

Dr inż. Jan Pająk
Wpisy do blogów totalizmu
Tom Y (wpisy nr #159 do #100 - 12pt druk)

Wellington, Nowa Zelandia, 2018 rok,
ISBN 978-1-877458-31-6.

Copyright © 2018 by dr inż. Jan Pająk.

Wszystkie prawa zastrzeżone. Całość ani też żadna z części niniejszego zbioru wpisów do blogów totalizmu nie może zostać skopiowana, zreprodukowana, przesłana, lub upowszechniona w jakikolwiek sposób (np. komputerowy, elektroniczny, mechaniczny, fotograficzny, nagrania telewizyjnego, itp.) bez uprzedniego otrzymania wyrażonej na piśmie zgody autora lub zgody osoby legalnie upoważnionej do działania w imieniu autora. Od uzyskiwania takiej pisemnej zgody na kopiowanie tego opracowania zwolnieni są tylko ci, którzy zechcą wykonać jego kopię wyłącznie dla użytku nastawionego na podnoszenie wiedzy i dotrzymają warunków, że wykonanej kopii nie użyją dla jakiegokolwiek działalności przynoszącej dochód, a także że skopiowaniu poddadzą całe wybrane tomy lub cały niniejszy zbiór wpisów do blogów totalizmu - włącznie z ich stronami tytułowymi, spisami treści, całą treścią i wszystkimi dodatkami (tj. tablicami, ilustracjami, załącznikami, itp.).

Niniejsze opracowanie [13] jest publikowane elektronicznie z Nowej Zelandii jako prywatne wydanie jego autora. Gromadzi ono w formę książkową wszystkie polskojęzyczne i angielskojęzyczne wpisy do blogów totalizmu przygotowane osobiście przez dra inż. Jana Pająk – wpisy te głównie publikują jego najnowsze odkrycia, ustalenia i wnalazki. Data rozpoczęcia pracy nad treścią tego [13]: 2018/10/17. Data jego najnowszej aktualizacji 2019/4/17. (W przypadku dostępu do kilku egzemplarzy tego opracowania, rekomendowane jest zapoznanie się z egzemplarzem o najnowszej dacie aktualizacji.)

Kontakt z autorem: Dr inż. Jan Pająk, P.O. Box 33250, Petone 5046,
New Zealand

Email: jpajak@poczta.wp.pl lub janpajak@gmail.com

SPIS TREŚCI "tomu Y" w [13] pisany małym drukiem 12pt
(Uwaga: spis treści całości opracowania [13] zawiera "Tom SPIS")

Tom Y – niniejszy (wpisy numer #159 do #100):

Y-str #Nr: tytuł wpisu (data opublikowania)

- Y-1 #159E: Almost everyone saw the physical proof that time passes in jumps, only that the majority ignored it - English version (polska wersja ponizej w następnym wpisie) (2008/10/23)
- Y-5 #159: Niemal wszyscy widzieli fizyczny dowód że czas upływa skokami - tyle że większość go zignorowała (2008/10/23)
- Y-9 #158E: What evidence indicates that the certainty of God's existence must be earned - English version (polska wersja ponizej w następnym wpisie) (2008/9/28)
- Y-14 #158: Które fakty nam dowodzą że na pewność istnienia Boga trzeba sobie ciężko zapracować (2008/9/28)
- Y-18 #157E: Why God keeps us in uncertainty of His existence - English version (polska wersja ponizej w następnym wpisie) (2008/9/8)
- Y-23 #157: Dlaczego Bóg utrzymuje nas w niepewności co do Jego istnienia (2008/9/8)
- Y-28 #156E: Present "scientific laws" that supposedly rule energy, are like warnings of medieval Inquisition about the trip to the edge of world - English version (polska wersja ponizej w następnym wpisie) (2008/7/12)
- Y-33 #156: Dzisiejsze "naukowe prawa" jakoby rządzące energią, są jak ostrzeżenia średniowiecznej inkwizycji na temat podróży do krańców świata (2008/7/12)
- Y-38 #155E: Senator McCain promised to award 300 millions dollars for the invention of energy accumulator that displays attributes of the Oscillatory Chamber - English version (polska wersja ponizej w następnym wpisie) (2008/6/29)
- Y-42 #155: Senator McCain obiecał 300 milionów dolarów nagrody za wynalezienie akumulatora energii o cechach "komory oscylacyjnej" (2008/6/29)
- Y-46 #154E: Sources of this extraordinary variation of shapes and appearances registered on authentic photographs of UFOs - English version (polska wersja ponizej w następnym wpisie) (2008/6/1)
- Y-51 #154: Źródła owej ogromnej różnorodności kształtów i wyglądów utrwalanych na autentycznych zdjęciach UFO (2008/6/1)
- Y-55 #153E: Evidence for the earthquake from China on 12 May 2008 induced technically by UFOs - English version (polska wersja ponizej w następnym wpisie) (2008/5/26)
- Y-60 #153: Materiał dowodowy że trzęsienie ziemi w Chinach w poniedziałek 12 maja 2008 było zaindukowane technicznie przez UFO (2008/5/26)
- Y-65 #152E: Evidence which confirms that the cyclone "Nargis" that devastated Burma was induced technically by UFOs - English version (polska wersja ponizej w następnym wpisie) (2008/5/19)
- Y-69 #152: Materiał dowodowy że cyklon "Nargis" który zdevastował Burmę był zaindukowany technicznie przez UFO (2008/5/19)
- Y-73 #151E: Why official science is incompetent in UFO research - English version (polska wersja ponizej w następnym wpisie) (2008/5/15)
- Y-77 #151: Dlaczego nauce ziemskiej brak jest kompetencji do badań UFO (czyli do badań inteligencji które NIE kooperują z badającymi je naukowcami) (2008/5/15)
- Y-80 #150E: "Energy-based model of economy" and eye-opening truths that it reveals: - English version (polska wersja ponizej w następnym wpisie) (2008/5/5)

3

- Y-86 #150: "Energetyczny model ekonomii" oraz otwierające oczy prawdy które on ujawnia (2008/5/5)
- Y-90 #149E: Atheists make progress but neglect morality, believers do opposite: - English version (polska wersja poniżej w następnym wpisie) (2008/4/26)
- Y-94 #149: "Wierzący w Boga" zwiększają moralność ale eliminują postęp, z kolei "ateiści" wnoszą postęp ale niszczy moralność (2008/4/26)
- Y-98 #148E: Special attributes of everything that was, or is, recognised to be "holy": - English version (polska wersja poniżej w następnym wpisie) (2008/4/16)
- Y-102 #148: Niezwykłe cechy wszystkiego co było, lub jest, uznawane za "święte" (2008/4/16)
- Y-106 #147E: Why even a smallest shred of evidence does NOT suggest the non-existence of God: - English version (polska wersja poniżej w następnym wpisie) (2008/4/9)
- Y-111 #147: Wymowa faktu że naukowcy nie są w stanie wskazać choćby najmizerniejszego przykładu materiału dowodowego który by sugerował nieistnienie Boga (2008/4/8)
- Y-116 #146E: The mechanical "perpetual motion" device which rotates infinitely on principles of the so-called "Coriolis effect" - English version (polska wersja poniżej w następnym wpisie) (2008/3/4)
- Y-123 #146: Mechaniczne perpetuum mobile wiecznie obracające się na zasadzie tzw. "efektu Coriolisa" (2008/3/4)
- Y-131 #145E: Shocking history of revolutionary boiler which beats all records - English version (polska wersja poniżej w następnym wpisie) (2008/2/23)
- Y-136 #145: Szokująca historia rewolucyjnej grzałki która bije wszelkie rekordy (2008/2/21)
- Y-141 #144E: The stone which through supernatural walks proves the present physics to be wrong - English version (polska wersja poniżej w następnym wpisie) (2008/2/21)
- Y-146 #144: Kamień który swoją nadprzyrodzoną wędrówką dowodzi błędności dzisiejszej fizyki (2008/2/21)
- Y-151 #143E: Let sleeping "serpent" sleep - i.e. instead of rebuilding the old prophetic statue of Madonna, rather the fate of lands that it supervised should be symbolised with the design of a new statue - English version (polska wersja poniżej w następnym wpisie) (2008/1/)
- Y-156 #143: Nie wolno budzić "serpenta" - zamiast więc odrestaurować dawny proroczy posąg Madonny, raczej należy usymbolizować losy kiedyś nadzorowanych przez nią ziem sceną nowego posągu (2008/1/)
- Y-161 #142E: Which evidence on God, soul, another world, etc., conceal biologists - English version (polska wersja poniżej w następnym wpisie) (2007/12/9)
- Y-167 #142: Jakie dowody na istnienie Boga, innego świata, duszy, itp., biolodzy zatają przed społeczeństwem (2007/12/9)
- Y-173 #141E: Why physicists conceal the evidence on God, eternal soul, etc. - English version (polska wersja poniżej w następnym wpisie) (2007/12/1)
- Y-179 #141: Dlaczego fizycy zatają dowody na istnienie Boga, innego świata, nieśmiertelnej duszy, itp. (2007/12/1)
- Y-185 #140E: UFO-nauts are swarming like ants, everyone can count them - English version (polska wersja poniżej w następnym wpisie) (2007/11/24)
- Y-190 #140: Serpentów-UFO-nautów na Ziemi jest jak mrówek, co każdy może sobie policzyć (2007/11/24)
- Y-195 #139E: Proof that the Bible is authorized by God - English version (polska wersja poniżej w następnym wpisie) (2007/11/12)
- Y-199- #139: Formalny dowód naukowy że "Biblia jest autoryzowana przez samego Boga" przeprowadzony metodami logiki matematycznej (2007/11/9)
- Y-203 #138E: Evidence on our sharing the Earth with UFO-nauts" - English version

4

(polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (2007/10/31)

Y-207 #138: Potwierdzenie dowodami ze ludzkosc wspolzamieszkuje Ziemie z moralnie zbroczonymi "serpentami" (tj. "UFOonautami") (2007/10/27)

Y-212 #137E: A formal proof that people have eternal souls - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (2007/10/14)

Y-216 #137: Formalny dowód naukowy potwierdzajacy ze "ludzie posiadaja niesmiertelna dusze", sformulowany zgodnie z zasadami logiki matematycznej (2007/10/12)

Y-222 #136E: A formal proof that God created people - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (2007/10/9)

Y-229 #136: Formalny dowód naukowy potwierdzajacy ze to "Bóg stworzył ludzi", sformulowany zgodnie z zasadami logiki matematycznej (2007/10/6)

Y-236 #135E: A formal proof for the existence of God - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (2007/9/30)

Y-240 #135: Formalny dowód naukowy totalizmu ze "Bog istnieje", sformulowany zgodnie z zasadami logiki matematycznej (2007/9/30)

Y-246 #134E: The formal proof for the existence of "afterworld" - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (2007/9/24)

Y-251 #134: Formalny dowód naukowy totalizmu na istnienie "przeciw-swiata", sformulowany zgodnie z zasadami logiki matematycznej (2007/9/21)

Y-256 #133: Bogate skarby czy ogromnie wazna tajemnica - co naprawde jest ukryte w podziemiach Milicza (2007/9/15)

Y-259 #132: "A czynic beda wielkie cuda i znaki" - cud: UFOnauci spowodowali znikniecie rzezby "diablicy-UFOonautki" (2007/9/8)

Y-262 #131: Bitwa o Milicz, a dzialanie praw moralnych (2007/8/31)

Y-267 #130: Niskie materialistyczne korzysci które UFOnauci odnosza poprzez skryte utrzymywanie ludzkosci w ciemnocie i zniewoleniu (2007/8/21)

Y-271 #129: "Lewitujacy kran" ktory sika woda (2007/8/14)

Y-274 #128: "Licho Pajaka" ktore pozwala otwarciemowic o wstydliwie przemilczanych sprawach (2007/8/6)

Y-279 #127: Dla tych o "dostatnim wygladzie": oto zupelnie bezbolesna metoda na odzyskanie "szczuplego ksztaltu" (2007/7/15)

Y-282 #126: Oto sprawdzalne przez kazdego dowody zdjeciowe na oszukanstwo UFOonautow podwazajace wiarygodnosc autentycznych fotografii UFO (2007/7/9)

Y-285 #125E: Act, but be cautious of vindictive UFOonauts - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (2007/6/25)

Y-288 #125: Rozprzestrzenienie Zlotu we Wszewlkach na kazdy dzien kazdego roku (2007/6/18)

Y-292 #124E: Even sabotages convey an important message - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (2007/6/2)

Y-296 #124: Sabotaze tez zawieraja wiadomosc - trzeba tylko zwrócic na nia uwage (2007/6/2)

Y-300 #123E: Nonsense and lies: UFOonauts are too stupid to create humans - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (2007/5/22)

Y-304 #123: Niewydarzone potwory - czyli przyklady chorych owoców bawienia sie UFOonautow w Boga (2007/5/20)

Y-308 #122E: Finally my autobiographical web page is updated - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (2007/5/14)

Y-312 #122: Strona autobiograficzna w koncu zaktualizowana - po niemal kwartale chodzenia wokół niej jak "pies chodzi wokół jeza" (2007/5/13)

Y-316 #121E: The beginning of everything - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (2007/5/6)

- Y-320 #121: Początek wszystkiego - czyli jak powstały prawa moralne i gdzie zawarty jest ich program (2007/5/5)
- Y-324 #120E: A male witch named Sapieha from the area of Milicz - English version (polska wersja poniżej w następnym wpisie) (2007/4/29)
- Y-328 #120: Sapieha z okolic Milicza: latający "czarnoksiężnik" z ogromnymi nietoperzymi skrzydłami (2007/4/28)
- Y-332 #119E: Build a museum and exhibits will find you - English version (polska wersja poniżej w następnym wpisie) (2007/4/21)
- Y-336 #119: Komu kolekcje ornamentalnych swinek - czyli "zbudujcie muzeum a eksponaty same Was znajdą" (2007/4/21)
- Y-340 #118E: Miracles of the Bible: "Living Word", "Code", etc. - English version (polska wersja poniżej w następnym wpisie) (2007/4/16)
- Y-343 #118: Cudowne cechy tekstu Biblii - np. ponadczasowa aktualność, "Żywe Słowo", "Kod Biblii", itp. (2007/4/16)
- Y-346 #117E: The evolution of God and the creation of physical world and man - English version (polska wersja poniżej w następnym wpisie) (2007/4/8)
- Y-349 #117: Ewolucja Boga oraz stworzenie świata fizycznego i człowieka obecnie już wyłożone "kawa na ławie" (2007/4/8)
- Y-352 #116E: Forces of evil "out of my space out of my planet" - English version (polska wersja poniżej w następnym wpisie) (2007/4/1)
- Y-356 #116: Siła zła na jednego - czyli "diabli-UFO-nauci wóń z mojej przestrzeni, wóń z naszej planety" (2007/4/1)
- Y-360 #115E: Programs called "fate", "destiny", and "karma" - English version (polska wersja poniżej w następnym wpisie) (2007/3/25)
- Y-365 #115: Nasz los, przeznaczenie, wolna wola i karma to precyzyjnie działające programy softwarowego wszechświata (2007/3/25)
- Y-370 #114E: Science - or rather a "smoke screen" - English version (polska wersja poniżej w następnym wpisie) (2007/3/18)
- Y-374 #114: Nauka - czy też tylko "zasłona dymna" (2007/3/17)
- Y-378 #113E: "Once professor, always professor" means it is God who decides our fate - English version (polska wersja poniżej w następnym wpisie) (2007/3/11)
- Y-382 #113: "Raz profesor, zawsze profesor" - czyli to Bóg a nie UFO-nauci (diabli) decydują o naszych losach (2007/3/10)
- Y-386 #112E: Time is the execution control within the program of our lives - English version (polska wersja poniżej w następnym wpisie) (2007/3/4)
- Y-389 #112: Czas jest przepływem kontroli wykonawczej przez program naszego życia (2007/3/4)
- Y-393 #111E: Cancellation of "limbo", means the removal of evidence on UFOs - English version (polska wersja poniżej w następnym wpisie) (2007/2/24)
- Y-397 #111: Unieważnienie "limbo" - kolejne posunięcie usuwające wpisane w tradycje referencje kościoła do okupacji Ziemi przez UFO (2007/2/24)
- Y-401 #110E: Do not count there is no God to make you pay for it - English version (polska wersja poniżej w następnym wpisie) (2007/2/17)
- Y-404 #110: A oni w swym bezdennym samozadufaniu wierzą że Boga nie ma a stąd wszystko to ujdzie im na sucho (2007/2/17)
- Y-407 #109E: The evolution of God and the creation of man - English version (polska wersja poniżej w następnym wpisie) (2007/2/10)
- Y-411 #109: Jak przebiegała ewolucja Boga oraz jak potem Bóg stworzył człowieka (2007/2/10)
- Y-415 #108E: Of course we can, but is it wise - English version (polska wersja poniżej w następnym wpisie) (2007/2/3)

6

- Y-419 #108: Illusion of time travellers that they can escape God's punishments - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (2007/2/3)
- Y-423 #107E: Skad u posiadaczy wehikulow czasu bierze sie aroganckie zludzenie ze potrafia oni unikac kar za lamanie praw moralnych (2007/1/27)
- Y-426 #107: Skad u posiadaczy wehikulow czasu bierze sie aroganckie zludzenie ze potrafia oni unikac kar za lamanie praw moralnych (2007/1/27)
- Y-430 #106E: The lack of search for better solutions shift back our civilisation - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (2007/1/20)
- Y-433 #106: Obecny zanik poszukiwan coraz lepszych rozwiazan cofa nasza cywilizacje do tylu (2007/1/20)
- Y-437 #105E: "Totalizm" or "parasitism": whom we are - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (2007/1/13)
- Y-441 #105: "Totalizm" czy "pasozytnictwo" - ktora z tych filozofii my wyznajemy (2007/1/13)
- Y-445 #104E: How the party of totalizm would eliminate money - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (2007/1/6)
- Y-449 #104: "Pieniadze szczescia nie daja" a sa powodem wielu zla - stad partia totalizmu postara sie je usunac z uzycia (2007/1/6)
- Y-453 #103E: "Non-existing existence" - means why they torment us although they do not exist - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (2006/12/30)
- Y-457 #103: Nieistniejace istnienie - czyli dlaczego nas tak wyniszczaja, chociaz kiedys okaze sie ze nie istnieli (2006/12/30)
- Y-461 #102E: Telepathy - the key to a different world and a window to minds of others - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (2006/12/23)
- Y-465 #102: Telepatia - klucz do innego swiata oraz okno do cudzych umyslow (2006/12/23)
- Y-470 #101E: Australia is just being burned on stake - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (2006/12/16)
- Y-474 #101: Australia wlasnie plonie na stosie - UFOnauci spalili juz tam obszar wielkosci Polski (2006/12/16)
- Y-479 #100: Dlaczego UFOnauci sa tacy diabelscy i jak gleboka jest ta ich szatanskosc (2006/12/9)

Y-1

Dr inż. Jan Pająk

TOM Y (wpisy #159 do #100):

POST (in English) number #159E

Blogs: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Dates of publishing: 2008/10/23, 2008/10/23

Elaborated in: #D2 from the web page (in English) named "god_proof.htm"

#159E: [Almost everyone saw the physical proof that time passes in jumps, only that the majority ignored it - English version \(polska wersja ponizej w nastepnym wpisie\)](#) (totalizm.blox.pl/html and totalizm.wordpress.com)

Motto: "A majority just watches it, some actually see it, sparsely anyone takes notice of it, but only creative exceptions can make it work for the good of humanity"

Present official science tells us wrongly that time flows around us in a continuous manner - like water flows in a river around a motionless stone. However, the "theory of everything" called the Concept of Dipolar Gravity teaches us that time stands still while we move through time in fast jumps - similarly like in fast jumps used to move single frames of film over motionless cinema screens. Exists also a physical evidence (proof) well known to almost everyone, which visually illustrates that time really moves in jumps. This proof, as well as its significance, I am going to remind here. After all, if time really flows in jumps, then it is possible (and relatively easy) to travel in time and to shift time back. In turn, if we learn how to shift time back, then we also learn how we can live forever through the repetitive shifting ourselves - after reaching an old age, back to time of our youth.

The existence of ability to shift time back and to build time vehicles is described on the totaliztic web page "timevehicle.htm" - about the work of time, time travel, and about time vehicles. The "theory of everything" called the Concept of Dipolar Gravity (described in more details on the totaliztic web page "dipolar_gravity.htm") defines time as the "passage of execution control through the natural program that controls our life". (More exact explanation how this execution control passes through natural programs of our life is provided in subsections N1.5 and N1.4 from volume 11 of monograph [1/5] disseminated free of charge from the totaliztic web page "text_1_5.htm".) According to this definition, time is simply a sequence of discrete commands in the program of our life. In turn, being such a sequence of commands, time can be shifted forward or backward, skipped through, slowed down or accelerated, etc. So according to the Concept of Dipolar Gravity (described in more details on the totaliztic web page "dipolar_gravity.htm") travelling in time is possible, realistic, and even quite easy.

Of course, if time is really a discrete program combined from a sequence of individual commands, in which the execution control can be shifted back or forth, then there must be some physical evidence which documents this fact. As it turns out "one example of physical evidence for the discrete nature of time, many amongst us saw with their own eyes". This evidence is the interference that occurs between a discrete pulses of time, and objects that flicker with the frequency of completion of individual execution commands. The existence of this interference proves that time does NOT flow continually, but it elapses in fast jumps - like individual frames of film used to flow through screens in old cinemas, or more strictly like the

Y-2

execution of individual commands carried out in every long program. This proof can be noticed with naked eyes - if one visually watches the gradual acceleration of a wheel with spokes, so that the velocity of flickering of these spokes changes from almost zero to around 1800 spokes/min (i.e. so that spokes flicker in the range from almost zero to the frequency of around 30 Hz). (For example, the proof can be seen on wheels of cars or motorbikes when these are accelerating while driving parallel to our own car.) Namely, watching these spokes that rotate increasingly faster, at the beginning we see in which direction they are accelerating. But at some stage of their acceleration we are going to notice, that these spokes look as if they stopped in their rotation, and then they begin to make an impression that they begin to rotate increasingly faster in an opposite direction than they really rotate. The moment when these spokes look as if they stopped, is just the moment when their frequency of flickering coincides with the frequency of completion of individual commands in our programs of life. In turn the fact that in our eyes these spokes seem to start the rotation in an opposite direction, is a visual proof that the elapse of time have a discrete nature (means that time elapses in jumps). After all, if we analyse principles of this reversal rotation, then we are going to realise, that nothing except of a discrete nature of time can allow to form an impression of rotation of spokes in a direction that is opposite to their actual direction of rotation. Thus the actual existence of this phenomenon is another physical evidence for the jumping (discrete) character of the elapse of time.

(So also another evidence for the correctness of the Concept of Dipolar Gravity.)

Highly promising is also the awareness, that this physical proof for a jumping (discrete) character of time provides us simultaneously with a principle for measuring the speed of elapse of time in individual people, as well as provides us with a first instrument for measuring this speed. As the philosophy of totalizm (see descriptions of this philosophy on web page "totalizm.htm") explains this, time does NOT elapse with the same speed for every person and for every situation. For example, this speed changes with age, thus e.g. for older people time flows much faster than for youngsters. Also in situations that release powerful feelings time clearly changes the speed of flow. Therefore, if we construct a kind of propeller which is to measure precisely for a given person the frequency (speed) of flickering at which this person notices that the propeller apparently changes the direction of rotation into an opposite one, then we obtain an instrument for measuring the speed of elapse of time in individual people. In turn measurements of this speed may lead people to shocking discoveries, e.g. that some people are obese NOT because of their genetics or amount of calories that they eat, but e.g. because their day is much shorter than a day of slim people - thus some obese people may have not enough time to burn all calories that they eat.

I do NOT intend to extend this post by proving here also that every evidence for the elapse of time in small jumps, is simultaneously a proof for the existence of God. After all, the reader should be able to deduce by himself or herself, that time which elapses in jumps, and thus which can be shifted backward, could be implemented only in case when God does exist and thus when He intentionally designed time just in such an extraordinary manner. After all, in order such a software time could prevail in the physical world, God needed to build firstly the structure, which on web pages "timevehicle.htm" (see in there items #B6 and #D1) and "dipolar_gravity_pl.htm" (see in there item #G4) is described under the name "timespace". Only when such a software "timespace" exists and works, time can flow in jumps - in the manner described by the "theory of everything" called the Concept of Dipolar Gravity. In turn to actually build such "timespace", intelligent God must exist and must have the form of a huge natural program - means the form which to God is attributed by the Concept of Dipolar Gravity.

Y-3

The explanations presented above are adopted from item #D2 of the totaliztic web page "god_proof.htm", update of 23 October 2008, or later. The latest update of this web page should be available from several web sites of totalizm One amongst these web sites is " www.jan-pajak.com " - which is available under the address <http://jan-pajak.com> and which always presents (just for brief periods of time) the most recently updated web page of totalizm.

Other addresses under which newest updates of the web page "god_proof.htm" should be available (if it was NOT sabotaged yet in there), are as follows:

http://jan-pajak.com/god_proof.htm
http://members.fortunecity.com/timevehicle/god_proof.htm
http://milicz.fateback.com/god_proof.htm
http://totalizm.nazwa.pl/god_proof.htm
http://ufonauci.w.interia.pl/god_proof.htm
http://bible.webng.com/god_proof.htm
http://energy.atspace.org/god_proof.htm
http://evidence.ueuo.com/god_proof.htm
http://evil.thefreehost.biz/god_proof.htm
http://fruit.sitesled.com/god_proof.htm
http://fruit.xphost.org/god_proof.htm
http://god.ez-sites.ws/god_proof.htm
http://karma.freewebpages.org/god_proof.htm
http://memorial.awardspace.info/god_proof.htm
http://newzealand.myfreewebs.net/god_proof.htm
http://nirvana.scienceontheweb.net/god_proof.htm
http://pigs.freehyperspace.com/god_proof.htm
http://parasitism.about.tc/god_proof.htm
http://parasitism.xphost.org/god_proof.htm
http://rubik.hits.io/god_proof.htm
http://tornado.99k.org/god_proof.htm

It is also worth to know that I always try to make available practically All totaliztic web pages under each address (server) of totalizm listed above. Therefore independently from the above web page, each address (server) listed before should also offer all other web pages of totalizm - unless some of these pages were sabotaged, or are so new that I had no time yet to upload these at a given address (server). (But in a case when for some reasons a page is unavailable under a given address, still at this address a MENU should be available which has links to other addresses (servers) of totalizm, on which a given web page should already be accessible.) Thus, if someone wishes to view descriptions from any other totaliztic web page, e.g. from a web page listed in this post, or listed in other totaliztic posts, then in the above addresses the name "god_proof.htm" is just enough to exchange for a name of the web page that he or she wishes to view, e.g. for the name of web page "oscillatory_chamber.htm", "eco_cars.htm", "boiler.htm", "fe_cell.htm", "free_energy.htm", "telekinetics.htm", "dipolar_gravity.htm", "nirvana.htm", "totalizm.htm", "evil.htm", "god.htm", "god_proof.htm", "bible.htm", "evolution.htm", "wszewilki_jutra_uk.htm", "malbork_uk.htm", "memorial.htm", "newzealand.htm", "partia_totalizmu_uk.htm", "fruit.htm", "text_1_5.htm", "explain.htm", "day26.htm", "ufo_proof.htm", "katrina.htm", etc., etc.

If here the above text is difficult to read, or links from it refuse to work, then it is worth to know that this post is repeated on several blogs of totalizm, subsequent ones amongst which can be accessed at following internet addresses:

Y-4

<http://www.getablog.net/totalizm>

<http://totalizm.wordpress.com>

<http://totalizm.blox.pl/html>

<http://totalizm.myblog.net>

On these blogs it is also worth to read the previous post number #158E, which explains that the certainty of the existence of God must be earned. Thus the content of the previous post complements the content of this post.

With the totaliztic salute,
Jan Pajak

Y-5

WPIS numer #159

Blogi: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Daty opublikowania: 2008/10/23, 2008/10/23

Rozwijany w: #D2 ze strony "[god_proof_pl.htm](#)"

[#159: Niemal wszyscy widzieli fizyczny dowód że czas upływa skokami - tyle że większość go ignorowała](#) (totalizm.blox.pl/html i totalizm.wordpress.com)

Motto: "Większość tylko na to patrzy, niektórzy widzą, niewielu odnotowuje, jednak tylko twórcze wyjątki potrafią włączyć to do służby ludzkości"

Dzisiejsza nauka wmawia nam błędnie że czas upływa naokoło nas w sposób ciągły - tak jak woda w rzece płynie wokół nieruchomego kamienia. Tymczasem "teoria wszystkiego" zwana Konceptem Dipolarnej Grawitacji uczy nas że czas stoi w miejscu, zaś to my przemieszczamy się przez czas krótkimi skokami - podobnie jak skokowo dawniej przemieszczały się klatki filmu przez nieruchomy ekran kinowy. Istnieje też wszystkim dobrze znany dowód który wzrokowo nam uwiadcza że czas faktycznie ma skokowy charakter. Dowód ten i jego znaczenie chce wszystkim przypomnieć za pośrednictwem niniejszego wpisu. Wszakże jeśli czas upływa skokowo, wówczas możliwe (i relatywnie łatwe) jest podróżowanie przez czas i cofanie czasu do tyłu. Jeśli zaś nauczymy się cofać nasz czas do tyłu, wówczas nauczymy się także jak możemy żyć wiecznie poprzez powtarzalne cofanie się do czasu naszej młodości po każdym osiągnięciu wieku starczego.

Istnienie możliwości cofania czasu do tyłu oraz budowania wehikulów czasu opisane zostało na totalizycznej stronie "[timevehicle_pl.htm](#)" - o działaniu czasu, podróżach w czasie i o wehikulach czasu. "Teoria wszystkiego" zwana Konceptem Dipolarnej Grawitacji (patrz jej opis na totalizycznej stronie "[dipolar_gravity_pl.htm](#)") definiuje czas jako przebieg kontroli wykonawczej przez naturalne programy sterujące naszym życiem. (Dokładniejsze wyjaśnienia jak owa kontrola wykonawcza przebiega przez naturalne programy naszego życia zawarte zostały w podrozdziałach N1.5 i N1.4 z tomu 11 monografii [1/5] upowszechnianej bezpłatnie z totalizycznej strony "[tekst_1_5.htm](#)".) Zgodnie więc z tą dipolarną definicją czasu, "czas jest to po prostu ciąg dyskretnych rozkazów zawartych w programie naszego życia". Jako zaś ciąg dyskretnych rozkazów, czas daje się przesuwac do przodu i do tyłu, przekakiwac, zwalniać lub przyspieszać, itp. Zgodnie więc z owym Konceptem Dipolarnej Grawitacji (patrz jego opis na totalizycznej stronie "[dipolar_gravity_pl.htm](#)") podróżowanie przez czas jest możliwe, realne, a nawet łatwo realizowalne.

Oczywiście, jeśli czas faktycznie jest dyskretnym programem złożonym z ciągu pojedynczych rozkazów, w którym to programie kontrole wykonawcza daje się przesuwac do przodu i do tyłu, wówczas muszą istnieć ku temu jakieś dowody fizyczne. Jak się okazuje, "jeden z dowodów fizycznych na dyskretną naturę czasu wielu z nas widziało na własne oczy". Dowodem tym jest interferencja zachodząca pomiędzy dyskretnymi pulsami czasu, a obiektami migoczącymi z częstotliwością realizowania indywidualnych rozkazów wykonawczych z naszych programów życia. Istnienie tej interferencji dowodzi że czas wcale NIE płynie w sposób ciągły, a upływa on w sposób skokowy - tak jak pojedyncze klatki filmowe przepływały przez ekrany w dawnych filmach, a ściślej jak dokonywana jest realizacja pojedynczych rozkazów w każdym długim programie. Dowód ten daje się odnotować gołymi oczami - jeśli wzrokowo obserwuje się stopniowe rozpedzanie jakiegoś koła ze szprychami, tak aby prędkość migania owych szprych wzrastała od zera aż do około 1800 szprych/min (tj. aby migotanie owych szprych docelowo osiągało częstotliwość nie mniejszą od 30 Hz). (Przykładowo, daje się to zobaczyć na kołach

Y-6

samochodu, motocykla, lub wagonu, kiedy rozpedza sie on jadac rownolegle do naszego samochodu.) Mianowicie, patrzac na owe coraz szybciej obracajace sie szprychy, na poczatku widzimy w ktorym kierunku sie one rozpedzaja. Jednak na pewnym etapie rozpedzania odnotujemy, ze szprychy owe jakby sie zatrzymaly, a potem zaczynaja sprawiac wrazenie ze zaczely sie obracac coraz szybciej w zupelnie odwrotnym kierunku do ich faktycznego obrotu. Ow moment kiedy szprychy sie zatrzymaja jest wlasnie momentem kiedy ich czestosc migotania pokrywa sie z czestoscia realizowania indywidualnych rozkazow w naszych programach zyciowych. Z kolei fakt ze w naszych oczach owe szprychy zaczynaja sie jakby obracac w odwrotna strone, jest owym wizualnym dowodem ze uplyw czasu ma nature dyskretna (znaczy ze czas uplywa skokami). Wszakze jesli sie dobrze zastanowic, nic poza dyskretna natura czasu NIE pozwala na uformowanie owego wrazenia pozornego obracania sie szprych w kierunku odwrotnym do ich faktycznego kierunku obrotow. Stad faktycznie istnienie tego zjawiska jest jednym z fizykalnych dowodow na skokowy (dyskretny) charakter uplywu czasu. (A wiec rowniez kolejnym dowodem na poprawnosc Konceptu Dipolarnej Grawitacji.)

Wysoce obiecujaca jest swiadomosc, ze opisany powyzej fizykalny dowod na skokowy (dyskretny) charakter czasu dostarcza nam jednoczesnie zasady pomiaru szybkości uplywu czyjegos czasu, a takze dostarcza pierwszego przyrzadu do pomiaru owej szybkości uplywu czyjegos czasu. Jak bowiem filozofia totalizmu (patrz opisy totalizmu na stronie "totalizm_pl.htm") nam objasnia, czas wcale NIE plynie z taka sama szybkością dla kazdej osoby ani dla kazdej sytuacji. Przykładowo szybkość ta zmienia sie z wiekiem, stad np. u starych ludzi czas plynie znacznie szybciej niz u mlodziezy. Rowniez w sytuacjach wyzwalajacych silne uczucia czas wyraznie zmienia szybkość swego przebiegu. Dlatego jesli zbuduje sie rodzaj smigielka ktore bedzie pozwalalo pomierzyc u danej osoby czestotliwosc (szybkość) migotania przy ktorej osoba ta odnotuje ze smigielko to pozornie zaczyna sie obracac w kierunku odwrotnym do wlasciwego, wowczas otrzymamy przyrzad do pomiaru szybkości uplywu czasu u indywidualnych ludzi. Z kolei pomiary owej szybkości moga prowadzic ludzi do szokujacych odkryc, np. ze niektorzy ludzie sa otyli wcale NIE z powodow ich genetyki czy ilosci kalorii ktore zjadaja, a np. poniewaz ich doba jest znacznie krotsza od doby ludzi szczuplych - a stad niektorym otyłym zwyczajnie brakuje czasu w dobie na spalenie kalorii ktore zjadaja.

Nie bede juz tutaj sie rozwodzil, ze kazdy dowod na skokowy uplyw czasu jest jednoczesnie dowodem na istnienie Boga. Wszakze czytelnik sam powinien byc w stanie wydedukowac, ze softwarowy czas ktory uplywa w skokach, a wiec ktory daje sie cofac do tyłu, mogl zostac urzeczywistniony tylko w przypadku jesli istnieje Bog ktory celowo czas ten zaprojektowal w taki niezwykly sposob. Wszakze aby taki czas mogl panowac w swiecie fizycznym, Bog najpierw musial zbudowac cos, co na totaliztycznych stronach "timevehicle_pl.htm" (patrz tam punkty #B6 i #D1) oraz "dipolar_gravity_pl.htm" (patrz tam punkt #G4) opisane jest pod nazwa "przestrzen czasowa". Tylko bowiem kiedy taka softwarowa "przestrzen czasowa" istnieje i dziala, czas moze faktycznie uplywac skokowo w sposob jak to opisuje "teoria wszystkiego" zwana Konceptem Dipolarnej Grawitacji. Z kolei aby taka "przestrzen czasowa" faktycznie mogla byc zbudowana, istniec musi Bog ktory na dodatek musi posiadac forme ogromnego programu - czyli forme jaka Bogu przyporzadkowuje ow Koncept Dipolarnej Grawitacji.

Zaprezentowane powyzej wyjasnienia adoptowane zostaly z punktu #D2 najnowszej aktualizacji totaliztycznej strony internetowej o nazwie "god_proof_pl.htm", datowanej 23 pazdziernika 2008 roku, lub pozniej. Owa najnowsza aktualizacja strony "god_proof_pl.htm" powinna byc dostepna az na kilku witrynach totalizmu. Jedna z tych witryn jest "jan-pajak.com" - ktora jest dostepna pod adresem <http://jan-pajak.com> na jakim przez krotkie okresy czasu

Y-7

staram sie wystawiac po kolei kazda z nowo-zaktualizowanych stron totalizmu.

Inne adresy pod ktorymi powinno dac sie ogladnac najnowsza aktualizacje strony "god_proof_pl.htm" obejmuja jak nastepuje - jesli strona ta nie zostala tam jeszcze zasabotazowana przez owe mroczne moce jakie ostatnio coraz bardziej arogancko panosza sie w internecie i na Ziemi:

http://jan-pajak.com/god_proof_pl.htm
http://members.fortunecity.com/timevehicle/god_proof_pl.htm
http://milicz.fateback.com/god_proof_pl.htm
http://totalizm.nazwa.pl/god_proof_pl.htm
http://ufonauci.w.interia.pl/god_proof_pl.htm
http://bible.webng.com/god_proof_pl.htm
http://energy.atSPACE.org/god_proof_pl.htm
http://evidence.ueuo.com/god_proof_pl.htm
http://evil.thefreehost.biz/god_proof_pl.htm
http://fruit.sitesled.com/god_proof_pl.htm
http://fruit.xphost.org/god_proof_pl.htm
http://god.ez-sites.ws/god_proof_pl.htm
http://karma.freewebsites.org/god_proof_pl.htm
http://memorial.awardSPACE.info/god_proof_pl.htm
http://newzealand.myfreewebs.net/god_proof_pl.htm
http://nirvana.scienceontheweb.net/god_proof_pl.htm
http://pigs.freehyperspace.com/god_proof_pl.htm
http://parasitism.about.tc/god_proof_pl.htm
http://parasitism.xphost.org/god_proof_pl.htm
http://rubik.hits.io/god_proof_pl.htm
http://tornado.99k.org/god_proof_pl.htm
http://users3.nofeehost.com/devils/god_proof_pl.htm

Prosze odnotowac, ze na kazdym z powyzzszych adresow (serwerow) totalizmu, ja staram sie udostepniac praktycznie wszystkie strony totalizmu. Dlatego niezaleznie od powyzzszej strony, na kazdym z owych adresow faktycznie powinny byc tez dostepne wszystkie inne strony totalizmu - chyba ze ktoras z nich zostala ostatnio zasabotazowana, lub ze strona ta jest az tak nowa iz na dany serwer jeszcze nie zdazylem jej zaladowac. (W przypadku jednak gdyby danej strony z jakichs tam powodow nie bylo pod danym adresem, na owym adresie ciagle beda dostepne MENU z linkami do innych adresow (serwerow) totalizmu, na ktorych to innych adresach poszukiwane strony totalizmu powinny byc juz dostepne.) Dlatego jesli ktos zechce przegladnac opisy z owych innych stron totalizmu, np. z owych stron referowanych na niniejszym wpisie, wowczas w powyzzszych adresach nazwe "god_proof_pl.htm" powinien zamienic na nazwe strony ktora chce przegladnac, np. na nazwe strony "eco_cars_pl.htm", "boiler_pl.htm", "free_energy_pl.htm", "fe_cell_pl.htm", "oscillatory_chamber_pl.htm", "newzealand_pl.htm", "malbork.htm", "god_pl.htm", "god_proof_pl.htm", "biblia.htm", "will_pl.htm", "dipolar_gravity_pl.htm", "evolution_pl.htm", "telepathy_pl.htm", "nirvana_pl.htm", "evil_pl.htm", "tekst_1_5.htm", "day26_pl.htm", "ufo_proof_pl.htm", "explain_pl.htm", "katrina_pl.htm", itp.

Gdyby tutaj powyzzszy tekst nie dal sie odczytac, lub jego linki nie dzialaly, powyzzszy raport zawarty jest takze az na kilku blogach totalizmu, kolejne z ktorych mozna znalezc pod nastepujacymi adresami:

<http://www.getablog.net/totalizm>

Y-8

<http://totalizm.wordpress.com>

<http://totalizm.blox.pl/html>

<http://totalizm.myblog.net>

Na blogach owych warto rowniez poczytac poprzedni wpis numer #158, ktory wyjasnia ze na pewnosc istnienia Boga trzeba sobie zapracowac. Tresc tamtego wpisu uzupelnia wiec tresc niniejszego wpisu.

Z totalizycznym salutem,

Jan Pajak

Y-9

POST (in English) number #158E

Blogs: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Dates of publishing: 2008/9/28, 2008/9/28

Elaborated in: #A3, #B1, #B2 from the web page (in English) named "god_proof.htm"

[#158E: What evidence indicates that the certainty of God's existence must be earned - English version \(polska wersja ponizej w nastepnym wpisie\)](#) (totalizm.blox.pl/html and totalizm.wordpress.com)

Motto: "The existence and operation of the 'moral field' causes that always it is necessary to contribute our personal effort and labour into learning truths and into earning whatever is moral and beneficial for people - if in turn something comes by itself without putting any effort into it, or it disseminates by itself without requiring any labour, then for sure it contains untruth, does NOT represent a moral behaviour, and with the elapse of time it is going to turn out detrimental for people who are affected by it."

Did the reader ever wonder "how it is possible that our 'parent' is the most rich being of the entire universe, means God - who owns everything that exists, yet the significant majority of people are happy from the upbringing that this 'parent' gave us"? On the other hand, noticeable proportion of people from human so-called "rich homes", typically display a deep grievance to their parents, for giving them insufficient preparation to challenges of the real life.

The "Ariadna thread" which led me to the discovery of methods which God uses to make the majority of people happy from the upbringing that they received from God, I encountered by a pure accident in Kuala Lumpur in August 2008. I waited then for my turn to a dentist and out of boredom I took to my hand one amongst these colourful magazines which typically are offered in dentists' waiting rooms. In this magazine I started to read rather an interesting article about the fate and about the upbringing of children from rich families. The article argued and documented logically that typically children of rich parents, which in the childhood receive everything that they wish in the best quality of it and without any effort or long waiting, grow up into consumption oriented egoists, socially handicap misfits, complainers, etc., which have then serious problems with living in a real society, which fast waste away the inherited fortune, and which not so rarely die as drug addicts or homeless beggars. Therefore, one amongst vital tasks of wealthy parents is the intentional introduction of goals to be accomplished, rewards and punishments, discipline, structure, role models, effort, duties, etc., to the life and upbringing of their children - so that these children acquire the desirable attributes of character which are automatically appearing in children of poor parents. I perfectly agreed with the author of that article, because in my life I knew in person several cases of children of rich parents whom "went into dogs". Of course, I treated this article as a temporary entertainment and even did NOT note its title nor editorial data.

Only some time after reading this article I realised that us - means all humans, are just like these children of rich parents. After all, our "parent", means God (see the web page "god.htm"), is very rich - he owns the entire universe. So if He wants He could "spoil" us as much as He likes, flooding us for free and without any effort with everything that we only could want to have. But then we would become socially handicapped misfits - like typical children of rich parents. Fortunately, because our parent, means God, is infinitely clever and predicting, He intentionally introduced to our lives various goals to be accomplished, rewards and punishments, effort, duties, etc. In this manner God shapes in us all desirable attributes of the character, so that we become perseverant seekers of truth, capable of putting effort and labour

Y-10

into whatever we try to accomplish, so that we do NOT give up in face of first obstacles that we encounter, etc., etc.

In order to efficiently shape our characters in a required manner, God created something that the philosophy of totalizm calls the "moral field (for details of what is this "moral field" - see the web page "totalizm.htm"). This "moral field" is equally invisible like gravitational field. But it still causes that accomplishing anything in the human lives that is moral, comes only with a great effort and with a significant contribution of our own labour - because it requires the climbing upwards in this invisible "moral field". Of course, "the cognitive knowledge and certainty of the existence of God is the most moral accomplishment of humans that anyone amongst us can only earn". Therefore the accomplishment of cognitive knowledge and certainty that God does exist requires from each one amongst us the contribution of a huge effort of climbing upwards in this "moral field". This in turn means that the evidence for the existence of God does NOT hit us in eyes just by itself - like it is done by advertisements from television or from streets. In order to notice and recognise the evidence for the God's existence we must firstly work hard and earn it with our own labour of climbing uphill in this "moral field" - in spite that there is a wealth of this evidence present in practically every place into which we may look.

Actually, that there is such a thing as the "moral field", and that this field really works, people noticed a long time ago. For example, the action of this "moral field" is already described in a number of proverbs and sayings - e.g. consider the well-known proverb "no pain, no gain", or another version of it "no sweat, no sweet". These proverbs express the empirical finding of our ancestors that the so-called "moral field" really does exist and really does work, and therefore nothing that is moral and beneficial for people comes to us just by itself, but we must earn it with our heavy effort and labour.

Between us, the sole fact that there is and that works such a thing as this "moral field", is also a direct and a clear evidence for the existence of God. After all, without the intelligence of God, the stupid universe would NOT be able to develop such a situation that everything moral and beneficial for people requires the contribution of effort of climbing uphill in this moral field, while everything that is immoral and detrimental for people comes with an easiness of slipping down in this moral field. Thus, in order to gain the certainty of the existence of God just from the existence and action of this "moral field", it is enough to watch what happens to our contribution of labour during carrying out moral and immoral actions. (But it is worth to remember, that these "moral" and "immoral" actions must fulfil the totaliztic definition of "morality" - as e.g. religions define morality in a different way than the philosophy of totalizm does it.)

From the practical point of view it is quite vital to become aware how actually God causes that the evidence about His existence must be discovered and earned with our personal effort by each one amongst us separately through laborious climbing uphill in the "moral field" - and all this in spite that there is a huge body of this evidence available in practically every subject area. As it turns out God utilised for this purpose a whole array of various means and manners. The most important amongst these is the "continual maintaining of every person in the uncertainty of the God's existence". About why and how God Himself keeps intentionally all people in the uncertainty of His own existence, is already written comprehensively in items #F2 and #F3 of the totaliztic web page "evil.htm" (i.e. the web page about origins of evil on the Earth), in items #D1 and #D2 of the web page "ufo.htm" (i.e. the web page with replies to fundamental questions about UFOnuts and UFO vehicles - e.g. whether they do exist, how they function, etc.), and also in post number #157E to blogs of totalizm. I am NOT going to

Y-11

repeat here these descriptions. This web page I rather devote to make the reader aware, that because of this our uncertainty about the God's existence, and because of this our inborn lack of trust towards every claim concerning God, each one of us must contribute a huge amount of effort and work to be able to notice and to recognise the first evidence for the existence of God which he or she encounters, and to acquire the certainty that God really does exist.

At this point it is also worth to emphasize, that NOT all people must always put a huge effort in acknowledging the evidence for the existence of God, means in acquiring the cognitive certainty that God does exist. Reasons why it is so are most comprehensively explained in item #F5 of the totaliztic web page "evil.htm" (i.e. the web page about origins of evil on the Earth) and in item #D6 of the web page "ufo.htm" (i.e. the page with replies to fundamental questions about UFO-nauts and UFO vehicles - e.g. whether they do exist, how they function, etc.). It turns out that these people who learned such evidence during one amongst their previous reincarnations, and who during that reincarnation acquired the certainty that God does exist, in the present life do NOT need to put again the effort into such learning. This is because in the present life they can just remind themselves these previous items of evidence and remind this previous certainty that God does exist. The reason is that the knowledge and certainty which we earned with heavy labour during one amongst our previous reincarnations remain to our disposal forever. So in the present life it is enough to just remind to ourselves this knowledge and certainty. Therefore for some readers it will suffice that e.g. they just read the web page "god_proof.htm", and whatever is contained in it will remind them their own knowledge and certainty, which they earned already a long time before, e.g. during one amongst their previous reincarnations.

A large number of items of scientific evidence for the existence of God is provided on the totaliztic web page "god_proof.htm". Of course, because of the action of the "moral field", and also because of the in-born scepticism of people towards all matters concerning God, this scientific evidence for the existence of God represents only kinds of "traffic signs" which indicate where exactly someone may accomplish most easily the certainty that God really does exist. But in order someone actually gained this certainty, he or she firstly must overcome a so-called "barrier of awareness" which requires a great contribution of personal effort and labour to be put into learning any truth that is very important for us. An illustrative example of the "evidence for the existence of God" is the fact revealed to people by present physics and stating that "electromagnetic waves have the transverse character". For the majority of people, including into this also the majority of so-called "scientists", this fact means NOTHING. After all, they did NOT overcome yet the "barrier of awareness" which normally makes impossible for them the complete understanding of the link that it has with the existence of God. However, in these people who already overcame this barrier and found themselves on a required "level of initiation into the knowledge", this transverse character of electromagnetic waves means that such waves propagate along the border between two separate worlds (i.e. our world and the "counter-world"), and thus that these waves are a physical evidence for the existence of the counter-world filled up with intelligent counter-matter - means the evidence for the existence of God. (For more details about this physical evidence for the existence of counter-world in which God does live, and thus also for the existence of God - see item #D3 from the web page "dipolar_gravity.htm" (i.e. see the web page about the Concept of Dipolar Gravity), or see post number #134E from blogs of totalizm.)

The explanations presented above are adopted from items #A3, #B1 and #B2 of the totaliztic web page "god_proof.htm", update of 25 September 2008, or later. The latest update of this web page should be available from several web sites of totalizm One amongst these web sites

Y-12

is " www.jan-pajak.com " - which is available under the address <http://jan-pajak.com> and which always presents (just for brief periods of time) the most recently updated web page of totalizm.

Other addresses under which newest updates of the web page "god_proof.htm" should be available (if it was NOT sabotaged yet in there), are as follows:

http://bible.webng.com/god_proof.htm
http://energy.atspace.org/god_proof.htm
http://evidence.ueuo.com/god_proof.htm
http://evil.thefreehost.biz/god_proof.htm
http://fruit.sitesled.com/god_proof.htm
http://fruit.xphost.org/god_proof.htm
http://god.ez-sites.ws/god_proof.htm
http://karma.freewebspages.org/god_proof.htm
http://memorial.awardspace.info/god_proof.htm
http://newzealand.myfreewebs.net/god_proof.htm
http://nirvana.scienceontheweb.net/god_proof.htm
http://pigs.freehyperspace.com/god_proof.htm
http://parasitism.about.tc/god_proof.htm
http://parasitism.xphost.org/god_proof.htm
http://rubik.hits.io/god_proof.htm
http://tornado.99k.org/god_proof.htm
http://wszewilki.greatnow.com/god_proof.htm

It is also worth to know that I always try to make available practically All totaliztic web pages under each address (server) of totalizm listed above. Therefore independently from the above web page, each address (server) listed before should also offer all other web pages of totalizm - unless some of these pages were sabotaged, or are so new that I had no time yet to upload these at a given address (server). (But in a case when for some reasons a page is unavailable under a given address, still at this address a MENU should be available which has links to other addresses (servers) of totalizm, on which a given web page should already be accessible.) Thus, if someone wishes to view descriptions from any other totaliztic web page, e.g. from a web page listed in this post, or listed in other totaliztic posts, then in the above addresses the name "god_proof.htm" is just enough to exchange for a name of the web page that he or she wishes to view, e.g. for the name of web page "oscillatory_chamber.htm", "eco_cars.htm", "boiler.htm", "fe_cell.htm", "free_energy.htm", "telekinetics.htm", "dipolar_gravity.htm", "nirvana.htm", "totalizm.htm", "evil.htm", "god.htm", "god_proof.htm", "bible.htm", "evolution.htm", "wszewilki_jutra_uk.htm", "malbork_uk.htm", "memorial.htm", "newzealand.htm", "partia_totalizmu_uk.htm", "fruit.htm", "text_1_5.htm", "explain.htm", "day26.htm", "ufo_proof.htm", "katrina.htm", etc., etc.

If here the above text is difficult to read, or links from it refuse to work, then it is worth to know that this post is repeated on several blogs of totalizm, subsequent ones amongst which can be accessed at following internet addresses:

<http://www.getablog.net/totalizm>
<http://totalizm.wordpress.com>
<http://totalizm.blox.pl/html>
<http://totalizm.myblog.net>

On these blogs it is also worth to read the previous post number #157E, which explains that God intentionally maintains people in the lack of certainty of His existence. Thus the content of

Y-13

the previous post complements the content of this post.

With the totaliztic salute,
Jan Pajak

Y-14

WPIS numer #158

Blogi: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Daty opublikowania: 2008/9/28, 2008/9/28

Rozwijany w: #A3, #B1, #B2 ze strony "god_proof_pl.htm"

[#158: Ktore fakty nam dowodza ze na pewnosc istnienia Boga trzeba sobie ciezko zapracowac \(totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com\)](#)

Motto: "Istnienie i dzialanie 'pola moralnego' powoduje, ze zawsze konieczne jest wlozenie osobistego trudu i pracy w poznanie prawdy oraz w wypracowanie tego co moralne i co korzystne dla ludzi - jesli zas cos samo sie narzuca, samo przychodzi bez wlozenia w to trudu, czy samo sie upowszechnia bez wkladania w to pracy, wowczas z cala pewnoscia zawiera to nieprawde, nie reprezentuje moralnego dzialania i z uplywem czasu okaze sie byc szkodliwe dla dotknietych tym ludzi."

Czy czytelnik kiedykolwiek sie zastanawial "jak sie dzieje ze naszym 'rodzicem' jest najbogatsza istota calego wszechswiata, znaczy Bog - ktory jest wlascicielem wszystkiego co tylko istnieje, jednak znacząca wiekszosc ludzi jest zadowolona z tego jak ow 'rodzic' ich wychowal"? Tymczasem spora proporcja dzieci z ludzkich tzw. "bogatyh domow", typowo ma gleboki zal do swoich rodzicow ze ich zle przygotowali do trudnosci i problemow rzeczywistego zycia.

Na "nitke Ariadny" ktora zaprowadzila mnie do odkrycia jakie metody Bog stosuje aby wiekszosc ludzi byla zadowolona z wychowania ktore otrzymala od Boga, wpadlem przypadkowo w Kuala Lumpur w sierpniu 2008 roku. Czekalem tam wowczas na swoja kolejke do dentysty i z nudow wzialem do reki jeden z owych kolorowych magazynow ktore typowo oferowane sa w poczekalniach dentystycznych. W magazynie tym zaczalem czytac raczej ciekawy artykul o losie i wychowaniu dzieci bogatyh rodzicow. Artykul ten logicznie argumentowal i dokumentowal, ze typowo dzieci bogatyh rodzicow ktore w dzieciństwie otrzymuja bez wysilku i zabiegania wszystko co tylko zechca i co tylko jest najlepsze, wyrastaja na nastawione wylacznie konsumpcyjnie spoleczne snobki, kaleki, niedolegi, narzekacze, itp., ktore maja potem klopoty z zyciem w prawdziwym spoleczenstwie, ktore szybko marnotrawia oddziedziczona fortune, oraz ktore nie tak rzadko umieraja jako nalogowcy lub bezdomni zebracy. Dlatego jednym z zadan zamożnych rodzicow jest zamierzone wprowadzenie celow do osiagniecia, nagrod i kar, dyscypliny, struktury, wzorcow, wysilku, obowiazkow, itp., do zycia i wychowania swoich dzieci - tak aby nabyly one tych wymaganych cech charakteru ktore automatycznie nabywaja dzieci ubogich rodzicow. Ja doskonale zgadzalem sie z autorem owego artykulu, bowiem w swoim zyciu znalazem osobiscie az kilka przypadkow dzieci bogatyh rodzicow ktore "zeszly na psy". Oczywiscie, artykul ten traktowalem jako chwilowa rozrywke i nawet NIE odnotowalem jego tytulowi ani danych edytorskich.

Dopiero w jakis czas po przeczytaniu tego artykulu dotarło do mojej swiadomosci, ze my - znaczy wszyscy ludzie, jestesmy wlasnie jak owe dzieci bogatyh rodzicow. Wszakze nasz "rodzic", czyli Bog (patrz totaliztyczna strona "god_pl.htm"), jest bardzo bogaty - posiada przeciez caly wszechswiat na wlasnosc. Gdyby zechcial to moglby nas "rozpieszczac" do woli, zasypujac nas za darmo i bez wysilku wszystkim co tylko zechcielibysmy miec. Jednak wowczas stalibysmy sie spolecznymi kalekami i niedolegami - tak jak typowe dzieci ludzkich bogatyh rodzicow. Poniewaz wiec nasz rodzic, czyli Bog, jest nieskonczenie mady i przezorny, celowo wprowadza On do naszego zycia cele do osiagniecia, nagrody i kary, wysilek, obowiazki, itp. W ten sposob Bog wykształtuje w nas pozadane cechy charakteru, tak abysmy stali sie wytrwalymi poszukiwaczami prawdy, abysmy byli zdolni do wlozenia wysilku i pracy w to co

Y-15

zdobycamy, abysmy NIE dawali za wygrana w swoich dazeniach, itd., itp.

Aby efektywnie ksztaltowac nasze charaktery w wymagany sposob, Bog stworzyl cos co filozofia totalizmu nazywa "polem moralnym" (po szczegoly tego pola patrz totalizyczna strona "totalizm_pl.htm"). Pole moralne jest rownie niewidzialne jak pole grawitacyjne. Powoduje ono jednak, ze w zyciu ludzkim osiaganie wszystkiego co jest moralne, przychodzi tylko z wielkim wysilkiem i nakladem pracy, bowiem wymaga to wspinanie sie pod gore owego niewidzialnego pola moralnego. Oczywiscie, "rozumowa wiedza i pewnosc istnienia Boga jest najbardziej moralnym osiagnieciem ludzkim jakie tylko ktos z nas jest w stanie uzyskac". Dlatego osiagniecie rozumowej wiedzy i pewnosc ze Bog faktycznie istnieje wymaga od kazdego z nas wlozenia w to ogromnego wysilku wspinania sie pod gore owego pola moralnego. To zas oznacza, ze dowody na istnienie Boga wcale NIE moga po prostu rzucac nam sie same w oczy - tak jak czynia to reklamowki z telewizji lub z ulicy. Aby dostrzec i uznac te dowody na faktyczne istnienie Boga, musimy solidnie sie napracowac - i to na przekor ze dowodow tych napotykamy cale zatrzesienie praktycznie w kazdym miejscu do jakiego zagladniemy.

Fakt, ze takie cos jak "pole moralne" rzeczywiscie istnieje i dziala w naszym zyciu codziennym, ludzie odnotowali juz dawno temu. Dla przykladu, wyrazili to nawet w licznych przyslowiach - np. rozwarz wszystkim dobrze znane przyslowie "bez pracy nie ma kolaczy", albo inna jego wersje "pieczone galabki same nie wleca do gabki". Owe przyslowia doskonale wyrazaja soba empiryczne spostrzezenie naszych przodkow, ze owo "pole moralne" rzeczywiscie dziala w ludzkim zyciu i ze nic co korzystne dla nas i co moralne samo do nas NIE przychodzi, a musimy to zarobic ciezkim wysilkiem i praca.

Tak nawiasem mowiac, to sam fakt ze istnieje i dziala takie cos jak "pole moralne", jest takze bezposrednim i wyraznym dowodem na istnienie Boga. Wszakze bez udzialu inteligencji Boga bezmyslny wszechswiat NIE bylby w stanie wyksztaltowac takiej sytuacji, ze wszystko co moralne i korzystne dla ludzi wymaga wlozenia w to trudu wspinania sie pod gore owego niewidzialnego pola moralnego, zas wszystko co niemoralne i niekorzystne dla ludzi przychodzi z latwizna zeslizgiwania sie w dol owego pola moralnego. Aby wiec z istnienia i dzialania "pola moralnego" nabyc pewnosc istnienia Boga, wystarczy obserwowac co sie dzieje z zapotrzebowaniem na nasz wkklad pracy podczas wykonywania moralnych i niemoralnych dzialan. (Warto tu jednak pamietac, ze owe "moralne" i "niemoralne" dzialania musza wypelniac totalizyczna definicje tego co "moralne" - jako ze np. religijne definicje moralnosc sa odmiennie od definicji sformulowanej przez filozofie totalizmu.)

Z praktycznego punktu widzenia jest dosyc istotnym aby sobie uswiadomic, jak wlasciwie Bog zmusza nas aby owe dowody na Jego istnienie kazdy z nas oddzielnie musial odkrywac i zdobywac swoim osobistym wysilkiem i mozolnym wspinaniem sie pod gore pola moralnego - na przekor ze dowodow tych jest pelno w kazdym mozliwym temacie. Jak sie okazuje, Bog uzywa w tym celu cala game najrozniejszych srodkow i sposobow. Najwazniejszym z nich jest "nieustanne utrzymywanie kazdego czlowieka w niepewnosc co do istnienia Boga". O tym dlaczego i jak sam Bog celowo utrzymuje wszystkich ludzi w niepewnosc co do swojego istnienia pisalem juz obszernie w punktach #F2 i #F3 totalizycznej strony "evil_pl.htm" (tj. strony o pochodzeniu zla na Ziemi), w punktach #D1 i #D2 strony "ufo_pl.htm" (tj. strony z odpowiedziami na fundamentalne pytania o UFOonautach i o wehikulach UFO - np. czy UFO istnieja, jak funkcjonuja, itp.), a takze we wpisie numer #157 do blogow totalizmu. Tutaj NIE bede juz powtarzal tamtych opisow. Tu poswiece sie raczej uswiadomieniu czytelnikowi, ze z powodu tej naszej niepewnosc co do faktu istnienia Boga, oraz z powodu owej nadanej nam przez Boga wrodzonej nieufnosc wobec wszystkich stwierdzen dotyczacych Boga, kazdy z nas

Y-16

musi wlozyc ogromna ilosc wysilku i pracy w odnotowanie i uznanie pierwszych dowodow na istnienie Boga na jakie sie natkniemy, czyli w nabytcie przekonania ze Bog faktycznie istnieje.

W tym miejscu warto takze podkreslic, ze NIE wszyscy ludzie musza zawsze wkladac ogromny wysilek w poznanie dowodow na istnienie Boga, czyli w nabytcie rozumowej pewnosci ze Bog istnieje. Powody dlaczego tak jest zostaly najlepiej wyjasnione w punkcie #F5 totaliztycznej strony "evil_pl.htm" (tj. strony o pochodzeniu zla na Ziemi), oraz w punkcie #D6 strony "ufo_pl.htm" (tj. strony z odpowiedziami na fundamentalne pytania o UFO-nautach i o wehikulach UFO - np. czy istnieja, jak funkcjonuja, itp.). Okazuje sie bowiem, ze ci ludzie ktorzy owe dowody poznali juz podczas jednej ze swoich poprzednich reinkarnacji, oraz ktorzy w owej reinkarnacji nabyli pewnosci ze Bog istnieje, w obecnym zyciu juz wcale NIE musza ponownie wkladac w to trudu. W obecnym zyciu moga bowiem jedynie bezwysilkowo przypomniec sobie tamte dowody i przypomniec sobie tamta pewnosc istnienia Boga. Wiedza bowiem i pewnosc ktora wypracowalismy sobie ciezka praca podczas ktorejs z naszych poprzednich reinkarnacji pozostaje do naszej dyspozycji na zawsze. W obecnym zyciu owa wiedza i pewnosc wystarczy sobie jedynie przypomniec. Dlatego niektorym z czytelnikow bedzie wystarczylo ze np. przeczytaja jedynie strone "god_proof_pl.htm", a to co w niej zawarte przypomni im ich wlasna wiedza i pewnosc, ktora wypracowali sobie juz dawno temu np. podczas jednej z poprzednich reinkarnacji.

Szeroki wykaz naukowych dowodow na istnienie Boga przytoczony zostal na totaliztycznej stronie "god_proof_pl.htm". Oczywiscie, z powodu dzialania "pola moralnego", a takze z powodu wrodzonej nieufnosci ludzkiej, owe naukowe dowody na istnienie Boga reprezentuja jedynie drogowskazy ujawniajace gdzie dokladnie komus moze przyjsc najlatwiej uzyskanie pewnosci ze Bog faktycznie istnieje. Aby jednak ktos pewnosc ta faktycznie uzyskal, najpierw musi ze znaczacym nakladem osobistego wysilku i pracy pokonac tzw. "bariere swiadomosciowa". Ilustratywnym przykladem "dowodu na istnienie Boga" jest ujawniany ludziom przez dzisiejsza fizyke fakt, ze "fale elektromagnetyczne maja poprzeczny charakter". Dla wiekszosci ludzi, w tym rowniez dla wiekszosci tzw. "naukowcow", ow fakt nic soba NIE mowi. Wszakze nie wlozyli oni jeszcze wymaganej pracy w pokonanie "bariery swiadomosciowej" normalnie uniemozliwiajacej im pelne zrozumienie zwiazku tego dowodu z faktycznym istnieniem Boga. Jednak u tych ludzi ktorzy pokonali juz ta barriere i ktorzy znalezli sie na wymaganym "poziomie wtajemniczenia", ow poprzeczny charakter fal elektromagnetycznych oznacza ze fale te propaguja sie na granicy dwoch odrebnych swiatow (tj. naszego swiata i przeciw-swiate), a stad ze sa one fizykalnym dowodem na istnienie przeciw-swiatea wypelnionego inteligentna przeciw-materia - czyli na istnienie Boga. (Po wiecej szczegolow o tym fizykalnym dowodzie na istnienie przeciw-swiatea w ktorym mieszka Bog, a stad i na istnienie Boga - patrz punkt #D3 ze strony "dipolar_gravity_pl.htm" (tj. strony o koncepcie Dipolarnej Grawitacji), lub patrz wpis numer #134 do blogow totalizmu.)

Zaprezentowane powyzej wyjasnienia adoptowane zostaly z punktow #A3, #B1 i #B2 najnowszej aktualizacji totaliztycznej strony internetowej o nazwie "god_proof_pl.htm", datowanej 23 wrzesnia 2008 roku, lub pozniej. Owa najnowsza aktualizacja strony "god_proof_pl.htm" powinna byc dostepna az na kilku witrynach totalizmu. Jedna z tych witryn jest "jan-pajak.com" - ktora jest dostepna pod adresem <http://jan-pajak.com> na jakim przez krotkie okresy czasu staram sie wystawiac po kolei kazda z nowo-zaktualizowanych stron totalizmu.

Inne adresy pod ktorymi powinno dac sie ogladnac najnowsza aktualizacje strony "god_proof_pl.htm" obejmuja jak nastepuje - jesli strona ta nie zostala tam jeszcze

Y-17

zasabotazowana przez owe mroczne moce jakie ostatnio coraz bardziej arogancko panosza sie w internecie i na Ziemi:

http://bible.webng.com/god_proof_pl.htm
http://energy.atspace.org/god_proof_pl.htm
http://evidence.ueuo.com/god_proof_pl.htm
http://evil.thefreehost.biz/god_proof_pl.htm
http://fruit.sitesled.com/god_proof_pl.htm
http://fruit.xpghost.org/god_proof_pl.htm
http://god.ez-sites.ws/god_proof_pl.htm
http://karma.freewebsites.org/god_proof_pl.htm
http://memorial.awardspace.info/god_proof_pl.htm
http://newzealand.myfreewebs.net/god_proof_pl.htm
http://nirvana.scienceontheweb.net/god_proof_pl.htm
http://pigs.freehyperspace.com/god_proof_pl.htm
http://parasitism.about.tc/god_proof_pl.htm
http://parasitism.xpghost.org/god_proof_pl.htm
http://rubik.hits.io/god_proof_pl.htm
http://tornado.99k.org/god_proof_pl.htm
http://users3.nofeehost.com/devils/god_proof_pl.htm
http://wszewilki.greatnow.com/god_proof_pl.htm

Prosze odnotowac, ze na kazdym z powyzzszych adresow (serwerow) totalizmu, ja staram sie udostepniac praktycznie wszystkie strony totalizmu. Dlatego niezaleznie od powyzzszej strony, na kazdym z owych adresow faktycznie powinny byc tez dostepne wszystkie inne strony totalizmu - chyba ze ktoras z nich zostala ostatnio zasabotazowana, lub ze strona ta jest az tak nowa iz na dany serwer jeszcze nie zdazylem jej zaladowac. (W przypadku jednak gdyby danej strony z jakichs tam powodow nie bylo pod danym adresem, na owym adresie ciagle beda dostepne MENU z linkami do innych adresow (serwerow) totalizmu, na ktorych to innych adresach poszukiwane strony totalizmu powinny byc juz dostepne.) Dlatego jesli ktos zechce przegladnac opisy z owych innych stron totalizmu, np. z owych stron referowanych na niniejszym wpisie, wowczas w powyzzszych adresach nazwe "god_proof_pl.htm" powinien zamienic na nazwe strony ktora chce przegladnac, np. na nazwe strony "eco_cars_pl.htm", "boiler_pl.htm", "free_energy_pl.htm", "fe_cell_pl.htm", "oscillatory_chamber_pl.htm", "newzealand_pl.htm", "malbork.htm", "god_pl.htm", "god_proof_pl.htm", "biblia.htm", "will_pl.htm", "dipolar_gravity_pl.htm", "evolution_pl.htm", "telepathy_pl.htm", "nirvana_pl.htm", "evil_pl.htm", "tekst_1_5.htm", "day26_pl.htm", "ufo_proof_pl.htm", "explain_pl.htm", "katrina_pl.htm", itp.

Gdyby tutaj powyzzszy tekst nie dal sie odczytac, lub jego linki nie dzialaly, powyzzszy raport zawarty jest takze az na kilku blogach totalizmu, kolejne z ktorych mozna znalezc pod nastepujacymi adresami:

<http://www.getablog.net/totalizm>
<http://totalizm.wordpress.com>
<http://totalizm.blox.pl/html>
<http://totalizm.myblog.net>

Na blogach owych warto rowniez poczytac poprzedni wpis numer #157, ktory wyjasnia ze Bog celowo utrzymuje ludzi w braku pewnosci Jego istnienia. Tresc tamtego wpisu uzupelnia wiec tresc niniejszego wpisu.

Z totalizycznym salutem, Jan Pajak

Y-18

POST (in English) number #157E

Blogs: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Dates of publishing: 2008/9/8, 2008/9/8

Elaborated in: #F2 and #F3 from the web page (in English) named "evil.htm"

[#157E: Why God keeps us in uncertainty of His existence - English version \(polska wersja ponizej w nastepnym wpisie\)](#) (totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com)

Motto: "In order to understand God, we must place ourselves in His position and see our matters from His point of view."

If we are to believe in claims of subsequent religious institutions, our planet Earth is packed with atheists, while only rare people believe in God. Also such an opinion prevails amongst a majority of people, who are convinced that in present times individuals who believe in God are a real rarity. However, the reality is an exact reversal of what is claimed by religious institutions. In fact, if someone seeks carefully around, then only with a great difficulty can find a true atheist. Practically, almost 100% of people, at the bottom of their heart believe in the existence of some superior being with attributes of God. The only thing which differs from person to person is the depth of their belief, and the name and definition of God in which they believe. This fact of the common belief in God is confirmed by all research done in this matter. One amongst such research was reported in the article "More than nine out of 10 believe in God", from page B2 of New Zealand newspaper from Christchurch named "The Press" (they do have a web page " www.press.co.nz "), in the issue of that newspaper dated on Wednesday, June 25, 2008. This article informed about results of such research carried out in the USA. But it is well known that presently the USA belongs to one amongst the most atheistic countries of our planet, in the majority of schools of which teaching religion is forbidden. Thus, in other countries probably even a larger proportion of people believe in God. Similar results are yield from research on human psychology. This research always stresses that people have from the birth a natural inclination to believe in the God's existence. Even many murderers and sadists admit that they committed their crimes because "God ordered them to do so". So in reality the claims of religious institutions and beliefs of the majority of us, that the Earth is full of atheists, turns out to be a myth and an untruth. In fact the Earth is packed with people who believe in God's existence. Only that these believers are intentionally kept in the uncertainty about the God's existence. Furthermore, a significant proportion of present people is highly sceptical in relation to naive and full of errors explanations of God disseminated by present religions paralysed by their own age and sclerosis. Therefore the belief of these people in the religious explanations of God in many cases is too shallow to be able to force them to pedantically do whatever their religion asks them to do.

Unfortunately, if we look on the humanity from the prospective of God, then it turns out that the situation when all people deeply believe in God is NOT at all in the interest of this God. This is because God created humans so that people continually increased their knowledge, searched for truth, created, developed, overcame obstacle, did not give up, etc. On the other hand, people who deeply believe in God typically cease to seek knowledge and truth. Also they cease their stubborn fight with obstructions of fate and in everything they begin to give up. From thinking seekers of truth and from creative inventors, such people deeply believing in God usually transform themselves into thoughtless pleasers and worshippers of God, who spend time on infinitive repetition of the same prayers. For example, as this is described in item #A2 of the web page "will.htm" (about the influence of "free will" of people on fate of the entire human civilisation), people who deeply believe in God cease to seek and to increase their

Y-19

knowledge, as they have a ready answer to everything that "God created it". They do NOT try to establish how God created everything, how this creation works, why God did this instead of doing something else, nor what God really is - because they are afraid to "offend God" or to commit a "blasphemy". They cease to do scientific research because "if God wants that we know this, He would reveal this to us". They do NOT improve their characters because "how God created me He must want me to be". They do NOT fight with illnesses, accidents, nor inconveniences, because "God appears to want me to suffer". They cease to create new inventions because they wait until "God gives these to them". They cease to fight against bad fortunes because "God appears to wish that it is so". Etc., etc. In the result, a deep belief in God has a conservationist and destructive consequences. It freezes the progress of creativity, knowledge, technology, and faith. Thus, a society which is full of people that deeply believe in God, freezes in its intellectual and technical development, and thus also in its spiritual and religious development. If since the beginning of time the world was full of people who deeply believe in God, then we would live in caves until today, we would NOT know fire, and instead of the only and intelligent God we would worship e.g. thoughtless lightning flashes and thunders. As we can realise, such a freezing of progress of knowledge and development of people is NOT in interests of God. God does NOT want that people behave in such a manner. After all, according to explanations from item #B3 of the web page "will.htm" (about the influence of "free will" of people on fate of the entire human civilisation), and also item #C1 of the web page "god.htm" (about secular and scientific understanding of God), God created man in order people mastered the skill of stubborn searching for knowledge and truth, thus becoming an active instrument in the evolution of the universe and helping God in increasing His own knowledge. From the God's point of view it is immensely vital that people seek knowledge and truth, are creative, continually improve themselves and their knowledge, display determination and stubbornness in implementing their intentions, etc., etc. So God has no choice but to find a way how to force people to seek knowledge and truth, and how to motivate us to put into these searches everything that we are capable of.

Fortunately, NOT without effects God is infinitively more intelligent than people. Therefore He found a perfect solution to the problem of freezing of progress, knowledge, and technology by people who deeply believe in God. Namely, "God continually keeps all people in the lack of certainty 'whether God exists at all' ". In turn, to keep us uncertain about His existence, it is this God Himself who, amongst others, spreads atheism amongst people, who actively supports everything that noisily denies His existence, and who quietly blocks from noticing everything that confirms His existence. In the result of such moves, and numerous other similar steps described in the next part of this post, God intentionally "confuses" people in the matter of His own existence. This confusion decreasing peoples' belief to such a low level, that "just in case" many of them begin to act as if God does NOT exist at all. These people begin actively and on their own risk seek the truth. They stubbornly fight with obstacles of fate. They create inventions and make discoveries. Etc., etc. In this manner, through continuous maintaining people in the uncertainty about the existence of Himself, God actually stimulates the search for knowledge and truth, scientific research, efforts, striving, progress, etc. So with people God acts similarly like people do this with a donkey - namely "in order to force a donkey to go forward, people intentionally pull it backward". This continuous maintaining people in uncertainty about the existence of God, allows also God to earn a whole range of other benefits. For example, it allows Him to subject individual people and the entire our civilisation to continuous tests and exams, thus allowing Him to distinguish between valuable people - which are worth to inspire and to protect, and a human trash - which can be donated to fate as examples that are to teach others.

Y-20

Of course, God does NOT destroy all evidence for His own existence. Several well-hidden items of such evidence God leaves on the Earth for those more stubborn seekers of truth. The philosophy of totalizm already managed to discover and identify some amongst these hidden items of evidence, and now disseminates these on various web pages - e.g. see the web page "god_proof.htm" (about scientific evidence for the existence of God). After all, if someone gets really stubborn, then God always allows him or her to earn the certainty about the God's existence. Only that He makes them to earn this certainty through their own effort and after many sacrifices. This is why, in spite that officially and loudly God allows His "simulations" to block the access to publications of totalizm, that He openly helps critics who throw mud on totalizm, and that He visibly promotes everything that discourages people from reading publications of totalizm, quietly God always opens the access to these publications and web pages for stubborn seekers of truth - about whom He decided that they deserve to get to know totalizm. This is why, if you (the reader) is NOT reading these words just with the intention that this allows you to throw mud on totalizm later, the sole fact that you come to read these words and descriptions, is a proof that you belong to these few seekers of truth whom God considers sufficiently mature and worthy to give them chances for thinking-over the matters that are described here.

As it is explained above, in very vital interest of God lies maintaining people in continuous uncertainty about the existence of God. So in order to keep people continually in this uncertainty, God developed and perpetually uses a whole range of various manners, ways, methods, tricks, etc. For example, God causes that after the birth, memories of our previous incarnations are blocked. Only very stubborn seekers of truth can later unblock these memories with the use of hypnosis. But even then their scepticism still forms barriers against recognising these memories for what they really are. God also so designed the human psychology, that everyone amongst us is especially untrusting and sceptical in all God's matters. Thus, a typical person would acquire the certainty of the existence of God only if he or she could see and touch God - of course, to NO living people God grants such a privilege.

Amongst a huge number of methods, ways, means, tricks, etc., which God continually uses to keep people in the perpetual uncertainty about His own existence, one group of these is strictly linked to the topic of the totaliztic web page "evil.htm". This is a wide use of "evil" by God, and His employment of "evil creatures". Namely, in order to be able to illustratively suggest to people, that God does NOT exist, in practically every area of life God noisily although anonymously (i.e. not under His own name) promotes the prevalence of "evil". Simultaneously, God also suppresses the emphasizing, and intentionally hides, all manifestations of a good and morality. Of course, God does all these in a way similar to an enthusiastic examiner, who uses various tricks and traps to check how well his students mastered a given subject area. Means, these people who allow to be misled by such noisy promotion and actually give out to temptations, God later mercilessly, and this time quietly, punish and persecute. In turn these ones who stand by morality and in the defence of good, God discretely and quietly rewards later.

In this noisy utilisation of "evil" for hiding His own existence, very handy for God is the use of "simulation" of the existence and a secretive activity on the Earth, of "evil creatures" which in most ancient times were called "gods", later - although still in antiquity, were called "devils", while presently are called with the ultra-modern term "UFO-nauts". After all, God is a master in "simulation". He continually creates and destroys thousands of stars and planets, and millions of human existences. Thus, for the use in such a simulation, God is able to design appropriately, then temporally create, human-like creatures (i.e. "UFO-nauts") to which He

Y-21

transfers (i.e. " possesses") His own awareness. Then with hands of these creatures God can subject people to any manipulations, temptations, tests, and tricks - which lie in interest of goals and intentions of God. Finally, when these temporally created creatures fulfil their duties, God again destroys them. The use of these creatures has also this advantage, that everything that God does with their hands, appears as if it has NOTHING to do with God. So it works perfectly towards making impossible for people to gain a certainty about the existence of God.

The explanations presented above are adopted from items #F2 and #F3 of the totaliztic web page "evil.htm", update of 3 September 2008, or later. The latest update of this web page should be available from several web sites of totalizm One amongst these web sites is " jan-pajak.com " - which is available under the address <http://jan-pajak.com> and which always presents for brief periods of time the most recently updated web page of totalizm.

Other addresses under which newest updates of the web page "evil.htm" should be available (if it was NOT sabotaged yet in there), are as follows:

<http://energy.atSPACE.org/evil.htm>
<http://evidence.ueuo.com/evil.htm>
<http://evil.thefreehost.biz/evil.htm>
<http://fruit.sitesled.com/evil.htm>
<http://fruit.xphost.org/evil.htm>
<http://god.ez-sites.ws/evil.htm>
<http://karma.freewebpages.org/evil.htm>
<http://memorial.awardSPACE.info/evil.htm>
<http://newzealand.myfreewebs.net/evil.htm>
<http://nirvana.scienceontheweb.net/evil.htm>
<http://pigs.freehyperspace.com/evil.htm>
<http://parasitism.about.tc/evil.htm>
<http://parasitism.xphost.org/evil.htm>
<http://tornado.99k.org/evil.htm>
<http://wszewilki.greatnow.com/evil.htm>

It is also worth to know that I always try to make available practically All totaliztic web pages under each address (server) of totalizm listed above. Therefore independently from the above web page, each address (server) listed before should also offer all other web pages of totalizm - unless some of these pages were sabotaged, or are so new that I had no time yet to upload these at a given address (server). (But in a case when for some reasons a page is unavailable under a given address, still at this address a MENU should be available which has links to other addresses (servers) of totalizm, on which a given web page should already be accessible.) Thus, if someone wishes to view descriptions from any other totaliztic web page, e.g. from a web page listed in this post, or listed in other totaliztic posts, then in the above addresses the name "evil.htm" is just enough to exchange for a name of the web page that he or she wishes to view, e.g. for the name of web page "oscillatory_chamber.htm", "eco_cars.htm", "boiler.htm", "fe_cell.htm", "free_energy.htm", "telekinetics.htm", "dipolar_gravity.htm", "nirvana.htm", "totalizm.htm", "evil.htm", "god.htm", "god_proof.htm", "bible.htm", "evolution.htm", "wszewilki_jutra_uk.htm", "malbork_uk.htm", "memorial.htm", "newzealand.htm", "partia_totalizmu_uk.htm", "fruit.htm", "text_1_5.htm", "explain.htm", "day26.htm", "ufo_proof.htm", "katrina.htm", etc., etc.

If here the above text is difficult to read, or links from it refuse to work, then it is worth to know that this post is repeated on several blogs of totalizm, subsequent ones amongst which

Y-22

can be accessed at following internet addresses:

<http://www.getablog.net/totalizm>

<http://totalizm.wordpress.com>

<http://totalizm.blox.pl/html>

<http://totalizm.myblog.net>

From these blogs it is also worth to read the post number #149E entitled "Atheists make progress but neglect morality, believers do the opposite". That post compares the influence that believers and atheists exert at our civilisation. So the content of it complements the content of the above post.

With the totaliztic salute,
Jan Pajak

WPIS numer #157

Blogi: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Daty opublikowania: 2008/9/8, 2008/9/8

Rozwijany w: #F2 i #F3 ze strony "evil_pl.htm"

[#157: Dlaczego Bog utrzymuje nas w niepewnosci co do Jego istnienia \(totalizm.blox.pl/html i totalizm.wordpress.com\)](#)

Motto: "Aby poznać i zrozumieć Boga, musimy postawić się w Jego pozycji i na nasze sprawy spojrzeć z Jego punktu widzenia."

Jeśli wierzyć stwierdzeniom poszczególnych instytucji religijnych, nasza planeta Ziemia jest zapchana bezbożnikami, zaś tylko nieliczni ludzie wierzą w istnienie Boga. Taka też opinia panuje u większości ludzi, którzy sądzą że w dzisiejszych czasach osoby wierzące w Boga są rzadkością. Tymczasem rzeczywistość jest dokładnie odwrotnością tego co ludziom wmawiają instytucje religijne. Faktycznie bowiem jeśli ktoś uważnie poszuka wokół siebie, wówczas tylko z wielką trudnością zdoła odkryć jakiegoś faktycznego ateistę. Praktycznie też niemal 100% ludzi w głębi ducha wierzy w istnienie jakiegoś tam nadrzędnej istoty o cechach Boga. Jedyne czym ludzie między sobą się różnią to głębokość ich wiary, oraz nazwa i definicja Boga w którego wierzą. Fakt tej powszechności wiary w Boga potwierdzają zresztą wszystkie badania dokonane w tym zakresie. Jeden z przykładów takich badań był raportowany w artykule "More than nine out of 10 believe in God" (tj. "Wiecej niż dziewięciu z każdej dziesiątki wierzy w Boga"), ze strony B2 nowozelandzkiej gazety z Christchurch o nazwie "The Press" (patrz jej strona "www.press.co.nz") w wydaniu tej gazety ze środy (Wednesday), June 25, 2008 roku. Artykuł ten informował o wynikach takich badań dokonanych w USA. A przecież wiadomo, że w chwili obecnej USA należy do jednego z najbardziej ateistycznych krajów naszej planety, w większości szkół którego nauczanie religii jest zabronione. Stąd w innych krajach prawdopodobnie owa proporcja ludzi wierzących w Boga jest nawet większa niż w USA. Podobne wyniki dają też naukowe badania ludzkiej psychologii. Badania te zawsze podkreślają, że ludzie mają od urodzenia naturalną inklinację aby wierzyć w istnienie Boga. Nawet wielu morderców i sadyistów przyznaje się że popełnili swoje zbrodnie ponieważ "Bóg im tak nakazał". W rzeczywistości więc twierdzenia instytucji religijnych i wierzenia większości z nas, że Ziemia jest pełna bezbożników, okazują się mitem i nieprawdą. Faktycznie Ziemia jest pełna ludzi wierzących w istnienie Boga. Tyle tylko że owi wierzący są celowo utrzymywani w niepewności co do faktycznego istnienia Boga. Ponadto spora proporcja dzisiejszych ludzi jest wysoce sceptyczna w stosunku do naiwnych i pełnych błędów wyjaśnień Boga upowszechnianych przez dotychczasowe religie sparalizowane własną starością i sklerozą. Dlatego ich wiara w religijne wyjaśnienia Boga w wielu przypadkach jest zbyt płytka aby ich zmusić do pedantycznego czynienia wszystkiego co ich religia im nakazuje.

Niestety, jeśli spojrzeć się na ludzką z perspektywy owego Boga, wówczas się okazuje że sytuacja kiedy wszyscy ludzie głęboko wierzą w Boga wcale owemu Bogu NIE jest na rękę. Bóg stworzył bowiem ludzi aby ci bez przerwy powiększali swoją wiedzę, poszukiwali prawdy, tworzyli, rozwijali się, pokonywali przeszkody, nie dawali za wygraną, itp. Tymczasem ludzie głęboko wierzący w Boga typowo zaprzestają poszukiwania wiedzy i prawdy. Typowo zaprzestają też upartych zmagani i walki z przeciwnościami losu i zaczynają we wszystkim dawać tym przeciwnościom za wygraną. Z myślących poszukiwaczy prawdy i twórczych wynalazców tacy głęboko wierzący w Boga ludzie zwykle przekształcają się w bezmyślnych schłabiaków i czcicieli Boga, którzy spędzają czas na nieskończonym odklepywaniu w kolko tych samych paciorków. Przykładowo, jak opisano to w punkcie #A2 strony "will_pl.htm" (o wpływie "wolnej woli" ludzi

Y-24

na losy całej cywilizacji ziemskiej), ludzie głęboko wierzący w Boga zaprzestają dociekania i powiększania swojej wiedzy, bowiem na wszystko mają już gotową odpowiedź "bo Bog to stworzył". Nie dociekają jak Bog coś stworzył, jak jego stworzenie działa, dlaczego Bog tak postąpił, ani jaki naprawdę ow Bog jest - bo się boją ze swoimi dociekaniem "uraza Boga" lub popełnia "bluznierstwo - blasfemie". Zarzucają prowadzenie badań naukowych "bo gdyby Bog chciał abysmy to wiedzieli, to by nam to ujawnił". Nie udoskonalają swojego charakteru bo "jakim mnie Bog stworzył, takim widac mnie chce mieć". Nie walczą z chorobami, wypadkami, ani niewygodami bo "Bog widac chce abym cierpiał". Przestają tworzyć nowe wynalazki bowiem czekają aż "Bog im je da". Zaprzestają walczyć z przeciwnościami losu bowiem "Bog najwyraźniej chce aby tak było". Itd., itp. W rezultacie, głęboka wiara w Boga ma wstecznicze i szkodliwe następstwa. Zamraża bowiem postęp twórczości, wiedzy, techniki i wiary. Stąd społeczeństwo przepelnione ludźmi głęboko wierzącymi w Boga zamraża i zatrzymuje swój rozwój intelektualny i techniczny, a stąd także i rozwój duchowy oraz religijny. Gdyby od początku dziejów świat był pełny ludzi głęboko wierzących w Boga, wówczas do dzisiaj mieszkalibyśmy w jaskiniach, do dzisiaj nie znalazlibyśmy ognia, zaś zamiast jedyne go rozumne go Boga czciłibyśmy np. bezrozumne pioruny. Tymczasem takie zatrzymywanie postępu wiedzy i rozwoju ludzi NIE jest Bogu na reke. Bog wcale więc NIE chce aby ludzie tak się zachowywali. Wszakże zgodnie z tym co wyjaśniam w punkcie #B3 owej strony "will_pl.htm" (o wpływie "wolnej woli" ludzi na losy całej cywilizacji ziemskiej), a także w punkcie #C1 strony "god_pl.htm" (o świeckim i naukowym zrozumieniu Boga), Bog stworzył człowieka właśnie po to aby ludzie opanowali umiejętność upartego poszukiwania wiedzy i prawdy, zaś w ten sposób stali się aktywnym instrumentem ewolucji wszechświata i dopomogli Bogu w powiększaniu Jego własnej wiedzy. Z punktu widzenia Boga jest ogromnie istotne aby ludzie poszukiwali wiedzy i prawdy, byli twórczy, bez przerwy udoskonalali siebie i swoją wiedzę, wykazywali determinację i upor w realizacji swoich zamierzeń, itd., itp. Bog jest więc zmuszony aby znaleźć sposób jak zmusić ludzi do poszukiwania wiedzy i prawdy, oraz jak zdopingować nas do wkładania w te poszukiwania wszystkiego na co tylko nas stac.

Na szczęście, NIE na darmo Bog jest nieskonczenie inteligentniejszy od ludzi. Dlatego znalazł On doskonałe rozwiązanie dla problemu zamrożenia postępu twórczości, wiedzy i techniki przez głęboko wierzących ludzi. Mianowicie, "Bog nieustannie utrzymuje wszystkich ludzi w braku pewności 'czy Bog wogóle istnieje' ". Aby zaś utrzymywać nas w tej niepewności co do Jego istnienia, to właśnie sam ow Bog m.in. szerzy wśród ludzi ateizm, aktywnie popiera wszystko co krzykliwie zaprzecza Jego istnieniu, oraz cichcem blokuje przed odnotowaniem wszystko co potwierdza Jego istnienie. W rezultacie takich posunięć, oraz całego szeregu innych podobnych kroków opisanych w drugiej połowie tych rozważań, Bog celowo powoduje "skolowanie" ludzi w sprawie Swego istnienia. To skolowanie pomniejsza ich wiarę do na tyle nikłego poziomu, że "tak na wszelki wypadek" wielu ludzi zaczyna postępować tak jakby Boga wcale NIE było. Ludzie ci aktywnie i na własną reke zaczynają więc poszukiwać prawdy. Uparcie walczą z przeciwnościami losu. Tworzą wynalazki i dokonują odkryć. Itp., itd. W ten sposób poprzez nieustanne utrzymywanie ludzi w niepewności co do istnienia Boga, Bog faktycznie stymuluje poszukiwania wiedzy i prawdy, badania naukowe, wysiłki, zmagania, postęp, itp. Z ludźmi Bog postępuje więc podobnie jak ludzie czynią to z osłem - znaczy "aby zmusić osła do pójścia do przodu ludzie celowo ciągną go do tyłu". Owo nieustanne utrzymywanie ludzi w niepewności co do istnienia Boga, pozwala też Bogu na uzyskiwanie całego szeregu innych korzyści. Przykładowo, pozwala mu na poddawanie indywidualnych ludzi oraz całej cywilizacji nieustającym próbom i egzaminom, co z kolei pozwala Mu na odróżnianie ludzi wartościowych - których powinien osłaniać, inspirować i otaczać swoją opieką, od ludzi bezwartościowych - których bez szkody dla ludzkości i wszechświata może przeznaczać na odstrzał.

Y-25

Oczywiście, Bóg wcale NIE niszczy wszystkich dowodów na swoje istnienie. Kilka dobrze ukrytych takich dowodów pozostawia On na Ziemi dla co bardziej upartych poszukiwaczy prawdy. Niektóre z tych ukrytych dowodów filozofia totalizmu już zdołała odkryć i zidentyfikować, zaś obecnie upowszechnia je na swoich stronach - np. patrz strona "god_proof_pl.htm" (o naukowych dowodach na istnienie Boga). Wszakże jeśli ktoś bardzo się uprze, Bóg zawsze pozwala mu na wypracowanie sobie pewności co do Jego istnienia. Tyle że owa pewność kaze mu zdobywać własnym wysiłkiem i po wielu wyrzeczeniach. To też właśnie dlatego na przekór ze oficjalnie i krzykliwie Bóg pozwala swym "symulacjom" blokować dostęp do publikacji i do stron totalizmu, że manifestacyjnie dopomaga krytykantom którzy obrzucają totalizm błotem, oraz że promuje wszystko co zniechęca ludzi do czytania opracowań totalizmu, cichcem Bóg zawsze otwiera dostęp do owych publikacji tym upartym poszukiwaczom prawdy, co do których Bóg uznał że zasłużyli sobie na poznanie totalizmu. To właśnie dlatego, jeśli NIE czytasz niniejszych słów z intencją że ich poznanie pozwoli ci później obrzucać je błotem, sam fakt że dotarłeś do niniejszych opisów jest już dowodem że należysz do tych nielicznych których Bóg uznał za wystarczająco dojrzałych i godnych poszukiwaczy prawdy aby dać im możliwość przemyślenia tego co tutaj opisane.

Jak wyjaśniłem to powyżej, w bardzo istotnym interesie Boga leży utrzymywanie ludzi w nieustającej NIEpewności co do Jego istnienia. Aby więc moc nieustannie utrzymywać ludzi w tej niepewności, Bóg wypracował i bez przerwy używa całą gamę najrozniejszych sposobów, środków, metod, tricków, itp. Przykładowo, Bóg powoduje, że po urodzeniu pamięć poprzednich naszych reinkarnacji zostaje u nas zablokowana. Tylko uparci poszukiwacze prawdy mogą później tą pamięć odblokować hipnozą, jednak ich sceptycyzm ciągle formuje bariery przed jej uznaniem za to czym faktycznie ona jest. Bóg tak też zaprojektował psychikę ludzką, aby każdy z nas był szczególnie nieufny i sceptyczny w Jego sprawach. Stąd typowy człowiek uzyskalby pewność istnienia Boga tylko gdyby mógł tego Boga zobaczyć i dotknąć - na co jednak żyjącym ludziom oczywiście Bóg celowo nie pozwala.

Z ogromnej liczby metod, środków, tricków, itp., które Bóg nieustannie używa aby utrzymywać ludzi w nieustającej niepewności co do Jego istnienia, jedna grupa wiąże się ściśle z tematem strony "evil_pl.htm". Jest nią szerokie posługiwanie się przez Boga "złem" oraz "szatanskimi istotami". Mianowicie, aby moc ilustratywnie sugerować ludziom, że Bóg wcale NIE istnieje, w praktycznie każdym obszarze życia Bóg krzykliwie choć anonimowo (tj. NIE pod swoim własnym szyldem) promuje panoszenie się "zła". Jednocześnie też Bóg wytłumia ujawnianie, oraz celowo ukrywa, wszelkie przejawy moralności i dobra. Oczywiście, czyni to w sposób podobny do sumiennego egzaminatora który używa różnych tricków i pułapek aby sprawdzić jak dobrze jego studenci opanowali dany temat. Znaczący, tych ludzi którzy dadzą się zwieść owym krzykliwym promowaniem i faktycznie ulegną pokusom, Bóg później bezlitośnie, oraz już bez rozgłosu, karze i przesładuje. Tych zaś którzy wytrwają przy moralności i obronie dobra, Bóg dyskretnie i po cichu potem wynagradza.

W owym krzykliwym wykorzystaniu "zła" dla ukrycia swego istnienia, ogromnie przydatne dla Boga jest użycie "symulacji" istnienia i skrytego działania na Ziemi "szatanskich istot" które w najdawniejszych czasach nazywano "bogami", później - choć ciągle w dawnych czasach, zaczęto nazywać "diablami", zaś obecnie nazywa się ultra-nowoczesnym terminem "UFOnauci". Wszakże Bóg jest mistrzem "symulacji". Bezustannie stwórz on i niszczy tysiące gwiazd i planet, oraz miliony istnień ludzkich. Dla potrzeb takiej symulacji Bóg jest więc w stanie odpowiednio zaprojektować, potem zaś tymczasowo stworzyć istoty ludzko-podobne (tj. "UFOnautow") pod które podpina On (tj. "wciela") swoją własną świadomość. Potem rekami owych istot Bóg może poddawać ludzi dowolnym manipulacjom, zwodzeniom, próbom i trickom - które leżą w

Y-26

interesie celow i zamiarow Boga. W koncu, kiedy te tymczasowo stworzone istoty wypelnia swoje zadanie, Bog ponownie je niszczy. Uzycie owych istot ma tez ta zalete, ze wszystko co Bog czyni ich rekami, wyglada tak jakby nie mialo to NIC z Bogiem wspolnego. Doskonale wiec sluzi uniemozliwianiu ludziom uzyskanie pewnosc co do istnienia Boga.

Zaprezentowane powyzej wyjasnienia adoptowane zostaly z punktow #F2 i #F3 totalizycznej strony internetowej o nazwie "evil_pl.htm". Najnowsza aktualizacja strony "evil_pl.htm", datowana 3 wrzesnia 2008 roku, lub pozniej, powinna byc dostepna az na kilku witrynach totalizmu. Jedna z tych witryn jest "jan-pajak.com" - ktora jest dostepna pod adresem <http://jan-pajak.com> na jakim przez krotkie okresy czasu staram sie wystawiac kazda po kolei z nowo-zaktualizowanych stron totalizmu.

Inne adresy pod ktorymi powinno dac sie ogladnac najnowsza aktualizacje strony "evil_pl.htm" obejmuja jak nastepuje - jesli strona ta nie zostala tam jeszcze zasabotazowana przez owe mroczne moce jakie ostatnio coraz bardziej arogancko panosza sie w internecie i na Ziemi:

http://energy.atSPACE.org/evil_pl.htm

http://evidence.ueuo.com/evil_pl.htm

http://evil.thefreehost.biz/evil_pl.htm

http://fruit.sitesled.com/evil_pl.htm

http://fruit.xpHost.org/evil_pl.htm

http://god.ez-sites.ws/evil_pl.htm

http://memorial.awardSPACE.info/evil_pl.htm

http://newzealand.myfreewebs.net/evil_pl.htm

http://pigs.freehyperspace.com/evil_pl.htm

http://parasitism.about.tc/evil_pl.htm

http://parasitism.xpHost.org/evil_pl.htm

http://rubik.hits.io/evil_pl.htm

http://tornado.99k.org/evil_pl.htm

http://users3.nofeehost.com/devils/evil_pl.htm

http://wszewilki.greatnow.com/evil_pl.htm

Prosze odnotowac, ze na kazdym z powyzzszych adresow (serwerow) totalizmu, ja staram sie udostepniac praktycznie wszystkie strony totalizmu. Dlatego niezaleznie od powyzzszej strony, na kazdym z owych adresow faktycznie powinny byc tez dostepne wszystkie inne strony totalizmu - chyba ze ktoras z nich zostala ostatnio zasabotazowana, lub ze strona ta jest az tak nowa iz na dany serwer jeszcze nie zdazylem jej zaladowac. (W przypadku jednak gdyby danej strony z jakichs tam powodow nie bylo pod danym adresem, na owym adresie ciagle beda dostepne MENU z linkami do innych adresow (serwerow) totalizmu, na ktorych to innych adresach poszukiwane strony totalizmu powinny byc juz dostepne.) Dlatego jesli ktos zechce przegladnac opisy z owych innych stron totalizmu, np. z owych stron referowanych na niniejszym wpisie, wowczas w powyzzszych adresach nazwe "evil_pl.htm" powinien zamienic na nazwe strony ktora chce przegladnac, np. na nazwe strony "eco_cars_pl.htm", "boiler_pl.htm", "free_energy_pl.htm", "fe_cell_pl.htm", "oscillatory_chamber_pl.htm", "newzealand_pl.htm", "malbork.htm", "god_pl.htm", "god_proof_pl.htm", "biblia.htm", "will_pl.htm", "dipolar_gravity_pl.htm", "evolution_pl.htm", "telepathy_pl.htm", "nirvana_pl.htm", "evil_pl.htm", "tekst_1_5.htm", "day26_pl.htm", "ufo_proof_pl.htm", "explain_pl.htm", "katrina_pl.htm", itp.

Gdyby tutaj powyzzszy tekst nie dal sie odczytac, lub jego linki nie dzialaly, powyzzszy raport zawarty jest takze az na kilku blogach totalizmu, kolejne z ktorych mozna znalezc pod

Y-27

następującymi adresami:

<http://www.getablog.net/totalizm>

<http://totalizm.wordpress.com>

<http://totalizm.blox.pl/html>

<http://totalizm.myblog.net>

Na blogach owych warto również poczytać wpis numer #149 o tytule " 'Wierzący w Boga' zwiększają moralność ale eliminują postęp, z kolei 'ateiści' wnoszą postęp ale niszczą moralność". Tamten wpis porównuje bowiem wpływ jaki na naszą cywilizację wywierają wierzący oraz ateiści. Jego treść uzupełnia więc treść niniejszego wpisu.

Z totalizycznym salutem,
Jan Pajak

Y-28

POST (in English) number #156E

Blogs: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Dates of publishing: 2008/7/12, 2008/7/12

Elaborated in: #I1 from the web page (in English) named "telekinetics.htm"

#156E: Present "scientific laws" that supposedly rule energy, are like warnings of medieval Inquisition about the trip to the edge of world - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (totalizm.blox.pl/html and totalizm.wordpress.com)

Motto: ""By formulation of 'laws' which supposedly rule energy, but without earlier working out the 'definition' of energy, present human science pushes itself into a kind of "vicious-cycle" which closes for the humanity an access to unlimited sources of energy that are offered to us by attributes of natural programs called 'energy'."

Although it can shock us enormously, so-called "laws" which according to present science supposedly rule energy, are equally absurd like warnings of monks from early medieval times about the travelling to the edge of world and falling down from a cliff there directly to the "hell". After all, these laws were formulated before the science was able to earn the knowledge as to what actually this "energy" is. On the other hand, without knowing what energy actually is, the science had no either logical basis, nor required data, to discover the true laws that rule over energy. In turn erroneous assumption of scientists that the "laws", which the science formulated much earlier, still are supposedly correct, make it impossible for the science to determine what really "energy" is, and what laws really rule over this energy. In the result, in matters of energy the official human science pushed itself into the situation of a "dog that tries to bite its own tail", means in a kind of "vicious-cycle" which has no end. In this post, as well as in item #I1 of the totaliztic web page named "telekinetics.htm", I am going to justify the above finding.

A problem with medieval monks that provided e.g. staff for Inquisition, boiled down to issuing judgements and warning exclusively on the basis of their own imagination, instead on the basis of confirmed facts. For example, these monks had no even a slightest idea about the shape of Earth. However, they still issued definitive and authoritative judgements about trips to the edge of world. While not knowing the definition of the Earth which would, amongst others, inform about the true shape of our planet, these monks imagined that the world is flat like a pancake, while at edges it finishes with a cliff that leads straight to the "hell". So according to their claims, everyone who in medieval times would attempt to sail e.g. to present New Zealand or to Australia, at some stage of the trip would fall down from the edge of Earth and would land in the "hell". So in order to save such impudent travellers from the "hell", monks just in case burned them on stake immediately after they expressed the wish to go sailing for such a distant trip. However, the most shocking is that this strange medieval behaviour is copied exactly by present "modern" scientists in all matters relating to energy.

Let us consider how and why the claims of present human science about energy, copy exactly the behaviour of these medieval monks. Well, in spite that scientists still have NOT earned a definition that would explain what actually this "energy" is and how energy works, the science insisted long ago on the formulation of "laws", such as the "principle of energy conservation", or so-called "laws of thermodynamics". Thus, the only thing on which these "laws" were based, were believes and views - very similar to these ones which people from the early medieval times had about the shape of Earth. After all, without knowing the definition of energy that would explain exactly what this "energy" really is, the official science does NOT have any

Y-29

rational basis for the formulation of "laws" which would describe behaviours of that energy. This is because claiming how the energy behaves, when actually we do NOT know what this energy is, actually copies such medieval opinions of monks about what happens when someone goes into a trip to edges of world - announced in the situation when in fact no-one had a slightest idea what shape this world really takes.

In order to illustrate here how absurd are opinions of present science about attributes and behaviours of energy, let us consider an example of the definition of energy which the official science provides today. Although depending on the textbook which one uses, these definitions may utilise slightly different wordings, basically all of them are going to state something along the lines that "energy is an ability to complete work". In other words, present scientific definition of energy is a copy of medieval definition of the planet Earth, which stated something along lines that "the Earth is a place where godly creatures can live". Means none of these definitions teaches us about the attributes and work of whatever it describes. For example, in case of energy, the present official scientific definition still does NOT explain characteristics of energy nor allows to deduce how energy works. In turn, in case of the planet Earth, the medieval definition does NOT explain anything about the shape of Earth nor allows to deduce how one can travel safely across the Earth. Furthermore, none of these definitions allows to deduce anything about "laws" that rule over whatever is defined.

Of course, scientists can also attempt to define energy on the basis of "laws" which supposedly rule over the behaviour of it. For example, from the content of the "conservation of energy principle" it would appear that "energy" is a kind of "indestructible substance or liquid", and thus it fulfils the "law of balance" called the "principle of energy conservation". But the formulation of definition on the basis of "laws" which were formulated without having these definition, is logically wrong. It resembles the attempt to "lift ourselves by pulling our own hair". In other words, both the understanding of energy as an "indestructible liquid", and also the "principle of energy conservation" announced to supposedly be obeyed by this "indestructible liquid", are just a big nonsense. For me personally it is difficult to understand why rationally thinking scientists treat both these as sure truths. After all, these both represent just speculations and empty words which are based just on themselves - means on the same speculations and empty words, while they are NOT based on the reality that surrounds us.

The nonsense of scientific "laws" related to energy, and formulated in the situation when the science does NOT know the correct definition which would explain what this "energy" actually is, is well illustrated by the definition of energy formulated by the "theory of everything" called the Concept of Dipolar Gravity (described comprehensively on the totaliztic web page named "dipolar_gravity.htm"). (Notice that so-far the Concept of Dipolar Gravity is NOT recognised by the official human science.) This definition states that "energy is a kind of most elementary natural program that resides in the counter-matter and that describes the behaviour of matter in every situation to which this matter can be subjected". The more comprehensive description of this definition is contained in publications which explain the Concept of Dipolar Gravity - for example in item #E2 from the totaliztic web page "dipolar_gravity.htm" - about the Concept of Dipolar Gravity, or from subsections H4.1 (see "C1" in there) and H9.2 in volume 4 of monograph [1/5] (to download it free of charge visit the totaliztic web page named "text_1_5.htm"). The difference between the definitions to-date disseminated by the official science, and the above definition of energy formulated by the Concept of Dipolar Gravity (which is still ignored by the official human science), is enormous. After all, the Concept of Dipolar Gravity explains to us exactly what actually this energy is. In this way the Concept of Dipolar Gravity provides us with scientific foundations for rational deducing attributes and

Y-30

behaviours of energy. As it turns out, energy actually is a "natural program" and thus it displays all attributes of a "program" - not attributes of an "indestructible substance or liquid" that so far were given to it by "laws of science".

Of course, differences between behaviours of a "natural program", and behaviours of an "indestructible substance or liquid", are huge. For example, into a program can be imprinted an algorithm of such a behaviour that the "principle of energy conservation" is fulfilled in the majority of cases. But due to the complexity of this program, which must correspond to already learned algorithms of complex behaviours of energy, it will inevitably have both, some intentionally introduced sections, as well as algorithmic paradoxes, which are going to allow that this "principle of energy conservation" in special circumstances is going to be replaced by a completely different principle - sometimes even by an exactly opposite one. In turn this hypothetical "indestructible substance or liquid" that results from "laws of science" to-date, always must fulfil the "principle of energy conservation". In other words, because of defining "laws" that rule over energy, before the "energy" itself was defined, the official human science put itself into a kind of misleading "vicious-cycle". This vicious-cycle closes the science from the capability to notice and to seek non-typical capabilities which true attributes and true behaviours of energy offer to people.

Trapped inside of the "vicious-cycle" which it created for itself, the present official human science refuses to consider a whole range of capabilities of energy generation which are created by the true attributes and true behaviours of energy. Examples of such capabilities include the construction of devices that have over 100% energy efficiency, and also the construction of devices presently called the "generators of free energy", while in past simply named "perpetual motion". In spite that working prototypes of these devices were already constructed and tested on the Earth, and in spite that these prototypes actually do work - as this is described on the totaliztic web page "free_energy.htm" - about telekinetic generators of free energy, the official human science trapped inside of a "vicious-cycle" that it created for itself, stubbornly refuses to recognise the existence of these devices and these capabilities. What is even more interesting, the present science takes such a definite stand in spite that everything it states about "energy" in fact is "sucked from a finer" (or taken from a ceiling) and does NOT find confirmation in the existing reality. It is shocking that these claims of "modern" scientists regarding energy copy so closely statements of medieval monks about the shape of Earth. This is even more painful, because similarly as medieval monks utilised tortures to impose their views on the rest of society, also present official human science utilises modern versions of medieval tortures in order to also impose their wrong views onto the entire human civilisation. Only that instead of "burning on stake", present science uses e.g. blocking from access to employment and from source of income, public accusations, calling names, scoffing, throwing mud, etc., etc. (For examples of "tools of torture" used by modern science and scientists - see fates of inventions discussed on the web page "mozajski_uk.htm" - about fate of inventors of first airplanes, or see examples of reactions of scientists to major inventions and discoveries summarised in subsection JB7.3 from volume 7 of monograph [1/4]. (Monograph [1/4] can be download free of charge from the totaliztic web page named "xext_1_4.htm".)

Let us summarise here the main point that the above findings try to make. Namely, the appropriate use of "natural programs", which presently we call "energy", promises an easy access of humanity to unlimited resources of free energy. The exploitation of this free energy would NOT cause any damage to the natural environment. All that people need to do to harvest these unlimited energy resources is to initiate a mass industrial production of so-called "free energy devices" which have over 100% energy efficiency, and which work similarly as the

Y-31

so-called "perpetual motion" devices described in past. There are already working prototypes of such "free energy devices" - described on the totaliztic web page "free_energy.htm". Furthermore, theoretical findings of the "theory of everything" called the Concept of Dipolar Gravity (described on the web page "dipolar_gravity.htm") prove that these free energy devices truly can be build. Unfortunately, the humanity has a "philosophical problem" with undertaking the building and industrial production of devices which accomplish over 100% energy efficiency, and thus which in past used to be called "perpetual motion". (For more details regarding present philosophies of people see the totaliztic web pages named "totalizm.htm" and "parasitism.htm".) Namely, as this is explained above, the official human science placed itself into the situation of as a "dog which tries to bite its own tail". This is because it postulated "laws" which supposedly rule over energy, while the science still does NOT know what this energy really is. Furthermore, presently the science uses these baseless (supposed) "laws" to define attributes of energy and behaviours of energy. In this way the science closes the circulation of empty speculations putting itself into a "vicious-cycle" which disallows it to learn what energy truly is. This "vicious-cycle" stops the science from attempts to develop correct "laws" that would described the true behaviour of energy. In addition to the above, present science is atheistic. This in turn places in front of its adepts an additional "philosophical obstacle" which in the real universe does NOT exist nor work. Namely, the atheism makes impossible for scientists to understand, that the universe created by God (see the totaliztic web page named "god_proof.htm"), was intentionally designed so intelligently, that "everything that can be invented can also be completed" - as more comprehensively it is explained in item #12 of the web page "telekinetics.htm".

The explanations presented above are adopted from item #I1 of the totaliztic web page "telekinetics.htm", update of 12 July 2008, or later. The latest update of this web page should be available from all web sites of totalizm (if these sites were NOT sabotaged lately), e.g. from web sites:

<http://bible.webng.com/telekinetics.htm>
<http://energy.atspace.org/telekinetics.htm>
<http://evidence.ueuo.com/telekinetics.htm>
<http://evil.thefreehost.biz/telekinetics.htm>
<http://fruit.sitesled.com/telekinetics.htm>
<http://fruit.xphost.org/telekinetics.htm>
<http://god.ez-sites.ws/telekinetics.htm>
<http://karma.freewebpages.org/telekinetics.htm>
<http://memorial.awardspace.info/telekinetics.htm>
<http://newzealand.myfreewebs.net/telekinetics.htm>
<http://nirvana.scienceontheweb.net/telekinetics.htm>
<http://pigs.freehyperspace.com/telekinetics.htm>
<http://parasitism.about.tc/telekinetics.htm>
<http://parasitism.xphost.org/telekinetics.htm>
<http://rubik.hits.io/telekinetics.htm>
<http://tornado.99k.org/telekinetics.htm>
<http://wszewilki.greatnow.com/telekinetics.htm>

It is also worth to know that I always try to make available practically All totaliztic web pages under each address (server) of totalizm listed above. Therefore independently from the above web page, each address (server) listed before should also offer all other web pages of totalizm - unless some of these pages were sabotaged, or are so new that I had no time yet to upload these at a given address (server). (But in a case when for some reasons a page is unavailable

Y-32

under a given address, still at this address a MENU should be available which has links to other addresses (servers) of totalizm, on which a given web page should already be accessible.) Thus, if someone wishes to view descriptions from any other totaliztic web page, e.g. from a web page listed in this message, or listed in other totaliztic messages, then in the above addresses the name "telekinetics.htm" is just enough to exchange for a name of the web page that he or she wishes to view, e.g. for the name of web page "oscillatory_chamber.htm", "eco_cars.htm", "boiler.htm", "fe_cell.htm", "free_energy.htm", "dipolar_gravity.htm", "nirvana.htm", "totalizm.htm", "evil.htm", "god.htm", "god_proof.htm", "bible.htm", "evolution.htm", "wszewilki_jutra_uk.htm", "malbork_uk.htm", "memorial.htm", "newzealand.htm", "partia_totalizmu_uk.htm", "fruit.htm", "text_1_5.htm", "explain.htm", "day26.htm", "ufo_proof.htm", "katrina.htm", etc., etc.

If here the above text is difficult to read, or links from it refuse to work, then it is worth to know that this report is repeated on all blogs of totalizm which can be accessed at following internet addresses:

<http://www.getablog.net/totalizm>

<http://totalizm.wordpress.com>

<http://totalizm.blox.pl/html>

<http://totalizm.myblog.net>

With the totaliztic salute,
Jan Pajak

WPIS numer #156

Blogi: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Daty opublikowania: 2008/7/12, 2008/7/12

Rozwijany w: #11 ze strony "telekinetyka.htm"

[#156: Dzisiejsze "naukowe prawa" jakoby rządzące energią, są jak ostrzeżenia średniowiecznej inkwizycji na temat podróży do kranców świata \(totalizm.blox.pl/html i totalizm.wordpress.com\)](#)

Motto: "Poprzez sformułowanie 'praw' które jakoby rządzą energią, jednak bez uprzedniego wypracowania 'definicji' energii, dzisiejsza nauka ludzka wprowadziła sama siebie w rodzaj 'pułapki światopoglądowej' która zamyka przed ludzkością dostęp do nieograniczonych źródeł energii oferowanych nam przez atrybuty naturalnych programów zwanych 'energia'."

Aczkolwiek może to nas ogromnie szokować, tzw. "prawa" które według dzisiejszej nauki jakoby rządzą energią, są równie absurdalne jak ostrzeżenia mnichów z okresu wczesnego średniowiecza na temat podróżowania do kranców świata i spadania tam w przepaść wprost do "piekła". Wszakże prawa te zostały sformułowane zanim nauka zdołała wypracować wiedzę czym właściwie jest owa "energia". Nie mając zaś pojęcia czym naprawdę jest energia, nauka NIE miała ani podstawy logicznej ani wymaganych danych aby odkryć prawdziwe prawa które rządzą energią. Z kolei błędne założenie naukowców że "prawa" które nauka opracowała już dawniej są jakoby poprawne, uniemożliwiają nauce ustalenie czym naprawdę jest owa "energia" i jakie prawa naprawdę nią rządzą. W rezultacie w sprawach energii oficjalna nauka ziemską wprowadziła się w sytuację "psa starającego się ugryźć własny ogon", czyli w rodzaj "pułapki światopoglądowej" niemal bez wyjścia. W niniejszym wpisie, a także w punkcie #11 totalistycznej strony internetowej o nazwie "telekinetyka.htm", uzasadniam dokładniej powyższe ustalenia.

Problem ze średniowiecznymi mnichami np. obsługującymi inkwizycję polegał na tym że wydawali oni werdykty i ostrzeżenia wyłącznie na bazie swojej własnej wyobraźni, zamiast na bazie naukowo ustalonych faktów. Przykładowo, mnisi ci NIE mieli najmniejszego pojęcia na temat kształtu Ziemi. Niemniej wypowiadali definitywne i autorytatywne sady na temat podróży do kranców świata. Nie znając zaś definicji Ziemi która m.in. oddawałaby właściwy kształt naszej planety, mnisi ci wyobrazali sobie że świat jest płaski jak placek, zaś na swoich krancach kończy się przepaścią wiodącą wprost do piekła. Zgodnie więc z ichnimi stwierdzeniami, każdy kto w średniowieczu usiłowałby popłynąć statkiem np. do dzisiejszej Nowej Zelandii lub Australii, na pewnym etapie swojej podróży spadłby z kranca Ziemi i wylądowałby w "piekle". Aby więc uratować takiego zuchwałca przed "piekłem", mnisi owi na wszelki wypadek palili go na stosie natychmiast kiedy wyraził on chęć wyruszenia w tak daleką podróż. Co najbardziej jednak szokuje, że to dziwne średniowieczne zachowanie dzisiejsi "postępowi" naukowcy dokładnie kopiują w sprawach energii.

Rozważmy więc jak i dlaczego stwierdzenia dzisiejszej oficjalnej nauki ziemskiej na temat energii dokładnie kopiuje zachowania tamtych średniowiecznych mnichów. Ano, na przekór że nauka ta NIE wypracowała sobie definicji która wyjaśniałaby czym naprawdę jest owa "energia" oraz jak owa energia działa, ciągle nauka ta upierała się przy formułowaniu "praw" w rodzaju "zasady zachowania energii" czy tzw. "praw termodynamiki". Stąd jedyne na czym owe "prawa" bazowały, było kilka przekonań i wierzeń, bardzo podobnych do tych które ludzie wczesnego średniowiecza posiadali na temat kształtu Ziemi. Wszakże NIE znając definicji energii która by dokładnie wyjaśniała czym faktycznie owa energia jest, dzisiejsza nauka wcale NIE posiada racjonalnych podstaw do formułowania "praw" które opisują zachowania owej energii. Przecież

Y-34

stwierdzanie jak energia sie jakoby zachowuje, podczas gdy sie NIE ma najmniejszego pojecia czym owa energia naprawde jest, dokladnie kopiuje owe opinie sredniowiecznych mnichow na temat co sie stanie jesli ktos wybierze sie do krancow swiata - wypowiedane w sytuacji gdy faktycznie nikt NIE wiedzial wowczas jaki ksztalt ow swiat naprawde posiada.

Aby dokladniej zilustrowac tutaj jak bezpodstawne sa opinie dzisiejszej nauki na temat cech i zachowan energii, rozwazmy przyklad definicji energii ktora nauka ta dzisiaj dysponuje. Aczkolwiek zaleznie od podrecznika ktory sie uzyje, definicje te moga sie nieco roznic uzytymi slowami, generalnie wszystkie one beda stwierdzaly cos w rodzaju, ze "energia jest to zdolnosc do wykonywania pracy". Innymi slowy, obecna definicja naukowa energii jest kopia sredniowiecznej definicji planety Ziemi, ktora stwierdzala cos w rodzaju ze "Ziemia jest to miejsce zycia boskich stworzonek". Znaczy zadna z tych definicji faktycznie nic nas NIE naucza o cechach czy dzialaniu tego co opisuje. Przykladowo, w przypadku energii jej dzisiejsza oficjalna definicja naukowa nadal NIE wyjasnia natury energii ani nie pozwala na wywnioskowanie zachowan energii. Z kolei w przypadku planety Ziemia, sredniowieczna definicja NIC nie wyjasniala na temat ksztaltu Ziemi ani nie pozwalala wywnioskowac jak po Ziemi daloby sie bezpiecznie podrozowac. zadna tez z owych definicji zupełnie nie zezwala aby cokolwiek wnioskowac na temat "praw" ktore rzadza tym co jest nimi zdefiniowane.

Oczywiscie, naukowcy moga rowniez usilowac zdefiniowac energie na podstawie "praw" ktore jakoby rzadza jej zachowaniem. Przykladowo z tresci "zasady zachowania energii" wynikaloby ze "energia" jest rodzajem "niezniszczalnej substancji czy plynu", a stad podlega ona "prawu bilansu" zwanemu "zasada zachowania energii". Jednak formułowanie definicji energii na podstawie "praw" ktore zostaly sformulowane bez posiadania owej definicji, jest logicznie bledne. Przypomina ono wszakze probe "ponoszenia siebie samego za wlosy". Innymi slowy, zarowno zrozumienie energii jako "niezniszczalnego plynu", jak i "zasada zachowania energii" okrzyknietą ze jakoby obowiazuje dla owego "niezniszczalnego plynu" sa jedna wielka kupa bzdur. Mi osobiscie NIE moze pomiescic sie w glowie ze racjonalni naukowcy traktuja je obie tak jakby byly to pewniki. Wszakze reprezentuja one jedynie spekulacje i puste slowa ktore bazuja na sobie samych - czyli na tychze spekulacjach i pustych slowach, natomiast ktore wcale NIE bazuja na otaczajacej nas rzeczywistosci.

Bezasadnosc naukowych "praw" odnoszonych do energii a sformulowanych w sytuacji kiedy nauka wcale NIE zna definicji wyjasniajacej czym wlasciwie owa energia jest, najlepiej ilustruje definicja energii sformulowana przez TEORIE WSZYSTKIEGO zwana Konceptem Dipolarnej Grawitacji (po opis tej teorii patrz totaliztyczna strona o nazwie "dipolar_gravity_pl.htm"). (Nalezy tutaj odnotowac, ze jak dotad Koncept Dipolarnej Grawitacji wcale nie jest uznawany przez oficjalna nauke ziemską.) Definicja ta stwierdza, ze "energia jest to rodzaj najbardziej elementarnego naturalnego programu rezydujacego w przeciw-materii a opisujacego zachowanie sie materii w kazdej sytuacji jakiej materia ta moze zostac poddana". Szerszy opis tej definicji zaprezentowany zostal w publikacjach wyjasniajacych ow Koncept Dipolarnej Grawitacji - przykladowo w punkcie #E2 z totaliztycznej strony internetowej "dipolar_gravity_pl.htm" - o Konceptie Dipolarnej Grawitacji, albo tez w podrozdzialach H4.1 (patrz tam C1) oraz H9.2 z tomu 4 monografii [1/4] (patrz totaliztyczna strona o nazwie "tekst_1_5.htm"). Roznica pomiedzy dotychczasowymi definicjami energii upowszechnianymi przez oficjalna nauke ziemską, a powyzsza definicja energii sformulowana przez relatywnie nowy (i ciagle ignorowany przez oficjalna nauke) Koncept Dipolarnej Grawitacji, jest ogromna. Wszakze Koncept Dipolarnej Grawitacji dokladnie nam wyjasnia czym naprawde jest owa energia. Tym samym koncept ow dostarcza nam podstaw naukowych do racjonalnego dedukowania cech i zachowan owej energii. Jak tez sie okazuje, energia faktycznie jest

Y-35

"naturalnym programem" a stąd wykazuje wszelkie cechy "programu" - nie zaś cechy "niezniszczalnej substancji czy płynu" jakie jej nadają dotychczasowe "prawa nauki".

Oczywiście, różnice pomiędzy zachowaniami "naturalnego programu", a zachowaniami "niezniszczalnej substancji czy płynu", są ogromne. Przykładowo, w program można wprowadzić algorytm takiego zachowywania się aby "zasada zachowania energii" była przez niego spełniona w większości przypadków. Jednak przy złożoności tego programu odpowiadającej już przez nas poznanym algorytmom zachowania energii, nieodwołalnie będzie on posiadał zarówno jakiegoś celowe wstawki, jak i algorytmiczne paradoksy, które pozwolą że owa "zasada zachowania energii" w szczególnych okolicznościach będzie zastąpiona zupełnie inną zasadą - czasami nawet do niej odwrotną. Natomiast owa hipotetyczna "niezniszczalna substancja czy płyn" jaka wynika z treści dotychczasowych "praw nauki" musi zawsze spełniać "zasadę zachowania energii". Innymi słowami, poprzez zdefiniowanie "praw" rządzących energią, zanim zdefiniowana została sama owa "energia", oficjalna nauka ziemską sama siebie wpedza w rodzaj zdradliwej "pulapki światopoglądowej". Pulapka ta zamyka przed nauką zdolność do dostrzeżenia lub do poszukiwania mniej typowych możliwości które faktycznie cechy i faktycznie zachowania energii oferują ludziom.

Zamknięta w stworzonej przez samą siebie owej "pulapce światopoglądowej", dzisiejsza oficjalna nauka ziemską odmawia rozpatrzenia całego szeregu możliwości generowania energii jakie stwarzane są przez faktyczne cechy i faktyczne zachowania energii. Przykłady takich możliwości to budowanie urządzeń o ponad 100% sprawności energetycznej, a także budowanie urządzeń obecnie nazywanych "generatorami darmowej energii", zaś kiedyś nazywanych "perpetuum mobile". Na przekór że działające prototypy owych urządzeń zostały już zbudowane i przetestowane na Ziemi, oraz na przekór że prototypy te faktycznie działały - jak to opisano na totalizacyjnej stronie internetowej "free_energy_pl.htm" - o telekinetycznych generatorach darmowej energii, zapędzona w stworzona przez samą siebie "pulapkę światopoglądową" oficjalna nauka uparcie odmawia uznania istnienia owych urządzeń i możliwości. Co nawet ciekawsze, dzisiejsza nauka zajmuje tak zdecydowane stanowisko na przekór że wszystko co stwierdza na temat energii, faktycznie jest wyssane z palca i NIE znajduje pokrycia w istniejącej rzeczywistości. Szokujące, jak bardzo twierdzenia dzisiejszych naukowców na temat energii kopiuje twierdzenia średniowiecznych mnichów na temat kształtu ziemi. Jest to tym bardziej bolesne, że podobnie jak średniowieczni mnisi narzucali torturami swoje poglądy całej reszcie społeczeństwa, dzisiejsza oficjalna nauka też używa nowoczesnych odmian średniowiecznego torturowania aby również narzucić swoje błędne poglądy całej naszej cywilizacji. Tyle tylko że zamiast palenia na stosie, dzisiejsza nauka stosuje np. blokowanie dostępu do zatrudnienia i do źródła utrzymania, obwinianie, wyzyskanie, wyszydzanie, obrzucanie błotem, itd., itp. (Po przykłady "narzędzi tortur" używanych przez naukę i przez naukowców - patrz opisy losów wynalazków zaprezentowanych na stronie "mozajski.htm" - o losach wynalazców pierwszych samolotów na Ziemi, lub patrz reakcje naukowców na najważniejsze wynalazki i odkrycia podsumowane w podrozdziale JB7.3 z tomu 7 monografii [1/4] - dostępnej nieodpłatnie z totalizacyjnej strony "xekst_1_4.htm".)

Podsumujmy teraz najważniejszy wniosek do którego prowadzi powyższe rozważania. Mianowicie, odpowiednie użycie "naturalnych programów", które obecnie nazywamy "energiami", obiecuje ludzkości łatwy dostęp do nieograniczonych zasobów darmowej energii. Wykorzystanie tych zasobów darmowej energii NIE powodowałoby żadnych zniszczeń naturalnego środowiska. Jedyne co ludzie powinni uczynić aby zacząć używać owej nieograniczonej energii to podjęcie masowej produkcji fabrycznej tzw. "urządzeń darmowej energii" które wykazują ponad 100% sprawności energetycznej, a więc które działają podobnie do tzw. "perpetuum motion"

Y-36

opisywanych w przeszłości. Już obecnie istnieją działające prototypy takich "urządzeń darmowej energii" - których opisy można znaleźć m.in. na stronie "free_energy_pl.htm" - o telekinetycznych generatorach darmowej energii. Ponadto ustalenia "teorii wszystkiego" zwanej "Konceptem Dipolarnej Grawitacji" (a opisanej na stronie "dipolar_gravity.htm") dowodzą, że owe "urządzenia darmowej energii" faktycznie mogą być budowane. Niestety, ludzkość posiada "problem filozoficzny" z podjęciem budowy oraz z masową produkcją fabryczną urządzeń, które osiągają ponad 100% sprawności energetycznej, a stąd które w przeszłości mogły być nazywane "perpetuum mobile". (Po szczegóły na temat obecnych filozofii ludzi warto zaglądnąć na strony "totalizm_pl.htm" oraz "parasitism_pl.htm".) Mianowicie, jak to wyjaśniono powyżej, oficjalna nauka ziemską sama wprowadziła się w sytuację jakby "psa który usiłuje ugryźć własny ogon". Zapostulowała ona bowiem "prawa" które jakoby rządzi energią, podczas gdy narazie wcale NIE wie czym owa energia jest. Na dodatek, obecnie używa ona bezpodstawnie owe zapostulowane (rzekome) "prawa" dla definiowania pojęcia energii i jej zachowań. W ten sposób nauka domyka cyrkulację pustych spekulacji wprowadzając się w rodzaj "pulałki światopoglądowej" która uniemożliwia jej poznanie czym właściwie jest owa energia. Pulałka ta powstrzymuje naukę przed choćby próbą wypracowania poprawnych praw, jakie by opisywały faktyczne zachowanie się owej energii. Na dodatek do powyższego, dzisiejsza nauka jest ateistyczna. To zaś ustawia przed jej adeptami dodatkową "przeszkodę filozoficzną" która w rzeczywistym wszechświecie wcale nie istnieje ani nie działa. Mianowicie, uniemożliwia ona ateistycznym naukowcom zrozumienie, że wszechświat stworzony przez Boga (patrz totalistyczna strona o nazwie "god_proof_pl.htm"), został celowo zaprojektowany tak inteligentnie, że w nim "wszystko co jest możliwe do pomyslenia jest też możliwe do urzeczywistnienia" - co dokładniej wyjaśnia punkt #12 strony "telekinetyka.htm".

Zaprezentowane powyżej wyjaśnienia adoptowane zostały z punktu #11 totalistycznej strony internetowej o nazwie "telekinetyka.htm". Najnowsza aktualizacja strony "telekinetyka.htm", datowana 12 lipca 2008 roku, lub później, powinna być dostępna pod następującymi adresami - jeśli nie została ona tam jeszcze zsabotowana przez owe mroczne moce, jakie ostatnio panoszą się w internecie i na Ziemi:

<http://bible.webng.com/telekinetyka.htm>
<http://energy.atspace.org/telekinetyka.htm>
<http://evidence.ueuo.com/telekinetyka.htm>
<http://evil.thefreehost.biz/telekinetyka.htm>
<http://fruit.sitesled.com/telekinetyka.htm>
<http://fruit.xpghost.org/telekinetyka.htm>
<http://god.ez-sites.ws/telekinetyka.htm>
<http://karma.freewebsites.org/telekinetyka.htm>
<http://memorial.awardspace.info/telekinetyka.htm>
<http://newzealand.myfreewebs.net/telekinetyka.htm>
<http://nirvana.scienceontheweb.net/telekinetyka.htm>
<http://pigs.freehyperspace.com/telekinetyka.htm>
<http://parasitism.about.tc/telekinetyka.htm>
<http://parasitism.xpghost.org/telekinetyka.htm>
<http://rubik.hits.io/telekinetyka.htm>
<http://tornado.99k.org/telekinetyka.htm>
<http://users3.nofeehost.com/devils/telekinetyka.htm>
<http://wszewilki.greatnow.com/telekinetyka.htm>

Proszę odnotować, że na każdym z powyższych adresów (serwerów) totalizmu, ja staram się udostępnić praktycznie wszystkie strony totalizmu. Dlatego niezależnie od powyższej strony,

Y-37

na kazdym z owych adresow faktycznie powinny byc tez dostepne wszystkie inne strony totalizmu - chyba ze ktoras z nich zostala ostatnio zasabotazowana, lub ze strona ta jest az tak nowa iz na dany serwer jeszcze nie zdazylem jej zaladowac. (W przypadku jednak gdyby danej strony z jakichs tam powodow nie bylo pod danym adresem, na owym adresie ciagle beda dostepne MENU z linkami do innych adresow (serwerow) totalizmu, na ktorych to innych adresach poszukiwane strony totalizmu powinny byc juz dostepne.) Dlatego jesli ktos zechce przegladnac opisy z owych innych stron totalizmu, np. z owych stron referowanych na niniejszym wpisie, wowczas w powyzzszych adresach nazwe "telekinetyka.htm" powinien zamienic na nazwe strony ktora chce przegladnac, np. na nazwe strony "eco_cars_pl.htm", "boiler_pl.htm", "free_energy_pl.htm", "fe_cell_pl.htm", "oscillatory_chamber_pl.htm", "newzealand_pl.htm", "malbork.htm", "god_pl.htm", "god_proof_pl.htm", "biblia.htm", "will_pl.htm", "dipolar_gravity_pl.htm", "evolution_pl.htm", "telepathy_pl.htm", "nirvana_pl.htm", "evil_pl.htm", "tekst_1_5.htm", "day26_pl.htm", "ufo_proof_pl.htm", "explain_pl.htm", "katrina_pl.htm", itp.

Gdyby tutaj powyzzszy tekst nie dal sie odczytac, lub jego linki nie dzialaly, powyzzszy raport zawarty jest takze na innych blogach totalizmu, ktore mozna znalezc pod nastepujacymi adresami:

<http://www.getablog.net/totalizm>

<http://totalizm.wordpress.com>

<http://totalizm.blox.pl/html>

<http://totalizm.myblog.net>

Z totalizycznym salutem,
Jan Pajak

Y-38

POST (in English) number #155E

Blogs: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Dates of publishing: 2008/6/29, 2008/6/29

Elaborated in: #D2 from the web page (in English) named "eco_cars.htm"

#155E: [Senator McCain promised to award 300 millions dollars for the invention of energy accumulator that displays attributes of the Oscillatory Chamber - English version \(polska wersja ponizej w nastepnym wpisie\)](#) (totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com)

This 'green' car battery of a new generation, which is to become the salvation of humanity, and for the invention of which Senator McCain promised to award 300 millions dollars, was already invented in 1984 - it is called the "Oscillatory Chamber" and it is described comprehensively on the totaliztic web page "oscillatory_chamber.htm".

The presidential candidate of 2008 in the USA, Senator John McCain, on Tuesday 24 June 2008 publicly promised that he is to award a prize of 300 millions USA dollars to this inventor who invents the beneficial for the natural environment accumulator of energy of a new generation, applicable for propelling cars. His promise was immediately announced throughout the world. Already the next day it was repeated by almost all television news in the world, and by a number of newspapers. For example, in New Zealand it was published in the article "McCain offers \$394m for greener car battery", from page B1 of New Zealand newspaper "The Dominion Post" (<http://www.dominionpost.com>) issue dated on Wednesday, June 25, 2008.

As a kind of curiosity I would like to explain at this point, that I already invented on 3 January 1984 just such an accumulator of energy of a new generation that is hugely beneficial for the natural environment. It is called the "Oscillatory Chamber" and it is described on the totaliztic web page "oscillatory_chamber.htm"). Its exact descriptions, together with the history of its invention, are provided in chapter C from volume 2 of the monograph [1/4] distributed free of charge, amongst others, via the totaliztic web page "xext_1_4.htm". This "Oscillatory Chamber" is just an extraordinary accumulator of energy of a new generation applicable, amongst others, for propelling electric cars. After all, the amount of energy which the Oscillatory Chamber it is able to accumulate in the volume and weight of the present car battery, suffices for propelling a car for several thousands of years. Furthermore, it does NOT generate any pollution. It stores energy in the purest form of a pulsating magnetic field. This pulsating field allows for an easy withdrawal of this energy via ordinary transformer wiring, and also allows the direct use of this energy for propelling of cars. It is just because of such a wide range of applications of the Oscillatory Chamber, and also because of the enormous commercial potential of this device, that many researchers - such as the Italian research group which shows their video of the Oscillatory Chamber under the address <http://video.google.it/videoplay?docid=-6524822319379322289&hl=it> undertook research and development of a prototype of the Oscillatory Chamber.

Of course, the announcement of the Senator McCain indicated above, has the value mainly as a moral (i.e. not financial) support for research and development on the Oscillatory Chamber. After all, as for now it is still just a promise. On the other hand, even just being a promise, still it has a huge value as an emphasis of the weight and urgency of the technical implementation of the idea of Oscillatory Chamber. This is because it realises to everyone that the development of situation with crude oil deposits on the Earth unavoidably leads to the situation that one day the "Oscillatory Chamber" becomes an absolute necessity for the humanity. This day is nearer everyday that passes. In turn during this critical time it becomes valuable like gold the

Y-39

expertise of researchers who have already some experience in research and development of the "Oscillatory Chamber". Therefore I personally would recommend to everyone who has access to appropriate prototyping capabilities and to ability to carry out laboratory research, to join these researchers who already work on the development of the "Oscillatory Chamber". An investment of the interests in this extraordinary accumulator of energy surely one day must turn to be hugely beneficial.

So how we know that the Oscillatory Chamber really can be build:

Our planet is full of people that are highly incompetent, sceptical, close-minded, and deprived of creative abilities. For them practically almost everything seems to be impossible. Perfectly on their subject writes the motto from the back cover of the book [2P4] by Richard Milton, "Forbidden Science", Fourth Estate (6 Salem Road, London W2 4BU), London, 1994, ISBN 1-85702-302-1, 265 pages, pb. On the back cover this book is stated, amongst others, quote: "In this fascinating and well-argued book, Richard exposes a curious feature of many professional scientists: they are averse to new ideas' - Focus."). In turn a good illustration of the action of such sceptics deprived the imagination, is the fate of the airplane of Wright Brothers (for details see the totaliztic web page "mozajski_uk.htm"). Namely, the main newspapers ignored the reporting about the historic flight of the airplane of Wright Brothers in 1903, because the Journal "Scientific American" suggested that this flight was a swindle. In the result, for five next years the authorities in Washington D.C. still would NOT believe in the actual flight of the machine heavier than air. Unfortunately, such close-minded people typically decide about undertaking new directions of research and development. So it is NOT difficult to predict that they will do everything in their power to block possible developmental works on the Oscillatory Chamber. Therefore, in order to anticipate the repetition of their old argument formulated according to the template "flying machines heavier than air never can be build", only that in the newer wording along the lines "the Oscillatory Chamber never can be build", below I am going to provide facts which confirm that in spite of criticism and claims of such sceptics deprived of imagination, still the Oscillatory Chamber can be build. Here are these facts:

1. First prototypes of the Oscillatory Chamber, which confirmed that the principles of operation of this energy accumulator are correct and can be implemented technically, were already build on the Earth. For example, a Polish hobbyist who wished to remain anonymous, build the prototype of the Oscillatory Chamber which generated a rotating spark - see "Fig. #D1" from the totaliztic web page "eco_cars.htm". Descriptions of his experiments are provided in subsection C8.2 from volume 2 of monograph [1/4]. A similar prototype of the Oscillatory Chamber with already rotating stream of sparks build also Italian investigators. Their prototypes are already shown on video in Internet - see a video from the address <http://video.google.it/videoplay?docid=-6524822319379322289&hl=it> .

2. In ancient times a working prototype of the Oscillatory Chamber was already build on the Earth. In the Bible (see web page "bible.htm") it is described under the name of the "Ark of the Covenant". Subsection S5 from volume 14 of monograph [1/4] provides a wealth of evidence in support of the fact that the "Ark of the Covenant" actually was a working Oscillatory Chamber. A well-known example of such evidence is the name "Levites" for priests who carried the Ark. This name has a link with the ability of these priests to "levitate" when the powerful magnetic field of that ancient Oscillatory Chamber (i.e. the Ark of the Covenant) was repelled by the natural magnetic field of the Earth, thus lifting Levites up into the air.

3. Folklore records of the ancient technical documentation of Oscillatory Chambers used in the

Y-40

starship called "vimana" survived on the Earth until today. Old Indian books inform us that the humanity in past had already flying starship similar to the Magnocraft (see the totaliztic web page "magnocraft.htm") - which used Oscillatory Chambers in their propulsion systems. It was in times just before the previous catastrophic collapse of the Earth's civilisation around 12500 years ago. In the ancient Indian books these Magnocraft-like starships most frequently are called **vimana**. Their descriptions are contained in Sanskrit texts such as "Jadhurweda", "Mahabharata", "Ramajana", and "Rigweda". An analysis of selected facts described in these old texts is provided in subsection P5 from volume 13 of monograph [1/4]. The technical documentation of the design and operation of Oscillatory Chambers from these "vimana" starships survived until today in various folklores. Examples of such survived technical documentation of Oscillatory Chambers, recorded on holy pictures called "tanka", and also on Persian rugs, shows "Fig. #D2" on the web page "eco_cars.htm".

4. There is a huge body of evidence which confirms that Oscillatory Chambers are already used in UFO vehicles as sources of energy and propelling forces for these extraterrestrial starship. Numerous items of this evidence are described and illustrated in subsections S1 to S6 from volume 14 of monograph [1/4]. These items include e.g. reports of people abducted on decks of UFOs, who actually saw operational Oscillatory Chambers on these decks. An example of the drawing of a UFO Oscillatory Chamber drawn by one such a UFO abductee, is shown below in "Fig. #D3a" on the web page "eco_cars.htm". Also photographs were taken which document the presence of Oscillatory Chambers in UFO propulsion systems. Interestingly, these photographs confirm the actual existence of required proportions between dimensions "ao" and "ai" (where $ao=ai(\sqrt{3})$). This proportion is unique for Oscillatory Chambers and it must be maintained in so-called "twin-chamber capsules" - see "Fig. #D4" on the web page "eco_cars.htm". Just such photographs of Oscillatory Chambers from ascending UFOs are shown for example in "Fig. #C9abcd" from the web page "explain.htm" (about the scientific interpretation of authentic UFO photographs in the light of the "Theory of Magnocraft"). In turn the characteristically shaped burning of the vegetation left by a UFO Oscillatory Chamber is shown in "Fig. 7" from the web page "ufo.htm" (about hostile UFOonauts and their technology). It is also worth to add, that the description of the Oscillatory Chamber which originates from a different historic source, is provided in the classical and widely known book [1S5] by Jonathan Swift "Gulliver's Travels". It seems that the content of that book was inspired by actual travels of an inhabitant of the Earth who was abducted by UFOs and was taken on a round trip around other inhabited planets of the universe. In chapter III of this book, describing the trip to Laputa, the interior of a "flying island" (i.e. a UFO vehicle) of Laputans is described. The device which causes the flight of that round island was a "magnetic stone" (i.e. the Oscillatory Chamber) positioned in the very centre of the "island", the slanting of which caused the change in the direction of flight. Since UFOonauts were able to build the Oscillatory Chamber, this device surely can also be build by humans from the Earth.

Originally all the above explanations are presented in item #D2 of the totaliztic web page "eco_cars.htm" which should be available e.g. from following internet addresses (if these addresses are NOT sabotaged yet):

http://bible.webng.com/eco_cars.htm
http://energy.atspace.org/eco_cars.htm
http://evidence.ueuo.com/eco_cars.htm
http://evil.thefreehost.biz/eco_cars.htm
http://fruit.sitesled.com/eco_cars.htm
http://fruit.xphost.org/eco_cars.htm

Y-41

http://god.ez-sites.ws/eco_cars.htm
http://karma.freewebpages.org/eco_cars.htm
http://memorial.awardspace.info/eco_cars.htm
http://newzealand.myfreewebs.net/eco_cars.htm
http://nirvana.scienceontheweb.net/eco_cars.htm
http://pigs.freehyperspace.com/eco_cars.htm
http://parasitism.about.tc/eco_cars.htm
http://parasitism.xphost.org/eco_cars.htm
http://rubik.hits.io/eco_cars.htm
http://tornado.99k.org/eco_cars.htm
http://wszewilki.greatnow.com/eco_cars.htm

It is also worth to know that under each address indicated above ALL totaliztic web pages should be available (unless some of these web pages were sabotaged in the meantime). Thus, if someone wishes to view descriptions from any other totaliztic web page, e.g. from a web page listed in this message, or listed in other totaliztic messages, then in the above addresses the name "eco_cars.htm" is just enough to exchange for a name of the web page that he or she wishes to view, e.g. for the name of web page "oscillatory_chamber.htm", "telekinetics.htm", "boiler.htm", "fe_cell.htm", "free_energy.htm", "dipolar_gravity.htm", "nirvana.htm", "totalizm.htm", "evil.htm", "god.htm", "bible.htm", "evolution.htm", "wszewilki_jutra_uk.htm", "malbork_uk.htm", "memorial.htm", "newzealand.htm", "partia_totalizmu_uk.htm", "fruit.htm", "text_1_5.htm", "explain.htm", "day26.htm", "ufo_proof.htm", "katrina.htm", etc., etc.

If here the above text is difficult to read, or links from it refuse to work, then it is worth to know that this report is repeated on all blogs of totalizm which can be accessed at following internet addresses:

<http://www.getablog.net/totalizm>
<http://totalizm.wordpress.com>
<http://totalizm.blox.pl/html>
<http://totalizm.myblog.net>
<http://www.newfreehost.com/weblog/?u=god>

With the totaliztic salute,
Jan Pajak

WPIS numer #155

Blogi: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Daty opublikowania: 2008/6/29, 2008/6/29

Rozwijany w: #D2 ze strony "[eco_cars_pl.htm](#)"

[#155: Senator McCain obiecal 300 milionow dolarow nagrody za wynalezienie akumulatora energii o cechach "komory oscylacyjnej"](#) ([totalizm.blox.pl/html](#) i [totalizm.wordpress.com](#))

Ow zbawienny akumulator energii nowej generacji przydatny do napędu samochodów elektrycznych, za wynalezienie którego senator McCain obiecał 300 milionów dolarów nagrody, wynaleziony już został w 1984 roku - jest nim tzw. "komora oscylacyjna" opisana m.in. na totaliztycznej stronie "[oscillatory_chamber_pl.htm](#)".

Kandydat na prezydenta USA, senator John McCain, we wtorek dnia 24 czerwca 2008 roku obiecał publicznie że ufunduje nagrodę w wysokości 300 milionów dolarów USA temu wynalazcy który wynajdzie korzystny dla naturalnego środowiska akumulator energii nowej generacji, przydatny do napędzania samochodów. Jego obietnica została natychmiast rozgłoszona po świecie. Już następnego dnia powtarzały ją niemal wszystkie dzienniki telewizyjne oraz wiele gazet. Przykładowo, w Nowej Zelandii opisana ona została w artykule "McCain offers \$394m for greener car battery" (tj. "Senator McCain obiecuje \$394 milionów dolarów nowozelandzkich za 'zielony' akumulator do samochodu"), ze strony B1 nowozelandzkiej gazety "The Dominion Post", wydanie ze środy (Wednesday), June 25, 2008.

Jako ciekawostkę warto w tym miejscu wyjaśnić, że właśnie taki ogromnie korzystny dla naturalnego środowiska akumulator energii ja znalazłem w dniu 3 stycznia 1984 roku. Nazywa się on "komora oscylacyjna" (patrz jej opis na totaliztycznej stronie o nazwie "[oscillatory_chamber_pl.htm](#)"). Jego dokładne opisy, wraz z historią jego wynalezienia, zawarte są w rozdziale C z tomu 2 monografii [1/4] (dostępnej gratisowo z totaliztycznej strony internetowej "[xekst_1_4.htm](#)") - upowszechnianej nieodpłatnie za pośrednictwem każdej strony internetowej totalizmu. Owa "komora oscylacyjna" jest właśnie cudownym akumulatorem nowej generacji przydatnym m.in. i do napędzania samochodów elektrycznych. Wszakże ilość energii która jest ona w stanie zakumulować w objętości dzisiejszego akumulatora samochodowego, potem zaś uwolnić na życzenie, wystarcza do napędzania samochodu przez kilka tysięcy lat. Ponadto nie generuje ona żadnych zanieczyszczeń. Z kolei energia jest w niej przechowywana w najczystszej formie pulsującego pola magnetycznego które umożliwia łatwe czerpanie tej energii za pośrednictwem zwykłego uzwojenia transformatorowego i następnie jej bezpośrednie użycie do napędzania samochodów. To właśnie z uwagi na owy szeroki zakres zastosowań komory oscylacyjnej, a także z uwagi na jej ogromnie zalety użytkowe, sporo badaczy - takich jak owa włoska grupa badawcza pokazująca swoje wideo pod adresem <http://video.google.it/videoplay?docid=-6524822319379322289&hl=it> , podjęło badania i rozwój nad prototypem komory oscylacyjnej.

Oczywiście, opisywane tutaj obwieszczenie senatora McCain ma wartość głównie jako moralne (a nie finansowe) wsparcie dla badań i rozwoju nad komorą oscylacyjną. Wszakże narazie jest ono tylko obietnicą. Niemniej nawet będąc jedynie obietnicą, ciągle ma ono dużą wartość jako wypuklenie wagi i pilności technicznego urzeczywistniania idei "komory oscylacyjnej" (patrz jej opis na totaliztycznej stronie o nazwie "[oscillatory_chamber_pl.htm](#)"). Wszakże uzmysławia ono każdemu że rozwój sytuacji z zasobami ropy naftowej na Ziemi nieodwołalnie wiedzie do sytuacji że któregoś dnia "komora oscylacyjna" stanie się ludzkości absolutnie niezbędna. Dzień zaś taki jest już coraz bliżej. W owym zaś krytycznym czasie na wagę złotą będzie ekspertyza

Y-43

badaczy którzy mają już jakieś doświadczenie w badaniach i w rozwoju "komory oscylacyjnej". Dlatego ja osobiście bym rekomendował, aby każdy kto ma dostęp do odpowiedniej prototypowni oraz do możliwości prowadzenia badań laboratoryjnych, już obecnie włączył się do budowy i rozwoju "komory oscylacyjnej". Zainwestowanie jego zainteresowan w ową niezwykle akumulator energii bezsprzecznie pewnego dnia musi okazać się ogromnie korzystne.

Skąd więc nam wiadomo że "komora oscylacyjna" faktycznie da się zbudować?

Nasza planeta jest pełna wysoce nieporadnych, sceptycznych i pozbawionych twórczego zmysłu ludzi, dla których niemal wszystko wydaje się niemożliwe. Doskonale na ich temat wyraża się motto z okładki na książce [2P4] piora niejakiego Richard'a Milton, "Forbidden Science", Fourth Estate (6 Salem Road, London W2 4BU), London, 1994, ISBN 1-85702-302-1, 265 pages, pb. Na swojej tylnej okładce książka ta m.in. stwierdza, cytując: "'W tej fascynującej i dobrze napisanej książce, Richard ujawnia zagadkową cechę wielu zawodowych naukowców: mają oni awersję do nowych idei' - Fokus." (w oryginale angielskojęzycznym: "'In this fascinating and well-argued book, Richard exposes a curious feature of many professional scientists: they are averse to new ideas' - Focus.")). Z kolei dobra ilustracja działania takich pozbawionych wyobraźni sceptyków są dzieje samolotu Braci Wright (patrz ich opis na totalizycznej stronie o nazwie "mozajski.htm"). Mianowicie, główne gazety zignorowały raportowanie o historycznym locie samolotu braci Wright w 1903 roku, ponieważ czasopismo "Scientific American" zasugerowało, że lot ten był oszustwem. W rezultacie przez 5 następnych lat władze w Waszyngtonie D.C. ciągle nie wierzyły w dokonanie lotu maszyną cięższą niż powietrze. Pechowo jednak tacy właśnie ludzie zwykle decydują o podejmowaniu nowych kierunków badań i rozwoju. Nie trudno więc przewidzieć, że uczynią oni wszystko co w ich mocy aby zablokować ewentualne prace rozwojowe nad komorą oscylacyjną. Aby więc uprzedzić powtórkę ich odwiecznego argumentowania według starego wzorca "latających maszyn cięższych od powietrza nigdy NIE da się zbudować", tyle że w nieco nowszym sformułowaniu o brzmieniu "komory oscylacyjnej nigdy NIE da się zbudować", poniżej przytoczę fakty które już obecnie potwierdzają że na przekór krytyki i zapewnien takich pozbawionych wyobraźni sceptyków, komora oscylacyjna daje się jednak zbudować. Oto owe fakty:

1. Na Ziemi zostały już zbudowane pierwsze prototypy komory oscylacyjnej które potwierdziły że jej zasada działania jest poprawna i daje się urzeczywistnić. Przykładowo, polski hobbysta który życzył sobie pozostać anonimowym, zbudował prototyp komory oscylacyjnej który generował rotującą iskry - patrz "Fot. #D1" ze strony "eco_cars_pl.htm". Opisy jego eksperymentów zawarte są w podrozdziale C8.2 z tomu 2 monografii [1/4]. Podobny prototyp komory oscylacyjnej o już rotującej iskrze zbudowali też badacze włoscy. Ich prototypy pokazywane są w internecie na wideo - patrz video z adresu <http://video.google.it/videoplay?docid=-6524822319379322289&hl=it> .

2. W starożytności zbudowana już raz została na Ziemi cała działająca komora oscylacyjna. W Biblii (patrz totalizyczna strona o nazwie "biblia.htm") opisywana jest ona pod nazwą "Arka Przymierza". W podrozdziale S5 z tomu 14 monografii [1/4] przytoczony został bogaty materiał dowodowy na potwierdzenie faktu, że "Arka Przymierza" w rzeczywistości była już działająca komora oscylacyjna. Jednym z powszechniej znanych takich dowodów jest nazwa "Lewici" dla księży którzy nosili ową komorę, a których potężne pole magnetyczne owej komory odpychające się od pola magnetycznego Ziemi okresowo unosiło w powietrze i zmuszało do "lewitowania".

3. Do dzisiaj przetrwały na Ziemi zapisy prastarej dokumentacji technicznej komór

Y-44

oscylacyjnych używanych w starożytnych tzw. "vimana". Jak informują o tym stare księgi indyjskie, w czasach poprzedzających uprzednią morderczą katastrofę zaszła jakieś 12 500 lat temu, ludzkość już posiadała latające statki podobne do "magnokraftu" (patrz totaliztyczna strona o nazwie "magnocraft_pl.htm"), które używały komór oscylacyjnych w swoim napędzie. W literaturze staroindyjskiej owe statki najczęściej nazywane są "vimana". Ich opisy zawierają staroindyjskie teksty typu "Jadzurweda", "Mahabharata", "Ramajana" czy "Rigweda". Analizy niektórych faktów zawartych w owych tekstach przytacza podrozdział P5 z tomu 13 monografii [1/4]. Dokumentacja techniczna budowy i działania komór oscylacyjnych owych statków "vimana" przetrwała do dzisiaj w najrozniejszych symbolicznych formach. Przetrwa do dzisiaj przykłady tej prastarej dokumentacji technicznej, utrwalone na świętych obrazach zwanych "tanka", a także na dywanach perskich, pokazujące "Fot. #D2" ze strony "eco_cars_pl.htm".

4. Istnieje ogromny materiał dowodowy na potwierdzenie faktu, że komory oscylacyjne od wielu już lat używane są w wehikulach UFO jako źródła energii i napędu owych pozaziemskich statków. Sporo z owych dowodów opisano i pokazano w podrozdziałach S1 do S6 z tomu 14 monografii [1/4]. Obejmują one m.in. raporty osób uprowadzonych na pokłady UFO, które naocznie oglądały tam komory oscylacyjne. Przykład rysunku komory oscylacyjnej UFO wykonanego przez jedną z takich osób uprowadzonych do UFO pokazano na "Rys. #D3a" ze strony "eco_cars_pl.htm". Wykonane też już dostały zdjęcia dokumentujące obecność komór oscylacyjnych w napędach UFO. Ciekawe, że na owych zdjęciach daje się potwierdzić istnienie proporcji wymiarowych pomiędzy "ao" i "ai" (gdzie $ao=ai(\sqrt{3})$), które są unikalne dla komór oscylacyjnych i które muszą w tych komorach być zachowane – patrz "Rys. #D4" ze strony "eco_cars_pl.htm". Przykładowo, takie właśnie zdjęcia komór oscylacyjnych z napędu UFO pokazano na "Fot. #C9abcd" ze strony "explain_pl.htm" (o naukowej interpretacji autentycznych fotografii UFO w świetle "Teorii Magnokraftu"). Z kolei wypalenie w glebie pozostawione właśnie przez komorę oscylacyjną z UFO pokazano na "Rys. 7" ze strony internetowej "ufo_pl.htm" (o wrogich ludziom UFOonautach i ich technice). Warto tutaj też dodać, że opis komory oscylacyjnej wywodzący się z dzisiaj już historycznego źródła, zawarty jest w klasycznym obecnie i szeroko znanym dziele [1S5] Jonathan'a Swift'a "Gulliver's Travels" (tj. "Podróże Guliwera"). Wygląda bowiem na to, że treść owej książki zainspirowana była faktycznym odbyciem przez jakiegoś mieszkańca Ziemi uprowadzonego do UFO podróży po innych zamieszkałych planetach wszechświata. W rozdziale III tego dzieła, opisującym podróż do Laputa, przedstawione zostało wewnątrz "latającej wyspy" Laputanów (tj. UFO). Urządzeniem powodującym lot tej okrągłej wyspy był "kamień magnetyczny" (tj. komora oscylacyjna) ustawiony w jej centrum, którego wychylenie powodowało zmiany kierunku lotu. Skoro więc UFOonauta zdołał zbudować komorę oscylacyjną, mogą ją zbudować również i ludzie z planety Ziemia.

Zaprezentowane powyżej wyjaśnienia adoptowane zostały z punktu #D2 totaliztycznej strony internetowej o nazwie "eco_cars_pl.htm". Najnowsza aktualizacja strony "eco_cars_pl.htm" powinna być dostępna pod następującymi adresami – jeśli nie została ona tam jeszcze zaszabotowana przez owe mroczne moce, jakie ostatnio panoszą się w internecie i na Ziemi:

http://bible.webng.com/eco_cars_pl.htm
http://energy.atspace.org/eco_cars_pl.htm
http://evidence.ueuo.com/eco_cars_pl.htm
http://evil.thefreehost.biz/eco_cars_pl.htm
http://fruit.sitesled.com/eco_cars_pl.htm
http://fruit.xpghost.org/eco_cars_pl.htm
http://god.ez-sites.ws/eco_cars_pl.htm

Y-45

http://karma.freewebsites.org/eco_cars_pl.htm
http://memorial.awardspace.info/eco_cars_pl.htm
http://newzealand.myfreewebs.net/eco_cars_pl.htm
http://nirvana.scienceontheweb.net/eco_cars_pl.htm
http://pigs.freehyperspace.com/eco_cars_pl.htm
http://parasitism.about.tc/eco_cars_pl.htm
http://parasitism.xpghost.org/eco_cars_pl.htm
http://rubik.hits.io/eco_cars_pl.htm
http://tornado.99k.org/eco_cars_pl.htm
http://users3.nofeehost.com/devils/eco_cars_pl.htm
http://wszewilki.greatnow.com/eco_cars_pl.htm

Proszę odnotować, że każdy z powyższych adresów faktycznie powinien zawierać też wszystkie inne strony totalizmu. Jeśli więc ktoś zechce przeglądać opisy z owych innych stron totalizmu, np. z owych stron referowanych na niniejszym wpisie lub w dyskusji do tego wpisu, wówczas w powyższych adresach nazwę "eco_cars_pl.htm" powinien zamienić na nazwę strony którą chce przeglądać, np. na nazwę strony "telekinetyka.htm", "boiler_pl.htm", "free_energy_pl.htm", "fe_cell_pl.htm", "oscillatory_chamber_pl.htm", "newzealand_pl.htm", "malbork.htm", "god_pl.htm", "biblia.htm", "will_pl.htm", "dipolar_gravity_pl.htm", "evolution_pl.htm", "telepathy_pl.htm", "nirvana_pl.htm", "evil_pl.htm", "tekst_1_5.htm", "day26_pl.htm", "ufo_proof_pl.htm", "explain_pl.htm", "katrina_pl.htm", itp.

Gdyby tutaj powyższy tekst nie dał się odczytać, lub jego linki nie działały, powyższy raport zawarty jest także na blogach totalizmu, które można znaleźć pod następującymi adresami:

<http://www.getablog.net/totalizm>
<http://totalizm.wordpress.com>
<http://totalizm.blox.pl/html>
<http://totalizm.myblog.net>
<http://www.newfreehost.com/weblog/?u=god>

Z totalizycznym salutem,
Jan Pajak

Y-46

POST (in English) number #154E

Blogs: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Dates of publishing: 2008/6/1, 2008/6/1

Elaborated in: #B4 from the web page (in English) named "explain.htm"

#154E: Sources of this extraordinary variation of shapes and appearances registered on authentic photographs of UFOs - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (totalizm.blox.pl/html and totalizm.wordpress.com)

Motto: "Everyone can criticise and deny, but only very few are able to create and to explain. In spite of this, in our civilisation criticising and denying is rewarded, while creating and explaining is punished."

These readers who ever photographed a UFO vehicle, know perfectly well the feeling of frustration. They personally saw a characteristic outline of a silver disk in the sky, which they knew from stories to be a UFO vehicle. They pointed a camera at it and shot a photograph. However, then it turned out that captured on a photo were just strange shadows and strands of light. No one believes that they actually saw and photographed an extraterrestrial UFO. So-called "sceptics" used this opportunity to scoff at them openly, claiming that they must be very drunk to take a balloon or a natural phenomena for an extraterrestrial UFO vehicle. The final outcome is such that the former UFO photographers close themselves and make a solemn promise to themselves that NEVER again are going to photograph anything that is non-typical, and also that they will tell no-one about any extraordinary thing that they may see accidentally.

Let us return to these shadows and strands of light which UFO photographers typically capture. Have these captured shapes really nothing to do with the silvery discs of extraterrestrial UFO vehicles which the photographers see with their own eyes? The objective answer is YES, these shapes have everything to do with UFOs. In fact the shadows, strands, and patches of light represent the same UFO vehicles that the photographers saw, only that perceived and recorded with a "technological eye" - which every camera is. In turn this "technological eye" works on completely different principle than real human eye. Thus, such "technological eye" sees some objects, including UFO vehicles, completely different than these objects are seen by a human eye. (How different can be the appearance perceived by the camera lens, each one of us can check this by taking a photograph of himself or herself in a street automat for passport photos, and then comparing the photograph received, with his or her own reflection in a mirror - this is why most of us on the passport photographs look like escapees from a prison. We can also consider photographs of bullets - cameras can see and capture these, but human eyes are unable to do so.) There is a whole array of reasons for these differences between the sighted and photographed UFOs. Let us list here and describe at least these most important ones amongst such reasons.

1. Lights and glows induced by the propelling devices of UFO vehicles. The UFO propulsion systems work on electromagnetic principles. Thus, the propulsion systems of these vehicles are able to induce a whole range of subtle lights and glows, many of which remains invisible to human eyes - but are registered on photographs and on videos. Because photographs and video films keep enhancing the power of such lighting phenomena in relationship how these phenomena are perceived by human eyes, on photographs these lights and glows overcome all other shapes which in human eyes define what UFO vehicles are for us.

2. The huge variety of principles of operation which UFO vehicles utilise in flights. If we show to

Y-47

some medieval monks our present airplanes and helicopters, the monks would also be unable to make a sense from what they see. This is because e.g. how to compare jet planes with propeller planes and with helicopters. A similar problem is with UFO vehicles. UFOs are NOT just a single kind of starship, but a huge variety of different sizes, designs, shapes, principles of operations, etc. In fact UFOs are constructed in as many as three different "generations". Each of these generations is composed of several drastically different designs, such as the "discoidal vehicles", "four-propulsor vehicles", "personal propulsion systems", and "tractor beams". Also each of these generations can fly in one, or in two, or in even three so-called "conventions of flight". In turn these "conventions of flights" of UFO vehicles differ between each other much more than the present jet airplanes differ from the present propeller airplanes. In addition to this, in each of these three "conventions of flight" the UFO propulsion system can work in at least three different so-called "modes of operation". In turn these "modes of operation" of UFO vehicles induce much bigger differences in the appearance of the same UFO vehicle than for the present jets would cause the viewing e.g. night flights with working jet propulsion systems (i.e. with jets blasting fires) and night flights of jet airplanes with extinguished engines (i.e. jets flying on principles of gliders). To this we need to add, that there are eight different "types" of UFOs, while each one such type looks differently. Each out of these types can couple magnetically with similar types, or with different types, into a huge number of various flying "configurations" of UFOs. Furthermore, the magnetic propulsion system used in UFOs can be implemented in several different designs and forms, e.g. as a discoidal vehicle, as a four-propulsor vehicle, as personal propulsion system, and as the so-called "tractor beam". On photographs all these variations can generate completely different shapes, lighting and glowing phenomena, appearances, etc., etc. No wonder that neither present scientists, nor ordinary people, are able to make any sense from all these appearances, nor understand all of them. (Actually present scientists typically even do NOT try to make any sense in all these shapes, as the present official science is incompetent and unprepared to research intelligences other than human one, which (the intelligences) do not cooperate with scientists who try to research them - as this is explained more comprehensively in item #B1 of the totaliztic web page "ufo_proof_pl.htm" (with the formal scientific proof for the existence of UFOs), and also explained in the post number #151E to blogs of totalizm - addresses of which are provided in item #K3 of the web page "explain.htm".) Only the so-called "Theory of the Magnocraft", means the theory of the Earthly starship with the magnetic propulsion system explained on the separate web page "magnocraft.htm" (about the "Theory of Magnocraft") allows us to introduce the sense and understanding in these countless variations of shapes in photographed UFOs.

3. Action of a whole range of aggressive "vision distorting factors". These factors are listed and described comprehensively in item #J3 of the web page "explain.htm" (about scientific interpretation of authentic photographs of UFOs). The action of these factors boils down to the distortion of shapes of UFOs perceived by our eyes and registered on photographs. A best example of these factors is the so-called "magnetic lens" that appears in practically every UFO. This lens induces optical consequences which are similar to consequences that we would notice if we watch UFO vehicles either through an ordinary lens, or via a "curved mirror". Means this magnetic lens distorts UFO shapes, hides or defocuses various UFO features, and can even cause a complete disappearance of the entire UFO vehicle from our view. And we must remember that the "magnetic lens" is just a single one amongst a whole array of extremely aggressive "vision distorting factors" that are described below in item #J3 of the web page "explain.htm" (about scientific interpretation of authentic photographs of UFOs). In turn each one amongst these factors can distort the appearance of a UFO to a degree that is equal of that caused by the action of a magnetic lens. No wonder that when we photograph a UFO and

Y-48

then compare the outcome to shapes registered on other photographs of UFOs, such a huge number of various shapes and outlines is obtained, that so-far people were unable to find any sense in all of them.

Fortunately for us the "Theory of the Magnocraft", described, amongst others, in volume 3 of monograph [1/4] - "Advanced Magnetic Devices" (see the totaliztic web page "xext_1_4.htm") and also summarised on the separate web page "magnocraft.htm" (about the "Theory of the Magnocraft"), provided us with a key for decoding puzzles of this huge variation of shapes and appearances of UFOs registered on photographs and on films. Due to this key we now are able to interpret exactly what subsequent photographs and films of UFOs really captured. In turn these interpretations reassure us that all authentic photographs of UFOs are consistent with each other, means that all these photographs captured the same kinds of interstellar space vehicles with the magnetic propulsion system, only that the vehicles were photographed in various lightning conditions and in various views, when working in different conventions and modes of operation, etc., etc.

For use of readers, on the web page "explain.htm" (about scientific interpretation of authentic photographs of UFOs) it is documented that actually there is a high consistency and sense in this huge variety of shapes captured on photographs of UFOs. In this way the web page "explain.htm" additionally proves that UFO vehicles are physical vehicles which have strictly defined design and operation, only that they are still too advanced to be understood by an average human scientist. (In fact, the knowledge about UFOs in a typical present scientist, can be compared to a knowledge about our present jet airplanes in a typical medieval monk mentioned before.) In order to document this sense and consistency in shapes registered on photographs of UFOs, the web page "explain.htm" (about scientific interpretation of authentic photographs of UFOs) provides most representative amongst such photographs. Photographs shown on the web page "explain.htm" are so selected, that they illustrate each one amongst most vital situations in which these interstellar starship can be captured. For each amongst these photographs the web page "explain.htm" provides also the scientific interpretation as to what this photograph actually shows according to the "Theory of the Magnocraft". Principles of carrying out such a scientific interpretation of UFO photographs are explained comprehensively in a Polish treatise [4c] (see the totaliztic web page "tekst_4c.htm"). Free copies of the Polish treatise [4c] are available through the web page "explain.htm". The treatise [4c] contains an extended and in-depth interpretation for a significant number of UFO photographs that are shown also on the web page "explain.htm". (Photographs that originate from treatise [4c] have the symbol "4c" at the very beginning of their physical name - e.g. "4c_b11_1_z.jpg". Treatise [4c] also provides sources of origins for a majority of these photographs.)

Some photographs shown on the web page "explain.htm" (about scientific interpretation of authentic photographs of UFOs) were send to me by readers for the scientific interpretation according to the "Theory of the Magnocraft". Wherever I had the required information, I provided a source from which a given photograph originates (means also the information about the owner, or even a contact with the owner of copyrights for a given photograph). In turn in cases when I do not know this source, I simply provided only the photograph, together with the scientific interpretation. But I would be obliged is these readers who know origins of photographs from sources unknown to me, write to me providing details as to where a given photograph appeared or who have taken it. This is because I would like to contact the authors. Thanks in advance.

The explanations presented above, which explain the origins of this huge variation of shapes

Y-49

and appearances registered on authentic photographs of UFOs, are adopted from item #B4 of the totaliztic web page named "explain.htm", updated on 1 June 2008, or later. The web page "explain.htm" contains also 26 authentic photographs of UFOs, each one of which represents an entire different class of photographic documentation for the UFO existence, each one of which is provided with the scientific interpretation that explains what this photo actually captured, in what conditions it was photographed, in what state was the propulsion system of that UFO vehicle, etc., and also each one of which is certified by the "Theory of the Magnocraft" that it is really the authentic photograph of an extraterrestrial starship popularly called a UFO. The latest update of the web page "explain.htm" should be available from following addresses - if it was not sabotaged in there by UFOnuts that recently rampage freely in the internet and also all over the Earth:

<http://bible.webng.com/explain.htm>
<http://energy.atspace.org/explain.htm>
<http://evidence.ueuo.com/explain.htm>
<http://evil.thefreehost.biz/explain.htm>
<http://fruit.sitesled.com/explain.htm>
<http://fruit.xphost.org/explain.htm>
<http://god.ez-sites.ws/explain.htm>
<http://karma.freewebsites.org/explain.htm>
<http://memorial.awardspace.info/explain.htm>
<http://newzealand.myfreewebs.net/explain.htm>
<http://nirvana.scienceontheweb.net/explain.htm>
<http://pigs.freehyperspace.com/explain.htm>
<http://parasitism.about.tc/explain.htm>
<http://parasitism.xphost.org/explain.htm>
<http://rubik.hits.io/explain.htm>
<http://tornado.99k.org/explain.htm>
<http://wszewilki.greatnow.com/explain.htm>

It is also worth to know that under each address indicated above ALL totaliztic web pages should be available (unless some of these web pages were sabotaged in the meantime). Thus, if someone wishes to view descriptions from any other totaliztic web page, e.g. from a web page listed in this message, or listed in other totaliztic messages, then in the above addresses the name "explain.htm" is just enough to exchange for a name of the web page that he or she wishes to view, e.g. for the name of web page "god.htm", "bible.htm", "dipolar_gravity.htm", "nirvana.htm", "totalizm.htm", "evil.htm", "evolution.htm", "wszewilki_jutra_uk.htm", "malbork_uk.htm", "memorial.htm", "newzealand.htm", "free_energy.htm", "fe_cell.htm", "boiler.htm", "partia_totalizmu_uk.htm", "fruit.htm", "text_1_5.htm", "day26.htm", "ufo_proof.htm", "katrina.htm", etc., etc.

I should also add here that in September 2007 web sites of totalizm, as well as everything that is linked with totalizm, were subjected to a massive "anti-totaliztic" offensive. In the result of this offensive, for example deleted was over 50 of free sub-domains of totalizm (almost each one of these free sub-domains contained all web pages of totalizm – means around 200 web pages were deleted on each such sub-domain). A significant proportion of these sub-domains existed (and was utilized with a great success) since 2000 and some even from 1999. A list of web pages deleted so far, is provided at the end of the page "Menu 4" accessible from each web page of totalizm. Because of the fact that highly moral totalizm is so aggressively and brutally persecuted and destroyed by some hidden evil force, this message for the security of

Y-50

access is also repeated at several blogs of totalizm that contain a mirror copies of it, for example at blogs having following addresses:

<http://www.getablog.net/totalizm>

<http://totalizm.wordpress.com>

<http://totalizm.blox.pl/html>

<http://totalizm.myblog.net>

<http://www.newfreehost.com/weblog/?u=god>

Let totalizm prevail,
Jan Pajak

Y-51

WPIS numer #154

Blogi: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Daty opublikowania: 2008/6/1, 2008/6/1

Rozwijany w: #B4 ze strony "explain_pl.htm"

[#154: Zrodla owej ogromnej roznorodnosci ksztaltow i wygladow utrwalanych na autentycznych zdjeciach UFO \(totalizm.blox.pl/html i totalizm.wordpress.com\)](#)

Motto: "Kazdy potrafi wybrzydzc i zaprzeczac, ale tylko bardzo niewielu potrafi tworzyc i wyjasniac. Na przekor tego w naszej cywilizacji nagradza sie wybrzydzenie i zaprzeczanie zas karze tworzenie i wyjasnianie."

Ci czytelnicy ktorzy fotografowali kiedykolwiek wehikul UFO doskonale znaja owo uczucie rozczarowania. Osobiscie widza na niebie charakterystyczny zarys srebrzystego spodka, znanego im z opowiadań jako wehikul UFO. Namierzaja wiec swoj aparat fotograficzny i pstrykaja zdjecie. Potem jednak sie okazuje ze utrwalone zostaly jedynie jakies cienie oraz smugi i plamy swietlne. Nikt im nie wierzy ze faktycznie widzieli i fotografowali pozaziemskie UFO. Tzw. "sceptycy" wykorzystuja ta okazje aby z nich sie zdrowo ponatrzasac, twierdzac ze musieli byc bardzo pijani skoro wziali jakiegos balona czy naturalne zjawisko swietlne za pozaziemski wehikul UFO. Ostateczny wynik jest taki, ze fotografujacy UFO zamykaja sie potem w sobie i skladaja sobie samym obietnice iz juz nigdy wiecej NIE beda fotografowali tego co nietypowe, a takze ze nikomu wiecej nie beda opowiadali o niezwyklosciach ktore przypadkowo ujrzeli.

Czy jednak owe cienie oraz smugi i plamy swiatla ktore sfotografowali faktycznie nic nie maja wspolnego ze srebrzystym dyskiem pozaziemskiego wehikulu UFO ktory widzieli na wlasne oczy? Obiektywna odpowiedz jest ze TAK, maja one wiele wspolnego. Faktycznie owe cienie, smugi i plamy reprezentuja bowiem ten sam wehikul UFO, tyle ze odebrany i utrwalony "technicznym okiem" jakim jest aparat fotograficzny lub kamera wideo. Owo zas "techniczne oko" dziala na zupełnie innej zasadzie niz oko ludzkie. Niektore obiekty, w tym wlasnie wehikuly UFO, to "techniczne oko" widzi wiec rowniez na zupełnie odmienne sposoby niz widzi je oko ludzkie. (Jak odmienny moze byc wyglad odbierany przez obiektyw aparatu, kazdy z nas moze sprawdzic fotografujac swoj wizerunek w automacie do zdjec paszportowych, oraz potem porownujac otrzymane zdjecie ze swoim odbiciem w lustrze - to dlatego wiekszosc ludzi na zdjeciu paszportowym wyglada jakby puciekali z wiezienia.) Powodow dla tych roznic pomiedzy widzianymi a fotografowanymi UFO jest az cale zatrzescienie. Wymieńmy wiec tutaj i opiszmy chociaz najwazniejsze z nich.

1. Zjawiska swietlne indukowane przez wehikuly UFO. Napęd UFO dziala na zasadzie elektromagnetycznej. Stad napęd tych wehikulow indukuje cala game subtelnych zjawisk swietlnych, wiele z ktorych pozostaje niewidoczne dla ludzkich oczu, jednak jest rejestrowane na fotografiach i na wideo. Poniewaz zdjecia i filmy wideo podkreślaja moc owych zjawisk swietlnych w stosunku do tego jak odbieraja je oczy ludzkie, owe zjawiska swietlne zwykle zagluszaja soba inne ksztalty ktore w naszych oczach definiuja to czym dla nas sa wehikuly UFO.

2. Ogromna roznorodnosc zasad dzialania na jakich operuja wehikuly UFO. Gdybysmy dzisiejsze samoloty i helikoptery pokazali jakimś mnichom z okresu sredniowiecza, oni takze nie mogliby znalezc sensu w tym co widza. Jakze bowiem porownywac odrzutowce z samolotami smiglowymi oraz z helikopterami. Podobnie ma sie sprawa z wehikulami UFO. Faktycznie UFO

Y-52

budowane są bowiem w aż trzech odmiennych "generacjach", każda z których to "generacji" jest w stanie latać w odmiennych tzw. "konwencjach działania". Z kolei owe "konwencje działania" wehikulów UFO różnią się między sobą znacznie bardziej niż różnią się dzisiejsze samoloty odrzutowe od samolotów śmigłowych. Na dodatek do tego, w każdej z owych trzech "konwencji działania" napęd wehikulów UFO może pracować w co najmniej trzech różnych tzw. "trybach pracy". Z kolei owe "tryby pracy" wehikulów UFO indukują znacznie większe różnice wyglądu tego samego wehikulu UFO niż w dzisiejszych odrzutowcach powodowałoby oglądanie np. nocnych lotów z pracującymi silnikami odrzutowymi (tj. buchającymi płomieniami) oraz nocnych lotów odrzutowca z wygaszonymi silnikami (tj. lecących na zasadzie szybowca). Do tego trzeba jeszcze dodać, że istnieje aż osiem odmiennych "typów" UFO, każdy zaś z tych typów wygląda inaczej. Każdy też z owych typów może sprzęgać się magnetycznie z podobnymi do siebie, lub z innymi typami w ogromną liczbę najrozniejszych latających "konfiguracji" UFO. Ponadto napęd magnetyczny używany w UFO może być realizowany w aż kilku odmiennych formach, np. w formie wehikulu dyskooidalnego, wehikulu czteropodnikowego, napędu osobistego, oraz tzw. "promienia podnoszącego". Wszystko zaś to na zdjęciach i wideach generuje zupełnie odmienne kształty, zjawiska świetlne, wyglądy, itp. Nic dziwnego że ani dzisiejsi naukowcy, ani zwykli ludzie nie są w stanie pojąć się w tym wszystkim oraz zrozumieć to wszystko. (Dzisiejsi naukowcy typowo zresztą nawet nie starają się w tym wszystkim pojąć, jako że dzisiejsza nauka jest niekompetentna i nieprzygotowana do badań inteligencji innych od ludzkiej, które to inteligencje wcale nie współpracują z badającymi je naukowcami - co wyjaśniłem już dokładniej w punkcie #B1 strony internetowej "ufo_proof_pl.htm" a także we wpisach nr #151 do blogów totalizmu.) Dopiero tzw. "Teoria Magnokraftu", czyli teoria ziemskiego statku z napędem magnetycznym opisanego na odrębnej stronie internetowej "magnocraft_pl.htm" (poswieconej właśnie omówieniu "Teorii Magnokraftu") pozwoliła na wprowadzenie sensu i zrozumienia w owej niezliczonej różnorodności kształtów UFO.

3. Działanie całej gamy tzw. "czynników zakłócających wizję". Czynniki te wyszczególnione zostały i opisane dokładniej w punkcie #J3 opisywanej tutaj strony "explain_pl.htm" (o naukowej interpretacji autentycznych zdjęć UFO). Ich działanie sprowadza się do wypaczania kształtów UFO odbieranych przez nasze oczy i utrwalanych na zdjęciach. Najlepszym przykładem owych czynników jest tzw. "soczewka magnetyczna" objawiająca swe działanie praktycznie w każdym UFO. Soczewka ta wywołuje następstwa optyczne podobne do następstw jakie oglądalibyśmy gdybyśmy patrzyli na wehikuly UFO albo przez zwykłą soczewkę, albo za pośrednictwem tzw. "krzywego zwierciadła". Znacząco soczewka ta wypacza jedne kształty, ukrywa i rozmywa inne, może też być powodem niemal całkowitego zniknięcia UFO z widoku. A trzeba pamiętać że "soczewka magnetyczna" jest tylko jednym z całego szeregu odmiennych "czynników zakłócających wizję" opisanych w punkcie #J3 tej strony. Każdy zaś z tych czynników potrafi wypaczyć wygląd UFO w stopniu równym do działania owej soczewki magnetycznej. Nic więc dziwnego, że fotografując UFO i porównując potem to co zostało utrwalone z innymi fotografiami UFO, ludzie otrzymują tak ogromną gamę kształtów i zarysów, że narażeni nie byli w stanie znaleźć w nich żadnego sensu.

Na szczęście dla nas "Teoria Magnokraftu", opisywana m.in. w tomie 3 monografii [1/4] - "Zaawansowane Urządzenia Magnetyczne" (patrz totaliztyczna strona "xekst_1_4.htm") a także streszczona na odrębnej stronie internetowej "magnocraft_pl.htm" - o "Teorii Magnokraftu", dostarczyła nam wspaniałego klucza do rozszyfrowywania zagadek owej ogromnej odmienności kształtów i wyglądów UFO utrwalanych na zdjęciach i filmach. Dzięki owemu kluczowi obecnie jesteśmy w stanie dokładnie interpretować co poszczególne fotografie i filmy UFO naprawdę sobą przedstawiają. Z kolei owe interpretacje utwierdzają nas stanowczo w pewności, że

Y-53

wszystkie autentyczne fotografie UFO sa ze soba konsystentne, tj. ze utrwalaja one ten sam rodzaj miedzygwiezdnych statkow latajacych z napędem magnetycznym, tyle ze fotografowanych w odmiennych warunkach swietlnych i widokach, przy innych zasadach konwencjach i trybach pracy, itd., itp.

Na omawianej tutaj stronie internetowej "explain_pl.htm" udokumentowane zostalo dla uzytku czytelnika, ze faktycznie istnieje wysoka konsystencja i sens w owej ogromnej roznorodnosci ksztaltow utrwalanych na zdjeciach UFO. W ten sposob strona ta dodatkowo udowadnia ze wehikuly UFO sa faktycznymi wehikulami posiadajacymi scisle okreslona budowe i dzialanie, tyle ze sa one ciagle zbyt mocno zaawansowane aby byc rozumiane przez przecietnego naukowca ziemskiego. (Faktycznie wiedza o UFO u typowego dzisiejszego naukowca moze byc porownywana do wzmiankowanej poprzednio wiedzy u typowego sredniowiecznego mnicha na temat dzisiejszych samolotow odrzutowych.) Aby wiec udokumentowac ten sens i konsytencje w ksztaltach utrwalanych na zdjeciach UFO, opisywana tutaj strona "explain_pl.htm" przytacza najbardziej reprezentacyjne z takich zdjec. Zdjecia tu pokazane tak tez zostaly dobrane aby ilustrowaly one kazda z najwazniejszych sytuacji w ktorych owe miedzygwiezdne statki kosmiczne moga zostac utrwalone. Dla kazdego z owych zdjec strona ta dostarcza tez naukowej interpretacji co faktycznie zdjecie to soba przedstawia zgodnie z "Teoria Magnokraftu". Zasady dokonywania takiej naukowej interpretacji zdjec UFO wyjasnione zostaly dokladniej w odrebny traktacie [4c] "Interpretacje zdjec UFO w swietle Teorii Magnokraftu" (patrz totaliztyczna strona "tekst_4c.htm"), ktorego gratisowe egzemplarze dostepne sa na calym szeregu totaliztycznych stron internetowych. Traktat ten zawiera tez znacznie szersze i dokladniejsze omowienie sporej czesci zdjec UFO pokazanych na stronie internetowej "explain_pl.htm". (Zdjecia wywodzace sie z owego traktatu [4c] na omawianej tutaj stronie "explain_pl.htm" nosza w swojej fizycznej nazwie symbol "4c" na samym poczatku swej nazwy - np. "4c_b11_1_z.jpg". Z kolei traktat [4c] dla wiekszosci z nich przytacza ich dokladne pochodzenie.)

Sporo autentycznych zdjec UFO pokazanych na stronie "explain_pl.htm" zostala mi przeslana przez zainteresowanych czytelnikow do naukowego zinterpretowania w swietle "Teorii Magnokraftu". Tam gdzie posiadalem wymagane informacje, podalem zrodlo z ktorego dane zdjecie sie wywodzi (a wiec rowniez i nosiciela, lub kontakt z nosicielem, praw copyright dla danego zdjecia). Tam zas gdzie zrodla takiego nie znam, po prostu przytoczyłem samo zdjecie z jego naukowa interpretacja. (W takich nieudokumentowanych przypadkach bylby jednak wdzieczny gdyby ci z czytelnikow ktorym znane jest pochodzenie owych autentycznych zdjec UFO, napisali do mnie podajac gdzie owo zdjecie tez widzieli lub kto je wykonal. Chcialbym bowiem skontaktowac sie z ich wykonawcami. Z gory dziekuje.)

Zaprezentowane powyzej wyjasnienia, ktore wyjasniaja pochodzenie owej ogromnej roznorodnosci autentycznych zdjec UFO, adoptowane zostaly z punktu #B4 totaliztycznej strony internetowej o nazwie "explain_pl.htm", aktualizacja z dnia 25 maja 2008 roku, lub pozniej. Owa strona "explain_pl.htm" zawiera tez 26 autentycznych zdjec UFO, kazde z ktorych reprezentuje calkowicie odmienna klase fotograficznej dokumentacji istnienia UFO, kazde z ktorych zaopatrzone zostalo w naukowe wyjasnienie co dokladnie dane zdjecie soba przedstawia, w jakich warunkach zostalo ono sfotografowane, w jakim stanie byl napęd wehikulu UFO w momencie wykonywania tego zdjecia, itp., a takze kazde z ktorych jest potwierdzone przez "Teorie Magnokraftu" jako naprawde autentyczne zdjecie pozaziemskiego statku miedzygwiezdneho popularnie nazywanego wehikulem UFO. Najnowsza aktualizacja strony "explain_pl.htm" powinna byc dostepna pod nastepujacymi adresami – jesli nie zostala ona tam jeszcze zasabotazowana przez mroczne moce jakie ostatnio panosza sie w internecie i

Y-54

na Ziemi:

http://bible.webng.com/explain_pl.htm
http://energy.atspace.org/explain_pl.htm
http://evidence.ueuo.com/explain_pl.htm
http://evil.thefreehost.biz/explain_pl.htm
http://fruit.sitesled.com/explain_pl.htm
http://fruit.xphost.org/explain_pl.htm
http://god.ez-sites.ws/explain_pl.htm
http://karma.freewebsites.org/explain_pl.htm
http://memorial.awardspace.info/explain_pl.htm
http://newzealand.myfreewebs.net/explain_pl.htm
http://nirvana.scienceontheweb.net/explain_pl.htm
http://pigs.freehyperspace.com/explain_pl.htm
http://parasitism.about.tc/explain_pl.htm
http://parasitism.xphost.org/explain_pl.htm
http://rubik.hits.io/explain_pl.htm
http://tornado.99k.org/explain_pl.htm
http://users3.nofeehost.com/devils/explain_pl.htm
http://wszewilki.greatnow.com/explain_pl.htm

Proszę odnotować, że każdy z powyższych adresów faktycznie powinien zawierać też wszystkie inne strony totalizmu. Jeśli więc ktoś zechce przeglądać opisy z owych innych stron totalizmu, np. z owych stron referowanych na niniejszym wpisie lub w dyskusji do tego wpisu, wówczas w powyższych adresach nazwę "explain_pl.htm" powinien zamienić na nazwę strony którą chce przeglądać, np. na nazwę strony "newzealand_pl.htm", "free_energy_pl.htm", "fe_cell_pl.htm", "malbork.htm", "god_pl.htm", "biblia.htm", "will_pl.htm", "dipolar_gravity_pl.htm", "evolution_pl.htm", "telepathy_pl.htm", "nirvana_pl.htm", "evil_pl.htm", "tekst_1_5.htm", "day26_pl.htm", "ufo_proof_pl.htm", "katrina_pl.htm", itp.

Powinienem tutaj też dodać, że w sierpniu 2007 roku strony internetowe totalizmu, a także wszystko co z totalizmem się wiąże, zostało poddane masywnej ofensywie anty-totalizacyjnej. W wyniku owej ofensywy przykładowo wydeletowanych zostało ponad 50 witryn totalizmu (niemal każda z owych witryn zawierała wszystkie strony totalizmu - tj. ponad 200 stron każda), z których część istniała i użytkowana była z ogromnym powodzeniem aż od 2000 roku. Adresy niektórych z owych wydeletowanych stron przytoczone zostały pod koniec "Menu 4" dostępnego z każdej strony totalizmu. Z uwagi więc na fakt, że totalizm jest tak agresywnie i brutalnie niszczone oraz prześladowane przez szatanskich "serpentów", powyższy tekst dla bezpieczeństwa jest też powtórzony na kilku odmiennych serwerach zawierających lustrzane kopie niniejszego bloga, przykładowo pod adresami

<http://www.getablog.net/totalizm>
<http://totalizm.wordpress.com>
<http://totalizm.blox.pl/html>
<http://totalizm.myblog.net>
<http://www.newfreehost.com/weblog/?u=god>

Z totalizacyjnym salutem,
Jan Pajak

Y-55

POST (in English) number #153E

Blogs: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Dates of publishing: 2008/5/26, 2008/5/26

Elaborated in: #E3 from the web page (in English) named "katrina.htm"

[#153E: Evidence for the earthquake from China on 12 May 2008 induced technically by UFOs - English version \(polska wersja ponizej w nastepnym wpisie\)](#) (totalizm.blox.pl/html and totalizm.wordpress.com)

Motto: "Earthquakes are easy for technical creation through detonation of UFO's Oscillatory Chambers, but difficult for recognising by people who are NOT familiar with detonations of Oscillatory Chambers."

Why only 9 days after the cyclone in Burma China was hit by a murderous earthquake? Well, UFO-nauts have this nasty habit that are prepared to kill just in order to divert more effectively the attention of people from noticing that these are them who caused problems again. Thus typically UFO-nauts induce technically as many as two disasters one after the other. The first of these disasters is aimed at the destruction of an area of the Earth. In turn the second disaster is aimed, amongst others, at diverting the attention from the participation of UFO-nauts in the first disaster. Just such two disasters appeared in case of the famous tsunami induced technically by UFOs on 26 December 2004 - for details see the totaliztic web page "day26.htm" (about the murderous tsunami induced technically by UFOs on 26th December 2004). (This second disaster was then the cyclone which devastated Vietnam.) Also this happened in case of the hurricane "Katrina" which devastated the New Orleans on 29 August 2005 - for descriptions of "Katrina" see part #D of the web page "Katrina.htm" indicated below. (This second disaster that was to divert attention from "Katrina" was the hurricane "Rita" which devastated parts of Mexico.

As it turned out, UFO-nauts repeated their "trick of diverting the attention" also in case of the cyclone "Nargis" from Burma. Namely, on Monday, 12 May 2008, means just in 9 days after the cyclone "Nargis", UFO-nauts induced technically a highly destructive earthquake of the power 7.9 in southern China. The epicentre of this Chinese earthquake was located around 10 km underground in the Chinese province Sichuan. This earthquake turned out to be the worst in China for the period of last 60 years. Initially the number of human victims was estimated at 12 000. But on Saturday, 17/05/08 it was lifted to an estimated number of 50 000 killed people.

The technical inducing of an earthquake by UFOs (see the totaliztic web page "military_magnocraft.htm") is very easy. UFO-nauts simply detonate underground a UFO vehicle of a smaller type, which "Oscillatory Chambers" (see the totaliztic web page "oscillatory_chamber.htm") are loaded with huge amounts of magnetic energy. This allows them to place the epicentre of their earthquake exactly under the goal of their attack, means under the area which UFO-nauts intend to destroy (even if this goal of the attack does not lie above a "fault-line" of a continental plate). Furthermore, it allows also UFO-nauts to select exactly the power of the earthquake that they induce, through exploding a strictly calculated amount of energy. But simultaneously such explosion of UFO's Oscillatory Chambers unleashes a whole range of unique attributes and phenomena which after being learned by people allow us to identify earthquakes induced technically by UFO vehicles, and to distinguish these from natural earthquakes. About the fact that the Chinese earthquake described here was also induced technically by UFO vehicles certifies the presence of several such unique attributes. Let us indicate here at least the most important amongst these:

Y-56

1. Telekinetic formation of a kind of "mist" near the epicentre of the underground UFO explosion (and also unique "hissing noise"). A unique attribute of the earthquakes induced technically by UFOs (see the totaliztic web page "military_magnocraft.htm") is that the underground explosion of "Oscillatory Chambers" (see the totaliztic web page "oscillatory_chamber.htm") of a UFO, loaded with magnetic energy, causes a kind of powerful "magnetic flash". In turn a consequence of this "magnetic flash" is, amongst others, the magnetic excitation of a whole range of extraordinary phenomena near the place where such Oscillatory Chambers exploded (i.e. near the epicentre of a given earthquake induced technically by UFO vehicles). None of these phenomena appears in natural earthquakes. To the most extraordinary amongst these phenomena belongs the telekinetic formation in the air of a kind of like "white fog" or "smoke" - which actually is composed of particles of the air that because are telekinetised assume white colour. This unusual white like "fog", which rapidly "materialised" in mid-air, registered numerous amateur video cameras in China, at the moment of the earthquake discussed here. Some of such videos which captured the "fog" were shown later in television of practically every country in the world - probably the reader also saw these. What even more interesting, just such a telekinetic white "fog" was also noticed during the famous tsunami induced technically by UFOs on 26 December 2004 - for descriptions of it see (3) in item #10 of the web page "day26.htm" (about the murderous tsunami induced technically by UFOs on 26th December 2004). To other extraordinary phenomena induced by this "magnetic flash" from exploding Oscillatory Chambers of a UFO, belong amongst others the magnetic de-focusing of pictures recorded on video tapes - also clearly visible on videos recorded in China during the earthquake described here, and also strange magnetic distortion of sounds recorded on tapes - also registered in China. Moreover, the explosion of Oscillatory Chambers from UFOs induces a strange kind of "hissing noise" - unfortunately in earthquakes on a solid land this hissing noise was overpowered by other noises of the earthquake.

2. Combining the main earthquake from several waves with different speeds of propagation. Magnetic explosions induce in the Earth's crust several waves which propagate with different speeds. Therefore such technically induced earthquakes, including the China earthquake described here, always cause appearance of like several separate earthquakes occurring one after the other (i.e. when the subsequent of these waves with different speeds of propagation arrive to a given area). Independently from China, such several waves of shocks were noticed also in the tsunami of 26 December 2004, described on the web page "day26.htm" (about the murderous tsunami induced technically by UFOs on 26th December 2004). Thus, still another attribute of earthquakes induced technically by UFO vehicles, which was present in China, is that a given earthquake is combined from at least three waves of shocks, which are like symmetrical towards each other, and each of which can contain tens of separate chaotic quakes. Of course, the present science all these puts into a common bag of "aftershocks".

3. Collapsing of an underground post-explosive cave which is a source of long-term appearance of numerous "aftershocks". An underground explosion of "Oscillatory Chambers" (see the totaliztic web page "oscillatory_chamber.htm") from a UFO, not only that generates an earthquake, but also forms under the ground a huge post-explosive cavity. This cavity does NOT appear after natural earthquakes. It then collapses gradually for a long period of time. In turn this gradual collapsing of the underground post-explosive cavity causes a long series of chaotic "aftershocks", for which almost there is no end. For example, in China these aftershocks even as long as a week after the main earthquake still troubled local people at least 5 times a day.

Y-57

4. Technical inducing chaotic vibrations. Natural earthquakes typically induce vibrations of the Earth's crust, which as a rule display a kind of orderly behaviour. After all, the natural mechanism of generation of earthquakes through the mutual slipping of two continental plates is similar to slipping of our finger pressed against wet glass - means the natural earthquake generates a series of rhythmical vibrations that are closely related to this regularly rattling squeak of the finger moved along wet glass. Therefore each larger natural earthquake is perceived as a rhythmic and "orderly" series of waves of the earth vibrations. I personally live sufficiently long in New Zealand, which is frequently troubled by earthquakes, to notice this rhythm and orderly fashion of natural earthquakes. For example, one time during a powerful earthquake I was just looking at a road along which there was a row of telephone poles. These poles started then to slant towards each other in a rhythmic oscillatory motion, looking like a row of mutually synchronised Japanese people who are rhythmically "bowing" to each other. Other time during a powerful earthquake I was just in a library on (probably) forth floor. I was looking at rows of high library shelves, as these shelves, similarly to the telephone poles that I described before, also rhythmically "bowed" towards each other. Still another time a long and powerful earthquake awake me at night when I was just in a bed. The bed was tossed up rhythmically in a highly orderly manner which me resembled a rhythmical beat and swaying of the type "tu tu tut, tu tu tut, tu tu tut, etc." experienced in old railway carriages which rolled over old rails that were composed of short sections screwed together (presently such pieces of rails are welded together into a single infinitively long piece on which wagons are not "tossed up" anymore). Also destructions and collapsing caused by natural earthquakes display a unique kind of "order". But earthquakes induced technically through underground explosions of UFOs' Oscillatory Chambers induce a large mixture of various chaotic vibrations. Thus, e.g. on videos such technically induced earthquakes appear as highly chaotic jerky tossing and swaying in all possible directions. In turn destruction induced by such explosion of UFOs' Oscillatory Chambers display a shockingly chaotic picture - e.g. buildings and other objects collapse in all possible (random) directions. This chaotic character of vibrations and destruction that results from the explosive (technical) rather than natural origin of the China earthquake we could see on videos that recorded the earthquake and destruction in China, which are described here.

5. Panic escape of toads from the vicinity of epicentre. As it was reported by mass media, the days before earthquake, toads started a mass exodus from the vicinity of epicentre of this murderous earthquake in China. Supposedly in times of this mass exodus of frogs, streets of the city Mianyang from the province Sichuan literally were covered with toads escaping in panic. Someone even took a photo of these frogs and placed it on a blog. In turn, as this is known already, various animals are very sensitive to the field of UFOs. Thus clearly toads could NOT withstand the field of UFOs. So when UFO vehicles started massive arrivals to the later epicentre of earthquake, in order to prepare the UFO explosion in there, these toads started to escape from the area in massive numbers. Interestingly, according to mass media, in 8 days after that earthquake (i.e. on Tuesday, 20 May 2008) toads started to escape also from another city named Zunyi - thus inducing a panic of local people. The city Zunyi is located outside of the destruction zone. So either UFOonauts again started to prepare in there epicentre for another earthquake, or their vehicles that are invisible for human eyes started to arrive in there because UFOonauts discovered underground something that interests them a lot. I should mention here that in the area where was the epicentre for earthquake induced technically by UFOonauts, which induced the famous tsunami on 26 December 2004, also later an area was found, which was completely deprived of living creatures. Clearly residues of the UFO magnetic field still existing in there caused the escape from that zone practically all sea creatures. About this "dead zone" on the bottom of sea I am writing in item #10 (5) of the totaliztic web page "day26.htm" (about the murderous tsunami induced technically by UFOs on 26th December

Y-58

2004).

It is worth to add that practically each one amongst the above attributes just by itself is a proof for the technical inducing this earthquake by UFOs. In turn all of them taken together give to this earthquake the certainty that it originates from the technical detonation (deeply underground) several UFO "Oscillatory Chambers" (see the totaliztic web page "oscillatory_chamber.htm") loaded with magnetic energy.

For me personally is puzzling why China does NOT undertake the construction of the apparatus for the remote detection of impending earthquakes which works on principles of the interpretation of contents of telepathic waves ("chi"), and which is known under a popular name of the "Zhang Heng seismograph" (see the totaliztic web page "seismograph.htm"). After all, it was invented by the Chinese genius already almost 2000 years ago. On the basis of historic records it is known that this apparatus was able to detect remotely earthquakes, which are just brewing up, from as far distances as even 500 kilometres - for details see the paper available under the address http://www-ist.massey.ac.nz/conferences/icst05/proceedings/ICST2005-Papers/ICST_112.pdf. The construction of this apparatus with the use of present technology surely would provide people with a tool that should allow to prevent disasters similar to the one that is described in this item.

The explanations presented above, which indicate most meaningful evidence on the technical origins (from a UFO-caused underground explosion) of the China earthquake on 12 May 2008, are adopted from item #E3 of the totaliztic web page named "katrina.htm", updated on 23 May 2008, or later. This item #E3 of the web page "katrina.htm" complements information about the cyclone "Nargis", also unleashed technically in Burma by UFO vehicles, the technical origins (from UFOs) of which, and also satellite photographs that document its double character, are documented in item #E2 of the same web page "katrina.htm". The latest update of the web page "katrina.htm" should be available from following addresses - if it was not sabotaged in there by UFO-nauts that recently rampage freely in the internet and all over the Earth:

<http://bible.webng.com/katrina.htm>
<http://energy.atSPACE.org/katrina.htm>
<http://evidence.ueuo.com/katrina.htm>
<http://evil.thefreehost.biz/katrina.htm>
<http://fruit.sitesled.com/katrina.htm>
<http://fruit.xphost.org/katrina.htm>
<http://god.ez-sites.ws/katrina.htm>
<http://karma.freewebspages.org/katrina.htm>
<http://memorial.awardSPACE.info/katrina.htm>
<http://newzealand.myfreewebs.net/katrina.htm>
<http://nirvana.scienceontheweb.net/katrina.htm>
<http://pigs.freehyperspace.com/katrina.htm>
<http://parasitism.about.tc/katrina.htm>
<http://parasitism.xphost.org/katrina.htm>
<http://rubik.hits.io/katrina.htm>
<http://tornado.99k.org/katrina.htm>
<http://wszewilki.greatnow.com/katrina.htm>

It is also worth to know that under each address indicated above ALL totaliztic web pages

Y-59

should be available (unless some of these web pages were sabotaged in the meantime). Thus, if someone wishes to view descriptions from any other totaliztic web page, e.g. from a web page listed in this message, or listed in other totaliztic messages, then in the above addresses the name "katrina.htm" is just enough to exchange for a name of the web page that he or she wishes to view, e.g. for the name of web page "god.htm", "bible.htm", "dipolar_gravity.htm", "nirvana.htm", "totalizm.htm", "evil.htm", "evolution.htm", "wszewilki_jutra_uk.htm", "malbork_uk.htm", "memorial.htm", "newzealand.htm", "free_energy.htm", "fe_cell.htm", "boiler.htm", "partia_totalizmu_uk.htm", "fruit.htm", "text_1_5.htm", "day26.htm", "ufo_proof.htm", etc., etc.

I should also add here that in September 2007 web sites of totalizm, as well as everything that is linked with totalizm, were subjected to a massive "anti-totaliztic" offensive. In the result of this offensive for example were deleted over 50 of free sub-domains of totalizm (almost each one of these free sub-domains contained all web pages of totalizm – means around 200 web pages were deleted on each such sub-domain). A significant proportion of these sub-domains existed (and was utilized with a great success) since 2000 and some even from 1999. A list of web pages deleted then is provided at the end of the page "Menu 4" accessible from each web page of totalizm. Because of the fact that highly moral totalizm is so aggressively and brutally persecuted and destroyed by some hidden evil force, this message for the security of access is also repeated at several blogs of totalizm that contain a mirror copies of it, for example at blogs having following addresses:

<http://www.getablog.net/totalizm>

<http://totalizm.wordpress.com>

<http://totalizm.myblog.net>

<http://www.newfreehost.com/weblog/?u=god>

Let totalizm prevail,
Jan Pajak

P.S. This post was discussed on threads sci.geo.geology, sci.geo.earthquakes, alt.disasters.misc, alt.alien.visitors, alt.alien.research from the Google discussion groups <http://groups.google.com>. The only problem in there was with the sabotaging these Google threads by UFOnuts, and thus causing that links to totaliztic web sites with the "katrina.htm" page could NOT be placed on these discussion groups. Thus readers from these Google groups were unable to view photographs of the double cyclone "Nargis", which (photographs) provide one amongst the best and most significant evidence for the technical origin of that earthquake from the explosion of UFO vehicles.

Y-60

WPIS numer #153

Blogi: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Daty opublikowania: 2008/5/26, 2008/5/26

Rozwijany w: #E3 ze strony "[katrina_pl.htm](#)"

[#153: Material dowodowy ze trzesienie ziemi w Chinach w poniedzialek 12 maja 2008 bylo zaindukowane technicznie przez UFO \(totalizm.blox.pl/html i totalizm.wordpress.com\)](#)

Motto: "Trzesienia ziemi sa latwe do technicznego wywolania przez zdetonowanie komor oscylacyjnych UFO, jednak trudne do rozpoznania przez ludzi nieobznajomionych z detonacjami owych komor oscylacyjnych."

Dlaczego w zaledwie 9 dni po cyklonie w Burmie zaistnialo tez mordercze trzesienie ziemi w Chinach? Ano UFOnauci maja ten paskudny zwyczaj, ze aby skuteczniej odwracac uwage ludzi od odnotowywania ze to oni ponownie nabroili, typowo wywoluja oni technicznie az dwie kleski jedna zaraz po drugiej. Pierwsza z takich klesk jest nastawiona na zniszczenie jakiegos obszaru Ziemi. Z kolei druga kleska jest nastawiona m.in. na odwrocenie uwagi od udziału UFOnautow w owej pierwszej klesce. Takie wlasnie dwie kleski pojawily sie w przypadku slynnego tsunami zaindukowanego technicznie przez UFO w dniu 26 grudnia 2004 roku - po jego opisy patrz totalizyczna strona "[day26_pl.htm](#)" (o morderczym tsunami zaindukowanym technicznie przez UFO dnia 26 grudnia 2004 roku). (Ta druga kleska byl wowczas cyklon ktory zdewastowal Wietnam.) Tak tez sie stalo w przypadku cyklonu "Katrina" ktory zdewastowal Nowy Orlean w dniu 29 sierpnia 2005 roku - po jego opisy patrz czesc #D strony "[katrina_pl.htm](#)". (Ta druga kleska, odwracajaca uwage od nastepstw "Katriny" byl huragan "Rita" ktory zdewastowal czesci Meksyku.

Jak tez sie okazuje, UFOnauci potworzyli swoj "trick odwracania od siebie uwagi", takze i w przypadku cyklonu "Nargis". Mianowicie w poniedzialek dnia 12 Maja 2008 roku, czyli tylko w 9 dni po cyklonie "Nargis", UFOnauci wywolali technicznie wysoce niszczycielskie trzesienie ziemi o mocy 7.9 ow poludniowych Chinach. Epicentrum owego chinskiego trzesienia ziemi bylo zlokalizowane kolo 10 km pod ziemia w prowincji Sichuan. Trzesienie to stalo sie najgorszym w Chinach przez okres ostatnich 60 lat. Poczatkowo liczbe jego ofiar ludzkich oceniano na 12 000. Jednak juz w sobote, 17/05/08 podniesiona ja do wysokosci 50 000 zabitych.

Techniczne wywoływanie trzesienia ziemi przez UFO (patrz totalizyczna strona "[military_magnocraft_pl.htm](#)") jest bardzo latwe. UFOnauci po prostu detonuja pod ziemia wehikul UFO mniejszego typu ktorego tzw. "komory oscylacyjne" (patrz totalizyczna strona "[oscillatory_chamber_pl.htm](#)") naladowane sa ogromna iloscia energii magnetycznej. To umozliwia im umiejscawianie epicentrum trzesienia dokladnie pod celem ataku ktory UFOnauci maja zamiar zniszczyc (nawet jesli ten cel wcale nie lezy ponad zalamaniem plyty kontynentalnej (tj. ponad "fault line"). Ponadto, pozwala to takze UFOnautom dokladnie dobrac sile wywoływanego trzesienia ziemi poprzez eksplodowanie scisle okreslonej ilosci energii. Jednoczesnie jednak takie eksplodowanie komor oscylacyjnych UFO uwalnia caly szereg unikalnych cech i zjawisk ktore po poznaniu przez ludzi umozliwiają nam identyfikowanie trzesien ziemi zaindukowanych technicznie przez wehikuly UFO. O tym ze opisywane tutaj chinskie trzesienie ziemi takze wywolane zostalo technicznie przez wehikuly UFO swiadczy wlasnie obecność w nim az kilku takich unikalnych jego cech. Wskazmy tutaj przynajmniej najwazniejsze z nich:

1. Telekinetyczne formowanie przez podziemna eksplozje UFO rodzaju mgly w powietrzu w

Y-61

poblizu epicentrum tego trzesienia ziemi (a także "dźwięku syczącego"). Jedną z owych unikalnych cech technicznego wywoływania trzęsien ziemi przez UFO (patrz totaliztyczna strona "military_magnocraft_pl.htm"), jest że podziemna eksplozja owych "komor oscylacyjnych" (patrz totaliztyczna strona "oscillatory_chamber_pl.htm") wehikulu UFO naładowanych energią magnetyczną powoduje rodzaj silnego "magnetycznego błysku". Z kolei jednym z następstw owego "błysku magnetycznego" jest między innymi magnetyczne wzbudzenie całego szeregu niezwyklej zjawisk w poblizu miejsca eksplozji takich komor oscylacyjnych (tj. w poblizu epicentrum danego trzesienia ziemi zaindukowanego technicznie przez wehikuly UFO). żadne też z owych zjawisk NIE występuje w naturalnych trzęsieniach ziemi. Do najbardziej niezwyklej z owych zjawisk należy właśnie telekinetyczne formowanie w powietrzu rodzaju jakby białej mgły czy "dymu" - którymi są faktycznie natelekinetyzowane na białą cząsteczki powietrza. Owa niezwykle biała jakby "mgła" która nagle "zmaterializowała" się w powietrzu zarejestrowały liczne amatorskie widea wykonane w Chinach w momencie omawianego tutaj trzesienia ziemi. Sporo z tych wideo które uchwyciły owa mgłę pokazywano potem w telewizji praktycznie po całym świecie - zapewne czytelnik też je oglądał. Co ciekawsze, taka właśnie telekinetyczna biała "mgła" była również obserwowana podczas słynnego tsunami zaindukowanego technicznie przez UFO w dniu 26 grudnia 2004 roku - po jej opisy patrz (3) w punkcie #10 strony "day26_pl.htm" (o morderczym tsunami z 26 grudnia 2004 roku zaindukowanym technicznie przez UFOautów). Do innych niezwyklej zjawisk indukowanych przez ową "magnetyczny błysk" z eksplodowanych komor oscylacyjnych UFO, należy m.in. magnetyczne rozmywanie ostrości obrazów utrwalanych na taśmach wideo - też wyraźnie widoczne na wideach nakreconych w Chinach podczas owego trzesienia ziemi, a także dziwne magnetyczne zniekształcanie dźwięków nagrywanych na taśmach - też występujące w Chinach. Eksplozja komor oscylacyjnych UFO indukuje także niezwyklej rodzaj "syku" - niestety w ładowych trzęsieniach ziemi syk ten zwykle zagłuszany jest innymi dźwiękami trzesienia.

2. Złożenie głównego trzesienia z aż kilku fal o różnych szybkościach propagowania się. Magnetyczne eksplozje wzbudzają w skorupie ziemi aż kilka fal które rozchodzą się z odmiennymi szybkościami. Dlatego takie technicznie wywoływane trzęsienia ziemi, włączając w to opisywane tutaj trzęsienie ziemi w Chinach, zawsze powodują pojawianie się aż kilku jakby oddzielnych trzęsien ziemi postępujących jedno po drugim (tj. kiedy kolejne z tych fal o różnych szybkościach propagowania się przybywają do danego miejsca). Niezależnie od Chin, takich kilka fal wstrząsowych zaobserwowano także i w owym tsunami z 26 grudnia 2004 roku, opisanym na stronie "day26_pl.htm" (o morderczym tsunami z 26 grudnia 2004 roku zaindukowanym technicznie przez UFOautów). Jedną więc z cech takich trzęsien ziemi indukowanych technicznie przez wehikuly UFO, która to cecha była obecna w Chinach, jest że na dane trzęsienie ziemi składają się co najmniej trzy duże fale wstrząsowe, jakby symetryczne względem siebie, każda z których może zawierać nawet po kilkadziesiąt oddzielnych chaotycznych wstrząsów. Oczywiście, dzisiejsza nauka wszystko to zwała do jednego worka zwanego "after-shocks".

3. Zawalanie się podziemnej jaskini po-eksplozyjnej będącej źródłem długotrwałego pojawiania się wtórnych wibracji po-trzęsieniowych. Podziemna eksplozja komor oscylacyjnych UFO (patrz totaliztyczna strona "oscillatory_chamber_pl.htm"), nie tylko że generuje trzęsienie ziemi, ale również formuje pod ziemią ogromną jaskinię po-eksplozyjną. Jaskinia taka wcale nie pojawia się podczas naturalnych trzęsien ziemi. Zawala się ona potem stopniowo przez długi okres czasu. Z kolei owo stopniowe zawalanie się podziemnej jaskini powstałej w wyniku eksplozji komor oscylacyjnych UFO powodować musi bardzo długą serię chaotycznych wstrząsów po-trzęsieniowych, dla których niemal nie ma końca. Przykładowo w Chinach wstrząsy te ciągle trapiły miejscowych w tydzień po głównym trzęsieniu ziemi.

Y-62

4. Techniczne indukowanie chaotycznych wibracji. Naturalne trzesienia ziemi typowo indukują wibracje skorupy ziemi które jako reguła wykazują rodzaj uporządkowania. Wszakże naturalny mechanizm generowania trzesień ziemi poprzez wzajemny poslizg dwóch płyt kontynentalnych, jest podobny do ślizgania palca dociskanego do mokrej szyby - znaczy generuje on serie rytmicznych wibracji o pochodzeniu pokrewnym do owego skrzywienia palca przesuwanego po jego docisnięciu do mokrej szyby. Dlatego każde większe naturalne trzesienie ziemi odczuwa się jak rytmiczna i uporządkowana seria zafalowań ziemi. Ja osobiście mieszkam wystarczająco długo w Nowej Zelandii, która często jest trapiąca trzesieniami ziemi, aby odnotować ową rytmikę i "uporządkowanie" naturalnych trzesień ziemi. Przykładowo, raz podczas silnego trzesienia ziemi właśnie patrzyłem na drogie wzdłuż której biegł rząd słupów telefonicznych. Słupy te zaczęły wówczas pochylać się nawzajem ku sobie w rytmicznym ruchu wahającym, wyglądając jak rząd zesynchronizowanych ze sobą Japonczyków nawzajem składających sobie rytmiczne ukłony. Innym razem podczas silnego trzesienia ziemi byłem właśnie w bibliotece na bodajże czwartym piętrze budynku. Patrzyłem wtedy na rzędy wysokich polek bibliotecznych, jak te podobnie do owych słupów telefonicznych też zaczęły się rytmicznie "klaniać" sobie nawzajem. Jeszcze innym razem długie i silne trzesienie ziemi zbudziło mnie w nocy kiedy byłem właśnie w łozku. Łozko podrzucane było wówczas i kolysane rytmicznie w wysoce uporządkowany sposób który mi przypominał rytmiczne kolysanie i uderzenia typu "tu tu tu, tu tu tu, tu tu tu, itp." doznawane kiedyś dawniej w kolejach jadących po starych szynach poskładanych z krótkich odcinków. Także zniszczenia i zawalenia spowodowane naturalnymi trzesieniami ziemi wykazują unikalny rodzaj "uporządkowania". Jednak trzesienia ziemi indukowane technicznie podziemnymi eksplozjami "komór oscylacyjnych" z UFO, indukują całą mieszankę najrozniejszych chaotycznych wibracji. Stąd np. na wideo takie techniczne trzesienia ziemi widac jako wysoce chaotyczne chwianie się wszystkiego we wszystkich możliwych kierunkach. Z kolei zniszczenia potrzesieniowe zaindukowane taką eksplozją "komór oscylacyjnych" z UFO wykazują szokującą chaotyczność - np. budynki i inne obiekty pozawalane są we wszystkich możliwych (przypadkowych) kierunkach. Owa chaotyczność wibracji i zniszczeń wynikająca z eksplozyjnego (technicznego) raczej niż naturalnego pochodzenia trzesienia ziemi w Chinach wyraźnie widac było właśnie na wideach utrwalających opisywane tutaj trzesienie ziemi oraz potrzesieniowe zniszczenia z Chin.

5. Paniczna ucieczka ropuch z okolic epicentrum. Jak to donosiły to liczne publikatory, na kilka dni przed owym morderczym chińskim trzesieniem ziemi ropuchy zaczęły masowo uciekać z okolic bliskich późniejszego epicentrum owego trzesienia ziemi. Podobno w czasach owej masowej ucieczki zab ulice miasta Mianyang z prowincji Sichuan dosłownie były pokryte panicznie uciekającymi ropuchami. Ktoś nawet wykonał ich zdjęcie i wystawił na jakimś blogu. Jak zaś wiadomo, niektóre zwierzęta są bardzo czułe na pole magnetyczne UFO. Najwyraźniej więc owe ropuchy nie mogły znieść pola UFO. Kiedy więc wehikuly UFO zaczęły masowo zlatywać się do późniejszego epicentrum trzesienia ziemi, aby przygotować tam eksplozję UFO, owe ropuchy zaczęły stamtąd uciekać. Ciekawe że zgodnie z doniesieniami, w 8 dni po tamtym trzesieniu ziemi (tj. we wtorek, 20 maja 2008 roku) ropuchy zaczęły również uciekać z innego miasta o nazwie Zunyi - indukując tym panikę ludzi. Miasto Zunyi położone jest w strefie dotychczas niezniszczonej. Albo więc UFO-nauci ponownie zaczęli tam przygotowywać epicentrum dla następnego trzesienia ziemi, albo też ich niewidzialne dla ludzkich oczu wehikuly zlatywały się tam bowiem odkryły pod ziemią coś co ich zainteresowało. Powinienem tutaj też zaznaczyć, że w miejscu gdzie zaistniało epicentrum innego trzesienia ziemi zaindukowanego technicznie przez UFO, tego które wywołało słynne tsunami z dnia 26 grudnia 2004 roku, również potem znaleziono obszar zupełnie pozbawiony istot żywych. Najwyraźniej utrwalone tam pole magnetyczne UFO spowodowało ucieczkę z owego miejsca praktycznie wszystkich

Y-63

zyjatek morskich. O owej "strefie bez zycia" na dnie morza pisze w punkcie #10 (5) totalizycznej strony "day26_pl.htm" (o morderczym tsunami z 26 grudnia 2004 roku zaindukowanym technicznie przez UFOautow).

Wato tu dodac, ze praktycznie kazda z powyzzszych cech juz sama w sobie jest dowodem na techniczne zaindukowanie tego trzesienia ziemi przez UFO. Wszystkie zas powyzzsze cechy wziete razem, nadaja temu trzesieniu ziemi pewnosc ze wywodzi sie one od technicznego zdetonowania pod ziemia wyladowanych po brzegi energia magnetyczna komor oscylacyjnych UFO. (patrz totalizyczna strona "oscillatory_chamber_pl.htm").

Dla mnie osobiscie jest duza zagadka dlaczego Chiny NIE podejmuja budowy owego aparatu do zdalnego wykrywania nadchodzacych trzesien ziemi dzialajacego na zasadzie interpretowania tresci fal telepatycznych ("chi"), popularnie znanego pod nazwa "sejsmografu Zhang Henga" (patrz totalizyczna strona "seismograph_pl.htm"). Wszakze wynaleziony on byl wlasnie przez chinskiego geniusza juz okolo 2000 lat temu. Na podstawie historycznych opisow wiadomo wszakze, iz aparat ten byl w stanie zdalnie wykrywac gotujace sie trzesienia ziemi z odleglosci nawet 500 kilometrow - po szczegoly patrz referat o owym aparacie dostepny pod adresem http://www-ist.massey.ac.nz/conferences/icst05/proceedings/ICST2005-Papers/ICST_112.pdf . Zbudowanie tego aparatu z uzyciem dzisiejszej technologii z cala pewnoscia dostarczyloby ludziom narzedzia umozliwiajacego zapobieganie nieszczesciom podobnym do opisywanego w tym punkcie.

Zaprezentowane powyzej wyjasnienia, ktore wskazuja najbardziej znaczący material dowodowy potwierdzajacy techniczne pochodzenie (od eksplozji wehikulu UFO) trzesienia ziemi w Chinach z dnia 12 maja 2008 roku, adoptowane zostaly z punktu #E3 totalizycznej strony internetowej o nazwie "katrina_pl.htm", aktualizacja z dnia 23 maja 2008, lub pozniej. Ow punkt #E3 strony "katrina_pl.htm" uzupelnia informacje o cyklonie "Nargis", tez rozpetanym technicznie w Burmie przez wehikuly UFO, ktorego techniczne pochodzenie od UFO, a takze ktorego fotografie satelitarne dokumentujace jego podwojny charakter, udokumentowane zostalo w punnkie #E2 tej samej strony "katrina_pl.htm". Najnowsza aktualizacja strony "katrina_pl.htm" powinna byc dostepna pod nastepujacymi adresami – jesli nie zostala ona tam jeszcze zasabotazowana przez mroczne moce jakie ostatnio panosza sie w internecie i na Ziemi:

http://bible.webng.com/katrina_pl.htm
http://energy.atSPACE.org/katrina_pl.htm
http://evidence.ueuo.com/katrina_pl.htm
http://evil.thefreehost.biz/katrina_pl.htm
http://fruit.sitesled.com/katrina_pl.htm
http://fruit.xphost.org/katrina_pl.htm
http://god.ez-sites.ws/katrina_pl.htm
http://karma.freewebsites.org/katrina_pl.htm
http://memorial.awardSPACE.info/katrina_pl.htm
http://newzealand.myfreewebsites.net/katrina_pl.htm
http://nirvana.scienceontheweb.net/katrina_pl.htm
http://pigs.freehyperspace.com/katrina_pl.htm
http://parasitism.about.tc/katrina_pl.htm
http://parasitism.xphost.org/katrina_pl.htm
http://rubik.hits.io/katrina_pl.htm
http://tornado.99k.org/katrina_pl.htm
http://users3.nofeehost.com/devils/katrina_pl.htm

Y-64

http://wszewilki.greatnow.com/katrina_pl.htm

Proszę odnotować, że każdy z powyższych adresów faktycznie powinien zawierać też wszystkie inne strony totalizmu. Jeśli więc ktoś zechce przeglądać opisy z owych innych stron totalizmu, np. z owych stron referowanych na niniejszym wpisie lub w dyskusji do tego wpisu, wówczas w powyższych adresach nazwę "katrina_pl.htm" powinien zamienić na nazwę strony którą chce przeglądać, np. na nazwę strony "newzealand_pl.htm", "free_energy_pl.htm", "fe_cell_pl.htm", "malbork.htm", "god_pl.htm", "biblia.htm", "will_pl.htm", "dipolar_gravity_pl.htm", "evolution_pl.htm", "telepathy_pl.htm", "nirvana_pl.htm", "evil_pl.htm", "tekst_1_5.htm", "day26_pl.htm", "ufo_proof_pl.htm", itp.

Powinienem tutaj też dodać, że w sierpniu 2007 roku strony internetowe totalizmu, a także wszystko co z totalizmem się wiąże, zostało poddane masowej ofensywie anty-totaliztycznej. W wyniku owej ofensywy przykładowo wydeletowanych zostało ponad 50 witryn totalizmu (niemal każda z owych witryn zawierała wszystkie strony totalizmu - tj. ponad 200 stron każda), z których część istniała i użytkowana była z ogromnym powodzeniem aż od 2000 roku. Adresy niektórych z owych wydeletowanych stron przytoczone zostały pod koniec "Menu 4" dostępnego z każdej strony totalizmu. Z uwagi więc na fakt, że totalizm jest tak agresywnie i brutalnie niszczone oraz prześladowany przez szatanskich "serpentów", powyższy tekst dla bezpieczeństwa jest też powtórzony na kilku odmiennych serwerach zawierających lustrzane kopie niniejszego bloga, przykładowo pod adresami

<http://www.getablog.net/totalizm>

<http://totalizm.wordpress.com>

<http://totalizm.myblog.net>

<http://www.newfreehost.com/weblog/?u=god>

Z totaliztycznym salutem,
Jan Pajak

P.S. Dyskusja nad niniejszym wpisem pod koniec maja 2008 roku była też prowadzona pod tematami pl.sci.fizyka, pl.misc.paranauki, pl.misc.militaria, pl.sci.kosmos, alt.pl.sci.astronautyka na googlowskich grupach dyskusyjnych <http://groups.google.com>. Jedyne problemy polegały tam na tym że ktoś zasabotażował tamten wątek dyskusyjny i spowodował iż podane tutaj (powyżej) linki do witryn totalizmu ze strony "katrina_pl.htm" nie dały się umieścić na tamtych googlowskich grupach dyskusyjnych. Stąd czytelnicy tamtych grup dyskusyjnych nie byli w stanie oglądać zdjęć z owym podwojnym cyklonem Nargis, które to zdjęcia dostarczają jednego z najważniejszych i najbardziej ilustracyjnych dowodów na pochodzenie tego trzęsienia ziemi od eksplozji wehikulu UFO.

Y-65

POST (in English) number #152E

Blogs: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Dates of publishing: 2008/5/19, 2008/5/19

Elaborated in: #E2 from the web page (in English) named "katrina.htm"

#152E: Evidence which confirms that the cyclone "Nargis" that devastated Burma was induced technically by UFOs - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (totalizm.blox.pl/html and totalizm.wordpress.com)

Motto: "An inconvenient truth does NOT cease to be the truth only because someone does NOT want to accept it."

From descriptions of the cyclone "Nargis", which were presented in newspapers and television, a whole array of facts emerges that directly document the technical origins of this murderous cyclone from advanced technology of UFO-nauts. Below indicated are the most significant amongst such facts. Of course, the majority of people probably is unable to accept the bitter truth that UFO vehicles may intentionally induce murderous cyclones (hurricanes) and then so control their course as to induce possibly the largest damage. Similarly, the majority of human experts are unable to comprehend that UFO vehicles fly thousands of light years only to hide from people and abduct humans at night. However, the inconvenient truth does NOT cease to be the truth only because someone does NOT want to accept it. So let us now review the most significant facts that confirm the technical origins from UFOs of this Burmese cyclone "Nargis" on 3rd and 4th May 2008:

1. The formation of "Nargis" from two counter-rotating cyclones coupled together into a single "wind pump". Satellite photographs of the cyclone "Nargis" revealed, that this cyclone was formed by coupling together two counter-rotating cyclones. Out of these two, the upper one (northern) rotated counter-clockwise, while the lower one (southern) rotated clockwise. The reproduction of these satellite photographs from newspapers is shown on "Fig. #E1" from the web page "katrina.htm". Such a structure of the cyclone "Nargis" is shocking and it directly documents the technical origin. I do NOT understand why climatologists keep it covered with an ignorant silence. After all, in nature such low pressure clockwise cyclones appear exclusively in the southern hemisphere of the Earth. (While Burma lies on the northern hemisphere.) Thus in order to be able to join one of these to the counter-clockwise cyclone that rages on the northern hemisphere, and then attack Burma with it, this clockwise cyclone at night was moved technically by a UFO vehicle onto the northern hemisphere. The dragging of it is confirmed by the fact which is visible on the satellite photographs of it, namely that this clockwise cyclone sticks to the counter-clockwise one on its southern side. Of course, it is clear why UFO vehicles created technically such a double system of two counter-rotating cyclones. The reason is that such a system works like a huge whirling "pump for water". With the use of this pump, the 3.5 metre high wall of sea water was created from the nearby ocean. Then this high wall of water was directed by UFO-nauts at coasts of Burma, raging as far inland as around 40 km from the sea coast.

2. Intelligent hiding from people this unnatural, southern component of the double cyclone. In the double form, which is captured on the photograph from "Fig. #E1" of the totaliztic web page "katrina.htm", the cyclone "Nargis" existed only shortly when it "pumped" 3.5 metre high wall of sea water onto the low-level areas of the Irrawaddy delta. Most clearly UFO-nauts were aware that such an unnatural formation of the cyclone into a shape of a "whirling pump" may induce someone's suspicions. Therefore they formed this "pump" at night, when satellites were

Y-66

unable to photograph what happened. In early morning on Saturday, 3 May 2008, UFO-nauts only flooded with the wall of sea water (pilled up by this "pump") the low-level coast areas of the Irrawaddy delta. Then, immediately after the wall of water did its destruction and drowned thousands of people, UFO-nauts released from their hold the lower (southern) unnatural component of both coupled cyclones, which immediately disappeared. Further destruction they carried out just with a single component - so that the majority of time the cyclone looked like it was of a "natural" origin. It should be stressed here, that such an intelligent, hidden, and just temporary magnification of destruction capabilities of the cyclone "Nargis" through coupling it together from two counter-rotating hurricanes, practically means that from the very beginning this cyclone was designed as a tool of intentional (but secretive) destruction of Burma.

3. This cyclone manoeuvred intelligently and so precisely, that it devastated only one country (Burma), while after arriving to the end of curved Burma it rapidly disappeared. Burma ("Myanmar") destroyed by the cyclone "Nargis" is a long country, which occupies mainly the basin of river Irrawaddy. The territory of it is additionally like "curved". Initially (to "trick" people) the cyclone followed a trajectory that was typical for local cyclones aimed at Bangladesh. Only in the last moment it turned sharply eastward and hit at Burma. As it turned out later, the cyclone moved precisely along this "curved" country, even making a turn to thoroughly destroy the entire territory of it. After the cyclone arrived to the end of Burma, it rapidly disappeared. Such a precise control over the trajectory, area of destruction, and the time of disappearance of the cyclone would NOT be possible if it was NOT controlled intelligently by crews of UFO vehicles which induced this cyclone and controlled its motion.

4. The cyclone hit on weekend, means when almost all human institutions were closed, or had just a limited personnel. As this is explained in volume 11 of monograph [1/4] (see the totaliztic web page named "xext_1_4.htm"), in order to increase the destruction, UFO-nauts carry out their criminal activities almost always in weekends or in public holidays - so that there is difficult to organise any warning, prevention, or salvation.

5. This cyclone generated non-typical roar that sounded technologically like a powerful jet engine. Such a roar does NOT appear in natural cyclones, but it appeared once during the tsunami "organized" by UFO-nauts and described on the web page "day26.htm". Means, only the action of propulsion of UFOs could so change parameters of this cyclone that it induced such an unusual roar.

Quite informative turned out to be the article [1E2] entitled "Swamped", which appeared on page B1 of the New Zealand newspaper "The Dominion Post", issue dated on Thursday, May 8, 2008. This article was written by a correspondent who was just present in Burma territory, and thus who could report effects of this cyclone from the area of the destruction. (The majority of other articles were based on telephone interviews carried out from outside of Burma, as the military government of Burma in spite of this catastrophe would NOT allow almost anyone inside.) This article revealed several further extraordinary attributes of the cyclone "Nargis", which (the attributes) strongly and directly confirm the technical origins of it from UFOs. Here are most vital amongst these:

6. Bodies of victims of the cyclone were burned by powerful magnetic field of UFOs. The above article [1E2] describes, that "... some survivors appeared to have suffered chemical burns during the storm ..."). On the other hand it is known to us from research on UFOs, that the powerful magnetic field utilised by UFOs for the propelling purposes, causes just such burns (as if made by chemicals) in the mode of "magnetic whirl". E.g. magnetic burns of just such origin

Y-67

are visible on ears of the cat shown in "Fig. #B1" on the web page "bandits.htm" (about bandits from UFOs eager to stab our backs.) But because victims of this technically induced cyclone had no idea that they were burned by the field of UFOs, these victims suspected that during the cyclone they accidentally were affected by some burning chemicals.

7. Black (burned) bodies of dead victims of the cyclone. According to reports provided amongst others in the above article [1E2], and also in another article "A journey from horror to sorrow" from pages A1 and A3 of the newspaper "The New Zealand Herald", issue dated on Friday, May 9, 2008, the sight of dead victims of the cyclone "Nargis" revealed "... blackened bodies of people and animals ...". In turn similar blackened, like burned to charcoal, bodies of animals I personally saw during my research on the UFO landing sites in New Zealand. For example, in the lowest UFO landing site shown in "Fig. #E1" from the totaliztic web page "ufo_proof.htm" (about the formal scientific proof that "UFO vehicles do exist"), I found a hedgehog that was magnetically burned and dried out by a powerful magnetic field of a UFO. This hedgehog was black like these burned bodies of victims of the cyclone from Burma. It was so dry that when I touch this hedgehog it disintegrated into a powder. Of course, in Burma these black bodies most probably do NOT disintegrate into a powder. After all, opposite to this hedgehog, the Burma bodies were larger - thus probably less burned by the magnetic field of UFOs. Also above Burma UFO vehicles were moving, not hovering motionlessly like above landing sites in New Zealand. Furthermore, in Burma bodies were NOT dry, but well wet in water brought by the cyclone.

The explanations presented above, which indicate most meaningful evidence on the technical origins (from UFOs) of the Burma cyclone "Nargis", and which also shows the satellite photograph of two-cyclones coupled together at the beginning of their attack at Burma, are adopted from item #E2 of the totaliztic web page named "katrina.htm", updated on 15 May 2008, or later. The latest update of the web page "katrina.htm" should be available from following addresses – if it was not sabotaged there by evil powers that recently rampage in the internet and all over the Earth:

<http://bible.webng.com/katrina.htm>
<http://energy.atspace.org/katrina.htm>
<http://evidence.ueuo.com/katrina.htm>
<http://evil.thefreehost.biz/katrina.htm>
<http://fruit.sitesled.com/katrina.htm>
<http://fruit.xpghost.org/katrina.htm>
<http://god.ez-sites.ws/katrina.htm>
<http://karma.freewebpages.org/katrina.htm>
<http://memorial.awardspace.info/katrina.htm>
<http://newzealand.myfreewebs.net/katrina.htm>
<http://nirvana.scienceontheweb.net/katrina.htm>
<http://pigs.freehyperspace.com/katrina.htm>
<http://parasitism.about.tc/katrina.htm>
<http://parasitism.xpghost.org/katrina.htm>
<http://rubik.hits.io/katrina.htm>
<http://tornado.99k.org/katrina.htm>
<http://wszewilki.greatnow.com/katrina.htm>

It is also worth to know that under each address indicated above ALL totaliztic web pages should be available (unless some of these web pages were sabotaged in the meantime). Thus,

Y-68

if someone wishes to view descriptions from any other totaliztic web page, e.g. from a web page listed in this message, or listed in other totaliztic messages, then in the above addresses the name "katrina.htm" is just enough to exchange for a name of the web page that he or she wishes to view, e.g. for the name of web page "god.htm", "bible.htm", "dipolar_gravity.htm", "nirvana.htm", "totalizm.htm", "evil.htm", "evolution.htm", "wszewilki_jutra_uk.htm", "malbork_uk.htm", "memorial.htm", "newzealand.htm", "free_energy.htm", "fe_cell.htm", "boiler.htm", "partia_totalizmu_uk.htm", "fruit.htm", "text_1_5.htm", "day26.htm", "ufo_proof.htm", etc., etc.

I should also add here that in September 2007 web sites of totalizm, as well as everything that is linked with totalizm, were subjected to a massive "anti-totaliztic" offensive. In the result of this offensive for example were deleted over 50 of free sub-domains of totalizm (almost each one of these free sub-domains contained all web pages of totalizm – means around 200 web pages were deleted on each such sub-domain). A significant proportion of these sub-domains existed (and was utilized with a great success) since 2000 and some even from 1999. A list of web pages deleted then is provided at the end of the page "Menu 4" accessible from each web page of totalizm. Because of the fact that highly moral totalizm is so aggressively and brutally persecuted and destroyed by some hidden evil force, this message for the security of access is also repeated at several blogs of totalizm that contain a mirror copies of it, for example at blogs having following addresses:

<http://www.getablog.net/totalizm>

<http://totalizm.wordpress.com>

<http://totalizm.myblog.net>

<http://www.newfreehost.com/weblog/?u=god>

Let totalizm prevail,
Jan Pajak

P.S. A discussion on this post is carried out on the threads sci.geo.meteorology, sci.environment, alt.talk.weather, alt.alien.visitors, alt.alien.research from the Google discussion groups <http://groups.google.com> . The only problem in there was with the sabotaging these Google threads by UFO-nauts, and thus causing that links to totaliztic web sites with the "katrina.htm" page could NOT be placed on these discussion groups. Thus readers from these Google groups were unable to view photographs of the double cyclone "Nargis", which (photographs) provide one amongst the best and most significant evidence for the technical origin of that cyclone from UFO vehicles.

Y-69

WPIS numer #152

Blogi: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Daty opublikowania: 2008/5/19, 2008/5/19

Rozwijany w: #E2 ze strony "katrina_pl.htm"

[#152: Material dowodowy ze cyklon "Nargis" ktory zdewastowal Burme byl zaindukowany technicznie przez UFO \(totalizm.blox.pl/html i totalizm.wordpress.com\)](#)

Motto: "Niewygodna prawda wcale nie przestaje byc prawda tylko dlatego ze ktos NIE chce jej zaakceptowac."

Z opisow cyklonu "Nargis" ktore dotarly do gazet i telewizji, wylania sie caly szereg faktow jakie bezposrednio dokumentuja ze ow morderczy cyklon faktycznie zostal zaindukowany technicznie przez wehikuly UFO. Ponizej wskazane zostaly najwazniejsze z tych faktow. Oczywiscie, wiekszosc ludzi zapewne NIE bedzie w stanie zaakceptowac gorzkiej prawdy ze wehikuly UFO moga celowo indukowac mordercze cyklony (huragany) oraz tak sterowac ich przebiegiem aby dokonac mozliwie najwiekszych zniszczen. Podobnie zreszta u wiekszosci ludzkich specjalistow nie moze sie pomiescic w glowie ze UFO przelatuja tysiace lat swietlnych tylko po to aby ukrywac sie przed ludzmi i nocami cichcem dokonywac uprowadzen Ziemi. Jednak prawda ktorej ktos NIE chce zaakceptowac wcale nie przestaje byc prawda. Przegladnijmy wiec teraz najwazniejsze fakty potwierdzajace pochodzenie od UFO owego burmijskiego cyklonu "Nargis" z 3 i 4 maja 2008 roku:

1. Uformowanie "Nargis" z dwoch wspolbieznie wirujacych cyklonow sprzezonych razem w jeden system "wiatrowej pompy". Zdjecia satelitarne cyklonu "Nargis" ujawnily, ze cyklon ten faktycznie zostal uformowany przez zlozenie razem ze soba az dwoch cyklonow. Z tych dwoch, gorny (polnocny) wirowal lewoskrotnie, zas dolny (poludniowy) wirowal prawoskrotnie (tj. zgodnie ze wskazowkami zegara). Gazetowa reprodukcja tego zdjecia satelitarnego pokazana jest na "Rys. #E1" z totalizycznej strony internetowej "katrina_pl.htm". Taka struktura cyklonu "Nargis" jest szokujaca i bezposrednio dokumentujaca jego techniczne pochodzenie. Ja zupełnie NIE rozumiem dlaczego klimatolodzy zatuszowuja ja ignoranckim milczeniem. Wszakze w naturze, nizowe cyklony prawoskretne wystepuja wylacznie na poludniowej polkuli Ziemi. (Burma zas lezy na polkuli polnocnej Ziemi.) Aby wiec dalo sie jeden z nich przyklaczyc do cyklonu lewoskretnego szalejacego na polnocnej polkuli i potem zaatakowac oboma z nich Burme, ow cyklon prawoskretny musial byc przyholowany technicznie na polkule polnocna przez wehikul UFO. Jego przycholowanie potwierdza zreszta fakt uwidoczniiony na zdjeciu satelitarnym, ze ow prawoskretny cyklon przylega do lewoskretnego po jego poludniowej stronie. Oczywiscie, jest jasne jak slonce dlaczego wehikuly UFO stworzily technicznie taki podwojny system dwoch wspolbieznie wirujacych cyklonow. Chodzilo im bowiem o to, aby system taki dzialal jak rodzaj "pompy" wirowej na wode. Z pomoca owej "pompy" spietrzona wiec zostala tamta 3.5 metrowa sciana wody pobliskiego oceanu. Nastepnie owa wysoka sciana wody uderzyla we wybrzeza Burmy, powodujac wdzieranie sie fal az do okolo 40 km od wybrzeza.

2. Inteligentne ukrywanie przed ludzmi owej nienaturalnej, pludniowej skladowej podwojnego cyklonu. W formie podwojnej utrwalonej na zdjeciu z "Rys. #E1" ze strony "katrina_pl.htm", cyklon "Nargis" istnial tylko przez krotki okres czasu, kiedy "pompowal" on 3.5 metrowa sciane wody na nizinne obszary delty rzeki Irrawaddy. Najwyrazniej wiec UFO-nauci zdawali sobie sprawe ze takie nienaturalne uformowanie cyklonu na ksztalt podwojnej "pompy wirowej" moze wzbudzić czyjes podejrzenia. Dlatego pompe owa uformowali noca, kiedy satelity nie byly w

Y-70

stanie sfotografować co się tam działo. Wczesnym rano w sobotę 3 maja 2008 zalali tylko ściana wody morskiej (spierzonej właśnie ta pompa) nizinne tereny nadbrzeżne z delty rzeki Irrawaddy. Natychmiast też po tym jak owa ściana wody dokonała swoich zniszczeń i potopiła dziesiątki tysięcy ludzi, UFOanci spuścili ze swojej uwięzi owa dolna (południowa) nienaturalna składowa obu sprzeżonych cyklonów, która natychmiast zniknęła. Dalsze zniszczenia dokonywali już tylko jedna składowa - tak że większość czasu cyklon ten wyglądał już jakby był "naturalny". Należy tutaj z naciskiem podkreślić że takie inteligentne, ukryte, oraz tylko chwilowe zwiększenie zniszczeniowych zdolności "Nargis" poprzez krótkotrwałe złożenie go z dwóch przeciwstawnie wirujących huraganów, praktycznie oznacza że od samego początku cyklon ten został zaprojektowany jako narzędzie celowego choć skrytego zniszczenia Burmy.

3. Cyklon ten manewrował inteligentnie i tak precyzyjnie, że niszcząco zdevastował tylko jeden kraj (Burma), zaś po dotarciu do końca zakrzywionej Burmy nagle zanikł. Burma ("Myanmar") zniszczona przez cyklon "Nargis" jest długim krajem, zajmującym głównie dorzecze jednej rzeki Irrawaddy. Jego terytorium jest na dodatek jakby nieco "zakrzywione". Początkowo (dla zmylenia) cyklon ten podążał torem typowym dla lokalnych cyklonów, a nacelowanym na Bangladesh. Dopiero w ostatniej chwili skręcił on ostro na wschód i uderzył w Burmę. Jak potem się okazało, cyklon przemieszczał się dokładnie wzdłuż tego długiego i "zakrzywionego" kraju, nawet dokonując zakretu aby dokładnie zniszczyć całe jego terytorium. Po dotarciu zaś do końca kraju cyklon nagle zanikł. Takie precyzyjne sterowanie trajektorią i momentem zaniknięcia owego cyklonu nie byłoby możliwe gdyby nie był on inteligentnie kierowany przez załogi wchodzącego UFO które cyklon ten wywołały i nim sterowały. Ponadto UFOanci mieli motywację aby swe działanie ograniczyć do jednego kraju - wszakże jeden kraj ma mniejsze szanse wykryć że to UFO go zaatakowały.

4. Cyklon ten uderzył w weekend, znaczy kiedy niemal wszystkie ludzkie instytucje są zamknięte, lub mają tylko szkieletowy personel. Jak to też wyjaśniono w tomie 11 monografii [1/4] (patrz totaliztyczna strona internetowa "xekst_1_4.htm"), aby eskalować następstwa, UFOanci swoich zbrodniczych czynów niemal zawsze dokonują w weekendy lub w święta - tak aby było bardzo trudno zorganizować jakiegokolwiek ostrzeżenie, zapobieganie, lub ratunek.

5. Cyklon ten generował nietypowy ryk brzmiający technicznie jak silnik odrzutowca. Dźwięk taki wcale nie występuje w cyklonach formowanych naturalnie, za to wystąpił już raz podczas tsunami "zorganizowanego" przez UFOautów i opisanego na totaliztycznej stronie "day26_pl.htm". Znaczy, tylko działanie pola i napędu UFO mogło tak zmienić parametry tego cyklonu że aż zaindukowało to ową nietypową ryk.

Wysoce informatywny okazał się artykuł [1E2] o tytule "Swamped" (tj. "Zatopieni") który ukazał się na stronie B1 nowozelandzkiej gazety "The Dominion Post", wydanie z czwartku (Thursday), May 8, 2008. Artykuł ten napisany był przez korespondenta który właśnie był obecny w samej Burmie, a stąd mógł raportować efekty cyklonu z jej terytorium. (Większość bowiem innych artykułów bazowała była na wywiadach telefonicznych dokonywanych spoza granic Burmy - wszakże militarny rząd Burmy pomimo owej katastrofy ciągle nie wpuszczał na swoje terytorium niemal nikogo.) Artykuł ten ujawnił bowiem kilka dalszych niezwykłych cech owego cyklonu "Nargis", które to cechy silnie i bezpośrednio potwierdzają jego techniczne zaindukowanie przez wchodzący UFO. Oto najważniejsze z owych cech:

6. Ciało wielu ofiar cyklonu poparzone (przypalone) było silnym polem magnetycznym UFO. Powyższy artykuł [1E2] opisuje, że ciała wielu ofiar cyklonu "Nargis" wyglądały jakby zostały one poparzone jakimś chemikaliami (w oryginale angielskojęzycznym "... some survivors

Y-71

appeared to have suffered chemical burns during the storm ..."). Z drugiej zaś strony jest nam wiadomo z badań UFO, że pole magnetyczne użyte do napędu wehikulów UFO powoduje w stanie wiru magnetycznego takie właśnie jakby chemiczne popalenia ciała. (Podobny rodzaj popalen magnetycznych jest widoczny na uszach kota "Teecee" pokazanego na "Fot. #B1" ze strony internetowej "bandits_pl.htm" - o bandytach z UFO mordujących nas wbijaniem noży w plecy.) Ponieważ jednak ofiary tego technicznie zaindukowanego cyklonu nie miały pojęcia że popaliło ich pole UFO, ofiary te posadzały że podczas cyklonu przypadkowo zetknęły się z jakimiś palącymi chemikaliami.

7. Czarne (spalone) ciała nieżywych ofiar cyklonu. Zgodnie z raportami m.in. w powyższym artykule [1E2], a także w innym artykule "A journey from horror to sorrow" ze strony A1 i A3 gazety "The New Zealand Herald", wydanie z piątku (Friday), May 9, 2008, wiele nieżywych ofiar cyklonu "Nargis" miało czarne ciała - jakby spalone na węgiel (w oryginale angielskojęzycznym "... blackened bodies of people and animals ..."). Podobnie zaś czarne, jakby spalone na węgiel, ciała zwierząt ja osobście spotykałem podczas swoich badań lądowych UFO w Nowej Zelandii. Przykładowo, na najniższym z lądowych UFO pokazanych na zdjęciu "Rys. #E1" ze strony "ufo_proof_pl.htm" (o formalnym dowodzie naukowym że "wehikuly UFO istnieją"), ja znalazłem jeża magnetycznie spalonego i wysuszonego potężnym polem napędowym UFO. Jeż ten był właśnie czarny jak owe popalone ciała ofiar cyklonu z Burmy. Był on tak suchy że kiedy ja jeża tego dotknąłem rozsypał się on w proszek. Oczywiście, w Burmie owe czarne ciała zapewne się nie rozsypują w proszek, bowiem w przeciwieństwie do owego jeża są one znacznie większe - stąd ich spalanie polem magnetycznym UFO zapewne zaszło w mniejszym stopniu. Także ponad Burmą wehikuly UFO znajdowały się w nieustannym ruchu - a nie zawiąły nieruchomo jak na lądowych Nowej Zelandii. Ponadto w Burmie ciała ofiar wcale NIE są suche, a dobrze wymoczone w wodzie sprowadzonej przez cyklon.

Zaprezentowane powyżej wyjaśnienia, które wskazują najbardziej znaczący materiał dowodowy potwierdzający techniczne pochodzenie (od wehikulów UFO) cyklonu "Nargis" z Burmy, a także które pokazują fotografie satelitarne podwójnego cyklonu (tj. cyklonu sprężonego z dwóch huraganów) na samym początku jego ataku na Burmę, adoptowane zostały z punktu #E2 totalizacyjnej strony internetowej o nazwie "katrina_pl.htm", aktualizacja z dnia 15 maja 2008, lub później. Najnowsza aktualizacja strony "katrina_pl.htm" powinna być dostępna pod następującymi adresami – jeśli nie została ona tam jeszcze zsabotowana przez mroczne moce jakie ostatnio panoszą się w internecie i na Ziemi:

http://bible.webng.com/katrina_pl.htm
http://energy.atSPACE.org/katrina_pl.htm
http://evidence.ueuo.com/katrina_pl.htm
http://evil.thefreehost.biz/katrina_pl.htm
http://fruit.sitesled.com/katrina_pl.htm
http://fruit.xpHost.org/katrina_pl.htm
http://god.ez-sites.ws/katrina_pl.htm
http://karma.freewebspages.org/katrina_pl.htm
http://memorial.awardSPACE.info/katrina_pl.htm
http://newzealand.myfreewebs.net/katrina_pl.htm
http://nirvana.scienceontheweb.net/katrina_pl.htm
http://pigs.freehyperspace.com/katrina_pl.htm
http://parasitism.about.tc/katrina_pl.htm
http://parasitism.xpHost.org/katrina_pl.htm
http://rubik.hits.io/katrina_pl.htm

Y-72

http://tornado.99k.org/katrina_pl.htm
http://users3.nofeehost.com/devils/katrina_pl.htm
http://wszewilki.greatnow.com/katrina_pl.htm

Prosze odnotowac, ze kazdy z powyzzszych adresow faktycznie powinien zawierac tez wszystkie inne strony totalizmu. Jesli wiec ktos zechce przegladnac opisy z owych innych stron totalizmu, np. z owych stron referowanych na niniejszym wpisie lub w dyskusji do tego wpisu, wowczas w powyzzszych adresach nazwe "katrina_pl.htm" powinien zamienic na nazwe strony ktora chce przegladnac, np. na nazwe strony "newzealand_pl.htm", "free_energy_pl.htm", "fe_cell_pl.htm", "malbork.htm", "god_pl.htm", "biblia.htm", "will_pl.htm", "dipolar_gravity_pl.htm", "evolution_pl.htm", "telepathy_pl.htm", "nirvana_pl.htm", "evil_pl.htm", "tekst_1_5.htm", "day26_pl.htm", "ufo_proof_pl.htm", itp.

Powinienem tutaj tez dodac, ze w sierpniu 2007 roku strony internetowe totalizmu, a takze wszystko co z totalizmem sie wiaze, zostalo poddane masywnej ofensywie anty-totaliztycznej. W wyniku owej ofensywy przykladowo wydeletowanych zostalo ponad 50 witryn totalizmu (niemal kazda z owych witryn zawierala wszystkie strony totalizmu - tj. ponad 200 stron kazda), z ktorych czesc istniala i uzytkowana byla z ogromnym powodzeniem az od 2000 roku. Adresy niektorych z owych wydeletowanych stron przytoczone zostaly pod koniec "Menu 4" dostepnego z kazdej strony totalizmu. Z uwagi wiec na fakt, ze totalizm jest tak agresywnie i brutalnie niszczone oraz przesladowany przez szatanskich "serpentow", powyzzszy tekst dla bezpieczenstwa jest tez powtorzony na kilku odmiennych serwerach zawierajacych lustrzane kopie niniejszego bloga, przykladowo pod adresami

<http://www.getablog.net/totalizm>
<http://totalizm.wordpress.com>
<http://totalizm.myblog.net>
<http://www.newfreehost.com/weblog/?u=god>

Z totaliztycznym salutem,
Jan Pajak

P.S. Dyskusja nad niniejszym wpisem w polowie maja 2008 roku byla tez prowadzona pod tematami pl.sci.kosmos, pl.misc.paranauki, pl.sci.filozofia, pl.sci.fizyka, alt.pl.sci.astronautyka na googlowskich grupach dyskusyjnych <http://groups.google.com>. Jedyne problem polegaly tam na tym ze ktos zasabotazowal tamten watek dyskusyjny i spowodowal iz podane tutaj (powyzej) linki do witryn totalizmu ze strona "katrina_pl.htm" nie daly sie umiescic na tamtych googlowskich grupach dyskusyjnych. Stad czytelnicy tamtych grup dyskusyjnych nie byli w stanie ogladnac zdjec z owym podwojnym cyklonem Nargis, ktore to zdjecia dostarczaja jednego z najwazniejszych i najbardziej ilustracyjnych dowodow na pochodzenie tego cyklonu od UFO.

Y-73

POST (in English) number #151E

Blogs: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Dates of publishing: 2008/5/15, 2008/5/15

Elaborated in: #B1 from the web page (in English) named "ufo_proof.htm"

[#151E: Why official science is incompetent in UFO research - English version \(polska wersja ponizej w nastepnym wpisie\)](#) (totalizm.blox.pl/html and totalizm.wordpress.com)

Motto: 'Incompetent 'authority' always denies everything that could disclose its own ignorance.'

Someone may ask the question, "what is with this our science that the only thing it seems to be able to do about UFOs is to deny the existence of these alien spacecraft, while the life around us is full of evidence for the actual existence of UFOs" (see the web page "evidence.htm"). The reply is simple - the human science is NOT able, as yet, to investigate anything that is intelligent, but that do NOT cooperate with scientists who research it. The science, of course, has research methods for investigating the so-called "inanimate nature". But these methods are based on a blind submission of objects of research, on the passive cooperation of these objects with scientists who research them, on the repetitiveness and predictiveness of behaviours of whatever is being researched, on susceptibility to tests, on the same behaviour in actual life and during experiments, etc., etc. On the other hand, intelligences other than human do NOT display any of these characteristics. For example UFOnuts in fact NOT only that refuse to cooperate with scientists who research them, but actually hide thoroughly from the entire humanity the existence of themselves and activities they carry out on the Earth. Furthermore, in the disposal of these other intelligences are technologies, devices, products, and phenomena, which our official science still does NOT understand and is NOT even able to guess their existence. Some amongst these other intelligences have also the ability to infiltrate the human science from inside (see the web page "aliens.htm"), similarly like human spies and agents do this in matters of military intelligence or in order to carry out clever crimes. In turn after this infiltration is accomplished - they sabotage the human science from the inside. With all these problems the official human science is unable to cope, is totally hopeless and incompetent towards them, and thus the only thing that is able to do, is to deny the existence of such intelligences other than human (most probably this denial is what such intelligences are actually after).

The "official human science" can be classified to the category of so-called "intellects" (what are these "intellects", it is defined by the philosophy of totalizm (see the web page "totalizm.htm"). In turn every "intellect" matures due to passing through a whole range of phases in its development. The human science also passes through such phases. So if we compare the development of human science to the development of a human being, then the science already has passed through the phase "childhood". Presently it is in the phase "growing up", means showing up its "tempers" and behaving like a "arrogant teenager" who thinks that already knows everything. But the science is still very far from the maturity of an adult age. One amongst challenges that this science must undertake and be able to meet it in order to enter doors to the adulthood, is just to learn how to research intelligences other than human ones. Means how to research these intelligences which in fact do exist, but which refuse to cooperate with scientists who research them. About the bitter truth that the official human science is still incompetent in researching everything other than people that also have its own intelligence, certifies a number of facts. So let us have a closer look at most well known amongst such facts, explaining why these prove the incompetence and inability of the Earthly science to research intelligences other than human.

Y-74

1. The authoritative denying by the human science that UFOs do exist and that UFO-nauts are active on the Earth. The official human science persuades people that UFOs do NOT exist. But it is enough to have a look at newspapers or at Internet in order to realise how huge amount of highly consistent evidence continually comes out to the light and documents the actual existence of UFOs - for examples of such evidence see the web page "evidence.htm" (about evidence of the existence of UFOs and activities of UFO-nauts on the Earth), "aliens.htm" (about scientific interpretation of photographs of UFO-nauts), or "explain.htm" (about scientific interpretation of UFO photographs). Thus, this official denying of the existence of UFOs by the human science is just only a kind of "smoke screen" which is to hide the incompetence of our scientists in researching intelligences the level of which exceeds the level of intelligence in an average Earthly scientist.

2. The denying of the existence of God (see web page "god.htm"), while a wealth of scientific evidence is available, which conclusively confirms that God in fact does exist. In reality the human science continually stumble on the scientifically undeniable evidence for the existence of God. An entire wealth of such scientific evidence for the existence of God is presented in items #A2, #F1, #F2, and #F3 of the web page "bible.htm" (about authorisation of the Bible by God Himself). On the other hand, God is interested in allowing the human science to research Her. God even authorised for this purpose a kind of Her own "autobiography" called the "Bible" (see the web page "bible.htm"). As it is explained on the web page "will.htm" (about the impact of "free will" at fate of the entire human civilisation), God actually is cooperating with human scientists who undertake research on Her. But in spite of this, the human science still feels too incompetent to undertake any research on God. In turn if the human science is incompetent in research of God who cooperates with humans, how much incompetent it must be in research on evil UFO-nauts (see the web page "evil.htm"), who NOT only that refuse to cooperate with us, but also they sabotage the human science from the inside.

3. The denying by the human science that dolphins and whales have, and use, an advanced form of language. A scientifically controversial topic is the actual existence of the language with the use of which dolphins and whales communicate with each other. The human science denies that such a language does exist. But the existence of such a language is definitively confirmed for example by a case described more comprehensively in item #C2 (see 15 in there) of the web page "evolution.htm" (about origins of people, means where to look for a "missing link"), which initially was published in the article "How Moko the friendly dolphin saved whales", from page A3 of the New Zealand newspaper "The Dominion Post", issue dated on Thursday, March 13, 2008. So if the human science is still incompetent in recognising the existence of a language in dolphins and whales, whom do NOT hide from people at all and whom even enthusiastically cooperate with human researchers, how this science has the courage to authoritatively claim anything regarding UFO-nauts - who are known to be very hostile towards people.

4. The stubborn denying of the existence of a colossal carnivorous "squid" (called the "arkatutos") of around 14-meters long and weighting around 750 kg, in spite that about this squid informed us for centuries legends of New Zealand Maoris. For me personally such many years long denial by the official human science, that this colossal carnivorous squid in fact does exist, is the most convincing illustration for the incompetence of the science in researching intelligences other than human ones. After all, about the actual existence and aggressiveness of this colossal squid in waters of New Zealand, legends of local Maoris informed us for several centuries. Yet until 1999, when one such squid was accidentally caught in fishing nets, the

Y-75

official human science authoritatively denied that such a squid does exist at all. (Descriptions of this colossal squid are provided in item #C3 and in caption under "Fig. #I4" on the web page "newzealand.htm" (about mysteries and curiosities of New Zealand.) Surely, it is a habit of this carnivorous animal (which has some amount of animal intelligence) that it does NOT cooperate with scientists. Thus, if our official science was so hopeless and incompetent towards the animal intelligence of this "squid", that the science was unable to accept the existence of it, and to research this relatively primitive animal practically until the end of 20th century, how hopeless and incompetent this science must be towards the advanced intelligence and cunning behaviours of clever aliens who are hostile towards people but who still keep robbing our planet while hiding from us in their enormously advanced UFO vehicles.

In order to accept the challenge that is thrown at the official human science by intelligences other than the human one, and show in this way the tendency to "grow up" to its maturity, the science must develop methods of researching these other intelligences that refuse to cooperate with scientists who try to research them. Such methods already do exist on the Earth, only that are used by human institutions that are other from the official science. For example, these methods are used in criminal investigations, in courts, in military intelligence, and also by hunters who hunt intelligent animals. The formal scientific proof for the existence of UFOs described on the totaliztic web page "ufo_proof.htm" was completed with the use of just such a method. It is called the "method of matching the attributes".

The above explanation disclosing the incompetence of present human science in researching UFOs, is adopted from item #B1 on the totaliztic web page named "ufo_proof.htm", update of 15 May 2008, or later. The web page "ufo_proof.htm" publishes a formal scientific proof for the existence of UFOs, together with the photographic evidence on UFOs on which this formal proof is based. The latest update of the web page "ufo_proof.htm" should be available from following addresses – if it was not sabotaged there by evil powers that recently rampage in the internet and all over the Earth:

http://bible.webng.com/ufo_proof.htm
http://energy.atspace.org/ufo_proof.htm
http://evidence.ueuo.com/ufo_proof.htm
http://evil.thefreehost.biz/ufo_proof.htm
http://fruit.sitesled.com/ufo_proof.htm
http://fruit.xphost.org/ufo_proof.htm
http://god.ez-sites.ws/ufo_proof.htm
http://karma.freewebpages.org/ufo_proof.htm
http://memorial.awardspace.info/ufo_proof.htm
http://newzealand.myfreewebs.net/ufo_proof.htm
http://nirvana.scienceontheweb.net/ufo_proof.htm
http://pigs.freehyperspace.com/ufo_proof.htm
http://parasitism.about.tc/ufo_proof.htm
http://parasitism.xphost.org/ufo_proof.htm
http://rubik.hits.io/ufo_proof.htm
http://tornado.99k.org/ufo_proof.htm
http://wszewilki.greatnow.com/ufo_proof.htm

It is also worth to know that under each address indicated above ALL the web pages of totalizm should be available (unless some of these web pages were sabotaged in the meantime). Thus, if someone wishes to view descriptions from any other web page of totalizm, e.g. from a web

Y-76

page listed in this message, or listed in other totaliztic messages, then in the above addresses the name "ufo_proof.htm" is just enough to exchange for a name of the web page that he or she wishes to view, e.g. for the name of web page "boiler.htm", "free_energy.htm", "wszewilki_jutra_uk.htm", "newzealand.htm", "free_energy.htm", "fe_cell.htm", "malbork_uk.htm", "evolution.htm", "god.htm", "bible.htm", "will.htm", "text_1_5.htm", "dipolar_gravity.htm", "nirvana.htm", "evil.htm", "memorial.htm", "partia_totalizmu_uk.htm", etc., etc.

I should also add here that in September 2007 web sites of totalizm, as well as everything that is linked with totalizm, were subjected to a massive "anti-totaliztic" offensive. In the result of this offensive for example were deleted over 50 of free sub-domains of totalizm (almost each one of these free sub-domains contained all web pages of totalizm – means around 200 web pages were deleted on each such sub-domain). A significant proportion of these sub-domains existed (and was utilized with a great success) since 2000 and some even from 1999. A list of web pages deleted then is provided at the end of the page "Menu 4" accessible from each web page of totalizm. Because of the fact that highly moral totalizm is so aggressively and brutally persecuted and destroyed by some hidden evil force, this message for the security of access is also repeated at several blogs of totalizm that contain a mirror copies of it, for example at blogs having following addresses:

<https://totalizm.wordpress.com>

<http://totalizm.blox.pl/html/>

Let's totalizm prevail,
Jan Pajak

WPIS numer #151

Blogi: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Daty opublikowania: 2008/5/15, 2008/5/15

Rozwijany w: #B1 ze strony "[ufo_proof_pl.htm](#)"

#151: Dlaczego nauce ziemskiej brak jest kompetencji do badan UFO (czyli do badan inteligencji ktore NIE kooperuja z badajacymi je naukowcami) (totalizm.blox.pl/html i totalizm.wordpress.com)

Motto: "'Niekompetentny 'autorytet' zawsze zaprzecza wszystkiemu co mogloby zdemaskowac jego brak wiedzy."

Ktos moze zapytac, "co jest zlego z ta nasza nauka, ze jedynie co ona potrafi w sprawie UFO to zaprzeczac istnieniu tych pozaziemskich statkow kosmicznych, podczas gdy zycie dookola nas jest pelne materialu dowodowego na faktyczne istnienie tychze UFO" (patrz strona "[evidence_pl.htm](#)"). Odpowiedz jest prosta - nauka ludzka NIE potrafi jeszcze badac tego co jest inteligentne a co NIE kooperuje z badajacymi je naukowcami. Nauka ta, owszem, posiada metody badawcze dla badan tzw. "martwej natury". Jednak owe metody bazuja na slepej uleglosci obiektow badan, na ich pasywnej wspolpracy z badajacymi je naukowcami, na powtarzalnosci i przewidywalnosci zachowan tego co sie bada, na podatnosci na testy, na takie same zachowania w faktycznym zyciu oraz w trakcie naukowych eksperymentow, itd., itp. Tymczasem inteligencje inne niz ludzka NIE wykazuja zadnej z owych cech. Przykladowo UFOanci, faktycznie nie tylko ze odmawiaja kooperowania z badajacymi je naukowcami, a wrecz starannie ukrywaja swoje istnienie i aktywnosc na Ziemi przed cala ludzkoscia. Ponadto w dyspozycji tych inteligencji innych niz ludzka sa technologie, urzadzenia, wytwory i zjawiska ktorych nasza oficjalna nauka jeszcze nie poznala ani nawet NIE domysla sie ich istnienia. Niektore z tych innych inteligencji maja tez zdolnosc do infiltrowania nauki ziemskiej od wewnatrz, (patrz strona "[aliens_pl.htm](#)") podobnie jak ludzcy szpiedzi i agenci czynia to w sprawach wywiadu militarnego czy dla zrealizowania sprytnych przestepstw. Po zas owym zainfiltrowaniu inteligencje te sa zdolne do sabotazowania owej nauki od wewnatrz. Ze wszystkimi tymi problemami oficjalna nauka ziemska NIE potrafi sie uporac, jest wobec nich calkowicie bezradna i niekompetentna, a stad jedyne co potrafi to zaprzeczac istnienia takich inteligencji innych niz ludzka (o co zreszta owym inteligencjom czesto moze wlasnie chodzic).

"Oficjalna nauka ziemska" moze byc zakwalifikowana do kategorii tzw. "intelektow" (czym sa owe "intelekty", jest to klarownie zdefiniowane przez filozofie totalizmu (patrz strona "[totalizm_pl.htm](#)"). Kazdy zas "intelekt" przechodzi w swoim rozwoju przez caly szereg faz dojrzewania. Nauka ziemska tez przechodzi przez takie fazy. Gdyby wiec rozwoj tej nauki przyrownac do rozwoju czlowieka, to ma ona juz za soba "dziecinstwo". Obecnie znajduje sie wiec w fazie "dorastania", wyladowujac na wszystkim swoje "fochy" oraz zachowujac sie jak "zarozumialy nastolatek" ktoremu sie wydaje ze juz "wszystkie rozumy pozjadal". Daleko jej jednak od dojrzalosci wieku doroslego. Jednym z wyzwian ktore nauka ta musi podjac i byc w stanie mu sprostac aby zapukac do drzwi wieku dojrzałego, jest wlasnie nauczanie sie jak badac inteligencje inne od ludzkiej. Znaczy jak badac te inteligencje ktore faktycznie istnieja, jednak ktore odmawiaja wspolpracy z badajacymi je naukowcami. O tym bowiem ze oficjalna nauka ziemska jest calkowicie niekompetentna w badaniu wszystkiego innego od ludzi co tez posiada inteligencje, swiadczy wiele faktow. Przygladnijmy tutaj najszerszej znane z nich, wyjasniajac przy okazji dlaczego dowodza one nieudolnosci i braku kompetencji u ziemskiej nauki w badaniu inteligencji odmiennych od ludzkiej.

Y-78

1. Autorytatywne negowanie przez naukę istnienia UFO oraz skrytej aktywności UFOautów na Ziemi. Oficjalna nauka wmawia ludziom że UFO nie istnieją. Jednak wystarczy zaglądnąć do gazet lub do internetu aby się przekonać jak ogromna ilość wysoce konsystentnego materiału dowodowego corocznie wychodzi na wierzch na udokumentowanie istnienia UFO - po przykłady tego materiału patrz strony "evidence_pl.htm" (o dowodach istnienia i aktywności UFO na Ziemi), "aliens_pl.htm" (o naukowej interpretacji zdjęć UFOautów), czy "explain_pl.htm" (o naukowej interpretacji zdjęć wehikulów UFO). Owo więc naukowe zaprzeczanie istnienia UFO jest jedynie rodzajem "zasłony dymnej" która ma ukryć niekompetencje oficjalnej nauki ludzkiej w badaniu inteligencji której poziom przewyższa poziom inteligencji u przeciętnych naukowców ziemskich.

2. Negowanie istnienia Boga podczas gdy dostępne jest zatrzęsienie naukowego materiału dowodowego potwierdzającego że Bóg istnieje. Faktycznie to nauka ziemską bez przerwy się potyka o naukowo niepodważalne dowody na istnienie Boga. Całe zatrzęsienie takich naukowych dowodów na istnienie Boga zaprezentowałem w punktach #A2, #F1, #F2, oraz #F3 strony internetowej "biblia.htm" (o autoryzowaniu Biblii przez samego Boga). Tymczasem Bóg chce aby ziemską naukę Go badała. Bóg sam nawet autoryzował w tym celu rodzaj własnej "autobiografii" zwanej Biblią (patrz strona "biblia.htm"). Jak też wyjaśniam to na stronie internetowej "will_pl.htm" (o wpływie "wolnej woli" ludzi na losy całej cywilizacji ziemskiej), Bóg wręcz kooperuje z ludzkimi naukowcami podejmującymi Jego badania. Na przekór tego nauka ziemską ciągle poczuwa się zbyt niekompetentna aby podjąć badania Boga. Jeśli zaś nauka ta jest niekompetentna w badaniach współpracującego z ludźmi Boga, jakże niekompetentna musi ona być w badaniach szatanskich UFOautów (patrz strona "evil_pl.htm") którzy nie tylko że z nami NIE kooperują, ale wręcz sabotują oni ludzką naukę.

3. Negowanie przez naukę że delfiny i wieloryby posiadają i używają zaawansowaną formę języka. Jednym z naukowo kontrowersyjnych tematów jest faktyczne istnienie języka w którym delfiny i wieloryby porozumiewają się nawzajem. Nauka nadal zaprzecza że język taki istnieje. Jednak istnienie tego języka jest definitywnie potwierdzane przykładowo przez przypadek opisany dokładniej w punkcie #C2 (patrz tam 15) strony "evolution_pl.htm" (o pochodzeniu ludzi, czyli gdzie szukać "brakującego ogniwa"), zaś oryginalnie publikowany w artykule "How Moko the friendly dolphin saved whales" (tj. "Jak Moko przyjacielski delfin uratował wieloryby"), ze strony A3 nowozelandzkiej gazety "The Dominion Post", wydanie z czwartku (Thursday), March 13, 2008. Jeśli więc nauka ziemską nadal wykazuje brak kompetencji w rozpoznaniu istnienia języka u delfinów i wielorybów, które wcale NIE ukrywają się przed ludźmi i które nawet chętnie kooperują z ludzkimi badaczami, jakże owa nauka ma odwagę wypowiadać się autorytatywnie na temat wrogich ludziom UFOautów.

4. Uparte zaprzeczanie istnienia gigantycznej drapieżnej matwy ("squid") zwanej "arkatutos", o około 14-metrowej długości i wadze około 750 kg, na przekór że o matwie tej od wieków informowały legendy nowozelandzkich Maorysów. Dla mnie osobiście wieloletnie zaprzeczania przez oficjalną naukę, że ta drapieżna matwa faktycznie istnieje, jest najbardziej przekonywująca ilustracja niekompetencji nauki w badaniach inteligencji innych od ludzkiej. Wszakże o faktycznym istnieniu i agresywności owej matwy w wodach Nowej Zelandii legendy miejscowych Maorysów opowiadały już przez całe wieki. Jednak aż do 1999 roku, kiedy to przypadkowo złapano w sieci jedną z nich, oficjalna nauka ziemską autorytatywnie zaprzeczała że matwa taka w ogóle istnieje. (Opisy tej gigantycznej matwy zawarte są w punktach #C3 oraz pod "Rys. #I4" na stronie internetowej "newzealand_pl.htm" - o niezwykłościach i tajemnicach Nowej Zelandii.) Jak bowiem przystało na owo zwierzę posiadające pewien zasób inteligencji, NIE współpracowało ono z naukowcami. Jeśli więc nasza nauka była aż tak bezradna i

Y-79

niekompetentna wobec zwierzecej inteligencji jakiejś tam matwy ("squid"), że nie potrafiła ani przyjąć do wiadomości ani badac tego relatywnie prymitywnego zwierza praktycznie aż do końca XX wieku, jakże bezradna i niekompetentna musi ona być wobec inteligencji i zwodniczego postępowania wrogich ludziom kosmitów którzy rabują Ziemię i ludzkość z użyciem swoich ogromnie zaawansowanych wehikulów UFO.

Aby podjąć wyzwanie rzucone jej przez inteligencje inne od ludzkiej, a w ten sposób aby zacząć wykazać tendencje "dorastania" do swojej dojrzałości, oficjalna nauka ziemską musi wypracować metody badania owych innych inteligencji które odmawiają kooperowania z badającymi je naukowcami. Metody takie już istnieją na Ziemi, tyle że są one używane przez inne od nauki instytucje ludzkie. Przykładowo, używane są one w śledztwach kryminalnych, w sadownictwie, w wywiadzie wojskowym, a także przez myśliwych polujących na inteligentne zwierzęta. Opisany na totalizycznej stronie "ufo_proof_pl.htm" formalny dowód naukowy na istnienie UFO przeprowadzony został właśnie z pomocą jednej z takich metod. Nazywa się ona "metoda porównywania atrybutów".

* * *

Zaprezentowane powyżej wyjaśnienia ujawniające niekompetencje dzisiejszej nauki ziemskiej w badaniach UFO, adoptowane zostały z punktu #B1 totalizycznej strony internetowej o nazwie "ufo_proof_pl.htm", aktualizacja z dnia 15 maja 2008, lub później. Owa strona "ufo_proof_pl.htm" prezentuje formalny dowód naukowy że "UFO istnieją", wraz z fotograficznym materiałem dowodowym na jakim ową dowód bazuje. Najnowsza aktualizacja strony "ufo_proof_pl.htm" powinna być dostępna pod następującymi adresami - jeśli nie została ona tam jeszcze zasabotowana właśnie przez owych UFOautów którzy skrycie panoszą się w internecie i na Ziemi:

http://bible.webng.com/ufo_proof_pl.htm
http://energy.atspace.org/ufo_proof_pl.htm
http://evidence.ueuo.com/ufo_proof_pl.htm
http://evil.thefreehost.biz/ufo_proof_pl.htm
http://fruit.sitesled.com/ufo_proof_pl.htm
http://fruit.xphost.org/ufo_proof_pl.htm
http://god.ez-sites.ws/ufo_proof_pl.htm
http://karma.freewebsites.org/ufo_proof_pl.htm
http://memorial.awardspace.info/ufo_proof_pl.htm
http://newzealand.myfreewebs.net/ufo_proof_pl.htm
http://nirvana.scienceontheweb.net/ufo_proof_pl.htm
http://pigs.freehyperspace.com/ufo_proof_pl.htm
http://parasitism.about.tc/ufo_proof_pl.htm
http://parasitism.xphost.org/ufo_proof_pl.htm
http://rubik.hits.io/ufo_proof_pl.htm
http://tornado.99k.org/ufo_proof_pl.htm
http://users3.nofeehost.com/devils/ufo_proof_pl.htm
http://wszewilki.greatnow.com/ufo_proof_pl.htm

Proszę odnotować, że każdy z powyższych adresów faktycznie powinien zawierać też wszystkie inne strony totalizmu wskazywane w niniejszym wpisie. Jeśli więc ktoś zechce przeglądać opisy z owych innych stron totalizmu, np. ze stron referowanych w niniejszym wpisie, wówczas w powyższych adresach nazwę "ufo_proof_pl.htm" powinien zamienić na nazwę strony która

Y-80

chce przeglądnąć, np. strony "god_pl.htm", "biblia.htm", "will_pl.htm", "nirvana_pl.htm", "evil_pl.htm", "dipolar_gravity_pl.htm", "evolution_pl.htm", "free_energy_pl.htm", "boiler_pl.htm", "fe_cell_pl.htm", "wszewilki_jutra.htm", "newzealand_pl.htm", "malbork.htm", "partia_totalizmu.htm", "telepathy_pl.htm", "tekst_1_5.htm", itp.

Powinienem tutaj też dodać, że w sierpniu 2007 roku strony internetowe totalizmu, a także wszystko co z totalizmem się wiąże, zostało poddane masywnej ofensywie anty-totaliztycznej. W wyniku owej ofensywy przykładowo wydeletowanych zostało ponad 50 witryn totalizmu (niemal każda z owych witryn zawierała wszystkie strony totalizmu - tj. ponad 200 stron każda), z których część istniała i użytkowana była z ogromnym powodzeniem aż od 2000 roku. Adresy niektórych z owych wydeletowanych stron przytoczone zostały pod koniec "Menu 4" dostępnego z każdej strony totalizmu. Z uwagi więc na fakt, że totalizm jest tak agresywnie i brutalnie niszczone oraz prześladowany przez szatanskich "serpentów", powyższy tekst dla bezpieczeństwa jest też powtórzony na kilku odmiennych serwerach zawierających lustrzane kopie niniejszego bloga, przykładowo pod adresami

<https://totalizm.wordpress.com>

<http://totalizm.blox.pl/html/>

Z totaliztycznym salutem,
dr inż. Jan Pająk

Y-81

POST (in English) number #150E

Blogs: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Dates of publishing: 2008/5/5, 2008/5/5

Elaborated in: #D4 from the web page (in English) named "partia_totalizmu_uk.htm"

#150E: "Energy-based model of economy" and eye-opening truths that it reveals: - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com)

Motto: "Totalizm states that a given currency influences the economic situation of only these people who everyday sell for it their labour and purchase their daily bread. Therefore all transactions which we carry out in currencies other than our own, increase only the prosperity of other countries and other people."

Do you know that all your transactions carried out in currencies which you do NOT use everyday increase the prosperity of some other nation while decrease the prosperity of your own nation? Do you know that in a very simple way profits of overseas factories can be utilised to increase the prosperity of your own country? Do you know that every dollar that you pay in your personal tax decreases the prosperity of your country by the value of around 5 dollars? Do you know that in order to push down humanity into as depressive economic situation as it is at present, the overwhelming majority of the strategic economic decisions which were made by politicians must run exactly opposite to the correct decisions which these politicians should make?

All the above is worth to hear even just in order to understand that the philosophy of totalizm has an access to methods and to manners with which is would be able to effectively and fast improve the prosperity of your country. This philosophy bases all its findings on the so-called "energy-based models". Means, everything that influences our life totalizm treats as a kind of physical "medium" which is capable to absorb, accumulate, and release appropriate energies. Thus in such "energy-based models" currencies are also only kinds of "media" which accumulate or release appropriate energies (e.g. human labour, purchasing power, devaluation, etc.). In order to explain this illustratively, currencies in economic mechanisms of any country fulfil exactly the same functions which "working media" fulfil in propulsion systems, means which e.g. "steam" fulfils in the mechanism of locomotive, while "hot gases" fulfil in the mechanism of our cars. Of course, in order you, your countrymen, or your entire nation, could retrieve the energy accumulated in currency, and in this way could lift your (or their) prosperity, it is necessary to use appropriate process for capturing the energy contained in a given "medium". In case of currencies this process is a "flow" (by economists called "transactions") - means firstly the selling of something to acquire currency for us (e.g. selling our own labour, products of our labour, natural resources that we have, etc.), then purchasing for this currencies something different (e.g. a car, a flat, furniture, etc.). Without organising such a "flow of energy" contained in currencies, it is NOT possible to lift someone's prosperity. Because normal people just such a "flow" are capable to implement only through the currency which they use everyday for selling their labour and for purchasing their daily bread, totalizm states authoritatively that our own prosperity can lift only transactions carried out with currencies which we use everyday (e.g. for citizens of Poland who use only Polish Zloty - only transactions in these Zlotys).

The above indicates that opposite to statements of present economists, opposite to present economic sciences, and opposite to beliefs of present politicians, totalizm via the use of such

Y-82

"energy-based model of economy" states that the economic situation of every person (or nation) is defined only by this currency which is used by a given person (or nation) for selling its (or their) labour and for purchasing its (or their) daily bread. Other currencies which also can be used by a given person, nation, or by owners of factories from a given country, do NOT influence at all the economic prosperity of this person or nation. In order to illustrate this on an example, let us assume hypothetically that we live in a country similar to New Zealand - means which has huge deposits of gold and vast pastures. Let us also assume that in that country a foreign capital build two investments, namely one factory of butter and one gold mine. Both these investments theoretically generate the same profit - thus they pay to a government of that country the same tax. This means that the government and politicians of that country are happy at the same level from both of these investments. But are citizens of that country really gaining the same from both these investments? Let us analyse this problem. In order to produce butter, the butter factory purchases milk from local farmers paying them in the local money. In turn these farmers for the money they receive purchase e.g. fodder for cows from other farmers, and shoes from shoe-makers. These ones still for the same money purchase something else, etc., etc., until finally someone purchases for this money the butter produced by the butter factory. In other words, this butter factory through purchasing milk from local farmers, purchasing labour from local workers, and selling its butter on the local market also for the local currency, induces a whole chain of transactions type selling-purchase carried out for the same money by various people thus lifting significantly the prosperity of these people. Only the profit of this factory is lost for locals, as it is converted onto other currency (e.g. onto dollars) and taken by overseas investors. So it can be stated that from the butter factory citizens of a given country obtain a whole range of benefits. In turn from the gold mine mainly gains the government of that country (e.g. through taxes). Only gain of the citizens of that country is the value of labour that they sell to the mine. After all, the mine does NOT pay for gold it mines - as the butter factory was paying for the milk, in spite that it causes the decrease the gold deposits in a given country (means in spite that it makes this country poorer). Also the entire production of this mine is sold overseas for currency other than local (e.g. for dollars), so that citizens of a given country do NOT have anything out of it (apart for the "Moon-like landscape" which this mine is going to leave behind).

In order to not extend these deliberations, I am going to summarise now conclusions which totalizm derived from the analysis of examples such as the above with the use of the "energy-based model". The most important out of these conclusions states that (1) people and nations accomplish economic benefits only from these economic transactions which are completed in the currency that these people use every day for selling their labour and for purchasing their daily bread. In other words, if some overseas investors build a factory in a given country, the entire production of which is sold in other currency than this used in that country, then all benefits from this factory are going to people who use every day this other currency. This in turn means, that all transactions carried out in the world e.g. in American dollars benefit only citizens of America which use these dollars everyday. Similarly is with transactions in euro or in Australian dollars. On the findings of the above conclusion is based the first economic recommendation of totalizm which states that "in order to improve instantly the economic situation of own citizens, every smaller country should start to use some widely utilised currency instead of its own national currency". This is because the everyday use of its own national currency significantly decreases the prosperity of that country. For example, Poland should begin to use euro as fast as it can, in turn New Zealand should start to use either the Australian dollar, or American dollar, or also euro. After all, when this other currency is introduced, then all transactions carried out in that currency are going to benefit also citizens of that small country. Another conclusion which totalizm draws from the analysis of examples

Y-83

similar to the above is that (2) every country can fast increase its prosperity just by a selective choice of most appropriate industry which operates on its territory. Means "in order to really lift the prosperity of citizens of a given country, the industry from the area of that country must pay local people also for the resources used for the production, and in addition must sell its product in currency which a given country uses". So if for example this industry is a mine of gold or diamonds, then in order to actually lift upwards the prosperity of citizens of a given country it must pay not only taxes, but also price of raw gold or diamonds which it mines. Furthermore, this gold or diamonds must be sold in currency of that particular country. The third conclusion which totalizm draws from the analysis of examples similar to the above, states that (3) every personal tax taken from individual people decreases prosperity of all citizens of given country in the degree which is proportional to the average number of transaction type - sale-purchase that are completed in a single close cycle of the currency used everyday by people of that country. Let us explain here briefly the reason for this huge destructiveness of the individual taxes. Namely, every tax paid individually cuts off (decreases) the number of transactions type sale-purchase that are carried out in a close cycle of circulation of given currency. So if for example in the closed cycle of circulation of, let say, Polish zloty, the average number of transactions of the type sale-purchase equals to 5 (it typically amounts to 5 for many other currencies), then e.g. the individual payment of tax amounting to only 1 Polish zloty in fact decreases the economic prosperity in the entire country (Poland) by the value equal to as much as 5 Polish zloty. Therefore the recommendation of totalizm is such that "in order to increase the prosperity of a given nation in a fast and effective way, individual taxes must be abolished and only taxes from institutions can be maintained". Of course, in order to abolish individual taxes, it may turn necessary to significantly decrease the size of government and the number of governmental bureaucrats, and perhaps even may turn to introduce alternative methods of gathering funds for government - e.g. by introducing the "governmental industry" or "governmental services".

At this point it should be emphasized, that the above economic conclusions that totalizm draws from its "energy-based models" represent a kind of "totaliztic economic laws". In turn the awareness of these laws indicates to us the specific ways and methods with the use of which totalizm is able to improve quite fast the economic situation of inhabitants of a given country.

This item is NOT intended to make bored the readers with scientific presentations of the "energy-based model of economy". The main goal this item supposed to accomplish is to indicate specific recipes and strategies of action that totalizm developed in matters of economy and prosperity of given nation. This item also supposed to provide the description where these recipes of totalizm come from, and from which models totalizm is going to seek further solutions in cases if it receives a chance of influencing the matters of economy. Of course, the reader can by himself extend the information provided here by further findings. It is enough to analyse the "energy-based model" described here for conditions that the increase of prosperity of a given society is accomplished mainly by the so-called "maximisation of energy (e.g. maximisation of flows or transactions type sale-purchase) in every closed cycle of circulation of the currency that the population of given country uses everyday". Totalizm actively researches such models. After all, as everyone knows, the beneficial economic situation of people belongs to the most basic conditions that reassure the access of people to the personal happiness. But, otherwise to present science of economy, present economists, and politicians, which ignore the actual dependency of the prosperity from energy accumulated in currency used everyday, totalizm emphasizes that "the economic situation of every intellect firstly depends on the energy (e.g. kind, use, situation, etc.) accumulated in currency that this intellect uses on everyday basis". After all, in eyes of totalizm every currency is just as a completely different

Y-84

"medium" which accumulates and releases its own energies. In turn citizens of a given country have NO access to processes which would allow them to release (for the increase of their own prosperity) energies carried out by currencies from completely different countries.

The findings presented above (quite eye-opening), which directly result from the "energy-based model of economy" that is used by the philosophy of totalizm, are adopted from item #D4 on the totaliztic web page named "partia_totalizmu_uk.htm", update of 5 May 2008, or later. The latest update of the web page "partia_totalizmu_uk.htm" should be available from following addresses – if it was not sabotaged there by evil powers that recently rampage in the internet and all over the Earth:

http://bible.webng.com/partia_totalizmu_uk.htm
http://energy.atSPACE.org/partia_totalizmu_uk.htm
http://evidence.ueuo.com/partia_totalizmu_uk.htm
http://evil.thefreehost.biz/partia_totalizmu_uk.htm
http://fruit.sitesled.com/partia_totalizmu_uk.htm
http://fruit.xphost.org/partia_totalizmu_uk.htm
http://god.ez-sites.ws/partia_totalizmu_uk.htm
http://karma.freewebspages.org/partia_totalizmu_uk.htm
http://memorial.awardSPACE.info/partia_totalizmu_uk.htm
http://newzealand.myfreewebs.net/partia_totalizmu_uk.htm
http://nirvana.scienceontheweb.net/partia_totalizmu_uk.htm
http://pigs.freehyperspace.com/partia_totalizmu_uk.htm
http://parasitism.about.tc/partia_totalizmu_uk.htm
http://parasitism.xphost.org/partia_totalizmu_uk.htm
http://rubik.hits.io/partia_totalizmu_uk.htm
http://tornado.99k.org/partia_totalizmu_uk.htm
http://wszewilki.greatnow.com/partia_totalizmu_uk.htm

It is also worth to know that under each address indicated above ALL the web pages of totalizm should be available (unless some of these web pages were sabotaged in the meantime). Thus, if someone wishes to view descriptions from any other web page of totalizm, e.g. from a web page listed in this message, or listed in other totaliztic messages, then in the above addresses the name "partia_totalizmu_uk.htm" is just enough to exchange for a name of the web page that he or she wishes to view, e.g. for the name of web page "boiler.htm", "free_energy.htm", "wszewilki_jutra_uk.htm", "newzealand.htm", "free_energy.htm", "fe_cell.htm", "malbork_uk.htm", "evolution.htm", "god.htm", "bible.htm", "will.htm", "text_1_5.htm", "dipolar_gravity.htm", "nirvana.htm", "evil.htm", "memorial.htm", etc., etc.

I should also add here that in September 2007 web sites of totalizm, as well as everything that is linked with totalizm, were subjected to a massive "anti-totaliztic" offensive. In the result of this offensive for example were deleted over 50 of free sub-domains of totalizm (almost each one of these free sub-domains contained all web pages of totalizm – means around 200 web pages were deleted on each such sub-domain). A significant proportion of these sub-domains existed (and was utilized with a great success) since 2000 and some even from 1999. A list of web pages deleted then is provided at the end of the page "Menu 4" accessible from each web page of totalizm. Because of the fact that highly moral totalizm is so aggressively and brutally persecuted and destroyed by some hidden evil force, this message for the security of access is also repeated at several blogs of totalizm that contain a mirror copies of it, for example at blogs having following addresses:

Y-85

<http://www.getablog.net/totalizm>

<http://totalizm.wordpress.com>

<http://totalizm.myblog.net>

<http://www.newfreehost.com/weblog/?u=god>

Let totalizm prevail,

Jan Pajak

Y-86

WPIS numer #150

Blogi: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Daty opublikowania: 2008/5/5, 2008/5/5

Rozwijany w: #D4 ze strony "partia_totalizmu.htm"

#150: "[Energetyczny model ekonomii](#)" oraz otwierające oczy prawdy które on ujawnia (totalizm.blox.pl/html i totalizm.wordpress.com)

Motto: "Totalizm stwierdza, że dany pieniądz (waluta) wpływa na sytuację ekonomiczną tylko tych ludzi którzy na codzień kupują za niego swój chleb i sprzedają za niego swoją pracę. Dlatego wszelkie transakcje jakich dokonujemy w walutach innych niż własna, zwiększają jedynie dobrobyt innych krajów i innych ludzi."

Czy wiesz że wszelkie twoje transakcje dokonywane walutą której ty sam NIE używasz na codzień zwiększają tylko dobrobyt kogoś innego zaś zmniejszają twój własny? Czy wiesz że w bardzo prosty sposób daje się wykorzystać dochody zagranicznych fabryk aby zwiększyć one zamożność twojego kraju? Czy wiesz że każda złotówka która ty sam płacisz w podatku zmniejsza zamożność twojego kraju o wartość około 5 złotych? Czy wiesz że aby zepchnąć ludzką do aż tak beznadziejnej sytuacji ekonomicznej jaką dzisiaj widzimy na świecie, ogromna większość strategicznych decyzji ekonomicznych które politycy podejmowali musiała być dokładnie przeciwna do poprawnych decyzji które owi politycy faktycznie powinni byli podjąć?

Wszystko powyższe warto usłyszeć choćby tylko aby zrozumieć że filozofia totalizmu ma dostęp do metod i sposobów którymi będzie w stanie efektywnie i szybko poprawić dobrobyt twojego kraju. Filozofia ta opiera bowiem wszystkie swoje ustalenia na tzw. "modelach energetycznych". Znacząco, wszystko co wpływa na nasze życie traktuje ona jako rodzaj fizycznego "medium" które jest w stanie absorbować, przenosić, oraz uwalniać odpowiednie energie. Stąd w owych "modelach energetycznych" pieniądze też są tylko rodzajami "mediów" które gromadzą lub uwalniają określone energie (np. praca ludzka, siła nabywcza, dewaluacje, itp.). Wyjaśniając to poglądowo, pieniądze w mechanizmie ekonomicznym dowolnego kraju spełniają dokładnie te same funkcje "medium roboczego" które np. "para wodna" wypełnia w mechanizmie lokomotywy, zaś "gorące spaliny" wypełniają w mechanizmie naszego samochodu. Oczywiście, abyś ty, twój wół, lub twój cały naród, mógł odzyskać ową energię gromadzoną w pieniądzu i w ten sposób mógł podnieść swój dobrobyt, konieczne jest użycie odpowiedniego procesu przemiany energii zawartej w danym "medium". W przypadku pieniędzy procesem tym jest ich "przepływ" (przez ekonomistów zwany transakcjami) - znacząco najpierw sprzedaż czegoś co pozyskuje nam pieniądze (np. własnej pracy, surowców które wyprodukowaliśmy, zasobów naturalnych które posiadamy, itp.), potem zaś zakupienie sobie za te pieniądze czegoś innego (np. samochodu, mieszkania, mebli, itp.). Bez zorganizowania takiego "przepływu energii" zawartej w pieniądzu NIE daje się podnieść swojego dobrobytu. Ponieważ zaś taki właśnie przepływ zwyczajni ludzie są w stanie urzeczywistnić jedynie tymi pieniędzmi które używają oni na codzień do sprzedaży za nie swojej pracy i do zakupu za nie swojego chleba powszedniego, totalizm stwierdza autorytatywnie że nasz własny dobrobyt podnoszą tylko transakcje dokonane pieniędzmi my które używamy na codzień (np. dla Polaków używających wyłącznie złotych - tylko transakcje złotówkowe.)

W przeciwieństwie więc do dzisiejszych ekonomistów, dzisiejszej nauki ekonomii, oraz wierzeń dzisiejszych polityków, totalizm używający owego "modelu energetycznego" stwierdza że sytuacja ekonomiczna każdego człowieka czy narodu jest definiowana tylko przez ten pieniądz

Y-87

czy walute ktorego dany czlowiek czy narod uzywa do sprzedazy swojej pracy i do zakupu swojego chleba powszedniego. Inne waluty ktore tez moga byc uzywane wokol danego czlowieka czy przez wlascieli fabryk z danego narodu zupełnie nie wplywaja na sytuacje ekonomiczna tego czlowieka czy narodu. Aby zilustrowac to na przykladzie, zalozmy hipotetycznie ze zyjemy w kraju podobnym do Nowej Zelandii ktory ma duze poklady zlota i wspaniale pastwiska. Zalozmy tez ze w kraju tym obcy kapital wystawil kiedys dwie inwestycje, tj. jedna fabryke masla oraz jedna kopalnie zlota. Obie te inwestycje teoretycznie generuja ten sam zysk - placa wiec danemu krajowi np. taki sam podatek. Rząd i politycy owego kraju moga wiec z nich obu byc zadowoleni w takim samym stopniu. Czy jednak mieszkancy owego kraju faktycznie odnosza z nich obu takie same korzysci? Przeanalizujmy ten problem. Aby produkowac maslo owa fabryka masla skupuje mleko od okolicznych rolnikow placac im w miejscowym pieniadzu. Z kolei rolnicy ci za pieniadze uzyskane za mleko kupuja np. pasze od innych rolnikow oraz np. buty od miejscowych szewcow. Ci z kolei za te pieniadze kupuja cos nastepnego, itp., az w koncu ktos kupuje za te pieniadze maslo wyprodukowane przez owa fabryke. Innymi slowy, owa fabryka masla kupujac mleko od miejscowych rolnikow, kupujac robocizne od miejscowych robotnikow, oraz sprzedajac swoje maslo na miejscowym rynku tez za miejscowa walute, pobudza tym caly lancuch transakcji sprzedaz-kupno dokonywanych za te same miejscowe pieniadze przez roznych ludzi ktorych dobrobyt dzieki temu niepomiernie rosnie. Tylko zysk z produkcji tej fabryki jest tracony przez miejscowych, bowiem zamieniany jest on na inna walute (np. na dolary) i biora go zagraniczni inwestorzy. Mozna wiec stwierdzic, ze z owej fabryki masla mieszkancy owego hipotetycznego kraju uzyskują caly szereg najrozniejszych korzysci. Natomiast z kopalni zlota korzysta tylko rząd owego kraju (przez podatki). Jedyne zas co mieszkancy tego kraju uzyskaja, to wartosc robocizny ktora sprzedadza owej kopalni. Wszakze kopalnia owa NIE placi za zloto - tak jak fabryka masla placila za mleko, na przekor ze powoduje ona ubozenie pokladow zlota danego kraju. Cala tez produkcja owej kopalni jest sprzedawana za granice za inna walute (np. dolary), tak ze mieszkancy owego kraju nic za nia nie otrzymuja (poza "ksiezycowym krajobrazem" jaki ta kopalnia po sobie pozostawi).

Aby tutaj zbytnio sie nie rozwodzic, podsumuje teraz wnioski do ktorych totalizm doszedl z analizy przykladow takich jak powywszy z pomoca swojego "modelu energetycznego". Najwazniejszy z owych wnioskow, to ze (1) ludzie i narody odnosza ekonomiczne korzysci tylko z tych tranzakcji ekonomicznych ktore realizowane sa w pieniadzu jaki ludzie ci uzywaja na codzien dla sprzedazy swojej pracy i dla zakupu swojego chleba powszedniego. Innymi slowy, jesli jakis zagraniczny kapital wystawi u kogos fabryke ktorej produkcje sprzedaje w innej walucie, wowczas wszelkie korzysci ze sprzedazy produkcji owej fabryki uzyskaja tylko ci ludzie ktorzy na codzien uzywaja owej waluty. To zas znaczy, ze wszelkie tranzakcje na swiecie dokonywane np. w dolarze amerykanskim wzbogacaja jedynie mieszkancow Ameryki ktorzy uzywaja na codzien owego dolara. Podobnie jest z tranzakcjami w euro. Na ustaleniach powywszego wniosku bazuje wiec pierwsze ekonomiczne zalecenie totalizmu ktore stwierdza, ze "aby natychmiast poprawic sytuacje ekonomiczna swoich obywateli, kazdy co mniejszy kraj zamiast wlasnych pieniedzy powinien zaczac uzywac jakiejś szeroko stosowanej waluty". Uzywanie bowiem na codzien swoich narodowych pieniedzy wydatnie pomniejsza dobrobyt tego kraju. Dla przykladu, Polska powinna zaczac uzywac euro, zas Nowa Zelandia powinna zaczac uzywac albo australijskiego dolara, albo amerykanskiego dolara, albo tez euro. Wszakze po uzyciu tej waluty wszelkie tranzakcje w niej dokonywane beda wzbogacaly takze mieszkancow owego kraju. Drugi wniosek do ktorego totalizm doszedl z analizy przykladow podobnych do powywszego, to ze (2) kazdy kraj moze szybko zwiekszyc swoj dobrobyt poprzez selektywny dobor najwlasciwszego przemyslu ktory operuje na jego terytorium. Znaczy, "aby faktycznie podnosic dobrobyt ludnosci danego kraju, przemysl z obszaru tego kraju musi placic

Y-88

miescowym ludziom za surowce użyte do swej produkcji, oraz musi też sprzedawac swoje wyroby w pieniądzech jakich dany kraj używa". Gdyby więc przykładowo przemysłem tym była kopalnia złota czy diamentów, wówczas aby faktycznie podnosiła ona dobrobyt ludności danego kraju musi ona płacić nie tylko podatki, ale także cenę surowego złota czy diamentów które wydobyla. Ponadto złoto czy diamenty które wydobyla powinna ona sprzedawac w pieniądzech danego kraju. Trzeci zaś wniosek do którego totalizm doszedł z analizy przykładów podobnych do powyższego, stwierdza że (3) każdy podatek pobierany od indywidualnych ludzi zmniejsza dobrobyt tych ludzi w stopniu który jest proporcjonalny do przeciętnej liczby transakcji sprzedaż-kupno realizowanych w pojedynczym cyklu zamkniętym pieniądza używanego przez tych ludzi na codzień. Wyjaśnijmy tu pokrótce powód owej ogromnej szkodliwości indywidualnych podatków. Mianowicie, każdy podatek płacony indywidualnie ucina (zmniejsza) liczbę transakcji kupna-sprzedaży w zamkniętym cyklu obiegowym danego pieniądza. Jeśli więc przykładowo w zamkniętym cyklu obiegowym każdej złotówki przeciętna liczba transakcji sprzedaż-kupno wynosi np. 5 (tyle ona bowiem typowo wynosi dla innych walut), wówczas np. indywidualne zapłacenie podatku w wysokości tylko 1 złotego faktycznie pomniejszy w całym kraju dobrobyt ekonomiczny o wartość równą aż 5-ciu złotym. Dlatego rekomendacja totalizmu jest taka, że "aby szybko i wydatnie podnieść dobrobyt danego narodu, trzeba ponosić podatki indywidualne, a jedynie utrzymywać podatki od instytucji. Oczywiście, aby móc zniesć podatki indywidualne konieczne jest zapewne wydatne zmniejszenie wielkości rządu i liczby urzędników państwowych, a być może nawet wprowadzenie innych metod gromadzenia funduszy przez rząd - np. wprowadzając "rządowy przemysł" czy "rządowe usługi".

W tym miejscu należy podkreślić, że powyższe wnioski ekonomiczne totalizmu wynikające z jego "modeli energetycznych" stanowią rodzaj "totaliztycznych praw ekonomicznych". Z kolei znajomość owych praw wskazuje nam konkretne sposoby i metody za pośrednictwem których totalizm jest w stanie relatywnie szybko poprawiać sytuację ekonomiczną ludności danego kraju.

Niniejszy wpis wcale nie ma na celu zanudzać czytelnika naukowymi prezentacjami "energetycznego modelu ekonomii". Jedyne czemu ma on służyć to wskazać jakie konkretne receptury i strategie działania totalizm wypracował w sprawach ekonomii i dobrobytu narodu, skąd owe receptury totalizm uzyskał, oraz w jakich modelach totalizm będzie poszukiwał dalszych rozwiązań w przypadku gdyby otrzymał szansę wpływu na sprawy ekonomii. Oczywiście, czytelnik sam jest też w stanie poszerzyć informacje zaprezentowane tutaj o dalsze ustalenia. Wystarczy wówczas bowiem aby opisany tutaj skrótkowo totaliztyczny "model energetyczny" przeanalizował dla warunków, że wzrost dobrobytu danego społeczeństwa uzyskiwany jest poprzez tzw. "maksymilizację energii (np. maksymilizację przepływów-transakcji typu sprzedaż-kupno) w każdym zamkniętym cyklu obiegowym pieniądza którego ludność danego kraju używa na codzień". Totalizm aktywnie bada takie właśnie modele. Wszakże, jak każdemu jest to wiadomo, korzystna sytuacja ekonomiczna ludzi jest jednym z najbardziej podstawowych wymogów zabezpieczających dostęp tych ludzi do szczęścia osobistego. W przeciwieństwie jednak do dzisiejszej ekonomii, obecnych ekonomistów, oraz polityków, którzy ignorują faktyczną zależność dobrobytu od energii zgromadzonej w pieniądzu używanym na codzień, totalizm podkreśla że "sytuacja ekonomiczna każdego intelektu w pierwszym rzędzie zależy właśnie od energii (np. rodzaju, użyciu, sytuacji, itp.) zakumulowanej w pieniądzu który owi intelekt używa na codzień". Wszakże w oczach totalizmu każdy pieniądz lub każda waluta to zupełnie odrębne "medium" gromadzące i uwalniające swoje własne energie. Mieszkańcy zaś jednego kraju typowo nie mają dostępu do procesów które pozwoliłyby im uwalniać (dla podniesienia swojej własnej zamożności) energie przenoszone przez pieniądze z zupełnie odmiennego kraju.

Y-89

Zaprezentowane powyzej dosyc "otwierajace oczy" ustalenia, ktore bezposrednio wynikaja z "energetycznego modelu ekonomii" , adoptowane zostaly z punktu #D4 totalizycznej strony internetowej o nazwie "partia_totalizmu.htm", aktualizacja z dnia 5 maja 2008, lub pozniej. Najnowsza aktualizacja strony "partia_totalizmu.htm" powinna byc dostepna pod nastepujacymi adresami - jesli nie zostala ona tam jeszcze zasabotazowana przez mroczne moce jakie ostatnio panosza sie w internecie i na Ziemi:

http://bible.webng.com/partia_totalizmu.htm
http://evidence.ueuo.com/partia_totalizmu.htm
http://evil.thefreehost.biz/partia_totalizmu.htm
http://fruit.sitesled.com/partia_totalizmu.htm
http://fruit.xphost.org/partia_totalizmu.htm
http://god.ez-sites.ws/partia_totalizmu.htm
http://karma.freewebsites.org/partia_totalizmu.htm
http://memorial.awardspace.info/partia_totalizmu.htm
http://newzealand.myfreewebs.net/partia_totalizmu.htm
http://nirvana.scienceontheweb.net/partia_totalizmu.htm
http://pigs.freehyperspace.com/partia_totalizmu.htm
http://parasitism.about.tc/partia_totalizmu.htm
http://parasitism.xphost.org/partia_totalizmu.htm
http://rubik.hits.io/partia_totalizmu.htm
http://tornado.99k.org/partia_totalizmu.htm
http://users3.nofeehost.com/devils/partia_totalizmu.htm
http://wszewilki.greatnow.com/partia_totalizmu.htm

Prosze odnotowac, ze kazdy z powyzzszych adresow faktycznie powinien zawierac tez wszystkie inne strony totalizmu wskazywane w niniejszym wpisie. Jesli wiec ktos zechce przegladnac opisy z owych innych stron totalizmu, np. ze stron referowanych w niniejszym wpisie, wowczas w powyzzszych adresach nazwe "partia_totalizmu.htm " powinien zamienic na nazwe strony ktora chce przegladnac, np. strony "god_pl.htm", "biblia.htm", "will_pl.htm", "nirvana_pl.htm", "evil_pl.htm", "dipolar_gravity_pl.htm", "evolution_pl.htm", "free_energy_pl.htm", "boiler_pl.htm", "fe_cell_pl.htm", "wszewilki_jutra.htm", "newzealand_pl.htm", "malbork.htm", "partia_totalizmu.htm", "telepathy_pl.htm", "tekst_1_5.htm", itp.

Powinienem tutaj tez dodac, ze w sierpniu 2007 roku strony internetowe totalizmu, a takze wszystko co z totalizmem sie wiaze, zostalo poddane masywnej ofensywie anty-totalizycznej. W wyniku owej ofensywy przykladowo wydeletowanych zostalo ponad 50 witryn totalizmu (niemal kazda z owych witryn zawierala wszystkie strony totalizmu - tj. ponad 200 stron kazda), z ktorych czesc istniala i uzytkowana byla z ogromnym powodzeniem az od 2000 roku. Adresy niktorych z owych wydeletowanych stron przytoczone zostaly pod koniec "Menu 4" dostepnego z kazdej strony totalizmu. Z uwagi wiec na fakt, ze totalizm jest tak agresywnie i brutalnie niszczone oraz przesladowane przez szatanskich "serpentow", powyzzszy tekst dla bezpieczenstwa jest tez powtorzony na kilku odmiennych serwerach zawierajacych lustrzane kopie niniejszego bloga, przykladowo pod adresami

<http://www.getablog.net/totalizm>
<http://totalizm.wordpress.com>
<http://totalizm.myblog.net>
<http://www.newfreehost.com/weblog/?u=god>

Z totalizycznym salutem, Jan Pajak

Y-90

POST (in English) number #149E

Blogs: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Dates of publishing: 2008/4/26, 2008/4/26

Elaborated in: #A2 from the web page (in English) named "will.htm"

[#149E: Atheists make progress but neglect morality, believers do opposite: - English version \(polska wersja ponizej w nastepnym wpisie\)](#) (totalizm.blox.pl/html and totalizm.wordpress.com)

Motto: "There are no atheists amongst frightened."

Practically each one of us is wondering whether God does exist, whether we have eternal soul, what is the goal of our existence, what awaits the humanity in a near future, how we should act in our lives, etc., etc. I also belong to the group of people asking this kind of questions. But there is a significant difference between myself and others who ask. After all, because I am a professional scientist, I managed to find not only the answer to these questions, but also identify a wealth of scientific evidence which confirms that my answer is this correct one.

Probably I am the only researcher on the Earth who have found a key to the scientific understanding of God (see the web page named "god.htm") and to a rational getting to know this superior being with the use of modern scientific methods. This key turned out to be the "theory of everything" called the "Concept of Dipolar Gravity (see the web page named "dipolar_gravity.htm"). It is because of this "theory of everything", that I managed to determine where, when, and how the self-evolution of God took place. Outcomes of this determination are described in item #B1 of the web page "evolution.htm" - about problems of natural evolution. It is also because of this "theory of everything", that I managed to formulate several formal scientific proofs for the existence of God, immortal soul, other world, etc. These formal proofs are described: in item #B3 of the web page "god.htm" - about secular and scientific understanding of God (see in there the "formal scientific proof for the existence of God"), in item #C1.1 of the web page "nirvana.htm" - about the totaliztic nirvana (see in there the "formal scientific proof for the existence of eternal human soul"), in item #D3 of the web page "dipolar_gravity.htm" - about the Concept of Dipolar Gravity (see in there the "formal scientific proof for the existence of the counter-world"), and in several further totaliztic web pages (see the web page named "totalizm.htm"). Only because of findings of this "theory of everything" I was also able to indicate to other people an entire wealth of empirical evidence for the existence of God, which (the scientific evidence) so-far was either overlooked, or intentionally ignored by the official human science. (Descriptions of this empirical evidence are provided in items #F1 to #F3 of the totaliztic web page "bible.htm" - about the Bible authorised by God Himself.)

When formulating these formal scientific proofs for the existence of God, and while researching God with scientific methods, I had numerous opportunities to have a close look at what would happen if all people unanimously recognised my proofs and rapidly started to believe (as strongly as I do) that God in fact does exist. A positive consequence of such a rapid converting of all atheists into the belief in God would be, of course, that almost instantly all people would begin to act morally. Means, that would disappear: crime, lies, cheating, killing, exploitation, wars, etc., etc. However, in the present situation of our civilisation, when people still just only "worship God" instead of researching Him and instead of obeying laws that He established, various undesirable consequences of such unanimous belief in God would also appear. Namely, almost completely would then diminish the accumulation of knowledge and the human motivation to investigate the universe. After all, in present circumstances, for so-called "typical

Y-91

bread eaters" the consequence of being sure that God does exist is to lose the motivations for investigating and for analysing the world around us. For every question about anything, for these ones who strongly believe in God is just a single reply, namely "because God created it so and He controls it in just such a manner". Believers in God notoriously keep ignoring the well-known principle that "God helps only those people who help themselves", and that by failing to act even saints get nowhere. In order to summarise the above, "typical consequences of increasing the faith in God in present circumstances are: an increase in morality of people, which is accompanied by the simultaneous decrease in knowledge, disappearance of scientific research, and the lack of motivation for creative searches".

Of course, if these are us who put ourselves in the position of God, we would NOT like the situation when all people believe in Us and all people worship Us, when all people act morally, but simultaneously the progress of knowledge and technology rapidly falls down. After all, in such a situation the human civilisation would never advance to a higher level of development. So in our interest as God, would lie finding a way to inspire in people somehow the creative searches and the increase in their knowledge. As it turns out, this way depends on persuading some people into the so-called "atheism". Atheists from the very definition are forced to find out which mechanisms hide behind events around them. After all, they negate God as the source of these mechanisms. As such, the "atheism" is the propelling force for the progress of knowledge and for the technical development of our civilisation. Unfortunately, the "atheism" has this drawback, that it causes also a moral decadency. This is because without believing in the existence of God and without believing in the existence of eternal soul, atheists try to gain from the life as much as they only can for as little as they manage to get away with. But since the morality stands on their way, then to hell with the morality. In order to summarise the above, "typical consequence of "atheism" is the increase of knowledge and the fast technical progress, which, however, is accompanied by the simultaneous drop in the level of morality amongst people".

Each one amongst two situations on the Earth described before has its drawbacks. Namely, if all people are believers in God, then the science, progress, and motivations of people to improve their situation would diminish on the Earth, while the average level of morality would increase. In turn, if all people on the Earth were atheists, then the science and technology would bloom, while the morality would fall down. The main reason is, that when something undesirable affects believers in God, these typically state that this is the "God's will" and do NOTHING to improve their situation. In turn when something undesirable affects atheists, then they try to determine what are reasons for this and then they fight with it. So what God should do in order to make the humanity to stay on the path of morality, but simultaneously people keep motivations to continue research, progress, and improvement of their situations. Well, on the present level of human awareness, the only choice is that "a correct balance between the number of people who believe in God, and the number of atheists, must be maintained on the Earth". Expressing this in other words, if someone puts himself into the position of God (means speaking scientifically - if someone would "simulate the situation of God") then he would discover easily that God to the same degree is interested in a correctly balanced propagation amongst present people both the "atheism" as well as the "belief in God". In turn the best evidence for this interest of God in a balanced propagation of both, atheism and the belief in God, is the so-called "free will" of people, and also the so-called "canon of ambiguity" which God displays in everything that He does. The "free will" which God gave to all people causes that each one of us has the right to interpret everything on any way that he or she wishes. In turn the "canon of ambiguity", which is embedded into every action of God, depends on such doing everything God decides to do, that every person can interpret later this God's action

Y-92

according to his or her own view of the world and according to his or her personal philosophy - means in any way that a given person wishes to interpret it. (Please notice that descriptions of the "canon of ambiguity" are provided in subsection JB7.4 from volume 7 of monograph [1/4] - available free of charge from the totaliztic web page named "xext_1_4.htm".)

Unfortunately, the maintenance of the correct balance on the Earth between the number of atheists and the number of believers in God, is immensely difficult. After all, people display so-called "sheep mentality". Furthermore, on the Earth works inertia, fashion, tradition, etc. Therefore, every now and again this healthy balance becomes disturbed. So what God does in such cases. Well, he must take various corrective measures. What these measures are we already saw in the period of medieval times, and we also are starting to see it in the present time. After all, similarly like previously this happened already once near the end of antiquity, just recently again the disturbance of this healthy balance took place. In the result of this disturbed balance, the number of atheists grew to the level that it endangers the moral progress of humanity. So God again must intervene, and in fact He already intervenes. But He cannot appear openly in the sky and start to electrocute atheists with lightnings. After all this would destroy the "free will" of people - and thus would force every atheists to become a believer in God. In the result another fall down of progress in lifting knowledge and technology would take place in the future of the Earth. Therefore God have chosen another method for restoration of the balance. It is based on an old finding which is excellently expressed by the proverb which states that "there are no atheists amongst frightened". This method represents only a slight modification of the method that God already used once on the humanity during medieval times. In a short run it is going to turn very painful for individual people. But on a long run it is going to turn very beneficial for the entire human civilisation. The totaliztic web page named "will.htm" (addresses of which are provided below) is trying to describe systematically and scientifically what this method is all about. Furthermore, the web page "will.htm" shares with the reader my answers to questions that are stated at the beginning of this item.

The explanations presented above, which illustrate that in order to reassure a simultaneous increase of morality and the growth of knowledge and technology on the Earth God is forced to maintain a dynamic balance between the number of believers and atheists, are adopted from item #A2 on the totaliztic web page named "will.htm", update of 25 April 2008, or later. The latest update of the web page "will.htm" should be available from following addresses - if it was not sabotaged there by evil powers that recently rampage in the internet and all over the Earth:

<http://bible.webng.com/will.htm>
<http://energy.atspace.org/will.htm>
<http://evidence.ueuo.com/will.htm>
<http://evil.thefreehost.biz/will.htm>
<http://fruit.sitesled.com/will.htm>
<http://fruit.xphost.org/will.htm>
<http://god.ez-sites.ws/will.htm>
<http://karma.freewebpages.org/will.htm>
<http://memorial.awardspace.info/will.htm>
<http://newzealand.myfreewebs.net/will.htm>
<http://nirvana.scienceontheweb.net/will.htm>
<http://pigs.freehyperspace.com/will.htm>
<http://parasitism.about.tc/will.htm>

Y-93

<http://parasitism.xphost.org/will.htm>
<http://rubik.hits.io/will.htm>
<http://tornado.99k.org/will.htm>
<http://wszewilki.greatnow.com/will.htm>

It is also worth to know that under each address indicated above ALL the web pages of totalizm should be available (unless some of these web pages were sabotaged in the meantime). Thus, if someone wishes to view descriptions from any other web page of totalizm, e.g. from a web page listed in this message, or listed in other totaliztic messages, then in the above addresses the name "will.htm" is just enough to exchange for a name of the web page that he or she wishes to view, e.g. for the name of web page "boiler.htm", "free_energy.htm", "wszewilki_jutra_uk.htm", "newzealand.htm", "free_energy.htm", "fe_cell.htm", "malbork_uk.htm", "evolution.htm", "god.htm", "bible.htm", "text_1_5.htm", "dipolar_gravity.htm", "nirvana.htm", "evil.htm", "memorial.htm", etc., etc.

I should also add here that in September 2007 web sites of totalizm, as well as everything that is linked with totalizm, were subjected to a massive "anti-totaliztic" offensive. In the result of this offensive for example were deleted over 50 of free sub-domains of totalizm (almost each one of these free sub-domains contained all web pages of totalizm – means around 200 web pages were deleted on each such sub-domain). A significant proportion of these sub-domains existed (and was utilized with a great success) since 2000 and some even from 1999. A list of web pages deleted then is provided at the end of the page "Menu 4" accessible from each web page of totalizm. Because of the fact that highly moral totalizm is so aggressively and brutally persecuted and destroyed by some hidden evil force, this message for the security of access is also repeated at several blogs of totalizm that contain a mirror copies of it, for example at blogs having following addresses:

<http://www.getablog.net/totalizm>
<http://totalizm.wordpress.com>
<http://totalizm.myblog.net>
<http://www.newfreehost.com/weblog/?u=god>

Let totalizm prevail,
Jan Pajak

P.S. A discussion on this post is carried out on the threads alt.religion, alt.philosophy, alt.atheism, alt.talk.creationism, and sci.skeptic from the Google discussion groups <http://groups.google.com> .

WPIS numer #149

Blogi: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Daty opublikowania: 2008/4/26, 2008/4/26

Rozwijany w: #A2 ze strony "[will_pl.htm](#)"

#149: "[Wierzący w Boga](#)" zwiększają moralność ale eliminują postęp, z kolei "ateiści" wnoszą postęp ale niszczy moralność ([totalizm.blox.pl/htm](#) i [totalizm.wordpress.com](#))

Motto: "Kiedy trwoga to do Boga."

Praktycznie każdy z nas zachodzi w głowę czy Bóg istnieje, czy mamy niesmiertelną duszę, jaki jest cel naszego istnienia, co czeka ludzkość w najbliższej przyszłości, jak powinniśmy postępować w swoim życiu, itd., itp. Ja też należę do grupy zadających sobie tego typu pytania. Istnieje jednak różnica pomiędzy mną a innymi pytającymi. Wszakże będąc zawodowym naukowcem ja zdołałem znaleźć nie tylko odpowiedź na owe pytania, ale także zidentyfikować całe zatrzęsienie naukowego materiału dowodowego który potwierdza że moja odpowiedź jest ta poprawna.

Prawdopodobnie jestem jedynym badaczem na Ziemi, który znalazł klucz do naukowego zrozumienia Boga (patrz [totalizyczna strona "god_pl.htm"](#)) oraz do rzeczowego poznawania tej nadrzędnej istoty nowoczesnymi metodami naukowymi. Kluczem tym okazała się "teoria wszystkiego" nazywana Konceptem Dipolarnej Grawitacji (patrz [totalizyczna strona "dipolar_gravity_pl.htm"](#)). To właśnie dzięki owej "teorii wszystkiego" zdołałem ustalić gdzie, kiedy i w jaki sposób miała miejsce samo-ewolucja Boga. Wyniki tych ustaleń opisałem w punkcie #B1 strony "[evolution_pl.htm](#)" - o naturalnej ewolucji. To także dzięki owej "teorii wszystkiego" zdołałem sformułować owe formalne dowody naukowe na istnienie Boga, niesmiertelnej duszy, innego świata, itp. Dowody te opisane są: w punkcie #B3 strony "[god_pl.htm](#)" - o świeckim i naukowym zrozumieniu Boga (patrz tam "formalny dowód naukowy na istnienie Boga"), w punkcie #C1.1 strony "[nirvana_pl.htm](#)" - o totalizycznej nirwanie (patrz tam "formalny dowód naukowy na istnienie niesmiertelnej duszy ludzkiej"), w punkcie #B3 strony "[dipolar_gravity_pl.htm](#)" - o Konceptie Dipolarnej Grawitacji (patrz tam "formalny dowód naukowy na istnienie innego przeciw-swiata"), oraz na kilku innych stronach totalizycznych. To także tylko dzięki ustaleniom owej "teorii wszystkiego" byłem w stanie wskazać innym ludziom całe zatrzęsienie empirycznego materiału dowodowego na istnienie Boga, który to materiał dotychczas był albo przeaczany, albo też celowo ukrywany, przez oficjalną naukę ziemską. (Opisy tego materiału przytoczone zostały w punktach #F1 do #F3 strony totalizycznej internetowej "[biblia.htm](#)" - o autoryzowaniu Biblii przez samego Boga.)

Formułując dowody formalne na istnienie Boga oraz badając Boga metodami naukowymi, miałem wiele okazji aby dokładnie się przyglądać co by się stało gdyby wszyscy ludzie jednogłośnie uznali moje dowody i nagle zaczęli wierzyć równie mocno jak ja sam że Bóg faktycznie istnieje. Pozytywnym następstwem nagłego "nawrócenia" wszystkich niedowiarków ludzkich do wiary w Boga byłoby oczywiście, że wszyscy nagle zaczęliby postępować moralnie. Znaczący, że zanikłaby przestępczość, kłamstwa, oszukiwanie, zabijanie, wojny, itd., itp. Jednakże pojawiłyby się wówczas i niekorzystne następstwa takiej powszechnej wiary w Boga. Mianowicie niemal całkowicie zanikłoby wówczas gromadzenie wiedzy i poznawanie wszechświata. Wszakże dla tzw. "typowych zjadaczy chleba" następstwem pewności istnienia Boga w dzisiejszych okolicznościach na Ziemi jest upadek motywacji aby dociekać i badać świat wokół siebie. Na każde bowiem pytanie o cokolwiek, dla owych silnie wierzących w Boga ludzi jest tylko jedna odpowiedź, mianowicie "bo Bóg tak to stworzył i tak tym kieruje". Wierzący w Boga

Y-95

notorycznie ignorują doskonale wszystkim znana zasadę, że "Bóg pomaga tylko tym ludziom którzy pomagają sobie sami", oraz że poprzez unikanie działania nawet świeci niczego nie osiągają. Reasumując powyższe, typowymi następstwami zwiększania się wiary w Boga w dzisiejszych okolicznościach są: wzrost moralności ludzi, któremu jednak towarzyszy równoczesny spadek wiedzy, zanik badań naukowych, oraz brak zainteresowania w poszukiwaniach twórczych.

Oczywiście, gdybyśmy to my postawili się na miejscu Boga, wówczas wcale NIE cieszyłaby nas sytuacja kiedy wszyscy ludzie w nas wierzą, wszyscy ludzie postępują moralnie, jednak postęp wiedzy i techniki raptownie upada. Wszakże w takiej sytuacji cywilizacja ludzka nigdy by nie awansowała na wyższy poziom rozwoju. W naszym więc interesie jako Boga, leżałoby aby w jakiś sposób zmusić ludzi do podjęcia poszukiwań twórczych oraz do powiększania swojej wiedzy. Jak zaś się okazuje sposób ten polega na nakłonieniu ludzi do tzw. "ateizmu". Wszakże ateści z samej definicji zmuszeni są do ustalenia jakie mechanizmy kryją się za tym co wokół nich się dzieje. Wszakże negują oni Boga jako źródła dla owych mechanizmów. Jako taki, "ateizm" jest więc mechanizmem napędowym postępu wiedzy i rozwoju technicznego danej cywilizacji. Niestety, "ateizm" ma to do siebie że powoduje on także upadek moralny. Wszakże nie wierząc w istnienie Boga ani nie wierząc w istnienie wieczystej duszy, ateści starają się uzyskać od życia tak dużo jak tylko mogą i tak tanio jak tylko im to ujdzie na sucho. Skoro zaś moralność stoi temu na drodze, to do diabła z moralnością. Reasumując powyższe, typowymi następstwami "ateizmu" jest wzrost wiedzy i postępu technicznego, któremu jednak towarzyszy równoczesny spadek moralności ludzi.

Każda z opisanych powyżej jednorodnych sytuacji na Ziemi posiada swoje wady. Mianowicie, gdyby wszyscy ludzie wierzyli w Boga, wówczas upadłaby na Ziemi nauka, postęp i motywacje poprawiania sytuacji ludzkości, za to moralność ludzi by rosła. Gdyby natomiast wszyscy ludzie na Ziemi byli ateistami, wówczas nauka i technika by się szybko rozwijały, jednak upadłaby moralność. Głównym powodem jest, że kiedy coś niekorzystnego dotyka wierzących, wówczas typowo stwierdzają oni że to "wola Boga" i NIE czynią niczego aby poprawić swoją sytuację. Kiedy jednak coś niekorzystnego dotyka ateistów, wówczas ci starają się ustalić tego przyczynę i z tym jakos walczyć. Coż więc Bóg powinien uczynić aby ludzkość trwała przy moralności jednak utrzymywała motywacje aby kontynuować badania, postęp i poprawianie swojej sytuacji. Ano na obecnym poziomie świadomości ludzkiej jedynym wyjściem jest że "na Ziemi utrzymywany musi być balans pomiędzy liczbą ludzi wierzących w Boga oraz liczbą ateistów". Wyróżając to innymi słowami, jeśli któryś z nas postawiłby się w miejscu Boga (czyli mówiąc naukowo: jeśli "zasymulowałby sytuację Boga") wówczas by łatwo stwierdził że Bóg w takim samym stopniu jest zainteresowany w dobrze zbalansowanym propagowaniu wśród dzisiejszych ludzi zarówno "ateizmu" jak i "wiary w Boga". Jednym zaś dowodem na owo zainteresowanie Boga w balansowanym propagowaniu zarówno ateizmu jak i wiary w Boga, jest tzw. "wolna wola" ludzi, a także tzw. "kanon niejednoznaczności" którym Bóg się kieruje we wszystkim co czyni. "Wolna wola" którą Bóg nadal wszystkim ludziom powoduje, że każdy z nas ma prawo interpretować wszystko co zechce na sposób na jaki tylko zechce. Z kolei tzw. "kanon niejednoznaczności" którym Bóg się kieruje polega na takim dokonywaniu wszystkiego co Bóg zdecyduje się dokonać, aby każdy człowiek mógł to potem interpretować zgodnie ze swoim własnym światopoglądem, znaczy w dowolny sposób na jaki dany człowiek zechce to sobie zinterpretować. (Odnötuj ze opisy "kanonu niejednoznaczności" zawarte są w podrozdziale JB7.4 z tomu 7 monografii [1/4] - patrz totaliztyczna strona "xekst_1_4.htm".)

Niestety, utrzymywanie właściwego balansu na Ziemi pomiędzy liczbą ateistów i liczbą wierzących, jest ogromnie trudne. Wszakże ludzie wykazują tzw. "owcze pedy". Poza tym na

Y-96

Ziemi działa inercja, moda, tradycja, itp. Dlatego co jakiś czas ów zdrowy balans ulega zakłóceniu. Co wówczas czyni Bóg. Ono musi podejmować kroki zaradcze. Jakże to są kroki, widzieliśmy to już raz w okresie średniowiecza, zaczynamy to też widzieć wokół siebie i w chwili obecnej. Wszakże właśnie niedawno, podobnie jak to uprzednio miało miejsce w starożytności, ponownie nastąpiło zachwianie owego zdrowego balansu. W rezultacie owego zachwiania balansu liczba ateistów wrosła do poziomu że zagraża to moralnemu postępowi ludzkości. Bóg znowu musi więc zainterweniować i faktycznie już interweniuje. Nie może jednak pojawić się otwarcie na niebie i zacząć wybijać ateistów piorunami. Wszakże zniszczyłoby to "wolną wolę" ludzi - a stąd zmusiłoby każdego ateistę aby stał się wierzącym. W rezultacie w przyszłości na Ziemi miałby miejsce upadek postępu wiedzy i techniki. Dlatego Bóg wybrał inną metodę przywrócenia balansu. Opiera się ona na odwiecznym ustaleniu wyrażonym najlepiej za pośrednictwem przysłowia "kiedy trwoga to do Boga". Metoda ta reprezentuje zresztą jedynie niewielką modyfikację metody którą Bóg już raz użył na ludzkości w okresie średniowiecza. Krótkoterminowo okaże się ona być bardzo bolesna dla indywidualnych ludzi. Jednak w długim terminie działania okaże się korzystniejsza dla całej ludzkiej cywilizacji. Nowa strona totalizmu o nazwie "will_pl.htm" stara się systematycznie i naukowo wyjaśnić jaką to metoda. Ponadto owa strona dzieli z czytelnikiem moje odpowiedzi na pytania które zadałem na początku tego wpisu.

Zaprezentowane powyżej wyjaśnienia, że aby równocześnie zapewnić zarówno wzrost moralności jak i postęp wiedzy i techniki na Ziemi, Bóg zmuszony jest utrzymywać dynamiczną równowagę pomiędzy liczbą wierzących i liczbą ateistów, adoptowane zostały z punktu #A2 totalizycznej strony internetowej o nazwie "will_pl.htm", aktualizacja z dnia 18 kwietnia 2008, lub później. Najnowsza aktualizacja strony "will_pl.htm" powinna być dostępna pod następującymi adresami – jeśli nie została ona tam jeszcze zasabotowana przez mroczne moce jakie ostatnio panoszą się w internecie i na Ziemi:

http://bible.webng.com/will_pl.htm
http://energy.atSPACE.org/will_pl.htm
http://evidence.ueuo.com/will_pl.htm
http://evil.thefreehost.biz/will_pl.htm
http://fruit.sitesled.com/will_pl.htm
http://fruit.xpHost.org/will_pl.htm
http://god.ez-sites.ws/will_pl.htm
http://karma.freewebsites.org/will_pl.htm
http://memorial.awardSPACE.info/will_pl.htm
http://newzealand.myfreewebsites.net/will_pl.htm
http://nirvana.scienceontheweb.net/will_pl.htm
http://pigs.freehyperspace.com/will_pl.htm
http://parasitism.about.tc/will_pl.htm
http://parasitism.xpHost.org/will_pl.htm
http://rubik.hits.io/will_pl.htm
http://tornado.99k.org/will_pl.htm
http://users3.nofeehost.com/devils/will_pl.htm
http://wszewilki.greatnow.com/will_pl.htm

Proszę odnotować, że każdy z powyższych adresów faktycznie powinien zawierać też wszystkie inne strony totalizmu wskazywane w niniejszym wpisie. Jeśli więc ktoś zechce przeglądać opisy z owych innych stron totalizmu, np. ze stron referowanych w niniejszym wpisie, wówczas w powyższych adresach nazwę "will_pl.htm" powinien zamienić na nazwę strony którą chce przeglądać, np. strony "god_pl.htm", "biblia.htm", "nirvana_pl.htm", "evil_pl.htm",

Y-97

"dipolar_gravity_pl.htm", "evolution_pl.htm", "free_energy_pl.htm", "boiler_pl.htm",
"fe_cell_pl.htm", "wszewilki_jutra.htm", "newzealand_pl.htm", "malbork.htm",
"partia_totalizmu.htm", "telepathy_pl.htm", "tekst_1_5.htm", itp.

Powiniem tutaj tez dodac, ze w sierpniu 2007 roku strony internetowe totalizmu, a takze wszystko co z totalizmem sie wiaze, zostalo poddane masywnej ofensywie anty-totalizycznej. W wyniku owej ofensywy przykladowo wydeletowanych zostalo ponad 50 witryn totalizmu (niemal kazda z owych witryn zawierala wszystkie strony totalizmu - tj. ponad 200 stron kazda), z ktorych czesc istniala i uzytkowana byla z ogromnym powodzeniem az od 2000 roku. Adresy niektorych z owych wydeletowanych stron przytoczone zostaly pod koniec "Menu 4" dostepnego z kazdej strony totalizmu. Z uwagi wiec na fakt, ze totalizm jest tak agresywnie i brutalnie niszczone oraz przesladowany przez szatanskich "serpentow", powywszy tekst dla bezpieczenstwa jest tez powtorzony na kilku odmiennych serwerach zawierajacych lustrzane kopie niniejszego bloga, przykladowo pod adresami

<http://www.getablog.net/totalizm>

<http://totalizm.wordpress.com>

<http://totalizm.myblog.net>

<http://www.newfreehost.com/weblog/?u=god>

Z totalizycznym salutem,
Jan Pajak

P.S. Dyskusja nad niniejszym wpisem jest prowadzona pod tematami
pl.soc.religia, pl.sci.filozofia, pl.misc.paranauki, oraz alt.pl.popieram.ateizm
na Googlowskich grupach dyskusyjnych <http://groups.google.com> .

Y-98

POST (in English) number #148E

Blogs: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Dates of publishing: 2008/4/16, 2008/4/16

Elaborated in: #D1 and #G1 from the web page (in English) named "fruit.htm", and #F2 from "bible.htm"

#148E: [Special attributes of everything that was, or is, recognised to be "holy": - English version \(polska wersja ponizej w nastepnym wpisie\)](#) (totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com)

Motto: "Everything that is recognised to be 'holy' displays various attributes which just cannot be explained on basis of atheistic science."

A rather extraordinary class of scientific evidence for the existence of God, is the difference between attributes of substances or objects which in past were called "holy", and attributes of other similar substances or objects which were NOT considered to be holy. For example, let us consider attributes of such "holy" substances and objects, as: (1) "daily bread" (by the Christian religion considered to be a representation of the body of Christ), (2) "coconuts", (3) "drinking water" (by first Christians used for christening, while by pagans utilised in water dowsing), (4) "red wine" (considered to represent the blood of Jesus). If one compares their attributes with attributes of other very similar substances or objects, e.g. with attributes of: (1n) white bread or buns, (2n) fruits of tropical durian, (3n) undrinkable water, (4n) white wine, then outcomes of this comparison become very meaningful. Namely, it then turns out that everything that in past was described as "holy" actually displays attributes which are beneficial to people at many levels, and which do NOT introduce any side effects. In turn everything that was NOT considered holy shows also various attributes that are undesirable for humans - in spite that in almost every aspect it is similar to a related holy substance or object. For example, in spite that the "daily bread" and the "white bread" are baked in a similar manner and from almost the same flour, differences between their consequences for health of people are huge. Similarly, in spite that "red wine" and "white wine" are produced through the same process from almost the same grapes which grew on exactly the same soil, their influences onto drinking people are very different. In fact these differences in attributes of whatever in past (and sometimes also today) was called "holy", from attributes of whatever is NOT considered to be holy, cannot be justify exclusively with the use of findings and knowledge of present "atheistic" science. So let us now provide here several most meaningful examples of extraordinary attributes of something that in past was considered to be "holy". In order to shorten the discussion, below is analysed only a single attribute which does NOT appear in similar substances and objects that are NOT considered to be holy. But independently from the attribute discussed below, each substance and object mentioned below displays also a whole range of further extraordinary attributes which are very difficult to justify by present atheistic science. So here are these examples:

(1) Irreplaceable attributes of the holy "daily bread". As we know the humanity invented a large variety of dishes which are made of flour. To such dishes belong: buns, cakes, pancakes, macaroons, dumplings, etc., etc. But only the so-called "daily bread" was considered in past to be holy. This "daily bread" used to be wholegrain bread, baked from the unsifted wholemeal rye flour. The dough for this bread was fermented before baking in a similar manner like until present time are fermented the Japanese "miso" and Korean "kimchi" (for descriptions of Korean "kim-chi" - see item #B1 from the web page "korea.htm" - about the mysterious, fascinating, moral, and progressive Korea). In the result of this fermentation, the daily bread

Y-99

become black like the soil from which it grew, and thus considered to be "too common" for wealthy people. Only this bread in old times was treated with the highest respect and worshiped as holy. White bread, buns, cakes, and other products made of flour, were NOT considered to be "holy". In fact I still remember until today from Poland of the times of my childhood, means Poland of 1950s, such manifestations of the respect to "daily bread" which were still practiced then. For example, at that time people used to say sorry to, and to kiss, a slice of bread when they accidentally allowed it to fall to the floor. Old-timers never threw away to rubbish even smallest crumbs of bread. Furthermore, to express their respect to this bread, men used to take hats off their heads for the duration of eating - even in most cold days. As present people discovered this, the formerly "holy" daily bread in fact displays attributes that deserve the holiness. For example, eating this bread in any quantities does NOT bring any undesirable consequences to the human health. (On the other hand eating large amounts of any other products made from flour turns out to be unhealthy.) Furthermore, people can survive by eating exclusively this holy "daily bread", while they cannot survive by eating exclusively any other dish made of flour.

(2) The fact that coconuts never fall on heads of people, in spite that in light of statistics there should be cases of falling coconuts hitting some people in heads. As I explained this on a separate web page "fruit.htm" - about tropical fruits from the area of Pacific, "in many tropical countries coconut palms are considered to be 'holy trees'" which were designed especially by God to satisfy all basic needs of people. (Notice that the holiness of coconuts is recognised in there in a similar manner as in old Europe the holiness of "daily bread" was practiced.) The holiness of coconut palms proves itself because e.g. on small oceanic islands, on which is NOT growing anything else apart from this palm, in fact coconut palms are providers of everything. In some religions, e.g. Hinduism, gods receive gifts from coconuts. The Bible says that palm branches were placed in front of walking Jesus. This holiness of coconut palms is there also a source of the deep belief which prevails in countries in which coconuts grow, namely that in order to NOT harm people heavy "coconuts never fall onto heads of humans". Actually in many tropical countries, e.g. in Malaysia, locals are saying that "coconut palms have eyes" - thus they never drop a coconut on heads of humans. I personally was very intrigued by this belief. So whenever I had an opportunity to visit an area where coconut palms grow, I always asked locals whether they know a case that a coconut fell on someone's head. I must confirm here, that in spite of my wide and many years long asking "I never encountered a case that someone knew someone else on the head of whom a coconut fell". Such a case would be quite well-known, because the large weight of coconuts combined with the significant height of coconut palms, would cause that the fell of a coconut on someone's head would kill such unfortunate person. Of course, this lack of cases when coconuts fall on human heads is something extraordinary and it should be explained by the "holiness" of the palm. After all, other (non-holy) trees drop their fruits completely at random, in this on human heads. I myself remember a case when a falling apple hit me in the head - fortunately was ripe and soft. In Malaysia grows a tasty fruit which just has a size of coconuts - it is called "durian". It is commonly known there, that at the time of durians' ripening, people should either keep far from these trees, or wear protective "hard hats". This is because heavy durian fruits fall "at random", including onto human heads. So it is nothing unusual to hear over there about cases of people getting hit by durian fruits.

Regrettably, someone clearly could NOT stand this extraordinary attribute of "holy palms" and decided to include also the holy coconuts into the "scientific atheism". Namely, that someone started to spread on the behalf of science the untrue claims that supposedly in the world every year dies from falling coconuts as much as 150 people. These claims make falling coconuts

Y-100

hypothetically even more dangerous than attacks of sharks. Such false claims were disseminated in so organised manner, that on their base various insurance companies started to develop their "coconut policies". Fortunately for the truth, some scientists decided to get to the bottom of the "research" on which the coconut deaths claims were based. Outcomes of their research were summarised later, amongst others, in the article "Lies, damn lies, and 150 coconut deaths" from page B9 of the New Zealand newspaper named "Weekend Herald", issue dated on Saturday, April 12, 2008. Searches of these scientists revealed, that the claims were made up in Australia in 2002. Only then were disseminated all over the world by an article in Daily Telegraph. At the beginning these claims referred to the publication of a Canadian professor, in which there was NO quantitative data on this subject, while the professor himself denied that he ever accumulated such quantitative data. Thus, in spite of the lies spread on this subject under a smoke screen of the official science, in fact coconuts never fall down on heads of people.

(3) The holy river Ganges in India belongs to the most biologically polluted rivers of the world. But Hindu devotes drink water directly from the river. In spite of this, Hindu who believe in holiness of this river never report an illness acquired by drinking biologically polluted water of this river.

(3) All 12 Apostles drank wine from the same cup. But the Bible does NOT report that any Apostle acquired an illness passed around due to this drinking of all of them from the same cup.

The described above documentation for the existence of extraordinary attributes (which cannot be justified nor explained on the basis of atheistic science) in all substances and objects acknowledged as "holy", was adopted from item #F2 from the web page named "bible.htm", update of 14 April 2008, or later. In turn descriptions and legends concerning coconuts and fruits of durian discussed above are presented in items #D1 and #G1 from the totaliztic web page "fruit.htm" about tropical fruits from the area of Pacific, update of 15 April 2008, or later. The web page "fruit.htm" should be available from following addresses – if it was not sabotaged there by evil powers that recently rampage in the internet and all over the Earth (probably these evil powers are also responsible for organising the lies about 150 deaths per year from coconuts):

<http://bible.webng.com/fruit.htm>
<http://energy.atspace.org/fruit.htm>
<http://evidence.ueuo.com/fruit.htm>
<http://evil.thefreehost.biz/fruit.htm>
<http://fruit.sitesled.com/fruit.htm>
<http://fruit.xphost.org/fruit.htm>
<http://god.ez-sites.ws/fruit.htm>
<http://karma.freewebpages.org/fruit.htm>
<http://memorial.awardspace.info/fruit.htm>
<http://newzealand.myfreewebs.net/fruit.htm>
<http://nirvana.scienceontheweb.net/fruit.htm>
<http://pigs.freehyperspace.com/fruit.htm>
<http://parasitism.about.tc/fruit.htm>
<http://parasitism.xphost.org/fruit.htm>
<http://rubik.hits.io/fruit.htm>
<http://tornado.99k.org/fruit.htm>
<http://wszewilki.greatnow.com/fruit.htm>

Y-101

It is also worth to know that under each address indicated above ALL the web pages of totalizm should be available (unless some of these web pages were sabotaged in the meantime). Thus, if someone wishes to view descriptions from any other web page of totalizm, e.g. from a web page listed in this message, or listed in other totaliztic messages, then in the above addresses the name "fruit.htm" is just enough to exchange for a name of the web page that he or she wishes to view, e.g. for the name of web page "boiler.htm", "free_energy.htm", "wszewilki_jutra_uk.htm", "newzealand.htm", "free_energy.htm", "fe_cell.htm", "malbork_uk.htm", "evolution.htm", "god.htm", "bible.htm", "text_1_5.htm", "dipolar_gravity.htm", "nirvana.htm", "evil.htm", "memorial.htm", etc., etc.

I should also add here that in September 2007 web sites of totalizm, as well as everything that is linked with totalizm, were subjected to a massive "anti-totaliztic" offensive. In the result of this offensive for example were deleted over 50 of free sub-domains of totalizm (almost each one of these free sub-domains contained all web pages of totalizm – means around 200 web pages were deleted on each such sub-domain). A significant proportion of these sub-domains existed (and was utilized with a great success) since 2000 and some even from 1999. A list of web pages deleted then is provided at the end of the page "Menu 4" accessible from each web page of totalizm. Because of the fact that highly moral totalizm is so aggressively and brutally persecuted and destroyed by some hidden evil force, this message for the security of access is also repeated at several blogs of totalizm that contain a mirror copies of it, for example at blogs having following addresses:

<http://www.getablog.net/totalizm>

<http://totalizm.wordpress.com>

<http://totalizm.myblog.net>

<http://www.newfreehost.com/weblog/?u=god>

Let totalizm prevail,
Jan Pajak

WPIS numer #148

Blogi: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Daty opublikowania: 2008/4/16, 2008/4/16

Rozwijany w: #D1 i #G1 ze strony " [fruit_pl.htm](#)" oraz #F2 ze strony „[biblia.htm](#)”

#148: [Niezwykłe cechy wszystkiego co było, lub jest, uznawane za "święte"](#) (totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com)

Motto: "Wszystko co uznano za 'święte' wykazuje najrozniejsze cechy które nie dają się wyjaśnić wyłącznie na bazie ateistycznej nauki."

Jednym z bardziej niezwykłych dowodów naukowych na istnienie Boga, jest odmiennosc cech substancji i obiektów które określone zostały mianem "święte", od cech innych bardzo do nich podobnych substancji i obiektów które jednak za święte nigdy NIE były uznane. Przykładowo, rozważmy tutaj cechy takich świętych substancji i obiektów, jak: (1) "chleb powszedni" (przez religie chrześcijańska uważany m.in. za reprezentację ciała Jezusa), (2) "orzechy kokosowe", (3) "woda pitna" (przez pierwszych chrześcijan używana do chrztu, zaś przez pogan używana w obradku "dyngusa"), (4) "czerwone wino" (uważane za reprezentację krwi Jezusa). Jeśli porówna się ich cechy z cechami bardzo do nich podobnych substancji i obiektów, np. z cechami (1n) chleba białego lub bułek, (2n) owocników tropikalnego duriana, (3n) wody niezdatnej do picia – np. morskiej, (4n) białego wina, wtedy wyniki porównania stają się bardzo wymowne. Mianowicie okazuje się wówczas, że wszystko to co uznano za "święte" wykazuje sobą cechy które są wielopoziomowo korzystne dla ludzi i które nie wnoszą żadnych następstw ubocznych. Natomiast wszystko czego NIE uznawano za święte wykazuje posiadanie najrozniejszych niekorzystnych dla człowieka cech i następstw - i to na przekór że pod niemal każdym względem może to być podobne do tego co święte. Przykładowo, na przekór że "chleb powszedni" i "chleb biały" wypiekane są w podobny sposób i z niemal tej samej maki, różnice pomiędzy ich następstwami dla zdrowia ludzi są ogromne. Podobnie na przekór że "wino czerwone" oraz "wino białe" wytwarzane są takim samym procesem z niemal tych samych winogron wyrastających z dokładnie tej samej gleby, ich wpływy na pijących są zupełnie odmienne. Faktycznie też owych różnic w cechach tego co kiedyś (a czasami i obecnie) nazywane było "święte", od tego co NIE uznawano za święte, nie daje się uzasadnić wyłącznie za pośrednictwem ustalen i wiedzy dzisiejszej "ateistycznej" nauki. Przeanalizujemy teraz tutaj kilka co bardziej niezwykłych przykładów cech tego co kiedyś uznawano za "święte". Dla skrócenia rozważań wybrałem tu do dyskusji tylko po jednej cesze która nie występuje już w innych podobnych obiektach i substancjach jak NIE są uważane za święte. Jednak niezależnie od cech dyskutowanych poniżej, każda z podanych tu substancji i obiektów wykazuje też cały szereg dalszych niezwykłych cech trudnych do uzasadnienia przez dzisiejszą ateistyczną naukę. Oto więc owe przykłady:

(1) Niezastąpione cechy świętego "chleba powszedniego". Jak wiadomo ludzkość wynalazła ogromną różnorodność potraw sporządzanych z maki. Należą do nich przecież: bułki, placki, naleśniki, makarony, pierogi, itd., itp. Jednak tylko tzw. "chleb powszedni" był kiedyś uważany za "święty". Ow "chleb powszedni" kiedyś był chlebem razowym, wypiekany z żytniej maki razowej. Ciasto na ten chleb przed upieczeniem było fermentowane w podobny sposób jak do dzisiaj fermentowane jest japońskie "miso" oraz koreańskie "kimchi" (po opisy "kim-chi" patrz punkt #B1 strony "korea_pl.htm" - o tajemniczej, fascynującej, moralnej i postępowej Korei). W wyniku owej fermentacji chleb ten stawał się czarny jak gleba na której wzrastał, a stąd uznawany za "pospolity" i nielubiany przez zamożnych. Jednak tylko on w dawnych czasach obdany był najwyższym szacunkiem i czczony. Inne wyroby mączne, takie jak chleb pszenny,

Y-103

bulki, placki, itp., wcale nie były wówczas uważane za "święte". Faktycznie to ja ciągle pamiętam do dzisiaj z Polski lat mojego dzieciństwa, czyli z lat 1950-tych, ówczesne manifestacje poszanowania dla owego "chleba powszedniego". Przykładowo, w owym czasie dawni ludzie przepaszali i całowali kromkę chleba jeśli przypadkowo upuścili ją na podłogę. Nigdy nie wyrzucali do śmieci nawet najmniejszych okruchów chleba. Ponadto, dla wyrażenia swego szacunku do owego chleba, mężczyźni zawsze zdejmowali czapkę na czas jedzenia – nawet w najzimniejsze dni. Jak też przekonali się o tym dzisiejsi ludzie, ów niegdyś "święty" chleb powszedni faktycznie wykazuje cechy godne jego świętości. Przykładowo, jego jedzenie w dowolnych ilościach nie wnosi żadnych negatywnych następstw dla zdrowia ludzkiego. (Tymczasem jedzenie dużych ilości jakichkolwiek innych wyrobów mącznych okazuje się niezdrowe.) Ponadto ludzie mogą przeyć jedząc wyłącznie ów święty "chleb powszedni", jednak nie mogą przeyć jedząc wyłącznie jakiegokolwiek innej potrawy mącznej.

(2) Fakt że kokosy nigdy NIE spadają na głowy ludzi, na przekór że statystycznie rzecz biorąc powinny istnieć przypadki kiedy kokosy upadają na głowy ludzi. Jak to wyjaśniłem na odrębnej stronie "fruit_pl.htm" - o tropikalnych owocach ze strefy Pacyfiku, w wielu tropikalnych krajach palma kokosowa jest uważana za "święte drzewo" które zostało specjalnie zaprojektowane przez Boga aby zaspokajało ono wszelkie podstawowe potrzeby człowieka. (Odnótuj że "świętość kokosów" jest tam praktykowana podobnie jak kiedyś w Europie praktykowana była świętość "chleba powszedniego".) Świętość palmy kokosowej wyraża się przez to, że na małych wyspach oceanicznych na których nie rośnie nic innego poza ówa palma, faktycznie jest ona dostawcą wszystkiego. W niektórych religiach, np. hinduizmie, bogom składa się ofiary właśnie z orzechów owej palmy. Biblia stwierdza że galezie palmy były kładzione na ziemi przed krocącym Jezusem. Ówa boskość palmy kokosowej jest tam też źródłem głębokiego wierzenia panującego w krajach w których palma ta rośnie, mianowicie że aby nie skrzywdzić ludzi ciężkie "orzechy kokosowe nigdy nie upadają na głowy ludzi". Faktycznie we wielu krajach tropikalnych, np. w Malezji, miejscowi ludzie powiadają, że "palmy kokosowe mają oczy" - dlatego nigdy nie upuszczają swoich orzechów na głowy ludzi. Ja osobiście zostałem bardzo zaintrygowany tym wierzeniem. Kiedykolwiek więc miałem okazję pobytu w miejscach gdzie palma ta rośnie, wypytywałem tam miejscowych czy znają przypadek aby orzech kokosowy upadł na czyjąś głowę. Muszę też tutaj potwierdzić, że pomimo szerokiego i wieloletniego wypytywania "ja nigdy nie natknąłem się na przypadek aby ktoś znalazł kogoś na czyjąś głowę upadł orzech kokosowy". Taki przypadek byłby zaś dosyć głośny, bowiem z powodu dużej wagi tych orzechów, a także dużej wysokości palm kokosowych, upadek kokosa na czyjąś głowę zakończyłby się zapewne zabiciem danego pechowca. Oczywiście, ów fakt braku upadku kokosów na głowy ludzkie jest czymś niezwykle i powinno się go tłumaczyć właśnie "świętością" owej palmy. Wszakże inne (nie święte) drzewa upuszczają swoje owoce zupełnie przypadkowo, w tym na głowy ludzi. Ja sam dobrze pamiętam przypadek kiedy upadające jabłko uderzyło mnie w głowę - na szczęście było dojrzałe i miękkie. W Malezji rośnie smaczny owoc właśnie o wielkości kokosów - nazywa się "durian". Jest też tam powszechnie wiadomym, że w okresie dojrzwania durianów ludzie albo powinni się trzymać z daleka od tych drzew, albo też zakładać na głowę kaski ochronne. Ciężkie owoce duriana spadają bowiem "statystycznie", w tym na głowy ludzkie. Nie jest więc niczym niezwykle usłyszeć tam o przypadku gdy ktoś oberwał w głowę upadającym owocem duriana.

Najwyraźniej jednak ktoś nie mógł przetrwać owej wyjątkowości "świętej palmy" i zdecydował się objąć "naukowym ateizmem" również owe święte orzechy kokosowe. Ów ktoś zaczął więc upowszechniać kłamliwe pogłoski w imieniu nauki, że jakoby rocznie aż 150 ludzi umiera na świecie od upadków kokosów. Ówe fałszywe pogłoski uczyniły upadki kokosów hipotetycznie nawet bardziej niebezpieczne od ataków rekinów. Pogłoski te były też szerzone w tak

Y-104

zorganizowany sposob, ze na ich podstawie nawet niektore firmy ubezpieczeniowe zaczely opracowywac swoje "kokosowe polisy". Na szczescie dla prawdy, jacys naukowcy postanowili dotrzec do "badan" ktore dostarczyly naukowych podstaw dla tych twierdzen o morderczej pladze upadajacych kokosow. Wyniki ich badan byly potem streszczone m.in. w artykule "Lies, damn lies, and 150 coconut deaths" (tj. "Klamstwa, wierutne klamstwa, oraz 150 umierajacych od kokosow") ze strony B9 nowozelandzkiej gazety "Weekend Herald", wydanie datowane w sobote (Saturday), April 12, 2008. Poszukiwania tych naukowcow wykazaly, ze owe pogloski puszczono w obieg w Australii w 2002 roku. Dopiero potem byly one upowszechnione po swiecie przez artykul w "Daily Telegraph". Na poczatku referowaly do publikacji jakiegos kanadyjskiego profesora, w ktorej faktycznie NIE podawano zadnych danych ilosciowych na ten temat, podczas gdy sam professor zaprzeczyl iz kiedykolwiek zgromadzil takie dane. Na przekor wiec klamstw szerzonych na ten temat pod podszywka oficjalnej nauki, faktycznie orzechy kokosowe nigdy nie spadaja na glowy ludzi.

(3) Swieta rzeka Ganges w Indiach nalezy do najbardziej biologicznie zanieczyszczonych rzek swiata. Jednak z powodu jej swietosci religijni Hindusi pija jej wode bezposrednio z tej rzeki. Na przekor tego, wierzacy w jej swietosc Hindusi nigdy nie raportuja choroby nabytej poprzez picie jej biologicznie zanieczyszczonej wody.

(4) Wszyscy 12 Apostolowie pijali wino z tego samego kubka. Biblia jednak nie raportuje aby kiedykolwiek przekazali sobie nawzajem jakies choroby poprzez owo picie.

Zaprezentowana powyzej dokumentacja istnienia niezwyklych cech (ktore nie daja sie uzasadnic ani wyjasnic na bazie ateistycznej nauki) u wszystkich substancji i obiektow uznawanych za "swiete", adoptowana zostala z punktu #F2 strony internetowej o nazwie "biblia.htm", aktualizacja z dnia 14 kwietnia 2008, lub pozniej. Z kolei opisy i legendy dotyczace omawianych powyzej kokosow i owocow duriana zaprezentowane zostaly w punktach #D1 i #G1 totalizycznej strony internetowej "fruit_pl.htm" - o tropikalnych owocach ze strefy Pacyfiku, aktualizacja z dnia 15 kwietnia 2008, lub pozniej. Najnowsza aktualizacja strony "fruit_pl.htm" powinna byc dostepna pod nastepujacymi adresami – jesli nie zostala ona tam jeszcze zasabotazowana przez mroczne moce jakie ostatnio panosza sie w internecie i na Ziemi (to zapewne te mroczne moce m.in. upowszechniaja po Ziemi w zorganizowany sposob owe naukowe klamstwa o 150 zgonach spowodowanych upadkami swietych kokosow na glowy ludzi):

http://bible.webng.com/fruit_pl.htm

http://energy.atspace.org/fruit_pl.htm

http://evidence.ueuo.com/fruit_pl.htm

http://evil.thefreehost.biz/fruit_pl.htm

http://fruit.sitesled.com/fruit_pl.htm

http://fruit.xphost.org/fruit_pl.htm

http://god.ez-sites.ws/fruit_pl.htm

http://karma.freewebsites.org/fruit_pl.htm

http://memorial.awardspace.info/fruit_pl.htm

http://newzealand.myfreewebs.net/fruit_pl.htm

http://nirvana.scienceontheweb.net/fruit_pl.htm

http://pigs.freehyperspace.com/fruit_pl.htm

http://parasitism.about.tc/fruit_pl.htm

http://parasitism.xphost.org/fruit_pl.htm

http://rubik.hits.io/fruit_pl.htm

http://tornado.99k.org/fruit_pl.htm

Y-105

http://users3.nofeehost.com/devils/fruit_pl.htm

http://wszewilki.greatnow.com/fruit_pl.htm

Proszę odnotować, że każdy z powyższych adresów faktycznie powinien zawierać też wszystkie inne strony totalizmu wskazywane w niniejszym wpisie. Jeśli więc ktoś zechce przeglądać opisy z owych innych stron totalizmu, np. ze stron referowanych w niniejszym wpisie, wówczas w powyższych adresach nazwę "fruit_pl.htm" powinien zamienić na nazwę strony którą chce przeglądać, np. strony "biblia.htm", "boiler_pl.htm", "free_energy_pl.htm", "wszewilki jutra.htm", "newzealand_pl.htm", "malbork.htm", "god_pl.htm", "dipolar_gravity_pl.htm", "evolution_pl.htm", "telepathy_pl.htm", "nirvana_pl.htm", "evil_pl.htm", "tekst_1_5.htm", itp.

Powinno tutaj też dodać, że w sierpniu 2007 roku strony internetowe totalizmu, a także wszystko co z totalizmem się wiąże, zostało poddane masywnej ofensywie anty-totalizacyjnej. W wyniku owej ofensywy przykładowo wydeletowanych zostało ponad 50 witryn totalizmu (niemal każda z owych witryn zawierała wszystkie strony totalizmu - tj. ponad 200 stron każda), z których część istniała i użytkowana była z ogromnym powodzeniem aż od 2000 roku. Adresy niektórych z owych wydeletowanych stron przytoczone zostały pod koniec "Menu 4" dostępnego z każdej strony totalizmu. Z uwagi więc na fakt, że totalizm jest tak agresywnie i brutalnie niszczone oraz prześladowane przez szatanskich "serpentów", powyższy tekst dla bezpieczeństwa jest też powtórzony na kilku odmiennych serwerach zawierających lustrzane kopie niniejszego bloga, przykładowo pod adresami

<http://www.getablog.net/totalizm>

<http://totalizm.wordpress.com>

<http://totalizm.myblog.net>

<http://www.newfreehost.com/weblog/?u=god>

Z totalizacyjnym salutem,
Jan Pajak

Y-106

POST (in English) number #147E

Blogs: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Dates of publishing: 2008/4/9, 2008/4/9

Elaborated in: #F3 from the web page (in English) named "bible.htm"

[#147E: Why even a smallest shred of evidence does NOT suggest the non-existence of God: - English version \(polska wersja ponizej w nastepnym wpisie\)](#) (totalizm.blox.pl/html/ and totalizm.wordpress.com)

Motto: "There are numerous items of scientific evidence for the existence of God, but no-one is able to indicate even a most miserable item of evidence which would suggest the non-existence of God."

Foundations of the present official (orthodox) human science are entirely based on proofs for the non-existence of various phenomena, objects, and physical quantities. In fact, scientists compete with each other in indicating items of evidence which suggest that something supposedly does NOT exist in the universe. Let us provide here several illustrative examples. In the official human science theories of Albert Einstein are indicated as the proof for the non-existence of speeds in excess of the speed of light. Findings of Lord Kelvin are considered to be a proof that the temperature below "absolute zero" does NOT exist. The experiment of Michelson-Morley of 1887 is acknowledged as the proof that the substance in past called the "ether" (now it is called the "counter-matter") does NOT exist. Laws of thermodynamics supposedly prove that principles and phenomena on the basis of which we could build so-called "perpetual motion" devices, are also non-existent. The so-called "red shift" in light from stars is supposedly a proof that at some stage the entire universe was non-existent. The definition and descriptions of the idea of "time" used by present official science are supposedly a proof that the possibility to shift time back does NOT exist as well. Etc., etc. These scientific claims about the non-existence of various fundamental ideas and physical quantities are so domineering, while their influence so omnipresent, that the statement becomes true that "present official human science is practically the science based on proofs of non-existence".

In spite of this abundance of scientific evidence for the non-existence of whatsoever, present human science is still UNABLE to indicate even a smallest shred of evidence in support of the claim it makes about matter of the highest importance for the humanity. Namely, the official human science is NOT able to indicate even a smallest example of evidence which would confirm the claimed non-existence of God (see the totaliztic web page named "god.htm"). In other words, in spite that the science is saturated with atheists who compete with each other in inventing theories that would deny the truth about the existence of God, these atheistic scientists are still NOT able to invent or to detect even a smallest shred of evidence that would confirm that they base their claims on some sort of factual findings or factual scientific data. Simultaneously - as the reader probably noticed this already from items #F1 and #F2 of the totaliztic web page named "bible.htm", there is an abundance of scientific evidence (unfortunately unspoken and kept hidden by most of scientists) which certifies for the existence of God. Thus, the confrontation of these two facts, namely the "non-existence of even a shred of evidence for the non-existence of God, and the existence of abundance of scientific evidence for the existence of God, leads to the obvious and very meaningful conclusion - namely that in spite of the noisy propaganda of promoters of "atheism", God in fact definitely does exist. "

The above final conclusion is additionally reinforced by findings of the philosophy of totalizm (see the web page named "totalizm.htm") which results from the so-called "ULT language" -

Y-107

means from the "Universal Language of Thoughts". (This language is described in item #B4 of a separate web page named "telepathy.htm" - about the phenomenon of telepathy and telepathic devices, and also in item I5.4 of monograph [1/5] - see the web page named "text_1_5.htm"). According to these findings, the fact of the existence of a language in the universe, which God uses for thought communication with all creatures that populate the entire universe, causes that everything that does NOT exist, has no, as yet, its own word in the ULT language. Thus, "whatever does NOT exist, cannot appear in our thoughts". If we express this in other words, then according to totalizm "the universe was intentionally constructed in such a manner that already exists in it and (or) can be created every object and every idea which can appear in our thoughts and which through the way it is formulated does NOT impose the requirement that the universe must work in an unique and a different manner". This in turn means, that because the idea stating that "God does exist" can appear in our thoughts, while this idea of the "existence of God" does NOT impose onto the universe a requirement to work in a way that is different from the way in which the universe already does work, in the light of totalizm it suffices just by itself as the proof that God in fact does exist.

If for someone the above is still not satisfying his or her thirst for learning further proofs that confirm the existence of God, then he or she should additionally review the beginning of item #A1 from the web page "bible.htm". In that item #A1 listed are four formal scientific proofs developed with the use of methods of mathematical logic. These proofs also prove that: (1) God does exist, (2) counter-world does exist (the name "counter-world" is a scientific name for a separate world in which live: God, souls, time programs, etc.), (3) people have immortal souls, and (4) it was God, not the "natural evolution", who created the first pair of people, namely the first man and the first woman. The formal scientific proofs indicated above are additionally complemented with the formal proof from item #B1 of the web page "bible.htm", which proves that the Bible was authorised by God himself.

It is very unfortunately for the humanity that without any reservations people adopted in their thinking this erroneous principle of the official science which states that "everything that was not proven still does not exist". This principle leads people to assuming "a priori" that almost everything that others claim is untrue, that everything needs to be continually verified, and that the truth cannot be spoken out until we are able to present evidence for it. This in turn leads the humanity to all these errors, deviations, and suffering which we can see now around us. Fortunately for us, the relatively new "theory of everything" called the "Concept of Dipolar Gravity" (see the web page named "dipolar_gravity.htm"), and the philosophy called the "moral totalizm" (see the web page named "totalizm.htm") which stems from this theory, started to disseminate on the Earth an alternative principle of "recognising the existence of everything that can appear in our thoughts - if only the formulation of these thoughts does NOT impose the requirement that principles on which the universe work must be changed". Let us hope, that increasingly wider acceptance of this alternative principle will lead to a gradual healing of the errors, deviations, and suffering that are imposed on the humanity by doctrines of the science to-date.

Adoption of the totaliztic principle in our thinking, that "everything which can appear in our thoughts, and which does NOT require the change in principles on which the universe work, exists already now, or existed in past, or will exist in the future" introduces quite a meaningful side effect. Namely, this side effect is that: the majority of quantities and phenomena which by the official science to-date were considered to be non-existent, in fact do exist, existed, or will exist. It is just because of this, that the "theory of everything" called the Concept of Dipolar Gravity (see the web page named "dipolar_gravity.htm") created the philosophical foundations

Y-108

for the introduction to science a completely different period, namely when "science and ordinary people are going to rely on evidence of the existence, on the assumption that every statement of others is true, and on the premise that everything that is claimed in fact does exist". From the philosophical point of view this new period will be an exact opposite of the previous period described at the beginning of this item, when "the official human science, and also common people in their mutual interactions, relied mainly on the evidence for non-existence, on the assumption that every claim of others is untrue, and on the premise that the majority of what is claimed and what is thought in fact does NOT exist and thus everything requires continuous confirmation of the existence". For ordinary people this new period of "relying on the existence and on the assumption of truth" is going to manifest itself, amongst others, by accepting that "every claim of others is going to be taken as the truth without forcing others to prove it." As an example of differences which this new period introduces to science, let us illustrate now how the "theory of everything" proves the existence of quantities and phenomena described at the beginning of this item, which so-far the official human science considered to be non-existent. And so:

- The theoretical "proof" of Albert Einstein, that the speed of light is an unsurpassable barrier, was abolished by the Concept of Dipolar Gravity (see the web page named "dipolar_gravity.htm"). This abolishing was accomplished through the introduction of the instant telekinetic motion described, amongst others, on web pages "telekinesis.htm" - about the phenomenon of telekinesis, and "propulsion.htm" - about telekinetic vehicles.

- In subsection H2 from volume 4 of monograph [1/5] (see the web page "tekst_1_5.htm") it is proven that the "theory of everything" called the Concept of Dipolar Gravity (see "dipolar_gravity.htm") invalidates the Michelson-Morley experiment of 1887 for the non-existence of "ether", because the "counter-matter" (in past called with the name "ether") is contained in a separate world than the world in which this experiment was carried out. Thus the counter-matter cannot be detected remotely from our physical world.

- According to the "theory of everything" called the Concept of Dipolar Gravity (see the web page "dipolar_gravity.htm"), telekinetic generators of free energy, which are a modern implementation of the old idea of "perpetual motion", do exist and can be build, while the working prototypes of these generators are described on the web page "free_energy.htm" - about telekinetic generators of free energy.

- The significance of the "red shift" as an evidence for the initial non-existence of the universe, was abolished in item #D2.1 of the totaliztic web page "dipolar_gravity.htm" - about the Concept of Dipolar Gravity, where it was documented that the "red shift" is a consequence of the beaming of light against the current of "flows of gravity programs" - similarly as a "blue sky" is a consequence of the beaming of light along the current of such programs.

- The existence of ability to shift time back and to build time vehicles is described on the totaliztic web page "timevehicle.htm" - about the work of time, time travel, and time vehicles.

At this point it is worth to mention, that in addition to numerous ideas for the non-existence of which scientists managed to present some sort of "stretched" evidence, by inertia and by habit scientists claim also the non-existence of a large number of further quantities and phenomena in support of the non-existence of which these scientists have no even a shred of evidence. The key position on the list of these ideas, objects, quantities, and phenomena that are announced by scientists as non-existing without presenting even a slightest evidence, takes (of course) God. Examples most known amongst further such ideas that are officially denounced and authoritatively condemned by the official science without presenting any evidence, include: telekinesis, telepathy, ESP, radiesthesia, UFOs, life after death, souls, spirits, other world, walking on fire, healing, capability of humans to decrease the entropy of the universe, and many other. Numerous scientists deny even that there is still left anything in the universe that

Y-109

would NOT be discovered and researched so-far. As this illustrates, many professional scientists instead of doing what they originally were employed for, means "explaining ALL mysteries of the universe and learning how to control the nature so that it works for the benefit of mankind", they specialise in denying that such mysteries of the universe and nature still exist at all.

The embarrassing for scientists disclose of the lack of even a shred of evidence for the NON-existence of God, as described above, originally is presented in item #F3 from the web page named "bible.htm", update of 30 March 2008, or later. The web page "bible.htm" should be available from following addresses – if it was not sabotaged there by evil powers that recently rampage in the internet.

<http://bible.webng.com/bible.htm>

<http://energy.atspace.org/bible.htm>

<http://evidence.ueuo.com/bible.htm>

<http://evil.thefreehost.biz/bible.htm>

<http://fruit.sitesled.com/bible.htm>

<http://fruit.xphost.org/bible.htm>

<http://god.ez-sites.ws/bible.htm>

<http://karma.freewebpages.org/bible.htm>

<http://memorial.awardspace.info/bible.htm>

<http://newzealand.myfreewebs.net/bible.htm>

<http://nirvana.scienceontheweb.net/bible.htm>

<http://pigs.freehyperspace.com/bible.htm>

<http://parasitism.about.tc/bible.htm>

<http://parasitism.xphost.org/bible.htm>

<http://rubik.hits.io/bible.htm>

<http://tornado.99k.org/bible.htm>

<http://wszewilki.greatnow.com/bible.htm>

It is also worth to know that under each address indicated above ALL the web pages of totalizm should be available (unless some of these web pages were sabotaged in the meantime). Thus, if someone wishes to view descriptions from any other web page of totalizm, e.g. from a web page listed in this message, or listed in other totaliztic messages, then in the above addresses the name "bible.htm" is just enough to exchange for a name of the web page that he or she wishes to view, e.g. for the name of web page "boiler.htm", "free_energy.htm", "wszewilki_jutra_uk.htm", "newzealand.htm", "free_energy.htm", "fe_cell.htm", "malbork_uk.htm", "evolution.htm", "god.htm", "bible.htm", "text_1_5.htm", "dipolar_gravity.htm", "nirvana.htm", "evil.htm", "memorial.htm", etc., etc.

I should also add here that in September 2007 web sites of totalizm, as well as everything that is linked with totalizm, were subjected to a massive "anti-totaliztic" offensive. In the result of this offensive for example were deleted over 50 of free sub-domains of totalizm (almost each one of these free sub-domains contained all web pages of totalizm – means around 200 web pages were deleted on each such sub-domain). A significant proportion of these sub-domains existed (and was utilized with a great success) since 2000 and some even from 1999. A list of web pages deleted then is provided at the end of the page "Menu 4" accessible from each web page of totalizm. Because of the fact that highly moral totalizm is so aggressively and brutally persecuted and destroyed by some hidden evil force, this message for the security of access is also repeated at several blogs of totalizm that contain a mirror copies of it, for example at blogs having following addresses:

Y-110

<http://www.getablog.net/totalizm>
<http://totalizm.wordpress.com>
<http://totalizm.myblog.net>
<http://www.newfreehost.com/weblog/?u=god>

Let totalizm prevail,
Jan Pajak

P.S. The subject of the "evidence for the existence of God" described here, as well as other subjects related to it, is already being discussed on various Google discussion groups. For example:

(1) The discussion of the physical evidence for the existence of God (in the English language) is carried out at the internet addresses:
http://groups.google.com/group/sci.physics/browse_thread/thread/0b85905d2dc9f083#c374dc041f3c5fdf

(2) The discussion of the biological evidence for the existence of God (in English), is carried out at addresses:
http://groups.google.com/group/talk.origins/browse_thread/thread/8040cef26d37261f#de22942cb8fe3aee

(3) The discussion of the evidence for non-existence of God (in the Polish language) is carried out at the internet addresses:
http://groups.google.com/group/pl.sci.fizyka/browse_thread/thread/23b46a156e7ef6a8#

Y-111

WPIS numer #147

Blogi: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Daty opublikowania: 2008/4/8, 2008/4/8

Rozwijany w: #F3 ze strony "biblia.htm"

#147: Wymowa faktu ze naukowcy nie sa w stanie wskazac chocby najmizerniejszego przykladu materialu dowodowego ktory by sugerowal nieistnienie Boga: (totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com)

Motto: "Poznanych zostalo juz tysiace dowodow na istnienie Boga, jednak nikt nie byl w stanie wskazac chocby najmizerniejszego faktu ktory by dowodzil nieistnienia Boga."

Fundamenty dzisiejszej oficjalnej (ortodoksyjnej) nauki ziemskiej w calosci bazuja na dowodach na nieistnienie najrozniejszych obiektow i wielkosci fizycznych. Faktycznie to naukowcy wrecz jakby nawzajem sie przescigaja we wskazywaniu dowodow sugerujacych ze cos tam ma jakoby nieistniec we wszechswiecie. Podajmy tu kilka przykladow. W oficjalnej nauce wskazuje sie teorie Alberta Einsteina jako rzekomy dowod ze predkosc ponad-swietlna jakoby nie istnieje. Ustalenia Lorda Kelvin uwaza sie za dowod iz temperatura ponizej zera absolutnego nie istnieje. Eksperyment Michelsona-Morley z 1887 roku uznano za dowod ze substancja zwana kiedys "eterem" nie istnieje. Prawa termodynamiki jakoby dowodza ze nieistnieja zjawiska ani prawa natury na bazie ktorych daloby sie zbudowac tzw. "perpetum mobile". Tzw. "przesuniecie ku czerwieni" swiatla gwiazd ma jakoby dowodzic, ze nieistnial kiedys nawet caly wszechswiat. Definicja i opisy pojecia "czasu" uzywane obecnie przez oficjalna nauke ziemska sa jakoby dowodem ze nieistnieje mozliwosc cofania czasu do tylu. Itd., itp. Owe naukowe twierdzenia o nieistnieniu co bardziej fundamentalnych obiektow i wielkosci fizycznych sa tak dominujace, zas ich wplyw na nauke i na zycie ludzi tak wszechstronny, ze prawdziwe staje sie twierdzenie iz "dzisiejsza oficjalna nauka ziemska jest faktycznie oparta na dowodach na nieistnienie".

Na przekor tej mnogosci naukowych dowodow na nieistnienie czegos tam, dzisiejsza nauka ziemska NIE jest w stanie wskazac nawet najmizerniejszego dowodu na twierdzenie ktore rozglasza w najwazniejszej dla ludzkosci sprawie. Mianowicie, oficjalna nauka ziemska NIE jest w stanie wskazac nawet najmizerniejszego dowodu ktory potwierdzalby jej stanowcze twierdzenie, ze Bog nieistnieje. Innymi slowy, na przekor ze nauka ta jest nafaszerowana ateistami ktorzy przescigaja sie w wymyslaniu teorii nastawionych na zdementowanie prawdy o istnieniu Boga, owi ateistyczni naukowcy ciagle nie sa w stanie wymyslic lub wypatrzec nawet najmizerniejszego przykladu materialu dowodowego na potwierdzenie ze ich twierdzenia o nieistnieniu Boga sa zabazowane na jakichs konkretnych faktach. Jednoczesnie (jak czytelnik zapewne odnotowal to juz z punktow #F1 i #F2 strony internetowej "biblia.htm") istnieje cale zatrzesienie naukowych dowodow (niestety przemilczanych i ukrywanych przez nauke) na potwierdzenie ze Bog faktycznie istnieje. Skonfrontowanie wiec ze soba tych dwoch faktow, tj. "nieistnienie nawet jednego dowodu na NIEistnienie Boga, oraz istnienie zatrzesienia naukowych dowodow na istnienie Boga, prowadzi do oczywistego i bardzo wymownego wniosku koncowego - mianowicie ze na przekor krzykliwej propagandy upowszechniaczy tzw. 'ateizmu' Bog jednak definitywnie istnieje."

Powyzszy wniosek koncowy jest dodatkowo wzmacniany ustaleniem filozofii totalizmu (patrz strona "totalizm_pl.htm") wynikajacym z istnienia tzw. "jezyka ULT" czyli "uniwersalnego jezyka myśli". (Jezyk ten opisany zostal w punkcie #B4 odrebnej stronie internetowej "telepathy_pl.htm" - o zjawisku telepatii i o urzadzeniach telepatycznych, a takze w podrozdziale I5.4.2 monografii [1/5] (patrz strona "tekst_1_5.htm"). Zgodnie z tym ustaleniem,

Y-112

fakt istnienia we wszechświecie uniwersalnego języka ULT którym posługuje się Bóg w swojej komunikacji myślowej ze wszystkimi istotami zamieszkującymi wszechświat, powoduje że wszystko co nieistnieje nie ma jeszcze swojego słownictwa w owym języku. Stąd "to co nieistnieje nie daje się pomyśleć". Wyrażając to innymi słowami, zgodnie z totalizmem "wszechświat został celowo tak skonstruowany, aby w nim istniał i/lub dał się urzeczywistnić każdy obiekt i każda idea które daje się pomyśleć a które nie narzucają swoim sformulowaniem wymogu aby wszechświat działał w jakis unikalny i odmienny sposób". To zaś oznacza, że ponieważ idea iż "Bóg istnieje" daje się pomyśleć i nazwać, zaś sama owa idea "istnienia Boga" nie narzuca wszechświatowi odmiennej zasady działania niż zasada na której wszechświat już i tak działa, w świetle totalizmu to samo już wystarcza jako dowód że Bóg faktycznie istnieje.

Gdyby powyższe ciągle nie zaspokajało u kogoś jego potrzeby poznania dalszych dowodów na istnienie Boga, wówczas powinien dodatkowo przeglądnąć początek punktu #A1 ze strony internetowej "biblia.htm". W owym punkcie #A1 tej strony wyszczególnione bowiem zostały aż cztery formalne dowody naukowe opracowane z użyciem zasad logiki matematycznej. Także dowodzą one że: (1) Bóg istnieje, (2) przeciw-swiat istnieje (nazwa "przeciw-swiat" to naukowa nazwa odrębnego świata w którym zamieszkuje Bóg, nasze dusze, itp.), (3) ludzie posiadają niesmiertelne dusze, oraz (4) to Bóg, a nie "naturalna ewolucja", stworzył pierwszą parę ludzi, tj. pierwszego mężczyznę i pierwszą kobietę. Powskazywane tam formalne dowody naukowe uzupełnione są dodatkowo dowodem formalnym z punktu #B1 strony "biblia.htm" który udowadnia że Biblia jest autoryzowana przez samego Boga.

Jest ogromnie niefortunne dla ludzkości, że w swoim myśleniu ludzie bez zastrzeżeń przejęli od oficjalnej nauki ową błędną zasadę rozumowania która stwierdza że "nieistnieje wszystko czego jeszcze nie udowodniono". Zasada owa prowadzi bowiem ludzi do zakładania z góry że niemal wszystko co inni twierdzą jest nieprawdą, że wszystko trzeba nieustannie sprawdzać, oraz że nie wolno wypowiadać prawdy jeśli się nie jest w stanie zaprezentować na nią dowodów. To z kolei zaprowadziło ludzkość do wszystkich tych błędów, wypaczeń i cierpień które widzimy naokoło. Na szczęście dla nas, relatywnie nowa "teoria wszystkiego" zwana Konceptem Dipolarnej Grawitacji (patrz strona "dipolar_gravity_pl.htm") oraz wynikająca z tej teorii filozofia zwana "totalizmem moralnym" (patrz strona "totalizm_pl.htm") zaczęły upowszechniać na Ziemi alternatywną zasadę "uznawania istnienia wszystkiego co tylko daje się pomyśleć - jeśli tylko nie wymaga to swoim sformulowaniem zmiany zasady na jakiej wszechświat już działa". Miejmy nadzieję, że coraz powszechniejsze przyjmowanie owej alternatywnej zasady rozumowania będzie prowadziło do stopniowego zagojenia błędów, wypaczeń i cierpień narzuconych ludzkości przez doktryny dotychczasowej nauki ziemskiej.

Adoptowanie w naszym myśleniu totaliztycznej zasady że "wszystko co tylko daje się pomyśleć, oraz co NIE wymaga swoim sformulowaniem zmiany zasady na jakiej działa wszechświat, istnieje albo już obecnie, albo też istniało w przeszłości lub będzie to istniało kiedyś w przyszłości" wprowadza dosyć wymowny produkt uboczny. Mianowicie, produktem tym jest że większość wielkości i zjawisk przez dotychczasową oficjalną naukę ziemską unawianych za nieistniejące, faktycznie istnieje, istniało, lub będzie kiedyś istniało. To właśnie z tego powodu "teoria wszystkiego" zwana Konceptem Dipolarnej Grawitacji (patrz strona "dipolar_gravity_pl.htm") stworzyła podstawy filozoficzne do wprowadzenia nauki w zupełnie nowy okres kiedy to "nauka i zwykli ludzie błądzili na dowodach na istnienie, na założeniu że każde stwierdzenie innych jest prawdą, oraz na przesłance że wszystko co się twierdzi faktycznie istnieje". Pod względem filozoficznym ten nowy okres w nauce będzie więc dokładnym przeciwieństwem minionego okresu opisywanego na początku tego punktu, kiedy to "oficjalna nauka ziemską, a także ludzie w swoich wzajemnych stosunkach, błądzili głównie na

Y-113

dowodach na nieistnienie, na założeniu że każde stwierdzenie innych jest nieprawda, oraz na przesłance że większość tego co się twierdzi i myśli faktycznie nie istnieje a stąd wszystko wymaga nieustannego potwierdzania swego istnienia". Dla zwykłych ludzi ten nowy okres będzie się manifestował między innymi tym, że "twierdzenia innych będzie się przyjmowało jako poprawne bez zmuszania tych innych do udowodnienia prawdy swoich twierdzeń". Jako przykład odmiennosci tego nowego okresu w nauce, zilustrujmy teraz jak owa teoria wszystkiego udowadnia istnienie opisywanych na początku tego punktu wielkości i zjawisk które oficjalna nauka ziemską uważała dotychczas za nieistniejące. I tak:

- Teoretyczny "dowód" Alberta Einsteina, że prędkość światła stanowi nieprzekraczalną granicę obalony został przez "Koncept Dipolarnej Grawitacji" (patrz strona "dipolar_gravity_pl.htm") wprowadzeniem natychmiastowych ruchów telekinetycznych opisywanych m.in. na stronach "telekinesis_pl.htm" - o zjawisku telekinezy oraz "propulsion_pl.htm" - o wehikulach z napędem telekinetycznym.

- W podrozdziale H2 z tomu 4 monografii [1/5] (patrz strona "tekst_1_5.htm") udowodniono że "teoria wszystkiego" zwana Konceptem Dipolarnej Grawitacji (patrz strona "dipolar_gravity_pl.htm") unieważnia eksperyment Michelsona-Morley z 1887 roku na nieistnienie eteru, ponieważ przeciw-materia (kiedyś nazywana właśnie "eterem") zawarta jest w odrębnym świecie niż świat w którym eksperyment ten został przeprowadzony, a stąd przeciw-materia nie może tam być zdalnie wykryta.

- Zgodnie z "teoria wszystkiego" zwana Konceptem Dipolarnej Grawitacji (patrz strona "dipolar_gravity_pl.htm"), telekinetyczne generatory darmowej energii, które są nowoczesną implementacją dawnej idei "perpetuum mobile", istnieją i dają się budować, zaś już działające prototypy tych generatorów opisano na stronie "free_energy_pl.htm" - o telekinetycznych generatorach darmowej energii.

- Znaczenie "przesunięcia ku czerwieni" światła gwiazd jako dowodu na początkowe nieistnienie wszechświata zostało obalone w punkcie #D2.1 totalizacyjnej strony "dipolar_gravity_pl.htm" - o Konceptie Dipolarnej Grawitacji, gdzie udokumentowano że owo przesunięcie jest następstwem biegnięcia światła pod prąd "przepływu programów grawitacji" - podobnie jak błąd nieba jest następstwem biegnięcia światła z prądem owych programów.

- Istnienie możliwości cofania czasu do tyłu oraz budowania wehikulów czasu opisane zostało na totalizacyjnej stronie "timevehicle_pl.htm" - o działaniu czasu, podróżach w czasie i wehikulach czasu,

W tym miejscu warto także dodać, że w uzupełnieniu do owej dużej liczby pojęć na nieistnienie których naukowcom udało się już zaprezentować jakiś naciągany "material dowodowy", jakby "z rozpedu i z przyzwyczajenia" naukowcy ci rozgłaszają nieistnienie całej masy dalszych wielkości i zjawisk na poparcie nieistnienia których nie mają oni jednak nawet najmniejszej przesłanki dowodowej. Kluczowe miejsce na owej liście idei, obiektów, wielkości i zjawisk rozgłaszanych przez naukowców jako nieistniejące, jednak bez zaprezentowania jakiegokolwiek dowodu, zajmuje oczywiście Bog. Przykłady najbardziej znanych z takich dalszych pojęć zaprzeczanych oficjalnie i autorytatywnie przez naukę jednak bez zaprezentowania dowodu, obejmują: telekineze, telepatie, ESP, radiestezje, UFO, życie po śmierci, dusze, duchy, inny świat, kroczenie po ogniu, uzdrawianie, oraz wiele więcej. Liczni naukowcy zaprzeczają nawet, że nadal istnieje cokolwiek we wszechświecie co dotychczas NIE zostałoby jeszcze odkryte i przebadane. Jak z tego widac, zamiast zajmować się tym po co oficjalna nauka została

Y-114

oryginalnie powołana, znaczy "wyjasnianiem wszelkich tajemnic wszechswiata i uczenie ludzi jak kierowac natura aby dzialala ona dla dobra czlowieka", wiekszosc zawodowych naukowcow specjalizuje sie wylacznie w zaprzeczaniu iz jakiegokolwiek tajemnice wszechswiata i natury wogole istnieja.

Zaprezentowana powyzej ambarasujaca dla naukowcow prawda ze nauka NIE jest w stanie zaprezentowac nawet najnedzniejszego dowodu na NIEistnienie Boga adoptowane zostaly z punktu #F3 strony internetowej o nazwie "biblia.htm", aktualizacja z dnia 30 marca 2008, lub pozniej. Najnowsza aktualizacja strony "biblia.htm" powinna byc dostepna pod nastepujacymi adresami – jesli nie zostala ona tam jeszcze zasabotazowana przez mroczne moce jakie ostatnio panosza sie w internecie i na Ziemi:

<http://bible.webng.com/biblia.htm>
<http://energy.atSPACE.org/biblia.htm>
<http://evidence.ueuo.com/biblia.htm>
<http://evil.thefreehost.biz/biblia.htm>
<http://fruit.sitesled.com/biblia.htm>
<http://fruit.xphost.org/biblia.htm>
<http://god.ez-sites.ws/biblia.htm>
<http://karma.freewebspages.org/biblia.htm>
<http://memorial.awardSPACE.info/biblia.htm>
<http://newzealand.myfreewebs.net/biblia.htm>
<http://nirvana.scienceontheweb.net/biblia.htm>
<http://pigs.freehyperspace.com/biblia.htm>
<http://parasitism.about.tc/biblia.htm>
<http://parasitism.xphost.org/biblia.htm>
<http://rubik.hits.io/biblia.htm>
<http://tornado.99k.org/biblia.htm>
<http://users3.nofeehost.com/devils/biblia.htm>
<http://wszewilki.greatnow.com/biblia.htm>

Prosze odnotowac, ze kazdy z powyzzszych adresow faktycznie powinien zawierac tez wszystkie inne strony totalizmu wskazywane w niniejszym wpisie. Jesli wiec ktos zechce przegladnac opisy z owych innych stron totalizmu, np. ze stron referowanych w niniejszym wpisie, wowczas w powyzzszych adresach nazwe "biblia.htm" powinien zamienic na nazwe strony ktora chce przegladnac, np. strony "boiler_pl.htm", "free_energy_pl.htm", "wszewilki_jutra.htm", "newzealand_pl.htm", "malbork.htm", "god_pl.htm", "dipolar_gravity_pl.htm", "evolution_pl.htm", "telepathy_pl.htm", "nirvana_pl.htm", "evil_pl.htm", "tekst_1_5.htm", itp.

Powinienem tutaj tez dodac, ze w sierpniu 2007 roku strony internetowe totalizmu, a takze wszystko co z totalizmem sie wiaze, zostalo poddane masywnej ofensywie anty-totalizycznej. W wyniku owej ofensywy przykladowo wydeletowanych zostalo ponad 50 witryn totalizmu (niemal kazda z owych witryn zawierala wszystkie strony totalizmu - tj. ponad 200 stron kazda), z ktorych czesc istniala i uzytkowana byla z ogromnym powodzeniem az od 2000 roku. Adresy niektorych z owych wydeletowanych stron przytoczone zostaly pod koniec "Menu 4" dostepnego z kazdej strony totalizmu. Z uwagi wiec na fakt, ze totalizm jest tak agresywnie i brutalnie niszczone oraz przesladowane przez szatanskich "serpentow", powyzzszy tekst dla bezpieczenstwa jest tez powtorzony na kilku odmiennych serwerach zawierajacych lustrzane kopie niniejszego bloga, przykladowo pod adresami

<http://www.getablog.net/totalizm>
<http://totalizm.wordpress.com>

Y-115

<http://totalizm.myblog.net>

<http://www.newfreehost.com/weblog/?u=god>

Z totalizycznym salutem,
Jan Pajak

Y-116

POST (in English) number #146E

Blogs: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Dates of publishing: 2008/3/4, 2008/3/4

Elaborated in: #F1 from the web page (in English) named "free_energy.htm"

#146E: The mechanical "perpetual motion" device which rotates infinitively on principles of the so-called "Coriolis effect": - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com.)

Motto: "Totalizm teaches, that our physical world was intentionally created in such a manner, that 'everything that humans can think of, humans can also accomplish' - only that someone must firstly find a manner how to realise it." (See subsection #I5.4.2 from volume 5 of monograph [1/5].)

If an excellently balanced heavy flywheel with good bearings is positioned so that its axis of rotation is parallel to the axis of the Earth's rotation, then the Earth is to revolve in relation to this flywheel, while the so-called "Coriolis effect" is to maintain the flywheel in a motionless position in relation to the rest of the universe (e.g. in relation to the entire Solar system). In the result, for a witness who stands on the Earth next to this flywheel, the wheel is going to behave like a "perpetual motion" device which makes one revolution per each day (or a revolution by 15 degrees each hour). Thus, if someone places a marker on the circumference of such a flywheel, then its perpetual rotations can be noticed visually even without the use of any gearbox which would multiply the speed of its slow rotational motion. This flywheel is also able to generate a small amount of the thrust torque. This thrust torque is equal to the momentum of inertia of the wheel itself, minus the momentum of friction on its bearings, and minus the drag momentum caused by imperfections in the gravitational balancing of the flywheel and in positioning of the axis of rotation perpendicularly to the Earth's axis of rotation. Thus, the thrust torque that is generated by this flywheel is able to generate small amount of useful energy, e.g. small amount of electricity.

Such a heavy flywheel with good bearings is to constitute a most simple for constructing, although highly illustrative kind of perpetual motion (PM) device that generates mechanical energy in the form of everlasting rotational movement. As such, it is going to have an immense historical significance. It will also generate a breakthrough in the human thinking about generators of free energy and about ideas of "perpetual motion". After all, it will prove that both, such generators of free energy, as well as perpetual motion devices, are possible to be build after all, and in fact they generate energy completely for free. In this way the flywheel is going to disclose the intentional misleading hidden behind claims of the official human science that such devices can never be build.

In 2004 I visited a tower from the Basilica in Frombork (Poland). This tower is famous because it was in it that the Polish astronomical genius, Mikołaj Kopernik (Nicolas Copernicus) used to work. During the time of my visit, this tower was turned into a museum of the physical-astronomical character. An exhibit from this museum that especially attracted my attention was a massive pendulum which illustrated the action of so-called "Coriolis effect". Namely, the pendulum was made to swing infinitively. However, apart from the swinging motion, it also displayed the rotary motion. The rotational velocity of this rotary motion amounted to just one rotation per day. In order to sustain its swinging, the pendulum was continually supplied with energy impulses. But it did NOT receive any energy to sustain its rotary motion. This means, that the rotary motion was sustained by the energy that it received from the "Coriolis effect". In

Y-117

other words, that pendulum from the tower in the Frombork's Basilica was a first prototype that illustrated the principle of the perpetually rotating flywheel described here. Only that, because this pendulum carried out two kinds of motion simultaneously, it make impossible the interception of energy from it, that was supplied by the Coriolis effect. But the flywheel described here makes possible, and even easy, the interception of this energy. Also the flywheel does NOT require any energy supply. Thus in fact it is a good example of a so-called "perpetual motion" (PM) device.

On the basis of that pendulum from Frombork, which rotated continually just by itself upon the action of the Coriolis effect, already now we can conclude, that the mechanical "perpetual motion" (PM) described here must also work in practice. After all, the action of the Coriolis effect is confirmed on countless number of cases, not just only on the case of that pendulum from Frombork. Unfortunately, the PM described here is not much useful in practice as a source of free energy, because of its small thrust torque and highly awkward rotational velocity that amounts to just a single rotation per day. (The thrust torque of the flywheel described here is relatively small, because equal to just a momentum of inertia of it, minus the momentum of friction on its bearings, and minus the breaking momentum which originates from imperfections in the balancing and in the precision of pointing the axis of rotation.) However, in spite of its small practical usefulness, this flywheel still is worth of building, because of its awareness, psychological, educational, and inspirational values.

Of course, as every other "perpetual motion" device, such a flywheel rotated by the action of the Coriolis effect will have a huge value as a technological curiosity and as an illustration for the correctness of the idea for this kind of devices. After all, its everlasting rotations by 15 degrees each hour, and by 1 rotation each day, will prove to everyone who is to see it, that perpetual motion devices can be build after all, and that our science to date, as usual, also this time was at wrong when it declared categorically that such devices will NEVER work.

Just for this reason I personally suggested that such a perpetually rotating flywheel is installed in the future museum of free and renewable energy in Wszewilki (or in Milicz). The organising such a museum I am lobbying inhabitants of these settlements for quite a time. My proposals as to what generators of free energy should be exhibited in such a museum from Wszewilki, are described in item #F4.1 from the update of the web page "wszewilki_jutra_uk.htm" (about dreams of better future for the village of Wszewilki) dated 27 February 2008, or later.

The usefulness of the flywheel described here as a highly educational exhibit for any possible museum, is also increased by the fact, that this flywheel can be build by local tradesmen for practically every museum. Thus, with a bit of local patriotism, such a flywheel can be completed in there either completely free of charge as the altruistic deed of local tradesmen, or just for a small cost that would cover prices of materials.

The construction of the perpetually rotating flywheel described here is relatively simple. It suffices to recover from a junkyard an old flywheel together with the permanent axel to which it is attached, or retrieve any heavy wheel (with an axel) that is well balanced - e.g. a large railway wheel. Then this flywheel needs to be supplied in good bearings so that its axel is parallel to the axis of Earth's rotation. For this, the axis of its rotation should be positioned exactly along the line of geographical south-north, and also this axis should be slanted vertically by the angle that is equal to the geographical latitude of the place in which this flywheel is to be assembled. For example, for such flywheels assembled on the territory of Poland, the angle of their slanting towards horizontal should amount somewhere between 49

Y-118

and 55 degrees - depending on the exact location of the place in which someone is going to build it. After it is assembled, the flywheel needs to be checked for its precise balancing in the angular positioning, and for the easiness of its rotations. If it is balanced precisely and easily rotating, any marking made on its circumference is going to indicate that this flywheel in fact does rotate all by itself by one rotation per each full day.

For a better illustration of the actual rotations of the flywheel described here, the axle that rotates together with it can be coupled with a multiplying gearbox for a "flywheel pointer". The function of such a multiplying gearbox can be performed by a mechanism that is dismantled from an old and unused clock. This is because mechanisms of such old clocks frequently were constructed for the gear ratio 1:1440 ($1440 = 24 \times 60$). Thus, when a single rotation per day is supplied at the input to the multiplying gearbox with such a ratio, then one rotation per minute is received at the exit from it. This means that the "flywheel pointer" (preferably of a large size) attached to the exit from such a multiplying gearbox, is going to rotate with the speed clearly noticeable to human eyes. The rotational velocity of such a "flywheel pointer" would be equal to the speed with which in present watches rotates the pointer of seconds.

Of course, the biggest challenge for the builders of such flywheel would be to transform it into an electricity generator. After all, in order to be able to operate as an electricity generator, it needs to be supplied into a gearbox which its just one revolution per day would multiply into some useful rotations which would be able to generate electricity. Fortunately, this challenge is purely theoretical, as the energy efficiency of such a single flywheel is so small, that it is NOT worth of effort to turn it into an energy generator. Thus such a change into an electricity generator would only have a value as a proof which documents to everyone that this flywheel is in fact able to generate free electricity - in spite that the official human science claimed categorically that such generation of free electricity is absolutely impossible. But the amount of electricity that it would generate in practice would be too small in order to justify its practical application for an industrial scale. However, the illustrative proving that this flywheel generates some free electricity after all, would have an inspiring value. This is because it would motivate people to seek other principles of operation for perpetual motion devices, which would be able to generate much higher amounts of electrical energy.

In order to enable such a perpetually rotating flywheel to propel a small generator of electricity, a large multiplying gearbox would need to be coupled with the axle of it. This gearbox would need to multiply one rotation per day of the flywheel, into at least one rotation per second of the rotor of the electricity generator. This means that such a gearbox would need to have the multiplying gear ratio of at least 1:86400. This in turn means, that if such a multiplying gearbox is based on mechanical principles of operation - as this was done in old clocks, then only its losses for friction would consume an entire thrust torque generated by the flywheel. Also in practice such a gearbox would typically self-jam and thus it would be unable to carry out the motion because of its inner friction. In turn a possible hydraulic device would have larger leaks than the output from the pumping efficiency generated by the motion of this flywheel.

To summarise, although as a useful source of free energy, the single flywheel working in the way described above is rather of no much use. However, in my opinion it still has a revolutionary significance. After all, it illustratively proves that in fact there are principles of operation which are able to supply perpetual motion to people for free. Thus the flywheel constitutes a visual proof for the correctness of the idea of perpetual motion devices. Furthermore, it supplies a starting device for future working out the entire systems of such flywheels which are to yield energy more efficiently. As such, the single flywheel described here

Y-119

has immense significance as a historical and museum curiosity, as a teaching aid, as a source of inspiration which is to drive further searches for more useful principles of operation for perpetual motion devices, and as a breakthrough in our thinking.

In order the flywheel described here works as a perpetual motion device, its axis of rotation must be exactly parallel to the axis of rotation of the Earth. This requirement, although very elementary, in fact make impossible an accidental invention of this flywheel. After all, practically almost all flywheels which people constructed so-far, have their axes of rotation positioned horizontally. So in spite that people built many of such flywheels already in the first stage of implementation of steam and combustion engines, in fact almost none of them worked in the positioning that would convert it into a perpetual motion device. After all, in order any of these flywheels with a horizontal axis of rotation worked as a perpetual motion device, it would need to be located exactly on the equator of the Earth, and its axis of rotation would need to be pointed exactly along the line south-north. However, along the Earth's equator almost NO civilisation centres are located in which first steam or combustion engines with flywheels would be placed. So users of these first engines had NO opportunity to accidentally witness work of such flywheels as perpetual motion devices. Thus in fact humanity never obtained a chance for an accidental discovery that flywheels can work as perpetual motion devices.

In item #B1.2 of the web page "free_energy.htm" it was explained, that in order "perpetual motion" devices can be transformed into generators of free energy, one needs to form in them the "energy feedback loop". This feedback would loop a part of energy which they generate at the exit, feeding this energy back into their entrance, thus "multiplying" their entire energy yield. In a single flywheel described before the formation of such a feedback is impossible. But if one combines together an entire system of such flywheels, which is to contain several of them, then the "energy feedback loop" can be accomplished in this system. Let us now consider how this can be achieved.

The momentum of inertia is a first quantity which allows us to form easily the "energy feedback loop" in a larger system of flywheels similar to the flywheel described before. In turn, as we know from item #F1 above, this momentum of inertia influences linearly the amount of energy generated by a given flywheel or by a given system of flywheels. Means, the higher the momentum of inertia, the more free energy one is able to harvest from it. In turn the increase the momentum of inertia can be accomplished on two different manners. One of these manners depends on the increase of the mass of a given flywheel - and this is rather a clumsy manner. After all, in order to generate a reasonable amount of useful free energy such a flywheel would need to be massive and weight many tons. Another, more "elegant" manner of the increase of its momentum of inertia depends on the use of so-called "gyroscopic effect". In turn this effect is to increase the momentum of inertia of the flywheel discussed here, if this flywheel instead of being constructed as a single massive wheel, is rather build in a segmented manner as a system of several smaller flywheels which mutually increase their rotational velocity. (We must remember that in fact the Earth rotates in relation to these wheels, not these wheels rotate in relation to the Earth.) Of course, such a gyroscopic system still must be perfectly balanced, so that it will NOT form a gravitational momentum of resistance. What even interesting, with such a segmental design of the well-balanced flywheel described here, the rotational velocity of its composite wheels (the ones which generate the gyroscopic effect) can be forwarded to their input through the energy feedback loop from their output. Thus such a systems will "multiply" by itself the energy that it is to generate.

Another quantity which could also make it possible to form "energy feedback loop" in the entire

Y-120

system of flywheels, is the capability to intercept the Coriolis effect during the rotations. Namely, the behaviour of water in fast rivers suggests that the Coriolis effect is able to act on flywheels that already rotate. (Of course, whether in reality this happens, it is going to be revealed by experiments after constructing first such flywheels.) This practically means, that several flywheels could be coupled together into cascades via coupling gears. In these cascades, the first flywheel, which would be the flywheel described before - that revolves once per day, would propel via a coupling gear a next flywheel that would rotate much faster, but still would intercept the Coriolis effect, and this one in turn would propel still another flywheel via a coupling gear, etc., etc. In the result, the last flywheel in this cascade, would already have the rotational velocity able to propel effectively an electricity generator, while the thrust momentum of it would be equal to the sum of thrust momentums of all flywheels of the cascade. Thus, such a cascade would provide the velocity feedback loop. Means it would make possible to harvest the output velocity from a first flywheel and feed it as an input velocity of a next flywheel.

If the Coriolis effect allows to form such cascades of flywheels with growing rotational velocities, then also the nature of these coupling gears between subsequent flywheels is to change. Namely, when there is only a single flywheel, the gear which feeds its rotations onto an electricity generator would be a so-called "multiplying gear". In turn, as this is explained in item #F3 of the web page "free_energy.htm", such multiplying gears have their upper threshold limit of ratio for which the internal friction begins to cause them getting jammed. Therefore, e.g. the ratio 1:86400 would be technically very difficult to accomplish in multiplying gears. However, when we deal with two flywheels, each one of which is self-propelled by the Coriolis effect, then the coupling gear which regulates their mutual rotations loses its character of a multiplying gear. Thus the ratio of it can be of any large value (even *która reguluje ich wzajemne prędkości traci swój* larger than 1:86400), and the coupling gear is still going to work without getting self-jammed. Therefore in such a cascade of self-propelling flywheels, the rotational velocity at the exit which become capable of an effective propelling of an electricity generator, probably can be accomplish already in cascades composed of just two or three flywheels.

To summarise these deductions, the actual building the single perpetually rotating flywheel described before would only be a beginning, not the conclusion. This is because such building creates opportunity to learn attributes and behaviours of such flywheels - as before NO one researched these characteristics. In turn this learning opens a possibility to build entire systems of such flywheels, which systems can be subjected to further improvements that are to increase their energy yields. Thus the second step after the first such flywheel is build, is to redesign it into e.g. a gyroscopic system and a cascade system. Such a system is to be composed of several well-balanced flywheels, the rotation of which would propel itself, and which would mutually increase their momentum of inertia and their rotational velocity (and thus also their energy yield). What even more interesting, these increasingly faster spinning componential flywheels could be designed in such a manner that they would constitute rotors of electricity generators. In this manner it would become possible to increase the energy yield of the "perpetual motion" principle described here, and perhaps even transform this principle into a principle of technically viable generator of free energy.

Above descriptions of the flywheel which perpetually rotates propelled with the "Coriolis effect" "sonic boiler" originally are presented in item #F1 from the web page named "free_energy.htm", update of 3 March 2008, or later. Briefly the same flywheel was summarized in item #F4.1 from the web page "wszewilki_jutra_uk.htm", update of 27 February

Y-121

2008, or later. The web page "free_energy.htm" should be available from following addresses – if it was not sabotaged in there by evil powers that recently rampage over the internet.

http://bible.webng.com/free_energy.htm
http://energy.atspace.org/free_energy.htm
http://evidence.ueuo.com/free_energy.htm
http://evil.thefreehost.biz/free_energy.htm
http://fruit.sitesled.com/free_energy.htm
http://fruit.xphost.org/free_energy.htm
http://god.ez-sites.ws/free_energy.htm
http://karma.freewebpages.org/free_energy.htm
http://memorial.awardspace.info/free_energy.htm
http://newzealand.myfreewebs.net/free_energy.htm
http://nirvana.scienceontheweb.net/free_energy.htm
http://pigs.freehyperspace.com/free_energy.htm
http://parasitism.about.tc/free_energy.htm
http://parasitism.xphost.org/free_energy.htm
http://rubik.hits.io/free_energy.htm
http://tornado.99k.org/free_energy.htm
http://users3.nofeehost.com/devils/free_energy.htm
http://wszewilki.greatnow.com/free_energy.htm

It is also worth to know that under each address indicated above all the web pages of totalizm should be available (unless some of these web pages were sabotaged in the meantime). Thus, if someone wishes to view descriptions from any other web pages of totalizm, e.g. from web pages listed in this message, or in other messages from this blog, then in the above addresses the name "free_energy.htm" is just enough to exchange for the name of the web page that he or she wishes to view, e.g. the web page "boiler.htm", "wszewilki_jutra_uk.htm", "newzealand.htm", "free_energy.htm", "fe_cell.htm", "malbork_uk.htm", "evolution.htm", "god.htm", "bible.htm", "text_1_5.htm", "dipolar_gravity.htm", "nirvana.htm", "evil.htm", "memorial.htm", etc.

I should also add here that in September 2007 web sites of totalizm, as well as everything that is linked with totalizm, were subjected to a massive "anti-totaliztic" offensive. In the result of this offensive for example just deleted were over 50 sub-domains of totalizm (almost each one of these sub-domains contained all web pages of totalizm – means around 200 web pages each). A significant proportion of these sub-domains existed (and was utilized with a great success) since 2000. A list of web pages deleted then is provided at the end of the page "Menu 4" accessible from each web page of totalizm. Because of the fact that totalizm is so aggressively and brutally persecuted and destroyed by evil "serpents-UFO-nauts", this message for the security of access is also repeated at several other blogs of totalizm that contain a mirror copies of this blog, for example at following addresses:

<http://www.getablog.net/totalizm>
<http://totalizm.wordpress.com>
<http://totalizm.myblog.net>
<http://www.newfreehost.com/weblog/?u=god>

Let totalizm prevail,
Jan Pajak

P.S. The subject of the "perpetual motion flywheel" described here, as well as other subjects

Y-122

related to it, is already being discussed on various Google discussion groups. For example:

(1) The discussion of this PM flywheel in the Polish language is carried out at the internet addresses:

http://groups.google.com/group/pl.sci.fizyka/browse_thread/thread/a500a3b16bd0c3f3/2943e9fc003e6a49#2943e9fc003e6a49

(2) The discussion of this PM flywheel in English, is carried out at addresses:

http://groups.google.com/group/sci.physics/browse_thread/thread/1ec304a0b8533c5a/1bcfda7cc9e40aa6?lnk=raot#1bcfda7cc9e40aa6

Y-123

WPIS numer #146

Blogi: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Daty opublikowania: 2008/3/4, 2008/3/4

Rozwijany w: #F1 ze strony "[free_energy_pl.htm](#)"

#146: [Mechaniczne perpetum mobile wiecznie obracające się na zasadzie tzw. "efektu Coriolisa"](#) (totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com)

Motto: "Totalizm naucza, że nasz świat fizyczny został celowo tak stworzony, iż 'wszystko co daje się pomyśleć, daje się w nim także urzeczywistnić' - tyle tylko, że ludzie muszą znaleźć sposób jak tego dokonać." (Patrz podrozdział #I5.4.2 z tomu 5 monografii [1/5].)

#F1. Mechaniczne perpetum mobile wiecznie obracające się na zasadzie tzw. "efektu Coriolisa":

Jeśli doskonale łożyskowane i ciężkie koło zamachowe ustawić jego oś obrotu równoległe do osi wirowania planety Ziemia, wówczas Ziemia będzie się obracała w odniesieniu do owego koła, podczas gdy tzw. "efekt Coriolisa" utrzyma owo koło w nieruchomej pozycji względem reszty wszechświata (np. względem całego układu słonecznego). W sumie, dla obserwatora stojącego na Ziemi tuż przy owym kole, będzie ono stanowiło mechaniczne "perpetum mobile" narowistej pierwszej generacji, wykonujące jeden pełny obrót na każdą dobę (albo obrót o 15 stopni co każdą godzinę). Jeśli więc na obwodzie tego koła umieści się jakiś znacznik, jego wieczne obroty dadzą się odnotować wzrokowo nawet bez użycia dodatkowych przekładni które by zwielokrotniały szybkość tych jego powolnych obrotów. Koło to będzie też wytwarzało określoną wartość momentu napędowego. Owego jego moment napędowy będzie równy momentowi bezwładności tego koła, minus moment tarcia na łożyskach, oraz minus moment oporowy spowodowany niedoskonałościami w grawitacyjnym wyważeniu tego koła zamachowego i w ustawieniu osi jego wirowania równoległe do osi Ziemi. Wytwarzany przez to koło moment napędowy będzie więc zdolny do generowania niewielkiej ilości jakiejś energii, np. energii elektrycznej.

Takie doskonale łożyskowane i ciężkie koło zamachowe stanowiło więc będzie jedną z niemal najłatwiejszych do zbudowania (moim zdaniem najłatwiejszą do zbudowania maszyną PM jest "koło Bhaskara" zilustrowane wideami i omówione dokładniej w punktach #F7 i #J2 poniżej), jednak wysoce ilustracyjnych maszyn "perpetum mobile", tj. (PM), generujących energię mechaniczną w formie wieczystego ruchu obrotowego. Jako takie, będzie ono więc wносило sporą moc przekonywującą i historyczną. Będzie także kolejnym źródłem przełomu w ludzkim myśleniu na temat generatorów darmowej energii oraz idei "perpetum mobile". Wszakże doda ono kolejny dowód, że zarówno generatory "darmowej energii", jak i maszyny "perpetum mobile", są jednak możliwe do zbudowania, oraz że faktycznie dostarczają one energii zupełnie "za darmo". W ten sposób zdemaskuje ono kłamliwość twierdzeń dzisiejszej oficjalnej nauki ateistycznej, że urządzeń takich jakoby nigdy nie da się zbudować.

W 2004 roku odwiedzałem wieżę przy Bazylice we Fromborku (Polska). Wieża ta jest słynna z tego, że pracował w niej genialny polski astronom, Mikołaj Kopernik. W czasie moich odwiedzin wieża ta zamieniona była w rodzaj muzeum o charakterze fizyczno-astronomicznym. Jednym z eksponatów owego muzeum, który zwrócił moją uwagę, było masywne wahadło demonstrujące działanie tzw. "efektu Coriolisa". Mianowicie wahadło to wprawiane było w niekończący się ciąg wahań. Jednak niezależnie od swojego ruchu wahadłowego, wahadło owo dokonywało również ruchu rotującego. Szybkość owego ruchu rotującego wynosiła właśnie jeden obrót na dobę. Aby podtrzymać jego wahań, wahadło to nieustannie zaopatrywane było w impulsy energii.

Y-124

Jednak wcale nie otrzymywało ono energii na podtrzymanie jego ruchu rotującego. Znaczący jego ruch rotujący podtrzymywany był energią otrzymywaną przez nie od "efektu Coriolisa". Innymi słowy tamto wahadło z wieży przy Bazylice we Fromborku, było jakby pierwszym prototypem wiecznie rotującego koła zamachowego opisywanego tutaj. Tyle tylko, że z uwagi na wykonywanie przez tamto wahadło aż dwóch rodzajów ruchów naraz, uniemożliwiało ono odbieranie z niego energii dostarczanej mu przez ów efekt Coriolisa. Jednak koło zamachowe opisywane tutaj już umożliwia odbieranie tejże energii. Koło to nie wymaga też zasilania w żadną formę energii. Jest więc faktycznie doskonałym przykładem tzw. "perpetum mobile" (PM).

Na bazie tamtego wahadła z Fromborka które samo wiecznie rotowało pod działaniem efektu Coriolisa, już obecnie można konkluzywnie stwierdzić, że opisywane tutaj (niniejsze) mechaniczne "perpetum mobile" (PM) też musi działać w praktyce. Wszakże działanie efektu Coriolisa jest potwierdzone na niezliczonej ilości najróżniejszych przypadków, a nie tylko na wahadle z Fromborka. Tyle tylko, że niniejsze PM jest praktycznie mało użyteczne jako źródło darmowej energii z uwagi na swój mały moment napędowy i wysoce nieporęczną szybkość obrotową wynoszącą zaledwie jeden obrót na dobę. (Moment napędowy opisywanego tutaj koła zamachowego jest relatywnie mały, bo równy tylko jego momentowi bezwładności minus moment tarcia w jego łożyskach i minus moment hamujący pochodzący z niedoskonałości w jego wyważeniu i w precyzji nakierowania jego osi.) Niemniej na przekór swojej niewielkiej praktycznej użyteczności, koło to ciągle jest warte zbudowania, z uwagi na swoje świadomościowe, psychologiczne, dydaktyczne, oraz inspiracyjne walory. Jeśli zaś ktoś zechce zbudować sobie urządzenie generujące mu użyteczną technicznie ilość "darmowej energii", wówczas moim zdaniem powinien zbudować jedną z maszyn "perpetum mobile" drugiej generacji opisywanych w (2) z punktów #J2 i #J1 pod koniec strony o nazwie "free_energy_pl.htm", zaś przyjmujących formę "silników na magesy stałe".

#F2. Znaczenie opisywanego tutaj mechanicznego perpetum mobile jako jednej z przełomowych ilustracji dokonujących rewolucji w poglądach, we wiedzy, oraz w emocjonalnym nastawieniu widzów:

Oczywiście, jak każde możliwe "perpetum mobile", takie koło zamachowe obracane działaniem owego "efektu Coriolisa" będzie posiadało ogromną wartość jako ciekawostka techniczna i jako ilustracja poprawności idei tych urządzeń. Wszakże jego wiecznie kontynuowane obroty o 15 stopni co każdą godzinę, a o 1 cały obrót na dobę, będą każdemu kto je oglądnie naocznie i ilustracyjnie dowodziły, że "perpetum mobile" daje się jednak zbudować, oraz że dotychczasowa nauka, jak zwykle, i tym razem była w błędzie wydając swoją kategoryczną aczkolwiek wysoce kłamiwą i szkodliwą opinię, że urządzenia takie nigdy jakoby NIE będą działały.

Z tego właśnie powodu ja osobiście zaproponowałem aby takie wiecznie obracające się koło zamachowe, obok łatwego do zbudowania i stąd historycznie przełomowego "koła Bhaskara" opisanego w punkcie #F7 poniżej, zostało zainstalowane w przyszłym muzeum darmowej i samoodtwarzającej się energii we Wszewilkach (lub w Miliczu). Do zorganizowania tam takiego właśnie muzeum ja namawiam mieszkańców owych miejscowości już od dosyć dawna. Swoje propozycje co do tego jakie generatory "darmowej energii" powinny być wystawione w takim właśnie muzeum z Wszewilek, opisałem w punkcie #F4.1 z aktualizacji strony internetowej "wszewilki_jutra.htm" - o marzeniach na temat lepszej przyszłości dla wsi Wszewilki datowanej 27 lutego 2008 roku, lub później.

Y-125

Przydatność opisywanego tutaj koła zamachowego jako wysoce uczącego eksponatu dla dowolnego muzeum, jest powiększana przez fakt, że koło takie praktycznie każde muzeum może sobie zamówić u miejscowych rzemieślników. Przy odrobinie lokalnego patriotyzmu koło to może być więc tam zbudowane albo zupełnie za darmo w tzw. "czynnie społecznym", albo też jedynie za niewielkim pokryciem kosztów materiałowych.

#F3. Jak zabrać się za zbudowanie opisywanego tutaj wiecznie obracającego się koła zamachowego:

Zbudowanie samego opisywanego tutaj wiecznie obracającego się koła zamachowego jest relatywnie proste. Wystarczy w tym celu pozyskać ze zbiornicy złomu jakieś stare koło zamachowe wraz z na stałe zespoloną z nim jego osią, lub pozyskać dowolne inne ciężkie i dobrze wybalansowane koło na osi - np. duże koło kolejowe. Następnie należy koło to lekko ułożyskować tak aby jego oś obrotu była równoległa do osi obrotu Ziemi. W tym celu jego oś obrotu należy ustawić w kierunku geograficznej linii północ-południe, nachylając tą oś do poziomu pod kątem równym szerokości geograficznej miejsca w jakim koło to się montuje. Przykładowo, dla takich kół montowanych na obszarze Polski, kąt ich nachylenia do poziomu będzie wynosił gdzieś pomiędzy 49 stopni a 55 stopni - zależnie od położenia miejscowości w której ktoś będzie je budował. Po zmontowaniu koło to należy jeszcze raz dokładnie sprawdzić na jego precyzyjne wybalansowanie przy kątowym ustawieniu, oraz na lekkość jego obrotów. Jeśli będzie ono precyzyjnie wybalansowane i łatwo obracające się, dowolne oznaczenie na jego obwodzie wykaże że koło to faktycznie samo się obraca o jeden obrót na dobę.

Dla nieco lepszego zilustrowania faktycznych obrotów opisywanego tu koła zamachowego, obracającą się wraz nim jego oś można sprzęgnąć z jakąś zwielokrotniającą przekładnią wskaźnikową. Rolę tej przekładni może spełniać mechanizm jakiegoś starego i wyłomowanego zegara. Mechanizmy takich starych zegarów często bowiem były budowane na przełożenie 1:1440 ($1440 = 24 \times 60$). Kiedy więc na wejście do przekładni zwielokrotniającej o takim przełożeniu podawany będzie jeden obrót na dobę, na wyjściu z niej otrzyma się jeden obrót na minutę. Czyli dowolna (najlepiej duża) wskazówka przymocowana na wyjściu z owej przekładni będzie się już obracała z szybkością wyraźnie odnotowalną wzrokowo, bowiem z szybkością z którą obracają się wskazówki sekundowe w dzisiejszych zegarkach.

Oczywiście, największym wyzwaniem dla budowniczych takiego koła zamachowego byłoby przekształcenie go w generator elektryczności. Wszakże aby mogło ono pracować jako taki generator, należy je zaopatrzyć w przekładnię zwielokrotniającą która jego jeden obrót na dobę będzie zamieniała na jakieś użyteczne obroty które byłyby w stanie wygenerować elektryczność. Na szczęście, owo wyzwanie jest czysto hipotetyczne, bowiem wydajność energetyczna takiego pojedynczego koła zamachowego jest na tyle niewielka, że "skórka NIE jest warta wyprawki". Stąd taka jego zamiana na generator elektryczności miałaby jedynie wartość dowodową dokumentującą wszystkim że faktycznie koło to jest w stanie generować darmową elektryczność i to na przekór iż dotychczasowa oficjalna nauka ziemską twierdziła kategorycznie że takie generowanie darmowej elektryczności jest absolutnie niemożliwe. Praktycznie jednak ilość elektryczności którą by ono generowało byłaby zbyt niewielka aby uzasadniać jego praktyczne wykorzystanie na szeroką skalę. Niemniej ilustracyjne wykazanie że koło to faktycznie generuje darmową elektryczność miałoby spore znaczenie inspirujące. Wszakże umotywowałyoby ono ludzi do szukania innych zasad działania dla perpetum mobile które będą w stanie wygenerować znacznie wyższe ilości elektryczności.

Y-126

Aby takie wiecznie rotujące koło zamachowe mogło napędzać jakiś mały generator elektryczności, z jego osią musiałaby zostać sprzężona jakaś przekładnia (np. skrzynka biegów), która zamieniałaby jeden obrót na dobę tegoż koła na co najmniej jeden obrót na sekundę wirnika owego generatora. Czyli przekładnia taka musiałaby dawać przełożenie zwielokrotniające o wartości co najmniej 1:86400. To zaś oznacza, że gdyby taką przekładnię zwielokrotniającą oprzeć na mechanicznej zasadzie działania - tak jak to było czynione w starych zegarach, wówczas jedynie jej straty na tarcie konsumowałyby cały moment napędowy generowany przez owo koło. Praktycznie zresztą przekładnia taka typowo sama by się zacinała i niezdolna byłaby do przenoszenia ruchu z powodu swego wewnętrznego tarcia. Z kolei ewentualna przekładnia hydrauliczna miałaby większe przecieki niż wydajność pompująca generowana przez ruch owego koła.

Podsumowując tu rozważania, jako użyteczne źródło darmowej energii narazie omawiane tu pojedyncze koło zamachowe pozostaje niemal nieprzydatne w wersji konstrukcyjnej opisanej powyżej. Niemniej ciągle w mojej opinii posiada ono rewolucyjne znaczenie. Wszakże ilustracyjnie dowodzi ono że faktycznie istnieją zasady działania zdolne dostarczyć ludziom wieczystego ruchu za darmo. Stąd reprezentuje ono wizualny dowód na poprawność idei perpetum mobile. Ponadto stanowi ono punkt startowy dla rozpracowania energetycznie bardziej wydajnych systemów takich kół. Jako takie, ma ono duże znaczenie jako historyczna i muzealna ciekawostka, jako pomoc dydaktyczna, jako źródło inspirujące dalsze poszukiwania innych zasad działania dla bardziej użytecznych perpetum mobile, oraz jako przełom w naszym myśleniu.

#F4. Dlaczego opisywanego tutaj wiecznie obracającego się koła zamachowego NIE wynaleziono już dawno temu przez zupełny przypadek:

Aby opisywane tutaj koło zamachowe zadziałało jako perpetum mobile, jego oś obrotów musi być dokładnie równoległa do osi obrotów Ziemi. Wymóg ten, aczkolwiek bardzo elementarny, faktycznie uniemożliwił przypadkowe wynalezienie tego koła. Wszakże praktycznie niemal wszystkie koła zamachowe które ludzie zbudowali, mają swoje osie obrotu ułożone poziomo. Na przekór więc, że takich kół zamachowych zbudowano na Ziemi całe mnóstwo już w pierwszym okresie budowy silników parowych i spalinowych, faktycznie niemal żadne z nich nie pracowało w ustawieniu które zamieniałoby je w perpetum mobile. Aby bowiem któreś z takich kół o dokładnie poziomej osi obrotu zadziałało jako perpetum mobile, musiałoby ono być zainstalowane dokładnie na równiku Ziemi, zaś jego oś obrotu skierowana dokładnie po linii północ-południe. Tymczasem wzdłuż równika Ziemi niemal NIE ma ośrodków cywilizacyjnych, w których ustawiano by kiedyś pierwsze silniki parowe lub spalinowe. Użytkownicy tych silników NIE mieli więc okazji aby zaobserwować przypadkowe zadziałanie ich kół zamachowych jako urządzeń perpetum mobile. Faktycznie więc ludzkość nigdy NIE otrzymała szans na przypadkowe odkrycie że koła zamachowe mogą zadziałać jako urządzenia perpetum mobile.

#F5. Historia opisywanego tutaj wiecznie obracającego się koła zamachowego:

Dyskutowane powyżej wiecznie obracające się koło zamachowe po raz pierwszy opisane zostało publicznie w lutym 2008 roku na googlowskiej grupie dyskusyjnej "pl.sci.fizyka", w wątku dyskutującym grzałkę telekinetyczną. (Grzałka ta opisana jest dokładniej w "części #E" strony "free_energy_pl.htm", a także na odrębnej stronie internetowej "boiler_pl.htm" - o szokujących

Y-127

losach rewolucyjnej grzałki która pobiła wszelkie rekordy.) Następnie to koło zamachowe dyskutowane było na odrębnym wątku, w całości poświęconym jego opisowi. Po polsku wątek ten był publikowany na tamtej samej googlowskiej grupie dyskusyjnej pl.sci.fizyka. Natomiast po angielsku wątek ten był publikowany na grupie "groups.google.com/group/sci.physics/" .

Niestety, głosy w internetowej dyskusji na temat tego koła były niemal wyłącznie negatywne i sprowadzały się głównie do pozbawionego uzasadnień powtarzania stwierdzeń dzisiejszej nauki że urządzeń "perpetum mobile" nie daje się zbudować. Stąd ta internetowa dyskusja wcale nie wprowadziła żadnych nowych wartości poznawczych, a jedynie sprowadzała się do obrzydzenia czytelnikom ewentualnych prób podjęcia praktycznej budowy tego koła.

Po przedyskutowaniu tego koła w internecie, oraz widząc że dyskusja tam wiedzie do nikąd, pod koniec lutego 2008 roku zdecydowałem się wprowadzić pełny opis tego koła na stałe do niniejszej strony internetowej. Kierowałem się przy tym nadzieją że niniejsze opisy zachęcą jakiegoś hobbystę do fizycznego zbudowania tego koła.

Opisywane tutaj koło zamachowe wiecznie obracane efektem Coriolisa jest też skrótowo opisane w punkcie #F4.1 strony internetowej "wszewilki_jutra.htm" - o marzeniach na temat lepszej przyszłości dla wsi Wszewilki.

#F6. Cały system kół zamachowych - czyli jak udoskonalić zasadę opisywanego powyżej wiecznie obracającego się pojedynczego koła zamachowego, aby zwiększyć jego wydajność energetyczną:

W punkcie #B1.2 tej strony zostało wyjaśnione, że aby urządzenia "perpetum mobile" zamienić w generatory darmowej energii, konieczne jest uformowanie w nich "energetycznego sprzężenia zwrotnego". Sprzężenie to część energii które one generują na wyjściu musi dostarczać im na wejście, w ten sposób "rozmnażając" ich wydatek energetyczny. W pojedynczym kole zamachowym opisywanym poprzednio uformowanie takiego sprzężenia zwrotnego jest niemożliwe. Jednak jeśli zestawimy razem cały system złożony z kilku takich kół, wówczas w systemie tym sprzężenie owo jest już osiągalne. Rozważmy teraz jak daje się ono osiągnąć.

Moment bezwładności jest pierwszą wielkością która umożliwia relatywnie łatwe uformowanie takiego sprzężenia zwrotnego w systemie kół zamachowych podobnych do koła opisywanego poprzednio. Jak zaś nam wiadomo z informacji dostarczonej w punkcie #F1, ów moment bezwładności liniowo wpływa na ilość energii generowanej przez to koło lub przez system takich kół. Czyli im większy moment bezwładności tego koła zamachowego czy systemu kół, tym więcej darmowej energii można z niego pozyskać. Z kolei zwiększanie jego momentu bezwładności daje się osiągnąć aż na dwa możliwe sposoby. Jednym z nich jest zwiększanie masy tego koła - co jest bardzo niezgrabnym sposobem. Wszakże aby produkować jakąś użyteczną ilość energii, koło takie musiałoby być masywne i ważyć wiele ton. Inny, bardziej "elegancki" sposób zwiększenia jego momentu bezwładności polega na użyciu tzw. "efektu żyroskopowego". Ów zaś efekt będzie zwiększał moment bezwładności omawianego tutaj koła, jeśli koło to zamiast być budowane jako jedno masywne koło, raczej będzie budowane w sposób segmentowy jako system kilku mniejszych kół nawzajem zwiększających swoją prędkość obrotową. Musimy wszakże pamiętać, że faktyczne to Ziemia obraca się w odniesieniu do omawianego tu koła, a nie koło to w odniesieniu do Ziemi. Oczywiście, taki system żyroskopowy nadal musi być dokładnie wyważony, tak aby nie formował grawitacyjnego

Y-128

momentu oporowego. Co ciekawsze, przy takiej segmentowej budowie opisywanego tutaj dobrze wyważonego systemu żyroskopowego, szybkość obrotowa jego kół składowych (tych dających efekt żyroskopowy) daje się podać na ich wejście właśnie poprzez energetyczne sprzężenie zwrotne z ich wyjściem. System taki będzie więc "rozmnazał" energię którą generuje.

Kolejną wielkością która też jest w stanie umożliwić uformowanie energetycznego sprzężenia zwrotnego w całym systemie kół zamachowych, jest zdolność do przechwytywania efektu Coriolisa w ruchu. Mianowicie, zachowanie wód w szybkich rzekach sugeruje, że efekt Coriolisa może być w stanie zadziałać i na koła zamachowe które już wirują. (Oczywiście, czy faktycznie tak się stanie, ujawnią to nam eksperymenty prowadzone po zbudowaniu pierwszych takich kół.) To zaś praktycznie oznacza, że kilka kół zamachowych mogłoby być sprzęgane w całe kaskady za pomocą przekładni sprzęgających. W kaskadach tych pierwsze koło, którym byłoby owo koło zamachowe opisane poprzednio - o jednym obrocie na dobę, napędzałoby za pomocą przekładni sprzęgającej następne koło, które już obracałoby się szybciej, ciągle jednak przechwytyjąc efekt Coriolisa, to zaś napędzałoby przez przekładnię sprzęgającą następne koło, itd., itp. W rezultacie ostatnie z owej kaskady kół miałoby prędkość obrotową zdolną do efektywnego napędzania generatora elektryczności, zaś jego moment napędowy byłby równy sumie momentów napędowych całej kaskady. Taka więc kaskada kół zamachowych dawałaby prędkościowe sprzężenie zwrotne. Znacząco umożliwiałaby ona zbieranie ruchu obrotowego na wyjściu z jednego koła i podawanie tego ruchu na wejście następnego koła.

Jeśli efekt Coriolisa umożliwi formowanie takich kaskad kół zamachowych o wzrastających prędkościach, wówczas zmianie ulegnie natura owych przekładni sprzęgających umieszczanych pomiędzy poszczególnymi kołami. Mianowicie, przy jednym kole zamachowym, przekładnia która podawałaby jego obroty na generator elektryczności byłaby tzw. przekładnią zwielokrotniającą. Jak zaś to wyjaśniono powyżej w punkcie #F3 tej strony, przekładnie zwielokrotniające mają górne graniczne przełożenie przy którym ich wewnętrzne tarcie zaczyna powodować ich samozacinanie się. Dlatego np. przełożenie 1:86400 byłoby technicznie bardzo trudne do osiągnięcia w przekładni zwielokrotniającej. Jeśli jednak mamy do czynienia z dwoma kołami zamachowymi, każde z których jest samonapędzane efektem Coriolisa, wówczas przekładnia sprzęgająca która reguluje ich wzajemne prędkości traci swój charakter przekładni zwielokrotniającej. Jej przełożenie może więc być dowolnie duże (znaczy nawet większe od 1:86400), a przekładnia ta ciągle będzie działała bez samozacinania się. Dlatego w takiej kaskadzie samonapędzających się kół zamachowych, prędkość na wyjściu która stanie się zdolna do efektywnego napędzania generatora elektryczności, prawdopodobnie da się wówczas uzyskać już przy kaskadach złożonych z zaledwie dwóch lub trzech kół zamachowych. Ciekawe, że kiedy w lutym 2008 roku publikowałem tu powyższe wyjaśnienia, NIE spodziewałem się, że w 10 lat później, tj. w lutym 2018 roku, tak właśnie już działające maszyny "perpetum mobile" będą mógł oglądać na wideach z YouTube.com - tyle że przy żadnej z nich NIE zobaczę informacji, iż inspidracja do ich idei wywodzi się z niniejszych moich opisów.

Podsumowując niniejsze wyjaśnienia, faktyczne zbudowanie opisywanego poprzednio, pojedynczego wiecznie obracającego się koła zamachowego, jest tylko początkiem, a nie ukoronowaniem. Zbudowanie to stwarza bowiem możliwość poznania cech i zachowań takich kół - wszakże dotychczas nikt nie badał ich właściwości. Z kolei owo poznanie otwiera możliwość budowania całych systemów takich kół, które to systemy będą już podatne na dalsze usprawnienia jakie zwiększą ich wydajność energetyczną. Kolejnym więc krokiem po zbudowaniu pierwszego takiego koła byłoby jego przekonstruowanie np. w system żyroskopowy oraz w system kaskadowy. System taki byłby złożony z kilku dobrze wyważonych

Y-129

kół zamachowych, których wirowanie samo by się napędzało, a które by nawzajem zwiększały swój moment bezwładności i swoją szybkość wirowania (a stąd i swój wydatek energetyczny). Co ciekawsze, owe coraz szybciej wirujące składowe koła zamachowe mogłyby być skonstruowane jako wirniki generatorów elektryczności. W ten sposób stałoby się możliwe podniesienie wydajności energetycznej opisywanej tutaj zasady "perpetual motion", oraz być może nawet przekształcenie tej zasady w zasadę technicznie użytecznego, choć nadal "narowistego", generatora darmowej energii.

#F7. Po informacje jak budować urządzenia "darmowej energii" już teraz zdolne do generowania co najmniej kilku "kW" energii, a także po linki do darmowych wideów ilustrujących prototypy takich urządzeń, patrz punkty #J2 i #J1 na stronie "free_energy_pl.htm":

W owym bowiem punkcie #J2 ze strony "free_energy_pl.htm" wyjaśniam zasady działania, budowę i najważniejsze sekrety wykonawcze dla aż całego szeregu maszyn "perpetum mobile" pierwszej, drugiej i trzeciej generacji, jakie już obecnie posiadają ogromną wartość komersyjną. Przykładowo, tania, prosta i łatwa do zbudowania maszyna "perpetum mobile zwana "koło Bhaskara" (po angielsku "Bhaskara's Wheel"), jaka wynaleziona została jeszcze w 1150 roku przez dawnego matematyka z Indii o nazwisku Bhaskara II, jakiej działanie gwarantuje i dokumentuje już wielu hobbystów którzy zbudowali sobie jej działające prototypy, zaś jakiej działanie liczne darmowe widea z YouTube.com pokazują każdemu oglądającemu - np. w lutym 2018 roku jedno z nich było dostępne pod adresem youtube.com/watch?v=50Aag0J0Qe4, po wystawieniu jej np. w oknie wystawowym, wzbudzi wręcz masowe pielgrzymki ludzi pragnących sobie ją oglądać i stąd przysparzających dodatkowych klientów temu co ją posiadzie. Co jednak nawet istotniejsze, dalszy rozwój nieco podobnie działających jak owo "koło Bhaskara" maszyn "perpetum mobile", tyle że już "drugiej generacji", podłączonych do jakiegoś dynamo albo generatora energii, jest w stanie uformować agregat generujący użyteczną "darmową elektryczność". Np. w Indiach już zbudowany został taki agregat wytwarzający 3.5 kW - podczas gdy np. całe moje gospodarstwo domowe (dwie osoby plus kot) średnio zużywa jedynie około 10% z jego wydatku. Czyli podjęcie fabrycznej produkcji takich tanich i prostych maszyn "perpetum mobile" ma potencjał aby uczynić ich producenta jednym z najbogatszych i najbardziej wpływowych ludzi świata, a jednocześnie naocznie zilustrowałoby każdemu jak bardzo ludzkość jest okłamywana i powstrzymywana przed wdrażaniem postępu przez starą, monopolistyczną, skorumpowaną oficjalną naukę ateistyczną - prawdopodobnie pomagając uratować w ten sposób naszą cywilizację przed szybko nadchodzącą zagładą i wyludnieniem lat 2030-tych.

* * *

Zaprezentowane powyżej opisy koła zamachowego wiecznie napędzanego efektem Coriolisa zaprezentowane zostały w punkcie #F1 mojej strony internetowej o nazwie "free_energy_pl.htm", aktualizacja z dnia 3 marca 2008, lub później. Skrótowo to samo koło zamachowe opisane zostało też w punkcie #F4.1 strony internetowej "wszewilki_jutra.htm", aktualizacja z dnia 27 lutego 2008, lub później. Najnowsza aktualizacja strony "free_energy_pl.htm" powinna być dostępna pod następującymi adresami – jeśli nie została ona tam jeszcze zasabotowana przez mroczne moce jakie ostatnio panoszą się w internecie i na Ziemi:

http://www.geocities.ws/immortality/free_energy_pl.htm
http://totalizm.zensza.webd.pl/free_energy_pl.htm

Y-130

http://quake.hostami.me/free_energy_pl.htm
http://totalizm.com.pl/free_energy_pl.htm
http://cielcza.cba.pl/free_energy_pl.htm
http://energia.sl.pl/free_energy_pl.htm
http://pajak.org.nz/free_energy_pl.htm
http://totalizm.pl/free_energy_pl.htm

Każdą ze stron wymienionych w tym wpisie przez podanie tylko jej internetowej nazwy, czytelnicy mogą sobie odnaleźć i przeglądnąć jeśli do dowolnego z podanych powyżej adresów zamiast nazwy "free_energy_pl.htm" dołączą nazwę tej mojej strony, jaką zechcą przeglądnąć. Przykładowo, jeśli zechcą wywołać sobie i przeglądnąć moją stronę o nazwie "propulsion_pl.htm" np. z witryny o adresie http://totalizm.com.pl/free_energy_pl.htm , wówczas wystarczy aby zamiast owego adresu witryny wpisać w okienku adresowym wyszukiwarki następujący nowy adres http://totalizm.com.pl/propulsion_pl.htm .

Warto też wiedzieć, że niemal każdy NOWY temat jaki ja już przebadalem dla podejścia "a priori" nowej "totalizycznej nauki" i zaprezentowałem na tym blogu, w tym i niniejszy temat, jest potem powtarzany na wszystkich lustrzanych blogach totalizmu, które ciągle istnieją (powyższa treść jest tam prezentowana we wpisie numer #146). Kiedyś istniało aż 5 takich blogów. Dwa ostatnie blogi totalizmu, jakie ciągle NIE zostały polikwidowane przez licznych przeciwników "totalizycznej nauki" i przeciwników wysoce moralnej "filozofii totalizmu", można znaleźć pod następującymi adresami:

<https://totalizm.wordpress.com>
<http://totalizm.blox.pl/html>

Z totalizycznym salutem,
Dr inż. Jan Pająk

Y-131

POST (in English) number #145E

Blogs: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Dates of publishing: 2008/2/23, 2008/2/23

Elaborated in: Introduction, #E5 and #E6 from the web page (in English) named "boiler.htm"

[145E: Shocking history of revolutionary boiler which bits all records - English version \(polska wersja ponizej w nastepnym wpisie\)](#) (totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com)

Motto: "Evil manipulations of dark forces are visible most clearly on the creative inventors and scientists who lift the level of civilisation on the Earth."

Let us imagine a revolutionary boiler of water powered by electricity, which bits all possible records. For example, it makes water boil instantly and in the entire volume. It apparently consumes much less electricity than the value of heat it generates. It is absolutely safe in use - means one can touch it, as well as touch water it boils, without a danger of electrocuting, in turn when the entire boiled water evaporates the boiler becomes cold by itself and does not initiate any fire. Furthermore, there are premises which suggest that this boiler probably also telekinetises semi-permanently the boiled water turning it into almost miraculous "water of life". In turn, as we know (e.g. from mythology and folklore), such miraculous "water of life" has capability to heal, increases the life longevity, improves taste, conserves food, etc. Thus, these people who drink such water of life, gain from it not only good health and increased longevity, but also improved taste and greater usability of everything that is based on it. But the boiler described here bits also completely different record. Namely, the world record of it is, that some dark powers that secretly operate in the body of our civilisation, for over 60 years effectively block the implementation of this revolutionary invention to an industrial production. And this blocking is carried out in spite that the invention displays potentials to positively revolutionise principles of heating all liquids, that it semi-permanently telekinetises water that it boils, and also that the technical capabilities and pioneering principles of operation allow the invention to lift significantly the civilisation level in the entire humanity. There is the web page named "boiler.htm", the subject area of which is about this revolutionary invention, about its inventor, and about shocking fate of both of them. A brief summary and addresses of this web page are provided here.

Attributes of the so-called "sonic boiler" discussed here bit the level of any other water heaters that are currently known. Thus at the time when this sonic boiler enters an industrial production, it is going to lift immensely the level of civilisation on the Earth. The advantages of this new technology it is even difficult to imagine at the moment. For example:

(1) The "sonic boiler" bits with its advantages and specifications all other water heaters in existence. For example, it boils water almost instantly. It is able to boil any amount of water - even as small as that which fits onto a spoon. During boiling of water the boiler utilises phenomena which do NOT cause the burning of substances dissolved in given water. Therefore it can boil e.g. cold cacao, milk, or coffee. It is so small that it is suitable for submerging into a practically every dish. Etc., etc.

(2) From the safety point of view the "sonic boiler" also bits all other boilers and heaters of water in existence. This boiler is absolutely safe. For example, due to placement of the "resonating bowl" (see (1) on "Fig. #B2") - to which the life wire of the energy supply is connected, inside of the spherical and closed "buffering bowl" (see (2) on "Fig. #B2") - to which the zero (ground) wire of the electricity supply is connected, this boiler does NOT threats

Y-132

with an electrocution. (But, as we realise, users typically can be electrocuted by many other already existing kinds of electric heaters of water). Thus the user can safely touch both the boiler itself, as the liquid that this boiler is just boiling.

Additional level of safety introduces in the sonic boiler the attribute, that in order to carry out heating, it must be submerged in some water-based liquid. It is known that other water heaters can cause a fire if after leaving them without a supervision their liquid boils out completely while their safety switch does NOT work. In turn, for the boiler discussed here, when the liquid boils out completely, the boiler simply ceases to heat and cools down all by itself.

(3) The "sonic boiler" implements the method of heating liquids that was previously unknown on the Earth - as such it has a huge scientific potential. According to my findings, this boiler releases in the boiled liquid the phenomenon of technical telekinesis - which (the telekinesis) is a reversal of friction. (For more details about this principle of operation see separate web pages of totalizm, e.g. pages [free_energy.htm](#) - about telekinetic generators of free energy, [telekinesis.htm](#) - about the phenomenon of telekinesis, or [dipolar_gravity.htm](#) - about the Concept of Dipolar Gravity.) Therefore, after the mass implementation of this boiler on the Earth, orthodox scientists who presently refuse to research telekinesis will have no other option but to undertake the rational research of this phenomenon. This in turn will allow humanity to learn about the phenomenon of technically released telekinesis, and thus begin to utilise this phenomenon in a whole range of beneficial applications. Some amongst numerous applications of technical telekinesis include: the propelling of space vehicles of the Magnocraft type, remote shifting of objects, healing and telekinetic farming (as this is described in item #E6 of the web page "boiler.htm"), and many more.

(4) The "sonic boiler" does NOT have moving parts, thus in practice it is "indestructible". So if someone does NOT burn it out or physically break by accident, this heater can effectively work and fulfil its functions practically infinitively long - as this happened with the "amphora from Pakistan" described in item #E4.1 of the web page "boiler.htm".

(5) The "sonic boiler" can be designed to be very simple in production - as this is explained in technical description from this web page. Thus practically everyone who can break through the artificially imposed discouragement to undertake the research of this boiler, and who wishes to implement this boiler into an industrial production, is able to accomplish this just on the basis of descriptions from this web page and even with methods of a "cottage industry". The implementation of this boiler to the mass production does NOT require production of expensive or technically difficult components.

(6) There is a working model of this boiler, and also the inventor ready to advice how to build it and how to introduce it to a commercial production. Everyone who undertakes the production of the boiler discussed here can see how this boiler looks like and how it works. This sighting of the boiler can be accomplished on many different manners, e.g. either through visiting the inventor, or through ordering from channel 1 of the New Zealand television a DVD disc with a copy of news item about this boiler that was broadcasted on Wednesday, 30 January 2008, around 11:00 pm, or through viewing video-links entitled "Watch audio slideshow of Peter Davey" which in February 2008 were accessible through the web site <http://www.stuff.co.nz/thepress/4379593a6530.html>, that contained the text of the article about Mr Davey and about his boiler. (I should remind here that this article appeared in the local newspaper from Christchurch, named The Press, issue dated on Wednesday, January 30, 2008, page A13.) People who undertake the production of the sonic boiler can also count on

Y-133

the consultations from the inventor.

(7) During heating liquids the boiler discussed here most probably also telekinetises these liquids semi-permanently, giving to them attributes of the "water of life". In turn what is this "water of life", and what attributes characterise it, this is described in item #E6 of the web page "boiler.htm".

(8) The breaking through suppression that is imposed on the commercial production of the "sonic boiler" is discretely supported by God Himself. For example, it cannot be just a coincidence that the broadcasting of the news item about this boiler and about the inventor of it (in TVNZ 1 at around 11:00 pm on 30 January 2008), took place shortly before my trip to Christchurch for a wedding of the daughter of friends, planned long in advance. Thus, the broadcasting of this news item on that particular night allowed me to find a next day the address of Mr Davey - in spite that Mr Davey does NOT appear in the telephone book of Christchurch. This in turn allowed me to meet the inventor and preliminarily research the "sonic boiler" so fast, that the dark powers which suppress this invention had no time to make this meeting and my preliminary examination of the boiler impossible for me. It is also NOT a coincidence that on the day of broadcasting this news items I did NOT go to bed in my "normal" time, thus enabling myself to accidentally view this report. After all, typically at 11:00 pm I am already asleep. It is also no coincident that at the time when I wrote item #E5 of the web page "boiler.htm", unexpectedly failed the thermostat in my electric jug thus illustratively realizing to me another safety feature and advantage of the boiler discussed here - i.e. that it ceases to work and becomes cold at the moment when the water that it boils evaporates completely. In connection to events described on this web page several further rather extraordinary "coincidents" took place, the nature of which does not allow me to describe these here, but which clearly indicate that in name of the "universal justice" some positive supernatural power (i.e. God) make it possible for me to "mess up a bit the act" of these evil powers which with the use of some tricks try to extend the length of time when the invention of the boiler described here is suppressed and blocked from the factory production.

The most extraordinary feature of the "telekinetic heaters", an example of which is the "sonic boiler" described here, is that water which these heaters boil most probably transforms into so-called "water of life". Let us describe here what is this "water of life":

Old mythological stories described extraordinary life-giving water, the drinking of which brings to the drinker an excellent health and long life. Most frequently this water is called the "water of life". The scientific "theory of everything" called the Concept of Dipolar Gravity (see the web page named "dipolar_gravity.htm") determined that just such "water of life" is every water which was appropriately telekinetised. A part of this concept explains even how to accomplish the so-called "telekinetic farming" which depends on the increase of productivity and health valour of the food being produced through watering plants with telekinetised water and through giving this water to animals to drink. Descriptions of the "telekinetic farming" are provided in subsection NB2 from volume 11 of monograph [1/4] (see the totaliztic web page named "xext_1_4.htm").

The telekinetisation of water can be accomplished on many different ways. In a natural manner water is telekinetised when it originates from melting of ice and snow. This is why inhabitants of high mountains, who continually drink water originating from melting of ice and snow that is deposited on picks of these mountains, are so healthy and live so incredibly long. It is also to expose people to the action of such telekinetised water that in Poland exists a folklore tradition

Y-134

of so-called dyngus - described in item #15 of the web page "wszewilki_uk.htm" - about the village of Wszewilki. (This "dyngus" depends on water dousing on the Easter Monday with water that originates just from the spring melting of snow and ice.) A simplest manner of technical telekinetisation of water, is to pass it through the focal point of a pyramid. Technical telekinetisation of water, and all other substances, occurs also in areas where telekinetic UFO vehicles once landed (see the web page "newzealand.htm").

The interesting side to the "sonic boiler" described here is that all signs indicate this boiler telekinetises water while boiling it. After all, this boiler utilises the phenomenon of technical telekinesis for the principles of operation. Furthermore, it clearly changes physical properties of water that it boils. So there is a large probability that this boiler not only boils water, but also it gives to it attributes of that mythological "water of life". The ability of this boiler to give attributes of the "water of life" to liquids that it boils, is already confirmed by the first evidence in form of the longevity of the inventor of it. As I am stressing this in caption under "Fig. #E1" of web page "boiler.htm", Mr Davey had his 92nd birthday on 30 January 2008. So there is a high probability that his long life was caused by drinking of telekinetised water boiled by his boilers.

Of course, the best policy is "everything in moderation". After all, we already know perfectly well that even eating excessive amounts of such innocent substance as just ordinary kitchen salt, can also cause a death. Therefore, to these readers who purchase for themselves the boiler discussed here, or who build it by themselves in a hobby manner, I would like to remind, that the good overdone sometimes ceases to be good. The most illustratively informs us about it also the mythology, or more strictly the mythological story about the king Midas who turned into gold everything that he touched. It is worth to remember about this in case of using "water of life" described here and produced (most probably) by the boiler discussed on this web page. Thus, just in case, I would advice pregnant women, males who just plan to procreate a child, and also youngsters who still are growing, to NOT drink such telekinetised water. But because the discussion of dangers introduced by excessive telekinetisation of the environment is presented on separate web pages (see the web page "tfz.htm" - about the telekinesis free zone, item #13 of the web page "telekinesis.htm" - about telekinesis, or item #12 from the web page "newzealand.htm" - about mysteries and curiosities of New Zealand), I do not elaborate this topic also on the web page "boiler.htm".

Much wider than the above descriptions of the "sonic boiler" originally are presented on the web page named "boiler.htm", entirely devoted to the "sonic boiler". The web page shows numerous photographs of the "sonic boiler", including photographs taken during the operation of this telekinetic heater. Furthermore, the web page indicates links to Internet publications and videos of the "sonic boiler". The most recent (before writing these comments) update of the web page "boiler.htm" was dated on 23/2/08 (or later). The web page "boiler.htm" should be available from following addresses – if it was not sabotaged in there by evil powers that recently rampage over our planet:

<http://bible.webng.com/boiler.htm>

<http://energy.atspace.org/boiler.htm>

<http://evidence.ueuo.com/boiler.htm>

<http://evil.thefreehost.biz/boiler.htm>

<http://fruit.sitesled.com/boiler.htm>

<http://fruit.xphost.org/boiler.htm>

<http://god.ez-sites.ws/boiler.htm>

<http://karma.freewebpages.org/boiler.htm>

Y-135

<http://memorial.awardspace.info/boiler.htm>
<http://newzealand.myfreewebs.net/boiler.htm>
<http://nirvana.scienceontheweb.net/boiler.htm>
<http://pigs.freehyperspace.com/boiler.htm>
<http://parasitism.about.tc/boiler.htm>
<http://parasitism.xphost.org/boiler.htm>
<http://rubik.hits.io/boiler.htm>
<http://tornado.99k.org/boiler.htm>
<http://users3.nofeehost.com/devils/boiler.htm>
<http://wszewilki.greatnow.com/boiler.htm>

It is also worth to know that under each address indicated above all the web pages of totalizm should be available (unless some of these web pages were sabotaged in the meantime). Thus, if someone wishes to view descriptions from any other web pages of totalizm, e.g. from web pages listed in this message, or in other messages from this blog, then in the above addresses the name "boiler.htm" is just enough to exchange for the name of the web page that he or she wishes to view, e.g. the web page "newzealand.htm", "free_energy.htm", "fe_cell.htm", "malbork_uk.htm", "evolution.htm", "god.htm", "bible.htm", "text_1_5.htm", "dipolar_gravity.htm", "nirvana.htm", "evil.htm", "memorial.htm", etc.

I should also add here that in September 2007 web sites of totalizm, as well as everything that is linked with totalizm, were subjected to a massive "anti-totaliztic" offensive. In the result of this offensive for example just deleted were over 50 sub-domains of totalizm (almost each one of these sub-domains contained all web pages of totalizm – means around 200 web pages each). A significant proportion of these sub-domains existed (and was utilized with a great success) since 2000. A list of web pages deleted then is provided at the end of the page "Menu 4" accessible from each web page of totalizm. Because of the fact that totalizm is so aggressively and brutally persecuted and destroyed by evil "serpents-UFO-nauts", this message for the security of access is also repeated at several other blogs of totalizm that contain a mirror copies of this blog, for example at following addresses:

<http://www.getablog.net/totalizm>
<http://totalizm.wordpress.com>
<http://totalizm.myblog.net>
<http://www.newfreehost.com/weblog/?u=god>

Let totalizm prevail,
Jan Pajak

WPIS numer #145

Blogi: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Daty opublikowania: 2008/2/21, 2008/2/21

Rozwijany w: Wstęp, #E5 i #E6 ze strony "[boiler_pl.htm](#)"

[Szokująca historia rewolucyjnej grzałki która bije wszelkie rekordy](#) (totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com)

Motto: "Szatanskie manipulacje mrocznych mocy najwyraźniej widac na tworczych przedsięwzięciach ktore zdecydowanie podnosza poziom cywilizacyjny ludzkosci."

Wyobrazmy sobie rewolucyjna grzałke do zagotowywania wody zasilana elektrycznoscia z sieci, która bije wszelkie mozliwe rekordy. Przykładowo, zagotowuje ona wode natychmiast i to w calej objetosci. Prawdopodobnie zuzywa znacznie mniej elektrycznosc niz wytwarza ciepla. Jest absolutnie bezpieczna w uzyciu - znaczy zarówno ja, jak i gotowana przez nia wode, mozna dotykac bez niebezpieczenstwa porazenia pradem, zas jesli cala woda sie wygotuje, grzałka sama staje sie zimna i nie inicjuje pozzaru. Ponadto istnieja przeslanki które sugeruja ze podczas zagotowywania grzałka ta najprawdopodobniej telekinetyzuje gotowana wode i zmienia jej cechy w niemal cudowna "wode zycia". Jak zas wiemy (np. z mitologii i folkloru), cudowna "woda zycia" ma zdolnosc lecznicze, zwielsza dlugosc zycia, poprawia smak, oraz konserwuje potrawy. Stad pijacym przynosi ona nie tylko zdrowie i pobudza dlugie zycie, ale takze podnosi walory smakowe i uzytkowe wszystkiego co na niej bazuje. Jednak opisywana tu grzałka pobija również i zupełnie odmienny rekord. Mianowicie, jej swiatowym rekordem jest, ze jakies mroczne moce operujace skrycie w lonie naszej cywilizacji juz przez ponad 60 lat skutecznie blokują wdrozenie tego rewolucyjnego wynalazku do fabrycznej produkcji. I to na przekór ze wynalazek ten nosi w sobie potencjal pozytywnego zrewolucjonizowania zasad podgrzewania plynów, ze telekinetyzuje on podgrzewane plyny nadajac im unikalnych wlasnosc, a takze ze jego techniczne mozliwosci oraz nowatorska zasada dzialania pozwalaja mu na wydatne podniesienie poziomu cywilizacyjnego calej ludzkosci. Istnieje strona o nazwie "[boiler_pl.htm](#)" której tematyka jest o owym rewolucyjnym wynalazku, o jego twórcy, oraz o jego szokujacych kolejach losu. Strone ta chcialbym goraco polecic uwadze czytelnika za posrednictwem niniejszego wpisu (adresy owej strony podane sa na koncu tego wpisu).

Cechy omawianej tutaj tzw. "grzałki sonicznej" nie maja porowania do cech innych znanych nam grzałek do zagotowywania wody. W czasie wiec kiedy grzałka ta zacznie byc budowana fabrycznie, podniesie ona poziom cywilizacyjny ludzkosci w sposob jaki obecnie trudno nam nawet sobie wyobrazic. Przykładowo:

(1) "Grzałka soniczna" bije na glowe swoimi zaletami uzytkowymi wszelkie inne istniejace grzałki. Przykładowo, zagotowuje ona wode natychmiast. Jest w stanie zagotowac kazda ilosc wody - nawet tak niewielka jaka miesci sie na lyzce stolowej. Podczas zagotowywania uzywa ona zjawiska które nie powoduje przypalania sie substancji rozpuszczonych w danej wodzie. Dlatego moze ona zagotowac np. zimne kakao, mleko, czy kawe. Jest ona na tyle mala ze nadaje sie do wsuniecia do praktycznie kazdego naczynka.

(2) Pod wzgledem bezpieczenstwa uzycia "grzałka soniczna" tez bije na glowe wszelkie inne istniejace grzałki. Grzałka ta jest absolutnie bezpieczna. Przykładowo, dzieki umieszczeniu "elektrody rezonujacej" (patrz (1) na "Rys. #B2" ze strony "[boiler_pl.htm](#)") - do której podlaczony jest przewód pradowy zasilania, we wnetrzu kulistej "elektrody buferujacej" (patrz (2) na "Rys. #B2" ze strony "[boiler_pl.htm](#)") - do której podlaczony jest przewód zerowy

Y-137

(uziemienia) zasilania, grzałka ta NIE grozi porażeniem - tak jak porazić użytkownika są w stanie inne istniejące rodzaje grzałek. Użytkownik może więc bezpiecznie dotykać zarówno tą grzałkę kiedy jest ona podłączona do prądu, jak i dotykać zagotowywany przez nią płyn.

Dodatkowy poziom bezpieczeństwa wprowadza też w tej grzałce jej cecha, że aby dokonywać pogrzewania musi ona być zanurzona w jakimś płynie. Wiadomo wszakże, że inne grzałki mogą spowodować pożar jeśli po pozostawieniu ich bez nadzoru ich płyn się wygotuje zaś ich wyłącznik nie zadziała. Tymczasem w omawianej tutaj grzałce, kiedy płyn się wygotuje, grzałka ta po prostu zaprzestaje podgrzewania i sama stygnie.

(3) "Grzałka soniczna" wdraża do użycia nieznaną wcześniej ziemskiej nauce metodę podgrzewania płynów - jako zaś taka posiada ona ogromny potencjał naukowy. Zgodnie z moimi ustaleniami, grzałka ta wywołuje w zagotowywanym płynie zjawisko technicznej telekinezy - która to telekineza faktycznie jest odwrotnością zjawiska tarcia. (Po więcej szczegółów na temat jej zasady działania patrz oddzielne totalizacyjne strony, np. [free_energy_pl.htm](#) - o generatorach darmowej energii, [telekinesis_pl.htm](#) - o telekinezie, czy [dipolar_gravity_pl.htm](#) - o koncepcji Dipolarnej Grawitacji.) Dlatego po masowym upowszechnieniu się tej grzałki na Ziemi, naukowcy którzy obecnie odmawiają zajęcia się badaniami telekinezy nie będą mieli już innego wyboru niż podjęcie jej racjonalnych badań. To z kolei pozwoli ludzkości poznać zjawisko technicznie wywołanej telekinezy, oraz zacząć używać owo zjawisko w całym szeregu korzystnych dla ludzkości zastosowań - np. do napędu wehikulów kosmicznych typu magnokraft, do zdalnego przemieszczania obiektów, czy też do uzdrawiania i telekinetycznego rolnictwa - tak jak to opisuje punkt #E6 strony internetowej "[boiler_pl.htm](#)".

(4) "Grzałka soniczna" nie posiada ruchomych części, stąd praktycznie jest ona "niezniszczalna". Jeśli więc ktoś przez przypadek jej nie przepali lub fizycznie nie połamie, grzałka ta może efektywnie działać i wypełniać swoje funkcje praktycznie w nieskończoność - tak jak czyniła to owa grzałka z Pakistanu opisana w punkcie #E4.1 strony internetowej "[boiler_pl.htm](#)".

(5) "Grzałka soniczna" może być zaprojektowana jako bardzo prosta do wykonania, tak jak to wyjaśnia opis techniczny zaprezentowany na stronie "[boiler_pl.htm](#)". Praktycznie też każdy kto potrafi przelamać w sobie sztucznie narzucone ludzkości zniechęcenie do podjęcia tego typu badań i kto zechce wdrożyć tą grzałkę do seryjnej produkcji fabrycznej, jest w stanie tego dokonać na podstawie opisów ze strony "[boiler_pl.htm](#)" - i to metodami produkcji niemal chałupniczej. Jej wdrożenie do produkcji wcale bowiem nie wymaga wykonywania kosztownych czy technicznie trudnych do produkcji podzespołów.

(6) Istnieje już działający model tej grzałki oraz wynalazca gotowy doradzić jak ją zbudować i wprowadzić do produkcji. Każdy podejmujący produkcję omawianej tutaj grzałki może sobie oglądać jak grzałka ta wygląda i jak działa. Jej oglądnięcia można dokonać na wiele sposobów, np. albo poprzez odwiedzenie jej wynalazcy, albo poprzez sprowadzenie sobie z kanału 1 telewizji Nowej Zelandii dysku DVD z kopią reportażu o tej grzałce który nadawany był w TVNZ 1 środę dnia 30 stycznia 2008 roku około godziny 23:00, albo też poprzez przeglądnięcie wideolinków o tytule "Watch audio slideshow of Peter Davey" które w lutym 2008 roku były dostępne poprzez stronę <http://www.stuff.co.nz/thepress/4379593a6530.html>, udostępniająca artykuł na temat tej grzałki i jej wynalazcy. (Przypominam że artykuł ten ukazał się w nowozelandzkiej gazecie z Christchurch, o nazwie The Press, wydanie ze środę (Wednesday), January 30, 2008, strona A13.) Podejmujący produkcję owej grzałki mogą też liczyć na osobiste konsultacje jej wynalazcy, zaś w przypadku gdy z jakichś powodów wynalazca nie byłby w stanie konsultacji

tych udzielic - ma moje konsultacje.

(7) Podczas nagrzewania płynów omawiana tutaj grzałka najprawdopodobniej telekinetyzuje również te płyny nadając im charakter "wody życia". Czym zaś jest owa "woda życia" i jakie ma ona własności, wyjaśniam to w punkcie #E6 strony internetowej "boiler_pl.htm", a także w dalszej części tego wpisu.

(8) Przelamanie przez ludzi blokady nałożonej na podjęcie produkcji fabrycznej "grzałki sonicznej" jest dyskretnie popierane przez samego Boga. Przykładowo, nie może być jedynie przypadkiem, że nadanie reportażu o tej grzałce (i o jej wynalazcy) w TVNZ 1 o godzinie 23:00 w dniu 30 stycznia 2008 roku, miało miejsce na krótko przed moim zaplanowanym długo wcześniej wybraniem się do Christchurch na ślub córki znajomych. Wszakże nadanie tego reportażu właśnie owej nocy pozwoliło mi na odszukanie adresu tego wynalazcy już następnego dnia - i to na przekór że wynalazca ten był od dawna usunięty z książki telefonicznej miasta Christchurch. To z kolei pozwoliło mi na spotkanie się z wynalazcą i na wstępne przeegzaminowanie "grzałki sonicznej" na tyle szybko, że blokujące ją grzałkę mroczne moce nie zdążyły jeszcze uniemożliwić tego spotkania i oglądnięcia grzałki. Nie jest też przypadkiem, że w dniu nadania dziennika telewizyjnego z owym reportażem, ja nie położyłem się spać o moim "normalnym" czasie, co umożliwiło mi jego oglądnięcie. Wszakże typowo o godzinie 23:00 ja już śpię. Nie jest także przypadkiem, że w chwili kiedy pisałem punkt #E5 strony "boiler_pl.htm", niespodziewanie wysiadł mi termostat w moim elektrycznym czajniku, co ilustracyjnie uświadomiło mi jeszcze jedną cechę bezpieczeństwa omawianej tu grzałki - tj. że zaprzestaje ona swego działania i staje się zimna w chwili kiedy gotowana przez nią woda całkowicie wyparuje. W związku z opisywanymi tutaj wydarzeniami zaistniało też kilka jeszcze innych raczej niezwykłych "zbiegów okoliczności", których niezwykłość natury nie pozwala mi tutaj ich opisywać, jednak które wyraźnie wskazują że w imię "uniwersalnej sprawiedliwości" jakaś pozytywna nadprzyrodzona moc (Bóg) umożliwiła mi "pomieszczenie w kwitach" owej mrocznej mocy która za pomocą jakiegoś triku stara się wydłużyć czas blokowania tego wynalazku i uniemożliwiania jego wdrożenia do fabrycznej produkcji.

Najbardziej niezwykłą zaletą telekinetycznych grzałek, których przykładem jest grzałka opisywana tutaj, jest że woda którą one zagotowują przekształca się w tzw. "wodę życia". Opiszemy więc tutaj skrótem co to takiego owa "woda życia":

Dawne opowieści mitologiczne opisywały niezwykłą życiodajną wodę której picie sprowadzało na pijącego doskonale zdrowie i długie życie. Woda owa najczęściej jest nazywana właśnie "woda życia". Teoria naukowa zwana Konceptem Dipolarnej Grawitacji (patrz strona "dipolar_gravity_pl.htm") ustaliła że taka "woda życia" jest każda woda która została odpowiednio natelekinetyzowana. Fragment owego Konceptu wyjaśnia nawet jak formować tzw. telekinetyczne rolnictwo które polega na zwiększaniu wydajności i walorów zdrowotnych produkowanej żywności poprzez podlewanie roślin natelekinetyzowaną wodą, oraz poprzez pojenie nią zwierząt. Opisy telekinetycznego rolnictwa zawarte są w podrozdziale NB2 z tomu 11 monografii [1/4].

Natelekinetyzowanie wody może nastąpić na wiele odmiennych sposobów. W sposób naturalny woda się telekinetyzuje kiedy powstaje poprzez topienie się lodu i śniegu. To dlatego mieszkańcy wysokich gór, którzy nieprzerwanie piją wodę powstałą ze stopienia się lodu i śniegu zalegającego na wierzchołkach owych gór, są tacy zdrowi i żyją nieprzeciętnie długo. To także aby wystawić się na działanie takiej natelekinetyzowanej wody, w Polsce istnieje ludowa tradycja tzw. dyngusa - opisywanego w punkcie #15 strony wszewilki.htm - o wsi Wszewilki.

Y-139

(Dyngus polega własnie na wzajemnych oblewaniu sie woda która powstała z wiosennego topienia sie sniegu i lodu.) Najprostrzym sposobem technicznego telekinetyzowania wody jest jej przepuszczenie przez punkt ogniskowy piramidy. Techniczne telekinetyzowanie wody i wszelkich innych substancji następuje również w miejscach ladowania telekinetycznych wehikulów UFO.

Ciekawostka opisywanej tutaj grzałki jest, że wszystko wskazuje na to iż podczas podgrzewania dokonuje ona równocześnie natelekinetyzowania nagrzewanego plynu. Wszakże grzałka ta używa zjawiska telekinezy w swojej zasadzie działania. Ponadto wyraźnie zmienia ona cechy fizyczne nagrzewanego przez siebie wody. Z dużym więc prawdopodobieństwem można stwierdzić, że opisywana tutaj grzałka nie tylko podgrzewa wodę, ale również nadaje jej cechy mitologicznej "wody życia". Posiadanie przez wodę nagrzewaną ową grzałką cech takiej "wody życia" otrzymało już zresztą pierwsze potwierdzenie w postaci długości życia wynalazcy owej grzałki. Jak to podkreślam w podpisie pod "Rys. #E1" strony "boiler_pl.htm", w dniu 30 stycznia 2008 roku wynalazca ten obchodził swoje 92 urodziny. Jest więc duże prawdopodobieństwo że jego długie życie spowodowane zostało właśnie pić natelekinetyzowanej wody nagrzewanego przez grzałkę.

Oczywiście "wszystko w umiarkowaniu" jest zawsze doskonałą zasadą życiową. Wszakże wszyscy doskonale wiemy, że nawet zjedzenie nadmiernej ilości tak niewinnej substancji jak zwykła sól kuchenna, też może spowodować śmierć. Dlatego tym czytelnikom którzy nabędą dla siebie omawianą tutaj grzałkę, lub którzy sami ją sobie sporządzą metodą chałupniczą, chciałbym tutaj przypomnieć, że przedobrzone dobro czasami przestaje być dobrem. Najbardziej ilustratywnie informuje nas o tym właśnie mitologia, a ściślej mitologiczna opowieść o królu Midasie który zamieniał w złoto wszystko czego się tylko dotknął. Pamiętaj o tym warto także w przypadku używania opisywanej tutaj "wody życia" wytwarzanej (prawdopodobnie) przez omawianą tu grzałkę. Na wszelki wypadek odradzałbym więc kobietom w ciąży, mężczyznom którzy właśnie planują spłodzić sobie dziecko, a także młodzieży która ciągle rośnie, pić takiej natelekinetyzowanej wody. Ponieważ jednak omówieniu niebezpieczeństw wprowadzanych nadmiernym natelekinetyzowaniem otoczenia poświęciłem sporo miejsca na odrębnych stronach internetowych (np. patrz strona tfz_pl.htm - o strefie wolnej od telekinezy, punkt #13 strony telekinesis_pl.htm - o telekinezie, czy punkt #12 strony newzealand_pl.htm - o ciekawostkach Nowej Zelandii), na niniejszej stronie nie będę już ponownie omawiał tego tematu.

Znacznie szersze niż powyżej opisy "grzałki sonicznej" zaprezentowane zostały na nowej stronie internetowej o nazwie "boiler_pl.htm" w całości poświęconej owej grzałce. Strona owa pokazuje również liczne zdjęcia tej grzałki, w tym zdjęcia wykonane w trakcie jej pracy. Ponadto strona ta wskazuje linki do internetowych publikacji i wideo o owej grzałce. Kolejną przed napisaniem niniejszych uwag aktualizacja owej strony datowana była 17/2/08. Strona "boiler_pl.htm" powinna być dostępna pod następującymi adresami – jeśli nie została tam jeszcze zaszablonowana przez mroczne moce jakie ostatnio panoszą się na naszej planecie:

http://bible.webng.com/boiler_pl.htm

http://energy.atspace.org/boiler_pl.htm

http://evidence.ueuo.com/boiler_pl.htm

http://evil.thefreehost.biz/boiler_pl.htm

http://fruit.sitesled.com/boiler_pl.htm

http://fruit.xpghost.org/boiler_pl.htm

http://god.ez-sites.ws/boiler_pl.htm

http://karma.freewebsites.org/boiler_pl.htm

Y-140

http://memorial.awardspace.info/boiler_pl.htm
http://newzealand.myfreewebs.net/boiler_pl.htm
http://nirvana.scienceontheweb.net/boiler_pl.htm
http://pigs.freehyperspace.com/boiler_pl.htm
http://parasitism.about.tc/boiler_pl.htm
http://parasitism.xphost.org/boiler_pl.htm
http://rubik.hits.io/boiler_pl.htm
http://tornado.99k.org/boiler_pl.htm
http://users3.nofeehost.com/devils/boiler_pl.htm
http://wszewilki.greatnow.com/boiler_pl.htm

Proszę odnotować, że każdy z powyższych adresów faktycznie powinien zawierać też wszystkie inne strony totalizmu wskazywane w niniejszym wpisie. Jeśli więc ktoś zechce przeglądać opisy z owych innych stron totalizmu, np. ze stron referowanych w niniejszym wpisie, wówczas w powyższych adresach nazwę "boiler_pl.htm" powinien zamienić na nazwę strony którą chce przeglądać, np. strony "newzealand_pl.htm", "malbork.htm", "god_pl.htm", "dipolar_gravity_pl.htm", "evolution_pl.htm", "telepathy_pl.htm", "nirvana_pl.htm", "evil_pl.htm", "tekst_1_5.htm", itp.

Powinienem tutaj też dodać, że w sierpniu 2007 roku strony internetowe totalizmu, a także wszystko co z totalizmem się wiąże, zostało poddane masywnej ofensywie anty-totaliztycznej "serpentów-UFOautów". W wyniku owej ofensywy przykładowo wydeletowanych zostało ponad 50 witryn totalizmu (niemal każda z owych witryn zawierająca wszystkie strony totalizmu - tj. ponad 200 stron każda), z których część istniała i użytkowana była z ogromnym powodzeniem aż od 2000 roku. Adresy niektórych z owych wydeletowanych stron przytoczone zostały pod koniec "Menu 4" dostępnego z każdej strony totalizmu. Z uwagi więc na fakt, że totalizm jest tak agresywnie i brutalnie niszczone oraz prześladowany przez szatanskich "serpentów", powyższy tekst dla bezpieczeństwa jest też powtórzony na kilku odmiennych serwerach zawierających lustrzane kopie niniejszego bloga, przykładowo pod adresami

<http://www.getablog.net/totalizm>
<http://totalizm.wordpress.com>
<http://totalizm.myblog.net>
<http://www.newfreehost.com/weblog/?u=god>

Z totaliztycznym salutem,
Jan Pajak

Y-141

POST (in English) number #144E

Blogs: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Dates of publishing: 2008/2/21, 2008/2/21

Elaborated in: #D1 from the web page (in English) named "newzealand.htm"

#144E: [The stone which through supernatural walks proves the present physics to be wrong - English version \(polska wersja ponizej w nastepnym wpisie\)](#) (totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com)

Motto: "Real life one way, scientists the other way."

If one believes in self-inflated claims of various present physicists, the universe supposedly has NO room for anything "supernatural". According to these physicists, everything that affects us, represents only laws of physics which are already well-known. But if one looks carefully around, then it shocks how many supernatural phenomena continually reveal themselves to people. Unfortunately, physicists with the stubbornness of broken records keep pretending that the problem of rational research of supernatural phenomena does NOT exist at all. In item #F1 of the totaliztic web page named "bible.htm" (about the Bible authorised by God Himself) a long list of phenomena well-known to physicists is provided, all of which directly prove the existence of the supernatural. It means that these phenomena prove the existence of e.g. God, other world, eternal soul, etc. Some amongst these phenomena were the basis for formal scientific proofs already in existence, which proved the existence of God, another world, eternal soul, the creation of the first pair of people by God, etc. In order to review these formal scientific proofs for the actual existence of the supernatural, I suggest to look at the web pages named "god.htm" (about a scientific and secular explanation of the nature of God), "dipolar_gravity.htm" (about the "theory of everything" which repairs errors and imperfections of present physics), "nirvana.htm" (about the phenomenon of "nirvana" that is ignored by present science), and "evolution.htm" (about evolution in the light of the "theory of everything" called the Concept of Dipolar Gravity). To the body of evidence described over there, which confirms existence of the supernatural, I intend to add another evidence described here. Namely, here are indicated examples of stones discovered on the Earth, which (the stones) display a supernatural capability to carry out intelligent changes of their locations. Because, according to claims of present physics, stones by themselves have no right to change their locations intelligently, this ever increasing body of evidence about such supernaturally moving stones, have a very educational meaning. Namely, the existence of these intelligently shifting stones is another evidence for the existence of errors in claims and in foundations of present physics. This evidence adds to the large body of other evidence which about the existence of a significant error in foundations of modern physics was revealed to us long ago by the so-called theory of everything named the Concept of Dipolar Gravity (see the web page named "dipolar_gravity.htm").

The first large stone, about which I learned that it has a supernatural capability to change positions in an intelligent manner, I researched in person already around 1990. It was a large stone near Atiamuri in North Island of New Zealand. It is shown on the photograph from "Fig. #D1" of the web page named "newzealand.htm" (about mysteries and extraordinary aspects of New Zealand). It is surrounded by numerous legends. It is also a subject of cult for local Maoris. These Maoris pray to that stone and give to it numerous offerings. In this way Maoris pass to this stone the unique form of intelligent energy which by Chinese is called "chi", while by the Concept of Dipolar Gravity (see the web page named "dipolar_gravity.htm") is called "moral energy" or "zwow". Due to this intelligent energy that the Atiamuri stone accumulates in

Y-142

itself, it reciprocates the prayers of Maoris by healing them and by bringing good fortunes to these asking for such favours. Around 1990 I researched the stone from Atiamuri, and realized that it displays rather unique attributes. For example, it emitted a strange kind of radiation that was registered on a photographic film. When I placed on it a film for Roentgen photography, the film show later some strange patterns. The stone is also magnetised (its magnetisation was enough strong to be detectable with an ordinary magnetic compass).

The most supernatural attribute of this Atiamuri stone is, that according to the local folklore, the stone apparently "walks". Local people are saying that in past it was moved away from edge of the highway, because in its normal location it introduces a hazard to the passing traffic. Every now and again a car hits this stone, while passengers sometimes even loose their lives. However, after being moved away it supposedly kept returning back on the previous location, all on its own. Supposedly because of these returning, in the official documentation of this road it is marked as present in a completely different location than it stays in reality. The reason supposedly is the lack of a courageous manager who would sign his or her name under the official alterations to the documentation of that road, which (the alterations) would inform that the stone returned by itself on its favourite (original) position. Story goes that the stone also changes the shape of the hole inside (into this hole Maoris place their offerings to the stone). The entrance to this hole supposedly is perfectly round one time, while is elongated like outlines of a shellfish the other time. Unfortunately, this kind of folklore information is extremely difficult to confirm or deny in a scientific manner. The reason is that in order to find any written information which would confirm that the stone was actually shifted and returned, one would need to spend months on searching through newspapers for appropriate articles, or on investigating various companies whether they did such a shifting. The additional difficulty is that no official institution, and no an official person, would be prepared to admit publicly that a stone can walk, even if this walking would be noticed by them.

The explanation for mechanism that allows stones to move, provides the "theory of everything" called the Concept of Dipolar Gravity (see the web page named "dipolar_gravity.htm"). According to this theory, there is an intelligent kind of energy in the universe, which Chinese call "chi", while the Concept of Dipolar Gravity calls "zwo" or "moral energy". This intelligent energy obeys mental commands. It is just this energy that people practicing "kung fu" are able to direct e.g. at the iron bar which they hit with their heads. They mentally order this energy to explode the iron bar into powder. This is also this intelligent energy that makes the so-called feng shui work. About the work of "feng shui" one can read, amongst others, on the web page "wroclaw_uk.htm" (about the city of Wroclaw). According to the Concept of Dipolar Gravity, all objects of cult receive portions of such intelligent energy from people who pray to these objects. Then these objects are able to order their energy to carry out specific physical actions. This is just why all objects of someone's cult, such as this stone from Atiamuri, or these famous Malaysian trees and stones called Datuk, are capable of causing supernaturally various intelligent physical manifestations. An example of such a supernatural tree "Datuk" is illustrated and described on the web page "ufo.htm" (about origins of UFOonauts). These Malaysian trees and stones "Datuk" heal and help local people, make miracles, trees "Datuk" disallow themselves to be cut down, etc. Similar supernatural powers have also wooden totem poles from Borneo about which is written in subsections I6.7 and I5.1 from volume 5 of monograph [1/5]. These totem poles from Borneo disallow to be photographed, punish by themselves all people who disobey them, and also are able to heal and to fulfil wishes of these ones who pray to them. In past I had also opportunity to experience in person supernatural powers of the statue of Mother Mary build and maintained by the Order of Teutonic Knights, that existed in past in the Castle from Malbork (see the web page named "malbork_uk.htm"), and which was

Y-143

known from many anti-Polish actions. This statue of Teutonic-Knights' Mather Mary from Malbork was known, amongst others, from historically well documented fact, that a Polish cannon which tried to destroy it, just exploded - this is documented on the web page about the Castle from Malbork (see the web page named "malbork_uk.htm"). Furthermore, this statue had an anti-Polish prophecy linked to it, which fulfilled when the statue was destroyed in a supernatural manner by some mysterious explosion. (In spite of that anti-Polish prophecy and anti-Polish actions of this statue, still there are Poles who try to rebuild this statue of Teutonic Knights that used to display supernatural powers - for details see the web page "malbork_uk.htm" about Malbork Castle and also the web page of the Mater Dei foundation which tries to rebuild it.)

About just such objects of cult exhibiting supernatural behaviours, the "theory of everything" called the Concept of Dipolar Gravity not only provides explanation how their supernatural attributes work, but it also supplies us with a decisive warning. Namely, the very nature of such objects, their intellectual imperfection, and also the mechanisms with the use of which these objects carry out their supernatural actions, are far from the perfection. Therefore such objects, similarly like horses with moods, have their "behaviours", do not use rationally their powers, can like or hate someone, are biased, can be vindictive, frequently act in a mechanical manner, and are far from the understanding of justice. In spite of the fact, that they are able to give a favour to some people, in general they must be watched out, as they are able to do a lot of evil. Thus praying to these objects, and passing to them our moral energy which results from our praying, is like giving godly powers to a moody child. This is because of such reasons, that there are religions which warn us against praying e.g. to "gold beasts", or against praying to pictures. An example of just such a biased object of the cult, which with its tendencies, caprices, and the lack of justice, created a lot of evil to Poles, is this (described before) statue of Madonna from the Castle in Malbork (see the web page named "malbork_uk.htm").

About another large stone which in a supernatural manner changes its location, I learned from the article "Land where spirits still rule" from page D1 of the newspaper "The New Zealand Herald", issue dated on Tuesday, January 29, 2008. That article describes supernatural journeys of a bronze in colour piece of rock of the size of a typical car, called locally "a spirit stone", which lies just by the new "freeway" which leads from Port-Moresby in Papua New Guinea to the seaside. Here is my quotation from a part of that article: "When they cut the road through here, they found this stone was too hard to break up so they put it on a truck, took it down to the harbour, and dropped it in the sea. But the next morning it was back here again. That happened three times. They dropped the stone in the harbour but overnight it returned, so finally they left it here."

New Zealand and Papua New Guinea are not the only places on the Earth in which stones keep changing their locations. Other such a place, quite famous, is the dried bed of the lake called the "Racetrack Playa", located in so-called "Death Valley National Park", California, USA. Along the flat like a table mud of this dried lake, keep moving stones called the Sliding Rocks of Racetrack Playa. In 2007 quite a well illustrated article about these stones was available in Internet under the address <http://geology.com/articles/racetrack-playa-sliding-rocks.shtml> . Interestingly, the orthodox human science multiplies various hypotheses and theories which without involving supernatural try to explain how these stones move. Unfortunately, the science is unable to confirm empirically the correctness of any of these hypotheses nor theories. Thus, although many present scientists are so sworn atheists and sceptics, that they would rather allow themselves to be "stoned" than admit openly that these stones are moved by some supernatural means, the actual existence of these supernatural means is the only rational

Y-144

explanations for what really do happens.

The topic of this brief web page does NOT allow to explain comprehensively mechanisms which trigger physical manifestations of "supernatural" phenomena. But such mechanisms are explained on a number of other web pages of totalizm. Thus readers who wish to learn: (1) why present physics contains a basic error already in the formation of its foundations, which (the error) makes physicists blind to physical manifestations of supernatural phenomena (i.e. this error depends on accepting by the science the entirely wrong assumption, namely that gravity is so-called "monopolar field"), (2) how to repair this error (i.e. a simple repair of this error depends on accepting that the gravity field is so-called "dipolar field" - means on the acknowledging the statements of the Concept of Dipolar Gravity), and (3) which supernatural phenomena can be easily explained after this error is repaired (i.e. that the Concept of Dipolar Gravity provides explanation to practically everything that the official human science was unable to explain so-far), I suggest to look to the following web pages: "dipolar_gravity.htm" (about the "theory of everything" which repairs errors and imperfections of present physics), malbork_uk.htm (about supernatural phenomena in the Malbork Castle), timevehicle.htm (about the nature of time and time travel), and telepathy.htm (about the utilisation of phenomena of separate world (in which God lives), to implement an infinitively fast telepathic communication).

The above description of the stones which walk by supernatural means, is originally presented in item #D1 from the web page "newzealand.htm", update dated on 17/2/08, or later. The web page "newzealand.htm" contains also further descriptions of mysteries and extraordinary events taking place in New Zealand. The newest update of the web page "newzealand.htm" should be available from following addresses – if it was not sabotaged in there by evil powers that recently rampage over our planet:

<http://bible.webng.com/newzealand.htm>
<http://energy.atSPACE.org/newzealand.htm>
<http://evidence.ueuo.com/newzealand.htm>
<http://evil.thefreehost.biz/newzealand.htm>
<http://fruit.sitesled.com/newzealand.htm>
<http://fruit.xphost.org/newzealand.htm>
<http://god.ez-sites.ws/newzealand.htm>
<http://karma.freewebsites.org/newzealand.htm>
<http://memorial.awardSPACE.info/newzealand.htm>
<http://newzealand.myfreewebsites.net/newzealand.htm>
<http://nirvana.scienceontheweb.net/newzealand.htm>
<http://pigs.freehyperspace.com/newzealand.htm>
<http://parasitism.about.tc/newzealand.htm>
<http://parasitism.xphost.org/newzealand.htm>
<http://rubik.hits.io/newzealand.htm>
<http://tornado.99k.org/newzealand.htm>
<http://users3.nofeehost.com/devils/newzealand.htm>
<http://wszewilki.greatnow.com/newzealand.htm>

It is also worth to know that under each address indicated above all the web pages of totalizm should be available (unless some of these web pages were sabotaged in the meantime). Thus, if someone wishes to view descriptions from any other web pages of totalizm, e.g. from web pages listed in this message, or in other messages from this blog, then in the above addresses the name "newzealand.htm" is just enough to exchange for the name of the web page that he

Y-145

or she wishes to view, e.g. the web page "malbork_uk.htm", "evolution.htm", "god.htm", "bible.htm", "text_1_5.htm", "dipolar_gravity.htm", "nirvana.htm", "evil.htm", "memorial.htm", etc.

I should also add here that in September 2007 web sites of totalizm, as well as everything that is linked with totalizm, were subjected to a massive "anti-totaliztic" offensive. In the result of this offensive for example just deleted were over 50 sub-domains of totalizm (almost each one of these sub-domains contained all web pages of totalizm – means around 200 web pages each). A significant proportion of these sub-domains existed (and was utilized with a great success) since 2000. A list of web pages deleted then is provided at the end of the page "Menu 4" accessible from each web page of totalizm. Because of the fact that totalizm is so aggressively and brutally persecuted and destroyed by evil "serpents-UFOonauts", this message for the security of access is also repeated at several other blogs of totalizm that contain a mirror copies of this blog, for example at following addresses:

<http://www.getablog.net/totalizm>

<http://totalizm.wordpress.com>

<http://totalizm.myblog.net>

<http://www.newfreehost.com/weblog/?u=god>

Let totalizm prevail,
Jan Pajak

WPIS numer #144

Blogi: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Daty opublikowania: 2008/2/21, 2008/2/21

Rozwijany w: #D1 ze strony " [newzealand_pl.htm](#)"

#144: [Kamien który swoja nadprzyrodzona wędrowka dowodzi błędności dzisiejszej fizyki](#) (totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com)

Motto: "Prawdziwe życie swoje, a naukowcy swoje."

Jeśli wierzyć samozadufanym twierdzeniom niektórych dzisiejszych fizyków, we wszechświecie jakoby nie ma "nadprzyrodzonego". Według nich wszystko co nas dotyka, to wyłącznie działanie już poznanych praw fizyki. Jeśli jednak rozglądnąć się uważnie dookoła, wówczas szokuje jak wiele nadprzyrodzonego bez przerwy ludziom się ujawnia, tyle że fizycy z uporem przedszkolaków udają że problem rzeczowego badania nadprzyrodzonego wcale nie istnieje. W punkcie #F1 odrębnej strony internetowej [biblia.htm](#) - o Biblii autoryzowanej przez samego Boga wyszczególniłem długą listę doskonale znanych fizykom zjawisk, które bezpośrednio dowodzą istnienia nadprzyrodzonego. Znacząco dowodzą one np. istnienia Boga, innego świata, niesmiertelnej duszy ludzkiej, itp. Na niektórych z owych zjawisk oparte nawet zostały już istniejące formalne dowody naukowe na istnienie Boga, duszy, innego świata, na stworzenie pierwszej pary ludzi przez Boga, itp. (Dla zapoznania się z owymi naukowymi dowodami na faktyczne istnienie nadprzyrodzonego proponuję zajrzeć np. do stron internetowych "[god_pl.htm](#)" - o naukowym i świeckim wyjaśnieniu istoty Boga, "[dipolar_gravity_pl.htm](#)" - o "teorii wszystkiego" która naprawia błędy i niedoskonałości dzisiejszej fizyki, "[nirvana_pl.htm](#)" - o ignorowanym przez dzisiejszą naukę zjawisku nirwany, oraz "[evolution_pl.htm](#)" - o ewolucji w świetle "teorii wszystkiego" zwanej Konceptem Dipolarnej Grawitacji.) Do wszystkich tamtych dowodów na istnienie nadprzyrodzonego, w niniejszym opisie dodam jeszcze jeden materiał dowodowy. Mianowicie wskażę tu przykłady kamieni odkrywanych na Ziemi, które to kamienie wykazują nadprzyrodzoną zdolność do odbywania inteligentnych wędrówek. Ponieważ zgodnie ze stwierdzeniami dzisiejszej fizyki, kamienie same nie mają prawa inteligentnie zmieniać swojego położenia, rosnąca ilość materiału dowodowego na temat tych nadprzyrodzonych kamieni posiada jednoznaczna wymowę. Mianowicie istnienie takich inteligentnie przemieszczających się kamieni jest jeszcze jednym dowodem na błędność stwierdzeń i fundamentów naukowych dzisiejszej fizyki. Dowód ten dodaje się do całej gamy innych podobnych dowodów na kompletną błędność dotychczasowej fizyki ziemskiej, które już od dawna wskazywane nam są przez tzw. teorię wszystkiego zwana Konceptem Dipolarnej Grawitacji.

Pierwszy kamień o którym się dowiedziałem że posiada on nadprzyrodzoną zdolność do odbywania inteligentnej wędrówki badałem osobiście już około 1990 roku. Był to spory kamień istniejący koło miejscowości Atiamuri na Wyspie Północnej Nowej Zelandii. Pokazuje go zdjęcie z "Rys. #D1" poniżej. Jest on otoczony licznymi legendami. Jest także przedmiotem kultu dla miejscowych Maorysów. Maorysi ci modlą się do owego kamienia, oraz składają mu liczne ofiary. W ten sposób Maorysi przekazują temu kamieniowi unikalną formę inteligentnej energii przez Chinczyków zwanej "chi", zaś przez Koncept Dipolarnej Grawitacji nazywanej "energia moralna" albo "zwow". Dzięki zapasowi owej inteligentnej energii zgromadzonemu w sobie, kamień z Atiamuri jest w stanie odwzajemniać modły Maorysów poprzez dokonywanie licznych uzdrowień oraz poprzez przynoszenie szczęścia tym co o nie proszą. Ja swego czasu badałem fizykalnie kamień z Atiamuri, oraz stwierdziłem że wykazuje on dosyć niezwykle cechy. Dla przykładu zdaje on się wydzielac jakiś rodzaj promieniowania. Kiedy bowiem umieściłem na nim

Y-147

film do fotografii Roentgenowskich, ów film pokazał potem dziwne naswietlone wzory. Kamień ten jest także namagnesowany (jego namagnesowanie daje się wykryć za pomocą zwykłego kompasu).

Najbardziej jednak nadprzyrodzona cecha kamienia z Atiamuri jest, że zgodnie z miejscowym folklorem kamień ten ma odbywać "wedrówek". Miejscowi ludzie twierdzą, że w przeszłości był on odsuwany od krawędzi szosy, ponieważ w swojej normalnej lokacji wprowadza on dosyć poważne niebezpieczeństwo dla przejeżdżających samochodów. Co jakiś bowiem czas rozbija się na nim samochód zaś pasażerowie czasami nawet tracą życie. Jednak po przesunięciu, kamień ten sam powracał na swoje poprzednie miejsce. Podobno z powodu jego wedrówek, w oficjalnej dokumentacji tamtej szosy widnieje on w zupełnie innym miejscu niż faktycznie znajduje się on w rzeczywistości. Powodem ma być brak odważnego menedżera który by się podpisał pod oficjalnie naniesionymi poprawkami w dokumentacji tamtej drogi stwierdzającymi że kamień ten sam powrócił na swoje ulubione miejsce. Ludzie twierdzą także, że kamień ten okresowo zmienia kształt owej dziury w swoim boku (w dziurę tą składane są ofiary Maorysów). Owa dziura podobno jednym razem jest całkowicie okrągła, innym zaś razem wydłużona jak muszla małży.

Wyjaśnienia dla mechanizmu pozwalającego kamieniom na wedrowanie dostarcza "teoria wszystkiego" zwana Konceptem Dipolarnej Grawitacji. Zgodnie z nią, we wszechświecie istnieje inteligentny rodzaj energii, przez Chinczyków nazywanej "chi", zaś przez ów Koncept Dipolarnej Grawitacji zwanej "zwow" albo "energia moralna". Owa inteligentna energia ma to do siebie, że wypełnia one inteligentne nakazy myślowe. To właśnie owa energia osoby uprawiające "kung fu" są w stanie skierować np. na pret stalowy który uderzają swoją głową i nakazać jej aby ta rozbijała ów pret w drobny proszek. To także owa inteligentna energia powoduje że tzw. feng shui faktycznie działa w praktyce. (O działaniu "feng shui" można sobie poczytać m.in. na stronie wroclaw.htm - o mieście Wrocław.) Ponieważ zgodnie z owym Konceptem Dipolarnej Grawitacji wszelkie obiekty kultu otrzymują od modlących się do nich ludzi porcje owej inteligentnej energii, takie obiekty są też w stanie nakazać posiadanej przez siebie energii wykonanie jakichś specyficznych działań fizycznych. To właśnie dlatego wszelkie obiekty czyjegoś kultu, takie jak ów kamień z Atiamuri, czy też jak owe słynne drzewa i kamienie które w Malezji nazywane są Datuk, są zdolne do nadprzyrodzonego powodowania inteligentnych manifestacji fizycznych. Przykład takiego nadprzyrodzonego drzewa "datuk" zilustrowany został i opisany na stronie internetowej ufo_pl.htm - o pochodzeniu UFO-nautów (kliknij na niniejszy zielony napis aby je zobaczyć). Owe malajzyjskie drzewa i kamienie "Datuk" uzdrawiają i pomagają lokalnym ludziom, dokonują cudów, drzew "datuk" nie daje się wyciąć, itp. Posiadanie podobnych nadprzyrodzonych mocy wykazują też słupy totemowe z Borneo, o których to słupach pisze w podrozdziałach I6.7 oraz I5.1 z tomu 5 monografii [1/5]. Owe słupy totemowe z Borneo nie dadzą się fotografować, same karzą tych co nie są im posłuszni, a ponadto potrafią uzdrawiać i wypełniać życzenia tych co do nich się modlą. W przeszłości miałem także okazję osobistego doświadczenia nadprzyrodzonych mocy krzyżackiej figury Matki Boskiej która kiedyś istniała w Polsce w zamku z Malborka, a która dała się poznać z antypolskiego działania. Tamten posąg krzyżackiej Matki Boskiej z Malborka jest znany m.in. z historycznie dobrze udokumentowanego faktu, że polskie działo którym chciano go zniszczyć zwyczajnie eksplodowało - co udokumentowane zostało na stronie o zamku w Malborku. Ponadto posąg ten posiadał przywiązana do siebie antypolska przepowiednia która wypełniła się kiedy posąg ten został nadprzyrodzenie zniszczony jakąś tajemniczą eksplozją. (Na przekór owej antypolskiej przepowiedni oraz antypolskiego działania owego posągu, ciągle istnieją nierozważni Polacy którzy chcą odbudować ten krzyżacki posąg o nadprzyrodzonych mocach - po szczegóły patrz strona o zamku w Malborku oraz strona fundacji Mater Dei jaka to fundacja

Y-148

wlasnie chce go odbudowac.)

Na temat takich wlasnie obiektów kultu obdarzonych nadprzyrodzonoscia, owa "teoria wszystkiego" zwana Konceptem Dipolarnej Grawitacji nie tylko dostarcza wyjasnienie dla ich dzialania, ale również udziela nam zdecydowanego ostrzezenia. Mianowicie, sama natura owych obiektów, ich niedoskonalosc intelektualna, a takze mechanizm za posrednictwem którego dokonuja one swoich nadprzyrodzonych dzialan, sa dalekie od doskonalosci. Dlatego takie objekty, podobnie jak narowiste konie, maja swoje "zagrania", nie uzywaja racjonalnie swoich mocy, potrafia kogos lubic lub nieznosic, sa stronnicze, moga sie mscic, czesto dzialaja w sposób mechaniczny, oraz sa dalekie od poczucia sprawiedliwosci. Na przekór wiec ze niektórym ludziom potrafia one oddac jakas przysluge, generalnie to trzeba na nie bardzo uwazac, bo sa one w stanie wyrzadzic również wiele zla. Stad modlenie sie do nich, oraz wynikajace z tego modlenia sie przekazywanie im swojej energii moralnej, jest jakby dawaniem boskiej mocy kaprysnemu dziecku. To wlasnie dlatego istnieja religie które ostrzegaja np. przed modleniem sie do "zlotego cielca", lub przed modleniem sie do obrazów. Przykladem takiego obiektu kultu który swoja stronniczoscia, kaprysnoscia, oraz brakiem poczucia sprawiedliwosci wyrzadzil Polakom wiele zla, jest korzyczacki posag Madonny z zamku w Malborku opisywany poprzednio.

O kolejnym duzym kamieniu który w nadprzyrodzony sposób sam sobie wychodzi na spacer dowiedzialem sie z artykulu "Land where spirits still rule" (tj. "Ziemia gdzie duchy ciagle rzadza") ze strony D1 gazety "The New Zealand Herald", wydanie datowane we wtorek (Tuesday), January 29, 2008. Artykul ten opisuje nadprzyrodzone wedrówki brazowego kamienia o wielkosci typowego samochodu, a nazywanego lokalnie "A spirit stone", którego kazdy moze sobie ogladnac jak lezy tuż przy nowej "freeway" wiodacej z Port-Moresby w Papua New Guinea az do brzegu morza. Oto doslowne cytowanie z owego artykulu w moim znaczeniowym tłumaczeniu: "Kiedy wyrabowali droge przez niniejsze miejsce, odkryli ze ów kamien byl zbyt twardy aby go rozlupac dlatego zaladowali go na ciezarówke, zwiezli w dół do zatoki, oraz wrzucili go do morza. Jednak nastepnego ranka byl on spowrotem na swoim miejscu. Tak stalo sie az trzy razy. Wrzucali ten kamien do zatoki jednak noca on powracal, w koncu wiec pozostawili go tutaj." (W oryginalnie angielskojezycznym: "When they cut the road through here, they found this stone was too hard to break up so they put it on a truck, took it down to the harbour, and dropped it in the sea. But the next morning it was back here again. That happened three times. They dropped the stone in the harbour but overnight it returned, so finally they left it here.")

Nowa Zelandia i Papua New Guinea nie sa jedynymi krajami na Ziemi w których kamienie w nadprzyrodzony sposób same zmieniaja swoje pozycje. Innym takim miejscem, dosyc nawet slawnym, jest wysuszone dno jeziora zwane "Racetrack Playa", a polozone w tzw. "Death Valley National Park", California, USA. Po plaskim jak stół wysuszonym blocie tego dna jeziora przemieszczaja sie kamienie zwane Sliding Rocks of Racetrack Playa. W 2007 roku dosyc dobrze ilustrowany artykul na ich temat dostepny byl w Internecie pod adresem <http://geology.com/articles/racetrack-playa-sliding-rocks.shtml>. Ciekawe ze ortodoksyjna nauka ziemska wprawdzie mnozy najróżniejsze hipotezy i teorie które staraja sie wyjasnic jak owe kamienie sie przemieszczaja bez udzialu nadprzyrodzonego. Jednak nauka ta nie jest w stanie potwierdzic empirycznie poprawnosci zadnej z owych teorii i hipotez. Chociaz wiec wielu dzisiejszych naukowców jest tak zawzietymi ateistami i niedowiarkami, ze raczej by dalo sie "ukamieniowac" niz by otwarcie przyznalo ze kamieniami tymi poruszaja jakies nadprzyrodzone moce, faktycznie istnienie owych mocy jest jedynym racjonalnym wyjasnieniem dla tego co naprawde sie tam dzieje.

Y-149

Tematyka niniejszej krótkiej strony nie pozwala mi na dokładniejsze wyjaśnianie mechanizmów które pozwalają aby "nadprzyrodzone" mogło czasami fizycznie manifestować swoją obecność. Jednak mechanizmy takie wyjaśnię dokładniej na całym szeregu innych stron internetowych totalizmu. Tym więc czytelnikom którzy zechcą się dowiedzieć: (1) dlaczego dzisiejsza fizyka zawiera podstawowy błąd już w sformułowaniu swoich fundamentów który to błąd czyni ją ślepa na fizyczne manifestacje nadprzyrodzoneści (tj. błąd ten polega na przyjęciu przez naukę błędnego założenia że pole grawitacyjne jest tzw. "polem monopolarnym"), (2) jak błąd ten daje się naprawić (tj. proste naprawienie owego błędu polega na uznaniu że pole grawitacyjne jest tzw. "polem dipolarnym" - czyli na uznaniu stwierdzeń Konceptu Dipolarnej Grawitacji), oraz (3) jakie nadprzyrodzone zjawiska daje się łatwo wyjaśnić po naprawieniu tego błędu (tj. że Koncept Dipolarnej Grawitacji dostarcza wyjaśnienia dla praktycznie wszystkiego czego oficjalna nauka ziemską dotychczas nie potrafiła wyjaśnić), proponuję zaglądnąć do następujących totaliztycznych stron internetowych: [dipolar_gravity_pl.htm](#) - o "teorii wszystkiego" która naprawia błędy i niedoskonałości dzisiejszej fizyki, [malbork.htm](#) - o nadprzyrodzonych zjawiskach z zamku w Malborku, [timevehicle_pl.htm](#) - o naturze czasu i o podróżach w czasie, oraz [telepathy_pl.htm](#) - o wykorzystaniu zjawisk odrębnego świata w którym mieszka Bóg do zrealizowania nieskonczonej szybkiej komunikacji telepatycznej.

Powyzsze opisy kamienia z Atiamuri odbywajacego nadprzyrodzone wedrowki, oryginalnie zaprezentowane zostaly w punkcie #D1 strony internertowej "newzealand_pl.htm", aktualizacja datowana 17/2/08, lub pozniej. Najnowasza aktualizacja strony "newzealand_pl.htm" powinna byc dostepna pod nastepujacymi adresami – jesli nie zostala tam jeszcze zasabotazowana przez mroczne moce jakieg ostatnio panosza sie na naszej planecie:

http://bible.webng.com/newzealand_pl.htm
http://energy.atspace.org/newzealand_pl.htm
http://evidence.ueuo.com/newzealand_pl.htm
http://evil.thefreehost.biz/newzealand_pl.htm
http://fruit.sitesled.com/newzealand_pl.htm
http://fruit.xphost.org/newzealand_pl.htm
http://god.ez-sites.ws/newzealand_pl.htm
http://karma.freewebsites.org/newzealand_pl.htm
<http://memorial.awardspace.info/bible.htm>
http://newzealand.myfreewebs.net/newzealand_pl.htm
http://nirvana.scienceontheweb.net/newzealand_pl.htm
http://pigs.freehyperspace.com/newzealand_pl.htm
http://parasitism.about.tc/newzealand_pl.htm
http://parasitism.xphost.org/newzealand_pl.htm
http://rubik.hits.io/newzealand_pl.htm
http://tornado.99k.org/newzealand_pl.htm
http://users3.nofeehost.com/devils/newzealand_pl.htm
http://wszewilki.greatnow.com/newzealand_pl.htm

Proszę odnotować, że każdy z powyższych adresów faktycznie powinien zawierać też wszystkie inne strony totalizmu wskaziwane w niniejszym wpisie. Jeśli więc ktoś zechce przeglądnąć opisy z owych innych stron totalizmu, np. ze stron referowanych w niniejszym wpisie, wówczas w powyższych adresach nazwę "newzealand_pl.htm" powinien zamienić na nazwę strony którą chce przeglądnąć, np. strony "malbork.htm", "god_pl.htm", "dipolar_gravity_pl.htm", "evolution_pl.htm", "telepathy_pl.htm", "nirvana_pl.htm", "evil_pl.htm", "tekst_1_5.htm", itp.

Y-150

Powinienem tutaj tez dodac, ze w sierpniu 2007 roku strony internetowe totalizmu, a takze wszystko co z totalizmem sie wiaze, zostalo poddane masywnej ofensywie anty-totaliztycznej "serpentow-UFOonautow". W wyniku owej ofensywy przykladowo wydeletowanych zostalo ponad 50 witryn totalizmu (niemal kazda z owych witryn zawierajaca wszystkie strony totalizmu - tj. ponad 200 stron kazda), z ktorych czesc istniala i uzytkowana byla z ogromnym powodzeniem az od 2000 roku. Adresy niektorych z owych wydeletowanych stron przytoczone zostaly pod koniec "Menu 4" dostepnego z kazdej strony totalizmu. Z uwagi wiec na fakt, ze totalizm jest tak agresywnie i brutalnie niszczone oraz przesladowany przez szatanskich "serpentow", powyzy tekst dla bezpieczenstwa jest tez powtorzony na kilku odmiennych serwerach zawierajacych lustrzane kopie niniejszego bloga, przykladowo pod adresami

<http://www.getablog.net/totalizm>

<http://totalizm.wordpress.com>

<http://totalizm.myblog.net>

<http://www.newfreehost.com/weblog/?u=god>

Z totaliztycznym salutem,
Jan Pajak

Y-151

POST (in English) number #143E

Blogs: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Dates of publishing: 2008/2/, 2008/2/

Elaborated in: #C5 (former #B6) from the web page (in English) named "malbork_uk.htm"

#143E: Let sleeping "serpent" sleep - i.e. instead of rebuilding the old prophetic statue of Madonna, rather the fate of lands that it supervised should be symbolised with the design of a new statue - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (totalizm.blox.pl/html and totalizm.wordpress.com)

Motto: "Prophecies are announcements and warnings from God Himself, only that purposely disseminated mouth-to-mouth by common people to not take away the free will of these ones who learn their message."

Around 2002, means approximately in times when, amongst others, I prepared the web page "malbork_uk.htm" that describes the supernatural powers of the Malbork's Madonna, I had an extraordinary dream. I remember it clearly as later I was frequently thinking about the symbolic meaning of it. In this dream I found myself in my village by forest near the fire prevention pool which I described, amongst others, in item #3 and in the caption under "Fig. #5" from the web page about Wszewilki (see the web page named "wszewilki_uk.htm"). In my dream the pool was entirely filled up with water, only that frozen and forming a solid lump of ice that occupied the whole volume of this pool. In this ice a huge serpent was imprisoned by ice and hibernating from the cold. This serpent had over 10 meters length and the diameter that exceeded the diameter of a human thigh. The serpent looked like these giant swimming snakes "anaconda" from South America. I was sorry that so beautiful creature is imprisoned by ice and hibernates almost lifeless. But I knew that the snake is alive, only that sleeping in the result of hypothermia. I also had an access to hot water from thermal source. So I poured a bit of hot water on the ice and was happy to watch how the ice gradually melted, releasing the serpent from imprisonment, and how under the influence of warmth the snake gradually returns to life. However, when the snake started to move and was partially free from the ice, it opened its powerful mouth and pounced at me with this part of its body which already was free. Fortunately, the part of it which still was imprisoned by the ice disallowed the success of this attack. At this moment I heard someone's authoritative voice - sounding like the voice of God Himself. The voice said to me: this experience is to demonstrate that in case of freeing a serpent and bringing it to life, one should be guided by knowledge and wisdom, not by sentiments - after all once the serpent is free and alive it will suffocate and devour not only the person which freed it, but also a lot of other innocent people. After hearing this authoritative voice and warning-command that it communicated to me, I unexpectedly wake up. Since that time I repetitively wonder what exactly this authoritative voice ordered me to do, against whom it was warning me, and what symbolises this "serpent" which then I almost freed and returned to life unwisely - fortunately I was warned on time.

Only as late as in January 2008 I become aware that one incarnation of the "serpent" from my dream can be this ominous statue of Virgin Mary from the church in the Malbork Castle, which I described in items #B1 to #B5 of the web page "malbork_uk.htm". It was in January 2008 when I learned that a foundation was established in Malbork by some Polish citizens, which (the foundation) aims at accomplishing the goal that has the potential to bring a lot of evil to Poland and to the entire Europe - if this goal is implemented in an irresponsible manner. In spite of the ill-omened and anti-Polish prophecy attached to the statue from Malbork, and in spite that this prophecy once has already proven that it fulfils itself, Polish activists from this

Y-152

foundation intend to restore again this ominous statue erected by Teutonic Knights. The foundation calls itself the "Mater Dei", while the web page of it has the address <http://www.materdei.org.pl/>. Its intentions of restoring the ill-omened statue of the Virgin Mary from Malbork it announced at the web page that <http://www.materdei.org.pl/> carries the address <http://www.materdei.org.pl/>. If this Polish foundation succeeds with implementing its intentions and restores the ill-omened statue of the Teutonic Virgin Mary from the niche of the castle's church in Malbork, then the prophetic power of this statue will also return to life. This in turn means that supernatural powers of the statue will create circumstances when on all lands that this statue supervises again the Polish language ceases and the Polish rules end, while the German language and German rules become restored. Also, according to the warning embedded in the old prophecy, the German language and German rules will prevail in there for as long as this statue erected by Teutonic Knights is to stand in its original position.

When I learned about plans of this Polish foundation from Malbork, I started to panic. After all, I scientifically research supernatural. Thus I know that one should NOT tease nor ignore supernatural powers. Also many times I had the opportunity to watch how these supernatural powers work in practice. I know the effects of work of the Chinese feng shui as well (described below in item #D1 of the web page "malbork_uk.htm"), which is a tangible illustration how the appropriate use of symbols and supernatural powers influences fate of living people. Thus I have no even a slightest doubt that if the anti-Polish statue of Malbork Madonna is restored by Poles to its original configuration, then this restoration is to restore also the supernatural power of the old prophecy attached to this statue which is so hostile towards Poles. Therefore, after the restoration of this statue, the Polish language is to diminish on the entire land that this statue supervises, means on the entire area of former East Prussia, and the German language starts to prevail in there. Also again old times of injustice and tears wept out because of constitutors of this statue, will return to the land. Again the present balance of forces in Europe will be disturbed and the current peace and the growing prosperity of the Europe will end. Also again, in order to get rid of this statue and to return the present order to things to this area, probably another war turns out to be necessary. All this makes too much to be at stake, to leave the decision regarding the restoration of this statue to just several activists from the Polish "Mater Dei" foundation (means in practice to leave this decision to these dark powers which for sure are going to manipulate the foundation). In so important matter a requirement should be imposed, that about the matter of restoration of this statue their saying have practically all people whose fate is going to be affected by it. Therefore in order to NOT become again "Poles wise only after the harm", I believe that the decision as to whether this post-Teutonic statue of Mother Mary is to be restored, should be taken only in a popular referendum that is carried out in this matter. In this referendum should have their say all people who live in the area of former East Prussia, the fate of which is to be affected by this prophetic statue.

The logic tells me, that no matter how I warn people, sooner or later someone unwise will appear, who will try to restore this Teutonic Knight's statue of Virgin Mary from Malbork. Thus the only hope is, that at that time the society as a whole will display the "wisdom of the Pole before the harm" and so resolve the problem of this statue that for all involved the situation "win-will" is created (i.e. the situation agreeable with an old Polish saying that "the wolf is satisfied and the sheep remains alive"). How the solution for this problem should look-like, it is already indicated by findings of the philosophy of totalizm, by the Concept of Dipolar Gravity (described on the web page named "dipolar_gravity.htm"), and by our knowledge of principles

Y-153

of Chinese feng shui. So, if we consult the problem of the Malbork's statue with these findings, then these quite unambiguously tell us what in such a situation should be done. And so, it turns out that there are at least two "win-win" solutions to the problem of the Malbork's statue. The first and the most recommended solution proposed by totalizm and by feng shui would be to erect a cross with the figure of Jesus in the place of this statue of Virgin Mary. Such a cross on one hand would symbolise excellently the fate of land which Jesus would overlook from the cross. On the other hand Jesus would assume the healing energy of the former statue, without assuming on itself the prophecy that was attached to this statue. In addition, the erecting of the cross with Jesus in place of an old statue of Virgin Mary would symbolically reflect the new era that arrived to this land.

Unfortunately, I am a realist and I know jolly well to what mischievous methods are capable of the dark powers (described on the web page named "evil.htm") which for sure are going to manipulate the "Mater Dei" foundation. After all, I fight for years with these powers. Also many times these dark powers demonstrated to me their methods of action - as an example see the totaliztic web page named memorial.htm. Therefore I am aware, that if one postulates the erection of a cross with Jesus on the place formerly occupied by the statue of Virgin Mary, then agents of these dark powers (described on the web page named "changelings.htm") would unleash a powerful campaign saturated with accusations of superstition and ignorance, of a lack respect to historic accuracy, of an devaluation of cultural value of historic monuments, of a nationalism and lack of understanding of the spirit of united Europe, etc., etc. Therefore, much more realistic is the second suggestion of totalizm and feng shui as how to solve the problem of this figure without returning to it the former anti-Polish powers of the old prophecy. Namely, this suggestion proposes that instead of the restoration of old statue, rather a newly-designed statue of Virgin Mary with more current symbolism and orientation is erected on the place of the old one. In this new design of the statue, Virgin Mary would be shown in a side view, turned towards north, and standing under the cross, the sections of which would be visible at the edge of the niche. The face of Virgin Mary would be directed upwards (exactly towards the Northern Star) to Jesus that hangs on the cross from the edge of niche. After the new statue is designed in such a manner, the niche of church in Malbork would receive the statue that belongs to it. So history would fulfil itself. But the new statue would NOT take on itself the anti-Polish powers of the old prophecy, as the scene that it would symbolise would NOT correspond to the prophesised situation. After all, the new version of Virgin Mary would look upwards - not at the land which the old statue used to supervise. Furthermore, the new Mother Mary would symbolise the sorrow and penance, not the expansion and ruling power. So it would be right for the situation of present world. Finally, the design of new Mother Mary would originate from hearts and minds of Poles, thus it would be sympathetic to Poles (unless the new statue would be "possessed" by anti-Polish spirit of the old one).

In order to summarise the above explanations, neither myself, nor anyone who is to act on my behalf or on the behalf of totalizm, does NOT take stand against placing in niche of the castle's church in Malbork any religious statue, the symbolism and configuration of which would be appropriate to the present situation of the land on which this castle stands. It could even be the statue of Mother Mary under condition however that it would be redesigned for circumstances of present times, so that the face of it would be directed towards Jesus on a cross (and thus towards the Northern Star), while the symbolism of its position would represent the sorrow and penance. However, myself as well as all these who accept findings stemming from the Concept of Dipolar Gravity, have the moral obligation to oppose actively against the restoration in the niche of the ill-omened and hostile towards Poles statue of Virgin Mary in the old symbolism and configuration. This is because the aggressive pose and symbolism of this

Y-154

Teutonic statue would restore supernatural powers which are expressed by the old prophecy attached to this statue. In turn the action of these powers with the elapse of time would destroy the present peaceful balance on the land that this statue supervises, and in the result it would destroy also the peace and prosperity of the entire Europe.

In reference to the situation described above, I have an appeal to readers of this information. Namely, if in capabilities of the reader the possibility lies to influence these unwise Poles who tease powers beyond their understanding and insist on the returning to life "the sleeping serpent" through the restoration of the Teutonic's Madonna from the Malbork's church, then the reader should use his or her influences. This is because we should NOT restore such prophetic statue without carrying out a referendum amongst people the fate of which is to be affected by supernatural powers of this statue. In turn when the referendum confirms that the statue should be erected, then instead of restoring the old Teutonic form of it, a new statue should be designed by a known Polish artist so that the ability to act destructively is stripped out from it. The new statue should have the symbolism that is appropriate to present situation of lands on which it is to stand.

The above description of the serious problem that currently grows around the Madonna from the castle in Malbork, is originally presented in item #B6 from the web page "malbork_uk.htm", update dated on 14/1/08, or later. The web page "malbork_uk.htm" contains also further descriptions of supernatural powers of this statue. After all, it is the web page "malbork_uk.htm" that in 2002 brought to light the old prophecy attached to the Malbork's statue - as before 2002 this prophecy was only disseminated amongst local people in the whispered manner. The newest update of the web page "malbork_uk.htm" should be available from following addresses – if it was not sabotaged in there by evil powers that recently rampage at our planet:

http://bible.webng.com/malbork_uk.htm
http://energy.atSPACE.org/malbork_uk.htm
http://evidence.ueuo.com/malbork_uk.htm
http://evil.thefreehost.biz/malbork_uk.htm
http://fruit.sitesled.com/malbork_uk.htm
http://fruit.xphost.org/malbork_uk.htm
http://god.ez-sites.ws/malbork_uk.htm
http://karma.freewebspages.org/malbork_uk.htm
http://memorial.awardSPACE.info/malbork_uk.htm
http://newzealand.myfreewebs.net/malbork_uk.htm
http://nirvana.scienceontheweb.net/malbork_uk.htm
http://pigs.freehyperspace.com/malbork_uk.htm
http://parasitism.about.tc/malbork_uk.htm
http://parasitism.xphost.org/malbork_uk.htm
http://rubik.hits.io/malbork_uk.htm
http://tornado.99k.org/malbork_uk.htm
http://users3.nofeehost.com/devils/malbork_uk.htm
http://wszewilki.greatnow.com/malbork_uk.htm

It is also worth to know that under each address indicated above all the web pages of totalizm should be available (unless some of these web pages were sabotaged in the meantime). Thus, if someone wishes to view descriptions from any other web pages of totalizm, e.g. from web pages listed in this message, or in other messages from this blog, then in the above addresses the name " malbork_uk.htm " is just enough to exchange for the name of the web page that he

Y-155

or she wishes to view, e.g. the web page "evolution.htm", "god.htm", "bible.htm", "text_1_5.htm", "dipolar_gravity.htm", "nirvana.htm", "evil.htm", "memorial.htm", etc.

I should also add here that in September 2007 web sites of totalizm, as well as everything that is linked with totalizm, were subjected to a massive "anti-totaliztic" offensive. In the result of this offensive for example just deleted were over 50 sub-domains of totalizm (almost each one of these sub-domains contained all web pages of totalizm – means around 200 web pages each). A significant proportion of these sub-domains existed (and was utilized with a great success) since 2000. A list of web pages deleted then is provided at the end of the page "Menu 4" accessible from each web page of totalizm. Because of the fact that totalizm is so aggressively and brutally persecuted and destroyed by evil "serpents-UFO-nauts", this message for the security of access is also repeated at several other blogs of totalizm that contain a mirror copies of this blog, for example at following addresses:

<http://www.getablog.net/totalizm>

<http://totalizm.wordpress.com>

<http://totalizm.myblog.net>

<http://www.newfreehost.com/weblog/?u=god>

Let totalizm prevail,
Jan Pajak

Y-156

WPIS numer #143

Blogi: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Daty opublikowania: 2008/2/, 2008/2/

Rozwijany w: #C5 (byłe #B6) ze strony "malbork.htm"

#143: Nie wolno budzić "serpenta" - zamiast więc odrestaurować dawny proroczy posąg Madonny, raczej należy usymbolizować losy kiedyś nadzorowanych przez nią ziem sceną nowego posagu (totalizm.blox.pl/html i totalizm.wordpress.com)

#143: Nie wolno budzić "serpenta" - zamiast więc odrestaurować dawny proroczy posąg Madonny, raczej należy usymbolizować losy kiedyś nadzorowanych przez nią ziem sceną nowego posagu

Motto: "Przepowiednie to zapowiedzi i ostrzeżenia samego Boga, tyle że celowo wypowiedziane ustami zwykłych ludzi aby w ten sposób nie odbierać wolnej woli tym którzy je poznają."

Okolo 2002 roku, czyli w pobliżu czasów kiedy m.in. przygotowywałem stronę internetową "malbork.htm" opisującą nadprzyrodzone moce posagu Madonny z Malborka, miałem niezwykle sen. Zapamiętałem go dokładnie bowiem często potem przemyślałem nad jego symboliczną wymową. We śnie tym znalazłem się w swojej rodzinnej wsi pod lasem przy basenie przeciwpożarowym który opisałem m.in. w punkcie #3 i w podpisie pod "Fot. #5" ze strony internetowej o Wszewilkach (patrz totalizyczna strona o nazwie "wszewilki.htm"). W moim śnie basen cały wypełniony był wodą, tyle że zamrożona i formująca solidną bryłę lodu jaka wypełniała jego objętość. W lodzie owym uwięziony przez lod, oraz z zimna pogrążony w hibernacji (tj. w rodzaj snu zimowego), znajdował się ogromny serpent ponad 10 metrowej długości i grubości ludzkiego uda. Serpent ten wyglądał jak owe gigantyczne pływające węże "anakonda" z Ameryki Południowej. Mi stało się przykro że tak wspaniałe wyglądające stworzenie jest uwięzione w lodzie i hibernuje niemal bez oznak życia. Wiedziałem jednak że wąż ten jest nadal żywy, tyle że uspijony zimnem. Miałem też dostęp do wody z ciepłowni. Wylałem więc nieco gorącej wody z ciepłowni na lod i z radością śledziłem jak topienie się lodu stopniowo uwalnia tego serpenta z okowów, oraz jak pod wpływem ciepła wąż ten powoli powraca do życia. Kiedy jednak serpent ten zaczął się już poruszać oraz częściowo stał się już wolny od lodu, wówczas ta swoja część która była już oswobodzona rzucił się na mnie z otwartą paszczą. Na szczęście część która wciąż tkwiła w lodzie udaremniła mu sukces tego ataku. W tym momencie usłyszałem czyjs władczy głos - brzmiały jakby głos samego Boga. Głos ten powiedział do mnie: "to doświadczenie ma ci zademonstrować, że przy uwalnianiu i ożywieniu serpenta należy się kierować wiedzą i przezornością a nie sentymentami - wszakże kiedy serpenta raz się uwolni i przywróci do życia, wówczas zadusi on i pozre zarówno uwalniającego, jak i wielu innych niewinnych ludzi". Po usłyszeniu owego władczego głosu i wypowiedzianej przez niego przestrogi-nakazu nagle się obudziłem. Od owego czasu wciąż teraz zachodzę w głowę, co dokładnie ow ten władczy głos mi nakazywał uczynić, przed czym mnie ostrzegał, oraz co symbolizuje ow "serpent" którego nierozważnie niemal wówczas uwolniłem i przywróciłem do życia, na szczęście w porę zostałem ostrzeżony.

Dopiero w styczniu 2008 roku dotarło do mojej świadomości, że jedna z inkarnacji owego "serpenta" z mojego snu, może być właśnie ow złowrogi posąg Matki Boskiej z Malborka o którym pisałem w punktach #B1 do #B5 strony "malbork.htm". W owym bowiem czasie dowiedziałem się, że w Malborku powstała fundacja która stawia sobie cel jaki ma potencjał aby sprowadzić wiele zła na Polskę i na całą Europę - jeśli zostanie zrealizowany w nieodpowiedzialny sposób. Na przekór złowrogięj przepowiedni przywiązanej do krzyżackiego

Y-157

posagu z Malborka, która to przepowiednia już raz udowodniła że się wypełnia, aktywiści owej fundacji chcą ponownie odrestaurować ów proroczy posąg. Owa fundacja nazwała siebie "Mater Dei", zaś jej strona internetowa ma adres <http://www.materdei.org.pl>. Swoje zamiary odrestaurowania złowrogiego dla Polaków krzyżackiego posągu Matki Boskiej z Malborka, fundacja ta zaprezentowała na stronie internetowej o adresie <http://www.materdei.org.pl/>><http://www.materdei.org.pl>. Jeśli fundacji tej uda się zrealizować ów zamiar z odrestaurowaniem krzyżackiego posągu Matki Boskiej z niszy kościoła malborskiego zamku, wówczas prorocza moc owego posągu zostanie ponownie przywrócona. To zaś oznacza, że nadprzyrodzonymi mocami stworzone zostaną wtedy okoliczności w których na wszystkich ziemiach nadzorowanych przez ów posąg ponownie zaniknie polska mowa i polskie rządy, a przywrócony będzie tam język niemiecki oraz niemieckie rządy. Zgodnie też z przestroga zawarta w starej przepowiedni, język ten i rządy ponownie będą tam panowały przez aż tak długo, jak długo ów posąg będzie stał na swoim poprzednim miejscu.

Kiedy dowiedziałem się o planach owej malborskiej fundacji wpadłem w panikę. Wszakże naukowo badam nadprzyrodzone moce. Wiem więc doskonale że z mocami tymi nie wolno igrzać ani ich lekceważyć. Wielokrotnie miałem przecież okazję naocznie zaobserwować jak nadprzyrodzone moce działają w praktyce. Doskonale znam też efekty działania chińskiego feng shui (opisywanego m.in. w punkcie #D1 strony "malbork.htm"), które to feng shui jest namacalna ilustracją jak odpowiednie wykorzystanie symboli i nadprzyrodzonych mocy wpływa na losy życiowe ludzi. Nie mam więc najmniejszej wątpliwości, że jeśli posąg krzyżackiej Madonny z Malborka zostanie odrestaurowany w jego dawnej konfiguracji, wówczas przywrócona również będzie wroga dla Polaków nadprzyrodzona moc dawnego proroctwa przywiązanego do tego posągu. Dlatego po odrestaurowaniu owego posągu, na wszystkich ziemiach które on nadzoruje, czyli na całym obszarze dawnych Prus Wschodnich, ponownie zaniknie wówczas język polski a panować zaczną język niemiecki. Ponownie też powrócą tam dawne czasy krzywdy ludzkiej i łez wylewanych z powodu mocodawców tego posągu. Ponownie też dzisiejszy balans sił w Europie ulegnie zakłóceniu, zaś dzisiejszy pokój i rosnący dobrobyt Europy ulegnie przerwaniu. Ponownie też aby pozbyć się tego posągu, oraz aby przywrócić obecny stan rzeczy do tego obszaru, konieczna zapewne będzie aż kolejna wojna. To wszystko jest więc zbyt duża stawka do stracenia, aby podjąć decyzję w sprawie odrestaurowania tego proroczego posągu pozostawić jedynie owym kilku aktywistom fundacji "Mater Dei", a w praktyce pozostawić owym mrocznym mocom które niewątpliwie będą manipulowały tą fundacją (patrz totaliztyczna strona o nazwie "evil_pl.htm"). W tak ważnej sprawie powinno być wymagane, aby na temat odrestaurowania tego posągu wypowiedzieli się wszyscy ludzie których losy posąg ów odmieni. Dlatego ja uważam, że decyzję czy odrestaurować ów posąg mają jedynie prawo podjąć wyniki powszechnego plebiscytu rozpisanego w tej sprawie. W plebiscycie tym powinni się wypowiedzieć wszyscy ludzie zamieszkujący byłe Prusy Wschodnie, których losy zostaną dotknięte przepowiednią przywiązaną do owego posągu.

Logika mi podpowiada, że bez względu na to jak ja nie ostrzegałbym ludzi, wcześniej czy później i tak się znajdzie ktoś nierozważny, kto będzie próbował odrestaurować malborski posąg krzyżackiej Madonny. Jedyną więc nadzieją, że jako społeczeństwo tym razem wykazemy "mądrość Polaka przed szkoda" i tak rozwiążemy problem tego posągu aby u wszystkich zainteresowanych stron stworzyła się sytuacja "wygranej" (tj. sytuacja zgodna ze starym polskim przysłowiem "aby i wilk był syty i owca cała"). Jak zaś takie rozwiązanie tego problemu powinno wyglądać, już obecnie podpowiadają nam ustalenia filozofii totalizmu, Konceptu Dipolarnej Grawitacji, (patrz totaliztyczna strona o nazwie "dipolar_gravity_pl.htm"), oraz naszej wiedzy w zakresie zasad Chińskiego feng shui. Jeśli więc skonsultować problem malborskiego posągu z tymi ustaleniami, wówczas dosyć jednoznacznie nam one wskazują co w takiej

Y-158

sytuacji powinno być uczynione. I tak okazuje się że istnieją co najmniej dwa korzystne rozwiązania problemu malborskiej figury krzyżackiej. Pierwszym i najbardziej rekomendowanym z tych rozwiązań postulowanych przez totalizm i feng shui jest, aby zamiast dawnego posągu krzyżackiej Matki Boskiej, w miejscu gdzie on niegdyś stał ustawić duży ozdobny krzyż z figurą Jezusa. Krzyż taki z jednej bowiem strony doskonale by symbolizował losy ziem które ów Jezus z krzyża by doglądał. Z drugiej zaś strony Jezus przejąłby na siebie lecznicze moce dawnego posągu, nie przejmując jednak na siebie przepowiedni przywiązanej do tego posągu. Na dodatek, ustawienie krzyża z Jezusem w miejscu dawnego posągu Matki Boskiej symbolicznie odzwiercudlałoby nową erę jaka nadeszła na tamte ziemie.

Jestem realista i niestety wiem doskonale do jak przewrotnych działań zdolne są owe mroczne moce które z całą pewnością będą manipulowały fundacją "Mater Dei". Wszakże z mocami tymi walczę już od wielu lat. Wielokrotnie też już demonstrowały mi swoje metody działania - jako ich przykład patrz treść totaliztycznej strony [memorial_pl.htm](http://memorial.pl.htm). Dlatego zdaje sobie sprawę, że gdyby postulować zbudowanie ozdobnego krzyża z Jezusem w miejscu dawnej figury Matki Boskiej, wówczas owe mroczne moce rozpetająby ogromną kampanię propagandową naszpikowaną oskarżeniami o ciemnotę i przesady, o brak respektu do historycznej wierności, o niedocenywanie kulturalnej wartości zabytków, o nacjonalizm i niezrozumienie dla ducha zjednoczonej Europy, itd., itp. Dlatego znacznie realistyczniejsza jest druga sugestia totalizmu i feng shui jak rozwiązać sprawę owej figury bez przywrócenia jej mocy dawnej przepowiedni. Mianowicie, sugestia ta nakazuje aby zamiast odrestaurowywać starą figurę, raczej na jej miejscu zbudować nowo-zaprojektowaną figurę o aktualnej dzisiaj symbolice i pozycji. W owym nowym projekcie figury, Matka Boska ujęta byłaby ustawiona bokiem, zwrócona w kierunku północy, stojąc pod krzyżem którego fragment byłby widoczny przy obrzeżu wnęki. Twarz Matki Boskiej byłaby też skierowana ku górze (dokładnie na gwiazdę północną), do Jezusa wiszącego na owym krzyżu z obrzeża wnęki. Przy takim zaprojektowaniu nowej figury, wnęka kościoła w Malborku otrzymałaby przynależną jej figurę Matki Boskiej. Historia by więc się dopełniła. Jednak owa nowa Matka Boska nie przejęłaby już na siebie mocy dawnej przepowiedni, ponieważ scena przez nią symbolizowana nie byłaby odpowiednią dla przepowiedniowej sytuacji. Wszakże nowa Matka Boska patrzyłaby w górę - a nie na ziemię jakiej nadzorowała stara figura. Ponadto nowa Matka Boska symbolizowałaby żal i pokutę, a nie ekspansję i rządę. Byłaby więc wysoce na miejscu w sytuacji dzisiejszego świata. W końcu projekt nowej Matki Boskiej wywodziłby się z serc i umysłów Polaków, stąd ona sama byłaby do Polaków nastawiona przychylnie (chyba że nowy posąg zostałby "nawiedzony" duchem dawnego posągu).

Aby podsumować tutaj powyższe wyjaśnienia, ani ja ani nikt kto działał będzie w moim imieniu czy w imieniu totalizmu, NIE jest przeciwny umieszczeniu we wnęce kościoła zamkowego w Malborku jakiejś figury religijnej której symbolika i konfiguracja byłaby odpowiednią do dzisiejszej sytuacji ziem na jakich zamek ten stoi. Mogłaby to nawet być figura Matki Boskiej pod warunkiem jednak że zostałaby ona przeprojektowana dla okoliczności dzisiejszych czasów, tak że jej twarz zwrócona byłaby w kierunku gwiazdy północnej, zaś symbolika jej postawy wyrażałaby żal i skruchę. Jednak zarówno ja jak i wszyscy ci którzy akceptują ustalenia wynikające z Konceptu Dipolarnej Grawitacji mają moralny obowiązek aby aktywnie przeciwstawiać się odrestaurowaniu w owej wnęce wrogiej Polakom krzyżackiej figury Matki Boskiej w jej oryginalnym symbolizmie i ustawieniu. Agresywna bowiem postawa i symbolika tej figury przywróciłaby do życia nadprzyrodzone moce jakie wyrażone są starą przepowiednią z figurą tą związana. Z kolei działanie owych mocy z czasem zniszczyłoby dzisiejszy pokojowy balans ziem jakiej figura ta nadzorowałaby, a w rezultacie zniszczyłoby także pokój i dobrobyt całej Europy.

W związku z powstaniem sytuacji opisanej powyżej, mam apel do czytelników niniejszej

Y-159

informacji. Mianowicie, jeśli w mocy czytającego stoi możliwość wpływu na tych nierozważnych co igrają z mocami ponad ich zrozumienie i upierają się aby przywrócić do życia zamrożonego serpenta poprzez odrestaurowanie krzyżackiej Madonny z malborskiego zamku, aby czytający użył swoich wpływów. Nie wolno bowiem odrestaurowywać tak proroczego posagu bez przeprowadzenia powszechnego plebiscytu wśród ludzi których losy zostaną dotknięte nadprzyrodzonymi mocami tego posagu. Jeśli zaś ów plebiscyt potwierdzi, że w niszy malborskiego zamku należy jednak ustawić posąg Matki Boskiej, wówczas nie wolno go odrestaurowywać w jego dawnej krzyżackiej postaci, a należy go przeprojektować od nowa tak aby odebrać mu zdolność niszczyielskiego wpływu na losy ludzi mieszkających w obszarze jego wpływu oraz nadać symbolizm odpowiedniego do obecnej sytuacji ziem na których on stoi. Wszakże jeśli posąg ten faktycznie zostanie odrestaurowany w swojej dawnej krzyżackiej postaci, wówczas polska mowa zaniknie na obszarach na które będzie on patrzył, zaś obecny pokojowy balans Europy nagle będzie zakłócony. Konieczna więc zapewne byłaby aż kolejna, trzecia wojna światowa, aby ponownie zamrozić owego serpenta i aby przywrócić balans i pokój jaki na owym obszarze istnieje obecnie.

* * *

Powyższe opisy aktualnie narastającego problemu Madonny z kościoła malborskiego zamku, oryginalnie zaprezentowane zostały w punkcie #C5 strony internetowej "malbork.htm", aktualizacja datowana 12/1/08, lub później. Owa strona "malbork.htm" zawiera też znacznie więcej opisów malborskiej figury Matki Boskiej. Jest ona wszakże strona która w 2002 roku wydobyła na światło dzienne stara przepowiednie związana z tą figurą jaka przed owym czasem krążyła jedynie wśród miejscowych ludzi w swojej wersji szeptanej. Najnowsza aktualizacja strony "malbork.htm" powinna być dostępna pod następującymi adresami – jeśli nie została tam jeszcze zasabotowana przez mroczne moce jakie ostatnio panoszą się na naszej planecie:

<http://www.geocities.ws/immortality/malbork.htm>

<http://totalizm.zensza.webd.pl/malbork.htm>

<http://tornados2005.narod.ru/malbork.htm>

<http://magnocraft.site88.net/malbork.htm>

<http://quake.hostami.me/malbork.htm>

<http://totalizm.com.pl/malbork.htm>

<http://cielcza.cba.pl/malbork.htm>

<http://energia.sl.pl/malbork.htm>

<http://pajak.org.nz/malbork.htm>

<http://totalizm.pl/malbork.htm>

Proszę odnotować, że każdy z powyższych adresów faktycznie powinien zawierać też wszystkie inne strony totalizmu wskazywane w niniejszym wpisie. Jeśli więc ktoś zechce przeglądać opisy z owych innych stron totalizmu, np. ze stron referowanych w niniejszym wpisie, wówczas w powyższych adresach nazwę "malbork.htm" powinien zamienić na nazwę strony którą chce przeglądać, np. strony "god_pl.htm", "dipolar_gravity_pl.htm", "evolution_pl.htm", "telepathy_pl.htm", "nirvana_pl.htm", "evil_pl.htm", "tekst_1_5.htm", itp.

Powinienem tutaj też dodać, że w sierpniu 2007 roku strony internetowe totalizmu, a także wszystko co z totalizmem się wiąże, zostało poddane masywnej ofensywie anty-totalizycznej "serpentów-UFOautów". W wyniku owej ofensywy przykładowo wydeletowanych zostało ponad 50 witryn totalizmu (niemal każda z owych witryn zawierająca wszystkie strony totalizmu - tj. ponad 200 stron każda), z których część istniała i użytkowana była z ogromnym powodzeniem aż od 2000 roku. Adresy niektórych z owych wydeletowanych stron przytoczone

Y-160

zostaly pod koniec "Menu 4" dostepnego z kazdej strony totalizmu. Z uwagi wiec na fakt, ze totalizm jest tak agresywnie i brutalnie niszczone oraz przesladowany przez szatanskich "serpentow", powywszy tekst dla bezpieczenstwa jest tez powtorzony na kilku odmiennych serwerach zawierajacych lustrzane kopie niniejszego bloga, przykladowo pod adresami
<https://totalizm.wordpress.com>
<http://totalizm.blox.pl/html/>

Z totalizycznym salutem,
Dr inż. Jan Pająk

Y-161

POST (in English) number #142E

Blogs: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Dates of publishing: 2007/12/9, 2007/12/9

Elaborated in: #F2 (and #F1) from the web page (in English) named "bible.htm"

#142E: [Which evidence on God, soul, another world, etc., conceal biologists - English version \(polska wersja ponizej w nastepnym wpisie\)](#) (totalizm.blox.pl/html/ i totalizm.wordpress.com)

Motto: "Tolerance means not only agreeing of believers, that others have rights to not believe at all, or believe in something else, but also refring of non-believers from attempts to make believing impossible for those ones who wish to believe."

Increasingly more people are aware that representatives of physical sciences (i.e. physics, mechanics, astronomy, astrophysics, etc.) conceal from the society an entire ocean of evidence concerning the existence of God, eternal soul, another world, etc. A part of this evidence is described in message 141E from this blog. But not many are aware that in a similar manner a lot of such evidence is also concealed by representatives of other scientific disciplines, especially biological sciences (i.e. biology, medicine, botanic, zoology, etc.). These other disciplines also work for the detriment of humanity by concealing from people an entire ocean of evidence for the existence of God, eternal soul, another world, etc. Simultaneously they feed the society with a various fables of the type of "theory of evolution", or the "holographic model of memory" - for the correctness of which there is no even a single item of undeniable evidence. In this manner representatives of biological sciences actively contribute towards depriving people of the chance for taking "informed decisions" in matters of God, soul, another world, etc. After all, in order to take such informed decision people need to know about these items of evidence. But through concealing the evidence, representatives of biological sciences make impression on people that such evidence is non-existing. In this manner biologists almost forcefully push ordinary people into the atheism. In turn according to the Bible (which is authorized by God himself) the atheism has serious consequences for its adherers (see item #C4 of the web page "bible.htm"). In this manner biologists have on their conscience "eternal suffering" of a multitude of people who were tricked by them into lies that there is no evidence for the existence of God, eternal soul, another world, etc.

Let us now review evidence for the existence of God, soul, another world, etc., about which representatives of biological sciences know jolly well, but also do NOT inform neither the society nor do not teach their students about it. Most vital examples of this evidence are as follows:

1. Genetic code. As we already know jolly well, genetic code is a kind of language. In turn every language can be formed only if it is formulated by some intelligence. However, genetic code could not be formed and steadily used by anyone but God himself. Thus the existence of genetic code is a direct proof for the existence of God. Incidentally, this code was already used by the philosophy of totalizm as a basis for formulation of the formal scientific proof for the existence of God, completed with methods of mathematical logic. Both, descriptions of this proof, as well as more information about genetic code, are contained in item #B3 of the web page about God - see the web page named "god.htm", and also in subsection I3.3.4 of the monograph [1/5] - see the web page named "text_1_5.htm".

2. Operation of the brain and memory. Orthodox medicine persists in telling people that memory is contained in their physical bodies (brain). However, all empirical facts prove, that

Y-162

memory is contained outside of physical bodies, i.e. in human soul. Of course, the reason for this persistent telling is clear - the medicine does NOT want to admit that human soul does exist. The wealth of evidence which unambiguously indicates that memory is NOT contained in physical bodies (i.e. brain), but in our souls, includes so-called OBE ("out of body experiences"), NDE ("near-death experience"), multiple personalities, memories of previous reincarnations, etc. But biologists sabotage research on these phenomena and lie to the society regarding interpretations of outcomes. More on this subject is explained in item #C1.1 of the web page about nirvana - see the web page named "nirvana.htm", and also in subsection I5.4 of monograph [1/5] - see the web page named "text_1_5.htm".

3. The need for a couple of creatures (i.e. a female and a male) to multiply. A natural (i.e. purely random) evolution which is promoted by biologists, is at most able to explain origins of a single new creature. The probability that completely at random in exactly the same time as many as two new creatures mutate and that they will be a male and a female, is impossible to occur in a random manner. So couples of all creatures could only be created by God. However, this fact biologists conceal from people. More about the creating pairs of all creatures by God is explained in item #B6.2 of the web page about evolution - see the web page named "evolution.htm", and also in subsection I1.4.2 from volume 5 of monograph [1/5] - see the web page named "text_1_5.htm".

4. Communication between people and animals and vegetation. Empirically we know jolly well that people can communicate with animals and with vegetation, and that they do this without the use of speech. In turn the existence of this communication is an evidence that there is an universal language (ULT), and also a kind of speech (telepathy) which allows non-physical communication in that language. But in order such a language was heard with the use of telepathy, there must exist the counter-world (i.e. this another world in which God lives and to which our souls should go after the death). So no wonder that biologists collaborating with serpents-UFO-nauts do not want to inform people about these possibilities of direct communication between people and animals and vegetation, nor want research this communication. For more information about the ULT language - see item #B4 of the web page about telepathy - see the web page named "telepathy.htm", and also subsection I5.4.2 of monograph [1/5] - see the web page named "text_1_5.htm".

5. Supernatural capabilities of bodies (healing, synthesis of missing chemical elements, fire-walking, blade-walking, levitation, etc.). Souls contained in bodies of living creatures are able to give extraordinary abilities to bodies of these creatures. For example cats when see an illness in their masters, tend to lie on an ill area and with their "purring" try to return the health - similar like human healers do it. Some animals and vegetation are able to carry out the synthesis of lacking chemical elements - e.g. hens can synthesize missing calcium from mica. Flounders grow normal fish eyes at both sides of their skulls, if at young age are deprived an access to the bottom of sea. All probably heard that some people can walk on fire or razor blades without hurting their feet. There are people who can levitate. None of these supernatural capabilities of the body would be possible exclusively in a physical world that is deprived God, soul, another world, etc. For more information on these subjects see subsections I7 and KB3 from volumes 5 and 10 of monograph [1/5] - see the web page named "text_1_5.htm".

6. Hypnosis. Hypnosis on several manners confirms the existence of another world, soul, God, etc. The first of these manners is the mechanism of hypnosis. Namely, hypnosis depends on switching our awareness from the physical world to the counter-world. (Our awareness is similar to a "cursor" on a computer screen. It also can switch from one "window" to another

Y-163

one.) The counter-world is almost an exact copy of our physical world. Therefore hypnotized people after switching their awareness to the counter-world still see over there the same objects which exist in the physical world. But in the counter-world instant shifting in time and space is possible. Thus hypnotized people can shift in there to any place and to any time.

Another manner on which hypnosis confirms the existence of God, soul, another world, etc., is the function of hypnosis. God gave to its creations only these capabilities which are needed for something. Hypnosis is NOT needed by people, although people learned how to use and abuse it. But it is needed by God for controlling the behaviour of people in critical moments. As such it also confirms the existence and operation of God. No wonder that serpents-UFO-nauts forbid to people carrying out research on hypnosis. More about hypnosis is explained in subsections I5, I5.1, I5.4, and I7 from volume 5 of monograph [1/5] - see the web page named "text_1_5.htm".

7. Near-death experience, including NDE, OBE, coming of dead close ones, review of the entire life, "death flash", the loss of weight by body immediately after death, etc. Whatever happens shortly before death and at the moment of death cannot be described differently as a manifestation of evidence for the existence of soul, another world, God, etc. No wonder that serpents-UFO-nauts who supervise human scientific research forbid research on these phenomena. But personally I am disappointed because representatives of biological sciences rush submissively to obey this forbidding and refuse to research these phenomena and to inform the society about their existence. If anyone carries research on these phenomena, he or she must do it almost in hiding, like it was his or her personal hobby, and always later has difficulties with publishing the findings. Instead of this research that are so important for everyone, representatives of biological sciences spend millions on fruitless searches for "missing links" or for evidence of the existence of "natural evolution". On the other hand many believers in God report that shortly before the death their dead close ones are arriving to assist a given person to go through this difficult transformation into another world. Many dying people experience OBE (out of body experience) and NDE (near death experience) - for which the only rational explanations are when one acknowledges the existence of soul, God, another world, life after death, etc. Almost every dying person goes through a "review of the entire life" which (the review) in the full extent can take place in a short period of time when someone is e.g. still falling from a roof, but in which the falling person relives again every moment from the just finishing life. God frequently takes part in this review, and with a humour He even comments some moments from the life of a dying person. In the very moment of death the body beams a powerful flash of electromagnetic radiation which usually is called the "death flash". This flash can be registered with the use of present measuring equipment. Body of a died person also weighs less than a moment earlier when it still was alive. More about this subject is explained in subsection H7.3 from volume 4 and in subsection I7 from volume 5 of monograph [1/5] - see the web page named "text_1_5.htm".

8. ESP, instinct, multiple personalities, and other phenomena of this kind. These also are not possible to appear if there is no soul, another world, God, etc. Simultaneously, it is known for sure that these phenomena do exist. More on their subject is explained in subsection I8.2 from volume 5 of monograph [1/5] - see the web page named "text_1_5.htm".

9. The existence of "animal geniuses". There is no many of these. But from time to time we learn about animals who know and are able much more than people do. Their descriptions are provided, amongst others, in subsection I8.1 from volume 5 of monograph [1/5] - see the web page named "text_1_5.htm". I personally believe that these animals are "serpents" who

Y-164

secretly occupy our planet, who died in some accidents, and were reincarnated by God into these animals. (God treats "serpents" as animals, thus He reincarnates them into animals - as described in item #C4 of the web page named "bible.htm".) In order to explain this extraordinary knowledge and intelligence of such animals, one must consider the existence of soul, another world, God, etc.

10. The perfection of oldest animals on the Earth is equal to the perfection of newest animals. If one analyses a level of perfection of living organisms of the oldest animals of our planet, then it turns out that these animals have equally perfect organisms as the newest animals. Many of these oldest animals persisted until today and are equally well off as the newest animals. As an example consider the "kings crab" which is a "trilobite" but lives in great numbers in sea waters of Malaysia, or consider crocodiles and lizards, or sharks, which have NOT changed their organisms for millions of years. In turn this perfection of oldest organisms documents that they were created by God. This is because only God could have a plan from the very beginning how a perfect organism looks like, and then implemented this plan as He equipped the ecosystem from the physical world into subsequent animals that were needed in this ecosystem. More on this subject is explained in item #B6.3 of the web page about evolution – see the web page named "evolution.htm".

11. Contribution of services of every living creature for the good of the rest of physical world. As it turns out, none creature or vegetation lives just for itself, but it provides a whole range of services to other creatures and vegetation. Thus all of them fulfill a "general plan" which could only be created by God.

12. Everything that exists in living creatures is just a different manifestation of the same "counter-matter". For example, "bodies" of living creatures are actually structures formed from counter-matter by appropriate natural programs (see subsection I1.4.1 in [1/5] - the web page named "text_1_5.htm"), memory is actually a computer-like memory of counter-matter (see subsection I5.4 in [1/5] - the web page named "text_1_5.htm"), feelings are the flow of natural programs through this counter-matter (see subsection I5.5 in [1/5] - the web page named "text_1_5.htm"), etc., etc. This in turn again confirms the existence of counter-matter and counter-world, and also the creation of living creatures by God.

13. The work and efficiency of magic, telekinetic healing, bloodless operations, etc. Their existence also would NOT be possible if there is no another world, soul, God, etc. But for sure these phenomena do exist and are practiced in various parts of our planet (usually in secrecy). More about this subject is explained in subsections I5.7, I6.1, I3.5 and several others, from volume 5 of monograph [1/5] - see the web page named "text_1_5.htm".

The above represent just several most important examples of evidence from the area of biological sciences. This evidence well documents the existence of God, eternal soul, another world, etc. More evidence of this type, together with much better explanations, can be found mainly in volume 5 (and a bit also in volume 4) of my newest scientific monograph [1/5] - see the web page named "text_1_5.htm". It is really pity that teachers and lecturers of biological sciences are too engaged in telling their students that God, soul, nor another world do NOT exist, to also be able to inform the students about the above facts - and thus to accomplish a right balance of views. After all, if these facts are known to every person on the Earth, then our civilization would look completely different, while the life of each one of us (including lives of these atheistic lecturers) would be incomparably more moral, happy, and peaceful.

Y-165

I personally feel a great disappointment towards my own lecturers from physical and biological sciences that for sure knowing about a majority of cases of evidence listed in this message 142E and in previous message 141E, they never had the courage to inform us, their students, about this wealth of evidence. I believe that due to failing their duty to inform, they committed an array of immoral acts. The same immoral acts commit also present lecturers and teachers, who knowing about this body of evidence still have no courage to inform about it their students in a formal or informal manner. Let us list here the most important out of these immoral acts: (1) Forcing their students to commit "spiritual suicides". It is known that although everyone has the right to do himself or herself something immoral and bad, e.g. commit a suicide, it is highly immoral and criminal if this someone forces others to do the same. In turn depriving the access to truth about God is in fact forcing to commit a spiritual suicide. (2) Collaboration with enemies of humanity. Serpents-UFO-nauts always were and always will be sworn enemies of humanity. Thus collaboration with their activities, is equal to the betrayal of humanity. (3) Emptying themselves in the place where they live. The depriving people of access to knowledge about God in the social sense is an equivalent to the increase in level of immorality, crime, addictions, etc. Thus symbolically it is similar to emptying themselves in the place where they live. (4) Playing a "dog in the manger". It is a kind of nasty behaviour to "not eat ourselves and not allow others to eat". But in this way behave these present lecturers and teachers of physical and biological sciences, who do not believe in God themselves, and therefore they make impossible for others to find their own path to God by concealing from these others vital information regarding God. (5) Neglecting duties for which they take salaries. Lecturers are paid to provide well balanced knowledge. But the knowledge purely atheistic is tendentious, means NOT balanced at all. Thus through tendentious pushing towards atheism they malpractice their professional duties. If you, the reader, are one amongst such lecturers or teachers in the disciplines described here, reconsider what you are doing. After all, as a lecturer or a teacher you have thousands formal and informal opportunities to inform your students about this wealth of evidence which is so extremely vital for their spiritual life.

Even more extensive information about the presented above evidence for the existence of God, soul, another world, etc., which typically is concealing by lecturers and teachers of biology and physics, is provided in items #F1 and #F2 of the web page "bible.htm", update dated on 9/12/07, or later. The web page "bible.htm" should be available from following addresses:

<http://bible.webng.com/bible.htm>
<http://energy.atspace.org/bible.htm>
<http://evidence.ueuo.com/bible.htm>
<http://evil.thefreehost.biz/bible.htm>
<http://fruit.sitesled.com/bible.htm>
<http://fruit.xphost.org/bible.htm>
<http://god.ez-sites.ws/bible.htm>
<http://karma.freewebpages.org/bible.htm>
<http://memorial.awardspace.info/bible.htm>
<http://newzealand.myfreewebs.net/bible.htm>
<http://nirvana.scienceontheweb.net/bible.htm>
<http://pigs.freehyperspace.com/bible.htm>
<http://parasitism.about.tc/bible.htm>
<http://parasitism.xphost.org/bible.htm>
<http://rubik.hits.io/bible.htm>
<http://tornado.99k.org/bible.htm>
<http://users3.nofeehost.com/devils/bible.htm>
<http://wszewilki.greatnow.com/bible.htm>

Y-166

It is also worth to know that under each address indicated above all the web pages of totalizm should be available (unless some of these web pages were sabotaged in the meantime). Thus, if someone wishes to view descriptions from any other web pages of totalizm, e.g. from web pages listed in this message, or in other messages from this blog, then in the above addresses the name " bible.htm " is just enough to exchange for the name of the web page that he or she wishes to view, e.g. the web page "evolution.htm", "god.htm", "text_1_5.htm", "dipolar_gravity.htm", "nirvana.htm", "evil.htm", etc.

I should also add here that in September 2007 web sites of totalizm, as well as everything that is linked with totalizm, were subjected to a massive "anti-totaliztic" offensive. In the result of this offensive for example just deleted were over 50 sub-domains of totalizm (almost each one of these sub-domains contained all web pages of totalizm – means around 200 web pages each). A significant proportion of these sub-domains existed (and was utilized with a great success) since 2000. A list of web pages deleted then is provided at the end of the page "Menu 4" accessible from each web page of totalizm. Because of the fact that totalizm is so aggressively and brutally persecuted and destroyed by evil "serpents-UFOonauts", this message for the security of access is also repeated at several other blogs of totalizm that contain a mirror copies of this blog, for example at following addresses:

<http://www.getablog.net/totalizm>

<http://totalizm.wordpress.com>

<http://totalizm.myblog.net>

<http://www.newfreehost.com/weblog/?u=god>

Let totalizm prevail,
Jan Pajak (Prof. Dr Eng.)

WPIS numer #142

Blogi: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Daty opublikowania: 2007/12/9, 2007/12/9

Rozwijany w: #F2 (i #F1) ze strony "biblia.htm"

#142: [Jakie dowody na istnienie Boga, innego swiata, duszy, itp., biolodzy zatajaja przed spoleczenstwem \(totalizm.blox.pl/html i totalizm.wordpress.com\)](#)

Motto: "Tolerancja to nie tylko pogodzenie sie wierzacych, ze innym wolno wogóle nie wierzyc, albo wierzyc w cos zupełnie innego, ale także powstrzymywanie sie niewierzacych od zapedów aby uniemozliwic uwierzenie tym co wierzyc zechca."

Coraz wiecej ludzi jest swiadomym ze przedstawiciele nauk fizycznych (fizyki, mechaniki, astronomii, astrofizyki) zatajaja przed spoleczenstwem caly ocean dowodow na istnienie Boga, duszy, innego swiata, itp. Czesc z owych zatajanych dowodow opisalem we wpisie numer 141 z niniejszego bloga, Niewielu jednak ludzi juz sie zorientowalo, ze w podobny sposob na szkode ludzkosci intensywnie zatajaja tego typu dowody rowniez przedstawiciele innych dyscyplin naukowych, z naukami biologicznymi na czele (biologii, medycyny, botaniki, zoologii, itp.). Oni także zatajaja przed spoleczenstwem caly ocean materialu dowodowego na istnienie Boga, niesmiertelnej duszy, innego swiata, itp. Jednoczesnie karmia spoleczenstwo najróżniejszymi bajkami w rodzaju "teorii ewolucji", czy "holograficznego modelu pamieci ludzkiej" - na poprawnosc których brak chocby najmniejszego wytrzymujacego krytyke dowodu. W ten sposob przedstawiciele nauk biologicznych także aktywnie przyczyniaja sie do odbierania ludziom szansy na podejmowanie "poinformowanej decyzji" w sprawach Boga, duszy, innego swiata, itp. Wszakze aby podjac taka decyzje ludzie musza wiedziec o owych dowodach. Poprzez jednak zatajanie tychze dowodów, przedstawiciele nauk biologicznych sprawiaja na ludziach wrazenie ze dowodów takich wogóle nie ma. W ten sposob biolodzy niemal sila "wrabiaja" zwyklych ludzi w ateizm. Zgodnie zas z Biblia (autoryzowana przez samego Boga) ateizm ma powazne nastepstwa dla jego wyznawców. Innymi slowy, biolodzy maja na sumieniu "wieczne cierpienia" calej masy ludzi którzy dali sie nabrac na ich klamliwe zapewnienia ze nie ma dowodów na istnienie Boga, duszy, innego swiata, itp.

Przekladnijmy teraz material dowodowy na istnienie Boga, duszy, innego swiata, itp., o którym doskonale wiedza przedstawiciele nauk biologicznych, tez jednak ani nie informuja o nim spoleczenstwa, ani nie nauczaja o nim swoich studentów. Najwazniejsze przyklady tego materialu sa jak nastepuje:

1. Kod genetyczny. Jak doskonale nam juz wiadomo kod genetyczny jest rodzajem jezyka. Z kolei kazdy jezyk moze powstac tylko jesli sformuluje go i uzywa jakas inteligencja. Kodu zas genetycznego nikt nie byl w stanie stworzyc ani niezmiennie uzywac poza samym Bogiem. Stad istnienie kodu genetycznego jest bezposrednim dowodem na istnienie Boga. Kod ten uzyty zreszta zostal przez filozofie totalizmu jako podstawa do sformulowania formalnego dowodu naukowego na istnienie Boga, opracowanego metodami logiki matematycznej. Zarówno opisy owego dowodu, jak i wiecej informacji na temat kodu genetycznego, zawarte zostaly w punkcie #B3 strony internetowej o Bogu – patrz strona "god_pl.htm", a także w podrozdziale I3.3.4 monografii [1/5] – patrz strona "tekst_1_5.htm".

2. Dzialanie mózgu oraz pamieci. Medycyna "na sile" wmawia ludziom ze pamiec zawarta jest w ich ciele (mózgu) fizycznym. Tymczasem wszystkie fakty empiryczne dowodza, ze pamiec zawarta jest poza ciałem fizycznym w ludzkiej duszy. Oczywiście, powód tego wmawiania jest

Y-168

jasny - medycyna nie chce przyznac ze dusza ludzka istnieje. Material dowodowy który jednoznacznie wskazuje ze pamiec jednak wcale nie jest przechowywana w ciele fizycznym (tj. mózgu), a w naszej duszy, obejmuje tzw. OBE ("out of body experiences"), NDE ("near-death experience"), wielokrotne osobowosci, pamiec poprzednich inkarnacji, itp. Biolodzy jednak sabotazuja badania tych zjawisk oraz oklamuja spoleczenstwo w zakresie ich interpretacji. Wiecej na ten temat wyjasniono w punkcie #C1.1 strony internetowej o nirwanie – patrz strona "nirvana_pl.htm", a takze podrozdziale I5.4 monografii [1/5] – patrz strona "tekst_1_5.htm".

3. Niezbednosc pary stworzen (tj. samczyka i samiczki) aby sie rozmnozyc. Naturalna (tj. czysto przypadkowa) ewolucja jaka propaguja biolodzy, jest co najwyzej w stanie wyjasnic powstanie tylko jednego nowego stworzenia. Prawdopodobienstwo bowiem, ze zupełnie przypadkowo w dokladnie tym samym czasie wymutuja sie az dwa nowe stworzenia i ze beda one parka samczyka i samiczki, jest niemozliwe do zaistnienia w sposob przypadkowy. Parki wszelkich istnien mógł wiec tylko stworzyc celowo sam Bóg. Ten fakt biolodzy zatajaja jednak przed spoleczenstwem. Wiecej na temat stworzenia przez Boga parki wszelkich istnien wyjasnione zostalo w punkcie #B6.2 strony o ewolucji – patrz strona "evolution_pl.htm", a takze podrozdziale I1.4.2 z tomu 5 monografii [1/5] – patrz strona "tekst_1_5.htm".

4. Komunikacja pomiedzy ludzmi a zwierzetami i roslinami. Empirycznie doskonale nam wiadomo, ze ludzie moga sie komunikowac ze zwierzetami i roslinami i to bez uzycia mowy. Z kolei istnienie owej komunikacji jest dowodem, ze istnieje uniwersalny jezyk (ULT), a takze rodzaj mowy (telepatia) która umozliwia pozafizyczne komunikowanie sie w tym jezyku. Aby taki jezyk mógł byc opracowany musi istniec Bóg. Aby zas jezyk taki mógł byc slyszany za posrednictwem telepatii musi istniec przeciw-swiat (tj. ten inny swiat w którym mieszka Bóg i nasze dusze). Nic wec dziwnego ze biolodzy nie chca informowac spoleczenstwa o mozliwosciach bezposredniej komunikacji pomiedzy ludzmi a zwierzetami i roslinami, ani nie chca badac owej komunikacji. Po wiecej informacji na temat jezyka ULT - patrz punkt #B4 strony internetowej o telepatii – patrz strona "telepathy_pl.htm", a takze podrozdzial I5.4.2 monografii [1/5] – patrz strona "tekst_1_5.htm".

5. Nadprzyrodzone mozliwosci cial (leczenie, synteza brakujacych pierwiastków, kroczenie po ogniu lub po ostrzach, lewitacja, itp.). Dusza zawarta w cialach istot zyjacych potrafi nadac owym cialom niezwyklych cech. Przykladowo koty kiedy widza chorobe u swoich panów, klada sie na chorym miejscu i swoim "purrr" przywracaja zdrowie - tak jak ludzcy uzdrowiciele. Niektóre zwierzeta i rosliny sa w stanie dokonywac syntezy brakujacych im pierwiastków - np. kury potrafia syntezyzowac brakujace im wapno z miki. Wszyscy zapewne slyszeli ze niektorzy ludzie moga chodzic po ogniu lub po ostrzach brzytw bez zadnych uszkodzen ciala. Niektorzy ludzie moga lewitowac. Zadne z tych nadprzyrodzonych mozliwosci ciala nie bylyby mozliwe w wylacznie fizykalnym swiecie pozbawionym Boga, duszy, innego swiata, itp. Po wiecej informacji na ten temat patrz podrozdzialy I7 oraz KB3 z tomów 5 i 10 monografii [1/5] – patrz strona "tekst_1_5.htm".

6. Hipnoza. Hipnoza az na kilka sposobów potwierdza istnienie innego swiata, duszy, Boga, itp. Pierwszym z tych sposobów jest mechanizm hipnozy. Mianowicie hipnoza polega na przelaczeniu sie naszej swiadomosci ze swiata fizycznego do przeciw-swiate. (Nasza swiadomosc jest podobna do "kursora" na ekranie komputera, tez mogacego sie przelaczac z jednego "okienka" na inne.) Przeciw-swiate jest niemal dokladna kopia swiata fizycznego. Dlatego zahipnotyzowani po przelaczeniu swej swiadomosci do przeciw-swiate ciagle widza tam wszystkie te sam obiekty które istnieja w swiecie fizycznym. Jednak w przeciw-swiecie mozliwe jest natychmiastowe przemieszczanie sie w czasie i w przestrzeni. Stad zahipnotyzowani moga

Y-169

tam wędrować w dowolne miejsce i dowolny czas. Innym sposobem na jaki hipnoza potwierdza istnienie Boga, duszy, przeciw-swiata, itp., jest przeznaczenie hipnozy. Bóg nadal swoim stworzeniom tylko te możliwości które są do czegoś potrzebne. Hipnoza nie jest potrzebna ludziom, chociaż ludzie nauczyli się z niej korzystać i ją nadużywać. Jest ona jednak potrzebna Bogu aby w krytycznych chwilach sterować postępowaniem ludzi. Jako taka też potwierdza ona istnienie i działania Boga. Nic dziwnego że decydenci nauki zabraniają swym podwładnym prowadzenie badań nad hipnozą. Więcej na temat hipnozy wyjaśnione zostało w podrozdziałach I5, I5.1, I5.4, oraz I7 z tomu 5 monografii [1/5] – patrz strona "tekst_1_5.htm".

7. Zjawiska przysmiertne (NDE, OBE, przybycie umarłych bliskich, przegląd całego życia, "błysk śmierci", utrata wagi przez ciało tuż po śmierci, itp.). To co dzieje się na krótko przed śmiercią i w chwili śmierci nie daje się inaczej opisać jak zbiór dowodów na istnienie duszy, innego świata, Boga, itp. Nic dziwnego że decydenci nadzorujący ludzkie badania naukowe nie pozwalają tych zjawisk badać. Co jednak mnie osobście rozczarowuje, to że przedstawiciele nauk biologicznych posłusznie wykonują ten zakaz badań i odmawiają badania owych zjawisk oraz informowania o nich społeczeństwa. Jeśli już ktoś bada te zjawiska, musi czynić to w ukryciu, niemal jako swoje osobiste hobby, oraz zawsze potem ma trudności w opublikowaniu własnych ustaleń. Zamiast tych ogromnie każdemu potrzebnych badań, przedstawiciele nauk biologicznych wydają miliony na bezużyteczne poszukiwania "brakujących ogniw" czy dowodów na istnienie "naturalnej ewolucji". Tymczasem przykładowo sporo wierzących w Boga ale bojących się śmierci raportuje na krótko przed śmiercią przybycie swoich umarłych bliskich którzy pomagają danej osobie przejść przez tą trudną transformację do innego świata. Wielu umierających doświadcza też OBE (out of body experience) oraz NDE (near death experience) - dla których jedyne racjonalne wytłumaczenia są możliwe jeśli uwzględni się istnienie duszy, Boga, innego świata, życia pozagrobowego, itp. Niemal każdy umierający przechodzi przez "przegląd całego życia" który w całej swej rozległości może nastąpić w króciutkim przedziale czasu gdy ktoś np. ciagle spada z dachu, jednak w którym spadający przeżywa ponownie każdą chwilę końzonego właśnie życia. W przeglądzie tym często współuczestniczy Bóg który z humorem komentuje niektóre fragmenty życia umierającego. W samym momencie śmierci ciało wyrzuca potężny błysk promieniowania elektromagnetycznego zwykle nazywany "błyskiem śmierci". Błysk ten jest doskonale rejestrowalny z użyciem dzisiejszych urządzeń pomiarowych. Ciało umarłego wazy też mniej niż moment wcześniej kiedy dana istota ciagle była żywa. Więcej na ten temat wyjaśnione zostało w podrozdziale H7.3 z tomu 4 oraz w podrozdziale I7 z tomu 5 monografii [1/5] – patrz strona "tekst_1_5.htm".

8. ESP, instynkt, wielokrotne osobowości, oraz inne tego rodzaju zjawiska. Nie są one możliwe do zaistnienia gdyby nie istniała dusza, inny świat, Bóg, itp. Jednocześnie wiadomo z całą pewnością, że zjawiska te faktycznie istnieją. Więcej na ich temat wyjaśnione zostało w podrozdziale I8.2 z tomu 5 monografii [1/5] – patrz strona "tekst_1_5.htm".

9. Istnienie "zwierzęcych geniuszy". Jest ich wprawdzie niewiele. Jednak co jakiś czas dowiadujemy się o zwierzętach które wiedzą i potrafią więcej niż ludzie. Ich przykłady opisane są m.in. w podrozdziale I8.1 z tomu 5 monografii [1/5] – patrz strona "tekst_1_5.htm". Ja osobście wierzę, że są nimi właśnie owi "serpenci" okupujący naszą planetę jacy zgineli w jakimś wypadku i zostali reinkarnowani przez Boga w owe zwierzęta. (Bóg uważa ich za zwierzęta, stąd i reinkarnuje ich w zwierzęta – po szczegóły patrz punkt #C4 strony "biblia.htm".) Aby wytłumaczyć niezwykłą wiedzę i inteligencję owych zwierząt, trzeba jednak uwzględnić istnienie duszy, innego świata, Boga, itp.

10. Doskonałość najstarszych zwierząt na Ziemi równa doskonałości najnowszych zwierząt. Jeśli

Y-170

przeanalizuje się doskonałość organizmów najstarszych zwierząt naszej planety, wówczas się okazuje że zwierzęta te mają równie doskonałe organizmy jak zwierzęta najnowsze. Sporo też z tych najstarszych zwierząt przetrwało do dzisiaj i radzi sobie równie doskonale jak najnowsze zwierzęta. Jako przykład rozważ "kraba królewskiego" który jest "trylobiem" jednak masowo żyje w morzach wokół Malezji, albo rozważ krokodyle i jaszczurki, czy rekiny, które nie zmieniły swych organizmów od milionów już lat. Z kolei owa doskonałość najstarszych organizmów dokumentuje że stworzył je Bóg. Tylko bowiem Bóg od samego początku mógł mieć plan jak doskonały organizm wygląda i potem realizować ten plan w miarę jak wyposażał ekosystem ze świata fizycznego w coraz to następne zwierzęta potrzebne temu światu. Więcej na ten temat wyjaśnione zostało w punkcie #B6.3 strony o ewolucji – patrz strona "evolution_pl.htm".

11. Kontrybucja usług każdej istoty dla dobra reszty świata fizycznego. Jak się okazuje, żadna istota czy roślina nie żyje sama dla siebie, a dostarcza cały szereg usług innym istotom i roślinom. Wszystkie więc one wypełniają jakiś "generalny plan" który mógł być stworzony tylko przez Boga.

12. Wszystko co istnieje w żywych istotach to tylko odmienne manifestacje tej samej "przeciw-materii". Przykładowo "ciała" żywych istot to przeciw-materia odpowiednio uformowana zawartymi w niej programami (patrz podrozdział I1.4.1 w [1/5] – strona "tekst_1_5.htm"), pamięć to podobna do komputerowej pamięć owej przeciw-materii (patrz podrozdział I5.4 w [1/5] – strona "tekst_1_5.htm"), uczucia to przepływ programów przez owa przeciw-materię (patrz podrozdział I5.5 w [1/5] – strona "tekst_1_5.htm"), itd., itp. To zaś ponownie potwierdza istnienie przeciw-swiata i przeciw-materii, a także stworzenie istot żyjących przez Boga.

13. Działanie i efektywność magii, telekinetycznego leczenia, bezkrwawych operacji, itp. Ich zaistnienie też nie byłoby możliwe gdyby nie istniał jeszcze jeden świat, dusza, Bóg, itp. Jednak z całą pewnością wiadomo, że działania takie są możliwe i faktycznie praktykowane w różnych częściach świata. Więcej na ich temat wyjaśnione zostało w podrozdziałach I5.7, I6.1, I3.5 i kilku innych, z tomu 5 monografii [1/5] – patrz strona "tekst_1_5.htm".

Powyższe to tylko kilka najważniejszych przykładów materiału dowodowego z obszaru nauk biologicznych, który to materiał dokumentuje istnienie Boga, niesmiertelnej duszy, innego świata, itp. Więcej tego typu dowodów, wraz z lepszymi ich wyjaśnieniami, znaleźć można głównie w tomie 5 (a nieco i także w tomie 4) mojej najnowszej monografii naukowej [1/5] – patrz strona "tekst_1_5.htm". Szkoda że nauczyciele i wykładowcy nauk biologicznych są zbyt zaangażowani we wmawianie swoim studentom iż Bóg, dusza, ani inny świat nie istnieją, aby dla balansu światopoglądowego poinformować ich także o powyższych faktach. Gdyby bowiem fakty te były wiadome każdemu człowiekowi na Ziemi, nasza cywilizacja wyglądałaby zupełnie inaczej, zaś życie każdego z nas (włączając w to życie owych ateistycznych wykładowców) byłoby niepomiaralnie bardziej moralne, szczęśliwe i spokojne.

Ja osobiście czuję wielki żal dla swoich wykładowców z nauk fizycznych i biologicznych, że z całą pewnością wiedząc o większości materiału dowodowego opisanego na stronie "biblia.htm" w punktach #F2 oraz #F1, nigdy nie zdobyli się na odwagę aby nas, swoich studentów, o materiale tym poinformować. Uważam że przez zaniedbanie swojego obowiązku poinformowania, popełnili oni aż cały szereg nieczności. Te same nieczności popełniają też dzisiejsi wykładowcy i nauczyciele którzy wiedząc o owym materiale dowodowym ciągle nie mają odwagi aby o nim poinformować swoich studentów w sposób formalny lub nieformalny. (A przecież każdy wykładowca i nauczyciel ma setki możliwości aby taka wiedza przemycić jakos do swoich wykładów – nawet jeśli dla dokonania jej przeglądu zmuszony byłby do jej

Y-171

skrytykowania.) Wyliczmy tutaj najwazniejsze z owych niecnosci. (1) Zmuszanie swoich uczni do popelnienia "samobójstwa duchowego". Wiadomo przeciez ze chociaz kazdy ma prawo samemu uczynic cos niemoralnego i zlego, np. popelnic samobójstwo, jest wysoce niemoralne i kryminalne jesli ktos ten zmusza tez kogos innego do uczynienia tej niemoralnosc. Odebranie zas dostepu do prawdy o Bogu jest faktycznie zmuszaniem do popelnienia samobójstwa duchowego. (2) Kolaborowanie z wrogami ludzkosci. Istoty w Biblii opisywane pod nazwa "serpenci" (ktore wlasnie kieruja ludzkosc ku ateizmowi) zawsze byly i zawsze beda zajadlymi wrogami ludzkosci. Kolaborowanie z ich dzialaniami, jest wiec równoznaczne ze zdrada ludzkosci. (3) Robienie kup w miejscu gdzie sie samemu zyje. Odbieranie dostepu do wiedzy o Bogu w sensie spolecznym oznacza zwiekszanie poziomu niemoralnosc, przestepczosci, nalogowosci, itp. Symbolicznie jest wiec tozsame z robieniem kup w miejscu w którym sie zyje. (4) Bawienie sie w "psa ogrodnika". Jest rodzajem szujowatego postepowania "samemu NIE jesc i innemu nie dac". Tak jednak zachowuja sie ci dzisiejsi wykladowcy nauk fizycznych i biologicznych, którzy samemu nie wierzac w Boga, uniemozliwiaja innym znalezienie drogi do Boga poprzez zatajanie przed tymi innymi istotnych informacji na temat dowodow na istnienie Boga. (5) Zaniedbywanie obowazków za jakie pobieraja pensje. Nauczyciele sa placeni przez podatników aby udostepniali tzw. "zbalansowana wiedze". Wiedza zas czysto ateistyczna jest tendencyjna, czyli wcale nie jest wiedza zbalansowana. Poprzez wiec tendencyjne naklanianie do ateizmu zaniedbują oni swoich obowiazków zawodowych. Jesli wiec i ty czytelniku jestes wykladowca lub nauczycielem w którejs z opisywanych tutaj nauk, zastanów sie co czynisz. Wszakze jako wykladowca lub nauczyciel masz tysiace formalnych i nieformalnych okazji aby jednak poinformowac swoich uczni o tym istotnym dla ich zycia duchowego rodzaju materialu dowodowego.

Jeszcze bardziej poszerzona informacja na temat omawianych powyzej, zatajanych przez wykladowcow i nauczycieli dowodow na istnienie Boga, duszy, innego swiata, itp., zawarte jest w punktach #F1 I #F2 strony internertowej "biblia.htm", aktualizacja datowana 9/12/07, lub pozniej. Owa strona "biblia.htm" powinna byc dostepna pod nastepujacymi adresami:

<http://bible.webng.com/biblia.htm>
<http://energy.atspace.org/biblia.htm>
<http://evidence.ueuo.com/biblia.htm>
<http://evil.thefreehost.biz/biblia.htm>
<http://fruit.sitesled.com/biblia.htm>
<http://fruit.xphost.org/biblia.htm>
<http://god.ez-sites.ws/biblia.htm>
<http://karma.freewebpages.org/biblia.htm>
<http://memorial.awardspace.info/bible.htm>
<http://newzealand.myfreewebs.net/biblia.htm>
<http://nirvana.scienceontheweb.net/biblia.htm>
<http://pigs.freehyperspace.com/biblia.htm>
<http://parasitism.about.tc/biblia.htm>
<http://parasitism.xphost.org/biblia.htm>
<http://rubik.hits.io/biblia.htm>
<http://tornado.99k.org/biblia.htm>
<http://users3.nofeehost.com/devils/biblia.htm>
<http://wszewilki.greatnow.com/biblia.htm>

Prosze odnotowac, ze kazdy z powyzzszych adresow faktycznie powinien zawierac tez wszystkie inne strony totalizmu wskazywane w niniejszym wpisie. Jesli wiec ktos zechce przegladnac opisy z owych innych stron totalizmu, np. ze stron referowanych w niniejszym wpisie, wowczas

Y-172

w powyższych adresach nazwe "biblia.htm" powinien zamienić na nazwę strony którą chce przeglądać, np. strony "god_pl.htm", "dipolar_gravity_pl.htm", "evolution_pl.htm", "telepathy_pl.htm", "nirvana_pl.htm", "evil_pl.htm", "tekst_1_5.htm", itp.

Powinienem tutaj też dodać, że w sierpniu 2007 roku strony internetowe totalizmu, a także wszystko co z totalizmem się wiąże, zostało poddane masywnej ofensywie anty-totaliztycznej "serpentów-UFOistów". W wyniku owej ofensywy przykładowo wydeletowanych zostało ponad 50 witryn totalizmu (niemal każda z owych witryn zawierająca wszystkie strony totalizmu - tj. ponad 200 stron każda), z których część istniała i użytkowana była z ogromnym powodzeniem aż od 2000 roku. Adresy niektórych z owych wydeletowanych stron przytoczone zostały pod koniec "Menu 4" dostępnego z każdej strony totalizmu. Z uwagi więc na fakt, że totalizm jest tak agresywnie i brutalnie niszczone oraz prześladowany przez szatanskich "serpentów", powyższy tekst dla bezpieczeństwa jest też powtórzony na kilku odmiennych serwerach zawierających lustrzane kopie niniejszego bloga, przykładowo pod adresami

<http://www.getablog.net/totalizm>

<http://totalizm.wordpress.com>

<http://totalizm.myblog.net>

<http://www.newfreehost.com/weblog/?u=god>

Niech totalizm zapanuje,
Jan Pajak (Prof. dr inż.)

Y-173

POST (in English) number #141E

Blogs: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Dates of publishing: 2007/12/1, 2007/12/1

Elaborated in: #F1 from the web page (in English) named "bible.htm"

[#141E: Why physicists conceal the evidence on God, eternal soul, etc. - English version \(polska wersja ponizej w nastepnym wpisie\)](#) (totalizm.blox.pl/html and totalizm.wordpress.com)

Motto: "If you do not believe in God, or do NOT wish to learn truth about God, it is just your private matter. But if you make impossible for others to learn the truth about God, then you act immorally and commit extreme meanness."

The discipline of physics literally overflows from evidence for the existence of God, another world, eternal soul, etc. With similar evidence overflow other sciences related to physics, for example mechanics, astronomy, astrophysics, etc. In order to give here some idea about the massive nature and meaningfulness of this evidence, below I am going to remind at least most vital examples of it. There is really a lot of it. But instead of informing the society about this evidence and about its significance, physicists conceal all cases of such evidence which are already well known to them, and simultaneously refuse to research these directions about which they know that further cases of such evidence are awaiting discovery in there. So if any of us will in the future experience these (very serious) consequences of rejecting God described in the Bible, probably he or she should thank physicists for the "pleasures" that he or she is going to endure.

There is several problems with this anti-God stand of physicists and other scientists from areas related to physics. One of these problems is of an ethical nature. It is known that NOT informing about the truth in fact means lies. In order to be even more unethical, this "non-informing" is carried out for the money of taxpayers - means us who are lied to by physicists. After all, these are us, taxpayers, who pay salaries to physicists. Another serious ethical problem results from the fact that there are already formal scientific proofs for the existence of God, other world, eternal soul, etc. These formal scientific proofs can be reviewed by the reader in posts numbers #134, #135, #136, #137 and #139 from this one and other blogs of totalizm the addresses of which are indicated near the end of this message. The same proofs can also be reviewed in volumes 5, 4 and 11 of monographs [1/5] (see in "text_1_5.htm" subsections marked H1.1.4, I1.4.2, I3.3.4, I5.2.1, and N6.1), as well as on appropriate web pages of totalizm, e.g. on the web pages having physical names: "god.htm" (see item #B3 in there), "dipolar_gravity.htm" (see item #D3 in there), "nirvana.htm" (see item #C1.1 in there), "evolution.htm" (see item #B6.2 in there), and also "bible.htm" (see item #B1 in there) the addresses of which are provided below. In turn since formal scientific proofs for the existence of God and for the authorization of the Bible by God remain in power, this in fact means that all these "pleasures" which the Bible promises to these people who are to reject God and stand by atheism, are not at all just a way of "scaring ancient savages", but these "pleasures" actually await for all these who are to be deceived by the reassurances of physicists that there is no such thing as God, soul, or another world. Expressing this in other words, this stubborn refusal of physicists to inform the society that in fact there is a massive body of evidence for the existence of God, soul, another world, etc., causes that these physicists have on their conscience countless people whom they deprived the chance of e.g. getting to heaven.

Let us review now examples of evidence for the existence of God, soul, another world, etc., about which physicists know jolly well, but do NOT inform the society about these, nor teach

Y-174

these to their students. Most vital examples of this evidence are as follows:

1. Transverse character of electromagnetic waves. As we know, transverse waves propagate exclusively on the border between two media. This in turn means, that electromagnetic waves have such a transverse character only because (and also exist only because) apart from our visible world there is another invisible world in which God lives and our souls reside. In turn these transverse electromagnetic waves propagate just along the border of our visible physical world, and this another invisible "counter-world". It is why electromagnetic waves are transverse waves, not any other type. For more information on this subject - see the formal scientific proof for the existence of counter-world published in item #D3 of the web page "dipolar_gravity.htm".

2. Corpuscular and wave nature of light and matter. This one is jolly well known to physicists. In turn the existence of it means, that light and matter exist simultaneously in two separate worlds. Namely these exist in our visible world of matter (in which light and matter are corpuscles). Also duplicates of these simultaneously exist in the "counter-world", which is closed to our senses, but in which God lives while our souls land after we die. (In the counter-world light and matter behave like waves.) For more information on this subject - see item #D1 of the web page "dipolar_gravity.htm".

3. Ether (i.e. "counter-matter from the Concept of Dipolar Gravity). Towards the "ether" physicists show double standards. On one hand, they deny the existence of it, although for the counter-world in which this "ether" (i.e. "counter-matter") prevails, the experiment of Michelson-Morley of 1887 (which supposedly proved the non-existence of "ether") in fact loses its validity. On the other hand physicists keep introducing the existence of this substance under different names, e.g. vacuum, energy, etc. This is pity, as the intelligent ether is a kind of "liquid computer" which actually forms what the Christian religion calls "God Father", and from what God formed the entire physical world. For more information about "counter-matter" (ether) see item #B1 on the web page "evolution.htm", and also subsection I1.1 from monograph [1/5] – see the web page "text_1_5.htm".

4. Kirlian Photography. This one directly shows "ghosts" ("spirits") of every physical object. For example, if one photographs with the Kirlian camera a place where a lost finger is missing, the whole finger is still visible in this place. This phenomenon is known as the "ghost-leaf effect". The description of it is provided in chapter C of treatise [7/2] - see the web page "text_7_2.htm".

5. Reversal of friction. The De Broglie's symmetry of the universe states, amongst others, that "every phenomenon has its own counter-phenomenon". But physicists stubbornly refuse to research the counter-phenomenon for friction, means the so-called "telekinesis". Reversely to friction causing a spontaneous absorption of motion and generation of heat, telekinesis causes a spontaneous absorption of heat and generation of motion. Why physicists refuse to research the phenomenon that is a reversal of friction? Well, because it directly confirms the existence of "spirits" (ghosts). Telekinesis depends on causing the motion of physical objects by catching spirits (ghosts) of these objects and moving these spirits (ghosts) - while only later these spirits through the gravitational forces pull behind them the physical objects to which they belong. More about the mechanism of telekinesis is provided in item #7 of the web page telekinesis.htm.

6. The existence of magnetic field and electric field. If one considers the energy flows, NO field

Y-175

is able to exist in the absolute "nothing". If fields could exist in the absolute "nothing", then with the elapse of time all the energy from our part of the universe would flow out into the infinitive emptiness that must exist beyond the visible part of the universe. So after some time, the universe would lose all its energy and cease to exist. In turn if fields can only exist in "something", then this something must also be present wherever magnetic and electric fields interact with each other, means also in the physical vacuum. But since this physical vacuum in the physical world does NOT contain anything, than this means that the "something" which is the carrier of magnetic and electric fields (this "something" scientifically is called "counter-matter"), must exist in a world that is separate from our physical world. Thus the existence of magnetic field and electric field is a proof, that there is also another world apart from our physical world. This another world is called the "counter-world". It is it where God lives in, and where our spirits reside. More about the mechanism of operation of magnetic field and electrical field is explained in subsections H5.1 and H5.2 from volume 4 of monograph [1/5] – see the web page "text_1_5.htm". Serpents who supervise the development of Earth's physics know jolly well that our learning of mechanism of operation of magnetic field and electric field leads to the confirmation of the existence of the counter-world in which God lives. Therefore these serpents do not allow that human physics describes these two fields in the sense of mechanism of their formation and interaction, but only allow that physicists describe these two fields in the sense of consequences which these fields cause. Therefore the present physical definitions of these two fields in fact tell us nothing about the mechanism of the formation of these fields.

7. The existence and dipolar character of gravity field. Gravity field displays all attributes of a dipolar field. This dipolar character of gravity field was already proven formally by the theory of everything called the Concept of Dipolar Gravity. So why present physics controlled by serpents still insists to describe the gravity field as a monopolar field? It turns out that the reason is this another world in which God lives. When gravity field is dipolar, then one pole of gravity must disappear from our physical world and reappear in a separate world, in which God lives. More about the dipolar character of gravity field is explained in subsections H1 and H1.1 from volume 4 of monograph [1/5] – see the web page "text_1_5.htm", and also on a separate web page about the Concept of Dipolar Gravity.

8. Telepathy. Telepathy is a kind of "speech" which propagate through another world (i.e. through the "counter-world"). Thus the research on telepathy directly confirms the existence of another world in which God lives and our souls reside. Therefore physicists refuse to research telepathy. More about telepathy and mechanism of it, is provided on the web page "telepathy.htm".

9. Intelligence of elementary particles. Physicists with a great reluctance admit that the behavior of elementary particles displays intelligence. After all, intelligence supposedly is an attribute of living creatures only, not "inanimate" nature. In turn physicists panic completely when someone asks them about the meaning of intelligence of elementary particles. After all, intelligent elementary particles means that these particles are actually formed from the intelligent substance called "counter-matter" (in past called "ether"). In turn this another world filled up entirely with such intelligent substance in fact constitutes God. More about intelligence of counter-matter is explained in subsection H2 of monograph [1/5]. In turn the formation of intelligent elementary particles from this intelligent counter-matter, is explained in subsection I1.3 of monograph [1/5] – see the web page "text_1_5.htm".

10. The ability of matter to transform (e.g. the equivalence of energy and matter). In order

Y-176

anything could transform into something else, there must exist an algorithm which describes the course and outcomes of this transformation. For example, in our computers the transformation of a disk file into a photograph on the screen is described by appropriate computer programs. In turn in our car the transformation of motion of pistons in the engine into the motion of the entire car is carried out by algorithm which is described geometrically in the design of subsequent parts of this car. (Means, as this would be expressed by computer scientists, it is carried out by the algorithm which is "hardwired" into the components of the car.) Thus the fact that in our physical world many substances, forms, and energies, can transform in another ones (e.g. matter can transform into energy, water can transform into ice, etc.) means, that somewhere "alive" algorithms which define the course and outcomes of these transformations must be written. In turn, if such algorithms are written somewhere, this means that there can also be written another kinds of algorithms, e.g. these ones which form the superior intelligent being called God. More information about the storing and execution of algorithms which control the operation of the universe is explained in subsection I1.2 from volume 5 of monograph [1/5] – see the web page "text_1_5.htm".

11. The existence of physical laws and the superior logic of these laws. Similarly as algorithms of transformations described in previous item, also "alive" algorithms which define the action of physical laws, must be written on some medium. Thus, this medium is also able to be the medium that carries programs of the superior intelligence of God. That in fact this medium contains the intelligence of the superior being, such as God, is proven by an exceptional logic and consistency of physical laws which operate in our physical world. The logic of these laws indicates that laws of physics were invented and programmed by some intelligent being of the exceptionally superior ability to think logically. If laws of physics are shaped spontaneously at random, their content would be completely accidental, and thus in many cases they would mutually contradict each other. More information about the God's logic in the formation of physical world is explained in subsection I1.5 from volume 5 of monograph [1/5] – see the web page "text_1_5.htm".

12. The so-called "unexplained phenomena", i.e. ghosts, UFOs, shifting of people to different times, miracles, etc. The true reason for which physicists decisively refuse to research these phenomena, is that after solid investigations of these, it always turns out that each one of them in fact does exist. Also each one of them leads to the confirmation of either the existence of UFOs, or the existence of God. Serpents-UFO-nauts do know about this, thus they make it impossible for people to research such phenomena. Instead of researching these, UFO-nauts order people to believe that such phenomena are imaginations of drunks, balloons, mesmerizing, etc. In other words, they order to tell to all people experiencing these phenomena, that such people are liars. In turn physicists thoroughly obey this order.

Very interesting are fates of research and discoveries of each of the above items of evidence. These fates are full of persecution, sabotages, discrimination, prejudices, scoffing, intentional silencing, etc. As this is clearly visible, the dark force which enslaves the Earth, makes everything in its power to prevent the dissemination of knowledge about the above evidence amongst people.

So why physicists conceal from people the existence of this wealth of evidence about God, soul, another world, etc. After all, they themselves also loose a lot because of it. It turns out that the reason is very simple. Fear. They are afraid to write and to talk about it. As it turns out, our planet is secretly occupied by evil creatures, which the Bible calls "serpents", "dragons", "devils", etc., while present people call them "UFO-nauts". These creatures looks almost

Y-177

identical to people - after all they are close relatives of humans. So these creatures take all key positions in the human society - including positions of decision making in science. Extensive descriptions of these diabolic creatures, and also photographs showing these their sparse anatomic features which are slightly different from human features, are provided on the totaliztic web page called "evil.htm". Well, these evil creatures have a bad habit to persistently persecute, torment, scoff, slander, defame, etc., every scientists who tries to point the attention of society at evidence for the existence of God, soul, another world, etc. How such a slander, etc., looks like, readers can check in the Internet. For example in relation to myself examples of it are contained at addresses of the google discussion group sci.physics or another google group talk.origins. Thus when any scientist tries to present something that is a truth, he is immediately pounced at by these "serpents-UFO-nauts" and viciously destroyed. Very rarely anyone has a courage to stand up again in public with the same topic. And if he stands up again, he is again attacked, slandered, defamed, scoffed at, accused of lies, tormented, persecuted, sabotaged, etc.

The concealing from the society the information about evidence for the existence of God, soul, another world, etc., causes enormous social mischief and harm. One kind of this harm results from the depriving people of the chance for taking an "informed decision" in matters of God, means from practically pushing people into atheism. How dangerous and harmful is such pushing people into atheism I know from my own fate. As a young boy I used to believe in claims of physicists, that there is absolutely no evidence for the existence of God, soul, another world, etc. Thus, until 39-th year of my own age, I was an atheist myself. Only in 1985 I discovered myself, that everything that my teachers and lecturers told me on this subject is an absolute lie. If I would not discover this lie myself, probably I would die as an atheist. I am horrified to even think what would happen then. After all, God emphasizes at almost every page of the Bible which He authorizes, that every person is solely responsible for finding and embracing God, and that every person is severely judged for fulfilling this responsibility. Thus, this first kind of social harm resulting from the collaboration of physicists with serpents-UFO-nauts, depends on the fact, that similarly to myself, millions of other people on Earth are misled and lied to by their teachers and lecturers of physics. It is scary to think what happens to these people if they persevere in these lies and do not find their own path to God. Another kind of social harm, results from the social immorality which always goes together with atheism. People who do not believe in God typically have no motivations nor inclinations to act morally in their lives. In this way present society goes increasingly deeper into the spiral of immorality from which there may not be exit. Thus, the fact that e.g. in present times almost each one of us is scared to go to streets at night, is one amongst numerous consequences of concealing by physicists the information about availability of vast evidence on God.

Is there any defense against these malicious "serpents-UFO-nauts" who force scientists to conceal the truth. Yes, it is. These serpents needs to be exposed, and the knowledge about their actual existence, appearance, features, methods of acting, etc., should be disseminated amongst people. As the final goal we also need to assume the removal of these evil creatures from our planet into the bottomless pit of the cosmic space from which they crawled secretly to the Earth.

Even more extensive information about the presented above evidence for the existence of God, soul, another world, etc., which is concealing by physicists, is provided in item #F1 of the web page "bible.htm", update from 1/12/07, or later. The web page "bible.htm" should be available from following addresses:
<http://energy.atSPACE.org/bible.htm>

Y-178

<http://evidence.ueuo.com/bible.htm>
<http://evil.thefreehost.biz/bible.htm>
<http://evolution.docspages.com/bible.htm>
<http://fruit.sitesled.com/bible.htm>
<http://god.pandela.com/bible.htm>
<http://karma.freewebpages.org/bible.htm>
<http://one.fsphost.com/parasitism/bible.htm>
<http://pigs.freehyperspace.com/bible.htm>
<http://parasitism.about.tc/bible.htm>
<http://parasitism.xphost.org/bible.htm>
<http://rubik.hits.io/bible.htm>
<http://wszewilki.greatnow.com/bible.htm>

It is also worth to know that under each address indicated above all the web pages of totalizm should be available (unless some of these web pages were sabotaged in the meantime). Thus, if someone wishes to view descriptions from any other web pages of totalizm, e.g. from web pages listed in this message, or in other messages from this blog, then in the above addresses the name " bible.htm " is just enough to exchange for the name of the web page that he or she wishes to view, e.g. the web page "evolution.htm", "god.htm", "text_1_5.htm", "dipolar_gravity.htm", "nirvana.htm", "evil.htm", etc.

I should also add here that in September 2007 web sites of totalizm, as well as everything that is linked with totalizm, were subjected to a massive "anti-totaliztic" offensive. In the result of this offensive for example just deleted were over 50 sub-domains of totalizm (almost each one of these sub-domains contained all web pages of totalizm – means around 200 web pages each). A significant proportion of these sub-domains existed (and was utilized with a great success) since 2000. A list of web pages deleted then is provided at the end of the page "Menu 4" accessible from each web page of totalizm. Because of the fact that totalizm is so aggressively and brutally persecuted and destroyed by evil "serpents-UFOonauts", this message for the security of access is also repeated at several other blogs of totalizm that contain a mirror copies of this blog, for example at following addresses:

<http://www.getablog.net/totalizm>
<http://totalizm.wordpress.com/>
<http://totalizm.myblog.net/>
<http://www.newfreehost.com/weblog/?u=god>

Let totalizm prevail,
Jan Pajak (Prof. Dr Eng.)

WPIS numer #141

Blogi: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Daty opublikowania: 2007/12/1, 2007/12/1

Rozwijany w: #F1 ze strony "biblia.htm"

[#141: Dlaczego fizycy zatajaja dowody na istnienie Boga, innego swiata, niesmiertelnej duszy, itp. \(totalizm.blox.pl/html i totalizm.wordpress.com\)](#)

Motto: "Jesli sam nie wierzysz w Boga, lub nie chcesz poznać prawdy o Bogu, wówczas jest to wylaczenie twoja prywatna sprawa. Jesli jednak uniemozliwiasz innym poznanie prawdy o Bogu, wówczas dzialasz niemoralnie i popelniasz duze swinstwo."

Fizyka doslownie przelewa sie od dowodów na istnienie Boga, innego swiata, niesmiertelnej duszy ludzkiej, itp. Podobnie dowodami tymi przelewaja sie nauki pokrewne do fizyki, a wiec mechanika, astronomia, astrofizyka, itp. Aby dac tu jakies pojecie o masywnosci i wymownosci tychze dowodów, ponizej przypomne chociaz najwazniejsze z nich. Jest ich bowiem naprawde duzo. Zamiast jednak informowac spoleczenstwo o owych dowodach i ich znaczeniu, fizycy zatajaja dowody które sa juz im doskonale znane, jednoczesnie zas odmawiaja podjecia badan w tych kierunkach, co do których juz im wiadomo ze kryja sie tam dalsze z takich dowodów. Jesli wiec któremus z nas przyjdzie w przyszlosci ponosic opisywane w Biblii (bardzo powazne) konsekwencje odrzucenia Boga, zapewne w duzej mierze za owe "przyjemnosci" które tego kogos czekaja bedzie mógł podziekowac wlasnie fizykom.

Istnieje az kilka problemów z owa anty-boska postawa fizyków oraz innych naukowców z dziedzin pokrewnych do fizyki. Jeden z tych problemów jest natury etycznej. Wiadomo przeciez, ze nie informowanie o prawdzie faktycznie oznacza klamanie. Aby bylo jeszcze bardziej nieetycznie, owo "nie-informowanie" odbywa sie za pieniadze podatników - czyli nas (tych) którzy sa oklamywani. Wszakze to podatnicy placa pensje fizykom. Inny powazny problem etyczny wynika z faktu ze opracowane juz zostaly formalne dowody naukowe na istnienie Boga, innego swiata, niesmiertelnej duszy ludzkiej, itp. Te formalne dowody naukowe czytelnik moze osobiscie poznac np. we wpisach numery #134, #135, #136, #137 i #139 z tego i innych blogów totalizmu (wskazywanych pod koniec tego wpisu), ponadto moze je poczytac w tomach 5, 4 i 11 monografii [1/5] (patrz tam podrozdzialy H1.1.4, I1.4.2, I3.3.4, I5.2.1, oraz N6.1), a takze na odpowiednich stronach internetowych totalizmu, np. na stronach o nazwach fizycznych: "god_pl.htm" (patrz tam punkt #B3), "dipolar_gravity_pl.htm" (patrz tam punkt #D3), "nirvana_pl.htm" (patrz tam punkt #C1.1), "evolution_pl.htm" (patrz tam punkt #B6.2), oraz "biblia.htm" - patrz tam punkt #B1 (adresy tych stron podane sa ponizej). Skoro zas w mocy sa formalne dowody naukowe na istnienie Boga, a takze na autoryzowanie Biblii przez samego Boga, faktycznie to oznacza, ze wszystkie owe "przyjemnosci" które Biblia obiecuje tym co odrzuca Boga i wytrwaja przy ateizmie, wcale nie sa jedynie "straszeniem dawnych dzikusów", a faktycznie "przyjemnosci" owe naprawde czekaja na tych co dadza sie zwiesc przez zapewnienia fizyków ze Boga, duszy, ani innego swiata wcale nie ma. Wyrazajac to innymi slowami, owo uparte odmawianie przez fizyków aby informowac spoleczenstwo ze faktycznie znane jest juz cale zatrzesienie dowodów na istnienie Boga, duszy, innego swiata, itp., powoduje ze owi fizycy maja na sumieniu cala mase ludzi którym odebrali szanse np. dostania sie do nieba.

Przekladnijmy teraz material dowodowy na istnienie Boga, duszy, innego swiata, itp., o którym fizycy doskonale wiedza, jednak ani nie informuja o nim spoleczenstwą, ani nie nauczaja o nim swoich studentów. Najwazniejsze przyklady tego materialu sa jak nastepuje:

Y-180

1. Poprzeczny charakter fal elektromagnetycznych. Jak zas wiadomo fale poprzeczne propaguja sie wylacznie na granicy dwóch osrodków. To zas oznacza, ze fale elektromagnetyczne maja taki poprzeczny charakter tylko poniewaz, a takze istnieja tylko dlatego, ze oprócz naszego swiata fizycznego istnieje takze ten "inny swiat" w którym mieszka Bóg i nasze dusze. Poprzeczne zas fale elektromagnetyczne propaguja sie wlasnie wzdluz granicy owego przeciw-swiatego i naszego swiata fizycznego. Wlasnie dlatego sa one falami poprzecznymi. Po wiecej informacji - patrz formalny dowód naukowy na istnienie przeciw-swiatego opublikowany w punkcie #D3 strony internetowej o nazwie "dipolar_gravity_pl.htm".

2. Korpuskularna i falowa natura swiatla i materii. Jest ona doskonale znana fizykom. Z kolei jej istnienie oznacza, ze swiatlo i materia istnieja jednoczesnie w az dwóch odrebnych swiatach, tj. naszym widzialnym swiecie materii (w którym sa one korpuskulami) oraz niedostepnym dla nas przeciw-swiecie w którym mieszka Bóg, zas po smierci rezyduja takze nasze dusze. (W przeciw-swiecie swiatlo i materia zachowuja sie jak fale.) Po wiecej informacji na ten temat - patrz punkt #D1 strony internetowej "dipolar_gravity_pl.htm".

3. Eter (tj. "przeciw-materia" z Konceptu Dipolarnej Grawitacji). Wobec "eteru" fizycy wykazuja dwulicowosc. Z jednej strony zaprzeczaja jego istnieniu, chociaz dla przeciw-swiatego w jakim "eter" (tj. "przeciw-materia") panuje, ów eksperyment Michelsona-Morley z 1887 roku - który jakoby udowadnial nieistnienie "eteru", faktycznie traci swoja waznosc. Z drugiej zas strony wprowadzaja jego istnienie pod innymi nazwami, np. prózni, energii, itp. Tymczasem ów inteligentny eter jest rodzajem "plynnego komputera" który formuje to co religia chrzescijanska nazywa "Bóg Ojciec", oraz to z czego Bóg uformowal caly swiat fizyczny. Po wiecej informacji na temat "przeciw-materii" (eteru), patrz punkt #B1 na stronie evolution_pl.htm, a takze podrozdzial I1.1 z monografii [1/5] - "tekst_1_5.htm".

4. Fotografia Kirlianowska. Ta bezposrednio pokazuje nam "duchy" kazdego obiektu fizycznego. Przykladowo, jesli sfotografowac na kamerze Kirlianowskiej miejsce gdzie komus brakuje obcietego palca, palec ten ciagle jest tam widoczny. Owo zjawisko nazywane jest "efekt ducha lisciowego", zas jego opis zawiera rozdzial C w monografii [7/2] - patrz strona "tekst_7_2.htm".

5. Odwrotnosc tarcia. De Broglie'wska symetria wszechswiata stwierdza m.in. ze "kazde zjawisko posiada swoje przeciw-zjawisko". Fizycy jednak uparcie odmawiaja badania przeciw-zjawiska dla tarcia, czyli tzw. "telekinezy". Odwrotnie bowiem do tego jak tarcie powoduje spontaniczne pochlanianie ruchu i generowanie ciepla, telekineza powoduje spontaniczne pochlanianie ciepla i generowanie ruchu. Dlaczego fizycy odmawiaja badania zjawiska odwrotnego do tarcia? Ano poniewaz bezposrednio potwierdza ono istnienie duchów. Telekineza polega bowiem na powodowaniu przemieszczen obiektów fizycznych poprzez lapanie za duchy tychze obiektów i powodowanie ich przemieszczenia - zas dopiero owe duchy poprzez sily grawitacyjne pociagaja za soba dane objekty. Wiecej na temat mechanizmu telekinezy zawarte jest w punkcie #7 strony "telekinesis_pl.htm".

6. Istnienie pola magnetycznego i pola elektrycznego. Jesli dokonac analiz energetycznych, zadne pole nie jest w stanie istniec w absolutnym "niczym". Gdyby bowiem pola mogly istniec w absolutnym "niczym", wówczas wszelka energia z naszej czesci wszechswiata z uplywem czasu rozplynelaby sie po owej nieskonczonej pustce jaka musi sie znajdowac poza widzialna czescia wszechswiata. Wszechswiat z czasem musialby wiec utracic cala swoja energie i zaniknac. Jesli zas pola istnieja tylko w "czymś", wówczas owo "cos" musi tez istniec tam gdzie oddzialywuja ze soba pola magnetyczne i elektryczne, czyli w fizycznej absolutnej prózni. Skoro jednak

Y-181

fizykalna absolutna próżnia w świecie fizycznym nie zawiera w sobie niczego, wówczas to oznacza że owo "cos" co jest nosnikiem pola magnetycznego i pola elektrycznego (owo "cos" naukowo nazywa się "przeciw-materia"), musi istnieć w odrębnym świecie niż nasz świat fizyczny. Stąd istnienie pola magnetycznego i pola elektrycznego jest dowodem, że istnieje też i odmienny świat poza naszym światem fizycznym. Ten odmienny świat nazywa się "przeciw-swiatem". To właśnie w nim mieszka Bóg i nasze duchy. Więcej na temat mechanizmu działania pola magnetycznego i pola elektrycznego wyjaśnione zostało w podrozdziałach H5.1 i H5.2 z tomu 4 monografii [1/5] - "text_1_5.htm". Serpenci nadzorujący rozwój ziemskiej fizyki wiedza doskonale że poznanie mechanizmu działania pola magnetycznego i pola elektrycznego prowadzi do potwierdzenia istnienia przeciw-swiata w którym zamieszkuje Bóg. Dlatego serpenci owi nie pozwalają aby ziemska fizyka opisywała owe pola w sensie mechanizmu ich powstawania i oddziaływania, a jedynie pozwalają aby fizycy opisywali te pola tylko w sensie następstw jakie one powodują. Dlatego dzisiejsze fizyczne definicje owych pól faktycznie nic nam nie wyjaśniają na temat mechanizmu powstawania owych pól.

7. Istnienie i dipolarny charakter pola grawitacyjnego. Pole grawitacyjne wykazuje wszelkie cechy pola dipolarnego. Dipolarność grawitacji została zresztą już udowodniona formalnie za pośrednictwem teorii wszytkiego zwanej Konceptem Dipolarnej Grawitacji. Dlaczego więc dzisiejsza fizyka nadzorowana przez serpentów na siłę upiera się aby nadal opisywać pole grawitacyjne jako pole monopolarne? Okazuje się że powodem jest ów inny świat zamieszkały przez Boga. Przy dipolarnym polu grawitacyjnym jeden biegun grawitacji musi wszakże zniknąć z naszego świata fizycznego i pojawić się w odrębnym świecie, w którym właśnie mieszka Bóg. Więcej na temat dipolarnego charakteru pola grawitacyjnego wyjaśnione zostało w podrozdziałach H1 i H1.1 z tomu 4 monografii [1/5] – patrz "text_1_5.htm", a także na odrębnej stronie o Konceptie Dipolarnej Grawitacji.

8. Telepatia. Telepatia jest to rodzaj "mowy" która propaguje się po tamtym świecie (tj. po "przeciw-swiecie"). Jej badanie bezpośrednio potwierdziłoby więc że istnieje jeszcze jeden świat w którym mieszka Bóg i rezydują nasze dusze. Dlatego fizycy odmawiają jej badania. Więcej na temat telepatii i jej mechanizmu zawarte jest na stronie "telepathy_pl.htm".

9. Inteligencja cząsteczek elementarnych. Fizycy z najwyższą niechęcią przyznają, że zachowanie cząsteczek elementarnych wykazuje inteligencję. Wszakże inteligencja ma jakoby być cechą istot żyjących, a nie "martwej" natury. Zupełnie zaś fizycy wpadają w panikę, kiedy ktoś ich spyta o wymowę i następstwa inteligencji cząsteczek elementarnych. Wszakże inteligentne cząsteczki elementarne oznaczają że cząsteczki te są uformowane z inteligentnej substancji zwanej przeciw-materia (dawniej zwanej "eterem"). Z kolei ten inny świat zapelniony taką inteligentną substancją faktycznie jest Bogiem. Więcej na temat inteligencji przeciw-materii wyjaśnione zostało w podrozdziale H2 monografii [1/5] – patrz "text_1_5.htm". Z kolei formowanie inteligentnych cząsteczek elementarnych z owej inteligentnej przeciw-materii wyjaśnione zostało w podrozdziale I1.3 monografii [1/5] – patrz "text_1_5.htm".

10. Zdolność materii do transformacji (np. tożsamość energii i materii). Aby cokolwiek mogło się transformować w cokolwiek innego, musi istnieć jakiś algorytm który opisuje przebieg i wyniki tej transformacji. Przykładowo, w naszych komputerach transformacja pliku na dysku w obraz na ekranie komputera opisana jest odpowiednimi programami komputerowymi. Z kolei w naszym samochodzie transformacja ruchów tłoczków w silniku w ruch całego samochodu dokonywana jest za pomocą algorytmu zapisanego geometrycznie w konstrukcji poszczególnych podzespołów samochodu. (Czyli, jak by to wyrazili informatycy, algorytmu który jest "hardwired" w podzespoły samochodu.) Fakt więc, że w naszym świecie fizycznym wiele

Y-182

substancji, form i energii może się transformować w inne (np. ze materia może się transformować w energię, woda może się transformować w lód, itp.) oznacza że gdzieś zapisane są "żywe" algorytmy definiujące przebiegi i wyniki owych transformacji. Jeśli zaś zapisane tam mogą być algorytmy dla przebiegów transformacji, zapisane też tam mogą być inne algorytmy, np. formujące nadrzędną istotę inteligentną, czyli Boga. Więcej informacji na temat zapisu algorytmów sterujących działaniem wszechświata wyjaśnione zostało w podrozdziale I1.2 z tomu 5 monografii [1/5] – patrz "text_1_5.htm".

11. Istnienie praw fizycznych oraz logiczność owych praw. Podobnie jak algorytmy transformacji z poprzedniego punktu, również algorytmy opisujące działanie praw fizycznych muszą być zapisane na jakimś nośniku. Nośnik ten jest więc w stanie być także nośnikiem nadrzędnej inteligencji, czyli Boga. Ze faktycznie przenosi on inteligencję nadrzędnej istoty, takiej jak Bóg, dowodzi tego wyjątkowa logiczność i spójność praw fizycznych działających w naszym świecie fizycznym. Owa logiczność tych praw dowodzi, że prawa fizyczne zostały opracowane i zaprogramowane przez jakąś istotę inteligentną o wyjątkowo nadrzędnej zdolności do logicznego myślenia. Gdyby bowiem prawa fizyczne powstawały same i to czysto przypadkowo, ich treść byłaby zupełnie przypadkowa, a więc we wielu przypadkach nawzajem sobie zaprzeczająca. Więcej informacji na temat Boskiej logiki w uformowaniu świata fizycznego wyjaśnione zostało w podrozdziale I1.5 z tomu 5 monografii [1/5] – patrz "text_1_5.htm".

12. Tzw. "niewyjaśnione zjawiska", tj. duchy, UFO, przemieszczanie się ludzi do odmiennych czasów, cuda, itp. Powodem dla którego fizycy zdecydowanie odmawiają badania tych zjawisk, jest że po ich solidnym przebadaniu zawsze się okazuje że każde z owych zjawisk faktycznie istnieje. Każde też po dokładnym zbadaniu wiedzie do potwierdzenia albo istnienia UFO, albo też istnienia Boga. UFO-nauci o tym wiedzą, stąd uniemożliwiają ludzkości badanie tych zjawisk. Zamiast je badać, nakazują ludziom wierzyć, że są to przywidzenia pijanych, balony, wyobrażenia, itp. Innymi słowami, nakazują wmawianie wszystkim doświadczającym te zjawiska, że są kłamcami. Fizycy zaś dokładnie wypełniają to wmawianie.

Interesujące są kolejno losy badań i odkryć każdego z wymienionych powyżej materiałów dowodowych. Kolejne te są bowiem pełne przesładowań, sabotażów, dyskryminacji badaczy, uprzedzeń, wyszydzania, celowego wyciszania, itp. Jak wyraźnie to z nich widać, owa mroczna moc która zniewala Ziemię, czyni wszystko co w jej możliwościach aby wiedza o powyższym materiale dowodowym nie upowszechniała się wśród ludzi.

Dlaczego więc fizycy zatają przed nami istnienie owego zatrzesienia dowodów na temat Boga, duszy, itp. Wszakże oni sami też na tym tracą. Okazuje się że powód jest bardzo prosty. Strach. Oni boją się pisać i mówić na ten temat. Jak bowiem się okazuje, nasza planeta jest skrycie okupowana przez szatanskie istoty, które Biblia nazywa "serpentami", "smokami", "diablami", itp., zaś dzisiejsi ludzie mówią o nich "UFO-nauci". Istoty te wyglądają niemal identycznie do ludzi - wszakże są naszymi kosmicznymi krewniakami. Mogą więc sekretnie pozajmować wszelkie kluczowe pozycje w społeczeństwie ludzkim - włączając w to również i pozycje przy podejmowaniu decyzji naukowych. Dokładne opisy owych diabolicznych istot, a także zdjęcia pokazujące te ich nieliczne cechy anatomiczne które są nieco odmiennie od cech ludzkich, przytoczone zostały na stronie totalizmu o nazwie "evil_pl.htm". Otóż owe szatanskie istoty mają brzydki zwyczaj że niewybrednie napastują, oczerniają, przesładowują, wyszydzają, itp., one każdego naukowca który stara się zwracać uwagę społeczeństwa na dowody na temat Boga, duszy, itp. Jak takie oczernianie itp. wygląda, czytelnicy mogą sobie to sprawdzić w internecie. Przykładowo w odniesieniu do mojej osoby jego przykłady zawarte są pod adresami z googlowskiej grupy "pl.misc.paranauki". Kiedy więc jakkolwiek naukowiec usiłuje

Y-183

zaprezentowac spoleczenstwu cos z prawdy, natychmiast jest naskoczony przez owych "serpentów-UFOonautów" i niewybrednie niszczoney. Bardzo rzadko ktokolwiek ma wiec odwage ponownie wystapic publicznie z takim samym tematem. Jesli zas wystapi, wówczas ponownie jest naskoczony, oczerniany, oskarzany o klamstwo, niszczoney, sabotazowany, wyszydzany, itp.

Zatajanie przed spoleczenstwem informacji o dowodach na istnienie Boga, duszy, innego swiata, itp., wyrzadza ogromnie szkody spoleczne. Jeden z rodzajów owych szkód wynika z odbierania ludziom mozliwosci dokonania "poinformowanej decyzji" w sprawie Boga, znaczy z popychania ludzi sila w kierunku ateizmu. Jak grozne i niebezpieczne jest takie spychanie, ja wiem to po samym sobie. Jako mlody chlopiec wierzyłem bowiem w zapewnienia fizyków, ze absolutnie nie ma materialu dowodowego na istnienie Boga, duszy, innego swiata, itp. Stad az do 39-go roku mojego zycia sam byłem ateista. Dopiero bowiem w 1985 roku odkryłem, ze wszystko co moi nauczyciele mi wmawiali na ten temat jest absolutnym klamstwem. Gdybym klamstwa tego nie odkrył osobiscie, zapewne umarlbym ateista. Az mnie dreszcz przerazenia ogarnia co wówczas by sie stalo. Wszakże Bóg niemal na kazdej stronie autoryzowanej przez siebie Biblii podkresla, ze kazdy czlowiek ma osobisty obowiazek aby samemu znalezc i ogarnac Boga, oraz ze z obowiazku tego bedzie potem surowo rozliczony. Ten pierwszy rodzaj szkód spolecznych wynikajacych z kolaborowanie fizyków z serpentami-UFOonautami polega wiec na tym, ze podobnie jak ja, miliony innych ludzi na Ziemi sa zwodzone i oklamywane przez swoich nauczycieli i wykladowców fizyki. Az strach pomyslec co z nimi sie stanie gdy wytrwaja w tym zaklamaniu i nie znajda swojej wlasnej drogi do Boga. Inny rodzaj szkód spolecznych wynika ze spolecznej niemoralnoscii która zawsze idzie w parze z ateizmem. Ludzie którzy nie wierza w Boga z reguly nie maja pobudek ani motywacji aby w zyciu postepowac moralnie. W ten sposób dzisiejsze spoleczenstwo wpada w coraz ciasniejsza spirale niemoralnoscii z której moze nie byc juz wyjscia. Fakt wiec m.in. ze w obecnych czasach niemal kazdy z nas boi sie noca wyjsc na ulice, jest jednym z licznych nastepstw zatajania przez fizyków informacji o dowodach na istnienie Boga.

Czy istnieje obrona przed owymi napastliwymi "serpentami-UFOonautami" zmuszajacymi naukowców do zatajania prawdy. Tak istnieje. Owych serpentów trzeba bezwzglednie demaskowac i upowszechniac wsród ludzi wiedze o ich faktycznym istnieniu, wygladzie, zwyczajach, itp. Docelowo trzeba tez starac sie usunac ich na dobre z naszej planety z powrotem w bezdenne otchlanie kosmosu z których do nas wpezlili.

* * *

Jeszcze bardziej poszerzona informacja na temat omawianych powyzej zatajanych przez fizykow dowodow na istnienie Boga, duszy, innego swiata, itp., zawarte jest w punkcie #F1 strony internertowej "biblia.htm", aktualizacja datowana 1/12/07, lub pozniej. Owa strona "biblia.htm" powinna byc dostepna pod nastepujacymi adresami:

<http://www.geocities.ws/immortality/biblia.htm>

<http://totalizm.zensza.webd.pl/biblia.htm>

<http://tornados2005.narod.ru/biblia.htm>

<http://magnocraft.site88.net/biblia.htm>

<http://quake.hostami.me/biblia.htm>

<http://totalizm.com.pl/biblia.htm>

<http://cielcza.cba.pl/biblia.htm>

<http://energia.sl.pl/biblia.htm>

<http://pajak.org.nz/biblia.htm>

<http://totalizm.pl/biblia.htm>

Y-184

Proszę odnotować, że każdy z powyższych adresów faktycznie powinien zawierać też wszystkie inne strony totalizmu wskazywane w niniejszym wpisie. Jeśli więc ktoś zechce przeglądać opisy z owych innych stron totalizmu, np. ze stron referowanych w niniejszym wpisie, wówczas w powyższych adresach nazwę "biblia.htm" powinien zamienić na nazwę strony którą chce przeglądać, np. strony "dipolar_gravity_pl.htm", "evil_pl.htm", "evolution_pl.htm", "god_pl.htm", itp.

Powinienem tutaj też dodać, że w sierpniu 2007 roku strony internetowe totalizmu, a także wszystko co z totalizmem się wiąże, zostało poddane masowej ofensywie anty-totalizycznej "serpentów-UFOistów". W wyniku owej ofensywy przykładowo wydeletowanych zostało ponad 50 witryn totalizmu (niemal każda z owych witryn zawierająca wszystkie strony totalizmu - tj. po około 200 stron), z których część istniała i użytkowana była z ogromnym powodzeniem aż od 2000 roku. Adresy niektórych z owych wydeletowanych stron przytoczone zostały pod koniec "Menu 4" dostępnego z każdej strony totalizmu. Z uwagi więc na fakt, że totalizm jest tak agresywnie i brutalnie niszczone oraz prześladowany przez szatanskich "serpentów", powyższy tekst dla bezpieczeństwa jest też powtórzony na kilku odmiennych serwerach zawierających lustrzane kopie niniejszego bloga, przykładowo pod adresami
<https://totalizm.wordpress.com>
<http://totalizm.blox.pl/html/>

Niech totalizm zapanuje,
Jan Pająk (Prof. dr inż.)

Y-185

POST (in English) number #140E

Blogs: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Dates of publishing: 2007/11/24, 2007/11/23

Elaborated in: #D3 from the web page (in English) named "evil.htm"

[#140E: UFOonauts are swarming like ants, everyone can count them - English version \(polska wersja ponizej w nastepnym wpisie\)](#) (totalizm.blox.pl/html and totalizm.wordpress.com)

Motto: "That our untrained eye does NOT see them, does NOT mean that they are NOT here."

In our naivety we usually believe, that since on city streets we do NOT see hostile UFOonauts like during the second world's war our parents used to see Germans or Japanese, then this means that UFOonauts do NOT occupy us. However, the truth is such, that in fact the density of UFOonauts who occupy our planet, is presently much higher in the crowd around us, that during the second world war was the density of Germans or Japanese. Only that UFOonauts are almost identical to us. In addition they intentionally try to make themselves similar to us. In this way one needs to seek them carefully to be able to see them in the crowd which surrounds us.

When someone is attacked by an aggressor, he starts his defense from counting forces of the aggressor. After all, such counting gives him an idea as to how he should carry out his defense. So a natural consequence of warnings contained in the Bible, stating that the Earth is on power of "devils", "serpents", "Satan", etc., should be counting how many of these "devils" or "serpents" actually torment our Earth. But unfortunately for us, not without reasons the Bible warns us, "Now the serpent was more cunning than any beast of the field which the LORD God had made." (Genesis 3:1) - see item #E2 in the web page "evil.htm". So in order to discourage the humanity against any effort to count the number of "serpents" that reside on the Earth, these cunning devils make a kind of proverbial scoff from every attempt to count them. The devils accomplished this through scoffing at medieval scientific debates on the subject "how many devils can fit on tip of a pin". Since times when this scoffing become a subject of common laughter, no-one on the Earth tries to count "serpents". So serpents can roam freely, occupying and robbing humanity without any danger that they become disclosed.

When the research of totalizm revealed that the planet Earth is under a secretive occupation of UFOonauts, I decided that I should estimate how big are forces of this aggressor engaged on the Earth. The starting point for these calculations provided data regarding the distribution of the implant from UFOonauts that is drilled into human legs, and also data about the frequency of abductions to UFOs of people who have such implants. (The photograph of a scar on leg made during inserting such an implant, is shown as a first photograph from the web page about UFOonauts.) Results of these counting of UFOonauts I published in subsection U3.1.1 from volume 15 of monograph [1/4] – see the web page "xext_1_4.htm". As it turned out, one UFOonaut occurs on the Earth for every around 50 people. This is shockingly much. It means that the occupying forces of UFOonauts engaged on the Earth are much larger than were e.g. occupying forces of Germans or Japanese during second world war.

In order to empirically verify the merit of this shocking counting, I decided to carry out additional empirical identification of UFOonauts in statistic samples which include around 50 people. In these research the point was to verify, that if on the Earth one UFOonaut occurs in every sample of 50 people, then the actual presence of this UFOonaut should be possible to detect. In my empirical checking I used the method described below. Outcomes of these checking were even more shocking. They revealed that in environments which I was checking,

Y-186

in every random sample of around 50 people at least 3 UFOonauts could be detected! Poor is this planet of ours!

Because every aspect of the research which I carry out is open for the verification by other people, below I am describing the method of research that I use. Simultaneously I invite the reader to also use this method and check personally this so vital statistical density of occupying forces of UFOonauts on the Earth. Here are subsequent steps of this method.

A. Selection of coherent sample of around 50 people for checking.

In order the outcome was statistically valid, the sample of these around 50 checked cannot be deprived of its random character which to human crowds is given by everyday life. Therefore to the sample subjected to checking must be included all people who were thrown by life to be together e.g. working on the same level of an office building, or employed by the same institution, or completing the same kind of work, etc., etc.

B. Anatomy - the key for initial selecting candidates for more careful checking.

First indications as to whom we should subject to a thorough observation provides their anatomy. In spite that UFOonauts are our close relatives who originate from the same ancestors from the planet Terra as we do (see caption under "Fig. #1" on the web page "evil.htm"), their civilization developed in separation from ours for almost 40 000 years. So in connection with their tendencies to "enhance" themselves genetically, this causes that their anatomy already starts to be slightly different from the human anatomy. Most vital out of these anatomical differences of UFOonauts that occupy us, include amongst others:(1) hair that grows upward on their heads (not downward like in the majority of people) and showing the tendency to curl, (2) prolonged chin, frequently having two bulging buttock-like protrusions, (3) quite a different nose which either is sharp like a carrot and has a vertical small groove at the sharp tip, or is crooked like a hook, (4) pear-shaped head, (5) large ears that stick out, (6) long palm hands with very long fingers the length of which almost exceeds 1.5 width of their palm hands (e.g. see fingers in Buddha, or in Osama Bin Laden), and several other attributes. The complete description of these attributes is provided in subsection V8.1, from volume 16 of monograph [1/5] and [1/4]. In turn photographic illustrations of these attributes, independently from "Fig. #5" and "Fig. #6" of the web page "evil.htm", are also contained on the web pages: church of St. Bobola in Milicz (see the web page "sw_andrzej_bobola_uk.htm"), aliens (see the web page "aliens.htm"), UFOonauts (see the web page "ufo.htm"), 26th day (see the web page "day26.htm"), Malbork (see the web page "malbork_uk.htm"), Antichrist (see the web page "antichrist.htm"), and several others. Unfortunately, as for now, just anatomy alone cannot be a basis for qualifying an individual to the occupying apparatus of UFOonauts. After all, it can happen that a given anatomic detail people also have - after all, as so-far, no scientific research were carried out on this matter. So the candidates selected initially on the basis of anatomy need to be confirmed through determining the existence of further attributes which are characteristic for UFOonauts. The more such attributes is confirmed, the higher probability that a given individual actually belongs to the occupying apparatus of UFOonauts. Here are further attributes which we need to seek:

C. Attributes the presence of which affirms us that we are on a right track.

The identification in the verified individuals the attributes which are unique for UFOonauts only, and which are described in item D below, is very difficult. After all UFOonauts are trained in

Y-187

hiding these. However, there is another group of attributes, which typically are present in UFO-nauts, and which are not hidden by them so much. Here these are:

C1. Acting towards harming humanity. UFO-nauts are sent to the Earth for one purpose only - to push humanity down and to harm our civilization. But in order to hide this harmful activity, their noisy propaganda persuades people that everything that they do is for good of humans. Therefore if one looks more carefully at outcomes of action of any of these UFO-nauts that are posted to the Earth, then immediately it hits us that these actions are highly contradictory. Namely, officially everything on their subject will tell us that whatever they do or did is "good" for people. But simultaneously, if one tries to measure or to define this "good", then it turns out that in fact it is "bad". The close look at it reveals that it is a source of persecution of people, a blockade which suppress the progress, that in fact it generated nothing specific, that it leads to nowhere, etc., etc.

C2. Irresistible attraction to fame, leading, amazing of crowd, bragging, etc. These attract UFO-nauts like lights attract moths. It is because of this attraction that the most of UFO-nauts we can find amongst various leaders, politicians, magicians, singers, famous actors, etc. Even when the kind of a sabotage that they carry out on the humanity forces them to pretend ordinary people, they still will try to form their local "kingdoms", impose the tone, pretend to be greater than they are, continually brag about something, etc., etc.

C3. Shocking laziness and habit of indulging in physical pleasures of life. This in turn results from the philosophy of so-called parasitism that they practice (see the web page "parasitism.htm"). Thus even if their propaganda makes out of them idols of accomplishments, if someone checks their actual productivity then it turns out that e.g. if they are leaders then everything is done for them by someone else - while they just sign under it. If they are famous scientists, then the main their publication is - at most two pages long. If they are philosophers, then in fact they "perspire" one sentence for which they are later known. Etc., etc.

C4. Strangeness and difference. UFO-nauts who are posted to the Earth put a lot of effort to not be noticeable and to "blend" with their environment. Therefore for example on the Earth both male and female UFO-nauts act. Many UFO-nauts have ordinary humans for their spouses or partners - with whom they may even have their own offspring. In the direct encounter with someone who knows them, the majority of UFO-nauts is especially polite - their evilness comes out only when they are capable to act anonymously, e.g. under a pseudo-name in Internet, or controlling decisions in some decision group (i.e. when their anti-human or immoral decisions are later attributed to this group, not to them personally). In spite of all these, still we people are hit by some strangeness and difference which emanates from them. For example, almost always they pretend to be "emigrants" or "visitors" from distant places (probably to explain by this their strangeness to people who surround them). They never are specific about their past. Their relationships with human partners almost always are very "unusual" and typically are sources of many rumors and gossips. Their unusual fits, habits, and behaviors, almost always are sources of numerous gossips, puzzles, suspicions about practicing "witchcraft", etc. They also surprise with their wide knowledge - after all they travel a lot and they were practically everywhere - only that in their UFO vehicles, not in our Earthly means of transport), with their ability to read our minds (which is the fact, only that they hide it from us), etc., etc.

C5. Relentless hostility towards God. The essence of success of the occupation of the Earth by UFO-nauts, and also their style of living, is based on the immorality, and on everything that God forbids to do. Thus they are atheists and relentless enemies of trust in God. Even when they

Y-188

carry out a kind of sabotage (e.g. impersonating to be priests, saints, prophets, etc.) which forces them to pretend religious people, or even when they are in the environment which makes them to practice a religion, still atheism and the will to erode in people the trust in God hides behind every their word and action. It is because of this, that the Bible authorized by God consistently classifies them to the category of animals - as it is explained in item #F3 of the web page totalizm ("totalizm.htm").

D. Seeking and checking attributes which definitively confirm their belonging to occupying forces.

If one has a good luck, and knows what to look at, then in individuals that he checks sometimes he can by accident notice attributes which directly result from their access to the advanced technology of UFO-nauts. These attributes do NOT appear in people. So their finding is synonymous with a definite confirmation that a given individual belongs to occupying forces of UFO-nauts on the Earth. Here are these attributes:

D1. Almost "supernatural" capabilities. For example the ability to disappear, to walk through walls, the impossibility to get wounded, resistance to accidents, "indestructiveness" (including "misfires" of possible assassination attempts at these more disliked amongst them), the lack of tiredness during completion of physically exhausting activities (e.g. after walking upstairs at 8th floor), knowledge of our thoughts, etc., etc. All these capabilities result from the secretive use by them these advanced technical devices which work on principles of telekinetic flickering, telepathy, etc.

D2. Knowledge of future. This results from the use by them time vehicles on practically everyday basis. The entire their advantage over people stems from this knowledge of the future, accomplished through so-called "time carriers" - see descriptions of these carriers in item #C5 of the web page about time vehicles (see web page "timevehicle.htm").

The above method of determining the statistic density of UFO-nauts-serpents in our society, together with initial outcomes of my own checking of this density, and also with photographs which illustrate the most striking anatomic features of UFO-nauts, are presented in item #D3 from the newest update of the web page "evil.htm" (dated not earlier than 23 November 2007). This web page you can find at any address from the following list (if this web page was NOT sabotaged by serpents-UFO-nauts in the meantime):

<http://energy.atspace.org/evil.htm>

<http://evidence.ueuo.com/evil.htm>

<http://evil.thefreehost.biz/evil.htm>

<http://evolution.docspages.com/evil.htm>

<http://fruit.sitesled.com/evil.htm>

<http://god.pandela.com/evil.htm>

<http://karma.freewebpages.org/evil.htm>

<http://one.fsphost.com/parasitism/evil.htm>

<http://pigs.freehyperspace.com/evil.htm>

<http://parasitism.about.tc/evil.htm>

<http://parasitism.xphost.org/evil.htm>

<http://rubik.hits.io/evil.htm>

<http://wszewilki.greatnow.com/evil.htm>

It is also worth to know that under each address indicated above all the web pages of totalizm

Y-189

should be available (unless some of these web pages were sabotaged in the meantime). Thus, if someone wishes to view descriptions from any other web pages of totalizm, e.g. from web pages listed in this message, or in other messages from this blog, then in the above addresses the name "evil.htm" is just enough to exchange for the name of the web page that he or she wishes to view, e.g. the web page "bible.htm" or page "dipolar_gravity.htm".

I should also add here that in September 2007 web sites of totalizm, as well as everything that is linked with totalizm, were subjected to a massive "anti-totaliztic" offensive. In the result of this offensive for example just deleted were over 50 sub-domains of totalizm - a significant proportion of which existed (and were utilized with a great success) since 2000. A list of web pages deleted then is provided at the end of the page "Menu 4" accessible from each web page of totalizm. Because of the fact that totalizm is so aggressively and brutally persecuted and destroyed by evil "serpents", this message for the security of access is also repeated at several other blogs that contain a mirror copies of this blog, for example at following addresses:

<http://www.getablog.net/totalizm>

<http://totalizm.wordpress.com>

<http://totalizm.myblog.net>

<http://www.newfreehost.com/weblog/?u=god>

Let totalizm prevail,
Jan Pajak (Prof. Dr Eng.)

Y-190

WPIS numer #140

Blogi: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Daty opublikowania: 2007/11/24, 2007/11/23

Rozwijany w: #D3 ze strony "evil_pl.htm"

[#140: Serpentów-UFOonautow na Ziemi jest jak mrowek, co kazdy moze sobie policzyc \(totalizm.blox.pl/html i totalizm.wordpress.com\)](#)

Motto: "To ze nasze niewprawione oko ich nie dostrzega, wcale nie oznacza ze ich tu nie ma."

W swojej naiwnosci zwykle wierzymy, ze skoro na ulicach miast nie widzimy wrogich nam UFOonautów tak jak podczas drugiej wojny swiatowej nasi przodkowie widzieli tam Hitlerowców czy Japonczyków, wówczas to oznacza ze UFOnauci wcale nas NIE okupuja. Tymczasem prawda jest taka, ze faktycznie to gestosc okupujacych nas UFOonautów wymieszanych z tłumem jest obecnie wieksza niz byla gestosc Hitlerowców czy Japonczyków podczas drugiej wojny swiatowej. Tyle tylko, ze UFOnauci sa niemal identyczni do nas. Ponadto celowo staraja sie do nas upodabniac. W ten sposób trzeba uwaznie ich wypatrywac aby ich dostrzec w otaczajacym nas tłumie.

Kazdy kto zostal napadniety przez jakiegos agresora, swoja obrone zaczyna od podliczenia sil tegoz agresora. Wszakze podliczenie takie daje mu pojecie jak powinien dokonywac swojej obrony. Naturalnym wiec nastepstwem ostrzezen zawartych w Biblii, ze Ziemia znajduje sie w mocy "diablów", "serpentów", "Szatana", itp., powinno byc policzenie ile owych "diablów" czy "serpentów" faktycznie maltretuje nasza Ziemia. Pechowo jednak dla nas, nie na darmo Biblia nas ostrzega, "A serpent byl bardziej przebiegly niz wszystkie bestie ladowe, które Pan Bóg stworzyl." (Ksiega Rodzaju, 3:1) - patrz punkt #E2 na stronie "evil_pl.htm". Aby zniechecic ludzkosc do prób podliczania liczby "serpentów" rezydujacych na Ziemi, owe przebiegłe diabły uczynily rodzaj przyslowiowego szyderstwa z wszelkich prób ich podliczania, poprzez wyszydzanie sredniowiecznych dysput na temat "ile diablów jest w stanie zmiescic sie na główce szpilki". Od czasu tez kiedy owo szyderstwo stalo sie przedmiotem powszechnego wysmiewania, nikt juz na Ziemi nie próbuje podliczac "serpentów". Moga wiec nas teraz okupowac i rabowac juz bez zadnych zagrozen ze zostana wykryci.

Kiedy badania totalizmu ujawnily jednak ze planeta Ziemia znajduje sie pod sekretna okupacja UFOonautów, ja postanowilem ze trzeba jednak podliczyc sily tego agresora zaangazowane na Ziemi. Punktu startowego do tych podliczen daly mi dane o liczebności implantu UFOonautów w ludzkich nogach, oraz o czestotliwosci uprowadzen do UFO osób posiadajacych owe implanty. (Zdjecie blizny na nodze po takim implancie pokazane jest jako pierwsze zdjecie ze strony o UFOonautach – patrz strona o nazwie "ufo_pl.htm".) Wyniki tych podliczen UFOonautów opublikowalem w podrozdziale U3.1.1 z tomu 15 monografii [1/4]. Jak wówczas sie okazalo 1 UFOonauta przypada na Ziemi na kazdych okolo 50 ludzi. To ogromnie duzo. Oznacza to bowiem ze sily okupacyjne UFOonautów na Ziemi sa znacznie wieksze niz np. byly sily okupacyjne Hitlerowców czy Japonczyków podczas drugiej wojny swiatowej.

Aby empirycznie zweryfikowac poprawnosc tego szokujacego podliczenia, postanowilem dokonac dodatkowej empirycznej identyfikacji UFOonautów w statystycznych próbkach obejmujacych po okolo 50 osób. W owych badaniach chodzilo mi o to, ze jesli faktycznie na Ziemi w kazdej próbce okolo 50 statystycznych ludzi znajduje sie jeden UFOonauta, wówczas obecność owego UFOnauty powinno dac sie wykryc. W swoich empirycznych sprawdzieniach uzylem metody opisanej ponizej. Wyniki tych sprawdzien byly jeszcze bardziej szokujace.

Y-191

Ujawnily bowiem, że w środowiskach które sprawdzałem, w każdej przypadkowej próbkę około 50 ludzi dalo się wykryć co najmniej 3 UFOonautów! Biedna ta nasza planeta!

Ponieważ każdy aspekt badań które prowadzi jest otwarty do weryfikacji przez innych ludzi, poniżej opisuje metode badań której ja używam. Jednocześnie zapraszam czytelnika aby też użył tej metody i osobiście sprawdził owa tak istotna statystyczna gestosc sil okupacyjnych UFOonautów na Ziemi. Oto poszczególne kroki owej metody.

A. Wybranie koherentnej próbki około 50 ludzi do sprawdzenia. Aby wynik był statystycznie wiarygodny, próbce tych 50 sprawdzanych nie wolno odbierać przypadkowego charakteru jak w zbiorowości ludzkiej nadaje codzienne życie. Dlatego do próbki poddanej sprawdzeniu należy włączyć wszystkich ludzi których życie rzuciło razem aby np. pracowali na jakimś piętze biurowca, lub zatrudnieni byli w tej samej instytucji, lub wykonywali ten sam rodzaj pracy, itd., itp.

B. Anatomia - klucz do wstępnego wytypowania kandydatów do dokładnego sprawdzenia. Pierwszych wskazówek kogo należy poddać dokładniejszej obserwacji dostarcza ich anatomia. Na przekór bowiem że UFOnauci są naszymi bliskimi krewnikami którzy wywodzą się od tych samych co ludzie przodków z planety Terra (patrz podpis pod "Fot. #1" ze strony "evil_pl.htm"), ich cywilizacja rozwija się w separacji od naszej już przez niemal 40 000 lat. W połączeniu więc z ich tendencjami do genetycznego "podrasowywania" siebie, powoduje to że ich anatomia już zaczyna być nieco odmienna od anatomii ludzkiej. Najważniejsze z tych nieco odmiennych szczegółów anatomicznych okupujących nas UFOonautów, obejmują m.in.: (1) włosy rosnące pod górą głowy (a nie w dół tak jak u większości ludzi) oraz wykazujące tendencje do krecenia się, (2) wydłużony podbródek, często mający dwie bulwiaste posładko-podobne wypukłości, (3) dosyć odmienny nos który albo jest ostry jak marchewka i ma pionowy roweczek na swoim czubku, albo też jest zakrzywiony jak haczyk, (4) gruszkowo-kształtna głowa, (5) duże odstające uszy, (6) długie dłonie z bardzo długimi palcami które niemal przekraczają 1.5 szerokości ich dłoni (np. patrz palce u Buddy, lub u Osama Bin Laden), oraz kilka innych cech. Pełny opis tych cech zawarty jest w podrozdziale V8.1, z tomu 16 monografii [1/5] i [1/4]. Z kolei fotograficzne ilustracje owych cech, niezależnie od "Fot. #5" i "Fot. #6" ze strony "evil_pl.htm", zawarte są też na stronach internetowych: kościół św. Andrzeja Boboli w Miliczu – patrz strona "sw_andrzej_bobola.htm", kosmici – patrz strona "aliens_pl.htm", ufo-nauci – patrz strona "ufo_pl.htm", 26ty dzień – patrz strona "day26_pl.htm", Malbork – patrz strona "malbork.htm", Antychryst – patrz strona "antichrist_pl.htm", oraz kilka innych. Niestety, sama anatomia NIE może być podstawą do zakwalifikowania jakiegoś indywiduum do aparatu okupacyjnego UFOonautów. Wszakże może się zdarzyć, że dana cecha anatomiczna posiadają też ludzie - wszakże narazie nie były dokonywane żadne naukowe badania w tym zakresie. Wstępne więc wytypowanie na podstawie anatomii należy potwierdzić poprzez ustalenie istnienia też dalszych cech jakie są charakterystyczne dla UFOonautów. Im zaś więcej takich cech się potwierdzi, tym większe prawdopodobieństwo że dany osobnik należy jednak do aparatu okupacyjnego UFOonautów. Oto owa dalsze cechy których należy poszukiwać:

C. Cechy których obecność upewnia że jest się na właściwym tropie. Dostrzeżenie u sprawdzanych osobników cech które są unikalne dla UFOonautów, a które opisane zostały w punkcie D poniżej, jest bardzo trudne. Wszakże UFOnauci są trenowani w ich ukrywaniu. Istnieje jednak inna grupa cech które typowo są obecne u UFOonautów, jednak z którymi owi UFOnauci tak mocno się nie ukrywają. Oto one:

C1. Działanie na szkodę ludzkości. UFOnauci są wysyłani na Ziemię w jednym celu - aby

Y-192

spychać ludzkosc w dół i aby szkodzić naszej cywilizacji. Jednocześnie jednak aby ukryć tą swoją szkodliwą działalność, ich hałaśliwa propaganda wmawia ludziom że wszystko co uczynia jest dla dobra ludzi. Dlatego jeśli się przyjrzy dokładnie wynikom działań któregośkolwiek z owych UFOonautów przebywających na Ziemi, wówczas natychmiast uderza nas ogromna sprzeczność. Mianowicie oficjalnie wszystko na ich temat będzie nam wmawiano że to co uczynili lub czynia jest dla ludzi "dobre". Jednocześnie, jeśli zechce się owo "dobro" zmierzyć lub zdefiniować, wówczas się okazuje że faktycznie jest ono "złem". Okazuje się bowiem, że jest ono źródłem przesładowania ludzi, zaporą blokująca postęp, faktycznie nic konkretnego nie wygenerowało, nie wiedzie do nikąd, itd., itp.

C2. Nieodparty pociąg do sławy, przewodzenia, zadziwiania maluczkich, chwalenia się, itp. Działają one na UFOonautów tak jak światło działa na cmy. To właśnie dlatego najwięcej UFOonautów można znaleźć w gronie najróżniejszych przywódców, polityków, magików, piosenkarzy, sławnych aktorów, itp. Nawet zaś kiedy rodzaj sabotażu jaki realizują na ludzkości zmusza ich aby udawać zwykłych ludzi, ciągle będą oni starali się formować swoje lokalne "królestwa", nadawać ton, udawać większych niż faktycznie są, bez przerwy się czymś chwalić, itp., itd.

C3. Szokujące lenistwo i upodobanie do oddawania się przyjemnościom życia. To zaś wynika z praktykowanej przez nich filozofii tzw. Pasożytnictwa (patrz strona "parasitism_pl.htm"). Stąd nawet jeśli ich propaganda czyni z nich bożyszczą osiągnąć, jeśli ktoś sprawdzi ich faktyczną produktywność, wówczas się okazuje że np. jeśli są przywódcami wówczas wszystko za nich wykonał ktoś inny - oni jedynie się pod tym podpisali. Jeśli są sławnymi naukowcami, wówczas ich najważniejsza publikacja liczy - co najwyżej dwie strony. Jeśli są filozofami, wówczas faktycznie "wypocili" jedno zdanie z którego są potem znani. Itd., itp.

C4. Dziwność i odmienność. UFOnauci wysyłani na Ziemię wkładają wiele wysiłku aby przestać się wyróżniać i "zlewać się" ze swoim otoczeniem. Dlatego przykładowo na Ziemi działają zarówno UFOnauci płci męskiej jak i żeńskiej. Wielu UFOonautów posiada zwykłych ludzi za współmałżonków lub partnerów - z którymi mogą nawet mieć własne dzieci. W bezpośrednim obcowaniu z kimś kto ich dobrze zna, większość z nich jest szczególnie grzeczna - ich szatanskość wychodzi z nich dopiero kiedy są w stanie działać anonimowo, np. pod pseudonimem w internecie, lub sterując decyzjami jakiejś grupy decyzyjnej (tj. kiedy ich antyludzkie lub niemoralne decyzje przyporządkowuje się potem owej grupie a nie im osobście). Na przekór tego wszystkiego ciągle nas ludzi uderza w nich jakaś dziwność i odmienność. Przykładowo, niemal zawsze udają oni "emigrantów" lub przyjezdnych z "dalekich stron" (zapewne aby to tłumaczyło ich "dziwność" i emanująca od nich "odmienność" od ludzi którzy ich otaczają). Nigdy jednak nie opisują swojej przeszłości. Ich pozycje z ludzkimi partnerami niemal zawsze też jest bardzo "niezwykłe" i typowo stanowi źródło wielu rumorów i plotek. Ich niezwykle wyczyny, zwyczaje, oraz zachowania niemal zawsze są źródłem licznych plotek, domysłów, posadzeń o praktykowanie "czarów", itp. Uderzają też swoją szeroką wiedzą, swoją znajomością świata (wszakże praktycznie wszędzie już byli - tyle że w swoich wehikulach UFO, a nie w ziemskim transporcie), swoją jakby zdolnością do czytania naszych myśli (która jest faktem, tyle że przez nich ukrywanym), itd., itp.

C5. Nieprzejednana wrogość wobec Boga. Esencja sukcesu okupacji Ziemi przez UFOonautów, a także ich stylu życia, opiera się na niemoralności i na wszystkim tym czego Bóg zakazuje. Stąd są oni ateistami i zawziętymi przesładowcami wiary w Boga. Nawet kiedy rodzaj sabotażu który wykonują na Ziemi (np. podszywanie się pod księży, kapłanów, świętych, proroków, itp.), albo środowisko w którym się ukrywają, zmusza ich aby udawali wierzących, ciągle ateizm i

Y-193

podrywanie u ludzi wiary w Boga kryja sie za kazdym ich slowem i dzialaniem. To wlasnie dlatego w autoryzowanej przez siebie Biblii (patrz strona "biblia.htm") Bóg konsystentnie klasyfikuje ich do kategorii zwierzat - co dokladniej wyjasniam w punkcie #F3 strony internetowej totalizm (patrz strona "totalizm_pl.htm").

D. Wypatrywanie u sprawdzanych istot cech definitywnie potwierdzajacych ich przynaloznosc do sil okupacyjnych. Jesli ma sie szczescie i wie sie na co zwracac uwage, u sprawdzanych osobnikow czasami przez przypadek da sie zaobserwowac cechy ktore wynikaja bezposrednio z posiadania przez nich dostepu do zaawansowanej techniki UFOonautow. Cechy te nie wystapia wiec u ludzi. Ich wypatrzenie bedzie wiec rownoznaczne z definitywnym potwierdzeniem, ze dany osobnik nalezy do sil okupacyjnych UFOonautow na Ziemi. Oto te cechy:

D1. Jakby "nadprzyrodzone" mozliwosci. Przykladowo zdolnosc do znikania, przechodzenia przez sciany, jakby niemoznosc skaleczenia sie, niepodleganie wypadkom, "niezniszczalnosc" (wlaczajac "niewypaly" ewentualnych zamachow na zycie co bardziej nielubianych z nich), brak zmeczenia przy wykonaniu fizycznie wyczerpujacych dzialan (np. po wejsciu po schodach na 8 pietro), znajnosc naszych mysli, itp., itd. Wszystkie te mozliwosci wynikaja z sekretnego uzywania przez nich owych zaawansowanych urzadzen technicznych dzialajacych na zasadzie migotania telekinetycznego, telepatii, itp.

D2. Znajnosc przyszlosci. Ta wynika z uzywania przez nich wehikulow czasu praktycznie na codzien. Cala ich przewaga nad ludzmi bierze sie z tej ich znajnosc przyszlosci, uzyskiwanej poprzez tzw. "kurierow czasowych" - patrz opis tych kurierow w punkcie #C5 strony o wehikulach czasu ("timevehicle_pl.htm").

* * *

Zaprezentowana powyzej metoda sprawdzenia statystycznej gestosci UFOonautow na Ziemi, wraz ze wstepnymi wynikami moich wlasnych sprawdzen, a takze ze zdjeciami ilustrujacyimi najbardziej rzucajace sie cechy anatomiczne UFOonautow, zaprezentowane zostaly w punkcie #D3 najnowszej aktualizacji strony internetowej "evil_pl.htm". Aktualizacja ta nosi date nie wczesniejsza niz 23 listopada 2007 roku. Strona "evil_pl.htm" powinna byc dostepna pod nastepujacymi adresami (chyba ze juz zostala tam zasabotazowana):

http://www.geocities.ws/immortality/evil_pl.htm

http://totalizm.zensza.webd.pl/evil_pl.htm

http://tornados2005.narod.ru/evil_pl.htm

http://magnocraft.site88.net/evil_pl.htm

http://quake.hostami.me/evil_pl.htm

http://totalizm.com.pl/evil_pl.htm

http://cielcza.cba.pl/evil_pl.htm

http://energia.sl.pl/evil_pl.htm

http://pajak.org.nz/evil_pl.htm

http://totalizm.pl/evil_pl.htm

Prosze odnotowac, ze kazdy z serwerow wskazywanych powyzzszymi adresami faktycznie powinien zawierac wszystkie strony totalizmu (chyba ze niektore z owych stron zostaly w miedzyczasie zasabotazowane). Jesli wiec ktos zechce przegladnac opisy z innych stron totalizmu, np. ze stron wspomnianych w niniejszym wpisie, lub w innych wpisach z tego bloga, wowczas w powyzzszych adresach nazwe "evil_pl.htm" powinien zamienic na nazwe strony ktora chce przegladnac, np. strony "dipolar_gravity_pl.htm" czy "biblia.htm".

Y-194

Powinienem tutaj tez dodac, ze w sierpniu 2007 roku strony internetowe totalizmu, a takze wszystko co z totalizmem sie wiaze, zostalo poddane masywnej ofensywie anty-totalizycznej "serpentow-UFOonautow". W wyniku owej ofensywy przykladowo wydeletowanych zostalo ponad 50 witryn totalizmu (niemal kazda z owych witryn zawierajaca wszystkie strony totalizmu - tj. po okolo 200 stron), z ktorych czesc istniala i uzytkowana byla z ogromnym powodzeniem az od 2000 roku. Adresy niektorych z owych wydeletowanych stron przytoczone zostaly pod koniec "Menu 4" dostepnego z kazdej strony totalizmu. Z uwagi wiec na fakt, ze totalizm jest tak agresywnie i brutalnie niszczone oraz przesladowany przez szatanskich "serpentow", powywszy tekst dla bezpieczenstwa jest tez powtorzony na kilku odmiennych serwerach zawierajacych lustrzane kopie niniejszego bloga, przykladowo pod adresami

<http://www.getablog.net/totalizm>

<http://totalizm.wordpress.com>

<http://totalizm.myblog.net>

<http://www.newfreehost.com/weblog/?u=god>

Niech totalizm zapanuje,
Jan Pajak (Prof. dr inż.)

Y-195

POST (in English) number #139E

Blogs: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Dates of publishing: 2007/11/12, 2007/11/12

Elaborated in: #B1 from the web page (in English) named "bible.htm"

[#139E: Proof that the Bible is authorized by God - English version \(polska wersja ponizej w nastepnym wpisie\)](#) (totalizm.blox.pl/html and totalizm.wordpress.com)

Motto: "A single proof could be overlooked, two proofs could be not believed, three proofs could still be ignored by these most stubborn ones, but four different proofs that confirm the same fact of the existence of God must be taken under consideration, while when the fifth formal scientific proof also joined them, which again confirms the same truth, then we really need to revise our attitude towards God."

The human science has in its disposal a huge body of evidence for the existence of God, counter-world in which God resides, eternal human soul, for the creation of the first pair of people by God, for the authorization of the Bible by God, etc., etc. But somehow no-one disseminates this evidence officially nor includes it formally into the body of human science. Rather opposite, this huge evidence is treated as a taboo by the majority of scientists, or as something that should NOT be talked about nor written about, means something that scientists should be ashamed of if they know about it. Thus, until the time of developing a series of my formal scientific proofs, published on web pages of totalizm an indicated previously in item #A1, normal people did NOT receive any scientific reassurances which they need badly, and which would confirms that yes, in fact "God does exist" in eyes of science as well, that "there is the counter-world" in which God resides and into which our souls go after we die, that yes, "people do have immortal souls", that "it is God, not a random evolution, which created the first pair of people (i.e. the first woman and the first man)", that "God authorized the Bible", etc., etc. If not this loud campaign which lies to people by stating an exact opposite of the above, one could suspect that scientists just overlooked this huge body of evidence about God. But the loud campaign of intentional lies in these matters, clearly indicates that in fact the matter of truth about God looks much different. Namely, that it is exactly as the Bible authorized by God himself explains this to us. Means that the Earth is given unto rules of animal-like creatures which the Bible calls "serpents", "dragons", "devils", etc., while which in present times we call "UFO-nauts". As the Bible explains it, these creatures are enemies of God. Thus, because these creatures look identical to people, while the Earth is under their rules, they have the power and capabilities to make impossible to people to learn truths about God. Therefore, these creatures which rule the Earth make impossible to people to learn that the existence of God, counter world, soul, etc., are actually scientific facts, and that there is a huge ocean of scientific evidence in confirmation of these facts.

Of course, such a conspiracy of silence and lying about God cannot last forever. Someone from the scientific fraternity must finally find a courage to break the silence and state openly: "Hey, whatever is officially stated about scientific evidence for the existence of God is just a huge lie. In fact there are scientific explanations and evidence that confirm the real existence of God, and there is a lot of these." Somehow it happens that it was me onto whom this unpleasant duty has fallen. It is unpleasant because it is linked to exposing myself to a fury of countless persecution and attacks from these evil creatures in the power of which the Earth still is. However, no persecution and attacks could be worse than the awareness that one have chosen to live in lie. Therefore, in spite of persecution and attacks, herewith I present what I have to say in this matter. On this web page - the formal scientific proof for the authorization of the

Y-196

Bible by God himself.

The Bible for sure is authorized by God himself - as this is proven scientifically and formally on the web page "bible.htm" indicated below. The Bible is also an extremely fascinating book. The supernatural intelligence that emanates from the content of it, the everlasting actuality, the ability to give advices and provide solutions for our problems, acting as a kind of a "table of ready-made messages" for a direct communication with God via the so-called "Living Words", prophesizing knowledge of the future, continuous revealing increasingly further secrets that the Bible hides in itself, and many others, qualify it as the most mysterious and supernatural book on the Earth. In fact, apart from the Bible there is no other book on the Earth the authorship of which would admit God himself, and the God's authorship of which would be confirmed independently by facts. So it is worth to have it close to our hands. It is also worth to consult it when we have a serious problem.

So here it is, the entire formal proof for the authorization of the Bible by God, completed with the use of methods of mathematical logic:

Theorem:

"The Bible is authorized by God."

Basis propositions:

(1) The content of entire Bible is embedded with a huge number of special attributes and information, such as the consistency of names and messages, splitting and hiding truths from the view of hostile censorships, cohesion and consequence in teachings, and many others, which are hidden and coded into it and which contain the signature of the true author of the Bible. The entire content of a large written scripture, into which such numerous attributes and items of information are coded and hidden, must be carefully designed before it was written. Every large written scripture with a carefully designed content must be written accordingly to a single general plan which was later strictly implemented by its author or authors.

(2) For the content of the entire Bible to display the strict implementation of a single general plan, the Bible needed to either be creatively designed and written by a single superior being of the supernatural intelligence, power, and capabilities of God, or by a large team of human authors that strictly cooperated with each other and that precisely negotiated amongst themselves every tiny detail of the general plan for the Bible that they wrote and who later displayed enormous discipline in implementing outcomes of these negotiations by perfectly carrying out this general plan for the Bible's content. The fact that during writing subsequent parts of the Bible the human authors of the Bible lived in separate epochs and in geographically distant areas, eliminates completely the possibility that the Bible was designed and written by a team of human authors that just strictly and precisely cooperated amongst themselves.

(3) The Bible is either authorized by many human creators-authors, or is authorized by God. The fact that from the content across the entire Bible these attributes emerge which document the authorship of a superior being with supernatural intelligence, power, and capabilities of God, eliminates completely the possibility that the Bible was authorized by a team of human creators-authors.

Proof:

Y-197

(1) The first basis proposition is to be transformed with the use of tautological form of the method known under the name of "hypothetical syllogism". This form can be written as $[(p \Rightarrow q) \ \&\& \ (q \Rightarrow r)] \Rightarrow [p \Rightarrow r]$, in which the assertion "p" says "The content of entire Bible is embedded with a huge number of special attributes and information, such as the consistency of names and messages, splitting and hiding truths from the view of hostile censorships, cohesion and consequence in teachings, and many others, which are hidden and coded into it and which contain the signature of the true author of the Bible", while the assertion "q" says "The entire content of a large written scripture, into which such numerous attributes and items of information are coded and hidden, must be carefully designed before it was written". In turn the assertion "r" states "Every large written scripture with a carefully designed content must be written accordingly to a single general plan which was later strictly implemented by its author or authors." The transformation of these propositions leads to the conclusion that "The content of entire Bible was written accordingly to a single general plan which was later strictly implemented by its author or authors."

(2) Accepting this previous conclusion for an assertion in the next phase of inference, and using the method of "disjunctive syllogism", the tautological form of which can be written as: $[(p \ || \ q) \ \&\& \ !p] \Rightarrow q$, we obtain a next conclusion which states that "The Bible was creatively designed and written by a single superior being of the supernatural intelligence, power, and capabilities of God."

(3) The last couple of propositions allows us to derive the final conclusion also with the method called the "disjunctive syllogism", the tautological form of which can be written as: $[(p \ || \ q) \ \&\& \ !p] \Rightarrow q$. In this form the assertion "p" says "The Bible is authorized by many human creators-authors", while assertion "q" states "The Bible is authorized by God." In turn the assertion "!p" states "The fact that from the content across the entire Bible these attributes emerge which document the authorship of a superior being with supernatural intelligence, power, and capabilities of God, eliminates completely the possibility that the Bible was authorized by a team of human creators-authors." Thus the final conclusion states "The Bible is authorized by God."

Conclusion:

The above inference chain unambiguously and conclusively proves the truth of the theorem that "the Bible is authorized by God".

Because the formal proof that "the Bible was authorized by God" presented above is so important for each single one of us, and for the humanity as a whole, it is publicized in several different ways and through several different means. For example, it is published in subsection N6.1 from volume 11 of my newest monograph [1/5] - which you can download free of charge in format PDF if in addresses listed below the name "bible.htm" you exchange into the name "text_1_5.htm". This formal proof is also included into item #B1 of the web page "bible.htm" which you can find at any address from the following list (if this web page was NOT sabotaged in the meantime):

<http://energy.atspace.org/bible.htm>
<http://evidence.ueuo.com/bible.htm>
<http://evil.thefreehost.biz/bible.htm>
<http://evolution.docspages.com/bible.htm>
<http://fruit.sitesled.com/bible.htm>

Y-198

<http://god.pandela.com/bible.htm>
<http://karma.freewebspages.org/bible.htm>
<http://one.fsphost.com/parasitism/bible.htm>
<http://pigs.freehyperspace.com/bible.htm>
<http://parasitism.about.tc/bible.htm>
<http://parasitism.xphost.org/bible.htm>
<http://rubik.hits.io/bible.htm>
<http://wszewilki.greatnow.com/bible.htm>

It is also worth to know that under each address indicated above all the web pages of totalizm should be available (unless some of these web pages were sabotaged in the meantime). Thus, if someone wishes to view descriptions from any other web pages of totalizm, e.g. from web pages listed in this message, or in other messages from this blog, then in the above addresses the name "bible.htm" is just enough to exchange for the name of the web page that he or she wishes to view, e.g. the web page "evil.htm" or page "dipolar_gravity.htm".

I should also add here that in September 2007 web sites of totalizm, as well as everything that is linked with totalizm, were subjected to a massive "anti-totaliztic" offensive. In the result of this offensive for example just deleted were over 50 sub-domains of totalizm - a significant proportion of which existed (and were utilized with a great success) since 2000. A list of web pages deleted then is provided at the end of the page "Menu 4" accessible from each web page of totalizm. Because of the fact that totalizm is so aggressively and brutally persecuted and destroyed by evil "serpents", this message for the security of access is also repeated at several other blogs that contain a mirror copies of this blog, for example at following addresses:

<http://www.getablog.net/totalizm>
<http://totalizm.wordpress.com>
<http://totalizm.myblog.net>
<http://www.newfreehost.com/weblog/?u=god>

Let totalizm prevail,
Jan Pajak (Prof. Dr Eng.)

Y-199

WPIS numer #139

Blogi: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Daty opublikowania: 2007/11/9, 2007/11/12

Rozwijany w: #B1 ze strony "biblia.htm"

#139: Formalny dowód naukowy ze "Biblia jest autoryzowana przez samego Boga" przeprowadzony metodami logiki matematycznej (totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com)

Motto: "Jednego dowodu można nie odnotować, dwóm dowodom można nie wierzyć, trzy dowody na upartego nadal można ignorować, jednak cztery odmienne dowody potwierdzające ten sam fakt istnienia Boga trzeba zacząć już brać pod uwagę, zaś kiedy dołączył do nich piąty formalny dowód naukowy też potwierdzający to samo, wówczas naprawdę trzeba zrewidować swój stosunek do Boga."

Nauka ziemską dysponuje obszernym materiałem dowodowym na istnienie Boga, przeciwświata w którym Bóg mieszka, niesmiertelnej duszy ludzkiej, na stworzenie pierwszej pary ludzi przez Boga, na autoryzowanie Biblii przez Boga, itd., itp. Jednak jakos nikt tego materiału ani oficjalnie nie rozgłasza, ani też formalnie nie włącza w ciał nauki ziemskiej. Wreć przeciwnie, ów materiał dowodowy jest przez większość naukowców traktowany jako tabu, jako coś o czym nie wolno ani oficjalnie mówić ani pisać, coś też czego trzeba się bardzo wstydzić że jest to nam wiadome. Stąd aż do czasu opracowania serii moich formalnych dowodów naukowych, opublikowanych na stronach totalizmu i wskazywanych poprzednio w punkcie #A1, zwykli ludzie nie otrzymywali żadnych naukowych upewnień jakie bardzo im były potrzebne, a jakie stwierdzały, że tak, faktycznie, "Bóg istnieje" również i w oczach nauki, że tak "istnieje przeciwświat" w którym zamieszkuje Bóg i do którego po śmierci przechodzą nasze dusze, że owszem, "ludzie mają niesmiertelną duszę", że "to jednak Bóg a nie przypadkowa ewolucja stworzył pierwszą parę ludzi", że to "Bóg autoryzował Biblię", itd., itp. Gdyby nie owa głośna kampania okłamująca ludzi stwierdzeniami dokładnie odwrotnymi do powyższych, można by posadzać, że naukowcy zwyczajnie przeoczyli ów obszerny materiał dowodowy na temat Boga. Jednak owa kampania celowego okłamywania społeczeństwa w tych właśnie sprawach, wyraźnie wskazuje że faktycznie sprawa prawdy na temat Boga wygląda inaczej. Mianowicie, że jest dokładnie właśnie tak jak to wyjaśnia nam owa Biblia autoryzowana przez samego Boga. Znaczący że Ziemia oddana została we władanie owych zezwierzęconych istot które Biblia nazywa "serpentami", "smokami", "diablami", itp., zaś które w dzisiejszych czasach nazywane są "UFOautami". Jak też Biblia to stwierdza, owe istoty są wrogami Boga. Ponieważ zaś istoty te wyglądają identycznie do ludzi, a Ziemia jest w ich władaniu, mają one moc i możliwość uniemożliwiania ludziom poznania prawdy na temat Boga. Dlatego to właśnie owe istoty zarządzające Ziemią uniemożliwiają ludziom dowiedzenie się że istnienie Boga, przeciwświata, duszy, itp., jest naukowym faktem, oraz że istnieje cały ocean naukowych dowodów na potwierdzenie tego faktu.

Oczywiście, taka zмова milczenia i zakłamania na temat Boga nie może trwać wiecznie. Ktoś z naukowców musi w końcu znaleźć w sobie odwagę aby otwarcie wypowiedzieć - hej, to co się oficjalnie stwierdza w sprawach naukowych dowodów na temat Boga to jedno wielkie kłamstwo. Faktycznie bowiem istnieją naukowe wyjaśnienia i dowody potwierdzające faktyczność i realność Boga, oraz są one bardzo znaczące. Tak jakos się składa że mi przypadła ta niezbyt przyjemna rola. Nie jest ona przyjemna, bowiem wiąże się z wystawieniem siebie na całą furie szykan i ataków owych szatanskich istot w których mocy Ziemia się znajduje. Niemniej żadne szykany i ataki nie mogą być już gorsze od czyjegos świadomego wybrania

Y-200

zycia w zaklamaniu. Dlatego pomimo szykan i ataków niniejszym prezentuje jednak to co mam do powiedzenia. Na tej stronie formalny dowód na autoryzowanie Biblii przez Boga.

Biblia z cala pewnoscia jest autoryzowana przez samego Boga - czego naukowo i formalnie dowiodla strona "biblia.htm" wskazywana ponizej. Biblia jest tez ogromnie fascynujaca ksiega. Ponadludzka inteligencja wyzierajaca z jej tresci, nieprzerwana aktualnosc, zdolnosc do udzielania rad i rozwiazywania naszych problemów, dzialanie jako rodzaj "tabeli gotowych wiadomosci" dla bezposredniego komunikowania sie z Bogiem za pomoca tzw. "Zywego Slowa", prorocza znajomosc przyszlosci, nieustanne ujawnianie coraz nastepnych tajemnic które Biblia w sobie ukrywa, oraz wiele wiecej, kwalifikuja ja jaka najbardziej tajemnicza i nadrzyrodzona ksiega na Ziemi. Faktycznie to poza Biblia nie istnieje juz inna ksiega na Ziemi do której autorstwa przyznawalby sie sam Bóg, oraz której boskie autorstwo jest potwierdzone przez fakty. Warto wiec ja miec zawsze blisko pod reka. Warto tez ja konsultowac kiedy tylko mamy jakis powazny problem.

Oto wiec pelne brzmienie owego formalnego dowódu naukowego na autoryzowanie Biblii przez samego Boga:

Theorem (teoremat, teza do dowiedzenia):

"Biblia jest autoryzowana przez Boga".

Basis propositions (wyjsciove ustalenia-twierdzenia naukowe, przeslanki):

(1) Tresc calej Biblii wykazuje zaszyfrowana i ukryta w sobie ogromna liczbe szczególnych cech i informacji które zawieraja podpis prawdziwego autora Biblii, takich jak konsystencja nazw i przeslan, rozczlonkowywanie i ukrywanie prawd przed zapedami wrogiej cenzury, spójnosc i jednorodnosc przekazów, oraz wiele innych. Cala tresc duzego dzieła pisanego, w którym zaszyfrowano i ukryto tak ogromna liczbe cech i informacji, musiala zostac starannie zaprojektowana jeszcze przed jej napisaniem. Kazda duza ksiega o starannie zaprojektowanej tresci zostala napisana wedlug jednego planu generalnego który potem zostal scisle zrealizowany przez jej autora lub autorów.

(2) Aby tresc calej Biblii wykazywala napisanie wedlug jednego generalnego planu, Biblia albo zostala twórczo zaprojektowana i napisana przez jedna nadrzedna istote o ponadludzkiej inteligencji, mocy i mozliwosciach Boga, albo tez przez duzy zespól scisle ze soba wspópracujacych autorów którzy dokladnie uzgadniali pomiedzy soba kazdy szczegól pisanej przez siebie Biblii i którzy wykazali wysokie zdyscyplinowanie w zrealizowaniu tego jednego generalnego planu tresci Biblii. Fakt ze ludzcy autorzy Biblii podczas jej pisania zyli w odmiennych epokach czasowych oraz w znacznych odleglosciach geograficznych od siebie, calkowicie eliminuje mozliwosc ze Biblie zaprojektowal i napisal zespól scisle ze soba wspópracujacych autorów.

(3) Biblia albo jest autoryzowana przez wielu ludzkich twórców-autorów, albo tez jest ona autoryzowana przez pojedynczego Boga. Fakt wylaniania sie z tekstów na wskros calej Biblii owych cech które dokumentuja autorstwo nadrzednej istoty o ponadludzkiej inteligencji, mocy i mozliwosciach Boga, calkowicie eliminuje szanse ze Biblia jest autoryzowana przez wielu ludzkich twórców-autorów.

Proof (dowód):

Y-201

(1) Pierwsze ustalenie wysciowe przetransformujemy za pomocą tautological form (tautologicznej formy) metody zwanej "hypothetical syllogism" ("sylogizm hipotetyczny"). Forma ta przyjmuje zapis $[(p \Rightarrow q) \ \&\& \ (q \Rightarrow r)] \Rightarrow [p \Rightarrow r]$, w której assertion (twierdzenie) "p" jest "Tresc całej Biblii wykazuje zaszyfrowana i ukryta w sobie ogromna liczba szczególnych cech i informacji które zawierają podpis prawdziwego autora Biblii, takich jak konsystencja nazw i przesłan, rozczłonkowanie i ukrywanie prawd przed zapędami wrogiej cenzury, spójność i jednorodność przekazów, oraz wiele innych", podczas gdy assertion "q" jest "Cała treść dużego dzieła pisanego, w którym zaszyfrowano i ukryto tak ogromną liczbę cech i informacji, musiała zostać starannie zaprojektowana jeszcze przed jej napisaniem", z kolei assertion "r" jest "Każda duża księga o starannie zaprojektowanej treści została napisana według jednego planu generalnego który potem został ściśle zrealizowany przez jej autora lub autorów". Transformacja owych faktów implies (implikuje) conclusion (wniosek) że "Tresc całej Biblii została napisana według jednego planu generalnego który potem został ściśle zrealizowany przez jej autora lub autorów."

(2) Przyjmując tą conclusion (wniosek) za jedną z assertions (twierdzeń) następnej fazy łańcucha dedukcyjnego i ponownie używając metody nazywanej "disjunctive syllogism" której tautologiczna forma ma zapis: $[(p \ || \ q) \ \&\& \ !p] \Rightarrow q$, otrzymujemy następny wniosek łańcucha dedukcyjnego. Wniosek ten stwierdza, że "Biblia została twórczo zaprojektowana i napisana przez jedną nadrzędną istotę o ponadludzkiej inteligencji, mocy i możliwościach Boga."

(3) Ostatnia para propositions (twierdzeń) pozwala na wysunięcie ostatecznego conclusion (wniosku) także metoda zwana "disjunctive syllogism" której tautologiczna forma ma zapis: $[(p \ || \ q) \ \&\& \ !p] \Rightarrow q$. W formie tej assertion (twierdzenie) "p" jest "Biblia jest autoryzowana przez wielu ludzkich twórców-autorów", zaś assertion "q" jest "Biblia jest autoryzowana przez Boga". Z kolei assertion "!p" jest "Fakt wylaniania się z tekstów na wskroś całej Biblii owych cech które dokumentują autorstwo nadrzędnej istoty o ponadludzkiej inteligencji, mocy i możliwościach Boga, całkowicie eliminuje szanse że Biblia jest autoryzowana przez wielu ludzkich twórców-autorów." Ów ostateczny wniosek stwierdza "Biblia jest autoryzowana przez Boga".

Conclusion (wniosek końcowy):

Powyższy inference chain (łańcuch wnioskowania) jednoznacznie więc dowiódł prawdę teorematu, że "Biblia jest autoryzowana przez Boga".

Zaprezentowany powyżej dowód oryginalnie wywodzi się z punktu #B1 najnowszej aktualizacji strony internetowej totalizmu noszącej nazwę "biblia.htm". Aktualizacja ta nosi datę nie wcześniejszą niż 5 listopada 2007 roku. Strona "biblia.htm" powinna być dostępna pod następującymi adresami (chyba że już została tam zasabotowana):

<http://energy.atSPACE.org/biblia.htm>

<http://evidence.ueuo.com/biblia.htm>

<http://evil.thefreehost.biz/biblia.htm>

<http://evolution.docspages.com/biblia.htm>

<http://fruit.sitesled.com/biblia.htm>

<http://god.pandela.com/biblia.htm>

<http://karma.freewebspages.org/biblia.htm>

<http://one.fsphost.com/parasitism/biblia.htm>

<http://pigs.freehyperspace.com/biblia.htm>

Y-202

<http://parasitism.about.tc/biblia.htm>
<http://parasitism.xphost.org/biblia.htm>
<http://rubik.hits.io/biblia.htm>
<http://wszewilki.greatnow.com/biblia.htm>

Proszę odnotować, że każdy z serwerów wskazywanych powyższymi adresami faktycznie powinien zawierać wszystkie strony totalizmu (chyba że niektóre z owych stron zostały w międzyczasie zasabotowane). Jeśli więc ktoś zechce przeglądać opisy z innych stron totalizmu, np. ze stron wspomnianych w niniejszym wpisie, lub w innych wpisach z tego bloga, wówczas w powyższych adresach nazwę "biblia.htm" powinien zamienić na nazwę strony, która chce przeglądać, np. strony "dipolar_gravity_pl.htm" lub "tekst_1_5.htm".

Powinienem tutaj też dodać, że w sierpniu 2007 roku strony internetowe totalizmu, a także wszystko co z totalizmem się wiąże, zostało poddane masywnej ofensywie anty-totaliztycznej "serpentów-UFOautów". W wyniku owej ofensywy przykładowo wydeletowanych zostało ponad 50 witryn totalizmu, z których część istniała i użytkowana była z ogromnym powodzeniem aż od 2000 roku. Adresy niektórych z owych wydeletowanych stron przytoczone zostały pod koniec "Menu 4" dostępnego z każdej strony totalizmu. Z uwagi więc na fakt, że totalizm jest tak agresywnie i brutalnie niszczone oraz przesławane przez szatanskich "serpentów", powyższy tekst dla bezpieczeństwa jest też powtórzony na kilku odmiennych serwerach zawierających lustrzane kopie niniejszego bloga, przykładowo pod adresami

<http://www.getablog.net/totalizm>
<http://totalizm.wordpress.com>
<http://totalizm.myblog.net>
<http://www.newfreehost.com/weblog/?u=god>

Niech totalizm zapanuje,
Jan Pajak (Prof. dr inż.)

P.S. Formalny dowód naukowy że "Biblia jest autoryzowana przez samego Boga, jest także opublikowany w podrozdziale N6.1 z tomu 11 monografii [1/4]. Ow tom 11 można sobie załadować bezpłatnie ze strony, która się otworzy jeśli w adresach podanych powyżej nazwę strony "biblia.htm" zamieni się na nazwę "tekst_1_5.htm".

Y-203

POST (in English) number #138E

Blogs: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Dates of publishing: 2007/10/31, 2007/10/31

Elaborated in: #F2 from the web page (in English) named "totalizm.htm"

[#138E: Evidence on our sharing the Earth with UFOonauts" - English version \(polska wersja ponizej w nastepnym wpisie\)](#) (totalizm.blox.pl/html and totalizm.wordpress.com)

Motto: "The bigger number of independent paths leads us to the learning of a given truth, the more sure and more vital this truth is. Because the truth about a hidden occupation of the Earth by "serpents-UFOonauts" is confirmed independently by both, the Bible authored by God, and by secular findings of totalizm, this truth is twice as much sure and as much vital."

Notice. Because of the memory limitations imposed on this blog, in this entry, as well as in previous entries, I was forced to delete a half of comments that accompanied the main message. But these comments are explaining the message, so it is not good to read just the message without them. Therefore, I would recommend, that instead of reading the shortened version below, the reader shifts now to another blogs which present the same message and all comments, and reads this message in there. Here are links to these other blogs:

<http://www.getablog.net/totalizm>

<http://totalizm.wordpress.com>

<http://totalizm.myblog.net>

<http://www.newfreehost.com/weblog/?u=god>

The formal proof of totalizm, which scientifically confirmed the existence of God, created a very interesting situation on Earth. After all, it indirectly confirmed also with the undeniable scientific evidence, that independently from people, the planet Earth is also cohabited by extremely evil creatures, which in the Bible are called "serpents", "dragons", "devils", etc., while in present times are named "UFOonauts". These creatures are so deceiving and so morally decadent, that the Bible in the Book of Genesis, 3:1, states about them, quote: "Now the serpent is the most cunning of all the animals that the LORD God had create." And this is just one amongst a whole array of similar claims contained in the Bible about these evil creatures. Most vital amongst these claims are interpreted and explained in item #E2 of the web page about origins of evil on Earth (in order to see this web page, from addresses listed below view the page named "evil.htm"). The Bible is not the only source which warns us about these evil creatures. "Serpents" have a bad reputation in practically every culture and on every continent. For example, about the nasty opinion of serpents (snakes, reptiles) a proverb from China states, quote: "even if you force a serpent into a bamboo tube, still you cannot straighten its twisted nature" - for details see item #D2.2 about "Pajak's serpent" on the web page concerning the Concept of Dipolar Gravity (in order to see this web page, from addresses listed below view the page named "dipolar_gravity.htm"). Therefore, this message is to present explanations about the manner in which the formal proof for the existence of God, and also three other formal proofs that complement it, are reinforcing by the authority of God, the claims from the Bible that the planet Earth is in power of evil creatures called "serpents", "dragons", "devils", etc. Furthermore, this message also illustrates how such claims of the Bible, reinforced with the authority of God, confirm the similar findings of totalizm that "the planet Earth is under a hidden occupation of morally deviated creatures popularly called UFOonauts". This message presents also explanations as to what are consequences and implications of this shocking confirmation.

Y-204

Let us start from reminding ourselves these formal proofs. As this is described in more details in volume 5, and partially also in volume 4, of my newest scientific monograph [1/5] (in order to download this free monograph, from addresses listed below you need to view the web page named "text_1_5.htm"), the philosophy of totalizm allowed to develop and to publish a series of 4 formal scientific proofs carried out with methods of mathematical logic. All four proofs are similar from the methodology point of view, although each one of them is based on a different kind of scientific evidence. The first and the most important out of these four proofs confirms formally and scientifically that "God does exist" - see item #B3 from the web page about secular and scientific understanding of God (in order to see this web page, from addresses listed below view the page named "god.htm"). Means this proof changes the speculations to-date as to "whether God exists", into the scientific certainty that this superior being of the universe in fact does exist. This certainty is additionally increased by the remaining three out of this series of the four discussed proofs. Namely, it is increased by the formal scientific proof which confirms that "the counter-world does exist" (this proof is published, amongst others, in item #D3 of the web page about the Concept of Dipolar Gravity.) After all, this formal proof confirms the existence of a separate world in which God lives and to which our souls move after the physical death. This certainty is also additionally increased by the formal scientific proof stating that "people have immortal souls", published in item #C1.1 of the web page about the totaliztic nirvana (in order to see this web page, from addresses listed below view the page named "nirvana.htm"). Finally this certainty is also confirmed by the formal scientific proof that it is "God (not a random evolution) which created the first pair of people", published in item #B6.2 of the web page about evolution (in order to see this web page, from addresses listed below view the page named "evolution.htm"). (Please notice, that independently from web pages indicated above, each one amongst these four formal proofs was also published in a whole range of other publications. For example, all four proofs were published in subsections (respectively) I3.3.4, H1.1.4, I5.2.1, and I1.4.1 from volumes 4 and 5 of my newest scientific monograph [1/5]. These proofs were also published in messages #134 to #137 of all blogs of totalizm, the addresses of which are provided below in item #H4, and also were discussed on "google discussion groups" which already are overcome by these "serpents".)

Of course, independently from the above formal proofs, the philosophy of totalizm for a long time disseminates already the formal scientific proof for the "existence of UFOs, and continuous although well hidden occupation of the Earth by UFOonauts". This proof for the existence of UFOs and UFOonauts, which directs our attention at the evil activities of UFOonauts on the Earth, was published in subsection P2 from volume 13 of the scientific monograph [1/4] (in order to download this free monograph, from addresses listed below you need to view the web page named "text_1_4.htm"),, while commented and reminded on a whole range of internet web pages of totalizm, e.g. in item #24 of the web page about UFOonauts (in order to see this web page, from addresses listed below view the page named "ufo.htm"). As it turns out, the formal proof of totalizm "for the existence of UFOs and for the secretive occupation of the Earth by UFOonauts" is authoritatively confirmed by these four formal proofs for the existence of God, counter-world, eternal soul, etc. Such authoritative confirmation results from the fact that God authorizes by himself everything that the Bible says. In turn the Bible also confirms exactly the same situation that totalizm reveals, namely that the planet Earth is in the power of evil creatures called "serpents", "devils", "UFOonauts", etc.

As long as the fact of the existence of God was NOT proven scientifically, everything that the Bible says could be treated as anyone wishes - starting from considering it to be an absolute truth authorized by God himself, through considering it to be a kind of mythology, and finishing at treating it as a "stories of shepherds and vagabonds of ancient world". However, in the

Y-205

moment when the existence of God become proven scientifically, everything that the Bible states gains the rank of a "direct message authorized by God himself, only that appropriately coded to be able to get through censorship of the creatures hostile towards God, in the power of which the Earth is currently". As such a "direct message authorized by God himself", the Bible contains numerous shocking information. One out of it, is the information, or more strictly a clear warning, which is explained and discussed in more details in item #E2 of the web page about origins of evil on the Earth (in order to see this web page, from addresses listed below view the page named "evil.htm"). It states that the planet Earth was intentionally given out by God for the rules of evil creatures which the Bible calls "serpents", "dragons", "devils", etc., while currently we call them UFO-nauts . This Biblical warning-information confirms authoritatively, although indirectly, similar independent findings of the philosophy of totalizm, which also state that the humanity is forced to cohabit the Earth with evil creatures called UFO-nauts, which secretly occupy and exploit people.

From the Bible it stems quite clearly that God intentionally and for a purpose gave the Earth under the rules of evil "serpents-UFO-nauts". (For more extensive explanation of the name "serpents" see item #D2.2 from the web page about the Concept of Dipolar Gravity - "dipolar_gravity.htm".) Of course, since God on purpose and intentionally gave the Earth under the rules of serpents-UFO-nauts, he surely intended to accomplish some vital goals through it. Thus our task is to determine what were these goals - and then accomplishing them fast. (The Bible authorized by God does NOT explain what were these goals of giving the Earth to evil UFO-nauts.) After all, only when most vital goals assigned to people by God are accomplished by humanity, God will allow the removal of these "serpents-UFO-nauts" from the Earth. I personally put a lot of effort in determining what were the most vital goals that God tries to accomplish through this giving of the Earth under rules of diabolic "serpents". After all, some less vital amongst these goals are obvious, for example the use of UFO-nauts by God as a kind of a stick in the method of "stick and carrot" described on the web page about secular and scientific understanding of God (in order to see this web page, from addresses listed below view the page named "god.htm"), or the use of UFO-nauts as an illustration that warns people where leads them the limiting of life just to exclusively physical side of it - as this is done by the "intelligent animals" called UFO-nauts. According to my findings, probably the most vital goal of God was "the use of illustrative action of immorality, lies, evil, terror, and oppression spread over the Earth by evil UFO-nauts, for motivating people to permanently abandon the path of acting in the life as 'intelligent animals' and to undergo the inner transformation from present 'intelligent animals' illustrated by UFO-nauts, into creatures that are intelligently moral". In other words, to exit from the previous vicious circle of immorality, suffering, evil, lies, etc., people must stop behave like "serpents-UFO-nauts", i.e. stop act and behave like "intelligent animals" which think exclusively about needs of their bodies, and start act and behave like creatures which are intelligently moral. But in order this transformation is permanent, it must be carried out from the conviction of those subjected to it. In turn to be "out of conviction" of people, it must have an illustrative example of immorality, evil, suffering, etc., which affect practically every man. This illustrative example is provided to people by UFO-nauts (i.e. by these biblical reptiles-serpents).

Everything that presently happens on Earth, clearly indicates that God designated present times for carrying out this crucial transformation from "intelligent animals" (such as UFO-nauts), into "creatures intelligently moral" (as which God wishes to see people). After all, only by the arrival of such times can be explained the intensifying terror, destruction, immorality, and lies, which UFO-nauts inflict on people increasingly strongly in all areas of the life. (Examples of this terror and destruction inflicted by UFO-nauts on people are described on totaliztic web pages, e.g. see

Y-206

pages (selected from "Menu 1" in any page of totalizm) about: 26th-day, WTC, Columbia, Katowice, landslides, plague, or predators.) Only the arrival of these times of changes explains the almost open activity of masked UFO-nauts in the Internet, where these UFO-nauts persecute and put down every positive idea that someone has the courage to present, and also where UFO-nauts terrorize, scoff, and sabotage every positive researcher who with such a positive idea have the courage to come out on any Internet forum. Also only with the arrival of such times can be explained all these changes of climate and weather on the Earth, which are intensely forced upon us by climatologic manipulations of the advanced technology of UFO-nauts - as this is described on the web page about destructive capabilities of UFO vehicles (in order to see this web page, from addresses listed below view the page named "military_magnocraft.htm"). Also only with the arrival of such times it can be explained that for the counter-balancing of all these negative phenomena, God selected the present times to be the moment when this highly moral and highly teaching philosophy of totalizm has appeared on Earth, and also when has appeared the scientific theory called the Concept of Dipolar Gravity, from which emerged totalizm. So clearly right now God expects from each one of us people, that we contribute everything that we can, to implement this His will.

Explanations presented above originate from item #F2 of the newest update of the web page of totalizm which has the name "totalizm.htm". This update is dated on 27 October 2007. The web page "totalizm.htm" should be available under following addresses:

<http://energy.atspace.org/totalizm.htm>
<http://evidence.ueuo.com/totalizm.htm>
<http://evil.thefreehost.biz/totalizm.htm>
<http://evolution.docspages.com/totalizm.htm>
<http://fruit.sitesled.com/totalizm.htm>
<http://god.pandela.com/totalizm.htm>
<http://karma.freewebpages.org/totalizm.htm>
<http://one.fsphost.com/parasitism/totalizm.htm>
<http://pigs.freehyperspace.com/totalizm.htm>
<http://parasitism.about.tc/totalizm.htm>
<http://parasitism.xphost.org/totalizm.htm>
<http://rubik.hits.io/totalizm.htm>
<http://wszewilki.greatnow.com/totalizm.htm>

Let totalizm prevail,
Jan Pajak (Prof. Dr Eng.)

WPIS numer #138

Blogi: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Daty opublikowania: 2007/10/27, 2007/10/27

Rozwijany w: #F2 ze strony "totalizm_pl.htm"

#138: [Potwierdzenie dowodami ze ludzkosc wspolzamieszkuje Ziemię z moralnie zbroczonymi "serpentami" \(tj. "UFOonautami"\)](#) (totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com)

Motto: "Nawet jeśli wprasować serpenta do prosciutkiej rury, ciągle nie wysprostuje się jego poskrecanej natury."

Formalny dowód totalizmu, naukowo potwierdzający istnienie Boga, stworzył ogromnie interesującą sytuację na Ziemi. Wszakże pośrednio potwierdził on niepodważalnym materiałem dowodowym, że niezależnie od ludzi, planeta Ziemia jest także współzamieszkiwana przez niezwykle szatanskie istoty, które w Biblii nazywane są "serpentami", "smokami", "diablami", itp., zaś w dzisiejszych czasach nazywane są "UFOonautami". Owe istoty są tak zbroczne oraz tak moralnie upadłe, że Biblia w swojej "Księdze Rodzaju", werset 3:1, stwierdza na ich temat, cytując: "A serpent był bardziej przebiegły niż wszystkie bestie lądowe, które Pan Bóg stworzył." A jest to tylko jedno z całej gamy stwierdzeń zawartych w Biblii na temat tych szatanskich istot. Najistotniejsze z tych stwierdzeń są interpretowane i wyjaśniane w punkcie #E2 strony internetowej o pochodzeniu zła na Ziemi (aby stronę tą oglądać, z adresów podanych poniżej włącz stronę o nazwie "[evil_pl.htm](#)"). Biblia zresztą nie jest jedynym źródłem ostrzegającym nas o owych szatanskich istotach. Istoty te mają bowiem paskudną opinię w każdej kulturze i na każdym kontynencie. Przykładowo na temat szujanckiej opinii o serpentach (weży, gadzin) przysłowie z Chin stwierdza, cytując: "nawet jeśli wprasować serpenta do prosciutkiej rury, ciągle nie wysprostuje się jego poskrecanej natury" - po szczegóły patrz punkt #D2.2 o "serpentach Pajaka" ze strony internetowej o koncepcji Dipolarnej Grawitacji (aby stronę tą oglądać, z adresów podanych poniżej włącz stronę o nazwie "[dipolar_gravity_pl.htm](#)"). Niniejszy wpis prezentuje więc wyjaśnienia w jaki sposób dowód na istnienie Boga, a także owe trzy inne dowody formalne, które go uzupełniają, wzmacniają autorytetem samego Boga, stwierdzenia z Biblii, że "planeta Ziemia znajduje się w mocy szatanskich istot zwanych "serpentami", "diablami", "UFOonautami", itp. Ponadto ilustruje on także jak owe wzmocnione boskim autorytetem stwierdzenia Biblii potwierdzają bardzo podobne ustalenia totalizmu demaskujące, że "planeta Ziemia jest skrycie okupowana przez moralnie zbroczne istoty popularnie nazywane UFOonautami". Wpis ten prezentuje także wyjaśnienia, jakie są następstwa i implikacje tego szokującego potwierdzenia.

Zacznijmy od przypomnienia sobie owych dowodów formalnych. Jak to dokładniej zostało opisane w tomie 5, oraz częściowo i w tomie 4, mojej najnowszej monografii naukowej [1/5] (aby ta darmowa monografia sobie sięgnąć, z adresów podanych poniżej włącz stronę o nazwie "[tekst_1_5.htm](#)"), filozofia totalizmu umożliwiła opracowanie i formalne opublikowanie zestawu aż czterech formalnych dowodów naukowych przeprowadzonych metodami logiki matematycznej. Wszystkie cztery owe dowody są do siebie podobne metodologicznie, chociaż każdy z nich bazuje na odmiennym materiale dowodowym. Dowody te zaprezentowane zostały we wpisach z tego bloga zawartych poniżej niniejszego wpisu. Pierwszy i najważniejszy z owych dowodów potwierdza formalnie i naukowo, że "Bóg istnieje" - patrz punkt #B3 strony internetowej o świeckim i naukowym zrozumieniu Boga (aby stronę tą oglądać, z adresów podanych poniżej włącz stronę o nazwie "[god_pl.htm](#)"). Czyli dowód ten zamienia dotychczasowe spekulacje "czy Bóg istnieje", w naukową pewność, że owa nadrzędna istota wszechświata faktycznie istnieje. Ta pewność dodatkowo powiększa pozostałe trzy z owych

Y-208

serii omawianych tutaj formalnych dowodów naukowych. Mianowicie powiększa ja też formalny dowód naukowy który potwierdza że "przeciw-swiat istnieje" (dowód ten opublikowany został m.in. w punkcie #D3 strony internetowej o koncepcie Dipolarnej Grawitacji.) Wszakże dowodzi on formalnie istnienia odmiennego świata w którym ów Bóg zamieszkuje i do którego przenosza się nasze dusze po fizycznej śmierci. Pewność ta dodatkowo powiększa też formalny dowód naukowy że "ludzie posiadają niesmiertelne dusze", opublikowany w punkcie #C1.1 strony internetowej o totalizycznej nirwanie (aby stronę tą oglądać, z adresów podanych poniżej włącz stronę o nazwie "nirvana_pl.htm"). W końcu pewność ta potwierdza też i formalny dowód naukowy że to "Bóg (a nie ewolucja) stworzył pierwszą parę ludzi", opublikowany w punkcie #B6.2 strony internetowej o ewolucji (aby stronę tą oglądać, z adresów podanych poniżej włącz stronę o nazwie "evolution_pl.htm"). (Odnótuj, że niezależnie od stron internetowych wskazywanych powyżej, każdy z owych czterech dowodów publikowany był w całym szeregu innych opracowań. Przykładowo wszystkie cztery powyższe dowody zawarte są w podrozdziałach (odpowiednio) I3.3.4, H1.1.4, I5.2.1, oraz I1.4.1 z tomów 4 i 5 mojej najnowszej monografii naukowej [1/5]. Dowody te publikowane były też we wpisach #134 do #137 wszystkich blogów totalizmu których adresy podane są pod koniec niniejszego wpisu, a także były one dyskutowane na "googlowskich grupach dyskusyjnych" opanowanych właśnie przez dyskutowanych tu "serpentów".)

Oczywiście, niezależnie od powyższych dowodów formalnych, filozofia totalizmu od bardzo już dawna upowszechnia też formalny dowód naukowy na "istnienie UFO, oraz nieustanna aczkolwiek dobrze ukrywana okupacja Ziemi przez UFOonautów". Ów dowód na istnienie UFO i UFOonautów, który kieruje naszą uwagę na szatanskie działania UFOonautów na Ziemi, opublikowany został w podrozdziale P2 z tomu 13 monografii naukowej (aby ta darmowa monografia sobie ściagnąć, z adresów podanych poniżej włącz stronę o nazwie "tekst_1_4.htm"), zaś komentowany i przypomniany jest on na całym szeregu stron internetowych totalizmu, np. w punkcie #24 strony internetowej o UFOonautach (aby stronę tą oglądać, z adresów podanych poniżej włącz stronę o nazwie "ufo_pl.htm"). Jak też się okazuje, tamten dowód formalny totalizmu "na istnienie UFO oraz na skrytą okupację Ziemi przez UFOonautów" jest autorytatywnie potwierdzany owymi czterema dowodami formalnymi na istnienie Boga, przeciw-swiata, niesmiertelnej duszy, itp. Fakt owego autorytatywnego potwierdzania wynika z autoryzowania przez samego Boga wszystkiego co Biblia stwierdza. A Biblia też przecież stwierdza dokładnie to samo co totalizm - tj. że Ziemia jest w mocy szatanskich istot zwanych "serpentami", "diablami", "UFOonautami", itp.

Tak długo jak fakt istnienia Boga nie był udowodniony naukowo, wszystko to co stwierdza Biblia można było traktować jak tylko ktoś zechce - począwszy od uznawania tego za absolutną prawdę autoryzowaną przez samego Boga, poprzez uznawanie tego za rodzaj mitologii, a skończywszy na traktowaniu tego jako "bajdurzenia pasterzy i wędrowców starożytnego świata". Z chwilą jednak kiedy istnienie Boga zostało udowodnione w sposób naukowy, wszystko co stwierdza Biblia nabiera rangi "bezpośredniego przekazu autoryzowanego przez samego Boga, tyle tylko że odpowiednio zaszyfrowanego dla przebiccia się przez cenzurę wrogich Bogu istot w jakich mocy znajduje się Ziemia". Jako zaś taki "przekaz autoryzowany przez samego Boga", Biblia zawiera sporo szokujących informacji. Jedną z nich jest właśnie owa informacja, a ściślej wyrazne ostrzeżenie, wyjaśniana i dyskutowana szerzej w punkcie #E2 strony internetowej o pochodzeniu zła na Ziemi (aby stronę tą oglądać, z adresów podanych poniżej włącz stronę o nazwie "evil_pl.htm"). Stwierdza ona że planeta Ziemia została świadomie oddana przez Boga we władanie szatanskich istot które Biblia nazywa "serpentami", "smokami", "diablami", itp., zaś które obecnie nazywane są UFOonautami. Owo biblijne ostrzeżenie-informacja autorytatywnie, chociaż tylko pośrednio, potwierdza więc ustalenie

Y-209

filozofii totalizmu stwierdzające że ludzkość zmuszona jest współzamieszkiwać Ziemię wraz z szatanskimi istotami zwanymi UFOonautami, które sekretnie okupują i eksploatują ludzi.

Z Biblii wynika dosyć jednoznacznie, że Bóg świadomie i celowo oddał Ziemię we władanie owych szatanskich "serpentów-UFOonautów". (Po dokładniejsze wyjaśnienie nazwy "serpenty" patrz punkt #D2.2 strony internetowej o koncepcji Dipolarnej Grawitacji - "dipolar_gravity_pl.htm".) Oczywiście, skoro Bóg uczynił to celowo i świadomie, musiał przez to zamierzać osiągnąć jakieś istotne cele. Naszym więc zadaniem jest ustalenie jakie te cele były - oraz możliwe jak najszybsze ich osiągnięcie. (Biblia autoryzowana przez Boga nie wyjaśnia bowiem jakie były owe cele Boga w oddaniu Ziemi we władanie szatanskich serpentów-UFOonautów.) Wszakże dopiero kiedy najważniejsze cele wyznaczone ludziom przez Boga zostaną przez ludzkość osiągnięte, Bóg pozwoli pozbyć się owych "serpentów-UFOonautów" ze Ziemi. Ja osobiście włożyłem sporo wysiłku w dociekanie, jakie najważniejsze cele Bóg stara się osiągnąć poprzez owe oddanie Ziemi we władanie diabolicznych "serpentów". Wszakże niektóre mniej istotne z tych celów same rzucają się w oczy, takie przykładowo jak używanie UFOonautów przez Boga jako rodzaju "kija" w metodzie "kija i marchewki" opisywanej na stronie o świeckim i naukowym zrozumieniu Boga (aby stronę tą oglądać, z adresów podanych poniżej włącz stronę o nazwie "god_pl.htm"), czy też używanie UFOonautów jako ilustracji ostrzegającej ludzi dokąd prowadzi ograniczanie życia do wyłącznie fizycznej jego strony - tak jak to czynią "inteligentne zwierzęta" zwane UFOonautami. Według moich ustaleń, prawdopodobnie owym najważniejszym celem Boga było "użycie ilustratywnego działania niemoralności, kłamstwa, zła, terroru i opresji zasiewanych na Ziemi przez szatanskich UFOonautów dla umotywowania ludzi do trwałego zejścia z drogi postępowania w życiu jak 'inteligentne zwierzęta' oraz do przejścia wewnętrznej transformacji z dzisiejszych 'inteligentnych zwierząt' ilustrowanych im przez UFOonautów, w istoty inteligentnie moralne". Innymi słowami, aby wyjść z dotychczasowego błędnego koła niemoralności, cierpienia, zła, kłamstwa, itp., ludzie muszą zaprzestac zachowywania się tak jak zachowują się owe "serpenty-UFOonauty", tj. zaprzestac postępowania jak "inteligentne zwierzęta" które myślą wyłącznie o potrzebach swojego ciała, a zacząć postępować jak istoty które są inteligentnie moralne. Aby jednak owa transformacja była trwała, musi się ona dokonać z przekonania transformowanych. Aby zaś była "z przekonania" ludzi, musi istnieć ilustratywny przykład niemoralności, zła, cierpienia, itp., który dotyczy praktycznie każdego człowieka. Tego ilustratywnego przykładu dostarczają ludzkości właśnie UFOonauty (tj. owe biblijne serpenty-gadziny).

Wszystko co obecnie dzieje się na Ziemi, wyraźnie wskazuje że Bóg wyznaczył właśnie dzisiejsze czasy jako okres w którym owo zadane ludziom przetransformowanie się z "inteligentnych zwierząt" (takich jak UFOonauty), w "istoty inteligentnie moralne" jakimi Bóg nas chce widzieć. Wszakże to tylko nadejściem owych czasów daje się wytłumaczyć nasilający się obecnie ogromny terror, zniszczenia, niemoralność, oraz zakłamanie które UFOonauty coraz usilniej zasiewają we wszelkich obszarach życia na Ziemi. (Przykłady tego terroru i zniszczeń opisywane są na totalistycznych stronach, np. patrz strony (z "Menu 1" dowolnej witryny totalizmu) o nazwach "26ty dzień", "WTC", "Columbia", "Katowice", "obsuwiska ziemi", "plaga", czy "ludobójcy".) Tylko też nadejściem owych czasów przemian daje się wytłumaczyć już niemal jawna działalność zamaskowanych UFOonautów w internecie, kiedy to owi UFOonauty przesładują i ponizają każdą pozytywną ideę jaką ktoś odważy się poruszyć w internecie, a także terroryzują, wyszydzą i sabotują każdego pozytywnego badacza który z taką pozytywną ideą osmiele się wyjść na jakimkolwiek internetowym forum. Tylko też owe czasy wyjaśniają zmiany klimatu i pogody na Ziemi usilnie forsowane klimatologicznymi zabiegami zaawansowanej technologii UFOonautów - tak jak to opisane na stronie internetowej o zniszczeniowych zdolnościach wehikulów UFO (aby stronę tą oglądać, z adresów podanych poniżej włącz stronę o nazwie

Y-210

"military_magnocraft_pl.htm"). Tylko też nadejściem owych czasów daje się wytłumaczyć ze dla przeciwważenia tamtych negatywnych zjawisk, Bóg właśnie obecnie wybrał moment pojawienia się na Ziemi niniejszej wysoce moralnej i uczącej filozofii totalizmu, a także teorii naukowej zwanej Konceptem Dipolarnej Grawitacji z której totalizm się wywodzi. Najwyraźniej więc właśnie obecnie Bóg spodziewa się od każdego z nas ludzi, że włożymy wszystko na co nas stać w zrealizowanie tej Jego woli.

Oczywiście, zawsze kiedy nadchodzi czas przemian, dla ludzi poddanych owym przemianom nadchodzi też czas próby i sprawdzenia się w działaniu. Stąd zapewne dodatkowym celem Boga w umieszczaniu szatanskich UFOautów na Ziemi, jest poddanie ludzi szczególnej "próbie charakteru". Wszakże swoimi prawami moralnymi Bóg wyraźnie daje nam do zrozumienia, że spodziewa się od nas czegoś więcej niż jedynie "odklepania" rutynowej modlitwy raz na tydzień i zapewniania wszystkich dookoła że jesteśmy za dobrem i przeciwko Szatanowi. To właśnie aby wyraźnie nam dać do zrozumienia, że spodziewa się od ludzi aktywnego zaangażowania się w walkę i obronę przed "serpentami-UFOautami" oraz przed pokusami które owe "inteligentne zwierzęta" zasiewają na Ziemi, Bóg wpisał obowiązek obrony jako jeden z podstawowych wymogów i nakazów praw moralnych.

Jak z powyższego widać, za pośrednictwem owych "serpentów" (UFOautów) Bóg m.in. poddaje każdego z nas rodzajowi ogniowej "próby charakteru". Znacząco Bóg ustala obecnie co każdy z nas jest naprawdę wart i jak na danego kogoś Bóg może naprawdę liczyć. Z kolei znając metody i możliwości Boga, nie chciałbym znaleźć się w skórze tych ludzi, co do których Bóg się zawiedzie, gdyż nie zdadzą oni obecnej ogniowej "próby charakteru".

Powyższe wyjaśnia również dokładnie dlaczego filozofia totalizmu ma aż tyle hałasliwych wrogów - i to na przekór że jest wysoce moralna, pokojowa i że nikomu nie czyni nic złego. Wyjaśnia to także dlaczego ci co tak zaciekle atakują totalizm zawsze działają z ukrycia i po dokładnym zamaskowaniu się. Wszakże z jednej strony filozofia ta uswiadamia, dokumentuje, ilustruje, oraz wyjaśnia ludziom gorzki fakt współzamieszkiwania Ziemi przez owe szatanskie "serpenty-UFOautów". (Jak zaś totalizm ujawnił, owe serpenty mają kilka szczegółów anatomicznych nieco odmiennych od ludzi - stąd w otwartej konfrontacji łatwo byłoby ich rozpoznać - po szczegóły patrz strony totalizmu o kościele Św. Andrzeja Boboli z Miliczą, o kosmitach, lub o UFOautach.) Z drugiej zaś strony filozofia ta wskazuje sposoby na uniezależnienie się ludzkości od sekretnej okupacji owych szatanskich istot. Właśnie z powodu owej jej uswiadamiającej roli, filozofia totalizmu jest tak zawzięcie przesławiana, wyciszana, oczerniana i sabotowana przez owe "serpenty-gadziny". Internet zaś jest miejscem gdzie toczona są najzacieźsze bitwy pomiędzy totalizmem i owymi "serpentami-UFOautami", a stąd gdzie istnienie i działanie owych szatanskich istot staje się najwyraźniej odnotowywalne.

Zaprezentowane powyżej wyjaśnienia oryginalnie wywodzą się z punktu #F2 najnowszej aktualizacji strony internetowej totalizmu noszącej nazwę "totalizm_pl.htm". Aktualizacja ta ma datę nie wcześniejszą niż 25 października 2007 roku. Strona zaś "totalizm_pl.htm" powinna być dostępna pod następującymi adresami (chyba że już została tam zasabotowana):

http://energy.atspace.org/totalizm_pl.htm

http://evidence.ueuo.com/totalizm_pl.htm

http://evil.thefreehost.biz/totalizm_pl.htm

http://evolution.docspages.com/totalizm_pl.htm

http://fruit.sitesled.com/totalizm_pl.htm

http://god.pandela.com/totalizm_pl.htm

http://karma.freewebpages.org/totalizm_pl.htm

Y-211

http://memorial.awardspace.info/totalizm_pl.htm
http://one.fsphost.com/parasitism/totalizm_pl.htm
http://pigs.freehyperspace.com/totalizm_pl.htm
http://parasitism.about.tc/totalizm_pl.htm
http://parasitism.xphost.org/totalizm_pl.htm
http://rubik.hits.io/totalizm_pl.htm
http://tornado.99k.org/totalizm_pl.htm
http://wszewilki.greatnow.com/totalizm_pl.htm

Prosze odnotowac, ze kazdy z serwerów wskazywanych powyzzszymi adresami faktycznie powinien zawierac wszystkie strony totalizmu (chyba ze niektore z owych stron zostaly w miedzyczasie zasabotazowane). Jesli wiec ktos zechce przegladnac opisy z innych stron totalizmu, np. ze stron wspominanych w niniejszym wpisie, lub w innych wpisach z tego bloga, wowczas w powyzzszych adresach nazwe "totalizm_pl.htm" powinien zamienic na nazwe strony ktora chce przegladnac, np. strony "beaming_pl.htm".

Powinienem tutaj tez dodac, ze w sierpniu 2007 roku strony internetowe totalizmu, a takze wszystko co z totalizmem sie wiaze, zostalo poddane masywnej ofensywie anty-totalizycznej "serpentow-UFOntow". W wyniku owej ofensywy przykladowo wydeletowanych zostalo ponad 50 witryn totalizmu, z ktorych czesc istniala i uzytkowana byla z ogromnym powodzeniem az od 2000 roku. Adresy niektorych z owych wydeletowanych stron przytoczone zostaly we wpisie spod

http://groups.google.com/group/pl.misc.paranauki/browse_thread/thread/fc864c6f98eb2705/488ef952e14bdd7c#488ef952e14bdd7c

Z uwagi wiec na fakt, ze totalizm jest tak agresywnie i brutalnie niszczone oraz przesladowane przez szatanskich "serpentow", powyzzszy tekst dla bezpieczenstwa jest tez powtorzony na kilku odmiennych serwerach zawierajacych lustrzane kopie niniejszego bloga, przykladowo pod adresami

<http://www.getablog.net/totalizm>
<http://totalizm.wordpress.com>
<http://totalizm.myblog.net>
<http://www.newfreehost.com/weblog/?u=god>

Niech totalizm zapanuje,
Jan Pajak (Prof. dr inz.)

Y-212

POST (in English) number #137E

Blogs: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Dates of publishing: 2007/10/14, 2007/10/14

Elaborated in: #C1.1 from the web page (in English) named "nirvana.htm"

[#137E: A formal proof that people have eternal souls - English version \(polska wersja ponizej w nastepnym wpisie\)](#) (totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com)

Motto: "The differentiation of mischievous spitting and sarcastic scoffing at an idea under the excuse that it is just a criticism of that idea, from a true constructive criticism of that idea, is simple: mischievous spitting raises points which can be raised about any possible idea and against any possible person; in turn a constructive criticism concentrates exclusively on matters which relate directly to the subject that this criticism concerns and therefore which do not apply for any other idea, person, or matter. So just by simple checking whether someone's objections can be applied to all other ideas as well, or just to this one, you immediately know whether the criticizer is just trying to be mischievous and smart, or really have valid points to make."

Notice. Because of the memory limitations imposed on this blog, in this entry, as well as in previous entries, I was forced to delete a half of comments that accompanied the actual proof. But these comments are explaining the proof, it is not good to read just the proof without them. Therefore, I would recommend, that instead of reading the shortened version below, the reader shifts now to another blogs which present the entire proof and all comments, and reads this proof in there. Here are links to these other blogs:

<http://www.getablog.net/totalizm>

<http://totalizm.wordpress.com>

<http://totalizm.myblog.net>

<http://www.newfreehost.com/weblog/?u=god>

It somehow happens so unpleasantly for us, that we humans are forced to share our planet Earth with horrible creatures which from the appearance are almost identical to us, but from the character are the biggest reptiles that one can only imagine. The Bible calls these creatures with names "serpents", "devils", "Satan", etc. But our present civilization uses for them a different name "UFOnauts". Their character is so nasty, that the Bible warns us about them e.g. with words "Now the serpent was more subtil than any beast of the field which the LORD God had made." (Genesis 3:1), and "And the great dragon was cast out, that old serpent, called the Devil, and Satan, which deceiveth the whole world: he was cast out into the earth, and his angels were cast out with him." (Revelation 12:9). (Please notice that the name "serpent" actually means a "reptile" - i.e. from the expression "what a reptile is he"). Also in all languages of the world this "serpent-reptile" represents creatures which cannot be trusted.

These serpents are so similar to people, that a typical inhabitant of the Earth is unable to distinguish them from his or her own country-man. Therefore, unfortunately, for centuries their band occupies all leading positions on Earth, including positions in the scientific, church, and administration hierarchies. One amongst many consequences of this fact is, that by being sworn enemies of God, these creatures do NOT allow the knowledge about God is disseminated on Earth. Only recently, with a clear help from God, totalizm started to disseminate some correct information about God - not without the need to break through a strong resistance, sabotages, and persisting attacks of these serpents. One more vital information that totalizm managed to disseminate lately in spite of these vicious attacks of "serpents", is a series of formal scientific proofs which document the factual existence of God, another world, everlasting

Y-213

human souls, etc. In spite that these proofs are spitted at and covered with mud by these biblical "serpents", none of them could be abolished or just undermined by these evil creatures (although all of them were flooded with an avalanche of swearing and accusations). So these proofs maintain their power. Anyway, God, another world, everlasting human soul, etc., do exist objectively independently whether someone is able to prove formally their existence or not. Only that such formal proofs turn their existence into a conclusive certainty which every rationally thinking person should take under consideration now. Because the self-awareness of each one of us finally lands just in his or her everlasting soul that resides in this another world, it is extremely vital that everyone knows about this proof. After all, knowing about this proof our life becomes easier, the moral behavior gains the sense and significance, while the vicious attacks of these "serpents" cease to be scary.

One out of this series of proofs is the one presented here. It proves scientifically that each one of us has an eternally existing soul. This proof is just a component in a set of four similar formal proofs. These four formal proofs include: (1) the proof for the existence of the "counter-world" (i.e. another world inhabited by God and by our souls) - which (the proof) is presented in subsection H1.1.4 from volume 4 of monograph [1/5] and also in item #D3 from the web page about the Concept of Dipolar Gravity (see the web page named "dipolar_gravity.htm"), (2) the formal proof for the existence of God - presented in subsection I3.3.4 from volume 5 of monograph [1/5] and also in item #B3 of the web page about God (see the web page named "god.htm"), (3) the formal proof that God created the first woman and the first man - presented in item #B6.2 of the web page about evolution (see the web page named "evolution.htm"), and also in subsection I1.4.2 from volume 5 of monograph [1/5], and (4) this formal proof from here, which proves that people have eternal souls - presented below in this item, as well as in subsection I5.2.1 from volume 5 of monograph [1/5] and on the web page about nirvana (see the web page named "nirvana.htm"). In the descriptions that follow a full version of the formal proof, that each one of us have an eternally existing soul, is presented.

So here it is, the entire formal proof for the existence of eternal soul in each person, completed with the use of methods of mathematical logic:

Theorem:

"People have eternally existing souls."

Basis propositions:

(1) Phenomena of self-awareness, memory, personality, etc., which represent human soul, can manifest themselves only if these have either the software coding (i.e. are a kind of natural program written on a carrier of some sort), or have the hardware coding (i.e. are "hardwired" in some area of human body or human brain). The fact that present medicine cannot find such special volume of human body or brain, the removal of which would cause also the removal of these attributes that represent human soul, eliminates completely the possibility that these attributes are "hardwired" permanently into some parts of our body or brain.

(2) The software coding which carries the human soul is either coded into the physical body - and thus this coding is destroyed together with the destruction of the physical body, or the software coding which carries the human soul is coded into the counter-body formed from the eternally existing counter-matter that resides in the counter-world - and thus this coding is surviving infinitively long after the physical death of the human's body. The existence of a

Y-214

whole range of phenomena observed empirically by people, such as e.g. experiencing by some people the separation of their conscience from the body and the visiting different rooms of a hospital by this conscience during difficult operations, double or triple personalities which are able to compete for one and the same body, memory recalls by some people of various details of previous incarnation, remembering events which took place a long time before our birth, near-death experience (NDE), and many other, exclude completely the possibility that attributes which represent human soul are coded into our physical body and are destroyed together with this physical body.

(Explanation complementing this 2nd set of premises: from the operation of present computers it is known already, that software never wears nor tears and that it exists forever - to the destruction can only be subjected the carrier on which programs are stored. This fact is confirmed and emphasized already by almost every modern textbook of "Software Engineering". Because the carrier of natural programs of our souls is the eternally existing counter-matter, which itself never is subjected to a destruction, the obvious consequence of this must be, amongst others, that programs of our souls stored in this counter-matter exist forever and are never subjected to a destruction.)

(3) People either have eternally existing soul that is coded in a software manner in their counter-bodies formed from the counter-matter, or they do NOT have this soul. The fact that it can be proven that the software coding of this soul is stored in the eternally existing counter-matter and is able to survive the physical death of the body, eliminates completely the possibility that people do NOT have such eternally existing soul.

Proof:

(1) The first basis proposition is to be transformed with the use of tautological form of the method known under the name of "disjunctive syllogism". This form can be written as $[(p \vee q) \wedge \neg p] \Rightarrow q$, in which the assertion "p" says "phenomena of self-awareness, memory, personality, etc., which represent human soul can manifest themselves if these have the hardware coding (i.e. are 'hardwired' in some area of human body or human brain)", while the assertion "q" says "phenomena of self-awareness, memory, personality, etc., which represent human soul can manifest themselves if these have the software coding (i.e. are kinds of natural programs written on a carrier of some sort)". In turn the assertion " $\neg p$ " states "the fact that present medicine cannot find such special volume of human body or brain, the removal of which would cause also the removal of these attributes that represent human soul, eliminates completely the possibility that these attributes are 'hardwired' permanently into some parts of our body or brain." The transformation of these propositions leads to the conclusion that "phenomena of self-awareness, memory, personality, etc., which represent human soul, have the software coding (i.e. are kinds of natural programs written on a carrier of some sort)."

(2) Accepting this previous conclusion for an assertion in the next phase of inference, and using the method of "disjunctive syllogism", the tautological form of which can be written as: $[(p \vee q) \wedge \neg p] \Rightarrow q$, we obtain a next conclusion which states that "software coding which carries the human soul is coded into the counter-body formed from the eternally existing counter-matter that resides in the counter-world - and thus this coding is surviving infinitively long after the physical death of the human's body."

(3) The last couple of propositions allows us to derive the final conclusion also with the method called the "disjunctive syllogism", the tautological form of which can be written as: $[(p \vee q) \wedge \neg p] \Rightarrow q$

Y-215

!p] => q. In this form the assertion "p" says "people do NOT have eternally existing soul that is coded in a software manner in their counter-bodies formed from the counter-matter", while assertion "q" states "people do have eternally existing soul that is coded in a software manner in their counter-bodies formed from the counter-matter". In turn the assertion "!p" states "The fact that it can be proven that the software coding of this soul is stored in the eternally existing counter-matter and is able to survive the physical death of the body, eliminates completely the possibility that people do NOT have such eternally existing soul." Thus the final conclusion states "people do have eternally existing souls written in a software manner into their counter-body that is formed from counter-matter".

Conclusion:

The above inference chain unambiguously and conclusively proves the truth of the theorem that "people do have eternally existing souls written in a software manner into their counter-body that is formed from counter-matter".

This proof is also included into item #C1.1 of following web pages:

<http://energy.atspace.org/nirvana.htm>
<http://evidence.ueuo.com/nirvana.htm>
<http://evil.thefreehost.biz/nirvana.htm>
<http://evolution.docspages.com/nirvana.htm>
<http://fruit.sitesled.com/nirvana.htm>
<http://god.pandela.com/nirvana.htm>
<http://karma.freewebpages.org/nirvana.htm>
<http://nirvana.scienceontheweb.net/nirvana.htm>
<http://one.fsphost.com/parasitism/nirvana.htm>
<http://parasitism.about.tc/nirvana.htm>
<http://parasitism.xphost.org/nirvana.htm>
<http://pigs.freehyperspace.com/nirvana.htm>
<http://rubik.hits.io/nirvana.htm>
<http://wszewilki.greatnow.com/nirvana.htm>

It is also worth to know that under each address indicated above all the web pages of totalizm should be available (unless some of these web pages were sabotaged in the meantime). Thus, if someone wishes to view descriptions from any other web pages of totalizm, e.g. from web pages listed in this message, or in other messages from this blog, then in the above addresses the name "nirvana.htm" is just enough to exchange for the name of the web page that he or she wishes to view, e.g. the web page "evil.htm" or page "changelings.htm".

Let totalizm prevail,
Jan Pajak (Prof. Dr Eng.)

P.S. When we finally are sure that God does exist, and when we are sure that we have immortal souls, quite vital for us becomes the question "why God created also these 'serpents' (i.e. UFO-nauts) who try to convince everyone on Earth that God does NOT exist, and why God allows these serpents to act so arrogantly on the Earth." I personally believe that with the use of these "serpents" (i.e. UFO-nauts) God is subjecting each one of us into a kind of fiery "trial of character" - means God checks what each one of us is really worth and how much God can rely on each one of us. Of course, if I am NOT wrong in this guessing of intentions of God, then I would NOT like to be in shoes of these people to which God is going to be disappointed because they do NOT pass this fiery "trial of character".

Y-216

WPIS numer #137

Blogi: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Daty opublikowania: 2007/10/12, 2007/10/12

Rozwijany w: #C1.1 ze strony " nirvana_pl.htm"

#137: Formalny dowód naukowy potwierdzający że "ludzie posiadają niesmiertelną duszę", sformułowany zgodnie z zasadami logiki matematycznej (totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com)

Motto: "Odróżnianie krytykanckiego opluwania od konstruktywnego krytycyzmu jest łatwe: to co zarzucają krytykanci można też zarzucać każdej innej osobie i dowolnemu innemu tematowi; natomiast to co wypunktowuje konstruktywna krytyka odnosi się wyłącznie do sprawy której krytyka ta dotyczy. Stąd poprzez proste sprawdzenie, czy czyjes zastrzeżenia odnoszą się równie dobrze do każdej idei czy każdej osoby, czy też wyłącznie do danej, czytelnik natychmiast wie czy ten krytykant stara się być tylko niszczycielski i przemadraly, czy też faktycznie posiada on ważne zastrzeżenia."

Tak niestety nieprzyjemnie dla nas się składa, że my ludzie zmuszeni jesteśmy dzielić naszą planetę Ziemię z paskudnymi istotami które z wyglądu są niemal identyczne do nas ludzi, jednak z charakteru są największymi gadzinami jakie tylko można sobie wyobrazić. Biblia nazywa owe istoty "serpentami", "diablami", "Szatanem", itp. Jednak nasza obecna cywilizacja używa dla nich odmiennej nazwy "UFOnauci". Ich charakter jest aż tak wredny, że Biblia ostrzega o nich np. słowami "A serpent był bardziej przebiegły niż wszystkie bestie lądowe, które Pan Bóg stworzył." (Księga Rodzaju, 3:1), oraz "I zrzucony został ogromny smok, serpent starodawny, zwany diabłem i szatanem, który zwodzi cały świat; zrzucony został na ziemię, zrzuceni też zostali z nim jego aniołowie" (Apokalipsa św. Jana 12:9). (Odnótuj że nazwa "serpent" tłumaczy się na polski jako "gadzina" - np. z wyrażenia "gadzina z niego wyszła". We wszystkich też językach świata ową serpent-gadzina reprezentuje istotę której nie można UFAc. Przykładowo, Chinczyki mają dla niego specjalne przysłowie stwierdzające coś w rodzaju "wprawdzie można wprasować serpenta do prosciutkiej rury, jednak nie da się wyprostować jego poskrecającej natury".)

Owe "serpenty" są tak podobne do ludzi, że typowy mieszkaniec Ziemi nie jest ich w stanie odróżnić od swoich współziomków. Dlatego, niestety, od wieków ich banda zajmuje wszystkie wiodące stanowiska na Ziemi, w tym stanowiska w hierarchii naukowej, kościelnej i urzędowej. Jednym z następstw tego faktu jest, że będąc zawziętymi wrogami Boga, istoty te nie pozwalają aby wiedza o Bogu mogła się upowszechnić po Ziemi. Dopiero ostatnio, z wyraźną pomocą tegoż Boga, totalizm zaczął upowszechniać niektóre poprawne informacje naukowe na temat Boga - nie bez zresztą wściekłego oporu, sabotaży, oraz niestrudzonych ataków owych serpentów. Jedną z bardziej istotnych informacji które totalizm zdolał upowszechnić ostatnio na przekór wściekłego oporu owych biblijnych "serpentów", jest seria formalnych dowodów naukowych dokumentujących faktyczne istnienie Boga, drugiego świata, niesmiertelnej duszy ludzkiej, itp. Pomimo że dowody te są opluwane i obrzucane błotem przez owe biblijne "serpenty", żadnego z nich istoty te nie zdołały obalić lub choćby nawet podważyć (aczkolwiek udało im się naobrzucić je istną lawiną wyzwisk). Dowody te utrzymują więc swoją moc. Zresztą Bóg, odmienny świat, niesmiertelna dusza ludzka, itp., istnieją obiektywnie bez względu na to czy ktoś potrafi dowiedzieć formalnie ich istnienia czy też nie. Tyle tylko, że owe formalne dowody czynią z ich istnienia niepodważalny pewnik i fakt z jakim każdy racjonalnie myślący człowiek powinien teraz się liczyć. Ponieważ świadomość każdego z nas w końcu wylądować właśnie w owej niesmiertelnej duszy rezydującej w innym świecie, jest ogromnie istotne aby

Y-217

każdy wiedział o owym dowodzie. Wiedząc bowiem o nim życie staje się łatwiejsze, postępowanie moralne nabiera sensu i znaczenia, zaś wściekłe działania owych "serpentów" przestają być tak straszne.

Jednym z serii owych dowodów jest zaprezentowany poniżej formalny dowód naukowy każdy z nas posiada niesmiertelna i wiecznie istniejąca dusze. Dowód ten jest składowa czterech podobnych do siebie dowodów formalnych. Te cztery dowody obejmują: (1) dowód na istnienie tzw. "przeciw-swiata" (tj. innego świata zamieszkałego przez Boga i przez nasze dusze) - który to dowód zaprezentowany został w podrozdziale H1.1.4 z tomu 4 monografii [1/5] (patrz strona totalizmu o nazwie "tekst_1_5.htm") a także w punkcie #D3 strony internetowej o koncepcji Dipolarnej Grawitacji (patrz strona totalizmu o nazwie "dipolar_gravity_pl.htm"), (2) dowód na istnienie Boga – zaprezentowany w podrozdziale I3.3.4 z tomu 5 monografii [1/5] a także w punkcie #B3 strony internetowej o Bogu (patrz strona totalizmu o nazwie "god_pl.htm"), (3) dowód formalny na stworzenie pierwszego mężczyzny i pierwszej kobiety przez Boga – zaprezentowany w podrozdziale I1.4.2 z tomu 5 monografii [1/5] oraz na stronie o ewolucji (patrz strona totalizmu o nazwie "evolution_pl.htm"), oraz (4) niniejszy formalny dowód że ludzie posiadają dusze – zaprezentowany poniżej a także w podrozdziale I5.2.1 z tomu 5 monografii [1/5]. a także w punkcie #C1.1 strony internetowej o nirwanie (patrz strona totalizmu o nazwie "nirvana_pl.htm"). W niniejszym punkcie jaki teraz nastąpi zaprezentuje w pełnym brzmieniu ów dowód formalny wykazujący konkluzywnie że każdy z nas posiada niesmiertelna dusze. Zanim jednak tego dokonam, jeszcze kilka dalszych słów tego wstępu.

Formalny dowód na istnienie wieczystej duszy ludzkiej opracowany został w początkowych dniach października 2007 roku, kiedy to byłem w trakcie mojej profesury na Uniwersytecie w Korei Południowej. Dowód ten przeprowadzony został metodami logiki matematycznej. W przeciwieństwie do owych trzech innych dowodów wskazywanych powyżej w niniejszym punkcie - które bazują na powszechnie znanych faktach ustalonych przez dzisiejszą naukę, dowód na istnienie wieczystej duszy ludzkiej bazuje na ustaleniach relatywnie nowej teorii naukowej nazywanej Konceptem Dipolarnej Grawitacji (strona ta, nazywana "dipolar_gravity_pl.htm", można oglądać zamieniając w adresach podanych poniżej nazwę "nirvana_pl.htm" na nazwę "dipolar_gravity_pl.htm"). Mianowicie, bazuje on na ustaleniu, że my ludzie faktycznie jesteśmy kompozycją z trzech odmiennych składowych. Składowe te to: (1) nasze ciało fizyczne - które Koncept Dipolarnej Grawitacji porównuje do obrazu formowanego na ekranie dzisiejszego komputera i odbieranego przez nasze zmysły; (2) nasze przeciw-ciało uformowane z wieczysto istniejącej przeciw-materii - przez religie nazywane "duchem", oraz (3) nasza dusza która jest rodzajem hierarchicznie najwyższego programu formującego nas jako indywidualne jednostki - który to program jest nośnikiem naszej świadomości, pamięci, osobowości, itp. Owe trzy nasze składowe omówione zostały dokładniej w poprzednim punkcie tej strony. Oto więc ów formalny dowód na posiadanie przez ludzi wieczysto istniejącej duszy, przeprowadzony z użyciem metod logiki matematycznej (odnotuj że dla ścisłości używam w nim terminologii angielskojęzycznej, ponieważ polskie terminy logiki już nieco mi się pozapominały - w nawiasach przytaczam jednak odnalezione w słownikach polskojęzyczne odpowiedniki tych terminów):

Theorem (teoremat, teza do dowiedzenia):

"Ludzie posiadają wiecznie istniejącą duszę".

Basis propositions (wyjściowe ustalenia-twierdzenia naukowe, przesłanki):

Y-218

(1) Zjawiska świadomości, pamięci, osobowości, itp., reprezentujące ludzka dusze, mogą się manifestować tylko jeśli posiadają one albo zapis softwarowy (tj. są one rodzajem naturalnego programu zapisanego na jakimś nośniku), albo też posiadają one zapis hardwarowy (tj. są "odrutowane na stałe" w jakiejś części ludzkiego ciała lub ludzkiego mózgu). Fakt że dzisiejsza medycyna nie może znaleźć takiej szczególnej objętości ludzkiego ciała lub mózgu, której usunięcie powodowałoby usunięcie z nas również owych atrybutów reprezentujących naszą duszę, całkowicie eliminuje możliwość że owe atrybuty "odrutowane są na stałe hardwarowo" w naszym ciele fizycznym.

(2) Zapisy softwarowe zawierające ludzka dusze są albo zapisane softwarowo w ludzkim ciele fizycznym - a stąd ulegają one zniszczeniu wraz z owym ciałem fizycznym, albo też owe zapisy softwarowe zawierające ludzka dusze są zapisane softwarowo w ludzkim przeciw-ciele uformowanym z wiecznie istniejącej przeciw-materii i rezydującym w przeciw-swiecie - a stąd trwają one w owej przeciw-materii nieskonczenie długo poza czasem śmierci fizycznej ludzkiego ciała. Istnienie całego szeregu zjawisk obserwowanych empirycznie przez ludzi, takich jak np. doświadczanie przez niektórych ludzi odrywania się ich świadomości od ciała i wędrówki tej świadomości do odmiennych pomieszczeń szpitala podczas trudnych operacji, podwójne lub potrójne osobowości które są w stanie zająć jednym i tym samym ciałem, przypominanie sobie przez ludzi niektórych szczegółów ich poprzednich reinkarnacji, pamiętanie zdarzeń które miały miejsce na długo przed naszym narodzeniem się, doświadczenia podczas śmierci klinicznej (tzw. "NDE experience"), oraz wiele innych, całkowicie wykluczają możliwość że atrybuty reprezentujące ludzka dusze są zapisane w naszym ciele fizycznym i że ulegają one zniszczeniu wraz z owym ciałem fizycznym.

(Wyjaśnienie uzupełniające ten 2-gi "set of premises" (ciąg przesłanek): z działania dzisiejszych komputerów jest już nam wiadomo, że software nigdy się nie wyciera ani nie zużywa i że istnieje ono wiecznie - zniszczeniu mogą być poddane jedynie nośniki na których programy są zapisane. Fakt ten potwierdza i podkreśla już praktycznie niemal każdy nowoczesny podręcznik tzw. "Software Engineering" (tj. "Inżynierii Softwarowej"). Ponieważ więc nośnikiem naturalnych programów naszej duszy jest wiecznie istniejąca przeciw-materia, która sama nigdy nie podlega zniszczeniu, oczywistym następstwem tego musi być m.in. że programy naszej duszy zapisane w owej przeciw-materii istnieją wiecznie i nigdy nie podlegają zniszczeniu.)

(3) Ludzie albo posiadają wiecznie istniejącą duszę zapisaną softwarowo w ich przeciw-ciele uformowanym z przeciw-materii, albo też duszy tej nie posiadają. Fakt że daje się udowodnić iż zapis softwarowy owej duszy przechowywany jest w wiecznie istniejącej przeciw-materii i jest w stanie przetrwać fizyczną śmierć ciała, całkowicie eliminuje możliwość że ludzie owej wiecznie istniejącej duszy nie posiadają.

Proof (dowód):

(1) Pierwsze ustalenie wyjściowe przetransformujemy za pomocą metody zwanej "disjunctive syllogism" której tautologiczna forma ma zapis: $[(p \vee q) \wedge \neg p] \Rightarrow q$, w której assertion (twierdzenie) "p" jest "zjawiska świadomości, pamięci, osobowości, itp., reprezentujące ludzka dusze mogą się manifestować tylko jeśli posiadają one zapis hardwarowy (tj. są one 'odrutowane na stałe' w jakiejś części ludzkiego ciała lub ludzkiego mózgu)", podczas gdy assertion "q" jest "zjawiska świadomości, pamięci, osobowości, itp., reprezentujące ludzka dusze mogą się manifestować tylko jeśli posiadają one zapis softwarowy (tj. są one rodzajem naturalnego programu zapisanego na jakimś nośniku)". Z kolei assertion "¬p" stwierdza "fakt że dzisiejsza medycyna nie może znaleźć takiej szczególnej objętości ludzkiego ciała lub mózgu, której

Y-219

usuniecie powodowaloby usuniecie z nas również owych atrybutów reprezentujących naszą dusze, całkowicie eliminuje możliwość że owe atrybuty 'odrutowane są na stałe hardwarem' w naszym ciele." Transformacja owego ustalenia implies (implikuje) conclusion (wniosek) że "zjawiska świadomości, pamięci, osobowości, itp., reprezentujące ludzką duszę, posiadają zapis softwarowy (tj. są one rodzajem naturalnego programu zapisanego na jakimś nośniku)".

(2) Przyjmując tą conclusion (wniosek) za jedną z assertions (twierdzeń) następnej fazy łańcucha dedukcyjnego i ponownie używając metody nazywanej "disjunctive syllogism" której tautologiczna forma ma zapis: $[(p \vee q) \wedge \neg p] \Rightarrow q$, otrzymujemy następny wniosek łańcucha dedukcyjnego. Wniosek ten stwierdza, że "zapisy softwarowe zawierające ludzką duszę są zapisane softwarowo w naszym przeciw-ciele uformowanym z wiecznie istniejącej przeciw-materii i rezydującym w przeciw-swiecie - a stąd istnieją one w owej przeciw-materii nieskonczenie długo poza czasem śmierci fizycznej ludzkiego ciała. "

(3) Ostatnia para propositions (twierdzeń) pozwala na wysunięcie ostatecznego conclusion (wniosku) także metoda zwana "disjunctive syllogism" której tautologiczna forma ma zapis: $[(p \vee q) \wedge \neg p] \Rightarrow q$. W formie tej assertion (twierdzenie) "p" jest "ludzie NIE posiadają wiecznie istniejącą duszę zapisaną softwarowo w ich przeciw-ciele uformowanym z przeciw-materii", zaś assertion "q" jest "ludzie posiadają wiecznie istniejącą duszę zapisaną softwarowo w ich przeciw-ciele uformowanym z przeciw-materii". Z kolei assertion "¬p" jest "Fakt że daje się udowodnić iż zapis softwarowy owej duszy przechowywany jest w wiecznie istniejącej przeciw-materii i jest w stanie przetrwać fizyczną śmierć ciała, całkowicie eliminuje możliwość że ludzie owej wiecznie istniejącej duszy nie posiadają." Ów ostateczny wniosek stwierdza "ludzie posiadają wiecznie istniejącą duszę zapisaną softwarowo w ich przeciw-ciele uformowanym z przeciw-materii".

Conclusion (wniosek końcowy):

Powyższy inference chain (łańcuch wnioskowania) jednoznacznie więc dowiódł prawdę teorematu, że "ludzie posiadają wiecznie istniejącą duszę zapisaną softwarowo w ich przeciw-ciele uformowanym z przeciw-materii".

Na użytek tych z czytelników którzy nie są obznajomieni z notacjami które używam w powyższym dowodzie wyjaśnię, że symbolami "p", "q", oraz "r" oznaczone są kolejne "assertions" (twierdzenia) poddawane logicznym transformacjom w przedstawionym to dowodzie. Natomiast symbolami "&&", "||", oraz "=>" oznaczone są operatory logiczne "and" (i), "inclusive or" (lub, albo), oraz "implies" (implikuje "jeśli ... => to wówczas ...").

Warto tutaj jeszcze raz podkreślić zasadność powyższego dowodu. Ponieważ dowód ten opiera się wyłącznie na formach tautologicznych poszczególnych metod, jest on ważny dla wszystkich wartości parametrów używanych w nim zmiennych. Stąd praktycznie jest on niepodważalny. Gdyby ktoś chciał go podważyć, musiałby najpierw podważyć zasadność logiki matematycznej. Owa zaś logika jest fundamentem całej tej ogromnej liczby dowodów matematycznych które z dużym sukcesem od wielu pokoleń używa efektywna i precyzyjna dyscyplina matematyki. Skoro więc tak silny dowód na istnienie wieczystej duszy ludzkiej dał się w końcu nam opracować, wprowadza to dla nas ogromnie istotne implikacje. Z uwagi na istnienie tego dowodu, a także trzech innych dowodów wspomnianych na początku tego punktu, naprawdę koniecznym się staje aby każdy z nas pilnie i natychmiast zrewidował swój stosunek do Boga, do innego świata, do moralnego życia, itp. Wszakże, bez zrewidowania tego naszego stosunku, wyrządzamy sobie samym największą krzywdę jaką tylko wyrządzić sobie jesteśmy w stanie.

Y-220

Zaprezentowany powyżej dowód naukowy stwierdzający że "każdy z nas posiada wiecznie istniejąca i niesmiertelna dusze" jest tak niewypowiedziane istotny dla każdego z nas z osobna, a także dla naszej cywilizacji jako całości, jest on publikowany na kilka odmiennych sposobów oraz w kilku odmiennych miejscach. Dla przykładu, będzie on już wkrótce zaprezentowany na kilku googlowskich grupach dyskusyjnych - gdzie czytelnicy będą mogli dodawać własne wypowiedzi na jego temat (np. patrz grypy "pl.sci.filozofia", czy "pl.misc.paranauki"). Jest on także opublikowany w podrozdziale I5.2.1 z tomu 5 mojej najnowszej monografii [1/5] - której darmowe kopie można sobie załadować w formacie PDF jeśli w adresach wyszczególnionych poniżej nazwę strony "nirvana_pl.htm" zamieni się na nazwę strony "tekst_1_5.htm". W końcu dowód ten jest też włączony w skład strony "nirvana_pl.htm", gdzie można go znaleźć w punkcie #C1.1. Strona zaś "nirvana_pl.htm" powinna być dostępna pod następującymi adresami (chyba że już tam została zasabotowana):

http://energy.atspace.org/nirvana_pl.htm
http://evidence.ueuo.com/nirvana_pl.htm
http://evil.thefreehost.biz/nirvana_pl.htm
http://evolution.docspages.com/nirvana_pl.htm
http://fruit.sitesled.com/nirvana_pl.htm
http://god.pandela.com/nirvana_pl.htm
http://karma.freewebspages.org/nirvana_pl.htm
http://one.fsphost.com/parasitism/nirvana_pl.htm
http://pigs.freehyperspace.com/nirvana_pl.htm
http://parasitism.about.tc/nirvana_pl.htm
http://parasitism.xphost.org/nirvana_pl.htm
http://rubik.hits.io/nirvana_pl.htm
http://wszewilki.greatnow.com/nirvana_pl.htm

Proszę odnotować, że każdy z serwerów wskazywanych powyższymi adresami faktycznie powinien zawierać wszystkie strony totalizmu (chyba że niektóre z owych stron zostały w międzyczasie zasabotowane). Jeśli więc ktoś zechce przeglądać opisy z innych stron totalizmu, np. ze stron wspomnianych w niniejszym wpisie, lub w innych wpisach z tego bloga, wówczas w powyższych adresach nazwę "nirvana_pl.htm" powinien zamienić na nazwę strony którą chce przeglądać, np. strony "beaming_pl.htm".

Powinienem tutaj też dodać, że w sierpniu 2007 roku strony internetowe totalizmu, a także wszystko co z totalizmem się wiąże, zostało poddane masywnej ofensywie anty-totalizycznej "serpentów-UFOautów". W wyniku owej ofensywy przykładowo wydeletowanych zostało ponad 50 witryn totalizmu, z których część istniała i użytkowana była z ogromnym powodzeniem aż od 2000 roku. Adresy niektórych z owych wydeletowanych stron przytoczone zostały we wpisie spod

http://groups.google.com/group/pl.misc.paranauki/browse_thread/thread/fc864c6f98eb2705/488ef952e14bdd7c#488ef952e14bdd7c

Z uwagi więc na fakt, że totalizm jest tak agresywnie i brutalnie niszczone oraz przesładowane przez szatanskich "podmienców", powyższy tekst dla bezpieczeństwa jest też powtórzony na kilku odmiennych serwerach zawierających lustrzane kopie niniejszego bloga, przykładowo pod adresami

<http://www.getablog.net/totalizm>
<http://totalizm.wordpress.com>
<http://totalizm.myblog.net>
<http://www.newfreehost.com/weblog/?u=god>

Y-221

Niech totalizm zapanuje,
Jan Pajak (Prof. dr inż.)

P.S. Kiedy w koncu jesteśmy pewni że Bóg istnieje oraz pewni że mamy nieśmiertelną duszę, dość istotnym dla nas pytaniem staje się teraz dlaczego Bóg stworzył także owych "serpentów" (tj. UFOautów) którzy wmawiają każdemu na Ziemi że Bóg nie istnieje, oraz dlaczego Bóg pozwala tym serpentom tak bezkarnie działać na Ziemi. Ja osobiście wierzę, że za pośrednictwem owych "serpentów" (UFOautów) Bóg poddaje każdego z nas rodzajowi ogniowej "próby charakteru" - znaczy ustala co każdy z nas jest naprawdę wart i jak na danego kogoś Bóg może naprawdę liczyć. Jeśli zaś się nie mylę w tym zgadywaniu intencji Boga, wówczas nie chciałbym być w skórze tych co do których Bóg się zawiedzie gdyż nie zdadza oni owej ogniowej "próby charakteru".

Y-222

POST (in English) number #136E

Blogs: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Dates of publishing: 2007/10/9, 2007/10/9

Elaborated in: #B6.2 from the web page (in English) named "evolution.htm"

[#136E: A formal proof that God created people - English version \(polska wersja ponizej w nastepnym wpisie\)](#) (totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com)

Motto: "Proofs turn beliefs into certainty."

Formal scientific proofs are logical structures which were developed according to a system of very strict logical rules. They prove the truth of specific theorems. These proofs turn our beliefs into certainty. In their character they are equivalents of physical equations, only that instead of being formulated and transformed in the form of mathematical symbols, proofs are formulated from worded assertions. The development of formal proofs is extremely difficult and risky. This is because apart from the need to fulfill rigorous logical principles and also fulfill proving requirements, proofs additionally carry in themselves the authority of the prover. So if they contain an error, and thus someone invalidates them in a rational (expert) manner, then this someone invalidates also the authority of the prover. Therefore today such proofs are being developed only in some areas of human knowledge, such as mathematics or physics - where for a long time exists a large pool of basic proofs on which further proofs can be based. But there are areas of human knowledge, e.g. biology, astronomy, or religion, which so-far had none formal proofs. So these areas do NOT have initial pools of basic certainties, on which further proofs could be based. Therefore, these areas of human knowledge in fact are composites of assumptions and speculations, not reliable areas of science. Nothing is known for sure in them. Also in them officially are disseminated various outrageous, strange, erroneous, and separated from real life speculations of the type of the supposed "theory" of random ("natural") evolution, or the "theory" of pulsating universe and escaping galaxies, or wild claims of adherers of atheism, etc., etc. After all, everything that is claimed in these areas, according to local tradition does NOT require to be proved. The formulation of proofs is especially difficult for these areas. After all, people who are attracted to these areas, love chaos and wild speculations, thus do NOT wish anyone tries to introduce order and accountability to whatever they are claiming. The proof that I am going to present here belongs just to these areas.

In 2007, during my professorship at a university in South Korea, I had a special honor, and simultaneously a special responsibility, to develop, to publish, and to disseminate four formal proofs, each one of which is extremely important both, individually to each one of us, and collectively to the entire our civilization. One of these is the formal proof presented below for the creation by God the first couple of people, i.e. the first woman and the first man. This proof is a team member in four similar formal proofs. These four formal proofs include: (1) the proof for the existence of the "counter-world" (i.e. another world inhabited by God and by our souls) - which (the proof) is presented in subsection H1.1.4 from volume 4 of monograph [1/5] indicated below and also in item #D3 from the web page about the Concept of Dipolar Gravity (see the web page named "dipolar_gravity.htm"), (2) the formal proof for the existence of God - presented in subsection I3.3.4 from volume 5 of monograph [1/5] and also in item #B3 of the web page about God (see the web page named "god.htm"), (3) the formal proof from here, which proves the creation by God of the first woman and the first man - presented below and also in subsection I1.4.2 from volume 5 of monograph [1/5], and (4) the formal proof that people have eternal souls - presented in subsection I5.2.1 from volume 5 of monograph [1/5] and also in item #C1.1 of the web page about nirvana (see the web page named

Y-223

"nirvana.htm"). In the descriptions that follow a full version of the formal proof for the creation by God of the first couple of people is presented. But before I formulate this proof, a few more words of this introduction.

The formal scientific proof for the creation by God the first woman and the first man, was developed in initial days of October 2007, when I was on my professorship at a university in Southern Korea. This proof was carried out with methods of mathematical logic. It is based on the well-known assertion (fact), that in order a given species of creatures can multiply further all by themselves, they need to exist as at least two representatives of this species, namely - in case of people, as at least one woman and one man. (In case of other creatures, as at least one female and one male - e.g. one cow and one bull, one hen and one rooster, one sow (pig) and one hog, etc., etc.) The fact of this simultaneous creation by God as many as two creatures from each species, is so important that it is especially confirmed in the Bible - see the Genesis, 1:27 "So God created man in his own image, in the image of God created he him; male and female created he them." In turn the so-called "natural" (i.e. completely random) evolution, which is promoted by present science to explain the origins of humans, is only able to cause a rapid appearance of a single creature of new species, not two simultaneously. Thus, in case of people, this "natural-random evolution" could only cause the appearance of a single male, or a single female, not both simultaneously. (The probability that both would appear simultaneously and rapidly, combined with the speed of evolutionary changes in nature observed presently (which is indistinguishable from zero), is so low that it excludes any such appearance within the duration of existence of present universe.) In turn just a single individual would NOT be able to multiply further just by itself. So such a "natural evolution" in NO case could be able to give beginnings for new species of living creatures. So here it is, the entire formal proof for the creation by God the first woman and the first man, completed with the use of methods of mathematical logic:

Theorem:

"The first woman and the first man were created by God."

Basis propositions:

(1) Speaking just theoretically, every new species of living creatures, including humans, could be initiated either by the appearance of just one such a new creature, or by the appearance of a couple of new creatures. The fact that practically all species of living creatures that populate the Earth are able to multiply further by themselves only when there exists simultaneously a couple of them, means a male and a female, eliminates completely the possibility that at the very beginning could appear just a single such a new creature, instead of the required couple, e.g. just one person instead of a couple of people which included a man and a woman - capable of further multiplying just by themselves.

(2) The simultaneous appearance of a couple of people, i.e. the first male and the first female, could either happen in a rapid manner, i.e. this couple of new people appeared rapidly in its final form which differed significantly from the nearest creatures that are related to it, or in the smooth manner, i.e. this couple was shaped gradually over a significant period of time, from other creatures that are related to it. The fact that scientists neither are able to find any evidence for the existence of intermediate forms between humans and other creatures which could be close relatives of humans, or that in present times the science was unable to find even a single example of a full cycle of such a smooth transformation of one species of creatures

Y-224

into another species of creatures, eliminates completely the possibility of a smooth evolution of humans and proves conclusively that the first couple of humans appeared on the Earth in a "rapid manner" - i.e. rapidly and without any intermediate forms.

(3) The first couple of people, means the first female and the first male, either evolved randomly ("naturally"), or this couple was created by God. The fact that the first couple of people appeared rapidly eliminates completely the possibility that the people originate from a random ("natural") evolution.

(Explanation complementing this 3rd set of premises: if the appearance of the first couple of people, means the first woman and the first man, and also the appearance of the first couple of any other living creatures, originates from a "natural" (random) evolution, then it would display the presence of a whole range of attributes, which in spite of intense searches the human science was unable to locate. For example, (a) it would leave traces in the form of a whole array of the intermediate forms between the starting species and the finishing species - while such traces are absent on the Earth NOT only for human beings but also for all other species of living creatures. (b) Similar natural processes would need to also occur in a continuous manner at present - thus scientists would be able to find many other examples when in recent times such an evolution of one species into another species actually takes place - and they would be able to document these examples in their complete cycles of transformations. But the science is unable to indicate even a single example of such a full cycle of transformations of one species into another species. Furthermore (c) such a smooth evolution would need to have some effective propelling mechanisms. But apart from wild speculations which are NOT supported by any evidence, human science is unable to prove the existence of such an effective mechanism that propels a random evolution, nor indicate an example (and a proof) that this mechanism in fact does work in nature.)

Proof:

(1) The first basis proposition is to be transformed with the use of tautological form of the method known under the name of "disjunctive syllogism". This form can be written as $[(p \vee q) \wedge \neg p] \Rightarrow q$, in which the assertion "p" says "every new species of living creatures, including humans, are initiated by the appearance of just one such a new creature", while the assertion "q" says "every new species of living creatures, including humans, are initiated by the appearance of a couple of such new creatures", in turn the assertion "r" states "the fact that practically all species of living creatures that populate the Earth are able to multiply further by themselves only when there exists simultaneously a couple of them, means a male and a female, eliminates completely the possibility that first could appear just a single such new creature, instead of the entire couple, e.g. just one person instead of a couple of people that included a man and a woman - capable of further multiplying just by themselves". The transformation of these propositions leads to the conclusion that "the humans were initiated by the simultaneous appearance of a couple of people that included a man and a woman - capable of further multiplying just by themselves".

(2) Accepting this previous conclusion for an assertion in the next phase of inference, and using the method of "disjunctive syllogism", the tautological form of which can be written as: $[(p \vee q) \wedge \neg p] \Rightarrow q$, we obtain a next conclusion which states that "the first couple of people appeared on the Earth in a "rapid manner" - i.e. rapidly and without any intermediate forms."

(3) The last couple of propositions allows us to derive the final conclusion also with the method

Y-225

called the "disjunctive syllogism", the tautological form of which can be written as: $[(p \vee q) \wedge \neg p] \Rightarrow q$. In this form the assertion "p" says "the first couple of people, i.e. the first woman and the first man, evolved randomly ("naturally")", while assertion "q" states "the first couple of people was created by God". Thus the final conclusion states "the first couple of people, i.e. the first woman and the first man, was created by God"!

Conclusion:

The above inference chain unambiguously and conclusively proves the truth of the theorem that "the first couple of people, i.e. the first woman and the first man, was created by God".

For the use of these readers who are NOT familiar with the notation that is applied in the above proof, I would like to explain that symbols "p", "q", and "r" mark subsequent "assertions" utilized in this proof as logical variables. In turn symbols "&&", "||", and "=>" mark logical operators "and", "inclusive or", and "implies" (if ... => then ...).

It is also worth to mention about the validity of the above proof. Because this proof utilizes exclusively tautological forms of subsequent methods, it remains valid for all values of variables it uses. Thus practically it is error-proof. If someone would like to undermine it, he or she would need to undermine first the validity of mathematical logic. In turn this logic is a foundation for countless mathematical proofs which with a large success were used by the effective and precise discipline of mathematics. Thus, since so strong proof for the creation by God of the first couple of humans, means the first woman and the first man (and also for the creation by God first couples of all other living creatures) we finally were able to develop, it introduces for us huge implications. Because of the existence of this proof, and also three further proofs mentioned at the beginning of this item, it becomes really important that everyone of us verifies his or hers attitude towards God, other world, moral life, etc., etc. After all, without the verifying this attitude, we may inflict ourselves the biggest harm that one is able to inflict himself or herself.

Especially vital in the above proof is that it is a component of four, similar by methods used, but different by evidence that they utilize, formal proofs that coexist in monograph [1/5]. These four proofs include mentioned already earlier: (1) the proof for the existence of the so-called "counter-world" (i.e. the world that is inhabited by God and by our souls) - which is presented in subsection H1.1.4 from volume 4 of that monograph [1/5], (2) the proof for the existence of God - presented in subsection I3.3.4 from volume 5 of that monograph [1/5], (3) this formal proof for the creation of the first woman and the first man by God - presented in subsection I1.4.2 from volume 5 of that monograph [1/5], and (4) the formal proof that people have eternal souls - presented in subsection I5.2.1 from volume 5 of that monograph [1/5]. These four proofs in fact formulate the foundation stones for the entirely new scientific discipline about another world, God, act of creation, soul, etc. In order to illustratively realize here to the reader the weight of the appearance of as many as four such proofs simultaneously, it would be good to compare ourselves to old time Maoris that inhabited New Zealand and that had no idea of the existence of farm animals, such as horses or cows. (Before first Europeans arrived to New Zealand, these islands were inhabited mainly by birds and by lizards.) So when these Maoris saw the first horse, probably they suspected that it is just a mirage or a freak of nature. When they saw two horses, they started to be puzzled and convinced that some new quality is just entering their lives. When they saw three horses, they could be absolutely sure that horses do exist and that they need to take notice of them. In turn when they saw four horses, they needed to revise completely their view of the world that surrounded them. (By the way, now

Y-226

Maoris are biggest appreciators of horses and they cannot live without these animals.)

A shocking results gives also the comparison of arguments of so-called "evolutionists" with so-called "creationists", in the light of the above proof (and also in the light of other formal proofs discussed here). The evolutionists generate in science so loud noise, as if all evidence was in their hands. In the result of this noise, and also hysteria that these noise created in human science, amongst present scientists almost no-one has the courage to admit that he or she is a "creationist". However, if one carefully examines the supposed "evidence" which stands behind this noise, then it turns out that it is just this proverbial noise of "empty pots that make the most of noise". This is because the evolutionists actually have no even a single documented case of so-called "missing link" - means the intermediate evolutionary form of any amongst millions of species of creatures that inhabit the Earth in the process of changing into another species. And we are talking here not only about the "missing link" for human beings, but also the missing links for horses, cows, dogs, etc. After all, amongst these millions creatures which populate the Earth the human science is unable to indicate the "missing link" to any of them. This means that the pool of evidence in disposal of evolutionists is actually equal to zero. Evolutionists also do not have documented even a single case of seeing a full cycle of changes of one species into another species on the Earth. Means that also the principle of the development of new species which is promoted by them is wrong, as it has no precedence in a real life. Finally evolutionists still are unable to indicate a mechanism that would propel the random evolution. They speculate that supposedly in nature is working the principle of the "survival of fittest", but still again the empirical evidence eliminates this survival as a mechanism that propels the evolution. After all, there are known cases when the oldest animals survived in the unchanged form until today. A well-known example of just such oldest animal that exists on the Earth until today are trilobites which I saw myself (with my own eyes) as they are sold today on fish markets of Malaysia as so-called "king's crabs". So how the "survival of the fittest" could be a propelling mechanism of the evolution, when it allows to survive until today even these oldest animals in spite of "most modern competition" and in spite that they represent the most primitive living organisms.

On the other hand creationists have on their side the sea of evidence and confirmations. For example, the scientific theory called the Concept of Dipolar Gravity has proven formally that God does exists, and even indicated the space (i.e. a separate world scientifically called the "counter-world") in which God resides far from the reach of our prowling eyes. Thus creationists have the intelligent creator. The same theory indicated also the mechanisms that propels the creation (i.e. the need of this intelligent God to develop and to improve the universe). Finally this theory indicated also the specific examples of evidence which confirms the act of creation taking place. This means that acts of creation are confirmed practically by everything. Thus the only reason why creationists are unheard of in science, is that they are deafen and terrorized by these creatures called "Pajak's serpents" - the description of which is contained in item #D2.2 of the web page about the Concept of Dipolar Gravity (see the web page named "dipolar_gravity.htm"). (Who actually are these noisy creatures that block the progress of knowledge on the Earth, it was explained more comprehensively in item #E2 of the web page about origins of evil on the Earth - see the web page named "evil.htm".)

Interestingly, since the speculation about the "natural" (random) evolution started to clearly crumble down, these noisy creatures which in item #D2.2 of the web page about the Concept of Dipolar Gravity (see the web page named "dipolar_gravity.htm") are called the serpents of Pajak immediately come up with another atheistic explanation for the origin of man. (Clearly the "theory of natural evolution" also originates from these "serpents". This is why after the

Y-227

fall-down of the theory of "natural" evolution, "serpents" suggest now another atheistic explanation which is very similar to their previous theory.) This time the "serpents" claim that the mankind was intelligently designed by themselves. The serpents call the "theory of intelligent design" this their usurping to themselves the credit for the creation of the mankind - that we really own to God. Of course, this claim is even more preposterous than their previous claim about the "natural" (random) evolution. If one analyses just a single aspect of the amount of labor needed to design and to complete these millions of creatures that populate the Earth, then the consumption of labor turns out to exceed capabilities of even a largest civilization. Everyone who had ever anything to do with the design and with implementation of anything new, knows jolly well how much labor, effort, thinking, and people (i.e. staff) requires the development of even the simplest thing, e.g. just an ordinary toothbrush. (And still every now and again it turns out that this toothbrush is imperfect yet and that it can be improved further.) Thus for every person who is familiar with the labor of any creation, the claim that some civilization would be able to develop ideally millions of living creatures that populate the Earth, is simply an ignorant bundle of nonsense. And one needs to remember that every single one out of these millions of creatures from the Earth is incomparably more complex than a toothbrush. Also each single one of them is developed perfectly for their role on Earth. Thus the gigantic task of creation of new life on the Earth could be only met by the being of efficiency and capabilities of God himself. In no circumstances it could be completed by lazy cosmic bandits and robbers that practice the philosophy of parasitism, which actually are UFO-nauts (i.e. "serpents of Pajak"). I will not even elaborate here about the fact that if these atheistic "serpents of Pajak" (UFO-nauts) designed and implemented creatures that populate the Earth, then who in such case would design and implement them - means these serpents? In turn if we accept that it was God who developed serpents and other living creatures of the universe, then it is obvious that God does NOT need assistance of these clumsy and mischievous serpents in perfecting also humans from the Earth.

At this point I would like to appeal to other lecturers of logic. Namely, I propose to take notice of the lack of meaning, motivation, and the absence of engagement in examples of proofs presented in textbooks of logic - as an example consider the textbook proof "modus ponens" of the kind, quote: "Samson is strong", and "If Samson is strong, then it will take a woman to do him in." We can conclude "It will take a woman to do Samson in." (End of quote.) So instead we use in our lectures such examples deprived of actuality and sense, I would rather suggest to use for example of proofs e.g. the proof explained above, or other proofs indicated in this item. After all, these proofs are to inspire students to thinking and to searches for truth, give more sense to their lives, will be agreeable with indications of our conscience, and in a non-imposing manner are going to add our own contribution to the fight for the prevalence of truth.

Because the formal proof that "God created the first two people" presented above is so extremely important for each single one of us and for the humanity as a whole, it is publicized in several different ways and through several different means. For example, it was presented in Google discussion groups, e.g. "sci.logic", where readers could add their own contribution to it. It was also published in subsection I1.4.2 from volume 5 of my newest monograph [1/5] - which you can download free of charge in format PDF if in addresses listed below the name "evolution.htm" you exchange into the name "text_1_5.htm". Finally, this proof is also included into item #B6.2 of following web pages (if these web pages were NOT sabotaged in the meantime):

<http://energy.atspace.org/evolution.htm>

<http://evidence.ueuo.com/evolution.htm>

<http://evil.thefreehost.biz/evolution.htm>

Y-228

<http://fruit.sitesled.com/evolution.htm>
<http://god.pandela.com/evolution.htm>
<http://karma.freewebspages.org/evolution.htm>
<http://nirvana.scienceontheweb.net/evolution.htm>
<http://one.fspghost.com/parasitism/evolution.htm>
<http://parasitism.about.tc/evolution.htm>
<http://parasitism.xpghost.org/evolution.htm>
<http://rubik.hits.io/evolution.htm>
<http://wszewilki.greatnow.com/evolution.htm>

It is also worth to know that under each address indicated above all the web pages of totalizm should be available (unless some of these web pages were sabotaged in the meantime). Thus, if someone wishes to view descriptions from any other web pages of totalizm, e.g. from web pages listed in this message, or in other messages from this blog, then in the above addresses the name "evolution.htm" is just enough to exchange for the name of the web page that he or she wishes to view, e.g. the web page "evil.htm" or page "changelings.htm".

I should also add here that in September 2007 web sites of totalizm, as well as everything that is linked with totalizm, were subjected to a massive "anti-totaliztic" offensive. In the result of this offensive for example just deleted were over 50 sub-domains of totalizm - a significant proportion of which existed (and were utilized with a great success) since 2000. Because of the fact that totalizm is so aggressively and brutally persecuted and destroyed by evil "changelings", this message for the security of access is also repeated at several other blogs that contain a mirror copies of this blog, for example at following addresses:

<http://www.getablog.net/totalizm>
<http://totalizm.wordpress.com>
<http://totalizm.myblog.net>
<http://www.newfreehost.com/weblog/?u=god>

It is worth to remember, that the Bible (authored by God which does exist - as proven by the philosophy of totalizm) is warning us about the planet Earth being in power of forces of evil which try to hide from people the entire truth about God, about the afterworld, the life after death, etc. These evil forces draw various benefits from maintaining humanity in darkness and in brutal persecution. Some of these warnings are explained in item #E2 from the web page "evil.htm".

Let totalizm prevail,
Jan Pajak (Prof. Dr Eng.)

WPIS numer #136

Blogi: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Daty opublikowania: 2007/10/6, 2007/10/6

Rozwijany w: #B6.2 ze strony "evolution_pl.htm"

#136: [Formalny dowód naukowy potwierdzający że to "Bóg stworzył ludzi", sformułowany zgodnie z zasadami logiki matematycznej](#) (totalizm.blox.pl/html i totalizm.wordpress.com)

Motto: "Oстрым mieczem uczynił me usta, w cieniu swej reki mnie ukrył. Uczynił ze mnie strzałę zaostrzoną, utail mnie w swoim kolczanie." (Biblia, Księga Izajasza, 49:2)

Formalne dowody naukowe są to struktury logiczne opracowane zgodnie z systemem bardzo ścisłych reguł logicznych, które dowodzą prawdy określonych tez (teoremów). Dowody zamieniają przypuszczenia w pewność. W sensie swojego charakteru dowody odpowiadają wzorom fizycznym, tyle że zamiast być formułowane i przekształcane we formie symboli matematycznych, dowody te operują słownymi twierdzeniami. Opracowanie dowodów formalnych jest ogromnie trudne i ryzykowne. Oprócz bowiem spełniania rygorów logicznych oraz wymagań dowodzeniowych, przenoszą one wszakże w sobie również i autorytet formującego. Jeśli więc zawierają błąd i ktoś je obali, wówczas obala też i ów autorytet dowodzącego. Dlatego dziś dowody takie są opracowywane już tylko w niektórych obszarach wiedzy ludzkiej, takich jak matematyka czy fizyka - gdzie od dawna istnieje duża pula podstawowych dowodów na których dalsze z nich mogą się opierać. Istnieją jednak obszary ludzkiej wiedzy, np. biologia, astronomia, czy religia, które dotychczas nie posiadały żadnych dowodów formalnych. Nie istnieje tam więc owa pula podstawowych pewników, na których dalsze dowody mogłyby się opierać. Dlatego owe obszary wiedzy faktycznie są zlepkami przypuszczeń i spekulacji, a nie rzetelnymi dziedzinami nauki. Nic w nich nie wiadomo z całą pewnością. Oficjalnie upowszechniane też w nich są najróżniejsze dziwaczne, błędne, oraz oderwane od życia spekulacje w rodzaju rzekomej "teorii" przypadkowej ewolucji, "teorii" pulsującego wszechświata i uciekających galaktyk, czy dzikich stwierdzeń zwolenników ateizmu. Wszakże to co w owych obszarach się twierdzi zgodnie z lokalną tradycją nie wymaga już dowiedzenia. Formułowanie dowodów w owych obszarach jest szczególnie trudne. Dowód który poniżej zaprezentuję należy właśnie do owych obszarów.

W 2007 roku, w trakcie mojej profesury na Uniwersytecie w Korei Południowej, przypadł mi wyjątkowy zaszczyt, a jednocześnie i odpowiedzialność, wypracowania oraz opublikowania i rozpularyzowania aż czterech dowodów formalnych, z których każdy jest ogromnie ważny zarówno indywidualnie dla każdego z nas, jak i zbiorowo dla całej naszej cywilizacji. Jednym z nich jest zaprezentowany poniżej formalny dowód na stworzenie przez Boga dwóch pierwszych ludzi, tj. pierwszego mężczyzny i pierwszej kobiety. Dowód ten jest składowa czterech podobnych do siebie dowodów formalnych. Te cztery dowody obejmują: (1) dowód na istnienie tzw. "przeciw-swiata" (tj. innego świata zamieszkałego przez Boga i przez nasze dusze) - który to dowód zaprezentowany został w podrozdziale H1.1.4 z tomu 4 monografii [1/5] (patrz strona totalizmu o nazwie "tekst_1_5.htm") a także w punkcie #D3 strony internetowej o koncepcji Dipolarnej Grawitacji (patrz strona totalizmu o nazwie "dipolar_gravity_pl.htm"), (2) dowód na istnienie Boga - zaprezentowany w podrozdziale I3.3.4 z tomu 5 monografii [1/5] a także w punkcie #B3 strony internetowej o Bogu (patrz strona totalizmu o nazwie "god_pl.htm"), (3) niniejszy dowód formalny na stworzenie pierwszego mężczyzny i pierwszej kobiety przez Boga - zaprezentowany poniżej a także w podrozdziale I1.4.2 z tomu 5 monografii [1/5], oraz (4) formalny dowód że ludzie posiadają dusze - zaprezentowany w podrozdziale I5.2.1 z tomu 5 monografii [1/5]. a także w punkcie #C1.1 strony internetowej o nirwanie (patrz strona

Y-230

totalizmu o nazwie "nirvana_pl.htm"). W niniejszym punkcie jaki teraz nastąpi zaprezentuje w pełnym brzmieniu ów dowód formalny na stworzenie pierwszej pary ludzi przez Boga. Zanim jednak tego dokonam, jeszcze kilka dalszych słów tego wstępu.

Formalny dowód na stworzenie przez Boga pierwszej kobiety i pierwszego mężczyzny opracowany został w początkowych dniach października 2007 roku, kiedy to byłem w trakcie mojej profesury na Uniwersytecie w Korei Południowej. Dowód ten przeprowadzony został metodami logiki matematycznej. Bazuje on na dobrze wszystkim znanym fakcie, że aby dany gatunek stworzeń mógł się dalej rozmnażać, stworzonych musiało być jednocześnie co najmniej dwóch jego reprezentantów, tj. – w przypadku ludzi co najmniej jedna kobieta i jeden mężczyzna. (W przypadku zaś innych stworzeń, jedna samica i jeden samczyk - np. jedna krowa i jeden byk, jedna kura i jeden kogut, jedna świnka i jeden wieprz, itd., itp.) Fakt tego jednoczesnego stworzenia przez Boga aż dwóch istot każdego gatunku jest na tyle ważny, że aż specjalnie potwierdzany jest w Biblii – np. patrz Księga Rdzaju, 1:27 "Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boga go stworzył: stworzył mężczyznę i niewiastę." Tymczasem tzw. "naturalna" (tj. całkowicie przypadkowa) ewolucja, która propaguje dzisiejsza nauka dla wyjaśnienia pochodzenia człowieka, jest jedynie w stanie spowodować skokowe pojawienie się tylko jednego osobnika z nowego gatunku, a nie dwóch. W przypadku ludzi, owa "naturalna-przypadkowa ewolucja" mogłaby więc spowodować pojawienie się albo tylko jednego mężczyzny, albo tylko jednej kobiety, a nie obu naraz. (Prawdopodobieństwo pojawienia się ich obu jednocześnie i naraz, w połączeniu z obserwowaną obecnie szybkością zmian ewolucyjnych w naturze, jest tak niskie że wyklucza ono takie pojawienie się w czasokresie istnienia obecnego wszechświata.) Z kolei tylko jeden osobnik nie byłby wcale w stanie dalej już sam się rozmnażać. Taka "naturalna ewolucja" w żadnym więc przypadku nie byłaby w stanie dać początku nowemu gatunkowi istot. Oto więc ów formalny dowód na stworzenie pierwszego mężczyzny i pierwszej kobiety przez Boga, przeprowadzony z użyciem metod logiki matematycznej (odnotuj że dla ścisłości używam w nim terminologii angielskojęzycznej, ponieważ polskie terminy logiki już nieco mi się pozapominały - w nawiasach przytaczam jednak odnalezione w słownikach polskojęzyczne odpowiedniki tych terminów):

Theorem (teoremat, teza do dowiedzenia):

"Pierwszy mężczyzna i pierwsza kobieta zostały stworzone przez Boga".

Basis propositions (wyjściowe ustalenia-twierdzenia naukowe, przesłanki)

(1) Tylko teoretycznie rzecz biorąc, każdy nowy gatunek istot, włączając w to człowieka, mógłby zostać zapoczątkowany albo poprzez pojawienie się tylko jednej takiej nowej istoty, albo też poprzez równoczesne pojawienie się pary nowych istot. Fakt że praktycznie wszystkie gatunki istot zamieszkujących Ziemię są w stanie same się dalej rozmnażać tylko wtedy równocześnie współistnieją ich para, tj. samiczka i samczyk, całkowicie eliminuje teoretyczną możliwość, że najpierw mogła pojawić się tylko jedna taka nowa istota, zamiast całej ich pary, np. tylko jeden człowiek zamiast pary ludzi składającej się z kobiety i mężczyzny - zdolnych do dalszego już samodzielnego rozmnażania się.

(2) Równoczesne pojawienie się pary ludzi, tj. pierwszej kobiety i pierwszego mężczyzny, mogło albo nastąpić w sposób dyskretny, tj. owa para nowych istot pojawiła się nagle w swojej gotowej postaci końcowej jaka znacznie się różniła od najbliższych jej istot do niej pokrewnych, albo też w "sposób ciągły, tj. owa para istot wykształtowana została płynnie i stopniowo w

Y-231

sporym okresie czasu, z innych istot jej pokrewnych. Fakt że naukowcy ani nie są w stanie znaleźć jakichkolwiek dowodów istnienia form pośrednich pomiędzy człowiekiem a istotami które mogły być najbliższymi krewniakami człowieka, ani też że w dzisiejszych czasach nauka nie potrafiła znaleźć ani jednego przykładu pełnego cyklu takiego płynnego transformowania się jednego gatunku istot w inny gatunek istot, eliminuje zupełnie możliwość ciągłego wyewolucjonowania się człowieka i dowodzi jednoznacznie że pierwsza para ludzi pojawiła się na Ziemi w "sposób dyskretny" – tj. nagle i bez żadnych form pośrednich.

(3) Pierwsza para ludzi, tj. pierwsza kobieta i pierwszy mężczyzna, albo wyewolucjonowali się przypadkowo (naturalnie), albo też para ta została stworzona przez Boga. Fakt że pierwsza para ludzi pojawiła się w sposób dyskretny (nagły) eliminuje zupełnie możliwość że pierwsi ludzie powstałi w wyniku przypadkowej (naturalnej) ewolucji.

(Wyjaśnienie uzupełniające ten 3-ci "set of premises" (ciąg przesłanek): gdyby pojawienie się pierwszej pary ludzi, tj. pierwszego mężczyzny i pierwszej kobiety, a także pojawienie się pierwszej pary jakichkolwiek innych istot żyjących, nastąpiło w wyniku "naturalnej" (przypadkowej) ewolucji, wówczas wykazywałoby ono obecność całego szeregu cech, których pomimo intensywnych poszukiwań nauka ziemską nie może odnaleźć. Przykładowo, pozostawiłoby ono ślady w postaci całego ciągu form pośrednich pomiędzy gatunkiem wyjściowym a gatunkiem końcowym – a śladów tych całkowicie jest brak i to nie tylko dla istot ludzkich. Podobne naturalne procesy musiałyby też zachodzić w sposób ciągły i obecnie – naukowcy byłiby więc w stanie znaleźć wiele innych przykładów kiedy w dzisiejszych czasach następuje taka ewolucja jednego gatunku w inny gatunek - i potrafiliby owe przykłady udokumentować w pełnym ich cyklu przemian. Nauka jednak nie jest w stanie wskazać ani jednego przykładu takiego pełnego cyklu przemiany jednego gatunku w inny gatunek istot. Dodatkowo taka płynna ewolucja musiałaby posiadać jakiś efektywny mechanizm napędowy. Poza jednak luznymi spekulacjami nie podbudowanymi żadnym materiałem dowodowym, nauka ziemską nie potrafi udowodnić istnienia takiego efektywnego mechanizmu napędzającego przypadkową ewolucję, ani wskazać przykładu (i dowodu) jego faktycznego działania w naturze.)

Proof (dowód):

(1) Pierwsze ustalenie wyjściowe przetransformujemy za pomocą metody zwanej "disjunctive syllogism" której tautologiczna forma ma zapis: $[(p \vee q) \wedge \neg p] \Rightarrow q$, w której assertion (twierdzenie) "p" jest "każdy nowy gatunek istot, włączając w to człowieka, mógłby zostać zapoczątkowany poprzez pojawienie się tylko jednej takiej nowej istoty", podczas gdy assertion "q" jest "każdy nowy gatunek istot, włączając w to człowieka, mógłby zostać zapoczątkowany poprzez pojawienie się pary nowych istot", z kolei assertion " $\neg p$ " jest "fakt że praktycznie wszystkie gatunki istot zamieszkujących Ziemię są w stanie same się dalej rozmnażać tylko kiedy równocześnie współlistnieją ich para, tj. samiczka i samczyk, całkowicie eliminuje możliwość, że najpierw mogła pojawić się tylko jedna nowa istota ludzka zamiast całej ich pary". Transformacja owego ustalenia implies (implikuje) conclusion (wniosek) że "gatunek ludzki został zapoczątkowany poprzez jednoczesne pojawienie się pary ludzi składającej się z kobiety i mężczyzny - zdolnych do dalszego już samodzielnego rozmnażania się".

(2) Przyjmując tą conclusion (wniosek) za jedną z assertions (twierdzeń) następnej fazy łańcucha dedukcyjnego i ponownie używając metody nazywanej "disjunctive syllogism" której tautologiczna forma ma zapis: $[(p \vee q) \wedge \neg p] \Rightarrow q$, otrzymujemy następny wniosek łańcucha dedukcyjnego. Wniosek ten stwierdza, że "pierwsza para ludzi pojawiła się na Ziemi w "sposób

Y-232

dyskretny" – tj. nagle i bez żadnych form pośrednich."

(3) Ostatnia para propositions (twierdzeń) pozwala na wysunięcie ostatecznego conclusion (wniosku) także metoda zwana "disjunctive syllogism" której tautologiczna forma ma zapis: $[(p \vee q) \wedge \neg p] \Rightarrow q$. W formie tej assertion (twierdzenie) "p" jest "pierwsza para ludzi, tj. pierwsza kobieta i pierwszy mężczyzna, wyewoluowali się przypadkowo (naturalnie)", zaś assertion "q" jest "pierwsza para ludzi została stworzona przez Boga". Ów ostateczny wniosek stwierdza "pierwsza para ludzi, tj. pierwsza kobieta i pierwszy mężczyzna, została stworzona przez Boga".

Conclusion (wniosek końcowy):

Powyższy inference chain (łańcuch wnioskowania) jednoznacznie więc dowiódł prawdę teorematu, że "pierwsza para ludzi, tj. pierwsza kobieta i pierwszy mężczyzna, została stworzona przez Boga".

Na użytek tych z czytelników którzy nie są obznajomieni z notacjami które używam w powyższym dowodzie wyjaśnię, że symbolami "p", "q", oraz "r" oznaczone są kolejne "assertions" (twierdzenia) poddawane logicznym transformacjom w przedstawionym to dowodzie. Natomiast symbolami "&&", "||", oraz "=>" oznaczone są operatory logiczne "and" (i), "inclusive or" (lub, albo), oraz "implies" (implikuje "jeśli ... => to wówczas ...").

Warto tutaj jeszcze raz podkreślić zasadność powyższego dowodu. Ponieważ dowód ten opiera się wyłącznie na formach tautologicznych poszczególnych metod, jest on ważny dla wszystkich wartości parametrów używanych w nim zmiennych. Stąd praktycznie jest on niepodważalny. Gdyby ktoś chciał go podważyć, musiałby najpierw podważyć zasadność logiki matematycznej. Owa zaś logika jest fundamentem całej tej ogromnej liczby dowodów matematycznych które z dużym sukcesem od wielu pokoleń używa efektywna i precyzyjna dyscyplina matematyki. Skoro więc tak silny dowód na stworzenie przez Boga pierwszej pary ludzi, tj. pierwszej kobiety i pierwszego mężczyzny (jak również na stworzenie przez Boga pierwszych par wszystkich innych istot żyjących), dał się w końcu nam opracować, wprowadza to dla nas ogromnie istotne implikacje. Z uwagi na istnienie tego dowodu, a także trzech innych dowodów wspomnianych na początku tego punktu, naprawdę koniecznym się staje aby każdy z nas pilnie i natychmiast zrewidował swój stosunek do Boga, do innego świata, do moralnego życia, itp. Wszakże, bez zrewidowania tego naszego stosunku, wyrządzamy sobie samym największą krzywdę jaką tylko wyrządzić sobie jesteśmy w stanie.

Szczególnie istotnym w powyższym dowodzie jest, że jest on składowa aż czterech metodycznie podobnych, chociaż bazujących na zupełnie odmiennych ustaleniach naukowych, dowodów formalnych współistniejących w monografii [1/5]. Te cztery dowody obejmują wymienione już wcześniej: (1) dowód na istnienie tzw. „przeciw-swiata” – który zaprezentowany jest w podrozdziale H1.1.4 owej monografii, (2) dowód na istnienie Boga – zaprezentowany tam w podrozdziale I3.3.4, (3) niniejszy dowód formalny na stworzenie pierwszego mężczyzny i pierwszej kobiety przez Boga – zaprezentowany tam w podrozdziale I1.4.2, oraz (4) formalny dowód że ludzie posiadają dusze – zaprezentowany tam w podrozdziale I5.2.1. Dowody te faktycznie formułują kamienie węgielne dla fundamentów nowej dyscypliny naukowej, mianowicie dla naszej rzetelnej wiedzy naukowej na temat innego świata, Boga, aktu stworzenia, duszy, itp. Aby ilustratywnie uświadomić tutaj czytelnikowi wagę pojawienia się aż czterech takich dowodów naraz, dobrze byłoby przyrównać siebie samych do dawnych Maorysów zamieszkujących Nową Zelandię i nie mających pojęcia że istnieje takie coś jak

Y-233

zwierzeta domowe, takie jak np. kon czy krowa. (Przed przybyciem pierwszych Europejczyków do Nowej Zelandii nie istniały tam dzisiejsze zwierzęta domowe, a ze zwierząt Nowa Zelandia zamieszkała była głównie przez ptaki i przez jaszczurki.) Kiedy więc owi Maorysi zobaczyli pierwszego konia, zapewne posadzali że to tylko ich przywidzenie albo wybryk natury. Kiedy zobaczyli dwa konie, zaczęło ich to zastanawiać i przekonywać że jakas nowa jakość zaczyna właśnie wchodzić do ich życia. Kiedy zobaczyli trzy konie, mogli być już absolutnie pewni że konie jednak istnieją i że trzeba zacząć zwracać na nie uwagę. Kiedy zaś zobaczyli cztery konie, musieli całkowicie zrewidować swoje widzenie świata jaki ich otaczał.

Szukające wyniki dają porównanie dokonane w świetle powyższego dowodu (a także owych innych dowodów formalnych tutaj omawianych), argumentacji tzw. "ewolucjonistów" z tzw. "kreacjonistami". Ewolucjonisci wytwarzają w nauce tak głośny hałas, jakby wszystkie dowody były w ich reku. W wyniku owego hałasu oraz hysterii jaki on wywołał w nauce, wśród dzisiejszych ziemskich naukowców niemal nikt już nie ma odwagi się przyznać że jest "kreacjonista". Tymczasem jeśli uważnie przyglądnąć się dowodom stojącym za owym hałasem, okazuje się że jest to tylko hałas owych przysłowiowych "pustych dzbanków które zawsze czynią najwięcej hałasu". Ewolucjonisci nie mają bowiem ani jednego udokumentowanego przykładu tzw. "brakującego ogniwa" - czyli formy przejściowej ewolucji jakiegokolwiek z milionów gatunków stworzeń zamieszkujących Ziemię. A chodzi tutaj nie tylko o "brakujące ogniwo" dla człowieka, ale także o brakujące ogniwo dla konia, krowy, psa, itp. Wszakże z milionów stworzeń zamieszkujących Ziemię nauka nie potrafi wskazać "brakującego ogniwa" dla żadnego z nich. Znaczący dowody ewolucjonistów są równe zero. Ewolucjonisci nie mają też nadal udokumentowanego nawet jednego przypadku dokonania się na Ziemi pełnego cyklu zamiany jednego gatunku w inny. Czyli zasada rozwoju nowych gatunków jaka oni promują, też nie ma żadnego pokrycia w rzeczywistości. W końcu ewolucjonisci nadal nie potrafią wskazać mechanizmu napędowego dla przypadkowej ewolucji. Wprawdzie spekulują oni o rzekomym działaniu w naturze zasady "przeżywania najsilniejszego", jednak ponownie empiryka eliminuje to przeżywanie jako mechanizm napędowy dla ewolucji. Wszakże znane są przypadki kiedy najstarsze zwierzęta przetrwały w niezmięnionej formie aż do dzisiaj. Doskonale znanym przykładem takiego najstarszego stworzenia istniejącego na Ziemi do dzisiaj są "trylobity" które ja sam widziałem na własne oczy sprzedawane obecnie na targach w Malezji jako tzw. "kraby królewskie". Jakże więc "przeżywanie najsilniejszego" mogłoby być mechanizmem napędowym ewolucji, skoro pozwala ono przeżyć do dzisiaj przy "nowoczesnej konkurencji" nawet tym najstarszym, a więc również i najprymitywniejszym organizmom żywym.

Z drugiej zaś strony kreacjonisci mają po swojej stronie zatrzesienie dowodów i potwierdzeń. Przykładowo, teoria naukowa zwana Konceptem Dipolarnej Grawitacji (patrz strona totalizmu o nazwie "dipolar_gravity_pl.htm") udowodniła że Bóg istnieje, oraz wskazała miejsce (tj. odrębny świat, naukowo nazywany "przeciw-swiatem") w którym Bóg rezyduje z dala od naszych drapieżnych oczu. Kreacjonisci mają więc inteligentnego stwórcę. Ta sama teoria wskazała mechanizm napędowy stworzenia (tj. chęć rozwoju i udoskonalania wszechświata przez inteligentnego Boga). W końcu owa teoria wskazała też konkretne przykłady materiału dowodowego który potwierdza zaistnienie aktu stworzenia. Czyli liczne akty "stworzenia" są potwierdzane praktycznie przez wszystko. Jedynym więc powodem dla którego kreacjonistów wcale nie słychać w nauce, jest to że są oni zakrzyczani i sterroryzowani przez owe istoty zwane "serpentami Pajaka" - jakich opis zawarty został w punkcie #D2.2 strony o Konceptie Dipolarnej Grawitacji. (Kim naprawdę są owe hałasliwe istoty blokujące postęp wiedzy na Ziemi, wyjaśnione to zostało dokładniej w punkcie #E2 strony internetowej o pochodzeniu zła na Ziemi (patrz strona totalizmu o nazwie "evil_pl.htm").)

Y-234

Ciekawe, że od czasu kiedy zaczęła wyraźnie upadać spekulacja o "naturalnej" (przypadkowej) ewolucji człowieka, owe hałasliwe istoty które w punkcie #D2.2 strony o koncepcji Dipolarnej Grawitacji (patrz strona totalizmu o nazwie "dipolar_gravity_pl.htm") nazywane są "serpentami Pajaka" natychmiast wyszły z kolejnym ateistycznym wytłumaczeniem dla pochodzenia człowieka. (Najwyraźniej "teoria naturalnej ewolucji" też wywodzi się od owych "serpentów". Dlatego po upadku tamtej teorii postulują one teraz inne wyjaśnienie ateistyczne, też bardzo podobne do tamtego.) Tym razem owe "serpety" twierdzą, że człowiek został zaprojektowany przez nie same. Owo przypisywanie sobie-samym zasług Boga w tworzeniu człowieka nazywają one "teoria inteligentnego zaprojektowania" (po angielsku "intelligent design"). Oczywiście owo twierdzenie jest jeszcze bardziej niedorzeczne niż ich uprzednie twierdzenie o "naturalnej" (przypadkowej) ewolucji. Jeśli bowiem rozpatrzemy choćby tylko aspekt pracochłonności zaprojektowania i zrealizowania owych milionów istot zamieszkujących Ziemię, owa pracochłonność przekracza możliwości wykonawcze nawet największej cywilizacji. Każdy więc, kto kiedykolwiek miał coś do czynienia z projektowaniem i urzeczywistnianiem czegoś nowego, doskonale wie ile pracy, wysiłku, przemyślenia, oraz ludzi (tj. siły roboczej) wymaga dopracowanie nawet najmniejszej dupereli, np. zwykłej szczoteczki do zębów. (A ciągle coś się okazuje, że szczoteczka ta jest nadal niedoskonała i że można nawet jeszcze bardziej ją udoskonalić.) Dla każdego więc zorientowanego w owej pracochłonności wszelkiego tworzenia, twierdzenie że jakaś cywilizacja była w stanie dopracować idealnie miliony stworzeń zamieszkujących Ziemię, jest po prostu ignorancką niedorzecznością. A trzeba pamiętać że każde z owych stworzeń jest nieporównanie bardziej kompleksowe od owej szczoteczki do zębów. Każde też jest dopracowane doskonale do swej roli na Ziemi. Zadanie tworzenia nowego życia może więc być sprostowane tylko przez istoty o wydajności i możliwościach Boga. W żadnym też wypadku nie może ono być zrealizowane przez leniwych bandytów i rabusiów kosmicznych uprawiających filozofie pasożytnictwa, jakimi są UFO-nauci (tj. "serpenty Pajaka"). Nie wspomnę tutaj już o fakcie, że jeśli to owe ateistyczne "serpenty Pajaka" zaprojektowały i urzeczywistniły istoty zamieszkujące Ziemię, to kto w takim razie zaprojektował i urzeczywistnił same owe serpenty? Z kolei jeśli założyciel to Bóg dopracował same owe serpenty oraz inne stworzenia wszechświata, wówczas wcale nie potrzebował już pomocy owych bałaganiarskich i złośliwych serpentów w dopracowaniu do doskonałości także i ludzi z Ziemi.

W tym miejscu chciałbym ponownie wystosować apel do innych wykładowców logiki, aby tak jak to sugeruje z innymi dododami pokrewnymi do niniejszego, zamiast w swoich wykładach używać jakichś pozbawionych aktualności i bezsensownych przykładów, raczej jako przykłady dowodów używać któregoś z czterech dowodów wskazanych w niniejszym punkcie. Wszakże dowody te pobudzają studentów do myślenia i poszukiwania prawdy, nadadzą więcej sensu ich życiu, będą zgodne z wskazaniem naszego własnego sumienia, oraz nienarzucająco dolożą one nasz własny wkład w walkę o upowszechnienie prawdy.

Zaprezentowany powyżej dowód naukowy stwierdzający że "Bóg stworzył pierwszą parę ludzi" jest tak niewypowiedziane istotnie dla każdego z nas z osobna, a także dla naszej cywilizacji jako całości, jest on publikowany na kilka odmiennych sposobów oraz w kilku odmiennych miejscach. Dla przykładu, jest on zaprezentowany na googlowskiej grupie dyskusyjnej gdzie czytelnicy mogą dodawać własne wypowiedzi na jego temat - można go tam znaleźć we wpisie spod adresów

http://groups.google.com/group/pl.sci.filozofia/browse_thread/thread/668542e2756cdf5/8ca72bcf9b25092f#8ca72bcf9b25092f lub

http://groups.google.com/group/pl.misc.paranauki/browse_thread/thread/668542e2756cdf5/8ca72bcf9b25092f#8ca72bcf9b25092f

Był on także publikowany w podrozdziale I1.4.2 z tomu 5 mojej najnowszej monografii [1/5] -

Y-235

ktorej darmowe kopie można sobie załadować w formacie PDF jeśli w adresach wyszczególnionych poniżej nazwę strony "evolution_pl.htm" zamieni się na nazwę strony "tekst_1_5.htm". W końcu dowód ten jest też włączony w skład strony "evolution_pl.htm", gdzie można go znaleźć w punkcie #B6.2. Strona zaś "evolution_pl.htm" powinna być dostępna pod następującymi adresami (chyba że już tam została zasabotowana):

http://energy.atspace.org/evolution_pl.htm
http://evidence.ueuo.com/evolution_pl.htm
http://evil.thefreehost.biz/evolution_pl.htm
http://evolution.docspages.com/evolution_pl.htm
http://fruit.sitesled.com/evolution_pl.htm
http://god.pandela.com/evolution_pl.htm
http://karma.freewebspages.org/evolution_pl.htm
http://one.fspost.com/parasitism/evolution_pl.htm
http://parasitism.about.tc/evolution_pl.htm
http://parasitism.xpghost.org/evolution_pl.htm
http://rubik.hits.io/evolution_pl.htm
http://wszewilki.greatnow.com/evolution_pl.htm

Proszę odnotować, że każdy z serwerów wskazywanych powyższymi adresami faktycznie powinien zawierać wszystkie strony totalizmu (chyba że niektóre z owych stron zostały w międzyczasie zasabotowane). Jeśli więc ktoś zechce przeglądać opisy z innych stron totalizmu, np. ze stron wspomnianych w niniejszym wpisie, lub w innych wpisach z tego bloga, wówczas w powyższych adresach nazwę "evolution_pl.htm" powinien zamienić na nazwę strony którą chce przeglądać, np. strony "beaming_pl.htm".

Powinienem tutaj też dodać, że w sierpniu 2007 roku strony internetowe totalizmu, a także wszystko co z totalizmem się wiąże, zostało poddane masywnej ofensywie anty-totalizycznej. W wyniku owej ofensywy przykładowo wydeletowanych zostało ponad 50 witryn totalizmu, z których spora część istniała i użytkowana była z ogromnym powodzeniem aż od 2000 roku. Adresy niektórych z owych wydeletowanych stron przytoczone zostały we wpisie spod http://groups.google.com/group/pl.misc.paranauki/browse_thread/thread/fc864c6f98eb2705/488ef952e14bdd7c#488ef952e14bdd7c

Z uwagi więc na fakt, że totalizm jest tak agresywnie i brutalnie niszczone oraz prześladowany przez szatanskich "podmienców", powyższy tekst dla bezpieczeństwa jest też powtórzony na kilku odmiennych serwerach zawierających lustrzane kopie niniejszego bloga, przykładowo pod adresami

<http://www.getablog.net/totalizm>
<http://totalizm.wordpress.com>
<http://totalizm.myblog.net>
<http://www.newfreehost.com/weblog/?u=god>

Niech totalizm zapanuje,
Jan Pajak (Prof. dr inż.)

P.S. Wybory, wybory. Pamiętajmy że wybierać trzeba mądrze, oraz w zgodzie z własnym sumieniem. Wszakże jak sobie ktoś wybierze, takie później będzie miał życie. Jeśli więc nadal ma się jakies wątpliwości, proponuje skonsultować własne myśli z wyjaśnieniami z punktu #D2 strony internetowej "partia_totalizmu.htm" która daje się otworzyć jeśli w dowolnym adresie powyżej nazwę "evolution_pl.htm" zamieni się na nazwę "partia_totalizmu.htm".

Y-236

POST (in English) number #135E

Blogs: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Dates of publishing: 2007/9/30, 2007/9/30

Elaborated in: #B3 from the web page (in English) named "god.htm"

[#135E: A formal proof for the existence of God - English version \(polska wersja ponizej w nastepnym wpisie\)](#) (totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com)

Motto: "Proofs inspire open-minded people, but make furious enemies of the ideas being proven."

Here it is, "the father of all proofs". It formally proves that "God does exist". It is not the only proof that proves the existence of God. But it is the shortest, the most sure, it cannot be undermined (it was already discussed in internet in a different language), and it is based on the "genetic code" about which everyone knows.

Of course, the "internet terrorists" about which I wrote on the thread

http://groups.google.com/group/sci.logic/browse_thread/thread/f43b7ee2d9d8e837/ecabc492dd893a64#ecabc492dd893a64

for sure are going to attack this proof. After all, they attack everything that is moral and progressive. However, even with their experience in "throwing dirt" they will be unable to prove that "white is black". So all they can do is to throw a lot of dirt at this proof and at myself. But they will NOT be able to undermine this proof. It is impossible to undermine it, because the existence of God is fact, and no evil force can hide it from us. So please read this short proof provided below. But before I show it, firstly a few words of usual introduction.

In the second semester of 2007 by some strange act of God I was granted the privilege of giving a series of lectures from the mathematical logic on a Korean University (for details see my autobiographical web page "pajak_jan_uk.htm"). A "by product" of these lectures was that to three previous versions of the formal proof for the existence of God completed before with the use of physical methods, I could add another version of the formal scientific proof for the existence of God which this time is completed with the use of methods of mathematical logic. Because this proof is short, I am quoting it below for the use of these readers who would like to get familiar with it, or wish to check the validity of it. However, I would still encourage to reach for further information regarding it, which is provided in subsection I3.3.4 from volume 5 of the newest monograph [1/5] (currently still in process of writing). The base propositions of the above proof for the existence of God stem from so-called "genetic codes", the more extensive description of which is provided on the web page about evolution. So here it is, the formal proof for the existence of God completed with the use of methods of mathematical logic:

Theorem:

"God does exist".

Basis propositions:

(1) "Genetic code displays all attributes of intelligent codes and according to the Shannon's Theory of Communication all codes are versions of languages. All languages are formed by intelligent beings.

(2) The creation of a single "language of genetic programming" which would be capable to

Y-237

program and to express with genetic codes all attributes for the huge number and variety of living creatures that populate the Earth, required the work of either superior being of a supernatural knowledge, power, and efficiency of God, or a multitude of unanimously cooperating with each other human-like intelligent beings of capabilities and efficiencies similar to these of humans. The fact that attributes of countless living creatures which populate the Earth were programmed and expressed with the use of a single and always the same, coherent "language of genetic programming", completely eliminates the possibility that genetic codes of creatures from the Earth were programmed by a large number of unanimously cooperating with each other human-like creatures of capabilities and efficiency similar to human.

(Explanation complementing this set 2 of premises: The history of development of languages and codes proves, that the large crowd of human-like creatures, which use a language or a code, NEVER is able to unanimously cooperate with each other, therefore with the elapse of time such a crowd always gradually introduces numerous variants to the grammar, vocabulary, structure, etc., of the language that it uses. Therefore a large crowd of human-like beings which would work on the development of life, similarly like a purely random evolution, would either eliminate completely the use of genetic codes, or in case of continuation of the use of such codes, it would gradually introduce completely different structures and contents of these codes for each species of living creatures.)

(3) God does NOT exist, or does exist. The use by God of a single and always the same coherent "language of genetic programming" for all creatures that populate the Earth eliminates completely the possibility that God does NOT exist.

Proof:

(1) The first basis proposition is to be transformed with the use of tautological form of the method known under the name of "hypothetical syllogism". This form can be written as $[(p \Rightarrow q) \ \&\& \ (q \Rightarrow r)] \Rightarrow [p \Rightarrow r]$, in which the assertion "p" says "genetic code displays all attributes of intelligent codes", while the assertion "q" says "according to the Shannon's Theory of Communication all codes are versions of languages", in turn the assertion "r" states "all languages are formed by intelligent beings". The transformation of these propositions implies the conclusion that "the genetic code was formed by an intelligent being".

(2) Accepting this previous conclusion for an assertion in the next phase of inference, and using the method of "disjunctive syllogism", the tautological form of which can be written as: $[(p \ || \ q) \ \&\& \ !p] \Rightarrow q$, we obtain a next conclusion which states that "a single, coherent 'language of genetic programming' which appears in a huge number of creatures that populate the Earth must be formed by a single superior being with a supernatural knowledge, power, and efficiency of God".

(3) The last couple of propositions allows us to derive the final conclusion with method called the "disjunctive syllogism", the tautological form of which can be written as: $[(p \ || \ q) \ \&\& \ !p] \Rightarrow q$. In this form the assertion "p" says "God does NOT exist", while assertion "q" states "God does exist". Thus the final conclusion states "God does exist"!

Conclusion:

The above inference chain unambiguously and conclusively proves the truth of the theorem that "God does exist".

Y-238

For the use of these readers who are NOT familiar with the notation that is applied in the above proof, I would like to explain that symbols "p", "q", and "r" mark subsequent "assertions" utilized in this proof as logical variables. In turn symbols "&&", "||", and "=>" mark logical operators "and", "inclusive or", and "implies" (if ... => then ...").

It is also worth to mention about the validity of the above proof. Because this proof utilizes exclusively tautological forms of subsequent methods, it remains valid for all values of variables it uses. Thus practically it is errorproof. If someone would like to undermine it, he or she would need to undermine first the validity of mathematical logic. In turn this logic is a foundation for countless mathematical proofs which with a large success were used by the effective and precise discipline of mathematics. Thus, since so strong proof for the existence of God finally we were able to develop, it is worth to check now whether we live according to this proof. After all, the faith in God to-date is replaced by it with the reliable knowledge and certainty of the existence of God.

The proving procedure presented above was also utilized in one more proof that is quite important for each one of us. Namely it allowed to formally prove that the counter-world does exist. (The term "counter-world" is a scientific name assigned to a world that is separate from our physical world, in which God lives, and which religions, and also folklore, calls "another world".) A formal scientific proof for the existence of counter-world completed with the use of methods of mathematical logic, is presented in item #D3 of a separate web page about the Concept of Dipolar Gravity - named "dipolar_gravity.htm". It was also presented on Google's discussion group - e.g. see

http://groups.google.com/group/sci.logic/browse_thread/thread/9d7e62b9be872ac3/2d70a1621314beb6#2d70a1621314beb6

The most comprehensive presentation of it, however, is contained in subsection H1.1.4 from volume 4 of my newest monograph [1/5] free copies of which can be downloaded from addresses provided below.

Because the he proof that "God does exist" presented above is so extremely important for each single one of us and for the humanity as a whole, it is publicized in several different ways and through several different means. For example, it was presented in Google discussion groups where readers could add their own contribution to it - you can find it e.g. at

http://groups.google.com/group/sci.logic/browse_thread/thread/3511120c588e0a16/6c4ba1babcee49b5#6c4ba1babcee49b5

It was also published in subsection I3.3.4 from volume 5 of my newest monograph [1/5] - which you can download free of charge in format PDF if in addresses listed below the name "god.htm" you exchange into the name "text_1_5.htm". Finally, this proof is also included into item #B3 of following web pages (if these web pages were NOT sabotaged in the meantime):

<http://energy.atspace.org/god.htm>

<http://evidence.ueuo.com/god.htm>

<http://evil.thefreehost.biz/god.htm>

<http://fruit.sitesled.com/god.htm>

<http://god.pandela.com/god.htm>

<http://karma.freewebpages.org/god.htm>

<http://mozajski.atwebpages.com/god.htm>

<http://nirvana.scienceontheweb.net/god.htm>

<http://one.fsphost.com/parasitism/god.htm>

<http://parasitism.about.tc/god.htm>

Y-239

<http://parasitism.xphost.org/god.htm>
<http://rubik.hits.io/god.htm>
<http://wszewilki.greatnow.com/god.htm>

Please notice that it is easier to comprehend the above proof, if one understand better the "genetic code". In turn the "genetic code" is explained comprehensively on the separate web pages named "evolution.htm" - which you should be able to view, if the name of "evolution.htm" is exchanged for the name "god.htm" in any address listed above.

It is also worth to know that under each address indicated above all the web pages of totalizm should be available (unless some of these web pages were sabotaged in the meantime). Thus, if someone wishes to view descriptions from any other web pages of totalizm, e.g. from web pages listed in this message, or in other messages from this blog, then in the above addresses the name "god.htm" is just enough to exchange for the name of the web page that he or she wishes to view, e.g. the web page "evil.htm" or page "changelings.htm".

I should also add here that in September 2007 web sites of totalizm, as well as everything that is linked with totalizm, were subjected to a massive "anti-totaliztic" offensive. In the result of this offensive for example just deleted were over 50 sub-domains of totalizm - a significant proportion of which existed (and were utilized with a great success) since 2000. Addresses of the majority of these deleted web sites of totalizm are listed under ther address

http://groups.google.com/group/pl.misc.paranauki/browse_thread/thread/fc864c6f98eb2705/488ef952e14bdd7c#488ef952e14bdd7c

Because of the fact that totalizm is so aggressively and brutally persecuted and destroyed by evil "changelings", this message for the security of access is also repeated at several other blogs that contain a mirror copies of this blog, for example at following addresses:

<http://www.getablog.net/totalizm>
<http://totalizm.wordpress.com>
<http://totalizm.myblog.net>
<http://www.newfreehost.com/weblog/?u=god>

It is worth to remember, that the Bible (authored by God which does exist - as proven above) is warning us about the planet Earth being in power of forces of evil which try to hide from people the entire truth about God, about the afterworld, the life after death, etc. These evil forces draw various benefits from maintaining humanity in darkness and in brutal persecution. Some of these benefits are explained in item #B2 from the web page "evil_pl.htm".

Let totalizm prevail,
Prof. Dr Jan Pajak

Y-240

WPIS numer #135

Blogi: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Daty opublikowania: 2007/9/30, 2007/9/30

Rozwijany w: #B3 ze strony "god_pl.htm"

[#135: Formalny dowód naukowy totalizmu ze "Bog istnieje", sformulowany zgodnie z zasadami logiki matematycznej \(totalizm.blox.pl/html i totalizm.wordpress.com\)](#)

Motto: "Dowody inspirują ludzi z otwartymi umysłami, ale doprowadzają też do furii przeciwników idei których poprawności sobą dowiodły."

Oto on, "ojciec wszelkich dowodów". Dowodzi on formalnie że "Bog istnieje". Nie jest on wcale jedynym dowodem na istnienie Boga. Jest jednak najkrótszy, najbardziej pewny, nie może zostać obalony (już był dyskutowany w internecie), oraz bazuje na "kodzie genetycznym" o którym wie coś nieco praktycznie każdy z nas. Oczywiście, internetowi terroryści o których pisałem na watku

http://groups.google.com/group/sci.logic/browse_thread/thread/f43b7ee2d9d8e837/ecabc492dd893a64#ecabc492dd893a64

z całą pewnością nie ustana w atakach na ten dowód. Wszakże atakują oni wszystko co jest moralne i postępowe. Jednak nawet z ich długim doświadczeniem w "obrzucaniu błotem" nie są oni w stanie wykazać że "białe to czarne". Stąd wszystko co będa mogli to narzucić trochę więcej błota na ten dowód i na moją osobę. Jednak NIE będa oni w stanie obalić tego dowodu. Jest bowiem niemożliwym obalenie go, ponieważ Bog faktycznie istnieje i żadna szatanska moc nie jest w stanie ukryć tego faktu przed nami na zawsze. Dlatego zalecam aby przeczytać ten dowód uważnie. Zanim jednak go zaprezentuję najpierw, jak zwykle, krótkie wprowadzenie.

Pierwszy formalny dowód naukowy na istnienie Boga opublikowany został już w 2000 roku (w wiec sporo lat temu) w podrozdziałach od I3.3 do I3.3.3 z tomu 5 monografii naukowej [1/4] "Zaawansowane urządzenia magnetyczne". Faktycznie to zrealizowanie konstrukcji tamtego dowodu zostało w owych podrozdziałach powtórzone aż za pomocą trzech różnych metod fizycznych naukowego dowodzenia, oraz w oparciu o zupełnie odmienny materiał dowodowy. To zaś dokumentuje, że naukowego udowodnienia tak oczywiściej prawdy jak istnienie Boga, daje się dokonać aż na kilka odmiennych sposobów. Dowód naukowy że Bóg faktycznie istnieje jest dla nas równie wiarygodny jak wszelkie inne dowody naukowe - przykładowo jak dowody że Ziemia jest okrągła, czy że boki trójkąta prostokątnego spełniają równanie Pitagorasa. Dla naszego własnego dobra powinniśmy też uwzględnić wskazania tego dowodu we wszystkim co czynimy. Wszakże jeśli go nie będziemy uwzględniali wówczas podejmowali będziemy w swym życiu działania które przeciwstawiają się temu co Bóg od nas wymaga. Z kolei za przeciwstawianie się istocie tak potężnej jak Bóg, nieuchronnie czekają nas niezbyt dla nas przyjemne konsekwencje. Jeśli zaś uwzględniamy w naszym życiu wskazania tego dowodu, wówczas w niemal wszystkim co czynimy będziemy skłonni uwzględnić to czego Bóg od nas się spodziewa. To zaś jest kluczem do przyszłego zbierania owoców i nagród jakie Bóg sówicie rozdziela tym co realizują jego nakazy.

W drugim semestrze 2007 roku przez dziwne zrzadzenie Boga dane mi było prowadzenie serii wykładów z logiki matematycznej na Uniwersytecie w Korei. Jednym z "produktów ubocznych" owych wykładów było, że do trzech wersji dowodów na istnienie Boga przeprowadzonych poprzednio metodami fizycznymi, mogłem teraz dodać jeszcze jedną wersję formalnego dowodu naukowego na istnienie Boga przeprowadzonego metodami logiki matematycznej. Ponieważ dowód ten jest krótki, przytaczam go poniżej dla użytku tych co zechcą z nim się

Y-241

zapoznać i go przesledzić. Niemniej po dalsze informacje na jego temat warto siegnąć do podrozdziału I3.3.4 z tomu 5 najnowszej monografii [1/5]. Twierdzenia wyjściowe tego dowodu na istnienie Boga dotyczą tzw. "kodu genetycznego" którego dokładniejszy opis zawarty jest na stronie o ewolucji. Oto więc ów formalny dowód na istnienie Boga przeprowadzony z użyciem metod logiki matematycznej (odnotuj że dla ścisłości używam w nim terminologii angielskojęzycznej, ponieważ polskie terminy logiki już nieco mi się pozapominały - w nawiasach przytaczam jednak odnalezione w słownikach polskojęzyczne odpowiedniki tych terminów):

Theorem (teoremat, teza do dowiedzenia):

"Bóg istnieje".

Basis propositions (wyjściowe ustalenia-twierdzenia naukowe, przesłanki):

(1) Kod genetyczny spełnia wszystkie cechy inteligentnych kodów zas-i zgodnie z Teoria Komunikacji Shannona wszystkie kody są odmianami języków. Wszystkie języki są formowane przez istoty rozumne.

(2) Stworzenie pojedynczego "języka genetycznego programowania" który byłby zdolny do zaprogramowania i wyrażenia kodami genetycznymi wszystkich cech dla całej tej ogromnej liczby i różnorodności żyjątek które zamieszkują Ziemię wymagało działania albo jednej nadrzędnej istoty o nadprzyrodzonej wiedzy, mocy i wydajności Boga, albo też ogromnej liczby jednomyslnie ze sobą kooperujących istot ludzko-podobnych o zdolnościach i wydajności zbliżonych do ludzkich. Fakt że cechy niezliczonych żyjątek zamieszkujących Ziemię zostały zaprogramowane i wyrażone z użyciem jednego i tego samego, koherentnego "języka genetycznego kodowania" zupełnie eliminuje możliwość że kody genetyczne istot ziemskich zostały zaprogramowane przez dużą liczbę jednomyslnie ze sobą kooperujących istot ludzko-podobnych o zdolnościach i wydajności zbliżonych do ludzkich.

(Wyjaśnienie uzupełniające ten "set of premises" (ciąg przesłanek): Historia rozwoju języków i kodów dowodzi, że szereg ludzko-podobnych istot rozumnych używających jakiegos języka lub kodu, nigdy NIE jest w stanie jednomyslnie ze sobą kooperować, dlatego z czasem zawsze stopniowo wprowadza liczne warianty do gramatyki, słownictwa, struktury, itp., w językach których używa. Stąd duża liczba ludzko-podobnych istot pracujących nad rozwojem życia, podobnie jak przypadkowa ewolucja, albo z czasem musiałaby całkowicie wyeliminować użycie kodów genetycznych, albo też w przypadku używania tych kodów, dla każdego gatunku żyjątek stopniowo rozwinęłyby zupełnie odmienne struktury i zawartości tych kodów.)

(3) Bóg nieistnieje albo istnieje. Używanie przez Boga jednego i tego samego, koherentnego "języka genetycznego kodowania" dla wszystkich żyjątek zamieszkujących Ziemię zupełnie eliminuje możliwość że Bóg nie istnieje.

Proof (dowód):

(1) Pierwsze ustalenie wyjściowe przetransformujemy za pomocą tautological form (tautologicznej formy) metody zwanej "hypothetical syllogism" ("sylogizm hipotetyczny"). Forma ta przyjmuje zapis $[(p \Rightarrow q) \ \&\& \ (q \Rightarrow r)] \Rightarrow [p \Rightarrow r]$, w której assertion (twierdzenie) "p" jest "kod genetyczny spełnia wszystkie cechy inteligentnych kodów", podczas gdy assertion "q" jest "zgodnie z Teoria Komunikacji Shannona wszystkie kody są odmianami języków", z

Y-242

kolei assertion "r" jest "Wszystkie języki są formowane przez istoty rozumne". Transformacja owego ustalenia implies (implikuje) conclusion (wniosek) że "kod genetyczny został uformowany przez istotę rozumną".

(2) Przyjmując ten conclusion (wniosek) za jedną z assertions (twierdzeń) następnej fazy łańcucha dedukcyjnego i używając metody nazywanej "disjunctive syllogism" której tautologiczna forma ma zapis: $[(p \vee q) \wedge \neg p] \Rightarrow q$, otrzymujemy następny wniosek łańcucha dedukcyjnego. Wniosek ten stwierdza, że "jeden i ten sam, koherentny "język genetycznego kodowania" występujący w ogromnej liczbie żył zamieszkujących Ziemię musiał zostać uformowany przez jedną nadrzędną istotę rozumną o nadprzyrodzonej wiedzy, mocy i wydajności Boga."

(3) Ostatnia para propositions (twierdzeń) pozwala na wysunięcie ostatecznego conclusion (wniosku) metodą zwaną "disjunctive syllogism" której tautologiczna forma ma zapis: $[(p \vee q) \wedge \neg p] \Rightarrow q$. W formie tej assertion (twierdzenie) "p" jest "Bóg nie istnieje", zaś assertion "q" jest "Bóg istnieje". Ów ostateczny wniosek stwierdza "Bóg istnieje".

Conclusion (wniosek końcowy):

Powyższy inference chain (łańcuch wnioskowania) jednoznacznie więc dowiódł prawdy teorematu, że "Bóg istnieje".

Na użytek tych z czytelników którzy nie są obznajomieni z notacjami które używam w powyższym dowodzie wyjaśnię, że symbolami "p", "q", oraz "r" oznaczone są kolejne "assertions" (twierdzenia) poddawane logicznym transformacjom w przedstawionym to dowodzie. Natomiast symbolami "&&", "||", oraz "=>" oznaczone są operatory logiczne "and" (i), "inclusive or" (lub, albo), oraz "implies" (implikuje "jeśli ... => to wówczas ...").

Warto tutaj też nadmienić o zasadności powyższego dowodu. Ponieważ dowód ten opiera się wyłącznie na formach tautologicznych poszczególnych metod, jest on ważny dla wszystkich wartości parametrów używanych w nim zmiennych. Stąd praktycznie jest on niepodważalny. Gdyby ktoś chciał go podważyć, musiałby najpierw podważyć zasadność logiki matematycznej. Owa zaś logika jest fundamentem całej tej ogromnej liczby dowodów matematycznych które z dużym sukcesem od wielu pokoleń używa efektywna i precyzyjna dyscyplina matematyki. Skoro więc tak silny dowód na istnienie Boga dał się w końcu nam opracować, warto teraz poważnie się zastanowić, czy faktycznie żyjemy w zgodzie z tym dowodem. Wszakże dotychczasowa wiara w Boga dowód ten zamienia teraz w wiedzę i pewność istnienia Boga.

Zaprezentowana powyżej procedura dowodzenia użyta również została w jeszcze jednym dosyć ważnym dla każdego z nas dowodzie. Mianowicie pozwoliła ona również dowiedzieć formalnie że przeciw-swiat istnieje. (Przeciw-swiat to naukowa nazwa przyporządkowana światowi odmiennemu niż nasz świat fizyczny, w którym właśnie mieszka Bóg, zaś który religie i folklor ludowy nazywają "tamnym światem".) Formalny dowód naukowy na istnienie przeciw-swiata przeprowadzony z użyciem metod logiki matematycznej zaprezentowany został w punkcie #D3 odrębnej strony internetowej poświęconej Konceptowi Dipolarnej Grawitacji (o nazwie "dipolar_gravity_pl.htm"), a także w podrozdziale H1.1.4 z tomu 4 najnowszej monografii [1/5] (patrz poniżej adresy totalizacyjnej strony o nazwie "tekst_1_5.htm"). Jest on też zaprezentowany w Internecie - w Goodlewskiej grupie dyskusyjnej pod adresem http://groups.google.com/group/pl.misc.paranauki/browse_thread/thread/f1d08f7bcafc69f3/70db6a211039a142#70db6a211039a142

Y-243

gdzie czytelnicy mogą dodawać do niego swoje własne uwagi i wkład intelektualny.

Ponieważ zaprezentowany powyżej dowód naukowy stwierdzający że "Bóg istnieje" jest tak niewypowiedziane istotny dla każdego z nas z osobna, a także dla naszej cywilizacji jako całości, jest on publikowany na kilka odmiennych sposobów oraz w kilku odmiennych miejscach. Dla przykładu, jest on zaprezentowany na googlowskiej grupie dyskusyjnej gdzie czytelnicy mogą dodawać własne wypowiedzi na jego temat - można go tam znaleźć we wpisie spod adresów http://groups.google.com/group/sci.logic/browse_thread/thread/3511120c588e0a16/6c4ba1ba bcee49b5#6c4ba1babcee49b5 lub http://groups.google.pl/group/pl.sci.filozofia/browse_thread/thread/1fbf1a779866b558/c917078f9f5fb895#c917078f9f5fb895

Był on także publikowany w podrozdziale I3.3.4 z tomu 5 mojej najnowszej monografii [1/5] - której darmowe kopie można sobie załadować w formacie PDF jeśli w adresach wyszczególnionych poniżej nazwę strony "god_pl.htm" zamieni się na nazwę strony "tekst_1_5.htm". W końcu dowód ten jest też włączony w skład strony "god_pl.htm", gdzie można go znaleźć w punkcie #B3. Strona zaś "god_pl.htm" powinna być dostępna pod następującymi adresami (chyba że już tam została zasabotowana):

http://energy.atSPACE.org/god_pl.htm
http://evidence.ueuo.com/god_pl.htm
http://evil.thefreehost.biz/god_pl.htm
http://fruit.sitesled.com/god_pl.htm
http://god.pandela.com/god_pl.htm
http://karma.freewebsites.org/god_pl.htm
http://mozajski.atwebsites.com/god_pl.htm
http://nirvana.scienceontheweb.net/god_pl.htm
http://one.fsphost.com/parasitism/god_pl.htm
http://parasitism.about.tc/god_pl.htm
http://parasitism.xphost.org/god_pl.htm
http://rubik.hits.io/god_pl.htm
http://wszewilki.greatnow.com/god_pl.htm

Powyższy dowód byłby nawet jeszcze bardziej zrozumiały, gdyby czytelnik przeczytał sobie więcej nas temat "kodów genetycznych". Kody te opisane są na totalizycznej stronie "evolution_pl.htm" - którą można sobie przeglądać po zamianieniu w dowolnym z adresów powyżej nazwy "god_pl.htm" na nazwę "evolution_pl.htm".

Proszę odnotować, że każdy z serwerów wskazywanych powyższymi adresami faktycznie powinien zawierać wszystkie strony totalizmu (chyba że niektóre z owych stron zostały w międzyczasie zasabotowane). Jeśli więc ktoś zechce przeglądać opisy z innych stron totalizmu, np. ze stron wspomnianych w niniejszym wpisie, lub w innych wpisach z tego bloga, wówczas w powyższych adresach nazwę "god_pl.htm" powinien zamienić na nazwę strony którą chce przeglądać, np. strony "beaming_pl.htm".

Powinienem tutaj też dodać, że w sierpniu 2007 roku strony internetowe totalizmu, a także wszystko co z totalizmem się wiąże, zostało poddane masywnej ofensywie anty-totalizycznej. W wyniku owej ofensywy przykładowo wydeletowanych zostało ponad 50 witryn totalizmu, z których spora część istniała i użytkowana była z ogromnym powodzeniem aż od 2000 roku. Adresy niektórych z owych wydeletowanych stron przytoczone zostały we wpisie spod http://groups.google.com/group/pl.misc.paranauki/browse_thread/thread/fc864c6f98eb2705/488ef952e14bdd7c#488ef952e14bdd7c

Y-244

Z uwagi wiec na fakt, ze totalizm jest tak agresywnie i brutalnie niszczoney oraz przesladowany przez szatanskich "podmiencow", powywszy tekst dla bezpieczenstwa jest tez powtorzony na kilku odmiennych serwerach zawierajacych lustrzane kopie niniejszego bloga, przykladowo pod adresami:

<http://www.getablog.net/totalizm>

<http://totalizm.wordpress.com>

<http://totalizm.myblog.net>

<http://www.newfreehost.com/weblog/?u=god>

Warto pamietac, ze Biblia (autoryzowana przez Boga który istnieje - jak to dowiedziono powyzej) ostrzega nas powtarzalnie ze na Ziemi dzialaja szatanskie moce ktore staraja sie ukrywac przed ludzmi prawde na temat Boga, zaswiatow, zycia pozagrobowego, itp. Owe moce czerpia najrozniejsze korzysci z utrzymywania ludzkosci w ciemnosci i poddaniu. Niektore z owych orzysci opisane zostaly w punkcie #E1 ze strony "beaming_pl.htm".

Niech totalizm zapanuje,
Jan Pajak (Prof. dr inz.)

P.S. W Polsce zbliza sie termin wyborow. Kazdy kto pragnie aby wypelnily sie przepowiednie Biblii i aby na Ziemi zapanowaly moralnosc i prawda, powinien dolozyc swego wysilku aby wybory staly sie poczatkem wymiatania z naszej planety owego kosmicznego robactwa ktore folklor ludowy, a za nim totalizm, nazywaja "UFOonautami-podmiencami", zas Biblia i religie nazywa "diablami". Wymiatanie to warto zaczac od niedopuszczania aby wybory wygraly partie ktorymi zawladneli owi UFOnauci-podmiency.

Na wypadek gdyby ktos ciagle nie wiedzial na kogo (ktora partie) glosowac, przypominam tutaj ze strona internetowa totalizmu o adresach:

http://energy.atSPACE.org/partia_totalizmu.htm

http://evidence.ueuo.com/partia_totalizmu.htm

http://evil.thefreehost.biz/partia_totalizmu.htm

http://fruit.sitesled.com/partia_totalizmu.htm

http://god.pandela.com/partia_totalizmu.htm

http://karma.freewebsites.org/partia_totalizmu.htm

http://mozajski.atwebsites.com/partia_totalizmu.htm

http://nirvana.scienceontheweb.net/partia_totalizmu.htm

http://one.fsphost.com/parasitism/partia_totalizmu.htm

http://parasitism.about.tc/partia_totalizmu.htm

http://parasitism.xphost.org/partia_totalizmu.htm

http://rubik.hits.io/partia_totalizmu.htm

http://wszewilki.greatnow.com/partia_totalizmu.htm

w swoim punkcie #D2 dokladnie wyjasnia jaka partie nalezy wybrac. I tak partie taka powinna byc MALO ZNANA (partie opanowane przez diablów-UFOli sa glosno reklamowane), nie powinna miec wielu czlonkow ani byc bogata (swoje partie UFOle promuja i nasycaja funduszami), powinna byc glosno atakowana i obrzucana blotem przez duze partie opanowane przez UFOli (UFOle znaja przyszlosc - beda wiec atakowac i obrzucac blotem partie o charakterze totalizycznym), przywodcy i kandydaci tej partii nie moga wykazywac cech anatomicznych o ktorych wiemy ze charakteryzuja UFOonautow (np. nie powinni oni miec wlosow rosnacych pod gore glowy albo kreconych wlosow albo byc lysi, ich podbrodki nie powinny miec owych bulwiastych narosli posladkoksztaltnych pokazanych na zdjeciach ze

Y-245

strony "evil_pl.htm" - która to strona można łatwo oglądać jeśli w którymś z adresów powyżej nazwę strony "partia_totalizmu.htm" zamieni się na nazwę "evil_pl.htm"), partia taka nie powinna szastać obietnicami (wszakże UFOle mają "złote usta" do obietnic - tyle że ich nigdy nie dotrzymują), zaś jej program powinien zawierać wiele totalizacyjnych elementów - przykładowo powinien promować m.in.:

(1) Zniesienie Ustawy o Prywatności Informacji która chroni przestępców i "diablow-UFOonautów-podmienców".

(2) Prawdziwa wolność egzekowania naszej wolnej woli danej nam przez Boga w każdym obszarze, np. swoboda wymiany towarów, pieniędzy, pracy i swoboda umów do których Państwo w ogóle nie może się wtracać (z wyjątkiem przestępstw).

(3) Absolutne minimum podatków pozwalające utrzymać tylko kilka resortów rządowych - np. tylko podatek "poglówny" (np. każdy dorosły człowiek płaci jednakową kwotę co miesiąc) - ponieważ każdy człowiek jest jednakowo chroniony przez policję i wojsko, a ponadto Państwo nie musi się wtracać do gospodarki i tworzyć skomplikowane systemy podatkowe.

(4) Eliminowanie biurokracji i upraszczanie prawa - np. podatki zatrudnionych płacone przez pracodawców, w kraju tylko kilka ministerstw np.: edukacja, zdrowie, sprawy wewnętrzne (policja), wojsko, sprawy zagraniczne. (Takie Państwo kosztowałoby podatników nie więcej niż 10% kosztów obecnego Państwa Polskiego - które w tej chwili dysponuje armią 500 tysięcy urzędników wymagających mnóstwa pieniędzy i kontrolujących każdą dziedzinę życia.)

(5) Dobrowolność we wszystkim, np. zapinania pasów w samochodach, wyboru szkół i programów nauczania przez rodziców, dobrowolność wyboru instytucji leczniczych (przychodnie, szpitale) i dobrowolność ubezpieczeń. Wszystkie owe instytucje nie powinny należeć do Państwa, a powinny one być w rękach prywatnych osób i konkurować ze sobą swoimi usługami i cenami.

(6) Zawodowa armia ochotników (tj. dobrowolność służby wojskowej zamiast obowiązkowego poboru do wojska), brak praw odbierających ludziom wolną wolę.

Y-246

POST (in English) number #134E

Blogs: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Dates of publishing: 2007/9/24, 2007/9/24

Elaborated in: #D3 from the web page (in English) named "dipolar_gravity.htm"

[#134E: The formal proof for the existence of "afterworld" - English version \(polska wersja ponizej w nastepnym wpisie\)](#) (totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com)

Motto: "God, and also the separate world inhabited by God, do exist, and will exist, independently of what evil changelings are going to lie about it to naive folk."

As it turns out, it is an objective and scientifically verifiable truth, what religions and folklore describe for us under the name of "other world" or "afterworld" (scientifically this other world is called "counter-world"). The first formal scientific proof for the existence of the counter-world was published in subsections H1.1 to H1.1.3 from volume 4 of scientific monograph [1/4] entitled "Advanced magnetic devices" (available free of charge from the web page "text_1_4.htm" available at addresses provided below) in 2000 (means quite a long ago). In fact this proof was repeated three times in the indicated subsections, each time completed with a different physical methodology of scientific proving. This in turn illustrates that the scientific proving of so obvious matter as the existence of the counter-world, can be carried out not just on one, but on many entirely different ways. The scientific proof that "counter-world does exist" is quite important. It confirms scientifically facts which are explained to us by religions for thousands of years. Namely, it proves that this another world, popularly called the "other world" (e.g. consider the saying "they send him to the other world"), or "afterworld" (e.g. consider the saying "he shifted to the afterworld"), in fact does exist objectively. In turn this objective existence of the counter-world can be confirmed in a scientific manner. From this in turn is just a small step away from the scientific proving, that whatever religions and folklore claim about God living in this other world, and about us going in there after our death, is also an objective truth and can be confirmed objectively with scientific methods. The scientific proof that "counter-world does exist" is for us equally binding as all other scientific proofs - for example as the proofs that the Earth is spherical, or that sides of a right-angled triangle fulfill the Pythagoras equation. For our own good we should rely on indications resulting from this proof in everything that we do. After all, if we do not consider it, then we are to stick to views and undertake actions which run against truth - means which contradict the true operation of the counter-world and the universe. In turn thinking and acting contradictively to the truth and to reality, inevitably brings not very pleasant consequences to us. In turn if we consider in our lives indications resulting from this proof, then in almost everything that we do, we are inclined to make corrections for the existence and influence of the counter-world on our lives and on the world around us. This in turn is the key to us reaping fruits and rewards in the future, which await for these who learned the truth and who recognize it.

During my professorship at a Korean University (see the totaliztic web page named "pajak_jan.htm") in 2007, by some strange act of God (see the totaliztic web page named "god.htm") in the second semester which coincided with the update of the fifth edition of my most important monograph [1/5] (available free of charge from the web page "text_1_5.htm" at addresses provided below) I was granted the privilege of giving a series of lectures from the mathematical logic. A "by product" of these lectures was that to three previous versions of the formal proof for the existence of the counter-world completed before with the use of physical methods, I could add another version of the formal scientific proof for the existence of the counter-world which this time is completed with the use of methods of mathematical logic.

Y-247

Because this proof is short, I am quoting it below for the use of these readers who would like to get familiar with it, or wish to check the validity of it. However, I would still encourage to reach for further information regarding it, which is provided on the totaliztic web page "dipolar_gravity.htm", and also in subsection H1.1.4 from volume 4 of the newest monograph [1/5] (currently still in process of writing) available free of charge from the web page "text_1_5.htm" at addresses provided below. The base propositions of the above proof for the existence of counter-world stem from attributes of so-called "transverse waves" - the more extensive description of which is provided in the web page "dipolar_gravity.htm" devoted entirely to the description of the Concept of Dipolar Gravity - see items #D1, #D2, #D2.1 in there. But in order to save the reader reading these other descriptions, I remind here briefly that "every wave is simply a moving oscillation". Thus in every wave two directions of motion are coexisting, namely the main direction in which a given wave moves, and also the main direction in which occurs the oscillatory motion that forms this wave. The "transverse waves" are simply such waves in which the main direction of a given oscillatory motion is perpendicular to the direction into which the entire wave moves. Most common examples of "transverse waves" are waves on water. The "transverse waves" must be clearly distinguished from the so-called "longitudinal waves" in which both above componential directions of motion occur along the same line. A most common example of longitudinal waves is probably a home toy in which steel balls hang on strings in a row, like pendulums, touching each other sideways. When we lift a first of these steel balls and provide it with a pendulum motion, then with the use this longitudinal wave this pendulum motion is transferred onto the last ball, which repeats it, then then the motion is transferred back onto the first steel ball, etc. So here it is, the entire formal proof for the existence of the counter-world, completed with the use of methods of mathematical logic:

Theorem:

"The counter-world does exist".

Basis propositions:

- (1) "The electromagnetic waves display all attributes of the so-called "transverse waves", and according to the present knowledge the electromagnetic waves must propagate in exactly the same manner as all known to us kinds of transverse waves do propagate. All known kinds of transverse waves propagate exclusively along the border between two mediums.
- (2) The belonging of electromagnetic waves to the category of transverse waves which propagate along the border between two mediums means that in the space which these waves cross must either exist a border of some sort between two mediums which occupy our physical world, or must exist a border which remains invisible to our senses and undetectable to our instruments and which separates our physical world and the counter-world (the counter-world also remaining inaccessible for us and undetectable for our instruments) - each of these two worlds being filled up with a different medium. The fact that electromagnetic waves propagate across space in which our advanced physical instruments nor excellently provided and well paid scientific laboratories are unable to detect neither the existence of two different mediums, nor detect the existence of a border between two different mediums, eliminates completely the possibility that electromagnetic waves could propagate along a border between two different mediums that fill up our physical world.

(Explanation complementing this set (2) of premises: The cross-volume propagation of electromagnetic waves researched by our science, occurring through the space which for our

Y-248

measurement instruments appear as filled up with an uniform medium, combined with simultaneous behavior of these waves as if they propagate along the border of two different mediums, may only then take place, when these waves propagate along the surface of two different worlds, means along the border of our physical world, and some other world which remains inaccessible to our senses and undetectable to our instruments, and which is filled up with a different medium than our physical world. Since this other world had no scientific name so-far, the Concept of Dipolar Gravity which discovered and described it, named it the "counter-world".)

(3) The counter-world does NOT exist, or does exist. The propagation of electromagnetic waves along the border between our physical world and this counter-world eliminates completely the possibility that the counter-world does NOT exist.

Proof:

(1) The first basis proposition is to be transformed with the use of tautological form of the method known under the name of "hypothetical syllogism". This form can be written as $[(p \Rightarrow q) \ \&\& \ (q \Rightarrow r)] \Rightarrow [p \Rightarrow r]$, in which the assertion "p" says "the electromagnetic waves display all attributes of the so-called transverse waves", while the assertion "q" says "according to the present knowledge electromagnetic waves must propagate in exactly the same manner as all known to us kinds of transverse waves do propagate", in turn the assertion "r" states "all known kinds of transverse waves propagate exclusively along the border between two mediums". The transformation of these propositions implies the conclusion that "the electromagnetic waves propagate exclusively along the border between two mediums".

(2) Accepting this previous conclusion for an assertion in the next phase of inference, and using the method of "disjunctive syllogism", the tautological form of which can be written as: $[(p \ || \ q) \ \&\& \ !p] \Rightarrow q$, we obtain a next conclusion which states that "the electromagnetic waves must propagate along the border between our physical world and the counter-world."

(3) The last couple of propositions allows us to derive the final conclusion with method called the "disjunctive syllogism", the tautological form of which can be written as: $[(p \ || \ q) \ \&\& \ !p] \Rightarrow q$. In this form the assertion "p" says "the counter-world does NOT exist", while assertion "q" states "the counter-world does exist". Thus the final conclusion states "the counter-world does exist"!

Conclusion:

The above inference chain unambiguously and conclusively proves the truth of the theorem that "the counter-world does exist".

For the use of these readers who are NOT familiar with the notation that is applied in the above proof, I would like to explain that symbols "p", "q", and "r" mark subsequent "assertions" utilized in this proof as logical variables. In turn symbols "&&", "||", and "=>" mark logical operators "and", "inclusive or", and "implies" (if ... => then ...).

It is also worth to mention about the validity of the above proof. Because this proof utilizes exclusively tautological forms of subsequent methods, it remains valid for all values of variables it uses. Thus practically it is error-proof. If someone would like to undermine it, he or she would need to undermine first the validity of mathematical logic. In turn this logic is a

Y-249

foundation for countless mathematical proofs which with a large success were used by the effective and precise discipline of mathematics. Thus, since so strong proof for the existence of counter-world finally we were able to develop, it is worth to check now whether we live according to this proof. After all, the guesses to-date about the existence of the counter-world this proof replaces with the reliable knowledge and certainty of the existence of counter-world.

At this point I would like to appeal to other lecturers of logic. Namely, I propose to take notice of the lack of meaning, motivation, and the absence of engagement in examples of proofs presented in textbooks of logic - as an example consider the textbook proof "modus ponens" of the kind, quote: "Samson is strong", and "If Samson is strong, then it will take a woman to do him in." We can conclude "It will take a woman to do Samson in." (End of quote.) So instead in our lectures we use such examples deprived of actuality and sense, I would rather suggest for example of proofs use e.g. the proof explained above, or the proof indicated below. After all, these proofs are to inspire students to thinking and to searches for truth, give more sense to their lives, will be agreeable with indications of our conscience, and in a non-imposing manner are going to add our own contribution to the fight for the prevalence of truth.

The proving procedure presented above was also utilized in one more proof that is extremely important for each one of us. Namely it allowed to formally prove that God does exist. A formal scientific proof for the existence of God completed with the use of methods of mathematical logic, is presented in item #B3 of a separate web page about the secular and scientific understanding of God (see the totaliztic web page named "god.htm") and also in subsection I3.3.4 from volume 5 of the newest monograph [1/5] (available free of charge from the web page "text_1_5.htm" available at addresses provided below).

The formal proof for the existence of counter-world repeated above is described on the totaliztic web page named "dipolar_gravity.htm", and also in subsection H1.1.4 from chapter H (volume 4) of the scientific monograph [1/5]. I list below internet addresses under which this monograph [1/5] (just in the process of completion) can be downloaded free of charge in the PDF format (Adobe Acrobat). At these addresses also can be viewed the web page "dipolar_gravity.htm" if only the last segment of these addresses, means the page-name "text_1_5.htm" is changed into the name "dipolar_gravity.htm".

http://energy.atSPACE.org/text_1_5.htm
http://evidence.ueuo.com/text_1_5.htm
http://evil.thefreehost.biz/text_1_5.htm
http://fruit.sitesled.com/text_1_5.htm
http://god.pandela.com/text_1_5.htm
http://karma.freewebpages.org/text_1_5.htm
http://mozajski.atwebpages.com/text_1_5.htm
http://nirvana.scienceontheweb.net/text_1_5.htm
http://one.fsphost.com/parasitism/text_1_5.htm
http://parasitism.about.tc/text_1_5.htm
http://parasitism.xphost.org/text_1_5.htm
http://rubik.hits.io/text_1_5.htm
http://wszewilki.greatnow.com/text_1_5.htm

Please notice that under each address indicated above in fact all the web pages of totalizm should be available (unless some of these web pages were sabotaged in the meantime). Thus, if someone wishes to view descriptions from any other web pages of totalizm, e.g. from web pages listed in this message, or in other messages from this blog, then in the above addresses

Y-250

the name "text_1_5.htm" is just enough to exchange for the name of the web page that he or she wishes to view, e.g. the web page "evil.htm" or page "changelings.htm".

I should also add here that in September 2007 web pages of totalizm, as well as everything that is linked with totalizm, were subjected to a massive "anti-totaliztic" offensive.

In the result of this offensive for example just deleted were around 50 sub-domains of totalizm - a significant proportion of which existed (and were utilized with a great success) since 2000. Because of the fact that totalizm is so aggressively and brutally persecuted and destroyed by evil "changelings", this message for the security of access is also repeated at several other blogs that contain a mirror copies of this blog, for example at following addresses:

<http://www.getablog.net/totalizm>

<http://totalizm.wordpress.com>

<http://totalizm.myblog.net>

<http://www.newfreehost.com/weblog/?u=god>

It is worth to remember, that the planet Earth is in power of evil forces which try to hide from people all truth about God, the afterworld, the life after death, etc. These evil forces draw various benefits from maintaining humanity in darkness and in brutal persecution.

Let totalizm prevail,

Prof. Dr Jan Pajak

Y-251

WPIS numer #134

Blogi: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Daty opublikowania: 2007/9/21, 2007/9/21

Rozwijany w: #D3 ze strony " [dipolar_gravity_pl.htm](#)"

[#134: Formalny dowód naukowy totalizmu na istnienie "przeciw-swiata", sformułowany zgodnie z zasadami logiki matematycznej](#) (totalizm.blox.pl/html/ i totalizm.wordpress.com)

Motto: "Bog i odrebny swiat zamieszkal przez Boga istnieja i beda istnialy bez wzgledu na to co szatanscy podmiency naklamia na ich temat naiwnemu ludkowi."

Okazuje sie jednak, ze jest to obiektywna i naukowo potwierdzalna prawda, co religie i folklor ludowy opisuja nam pod nazwa "tamtego swiata" albo "zaswiata". Formalny dowód naukowy na istnienie tzw. "przeciw-swiata", ktory to przeciw-swiat jest po prostu naukowa nazwa dla ludowego "tamtego swiata" czy dla religijnego "zaswiata", opublikowany zostal juz w 2000 roku (w wiec sporo lat temu) w podrozdzialach od H1.1 do H1.1.3 z tomu 4 monografii naukowej [1/4] "Zaawansowane urzadzenia magnetyczne" (patrz w adresach podanych ponizej totaliztyczna strona o nazwie "tekst_1_4.htm"). Faktycznie to zrealizowanie konstrukcji tamtego dowodu zostalo w owych podrozdzialach powtorzone wówczas az za pomoca trzech fizykalnych metod naukowego dowodzenia. To zas dokumentuje, ze naukowego udowodnienia tak oczywistej prawdy jak "istnienie przeciw-swiata", daje sie dokonac az na kilka odmiennych sposobów. Dowód naukowy ze "przeciw-swiat faktycznie istnieje" jest relatywnie istotny. Wszakze naukowo potwierdza on to co religie i folklor ludowy wyjasniają nam juz od tysiacleci. Mianowicie, potwierdza on ze ów odmienny swiat, popularnie nazywany "tamnym swiatem" (np. rozwarz powiedzenie "wyslali go na tamten swiat"), lub "zaswiatem" (np. rozwarz powiedzenie "przeniósł sie w zaswiaty"), faktycznie istnieje obiektywnie. Z kolei to jego obiektywne istnienie daje sie potwierdzic w sposób naukowy. Stad zas pozostal nam juz tylko jeden maly krok do naukowego udowodnienia, ze to co religie i folklor ludowy stwierdzaja na temat Boga mieszkajacego w tamnym swiecie, oraz na temat naszego tam zycia pozagrobowego, to tez jest obiektywna prawda i tez daje sie potwierdzic obiektywnie metodami nauki. Dowód naukowy ze "przeciw-swiat faktycznie istnieje" jest tez dla nas równie wiazacy jak wszelkie inne dowody naukowe - przykladowo jak dowody ze Ziemia jest okragla, czy ze boki trójkata prostokatnego spelniaja równanie Pitagorasa. Dla naszego wlasnego dobra powinniśmy tez uwzgledniac wskazania tego dowodu we wszystkim co czynimy. Wszakze jesli go NIE bedziemy uwzgledniali, wówczas wyznawali bedziemy poglady i podejmowali bedziemy w swym zyciu dzialania które sa sprzeczne z prawda - czyli przeciwstawiaja sie faktycznemu dzialaniu przeciw-swiata i wszechswiata. Z kolei za myslenie i dzialanie przeciwstawne do prawdy i do rzeczywistosci nieuchronnie czekaja nas niezbyt dla nas przyjemne konsekwencje. Jesli zas uwzgledniamy w naszym zyciu wskazania tego dowodu, wówczas w niemal wszystkim co czynimy bedziemy sklonni uwzgledniac istnienie i wplyw przeciw-swiata na nasze zycie i na swiat wokól nas. To zas bedzie kluczem do przyszlego zbierania owoców i nagród jakie czekaja na tych co poznali i uznaja prawde.

Podczas mojej profesury na Uniwersytecie w Korei (patrz w adresach podanych ponizej na totaliztyczna strona o nazwie "pajak_jan.htm") w 2007 roku, przez dziwne zrzadzenie Boga (patrz totaliztyczna strona o nazwie "god_pl.htm") w drugim semestrze pokrywajacym sie czasowo z aktualizowaniem piatego wydania mojej najwazniejszej monografii [1/5] (patrz totaliztyczna strona o nazwie "tekst_1_5.htm"), dane mi bylo prowadzenie serii wykladów z logiki matematycznej. Jednym z "produktów ubocznych" owych wykladów z logiki bylo, ze do trzech wersji dowodów na istnienie przeciw-swiata przeprowadzonych poprzednio metodami

Y-252

fizykalnymi, mogłem teraz dodać jeszcze jedną wersję formalnego dowodu naukowego na istnienie przeciw-swiata przeprowadzonego metodami logiki matematycznej. Ponieważ dowód ten jest krótki, przytaczam go poniżej w całości dla użytku tych co zechcą z nim się zapoznać i go przesledzić. Niemniej po dalsze informacje na jego temat warto sięgnąć do podrozdziału H1.1.4 z tomu 4 najnowszej monografii [1/5] (patrz totaliztyczna strona o nazwie "tekst_1_5.htm" wskazywana w adresach podanych poniżej), albo też do punktu #D3 ze strony o nazwie "dipolar_gravity_pl.htm" dostępna również pod wskazanymi poniżej adresami. Twierdzenia wyjściowe tego dowodu na istnienie przeciw-swiata dotyczą własności tzw. "fal poprzecznych" - których dokładniejszy opis zawarty jest w poprzednich punktach owej strony o koncepcie Dipolarnej Grawitacji (patrz totaliztyczna strona o nazwie "dipolar_gravity_pl.htm") - patrz tam punkty #D1, #D2, #D2.1. Aby jednak zaoszczędzić czytelnikowi przeglądanie tamtych opisów przypomnę tutaj w skrócie, że "każda fala to po prostu wedrująca oscylacja". Na każdą więc falę składają się aż dwa kierunki ruchów, mianowicie zasadniczy kierunek w jakim porusza się dana fala, oraz zasadniczy kierunek w którym następuje formujący ta falę ruch oscylacyjny. Fala poprzeczna to taka fala w której zasadniczy kierunek danego ruchu oscylacyjnego jest prostopadły do kierunku w którym porusza się cała fala. Najpowszechniej znanym przykładem fal poprzecznych są fale na wodzie. Fale poprzeczne należy wyraźnie odróżniać od tzw. "fal podłużnych", w których oba powyższe składowe kierunki ruchu następują wzdłuż tej samej prostej. Najpowszechniej znanym przykładem fali podłużnej jest zapewne owa zabawka domowa w której na sznurkach wiszą w szeregu, jak wahadélka, stalowe kuleczki dotykające się bokami. Jeśli podniesie się pierwsza z owych kuleczek i nada jej ruch wahadłowy, za pomocą właśnie fali podłużnej ten ruch wahadłowy przeniesie się następnie na ostatnią kuleczkę która go powtórzy, potem przeniesie się z powrotem na pierwszą kuleczkę, itp.

Oto więc ów formalny dowód na istnienie przeciw-swiata przeprowadzony z użyciem metod logiki matematycznej (odnotuj że dla ścisłości używam w nim terminologii angielskojęzycznej, ponieważ polskie terminy logiki już nieco mi się pozapominały - w nawiasach przytaczam jednak odnalezione w słownikach polskojęzyczne odpowiedniki tych terminów):

Theorem (teoremat, teza do dowiedzenia):

"Przeciw-swiat istnieje".

Basis propositions (wyjściowe ustalenia-twierdzenia naukowe, przesłanki):

(1) Fale elektromagnetyczne spełniają wszystkie cechy tzw. "fal poprzecznych", stąd-i zgodnie z całą naszą dzisiejszą wiedzą muszą one propagować się w dokładnie taki sam sposób jak propagują się inne znane nam odmiany fal poprzecznych. Wszystkie znane odmiany fal poprzecznych propagują się wyłącznie wzdłuż granicy dwóch osrodków.

(2) Przynależność fal elektromagnetycznych do kategorii fal propagujących się wzdłuż granicy dwóch osrodków oznacza, że w przestrzeni fale te albo muszą propagować się wzdłuż jakiejś granicy pomiędzy dwoma osrodkami znajdującymi się w naszym świecie fizycznym, albo też muszą one propagować się wzdłuż jakiejś niewidzialnej dla naszych zmysłów i niewykrywalnej dla naszych przyrządów granicy pomiędzy naszym światem fizycznym a niedostępnym dla nas przeciw-swiatem - każdy z których to światów zapelniony jest odmiennym osrodkiem. Fakt że fale elektromagnetyczne propagują się na wskros przestrzeni w których nasze zaawansowane przyrządy fizyczne ani doskonale wyposażone i opłacane laboratoria naukowe nie potrafią wykryć ani istnienia dwóch odmiennych osrodków, ani też wykryć istnienia granicy pomiędzy

Y-253

dwoma jakimikolwiek odmiennymi osrodkami, zupełnie eliminuje mozliwosc ze fale elektromagnetyczne moglyby propagowac sie wzdluz jakiejs granicy pomiedzy dwoma odmiennymi osrodkami zapelniajacymi nasz swiat fizyczny.

(Wyjasnienie uzupelniajace ten 2-gi "set of premises" (ciag przeslanek):

Badane przez nasza nauke propagowanie sie fal elektromagnetycznych w osrodkach które dla naszych przyrzadzów badawczych wygladaja jak jednorodne osrodki, przy jednoczesnym wykazywaniu przez te fale wszelkich cech propagowaniem sie wzdluz granicy jakby dwóch odmiennych osrodków, moze tylko wówczas miec miejsce, kiedy fale te propaguja sie wzdluz granicy dwóch odmiennych swiatów, znaczy wzdluz granicy naszego swiat fizycznego oraz jakiegos odmiennego swiata który pozostaje niedostepny dla naszych zmysłów oraz niewykrywalny dla naszych instrumentów fizycznych i który zapelniony jest odmiennym osrodkiem niz nasz swiat fizyczny. Skoro ów odmienny swiat nie posiadal dotychczas naukowej nazwy, Koncept Dipolarnej Grawitacji który go odkryl i naukowo opisal nazwal go "przeciw-swiatem".)

(3) Przeciw-swiat nieistnieje albo istnieje. Propagowanie sie fal elektromagnetycznych wzdluz granicy naszego swiata i przeciw-swiate eliminuje zupełnie mozliwosc ze przeciw-swiat nie istnieje.

Proof (dowód):

(1) Pierwsze ustalenie wysciowe przetransformujemy za pomoca tautological form (tautologicznej formy) metody zwanej "hypothetical syllogism" ("sylogizm hipotetyczny"). Forma ta przyjmuje zapis $[(p \Rightarrow q) \ \&\& \ (q \Rightarrow r)] \Rightarrow [p \Rightarrow r]$, w której assertion (twierdzenie) "p" jest "fale elektromagnetyczne spelniaja wszystkie cechy tzw. fal poprzecznych", podczas gdy assertion "q" jest "zgodnie z cala nasza dzisiejsza wiedza musza one propagowac sie w dokladnie taki sam sposób jak propaguja sie inne znane nam odmiany fal poprzecznych", z kolei assertion "r" jest "wszystkie znane odmiany fal poprzecznych propaguja sie wylacznie wzdluz granicy dwóch osrodków". Transformacja owego ustalenia implies (implikuje) conclusion (wniosek) ze "fale elektromagnetyczne propaguja sie wzdluz granicy dwóch osrodków".

(2) Przyjmujac ta conclusion (wniosek) za jedna z assertions (twierdzen) nastepnej fazy lancucha dedukcyjnego i uzywajac metody nazywanej "disjunctive syllogism" której tautologiczna forma ma zapis: $[(p \ || \ q) \ \&\& \ !p] \Rightarrow q$, otrzymujemy nastepny wniosek lancucha dedukcyjnego. Wniosek ten stwierdza, ze "fale elektromagnetyczne musza propagowac sie wzdluz granicy naszego swiata fizycznego oraz przeciw-swiate."

(3) Ostatnia para propositions (twierdzen) pozwala na wysuniecie ostatecznego conclusion (wniosku) metoda zwana "disjunctive syllogism" której tautologiczna forma ma zapis: $[(p \ || \ q) \ \&\& \ !p] \Rightarrow q$. W formie tej assertion (twierdzenie) "p" jest "przeciw-swiat nieistnieje", zas assertion "q" jest "przeciw-swiat istnieje". Ów ostateczny wniosek stwierdza "przeciw-swiat istnieje".

Conclusion (wniosek koncowy dowodu):

Powyzszy inference chain (lancuch wnioskowania) jednoznacznie wiec dowiódł prawde teorematu, ze "przeciw-swiat istnieje".

Y-254

Na użytek tych z czytelników którzy nie są obznajomieni z notacjami które używam w powyższym dowodzie wyjaśnię, że symbolami "p", "q", oraz "r" oznaczone są kolejne "assertions" (twierdzenia) poddawane logicznym transformacjom w przedstawionym to dowodzie. Natomiast symbolami "&&", "||", oraz "=>" oznaczone są operatory logiczne "and" (i), "inclusive or" (lub, albo), oraz "implies" (implikuje "jeśli ... => to wówczas ...").

Warto tutaj też nadmienić o zasadności powyższego dowodu. Ponieważ dowód ten opiera się wyłącznie na formach tautologicznych poszczególnych metod, jest on ważny dla wszystkich wartości parametrów używanych w nim zmiennych. Stąd praktycznie jest on niepodważalny. Gdyby ktoś chciał go podważyć, musiałby najpierw podważyć zasadność logiki matematycznej. Owa zas logika jest fundamentem całej tej ogromnej liczby dowodów matematycznych które z dużym sukcesem od wielu pokoleń używa efektywna i precyzyjna dyscyplina matematyki. Skoro więc tak silny dowód na istnienie przeciw-swiata dał się w końcu nam opracować, warto teraz poważnie się zastanowić, czy faktycznie żyjemy w zgodzie z tym dowodem. Wszakże dotychczasowa postawa o istnieniu "przeciw-swiata" dowód ten zamienia teraz w wiedzę i naukową pewność że przeciw-swiat faktycznie istnieje.

W tym miejscu chciałbym wystosować apel do innych wykładowców logiki. Mianowicie proponuję zwrócić uwagę na brak wymowy, motywacji, oraz nieobecność zaangażowania w przykładach dowodów zawartych w podręcznikach logiki - jako przykład rozważ podręcznikowy dowód "modus ponens" w rodzaju, cytuję: "Samson is strong", and "If samson is strong, then it will take a woman to do him in." We can conclude "It will take a woman to do Samson in." (Koniec cytatu.) Zamiast więc w swoich wykładach używać takich pozbawionych aktualności i bezsensownych przykładów, sugeruję raczej jako przykłady dowodów użyć np. dowód przedstawiony powyżej lub dowód wskazywany poniżej. Wszakże dowody te pobudzają studentów do myślenia i poszukiwania prawdy, nadadzą więcej sensu ich życiu, będą zgodne z wskazaniami naszego własnego sumienia, oraz nienarzucająco dokończą nasz własny wkład w walkę o upowszechnianie prawdy.

Zaprezentowana powyżej procedura dowodzenia użyta również została w jeszcze jednym ogromnie ważnym dla każdego z nas dowodzie. Mianowicie pozwoliła ona również dowieść formalnie że "Bóg istnieje". Formalny dowód naukowy na istnienie Boga przeprowadzony z użyciem metod logiki matematycznej zaprezentowany został w punkcie #B3 odrębnej strony internetowej poświęconej świeckiemu i naukowemu zrozumieniu Boga (patrz totaliztyczna strona o nazwie "god_pl.htm"), a także w podrozdziale I3.3.4 z tomu 5 najnowszej monografii [1/5] (patrz poniżej adresy totaliztycznej strony o nazwie "tekst_1_5.htm").

Zaprezentowany powyżej formalny dowód naukowy na istnienie przeciw-swiata (przez religie i folklor ludowy nazywanego "tamnym-swiatem" lub "zaswiatem" opisany jest na totaliztycznej stronie internetowej o nazwie "dipolar_gravity_pl.htm", a także w podrozdziale H1.1.4 z rozdziału H (tomu 4) monografii naukowej [1/5]. Poniżej przytaczam adresy pod którymi monografie [1/5] można sobie ściągać gratisowo w formacie PDF (Adobe Acrobat). Pod tymi samymi adresami można też sobie pooglądać stronę "dipolar_gravity_pl.htm" jeśli tylko ostatni człon owych adresów, czyli nazwę strony "tekst_1_5.htm" zamieni się na nazwę "dipolar_gravity_pl.htm".

http://energy.atSPACE.org/tekst_1_5.htm

http://evidence.ueuo.com/tekst_1_5.htm

http://evil.thefreehost.biz/tekst_1_5.htm

http://fruit.sitesled.com/tekst_1_5.htm

http://god.pandela.com/tekst_1_5.htm

Y-255

http://karma.freewebspages.org/tekst_1_5.htm
http://mozajski.atwebspages.com/tekst_1_5.htm
http://nirvana.scienceontheweb.net/tekst_1_5.htm
http://one.fsphost.com/parasitism/tekst_1_5.htm
http://parasitism.about.tc/tekst_1_5.htm
http://parasitism.xphost.org/tekst_1_5.htm
http://rubik.hits.io/tekst_1_5.htm
http://wszewilki.greatnow.com/tekst_1_5.htm

Prosze odnotowac, ze kazdy z serwerów wskazywanych powyzzszymi adresami faktycznie powinien zawierac wszystkie strony totalizmu (chyba ze niektore z owych stron zostaly w miedzyczasie zasabotazowane). Jesli wiec ktos zechce przegladnac opisy z innych stron totalizmu, np. ze stron wspomnianych w niniejszym wpisie, lub w innych wpisach z tego bloga, wowczas w powyzzszych adresach nazwe "tekst_1_5.htm" powinien zamienic na nazwe strony ktora chce przegladnac, np. strony "beaming_pl.htm".

Powinienem tutaj tez dodac, ze w sierpniu 2007 roku strony internetowe totalizmu, a takze wszystko co z totalizmem sie wiaze, zostalo poddane masywnej ofensywie anty-totalizycznej. W wyniku owej ofensywy przykladowo wydeletowanych zostalo okolo 30 witryn totalizmu, z ktorych spora czesc istaniala i uzytkowana byla z ogromnym powodzeniem az od 2000 roku. Z uwagi wiec na fakt, ze totalizm jest tak agresywnie i brutalnie niszczone oraz przesladowany przez szatanskich "podmiencow", powyzzszy tekst dla bezpieczenstwa jest tez powtorzony na kilku odmiennych serwerach zawierajacych lustrzane kopie niniejszego bloga, przykladowo pod adresami

<http://www.getablog.net/totalizm>
<http://totalizm.wordpress.com>
<http://totalizm.myblog.net>
<http://www.newfreehost.com/weblog/?u=god>

Warto pamietac, ze na Ziemi dzialaja szatanskie moce ktore staraja sie ukrywac przed ludzmi prawde na trenmat Boga, zaswiatow, zycia pozagrobowego, itp. Owe moce czerpia najrozniejsze korzysci z utrzymywania ludzkosci w ciemnosci i biedzie. Niektore z owych orzysci opisane zostaly w punkcie #E1 ze strony "beaming_pl.htm".

Niech totalizm zapanuje,
Jan Pajak (Prof. dr inz.)

P.S. W Polsce zbliza sie termin wyborow. Kazdy kto wierzy w Boga i w stwierdzenia Biblii oraz kto chce aby na Ziemi zapanowaly prawda i moralnosc, powinien dolozyc swego wysilku aby wybory staly sie poczatkem wymiatania z naszej planety owego kosmicznego robactwa ktore folklor ludowy, a za nim totalizm, nazywaja "podmiencami" (po ich opisy patrz strona totalizmu o nazwie "changelings_pl.htm"). Jak dokladnie rozpoznawac parte polityczne za posrednictwem ktorych owo kosmiczne robactwo dostaje sie do naszych wladz, a stad partie na ktore moralni ludzie NIE POWINNI glosowac, opisane to zostalo w punkcie #D2 strony internetowej totalizmu o nazwie "partia_totalizmu.htm" (strone ta mozna sobie otworzyc jesli w powyzzszych adresach zamiast nazwy "tekst_1_5.htm" podstawisz nazwe "partia_totalizmu.htm"). Tamta strona wyjasnia takze jak rozpoznawac partie polityczne w ktorych owi "podmiency" dotychczas jeszcze sie nie rozpanoszyli, a wiec na ktore powinno sie glosowac w imie moralnosci, prawdy i postepu.

WPIS numer #133

Blogi: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Daty opublikowania: 2007/9/15, 2007/9/15

Rozwijany w: #F3 ze strony "[sw_andrzej_bobola.htm](#)"

#133: [Bogate skarby czy ogromnie wazna tajemnica - co naprawde jest ukryte w podziemiach Milicza](#) (totalizm.blox.pl/html i totalizm.wordpress.com)

Motto: "Każda twierdza jest tym zacieklej broniona im coś cenniejszego w sobie ukrywa."

Ja osobiscie wierze, ze cos ogromnie waznego zostalo dobrze ukryte w labiryncie podziemnych tuneli Milicza. Jest to cos na tyle waznego, ze istoty opisywane na odrebnej stronie o podmiencach (patrz strona o nazwie "[changelings_pl.htm](#)"), wkładaja obecnie wiele trudu aby tego czegos ludzie nie zaczęli poszukiwac. A jak to wyjasnilem w punkcie #D2.2 strony internetowej o Koncepcie Dipolarnej Grawitacji (patrz strona o nazwie "[dipolar_gravity_pl.htm](#)"), owe istoty posiadaja wehikuly czasu i stad dokladnie wiedza ze owo cos zostanie w przyszosci odkryte. Usilnie wiec staraja sie teraz temu przyszlemu odkryciu przeszkodzic. Oczywiscie, nalezy zadawac sobie pytanie jakie fakty potwierdzaja, ze cos waznego faktycznie istnieje ukryte w owych podziemiach. Ano jest az kilka owych faktów. Zaden tez z nich nie stoi w sprzeczności ani z metodami działania owych "istot" (patrz strona o nazwie "[memorial_pl.htm](#)"), ani z faktami historycznymi które sa nam juz znane. Przeglądnijmy te fakty. Oto one:

1. Uparte pogloski ze podziemia Milicza ukrywaja cos ogromnie waznego i cennego. Zaraz po wojnie wśród mieszkanców Milicza krazyly liczne pogloski, ze w podziemnych tunelach ukryte zostalo cos ogromnie cennego. Jako źródla owych cennosci wskazywano dwa historyczne wydarzenia, mianowicie najazd Husytów na Milicz - po którym nie ocalal nikt z tych co wiedzieli gdzie zostaly zamurowane kosztownosci Milicza (patrz punkt #29 odrebnej strony o Miliczu ktory mozna znalezc na stronie o nazwie "[milicz.htm](#)"), a takze ucieczka Maltzanów - którzy nie zdazyli zabrac swoich cennosci, a podobno tez je zamurowali w podziemiach (ja wprawdzie slyszalem ze w podziemiach swego palacu, a nie Milicza - chyba ze miano wówczas na mysli milickie tunele przebiegajace pod ich palacem). Zaraz po wojnie wielu tez ludzi z Milicza poszukiwalo owych cennosci - nigdy nie slyszalem jednak aby ktos znalazl cos naprawde wartosciowego. Co ciekawsze, sekretne poszukiwania prowadzone byly w owych lochach nawet przez komunistyczne wladze - a te zapewne mialy do swej dyspozycji źródla informacji na jakich mogly polegac.

2. Tajemnicze poznikanie wszystkich wejsc do milickich podziemi. Wejscia do systemu podziemnych tuneli pod Miliczem w jakis dziwny sposób nagle poznikaly. A w czasach zacywania mojej szkoly podstawowej (tj. w latach 1950-tych) wejsc tych bylo sporo. Do czasu jednak gdy ukonczylem ta szkole i zacywalem liceum, ocalaly tylko dwa z nich (tj. w ruinach zamku i z piwnicy wypalonego ratusza). Jednak i te zniknely do czasu zanim ukonczylem liceum. Poznikanie owych wejsc bardzo wyraznie przypomina mi nagle poznikanie wejsc do tuneli pod Babia Góra - które wedlug legend takze kryja jakas wazna dla ludzkosci tajemnice - po opisy tamtych tuneli patrz traktat [4c] o tunelach spod Babiej Góry (patrz strona o nazwie "[tekst_4b.htm](#)").

Z wejsc do tuneli pod Miliczem o których nadal pamietam, najczesciej uzywane i najschudniejsze znajdowalo sie w piwnicy kamienicy polozonej w przyblizeniu naprzeciwko jedynej kiedys w Miliczu ksiegarni, która w dawnych czasach znajdowala sie na

Y-257

jednokierunkowej uliczce wylotowej z milickiego rynku. Wejście to zostało jednak zamurowane jeszcze w latach 1950-tych. Inne często używane wejście było w rodzaju jakby "klatki schodowej" z wnętrza muru milickiego Zamku (nie mylic z Palacem w Miliczu), w południowo-wschodnim rogu tego Zamku. Także i ono zostało zawałone gruzami w latach 1960-tych. Istniało też wejście do tuneli w studni milickiego Zamku (zawałonej i zniszczonej w 1960-tych) - studnia ta znajdowała się na dziedzińcu Zamku. Inne wejście do tuneli było w piwnicach spalonego ratusza - obecnie zabetonowanych pod dreptakiem rynku. Kolejne wejścia były w podziemiach kościoła św. Andrzeja Boboli, w podziemiach Palacu w Miliczu, oraz w grobowcu Margrabiego Maltzana. Wszystkie te wejścia zostały jednak systematycznie zniszczone. W chwili obecnej sytuacja jest taka, że aby dostać się do owych tuneli, raczej konieczne byłoby "wkopywanie" się do nich, zamiast szukanie ich pozawalanych wejść. Trzebaby więc np. najpierw znaleźć ich przebieg za pomocą tzw. "ground-penetrating radar", a dopiero potem do nich się "wkopac".

3. Niewyjasnione śmierci wszystkich którzy wiedzieli zbyt wiele na temat owych tuneli. W sposób niezwykle systematyczny, praktycznie wszyscy autochtoni z okolic Milicza, którzy wiedzieli cokolwiek na temat owych tuneli, zostali wymordowani jeden po drugim. Ich sekretne morderstwa opisałem na odrębnej stronie o Wszewilkach (patrz strona o nazwie "wszewilki.htm"). Co jednak jeszcze bardziej zastanawia, to że wygląda iż także i ludzie którzy przeszukiwali owe tunele w czasach zaraz po wojnie (kiedy były one jeszcze dostępne) też zostali wyprawieni w ekspresowym tempie na tamten świat jeszcze w czasach swojej młodości. Przykładowo, w młodym wieku umarł m.in. i Zbyszek o którym pisze w podpisie pod "Fot. 3" ze strony o Miliczu (patrz strona o nazwie "milicz.htm"). Na stronach zaś o bandytach wśród nas, czy o militarnych zastosowaniach magnokraftu (patrz strony o nazwach "bandits_pl.htm" czy "military_magnocraft_pl.htm"), wyjaśniam że istnieje aż cały szereg skrytych metod za pomocą których ludzie jacy wiedza coś niebezpiecznie ważnego mogą zostać eskpresowo wyprawieni na tamten świat.

4. "Sadzenie lasu wokół drzewa jakie chce się ukryć." Istoty które opisuje na stronie o podmiencach (patrz strona o nazwie "changelings_pl.htm"), szeroko stosują na Ziemi strategię która jedna z tych istot wyjaśniła mi kiedyś wyrażone w formie ich powiedzenia "jeśli chcesz ukryć drzewo, wówczas posadź wokół niego cały las". Otóż jeśli ktoś obserwuje uważnie co się dzieje na różnych forach w Internecie, wówczas nie powinien mieć wątpliwości, że wokół sprawy tuneli pod Miliczem sadzony jest właśnie cały las. W ramach przykładu warto sobie zaglądnąć na forum "tropicieli tajemnic" o adresie <http://www.tropieciele-tajemnic.com/forum1/viewtopic.php?t=926&postdays=0&postorder=asc&start=0>

Moim zdaniem powyższe przesłanki wyraźnie wskazują, że coś naprawdę ważnego ukrywane jest w podziemiach tuneli Milicza. Czy jednak jest to skarb - tego nie jestem pewien. Wszakże zamiast go ukrywać - ktoś raczej by go zrabował. Ja osobście wierzę, że tym ukrywanym czymś są jakieś ciężkie obiekty (np. historyczne archiwa kościelne, czy duże zabytkowe obiekty muzealne) potwierdzające przeszłość Milicza i Wszewilek - np. obiekty ukryte przez Maltzanów. Wszakże łatwo sobie wyobrazić co by się stało, gdyby np. informacje zawarte na odrębnej stronie o Wszewilkach (patrz strona o nazwie "wszewilki.htm"), nagle zostały potwierdzone odkryciem takich artefaktów. Jak np. wyglądałyby wówczas opinie tych oszczerców którzy w Internecie obecnie wyzywają się na ten temat.

Powyższe wyjaśnienia wywodzą się z punktu #F3 strony internetowej o fizycznej nazwie "sw_andrzej_bobola.htm" (wydanie datowane 15 września 2007 roku, lub później). Najnowsza aktualizacja strony "sw_andrzej_bobola.htm" nosi datę nie wcześniejszą niż 15 września 2007

Y-258

roku (wlasnie z wielkim trudem pokonywalem sabotaze owych blokujacych moje badania istot aby zaladowac na serwery tez i wersje noszaca juz date 15 wrzesnia 2007 roku). Owa strona "sw_andrzej_bobola.htm" opublikowana jest juz na serwerach totalizmu. Powinna ona byc dostepna m.in. pod nastepujacymi adresami - oczywiscie tylko tymi z nich ktorych owi UFOnauci-diabli nie zdazyli jeszcze zasabotazowac:

http://energy.atSPACE.org/sw_andrzej_bobola.htm

http://evidence.ueuo.com/sw_andrzej_bobola.htm

http://evil.thefreehost.biz/sw_andrzej_bobola.htm

http://evolution.prohosts.org/sw_andrzej_bobola.htm

http://fruit.sitesled.com/sw_andrzej_bobola.htm

http://karma.freewebsites.org/sw_andrzej_bobola.htm

http://karma.phpnet.us/sw_andrzej_bobola.htm

http://nirvana.phpnet.us/sw_andrzej_bobola.htm

http://one.fsphost.com/parasitism/sw_andrzej_bobola.htm

http://wszewilki.greatnow.com/sw_andrzej_bobola.htm

Powinienem tu tez podkreslic, ze kazdy z powyzzszych serwerow powinien zawierac wszystkie strony totalizmu (a przynajmniej wszystkie strony totalizmu byly na niego zaladowane).

Powyzszy tekst powtorzony jest rowniez na dwoch lustrzanych kopiach niniejszego bloga, mianowicie na <http://www.getablog.net/totalizm> oraz <http://totalizm.wordpress.com> .

Jesli zas ktos zechce przegladnac opisy z innych stron wspomnianych w niniejszym wpisie, wowczas w powyzzszych adresach nazwe "sw_andrzej_bobola.htm" powinien zamienic na nazwe strony ktora chce przegladnac, np. strony "beaming_pl.htm".

Warto pamietac, ze kiedy UFOnauci skrycie okupujacy Ziemie staraja sie cos waznego dla ludzi ukryc, czego nie sa w stanie zniszczyc, wowczas zawsze uzywaja swej metody "aby ukryc drzewo posadz wokol niego caly las".

Niech totalizm zapanuje,
Jan Pajak (Prof. dr inz.)

WPIS numer #132

Blogi: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Dates of publishing: 2007/9/8, 2007/9/8

Rozwijany w: #D1 ze strony "memorial_pl.htm" oraz #G1 i (Fot. #G1) ze strony "sw_andrzej_bobola.htm"

#132: "[A czynic beda wielkie cuda i znaki](#)" - cud: UFOnauci spowodowali znikniecie rzezby "[diablicy-UFOnautki](#)" (totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com)

Motto: "Tylko ktos kto ma wobec nas nieczne zamiary bez przerwy stara sie ukrywac przed nami."

Niedawno zaktualizowana ponownie strona "memorial_pl.htm" demaskuje jak UFOnauci niszcza wartosc dowodowa autentycznych zdjec UFO. Jednak w rzeczywistosci systematyczne niszczenie przez UFOnautow wszelkich istniejacych dowodow na ich skryta okupacje i rabunek Ziemi jest powielane najrozniejszymi metodami nieskonczona liczbe razy w kazdym obszarze zycia na Ziemi. W ten sposob UFOnauci nie daja nam zadnych szans na "namacalne przekonanie sie na istniejacych dowodach" ze oni wogole istnieja i ze rabuja Ziemi od zarania dziejow. Jednocześnie zas ich agenci rozsiewaja wsrod naiwnych ludzi propagande, ze "jesli UFOnauci faktycznie istnieja wowczas powinny byc na to jakies namacalne dowody". W ten sposob UFOnauci efektywnie "wyprowadzaja ludzkosc w pole" przez tak dlugo jak ludzkosc zamieszkiwala na Ziemi. Na dodatek do tego bandycki aparat okupacyjny UFOnautow kontroluje na Ziemi cala polityke, ekonomie, prawodawstwo, nauke, historie, pogode, nature, nastroje społeczne, itd., itp. Aby miec jakies pojecie jak brutalnie UFOnauci wtacaja sie do praktycznie kazdej dziedziny naszego zycia, warto przegladnac odnosne strony totalizmu (wyszczegolnione i polaczone linkami na w/w stronuie "memorial_pl.htm") ktore traktuja o danej dziedzinie.

Doskonaly przykladem zupełnie odmiennego rodzaju materialu dowodowego na nieustanna (choc sekretna) okupacje i rabunek Ziemi, ktory UFOnauci takze zniszczyli natychmiast po tym jak podalem go do wiadomosci publicznej, sa zdjecia bardzo realistycznej rzezby zenskiej "UFOnautki-diabla" z nietoperzymi skrzydlami. Zdjecia te oryginalnie pokazalem na stronie o milickiem kosciele Sw. Andrzeja Boboli (aby ja zobaczyc - tak dlugo klikaj na podane ponizej adresy stron o kosciele "sw_andrzej_bobola.htm" az pod ktorymys z nich, ktorego UFOnauci nie zdazyli jeszcze zasabotazowac, ukaze sie owa strona). Z uwagi jednak na ich wysoce dokumentacyjny charakter zdjecia te przytaczam rowniez i na stronie "memorial_pl.htm" - patrz tam "Fot. #7". Zdjecia te ilustruja dokladnie wyglad jednej z ras UFOnautow ktora kiedys otwarcie panosza sie na Ziemi. Znana ona przy tym byla ze swej szatanskosci i wrogosci wobec ludzi. Natychmiast jednak kiedy opublikowalem te zdjecia na stronach totalizmu (aby je zobaczyc - pod adresy podane ponizej podstaw np. nazwe "evolution_pl.htm"), opublikowanie to sciagnelo na nie uwage nie tylko ludzi szukajacych dowodow na sekretna okupacje Ziemi przez UFOnautow, ale rowniez i agentow okupacyjnego aparatu UFOnautow. UFOnauci wyslali wiec pospiesznie bojowke do Korei, gdzie autentyczna rzezba "diablicy-UFOnautki" sie znajdowala, z zadaniem aby ci zniszczyli owa rzezbe. Przez jakies zrzadzenie Boga (aby zobaczyc strone o Bogu - pod adresy podane ponizej podstaw nazwe "god_pl.htm"), kiedy bojowka ta podjechala pod owa rzezbe swoja czarna jak smola furgonetka z czarnymi (zadymionym) oknami, ja wlasnie sie tam tez znajdowalem. Widzialem wiec owa furgonetke, oraz caly szereg wysiadajacych z niej indywiduow poubieranych na czarno w jakies staroswieckie garnitury i majacych czarne okulary sloneczne na oczach - na przekor ze byla wowczas deszczowa i ciemna pogoda. Ich wyglad byl tak niezwykly, ze pomyslam iz

Y-260

wygladaja dokladnie jak slynni "Man in Black" (MIB), oraz ze powinienem wykonac im zdjecie. Jednak natychmiast po tej mysli naleciala na mnie fala bardzo silnego poczucia zagrozenia, wrogosci i jakiegos ukrytego niebezpieczenstwa. Pomyslalem wiec ze to troche niebezpiecznie robic zdjecie takich nieznanym sobie osobnikom ktorzy wygladaja jak gangsterzy albo jacys szpiedzy. Stad zaniechalem fotografowania i jedynie przygladalem sie im uwaznie aby zobaczyc co beda czynic dalej. Indywidua te mialy jakies bardzo nieprzyjemne, wrecz odpychajace wyrazy twarzy. Osobiscie wierze ze takie wyrazy twarzy maja zapewne nadzorcy obozow koncentracyjnych, zawodowi kaci oraz masowi mordercy. Indywidual te podeszly do rzezby i zaczely ja ogladac w milczeniu ze wszystkich mozliwych kierunkow. Podczas owego ogladania poruszali sie dosyc dziwnie - tak jakby ich ruchy byly zesynchronizowane. Potem, nadal w milczeniu, wsiedli do swojej czarnej jak smola furgonetki i furgonetka odjechala. W kilka dni po tym incydencie odnotowalem ze miejsce gdzie stala rzezba jest juz puste. Kto i jak rzezbe ta usual - tego mi nie wiadomo. Fakt jest jednak, ze puste miejsce wyglada okropnie i szpetnie. Mi ono przypomina dziure po usunieciu przedniego zeba w szczecie miasta Suwon. Wszakze rzezba ta zdobila to miasto i intrygowala przyjezdnych. Teraz zas nic tam juz nie ma. Gdyby nie fakt ze dokladnie wiem dlaczego UFOnauci-diabli spowodowali jej usuniecie, zachodzilbym w glowe nad glupota takiego celowego oszpecenia miasta. Niestety, dla UFOnautow usuwanie z Ziemi dowodow na swoje istnienie i dzialalnosc, jest rodzajem agresywnej wojny ktora oni prowadzi bezpardonowo z ludzkoscia. Szkoda jedynie ze my ludzie nadal nie mozemy zrozumiec ze jestesmy w stanie niewidzialnej wojny z naszym sekretnym okupantem ktory wyniszcza Ziemię od zarania dziejow, oraz ze mamy moralny obowiazek aby sie przed nim bronit.

Oczywiscie, jestem swiadomy ze jesli ktos zacznie dyskutowac na temat usuniecia owej rzezby, panoszac sie wsrod ludzi i w internecie tzw. "podmiency-UFOnauci" (aby o nich poczytac - pod adresy podane ponizej podstaw nazwe "changelings_pl.htm") beda argumentowali zapewne, ze jej znikniecie jest tylko czasowym "zbiegiem okolicznosci". Wszakze w ich argumentach kazdy dowod na ich niewidzialna okupacje Ziemi, oraz kazde spowodowane przez nich wymowne zdarzenie, jest tylko "zbiegiem okolicznosci". W odpowiedzi na takie argumenty chcialbym jednak tu wyjasnic, ze zgodnie z totalizmem (aby o nim poczytac - pod adresy podane ponizej podstaw nazwe "totalizm_pl.htm") w swiecie fizycznym nic sie nie dzieje przez zwykly "zbieg okolicznosci", a wszystko ma swoje przyczyny i skutki. Stad nikt nie usuwa bez powodu rzezby ktora zdobila miasto, ktora jest w pieknym stanie technicznym, oraz po ktorej usunieciu pozostaje szkaradna dziura jak szczerba w przednich zebach miasta. Faktycznie to widzialem w swiecie (a takze i w Suwon - gdzie owa rzezba stala) nieporownanie szkaradniejsze rzezby bedace w znacznie gorszej kondycji fizycznej i nikt ich nie usuwal - fakt ze NIE ilustrowaly one soba gorzkiej prawdy na temat "diablow-UFOnautow" i ich sekretnej okupacji Ziemi.

Powyzsze wyjasnienia i zdjecia wywodza sie z punktu #D1 strony internetowej o fizycznej nazwie "memorial_pl.htm" (wydanie datowane 7 wrzesnia 2007 roku, lub pozniej). Jednak same opisy owych zdjec rzezby nagiej "diablicy-UFOnautki" oraz opisy usuniecia owej rzezby zaprezentowane tez zostaly na stronie internetowej "sw_andrzej_bobola.htm" o adresach przytoczonych ponizej. Najnowsza aktualizacja strony "sw_andrzej_bobola.htm" nosi date nie wcześniejsza niz 7 wrzesnia 2007 roku (wlasnie z wielkim trudem pokonywalem sabotaze owych UFOnautow-diablow aby zaladowac na serwery tez i wersje noszaca juz date 8 wrzesnia 2007 roku). Owa strona "sw_andrzej_bobola.htm" opublikowana jest juz na serwerach totalizmu. Powinna ona byc dostepna m.in. pod nastepujacymi adresami - oczywiscie tylko tymi z nich ktorzy owi UFOnauci-diabli nie zdazyli jeszcze zasabotazowac:

http://users3.nofeehost.com/devils/sw_andrzej_bobola.htm

http://energy.atSPACE.org/sw_andrzej_bobola.htm

Y-261

http://evidence.ueuo.com/sw_andrzej_bobola.htm
http://evil.php0h.com/sw_andrzej_bobola.htm
http://evil.thefreehost.biz/sw_andrzej_bobola.htm
http://evolution.prohosts.org/sw_andrzej_bobola.htm
http://fruit.sitesled.com/sw_andrzej_bobola.htm
http://god.anfor.net/sw_andrzej_bobola.htm
http://god.ez-sites.ws/sw_andrzej_bobola.htm
http://gravity.my-place.us/sw_andrzej_bobola.htm
http://karma.freewebpages.org/sw_andrzej_bobola.htm
http://karma.phpnet.us/sw_andrzej_bobola.htm
http://nirvana.phpnet.us/sw_andrzej_bobola.htm
http://users3.nofeehost.com/parasitism/sw_andrzej_bobola.htm
http://one.fsphost.com/parasitism/sw_andrzej_bobola.htm
http://wroclaw.s4u.org/sw_andrzej_bobola.htm
http://wszewilki.greatnow.com/sw_andrzej_bobola.htm
<http://naj.zs.pl>

Powyzszy tekst powtorzony jest rowniez na dwoch lustrzanych kopiach niniejszego bloga, mianowicie na <http://www.getablog.net/totalizm> oraz <http://totalizm.wordpress.com> .

Jesli zas ktos zechce przegladnac opisy z innych stron wspominanych w niniejszym wpisie, wowczas w powyzszych adresach nazwe "sw_andrzej_bobola.htm" powinien zamienic na nazwe strony ktora chce przegladnac, np. strony "beaming_pl.htm".

Jest naiwnoscia wierzyc ze Ziemia nie jest sekretnie okupowana przez szatanskie istoty opisywane nawet w Biblii, kiedy na przekor wysilkow wszystkich ludzi wokol dzieje sie az tyle zla.

Niech totalizm zapanuje,
Jan Pajak (Prof. dr inz.)

WPIS numer #131

Blogi: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Daty opublikowania: 2007/8/31, 2007/8/31

Rozwijany na: stronie "[bitwa_o_milicz.htm](#)"

[#131: Bitwa o Milicz, a działanie praw moralnych](#) (totalizm.blox.pl/html i totalizm.wordpress.com)

Motto: "Kazda wojna agresywna jest wojna niemoralna - dlatego prawa moralne dopilnowuja aby zawsze w ostatecznym rachunku przegrali ja agresorzy a wygrali napadnieci."

Na calym szeregu stron internetowych totalizmu (patrz strona o nazwie "[totalizm_pl.htm](#)") opisany jest nowo-odkryty rodzaj praw wszechswiata, które silnie wplywaja na nasze zycie, a które nazywane sa prawami moralnymi (patrz strona o nazwie "[morals_pl.htm](#)"). I tak prawa moralne opisane sa nie tylko na stronie o filozofii totalizmu (patrz strona o nazwie "[totalizm_pl.htm](#)") oraz na stronie o przeciwienstwie totalizmu - czyli o filozofii pasozytnictwa (patrz strona o nazwie "[parasitism_pl.htm](#)"), ale takze na stronach o nirwanie (patrz strona o nazwie "[nirvana_pl.htm](#)"), moralnosci (patrz strona o nazwie "[morals_pl.htm](#)"), karmie (patrz strona o nazwie "[karma_pl.htm](#)"), wehikulach czasu (patrz strona o nazwie "[timevehicle_pl.htm](#)") i Koncepcie Dipolarnej Grawitacji (patrz strona o nazwie "[dipolar_gravity_pl.htm](#)"). Poniewaz w kazdej wojnie wszystkie prawa i zjawiska ujawniaja swe dzialanie w ekstremalny sposob, również i dzialanie praw moralnych najwyrazniej rzuca sie w oczy wlasnie w zdarzeniach zachodzacych podczas wojny. Podsumujmy wiec teraz w skrócie te skutki zadzialania praw moralnych, które staja sie klarownie widoczne juz na podstawie opisów ze strony "[bitwa_o_milicz.htm](#)" dotyczacych bitwy o wyzwolenie malego miasta Milicza. Oto najwazniejsze z nich:

(1) W ostatecznym rozrachunku kazda wojne zawsze przegrywa agresor. Pod wzgledem moralnym w kazdej wojnie nastepuje wszakze zmaganie pomiedzy "agresorem" i "broniacy m sie". Agresorem wedlug praw moralnych jest zawsze ten kto wysyla swoja arme aby ta militarnie zaatakowala nie jego terytorium. Broniacy m sie jest dla praw moralnych zawsze ten kto broni przed owa agresja swe wlasne terytorium zaatakowane przez agresora. Prawa moralne w kazdej takiej wojnie maja bardzo proste dzialanie - mianowicie zawsze w ostatecznym rozrachunku powoduja one ze wojne ta przegrywa agresor a wygrywa broniacy m sie. Przykladem takiego wlasnie dzialania praw moralnych jest nie tylko druga wojna swiatowa opisana na stronie "[bitwa_o_milicz.htm](#)", ale praktycznie kazda wojna. W mojej opinii najdoskonalszym przykladem na takie wlasnie dzialanie praw moralnych jest wojna Finsko-Radziecka z lat 1944-5, przez Finów nazywana "wojna kontynuacyjna" (tj. "Continuation War"). Wojne ta wygrali Finowie, na przekór ze walczyli przeciwko poteznej armii radzieckiej która wlasnie dobijala Niemców. Oczywiscie, głównym powodem dla którego ja wygrali bylo zadzialanie praw moralnych. Wszakze w owej wojnie garstkowa armia Finów reprezentowala broniacych sie, podczas gdy potezna armia radziecka byla agresorem. Z kolei Niemców Rosjanie byli w stanie pokonac tylko poniewaz prawa moralne ich (Rosjan) traktowaly jako broniacych sie, zas arme Hitlera traktowaly jako agresora.

(2) W poczatkowej fazie kazdej wojny rozwój sytuacji jest taki ze jasno i jednoznacznie on ukazuje kto jest agresorem a kto broniacy m sie. Znaczy, w poczatkowej fazie kazdej wojny agresor odnosi sukcesy az do chwili gdy swoimi dzialaniami nie udokumentuje kazdemu ilustratywnie ze jest wlasnie agresorem. Dopiero potem do akcji wkraczaja prawa moralne i agresor zaczyna stopniowo przegrywac dana wojne.

Y-263

(3) Losy indywidualnych ludzi walczących po stronie agresora z upływem czasu upodabniają się do losów jakie ów agresor zgotował ludziom walczącym po broniącej się stronie. Znaczący, do losów walczących po stronie agresora zastawanie ma prawo moralne zwane "prawem bumerangu" (patrz strona o nazwie "morals_pl.htm").

Działanie praw moralnych w warunkach wojennych opisywane na stronie "bitwa_o_milicz.htm", najprzejrzyszej jest uwypuklone w opisach pod rysunkami "Fot. #1a" do "Fot. #1d" ze strony internetowej "bitwa_o_milicz.htm" .

Zdjęcia #1a do #1c ze strony "bitwa_o_milicz.htm" pokazują czołgi które wygrały drugą wojnę światową. Pierwsze zdjęcie pokazuje czołg T-34 produkcji radzieckiej. To właśnie ten czołg został zniszczony "pancerna piescia" w chwili wjazdu na rynek Milicza. Jego wypalony szkielet przez spory czas potem straszył na wlocie do milickiego rynku. Natomiast jego upieczona żywcem załoga pochowana została w Miliczu.

Na zdjęciu "Fot. #1a" ze strony "bitwa_o_milicz.htm" pokazany jest radziecki czołg "T-34". Okazał się on najlepszym czołgiem drugiej wojny światowej. Faktycznie też w powiązaniu z doskonałą strategią jego użycia stosowaną przez wojska radzieckie, to właśnie on wygrał ową wojnę. Strategia Rosjan w użyciu tego czołgu polegała na bardzo szybkim wbijaniu dwóch potężnych kolumn takich czołgów wiozących piechotę na swoich grzbietach w opierający się im front niemiecki. Kiedy zaś obie kolumny się spotykały jakiś dystans od frontu, zamykały one "kocioł" poczym dokonywały anihilacji wszystkich Niemców którzy się w kotle tym znaleźli. Z tego powodu, poprzez systematyczne stosowanie takiej strategii wbijania się dwóch kolumn we front, otaczania nimi jakiejś jednostki niemieckiej, oraz następnego systematycznego wycinania w pień wszystkich okrażonych, Niemcy wkrótce przestali mieć na froncie wschodnim wystarczającą liczbę żołnierzy aby móc się efektywnie bronić. Front ten szybko też dał się Niemcom poznać jako rodzaj "czarnej dziury" w którą bez przerwy wysyłani musieli być nowi żołnierze aby tam zniknąć na zawsze. Jak też wiadomo, w drugim etapie wojny żołnierze niemieccy otrzymanie rozkazu odkomendowania na front wschodni traktowali jak wyrok śmierci na siebie.

Dla odmiany strategia aliantów była bardzo przestarzała i zupełnie nie wykorzystywała szybkości, operatywności ani mocy uderzenia czołgów. Mianowicie alianci atakowali Niemców "ława", wypierając ich na całym froncie równocześnie, jednak w zasadzie nie okrażając ani nie anihilując. Czołgi u aliantów pełniły więc rolę podobną jak ostatnio w Iraku, tj. tylko jakby rodzaju samobieżnych dział i maszynówek z własnym pancernem chroniącym ich załogi przed ogniem drobnej broni. Z powodu tej nieefektywnej strategii relatywnie niewielkie siły niemieckie zachodniego frontu były w stanie długo powstrzymać całą armię aliancką przed wyzwoleniem Europy.

Powyższy czołg "T-34" wszedł do seryjnej produkcji w 1936 roku. Wagi on 32 tony. Był 6.1 metra długi, 3 metry szeroki, oraz 2.45 metra wysoki. Obsługiwany był przez załogę 5-cio osobową. Jego prędkość maksymalna wynosiła 56 km/godz. Miał on działko 85 milimetrowe, o zasięgu efektywnego ostrzału 3 050 metrów. Miał on też całą masę udoskonaleń technicznych które dodatkowo zwiększały jego przewagę i efektywność. Przykładowo, wszystkie boczne powierzchnie pancerza były nachylone. Odbijały więc nadlatujące pociski. Aby go zniszczyć konieczne było trafienie dokładnie w jeden z jego nielicznych słabych miejsc, np. pomiędzy korpus i wieżyczkę. Jego pancerz był karbowany - uniemożliwiał więc przyklejanie się min magnetycznych. Jego konstrukcja była prosta i niezawodna. Rzadko więc się psuł i był łatwy do

Y-264

naprawy. Niemal pod kazdym wiec wzgledem technicznie górowal on nad innymi czolgami swego okresu.

Na zdjeciu "Fot. #1b" ze strony "bitwa_o_milicz.htm" pokazany jest amerykanski czolg M4A3E8 "Sherman". Byl on szeroko stosowany przez sily alianckie na zachodnim froncie drugiej wojny swiatowej. Z uwagi jednak na malo efektywna strategie sil alianckich, czolg ten nie odegral zadnej wiodacej roli w wygraniu owej wojny. W czasie bowiem kiedy czolgi radzieckie systematycznie wyniszczaly i spychaly wojska niemieckie na obszarze od Moskwy az daleko poza Berlin, sily alianckie z wielka trudnoscia wyparły lawa Niemców jedynie z kilku malych kraików polozonych wzdluz zachodnich brzegów Europy.

Czolg "Sherman" wazyl 34 ton. Byl 7.5 metra dlugi i 3 metry szeroki. Obslugiwany byl przez zaloge 5-cio osobowa. Jego predkosc maksymalna wynosila 48 km/godz. Mial on dzialo 76 mm. Byl on jednak relatywnie latwy do zniszczenia. Jego pancierz posiadal wiele pionowych powierzchni, byl wiec latwy do przebicia przez pociski kumulacyjne. Gładka powierzchnia pancierza ulatwiała przyklejanie sie min magnetycznych. Skomplikowana konstrukcja pomniejszala jego niezawodnosc i wydłużala naprawy. Duze zuzycie paliwa ograniczalo jego operatywnosc. Chociaz wiec wygladal on imponujaco, faktycznie w militarnym sensie byl on zwykla "siedzaca kaczka" która czekala na odstrzal.

Piszac o czolgach które wygraly druga wojne swiatowa, warto tez wskazac i "czolg który przegral ta wojne" - krótko tez informujac "dlaczego". Dlatego na zdjeciu "Fot. #1c" ze strony "bitwa_o_milicz.htm" pokazany jest najdoskonalszy niemiecki czolg z czasów drugiej wojny swiatowej nazywany "Panther". Podobnie jak wojska alianckie, również i Niemcy nie potrafili jednak w pelni wykorzystac zdolnosc bojowych tego czolgu. Cala bowiem ich strategia jego uzycia bazowala na doswiadczeniach w uzyciu czolgow zdobytych podczas pierwszej wojny swiatowej. Na dodatek do przestarzalej i nieodpowiedniej strategii jego uzycia, czolg ten posiadal tez wiele wad. Przykladowo, byl zbyt "wysoki" (54 cm wyzszy od rosyjskiego T-34) - a stad latwiejszy do trafienia, byl wolny - co okazywalo sie fatalone w gonitwach po duzych przestrzeniach Rosji, byl tez "delikatny" - a stad niezbyt dobrze sie sprawowal w trudnych warunkach terenowych, jego konstrukcja byla bardzo skomplikowana oraz zawieral niepotrzebnie duzo czesci - stad jego naprawy byly dlugie, zas ilosc czesci zamiennych jakie wymagal - duza. Mial tez sporo "slabych punktów".

Budowe czolgu "Panther" podjeto w 1942 roku z zamiarem zastapienia nim jego poprzedników "Panzer IV" i "Panzer III" które pod kazdym wzgledem okazaly sie militarnymi niewydarzencami. Do konca wojny wyprodukowano okolo 4814 tych czolgow "Panther". Wazyl on 44.8 ton. Byl 6.87 metra dlugi, 3.42 metry szeroki, oraz 2.99 metra wysoki. Obslugiwany byl przez zaloge 5-cio osobowa. Jego predkosc maksymalna wynosila 46 km/godz. Mial on dzialo 75 mm o zasiegu 3 km. (Jednak z odleglosci 3 km jego pociski nie byly juz w stanie przebic pancierza czolgow T-34.) Byl on jednak relatywnie latwy do zniszczenia. Jego pancierz tez posiadal kilka niemal pionowych powierzchni jakie nie odbijaly pocisków - byl wiec relatywnie latwy do zniszczenia. Gładka powierzchnia pancierza ulatwiała przyklejanie sie min magnetycznych. Skomplikowana konstrukcja pomniejszala jego niezawodnosc i wydłużala naprawy. Powolnosc ograniczalo jego operatywnosc na ogromnych przestrzeniach Rosji. Chociaz wiec byl najdoskonalszym z calej rodziny piecu kolejnych udoskonalen niemieckiego czolgu "Panther", nadal byl on daleki od dorównania swemu głównemu przeciwnikowi - radzieckiemu czolgowi T-34 (ze zdjecia powyzej).

Wystarczy tylko aby przegladnac podpisy pod tamtymi fotografiami #1a do #1d ze strony

Y-265

"bitwa_o_milicz.htm", aby zrozumieć ze decydujący o wygraniu dowolnej wojny wcale nie jest poziom zaawansowania technicznego, moc ekonomiczna, czy liczba wojsk, a poziom moralności (patrz strona o nazwie "totalizm_pl.htm") oraz następstwa wynikające z tego poziomu - np. wola i tradycja historycznego "uczenia się", usprawniania własnej strategii, czy "wyciągania wniosków z tego co się dzieje na frontach". Niestety, jeśli ktoś przyglądnie się losom ostatnich wojen, np. Wietnamu, Kuwejtu, Afganistanu, czy Iraku, wówczas łatwo odkryje że dzisiejsi wojskowi i politycy nawet z tych najbardziej rozwiniętych krajów są "hermetycznie zamknięci na uczenie się i na wyciąganie wniosków z lekcji historii". Kiedy więc w końcu doigrają się oni wojny z jakimś dorównującym im militarnie przeciwnikiem którego pozycja reprezentuje sobą pobudki moralne a stąd który ma wole i tradycje uczenia się, wyciągania wniosków, oraz natychmiastowego wdrażania ustaleń, losy tych polityków i wojskowych, a także losy krajów których mają oni jakoby bronić, będą powtórzeniem losów Hitlera, jego współników, hitlerowskiej armii, niemieckiej techniki, oraz powojennej okupacji, podziału i pokuty Niemiec. Jako osobie urodzonej w Polsce i goraco kochającej swoją pierwszą ojczyznę, jest mi ogromnie przykro, że zarówno polityczni jak i wojskowi przywódcy Polski też okazują się należeć do grupy tychże "lekcjo-szczelnych" którzy uparcie odmawiają wyciągania wniosków z lekcji historii - patrz punkt #6 na stronie "bitwa_o_milicz.htm". A przecież Polska jest teraz niezależnym krajem i narodem, mogłaby więc sobie pozwolić aby wybrać swoją własną drogę ku lepszej przyszłości (patrz strona o nazwie "partia_totalizmu.htm").

Powyzsze zdjecia najwazniejszej broni uzywanej podczas drugiej wojny swiatowej, wraz z wyjasnieniami dlaczego dana bron dawala przewage stronie ktora sie bronila przed agresja, pokazane i wyjasnione sa na stronie internetowej "bitwa_o_milicz.htm" o adresach przytoczonych ponizej. Najnowsza aktualizacja strony "bitwa_o_milicz.htm" nosi date nie wczesniejsza niz 30 sierpnia 2007 roku (moze jednak juz nosic pozniejsza date). Owa strona "bitwa_o_milicz.htm" opublikowana jest juz na serwerach totalizmu. Powinna ona byc dostepna m.in. pod nastepujacymi adresami - gdzie rownoczesnie z trescia niniejszego wpisu do bloga totalizmu bede staral sie zainstalowac nawet jeszcze nowsza jej aktualizacje:

http://bandits.netfast.org/bitwa_o_milicz.htm
http://energy.atSPACE.org/bitwa_o_milicz.htm
http://evidence.ueuo.com/bitwa_o_milicz.htm
http://evil.php0h.com/bitwa_o_milicz.htm
http://evil.thefreehost.biz/bitwa_o_milicz.htm
http://evolution.prohosts.org/bitwa_o_milicz.htm
http://fruit.sitesled.com/bitwa_o_milicz.htm
http://god.anfor.net/bitwa_o_milicz.htm
http://god.ez-sites.ws/bitwa_o_milicz.htm
http://gravity.my-place.us/bitwa_o_milicz.htm
http://karma.freewebsites.org/bitwa_o_milicz.htm
http://karma.phpnet.us/bitwa_o_milicz.htm
http://nirvana.phpnet.us/bitwa_o_milicz.htm
http://one.fsphost.com/parasitism/bitwa_o_milicz.htm
http://parasitism.xphost.org/bitwa_o_milicz.htm
http://rubik.php0h.com/bitwa_o_milicz.htm
http://tapanui.ifastnet.com/bitwa_o_milicz.htm
http://wroclaw.s4u.org/bitwa_o_milicz.htm
http://wszewilki.greatnow.com/bitwa_o_milicz.htm
<http://naj.zs.pl>

Powyzszy tekst powtorzony jest rowniez na dwoch lustrzanych kopiach niniejszego bloga,

Y-266

mianowicie na <http://www.getablog.net/totalizm> oraz <http://totalizm.wordpress.com> .

Jesli zas ktos zechce przegladnac opisy z innych stron wspomnianych w niniejszym wpisie, wowczas w powyzzszych adresach nazwe "bitwa_o_milicz.htm" powinien zamienic na nazwe strony ktora chce przegladnac, np. strony "korea_pl.htm".

Chociaz ludzie nie chca wiedziec o dzialaniu tzw. "praw nmoralnych", ciagle prawa te rzaicza ich zyciem z iscie zelazna reka.

Niech totalizm zapanuje,
Jan Pajak (Prof. dr inz.)

WPIS numer #130

Blogi: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Daty opublikowania: 2007/8/21, 2007/8/21

Rozwijany w: #E1 ze strony "[memorial_pl.htm](#)"

[#130: Niskie materialistyczne korzyści które UFOnauci odnoszą poprzez skryte utrzymywanie ludzkości w ciemności i zniewoleniu \(totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com\)](#)

Motto: "Na Ziemi wszelkie zło i nieszczęścia wywodzą się zawsze z jednego i tego samego źródła - tj. od szatanskich UFOautów którzy sekretnie okupują, rabują i wyniszczają ludzkosc już od zarania dziejów."

Wszelkie zło i nieszczęścia które UFOnauci wyrządzają ludzkości już od zarania dziejów, motywowane są materialistycznymi pobudkami najniższego rodzaju. Oto przykłady tylko tych najbardziej nam już znanych korzyści materialnych które UFOnauci odnoszą poprzez skryte okupowanie i rabowanie ludzi oraz nieustanne utrzymywanie ich w poddaństwie:

(1) Hodowanie "biorobotów" na planetach UFOautów. Dzisiejsi UFOnauci to te same "diabły" które od tysiącleci rabują i eksploatują Ziemię. Ich cywilizacja tak więc już przywykła do eksploatowania ludzkich niewolników jako swoich słuzących, że na ich planecie wszelkie prace wykonywane są obecnie wyłącznie przez owych niewolników, zaś sami UFOnauci oddają się tylko naróżniejszym niemoralnym zbrodzeniom i cielesnym przyjemnościom. (Zbrodzenia te i przyjemności UFOnauci potem skrycie propagują wśród ludzi na Ziemi.) Owych ludzkich niewolników UFOnauci nazywają "biorobotami" - zapewne aby nie mieć wyrzutów sumienia że aż tak eksploatują swoich identycznych do siebie krewniaków mieszkających na Ziemi. Bardziej jednak trafna byłaby dla nich nazwa "Ziemiańskie hodowcy przez UFOautów poza Ziemię ze spermy i owule rabowanych od ludzi podczas nocnych uprowadzeń do UFO". Zarówno o owych "biorobotach" - które faktycznie są naszymi dziećmi hodowanymi przez UFOautów w próbkach na ich planetach, jak również o każdej innej opisywanej tu formie eksploatacji ludzi przez UFOautów, przeczytać sobie można szerzej w podrozdziale U4.1 z tomu 15 albo nieco starszej monografii [1/4], albo też najnowszej monografii [1/5] (patrz strona o nazwie "tekst_1_5.htm").

(2) Odsysanie energii życiowej od ludzi. Jak sami UFOnauci nam to wyjaśniają, sen jest potrzebny aby energię zawartą w pożywieniu nasz organizm mógł przetworzyć na formę "energii życiowej" która rewitalizuje nasze komórki i organy. Jako cywilizacji UFOautów nie chce się jednak tracić cennego czasu na tę nocną regenerację. Wola raczej nocami oddawać się swoim szatanskim przyjemnościom. Dlatego nocami UFOnauci porywają zahipnotyzowanych wcześniej ludzi i odsysają z nich gotową "energię życiową", która potem się nasycają aby uniknąć w ten sposób potrzeby snu. Kiedy więc któryś z czytelników niniejszego wpisu czuje się zupełnie wyczerpany z energii, powodem tego jest najprawdopodobniej właśnie ostatnie uprowadzenie go w nocy do UFO po zahipnotyzowaniu i po końcowym wymazaniu jego pamięci. O tzw. "komorze zimnej" za pomocą której we wewnątrz UFO odsysana jest z ludzi ich "energia życiowa" pisze raport z traktatu [3b] (patrz strona o nazwie "tekst_3b.htm"). Z kolei dokładne wyjaśnienia czym właściwie jest owa "energia życiowa" zawarte są w podrozdziale I5.6 z tomu 5 albo nieco starszej monografii [1/4], albo też najnowszej monografii [1/5] (patrz strona o nazwie "tekst_1_5.htm").

(3) Rabowanie od ludzi tkanek, embrionalnych komórek macierzystych, organów, oraz innych surowców biologicznych. Faktycznie to cała medycyna planety UFOautów jest nastawiona

Y-268

niemal wyłącznie na leczenie za pomocą surowców biologicznych zrabowanych na Ziemi od ludzi. Surowce te są rabowane podczas nocnych uprowadzeń ludzi do UFO. Jeśli zaś podczas ich pobierania dawca się umrze, wówczas dawca taki znika z Ziemi na zawsze bez wieści. Na dodatek do tego rabowania surowców biologicznych na własne potrzeby, również na Ziemi UFO-nauci-podmiency (patrz strona o nazwie "changelings_pl.htm") na kluczowych pozycjach forsują tylko te badania medyczne, które opierają się na "częściach zamiennych" rabowanych od innych ludzi. To właśnie takiemu celowi służą wszelkie badania nad przeszczepami. Także temu służą też badania nad tzw. "embrionalnymi komórkami macierzystymi" - często rabowanymi od potencjalnych ludzi, którym odebrano prawo do życia. Aby było jeszcze niemoralniej, nasza ziemską medycynę wcale nie musi opierać się na "częściach zamiennych" rabowanych od ludzi. Wiadomo bowiem, że przeszczepy można dokonywać i ze zwierząt, a ponadto że np. takie samo działania jak owe "embrionalne komórki macierzyste" posiadają także np. poczwarki owadów. (Lecznicze wykorzystanie poczwarek jedwabnikowych w ludowym folklorze Korei opisane zostało dokładniej w punkcie #B3 strony internetowej "korea_pl.htm". Poczwarki te wypełniają tam niemal dokładnie tę samą rolę, jaką na Zachodzie usiłuje się nałożyć na owe "embrionalne komórki macierzyste" rabowane m.in. z ludzkich płodów.)

(4) Wylapywanie i eksploatacja dusz ludzkich. Jako wyjątkowo leniwej cywilizacji, naukowcom cywilizacji UFO-nauców nie chce się pracować budować komputerów ze "sztuczną inteligencją". Dlatego UFO-nauci korzystają

z faktu, że tzw. "ludzkie dusze" mają "naturalną inteligencję" która jest znacznie lepsza od najlepszej "sztucznej inteligencji" z nawet najbardziej technicznie zaawansowanych komputerów. O owej "naturalnej inteligencji" dusz ludzkich można sobie poczytać w podrozdziale I5.2 z tomu 5 albo nieco starszej monografii [1/4], albo też najnowszej monografii [1/5] (patrz strona o nazwie "tekst_1_5.htm"). A na dodatek dusze te nie muszą jeszcze tak jak odżywiają się żywi ludzie, żyją one wiecznie - stąd raz złapane i wytrenowane dają się eksploatować praktycznie w nieskończoność, zaś zaawansowana technika UFO-nauców licząca już około 600 milionów lat pozwala im łapać i wieźć te dusze ludzkie w komputerach sterujących ich urządzeniami technicznymi. Jedyny problem jaki UFO-nauci mają z owymi duszami, to że dusze ludzi wierzących są natychmiast po śmierci eskortowane do innego świata przez wcześniej zmarłych bliskich danego człowieka. Trudno więc UFO-nauców je złapać i uwięzić, aby potem przez wieki niewolniczyły one dla nich kierując nimi wehikulami UFO, ichnimi koparkami, pojazdami, robotami, itp. Na szczęście dla owych diabelskich UFO-nauców dusze tzw. "ateistów" po śmierci pozostawiane są same sobie - znaczy wcale nie są natychmiast eskortowane w zaświaty przez inne dusze. Kiedy więc w konfuzji spowodowanej śmiercią dusze ateistów tak blakają się w pobliżu swych niezwykłych ciał, usiłując zgadnąć co powinny czynić dalej, UFO-nauci je łapiają i wieżą do wykorzystania jako naturalne układy sterujące swoich komputerów. Warto też nadmienić tutaj, że folklor ludowy Uzbekistanu w jakiś sposób dowiedział się o tych "polowaniach UFO-nauców na dusze niewierzących". Dlatego w Uzbekistanie kiedy ludzie widzą UFO mają zwyczaj mawiać - "oto umarł następny niewierzący, bo diabeł właśnie lecał, aby pojąć i zniewolić jego duszę". Oczywiście, aby mieć nieograniczony dostęp do dusz ludzkich, UFO-nauci starają się upowszechnić ateizm na Ziemi, tak aby potem być w stanie złapać dla siebie dusze praktycznie każdego człowieka.

Interesujące, że z naszej znajomości faktu eksploatacji dusz ludzkich przez UFO-nauców wynika zupełnie odmienna definicja "ateisty", od tej w którą wierzą sami ateści. Zgodnie z tą odmienną definicją, "ateista jest to nazwa przyporządkowana osobie, która nie zadawała sobie trudu, aby poznać choćby cząstkę z całego morza dowodów potwierdzających istnienie Boga (patrz strona o nazwie "god_pl.htm"), ponieważ z powodu jakichś zadawnionych urazów do instytucji religijnych lub do indywidualnych wierzących uległa ona krzykliwej propagandzie UFO-nauców

Y-269

która dla zapewnienia sobie mozliwosci eksploatawania dusz ludzkich wmawia ludziom iz Bóg nie istnieje". Wyrazajac to innymi slowami, typowi ateisci usiluja sie odkuc na spoleczenstwie za nastepstwa jakichs swoich zadawnionych urazów poprzez masochistyczne i pozbawione wyobrazni przesladowanie i skazywanie wlasnej duszy. Zwykle tez po smierci ich dusze laduja uwiezione w komputerach sterujacych najrózniejszych koparek, cieżarówek, statków, itp., przez tysiace nastepnych lat poslusznie wykonujac dla UFOonautów kazdy rozkaz jaki otrzymaja.

Powyzsze formy skrytej eksploatacji i rabunku ludzi przez szatanskich UFOonautów (patrz strona o nazwie "aliens_pl.htm"), a takze dalsze formy tej eksploatacji które z braku miejsca nie zostaly tu opisane, omawiane sa szczególowo w podrozdziale U4.1 z tomu 15 albo nieco starszej monografii [1/4], albo tez najnowszej monografii [1/5] (patrz strona o nazwie "tekst_1_5.htm").

Powyzsze opisy mozna sobie poczytac w punkcie #E1 pod kazdym z adresow strony internetowej "memorial_pl.htm" przytoczonych ponizej. Najnowsza aktualizacja strony "memorial_pl.htm" nosi date nie wczesniejsza niz 8 sierpnia 2007 roku (moze jednak juz nosic pozniejsza date). Owa strona "memorial_pl.htm" opublikowana jest juz na serwerach totalizmu. Powinna ona byc dostepna m.in. pod nastepujacymi adresami - gdzie rownoczesnie z trescia niniejszego wpisu do bloga totalizmu bede staral sie zainstalowac nawet jeszcze nowsza jej aktualizacje:

http://bandits.netfast.org/memorial_pl.htm
http://energy.atspace.org/memorial_pl.htm
http://evidence.ueuo.com/memorial_pl.htm
http://evil.php0h.com/memorial_pl.htm
http://evil.thefreehost.biz/memorial_pl.htm
http://evolution.prohosts.org/memorial_pl.htm
http://fruit.sitesled.com/memorial_pl.htm
http://god.anfor.net/memorial_pl.htm
http://god.ez-sites.ws/memorial_pl.htm
http://gravity.my-place.us/memorial_pl.htm
http://karma.freewebpages.org/memorial_pl.htm
http://karma.phpnet.us/memorial_pl.htm
http://nirvana.phpnet.us/memorial_pl.htm
http://one.fsphost.com/parasitism/memorial_pl.htm
http://parasitism.xphost.org/memorial_pl.htm
http://rubik.php0h.com/memorial_pl.htm
http://tapanui.ifastnet.com/memorial_pl.htm
http://wroclaw.s4u.org/memorial_pl.htm
http://wszewilki.greatnow.com/memorial_pl.htm
<http://naj.zs.pl>

Powyzszy tekst powtorzony jest rowniez na dwoch lustrzanych kopiach niniejszego bloga, mianowicie na <http://www.getablog.net/totalizm> oraz <http://totalizm.wordpress.com> .

Jesli zas ktos zechce przegladnac opisy leczniczego wykorzystania poczwerek jedwabnikowych w takim samym charakterze jak wykorzystywane maja byc "embrionalne komórki macierzyste", wowczas w powyzszych adresach nazwe "memorial_pl.htm" powinien zamienic na nazwe "korea_pl.htm", zas po otwarciu sie strony "korea_pl.htm" przegladnac tam punkt #B3.

Chociaz twierdzi sie ze "diabel (UFOnauta) nie taki straszny jak go maluja", ciagle na Ziemi nie

Y-270

bedzie pokoju i szczescia przez tak dlugo, az diabla tego (UFOnauty) z naszej Ziemi calkowicie nie wyrzucimy.

Niech totalizm zapanuje,
Jan Pajak (Prof. dr inz.)

WPIS numer #129

Blogi: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Dates of publishing: 2007/8/14, 2007/8/14

Rozwijany w: #E2 i "Fot. #6abc" ze strony "korea_pl.htm"

#129: "[Lewitujący kran](http://totalizm.blox.pl/html/)" który sika woda (totalizm.blox.pl/html i totalizm.wordpress.com)

Motto: "Filozofia totalizmu stwierdza, że 'wszystko jest możliwe - my jedynie musimy znaleźć sposób jak to zrealizować'."

W jedno sierpniowe popołudnie 2007 roku spacerowałem sobie wzdłuż ozdobnego strumienia przebiegającego w poprzek starówki Seoulu w Korei Południowej. Strumień ten nazywa się "Cheonggyecheon Stream". Przy jego północno-zachodnim brzegu zlokalizowany jest długi rząd niewielkich warsztatików najróżniejszego kalibru. Obszar ten nazywają "Industrial Tool Arcade". Większość owych warsztatików jest do siebie podobna. Mijałem je więc bez większego zainteresowania. Nagle jednak jeden z nich przykuł moją uwagę. Przy jego wejściu stała bowiem niewielka jakby "fontanna". Tyle że w przeciwieństwie do zwykłej fontanny, woda w niej sikała od góry do dołu. Woda ta buchała z dużego, ciężkiego, mosiężnego kranu, który najwyraźniej "lewitował w powietrzu". Pierwsze wrażenie po zobaczeniu tego kranu było dla mnie niemal szokiem. Zatrzymałem się jak zahipnotyzowany i dla sprawdzenia czy dobrze widzę odruchowo obwiodłem dłonią naokoło tego kranu aby sprawdzić czy nie jest on zawieszony na jakichś źle widocznych drutach czy ukrytych magnesach, albo czy nie zawiera przypadkiem jakichś ukrytych lusterek dla wzrokowego zwodzenia widzów. Kran wisiał jednak w pustym powietrzu. Nie mogłem uwierzyć własnym oczom. Nawet z moim technicznym umysłem zajęło mi to trochę czasu zanim wypracowałem sobie "trick" na zasadzie jakiego on działa. Sprawdziłem też zaraz tę zasadę - z aktywną pomocą właściciela warsztatu, który dla jej uwidocznienia "wyłączył lewitowanie kranu". Jak też się okazało jego zasada działania jest bardzo prosta. A mimo tego czyni ona aż tak piorunujące wrażenie na widzach i ma aż tak wysoki impakt reklamowy. Oczywiście, natychmiast też obfotografowałem ten "lewitujący kran" ze wszystkich możliwych stron, zaś jego zdjęcia przytaczam poniżej (patrz "Fot. #6abc"). Niniejszym też zapewniam, że zdjęcia te wcale nie są jakimś fotomontażem ani komputerową "fabrykacją".

Ciekawi mnie czy czytelnik potrafi sam sobie wypracować "trick" na jakim ów "lewitujący kran" działa, a także jak długo czytelnikowi zajmie osobiste wypracowanie zasady działania tego "lewitującego kranu". Dodam, że zasada jego działania jest bardzo prosta i wcale NIE bazuje na jakimś "nadprzyrodzonym" działaniu. Niemniej ciągle trzeba na nią "wpaść". Aby jednak NIE torpedować tu twórczego myślenia, NIE opublikuję tutaj jaka to jest zasada. Jestem bowiem pewien, że każdy twórczo uzdolniony czytelnik sam sobie ją wypracuje - życzę powodzenia!

Kiedy w sierpniu 2007 roku opublikowałem powyższe opisy, kultywujące kulturę obrzydzania polskie grupy internetowe zaczęły się zachłystywać od wrzasków jakichś anonimowych indywidułów skomlących ileż to lat wcześniej widzieli już w Polsce taki sam kran. Jednak żaden z tych skomlących ani nie pokazał zdjęcia polskiego odpowiednika takiego "lewitującego kranu", ani nie opublikował rysunku technicznego ilustrującego jak kran taki zbudować, ani też nie wskazał sklepu czy fabryki w Polsce w której możnaby kran taki sobie zakupić. A fe, rodacy. Jeśli chcecie już małostkowo poniżyć osiągnięcia kogoś innego, wówczas zwykła zacność wymaga aby jakoś udokumentować, że samemu doszło się do choćby w przybliżeniu podobnego osiągnięcia! Samo zaś plucie na innych bez jednoznacznego udokumentowania swoich własnych osiągnięć brzmi jak skomlenia wiadomo kogo ...

Y-272

Zdjęcia "lewitującego kranu" który sika woda, ujmujące go z kilku różnych stron, pokazałem na ilustracji "Fot. #6" ze swej strony internetowej "korea_pl.htm". Proponuję czytelnikowi aby dobrze je sobie pooglądał.

* * *

Oto fragment podpisu pod "Fot. #6" ze strony "korea_pl.htm: Pokazany powyżej "lewitujący kran który sika wodą" wygląda aż tak spektakularnie i aż tak nieodparcie przyciągająco dla postronnych oglądających, że przyciąga on swemu właścicielowi wielu dodatkowych klientów. Z zainteresowania zaś jakim ta "trickowa" fontanna cieszy się wśród rodaków w Polsce wnioskuję, że wielu majstrkowiczów w Polsce też stara się zbudować podobną fontannę - np. aby przyciągać nią do czegoś zainteresowanie oglądających. Owym majsterkowiczom ja jednak proponowałbym zbudować coś budzącego nawet znacznie większe zainteresowanie widzów, co wcale NIE jest już zmyślnym "trickiem" jak powyższa fontanna, oraz co NIE wymaga np. podłączanie do siebie rur zasilających to w wodę. Mianowicie, proponuję im aby zbudowali sobie jedną z udowodnionych już jako faktycznie działająca bardzo prostych i tanich maszyn perpetum mobile, jaka nazywa się "koło Bhaskara" (po angielsku "Bhaskara's Wheel"), jaka wynaleziona została jeszcze w 1150 roku przez dawnego matematyka z Indii o nazwisku Bhaskara II, jakiej działanie gwarantuje i dokumentuje już wielu hobbystów którzy zbudowali sobie jego działające prototypy, jakiej działanie liczne darmowe widea z YouTube.com pokazują każdemu oglądającemu - np. w lutym 2018 roku jedno z nich było dostępne pod adresem [youtube.com/watch?v=50Aag0J0Qe4](https://www.youtube.com/watch?v=50Aag0J0Qe4), zaś jakiej zasadę działania, konstrukcję, oraz najważniejsze sekrety jej budowania ja wyjaśniam i ilustruję wideami w punkcie #J2 swej strony o nazwie [free_energy_pl.htm](https://www.geocities.ws/immortality/korea_pl.htm). Jest bowiem niemal pewne, że taka działająca maszyna "perpetum mobile" ustawiona np. w oknie wystawowym, wzbudzi wręcz masowe pielgrzymki ludzi pragnących sobie ją oglądać i stąd przysparzających dodatkowych klientów temu co ją posiada. Co jednak nawet istotniejsze, dalszy rozwój nieco podobnie działających jak owo "koło Bhaskara" maszyn "perpetum mobile", tyle że już "drugiej generacji", podłączonych do jakiegoś dynama albo generatora energii, jest w stanie uformować agregat generujący użyteczną "darmową elektryczność". Np. w Indiach już zbudowany został taki agregat wytwarzający 3.5 kW - podczas gdy np. całe moje gospodarstwo domowe (dwie osoby plus kot) średnio zużywa jedynie około 10% z jego wydatku. Czyli podjęcie fabrycznej produkcji takich tanich i prostych maszyn "perpetum mobile" ma potencjał aby uczynić ich producenta jednym z najbogatszych i najbardziej wpływowych ludzi świata, a jednocześnie naocznie zilustrowałoby każdemu jak bardzo ludzkość jest okłamywana i powstrzymywana przed wdrażaniem postępu przez starą, monopolistyczną, skorumpowaną oficjalną naukę ateistyczną - prawdopodobnie pomagając uratować w ten sposób naszą cywilizację przed szybko nadchodzącą zagładą i wyludnieniem lat 2030-tych.

* * *

Powyższe opisy uzupełnione o szereg autentycznych zdjęć "lewitującego kranu" który sika wodą, włączone zostały do punktu #E2 i do "Fot. #6abc" z mojej strony internetowej o fizycznej nazwie "korea_pl.htm". Stronę tą, podobnie jak każdą inną stronę totalizmu, można sobie oglądać pod praktycznie każdym z adresów oferujących strony totalizmu. Chociaż od czasu opublikowania niniejszego wpisu wiele z owych stron zostało już polikwidowane, ciągle od 15 lutego 2018 roku strony owe można było znaleźć np. pod następującymi adresami:
http://www.geocities.ws/immortality/korea_pl.htm

Y-273

http://totalizm.zensza.webd.pl/korea_pl.htm
http://quake.hostami.me/korea_pl.htm
http://totalizm.com.pl/korea_pl.htm
http://cielcza.cba.pl/korea_pl.htm
http://energia.sl.pl/korea_pl.htm
http://pajak.org.nz/korea_pl.htm
http://totalizm.pl/korea_pl.htm

Każdą ze stron wymienionych w tym wpisie poprzez podanie tylko jej internetowej nazwy, czytelnicy mogą sobie odnaleźć i przeglądać jeśli do dowolnego z podanych powyżej adresów zamiast nazwy "korea_pl.htm" dołączą nazwę tej mojej strony, jaką zechcą przeglądać. Przykładowo, jeśli zechcą wywołać sobie i przeglądać stronę o nazwie "free_energy_pl.htm", która w punkcie #J2 podaje linki do darmowych wideów z YouTube.com i do innej darmowej dokumentacji źródłowej dowodzącej iż w 2017 roku zbudowano aż cały szereg prototypów maszyn "perpetum mobile" jakie już zadziałały, wtedy np. w powyższej witrynie o adresie http://totalizm.com.pl/korea_pl.htm wystarczy wówczas zmienić nazwę strony podanej w jej końcówce, na następujący adres strony http://totalizm.com.pl/free_energy_pl.htm - jaki potem trzeba wpisać w okienko adresowe używanej przez siebie wyszukiwarki:

Powyższy tekst powtórzony jest na dwóch lustrzanych kopiach niniejszego bloga, mianowicie na kopiach o adresach:

<https://totalizm.wordpress.com>
<http://totalizm.blox.pl/html>

Niech totalizm zapanuje,
Jan Pająk (Prof. dr inż.)

WPIS numer #128

Blogi: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Daty opublikowania: 2007/8/6, 2007/8/6

Rozwijany w: #J1 ze strony "dipolar_gravity_pl.htm" i #G12 strony "pajak_jan.htm"

#128: "Licho Pajaka" ktore pozwala otwarcie mowic o wstydliwie przemilczanych sprawach (totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com)

Motto: "Jesli cos zostawia nam slady swego dzialania trzeba to tak nazwac aby byc w stanie otwarcie o tym mowic."

Jesli ktos uwazniej przygladnie sie temu co z jednej strony stwierdza oficjalana nauka ziemiska, a co z drugiej strony wylania sie z rzeczywistego zycia, wówczas uderzy go w oczy coraz wieksza rozbieznosc pomiedzy tymi dwoma. Przykladowo, w punkcie #D2.1 strony "dipolar_gravity_pl.htm" wyjasniono, ze zycie, obserwacje empiryczne, oraz logika dowodza iz tzw. "przesuniecie ku czerwieni" swiatla gwiazd jest kolejnym dowodem na fakt ze swiat fizyczny stworzony zostal przez Boga jako stabilny swiat stacjonarny. Jednak nauka ortodoksyjna upiera sie w klamliwym twierdzeniu, ze to samo przesuniecie ku czerwieni swiatla gwiazd jest dowodem na tzw. "Efekt Dopplera" wywolany odsrodkowa "ucieczka galaktyk". Nauka upowszechnia tez tzw. "Prawa Murphy'ego" aby tlumaczyc nimi wiele dziwnych zdarzen i paradoksów, chociaz nie jest w stanie przeprowadzic nawet jednego powtarzalnie weryfikowalnego eksperymentu w którym faktycznie by sie ujawnilo dzialanie tych rzekomych "praw Murphy'ego". Aby bylo jeszcze smieszniej, nauka ani nie stara sie, ani nawet nie szuka sposobu aby udowodnic, ze ESP faktycznie dziala - chociaz w rzeczywistym zyciu szacuje sie iz ponad 90% zasobów naturalnych i wody pitnej odkryte zostalo na ziemi wlasnie dzieki uzyciu różdzkarskiej lub wahadlarskiej formy ESP. Nie wspomne juz tutaj stanowiska oficjalnej nauki w sprawach UFO czy duchów – chociaz niemal kazda gazeta az przelewa sie od informacji na ich temat.

Wszystkie powyzsze paradoksy i niekonsekwencje nauki daje sie jednak dyplomatycznie i bezkolizyjnie wyjasnic jesli nada sie zycie umownemu rodzajowi istnienia, który roboczo proponuje nazwac "lichem Pajaka". Wszakze naukowcy sa juz doskonale znani z ignorowania "brzytwy Occama" i dawania zycia calej gamie naukowych stworzen. I tak przykladowo "Demon Maxwella" pomaga adeptom fizyki zrozumiec ze tzw. "prawa termodynamiczne" to wcale nie prawa, a jedynie statystyczne prognozy które w normalnych warunkach typowo sie sprawdzaja. z kolei tzw. "kot Schrodingera" pozwala fizykom wytlumaczyc dlaczego obserwowanie czegos z uzyciem ortodoksyjnych technik naukowych zaklóca zachowanie obserwowanego obiektu. (Niczego jednak nie zaklóca np. obserwacja z uzyciem teleskopów telepatycznych (patrz sterona "telepathy_pl.htm") - które odbieraja informacje wysylana ciagle i w naturalny sposób przez kazdy obiekt wszechswiata.) Trzymajac sie wiec powyzszego ducha nauki, niniejszym powoluje do zycia jeszcze jedno "naukowe stworzenie" tego typu. Stworzenie to nazywam "lichem Pajaka". Okazuje sie ono niezwykle pomocne przy naukowym wyjasnianiu najróżniejszych paradoksów i niekonsekwencji które nie spelniaja poznanych i ustalonych regul czy praw, a takze przy naukowym dyskutowaniu najróżniejszych zjawisk które istnieja obiektywnie jednak których tradycyjnych nazw naukowcy obawiaja sie wymawiac glosno bowiem wzbudzaja one niepozadane reakcje u sluchaczy (w rodzaju: UFO, duchy, dusza, aureola, itp.). Dodatkowo wprowadzenie tego licha pozwala na eliminowanie owych podwójnych standartów, kiedy to nauka stwierdza i praktykuje cos zupełnie odwrotnego niz codzienne zycie.

Y-275

W folklorze staropolskim nazwa "licho" przyporządkowana była do szczególnie złośliwych istot nadprzyrodzonych. Istoty te były małe, bardzo chude, o złych i wrogich ludziom wyrazach twarzy i działaniach, okropnie złośliwe, posiadały nadprzyrodzone moce podobne do mocy diabłów, oraz zachowywały się jak dzisiejsi UFO nauki (np. uprowadzały one ludzi - co zrodziło staropolskie powiedzenie "a niech cie liczo porwie"). Dlatego owemu nowemu stworzeniu zwanemu tu "lichem Pajaka" nadaje wszystkie cechy którymi odznaczały się tamte folklorystyczne "licha". Gdyby cechy te zdefiniować naukowo, to "liczo Pajaka" jest to nieuchwytna istota powołana do życia w celu ułatwiania naukowych rozważań i wyjaśnień najróżniejszych paradoksów i rozbieżności empiryki z teoriami, która to istota odznacza się zbiorem cech i możliwości jakiegoś nielimitowanym negatywnym przeciwieństwem cech i możliwości moralnego mieszkańca ziemi". Przykładowo "liczo Pajaka" zawsze tylko szkodzi wszystkim naokoło siebie, fałszuje wyniki eksperymentów naukowych, uniemożliwia podjęcie postępowych decyzji, żyje wiecznie, ma wehikul czasu - może więc cofać się w czasie do tyłu lub przemieszczać się do przyszłości, ma urządzenie do podsłuchu naszych myśli, ma maszyny do natychmiastowego hipnotyzowania ludzi, zawsze kłamie, nigdy nie czyni tego co mówi ze uczyni, itd., itp. Ponadto owo morze zła "liczo Pajaka" zasiewa na ziemi wyłącznie z materialistycznych pobudek najniższego rodzaju. Przykładowo, jest okropnie leniwe - aby więc uwolnić się od konieczności pracy "porwuje" ono ludzi nocami zaś ze zrabowanej ludziom spermy i owule hoduje dla siebie rodzaj niewolników które nazywa "biorobotami". Ponieważ szkoda mu tracić czas na nocną regenerację, podczas porwan wysysa z ludzi energię życiową swoimi zaawansowanymi urządzeniami a potem eliminuje swoją sennosc regenerując się tą energią. Ponieważ nie chce mu się wkładać wysiłku w rozwinięcie komputerowej "sztucznej inteligencji" wylapuje inteligentne dusze ludzkie i wiezi je w swoich komputerach w których dusze te przez całe następne wieki niewolniczą w rolach inteligentnych sterowników. Itd., itp.

Aby lepiej zrozumieć przeciwstawną do ludzkiej natury, motywację, oraz sposoby działania owego licha, przesłuchamy hipotetyczną konwersację, która odbyła się pomiędzy człowiekiem (C) a owym lichem (L). Oto owa konwersacja: (C) Witam liczo. Co nowego na waszej planecie? (L) Jak zwykle, przez ostatnie 400 milionów lat nic nowego u nas się nie dzieje. (C) Czy nie jest wam z tego powodu nudno? (L) Nie - każdy jest zajęty rabowaniem i sychaniem w dół innych cywilizacji, nikt więc nudy nie odnotowuje. (L) A co nowego u ciebie człowieku? (C) O, ważne wydarzenie. Właśnie wynalazłem bardzo istotne dla ludzkości urządzenie techniczne i zabieram się za jego wdrożenie do produkcji. (L) Co to za urządzenie? (C) Jest to wiatrak który działa jak mechaniczny "dehumidifier", czyli odciąga on wodę z powietrza. Po umieszczeniu przy drogach na Saharze lub w Australii będzie on dostarczał podróżnym pitnej wody.

(L) Dlaczego ty dokonujesz wynalazków? Nie jesteś przecież z kasty kapłanów którzy mają monopol na dokonywanie wynalazków. (C) O, chce po prostu dokonać czegoś pożytecznego dla ludzkości. U nas zaś na ziemi nie trzeba urodzić się w kascie kapłanów aby nam było wolno dokonywać wynalazków. (C) Czy u was nikt poza kapłanami nie ma pozwolenia na dokonanie wynalazku? (L) Na naszej planecie każdy ma zdefiniowane co wolno mu czynić, zależnie od tego w jakiej kascie się urodził. Wynalazki zarezerwowali dla siebie kapłani. (C) Jaki wynalazek owi kapłani wdrożyli ostatnio? (L) Nikt nie pamięta, bowiem ostatni wynalazek wdrożony był na naszej planecie około 400 milionów lat temu. Potem już tylko rabowaliśmy osiągnięcia innych cywilizacji. (C) To czym w takim razie zajmują się wasi kapłani. (L) Poza nimi samymi dokładnie to nikt nie wie, bo każdy jest z innej niż oni kasty. Będąc zaś niewtajemniczonym nie wie się co czynią wtajemniczeni. W naszej cywilizacji każdy ma jednak jakieś zajęcie, jestem więc pewien że i oni także. Myślę że przez ostatnie 400 milionów lat planują jakiś wynalazek powinien być poszukiwany jako następny. (L) Czy swój wynalazek upowszechnisz już wśród innych ludzi? (C)

Y-276

Nie, narazie sam badam jego prototyp. (I) W takim razie oddam ci przyslugę. Wymaze teraz twoja pamiec abys nigdy nie pamietal ze dokonales jakiegokolwiek wynalazku.

Z uzcieniem "licha Pajaka" które odznacza sie owymi cechami tak przeciwnymi do ludzkich, bardzo latwo wyjasnic wszelkie paradoksy i niekonsekwencje dzisiejszej nauki ziemskiej. Przykladowo, przy braku mozliwosci naukowego wyjasnienia dlaczego ktos napytal az tyle zla nauce ziemskiej i ludzkosci poprzez wysuniecie i promowanie tak niedorzecznej i tak szkodliwej ateistycznej niby-teorii, jak owo twierdzenie o "ekspansji wszechswiata" oraz o "wielkim wybuchu", podczas gdy jedynym faktem obserwacyjnym z którego ta ateistyczna niby-teoria zostala wyinsynuowana jest owo "przesuniecie ku czerwieni" – wyjasnienie takie natychmiast wynika z licha Pajaka. Mianowicie, "wielki wybuch" zostal nauce podsunety i wmuszony do rozglaszania wlasnie przez owo "licho Pajaka". Licho to wyjasnia tez jak jest to mozliwe ze tylko jedna owa "niby-teoria" nawprowadzala az tyle blednych idei do kosmologii i do zycia, które obecnie Koncept Dipolarnej Grawitacji musi mozolnie prostowac i naprawiac, oraz dlaczego efekt który je wyjasnia poprawnie jest nadal ignorowany przez oficjalna fizyke i znany tylko empirycznie np. przez "surferów" morskich. z kolei jesli ktos sie zastanawia dlaczego dzialaja tzw. "Prawa Murphy'ego" - chiaz praw tych faktycznie nie ma, wyjasnienie jest proste – zdarzenia opisane tymi prawami sa po prostu psikusami platanymi ludziom przez owo licho Pajaka. Jesli ktos sie zastanawia dlaczego ogromna wiekszosc surowców naturalnych odkrywana jest przez radiestetów, chiaz oficjalna nauka nie jest w stanie udowodnic istnienia i dzialania ESP – znowu wyjasnienia dostarcza owo licho. licho to po prostu skrycie falszuje wyniki oficjalnych eksperymentów na temat ESP, tak aby oficjalna nauka ludzka nigdy nie byla w stanie udowodnic istnienia ESP. Itd., itp.

Oczywiscie "licho Pajaka" ma zastosowanie dla praktycznie wszystkich dziedzin nauki i techniki, a nie tylko do fizyki czy kosmologii. Gdziekolwiek bowiem istnieje jakis paradoks, niedorzeczność, czy naginanie praw wszechswiata, moga one byc prosto wyjasnione z pomoca "licha". Przykladowo, w medycynie wyjasnia ono dlaczego tak duzy procent mezczyzn ma bóle kregoslupa (licho bierze na nich za cos odwet i wrywa im dyski podczas nocnych "porwan"). Dlaczego tak duzy procent kobiet ma kandydoze czyli grzybice lub drozdzyce pochwy (po angielsku "thrush") - na przekór ze nie sa aktywne seksualnie (meskie licha je gwalca pod hipnoza i zarazaja je kandydoza). W biologii wyjasnia ono kto i dlaczego wprowadzil teorie naturalnej ewolucji której prawdziwosci nie podpira nawet jeden fakt, podczas gdy ignoruje sie wiedze o stworzeniu swiata fizycznego i czlowieka przez Boga, na przekór ze jej poprawność podpira cale morze naukowo niepodwazalnych faktów, czesc z których opisana jest na odrebnej stronie o ewolucji (patrz sterona "evolution_pl.htm"). (Przykladowo, jednym z niepodwazalnych dowodów na stworzenie zwierzat i czlowieka przez Boga wskazywanych na owej stronie o ewolucji jest tzw. kod genetyczny. Tzw. "Teoria Informacji" naukowo bowiem udowodnila, ze kazdy "kod" albo "jezyk" musi byc opracowany przez kogos posiadajacego inteligencje. Tylko zas Bóg mógł opracowac kod genetyczny.) W fizyce owo licho wyjasnia dlaczego tak duzej liczby praw i obserwacji oficjalnie nie wolno ani badac oni opisywac w publikacjach, na przekór ze na ich temat istnieje obszerny material dowodowy (np. rozwas stanowisko fizyki w sprawie UFO, duchów, duszy, aury, ESP, itp.). W astronomii owo licho wyjasnia dlaczego "zycia w kosmosie" poszukuje sie na najodleglejszych gwiazdach, podczas gdy ignoruje sie wszelkie dowody ze owo "zycie" (patrz sterona "evil_pl.htm") skrycie przybywa na nasza

planete w celach rabunkowych juz od tysiacleci. W sprawach wiary owo licho wyjasnia dlaczego oficjalnie twierdzi sie ze Boga nie ma, chiaz istnieje zarówno formalny dowód na istnienie Boga (patrz sterona "god_pl.htm"), jak i zatrzesienie materialu dowodowego który istnienie to konsystentnie potwierdza (ten material dowodowy faktycznie zapelnia cala niniejsza strona). W

Y-277

socjologii i polityce wyjaśnia ono dlaczego politycy i coraz większa część społeczeństwa unika mówienia prawdy. Itd., itp.

Powołanie do życia lichu Pajaka i powszechne wprowadzenie go do rozważań stwarza kilka zasadniczych punktów przewagi nad obecnym sposobem rozprawiania się przez naukę z przesładującymi ją paradoksami i niekonsekwencjami, polegającym na "chowaniu głowy w piasek" oraz udawaniu że dana sprawa nie istnieje. Licho to pozwala bowiem na otwarte adresowanie problemów i na omawianie ich bez wskazywania na kogoś palcem ani bez nazywania ich po imieniu. Stąd zaś jest już tylko jeden krok do praktycznego odkrycia kim właściwie jest owo "lichu Pajaka", jakie są jego cele, oraz jakimi metodami ono działa – czyli do bezryzykowego wydobywania na światło ustalen opisywanych na totalistycznych stronach internetowych (włączając w to m.in. niniejszą stronę).

Powyższe wyjaśnienia co daje się prosto osiągnąć poprzez proste wprowadzenie do użycia "licha Pajaka", a także jak lichu owo rozwiązuje najrozniejsze problemy nauki, zawarte zostały na stronie o fizycznej nazwie "dipolar_gravity_pl.htm". (Stronę tą, podobnie jak każdą inną stronę totalizmu, można sobie oglądać pod każdym z adresów przytoczonych poniżej.) Najnowsza aktualizacja strony "dipolar_gravity_pl.htm" nosi datę nie wcześniejszą niż 5 sierpnia 2007 roku (może jednak już nosić późniejszą datę). Owa strona "dipolar_gravity_pl.htm" opublikowana jest już na serwerach totalizmu. Powinna ona być dostępna m.in. pod następującymi adresami - gdzie równocześnie z treścią niniejszego wpisu do bloga totalizmu będę starał się zainstalować nawet jeszcze nowszą jej aktualizację)

http://bandits.netfast.org/dipolar_gravity_pl.htm

http://energy.atspace.org/dipolar_gravity_pl.htm

http://evidence.ueuo.com/dipolar_gravity_pl.htm

http://evil.php0h.com/dipolar_gravity_pl.htm

http://evil.thefreehost.biz/dipolar_gravity_pl.htm

http://evolution.prohosts.org/dipolar_gravity_pl.htm

http://fruit.sitesled.com/dipolar_gravity_pl.htm

http://god.anfor.net/dipolar_gravity_pl.htm

http://god.ez-sites.ws/dipolar_gravity_pl.htm

http://gravity.my-place.us/dipolar_gravity_pl.htm

http://healing.happyhost.org/dipolar_gravity_pl.htm

http://karma.freewebsites.org/dipolar_gravity_pl.htm

http://karma.phpnet.us/dipolar_gravity_pl.htm

http://nirvana.phpnet.us/dipolar_gravity_pl.htm

http://one.fsphost.com/parasitism/dipolar_gravity_pl.htm

http://parasitism.xpghost.org/dipolar_gravity_pl.htm

http://rubik.php0h.com/dipolar_gravity_pl.htm

http://tapanui.ifastnet.com/dipolar_gravity_pl.htm

http://wroclaw.s4u.org/dipolar_gravity_pl.htm

http://wszewilki.greatnow.com/dipolar_gravity_pl.htm

<http://naj.zs.pl>

Odnótuj, że niezależnie od powyższych stron, opisy "licha Pajaka" zawarte są także na mojej stronie autobiograficznej "pajak_jan.htm" a także w podrozdziale I2.1.2 z tomu 5 monografii "tekst_1_5.htm". Aby z nimi się zapoznać w dowolnym z powyższych adresów człon "dipolar_gravity_pl.htm" zastąpi się fizyczną nazwą "pajak_jan.htm" lub nazwą "tekst_1_5.htm". (Np. gdyby ktoś zechciał uruchomić stronę o fizycznej nazwie "tekst_1_5.htm" z adresu <http://evidence.ueuo.com>, wówczas w wyniku takiego zastąpienia członu powinien

Y-278

otrzymac działający adres o zapisie http://evidence.ueuo.com/tekst_1_5.htm .)

Powyższy tekst powtórzony jest również na dwóch lustrzanych kopiach niniejszego bloga, mianowicie na <http://www.getablog.net/totalizm> oraz <http://totalizm.wordpress.com> .

Totalizm to filozofia szczęśliwszego i bardziej spełnionego życia dla każdego.

Niech totalizm zapanuje,
Prof. dr inż. Jan Pajak

WPIS numer #127

Blogi: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Daty opublikowania: 2007/7/15, 2007/7/15

Rozwijany w: #B2 ze strony "korea_pl.htm"

[#127: Dla tych o "dostatnim wygladzie": oto zupełnie bezbolesna metoda na odzyskanie "szczupłego kształtu" \(totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com\)](#)

Motto: Totalizm naucza że "każdy cel jaki jest możliwy do pomyslenia jest też możliwy do osiągnięcia" - nawet bezbolesne odchudzenie się. Trzeba jedynie znaleźć sposób jak go osiągnąć.

Tak oto moje doświadczenia stołowe z Korei są wprost szokujące. Zanim bowiem przybyłem do owego kraju, jako typowy "mol książkowy" miałem problemy z nadwagą. Faktycznie to mój brzuch wyglądał tak jak ów na obrazach Napoleona. Brzucha tego nie byłem też w stanie w żaden sposób się pozbyć, na przekór podejmowania najróżniejszych bolesnych diet i głodówek które Chinczyki opisują dosadnym określeniem "dog pooh diets" (tj. "diety psiego gówna") - owa nazwa wynika z faktu, że według żartobliwego powiedzenia Chinczyków diety te czynią odchudzającego się aż tak głodnym, że nawet gdy zobaczy on psie gówno - też ciągle ma ochotę aby je podnieść i zjeść. Tymczasem po przybyciu do Korei nagle odkryłem, że mogę bez trudu tracić aż ponad 1 kilogram wagi (tłuszczu) na miesiąc, tylko dlatego że codziennie przy okazji najważniejszego posiłku (tj. odpowiednika naszego "obiadu") zjadam tam około 100 gram surowego "kim-chi" jako dodatkowe danie boczne do tego co na dany posiłek jest mi podane. Owo "kim-chi" to po prostu odmiana pieprznej (a ściślej "paprykowej") kiszzonej kapusty przygotowanej zgodnie z prastą koreańską recepturą. Aby chudnąć tą metodą, wcale też nie muszę zmieniać swoich upodobań smakowych, mogę jeść tyle ile zechcę, nie muszę stosować żadnych szczególnych diet czy ćwiczeń, ani nie muszę zmieniać swego stylu życia. Dla mnie "kim-chi" okazała się więc ta "cudowna dieta odchudzająca" która zupełnie bezbolesnie dała mi to co inne diety jedynie mi obiecywały, jednak na przekór bólu ich podejmowania - nigdy mi tego nie dostarczyły.

Skoro owa "cudowna ludowa dieta koreańska" zadziałała dla mnie, istnieje jakaś szansa, że działała ona też będzie i dla czytelnika - jeśli czytelnik należy do tych o "dostanym wyglądzie". Ponieważ nic nie kosztuje jej spróbowanie, gorąco tutaj czytelnikowi ją polecam. Aby ją urzeczywistnić i sprawdzić czy dla niego też jest efektywna, jedyne co czytelnik musi uczynić to przygotować sobie samemu kim-chi z dwóch główek kapusty według autentycznej receptury ludowej z Korei. Nie radzę jednak kupować w tym celu gotowego kim-chi, ani przygotowywać go według receptury podawanej w internecie, bowiem owa kim-chi sprzedawana poza Koreą, a także sporo internetowych receptur jakie ja dokładnie przeanalizowałem, oferują jedynie "smakowy substytut prawdziwego kim-chi". Ten smakowy substytut wprawdzie smakuje dosyć podobnie, jednak nie posiada on walorów zdrowotnych autentycznego kim-chi. Dlatego najlepiej dla celów diety wykonać swoje kim-chi osobiście i to własnymi rękami. (Z dwóch główek kapusty wychodzi około 2 kilogramy kim-chi, które wystarczą na jakieś 20 dni. Potem trzeba będzie powtórzyć wykonanie bo świeża kim-chi smakuje lepiej niż stara, znaczy jest mniej kwaśna i bardziej przyjemna w jedzeniu.) Po przygotowaniu zaś sobie owej kim-chi, wystarczy przy głównym posiłku każdego dnia

zjadać na surowo około 100 gram owej kim-chi. Zjedanie to wcale też nie jest przykre ani problemowe. Ja je znalazłem tak jakbym do każdego głównego posiłku zjadał około 100 gram dobrze popieprzonej surowej polskiej kiszzonej kapusty. Jeśli przed i po miesiącu takiego systematycznego dojadania kim-chi dokona się dokładnego wazenia, nasza waga powinna być

Y-280

o co najmniej 1 kilo nizsza (zas pasek o co najmniej 1 dziurke luzniejszy). Tak tez bedzie sie dzialo, az sie uzyska wage która jest optymalna dla naszej struktury. (Owa optymalna waga przestanie juz sie zmieniac.)

Z osobistym wykonaniem kim-chi wiążą się dwa problemy, mianowicie (1) zdobycie składników oraz (2) zdobycie receptury. Dlatego jeśli czytelnik zechce spróbować niniejszej "koreanskiej cudownej diety odchudzającej" najpierw, proponuje mu sprawdzić czy zdoła dla siebie zdobyć najważniejszy składnik - tj. chińska kapusta, potem zaś sprawdzić też dostępność pozostałych składników - jak te pokazane na "Fot. #1b" ze strony "korea_pl.htm" o adresach wskazanych poniżej. Kolejny problem to zdobycie autentycznej receptury koreanskiej na kim-chi. Jeśli ktoś nie wybiera się osobiście do Korei, mogą z tym być problemy. Po tym bowiem kiedy ja sam szczegółowo poznałem autentyczną recepturę ludową z Korei na wykonanie kim-chi, posprawdzałem kilka takich receptur wystawionych w internecie. Odkryłem przy tym, że te szczegóły autentycznej receptury, które według mojej opinii są najbardziej istotne dla nabycia przez kim-chi jego walorów zdrowotnych i odchudzających, przez jakiś dziwny zbieg okoliczności nie są obecne w owych internetowych recepturach. Nie wiem czy jest to aż szereg "zbiegów okoliczności", czy też systematyczne i celowe działanie owego "licha Pajaka" opisanego w punkcie #D2.2 strony internetowej o koncepcie Dipolarnej Grawitacji (na podanych poniżej adresach szukaj strony o nazwie "dipolar_gravity_pl.htm"). Bez względu jednak na powód dla którego te zdrowotnie najistotniejsze szczegóły są nieobecne w wielu recepturach internetowych, fakt pozostaje faktem że jeśli ktoś użyje takiej nie-autentycznej (albo uproszczonej) receptury z internetu, może wylądować wykonując dla siebie mozolnie jedynie "smakowy substytut dla kim-chi", który jednak nie będzie wykazywał zdrowotnych cech autentycznego kim-chi.

Oczywiście, ja osobiście przygotowałem dla siebie precyzyjny opis autentycznej koreanskiej receptury ludowej na wykonanie kim-chi. Temu swojemu opisowi jestem też w stanie dać gwarancję, że nie pomija on żadnego z owych zdrowotnie istotnych działań szczegółowych przy sporządzaniu tej wysoce leczniczej potrawy. Opis ten jestem też w stanie udostępnić teraz nieodpłatnie każdemu czytelnikowi który zglądnie do punktu #B2.1 z mojej strony o nazwie "korea_pl.htm" - jakiej adresy przytoczyłem na końcu tego wpisu. Jeśli czytelnik przekona się o wspaniałym działaniu "kim-chi", wówczas proponuję też poznać z moich stron internetowych odpowiedzi na następujące trzy pytania: (1) Jaki naukowo niepodważalny materiał dowodowy opisany na moich stronach o koncepcie Dipolarnej Grawitacji i ewolucji, (na podanych poniżej adresach szukaj stron o nazwach "dipolar_gravity_pl.htm", "evolution_pl.htm", "god_pl.htm") jednoznacznie wskazuje na istnienie Boga? (2) Dlaczego owego wskazywanego tam materiału dowodowego na istnienie Boga nie da się podważyć w sposób naukowy? (3) Jakie zjawiska i płyny opisywane przez Koncept Dipolarnej Grawitacji (na podanych poniżej adresach szukaj strony o nazwie "dipolar_gravity_pl.htm") składają się na to co starożytni Chinczyki nazywali inteligentną energią "chi", zaś Koreanczyki nazywają energią "Ge"?

* * *

Powyższe opisy metody efektywnego i bezbolesnego sposobu odzyskiwania smukłości oryginalnie zaprezentowane zostały w punkcie #B2 strony internetowej o fizycznej nazwie "korea_pl.htm", zaś moją recepturę na sporządzenie "kim-chi" zawiera punkt #B2.1 owej strony. (Strona ta, podobnie jak każda inna strona totalizmu, może zostać oglądnięta pod każdym z adresów przytoczonych poniżej.) Najnowsza aktualizacja strony "korea_pl.htm" nosi datę nie wcześniejszą niż 12 lipca 2007 roku (może jednak już nosić późniejszą datę). Owa strona "korea_pl.htm" opublikowana jest już na serwerach totalizmu. Jeśli jej otwieranie nie

Y-281

zostanie zasabotazowane powinna ona byc dostepna m.in. pod nastepujacymi adresami - gdzie rownoczesnie z trescia niniejszego wpisu do bloga totalizmu bede staral sie zainstalowac nawet jeszcze nowsza jej autualizacje):

http://bandits.netfast.org/korea_pl.htm
http://energy.atspace.org/korea_pl.htm
http://evidence.ueuo.com/korea_pl.htm
http://evil.php0h.com/korea_pl.htm
http://evil.thefreehost.biz/korea_pl.htm
http://evolution.prohosts.org/korea_pl.htm
http://god.anfor.net/korea_pl.htm
http://god.ez-sites.ws/korea_pl.htm
http://gravity.my-place.us/korea_pl.htm
http://healing.happyhost.org/korea_pl.htm
http://karma.freewebpages.org/korea_pl.htm
http://karma.phpnet.us/korea_pl.htm
http://parasitism.about.tc/korea_pl.htm
http://users3.nofeehost.com/parasitism/korea_pl.htm
http://rubik.php0h.com/korea_pl.htm
http://tapanui.ifastnet.com/korea_pl.htm
http://wroclaw.s4u.org/korea_pl.htm
<http://naj.zs.pl>

Powyzszy tekst powtorzony jest rowniez na dwoch lustrzanych kopiach niniejszego bloga, mianowicie na <http://www.getablog.net/totalizm> oraz <http://totalizm.wordpress.com> .

Totalizm to filozofia szcieszliwszego i bardziej spelnionego zycia dla kazdego.

Niech totalizm zapanuje,
Prof. dr inż. Jan Pajak

P.S.: W 2017 roku dodatkowo odkryłem i opisałem dokladniej na swojej stronie internetowej o nazwie "woda.htm" dostepnej np. pod adresami:

<http://totalizm.com.pl/woda.htm>

<http://pajak.org.nz/woda.htm>

ze jednym z powodow nadmiernego tycia dzisiejszych ludzi jest wypaczanie funkcjonowania naszych organizmow poprzez konsumowanie przemyslowych trucizn chemicznych jakie sa dodawane do dzisiejszego pozzywienia i wody, a jakie osadzaja sie potem w naszym organizmie niszczac jego prawidlowe funkcjonowanie. Jednym wiec ze sposobow czesciowego odchudzenia sie jest picie "deszczowki" zamiast "wody gruntowej" (dla pelnego odchudzenia sie trzeba by jednak zjadać tez wyłacznie chemicznie niezatruta żywność).

WPIS numer #126

Blogi: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Daty opublikowania: 2007/7/9, 2007/7/9

Rozwijany w: #F1 ze strony "memorial_pl.htm"

#126: Oto sprawdzalne przez kazdego dowody zdjeciowe na oszukanstwo UFOonautow podwazajace wiarygodnosc autentycznych fotografii UFO (totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com)

Motto: "Wszedzie gdzie istnieje rozbieznosc faktów i opinii, musi również istniec czyjs niemoralny interes aby ta rozbieznosc sila utrzymywac."

Jestem gotowy z kazdym sie zalozyc, ze nie potrafi wskazac zadnego innego zjawiska, dla którego istnialaby wieksza rozbieznosc pomiedzy faktami a opiniami, niz ta obserwowana dla zjawiska UFO. Z jednej bowiem strony widzimy ogromne nagromadzenie faktów dokumentujacych jednoznacznie, ze UFOnauci wtracaja sie bez przerwy w sprawy naszej cywilizacji. Z drugiej zas strony najróżniejsi niby "eksperci" (co dokładnie to znaczy - patrz strona totalizmu o nazwie "changelings_pl.htm") krzykliwie obwieszczaja we wszelkich publikatorach i mediach, ze UFOnauci wogóle nie istnieja. Natura sama nie formuje ani utrzymuje rozbieznosci. Wszedzie wiec gdzie istnieje jakokolwiek rozbieznosc, istniec musi tez ktos z niemoralnymi interesami, kto rozbieznosc ta sila utrzymuje. Poniewaz w sprawach UFO rozbieznosc ta jest ogromna i rozciaga sie na cala nasza cywilizacje, ów ktos kto ja sztucznie utrzymuje musi byc ogromnie wpływowy w calej naszej cywilizacji.

Strona "memorial_pl.htm" wskazywana i omawiana w niniejszym wpisie dostarczyła ilustracyjnego materialu dowodowego, ze rozbieznosc pomiedzy faktami, a opiniami szerzonymi w sprawach UFO, utrzymuja w nas sila sami UFOnauci. Poniewaz owi moralnie upadli UFOnauci sa bliskimi kosmicznymi krewniakami ludzi, wygladaja oni identycznie jak mieszkancy Ziemi. Moga sie wiec bez trudu "podszywac" (co dokładnie to znaczy - patrz strona totalizmu o nazwie "changelings_pl.htm") pod naszych naukowców, polityków, oraz pod innych kluczowych ludzi na Ziemi, aby w ten sposób ksztaltowac u prawdziwych Ziemian bledna opinie na swój własny temat. Poniewaz zas skrycie okupuja oni i eksploatuja ludzkosc od zarania dziejów (wszakze juz Biblia nas ostrzaga o ich istnieniu i dzialalnosci), najlepsza dla nich opinie na ich własny temat jest utrzymywanie ludzkosci w przeswiadczeniu ze oni sami, znaczy owi szatanscy UFOnauci, wogóle nie istnieja. Aby jednak móc utrzymywac taka opinie, UFOnauci musieli wymyslic caly arsenal tricków wskazujacych im jak w tej sprawie maja oszukiwac ludzi. Jeden z owych tricków, polegajacy na systematycznym podwazaniu wiarygodnosc autentycznych zdjec UFO, zostal zdemaskowany materialem dowodowym ze strony "memorial_pl.htm".

Trick UFOonautów demaskowany na stronie "memorial_pl.htm" polega na tym ze UFOnauci zawsze wiazal jakos w nierozlaczna pare dwa zdjecia UFO. Jedno z tych zdjec jest autentycznym zdjeciem UFO które komus z ludzi przypadkowo udalo sie wykonac. Drugie zas jest niezrecznie wykonana fabrykacja zdjecia UFO. Efekt powiazania ze soba obu tych zdjec UFOnauci uzyskuja np. poprzez spowodowanie ze oba one wykonane sa przez ta sama osobe, albo poprzez wykonanie obu w tym samym miejscu i na tym samym tle, albo poprzez pokazanie na obu niemal identycznie wygladajacych zjawisk (np. slupów swiatla ze zdjec "Fot. #1" i "Fot. #2"), itp. Nastepnie UFOnauci ci krzykliwie dokumentuja w publikatorach, ze owa fabrykacja wcale nie jest zdjeciem UFO. W chwili zas owego krzykliwego dokumentowania, insynuuja oni takze iz owo autentyczne zdjecie UFO wcale nie jest zdjeciem UFO, a jedynie tym co pokazano na danej fabrykacji. Uzywajac systematycznie przez dziesiatki lat tego rodzaju tricków w

Y-283

praktycznie kazdym obszarze wiazacym sie z UFO, UFOnauci zdolali na Ziemi wytworzyc atmosfere która widzimy obecnie wokół siebie. Znaczy zdolali spowodowac, ze niemal nikt z ludzi nie chce badac powodów dla jakich UFOnauci przybywaja na Ziemi i miesza sie w ludzkie sprawy. Dzieki zas temu, ich bezpardonowa okupacja Ziemi i zameczanie ludzkosci moga byc kontynuowane dalej bez zadnych przeszkód.

Kiedy opublikowalem strone "memorial_pl.htm" z dowodami przebieglego niszczenia przez samych UFOonautów dowodów swojej skrytej dzialalnosci na Ziemi, UFOnauci posuneli sie do kolejnego tricku aby powstrzymac czytelnictwo owej strony. Mianowicie uciekli sie do skrytego aczkolwiek efektywnego "sabotazowania" (co dokladnie to znaczy - patrz strona totalizmu o nazwie "sabotages_pl.htm") strony "memorial_pl.htm". Sabotazowanie to polega na tym ze do serwerów które oferuja strone "memorial_pl.htm" UFOnauci powprowadzali jakies cwane oprogramowanie systemowe które opóźnia otwieranie owej strony poza granice ciepliwosci typowego czytelnika. Jak jednak wyjasnilem to w punkcie #D3 strony "memorial_pl.htm", sam fakt istnienia owego oszukanczego sabotazu, oraz fakt ze kazdy czytelnik jest w stanie samemu sobie sprawdzic ze sabotaz ten naprawde istnieje, sa kolejnymi dowodami na istnienie owych szatanskich UFOonautów oraz na ich sekretna okupacje i wyniszczanie Ziemi.

Swoimi doskonale zaplanowanymi, systematycznymi, oraz dlugofalowymi dzialaniami zniechecajacymi, UFOnauci zdolali zaidukowac w ludziach rodzaj paranoi na swoim punkcie. Paranoia ta powoduje ze ludzie unikaja chocby tylko otwartego wspomnienia slowa "UFO". To zas umozliwia szatanskim UFOnautom kontynuowanie dotychczasowej eksploatacji oraz umeczania ludzkosci. Autor ma nadzieje, ze poprzez opublikowanie pokazanego na stronie "memorial_pl.htm" ilustracyjnego materialu dowodowego, zmobilizuje on chociaz mala czesc czytelników aby zmienic ta nieszczesliwa dla ludzkosci sytuacje.

Oczywiscie owi "UFOnauci-podmiency" (co dokladnie to znaczy - patrz strona totalizmu o nazwie "changelings_pl.htm") udajacy ludzkich ekspertów krzykliwie wmawiaja kazdemu, ze ja sie myle w wyciaganiu konkluzji z faktów które udokumentowalem na stronach totalizmu. Tym wiec ludziom którzy sa sklonni wierzyc owej krzykliwej propagandzie odwiecznych wrogów ludzkosci chcialbym jeszcze raz przypomniec, ze po pierwsze "fakty nigdy nie klamia". Fakty zas uparcie potwierdzaja ze Ziemia jest jednak pod skryta okupacja diabelskich istot które nawet Biblia dokladnie wskazuje i nazywa. Po drugie zas zdrowy rozsadek podpowiada, ze nawet gdybym ja sie mylil, "ostroznosc nigdy nie zaszkodzi". Wszakze przygotowanie i podjecie obrony przed wrogiem który moze nie istniec, nigdy nie bedzie posiadalo az tak fatalnych dla ludzkosci następstw, jak zaniechanie swej obrony i pozwolenie dobrze ukrytemu wrogowi anihilowac cala ludzkosc. Stawka jest zbyt duza abysmy dalej ignorowali az tak istotna sprawe jak dalsze istnienie i przetrwanie calej naszej cywilizacji. Wszakze cala cywilizacja to takze i Ty czytelniku, a ponadto wszyscy ci których kochasz, czyli Twoi przyjaciele, bliscy, rodzina, rodzice, dzieci, potomkowie, itp. Wszyscy oni pewnego dnia moga po prostu przestac istniec tylko dlatego ze kiedy miales ku temu okazje zignorowales nawolywania aby jednak podjac dzialania obronne przeciwko wyniszczajacym ludzkosc UFOnautom.

Powyzsze podsumowanie fotograficznych dowodow na oszukancze dzialania UFOnautow na Ziemi oryginalnie zaprezentowane zostalo w punkcie #F1 strony internetowej o fizycznej nazwie "memorial_pl.htm". (Strona ta, podobnie jak kazda inna strone totalizmu, moze zostac ogladnieta pod kazdym z adresow przytoczonych ponizej.) Najnowsza aktualizacja strony "memorial_pl.htm" nosi date nie wczesniejsza niz 5 lipca 2007 roku (moze jednak juz nosic pozniejsza date). Owa strona "memorial_pl.htm" opublikowana jest juz na serwerach totalizmu. Powinna ona byc dostepna m.in. pod następującymi adresami - gdzie rownoczesnie z trescia

Y-284

niniejszego wpisu do bloga totalizmu bede staral sie zainstalowac nawet jeszcze nowsza jej autualizacje):

http://bandits.netfast.org/memorial_pl.htm
http://energy.atSPACE.org/memorial_pl.htm
http://evidence.ueuo.com/memorial_pl.htm
http://evil.php0h.com/memorial_pl.htm
http://evil.thefreehost.biz/memorial_pl.htm
http://evolution.prohosts.org/memorial_pl.htm
http://god.anfor.net/memorial_pl.htm
http://god.ez-sites.ws/memorial_pl.htm
http://gravity.my-place.us/memorial_pl.htm
http://healing.happyhost.org/memorial_pl.htm
http://karma.freewebpages.org/memorial_pl.htm
http://karma.phpnet.us/memorial_pl.htm
http://parasitism.about.tc/memorial_pl.htm
http://users3.nofeehost.com/parasitism/memorial_pl.htm
http://rubik.php0h.com/memorial_pl.htm
http://tapanui.ifastnet.com/memorial_pl.htm
http://wroclaw.s4u.org/memorial_pl.htm
<http://naj.zs.pl>

Odnotuj, ze z powodu upartego sabotazowania przez UFOonautow strony "memorial_pl.htm" (w opisywany powyzej sposob - tj. poprzez opoznianie czasu jej ladowania sie poza granice cierpliwosci typowego czytelnika), strone ta zmuszony bylem udostepnic dodatkowo pod jeszcze innymi nazwami, mianowicie nazwami "beaming_pl.htm" oraz "beaming.htm". Stad osoby ktore beda mialy trudnosci z przebicciem sie przez owe sabotazowanie strony "memorial_pl.htm", powinny starac sie uruchomic tamte inne strony poprzez zastapienie w dowolnym z powyzzszych adresow nazwy "memorial_pl.htm" przez nazwe "beaming_pl.htm" lub "beaming.htm". Np. gdyby czytelnik zechcial uruchomic strone o fizycznej nazwie "beaming_pl.htm" z adresu http://evidence.ueuo.com/memorial_pl.htm, wowczas w wyniku takiego zastapienia powinien otrzymac dzialajacy adres o zapisie http://evidence.ueuo.com/beaming_pl.htm .)

Powyzzszy tekst powtorzony jest rowniez na dwoch lustrzanych kopiach niniejszego bloga, mianowicie na <http://www.getablog.net/totalizm> oraz <http://totalizm.wordpress.com>.

UFOnauci-diabli precz z mojej przestrzeni, precz z naszej planety!

Niech totalizm zapanuje,
Prof. dr inz. Jan Pajak

Y-285

POST (in English) number #125E

Blogs: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Dates of publishing: 2007/6/25, 2007/6/25

Elaborated in: "Fig. #G2e" from the web page (in English) named "malbork_uk.htm"

[#125E: Act, but be cautious of vindictive UFOonauts - English version \(polska wersja ponizej w nastepnym wpisie\)](#) (totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com)

Motto: "Totalizm requires that we live for it, not die for it."

Only rare people were punished with breaking their finger for the fact that they had the courage to photograph something that they do not suppose to photograph. I belong to these rare group. When on 26th of May 2007 I photographed a mysterious "Jin Cave" shown on the photograph "Fig. #7" from the web page "malbork_uk.htm", some creatures invisible to human sight got so furious, that during taking one of photographs they almost openly pulled my legs when I was just pressing the shutter's trigger. Then they so directed my fall down that I broke my finger. During this extraordinary event I felt on my body the hitting and pushing, like if from someone's invisible hands, while in my mind I heard like telepathically send to me someone's derisive laughter. (I perfectly know this laughter - I already heard it once when UFOonauts, probably just for a fun, poured me and my suit with cold shower - as I described this thoroughly in subsection W6 from volume 18 of monograph [1/4] (see the web page named "xext_1_4.htm"), see item "Re. F" in there.) Descriptions of this extraordinary breaking of my finger are provided in item #A4.1 of the newest update of the web page about Wszewilki of tomorrow (see the web page named "wszewilki_jutra_uk.htm"). "Fig. #7" on the web page "malbork_uk.htm" shows just one of photographs that I managed to take then just before my finger was broken. The photo illustrates the entrance to a cave, which in my estimation was a former entrance to a system of underground tunnels that UFOonauts created under the surface of our planet in order to hide their UFO vehicles from human sight in these tunnels. Amongst local population this cave is called the "Jin Cave". (The name "jins" is another name which in cultures of the East was given in past to UFOonauts. Jins had the same powers as "devils" - only that in past they were considered to NOT be so mischievous as devils are. In our culture jins are mainly known from a fable about the "Lamp of Aladdin" in which one of these powerful creatures supposedly used to live.)

The diameter of the "Jin Cave" tunnel, measured in the horizontal direction, is equal to 4.7 meters, while its height is equal 5.10 meters. This cylindrically shaped tunnel is evenly cut like by a huge drill. It runs from the south-east (the entrance) to the north-west (the interior of the hill). So this tunnel was cut out by a discoidal UFO vehicle type K3 that flid horizontally with the floor directed perpendicular to local force lines of the Earth's magnetic field. The external diameter of a UFO vehicle type K3 is equal to $D = 4.39$ meters. The carving of this tunnel was carried out through the discharging of powerful telekinetic pressures at native rocks, not through evaporation of rocks by a plasma whirl. So the UFO vehicle which made this tunnel was a UFO of the second, or even the third, generation.

The important aspect of this UFO tunnel is, that it was known for many centuries. In turn local people treat it with the highest respect, almost like a holy place. Therefore UFOonauts could NOT secretly collapse it, or remove it - as they did with entrances to many other similar UFO tunnels. But in order to not reveal that it leads to underground UFO bases, some time ago UFOonauts melted in it a vertical partition wall which closes it already around 10 meters from the entrance. What even more interesting, this partition wall that blocks the entrance to

Y-286

remaining parts of this tunnel, was formed by melting the native rock with a hot plasma whirl. In turn the tunnel itself was created by ripping the rock out with telekinetic pressure (so it is a carved tunnel - not an evaporated or melted tunnel). Such mixing two completely different manners of shaping the structure of this tunnel, both of which are unique and characteristic for capabilities of UFO propulsion system, additionally confirms strongly the technological origins of this tunnel formed by a UFO vehicle.

The entrance to a similar UFO tunnel existed also in Poland on the "Babia Góra" Mountain. It remained open in there until around 1920s. (Later UFOonauts hide this entrance.) A similar entrance is also described in the famous German legend about the "Pied Piper of Hamelin" (the main event of which supposed to take place on 23 July 1284). The description of this legend is even contained in some encyclopedias, e.g. see the prestigious "Encyclopedia Britannica", 1959 - entry "Hameln". According to this legend, in 1284 the township of Hamelin from Lower Saxony (near Hanover), which is positioned at the converge of rivers Waser and Hamel, was infested with a plague of rats. Then this rat-catcher appeared (probably an UFOonaut that had a device for a remote hypnotizing of animals and people). After receiving the offer of a good payment, he led rats out of the city and drown them in the Waser river. But after fulfilling his part of the deal, citizens of Hameln accused him of the trickery and refused to pay the contract. Then, exactly on 23 July 1284, he played again his pipe. In the reply all children of Hamelin left their homes and walked hypnotized following him. After they walked to the local hill called Koppelberg, huge gate opened on the slope. The rat-catcher with the all children - but except for one lame, disappeared inside of this hill, while the gate shut after their passage. (It seems that the lame child was of no use as a slave on the planet of UFOonauts.) The interesting aspect of this legend is that the spoken version of it that I had an opportunity to hear, describes a glossy tunnel leading inside of the Earth, that was hidden behind these gates in the Koppelberg. The hypnotized children marched thorough this tunnel. Its description coincides with the glossy and even tunnels formed on Earth by UFOs, one example of which is shown in "Fig. #7" of the web page "malbork_uk.htm". Another example of a similar tunnel existed in Poland on the mountain named "Babia Góra". The entrance of it, according to Polish legends, was hidden behind a gate that looked like an ordinary rock. (This legend about the UFO tunnel from the "Babia Góra" mountain in Poland is described in treatise [4B] and in subsection G2.1 of monograph [5/3], while it is just mentioned in subsection O5.3.2 of monograph [1/4]).

The photograph of the "Jin Cave" described here, which according to my estimation hides an entrance to underground system of UFO tunnels, is shown in "Fig. #G2e" of a separate web page named "malbork_uk.htm". This web page "malbork_uk.htm" (in English) can be viewed from any address listed below. The most recent update of this page is dated not earlier than on 15 June 2007 (can be dated even more recent). It should be available under following addresses - where I intend to upload it together with the content of this blog:

http://bandits.netfast.org/malbork_uk.htm
http://energy.atspace.org/malbork_uk.htm
http://evidence.ueuo.com/malbork_uk.htm
http://evil.thefreehost.biz/malbork_uk.htm
http://evolution.prohosts.org/malbork_uk.htm
http://god.anfor.net/malbork_uk.htm
http://god.ez-sites.ws/malbork_uk.htm
http://gravity.my-place.us/malbork_uk.htm
http://healing.happyhost.org/malbork_uk.htm
http://karma.freewebpages.org/malbork_uk.htm
http://karma.phpnet.us/malbork_uk.htm

Y-287

http://dhost.info/nirvana/malbork_uk.htm
http://parasitism.about.tc/malbork_uk.htm
http://rubik.hits.io/malbork_uk.htm
http://wroclaw.s4u.org/malbork_uk.htm
<http://naj.zs.pl>

Of course, nasty habits of UFO-nauts to punish severely all people that somehow act against their interests on Earth do NOT limit themselves to just breaking fingers of these people who photograph their underground tunnels. On 8/7/6 (i.e. on 8 July 2006) I organized via internet a jamboree in a small Polish village named "Wszewilki". This jamboree was in support of the philosophy of totalizm - which is hated and suppressed by UFO-nauts. It is described thoroughly (in Polish) on a web site named "wszewilki_milicz.htm". As it later turned out, all people who participated in this jamboree "Wszewilki-2006" were plagued later by a whole range of very serious problems (like illnesses, losses of jobs, family problems, etc.) All these problems looked exactly like ones which are caused by vendetta of UFO-nauts. Because of these problems, another jamboree "Wszewilki-2007", which supposed to be held on 7/7/7 (i.e. on 7 July 2007) needed to be cancelled. The information about this cancelling is provided (in Polish) on the web page named "wszewilki_2007.htm". (In turn the information about the village Wszewilki itself is described in English on the web page named "wszewilki_uk.htm".)

Notice that any web page indicated or referred to in this blog can be run if in an address listed above the segment "malbork_uk.htm" is replaced by the physical named of a given web page. (E.g. if someone wished to run the web page "wszewilki_uk.htm" from the address <http://evidence.ueuo.com> , the outcome of such a replacement would yield the working address http://evidence.ueuo.com/wszewilki_uk.htm .)

The above explanations are also repeated on two mirror copies of this blog, namely at <http://www.getablog.net/totalizm> and <http://totalizm.wordpress.com> .

UFO-nauts-devils get out from my space, get out from our planet!
Let totalizm prevail,
Prof. Dr Jan Pajak

P.S. My posts on this blog are infrequent lately, as my broken finger is still NOT healed. (In fact it appears that whatever healing takes place during daytime, during nights - after abducting me to a UFO, vindictive UFO-nauts keep breaking again.)

WPIS numer #125

Blogi: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Daty opublikowania: 2007/6/18, 2007/6/18

Rozwijany pod: "Fot. #G2e" ze strony "malbork.htm"

[#125: Rozprzestrzenienie Złotu we Wszewilkach na kazdy dzien kazdego roku \(totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com\)](#)

Motto: "Totalizm wymaga aby dla niego zyc, a ne umierac."

W poludniowo-zachodniej Polsce istnieje niezwykla wies zwana Wszewilki (po opisy patrz strona o fizycznej nazwie "wszewilki.htm"), a takze wysoce interesujace miasto zwane Milicz (po opisy patrz strona o fizycznej nazwie "milicz.htm"). Za posrednictwem niniejszego wpisu do tego bloga chcialbym zasugerowac ich zwiedzenie. Miejscowosci te maja bowiem sporo do zaoferowania. Przykladowo, sa to jedyne miejscowosci na swiecie, co do których wiadomo, ze "diabły - UFOnauci" przeciwko nim sie zawziely i przesladuja je juz niemal zupełnie otwarcie - po szczegóły patrz opisy ponizej, a takze tresc strony o Wszewilki (patrz strona o nazwie "wszewilki.htm"). W celu ulatwienia tego zwiedzania kiedyś nawet podejmowalem próby internetowego zorganizowania calej serii Złotów we Wszewilkach. Złoty te mialy sie odbywac w okreslonych datach. Kiedy jednak odkrylem, ze kazdy z uczestników pierwszego z owych Złotów - jaki odbyl sie w 2006 roku, przez caly nastepny rok trapiony byl potem przez niekonczacy sie ciag chorób i ciezkich problemów zyciowych, zdecydowalem sie zaprzestac zachecania kogokolwiek do przybywania do Wszewilek w okreslonym dniu i godzinie. (Wszakze takie choroby i klopoty zyciowe sa znakiem firmowym skrytej zemsty UFOonautów - tak jak to wyjasnilem ponizej.) Teraz zachecam jedynie aby odwiedzac Wszewilki w zupełnie przypadkowym dniu i godzinie, np. przy okazji jakiegos przypadkowego przejazdu przez ta miejscowosc. Strona wyjasnia "wszewilki_2007.htm" dlaczego warto zwiedzic Wszewilki i Milicz, dlaczego jednak okazuje sie niebezpieczne organizowanie tego zwiedzania w z góry okreslonych datach, a takze wzdluz jakich szlaków najlepiej je zwiedzac jesli kiedyś sie tam przybedzie oraz co moze okazac sie przydatne podczas tego zwiedzania.

Rozwazmy tu teoretycznie konsekwencje faktu, ze w poludniowo-zachodniej Polsce istnieje jednak owa mala wies Wszewilki (patrz strona o nazwie "wszewilki.htm") na która faktycznie zawzielo sie cale pieklo. We wsi tej obecny jest material dowodowy, ze wies ta jest zawziecie, aczkolwiek skrycie, przesladowana przez odwiecznych wrogów ludzkosci (patrz strona o nazwie "evil_pl.htm") - czyli przez szatanskie istoty obecnie zwane UFOonautami, zas w przeszlosci okreslane mianem "diablów". W jaki wiec sposób ktos, kto nie jest nawet pewien czy diabły-UFOnauci (patrz strona o nazwie "changelings_pl.htm") wogóle istnieja, moze sie przekonac ze owe szatanskie istoty faktycznie zawziecie przesladuja ta nic nikomu niewinna wies. Okazuje sie ze uzyskanie dowodów na owo skryte przesladowanie Wszewilek jest bardzo proste. Mianowicie wystarczy jedynie zorganizowac we Wszewilkach jakis rodzaj "anty-diabelskiego złotu" - np. złotu odbywanego w imie nienawidzonej przez "diablów-UFOonautów" filozofii zwanej totalizmem (patrz strona o nazwie "totalizm_pl.htm"). Jesli wies ta faktycznie jest zawziecie przesladowana przez owych "diablów-UFOonautów", wówczas niemal z cala pewnoscia kazdy uczestnik tego złotu odczuje na własnej skórze karzaca reke owych szatanskich istot.

W dniu 8/7/6 we Wszewilkach rzeczywiscie zorganizowany byl Złot totalizmu. Ja namawialem ludzi aby w nim uczestniczyli, bowiem nie bylem swiadom ze UFOnauci beda potem na nich sie zawziecie mscili. Jak jednak z największym szokiem i zalem odkrylem juz po fakcie, faktycznie tez kazdy z uczestników tego Złotu z którym utrzymywalem potem kontakt, raportowal mi ze

Y-289

zostal ciezko aczkolwiek skrycie ukarany przez msciwych UFOonautów. Karanie niemal w kazdym przypadku polegalo na zwaleniu na glowe danej osoby calej lawiny ciezkich chorób, klopotów wszelkiego rodzaju, utraty pracy, itp.

W kolejnych latach zaplanowane bylo odbycie calego szeregu Zlotów totalizmu we Wszewilkach. Mialy sie one odbyc m.in. w datach 7/7/7, 9/8/8, 8/8/9. Jednak widzac jak UFOnauci ukarali uczestników Zlotu z 8/7/6, niniejszym ostrzegam wszystkich czytających, aby NIE przybywali do Wszewilek w owych z góry zaplanowanych datach. Z cala bowiem pewnoscia w dniach owych UFOnauci wysla do Wszewilek również swoich szpiegów, a stad kazdy kto tam wówczas przybedzie niemal na pewno bedzie przez UFOonautów udokumentowany i potem zawziecie przesladowany. Tymczasem totalizm nakazuje aby dla niego zyc a nie umierac. Jedynie wiec ci co maja jakies samobójcze sklonnosci, lub co nie wierza w istnienie "diablów-UFOonautów" i o istnieniu tym chca sie bolesnie przekonac, maja jakis powód aby udac sie do Wszewilek w owych datach 7/7/7, 9/8/8, lub 8/8/9.

Niniejsze moje nawolywanie aby NIE przybywac do Wszewilek w datach zaplanowanych kiedys Zlotów z dni 7/7/7, 9/8/8, lub 8/8/9, wcale nie oznacza, ze naklaniam aby wogóle wsi tej nie odwiedzac. Wrecz przeciwnie, nalezy tam przybywac w przypadkowych datach chocby tylko aby swym przybyciem dokumentowac, ze diablów-UFOonautów cale sie nie boimy i juz zabralismy sie za ich wymiatanie z naszej planety. Poniewaz jednak narazie UFOnauci dominuja nad nami swoja sila, przebiegloscia, zlosliwoscia, oraz msciwoscia, wcale nie ma potrzeby aby im sie celowo narazac przybywając tam w dniu co do którego z gory wiemy ze na pewno beda tam na nas polowali. Znacznie korzystniej pokazac im nasza wole poprzez przybycie w dniu kiedy nas sie tam wcale nie spodziewaja.

Strone "wszewilki_2007.htm" napisalem kiedy jeszcze nie bylo mi wiadomo, ze UFOnauci beda sie mscili na kazdym kto przybedzie do Wszewilek w dniu Zlotu totalizmu. Nie bede wiec obecnie strony tej juz zmienial. Jedynie co zmieniam to wstep do owej strony który niniejszym tu przytaczam, a który ma uzmyslowic czytelnikom ze szatanscy UFOnauci sa realna sila z która trzeba sie liczyć i która jak najszybciej trzeba wyrzucic z naszej planety. Mam tu nadzieje, ze strona "wszewilki_2007.htm" pozwoli czytelnikowi przygotowac sie duchowo do tego co po przybyciu do Wszewilek zastanie on na miejscu. Zaoszczędzi mu to tez niespodzianek, oraz lepiej uzmyslowi wzajemne priorytety oraz wagi poszczególnych celów naszych wysilków. Ponadto ujawni, ze pod niewinna nazwa "zlot totalizmu" faktycznie kryla sie kiedys bezglosna bitwa z bezwzględnym wrogiem ludzkosci o moralnosc, historyczna prawde, wolnosc, dobro ludzi, postep, pokój, prawo do praktykowania tego w co sie wierzy, itp. Stad czyjes przybycie do Wszewilek w dacie innej niz data kiedys zaplanowanych zlotow - i to na przekór ryzyka i grozby represji z jakimi sie to wiaze, w rzeczywistosci jest również wyrazem czyjegos poparcia i pokojowego wkładu do niewidzialnej bitwy z UFOnautami o te ogromnie istotne wartosci ludzkie.

Tylko nieliczni ludzie zostali ukarani zlamaniem ich palca za fakt ze mieli odwage cos obfotografowac. Ja naleze do owych nielicznych. Kiedy w dniu 26 maja 2007 roku obfotografowalem tajemnicza "Jin Cave" pokazana na fotografii "Fot. #7" ze strony "malbork.htm", jakies niewidzialne dla ludzkich oczu stwory wpadly w taka wscieklosc, ze podczas wykonywania jednej z fotografii niemal otwarcie podciely mi nogi kiedy własnie naciskalem spust migawki, oraz tak pokierowaly moim upadkiem abym zlamal sobie palec. W trakcie tego dziwnego zdarzenia czulem na swoim ciele uderzenia i pchniecia jakby czyichs niewidzialnych rak, zas w swoim umysle uslyszalem jakby telepatycznie przekazany mi czyjs zlosliwy rechot. Opisy owego niezwyklego zlamania mi palca przytaczam w punkcie #A4.1

Y-290

najnowszej aktualizacji strony o Wszewilkach jutra (patrz strona o nazwie "wszewilki_jutra.htm"). "Fot. #7" ze strony "malbork.htm" pokazuje własnie jedno ze zdjec które wówczas zdolalem wykonac. Ujmuje ona wejscie do jaskini, która wedlug moich ustalen jest bylym wejściem do jednego z systemów podziemnych tuneli jakie UFOanci wykonali pod powierzchnia naszej planety aby w nich ukrywac swoje wehikuly UFO przed wzrokiem ludzkim. Wśród miejscowych ludzi owa tajemnicza jaskinia nazywa sie "Jin Cave" - co na polskie tłumaczy sie jako "jaskinia dzynów". (Dzyny to jeszcze jedna nazwa która w kulturach Wschodu nadawano kiedys UFOautom. Dzyny mialy takie same moce jak "diabły" - tyle ze kiedys uwazano je za nie az tak zlosliwe jak diabły. W naszej kulturze dzyny znamy głównie z bajki o "Lampie Alladyna" w której mieszkal jeden z owych poteznych stworów.)

Srednica owej "Jin Cave" mierzona w poziomie wynosi 4.7 metrów, zas jej wysokosc wynosi 5.10 metrów. Ten rowniutki tunel wyciety jakby ogromnym wiertlem biegnie w kierunku od poludniowego-wschodu (jego wejscie) ku północnemu zachodowi (glab góry). Tunel ten wykonany byl wiec przez wehikul UFO typu K3 lecacy poziomo z podstawa zwrócona prostopadle do lokalnego przebiegu linii sil pola magnetycznego. Srednica zewnetrzna wehikulu UFO typu K3 wynosi $D = 4.39$ metrów. Wykonanie tego tunelu nastapilo poprzez nacisk telekinetyczny, a nie poprzez wytapianie plazma. Wehikul UFO który go wykonal byl wiec wehikulem UFO drugiej, lub nawet trzeciej, generacji.

Niezwykloscia tego tunelu UFO jest, ze byl on znany przez wiele wieków, zas miejscowi ludzie traktuja go z naboznoscia niemal jak swiete miejsce. Dlatego UFOanci nie mogli go skrycie zawalic lub usunac - tak jak to uczynili z wejściami do wielu innych swoich tuneli. Aby jednak nie ujawnic ze wiedzie on do podziemnych baz UFO, jakis czas temu UFOanci wytopili w nim pionowa sciane przegrodowa która go zamyka juz okolo 10 metrów od wejścia. Co najciekawsze, owa pionowa sciana zagradzajaca wejscie do reszty tego tunelu uformowana zostala poprzez wytopienie rodzimej skaly goraca plazma. Tymczasem sam tunel wykonany zostal poprzez wyrwanie skaly naporem telekinetycznym (jest wiec tunelem wylomowym - a nie wytopionym). Takie wymieszanie dwóch zupełnie odmiennych sposobów ukształtowania struktury tego tunelu, oba z których to sposobów sa unikalne i charakterystyczne dla mozliwosci napędu UFO, dodatkowo silnie potwierdza technologiczne pochodzenie tego tunelu uformowanego przez wehikul UFO.

Wejscie do podobnego tunelu UFO znajdowalo sie tez w Polsce na Babiej Górze - pozostajac tam otwarte az do okolo 1920 roku. (Potem UFOanci ukryli to wejscie.) Podobne wejscie opisane jest w slynej niemieckiej legendzie o "Pied Piper of Hamelin". Opis tej legendy znajduje sie nawet w niektórych encyklopediach, np. w prestizowej "Encyclopedia Britannica", 1959 rok - patrz tam haslo "Hameln". Zgodnie z ta legenda, w 1284 roku miasteczko Hamelin z Dolnej Saksonii (kolo Hanoweru), lezace na zbiegu rzek Weser i Hamel, nawiedzone zostalo przez plage szczurów. Wtedy pojawil sie ów szczurolap (zapewne UFOauta posiadajacy urzadzenie do zdalnego hipnotyzowania zwierzat), który po otrzymaniu oferty sowitego wynagrodzenia wyprowadzil szczury z miasteczka i potopil je w rzece Weser. Jednakze po wypelnieniu jego strony umowy, mieszkancy Hamelin'a oskarzyli go o oszustwo i odmówili wypłaty wynagrodzenia. Wtedy, dokladnie dnia 23 lipca 1284 roku, zagal on znowu na swojej fujarce. W odpowiedzi wszystkie dzieci Hamelin'u opuscily swe domy i podazyly zahipnotyzowane w slad za nim. Po ich dotarciu do zbocza pobliskiego wzgórze Koppelberg, otwarly sie w nim ogromne wrota. Szczurolap, a za nim wszystkie dzieci - za wyjatkiem jednego kulawego, znikneli na zawsze we wnetrzu tego wzgórze, zas wrota zatrzasnely sie po ich przejściu. Ciekawostka powyzszej legendy z Niemiec jest, ze jej wersja mówiona jaka tez mialem okazje uslyszec, opisuje szklisty tunel wiodacy do wnetrza Ziemi, który kryl sie za

Y-291

wrotami w zboczu wzgórze Koppelberg. Tunelem tym odmaszerowały zahipnotyzowane dzieci. Jego opis zbiega się więc ze szklistym tunelem przysłoniętym wrotami wyglądającymi jak zwykła skałka, który opisany jest w legendzie z Polski na temat Babiej Góry (ta legenda z Polski przytoczyłem w traktacie [4B] i w podrozdziale G2.1 monografii [5/3], zaś wzmiankuje ją w podrozdziale O5.3.2 monografii [1/4]).

Fotografia opisanej tu kolejnej jaskini będącej wlotem do podziemnego systemu tuneli UFO pokazana została jako zdjęcie "Fot. #G2e" ze strony internetowej o tajemnicach zamku w Malborku (patrz strona o fizycznej nazwie "malbork.htm".) (Strona ta, podobnie jak każda inna strona totalizmu, można sobie oglądać pod każdym z adresów przytoczonych poniżej.) Najnowsza aktualizacja strony "malbork.htm" nosi datę nie wcześniejszą niż 25 maja 2007 roku (może jednak już nosić późniejszą datę). Owa strona "malbork.htm" opublikowana jest już na serwerach totalizmu. Powinna ona być dostępna m.in. pod następującymi adresami - gdzie równocześnie z treścią niniejszego wpisu do bloga totalizmu będę starał się zainstalować nawet jeszcze nowszą jej aktualizację)

<http://bandits.netfast.org/malbork.htm>
<http://energy.atspace.org/malbork.htm>
<http://evidence.ueuo.com/malbork.htm>
<http://evil.thefreehost.biz/malbork.htm>
<http://evolution.prohosts.org/malbork.htm>
<http://god.anfor.net/malbork.htm>
<http://god.ez-sites.ws/malbork.htm>
<http://gravity.my-place.us/malbork.htm>
<http://healing.happyhost.org/malbork.htm>
<http://karma.freewebpages.org/malbork.htm>
<http://karma.phpnet.us/malbork.htm>
<http://dhost.info/nirvana/malbork.htm>
<http://parasitism.about.tc/malbork.htm>
<http://rubik.hits.io/malbork.htm>
<http://wroclaw.s4u.org/malbork.htm>
<http://naj.zs.pl>

Odnotuj, że stronę na której odwołuje złoty we Wszewilkach w z góry zaplanowanych datach i zamieniam je na złoty w przypadkowych i trudnych dla sprawdzenia przez UFOw datach, daje się uruchomić jeśli w dowolnym z powyższych adresów człon "malbork.htm" zastąpi się fizyczną nazwą "wszewilki_2007.htm". (Np. gdyby ktoś zechciał uruchomić stronę o fizycznej nazwie "wszewilki_2007.htm" z adresu <http://evidence.ueuo.com>, wówczas w wyniku takiego zastąpienia członu powinien otrzymać działający adres o zapisie http://evidence.ueuo.com/wszewilki_2007.htm.)

Powyższy tekst powtórzony jest również na dwóch lustrzanych kopiach niniejszego bloga, mianowicie na <http://www.getablog.net/totalizm> oraz <http://totalizm.wordpress.com>.

UFOnauci-diabły precz z mojej przestrzeni, precz z naszej planety!

Niech totalizm zapanuje,
Prof. dr inż. Jan Pajak

P.S. Wpisy do tego bloga są obecnie rzadkie bo mój złamany palec ciągle się nie zagoił. (Faktycznie to wygląda na to że co tylko we dnie nieco mi się podgoi, nocami - po wprowadzeniu mnie do UFO mściwi UFOnauci wylamują mi z powrotem.)

Y-292

POST (in English) number #124E

Blogs: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Dates of publishing: 2007/6/2, 2007/6/2

Elaborated in: #H2 from the web page (in English) named "pajak_jan_uk.htm" and in web page "sabotages.htm"

[#124E: Even sabotages convey an important message - English version \(polska wersja ponizej w nastepnym wpisie\)](#) (totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com)

Motto: "When one wishes to bit someone, the stick always is easy to find." (Polish proverb)

An effective manner on which the fury of my evil tormentors from UFOs manifests itself, is the continuous sabotaging of all my internet web pages that I managed to publish. However, this sabotaging is very cunning and secretive - like everything else that the evil occupants of our planet are doing on Earth. It is always arranged in such a manner that it looks like a coincidence, a convergence of unfavorable circumstances, breaks down, action of forces of nature, etc. So it looks like everything apart from what it truly is - means ruthless sabotaging. Therefore it is very difficult to point finger out, and to reveal who exactly hides behind these sabotages, nor how most of them is done. Furthermore, methods of these sabotages are so numerous, while their cunningness so differentiated, that it is almost impossible to identify and to describe all of them.

For a long time I am already aware of the existence of this cunning sabotages of my web pages and my activities. Therefore, according to my abilities I try to document them continually. In fact, I even published a separate web page which is entirely devoted to the description of sabotages of web pages of totalizm by these evil changelings (see the web page named "changelings.htm"). This separate web page is called "sabotages" (see the web page named "sabotages.htm"). I recommend having a look at it. Unfortunately, manners on which my web pages are sabotaged is so many, these manners are so difficult to detect and to document, and they change so fast, that it is impossible to describe all of them. Therefore, the manners of sabotaging which I managed to identify and to describe on the abovementioned web page "sabotages" (see the web page named "sabotages.htm"), represent only a small droplet in a huge ocean of secretive activities of these diabolic occupants (see the web page named "evil.htm") of the Earth. However, still it is worth to learn them, because they give some idea as to how cunning and how widely varied are methods of sabotaging utilized by these diabolic creatures. The matter of pointing out these sabotages becomes even worse because of the fact, that these secretive occupants of our planet are highly intelligent, and they continually and very carefully read all my web pages. So immediately after I reveal any method of sabotaging which they use, these creatures change this method into a completely new one. In this way almost all concrete examples of sabotages which I reveal on my web page "sabotages" (see the web page named "sabotages.htm"), existed in past, but not in every case that I describe they can be still noticeable on my web pages until today.

As I already stressed this before, there is a lot of these methods of sabotaging of my web pages. Thus, in order to learn them more extensively I recommend looking at the web page "sabotages" (see the web page named "sabotages.htm"). But in order to give the reader some taste as to how cunning and evil are some amongst these methods, I am going to provide below at least several examples of them which I noticed just recently. The first amongst these examples is a unique message of a supposed error, which appears frequently during the loading of some web pages of totalizm. This message is relatively easy to generate by

Y-293

UFO-nauts-changelings on my web pages, while when it appears it scares visitors quite effectively. I noted that after an intense wave of these messages was introduced to my web pages at the beginning of 2007, the ratio of viewers who abandoned looking at my web pages after the first glance, actually tripled. Through the use of safe and simple HTML language, I simulated briefly an example of this message on my web page named "pajak_jan_uk.htm". I am providing this example over there. But I show it only if the reader wishes to see it. In order to see it, one needs to click over there on a button. In order this message disappears, one needs to click in it onto the "OK" button. Of course, such a persistent message of a supposed error discourages all more scared and more shallow-thinking people to look at my web pages. On the other hand, the introduction of this message to my web pages is very simple for UFO-nauts-changelings. These changelings simply change on my web pages the call for my "hit counter", into the call for their own "special hit counter" which sends to my web page one of the messages of such supposed errors. This special hit counter developed by UFO-nauts-changelings is a kind of "Trojan Horse" with the use of which they introduce error messages to my web pages. As so-far I discovered several such "special hit counters" developed by UFO-nauts-changelings, which frequently are swapped for hit counters that I use. An example of their "special hit counters" which I can reveal here has the address "<http://www.numbernumber.net/signup.php>" (I myself never used hit counters from that particular address, although links to these page and counters mysteriously keep appearing on my web pages.) Of course, I try to eliminate these Trojan Horses from my web pages when only I realize that they were swapped with my hit counter. But because I am having many web pages of totalizm, while UFO-nauts-changelings change these hit counters practically all the time, always on some my web pages these "Trojan Horses" carry out their sabotages.

Another example of discouraging to visit my web pages was a cunning message which begin to appear in the Google search engine at the beginning of May 2007, starting from 4th page, and continuing throughout all further pages of results of searches concerning the expression "Prof. Jan Pajak". This message said, quote: "In response to a legal request submitted to Google, we have removed 1 result(s) from this page. If you wish, you may read more about the request at ChillingEffects.org". Of course, in fact this legal request neither concerned me, nor had anything to do with me. However, some UFO-naut-changeling (see the web page named "changelings.htm") who managed to become a staff member of Google - to secretly sabotage the activities of this vital organization, placed this scary message on results of searches concerning my person and my web pages. He accomplished his cunning goal. After all, such a message clearly discouraged all scared and suspicious readers to view my web pages. In the result, the readership of my web pages dropped down in May 2007 to only a half of that from the previous month. Highly interesting in all these secretive discourages to view my web pages is also how thoroughly UFO-nauts-changelings avoid providing tangible evidence on the truth of my findings, and how carefully they watch every my move. Only several hours later after on 30 May 2007 I placed this information here about the cunning message in Google, the message rapidly disappeared and stopped to show itself in Google, as if it never was there. Similarly fast keep disappearing all other items of evidence for the secretive occupation of the Earth by morally decadent UFO-nauts (see the web page named "evil.htm"), which I ever describe on my web pages or in my publications. Of course, the above are just small examples in a huge ocean of sabotages. Other manifestations of these sabotages include, amongst others, deleting by UFO-nauts-changelings submissions of my internet web pages to search engines, deletion of entire my web pages (a long list of my web pages which were deleted by them, is provided in "Menu 4" at the end of Polish list), changes of text on my web pages, sabotaging illustrations on my web pages (e.g. making them darker), secretive introduction of errors to my illustrations and to programs of my web pages, change of hit counters on my web pages, etc., etc. - for

Y-294

more details see the web page named "sabotages.htm".

Because everything that promotes results of my research is always a subject of vicious although secretive sabotages, the reader can easily confirm for himself that this secretive sabotaging of my web pages is a fact that continually takes place. It is enough that the reader starts to promote somehow outcomes of my research, and immediately something is going to happen that will sabotage this promotion of the reader. In turn such an event, which looks as a coincident but which in fact will be a hidden manner of sabotaging activities of the reader, will provide a tangible evidence to the reader, that whatever I am explaining here about the hidden occupation of our planet throughout last several millennia, is a shocking truth. On this occasion the reader probably discovers also another method of sabotaging with the aid of which these cunning UFO-nauts-changelings are able to secretly sabotage someone's activities.

At the end of this item I would like to highlight, that the actual existence of the persistent and blunt sabotages of web pages which I am publishing, contains quite a significant message. Because many readers see signs of these sabotages of my web pages, but overlook the message which is conveyed through these sabotages, I state below this message in a form of verbal description. It states as follows. "In spite that many people stubbornly refuse to notice this fact, the Earth is secretly occupied and exploited by evil relatives of humans. Web pages which reveal this secretive occupation of the Earth are endangering the further activities of these secretive occupants. Thus, the perfectly visible evidence that this secretive occupation in fact does exist, is amongst others the fact of a persistent, cunning, and continuous sabotaging of web pages that I am publishing." So when the next time the reader encounters something very cunning that is either going to make difficult for him to look at my web pages, or is going to discourage him against viewing these web pages, then instead of subduing to this misleading action of that something, the reader should rather treat it as an encouragement to still view my web pages in spite of all odds. After all, the old truth states that "everything that our enemies do not like, turns out to be very vital and good for us".

The above explanations which disclose the continuous hidden sabotages of totalizm web pages, are a leading motive of a separate web page named "sabotages.htm", and are also presented in item #H2 of another totaliztic web page named "pajak_jan_uk.htm". This web page "pajak_jan_uk.htm" (in English) can be viewed from any address listed below. The most recent update of this page is dated not earlier than on 2 June 2007 (can be dated even more recent). It should be available under following addresses - where I intend to upload it together with the content of this blog:

http://bandits.netfast.org/pajak_jan_uk.htm

http://energy.atSPACE.org/pajak_jan_uk.htm

http://evidence.ueuo.com/pajak_jan_uk.htm

http://evil.thefreehost.biz/pajak_jan_uk.htm

http://evolution.prohosts.org/pajak_jan_uk.htm

http://god.ez-sites.ws/pajak_jan_uk.htm

http://gravity.my-place.us/pajak_jan_uk.htm

http://healing.happyhost.org/pajak_jan_uk.htm

http://karma.freewebpages.org/pajak_jan_uk.htm

http://karma.phpnet.us/pajak_jan_uk.htm

http://dhost.info/nirvana/pajak_jan_uk.htm

http://parasitism.about.tc/pajak_jan_uk.htm

http://rubik.hits.io/pajak_jan_uk.htm

http://wroclaw.s4u.org/pajak_jan_uk.htm

Y-295

<http://naj.zs.pl>

Notice that any web page indicated or referred to in this blog can be run if in an address listed above the segment "pajak_jan_uk.htm" is replaced by the physical named of a given web page. (E.g. if someone wished to run the web page "military_magnocraft.htm" from the address <http://energia.sl.pl> , the outcome of such a replacement would yield the working address: http://energia.sl.pl/military_magnocraft.htm .)

The above explanations are also repeated on two mirror copies of this blog, namely at: <http://www.getablog.net/totalizm> and <http://totalizm.wordpress.com> .

UFOonauts-devils get out from my space, get out from our planet!

Let totalizm prevail,
Prof. Dr Jan Pajak

P.S. Readers probably have noticed, that my posts on this blog are significantly delayed lately. The reason is another form of physical tormenting, which vindictive UFOonauts added on Saturday, 26 May 2007, to a whole list of previous forms of physical torturing, with which they trouble me since I become a full professor, and which are described in item #A4.1 of the web page "wszewilki_jutra_uk.htm" and item #D3 of the web page "karma.htm". Namely, on that Saturday UFOonauts broke my finger. Thus currently, and also for a significant time in the near future, I have problems with writing. Although this breaking of my finger may look like an accident, the circumstances in which it took place, reveal that almost for sure it was another form of physical sabotage and another form of revenge. I will describe it more fully when my broken finger heals sufficiently to allow me writing without pain and difficulties. In meantime I ask readers for patience and understanding, because posts to this blog for next two or more months are going to be less frequent than previously.

Y-296

WPIS numer #124

Blogi: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Daty opublikowania: 2007/6/2, 2007/6/2

Rozwijany w: #H2 ze strony "pajak_jan.htm" oraz na stronie "sabotages_pl.htm"

[#124: Sabotaze tez zawieraja wiadomosc - trzeba tylko zwrócić na nią uwagę \(\)](#)

Motto: "Gdy ktos zechce kogos pobic, kij zawsze sie znajdzie."

Jednym ze sposobów na jaki szatanska furia moich przesladowców z UFO bez przerwy sie manifestuje , jest nieustanne sabotazowanie wszystkich stron internetowych jakie ja opublikowalem. Sabotazowanie to jest jednak bardzo zreczne i przewrotne - tak jak zreszta wszystko co tylko czynia owi sekretni okupanci naszej planety. Zawsze bowiem jest ono organizowane w taki sposob aby wygladalo jak przypadek, zbieg niekorzystnych okolicznosci, zepsucie, dzialanie sil natury, itp. Znaczy aby wygladalo jak wszystko poza tym czym faktycznie jest - czyli bezpardonowym sabotazowaniem. Stad ogromnie trudno jest wskazac palcem kto za nim sie kryje i jak go dokonuje. Ponadto, metody owego sabotazowania sa tak liczne, zas ich zmyslnosc tak różnorodna, ze jest niemal niemożliwym aby wszystkie je zidentyfikowac i opisac.

Ja juz od dosyc dawna jestem swiadomy istnienia tego zmyslnego sabotazowania moich stron i mojej dzialalnosci. Dlatego w miare swoich skromnych mozliwosci staram sie je nieustannie dokumentowac. Faktycznie tez dla opisanie sabotazy stron totalizmu przez owych szatanskich "podmienców" (patrz strona internetowa o nazwie "changelings_pl.htm") opracowalem nawet odrebna strone internetowa calkowicie sabotazom tym poswiecona. Strona ta nosi nazwe "sabotaze" (patrz strona internetowa o nazwie "sabotages_pl.htm"). Polecam jej przegladnicie. Niestety, sposobów na jakie sabotazowane sa strony internetowe które ja publikuje jest tak wiele, sa one tak trudne do wykrycia i do udokumentowania, oraz sposoby te zmieniaja sie tak szybko, ze nie jest mozliwym opisanie ich wszystkich. Stad te sposoby sabotazowania które zdolalem juz podkrywac i które opisuje na w/w stronie "sabotaze" (patrz strona internetowa o nazwie "sabotages_pl.htm") reprezentuja jedynie mala krople w ogromnym morzu skrytej dzialalnosci owych diabolicznych okupantów (patrz strona internetowa o nazwie "evil_pl.htm") Ziemi. Niemniej ciagle warto je poznac, bowiem daja one jakies pojecie jak zmyslne i jak różnorodne sa metody sabotazowania uzywane przez owe istoty. Sprawe wypunktowywania owych sabotazy pogarsza tez fakt, ze owi skryci okupanci naszej planety sa wysoce inteligentni, oraz ze czytaja oni uwaznie moje strony internetowe. Natychmiasty wiec po tym kiedy ujawnie jakas metode sabotazowania której oni uzywaja, istoty te zmieniaja ta metode na zpelnie odmienna. W ten sposob niemal wszystkie konkretne przyklady sabotazowania, które ja ujawniam na swojej stronie "sabotaze" (patrz strona internetowa o nazwie "sabotages_pl.htm"), wprawdzie mialy miejsce w przeszlosci, jednak nie w kazdym opisywanym przypadku da sie je tez nadal odnotowac na moich stronach az do dzisiaj.

Jak juz to podkreslilem powyzej, owych metod sabotazowania jest ogromnie duzo. Dla szerszego ich poznania polecam wiec zapoznanie sie ze strona "sabotaze" (patrz strona internetowa o nazwie "sabotages_pl.htm"). Jednak aby dac juz tutaj czytelnikowi jakis przedsmak jak zmysle i szatanskie sa niektóre z tych metod, ponizej przytocze chociaz kilka ostatnio odnotowalnych ich przykladów. Pierwszym z tych przykladów jest szczególny rodzaj rzekomego bledu którego komunikat pojawia sie czesto przy zaladowywaniu niektórych stron totalizmu. Komunikat ten jest relatywnie latwo wygenerowac, zas po jego wywolaniu straszy on odwiedzajacych moje strony bardzo efektywnie. Przykladowo, kiedy na poczatku 2007 roku fala takich komunikatów zostala powprowadzana do niemal wszystkich moich stron internetowych,

Y-297

proporcja ludzi którzy zaniechali ogladania tych stron juz po pierwszym rzuceniu na nie okiem faktycznie sie potroila. Uzywajac bezpiecznego i prostego jezyka HTML, zasymulowalem tu w uproszczeniu przyklad wygladu tego komunikatu. Przyklad ten przytaczam w punkcie #H2 strony "pajak_jan.htm". Pokazuje go tam jednak tylko jesli czytajacy zyczy sobie go zobaczyc. Aby go zobaczyc nalezy tam kliknac na ujawniajacy go guzik z owego punktu #H2. Aby zas komunikat ten zniknal, trzeba tam kliknac w nim na "OK". Oczywiscie, taki nachalnie pojawiajacy sie komunikat rzekomego bledu zniecheca do ogladania moich stron wszystkich co bardziej bojazliwych i powierzchownie myslacych ogladajacych. Tymczasem jego wprowadzanie do moich stron jest dla podmienców-UFOonautów bardzo proste. Podmiency ci po prostu podmieniaja na moich stronach internetowych kod wywolania mojego "licznika odwiedzin", na kod wywolania ichniego "specjalnego" licznika odwiedzin który wysyla na moja strone jeden z komunikatów takich rzekomych bledów. Ten specjalny licznik odwiedzin opracowany przez UFOonautów-podmienców jest wiec rodzajem "konie trojanskiego" za pomoca którego wprowadzaja oni komunikaty bledów na moje strony. Jak dotychczas odkrylem juz kilka takich "specjalnych liczników odwiedzin" opracowanych przez podmienców, które czesto podmieniane sa na liczniki odwiedzin których ja uzywam. Jeden z przykladów tych ichnich "specjalnych liczników odwiedzin" który moge tytaj ujawnic ma adres "http://www.numbernumber.net/signup.php ". (Ja sam nigdy nie uzywalem liczników odwiedzin oferowanych pod owym adresem, niemniej linki do tych liczników tajemniczo i bez przerwy pojawiaja sie na moich stronach.) Oczywiscie ja staram sie eliminowac te konie trojanskie z moich stron kiedy tylko odnotuje ze zostaly one podmienione pod któryś z moich własnych liczników odwiedzin. Poniewaz jednak ja prowadze wiele stron totalizmu, zas podmiency-UFOnauci podmieniaja mi owe liczniki praktycznie bez przerwy, zawsze na którychś z moich stron owe "konie trojanskie" nadal dokonuja swojej sabotazowej dzialalnosci.

Kolejnym przykladem zniechecania do ogladania moich stron byl komunikat który na poczatku maja 2007 roku zaczal pojawiac sie w wyszukiwarce "Google" na czwartej i nastepnych stronach googlowskich wyszukiwan referujacych do moich opracowan (np. wyszukujacych haslo "Prof. Jan Pajak). Komunikat ten stwierdzal co nastepuje, cytuje: "In response to a legal request submitted to Google, we have removed 1 result(s) from this page. If you wish, you may read more about the request at ChillingEffects.org". (W moim luznym tłumaczeniu: "w odpowiedzi na nakaz sadowy, usunelismy 1 wynik z niniejszej strony. Jesli zechcesz, mozesz poczytac sobie wiecej na temat tego nakazu pod ChillingEffects.org".) Oczywiscie, faktycznie ów nakaz sadowy wogóle ani nie dotyczyl moich stron internetowych ani nie mial ze mna nic do czynienia. Jednak jakis podmieniec-UFOnauta (patrz strona internetowa o nazwie "changelings_pl.htm") który zdolal wkrecic sie cichcem do Google aby sekretnie sabotazowac dzialalnosc owej organizacji, umiescil owo straszace wszystkich ludzi ostrzezenie na stronach odnoszacych sie do moich opracowan i do mojej osoby. Odníósl on tez tym swój przewrotny cel. Wszakze takie ostrzezenie wyraznie zniechecalo do ogladania moich stron wszystkich co bardziej bojazliwych i co bardziej podejrziwych poszukujacych. W rezultacie czytelnictwo moich stron w maju 2007 spadlo do jedynie polowy tego z poprzedniego miesiaca. Interesujace w calym tym skrytym zniechecaniu do czytania moich stron jest tez jak starannie podmiency-UFOnauci unikaja dostarczenia namacalnych dowodów na poprawnosc moich słów, oraz jak uwaznie obserwuja oni kazdy mój ruch. Zaledwie bowiem w kilka godzin pozniej po tym jak w dniu 30 maja 2007 roku umiescilem tu niniejsza informacje o owym googlowskim zwodniczym komunikacie, komunikat ten nagle zniknal i przestal pojawiac sie w Google jakby nigdy go tam nie bylo. Podobnie szybko znika tez kazdy inny material dowodowy na sekretna okupacje Ziemi przez moralnie upadlych UFOonautów (patrz strona internetowa o nazwie "evil_pl.htm"), jaki tylko opisze na swoich stronach internetowych. Oczywiscie, powyzsze to tylko male przyklady z ogromnego oceanu sabotazy. Inne manifestacje owych sabotazy obejmuja, miedzy innymi,

Y-298

deletowanie przez podmienców zgłoszen moich stron internetowych do wyszukiwarek, deletowanie calych moich witryn internetowych (dluga lista moich witryn wydeletowych przez UFOonautów jest podana w "Menu 4" na koncu polskojezycznego wykazu), zmienianie tekstu na moich stronach, sabotazowanie ilustracji na moich stronach internetowych (np. ich zaciemnianie), skryte wprowadzanie bledów do moich ilustracji i do oprogramowania stron, podmienianie liczników odwiedzin na moich stronach, itd., itp. - po szczegóły patrz owa strona internetowa o nazwie "sabotages_pl.htm".

Poniewaz wszystko co popularyzuje wyniki moich badan jest zawsze przedmiotem jakiegos skrytego choc efektywnego sabotazu, czytelnik moze w bardzo latwy sposób sam sie przekonac na wlasnej skórze, ze owo skryte sabotazowanie moich wysilków jest faktem a nie mitem. Wystarczy bowiem aby czytelnik zaczal jakos popularyzowac wyniki moich badan, a natychmiast cos sie zdarzy co zasabotazuje i wysilki czytelnika. Z kolei takie zdarzenie, które faktycznie bedzie skrytym sposobem zasabotazowania również i dzialan czytelnika, dostarczy mu namacalnego dowodu ze to co tutaj wyjasniam na temat ukrytej okupacji naszej planety przez ostatnie kilka tysiacleci, jest szokujaca prawda. Przy okazji czytelnik tez odkryje jeszcze jedna metode za pomoca której owi przewrotni UFOnauci sa w stanie skrycie zasabotazowac czyjes dzialania.

Na zakonczenie tego punktu chcialbym tutaj podkreslic, ze faktyczne istnienie opisywanych tutaj upartych oraz nachalnych sabotazy stron które ja publikuje zawiera w sobie dosyc istotna wiadomosc. Poniewaz wielu czytelników widzi oznaki sabotazowania moich stron, jednak przeacza owa wiadomosc która sabotaze te posrednio soba przekazuja, ponizej przytocze ta wiadomosc w formie slownego opisu. Stwierdza ona co nastepuje. "Na przekór ze wielu ludzi uparcie odmawia odnotowania tego faktu, planeta Ziemia jest jednak sekretnie okupowana przez szatanskich krewniaków ludzi, którym strony ujawniajace owa sekretna okupacje sa ogromnie nie na reke. Doskonale zas dla wszystkich widocznym dowodem na faktyczne istnienie owej okupacji, jest miedzy innymi wlasnie fakt upartego, zmyslnego, oraz nieustajacego sabotazowania stron internetowych które ja publikuje." Kiedy wiec nastepnym razem czytelnik napotka cos zmyslnego co albo bedzie mu utrudnialo ogladnicie moich stron, albo tez bedzie go do ogladnicia tego zniechecalo, zamiast poddawac sie zwodniczemu dzialaniu tego czegos, powinien on raczej potraktowac to jako zachete aby na przekór wszystkiego strony te jednak przegladnac. Wszakze stara prawda stwierdza, ze "wszystko co jest nie na reke naszym wrogom, okazuje sie byc bardzo istotne dla nas samych".

Powyzsze wyjasnienia ujawniajace nieustanne skryte sabotazowanie stron totalizmu stanowia motyw przewodni odrebnej strony internetowej o nazwie "sabotages_pl.htm". (Strone ta, podobnie jak kazda inna strone totalizmu, mozna sobie ogladnac pod kazdym z adresow przytoczonych ponizej.) Najnowsza aktualizacja strony "sabotages_pl.htm" nosi date nie wczesniejsza niz 25 maja 2007 roku (moze jednak juz nosic pozniejsza date). Owa strona "sabotages_pl.htm" opublikowana jest juz na serwerach totalizmu. Powinna ona byc dostepna m.in. pod nastepujacymi adresami - gdzie rownoczesnie z trescia niniejszego wpisu do bloga totalizmu bede staral sie zainstalowac nawet jeszcze nowsza jej autualizacje)

http://bandits.netfast.org/sabotages_pl.htm

http://energy.atSPACE.org/sabotages_pl.htm

http://evidence.ueuo.com/sabotages_pl.htm

http://evil.thefreehost.biz/sabotages_pl.htm

http://evolution.prohosts.org/sabotages_pl.htm

http://god.ez-sites.ws/sabotages_pl.htm

http://gravity.my-place.us/sabotages_pl.htm

Y-299

http://healing.happyhost.org/sabotages_pl.htm
http://karma.freewebsites.org/sabotages_pl.htm
http://karma.phpnet.us/sabotages_pl.htm
http://dhost.info/nirvana/sabotages_pl.htm
http://parasitism.about.tc/sabotages_pl.htm
http://rubik.hits.io/sabotages_pl.htm
http://wroclaw.s4u.org/sabotages_pl.htm
<http://naj.zs.pl>

Powyższy tekst powtórzony jest również na dwóch lustrzanych kopiach niniejszego bloga, mianowicie na <http://www.getablog.net/totalizm> oraz <http://totalizm.wordpress.com> .

UFOnauci-diabły precz z mojej przestrzeni, precz z naszej planety!
Niech totalizm zapanuje,
Prof. dr inż. Jan Pajak

P.S. Czytelnicy zapewne odnotowali że ostatnio moje wpisy do tego bloga opóźniły się dość znacznie. Powodem jest kolejna forma fizycznego znecania się nad moją osobą, która mściwi UFOnauci dodali mi w sobotę dnia 26 maja 2007 roku do całej już gamy poprzednich form fizycznego znecania się, jakimi mnie trapią od czasu kiedy zostałem pełnym profesorem a jakie opisałem w punkcie #A4.1 strony "wszewilki_jutra.htm" oraz w punkcie #D3 strony internetowej "karma_pl.htm". Mianowicie, UFOnauci złamali mi wówczas palec, tak że obecnie, oraz przez spory czas w najbliższej przyszłości, mam teraz poważne problemy z pisaniem. Chociaż owo złamanie mi palca wyglądało jak przypadek, okoliczności w jakich miało ono miejsce ujawniają że niemal na pewno był to kolejny sabotaż oraz forma zemsty. Opiszę go dokładniej jak tylko złamany palec na tyle mi się zrosi ze będę w stanie pisać bez większego bólu i trudności. W międzyczasie proszę o wyrozumiałość ponieważ wpisy do tego bloga przez następne co najmniej dwa miesiące będą teraz znacznie rzadsze.

P.S.S. Tym odważnym którzy nie boją się kłopotów jakie UFOnauci mogą im napisać, przypominam że w dniu 7/7/7 odbędzie się Złot we Wszewilkach (patrz strona "wszewilki_2007.htm"). Jest niemal pewnym że na Złocie tym będzie obecny co najmniej jeden szpieg-podmieniec-UFOnauta. Dobrze by było aby na Złot ten przybył również choćby jeden odważny reprezentant totalizmu.

Y-300

POST (in English) number #123E

Blogs: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Dates of publishing: 2007/5/22, 2007/5/22

Elaborated in: #G3 from the web page (in English) named "evolution.htm"

[#123E: Nonsense and lies: UFOonauts are too stupid to create humans - English version \(polska wersja ponizej w nastepnym wpisie\)](#) (totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com)

Motto: "A creation never can replace the creator."

In recent years increasingly more "authorities" on Earth started to promote a deceiving lie, that UFOonauts - see the web page "ufo.htm" (not God) created the mankind. Supposedly UFOonauts used "genetic engineering" for this purpose. But if someone traces origins of this lie, then it turns out that it is spread by UFOonauts themselves. For example, the movement promoted on Earth by UFOonauts and called Raelians, openly admits that the information about the genetic engineering of people by UFOonauts these Raelians received from UFOonauts themselves.

Unfortunately UFOonauts have a very bloody tradition in occupying and exterminating humanity from the beginnings of times. Not without valid reasons old-timers used to call them "devils" - as this is revealed on a whole range of web sites of totalizm. Therefore every information which originates from UFOonauts themselves always needs to be treated with a special caution and suspicion. Especially that in the case of this lie disseminated lately that supposedly UFOonauts created humanity, a whole list of "hidden agendas" is embedded. For example, through disseminating this lie UFOonauts accomplish following hidden goals:

(a) Cunningly pass with it the warning to humans, which scares people what happens if the humanity tries to free itself from UFOonauts' occupation. This scaring takes the form of a following threat "since in past we were able to create you, if you are naughty then we create another race with which we replace you."

(b) UFOonauts add a significance to their hidden occupation of the Earth and humanity. After all, this their lie that they created humans, has the significance of saying "look folks, we created you, so you are owing us a thanks that you exist at all."

(c) They scare humanity with the level of their knowledge. This lie about the creation of humanity contains also a hidden information that "we are powerful like gods - do not dare to stand up against us."

(d) They indirectly tell us, that UFOonauts are different from people. So this statement is a kind of condemnation of reports of people abducted to UFOs, who claim that in these UFOs they saw creatures indistinguishing identical to people. After all, in the relationship to people the lie that UFOonauts created humans, has a meaning identical to stating that "these people who report what they saw in UFOs must lie, because we created people - so we cannot be identical to people."

(e) Additional supporting the claims spread by UFOonauts all over the Earth, that God (see the web page "god.htm") supposedly does NOT exists. UFOonauts put a lot of effort in spreading atheism on Earth. Thus their claim that these were them who created people, is equivalent to the claim that "God does NOT exist, because it was us who created people".

Y-301

But if someone carefully analyses "genetic creativity of UFOonauts, then the result is shocking. Namely, it then turns out that there is a large body of evidence that UFOonauts in fact did genetic engineering experiments on people in past. But the products of these experiments turned out to be deformed and unhappy monsters with enormously twisted psychology. For example, one of such a monster is shown in "Fig. #2" below. It is a genetic female mutant of a human, in which normal human hands and legs were replaced with genetic implants from clawed legs of some bird of prey - probably from a specie of eagle. As it turns out, these human mutants with "clawed paws" keep arriving to the Earth for thousands of years, helping UFOonauts in secret exploitation of our planet. In old times they used to freely show themselves to people. Therefore their images are known in practically all cultures of the world. Presently they are forbidden to show themselves to people on Earth. However, they are still seen on UFO decks quite frequently. Because of the kind of snake-like or crocodile-like pattern that they have on their skin, people abducted to UFOs usually describe them as "lizards".

The race of these monsters exists for a long time, and it already multiplies all by itself on the planet that it occupies. Therefore it is too late to rectify now the error of UFOonauts with the creation of this race. But from the physical point of view, it is a very clumsy race, while mentally these are highly unstable, deviated, and unhappy creatures. For example, in all other creations, the both sexes of which make love to each other, try to be kind to each other during the intercourse and soon afterwards. However, these unhappy creatures are extremely brutal to their lovers. Before the intercourse and during the course of it they fight a real battle, while after the intercourse they try to physically mutilate each other. The folklore of the "Berawan" tribe from jungles of Borneo describes these females with eagle's claws (called "kokelir" by them) that they already during the intercourse scratch and tear apart their lovers, while after the intercourse they bite their balls off. In turn the folklore from Italy calls them "wild women-cats". It claims that after the intercourse these female "women-cats" typically tear apart their lovers - if these lovers do not manage to run away fast. In turn Greek myths describe extremely dangerous "Harpies", the all attributes of which also correspond to the behavior of these clawed "devils" and their female versions.

The source of physical clumsiness and mental unhappiness of these monsters created genetically by UFOonauts was the short-sightedness of their creators. Giving them eagle's claws may seem to be an excellent idea to the genetic engineers in times when these creatures still lived on trees and ate bulls alive which they torn apart with their claws. But these claws become redundant in later times. After all, as it happens to all intelligent beings, the civilization level of these monsters gradually raised with the elapse of time. In turn, it is not comfortable to walk on streets of cities on eagle's clawed legs, nor operate a machine with three-finger clawed hands. So in spite that technically highly advanced UFOonauts can acquire the ability to implant genetically to people organs of selected animals, still these UFOonauts always will lack the far-sightedness and wisdom of God. So whatever UFOonauts are going to design, it is to be short-sighted - means good only for a short time, and for specific environmental conditions only. In turn when times or conditions change, the monsters created by UFOonauts turn out to be just that, means clumsy and unhappy monsters.

Of course, the list of monsters generated genetically by UFOonauts does NOT finish on the "three-finger devils with cock's claws". In medieval times a whole range of other kinds of them were known. For example, then also existed hooved monsters, and similar goat-horned monsters. Hooved monsters from the belt upward had appearance of people, while from the belt downward had the appearance of goats. To their examples belong, amongst others, "hooved devils" widely known in the medieval times, and also "satyrs" from the ancient Greek.

Y-302

The ancient Greek knows also the goat-footed god "Pan". In turn horned monsters include, amongst others, medieval horned devils. Furthermore, horned was also the German god Wotan, and the god of Vikings named Odin which traveled on the "flying horse" called Sleipnir (i.e. a UFO vehicle). Horns had also Moses (the one which took Israelis from Egypt) - which fact is immortalized even on the sculpture of Michael Angelo "Moses" (to be seen in the church San Pietro in Vincoli in Rome). Furthermore, on one English documentary film about Alexander the Great it was claimed that this Macedonian monarch also had small horns - the fact of which is supposedly recorded even in Koran. (Such information induces in us a question, who actually was Moses and Alexander the Great - i.e. were they horned versions of present UFOonauts-changelings - see the web page "changelings.htm".) Every place on Earth knows further mutated monsters of a partial characteristics of a human. However, all of them were just clumsy monsters. UFOonauts still are too stupid to successfully play God!

On the web page "evolution.htm" illustrated is a genetically engineered mutant which is a result of short-sighted genetic experiments of UFOonauts. A photo in there presents a genetically mutated monster which is a cross between a human with genes of selected animals. For example his hands and foots are replaced with paws of a bird of pray - probably some version of an eagle. Practically in all cultures of the world this creature is known as a "devil with cock's claws" - as an example I suggest to recall the poem "Pani Twardowska" of the Polish poet named Adam Mickiewicz "... chicken legs and cock's claws he had. ..." On the above sculpture reflected is a "female version" of this "devil". In order to allow a better examination of her wings and system of 3+1 clawed fingers on hands and legs, she is photographed from two directions. Please notice that these "bat-like wings" which this female devil has, in fact are appropriately designed "pelerines" which only assume the shapes of wings when during the flight this creature lifts her hands up. The purpose of these "wings" is to maneuver better during flights in the air with the use of a special so-called personal propulsion system (see the web page "oscillatory_chamber.htm"). More information about this genetic monster is presented on a separate web page about the church of St. Bobola in Milicz (see the web page "sw_andrzej_bobola_uk.htm").

In spite of dissemination of lies by UFOonauts that these were UFOonauts who genetically designed and created present inhabitants of the Earth (i.e. that UFOonauts created humans), even just a brief analysis proves that these lies are complete nonsense. So let us look now on the most vital examples of evidence which unambiguously documents that UFOonauts never were able, and never will be able, to create humans. Here are examples of this evidence:

(i) From the anatomy point of view UFOonauts are in every aspect indistinguishably identical to people - the fact of which is supported by a huge body of evidence. This means that UFOonauts could NOT create humans, because then people would be different from them. So in reality their claimed "creation of humans" looked that way, that one day they simply caught several children of isolated their own farmers and shifted them to the Earth.

(ii) The structure and functioning of the human body shows a huge far-sightedness of which UFOonauts are incapable. The human body proves itself to be optimal and practical in all conditions and in all times. Thus the human body shows the wisdom and far-sightedness of the one who controls the time - means God. In turn whatever UFOonauts design and what they form genetically through compositions of genes stolen from various God's creatures, always is a kind of monster which is good just for one times and for one kind of conditions. When the time changes or conditions change, these monsters become clumsy and unhappy.

Y-303

(iii) If it is true the claim of UFOonauts that God does NOT exist and that these were UFOonauts who created humans, then immediately a next question rises, "who in this case created UFOonauts". UFOonauts do NOT provide, and in fact are unable to provide, an answer to this next question.

(iv) The entire body of evidence about genetic engineering of UFOonauts documents, that the only thing they are capable of, is to form genetic composites of already existing creatures. Means, UFOonauts were only able to insert genes stolen from already existing creatures, between human genes. For example, by adding to genes of humans another genes stolen from goats, they formed "Satyrs" and "horned devils". But UFOonauts were unable to evolve completely new kinds of creatures, that never existed before. This in turn means, that they were only secondary "copying cats", and that they are very far from skills of the original creator. So for sure, they were unable to create humans.

The above evidence which documents the absurdity and hidden agandas behind the lie disseminated lately, that UFOonauts created the man, is presented in item #G3 of the totaliztic web page named "evolution.htm". This web page "evolution.htm" (in English) can be viewed from any address listed below. The most recent update of this page is dated not earlier than on 21 May 2007 (can be dated even more recent). It should be available under following addresses - where I intend to upload it together with the content of this blog:

<http://bandits.netfast.org/evolution.htm>
<http://energy.atspace.org/evolution.htm>
<http://evidence.ueuo.com/evolution.htm>
<http://evil.thefreehost.biz/evolution.htm>
<http://evolution.prohosts.org/evolution.htm>
<http://god.43i.net/evolution.htm>
<http://god.ez-sites.ws/evolution.htm>
<http://gravity.my-place.us/evolution.htm>
<http://healing.happyhost.org/evolution.htm>
<http://karma.freewebpages.org/evolution.htm>
<http://karma.phpnet.us/evolution.htm>
<http://dhost.info/nirvana/evolution.htm>
<http://parasitism.about.tc/evolution.htm>
<http://rubik.hits.io/evolution.htm>
<http://tapanui.orgfree.com/evolution.htm>
<http://wroclaw.s4u.org/evolution.htm>
<http://naj.zs.pl>

Notice that any web page indicated or referred to in this blog can be run if in an address listed above the segment "pevolution.htm" is replaced by the physical named of a given web page. (E.g. if someone wished to run the web page "military_magnocraft.htm" from the address <http://energia.sl.pl> , the outcome of such a replacement would yield the working address http://energia.sl.pl/military_magnocraft.htm .)

The above explanations are also repeated on two mirror copies of this blog, namely at <http://www.getablog.net/totalizm> and <http://totalizm.wordpress.com> .

UFOonauts-devils get out from my space, get out from our planet!
Let totalizm prevail,
Prof. Dr Jan Pajak

WPIS numer #123

Blogi: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Daty opublikowania: 2007/5/20, 2007/5/20

Rozwijany w: #G3 ze strony "evolution_pl.htm"

[#123: Niewydarzone potwory - czyli przykłady chorych owoców bawienia się UFOautów w Boga](#) (totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com)

Motto: "Stworzenie nigdy nie jest w stanie zastąpić stwórcę."

W ostatnich czasach coraz więcej "autorytetów" na Ziemi zaczyna obstawać za zwodniczą bajeczką, że to UFOanci (patrz strona internetowa o nazwie "ufo_pl.htm"), a nie Bóg, stworzyli człowieka. Podobno mieli w tym celu używać tzw. "inżynierii genetycznej". Jeśli jednak ktoś przesledzi pochodzenie owej kłamliwej bajki, wówczas się okazuje, że wywodzi się ona od samych UFOautów. Przykładowo, ruch promowany na Ziemi przez UFOautów a nazywany "raelianie" otwarcie się przyznaje że informacje o genetycznym uformowaniu ludzi przez UFOautów owi raelianie otrzymali od samych UFOautów.

Niestety, UFOanci mają bardzo krwawą tradycję okupowania i wyniszczania ludzkości od zarania dziejów. Nie na darmo dawniej ludzie nazywali ich "diablami" - co ujawnia cały szereg stron internetowych totalizmu. Dlatego wszystkie informacje które wywodzą się od samych UFOautów, zawsze należy traktować z ogromną ostrożnością. Tym bardziej, że w przypadku owej upowszechnianej przez UFOautów bajeczki iż jakoby ludzkość została genetycznie stworzona właśnie przez nich, kryje się aż cały szereg niecznych intencji. Przykładowo, upowszechniając owa pogłoskę, UFOanci osiągnąć następujące skryte cele:

(a) Zwodniczo przemycają pogrozki za jej pośrednictwem, którymi straszą ludzi co się stanie jeśli ludzkość zechce się uwolnić od ich okupacji. Straszanie to przybiera bowiem formę następującej pogrozki "skoro kiedyś potrafiliśmy stworzyć Was, jeśli będziecie niegrzeczni wówczas stworzymy też następną rasę która Was zastąpi."

(b) UFOanci dodają niemałą wagę swojej skrytej okupacji ludzkości. Wszakże ta ich bajeczka o stworzeniu ludzkości posiada wymowę "patrzcie maluczcy ludziska, my Was stworzyliśmy, to nam więc jesteście winni wdzięczność za to że istniejecie."

(c) Straszą ludzkość poziomem swojej wiedzy. Owa bajeczka o stworzeniu ludzkości przez UFOautów zawiera bowiem również skrytą informację "my jesteście potężni jak bogowie - nie wściecie się powstać przeciwko nam."

(d) Pośrednio wmawiają ludzkości, że UFOanci są odmienni od ludzi. Stanowi ono więc rodzaj zaprzeczenia dla raportów ludzi uprowadzanych do UFO, którzy twierdzą że w owych UFO widzieli istoty nieodróżnialnie identyczne do ludzi. Wszakże w stosunku do owych twierdzeń bajeczka o stworzeniu ludzi przez UFOautów ma wymowę równą twierdzeniu "ci co raportują co widzieli w UFO muszą kłamać, bowiem my stworzyliśmy ludzi - nie możemy więc być identyczni do ludzi."

(e) Dodatkowe wspieranie twierdzeń szerzonych przez UFOautów na Ziemi, że Bóg (patrz strona internetowa o nazwie "god_pl.htm") rzekomo nie istnieje. UFOanci wkładają dużo trudu w szerzenie ateizmu na Ziemi. Ich więc twierdzenie że to oni stworzyli człowieka jest równoznaczne z twierdzeniem "Bóg nie istnieje, bo to my Was stworzyliśmy".

Y-305

Jesli jednak ktos uwaznie przeanalizuje "twórczosc" genetyczna UFOonautów, wyniki okazuja sie szokujace. Mianowicie, okazuje sie wówczas, ze na Ziemi wprawdzie istnieje material dowodowy, ze UFOnauci faktycznie eksperymentowali kiedyś z inzynieria genetyczna. Jednak produktami tych eksperymentów okazaly sie pozniekształcane i ogromnie nieszczesliwe potwory. Przyklad jednego z takich potworów pokazany zostal na "Fot. #2" strony internetowej "evolution_pl.htm" ktorej adresy wskazane sa ponizej. Jest nim genetyczna mutantka czlowieka, w której normalne ludzkie rece i nogi zastapione zostaly genetycznymi przeszczepami pazurów jakiegos ptasiego drapiezczy - prawdopodobnie z którejś odmiany orla. Jak sie tez okazuje, owe mutanty ludzkie z "krogulczymi lapskami" od tysiacleci przybywaja na Ziemi aby dopomagac UFOnautom w sekretnym eksploatawaniu naszej planety. W dawnych czasach swobodnie ukazywaly sie one ludziom na Ziemi. Dlatego ich wizerunki znane sa praktycznie we wszystkich kulturach swiata. W chwili obecnej maja one zabronione pokazywanie sie ludziom na oczy. Jednak czesto sa one widywane na pokladach UFO. Z uwagi na rodzaj jakby jaszczurzego czy wezowego wzoru na ich skórze, osoby uprowadzane do UFO opisuja ich zwykle jako "gady".

Rasa owych potworów istnieje od dawna, oraz sama sie juz rozmnaza na zajmowanej przez siebie planecie. Dlatego nie daje sie juz naprawic bledu UFOonautów z jej stworzeniem. Jednak pod wzgledem fizycznym jest ona niewydarzona, zas pod wzgledem psychologicznym - wysoce nieszczesliwa i wypaczona. Przykladowo, wszystkie stworzenia których obie plcie uprawiaja ze soba stosunek seksualny, w trakcie owego stosunku oraz zaraz po nim staraja sie one byc wzajemnie dla siebie mile. Tymczasem te nieszczesliwe istoty sa ogromnie brutalne dla swoich kochanków. Przed stosunkiem i w jego trakcie typowo staczaja walke, zas po stosunku nawzajem sie fizycznie mutyluja. Folklor szczepu "Berawan" z dzungli Borneo opisuje te kobiety z orlimi pazurami (zwane przez nich "kokelir") ze juz w trakcie stosunku drapia one i rozszarpuja swojego partnera, zas po stosunku zwykle odgryzaja mu jadra. Z kolei folklor z Wloch nazywa je "dzikimi kobietami-kotami". Twierdzi on tez, ze po stosunku owe "kobiety-koty" typowo rozszarpuja swoich kochanków na strzepy - jesli ci nie zdolaja im szybko umknac.

Zródlem fizycznej niewydarzonosci i psychicznego nieszczescia owych potworów genetycznie stworzonych przez UFOonautów byla krótkowzrocznosc ich twórców. Danie bowiem im orlich pazurów wydawalo sie ich genetycznym inzynierom byc doskonalem pomyslem w czasach kiedy istoty te ciagle zyly na drzewach i zywily sie bawolami które rozszarpywaly swoimi pazurami. Jednak owe pazury przestaja sie sprawdzac w późniejszych czasach. Wszakze jak u kazdych istot myslacych, poziom cywilizacyjny tych potworów z czasem sie podniósł. Nie jest zas wygodnie chodzic po ulicach miast na krogólczych lapskach, ani obslugiwac maszyny trzypalcowymi pazurowatymi rekami. Faktycznie wiec na przekór ze technicznie wysoce zaawansowani UFOnauci moga posiadac umiejetnosc jak genetycznie przeszczepiac ludziom cechy niektórych zwierzat, jednak zawsze UFOnautom tym bedzie brakowalo przezornosci i dalekowzrocznosc Boga. Cokolwiek wiec UFOnauci zaprojektuja, bedzie to krótkowzroczne - znaczy dobre jedynie na okres krótkiego czasu oraz dla okreslonych warunków srodowiskowych. Kiedy zas czasy lub warunki sie zmienia, potwory stworzone przez UFOonautów okazuja sie niewydarzone i nieszczesliwe.

Oczywiscie, lista potworów natworzonych genetycznie przez UFOonautów wcale sie nie konczy na zilustrowanych tutaj "trzypalcowych diablach z krogólczymi pazurami". W sredniowieczu znano takze caly szereg innych ich rodzajów. Przykladowo, istnialy wówczas takze potwory kopytne, oraz podobne potwory rogate. Potwory kopytne od pasa w góre wygladaly jak ludzie, natomiast od pasa w dól wygladaly jak kazly. Do ich przykladów nalezy zaliczac m.in. "diably

Y-306

kopytne" szeroko znane w sredniowieczu, a takze tzw. "satyry" ze starozytnej Grecji. Starozytna Grecja znalaz takze kopytnego bozka "Pana".

Natomiast do potworów rogatych nalezaly m.in. sredniowieczne diably rogate. Ponadto rogatym byl trakze Germanski bóg Wotan, oraz Bóg wikingów Odin który podróżował na "latającym koniu" zwanym Sleipnir (tj. wehikule UFO?). Rogi posiadal takze Mojzesz (ten który wyprowadzil Izraelitów z Egiptu) - co utrwalone zostalo nawet na rzezbie Michaela Angelo "Mojzesz" (do ogladnicie w kosciele San Pietro in Vincoli w Rzymie). Ponadto na jednym angielskim filmie dokumentarnym o Aleksandrze Wielkim twierdzono, ze ten monarcha macedonski tez mial male rogi - co podobno jest nawet utrwalone gdzies w Koranie. (Takie informacje wzbudzaja w nas pytania kim wlasciwie byl Mojzesz i Aleksander Wielki - tj. czy byli oni rogatymi odmianami dzisiejszych UFOonautów-podmienców (patrz strona internetowa o nazwie "changelings_pl.htm"). Kazde tez miejsce na Ziemi zna dalszych zmutowanych potworów o czesciowej charakterystyce czlowieka. Wszystkie one jednak byly tylko niewydarzonymi potworami. UFOnauci sa po prostu nadal zbyt glupi aby w sposób udany bawic sie w Boga!

Pod kazdym wzgledem opisywane tu istoty sa niewydarzonymi potworami. Przykladowo, psychologicznie sa one ogromnie nieszczesliwe poniewaz wiedza, ze sa one zezwierzeconymi ludzmi. (Ich psychike wyjasnia dokladnie nowela oraz bazujacy na niej film o czlowieku stworzonym przez szatanskiego lekarza poprzez pozszywanie razem organów pobranych od umarłych ludzi.) To wyjasnia dlaczego nieodparcie lubuja sie one w uprawianiu stosunków plciowych z ludzmi. Jednak po odbyciu takiego stosunku, mutyluja one potem swoich kochanków. Dlatego m.in. grozni wojownicy szczepu "Berawan" z tropikalnych dzungli na Wyspie Borneo panicznie bali sie owych szatanskich kobietek (zwanym tam "kokelir"). Wiedzieli bowiem, ze kiedy sie roznamietnia na widok ludzkiego mezczyzny, po akcie seksualnym maja one brzydki zwyczaj odgryzania jader swojemu bylemu kochankowi.

Na przekór upowszechniania przez UFOonautów owych bajek, ze to oni genetycznie zaprojektowali i uformowali dzisiejszych mieszkanców Ziemi (tj. ze to UFOnauci stworzyli czlowieka), nawet bardzo powierzchowna analiza wykazuje ze ich twierdzenia to absolutna bzdura która w zadnym wypadku nie moze pokrywac sie z prawda. Dokonajmy wiec teraz przegladu chociaz najwazniejszego materialu dowodowego który jednoznacznie wykazuje ze UFOnauci nigdy NIE byli, oraz nie mogli byc, twórcami czlowieka. Oto przyklady tego materialu:

(i) UFOnauci pod wzgledem anatomii i budowy genetycznej sa nieodróżnialnie identyczni do ludzi - na co posiadamy juz liczne dowody. Nie mogli wiec stworzyc ludzi, bowiem wówczas ludzie bylby od nich odmienni. W rzeczywistosci wiec owo ich rzekome "stworzenie ludzi" wygladalo tak, ze kiedys po prostu zlapali kilku co bardziej odizolowanych posród swoich własnych wiesniaków i przewiezli ich na Ziemi.

(ii) Budowa i funkcjonowanie ciala ludzkiego wykazuje ogromna dalekowzrocznosc, do której UFOnauci sa zwyczajnie niezdolni. Ciało ludzkie sprawdza sie jako optymalne praktycznie we wszystkich warunkach i we wszystkich czasach. Organizm ludzki wykazuje wiec soba dalekowzrocznosc tego co panuje nad czasem - czyli Boga. Tymczasem to co wymyslaja UFOnauci i co formuja oni genetycznie poprzez skladanie razem genów podebranych z najrózniejszych stworzen boskich, zawsze jest rodzajem potworów które sa dobre tylko na jedne czasy i na jeden rodzaj warunków. Kiedy zas czasy lub warunki sie zmienia, potwory te staja sie niewydarzone i nieszczesliwe.

(iii) Gdyby prawda bylo twierdzenie UFOonautów, ze Bóg nie istnieje i ze to oni stworzyli

Y-307

czlowieka, wówczas natychmiast zrodzi sie nastepne pytanie, "a kto w takim razie stworzyl UFOonautów". UFOnauci nie udzielaja i faktycznie to NIE sa w stanie udzielic odpowiedzi na to nastepne pytanie.

Powyzszy material dowodowy dokumentujacy absurdalnosc i ukryte motywy upowszechnianej przez UFOonautow bajeczki, ze to UFOnauci genetycznie wytworzyli czlowieka, zaprezentowany zostal w punkcie #G3 totalizycznej strony internetowej o nazwie "evolution_pl.htm". (Strone ta, podobnie jak kazda inna strone totalizmu, mozna sobie ogladnac pod kazdym z adresow przytoczonych ponizej.) Najnowsza aktualizacja strony "evolution_pl.htm" nosi date nie wczesniejsza niz 17 maja 2007 roku (moze jednak juz nosic pozniejsza date). Owa strona "evolution_pl.htm" opublikowana jest juz na serwerach totalizmu. Powinna ona byc dostepna m.in. pod nastepujacymi adresami - gdzie rownoczesnie z trescia niniejszego wpisu do bloga totalizmu bede staral sie zainstalowac nawet jeszcze nowsza jej autualizacje)

http://bandits.netfast.org/evolution_pl.htm
http://energy.atspace.org/evolution_pl.htm
http://evidence.ueuo.com/evolution_pl.htm
http://evil.thefreehost.biz/evolution_pl.htm
http://evolution.prohosts.org/evolution_pl.htm
http://god.43i.net/evolution_pl.htm
http://god.ez-sites.ws/evolution_pl.htm
http://gravity.my-place.us/evolution_pl.htm
http://healing.happyhost.org/evolution_pl.htm
http://karma.freewebpages.org/evolution_pl.htm
http://karma.phpnet.us/evolution_pl.htm
http://dhost.info/nirvana/evolution_pl.htm
http://parasitism.about.tc/evolution_pl.htm
http://rubik.hits.io/evolution_pl.htm
http://tapanui.orgfree.com/evolution_pl.htm
http://wroclaw.s4u.org/evolution_pl.htm
<http://naj.zs.pl>

Powyzszy tekst powtorzony jest rowniez na dwuch lustrzanych kopiach niniejszego bloga, mianowice na <http://www.getablog.net/totalizm> oraz <http://totalizm.wordpress.com> .

UFOnauci-diably precz z mojej przestrzeni, precz z naszej planety!
Niech totalizm zapanuje,
Prof. dr inz. Jan Pajak

P.S. W zblizajacym sie pomalu Zlocie we Wszewilkach (ma on sie odbyc w dniu 7/7/7 - patrz strona "wszewilki_2007.htm") wskazane jest przyjecie jakiegos hasla-motywu dla przyjazdu w owe miejsce. Proponuje aby haslem tym i motywem bylo "przywiezmy swoj entuzjazm do Wszewilek i podzielmy sie nim z mieszkancami owej wsi".

Y-308

POST (in English) number #122E

Blogs: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Dates of publishing: 2007/5/14, 2007/5/14

Elaborated in: #A1 from the web page (in English) named "pajak_jan_uk.htm"

[#122E: Finally my autobiographical web page is updated - English version \(polska wersja ponizej w nastepnym wpisie\)](#) (totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com)

Motto: "Truth estranges. Truth turns people off. The greater the truth, the greater the libel."

These readers who know my scientific accomplishments also probably know already that many critics consider themselves to be polite and diplomatic if they describe my results with the expression "controversial". However, it is not anything extraordinary to find in internet anonymous opinions which use various less refined names. The reason for such a campaign of persecution of my accomplishments is a single scientific discovery which actually was forced onto myself by these ones who now so viciously attack of whatever I established. Namely, this is the discovery of the existence of a secretive occupation of our planet (see the web page named "evil.htm") by evil creatures which look almost identical to people. Throughout last thousands of years these creatures were called with the use of many different names. But in my opinion the most appropriate name for them is "changelings" - see the web page named "changelings.htm". (Please notice that all words in my web pages, which are highlighted with a green colour and underlined, in fact are links to separate web pages entirely devoted to given topics. So it is enough to click on these green links, to shift to these separate web pages and to review separate topics on web pages that are then to appear.) The name "changelings" was given to these creatures by the folklore of several countries. It comes from a very bad habit of these creatures, that when they decide to take over the post of an influential human, then they go through a plastic surgery which makes them similar to this person, and then they change for this person. A more comprehensive explanation as to who are these evil creatures, what other names were used for them, and what are their activities on Earth, is provided on several separate web pages, e.g. on the web page about the origins of evil (see the web page named "evil.htm"). Here I only mention that (a) these creatures are close relatives of people, (b) they look almost identical to humans - thus they can take key administrative positions in various human institutions without becoming recognized by people, (c) in present times they try to destroy our civilization, and that (d) about the existence and secretive activities of these creatures warns us even the content of the Bible. Thus my scientific disclosure of the existence and the activities of these "changelings" makes for them significantly more difficult e.g. sending innocent people to wars and justifying why one groups of humans should shoot to other groups of humans. So this one my discovery directed at me a huge fury of the secretive organization of these criminal creatures that operates on the Earth.

With the elapse of time other my subsequent scientific discoveries and technical inventions also started to act against the manipulations of these evil creatures. For example, this was how worked my invention of the space vehicle with magnetic propulsion, called the Magnocraft (see the web page named "magnocraft.htm"), and also the invention of the propulsor for this spaceship - means a technical device called the "Oscillatory Chamber" (see the web page named "oscillatory_chamber.htm"). After all, the wide promotion of the Magnocraft and the Oscillatory Chamber make much more difficult the life of these "changelings" who managed to infiltrate head offices of such institutions as NASA or the European Space Agency, to sabotage the activities of these institutions from inside. After all, in the light of widespread knowledge of Magnocraft and Oscillatory Chamber amongst people, these "changelings" have increasingly

Y-309

more difficult job to convince their superiors why they should spend millions on the development of a very primitive rocket propulsion systems, but simultaneously ignore completely the work on magnetic propulsion systems. Similarly is with the matter of my scientific discovery that there is a phenomenon which is an exact reversal of friction. This phenomenon spontaneously absorbs thermal energy and generates mechanical energy of motion. (As we remember, friction spontaneously absorbs energy of motion and generates thermal energy.) I call this phenomenon the "telekinetic effect" (see the web page named "free_energy.htm"). An attribute of it is, that it allows to build relatively simple generators of electricity, which spontaneously absorb the environmental heat and generate the motion of electrons in wires - means generate electric current. These generators work like a reversal of so-called "heat pumps" of over 100% efficiency. Their popular name is "telekinetic generators of free energy" (see the web page named "fe_cell.htm"). Of course, my publications about the possibilities of building such generators and about their principles of operation steered the business of all these "changelings" which sabotage earthly energy corporations by spending millions of taxpayers money on the development of unhealthy and environmentally damaging ways of energy generation, while simultaneously they are blocking any attempts to spend even a single cent on research into free energy. Still another results of my scientific research similarly well block the unpunished activities of these "changelings" in further earthly institutions. For example, let us consider the development of a scientific theory called the Concept of Dipolar Gravity (see the web page named "dipolar_gravity.htm") - which represents the so-called "Theory of Everything" sought for so many centuries, as well as the discovery of the natural evolution of God (see the web page named "evolution.htm"). These two accomplishments make very difficult the secretive operation of such "changelings" who so-far were misdirecting the earthly science and movements of churches. This is because how they can still tell lies to people when my findings clearly explain what really is going on. Or let us consider the internet. "Changelings" promote internet strongly because it allows to enslave people better and to control them more tightly. But simultaneously I utilize this internet for the promotion of the knowledge about the "changelings" throughout the world. (E.g. there were times, when after writing my name e.g. to Google, on the screen a longer list of references to my findings appeared, than e.g. after writing names of heads of some states.) No wonder that my presence in internet is sabotaged by these "changelings" the most intensely.

The problem with these "changelings" is such, that there is a lot of them on Earth, and also that they occupy many key administrative positions in human institutions without the knowledge of people. Thus my fate frequently depends on their decisions. In turn it is known, that the life of these ones who ruffed feathers of someone powerful and influential is not an easy one. On other hand, as I explained it before, outcomes of my research trotted on toes of many very influential "changelings" which currently sabotage practically all areas of life on Earth. So is should NOT be a surprise, that whatever I am publishing, is continually, although secretly, sabotaged. In turn I myself am unable to keep one job for longer than two years in average. Furthermore, in times when I am again send to become unemployed, always by some strange "coincidence" some law turns out to exist, which makes impossible for me to receive an unemployment benefit in a given period of time. Although this law may be abolished later, no one returns me the amount of benefit which I was deprived because of this law, nor no one says sorry for the stresses and the uncertainty of tomorrow that this abolished law introduced previously to my life.

Writing about myself in such a situation is rather difficult. If I write the truth about what really is going on, then I add further proverbial "fuel" to already raging proverbial "fire". If I skip through various aspects of reality and pretend that everything is OK, then I would spread

Y-310

untruth and make easier the task of my secretive persecutors. No wonder that in this situation I was walking a long time around the matter of updating the web page "pajak_jan_uk.htm" like a proverbial "dog walks around a hedgehog".

When someone has so many and so influential enemies, it is nothing out of extraordinary that about such a someone various derogatory statements and intentional lies are disseminated. So one of the major goals of the web page "pajak_jan_uk.htm" is to open to readers the access to facts, and thus to take under control the activities of these my enemies who spread untrue disinformation about my person, research that I carry out, and ideas that I disseminate.

Independently from such main goal, this web page fulfills also several additional functions. For example, it shows that behind results of my research hides an ordinary man, such as every other inhabitant of the Earth, who also has his own problems and accomplishments, rises and falls, and also has a place of birth, past, and a family. In addition, this man was born in a most ordinary Polish village - not so long ago described with the expression "very provincial" (see the web page named "wszewilki_uk.htm") and "where the devil says good night", but since some time slowly getting to be known to the entire world due to my web pages, like the one about Wszewilki of tomorrow (see the web page named "wszewilki_jutra_uk.htm"). I should not even mention here the fact that before I started to design the space vehicles with magnetic propulsion system (see the web page named "magnocraft.htm"), to explain the mechanism of the operation of time (see the web page named "timevehicle.htm"), and to discover the course of the evolution of God (see the web page named "evolution.htm"), there was such a period in my life that I was running in short trousers and grazed cows of my mother by the sides of the small local river called "Barycz" (see the web page named "wszewilki_milicz.htm") near the township of Milicz (see the web page named "milicz_uk.htm"). In turn it teaches me to be humble. This web page also reveals that there is such a thing as the "universal justice". After all, in spite that I have so many powerful enemies, and that my research and publications are so viciously suppressed and sabotaged, I continually raise from my falls and continue my research. Furthermore, this web page spreads an optimism. After all it reveals that a single person can and should make a difference. Means he or she can and should stand against immorality, injustice, lies, and persecution, no matter how powerful forces are hiding behind them, and no matter how big danger to the life and to the survival introduces such a persistent promotion of morality, justice, truth, and peace.

I continually keep receiving emails which try to establish "whether I really believe in whatever I am writing". My reply to these emails and inquiries always is the same - namely that "writing and publishing whatever results from my research introduces to my life so many threats, so many additional obstacles and difficulties to overcome, so many tormenting of my private life, and so many sacrifices and limitations that I am continually forced to put up with, that I would never write nor publish whatever I am writing and publishing, if I am NOT absolutely sure that every word which I am writing expresses an absolute truth that other people need to know - as this truth I was guided to learn."

Considering the so-called "controversy" of my scientific contribution, one should also bear in mind how future generations usually judge later such researchers that were "controversial" during their own times, and also bear in mind how these generations judge later people who persecuted and tormented such "controversial" researchers.

The above introduction to the newly updated my autobiographical note, was presented in item #A1 of the totaliztic web page named "pajak_jan_uk.htm". This web page "pajak_jan_uk.htm"

Y-311

(in English) can be viewed from any address listed below. The most recent update of this page is dated not earlier than on 12 May 2007 (can be dated even more recent). It should be available under following addresses - where I intend to upload it together with the content of this blog:

http://bandits.netfast.org/pajak_jan_uk.htm
http://energy.atspace.org/pajak_jan_uk.htm
http://evidence.ueuo.com/pajak_jan_uk.htm
http://evil.thefreehost.biz/pajak_jan_uk.htm
http://evolution.prohosts.org/pajak_jan_uk.htm
http://god.43i.net/pajak_jan_uk.htm
http://god.ez-sites.ws/pajak_jan_uk.htm
http://gravity.my-place.us/pajak_jan_uk.htm
http://healing.happyhost.org/pajak_jan_uk.htm
http://karma.freewebpages.org/pajak_jan_uk.htm
http://karma.phpnet.us/pajak_jan_uk.htm
http://dhost.info/nirvana/pajak_jan_uk.htm
http://parasitism.about.tc/pajak_jan_uk.htm
http://rubik.hits.io/pajak_jan_uk.htm
http://tapanui.orgfree.com/pajak_jan_uk.htm
http://wroclaw.s4u.org/pajak_jan_uk.htm
<http://naj.zs.pl>

Notice that any web page indicated or referred to in this blog can be run if in an address listed above the segment "pajak_jan_uk.htm" is replaced by the physical named of a given web page. (E.g. if someone wished to run the web page "military_magnocraft.htm" from the address <http://energia.sl.pl> , the outcome of such a replacement would yield the working address http://energia.sl.pl/military_magnocraft.htm .)

The above explanations are also repeated on two mirror copies of this blog, namely at:
<http://www.getablog.net/totalizm> and <http://totalizm.wordpress.com> .

UFO-nauts-devils get out from my space, get out from our planet!
Let totalizm prevail,
Prof. Dr Jan Pajak

P.S. Interesting whether the reader noticed that for an easy memorising the alias <http://naj.zs.pl> it can also be interpreted as "Jan, zooming something, from Poland". After all the segment "naj" is a reversal from "Jan", the segment "zs" is also an abbreviation from "zooming something", in turn the segment "pl" can be interpreted as "from Poland".

Y-312

WPIS numer #122

Blogi: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Daty opublikowania: 2007/5/13, 2007/5/13

Rozwijany w: #A1 ze strony "pajak_jan.htm"

[#122: Strona autobiograficzna w koncu zaktualizowana - po niemal kwartale chodzenia wokół niej jak "pies chodzi wokół jeża" \(totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com\)](#)

Motto: "Prawda zraza. Prawda zawsze jest bolesna. Prawda w oczy kole."

Ci z czytelników którzy znają mój dorobek naukowy doskonale zapewne wiedzą, że sporo jego krytykantów uważa się za grzecznych i dyplomatycznych jeśli opisuje ten dorobek wyrazem "kontrowersyjny". Nie jest też niczym niezwykłym napotkanie w internecie anonimowych wypowiedzi używających najróżniejszych mniej wybrednych nazw. Powodem zaś takiej kampanii przesładowania tego dorobku jest jedno odkrycie naukowe które zresztą siłą wmusili we mnie ci co obecnie tak zawzięcie przesładowują to co odkryłem. Mianowicie, jest to odkrycie istnienia sekretnej okupacji naszej planety (patrz strona internetowa o nazwie "evil_pl.htm") przez szatanskie istoty ogromnie podobne do ludzi. Przez ostatnie tysiąclecia istoty te były nazywane z użyciem wielu odmiennych nazw. Moim jednak zdaniem, najodpowiedniejsza ich nazwa to "podmiency" - patrz strona internetowa o nazwie "changelings_pl.htm". (Odnótuj że wszystkie słowa na moich stronach, które wyróżnione są kolorem zielonym z podkreśleniem, faktycznie są linkami do oddzielnych stron internetowych w całości poświęconych danemu tematowi. Wystarczy więc kliknąć na dany link aby przenieść się na taką odrębną tematycznie stronę i zapoznać szerzej z tą tematyką.) Nazwa "podmiency" nadana została tym istotom przez folklor ludowy aż kilku krajów. Wynika ona z ich brzydkiego zwyczaju, że jeśli podmiency ci zechcą zająć stanowisko jakiegoś wpływowego człowieka, wówczas przechodzą operację plastyczną aby do niego się upodobnić, poczym pod niego się podmieniają. Pełniejsze wyjaśnienie kim właściwie są owe szatanskie istoty, jak inaczej też je nazywamy, oraz jakie są ich działania na Ziemi, zawarłem aż na kilku odrębnych stronach internetowych, np. na stronie o pochodzeniu zła (patrz strona internetowa o nazwie "evil_pl.htm"). Tutaj jedynie wspomnę że (a) są one najbliższymi krewnikami ludzi, że (b) wyglądają one niemal identycznie jak ludzie - a stąd mogą zajmować kluczowe pozycje administracyjne w najróżniejszych ludzkich instytucjach bez zostania rozpoznanymi przez ludzi, że (c) właśnie w obecnych czasach istoty te usiłują zniszczyć naszą cywilizację, oraz że (d) o istnieniu i sekretnym działaniu tych istot na Ziemi ostrzega nas nawet treść Biblii. Stąd moje naukowe ujawnienie istnienia i działalności tych "podmienców", znacząco utrudnia im np. wysyłanie niewinnych ludzi na wojny i uzasadnianie dlaczego jedni ludzie powinni strzelać do innych. To jedno moje odkrycie skierowało więc na mnie całą szatanską furie sekretnej organizacji owych zbrodniczych istot.

Z upływem czasu także kolejne następne moje odkrycia naukowe i wynalazki techniczne też zaczęły działać przeciwko machinacjom tych szatanskich istot. Przykładowo, tak właśnie działa mój wynalazek statku kosmicznego z napędem magnetycznym, nazywanego magnokraftem (patrz strona internetowa o nazwie "magnocraft_pl.htm"), a także wynalazek pednika dla magnokraftu - czyli urządzenia technicznego zwanego komorą oscylacyjną (patrz strona internetowa o nazwie "oscillatory_chamber_pl.htm" target="_blank"). Wszakże szerokie rozpowszechnienie magnokraftu i komory oscylacyjnej okropnie utrudnia życie tym z owych "podmienców", którzy zdołali powkrecać się do zarządów takich instytucji jak NASA czy Europejska Agencja Kosmiczna, aby od wewnątrz sabotować działania tychże instytucji. Wszakże w obliczu coraz szerszej znajomości magnokraftu i komory oscylacyjnej wśród ludzi, coraz trudniej owym "podmiencom" z tamtych instytucji przekonywać swoich mocodawców

Y-313

dlaczego powinni wydawać miliony na rozwijanie prymitywnego napędu raketowego, jednocześnie zaś zupełnie ignorować napęd magnetyczny. Podobnie ma się sprawa mojego odkrycia naukowego, że istnieje zjawisko będące dokładną odwrotnością tarcia. Zjawisko to spontanicznie absorbuje energię cieplną oraz generuje energię ruchu. (Jak pamiętamy tarcie spontanicznie absorbuje energię ruchu oraz generuje energię cieplną.) Ja nazywam to zjawisko "efektem telekinetycznym" (patrz strona internetowa o nazwie "free_energy_pl.htm"). Jego cechą jest, że pozwala ono na budowanie relatywnie prostych generatorów elektryczności, które spontanicznie absorbują ciepło z otoczenia oraz generują przepływ elektronów w przewodnikach - czyli generują prąd elektryczny. Generatory te działają więc podobnie jak odwrotność tzw. "pompy ciepła" o sprawności ponad 100%. Ich popularna nazwa to "telekinetyczne generatory darmowej energii" (patrz strona internetowa o nazwie "fe_cell_pl.htm"). Oczywiście, moje publikacje o możliwości zbudowania takich generatorów oraz o ich zasadzie działania dokumentnie mieszają w kwitach wszystkim tym "podmiencom" którzy sabotując ziemskie korporacje energetyczne wydają miliony z portfeli podatników na rozwijanie szkodliwych dla zdrowia ludzi i dla naturalnego środowiska sposobów generowania energii, jednocześnie zaś blokują wszelkie próby wydania choćby jednego centa na badania nad darmową energią. Jeszcze inne wyniki moich badań naukowych podobnie efektywnie utrudniają bezkarną działalność owych "podmienców" w dalszych instytucjach ziemskich. Przykładowo, rozważmy moje opracowanie teorii naukowej zwanej Konceptem Dipolarnej Grawitacji (patrz strona internetowa o nazwie "dipolar_gravity_pl.htm") - która reprezentuje przez wieki poszukiwana tzw. "Teoria Wszystkiego", a także odkrycie faktu naturalnej ewolucji Boga" (patrz strona "evolution_pl.htm"). Te dwa osiągnięcia ogromnie utrudniły skrytą działalność tych "podmienców" którzy dotychczas bezkarnie kierowali na manowce nauki ziemskiej oraz posunięcia kościoła. Jakże bowiem przykładowo nadal wciskać ciemnotę ludziskom, kiedy owe ustalenia dokładnie wyjaśniają co naprawdę jest grane. Albo rozważmy takie coś jak internet. "Podmiency" usilnie promują go na Ziemi, ponieważ z jego pomocą łatwiej im zniewalać i kontrolować ludzi. Jednocześnie jednak ten sam internet ja wykorzystuje aby popularyzować po świecie wiedzę na temat owych podmienców i ich niecznej działalności. (Np. istniały czasy, kiedy po wpisaniu mojego nazwiska np. do Google, na ekranie ukazywała się większa lista powołań na moje wypowiedzi niż np. po wpisaniu nazwiska "głowy politycznej" ze sporej liczby państw - w tym głowy państwa w jakim aktualnie mieszkalem.) Nic dziwnego, że moja obecność w internecie jest sabotowana przez tych "podmienców" najbardziej intensywnie.

Problem z owymi "podmiencami" jest taki, że jest ich bardzo dużo na Ziemi, a także że bez wiedzy ludzi zajmują oni wiele kluczowych pozycji administracyjnych w ludzkich instytucjach. Stąd to od ich decyzji często zależy moje losy. Z kolei wiadomo, że życie tych co narazili się komuś potężnemu i wpływowemu nie jest usłane różami. Jak zaś to wyjaśniłem powyżej, moje wyniki badań stały się na odciski bardzo wpływowych "podmienców" sabotujących obecnie praktycznie każdy obszar życia na Ziemi. Nic więc dziwnego, że to co ja publikuję, jest bez przerwy sekretnie sabotowane. Z kolei ja sam nie mogę utrzymać się w jednej pracy średnio przez dłużej niż dwa lata. Kiedy zaś ponownie wysyłany jestem na bezrobotne, zawsze przez jakiś dziwny "zbieg okoliczności" właśnie w mocy są jakieś przepisy które uniemożliwiają mi otrzymywanie zasiłku dla bezrobotnych w danym okresie czasu. Aczkolwiek zwykle przepisy te zostają znoszone w terminie późniejszym, mi nikt już potem nie przywraca zasiłków które przez nie zostałem pozbawiony, ani nie przeprosza za napięcie i niepewność jutra które wprowadziły one przedtem do mojego życia.

Pisanie o sobie w takiej sytuacji jest ogromnie trudne. Jeśli bowiem napiszę prawdę co faktycznie ze mną się dzieje, doleje tym tylko "oliwy" do i tak już silnie buszującego przysłowiowego "ognia". Gdybym zaś przemilczał rzeczywistość i udawał że wszystko jest OK,

Y-314

wówczas miałbym się z prawdą i ułatwiało zadanie swoim przesładowcom. Nic więc dziwnego że w tej sytuacji długo chodziłem naokoło sprawy aktualizowania opisywanej tu autobiograficznej strony "pajak_jan.htm" podobnie jak przysłowiowy "pies chodzi naokoło jeża".

Kiedy ktoś ma tak wielu i tak wpływowych wrogów, nie jest niczym niezwykłym że na temat takiego kogoś zaczynają być szerzone najróżniejsze pograżające go opinie i celowo dezinformujące kłamstwa. Jednym więc z podstawowych celów opisywanej tu autobiograficznej strony "pajak_jan.htm" jest otwarcie czytelnikowi dostępu do faktów, a w ten sposób ukrócenie swobody działania tych moich wrogów którzy szerzą nieprawdziwe informacje na temat mojej osoby, badań które prowadzę, oraz idei które upowszechniam.

Niezależnie od owego celu podstawowego, opisywana tu autobiograficzna strona "pajak_jan.htm" wypełnia również i kilka dodatkowych funkcji. Przykładowo, ukazuje ona że poza wynikami moich badań kryje się zwykły człowiek, taki jak każdy inny mieszkaniec Ziemi, znaczy człowiek który też ma swoje kłopoty i osiągnięcia, wznoszenia i upadki, a także miejsce urodzenia, przeszłość, oraz rodzinę. Na dodatek ten człowiek urodził się w najzwyklejszej polskiej wsi - nie tak dawno nawet określanej mianami "zabita deskami" (patrz strona internetowa o nazwie "wszewilki.htm") oraz "tam gdzie diabeł mówi dobranoc", jednak od jakiegoś czasu poznawanej pomalutką przez cały świat z pomocą moich stron w rodzaju tej o "Wszewilkach jutra" (patrz strona internetowa o nazwie "wszewilki_jutra.htm"). Nie wspomnę już tutaj faktu, że zanim zacząłem projektować statki kosmiczne z napędem magnetycznym (patrz strona internetowa o nazwie "magnocraft_pl.htm"), wyjaśniać mechanizm działania czasu (patrz strona internetowa o nazwie "dipolar_gravity_pl.htm"), oraz odkrywać jak przebiegała ewolucja Boga (patrz strona internetowa o nazwie "evolution_pl.htm"), był taki okres w moim życiu że biegłem w krótkich spodenkach wypasając mamine krowy nad brzegami podmilickiej rzeczółki zwanej Barycz (patrz strona internetowa o nazwie "wszewilki_milicz.htm"). To zaś skłania do utrzymywania skromności. Strona ta ujawnia także, że istnieje takie coś jak "uniwersalna sprawiedliwość". Wszakże na przekór że mam tylu potężnych wrogów, oraz że moje badania i publikacje są tak zawzięcie zwalczane i sabotowane, ja nieustannie podnoszę się z upadków i kontynuuję swoje działania. Ponadto strona ta ma na celu napawać optymizmem. Wszakże ujawnia ona że jeden człowiek może i powinien uczynić różnicę. Znaczący może i powinien postawić się przeciwko niemoralności, krzywdzie, zakłamaniu i przesładowaniom, bez względu na to jak potężne siły za nimi się kryją oraz bez względu na to jak wielkie zagrożenie dla życia i przyzycia wprowadza uparte popularyzowanie moralności, sprawiedliwości, prawdy i pokoju.

Ja bez przerwy otrzymuję emaile zadające mi podchwytliwe pytania usiłujące wybadac "czy ja naprawdę wierzę w to co pisze". Moja odpowiedź na te emaile i zapytania zawsze też jest taka sama - tj. "pisanie i publikowanie tego co wynika z moich badań wprowadza do mojego życia tyle zagrożenia, tyle dodatkowych przeszkód do pokonania, tyle utrudnień codziennego życia, oraz tyle wyrzeczeń i poświęceń które zmuszony jestem bez przerwy podejmować, że nigdy nie pisałbym ani nie publikowałbym tego co pisze i co publikuje gdybym nie był dogłębnie przekonany, że każde słowo jakie pisze wyraża absolutną prawdę - tak jak dane mi było prawdę tą poznać."

Rozważając tzw. "kontrowersyjność" mojego dorobku naukowego warto też pamiętać, jak przyszłe pokolenia zwykle potem oceniają takich "kontrowersyjnych" badaczy, oraz oceniają tych im współczesnych którzy zabawiali się w ich przesładowców i pietnujących.

Powyższy wstęp do aktualizowanej ostatnio mojej strony autobiograficznej zaprezentowany

Y-315

zostal w punkcie #A1 totalizycznej strony internetowej o nazwie "pajak_jan.htm". (Strone ta, podobnie jak kazda inna strone totalizmu, mozna sobie ogladnac pod kazdym z adresow przytoczonych ponizej.) Najnowsza aktualizacja strony "pajak_jan.htm" nosi date nie wczesniejsza niz 12 maja 2007 roku (moze jednak juz nosic pozniejsza date). Owa strona "pajak_jan.htm" opublikowana jest juz na serwerach totalizmu. Powinna ona byc dostepna m.in. pod nastepujacymi adresami - gdzie rownoczesnie z trescia niniejszego wpisu do bloga totalizmu bede staral sie zainstalowac nawet jeszcze nowsza jej autualizacje)

http://bandits.netfast.org/pajak_jan.htm

http://energy.atspace.org/pajak_jan.htm

http://evidence.ueuo.com/pajak_jan.htm

http://evil.thefreehost.biz/pajak_jan.htm

http://evolution.prohosts.org/pajak_jan.htm

http://god.ez-sites.ws/pajak_jan.htm

http://gravity.my-place.us/pajak_jan.htm

http://healing.happyhost.org/pajak_jan.htm

http://karma.freewebsites.org/pajak_jan.htm

http://karma.phpnet.us/pajak_jan.htm

http://dhost.info/nirvana/pajak_jan.htm

http://parasitism.about.tc/pajak_jan.htm

http://rubik.hits.io/pajak_jan.htm

http://tapanui.orgfree.com/pajak_jan.htm

http://wroclaw.s4u.org/pajak_jan.htm

Powyzszy tekst powtorzony jest rowniez na dwoch lustrzanych kopiach niniejszego bloga, mianowicie na <http://www.getablog.net/totalizm> oraz <http://totalizm.wordpress.com> .

UFOnauci-diabli precz z mojej przestrzeni, precz z naszej planety!

Niech totalizm zapanuje,

Prof. dr inz. Jan Pajak

P.S. Ciekawe czy czytelnik odnotowal, ze dla latwiejszego zapamietania, alias <http://naj.zs.pl> moze tez byc interpretowany jako "Jan, swiatowo znany, reprezentujacy Polske". Wszakze czlon "naj" jest odwrotnoscia "Jan", czlon "zs" jest tez skrotem od "znany swiatowo", zas czlon "pl" mozna tez interpretowac jako "reprezentujacy Polske".

P.P.S. Pomalu zbliza sie Zlot we Wszewilkach (patrz strona "wszewilki_2007.htm"). Ma on sie odbyc w dniu 7/7/7. Nalezy wiec sie spodziewac, ze podobnie jak uczynili to rok temu, owi "podmiency" rowniez i tego roku beda starali sie wybadac kto ma zachorowac aby na Zlot ten nie przybyl. Dlatego goraco kazdemu odradzam informowanie nieznanym z internetu ze na Zlot ten zamierza sie jednak przybyc. Gwarantuje tez ze na Zlocie tym ponownie bedzie co najmniej jeden "podmieniec" zapewne udajacy miejscowego.

Y-316

POST (in English) number #121E

Blogs: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Dates of publishing: 2007/5/6, 2007/5/6

Elaborated in: #A1 from the web page (in English) named "morals.htm"

[#121E: The beginning of everything - English version \(polska wersja ponizej w nastepnym wpisie\)](#) (totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com)

Motto: "Everything that manifests intelligence has its source, history, reason, mechanism of operation, goals, etc."

If by some miracle we could shift back in time at any length, while our eyes would be able to grasp the entire universe, then we could arrive to a period of time when there was no the universe as we know it now. Then there was no even time in the form that we know it now. In this very distant past the entire universe was just a huge emptiness of infinitive extend. In some area of this infinitive emptiness there was then a gigantic droplet of extraordinary liquid called "counter-matter". The evidence which confirms the above facts, i.e. that the universe in fact was then just an emptiness of infinitive dimensions, and that in this infinitive emptiness hovered then a gigantic droplet of finite size composed of extraordinary liquid called "counter-matter", is presented in item #B3 of a separate web page about evolution (see the web page of the physical name "evolution.htm"). Counter-matter is an extraordinary liquid. All attributes of it are exact reversals of attributes of matter which we managed to get to know quite well. For example, it exists infinitively long and does NOT change its form. So it is NOT impermanent like our matter. Also counter-matter continually moves. It is unable to stay motionless like our matter. In addition, counter-matter is intelligent in the natural state - means not "stupid" like our matter. So in fact this counter-matter is a kind of intelligent, liquid, and continually moving natural computer. Other attributes of counter-matter are described more exactly on separate web page about the Concept of Dipolar Gravity (see the web page of the physical name "dipolar_gravity.htm").

Because counter-matter is hugely moveable liquid which is unable to exist in the state of motionless, in that initial period when the existence of time as we know it was NOT initiated yet, it flew freely from one end of this gigantic droplet onto another end. Because in turn it was intelligent in the natural state, during this flowing along and across of this gigantic droplet, the counter-matter continually has learned. So after some time a first natural program appeared in this liquid computer which is counter-matter. This program was a self-learning one. So with the elapse of time it learned exactly not only the entire droplet of the counter-matter in which it resided, but also learned about itself. So it accomplished a self-awareness. Together with the liquid counter-matter in which it resided, it become a beginning of the superior being which we know currently under the name of God (see the web page of the physical name "god.htm"). (Or more strictly, it become a beginning of this component of God, which by the Christian religion is called the "Holy Ghost". Another component of God, which Christian religion is calling the "God Father", is just this gigantic droplet of counter-matter which exists infinitively long in our universe.)

After some time since gaining the self-awareness, this huge natural program called God existed alone in the universe. (Or more strictly, existed alone this component of God which the Christian religion calls "Holy Ghost" (see the web page of the physical name "god.htm") but which totalizm calls the "universal intellect".) However, after some time this program realized that lonely existence makes impossible any development and the increase of knowledge. In

Y-317

turn, meanwhile it managed to learn about itself and about the universe around it sufficiently much to realize that the increase of knowledge and continuous development are goals of every existence. So God decided to create the physical world for himself, and then populate this physical world with intelligent beings similar to himself. But in order to maintain a full control over what he is creating, he designed this physical world in such a manner that it is an exact reversal of his own world - means an exact reversal of this gigantic droplet of counter-matter. God accomplished this exactly reversed of attributes of the physical world, in comparison to attributes of his own world, through appropriate programming the behaviours of this eternally existing and infinitively moveable counter-matter. This programming was possible, because counter-matter is a kind of liquid computer. It assumes any dynamic shape and any dynamic behaviour, that natural programs contained in it are ordering it to take. So this "universal intellect" (i.e. "Holy Ghost") could so preprogram this continually moving counter-matter, that it created elementary particles, and from these created atoms, and from these created substances, and from these created planets and solar systems, and then further entire galaxies, etc. All these were formed by God in a dynamic manner from this liquid computer called "counter-matter", and from natural programs placed in this counter-matter. In turn to create all these semi-permanent objects from continually moving counter-matter that is unable to stay motionless, the main component of all these objects were established two kinds of appropriately preprogrammed whirls of this continually moving liquid. These whirls in turn formed all semi-permanent objects which we know under the name of "elementary particles" and "matter". (These two basic whirls of continually moving counter-matter, i.e. the so-called "low-pressure whirl", and "high-pressure whirl", are described on two separate web pages named hurricanes and tornadoes - see the web pages of the physical name "hurricane.htm" and "tornado.htm".) In turn from these elementary particles and matter God build gradually the entire physical world and all living beings that we currently see around ourselves. The manner on which he implemented this gradual construction of the physical world, is explained in further details in part B of a separate web page about evolution (see the web page of the physical name "evolution.htm").

In this principle of building the physical world as an exact reversal of his own world, this superior being called God decided to make mortal all creatures that inhabited the physical world. But in order to give to all these mortal creatures a feeling of the elapse of time, God created a special structure made of software and counter-matter, which (the structure) by totalizm and by the Concept of Dipolar Gravity (see the web page of the physical name "dipolar_gravity.htm") is called the "timespace". This timespace is described in more details on a separate web page about time vehicles (see the web page of the physical name "timevehicle.htm"). If I try to explain it here in one sentence, it is an entire physical world formed from so preprogrammed "liquid computer" (which is this everlasting counter-matter), that every object that existed in the physical world at any time, is continually present (represented) in this "timespace". Only that in order to see this object, one needs to shift to "its own times". Therefore each such an object can become made alive again - if someone shifts in time to the period when this object existed. Furthermore, time of this "timespace" can be shifted in any direction, and also accelerated or decelerated.

Because this "timespace" is a software creation, it become possible to form in it all sorts of "force fields". These "fields" are simply areas in which on certain objects act certain forces. The humanity learned already a whole range of such fields. For example, physics knows electric field or magnetic field. In turn astronomy knows gravity field. But it turns out that there is over there also another kind of force field that previously was unknown to humans. It is called the "moral field". This moral field causes that on every human action another force is imposed

Y-318

which acts depending on whether this action is lifting a given person uphill in this "moral field", or is sliding this person downhill of this moral field. "Actions which lift people uphill in this moral field are called "moral actions" (religions call them "good deeds")." Because onto people who act morally, and thus who lift themselves uphill in this moral field, acts a pushing-down force of this moral field, every "moral action" requires putting a significant effort into it. In turn actions which cause the effortless sliding down of people in this moral field, we call "immoral actions" (religions call them "sins"). In turn the system of laws that define which actions lift us uphill in this moral field, and which actions cause our sliding down in this moral field, are called "moral laws". Thus moral laws are outcomes of the existence of this "moral field". In turn the moral field is an outcome of the existence of the "timespace" created by God with the use of his natural software.

The above explanations revealed the theory behind the work of moral laws and moral field. Some humanistic inclined readers may find this theory a bit "too theoretical" to be still digestible for them. However, they still should learn that such a theory does exist, and that whatever is presented on this web page has a solid theoretical and scientific background. It means that nothing that is presented here was "taken from the ceiling" or "sucked from a finger" - as this is the case with statements of many other philosophies. Every statement of the philosophy of totalizm (see the web page of the physical name "totalizm.htm") results from some solid deductions and has specific evidence that confirms the correctness of it. But in order the explanations provided before are also understandable for people with humanistic inclinations (not just to strictly-minded scientists), in further items of the web page "morals.htm" (in English), the same moral laws and moral field are explained "down to earth", means in a more tangible and illustrative manner.

The above brief descriptions of the theory which stands behind moral laws and moral field are presented in #A1 of the most recent update of the web page which carries the physical name "morals.htm". This web page "morals.htm" (in English) can be viewed from any address listed below. The most recent update of this page is dated not earlier than on 7 May 2007 (can be dated even more recent). It should be available under following addresses - where I intend to upload it together with the content of this blog:

<http://bandits.netfast.org/morals.htm>

<http://energy.atspace.org/morals.htm>

<http://evil.thefreehost.biz/morals.htm>

<http://evolution.prohosts.org/morals.htm>

<http://god.43i.net/morals.htm>

<http://god.ez-sites.ws/morals.htm>

<http://gravity.my-place.us/morals.htm>

<http://healing.happyhost.org/morals.htm>

<http://karma.freewebpages.org/morals.htm>

<http://karma.phpnet.us/morals.htm>

<http://dhost.info/nirvana/morals.htm>

<http://parasitism.about.tc/morals.htm>

<http://rubik.hits.io/morals.htm>

<http://wroclaw.s4u.org/morals.htm>

<http://naj.zs.pl>

Notice that any web page indicated or referred to in this blog can be run if in an address listed above the segment "morals.htm" is replaced by the physical named of a given web page. (E.g.

Y-319

if someone wished to run the web page "military_magnocraft.htm" from the address <http://energia.sl.pl> , the outcome of such a replacement would yield the working address http://energia.sl.pl/military_magnocraft.htm .)

The above explanations are also repeated on two mirror copies of this blog, namely at <http://blog.zs.pl> and <http://totalizm.wordpress.com> .

UFOonauts-devils get out from my space, get out from our planet!
Let totalizm prevail,
Prof. Dr Jan Pajak

P.S. I should mention here that I arranged lately several brief aliases linking to the Polish internet web sites of totalizm. (In turn from Polish web sites one can get English web sites by a simple clicking on the English flag). These aliases are based on my Christian name, surname, and my titles - so are very easy to remember. Thus they can be helpful when someone wishes to run any totaliztic web page just from memory - i.e. without remembering an address of it. In turn when one is already on any totaliztic web page, then can easily run all other web pages of totalizm on many different ways (e.g. from 4 Menus, or via green links). So in order to get any totaliztic web page it is enough to type in the address window of a browser one amongst following aliases (this one which is the easiest to recall):

<http://d.zs.pl>
<http://dr.zs.pl>
<http://j.zs.pl>
<http://jp.zs.pl>
<http://jan.zs.pl>
<http://janpajak.zs.pl>
<http://naj.zs.pl>
<http://p.zs.pl>
<http://pj.zs.pl>
<http://prof.zs.pl>
<http://pajak.zs.pl>
<http://t.zs.pl>
<http://tot.zs.pl>

After typing any of them, immediately an appropriate web page of totalizm should open. These aliases are even easier to remember if one knows that the segment "zs" means "zooming system", while "pl" means "Poland".

It is also worth to notice that the alias <http://naj.zs.pl> means not only my Christian name typed back to front, but also in the Polish language means "the newest and the best". Therefore, under this particular alias always either the most recently updated web page of totalizm is indicated, or the page is pointed out which has my most strong recommendations to look at in a particular moment of time.

Y-320

WPIS numer #121

Blogi: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Daty opublikowania: 2007/5/5, 2007/5/5

Rozwijany w: #A1 ze strony "morals_pl.htm"

[#121: Początek wszystkiego - czyli jak powstały prawa moralne i gdzie zawarty jest ich program \(totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com\)](#)

Motto: "Wszystko co inteligentne ma swoje źródło, historie, powody, mechanizmy działania, cele, itp."

Gdybyśmy przez jakiś cud potrafili się cofnąć do tyłu w czasie o dowolną wielkość, zaś nasze oczy byłyby w stanie ogarnąć cały wszechświat, wówczas przybyliśmy do okresu kiedy nie było jeszcze wszechświata jakim my go znamy obecnie. Nie było wówczas nawet czasu w formie w jakiej znamy czas obecnie. W owej ogromnie odległej przeszłości cały wszechświat był nieskończenie dużą pustką. W jakimś miejscu owej nieskończonej pustki wisiała wtedy gigantyczna kropla niewykłego płynu zwanego "przeciw-materia". Materiał dowodowy który potwierdza powyższe fakty, tj. że wszechświat faktycznie był wówczas pustką o nieskończonych rozmiarach, oraz że w owej nieskończonej pustce wisiała wtedy skończonej wielkości kropla niezwykle płynu zwanego "przeciw-materia", zaprezentowany został w punkcie #B3 odrębnej strony internetowej na temat ewolucji (patrz strona internetowa o fizycznej nazwie "evolution_pl.htm"). Przeciw-materia jest niezwykle płynem. Wszystkie jej cechy są dokładnym przeciwieństwem cech dobrze już nam znanej materii. Przykładowo, istnieje ona nieskończenie długo

wcale nie zmieniając swej postaci. Nie jest więc ona nietrwała tak jak nasza materia. Przeciw-materia znajduje się też w stanie wieczystego ruchu. Nie potrafi ona więc być nieruchoma tak jak nasza materia. Na dodatek, przeciw-materia jest inteligentna w swoim stanie naturalnym - a nie "głupia" tak jak nasza materia. Faktycznie więc owa przeciw-materia stanowi rodzaj inteligentnego, płynnego, oraz wiecznie poruszającego się komputera. Inne cechy przeciw-materii opisane są dokładniej na odrębnej stronie internetowej o koncepcie Dipolarnej Grawitacji (patrz strona internetowa o fizycznej nazwie "dipolar_gravity_pl.htm").

Ponieważ przeciw-materia jest ogromnie ruchliwym płynem który nie potrafi istnieć w stanie bezruchu, w owym okresie kiedy nie zostało jeszcze zapoczątkowane istnienie czasu jaki my znamy, przelewała się ona z jednego końca owej gigantycznej kropli w drugi jej koniec. Ponieważ zaś jest ona inteligentna w swoim stanie naturalnym, podczas owego przelewania się wzdłuż i wszerz owej gigantycznej kropli, przeciw-materia nieustannie się uczyła. Po jakimś więc czasie w tym płynnym naturalnym komputerze jakim jest przeciw-materia pojawił się pierwszy program. Program ten był samo-uczącym się. Z biegiem więc czasu poznał on dokładnie nie tylko całą kroplę owej przeciw-materii w jakiej rezydował, ale również poznał i siebie samego. Uzyskał więc samoświadomość. Razem więc z płynną przeciw-materią w której on rezydował, stał się on tym kogo obecnie nazywamy Bogiem (patrz strona internetowa o fizycznej nazwie "god_pl.htm").

Przez jakiś czas po uzyskaniu samoświadomości, ów ogromny program zwany Bogiem istniał samotnie we wszechświecie. (A ściślej istniała samotnie ta jego składowa którą religia chrześcijańska nazywa Duchem Świętym - patrz strona internetowa o fizycznej nazwie "god_pl.htm", zaś totalizm nazywa "wszechświatowym intelektem".) Po jakimś czasie program ten zrozumiał jednak, że samotne istnienie uniemożliwia mu rozwój i powiększanie swej wiedzy. W międzyczasie zaś zdołał już

Y-321

wystarczająco poznać siebie i wszechświat jaki go otaczał aby zrozumieć, że powiększanie wiedzy i nieustanny rozwój jest celem istnienia. Postanowił więc stworzyć sobie świat fizyczny, oraz wypełnić ten świat fizyczny podobnymi do siebie istotami rozumnymi. Aby jednak zachować pełną kontrolę nad tym co stwarza, ów świat fizyczny zaprojektował on jako dokładną odwrotność własnego świata - czyli owej gigantycznej kropli przeciw-materii. Dokładną odwrotność atrybutów świata fizycznego do atrybutów swojego własnego świata uzyskał on poprzez takie zaprogramowanie wirów wiecznie ruchliwej płynnej przeciw-materii, aby wiry te formowały semi-trwałe obiekty jakie my znamy pod nazwami "cząsteczki elementarne" oraz "materia". (Owe semi-trwałe wiry wiecznie ruchliwej przeciw-materii opisane są na dwóch odrębnych stronach internetowych o nazwach huragany oraz tornada - patrz strony internetowe o fizycznych nazwach "hurricane_pl.htm" oraz "tornado_pl.htm".) Z owych zaś cząsteczek elementarnych i materii stopniowo budował on cały świat fizyczny i wszystkie istoty żyjące jakie obecni widzimy wokół siebie. Sposób na jaki realizował on ową stopniową budowę świata fizycznego, wyjaśniony jest dokładniej w części B odrębnej strony internetowej o ewolucji (patrz strona internetowa o fizycznej nazwie "evolution_pl.htm").

W owej zasadzie budowania świata fizycznego jako dokładnej odwrotności swego własnego świata, ta nadrzędna istota zwana Bogiem zdecydowała się uczynić śmiertelnymi wszelkie istoty jakie stworzyła aby zamieszkiwały one ów świat fizyczny. Aby zaś dać tym śmiertelnym istotom poczucie upływu czasu, ta nadrzędna istota wszechświata stworzyła szczególną strukturę softwarowo-przeciw-materialną, którą to strukturę filozofia totalizmu oraz Koncept Dipolarnej Grawitacji (patrz strona internetowa o fizycznej nazwie "dipolar_gravity_pl.htm") nazywają "przestrzenią czasową". Owa przestrzeń czasowa została dokładniej opisana na odrębnej stronie internetowej o wehikułach czasu (patrz strona internetowa o fizycznej nazwie "timevehicle_pl.htm").

Ponieważ owa "przestrzeń czasowa" jest tworem softwarowym, możliwym było uformowanie w jej obrębie wielu najróżniejszych rodzajów pól. Pole owe to obszary w których na określone obiekty jakie w nich się poruszają działa określony rodzaj sił. Ludzkość poznała już d

otychczas cały szereg owych pól. Przykładowo, fizyka zna pole elektryczne i magnetyczne, zaś astronomia zna pole grawitacyjne. Jak jednak się okazuje, istnieje także wcześniej nirozpoznany przez ludzi

rodzaj pola zwany "polem moralnym". Pole to powoduje, że na każde działanie ludzkie nakłada się dodatkowa siła zależnie od tego czy działanie to wynosi podejmującą je osobę pod górę owego "pola moralnego", czy też ześlizguje ono tą osobę w dół tegoż pola. "Działania które wynoszą ludzi pod górę pola moralnego nazywamy "działaniami moralnymi" (religie nazywają je "dobrymi uczynkami")." Z kolei działania które powodują ześlizgiwanie się ludzi w dół owego pola moralnego nazywamy "działaniami niemoralnymi" (religie nazywają je grzechami). Z kolei zbiór praw jakie definiują które działania wynoszą nas pod górę pola moralnego, a które powodują nasze ześlizgiwanie się w dół owego pola moralnego, nazywamy właśnie "prawami moralnymi". Prawa moralne są więc pochodną istnienia owego pola moralnego. Z kolei pole moralne jest pochodną istnienia przestrzeni czasowej stworzonej softwarowo przez Boga.

Powyższe wyjaśnienia ujawniły teorię stojącą poza działaniem praw moralnych i pola moralnego. Niektórzy czytelnicy mogą znaleźć ową teorię nieco "zbyt teoretyczną" aby była dla nich strawna. Niemniej ciągle warto aby wiedzieli że teoria taka istnieje, oraz że to co zaprezentowane na stronie "morals_pl.htm" posiada solidną podbudowę teoretyczną i naukową. Wcale nie zostało to więc "zaczepnięte z sufitu" czy "wyssane z palca" tak jak to ma miejsce ze

Y-322

stwierdzeniami wielu innych znanych filozofii. Dlatego w dalszych punktach strony "morals_pl.htm" której adresy wskazywane są poniżej, te same prawa moralne oraz pole moralne zostaną teraz wytłumaczone "na chłopski rozum", czyli w sposób bardziej namacalny i ilustratywny.

Powyzsze wyjasnienie teorii stojacej poza prawami moralnym zaprezentowane zostaly w punkcie #A1 totalizycznej strony internetowej o nazwie "morals_pl.htm". (Strone ta, podobnie jak kazda inna strone totalizmu, mozna sobie ogladnac pod kazdym z adresow przytoczonych ponizej.) Tam tez mozna poznac material dowodowy wpozominany w powyzszych opisach. Najnowsza aktualizacja strony "morals_pl.htm" nosi date nie wczesniejsza niz 5 maja 2007 roku (moze jednak juz nosic pozniejsza date). Owa strona "morals_pl.htm" opublikowana jest juz na serwerach totalizmu. Powinna ona byc dostepna m.in. pod nastepujacymi adresami - gdzie rownoczesnie z trescia niniejszego wpisu do bloga totalizmu bede staral sie zainstalowac nawet jeszcze nowsza jej autualizacje)

http://bandits.netfast.org/morals_pl.htm

http://energy.atSPACE.org/morals_pl.htm

http://evil.thefreehost.biz/morals_pl.htm

http://evolution.prohosts.org/morals_pl.htm

http://god.43i.net/morals_pl.htm

http://god.ez-sites.ws/morals_pl.htm

http://gravity.my-place.us/morals_pl.htm

http://healing.happyhost.org/morals_pl.htm

http://karma.freewebpages.org/morals_pl.htm

http://karma.phpnet.us/morals_pl.htm

http://dhost.info/nirvana/morals_pl.htm

http://parasitism.about.tc/morals_pl.htm

http://rubik.hits.io/morals_pl.htm

http://wroclaw.s4u.org/morals_pl.htm

<http://naj.zs.pl>

Powyzszy tekst powtorzony jest rowniez na dwuch lustrzanych kopiach niniejszego bloga, mianowicie na <http://blog.zs.pl> oraz <http://totalizm.wordpress.com> .

UFOnauci-diably precz z mojej przestrzeni, precz z naszej planety!

Niech totalizm zapanuje,

Prof. dr inz. Jan Pajak

P.S. Korzystajac z faktu, ze wlasnie otwarty zostal nowy serwis polskich aliasów internetowych, zalozyłem kilka krótkich aliasów bazujacych na moim imieniu, nazwisku i aktualnych tytulach (Prof. dr). Sa one latwe do zapamietania oraz pozwalaja na szybkie i proste uruchamianie stron totalizmu. Dlatego moga sie okazac przydatne dla tych czytelników, którzy zechca z pamieci uruchomic któras ze stron totalizmu. Wszakze wystarczy aby wówczas w okienku browsera wpisali jeden z nastepujacych aliasów (który utkwi im w pamieci):

<http://d.zs.pl>

<http://dr.zs.pl>

<http://j.zs.pl>

<http://jp.zs.pl>

<http://jan.zs.pl>

Y-323

<http://janpajak.zs.pl>
<http://naj.zs.pl>
<http://p.zs.pl>
<http://pj.zs.pl>
<http://prof.zs.pl>
<http://pajak.zs.pl>
<http://t.zs.pl>
<http://tot.zs.pl>

a natychmiast otworzy im się odpowiednia strona totalizmu. Z kolei moja zasada przyjęta dla stron internetowych totalizmu jest, że z każdej z nich daje się otworzyć dowolną inną stronę totalizmu - i to aż na kilka sposobów. Dlatego kiedy ktoś już raz wejdzie na jakąś stronę totalizmu, wówczas może z niej otworzyć sobie dowolną inną taką stronę. Powyższe aliasy nawet jeszcze łatwiej zapamiętać jeśli się wie że segment "zs" oznacza "znany światowo".

Warto też odnotować że alias <http://naj.zs.pl> nie tylko oznacza moje imię czytelne od tyłu do przodu, ale także w j. polskim zwykle oznacza najbardziej ostatnio aktualizowane, najważniejsze, najlepsze, itp. Dlatego zawsze łączy on ze stroną którą została uaktualizowana najbardziej ostatnio, lub której obejrzenie w danym okresie czasu posiada najwyższą aktualność albo moja najsilniejsza rekomendacja.

Y-324

POST (in English) number #120E

Blogs: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Dates of publishing: 2007/4/29, 2007/4/29

Elaborated in: #F1 from the web page (in English) named "sw_andrzej_bobola_uk.htm"

#120E: [A male witch named Sapieha from the area of Milicz - English version \(polska wersja ponizej w nastepnym wpisie\)](#) (totalizm.blox.pl/html and totalizm.wordpress.com)

Motto: "In every story hides a grain of truth."

Every area of the world has its own manners of scaring children, which are slightly naughty, but not enough naughty to deserve for a slap. If I remember well, in years 1970s in Wroclaw (see the web page named "wroclaw_uk.htm") one could effectively scare almost every kid on a street through reminding a "black hand" to it. But why kids from Wroc³aw of that time were extremely scared of this "black hand" being reminded to them, it is always going to remain a mystery for me. In times when I was small, children from the vicinity of Milicz (i.e. from the area including Wszewilki (see the web page named "wszewilki_uk.htm") Stawiec, and Cieszków), were scared by the warning "Sapieha flies". However, this particular warning originated from much older times. From family stories it is known to me, that with the same warning in these areas children were scared already in times when my parents were children. This in turn means, that the flying "Sapieha" raged in areas of the present "gmina" Milicz not later than at the beginning of 20th century. (But equally well he could operate in there already much earlier - as it is NOT known to me with whom and how were scared parents of my parents when they were still children.) I searched for any written information about evil behaviour of anyone from the family of Sapieha out of these areas - which behaviours would provide any indications as to the origins of this strange warning. But I found nothing specific. (If anyone amongst readers knows anything on this subject I would be grateful for letting me know.) The only thing that I managed to find, is the legend "About count Sapieha, cunning tailor, and devils" (in the Polish origin "O ksiêciu Sapieêe, chytrym krawczyku i diab³ach") published, amongst others, on the web page <http://www.krotoszyn.pl/legendy.html> but originating from the book [F1] by Stanis³aw Ćwirko, "Orle gniazdo: Podania, legendy i baœnie wielkopolskie" (Wydawnictwo Poznañskie, Poznañ 1969, strony 201-204). But I suspect that the Count Peter Sapieha from Koźmin, who is the main character of this legend, does not have anything to do with the warning "Sapieha flies" used in the area of Milicz - in spite that all these places lie within the "scope of patrolling flights of a single wizard".

According what is known to me about this warning "Sapieha flies", this Sapieha supposed to be a local "wizard" (a "wizard" is a male equivalent to a "witch"). He lived somewhere in the area and was known to local people. He had huge wings like a gigantic bat. These wings were used at nights when he patrolled "his" area. In these patrolling flights he searched for lonely victims who either traveled alone at nights, or were forced to work alone at night. After finding a victim, he usually tormented it on many different ways, trying to cause the death of this victim. He caused this death NOT by personal killing the victim, but through either scaring it to death, (e.g. through causing a heart attack), or through making it to run until the victim fell to some bog, water, hole in the ground, or old well, where the victim drowned in the result of a panic escape. In winters he supposedly had the custom to draw his victims far from settlements, where they died out of cold, scare, or exhaustion. Supposedly he needed these deaths of innocent people in order to maintain his magical powers.

The manner of murdering people by the "wizard" Sapieha corresponded to the presently known

Y-325

manner on which today UFOnuts murder people. As this is explained on web pages about "destructive uses of UFO vehicles" (see the web page named "military_magnocraft.htm"), and also about "bandits in our midst" (see the web page named "bandits.htm"), UFOnuts also almost never kill directly. Rather they induce or bring something, that is to cause death of a given victim. So that the responsibility for a given death always falls onto this something, not onto UFOnuts. Of course, this something that kills for UFOnuts also each time is different. For individual people it is either a deadly illness, e.g. cancer, or a cunningly arranged "accident". In turn for group deaths it always is either a catastrophe, or an appropriately controlled forces of nature. For example, in case of "collapsing of the hall in Katowice by UFOs" (see the web page named "katowice_uk.htm") it was the smashing of the roof of this hall with magnetic forces, which was carried out by a UFO vehicle that remained invisible to human sight. In case of "evaporation of WTC buildings by UFO vehicles" (see the web page named "wtc.htm") it was a supposed terror attack. In turn in case of "tsunami of 26th December 2004 induced by UFOs" (see the web page named "day26.htm") the real cause was an underwater explosion of a UFO vehicle.

Similarly like a majority of us, when I already grew out of the age when this scaring had any effect on me, I treated this stories of old folks from the area of Milicz about the "wizard" named Sapieha, the same as each one of us treats them - namely with a big pinch of salt. But the matter got complicated when I emigrated from Poland and discovered that folklore stories about exactly the same evil creatures with bat-like wings are known in cultures of practically entire world. These creatures are known even on islands which were completely cut out of the rest of the world. What even more interesting, the majority of precise details of these creatures is repeated exactly the same in folklores of completely different parts of the world. Because logically it is difficult to imagine that old-timers living in such diverse parts of the world had a kind of conspiracy and agreed that all of them are going to describe the same creatures, the only other explanation for such an omnipresence of the same details of these evil creatures, is that such creatures actually existed. What even more interesting, various people claim that they meet these creatures sometimes even in present times.

With the use of 5 photographs which I am showing and explaining on the web page "sw_andrzej_bobola_uk.htm" indicated below, I try to document that creatures of the type as this "wizard" Sapieha from the vicinity of Milicz in fact are known practically in all areas of the world. In all descriptions these creatures have the same key attributes - in spite that depending on the local culture these attributes can be illustrated on slightly different ways. So here are these illustrations:

The above brief descriptions of evidence in support of the thesis that "Sapieha-like" male witches operated (and probably secretly still operate now), practically in every part of the Earth, are presented in #F1 of the most recent update of the web page which carries the physical name "sw_andrzej_bobola_uk.htm". This web page "sw_andrzej_bobola_uk.htm" (in English) can be viewed at any address listed below. The most recent update of this page is dated not earlier than on 27 April 2007 (can be dated even more recent). It should be available under following addresses - where I intend to upload it together with the content of this blog:

http://bandits.netfast.org/sw_andrzej_bobola_uk.htm

http://two.xthost.info/evidence/sw_andrzej_bobola_uk.htm

http://energy.atSPACE.org/sw_andrzej_bobola_uk.htm

http://evil.thefreehost.biz/sw_andrzej_bobola_uk.htm

http://evolution.prohosts.org/sw_andrzej_bobola_uk.htm

http://god.43i.net/sw_andrzej_bobola_uk.htm

Y-326

http://god.ez-sites.ws/sw_andrzej_bobola_uk.htm
http://gravity.my-place.us/sw_andrzej_bobola_uk.htm
http://healing.happyhost.org/sw_andrzej_bobola_uk.htm
http://karma.freewebpages.org/sw_andrzej_bobola_uk.htm
http://karma.phpnet.us/sw_andrzej_bobola_uk.htm
http://parasitism.about.tc/sw_andrzej_bobola_uk.htm
http://rubik.hits.io/sw_andrzej_bobola_uk.htm
http://wroclaw.s4u.org/sw_andrzej_bobola_uk.htm
<http://naj.zs.pl>

The above explanations are also repeated on two mirror copies of this blog, namely at <http://blog.zs.pl> and <http://totalizm.wordpress.com> .

Notice that any web page indicated or referred to in this blog can be run if in an address listed above the segment "sw_andrzej_bobola_uk.htm" is replaced by the physical name of a given web page. (E.g. if someone wished to run the web page "military_magnocraft.htm" from the address <http://energia.sl.pl> , the outcome of such a replacement would yield the working address http://energia.sl.pl/military_magnocraft.htm .)

UFO-nauts-devils get out from my space, get out from our planet!
Let totalizm prevail,
Prof. Dr Jan Pajak

P.S. I should mention here that I arranged lately several brief aliases linking to the Polish internet web sites of totalizm. (In turn from Polish web sites one can get English web sites by a simple clicking on the English flag). These aliases are based on my Christian name, surname, and my current titles (Prof. dr)- so are very easy to remember. Thus they can be helpful when someone wishes to run any totaliztic web page just from memory - i.e. without remembering an address of it. In turn when one is already on any totaliztic web page, then can easily run all other web pages of totalizm on many different ways (e.g. from 4 Menus, or via green links). So in order to get any totaliztic web page it is enough to type in the address window of a browser one amongst following aliases (this one which is the easiest to recall):

d.zs.pl
dr.zs.pl
j.zs.pl
jp.zs.pl
jan.zs.pl
janpajak.zs.pl
naj.zs.pl
p.zs.pl
pj.zs.pl
prof.zs.pl
pajak.zs.pl
t.zs.pl
tot.zs.pl

After typing any of them, immediately an appropriate web page of totalizm should open. These aliases are even easier to remember if one knows that the segment "zs" means "zooming system", while "pl" means "Poland".

Y-327

These newly created aliases link to the following web pages:

d.zs.pl = http://wroclaw.s4u.org/free_energy_pl.htm
dr.zs.pl = http://members.fortunecity.com/timevehicle/military_magnocraft_pl.htm
j.zs.pl = http://www.angelfire.com/psy/antichrist/god_pl.htm
jp.zs.pl = http://energia.sl.pl/dipolar_gravity_pl.htm
jan.zs.pl = <http://milicz.fateback.com/wszewilki.htm>
janpajak.zs.pl = http://totalizm.nazwa.pl/parasitism_pl.htm
naj.zs.pl = the most recent
p.zs.pl = http://two.xthost.info/evidence/partia_totalizmu.htm
pj.zs.pl = http://evolution.prohosts.org/evolution_pl.htm
prof.zs.pl = http://ufonauci.w.interia.pl/telepathy_pl.htm
pajak.zs.pl = http://rubik.hits.io/timevehicle_pl.htm
t.zs.pl = http://parasitism.about.tc/totalizm_pl.htm
tot.zs.pl = http://karma.freewebpages.org/nirvana_pl.htm

But it really does NOT matter to which web page one gets, as from each of them all others can easily be open in many different ways.

These aliases are brief equivalents of the indicated web pages. Therefore their short and easy to type and to remember addresses:

<http://d.zs.pl>
<http://dr.zs.pl>
<http://j.zs.pl>
<http://jp.zs.pl>
<http://jan.zs.pl>
<http://janpajak.zs.pl>
<http://naj.zs.pl>
<http://p.zs.pl>
<http://pj.zs.pl>
<http://prof.zs.pl>
<http://pajak.zs.pl>
<http://t.zs.pl>
<http://tot.zs.pl>

replace the long addresses for which they are aliases.

It is worth to notice that the alias <http://naj.zs.pl> means not only my Christian name typed back to front, but also in the Polish language means "the newest and the best". Therefore, under this particular alias always either the most recently updated web page of totalizm is indicated, or the page is pointed out which has my most strong recommendations to look at in a particular moment of time.

P.P.S. The comments feature of the blog of totalizm is now being closed and will NOT open ever again. Readers who wish to share their comments with me, can send these at my email address, the most current list of which is provided on the web page "faq.htm" accessible at any server linked from this blog.

WPIS numer #120

Blogi: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Daty opublikowania: 2007/4/28, 2007/4/28

Rozwijany w: #F1 ze strony "[sw_andrzej_bobola.htm](#)"

#120: [Sapieha z okolic Milicza: latający "czarnoksiężnik" z ogromnymi nietoperzymi skrzydlami](#) (totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com)

Motto: "W każdym opowiadaniu ukrywa się ziarenko prawdy."

Każdy obszar świata posiada swoje sposoby straszenia tych dzieci które są nieco niegrzeczne, jednak nie na tyle niegrzeczne aby zasługiwały one na klapsa. Jeśli dobrze pamiętam, to w latach 1970-tych we Wrocławiu można było efektywnie nastraszyć niemal każde dziecko, poprzez przypomnienie mu "czarnej reki". Dlaczego jednak dzieci Wrocławia okropnie bały się wówczas owej przypominanej im "czarnej reki", na zawsze to pozostanie dla mnie niewyjaśnione. W czasach kiedy ja byłem mały, dzieci z okolic Milicza (włączając w to Wszewilki Stawiec, oraz Cieszków), straszone były ostrzeżeniem "Sapieha leci". Ostrzeżenie owo wywodziło się jednak ze znacznie dawniejszych czasów. Z opowiadań rodzinnych wiadomo mi bowiem, że tym samym ostrzeżeniem straszono już w tamtych okolicach pokolenie moich rodziców kiedy ono było dziećmi. To zaś oznacza, że ów latający "Sapieha" grasował w okolicach obecnej gminy milickiej nie później niż w początkach XX wieku. (Równie dobrze mógł jednak grasować tam jeszcze wcześniej - nie jest mi bowiem wiadomo jak i kim straszono tam pokolenie rodziców moich rodziców - kiedy ci ciągle byli dziećmi.) Ja poszukiwałem jakichś informacji pisanych na temat odrazających zachowań kogoś z rodziny Sapiechów z tamtych okolic - które to zachowania dostarczyłyby jakiegось wskazówki co do pochodzenia tego dziwnego ostrzeżenia. Nie znalazłem jednak nic konkretnego. (Jeśli ktoś z czytelników wie coś na ten temat to proszę o danie mi znać.) Jedyne co znalazłem to opis legendy "O księciu Sapieze, chytrym krawczyku i diabłach" zawarty m.in. na stronie internetowej <http://www.krotoszyn.pl/legendy.html> a wywodzący się z książki [F1] pióra Stanisław Swirko, "Orle gniazdo: Podania, legendy i basnie wielkopolskie" (Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1969, strony 201-204). Posadam jednak że książce Piotr Sapieha z Kozmina, który jest bohaterem owej legendy, nie ma nic wspólnego z ostrzeżeniem "Sapieha leci" używanym w okolicach Milicza - na przekór że wszystkie te miejscowości leżą w "zasiegu patrolowych lotów tego samego czarnoksiężnika".

Według tego co mi wiadomo na temat owego ostrzeżenia "Sapieha leci", to ów Sapieha miał być miejscowym "czarnoksiężnikiem" żyjącym gdzieś w tamtych okolicach i znanym lokalnym ludziom. Miał on mieć ogromne skrzydła jak nietoperz. Skrzydeł tych używał nocami podczas lotów patrolowych nad "swoim" obszarem. W lotach tych poszukiwał samotnych ofiar jakim przyszło albo podróżować gdzieś noca albo też dokonywać jakichś nocnych prac. Po znalezieniu ofiary zwykle pastwił się nad nią na najróżniejsze sposoby, usiłując jakos spowodować śmierć takiej ofiary. Śmierć ta powodował jednak NIE poprzez osobiste zamordowanie tej ofiary, a poprzez albo zastraszenie jej na śmierć (np. aż do spowodowania ataku serca), albo też poprzez zapędzenie jej strachem do jakichś bagien, wody, jamy, czy starej studni, gdzie ofiara ta topiła się w efekcie panicznej ucieczki. Zimą miał podobno zwyczaj zapędzać swoje ofiary w bezludzie, gdzie umierały one z zimna, starchy i wyczerpania. Podobno potrzebował on owych śmierci nic mu niewinnych ludzi aby podtrzymywać swoje magiczne moce.

Sposób mordowania ofiar przez "czarnoksiężnika" Sapieha pokrywał się więc z obecnie nam

Y-329

znany sposobem na jaki dzisiaj mordują ludzi UFOanci. Jak to bowiem wyjaśniłem na stronach o "zniszczeniowych użyciach wehikulów UFO" (patrz strona o fizycznej nazwie "military_magnocraft_pl.htm"), a także o "bandytach w naszym własnym gronie" (patrz strona o fizycznej nazwie "bandits_pl.htm"), UFOanci także niemal nigdy nie zabijają bezpośrednio. Raczej zawsze wywołują lub sprowadzają coś, co spowoduje śmierć danej ofiary. Tak że wina za daną śmierć zawsze spada na to coś, a nie na UFOautów. Oczywiście, owo coś co usmeirca dla UFOautów też za każdym razem jest coś innego. Dla indywidualnych ludzi jest to albo śmiertelna choroba, np. rak, albo też sprytnie zaaranżowany "wypadek". natomiast dla śmierci zbiorowych zawsze jest to jakaś katastrofa lub odpowiednio nasterowane siły natury. Przykładowo, w przypadku "zawalenia przez UFO hali w Katowicach" (patrz strona o fizycznej nazwie "katowice.htm") było to zgniecenie dachu owej hali siłami magnetycznymi, jakiego dokonał niewidzialny dla ludzkich oczu wehikul UFO. W przypadku "odparowania przez UFO budynków WTC" (patrz strona o fizycznej nazwie "wtc_pl.htm") był to rzekomy atak terrorystyczny. Natomiast w przypadku "zaindukowanego eksplozja UFO tsunami z dnia 26 grudnia 2004 roku" (patrz strona o fizycznej nazwie "day26_pl.htm") była to podwodna eksplozja wehikulu UFO.

Podobnie jak większość z nas, kiedy już wyrosłem z wieku w którym owo straszenie miało na mnie jakiś efekt, traktowałem te opowiadania z okolic Milicza o "czarnoksiężniku" zwanym Sapieha, tak jak każdy je dzisiaj traktuje - tj. z przymrozeniem oka. Jednak sprawa uległa sporemu komplikowaniu kiedy wyemigrowałem z Polski i stwierdziłem że ludowe opowiadania o dokładnie takich samych szatanskich istotach z nietoperzymi skrzydłami znane są w folklorze ludowym praktycznie całego świata. Istoty te znane są nawet na wyspach zupełnie odciętych od reszty świata. Co ciekawsze, większość precyzyjnych szczegółów owych istot dokładnie się powtarza w folklorach z całkowicie odmiennych części świata. Ponieważ logicznie trudno sobie wyobrazić aby dawni ludzie zamieszkujący odrebne części świata poznawali się ze sobą i wszyscy oni opisywali w swej mowie dokładnie te same istoty, jedynym innym wytłumaczeniem dla takiej wszechobecności tych samych szczegółów u owych szatanskich istot, jest że istoty takie faktycznie istniały. Co ciekawsze, różni ludzie twierdzą, że spotykają je czasami nawet obecnie.

Za pośrednictwem 5 zdjęć przytoczonych w części F strony internetowej o nazwie "sw_andrzej_bobola.htm" wskazywanej poniżej, chce udokumentować, że istoty w rodzaju "czarnoksiężnika" Sapieha z okolic Milicza faktycznie znane są praktycznie we wszystkich kulturach i we wszystkich obszarach świata. We wszystkich też opisach istoty te posiadają te same kluczowe cechy - na przekór że w zależności od lokalnego kolorytu i kultury cechy te prezentowane są na nieco odmiennie sposoby.

Powyższe skrócone opisywy materiału dowodowego który podpira teze że "Sapieha" podobni "czarnoksiężnicy" operowali (a prawdopodobnie i cichcem nadal operują) praktycznie w każdej części Ziemi, zaprezentowane zostały w punkcie #F1 totalizycznej strony internetowej "sw_andrzej_bobola.htm". (Strone ta, podobnie jak każda inna strone totalizmu, można sobie oglądać pod każdym z adresów przytoczonych poniżej.) Tam też można oglądać materiał ilustracyjny wzmiankowany w powyższych opisach. Najnowsza aktualizacja strony "sw_andrzej_bobola.htm" nosi datę nie wcześniejszą niż 27 kwietnia 2007 roku (może jednak już nosić późniejszą datę). Owa strona "sw_andrzej_bobola.htm" opublikowana jest już na serwerach totalizmu. Powinna ona być dostępna m.in. pod następującymi adresami - gdzie równocześnie z treścią niniejszego wpisu do bloga totalizmu będę starał się zainstalować nawet jeszcze nowszą jej aktualizację)

http://bandits.netfast.org/sw_andrzej_bobola.htm

Y-330

http://two.xthost.info/evidence/sw_andrzej_bobola.htm
http://energy.atspace.org/sw_andrzej_bobola.htm
http://evil.thefreehost.biz/sw_andrzej_bobola.htm
http://evolution.prohosts.org/sw_andrzej_bobola.htm
http://god.43i.net/sw_andrzej_bobola.htm
http://god.ez-sites.ws/sw_andrzej_bobola.htm
http://gravity.my-place.us/sw_andrzej_bobola.htm
http://healing.happyhost.org/sw_andrzej_bobola.htm
http://karma.freewebpages.org/sw_andrzej_bobola.htm
http://karma.phpnet.us/sw_andrzej_bobola.htm
http://parasitism.about.tc/sw_andrzej_bobola.htm
http://rubik.hits.io/sw_andrzej_bobola.htm
http://wroclaw.s4u.org/sw_andrzej_bobola.htm
<http://naj.zs.pl>

Powyzszy tekst powtorzony jest rowniez na dwuch lustrzanyc kopiach niniejszego bloga, mianowice na <http://blog.zs.pl> oraz <http://totalizm.wordpress.com> .

Odnotuj, ze dowolna strone wskazywana lub referowana w tym blogu daje sie uruchomic jesli w jednym z powyzszych adresow czlon "sw_andrzej_bobola.htm" zastapi sie fizyczna nazwa danej strony. (Np. gdyby ktos zechcial uruchomic strone o fizycznej nazwie "military_magnocraft_pl.htm" z adresu <http://parasitism.about.tc> , wowczas w wyniku takiego zastapienia czlonu powinien otrzymac dzialajacy adres o zapisie http://parasitism.about.tc/military_magnocraft_pl.htm .)

UFOnauci-diably precz z mojej przestrzeni, precz z naszej planety!
Niech totalizm zapanuje,
Prof. dr inz. Jan Pajak

P.S. Korzystajac z faktu, ze wlasnie otwarty zostal nowy serwis polskich aliasów internetowych, zalozyłem kilka krótkich aliasów bazujacych na moim imieniu, nazwisku i tytulach. Sa one latwe do zapamietania oraz pozwalaja na szybkie i proste uruchamianie stron totalizmu. Dlatego moga sie okazac przydatne dla tych czytelników, którzy zechca z pamieci uruchomic któras ze stron totalizmu. Wszakze wystarczy aby wówczas w okienku browsera wpisali jeden z nastepujacych aliasów (który utkwi im w pamieci):

d.zs.pl
dr.zs.pl
j.zs.pl
jp.zs.pl
jan.zs.pl
janpajak.zs.pl
naj.zs.pl
p.zs.pl
pj.zs.pl
prof.zs.pl
pajak.zs.pl
t.zs.pl
tot.zs.pl

a natychmiast otworzy im sie odpowiednia strona totalizmu. Z kolei moja zasada przyjeta dla

Y-331

stron internetowych totalizmu jest, że z każdej z nich daje się otworzyć dowolną inną stronę totalizmu - i to aż na kilka sposobów. Dlatego kiedy ktoś już raz wejdzie na jakąś stronę totalizmu, wówczas może z niej otworzyć sobie dowolną inną taką stronę. Powyższe aliasy nawet jeszcze łatwiej zapamiętać jeśli się wie że segment "zs" oznacza "znany światowo".

Owe nowo-utworzone aliasy łączy z następującymi stronami totalizmu:

d.zs.pl = http://wroclaw.s4u.org/free_energy_pl.htm

dr.zs.pl = http://members.fortunecity.com/timevehicle/military_magnocraft_pl.htm

j.zs.pl = http://www.angelfire.com/psy/antichrist/god_pl.htm

jp.zs.pl = http://energia.sl.pl/dipolar_gravity_pl.htm

jan.zs.pl = <http://milicz.fateback.com/wszewilki.htm>

janpajak.zs.pl = http://totalizm.nazwa.pl/parasitism_pl.htm

naj.zs.pl = najaktualniejsza

p.zs.pl = http://two.xthost.info/evidence/partia_totalizmu.htm

pj.zs.pl = http://evolution.prohosts.org/evolution_pl.htm

prof.zs.pl = http://ufonauci.w.interia.pl/telepathy_pl.htm

pajak.zs.pl = http://rubik.hits.io/timevehicle_pl.htm

t.zs.pl = http://parasitism.about.tc/totalizm_pl.htm

tot.zs.pl = http://karma.freewebspages.org/nirvana_pl.htm

Są więc one skrótowymi równoważnikami adresów tych stron. Dlatego ich krótkie i łatwe do napisania oraz zapamiętania adresy:

<http://d.zs.pl>

<http://dr.zs.pl>

<http://j.zs.pl>

<http://jp.zs.pl>

<http://jan.zs.pl>

<http://janpajak.zs.pl>

<http://naj.zs.pl>

<http://p.zs.pl>

<http://pj.zs.pl>

<http://prof.zs.pl>

<http://pajak.zs.pl>

<http://t.zs.pl>

<http://tot.zs.pl>

zastępują długie adresy stron dla jakich są aliasami. Warto też odnotować że alias <http://naj.zs.pl> nie tylko oznacza moje imię pisane od tyłu do przodu, ale w języku polskim oznacza też najaktualniejsze, najlepsze, najnowsze, itp. Dlatego zawsze łączy on ze stroną która została uaktualizowana najbardziej ostatnio, lub której obejrzenie w danym okresie czasu posiada najwyższą aktualność albo moja najsilniejsza rekomendacja.

P.P.S. Możliwość komentowania bloga totalizmu została właśnie zamknięta i NIE będzie już ponownie otwarta. Czytelnicy pragnący podzielić się ze mną jakimiś uwagami mogą mi je wysłać w emailu na jeden z adresów jakich aktualny wykaz zawarłem na stronie "faq_pl.htm" dostępnym na każdym serwerze wskazywanym na tym blogu.

POST (in English) number #119E

Blogs: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Dates of publishing: 2007/4/21, 2007/4/21

Elaborated in: #F3 from the web page (in English) named "wszewilki_jutra_uk.htm" and in web page "pigs.htm"

[#119E: Build a museum and exhibits will find you - English version \(polska wersja ponizej w nastepnym wpisie\)](#) (totalizm.blox.pl/html and totalizm.wordpress.com)

Motto: "When the enthusiasm is gone then even pigs are not going to wander to Wszewilki."

Who wants a collection of pigs, who wants a collection of pigs? I have a friend with a very generous heart. A photograph of her, as well as a part of her private collection, can be viewed on a totaliztic web page about "ornamental pigs from the Chinese (birth) animal zodiac" (see the totaliztic web page of the physical name "pigs.htm"). My friend is a Chinese who was born in a so-called "year of pig". In turn, the Chinese culture is extremely appreciative towards the zodiac sign under which one was born. No wonder that the entire her life my friend collected various ornamental pigs. Besides, she is reasonably wealthy - so she spared no funds to build her collection up. Even myself each time when I know that I am going to see her, I purchase something for her in a shape of pig. Her large flat is literally overflowing with miniatures, drawings, and patterns of pigs of various appearance, behaviour, and designation. In my opinion her private collection of ornamental pigs is either the biggest in the world, or one amongst biggest in the world. There are many real pearls of zodiac pigs amongst her collectables. For example, she has ceremonial teapots in shape of pigs, which are used during Chinese "tea ceremonies" for people born in a year of pig. In turn such ceremonies are big events in the Chinese culture. They always are organized with a big fuss on the occasion of some really "auspicious" events. I lived amongst Chinese for many years, and I saw such ceremonies only twice in my entire life. My friend has also a real Chinese "pig of fortune" - an extremely rare specimen. It somehow happens that my friend wishes to give this entire collection to a museum. (Completely for free - in spite that this collection is worth a fortune.) The only condition is that the museum places this collection on a permanent exhibition that will be made accessible for public all the time during hours when the museum is open. My friend asked me to find a museum which is willing to accept this gift and host her given-away collection.

During my professorship on the Island of Borneo in years 1996 to 1998 I lived in the city named Kuching. (It is the capitol of a huge province Sarawak from the Northern Borneo.) In the local language the word "Kuching" means "cat", or more strictly - an intimate name for a large cat, slightly similar to our "kitten" (except that relating to an adult cat). Of course, in the city named "cat", cats must be practically everywhere. So almost every larger street crossing has huge sculptures of cats. Most interesting, however, is the museum of cats (see the web page <http://www.dbku.gov.my/catmuseum.htm>) located in a modern building of the city-hall from the northern part of that city (i.e. in so-called Bukit Sroi from Petra Jaya). It is a very large museum entirely devoted to various exoposits and exhibitions of cats. (Supposedly the largest in the world.) One can find in there various figures of cats, photographs of cats in strange positions or situations, reproductions of famous paintings containing cats, jokes about cats, films about cats, etc., etc. I personally believe that this museum of cats from Kuching is one amongst most interesting museums that I visited in the entire my life. I warmly recommend to everyone who is going to be in Kuching to pop for a visit to this particular museum. This museum is also extremely popular. Many tourists fly to Kuching just to see this

Y-333

particular museum. Also many people from the entire world send to this museum various curiosities regarding cats. For example, even myself I found not long ago in New Zealand a very funny advertisement of a "massage parlay" - which shows a cat wearing a funny costume of a massager which is giving a massage to another cat with a turban from a towel on his head. I already secured this advertisement to give it to the museum of cats during my next visit in Kuching.

I remembered this museum of cats in Kuching (see the web page <http://www.dbku.gov.my/catmuseum.htm>) at the time when my friend charged me with the mission of finding a museum for her collection of pigs. So I immediately thought of Polish places named "Swinki" and "Swiniary" (means "piglets" and "piggeries".) There are two villages in Poland named "Piglets" (in Polish - "Swinki") and 15 villages called "Piggery" (in Polish - "Swiniary"). Unfortunately, out of my searches in internet stems out, that all these are small villages of around 10 to 600 inhabitants. Probably none of these villages has its own museum, nor intends to build a museum. Thus possibly the only place in Poland which is sufficiently large to have a specialized "museum of pigs", in which could be exhibited the collection of ornamental pigs of my friend, is the town named "Pig outlet" (in Polish "Swinoujście", in German "Swinemunde"). Unfortunately, I operate from an opposite side of the world than Poland. So I am unable to check whether this town would be willing to open a museum with a large collection of pigs. After all, in Poland there is an opinion, that if something is not a part of the rocket, torpedo, or ancient weapon, then it does NOT qualify for being shown in a museum.

Because it appears that there are very small chances for finding a place-name which contains the word "pigs" in its name - and which would be willing to accept the gift of my friend for its specialist museum, I have here a proposal for Wszewilki. This proposal states as follows: "Wszewilki - please build a museum fast, and interesting expositis will find you". After all, Wszewilki could open a museum devoted to a theme "Museum of Creation" or "Museum of Nature and Man". In such a museum it would be desirable to exhibit all kinds of curiosities and expositis of the nature, including the history of carp from Milicz, or knowledge about God's creatures called "spiders" which hunt down everything that flies or that arrives to the Earth, and also including ornamental pigs from the Chinese (birth) animal zodiac. The only problem is that Wszewilki would need to hurry up with the construction of this museum, in order to have it ready before my friend disposes her collection out. Between us, if in fact a museum is organized in Wszewilki, then myself I also have a small collection of coins and banknotes, which I would be willing to donate to this museum. (Some of these coins originally come from Wszewilki, as they were found in Wszewilki by myself.) Although my collection of coins and banknotes is NOT as large as the one exhibited in the museum of coins and banknotes arranged by the Ministry of Treasure and Finances of Malaysia, and located by the central place of Kuala Lumpur (I warmly recommend everyone to visit this museum - it takes breath away; amongst others it exhibits almost all Polish coins and banknotes), still I have several interesting and rare exhibits. I am also sure that there are readers of this web page who would also be willing to join the support for a museum in Wszewilki - and also give their collections to this museum. (Readers who have some private collections that would be willing to donate to a possible museum in Wszewilki - if such a museum eventuates one day, are welcome to let me know in an email what collection they declare for this purpose. In turn I will make this information available to citizens of Wszewilki.)

A very interesting initiative implemented the National Museum of New Zealand called Te Papa. Namely, it organized an entire exhibition devoted to coconut palms and various products that are obtained from these palms. (New Zealand has a climate similar to Poland. So coconut do

Y-334

NOT grow in there. But for cultural reason New-Zealanders are vividly interested in coconut palms - similarly as Poles do.) This exhibition is based on an old legend from the area of Pacific, which (the legend) is described on a separate web page about tropical fruits (see the totaliztic web page of the physical name "fruit.htm"). This legend states that God gave the coconut palm to inhabitants of poor coral islands to compensate for all other goods that were received by inhabitants of large continents. In the result, almost no other tree or vegetation on Earth is the source of so many different products as coconut palms do. A similar exhibition could be also arranged by the museum in Wszewilki. Especially that many products from coconut palms can be now purchased in Polish shops. (For example, in Poland now one can purchase: coconut fruit, palm margarine, coconut milk and cream, coconut oils, coconut soaps and cosmetics from coconuts, coconut medicines, coconut leafs woven baskets and mats.) In turn other expositis for such an exhibition, for example samples of coconut leaves, cuts from coconut palm trunk, or samples of coconut fruit in various stages of development, I could post to this museum myself. After all, I have an access to these during my numerous trips to tropical parts of the world. Similarly I could post a sample of coral sand, corals, and various shells. This is because I frequently visit tropical coral islands. Furthermore, it is in New Zealand waters that lives the most beautiful shell of the world - namely the famous "paua".

Of course, in order to build a museum in Wszewilki an enthusiasm and passion is needed. However, since the time when my generation left Wszewilki there is shortage of these in this village. Fortunately, soon another jamboree in Wszewilki (see the totaliztic web page of the physical name wszewilki_uk.htm") is coming. It is going to take place on the most auspicious day of this year, namely on 7/7/7. So if the reader intended to see the place of birth of totalizm - this year is especially suited to go there. So I propose that all these people planning to participate in such an auspicious jamboree, take with them to Wszewilki a bit of their own enthusiasm and passion. Every jamboree in Wszewilki has a motive for a leading slogan of that day. So a perfect slogan for the approaching jamboree in Wszewilki in my opinion would be the motto from this item, namely "when the enthusiasm is gone then even pigs are not going to wander to Wszewilki."

The above description of problems that one has when wants to donate a collection worth of fortune, is adopted from item #F3 of the most recent update of the web page which carries the physical name "wszewilki_jutra_uk.htm". This web page "wszewilki_jutra_uk.htm" (in English) can be viewed at any address listed below. In turn a part of the collection of ornamental pigs from the Chinese (birth) animal zodiac is presented on the web page named "pigs.htm". The most recent update of the web page "pigs.htm" is dated not earlier than on 18 April 2007 (can be dated even more recent). It should be available under following addresses - where I intend to upload it together with the content of this blog:

<http://bandits.netfast.org/pigs.htm>
<http://two.xthost.info/evidence/pigs.htm>
<http://energy.atspace.org/pigs.htm>
<http://evil.thefreehost.biz/pigs.htm>
<http://evolution.prohosts.org/pigs.htm>
<http://god.43i.net/pigs.htm>
<http://god.ez-sites.ws/pigs.htm>
<http://gravity.my-place.us/pigs.htm>
<http://healing.happyhost.org/pigs.htm>
<http://karma.freewebpages.org/pigs.htm>
<http://karma.phpnet.us/pigs.htm>
<http://parasitism.about.tc/pigs.htm>

Y-335

<http://rubik.hits.io/pigs.htm>

<http://wroclaw.s4u.org/pigs.htm>

The above explanation is also repeated on two mirror copies of this blog, namely at <http://totalizm.myblog.net> and <http://totalizm.wordpress.com> .

Notice that any web page indicated or referred to in this blog can be run if in an address listed above the segment "pigs.htm" is replaced by the physical named of a given web page. (E.g. if someone wished to run the web page "military_magnocraft.htm" from the address <http://energia.sl.pl> , the outcome of such a replacement would yield the working address http://energia.sl.pl/military_magnocraft.htm .)

UFOnuts-devils get out from my space, get out from our planet!

Let totalizm prevail,

Prof. Dr Jan Pajak

WPIS numer #119

Blogi: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Daty opublikowania: 2007/4/21, 2007/4/21

Rozwijany w: #F3 ze strony "[wszewilki_jutra.htm](#)" i całej strony "[pigs.htm](#)"

[#119: Komu kolekcje ornamentalnych swinek - czyli "zbudujcie muzeum a eksponaty same Was znajda"](#) (totalizm.blox.pl/html i totalizm.wordpress.com)

Motto: "Bez entuzjazmu to nawet swinki nie zabladza do Wszewilek."

Komu kolekcje swinek, komu kolekcje swinek? Mam znajoma o bardzo uczynnym i prawym charakterze. Jej zdjecie i czesc jej prywatnej kolekcji swinek mozna sobie ogladnac na totaliztycznej stronie internetowej o "ornamentalnych swinkach z chinskiego (urodzinowego) zodiaku zwierzecego" (patrz strona totalizmu o fizycznej nazwie "[pigs_pl.htm](#)"). Znajoma ta jest Chinka która urodzila sie w tzw. "roku swini". W chinskiej zas kulturze znak zodiaku dla roku w którym ktos sie urodzil ma wielkie znaczenie. Nic wiec dziwnego, ze moja znajoma cale swe zycie kolekcjonowala najróżniejsze ornamentalne swinki. A pochodziła z bogatej rodziny - miała wiec srodki do budowania swej kolekcji. Nawet ja za kazdym razem kiedy wiem ze bede ja odwiedzal, kupuje dla niej cos o ksztalcie swinki. Jej duze mieszkanie doslownie przelewa sie od figurynek, rysunków i wzorów swinek o najróżniejszym wygladzie, zachowaniu i przeznaczeniu. Moim zdaniem jej prywatna kolekcja swinek - jesli nie jest największa w swiecie, to jest jedna z największych w swiecie. Wśród jej kolekcji znajduje sie wiele prawdziwych perel zodiakowskich swinek. Przykładowo, ma ona ceremonialne czajniczki w ksztalcie swinek, które uzywane sa podczas chiskich "ceremonii herbaty" (po angielsku "tea ceremony") dla osób urodzonych w roku swini. Takie zas ceremonie to wielkie wydarzenia. Zawsze odbywaja sie one z ogromna pompa przy jakichs wyjątkowo "auspicious" okazjach. Ja zylem wśród Chinczyków przez wiele lat, a takie ceremonie herbaty widzialem jedynie dwa razy. Moja znajoma ma tez prawdziwa chinska "swinke fortuny" - niezwykle rzadki okaz. Tak jakos sie sklada, ze moja znajoma chce cala ta swoja kolekcje swinek darowac (calkowicie za darmo - chociaz warta jest ona fortune) jakiemus muzeum. Jedynym warunkiem jaki stawia ona na owa darowizne jest, aby muzeum to wystawilo jej kolekcje na jakiejs stalej wystawie udostepnionej ludziom do nieustannego ogladania. Znajoma ta zwróčila sie do mnie abym znalazl dla tej kolekcji jakies muzeum chetne do przyjecia takiego daru.

Podczas swojej profesury na Wyspie Borneo w latach 1996 do 1998 mieszkalem w miescie nazywajacym sie Kuching. (Jest to stolica ogromnej prowincji Sarawak z północnego Borneo.) W miejscowym jezyku slowo "Kuching" oznacza "kot", a scislej intymna nazwe dla duzego kota - nieco podobna do polskiego slowa "kotek" (tyle ze oznaczajaca duzego kota). Oczywiscie, w miescie nazywajacym sie "kotek", kotki sa praktycznie wszedzie. Niemal na kazdym wiec wiekszym skrzyzowaniu sa tam ogromne rzezby kotów. Najciekawsze jest jednak "muzeum kotów" (patrz strona <http://www.dbku.gov.my/catmuseum.htm>) zlokalizowane w nowoczesnym budynku ratusza z północnej czesci tego miasta (tj. w tzw. Bukit Sroi z Petra Jaya). Jest to bardzo duze muzeum w calosci poswiecone najróżniejszym eksponatom i wystawom kotów. (Podobno największe na calym swiecie.) Znalezc tam wiec mozna najróżniejsze figuryнки kotów, zdjecia kotów w najdziwniejszych pozach i sytuacjach, reprodukcje sllynych obrazów z kotami, dowcipy o kotach, filmy o kotach, itd., itp. Ja osobiscie uwazam owo muzeum kotów z Kuching za jedno z najciekawszych muzeów jakie odwiedzilem w swoim calym zyciu. Goraco rekomenduje kazdemu kto bedzie przejezdzal przez owo miasto aby do niego wstapil. Muzeum to jest tez ogromnie popularne. Wielu turystów zjezdza sie do Kuching z calego swiata tylko po to aby zobaczyc tamto muzeum. Sporo ludzi z calego swiata

Y-337

wysyla tez tamtemu muzeum wszelkie ciekawostki na temat kotów. Przykładowo, ja sam niedawno w Nowej Zelandii znalazłem bardzo zabawną reklamę "palacu masazy" - która pokazuje jednego kota ubranego w śmieszny kostium masażysty udzielającego masażu innemu kotowi z turbanem z ręcznika na głowie. Już zabezpieczyłem tą reklamę aby ją przekazać owemu muzeum kotów podczas mojej następnej wizyty w Kuching.

Pamiętajac owo "muzeum kotów z Kuching" (patrz strona <http://www.dbku.gov.my/catmuseum.htm>), w chwili kiedy moja znajoma zleciła mi trudną misję znalezienia muzeum dla jej kolekcji swinek, natychmiast pomyślałem sobie o polskich miejscowościach zwanych "Swinki" oraz "Swiniary". W Polsce są bowiem dwie wioski zwane "Swinki", oraz 15 miejscowości zwanych "Swiniary". Niestety, z moich poszukiwań w internecie wynika, że wszystkie one to niewielkie wioski od około 10 do 600 mieszkańców. Żadna więc z tych wiosek prawdopodobnie nie posiada własnego muzeum, ani zapewne nie zamierza zafundować sobie muzeum. Prawdopodobnie więc jedynym miejscem w Polsce które jest wystarczająco duże aby posiadać specjalistyczne "muzeum swinek", w jakim kolekcja ornamentalnych swinek mojej znajomej mogłaby zostać wystawiona, jest Swinoujście. Pechowo jednak, na odległość z przeciwległej półkuli świata nie jestem w stanie sprawdzić czy owa miejscowość byłaby skłonna otworzyć własne muzeum z obszerną kolekcją swinek. Wszakże w Polsce panuje opinia, że jeśli coś nie reprezentuje części rakiety, wyrzutni torpedowej, albo dawnej broni, wówczas nie nadaje się do pokazania w muzeum.

W związku z prawdopodobnym brakiem szansy abym znalazł w Polsce miejscowość zawierającą słowo "swinki" w swej nazwie - zaś ta przyjęła dar mojej znajomej i utworzyła dla swinek specjalistyczne muzeum, mam tutaj propozycję dla Wszewilek. Propozycja ta stwierdza co następuje: "Wszewilczanie - zbudujcie sobie szybko muzeum, a ciekawe eksponaty do wystawienia same Was znajdą". Wszakże Wszewilki mogłyby otworzyć u siebie muzeum poświęcone właśnie jakiejś tematyce w rodzaju "Muzeum stworzenia" czy "Muzeum Natury i Człowieka". W takim muzeum stałoby się poręczne wystawienie wszelkiego rodzaju ciekawostek i eksponatów natury, w rodzaju historii milickiego karpia, wiedzy na temat pożytecznych stworzonek zwanych "pajakami" które polują na wszystko co lata lub co przylatuje na Ziemię - włączając w to UFO-nautów (to na wypadek gdyby kiedyś Wszewilki-Stawczyk zostały przemianowane na "Pajakowo" lub "Pajakville" - tak jak to jest zasugerowane we wstępie do strony o wsi Wszewilki (patrz strona totalizmu o fizycznej nazwie "wszewilki.htm"), a także ornamentalnych swinek z chińskiego urodzinowego zodiaku zwierzecego. Tyle że z budowa owego muzeum we Wszewilkach trzeba by się spieszyć, aby z nim zdążyć zanim moja znajoma rozdysonuje swoją kolekcję. Miedzy nami mówiąc, to gdyby we Wszewilkach faktycznie powstało jakieś muzeum, wówczas ja sam mam spora kolekcję monet i banknotów - które też chętnie bym mu podarował. (Niektóre z tych monet oryginalnie pochodzą zresztą z Wszewilek, jako że znalezione były przeze mnie właśnie na Wszewilkach.) Wprowadźcie moja kolekcja monet i banknotów nie jest aż tak rozległa jak ta wystawiona w muzeum monet i banknotów prowadzonym przez Ministerstwo Skarbu i Finansów Malezji, a zlokalizowanym tuż przy centralnym placu Kuala Lumpur (gorąco polecam każdemu odwiedzenie tego muzeum - aż bowiem zatyka w nim dech; m.in. wystawia ono niemal wszystkie polskie monety i banknoty), jednak ciągle mam kilka ciekawych i rzadkich okazów. Jestem też pewien, że istnieją czytelnicy tej strony jacy też chętnie by się przyłączyli do wspierania muzeum we Wszewilkach - i również by mu przekazali swoje kolekcje. (Czytelnicy mający jakąś prywatną kolekcję która byłaby skłonni podarować ewentualnemu muzeum we Wszewilkach - jeśli takie powstanie, proszeni są o wysłanie mi emaila informującego jaką kolekcję deklarują. Ja zaś ich deklaracje-informacje udostępnię Wszewilkom.)

Y-338

Bardzo interesująca inicjatywa zrealizowała Narodowe Muzeum Nowej Zelandii zwane "Te Papa" (patrz strona <http://www.tepapa.govt.nz/>). Mianowicie, wyodrębniło ono całą wystawę poświęconą palmie kokosowej oraz najróżniejszym produktom jakie z palmy tej się otrzymuje. (Nowa Zelandia ma klimat podobny do Polski. Palmy kokosowe w niej więc nie rosną. Jednak z przyczyn kulturalnych Nowozelandczycy interesują się żywą palmą kokosową podobnie jak czynią to Polacy.) Wystawa ta jest oparta na legendzie z obszaru Pacyfiku, która opisałem dokładniej na oddzielnej stronie internetowej o tropikalnych owocach (patrz strona totalizmu o fizycznej nazwie "fruit_pl.htm"). Legenda ta stwierdza, że Bóg dał palmę kokosową mieszkańcom ubogich wysp koralowych, aby palma ta zastąpiła sobą wszelkie inne dobra które otrzymali od Boga mieszkańcy dużych kontynentów. W rezultacie, niemal żadna inna roślina na Ziemi nie jest źródłem aż tylu najróżniejszych produktów co właśnie palma kokosowa. Podobna wystawa mogłoby więc też zrealizować muzeum we Wszewilkach. Szczególnie że wiele produktów palmy kokosowej można obecnie nabyć w polskich sklepach. (Przykładowo w Polsce są już dostępne: owoce kokosowe, margaryna palmowa, mleczko kokosowe i śmietanka kokosowa, olejki kokosowe, mydła kokosowe i kosmetyki z kokosów, lekarstwa z kokosów, koszyki i maty plecione z liści kokosowych.) Inne zaś eksponaty dla takiej wystawy, przykładowo próbki liści palmy kokosowej, przekroje pnia kokosowego, czy próbki owoców kokosowych w różnych stadiach rozwoju, ja mógłbym doślać owemu muzeum. Mam wszakże do nich dostęp w trakcie moich licznych podróży po świecie. Podobnie mógłbym też doślać próbki piasku koralowego, koralu oraz najróżniejszych muszli. Często bowiem bywam na tropikalnych wyspach koralowych. Ponadto to właśnie przy Nowej Zelandii gdzie ja mieszkam żyje najpiękniejsza muszla świata - tj. słynna "paua".

Oczywiście, aby zbudować muzeum we Wszewilkach konieczny jest entuzjazm, zapal i pasja. Od czasu zaś kiedy moje pokolenie opuściło Wszewilki niewątpliwie z owym entuzjazmem, zapalem i pasją nie jest tam najlepiej. Na szczęście niedługo zbliża się kolejny "Złot we Wszewilkach" (patrz strona totalizmu o fizycznej nazwie "wszewilki_2007.htm"). Odbędzie się on w najbardziej znaczącym dniu tego roku, tj. w dniu 7/7/7. Jeśli więc ktoś zamierzał zobaczyć miejsce gdzie totalizm się urodził - ten rok jest szczególnie odpowiedni aby to uczynić. Proponuję więc aby wszyscy planujący uczestniczyć w owym Złocie zabrali do Wszewilek nieco własnego entuzjazmu, zapalu i pasji. Każdy Złot we Wszewilkach ma jakiś motyw będący jego myślą przewodnią. Doskonałym więc motywem dla nadchodzącego Złota we Wszewilkach, moim zdaniem byłoby motto tego punktu, mianowicie "bez entuzjazmu to nawet świnki nie zablądza do Wszewilek."

Powyższe skrócone opisywały problemów jakie w dzisiejszych czasach ma się nawet kiedy zechce się darować kolekcje warta fortuny, zaprezentowane zostały w punkcie #F3 totalistycznej stronie internetowej "wszewilki_jutra.htm". (Stronę tą, podobnie jak każdą inną stronę totalizmu, można sobie oglądać pod każdym z adresów przytoczonych poniżej.) Z kolei fragment kolekcji ornamentalnych swinek z chińskiego zodiaku zwierzęcego, jakie moja znajoma za moim pośrednictwem pragnie darować jakiemuś muzeum pokazane są na stronie "pigs_pl.htm" - też dostępnej pod poniższymi adresami. Najnowsza aktualizacja strony "pigs_pl.htm" nosi datę nie wcześniejszą niż 18 kwietnia 2007 roku (może jednak już nosić późniejszą datę). Owa strona "pigs_pl.htm" opublikowana jest już na serwerach totalizmu. Powinna ona być dostępna m.in. pod następującymi adresami - gdzie równocześnie z treścią niniejszego wpisu do bloga totalizmu będę starał się zainstalować nawet jeszcze nowszą jej aktualizację)

http://bandits.netfast.org/pigs_pl.htm

http://two.xthost.info/evidence/pigs_pl.htm

http://energy.atSPACE.org/pigs_pl.htm

Y-339

http://evil.thefreehost.biz/pigs_pl.htm
http://evolution.prohosts.org/pigs_pl.htm
http://god.43i.net/pigs_pl.htm
http://god.ez-sites.ws/pigs_pl.htm
http://gravity.my-place.us/pigs_pl.htm
http://healing.happyhost.org/pigs_pl.htm
http://karma.freewebpages.org/pigs_pl.htm
http://karma.phpnet.us/pigs_pl.htm
http://parasitism.about.tc/pigs_pl.htm
http://rubik.hits.io/pigs_pl.htm
http://wroclaw.s4u.org/pigs_pl.htm

Powyzszy tekst powtorzony jest rowniez na dwuch lustrzanych kopiach niniejszego bloga, mianowicie na <http://totalizm.myblog.net> oraz <http://totalizm.wordpress.com> .

Odnotuj, ze dowolna strone wskazywana lub referowana w tym blogu daje sie uruchomic jesli w jednym z powyzzszych adresow czlon "pigs_pl.htm" zastapi sie fizyczna nazwa danej strony. (Np. gdyby ktos zechcial uruchomic strone o fizycznej nazwie "military_magnocraft_pl.htm" z adresu <http://parasitism.about.tc> , wowczas w wyniku takiego zastapienia czlonu powinien otrzymac dzialajacy adres o zapisie http://parasitism.about.tc/military_magnocraft_pl.htm .)

UFOnauci-diabli precz z mojej przestrzeni, precz z naszej planety!

Niech totalizm zapanuje,

Prof. dr inz. Jan Pajak

P.S. Nawet najwieksi sceptycy prawdopodobnie odnotowali juz owe sabotazujace banery bledowe które nachalnie pokazuja sie na praktycznie kazdej stronie internetowej totalizmu(np. patrz strona totalizmu o fizycznej nazwie "totalizm_pl.htm"). Owe banery nachalnie informujace o rzekomych bledach, które przesladuja kazda strone internetowa totalizmu i zniechecaja ogladajacych ja ludzi, sa kolejnym z niezliczonych sabotazy jakim UFOnauci (patrz strona totalizmu o fizycznej nazwie "evil_pl.htm") skrycie okupujacy Ziemię poddaja wszystko co dotyczy totalizmu. (Kiedy banery te sie pokaza, najlepiej jest kliknac w nich na "X" lub na "No".) Nawet dla najwiekszych sceptyków owe nachalne banery bledów powinny byc wizualnym dowodem ze jakas zlosliwa i ukryta moc faktycznie sabotazuje i niszczy strony totalizmu oraz wszystko inne co z totalizmem sie wiaze. Wszakze jesli ktos skopiuje owe strony do swojego wlasnego komputera, bledy te nagle znikaja. Strony totalizmu wogólne nie uzywaja przeciez skryptu, zas ten rodzaj banerów bledowych moze sie pojawic tylko przy obecności złe napisanych skryptów. (Strony totalizmu sa programowane w jezyku HTML - całkowicie bez użycia skryptów.) UFOnauci sprytnie wstawiaja cichcem owe banery do oprogramowania systemowego wszystkich serwerów które goszcza strony totalizmu. Te szczególne banery bledów pojawiaja sie tez wylaczenie na stronach totalizmu. Wszakze ich jedynym celem jest skryte sabotazowanie owych stron. Na przekór jednak owego nachalnego sabotazowania i jego dowodów rzucajacych sie w oczy na kazdym kroku, nadal tylu naiwnych ludzi nie chce uwierzyc, ze Ziemia jest jednak skrycie okupowana przez szatanskich UFOnautów jakich dzialania i intencje totalizm stara sie zdemaskowac.

Y-340

POST (in English) number #118E

Blogs: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Dates of publishing: 2007/4/16, 2007/4/16

Elaborated in: #B4 from the web page (in English) named "antichrist.htm"

[#118E: Miracles of the Bible: "Living Word", "Code", etc. - English version \(polska wersja ponizej w nastepnym wpisie\)](#) (totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com)

Motto: "There came a man who was sent from God; his name was John. He came as a witness to testify concerning that light, so that through him all men might believe. He himself was not the light; he came only as a witness to the light. The true light that gives light to every man was coming into the world. He was in the world, and though the world was made through him, the world did not recognize him. He came to that which was his own, but his own did not receive him. Yet to all who received him, to those who believed in his name, he gave the right to become children of God — children born not of natural descent, nor of human decision or a husband's will, but born of God. The Word became flesh ..." - Quotation from the Biblical Evangel of St. John 1:6-14 (see the web page <http://bibleresources.bible.com/passagesearchresults.php?passage1=John+1%3A6-14>).

The majority of people considers the Bible to be a kind of old-folks stories or fables from antiquity - which do not have any links with our present life or with today people. But it turns out that they could not be more at wrong. One must remember, that the true author of the Bible is God himself. In turn God is the master of time. Actually God invented and implemented "our" kind of time, means "software time" - which prevails only in the physical world and the elapse of which can be reversed backward. (Such a "reversible" software time is described more comprehensively on separate web pages about the Concept of Dipolar Gravity and about time vehicles (see web pages of physical name "dipolar_gravity.htm" and "timevehicle.htm"). So the Bible that God has written has been formulated in such a manner, that it rises to the timeless actuality, and that it relates to the life of every person. In fact, in many countries of the world an utilization of the so-called "Living Word" of the Bible has spread amongst believes. This Living Word is considered by them to represent a returning reply of God for the most vital question which bothers them and which they asked God in their thoughts. This Living Word is received by opening the Bible at purely random (accidental) pages, and reading the text "as it goes". At some stage words that we read begin to "stand up" rapidly from the pages of the Bible, and they hit us that they are a reply for the question that bothers us. The feeling which then accompanies these words is very similar to the feeling which one gets from the conscience, and which informs us that what is moral and correct, and what is immoral and forbidden. What is the most shocking, these words are going to relate directly to our present times and to our current situation. Just such words of God hitting us and passed back to us via the Bible, in some countries are called "Living Word". An example of such a Living Word, which was passed to me in the middle of April 2007, is the quotation from the motto to this item.

"Living Words" are not the only extraordinary aspect of the Bible. As the reader is probably aware, the Bible has coded inside a whole array of secrets. One of these is the so-called "Bible Code" which not long ago was a subject of very vivid discussions. The Bible contains also various information coded into its text, of the type similar to messages which one can hear if one carefully listens a tape running backward. Furthermore, the scripture is formulated in such a manner, that "the content of the Bible does NOT take away free will from anyone". For example, if someone does NOT want to believe in God, then he or she is going to find in the Bible whatever is looking for - for example an excuse to not believe. If someone wants to

Y-341

believe, then the Bible gives to him evidence which he or she needs. There is no even a single statement in the Bible that would be contradictive to the findings of totalizm and the Concept of Dipolar Gravity - although many enemies of totalizm and the Concept of Dipolar Gravity try to imply this to other people. After all, the only thing corrected by totalizm and by the Concept of Dipolar Gravity, are errors in manners on which individual people, or entire institutions, interpreted Words of God or the meaning of reality that surrounds us. But we should not be surprised by the necessity of such corrections on erroneous interpretations. After all, these interpretations were formulated by people (who, as we know, can be wrong) in conditions when these people had no access to such a perfect "key to truth" as is the Concept of Dipolar Gravity and the philosophy of totalizm. Furthermore, one needs to remember also, that on Earth an entire band of "doers of evil" (see the web page of physical name "evil.htm") is operational, who puts a huge amount of their devilish energy into the deviating human understanding of truth. Also even a single word or sentence from the Bible is contradictive to another word or sentence from this Bible - if considered from the God's point of view (in spite that various UFO-nauts-changelings (see the web page of physical name "changelings.htm") insist that they supposedly have found various errors in the text). What various "seekers of errors" overlook in the Bible is that it is their knowledge that is still limited and underdeveloped. Whatever from their point of view can appear as a contradiction, actually is an absolute truth from the God's point of view. They also overlook, that in order to NOT take away the free will from people, the Bible must look as if it is imperfect. After all, absolutely perfect look only these supposedly "holy books" which were written by UFO-nauts (see the web page of physical name "ufo.htm"), when these UFO-nauts started on Earth subsequent ones amongst their evil religions. In turn such supposedly "perfect holy books" strip completely their adherers from the free will. In turn the Bible does NOT strip anything from anyone. It actually gives a lot to people - if these people find a will in themselves to extend their hands and ask for whatever they need.

The authorization of the Bible by God himself causes, that the text of it maintains its actuality for all times, for every man, and for each topic. The Bible equally well relates to any past, to the presence, to tomorrow, to a distant future, etc. So it is worth to look into it. After all, these are words addressed to us and originating from the one who designed us, our life, our time, and our future.

Of course, many so-called "skeptics" may at this point start to deny: how God could authorize the Bible since it is written with hands and words of ancient people, and contains inside only thoughts and reports of these people. The reply is simple. God controlled thoughts and hands of these people, so that they pour onto the paper whatever God inspired in them. For me personally the manner in which words of the Bible originated, resembles the manner on which occurred these single trails on the sand in the poem of an anonymous author entitled the "Footsteps in the Sand". Let us recall here the content of this poem. Here it is:

One night a man had a dream.
He dreamed he was walking along the beach with the LORD.
Across the sky flashed scenes from his life.
For each scene, he noticed two sets of footprints in the sand:
one belonging to him, and the other to the LORD.
When the last scene of his life flashed before him
he looked back, at the footprints in the sand.
He noticed that many times along the path of his life
there was only one set of footprints.

Y-342

He also noticed that it happened at the very lowest and saddest times of his life.

This really bothered him and he questioned the LORD about it:

"LORD, you said that once I decided to follow you,
you'd walk with me all the way.

But I have noticed that during the most troublesome times in my life
there is only one set of footprints.

I don't understand why when I needed you most you would leave me."

The LORD replied:

"My son, My precious child, I love you and I would never leave you,

During your times of trial and suffering,

when you see only one set of footprints, it was then that I carried you."

In present times Bibles are inexpensive. So it is worth to buy one of them and to keep it handy at home. This is because it makes our life much easier. After all, we always can use it to consult God in some difficult matters - using this Living Word described above. But if we cannot afford buying it, then we can make use of one of these numerous organizations which give Bibles away for free. This is because every Bible is a Bible. No matter where it comes from, always God is the author of whatever is written in it.

The above brief description of some amongst extraordinary attributes of the Bible is adopted from item #B4 of the most recent update of the web page which carries the physical name "antichrist.htm". The most recent update of the web page "antichrist.htm" is dated not earlier than on 15 April 2007 (can be dated even more recent). It should be available under following addresses - where I intend to upload it together with the content of this blog:

<http://bandits.netfast.org/antichrist.htm>

<http://two.xthost.info/evidence/antichrist.htm>

<http://evil.thefreehost.biz/antichrist.htm>

<http://evolution.prohosts.org/antichrist.htm>

<http://god.43i.net/antichrist.htm>

<http://god.ez-sites.ws/antichrist.htm>

<http://gravity.my-place.us/antichrist.htm>

<http://healing.happyhost.org/antichrist.htm>

<http://karma.freewebpages.org/antichrist.htm>

<http://karma.phpnet.us/antichrist.htm>

<http://parasitism.about.tc/antichrist.htm>

<http://rubik.hits.io/antichrist.htm>

<http://wroclaw.s4u.org/antichrist.htm>

The above explanation is also repeated on two mirror copies of this blog, namely at <http://totalizm.myblog.net> and <http://totalizm.wordpress.com> .

Notice that any web page indicated or referred to in this blog can be run if in an address listed above the segment "antichrist.htm" is replaced by the physical named of a given web page. (E.g. if someone wished to run the web page "military_magnocraft.htm" from the address <http://energia.sl.pl> , the outcome of such a replacement would yield the working address http://energia.sl.pl/military_magnocraft.htm .)

Let totalizm prevails,
Prof. Dr Jan Pajak

WPIS numer #118

Blogi: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Daty opublikowania: 2007/4/16, 2007/4/16

Rozwijany w: całej stronie „biblia.htm” i w punkcie #B4 ze strony "antichrist_pl.htm"

[#118: Cudowne cechy tekstu Biblii - np. ponadczasowa aktualnosc, "Zywe Slowo", "Kod Biblii", itp. \(\[totalizm.blox.pl/html/\]\(http://totalizm.blox.pl/html/\), \[totalizm.wordpress.com\]\(http://totalizm.wordpress.com\)\)](#)

Motto: "Pojawil sie czlowiek poslany przez Boga - Jan mu bylo na imie. Przyszedl on na swiadectwo, aby zaswiadczyc o swiatlosci, by wszyscy uwierzyli przez niego. Nie byl on swiatloscia, lecz [poslanym], aby zaswiadczyc o swiatlosci. Byla swiatlosc prawdziwa, która oswieca kazdego czlowieka, gdy na swiat przychodzi. Na swiecie bylo [Slowo], a swiat stal sie przez Nie, lecz swiat Go nie poznal. Przyszlo do swojej wlasnosc, a swoi Go nie przyjeli. Wszystkim tym jednak, którzy Je przyjeli, dalo moc, aby sie stali dziecmi Bozymi, tym, którzy wierza w imie Jego - którzy ani z krwi, ani z zadzy ciala, ani z woli meza, ale z Boga sie narodzili. A Slowo stalo sie cialem ..." (Cytowanie z biblijnej Ew. sw. Jana 1:6-14 - np. patrz pod adresem <http://biblia-online.pl/index.php?jana;1;6-14>).

Wikszosc ludzi uwaza Biblie za rodzaj bajdurzen prastarych ludzi czy opowiesci ze starozytnosci - które nie posiadaja zadnego zwiazku z naszym dzisiejszym zyciem ani z dzisiejszymi ludzmi. Okazuje sie ze nie mozna byc bardziej w bledzie. Trzeba bowiem pamietac, ze faktycznym autorem Biblii jest sam Bóg. Bóg zas panuje nad czasem. Faktycznie to Bóg wymyslil i urzeczywistnil "nasz" rodzaj czasu, tj. "czas softwarowy" - który panuje tylko w swiecie fizycznym i którego przebieg mozna odwracac do tylu. (Taki "odwracalny" czas softwarowy opisany jest dokladniej na odrebnych stronach internetowych o koncepcie Dipolarnej Grawitacji oraz o weehikulach czasu (patrz strony o fizycznych nazwach "dipolar_gravity_pl.htm" oraz [timevehicle_pl.htm](#)). Napisana przez siebie Biblie Bóg sformulowal wiec w taki sposob, aby nosila ona ponadczasowa aktualnosc, oraz aby odnosila sie do zycia kazdego czlowieka. Faktycznie tez, w wielu krajach na swiecie upowszechnia sie wsród wierzacych ludzi wykorzystywanie tzw. "Zywego Słowa" Biblii. Owo Zywe Slowo uwazane jest tam za zwrotna odpowiedz Boga na najwazniejsze zapytanie jakie nas nurtuje a jakie czesto zadajemy Bogu w myslach. Slowo to otrzymuje sie poprzez otwarcie Biblii na przypadkowych stronach i jej czytanie "jak podleci". W pewnym miejscu slowa które czytamy zaczynaja nagle jakby "wstawac" ze stron Biblii i uderzaja nas ze sa one odpowiedzi na nurtujace nas pytanie. Uczucie jakiego sie wówczas doznaje podczas czytania owych słów jest bardzo podobne do uczucia jakie sie otrzymuje od naszego sumienia, a jakie nas informuje co jest moralne i wlasciwe, a co niemoralne i niedozwolone. Co najbardziej szokujace, slowa te beda sie bezposrednio odnosily do naszych obecnych czasów oraz do naszej aktualnej sytuacji. Wlasnie owe uderzajace nas slowa Boga przekazane nam z powrotem za posrednictwem Biblii, w niektórych krajach nazywane sa "Zywym Slowem". Przykladem takiego Zywego Słowa które mi osobiscie zostalo niedawno przekazane, jest cytat z motto do niniejszego punktu.

"Zywe Słowa" wcale nie sa jedyna niezwykloscia Biblii. Jak czytelnik bowiem zapewne juz slyszal, Biblia posiada zakodowane w swoim tekscie caly szereg tajemnic. Jedna z nich jest tzw. "kod Biblii", który niedawno temu byl przedmiotem doyc ozywionych dyskusji. Biblia zawiera takze zakodowane w swój tekst najrózniejsze informacje, w rodzaju tych które mozna tez uslyszec jesli sie wslucha w jakas tasmę do tylu. Ponadto jest ona sformulowana w tak cudowny sposob, ze "tresc Biblii nikomu nie odbiera jego wolnej woli". Przykladowo, jesli ktos nie chce wierzyc w Boga, wówczas znajdzie w Biblii to czego szuka - przykladowo wymówki aby nie wierzyc. Jesli ktos chce wierzyc, Biblia daje mu dowody jakich potrzebuje. Nie istnieje nawet

Y-344

jedno stwierdzenie Biblii które byloby przeciwstawne do ustalen totalizmu i Koceptu Dipolarnej Grawitacji - chociaz wielu wrogów totalizmu i Koceptu Dipolarnej Grawitacji usiluje to wmówic innym. Wszakze jedyne co totalizm i Kocept Dipolarnej Grawitacji koryguja, to bledy w sposobach na jakie indywidualni ludzie, lub cale instytucje, interpretowali Słowa Boga lub wymowe otaczajacej nas rzeczywistosci. Jednak nie nalezy sie dziwic koniecznosc takiego korygowania blednych interpretacji. Wszakze formowane one byly przez omylnych ludzi w warunkach kiedy owi ludzie nie mieli dostepu do tak wspanialego "klucza do prawdy" jakim jest wlasnie ów Kocept Dipolarnej Grawitacji i flozofia totalizmu. Ponadto trzeba tez pamietac ze na Ziemi dziala cala banda "krzewicieli zla" (patrz strona o fizycznej nazwie "evil_pl.htm") którzy wkladaja ogromna ilosc swojej szatanskiej energii w wypaczenie naszego zrozumienia prawdy. Nawet tez jedno slowo czy stwierdzenie z Biblii z punktu widzenia Boga nie jest zaprzeczeniem innego slowa czy stwierdzenia - na przekór ze jacys podmiency-UFOnauci (patrz strona o fizycznej nazwie "changelings_pl.htm") wmawiaja nam ze rzekomo znalezi najrózniejsze bledy w jej tekscie. Co owi "poszukiwacze bledów" przeaczaja w Biblii, to ze ich wiedza jest ograniczona i nadal niedorozwinieta. To zas co z ich punktu widzenia moze wydawac sie sprzecznościa, jest absolutna prawda z punktu widzenia Boga. Przeaczaja oni takze, ze aby nie odbierac ludziom wolnej woli, Biblia musi wygladac jak niedoskonala. Wszakze na absolutnie doskonale wygladaja jedynie te rzekomo "swiete ksiegi" które napisane zostaly przez UFOonautów (patrz strona o fizycznej nazwie "ufo_pl.htm"), kiedy owi UFOnauci zakladali na Ziemi jakos kolejna z ichnich szatanskich religii. Takie zas niby "doskonale swiete ksiegi" calkowicie odbieraja wolna wole swoim wyznawcom. Biblia zas nikomu niczego nie odbiera. Za to daje nam naprawde duzo - jesli tylko zdobedziemy sie na to aby wyciagnac po to reke i o to poprosic.

Posrednie autoryzowanie Biblii przez samego Boga powoduje, ze jej tekst zachowuje swoja aktualnosc dla kazdych czasów, dla kazdego czlowieka, oraz dla kazdego tematu. Równie dobrze odnosi sie on do przeszlosci, jak i do dzisiaj, jutra, dalekiej przeszlosci, itp. Warto do niego wiec zagladac. Wszakze jest on adresowanymi do nas slowami tego który zaprojektowal nas, nasze zycie, nasz czas, oraz nasza przyszlosc.

Oczywiscie wielu tzw. "sceptyków" moze w tym miejscu sie zachnac: jak Bóg mógł autoryzowac Biblię, skoro spisywana ona byla rekami i slowami dawnych ludzi, oraz zawiera w sobie mysli i raporty owych ludzi. Odpowiedz na to jest prosta. Bóg sterowal mysłami i rekoma owych ludzi, tak ze przelewali oni na papier to co w nich Bóg zainspirowal. Dla mnie osobiscie sposób na jaki powstaly slowa Biblii nieco przypomina mi sposób na jaki powstaly pojedyncze slady na piasku w owym poemacie anonimowego autora zatytułowanym wlasnie "slady na piasku". Przypomne tutaj tresc tego poematu (po jego oryginalna, angielskojezyczna wersje - patrz angielska wersja strony "antichrist.htm"). Oto ta tresc:

We snie szedlem brzegiem morza z Panem
ogladajac na ekranie nieba cala przeszlosc mego zycia.

Po kazdym z minionych dni zostawaly na piasku
dwa slady mój i Pana.

Czasem jednak widzialem tylko jeden slad
odcisniety w najciezszych dniach mego zycia.

I rzeklem:

"Panie postanowilem isc zawsze z Toba
przyrzekles byc zawsze ze mna ;
czemu zatem zostawiles mnie samego
wtedy, gdy mi bylo tak ciezko ?"

Odrzekl Pan:

Y-345

"Wiesz synu, ze Cie Kocham
i nigdy Cie nie opuscilem.
W te dni, gdy widzales jeden tylko slad
ja nioslem Ciebie na moich ramionach."

W dzisiejszych czasach Biblii sa tanie. Warto sobie kupic jedna z nich i miec ja w domu pod reka. Ogromnie bowiem ulatwia ona nam zycie. Wszakze zawsze za jej posrednictwem mozemy skonsultowac Boga w jakiejś trudnej sprawie - uzywajac owego Zywego Słowa opisanego powyzej. Jesli zas nas nie stac na jej zakup, wówczas mozemy skrzystac z jednego z owych licznych organizacji które rozdaja tekst Biblii zupełnie za darmo. Kazda Biblia jest bowiem Biblia. Bez wzgledu na to skad ona do nas dochodzi, zawsze to sam Bóg jest autorem tego co w niej znajdziemy napisane.

Powyzsze skrócone opisywy niektórych z niezwyklosci i cudownych cech Biblii zaczerpniete zostaly z punktu #B4 najnowszej aktualizacji strony internetowej o fizycznej nazwie "antichrist_pl.htm". Najnowsza aktualizacja strony "antichrist_pl.htm" nosi date nie wczesniejsza niz 15 kwietnia 2007 roku (moze jednak juz nosic pozniejsza date). Owa strona "antichrist_pl.htm" opublikowana jest juz na serwerach totalizmu. Powinna ona byc dostepna m.in. pod nastepujacymi adresami - gdzie rownoczesnie z trescia niniejszego wpisu do bloga totalizmu bede staral sie zainstalowac nawet jeszcze nowsza jej autualizacje)

http://bandits.netfast.org/antichrist_pl.htm
http://evil.thefreehost.biz/antichrist_pl.htm
http://evolution.prohosts.org/antichrist_pl.htm
http://god.ez-sites.ws/antichrist_pl.htm
http://gravity.my-place.us/antichrist_pl.htm
http://healing.happyhost.org/antichrist_pl.htm
http://karma.freewebsites.org/antichrist_pl.htm
http://karma.phpnet.us/antichrist_pl.htm
http://parasitism.about.tc/antichrist_pl.htm
http://rubik.hits.io/antichrist_pl.htm
http://wroclaw.s4u.org/antichrist_pl.htm

Powyzszy tekst powtorzony jest rowniez na dwuch lustrzanyc kopiach niniejszego bloga, mianowice na <http://totalizm.myblog.net> oraz [://totalizm.wordpress.com](http://totalizm.wordpress.com) .

Odnotuj, ze dowolna strone wskazywana lub referowana w tym blogu daje sie uruchomic jesli w jednym z powyzszych adresow czlon "antichrist_pl.htm" zastapi sie fizyczna nazwa danej strony. (Np. gdyby ktos zechcial uruchomic strone o fizycznej nazwie "military_magnocraft_pl.htm" z adresu <http://parasitism.about.tc> , wowczas w wyniku takiego zastapienia czlonu powinien otrzymac dzialajacy adres o zapisie http://parasitism.about.tc/military_magnocraft_pl.htm .)

Niech totalizm zapanuje,
Prof. dr inż. Jan Pajak

Y-346

POST (in English) number #117E

Blogs: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Dates of publishing: 2007/4/8, 2007/4/8

Elaborated in: #B2 from the web page (in English) named "evolution.htm"

[#117E: The evolution of God and the creation of physical world and man - English version \(polska wersja ponizej w nastepnym wpisie\)](#) (totalizm.blox.pl/html and totalizm.wordpress.com)

Motto: "Human mind is unable to invent anything that earlier would NOT exist in the universe, and thus that has no name nor definition in the ULT language. Therefore, if God really has NOT existed, our mind would NOT be able to invent God as well. It is worth to remember about this before we start to yell that there is no evidence for the existence of God. The evidence is around - only that God carefully hide it from people in order to not take away the free will from them - for details see the Concept of Dipolar Gravity."

Very long, long ago, there was no Earth, no Sun, no matter, no physical world, and even no time in the form as we know it. The entire universe was then just an emptiness with infinitive dimensions.

However,

according to findings of the scientific theory called the Concept of Dipolar Gravity (see the web page of the physical name "dipolar_gravity.htm"), somewhere within this infinitive emptiness of the universe there was a gigantic droplet of extraordinary liquid called "counter-matter". Counter-matter is an exact reversal of "matter" which human science researched so-far. Opposite to how the matter displays attributes of mass, inertia, or friction, this counter-matter is weightless, does NOT show inertia, and does NOT form any friction. Thus, it is continuously in a state of perpetual motion. The most vital, however, amongst these opposite to matter attributes of counter-matter, are the intellectual attributes. As we know, our matter is "stupid" in the natural state. Thus counter-matter is intelligent. Means, counter-matter is able to accumulate and to store information, and to think in the natural state. In the sense of its attributes, this gigantic droplet of counter-matter was a kind of liquid computer at the beginning of times. But this computer initially did NOT have any program inside. The perpetually moving counter-matter which formed it, at the beginning of times already formed streams and whirls which flew thoughtlessly from one end to the other of this gigantic droplet of counter-matter hanging in emptiness of the universe of infinitive dimensions.

The above description of initial conditions in which the self-evolution of God took place is NOT taken from the ceiling. In fact there is a vast body of evidence that it was like that. If someone is interested in this evidence, it can be found in volumes 4 and 5 of monograph [1/4] (see the web page of the physical name "xext_1_4.htm"). In order to provide here at least a small example of this evidence, one amongst numerous facts that the universe is an unlimited emptiness with no boundaries (instead of e.g. an unlimited space filled up with galaxies), is our imagination. According to the findings of the Concept of Dipolar Gravity (see the web page of the physical name "dipolar_gravity.htm"), we are unable to imagine anything that does NOT exist in the universe - because such a thing does NOT have a "name" nor a definition in the language of the universe called ULT (the "Universal Language of Thoughts"). As it turns out, no-one amongst us is able to imagine infinitively large universe filled up with "something", e.g. with galaxies. But everyone without a difficulty is able to imagine an emptiness of infinitive dimensions.

During the initial stage of flowing of this liquid counter-matter from one end of the gigantic

Y-347

droplet into another end of it, the counter-matter kept learning. After all, counter-matter is an intelligent liquid. This learning resulted in various kinds of natural programs being formed inside of the memory of this counter-matter. (This memory for programs and data, which is contained inside of counter-matter, in fact forms still another separate world, called the "virtual world". The virtual world, together with "counter-world", and our "physical world", is one amongst three separate worlds of the universe. It is in this virtual world that God resides, means that resides the primary program of the universe - the evolution of which is described in this item of the web page. It is also this virtual world where we all land after our physical deaths.) These programs started to gain self-awareness. Means, they started to know that they do exist and that they are they. They also learned how to move inside of counter-matter. They gained the means to instigate counter-matter in which they resided into carrying out any motion that they wanted. These natural programs that eventuated inside of counter-matter gradually formed a kind of self-aware creatures. Only that these creatures had no body, but simply were programs that resided in liquid and intelligent counter-matter. So these programs could be called "spiritual beings". With the elapse of time these spiritual beings mutually learned about the existence of other beings similar to themselves. A competition started between them. This competition gradually converted into a fight. In this fight only one program was the winner, which managed to destroy or absorb all other programs similar to itself. This only remaining program which survived from times of the fights, is present God (see the web page of the physical name "god.htm"). So the superior being which currently is called God, is simply a single huge self-aware program which in a natural manner evolved inside of the intelligent counter-matter.

There is a significant body of evidence in support of the finding that God originates from the process of natural evolution described above. For example, in support of the fact that initially several spiritual beings come to existence, which later fought with each other, stands the fact of inscribing by God exactly the same competition and fight in life of practically every living creature. In turn, in support of the fact that God is a huge natural program which self-evolved in intelligent (liquid) counter-matter, stand the fact that a program is a relatively easy for self-evolving inside of an intelligent computer which in an unaware manner carries out some physical activities.

After God self-evolved, he learned how to control absolutely the behaviours of liquid counter-matter in which he resided. Lonely existence induced in him the longing for creating from this counter-matter similar creatures which would be on his image, but which would also be inferior towards him - so that they would not compete with him and he would not need to fight with them. In this manner he come to the idea of creating the physical world, and creating the man.

The above description of the self-evolution of God is adopted from item #B2 of the most recent update of the web page which carries the physical name "evolution.htm". On this web page explained is in much more details than previously the process of self-evolution of God, and later process of the creation of the physical world and finally the creation of man - as this process is revealed by the scientific theory called the Concept of Dipolar Gravity. The Concept of Dipolar Gravity introduces a scientific competition to the Darwin's theory on natural evolution of man. In a scientific manner this concept documents that man was created by God - not evolved randomly in the effect of coincidental evolution as it claims the Darwin's theory. The most recent update of the web page "evolution.htm" is dated not earlier than on 7 April 2007 (can be dated even more recent). It should be available under following addresses - where I intend to upload it together with the content of this blog:
<http://bandits.netfast.org/evolution.htm>

Y-348

<http://two.xthost.info/evidence/evolution.htm>
<http://evil.thefreehost.biz/evolution.htm>
<http://evolution.prohosts.org/evolution.htm>
<http://god.43i.net/evolution.htm>
<http://god.ez-sites.ws/evolution.htm>
<http://gravity.my-place.us/evolution.htm>
<http://healing.happyhost.org/evolution.htm>
<http://karma.freewebpages.org/evolution.htm>
<http://karma.phpnet.us/evolution.htm>
<http://parasitism.about.tc/evolution.htm>
<http://rubik.hits.io/evolution.htm>

Notice that any web page indicated or referred to in this blog can be run if in an address listed above the segment "evolution.htm" is replaced by the physical named of a given web page. (E.g. if someone wished to run the web page "military_magnocraft.htm" from the address <http://energia.sl.pl> , the outcome of such a replacement would yield the working address http://energia.sl.pl/military_magnocraft.htm .)

Let totalizm prevails,
Prof. Dr Jan Pajak

WPIS numer #117

Blogi: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Daty opublikowania: 2007/4/8, 2007/4/8

Rozwijany w: #B2 ze strony "[evolution_pl.htm](#)"

[#117: Ewolucja Boga oraz stworzenie swiata fizycznego i czlowieka obecnie juz wylozone "kawa na lawe" \(totalizm.blox.pl/html i totalizm.wordpress.com\)](#)

Motto: "Ludzki umysl nie jest w stanie wymyslic niczego co wczesniej nie istnialo juz we wszechswiecie i stad co nie ma nazwy ani definicji w jezyku ULT. Dlatego gdyby Bog naprawde nie istnial, Boga nasz umysl tez nie bylby w stanie sam wymyslic. Warto o tym pamietac zanim zacniemy wykrzykiwac ze nie ma dowodow na istnienie Boga. Dowody sa - tyle ze Bog starannie je poukrywawal aby nie odbierac nam wolnej woli - po szczegoly patrz Koncept Dipolarnej Grawitacji."

Bardzo dawno, dawno temu, nie bylo jeszcze ani Ziemi, ani Slonca, ani materii, ani swiata fizycznego, ani nawet czasu w formie w jakiej my go teraz znamy. Caly wszechswiat byl wówczas pustka o nieskonczonych rozmiarach. Zgodnie jednak ze stwierdzeniami owej teorii naukowej zwanej Konceptem Dipolarnej Grawitacji (patrz strona internetowa o fizycznej nazwie "[dipolar_gravity_pl.htm](#)"), gdzies w obrebie owej nieskonczonej pustki wszechswiata istniala jednak wówczas gigantyczna kropla niezwyklego plynu zwanego "przeciw-materia". Przeciw-materia jest dokladnym przeciwienstwem "materii" która ludzka nauka poznala dotychczas. Odwrotnie do tego jak materia wykazuje posiadanie masy, inercji, czy tarcia, owa przeciw-materia jest bezwazka, nie wykazuje inercji, oraz nie formuje tarcia. Stad bez przerwy jest ona w stanie ruchu. Najwazniejsze jednak z owych przeciwnych do materii atrybutów przeciw-materii, sa jej atrybuty intelektualne. Odwrotnie do tego jak materia jest "glupia" w swoim stanie naturalnym, przeciw-materia jest inteligentna. Znaczy przeciw-materia jest w stanie gromadzic i przechowywac informacje, oraz myslec w swoim stanie naturalnym. W sensie swoich wlasnoscí, owa kropla przeciw-materii na samym poczatku czasów byla wiec rodzajem jakby plynnego komputera. Komputer ten jednak poczatkowo nie posiadawal w sobie zadnego programu. Jednak formujaca go przeciw-materia istniejaca tylko w stanie wieczystego ruchu, juz na poczatku czasów tworzyla strumienie i wiry jakie przeplywaly sobie z jednego konca na drugi w owej gigantycznej kropli przeciw-materii zawieszzonej w prózni rozmiarowo nieskonczonego wszechswiata.

Powyzszy opis poczatkowych warunków w jakich przebiegala samo-ewolucja Boga wcale nie zostal zaczerpniety z sufitu. Faktycznie to istnieje spory material dowodowy ze tak wlasnie bylo. Jesli ktos jest zainteresowany owym materialem, to moze go znalezc w tomach 4 i 5 monografii [1/4] (patrz strona internetowa o fizycznej nazwie "[xekst_1_4.htm](#)"). Aby dac tutaj chocby maly jego przyklad, to jednym z dowodów na fakt ze wszechswiat jest puska o nieskonczonych rozmiarach (a nie np. niekonczaca sie przestrzenia cala wypelniona galaktykami) jest nasza wyobraźnia. Zgodnie bowiem z ustaleniami Konceptu Dipolarnej Grawitacji (patrz strona internetowa o fizycznej nazwie "[dipolar_gravity_pl.htm](#)"), my nie jestesmy w stanie wyobrazic sobie niczego co nie istnieje we wszechswiecie - bo takie cos nie posiada ani swojej "nazwy" ani tez definicji w jezyku wszechswiata (ULT). Jak tez sie okazuje, nikt z nas nie jest w stanie wyobrazic sobie nieskonczenie duzego wszechswiata zapelnionego "czymś", np. galaktykami, chociaz kazdy bez trudu jest w stanie wyobrazic sobie pustke o nieskonczonych rozmiarach.

W trakcie poczatkowej fazy przelewania sie plynnej przeciw-materii z jednego konca owej gigantycznej kropli w inny jej koniec, przeciw-materia sie samo-uczyla. Wszakze jest ona

Y-350

inteligentnym płynem. Owo samouczenie się przeciw-materii powodowało powstawanie najróżniejszych naturalnych programów w jej pamięci. Po jakimś czasie w pamięci z obrotu owej przeciw-materii powstało sporo inteligentnych "programów". (Owa pamięć na programy i dane, zawarta we wnętrzu przeciw-materii, faktycznie formuje jeszcze jeden odrębny świat, nazywany "światem wirtualnym". świat wirtualny jest jednym z trzech odrębnych światów wszechświata, obok "przeciw-świata" oraz naszego "świata fizycznego". To w owym świecie wirtualnym rezyduje Bóg, czyli pierwotny program wszechświata którego ewolucja opisywana jest w niniejszym punkcie tej strony. To także w owym świecie wirtualnym my wszyscy ładujemy po naszej śmierci fizycznej.) Programy te zaczęły nabywać samoświadomości. Wiedziały więc że one są one. Nauczyły się przemieszczać w obrębie owej przeciw-materii. Poznały też sposoby na jakie mogły nadawać przeciw-materii w jakiej rezydowały rodzaj ruchu jaki im odpowiadał. Owe programy powstałe w przeciw-materii uformowały więc rodzaj samo-swiadomych istot. Tyle że istoty owe nie miały ciał, a po prostu były programami które rezydowały w płynnej i inteligentnej przeciw-materii. Owe programy wolno więc nazywać "istotami duchowymi". Z czasem owe istoty duchowe dowiedziały się nawzajem o istnieniu innych podobnych do siebie istot. Zaczęła się więc konkurencja pomiędzy nimi. Z czasem owa konkurencja przekształciła się w walkę. W walce tej zwyciężył jeden program który zdołał zniszczyć lub pochłonąć wszystkie pozostałe podobne do siebie programy. Ten jedyny program jaki przetrwał z owych czasów walki, to obecny

Bóg (patrz strona internetowa o fizycznej nazwie "god_pl.htm"). Nadrzędna więc istota która obecnie nazywamy Bogiem, jest po prostu jednym ogromnym samoswiadomym programem który samorzutnie wyewoluował się w inteligentnej przeciw-materii.

Istnieje dość spory materiał dowodowy na poparcie ustalenia że Bóg powstał w wyniku naturalnej ewolucji opisanej powyżej. Przykładowo, na poparcie faktu że początkowo powstało kilka istot duchowych które następnie walczyły ze sobą, świadczy wpisane przez Boga takiej właśnie konkurencji i walki w był praktycznie każdej żywej istoty. Z kolei na poparcie faktu że Bóg jest ogromnym naturalnym programem jaki sam powstał w inteligentnej płynnej przeciw-materii świadczy fakt, że program jest relatywnie łatwy do samo-powstania w obrębie inteligentnego komputera który nieswiadomie dokonuje jakichś działań.

Po swoim powstaniu Bóg nauczył się absolutnie panować na zachowaniach płynnej przeciw-materii w jakiej rezydował. Samotne istnienie wzbudziło w nim też tęsknotę do stworzenia z owej przeciw-materii jakichś istot które byłyby do niego podobne, jednak które byłyby podrzędne w stosunku do niego - tak że nie musiałby z nimi konkurować ani z nimi walczyć. W ten sposób w Bogu zrodziła się idea stworzenia świata fizycznego oraz stworzenia człowieka.

Powyższe opisy samo-ewolucji Boga zaczerpnięte zostały z punktu #B2 najnowszej aktualizacji strony internetowej o fizycznej nazwie "evolution_pl.htm". Na stronie owej staram się wyjaśnić z jeszcze większymi szczegółami niż poprzednio proces samo-ewolucji Boga, oraz późniejszego stworzenia człowieka przez Boga - tak jak ow proces jest wyjaśniany przez teorię naukową zwaną Konceptem Dipolarnej Grawitacji. Ow Koncept Dipolarnej Grawitacji wprowadza naukową kompetencję do Teorii Darwina o naturalnej ewolucji Człowieka. W sposób naukowy koncept ten dokumentuje że człowiek jednak został stworzony przez Boga, a nie powstał w wyniku przypadkowej ewolucji.

Najnowsza aktualizacja strony "evolution_pl.htm" nosi datę nie wcześniejszą niż 7 kwietnia

Y-351

2007 roku (może jednak już nosić późniejszą datę). Owa strona "evolution_pl.htm" opublikowana jest już na serwerach totalizmu. Powinna ona być dostępna m.in. pod następującymi adresami - gdzie równocześnie z treścią niniejszego wpisu do bloga totalizmu będę starał się zainstalować nawet jeszcze nowszą jej aktualizację)

http://bandits.netfast.org/evolution_pl.htm

http://two.xthost.info/evidence/evolution_pl.htm

http://evil.thefreehost.biz/evolution_pl.htm

http://evolution.prohosts.org/evolution_pl.htm

http://god.43i.net/evolution_pl.htm

http://god.ez-sites.ws/evolution_pl.htm

http://gravity.my-place.us/evolution_pl.htm

http://healing.happyhost.org/evolution_pl.htm

http://karma.freewebspages.org/evolution_pl.htm

http://karma.phpnet.us/evolution_pl.htm

http://parasitism.about.tc/evolution_pl.htm

http://rubik.hits.io/evolution_pl.htm

Wyjaśnienie to powtórzone jest również na dwóch lustrzanych kopiach niniejszego bloga, mianowicie na <http://totalizm.myblog.net> oraz <http://totalizm.wordpress.com>.

Odnótuj, że dowolna strona wskazywana lub referowana w tym blogu daje się uruchomić jeśli w jednym z powyższych adresów człon "evolution_pl.htm" zastąpi się fizyczną nazwą danej strony. (Np. gdyby ktoś zechciał uruchomić stronę o fizycznej nazwie "military_magnocraft_pl.htm" z adresu <http://parasitism.about.tc>, wówczas w wyniku takiego zastąpienia członu powinien otrzymać działający adres o zapisie http://parasitism.about.tc/military_magnocraft_pl.htm.)

Niech totalizm zapanuje,
Prof. dr inż. Jan Pajak

Y-352

POST (in English) number #116E

Blogs: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Dates of publishing: 2007/4/1, 2007/4/1

Elaborated in: #A1 from the web page (in English) named "evil.htm"

[#116E: Forces of evil "out of my space out of my planet" - English version \(polska wersja ponizej w nastepnym wpisie\)](#) (totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com)

Motto: "The fulfillment of the prophecy from the Bible about cleaning up the Earth from devils-UFO-nauts must be started somewhere and at some time. This blog is as good place for it as one can get. So let us now send these devils-UFO-nauts to their hell - where they really belong."

Did the reader ever pondered why people from the Earth recently are increasingly more reluctant to tell truths and to call things by their true name. The web page "evil.htm" discloses why!

Historians know this well. In order to assess precisely what happens in a given place or time, it is beneficial to look at it from a distant (e.g. historical) prospective.

This is why when we look around us, we are unable to work out what exactly happens to us. Therefore let us assume for a moment that we live on a planet which is very distant from the Earth. We are some cosmic scientists, who watch the Earth. For this watching of people we use a kind of technical devices named "telepathic telescopes". A comprehensive description of these telescopes is provided on a separate web page about telepathy (see the web page of a physical name "telepathy.htm"), and also in subsection N5.1 from volume 11 of monograph [1/4] (see the web page of a physical name "xext_1_4.htm"). These telescopes allow us not only to examine details of appearance of individual people, but also to check their anatomy, health, technical level, principles of operation of devices that they use, feelings, and even their thoughts. In fact, these telescopes allow them to even watch clearly details which present people still are unable to notice - such as for example the so-called "state of the telekinetic flickering" described more comprehensively on a separate web page about the Concept of Dipolar Gravity (see the web page of a physical name "dipolar_gravity.htm"). For security reasons on the Earth this state is always switched on by the evil creatures described on this web page. On the basis of pictures that these distant scientists receive, they try to deduce what actually is going on with the humanity. So let us consider now what these scientists are going to see on Earth, when they watch us from a distant prospective.

The most vital finding which must immediately hits the eyes of everyone who watches humanity carefully, is this culture of omnipresent lies and avoidance of truth, which prevails amongst people. People on Earth put a lot of energy into the avoidance of telling truths and into not naming things what these things really are. Truths on Earth are called by every possible word, except for the word "truth". For example, if someone tries to discover real reasons why e.g. WTC buildings were evaporated (see the web page of a physical name "wtc.htm"), or tries to find out what really hit Pentagon on 11 September 2001, or tries to explain what really collapsed the exhibition hall in Polish Katowice (see the web page of a physical name "katowice_uk.htm"), then other people name such someone either a "conspiracy theorist", or just directly a "crank". In turn the truth that such someone establishes, is either called a "conspiracy theory", or called a "nonsense". If someone believes that killing other people by initiation of aggressive wars from the moral point of view does not differ from murdering families by criminals who break into their houses, such someone is considered to be

Y-353

anti-patriot and an enemy of freedom and democracy. Researchers who try to wretch secrets of God, soul, afterlife, etc., are called "parascientists", while their findings are announced to be a "parascience". In turn people who sighted a UFO or an UFO-naut are either called "drunks" or "liars".

When evil creatures which our ancestors called "devils", "imps", or "demons" while we call "UFO-nauts", play mischievous tricks on someone, today we call this "action of a Murphy's law" - as explained more comprehensively in item #H1 of a separate web page about evidence of UFO activities on Earth (see the web page of a physical name "evidence.htm"). When someone sees a friendly woman, he tells her a complement of a kind "how nice you look today" - even if on a given day she resembles more a witch than a woman. In turn politicians have a public lying written directly into their job descriptions and treat lying to be their professional duty. Of course, such examples can be multiplied infinitely. Wherever we look carefully, we immediately see some form of public lying taking place in there.

Even small children know already, that the avoidance of telling the truth, or naming things what they are, are simply forms of camouflaged lying. Therefore such expressions and terms, which are commonly used in public life on Earth, as "conspiracy theory", "crazy", "patriotism", "defense of democracy", "freedom", "parascience", "Murphy's laws", "good look", "politics", and many more, are simply commonly used forms of public lies. In fact, when one analyses the culture of present people, then it turns out that it is a culture of public lying. Currently it is extremely rare that someone has a courage to tell a truth publicly. Truth is told almost exclusively in private and only to someone whom we trust greatly, as if in our civilization telling a truth was a highest form of crime.

In life everything has its outcomes and consequences. The fact, that on Earth the public lies spread increasingly wide, introduces numerous consequences to practically every area of life. As an example consider the manner in which present people treat someone's honesty and a moral behaviour. It is not difficult to notice, that a bulk of present people publicly emphasize on every occasion how much they appreciate everyone who acts morally and honestly. But in spite of this, when the same people actually meet in their everyday life someone who really acts morally and honestly, then they immediately punish and condemn such a someone in all possible manners. If you do not believe in this, try to officially return a wallet with documents - which was left by robbers in a park or a staircase. Such a good-doer will be forced to prove that it was not him who did the robbery. For me very meaningful was also a case which some time ago, probably in 2006, took place in New Zealand. Some tourists, probably from Sweden, found a box full of money. What I recall from this case was that after giving money to authorities, they NOT only were deprived the customary "reward for the finding" - which in a majority of countries amounts to 10 percent of the value of a given finding, but also they were told to stop sightseeing (they were in the middle of a tourist trip) and to stay in one place on their own expense, so that they remain to the disposal of authorities until these authorities complete their investigations.

Such shocking discrepancies between what actually is on the Earth, from what should be here, a careful watcher of the humanity can notice on every possible occasion. In practice almost everything on Earth starts to be now an exact reversal of what it really should be. And if one analyses reasons for it, then it turns out that the mechanism which propels the escalation of evil on Earth is this culture of public lying which lately spreads amongst people like a wild fire.

Of course, someone who would watch humanity enough carefully to notice all these, for sure

Y-354

would also like to find out why such a public lying is spreading over the Earth so rapidly. After all, nothing happens without a reason, while behind every offensive some aggressive power always hides which carries this offensive out. This aggressive power must exist even when the offensive is an "offensive of lies". In case of the situation on Earth, the careful analysis of origins of the public lying produces shocking results. Namely it turns out that on Earth act two different categories of creatures similar to people. Both these categories look identically, and both are as physical as humans do. After all, they both are closely related to each other. They even can copulate with each other. But only one of them was born on the Earth. The second category is constituted by incomers from outside of the Earth (see the web page of a physical name "changelings.htm"), who secretly fly to the Earth in order to rob it quietly. They look exactly the same as people do, although they are NOT people at all. They are imposters who pretend to be people. They occupy key positions in the human society. In fact they are ones who rule the Earth. They are also interested in making people and Earth to experience continuous ferment and wars. Also they are interested to make people lie, act immorally, and cause that the humanity as a whole rolls down instead of climbing up. These creatures cause with their superior technology that average inhabitants of the Earth neither see their existence and activities, nor wish to know anything about them. So in spite that information on this subject hit eyes of humanity from every place and from every newspaper, and also in spite that the Bible warns people about these evil creatures several times on each page, the majority of people live in the ignorance of the existence and activities of these secretive intruders. However, these creatures are the main source of the public lies. These are them that create and promote lying and immoral role models on Earth. These are also them who make laws which punish moral behaviours and reward immorality. These creature are also responsible for instigating a ferment and for starting wars. People born on the Earth do not have yet technical devices which would allow them to notice the existence of this different category of bandit-creatures in our midst (see the web page of a physical name "bandits.htm"). In order people could unambiguously distinguish these creatures from humans, the construction of "revealing devices" is necessary, which would detect this extraordinary state of telekinetic flickering (see the web page of a physical name "dipolar_gravity.htm") described on a separate web page about the so-called "Concept of Dipolar Gravity". However, already now these evil creatures can be initially recognized on the basis of the hint "you recognize them by their actions" which is provided in the Bible.

The web page "evil.htm" is on the subject of these evil creatures which push the humanity down into claws of lies and doom. It explains where these creatures come from to Earth, and how it happened that they act so devilishly towards people.

The above explanation about sources of lying in opublic on Earth originates from item #A1 of the most recent update of the web page which carries the physical name "evil.htm". The most recent update of it is dated not earlier than on 31 March 2007 (can be dated even more recent). It should be available under following addresses - where I intend to upload it together with the content of this blog:

<http://bandits.netfast.org/evil.htm>

<http://two.xthost.info/evidence/evil.htm>

<http://evil.thefreehost.biz/evil.htm>

<http://evolution.prohosts.org/evil.htm>

<http://god.43i.net/evil.htm>

<http://god.ez-sites.ws/evil.htm>

<http://gravity.my-place.us/evil.htm>

<http://healing.happyhost.org/evil.htm>

Y-355

<http://karma.freewebspages.org/evil.htm>
<http://karma.phpnet.us/evil.htm>
<http://parasitism.about.tc/evil.htm>
<http://rubik.hits.io/evil.htm>

The above explanation is also repeated on two mirror copies of this blog, namely at <http://totalizm.myblog.net> and <http://totalizm.wordpress.com> .

Notice that any web page indicated or referred to in this blog can be run if in an address listed above the segment "evil.htm" is replaced by the physical named of a given web page. (E.g. if someone wished to run the web page "military_magnocraft.htm" from the address <http://energia.sl.pl> , the outcome of such a replacement would yield the working address http://energia.sl.pl/military_magnocraft.htm .)

Let totalizm prevails,
Prof. Dr Jan Pajak

Y-356

WPIS numer #116

Blogi: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Daty opublikowania: 2007/4/1, 2007/4/1

Rozwijany w: #A1 ze strony "evil_pl.htm"

[#116: Sila zlego na jednego - czyli "diabli-UFOnauci won z mojej przestrzeni, won z naszej planety" \(totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com\)](#)

Motto: "Wypelnienie przepowiedni z Biblii o oczyszczeniu Ziemi z diablów-UFOnautow trzeba gdzies i kiedys zaczac. Niniejszy blog jest dobrym ku temu miejscem. Dlatego poczawszy od teraz kazdy komentarz ktory chocby troszeczke zasmierdzi mi siarka bedzie odeslany do piekla razem z jego autorem."

Czy czytelnik kiedykolwiek sie zastanawial dlaczego na Ziemi ludzie coraz bardziej unikaja mówienia prawdy oraz nazywania rzeczy po imieniu? Strona "evil_pl.htm" ujawnia dlaczego!

Historycy wiedza o tym najlepiej. Aby dokladniej ocenic co dzieje sie w danym miejscu lub czasie, najkorzystniej ogladac to z odleglej (np. historycznej) perspektywy. To wlasnie dlatego kiedy rozgladamy sie obecnie wokół siebie, nie jestesmy w stanie sie dokladnie wyznac, co naprawde wokół nas sie dzieje. Dlatego zalózmy teraz przez chwile, ze zyjemy na jakies odleglej od Ziemi planecie. Jesteśmy jakimis kosmicznymi naukowcami, którzy przygladaja sie Ziemi. Do tego przygladania sie ludzkosci uzywaja oni urzadzen zwanych "teleskopy telepatyczne". Dokladniejszy opis owych teleskopów zawarty jest na odrebnej stronie o telepatii (patrz strona o fizycznej nazwie "telepathy_pl.htm"), a takze w podrozdziale N5.1 z tomu 11 monografii [1/4] (patrz strona o fizycznej nazwie "tekst_1_4.htm"). Teleskopy te umozliwiają im nie tylko odnotowanie dokladnego wygladu poszczególnych ludzi, ale takze sprawdzenie ich anatomii, zdrowia, poziomu technicznego i zasady dzialania urzadzen jakie oni uzywaja, uczuc, a nawet mysli. Faktycznie to owe teleskopy umozliwiają wyrazne zaobserwowanie szczególow których dzisiejsi ludzie nadal nie sa jeszcze w stanie odnotowac - takich jak przykladowo tzw. "stan telekinetycznego migotania" opisany dokladniej na odrebnej stronie internetowej o koncepcie Dipolarnej Grawitacji (patrz strona o fizycznej nazwie "dipolar_gravity_pl.htm"). Stan ten ze wzgledów bezpieczenstwa maja zawsze wlaczone na Ziemi szatanskie istoty opisywane m.in. na stronie "evil_pl.htm". Na podstawie obrazu jaki naukowcy ci otrzymuja, staraja sie oni wydedukowac co naprawde z ludzkoscia sie dzieje. Rozwazmy wiec teraz co owi naukowcy patrzacy na nas z odleglej perspektywy zobacza na Ziemi.

Najwazniejszym spostrzezeniem które natychmiast musi rzucic sie w oczy kazdemu kto przygladnie sie ludzkosci uwaznie, to owa kultura wszechobecnego klamstwa i unikania wypowiedzania prawdy, która coraz szerzej panoszy sie wsród ludzi. Ludzie na Ziemi za wszelka cene unikaja mówienia prawdy oraz nazywania rzeczy po imieniu. Prawde na Ziemi nazywa sie kazdym mozliwym slowem, poza slowem "prawda". Przykladowo, jesli ktos usiluje wykryc prawdziwe przyczyny np. odparowania budynków WTC (patrz strona o fizycznej nazwie "wtc_pl.htm"), albo usiluje dociec co naprawde uderzylo w Pentagon w dniu 11 wrzesnia 2001 roku, albo stara sie wyjasnic co naprawde zawalilo hale wystawowa w polskich Katowicach (patrz strona o fizycznej nazwie "katowice.htm"), wówczas takiego kogos albo oglownie nazywa sie "teoretykiem konspiracyjnym" (po angielsku "conspiracy theorist"), albo tez wprost nazywa sie "wariatem". Z kolei prawde do której taki ktos dociera nazywa sie albo "teoria konspiracyjna" albo tez "bzdurami". Jesli zas ktos uwaza, ze zabijanie innych ludzi poprzez inicjowanie agresywnych wojen pod wzgledem moralnym wcale sie nie różni od mordowania gospodarzy przez kryminalistów którzy wlamali sie do czyjegos mieszkania, takiego kogos

Y-357

uwaza sie za antypatriote oraz za wroga wolnosci i demokracji. Badaczy którzy usiluja zglebic tajemnice Boga, duszy, zycia pozagrobowego, nazywa sie "paranaukowcami", zas ich ustalenia "paranauka". Z kolei ludzi którzy widzieli UFO lub UFOnaute nazywa sie albo "pijanymi", albo "klamcami". Jesli szatanskie istoty które nasi przodkowie nazywali "diablami", "chochlikami", czy "lichami", zas które dzisiaj nazywamy "UFOonautami", wywijaja komus zlosliwe sztuczki, dzisiaj nazywa sie to "dzialaniem praw Murphy'ego" - co doklaniej wyjasnilem w punkcie #H1 odrebnej strony internetowej o dowodach dzialalnosci UFO na Ziemi (patrz strona o fizycznej nazwie "evidence_pl.htm"). Kiedy sie zobaczy znajoma kobiecie, prawi sie jej komplementy w rodzaju "jak ladnie Pani dzisiaj wyglada" - chociaz w danym dniu przypomina ona bardziej czarownice niz kobiecie. Natomiast politycy wprost maja juz wpisywane publiczne klamanie w swoje obowiazki zawodowe. Oczywiscie takie przyklady mozna by mnozyc w nieskonczonosc. Gdziekolwiek bowiem by uwaznie nie popatrzyc, widzi sie tam natychmiast jakas forme klamstwa.

Nawet dzieci juz wiedza, ze unikanie wypowiedzania prawdy, czy nazywania rzeczy po imieniu, to po prostu formy zakamuflowanego klamstwa. Dlatego takie zwroty i pojecia, które nagminnie uzywa sie ostatnio w zyciu publicznym na Ziemi, jak "teoria konspiracyjna", "wariactwo", "patriotyzm", "obrona wolnosci", "demokracja", "paranauka", "prawa Murphy'eho", "dobry wyglad", "polityka", oraz wiele wiecej, to po prostu powszechnie uzywane formy publicznego klamstwa. Faktycznie jesli przeanalizowac kulture dzisiejszych ludzi, wówczas sie okazuje ze jest to kultura publicznego klamstwa. Obecnie jest juz ogromna rzadkoscia, aby ktos mial odwage publicznie wypowiedac prawde. Obecnie prawde mówi sie juz niemal wylacznie prywatnie i to w wielkim zaufaniu, tak jak by byla ona najwyzszym przestepstwem.

W zyciu wszystko ma swoje nastepstwa i konsekwencje. Fakt ze na Ziemi coraz szerzej panoszy sie publiczne klamstwo, wprowadza swoje nastepstwa praktycznie do kazdej dziedziny zycia. Jako przyklad rozwaz sposob na jaki dzisiaj traktuje sie czyjas uczciwosc i moralne postepowanie. Nie trudno odnowac, ze gro dzisiejszych ludzi publicznie przy kazdej okazji podkresla jak bardzo ceni kazdego kto postepuje moralnie i uczciwie. Jednak na przekór tego, kiedy ci sami ludzie natykaja sie w zyciu codziennym na kogos kto faktycznie postepuje moralnie i uczciwie, wówczas natychmiast karza i potepiaja oni takiego kogos na wszelkie mozliwe sposoby. Jesli ktos w to nie wierzy, niech spróbuje oficjalnie zwrócić czyjs portfel z dokumentami - jaki zlodzieje porzucili po rabunku w parku lub na czyjejs klatce schodowej. Taki dobroczynca sam potem bedzie musial udowodniac ze to nie on dokonal rabunku. Dla mnie bardzo wymowny byl tez przypadek który jakis czas temu, bodajze w 2006 roku, mial miejsce w Nowej Zelandii. Jacys turysci, bodajze ze Szwecji, znalezi tam pudlo pelne pieniedzy. Co ja z owego przypadku zapamietalem, to ze po oddaniu owych pieniedzy wladzom, nie tylko ze im NIE wyplacono tradycyjnie nalezacej sie im "premi za znalezienie" - która w wiekszosci krajów swiata wynosi 10 procent wartosci danego znaleziska, ale zarzadano tez od nich aby na własny koszt zamiast zwiedzania i turystyki siedzieli oni kamieniem w jednym miejscu i pozostawali do dyspozycji wladz az do czasu gdy zakonczy sie sledztwo w tej sprawie.

Takich szokujacych odstepstw tego co faktycznie jest na Ziemi, od tego co powinno tutaj byc, uwazny obserwator ludzkosci odnotowal by ogromnie wiele. Praktycznie niemal wszystko na Ziemi zaczyna obecnie byc dokladna odwrotnoscia tego czym faktycznie powinno to byc. A jesli przeanalizowac przyczyny takiego stanu rzeczy, wówczas sie okazuje, ze mechanizmem napedzajacym eskalacje zla na Ziemi jest owa kultura publicznego klamstwa jaka ostatnio panoszy sie wśród ludzi.

Oczywiscie, ktos kto az tak uwaznie by sie przygladal ludzkosci, z cala pewnoscia chcialby tez

Y-358

dociec dlaczego publiczne kłamstwo tak raptownie rozprzestrzenia się po Ziemi. Wszakże nic nie dzieje się bez powodu, zaś za każdą ofensywą kryje jakaś agresywna moc która ofensywy tej dokonuje. Moc taka musi istnieć nawet jeśli owa ofensywa jest ofensywą kłamstwa. W przypadku sytuacji na Ziemi uważane analizy pochodzenia publicznego kłamstwa dają szokujące wyniki. Mianowicie, okazuje się, że na Ziemi działają aż dwie odmienne kategorie istot podobnych do ludzi. Obie te kategorie wyglądają identycznie do siebie. Jednak tylko jedna z nich faktycznie urodziła się na Ziemi. Druga kategoria to przybysze spoza Ziemi (patrz strona o fizycznej nazwie "changelings_pl.htm"), którzy skrycie przylatują na Ziemię aby cichcem ją rabować. Wyglądają oni dokładnie tak jak ludzie, chociaż ludzmi wcale nie są. Podszywają się jednak za ludzi. Zajmują też kluczowe pozycje w ludzkim społeczeństwie. Faktycznie to oni rządzą Ziemią i ludzkością. To oni są też zainteresowani aby Ziemia i ludzkość egzystowała w ciągłym fermentie i w nieustannych wojnach. To także oni są zainteresowani, aby ludzie kłamali, postępowali niemoralnie, oraz aby ludzkość jako całość staczała się w dół zamiast wspinania się w górę. Swoją nadrzędną techniką istoty te spowodowały, że przeciętni mieszkańcy Ziemi ani nie widzą ich istnienia i działalności, ani też nie chcą o nich niczego się dowiedzieć. Na przekór więc że informacje na ich temat biją ludzkość w oczy z każdego miejsca i z każdej gazety, a także na przekór że Biblia ostrzega o nich aż kilka razy na każdej swojej stronie, większość ludzi na Ziemi żyje w ignorancji istnienia i działalności tych szatanskich istot. Tymczasem to one są głównym źródłem publicznego kłamstwa. To one stwarzają i promują na Ziemi zakłamanie i niemoralne wzorce postępowania. To one ustanawiają prawa które karzą moralne postępowanie zaś nagradzają niemoralność. To one także upowszechniają ferment i podlegają do wojen. Ludzie urodzeni na Ziemi nie posiadają jeszcze urządzeń technicznych które by im pozwoliły odnotować istnienie owej odmiennej kategorii bandyckich istot w swoim własnym gronie (patrz strona o fizycznej nazwie "bandits_pl.htm"). Aby istoty te móc jednoznacznie odróżnić od ludzi, konieczne jest zbudowanie urządzeń wykrywających ów niezwykle "stan telekinetycznego migotania" opisany na odrębnej stronie o tzw. "Koncepcie Dipolarnej Grawitacji" (patrz strona o fizycznej nazwie "dipolar_gravity_pl.htm"). Niemniej istoty te daje się wstępnie wytypować na podstawie wskazówki "po czynach ich poznać" zawartych w Biblii.

Strona internetowa o fizycznej nazwie "evil_pl.htm" jest właśnie na temat owych szatanskich istot spychających ludzkość w objęcia kłamstwa i zła. Strona ta wyjaśnia skąd owe istoty wzięły się na Ziemi, oraz jak to się stało że postępują one aż tak szatansko wobec ludzi.

Powyzsze wyjasnienia o zrodzjach publicznego kłamstwa na Ziemi wywodza sie z punktu #A1 najnowszej aktualizacji strony internetowej o fizycznej nazwie "evil_pl.htm". Jej najnowsza aktualizacja nosi date nie wczesniejsza niz 30 marca 2007 roku (moze jednak juz nosic pozniejsza date). Owa strona "evil_pl.htm" opublikowana jest juz na serwerach totalizmu. Powinna ona byc dostepna m.in. pod nastepujacymi adresami - gdzie rownoczesnie z trescia niniejszego wpisu do bloga totalizmu bede staral sie zainstalowac nawet jeszcze nowsza jej aktualizacje)

http://bandits.netfast.org/evil_pl.htm

http://two.xthost.info/evidence/evil_pl.htm

http://evil.thefreehost.biz/evil_pl.htm

http://evolution.prohosts.org/evil_pl.htm

http://god.43i.net/evil_pl.htm

http://god.ez-sites.ws/evil_pl.htm

http://gravity.my-place.us/evil_pl.htm

http://healing.happyhost.org/evil_pl.htm

http://karma.freewebsites.org/evil_pl.htm

Y-359

http://karma.phpnet.us/evil_pl.htm
http://parasitism.about.tc/evil_pl.htm
http://rubik.hits.io/evil_pl.htm

Wyjasnienie to powtorzone jest rowniez na dwoch lustrzanyc kopiach niniejszego bloga, mianowicie na <http://totalizm.myblog.net> oraz <http://totalizm.wordpress.com> .

Odnotuj, ze dowolna strone wskazywana lub referowana w tym blogu daje sie uruchomic jesli w jednym z powyzzszych adresow czlon "evil_pl.htm" zastapi sie fizyczna nazwa danej strony. (Np. gdyby ktos zechcial uruchomic strone o fizycznej nazwie "military_magnocraft_pl.htm" z adresu <http://parasitism.about.tc> , wowczas w wyniku takiego zastapienia czlonu powinien otrzymac dzialajacy adres o zapisie http://parasitism.about.tc/military_magnocraft_pl.htm .)

Niech totalizm zapanuje,
Prof. dr inz. Jan Pajak

P.S. Niniejszy blog totalizmu oryginalnie byl planowany jako platforma do komunikacji i do negocjacji z UFOonautami, jako miejsce gdzie mozna z tymi diablami podyskutowac, oraz jako pole budowy na ktorym moznaby wzniec jakies zaczatki pokojowego dialogu i wspolistnienia. Kiedys bowiem wierzyłem, ze owi UFOnauci to cywilizowane stworzenia z ktorymi mozna sie po ludzku porozumiec. Z czasem jednak sie okazalo, ze owi UFOnauci to wsciekle zwierzeta o wygladzie przypominajacym ludzi. Podczas kiedy ja pisalem o wzajemnym poszanowaniu, owe diably wykorzystywaly tego bloga aby otwarciem pluc mi w twarz. Kiedy ja pisalem o moralnosci i o pojednaniu, to kosmiczne robactwo obrzucalo mnie tu wyzwiskami i przypisywalo mi najrozniejsze choroby. Kiedy ja pisalem o Bogu i o karmie, te diabelskie nasienie wystrzelilo wlasne inicjaly na moim brzuchu swymi laserowymi dezintegratorami. Moje proby nawiazania dialogu w koncu sie wiec wyczerpaly razem z moja cierpliwoscia. Czas wiec zaczac czynic to co nam Biblia nakazuje, mianowicie wymiatic to kosmiczne robactwo z naszej planety i odsylac je tam skad do nas wpezlo. Diably-UFOnauci, won z tego bloga, won z naszej planety. Z powrotem do swego piekla, tak jak Biblia wam to zapowiada.

Y-360

POST (in English) number #115E

Blogs: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Dates of publishing: 2007/3/25, 2007/3/25

Elaborated in: #D1 to #D3 from the web page (in English) named " karma.htm"

[#115E: Programs called "fate", "destiny", and "karma" - English version \(polska wersja ponizej w nastepnym wpisie\)](#) (totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com)

Motto: "Even animals are able to deny, cheat, hide, kill, destroy, etc. For example a donkey is known from denying, while a hyena is famous from secretive killing. But only people received the ability to explain, act morally and openly, heal, build, etc. So let us demonstrate with our actions that we are people, not animals."

In items #I2 and #I4 of a separate web page about the Concept of Dipolar Gravity (see the web page of physical name "dipolar_gravity.htm"), it was explained comprehensively how in the intelligent counter-matter initially God evolved in a natural manner (see the web page of physical name "god.htm"), and later this God created the entire our physical world. (At the very end of this process of creation God created also mankind.) A vital consequence of this "software" explanation for the evolution of God and for the process of creation of man, is that in fact everything in our physical world exists only because of various natural programs. God in turn is the programmer who not only made these programs originally, but who also currently controls them with an iron hand. Expressing this in other words, both ourselves, as well as everything that surrounds us, in fact is only a structure formed from these natural programs, and also from an extraordinary kind of "liquid computer". This unique "liquid computer" assumes any shape that is requested from it by programs that are stored inside of it. In fact this extraordinary computer is a kind of intelligent substance, which by the Concept of Dipolar Gravity (see the web page of physical name "dipolar_gravity.htm") is called the "counter-matter". From this substance the natural programs stored inside of it form practically everything that surrounds us.

An interesting benefit of such a "software understanding" of the universe around us - that stems from the Concept of Dipolar Gravity, is that many terms previously misunderstood, rapidly receive very precise explanations. For example, due to this understanding, rapidly such terms as "fate", "destiny", "karma", or "free will", begin to reveal their true meaning. They also begin to disclose what is the area of operation of each of these terms. Let us now explain each of them more comprehensively.

Terms such as "fate", "karma", or "free will", had only a folkloristic explanation in our understanding of the reality around us to-date. Means, the entire folklore, as well as privately a great majority of us, believes that these terms do exist and they work in real life. But neither the folklore nor us were able to define precisely what exactly each of these terms causes, and what are mutual relationships between them. In the result, for our logic these terms seemed to mutually contradict each other. After all, how for example can exist such a thing as the "free will" - means our right and ability to direct our lives, when simultaneously there is such a thing as "fate" and "karma", which impose onto us what is to happen in our lives. In turn our orthodox science, instead of explaining these doubts, it does what it always does - namely "washes hands" by claiming that in reality these terms do NOT exist, nor they have any influence on the course of our lives. So it is very fortunate for us, that the theory was developed, such as the Concept of Dipolar Gravity, which explains to us exactly the "software" operation of each of these terms, and which reveal what are mutual relationships between

Y-361

them. Let us carry out here a review, what this theory has to say.

According to findings of the Concept of Dipolar Gravity, the folkloristic name "fate" or "destiny" is assigned to a general program of our lives, means to a program which contains written inside the course of our entire lives. Thus, this natural program of the "fate" or "destiny", is the same program which in item #G4 of the web page about the Concept of Dipolar Gravity, was described as it controls the elapse of our time, and the mastery of which is to allow us to build so-called "time vehicles" (see the web page of physical name "timevehicle.htm") in the future. Of course, this general program of our lives was programmed by God (see the web page of physical name "god.htm"). In turn God knows much more about programs and their capabilities from our present hyper-clever programmers. After all, according to what is explained in item #I2 of the web page about the Concept of Dipolar Gravity, God evolved herself as a single huge natural program. Therefore, this general program of our life was so designed by God, that it is able to implement itself, no matter in which area of the "timespace" it is placed. (This "timespace" is described in item #G4 of the web page about the Concept of Dipolar Gravity, and also in items #A2, #B3, #B6, #C6 (1), or #D1 of this blog of totalizm. In a very primitive and simple manner it could be compared to an area of the computer memory in which present our computer programs are placed in order to be run in there.) Thanks to such a location flexibility of these programs of "fate" or "destiny", independently from "destiny" in our lives, we still have the so-called "free will". This free will allows us to direct our life into any area of the "timespace", so that it is there where our general program of the life is to be unveiled. This directing of our lives into a selected area of the timespace is carried out through taking by us specific decisions in our lives. Although this "free will" does NOT allow us to change the content of our "general program of fate", it allows us to choose for ourselves the environment and the situation in which the program of our fate is to be unveiled. Finally, God so programmed our "general program of fate", that for every our situation in life which we live through, additional moveable "subprograms of feelings" are being attached - which (feelings) we experience in these situations. These moveable (attached) programs of feelings - are actually "karma" discussed on this web page. Although karma does NOT change our general program of fate, means it does NOT change the course of our life, it defines exactly what we are to feel at every step of our lives. Because the feelings which we experience in individual life situations are the most vital component and the content of our lives, karma in fact completely redefines the content of our lives. Poetically this could be expressed, that while it does NOT change our lives at all, karma still makes this life as it really is. This is because it fills our lives with feelings and sensual experiences.

The explanation for terms "fate", "destiny", "free will", or "karma", provided by the Concept of Dipolar Gravity, introduces a whole range of extremely vital consequences. Let us list here at least most important out of these. Here they are:

1. They eliminate our fears. A fear is a consequence of the lack of knowledge, that what we are going to experience is already preplanned in the general program of our lives. Without knowing this fact, in specific situations we are afraid to do something, because we believe that it may cause the change of our fate into a worse one. However, the truth is completely different. Namely, no matter what we do, our general fate is going to be the same. The only thing that we change with our actions and decisions, is the area of the universe and the time in which our fate is going to fulfill, and how we are going to feel this fulfillment of our fate.
2. They fill us up with courage. After all, they reveal to us, that our fate is already

Y-362

preprogrammed in advance. In practice our enemies are unable to influence it at all. They can only change in it the place or time in which it is going to unveil for us.

3. They rationalize our approach to life. After all, they indicate to us, that only karma is the factor which is under our full control, and with which we can improve the quality of our lives. They also reveal that decisions which we take are only able to change the point in which our passage through time and through space is to take place, but these decisions do NOT influence at all what is to happen to us in these times and points of space. In turn knowing this, we can with a greater courage and greater stoicism approach the process of making our most vital life decisions.

A good illustration how the knowledge of the above facts influences our lack of fear and a stoicism in our approach to life, is the case of shooting my belly which I experienced around 4 am, on the Thursday night on 15 March 2007. Around that date I stepped on toes and on pride of ancient enemies of humanity - as it is described comprehensively in item #A4.1 of the web page about "Wszewilki of our future" (see the web page of physical name "wszewilki_jutra_uk.htm"), and also in the post number #113E from this blog of totalizm. These enemies took their revenge in a number of different ways. One form of this revenge was to shoot me in my tummy with some unknown kind of weapon. In the result of this shooting my body on belly simply disintegrated, leaving a hole of a pencil diameter (i.e. caliber 22), located around 3 cm below my belly button. Without having the knowledge explained in this item I would be extremely upset and sorry that I made so wild these enemies of ours, so I would stop the defense, hide in some corner and licked my wound - hoping that enemies are going to leave me alone. But knowing that this hole in my belly was already written into my destiny, it did NOT worry me. After all, even if I do not fight with these ancient enemies of humanity, still I would somehow obtain this wound - e.g. by being shot on a street, or by being shot by an armed criminal who would break to my flat to steal something. Anyway, because I had no karma for this hole, it was almost painless - in spite that it looked rather ugly, and in spite that the mischievous enemies make on purpose this shot in such a manner, that the hole appeared right under the lock of my belt and was worn by this belt during every my movement at work. (Just in case I took a photograph of this hole several days later. But on a photograph it looks so ugly, that it is NOT suitable to showing in public.) Interestingly, a similar shooting into my belly into a middle of night, only slightly lower then presently, I experienced already once in January 2004. But his previous hole in my belly had smaller diameter (it was approximately of the diameter of a thick needle from a big syringe - not a diameter of a pencil - i.e. caliber 22, as it was the case presently). Furthermore, it was located much lower - approximately in the place where in my belly a prostate gland is located.

About a famous case, when the program of life was fulfilled in spite of heavy efforts to prevent this fulfillment, I heard during my professorship in Cyprus. Near Cyprus, on the Turkish shore of the Mediterranean Sea, as tourist village is located. (I did NOT manage to visit it.) On a rocky island not far from this village an unapproachable caste was build in a distant past. This castle was build by a king who wished to save his daughter from a bite of a venomous snake. The king loved his daughter enormously. But the palace's "vizier" told him, that his daughter is to die in her best years because she is going to be bitten by a venomous snake. (The name "vizier" is one amongst many names which in past were used to describe creatures that presently we call "UFOnauts". Because these creatures for thousands of years already have time vehicles (see the web page of physical name "timevehicle.htm") in their disposal, they know perfectly what is to happed to each person during the course of his or her life.) Thus, in order to prevent this biting by a snake, the kind built a castle on a rocky island for the

Y-363

daughter. He hoped that snakes are not able to crawl to this castle. Unfortunately, someone brought fruits from the mainland for his daughter, packed nicely into a weaved basket. No-one noticed that weaved into this basket was also a venomous snake. The snake bite the poor daughter, who died soon after.

Our own civilization is still very primitive. Yet people already now are inventing various manners to delay or to stop the fulfillment of their programs of life. So they use transplants, artificial hearts and kidneys, oxygen, artificial teeth, etc. Just only seeing this we can imagine what invented technically more advanced civilizations - for example ones which we know under the name of "UFOnuts". Of course, God knows us better than we know ourselves. So into the world that he created he build-in appropriate mechanisms in order to maintain a control in cases of attempts of such cheating. His manner depends on complexity of life programs. After all, people easily can control only these things which involve a single variable. With a difficulty sometimes they can control also matter which involve two or three variables. But people are hopeless when facing something that is rules by thousands of variables. In turn God controls easily situations which are ruled by billions of variables. So in order to NOT give up to people the control over their life programs, God designed these programs as very complex software systems. For example, the life of each one of us is ruled not by a single such a program, but by billions of them. Thus we have a separate life program for our soul (which is timeless, means which defines our fate across many incarnations), and also a separate such a program for our body. Our counter-body also has its own life program. Furthermore, each our organ, each tooth, or each bone, has its own program of life - this is why after thousands of years someone may find our tooth or our bones. In normal cases all these programs are generated and work on their own as a single perfectly synchronized software system - means work without the intervention or control of God. But when we try to cheat something in them - then God comes into the action and he decides what is to happen next. In this way the invisible God rules with an iron hand over everything, even over these over-inflated UFOnuts. And in fact nothing happens in the entire universe without his will and his approval.

The above interpretation of the work of "fate", "destiny", "free will", etc., are described in items #D1 to #D3 from "part D" of the most recent update of the web page on karma. The web page carries the physical name "karma.htm". The most recent update of it is dated not earlier than on 25 March 2007 (can be dated even more recent). It should be available under following addresses - where I intend to upload it together with the content of this blog:

<http://bandits.netfast.org/karma.htm>

<http://two.xthost.info/evidence/karma.htm>

<http://evolution.prohosts.org/karma.htm>

<http://god.43i.net/karma.htm>

<http://god.ez-sites.ws/karma.htm>

<http://gravity.my-place.us/karma.htm>

<http://healing.happyhost.org/karma.htm>

<http://karma.freewebpages.org/karma.htm>

<http://karma.phpnet.us/karma.htm>

<http://parasitism.about.tc/karma.htm>

<http://rubik.hits.io/karma.htm>

Notice that any web page indicated or referred to in this blog can be run if in an address listed above the segment "karma.htm" is replaced by the physical named of a given web page. (E.g. if someone wished to run the web page "military_magnocraft.htm" from the address <http://parasitism.about.tc> , the outcome of such a replacement would yield the working

Y-364

address http://parasitism.about.tc/military_magnocraft.htm .)

Let totalizm prevails,
Prof. Dr Jan Pajak

Y-365

WPIS numer #115

Blogi: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Daty opublikowania: 2007/3/25, 2007/3/25

Rozwijany w: #D1 do #D3 ze strony " [karma_pl.htm](#)"

[#115: Nasz los, przeznaczenie, wolna wola i karma to precyzyjnie działające programy softwarowego wszechswiata](#) (totalizm.blox.pl/html and totalizm.wordpress.com)

Motto: "Nawet zwierzęta potrafią zaprzeczać, oszukiwać, ukrywać się, zabijać, niszczyć, itp. Przykładowo osioł jest znany z zaprzeczania, zaś hiena zasłynęła ze skrytego zabijania. Jednak tylko ludzie otrzymali zdolność do wyjaśniania, moralność, otwartość, uzdrawianie, budowanie, itp. Demonstrujemy więc swymi działaniami że jesteśmy ludźmi, a nie zwierzętami."

W punktach #I2 oraz #I4 odrębnej strony internetowej o koncepcie Dipolarnej Grawitacji (patrz strona o fizycznej nazwie "[dipolar_gravity_pl.htm](#)"), wyjaśnione zostało dokładnie jak w sposób całkowicie naturalny w inteligentnej przeciw-materii wszechswiata najpierw stopniowo wyewoluował się Bóg (patrz strona o fizycznej nazwie "[god_pl.htm](#)"), potem zaś ów Bóg stworzył cały nasz świat fizyczny. (Na samym końcu owego procesu tworzenia Bóg stworzył też człowieka.) Jednym z istotnych następstw tamtego "softwarowego" wyjaśnienia dla ewolucji Boga oraz dla procesu stworzenia człowieka, jest że faktycznie to wszystko w naszym świecie fizycznym istnieje tylko dzięki najróżniejszym naturalnym programom. Bóg jest zaś programistą który nie tylko oryginalnie zaprogramował owe naturalne programy, ale również obecnie absolutnie nimi kontroluje. Wyrażając to innymi słowami, zarówno my sami, jak i wszystko co nas otacza, faktycznie jest tylko strukturą uformowaną z owych naturalnych programów, oraz z unikalnego rodzaju "płynnego komputera". Ów niezwykle "płynny komputer" przyjmuje dowolny kształt jaki nadają mu zawarte w nim programy. Faktycznie to ten niezwykle naturalny komputer jest rodzajem inteligentnej substancji która Koncept Dipolarnej Grawitacji nazywa "przeciw-materia" (patrz strona o fizycznej nazwie "[dipolar_gravity_pl.htm](#)"). Z substancji tej umiejscowione w niej naturalne programy formują wszystko co nas otacza.

Interesująca korzyść takiego "softwarowego zrozumienia" otaczającego nas wszechswiata - wynikającego z owego Konceptu Dipolarnej Grawitacji (patrz strona o fizycznej nazwie "[dipolar_gravity_pl.htm](#)"), jest że wiele uprzednio źle rozumianych pojęć nagle uzyskuje bardzo precyzyjne wyjaśnienie. Przykładowo, dzięki temu zrozumieniu nagle takie pojęcia jak "los", "przeznaczenie", "karma", czy "wolna wola" zaczynają być w pełni zrozumiałe. Zaczyna też być wiadomo jaki jest obszar działania każdego z owych pojęć. Wyjaśnijmy więc je teraz dokładnie.

Pojęcia takie jak "los", "karma", czy "wolna wola", w dotychczasowym rozumieniu otaczającej nas rzeczywistości miały jedynie folklorystyczne wyjaśnienie. Znaczący, zarówno cały folklor ludowy, a prywatnie również zdecydowana większość z nas, wierzyła że owe pojęcia istnieją i działają w rzeczywistym życiu. Nie potrafiła jednak precyzyjnie określić co dokładnie każde z nich powoduje, oraz jakie są wzajemne zależności pomiędzy nimi. W rezultacie dla logiki pojęcia te zdawały się nawzajem sobie zaprzeczać. Wszakże, jak przykładowo może istnieć takie coś jak "wolna wola" - czyli nasze prawo i zdolność do pokierowania swoim życiem, kiedy jednocześnie istnieje "los" oraz "karma", które nam narzucają co nas w życiu spotka. Z kolei nasza ortodoksyjna nauka, zamiast wyjaśnić owe wątpliwości, podobnie jak czyniła to w każdej innej sprawie również i tutaj "umywa ręce" poprzez twierdzenie że tak faktycznie to pojęcia te ani nie istnieją, ani też nie posiadają wpływu na przebieg naszego życia. Jest więc ogromnym szczęściem dla nas, że powstała teoria taka jak Koncept Dipolarnej Grawitacji (patrz strona o fizycznej nazwie "[dipolar_gravity_pl.htm](#)"), która dokładnie nam wyjaśnia "softwarowe"

Y-366

działanie każdego z owych pojęć, oraz która ujawnia jakie są ich wzajemne zależności. Dokonajmy więc przeglądu co owa teoria stwierdza.

Zgodnie z ustaleniami Konceptu Dipolarnej Grawitacji, folklorystyczna nazwa "los" albo "przeznaczenie" jest to nazwa przyporządkowana generalnemu programowi naszego życia, czyli programowi który zawiera w sobie zapis całego przebiegu naszego życia. Stąd ów naturalny program "losu" albo "przeznaczenia", jest tym samym programem jaki w punkcie #G4 strony internetowej o Konceptie Dipolarnej Grawitacji, opisany został jak steruje on upływem naszego czasu, oraz którego opanowanie umożliwi nam w przyszłości budowanie tzw. wehikulów czasu (patrz strona o fizycznej nazwie "timevehicle_pl.htm"), Oczywiście, ów generalny program naszego życia opracowany został przez Boga (patrz strona o fizycznej nazwie "god_pl.htm"). Bóg zaś wie nieco więcej na temat programów oraz ich możliwości od naszych dzisiejszych przemadralych programistów. Wszakże, zgodnie z tym co wyjaśnione zostało w punkcie #I2 strony o Konceptie Dipolarnej Grawitacji, Bóg sam wyewoluował się przecież jako ogromny naturalny program. Dlatego ów generalny program naszego życia został przez Boga tak opracowany, że program ten jest w stanie się zrealizować bez względu na to w jaki obszar "przestrzeni czasowej" zostanie on wstawiony. (Owa "przestrzeń czasowa" opisana została w punkcie #G4 strony internetowej o Konceptie Dipolarnej Grawitacji, a także w punktach #A2, #B3, #B6, #C6 (1), czy #D1 strony internetowej o wehikulach czasu (patrz strona o fizycznej nazwie "timevehicle_pl.htm"). W sposób ogromnie prymitywny i uproszczony mogłaby ona zostać porównana do obszaru pamięci komputerowej w jakim to obszarze dzisiejsze nasze programy komputerowe zostały zapisane aby być tam uruchomione.) Dzięki tej elastyczności położeniowych naszych programów "losu" czy "przeznaczenia", niezależnie od "przeznaczenia" w swoim życiu ciągle posiadamy tzw. "wolną wolę". Owa wolna wola pozwala nam bowiem skierować nasze życie w dowolny obszar tejże "przestrzeni czasowej", abysmy to tam mogli zrealizować swój generalny program życia. Owo kierowanie naszego życia w wybrany przez nas obszar przestrzeni czasowej odbywa się poprzez podejmowanie przez nas określonych decyzji życiowych. Chociaż więc owa "wolna wola" nie pozwala nam zmienić zawartości naszego "generalnego programu losu", pozwala ona nam wybrać dla siebie otoczenie i sytuację w jakiej ów program naszego losu zostaje zrealizowany. W końcu Bóg tak zaprogramował nasz "generalny program losu", że do każdej naszej sytuacji życiowej która przeżywamy, doczepiane mogą zostać dodatkowe ruchome "podprogramy doznań uczuciowych" - które to doznania w tych sytuacjach doświadczamy. Owe ruchome (doczepialne) programy doznań - to właśnie "karma" omawiana na niniejszej stronie internetowej. Chociaż więc karma nie zmienia naszego generalnego programu losu, czyli nie zmienia ona przebiegu naszego życia, definiuje ona dokładnie co odczuwamy na każdym kroku tego życia. Ponieważ zaś odczucia jakich doznajemy w poszczególnych sytuacjach życiowych są najważniejszą składową i treścią naszego życia, karma faktycznie całkowicie definiuje treść naszego życia. Można by więc poetycznie wyrazić, że wcale nie zmieniając przebiegu naszego życia, karma życie to czyni takim jakim faktycznie ono jest. Wypełnia je ona bowiem uczuciami i doznaniem.

Wyjaśnienia dla pojęć "los", "przeznaczenie", "wolna wola", czy "karma", dostarczane nam przez Koncept Dipolarnej Grawitacji wprowadzają dla nas cały szereg ogromnie istotnych następstw. Wyliczmy tutaj choćby najważniejsze z nich. Oto one:

1. Eliminują one strach. Strach jest wszakże następstwem niewiedzy, że to co nam się ma przydarzyć jest już z góry wpisane w generalny program naszego życia. Nie wiedząc o tym fakcie, w określonych sytuacjach boimy się czegoś uczynić, ponieważ wierzymy że spowoduje to zmianę naszego losu na gorszy. Tymczasem prawda jest zupełnie odmienna. Mianowicie bez względu na to co uczynimy, nasz generalny los pozostanie taki sam. Jedyne co swymi

Y-367

działaniami i decyzjami zmieniamy, to w jakim miejscu wszechswiata i w jakim czasie los ten nam sie dopełni, oraz jak bedziemy odczuwali owo dopełnianie sie tego losu.

2. Napelniaja nas odwaga. Wszakze ujawniaja nam one, ze nas los jest juz z góry zaprogramowany. Praktycznie nasi wrogowie nie maja wiec na niego zadnego wplywu. Moga jedynie zmienic w nim miejsce lub czas w jakim sie on dla nas dopełni.

3. Racjonalizuja one nasze podejscie do zycia. Wszakze wskazuja nam, ze jedynie karma jest tym czym my sami mozemy kontrolowac i podnosic jakosc naszego zycia. Ujawniaja nam takze, ze decyzje które podejmujemy sa w stanie zmienic tylko punkt w jakim nasze przejście przez czas i przez przestrzen sie zrealizuje, wcale NIE wplywaja one jednak na to co nam sie tam przydarzy. Wiedzac zas to, mozemy z wieksza odwaga i wiekszym stoicyzmem podchodzic do podejmowania swoich najwazniejszych decyzji zyciowych.

Dobra ilustracja jak wiedza o powyższych faktach wlywa na nasz brak strachu i na stoickie podejscie do zycia, jest przypadek postrzelenia mnie w brzuch jaki doswiadczyłem okolo 4 nad ranem, czwartkowej nocy w dniu 15 marca 2007 roku. W owych czasach silnie nadreplalem na odciski i na dume odwiecznych wrogów ludzkosci - o czym dokladnie pisalem w punkcie #A4.1 strony internetowej o Wszewilkach naszego jutra (patrz strona o fizycznej nazwie "wszewilki_jutra.htm"), a takze we wpisie numer #113 z niniejszego bloga totalizmu. Wrogowie ci mscili sie wiec na mnie az na caly szereg odmiennych sposobów. Jedna z form tej zemsty bylo postrzelenie mnie w brzuch jakims nieznanym mi rodzajem broni. W wyniku tego postrzelenia moje ciało na brzuchu po prostu sie rozpadlo, pozostawiajac dziure o srednicy olówka (tj. kalibru 22) polozona okolo 3 cm ponizej pepka. Bez posiadania wiedzy opisywanej w tym punkcie pewnie bym bardzo zalowal ze az tak rozjuszyłem swoich wrogów, poczym bym zaprzestal obrony, schowal sie w jakims kacie i wylizywal swoje rany - liczac ze wrogowie dadza mi juz spokój. Wiedzac jednak, ze ta dziure mialem wpisana w swoje przeznaczenie, wcale mnie ona nie martwila. Wszakze gdybym nie zwalczal owych odwiecznych wrogów ludzkosci, ciagle i tak bym ja jakos otrzymal - np. bedac postrzelonym na ulicy, czy tez przez uzbrojonego wlamywacza który przybyl aby mnie okrasc. Zreszta poniewaz nie mialem na nia zadnej karmy, dziura ta niemal mnie nie bolala - na przekór ze wygladala paskudnie, oraz na przekór ze zlosliwi wrogowie celowo tak mnie postrzelili aby dziura ta wypadla pod sprzacza paska i byla paskiem obcierana podczas wykonywania moich obowiazków w pracy. (Na wszelki wypadek w kilka dni później utrwalilem ja na fotografii. Na zdjeciu Wyglada jednak az ak paskudnie, ze nie nadaje sie do publicznego pokazania.) Interesujace, ze podobnego postrzelenia w brzuch w srodku nocy, tyle ze nieco nizej niz obecnie, doswiadczyłem juz raz w styczniu 2004 roku. Tamta poprzednia dziura w moim brzuchu miala jednak znacznie mniejsza srednice (zblizona do srednicy grubej igly od strzykawki - a nie az srednicy olówka - tj. kalibru 22, jak w obecnym przypadku). Ponadto polozona ona byla znacznie nizej - w przyblizeniu ponad miejscem gdzie w brzuchu znajduje sie gruczol prostaty.

O slynnym przypadku, kiedy program zycia sie wypelnil na przekór usilnych zabiegów aby wypelnienia tego uniknac, slyszalem podczas mojej profesury na Cyprze. Na wprost Cypru na tureckim brzegu Morza Śródziemnego lezy wioska turystyczna (której niestety nie udalo mi sie odwiedzic). Na skalnej wyspie niedaleko od owej wioski znajduje sie niedostepny zamek. Zamek ten byl kiedys zbudowany przez króla który chcial uchronic swoja córke przed jadowitym wezem. Ów król ogromnie kochal swoja córke. Jednak palacowy "wezyr" mu powiedzial, ze córka ta ma umrzec w sile wieku poniewaz ukaszona bedzie przez jadowitego weza. (Nazwa "wezyr" to jedna z wielu nazw które w przeszlosci uzywane byly do opisywania istot jakie obecnie nazywamy "UFOonautami". Poniewaz istoty te od tysiecy juz lat dysponuja wehikulami

Y-368

czasu (patrz strona o fizycznej nazwie "timevehicle_pl.htm"), doskonale one wiedza co komu ma sie w zyciu przydarzyc.) Stad aby ukaszeniu temu zapobiec, król ów zbudował dla córki niedostępny zamek na skalistej wyspie. Liczył bowiem, że weze nie zdolają się wdrapać do owego zamku. Niestety, córce tej ktoś przywiózł owoce z ladu zapakowane do plecionego koszyka. Nikt nie odnotował, że w plecionce owego koszyka ukrył się jadowity wąż który ugryzł i smiercił biedna dziewczynę.

Nasza cywilizacja jest nadal ogromnie prymitywna. Ciągłe jednak ludzie już obecnie wymyślają najróżniejsze sposoby aby opóźnić lub powstrzymać wypełnienie się swojego programu życia. W uzyciu są więc przeszczepy, sztuczne serca i nerki, tlen, sztuczne zęby, itp. Już tylko z tego możemy sobie wyobrazić co nawymyślali w tym celu technicznie bardziej od nas zaawansowane cywilizacje - przykładowo te które znamy pod nazwą "UFOnauci". Oczywiście, Bóg zna nas lepiej niż my znamy siebie sami. W świat jaki stworzył Bóg wbudował więc odpowiednie mechanizmy, aby utrzymać kontrolę we wszelkich przypadkach prób takiego oszustwa. Jego sposób polega na kompleksowości programów życia. Wszakże ludzie z łatwością potrafią sterować wszystkim co rządzone jest tylko jedną zmienną. Czasami mogą zapanować też i nad tym co rządzone jest dwoma lub trzema zmiennymi. Są jednak bezsilni kiedy czymś rządzi tysiące zmiennych. Tymczasem Bóg całkowicie panuje nad sytuacjami którymi rządzi miliardy zmiennych. Aby więc nie oddać ludziom panowania nad programami życia, Bóg zaprojektował te programy jako ogromnie kompleksowe systemy softwarowe. Przykładowo, życiem każdego z nas rządzi nie jeden program życia, a faktycznie to miliardy takich programów. Stad mamy oddzielny program życia dla naszej duszy (który jest ponadczasowy, znaczy określa on nasze losy na wskros wielu inkarnacji), oraz oddzielny program życia dla naszego ciała. Nasze przeciw-ciało też ma swój własny program życia. Ponadto każdy nasz organ, każdy ząb, czy każda kość ma swój program życia - to właśnie dlatego po tysiącach lat ktoś może znaleźć nasze zęby czy nasze kości. Wszystkie te programy w normalnym przypadku są generowane i działają samorzutnie jako jeden doskonale zesynchronizowany system - znaczy działają bez ingerencji Boga. Kiedy jednak my zechcemy coś w nich pooszukiwać - wówczas do działania wkracza Bóg i to on decyduje co stanie się dalej. W ten sposób ów niewidzialny Bóg rządzi z żelazną reka nawet owymi zarozumiałymi UFOautami. Faktycznie też nic w całym wszechświecie nie dzieje się bez jego woli i pozwolenia.

Powyzsza softwatrowa interpretacja znaczen losu, przeznaczenia, karmy, oraz wolnej woli, opisana zostala w punktach #D1 do #D3 z "czesci D" najnowszej aktualizacji strony internetowej o "karmie". Strona ta nosi fizyczna nazwe "karma_pl.htm". Jej najnowsza aktualizacja nosi date nie wczesniejsza niz 23 marca 2007 roku (moze jednak juz nosic pozniejsza date). Owa strona "karma_pl.htm" opublikowana jest juz na serwerach totalizmu. Powinna ona byc dostepna m.in. pod nastepujacymi adresami - gdzie rownoczesnie z trescia niniejszego wpisu do bloga totalizmu bede staral sie zainstalowac nawet jeszcze nowsza jej autualizacje)

http://bandits.netfast.org/karma_pl.htm

http://two.xthost.info/evidence/karma_pl.htm

http://evolution.prohosts.org/karma_pl.htm

http://god.43i.net/karma_pl.htm

http://god.ez-sites.ws/karma_pl.htm

http://gravity.my-place.us/karma_pl.htm

http://healing.happyhost.org/karma_pl.htm

http://karma.freewebpages.org/karma_pl.htm

http://karma.phpnet.us/karma_pl.htm

http://parasitism.about.tc/karma_pl.htm

Y-369

http://rubik.hits.io/karma_pl.htm

Odnótuj, że dowolna strona wskazywana lub referowana w tym blogu daje się uruchomić jeśli w jednym z powyższych adresów człon "karma_pl.htm" zastąpi się fizyczną nazwą danej strony. (Np. gdyby ktoś zechciał uruchomić stronę o fizycznej nazwie "military_magnocraft_pl.htm" z adresu <http://parasitism.about.tc> , wówczas w wyniku takiego zastąpienia członu powinien otrzymać działający adres o zapisie http://parasitism.about.tc/military_magnocraft_pl.htm)

Niech totalizm zapanuje,
Prof. dr inż. Jan Pajak

Y-370

POST (in English) number #114E

Blogs: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Dates of publishing: 2007/3/18, 2007/3/18

Elaborated in: #H1 from the web page (in English) named "evidence.htm"

[#114E: Science - or rather a "smoke screen" - English version \(polska wersja ponizej w nastepnym wpisie\)](#) (totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com)

Motto: "In science it is extremely difficult to distinguish a true eagle from a stuffed eagle. But if something holds back the progress and discourages research - then most probably it is just such a stuffed one, not a real one."

If one knows what should take notice of - as this is revealed in previous parts of the web page "evidence.htm", then evidence of continuous and highly destructive activities of UFO-nauts on Earth is visible literally everywhere. The shocking for people who know about this huge ocean of evidence that certifies for the continuous interference of evil UFO-nauts into matters of Earth, is how it is possible that the majority of people and scientists do not notice this evidence, nor do not wish to know about it. As it turns out, in order to accomplish just such a silencing effect, UFO-nauts use on Earth a whole array of their cunning tricks and advanced technical devices. This post to the blog of totalizm tries to present at least the most vital of them.

UFO-nauts look exactly like people do. After all they are our closest cosmic relatives (see the web page carrying the physical name "ufo.htm"). This in turn allows them to infiltrate humanity with their agents, who mix with the crowd and who help these cosmic oppressors to secretly exploit people for many thousands of years already. On a separate web page completely devoted to their description, these agents of UFO-nauts are called "changelings" (see the web page carrying the physical name "changelings.htm"). As this stems from my estimates presented in subsection V3.1.1 from volume 15 of monograph [1/4] (see the web page carrying the physical name "xext_1_4.htm"), which - estimates are based on the scars from identification implants inserted by UFO-nauts into the shine bone of every person on Earth, a huge number of these UFO-nauts-changelings operate on our planet. All data indicate that one of them operates amongst every less than 100 people. These changelings can be found in practically all key positions on Earth. So we should NOT be surprised, that many of them impersonate Earthly scientists. A trick which they implement after they join the scientific community, is to invent various scientifically sounding fables with unambiguously defined goals. Namely, these scientifically sounding fables are aimed either at hiding the continuous activities of UFO-nauts on Earth, or are to discourage human scientists to carry out research in directions which UFO-nauts consider to be dangerous for their occupational interests on Earth. So in fact products of activities of these changelings who impersonate human scientists, are not representing fruits of science, but a kind of "smoke screen" or a kind of breaks that hold back our progress. Let us have a look here at several most known examples of just such "smoke screens" created by these UFO-nauts-changelings.

A very successful "trick" of the "smoke screen" type, accomplished by these UFO-nauts-changelings, which significantly contributed to a huge number of atrocities that are committed every day on people by UFO-nauts who secretly occupy our planet, are so-called "Murphy's laws". Before an UFO-naut-changeling dropped onto the idea of insinuating to people that such Murphy's Laws in fact do exist, every atrocity committed on humans by UFO-nauts was called by our ancestors exactly with the correct name - namely that it was an action of "devils". (As this is explained more comprehensively on some web sites, e.g. on the web site about God (see the

Y-371

web page carrying the physical name "god.htm"), "devils" is an old name for evil creatures which presently are called "UFOonauts".) For example, if something rapidly disappeared in spite that only a moment earlier the owner put it down in a well known place, in past people were describing this with a saying "disappeared as if a devil covered it with its tail". In turn today, when such a situation takes place, we are saying, "o, just a Murphy's law is at work". But in spite that we all believe so intensely in the existence of these "Murphy's Laws", in fact neither the existence nor the operation of these laws can be confirmed in a scientific manner. So these laws do exist, or not? Why we refer to them, if it is impossible to prove scientifically, that they in fact do exist? After all, e.g. in case of UFOs, people avoid the use of the word UFO supposedly just because they believe that the existence of UFOs was NOT confirmed formally. (It actually is untrue, as in 1981 a formal scientific proof for the existence of UFOs was published. This proof was repeated in subsection P2 from volume 13 of monograph [1/4] (see the web page carrying the physical name "xext_1_4.htm"). The brief discussion of this proof is provided on several web pages of totalizm (see the web page carrying the physical name "totalizm.htm"), e.g. in item #A1 of the web page "evidence.htm", or in item #C2 of the web page about time vehicles - see the web page carrying the physical name "timevehicle.htm".)

The fact that the existence and operation of these supposed "Murphy's Laws" cannot be proven scientifically, but simultaneously thousands of people every day are affected by their "operation", is very meaningful. After all, from the everyday life we know that in every case where something is taking place, but it turns out to be extremely difficult to prove, always a mischievous intelligence hides behind it. For example, all cases of cunning stealing and cheating, carry just such attributes. Expressing this in other words, the fact that the existence of supposed "Murphy's Laws" cannot be proven scientifically although many people are persecuted by them, means that behind them someone's mischievous, although invisible, intelligence is hiding. But if one analyses what this intelligence is, then there are only three possibilities to choose from. Namely, these are either other people, or God, or UFOonauts. The nature of operation of supposed "Murphy's Laws" automatically eliminates other people from a suspicion that these are their actions. When God is concerned, the action of these laws is too negative and too one-sided for Him. So the only intelligence which can hide behind these laws are UFOonauts. The fact that Murphy's Laws are simulated by UFOonauts is actually confirmed by the track record of UFOonauts. Namely, we already know jolly well, that UFOonauts always use all resources available to them trying to make impossible to people to gain any evidence of the existence and continuous operation of UFOonauts on Earth, that would be convincing for everyone.

When one analyses these supposed "Murphy's Laws", then it turns out that their operation perfectly hides inborn mischievous behaviour of UFOonauts. As it is explained in item #A2 of the web page about "bandits amongst us" (see the web page carrying the physical name "bandits.htm"), and also in item #C9 of the web page about time vehicles (see the web page carrying the physical name "timevehicle.htm"), UFOonauts are extremely evil. In fact the depth of their evilness and inner deviation cannot be compared to anything that we know from the Earth. In addition to being so evil, UFOonauts have in their disposal extremely advanced technology. After all, their civilization is already around 500 millions years older than ours. For example, they have devices which allow them becoming invisible to human sight, and which also allow them to fly in the air like birds, or to pass through walls and furniture - as if these are made of a liquid not of a solid mater. These devices of UFOonauts are described under the title "state of telekinetic flickering" in item #C1 of the web page about the Concept of Dipolar Gravity (see the web page carrying the physical name "dipolar_gravity.htm"). UFOonauts also are able to e.g. slow down the speed of elapse of time (see the web page carrying the physical

Y-372

name "timevehicle.htm") at every their wish. So when such an invisible for our sight UFO-naut is present in our flat, and he notices that we e.g. just dropped down something heavy, then only from his inner need to harm and to cause a pain, he will slow down the elapse of time and so change the trajectory of the falling object that the impact of this object is going to cause the destruction of something that is most precious for us. In turn us, in our naive outlook, and in the lack of knowledge about the need to cause pain which UFO-nauts feel all the time, are going to claim that "Murphy's Laws" just acted upon us. After all, one such a law states that "dropped tool always falls where it causes the most damage". In a similar manner these invisible UFO-nauts for a simple need to satisfy their thirst to cause pain, are going to hide from us whatever we just need the most, or will spoil our computer when we need it badly, or will cut us from the internet connection when we are just receiving an important email. In item #A4.1 of a separate we page about Wszewilki of tomorrow (see the web page carrying the physical name "wszewilki_jutra_uk.htm") I described how in my own case, whenever I need to be physically fit, or whenever I have a lot of work to do, UFO-nauts always keep abducting me at night and then they cut my fingernail in two - so that it induces severe pain when I type something on a keyboard. Or they infect me at night with an illness - when I should present myself somewhere healthy and full of energy. Or they pull a disk from my spine cord - when I supposed to carry something heavy. Or they hit strongly my foot - when I supposed to walk a lot. Or they shoot some crystals under the skin of my face, which causes a wound to last for months - when I supposed to look hansom. Or they pull out at night my tooth filling - when I am in a new city and still have no access to a dentist. They always do such things to me when I sleep - around 3 am, so that I go to bed healthy, and woke up ill, bitten, and in severe pain. Of course, in my case, I already know that all these are damages inflicted on purpose by UFO-nauts. So I do not recognize actions of supposed "Murphy's Laws", and I send my karma (see the web page carrying the physical name "karma.htm") for all these atrocities to a correct address. But other people still believe that similar cases and events affect them because of the action of these supposed "Murphy's Laws". So these laws perfectly fulfill their role of a "smoke screen" which is imposed by UFO-nauts, so that they can hide behind them all mischievous behaviours and atrocities.

Please notice that "Murphy's Laws" are NOT the only kind of a "smoke screen" and the "breaks for a progress" which UFO-nauts introduced on purpose into the human science. Other ideas with similar functions include "Occam's razor" which effectively holds back, amongst others, the scientific research on subjects of UFOs, God (see the web page carrying the physical name "god.htm"), souls, devils, angels, etc.. To the same category belongs also the theory of relativity, which successfully blocks new research in directions encompassed currently by the scientific theory called the Concept of Dipolar Gravity (see the web page carrying the physical name "dipolar_gravity.htm"). An extremely destructive for humanity is also the Second Law of Thermodynamics. After all, it is skillfully utilized by UFO-nauts who impersonate administrators of science to effectively block on Earth the development of so-called "telekinetic generators of free energy" (see the web page carrying the physical name "free_energy.htm"), such as e.g. "telekinetic cells" (see the web page carrying the physical name "fe_cell.htm").

In the area of engineering we also have a similar situation. For example UFO-nauts introduced there various "blocking technologies". One example of these can be the present technology based on radio waves - which effectively blocks the development on Earth of technologies based on telepathic waves described more comprehensively at the web page about telepathy (see the web page carrying the physical name "telepathy.htm"). Another example of such a break for the progress is the technology of inertial seismographs - which is used by UFO-nauts to skillfully block the research on a development of telepathic devices for the detection of

Y-373

impending earthquakes, similar to the famous "Zhang Heng seismograph" (see the web page carrying the physical name "seismograph.htm"). Of course, what I indicated here is just a small droplet in a huge ocean of cases of intentional pushing humanity down, misleading, confusing, etc. Actually descriptions of other similar cases are overflowing practically every book concerning the fate of inventions - as I described this more comprehensively in item #11 of the web page on "telekinetic cells" (see the web page carrying the physical name "fe_cell.htm"), devoted to the explanation of the so-called "curse of inventors".

The above interpretation of the actual origin of supposed "Murphy's Laws", and also sources of events which hide behind these laws, are described in item #H1 of the "part H" of the most recent update of the web page on "evidence of UFO activities on Earth". The web page carries the physical name "evidence.htm". The most recent update of it is dated not earlier than on 17 March 2007 (can be dated even more recent). It should be available under following addresses - where I intend to upload it together with the content of this blog:

<http://bandits.netfast.org/evidence.htm>

<http://two.xthost.info/evidence/evidence.htm>

<http://god.43i.net/evidence.htm>

<http://god.ez-sites.ws/evidence.htm>

<http://healing.happyhost.org/evidence.htm>

<http://gravity.my-place.us/evidence.htm>

<http://parasitism.about.tc/evidence.htm>

<http://rubik.hits.io/evidence.htm>

Notice that any web page indicated or referred to in this blog can be run if in an address listed above the segment "evidence.htm" is replaced by the physical named of a given web page. (E.g. if someone wished to run the web page "military_magnocraft_pl.htm" from the address <http://energia.sl.pl> , the outcome of such a replacement would yield the working address http://energia.sl.pl/military_magnocraft_pl.htm .)

Let totalizm prevails,
Prof. Dr Jan Pajak

WPIS numer #114

Blogi: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Daty opublikowania: 2007/3/17, 2007/3/17

Rozwijany w: #H1 ze strony "evidence_pl.htm"

[#114: Nauka - czy tez tylko "zaslona dymna" \(totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com\)](#)

Motto: "W nauce ogromnie trudno odroznic prawdziwego orla od orla wypchanego. Jesli cos hamuje progres i zniecheca do badan - najprawdopodobniej jest to wlasnie czyjas wypchanina."

Jesli wie sie na co nalezy zwracac uwage - tak jak to ujawniono w poprzednich czesciach i punktach strony "evidence_pl.htm", wowczas slady nieustannej i wysoce niszczyielskiej dzialalnosci UFOonautow na Ziemi widoczne sa doslownie na kazdym kroku. Szokujace jest wiec dla kazdego obznajomionego z tym ogromnym oceanem dowodow na nieustanna ingerencje szatanskich UFOonautow w sprawy Ziemi, jak to sie dzieje ze gro spoleczenstwa oraz naukowcow ani nie odnotowuje tych dowodow, ani tez nie chce nic wiedziec na ich temat. Jak sie okazuje, aby uzyskac taki wlasnie wyciszajacy efekt, UFOnauci posluguja sie na Ziemi calym szeregiem swoich zwodniczych trickow i zaawansowanych urzadzen technicznych. Niniejsza czesc tej strony stara sie omowic chocby najwazniejsze z nich.

UFOnauci wygladaja dokladnie tak samo jak ludzie. Wszakze sa naszymi najblizszymi "krewniakami kosmicznymi" (patrz strona internetowa o fizycznej nazwie "ufo_pl.htm"). To z kolei pozwala im aby osadzac wsrod ludzi swoich agentow, ktorzy mieszaia sie z tlumem dopomagaja tym kosmicznym ciemiezcom skrycie eksploatowac ludzi przez cale tysiaclecia. Na odrebnej stronie calkowicie im poswieconej, owi agenci UFOonautow nazywani sa "podmiencami" (patrz strona internetowa o fizycznej nazwie "changelings_pl.htm"). Jak wynika z moich szacunkowych obliczen zaprezentowanych w podrozdziale V3.1.1 z tomu 15 monografii [1/4] (patrz strona internetowa o fizycznej nazwie "xekst_1_4.htm"), a bazujacych na bliznie po implancie identyfikacyjnym umieszczanym przez UFOonautow w kosci pischzelowej nogi kazdego mieszkanka Ziemi, na naszej planecie dziala ogromna liczba owych UFOonautow-podmiencow. Wszystkie dane wskazuja na to, ze jeden z nich przypada na kazde mniej niz 100 ludzi. Podmienci ci dadza sie znalezc na praktycznie wszelkich kluczowych pozycjach na Ziemi. Nie nalezy sie wiec dziwic, ze wielu z nich podszywa sie pod ziemskich naukowcow. Jednym z trickiem jaki oni urzeczywistniaja po znalezieniu sie w owym gronie naukowcow, to wymyslanie roznych naukowo brzmiacych bajeczek o jednoznacznie zdefiniowanych celach. Mianowicie, owe naukowo brzmiace bajeczki maja na celu albo ukrywanie nieustannej dzialalnosci UFOonautow na Ziemi, albo tez zniechecanie ludzkich naukowcow do prowadzenia badan w kierunkach ktore UFOnauci uwazaja za niebezpieczne dla swoich okupacyjnych interesow na Ziemi. Faktycznie wiec produkty dzialan owych podmiencow podszywajacych sie pod ziemskich naukowcow, to nie nauka, a rodzaj zaslony dymnej albo wyhamowujacya progresu. Przegladnijmy teraz kilka najbardziej znanych przykladow takich wlasnie zaslony dymnych owych UFOonautow-podmiencow.

Jednym z najbardziej udanych "trickow" UFOonautow-podmiencow typu "zaslona dymna", ktory wydatnie przyczynil sie do skutecznego ukrycia ogromnej liczby niecnosci popelnianych codziennie na ludziach przez okupujacych nas UFOonautow, sa tzw. "Prawa Murphy'ego". Zanim jakis podmienciec wpadl na pomysl aby wmowic ludziom ze prawa takie istnieja, kazda niecnosc popelniona na ludziach przez UFOonautow byla nazywana przez naszych przodkow dokladnie po imieniu - tj. jako "dzialania diablów". (Jak to wyjasniam dokladniej na niektorych stronach, np. na stronie o Bogu (patrz strona internetowa o fizycznej nazwie "god_pl.htm"), "diably" to

Y-375

dawna nazwa przyporządkowana szatanskim istotom które obecnie nazywamy "UFOonautami".) Przykładowo, jeśli coś nagle komuś zniknęło, na przekór że tylko chwilke wcześniej położył to w dobrze znanym sobie miejscu, dawniej ludzie opisywali to stwierdzeniem "zniknęło jakby diabeł przykrył to ogonem". Tymczasem dzisiaj, kiedy taka sytuacja nam się ujawni, wówczas stwierdzamy, "o właśnie zadziałało prawo Murphy'ego". Na przekór jednak że wszyscy tak intensywnie wierzymy w istnienie owych "Praw Murphy'ego", faktycznie w sposób naukowy istnienia ani działania tych praw nie daje się potwierdzić. Czy więc faktycznie prawa te istnieją, czy też nie? Dlaczego też na nie się powołujemy, jeśli nie daje się udowodnić, że faktycznie one istnieją? Wszakże np. w przypadku UFO ludzie unikają nawet użycia słowa UFO pod pozorem że jakoby istnienie UFO nie zostało formalnie dowiedzione. (Co jest absolutną nieprawdą, bowiem w 1981 roku opublikowany został formalny dowód naukowy na istnienie UFO. Dowód ten powtórzony jest w podrozdziale P2 z tomu 13 monografii [1/4] (patrz strona internetowa o fizycznej nazwie "xekst_1_4.htm"). Jego zaś skrócone omówienie zawarte jest na kilku stronach totalizmu (patrz strona internetowa o fizycznej nazwie "totalizm_pl.htm"), np. w punkcie #A1 strony "evidence_pl.htm", czy w punkcie #C2 strony o "wehikulach czasu" - patrz strona internetowa o fizycznej nazwie "timevehicle_pl.htm".)

Fakt, że istnienia i działania owych rzekomych "praw Murphy'ego" nie udało się udowodnić naukowo, jednocześnie zaś ich "działaniem" codziennie dotykani są tysiące ludzi, jest bardzo wymowny. Wszakże z codziennego życia wiemy, że wszędzie tam gdzie coś zaistniało, a ogromnie trudno to udowodnić, zawsze za tym się kryje czyjaś złośliwa inteligencja. Dla przykładu, wszelkie przypadki sprytnego złodziejstwa i oszustwa noszą takie właśnie cechy. Wyróżając to innymi słowami, fakt że istnienia rzekomych "praw Murphy'ego" nie udało się udowodnić naukowo chociaż wiele ludzi jest nimi prześladowane, oznacza że kryje się za nimi czyjaś wysoce złośliwa chociaż niewidzialna inteligencja. Jeśli zaś się zastanowić jaka jest to inteligencja, wówczas mamy tylko trzy możliwości do wyboru. Albo to są inni ludzie, albo Bóg, albo też UFOauci. Natura działania rzekomych "praw Murphy'ego" automatycznie eliminuje innych ludzi z podejrzania że to ich sprawka. Jak na Boga, działanie owych praw jest zbyt negatywne i zbyt jednokierunkowe. Jedyną więc inteligencją jaką za nimi może się ukrywać są UFOauci. Ów fakt jest zresztą potwierdzany przez inne zachowania UFOonautów. Wszakże doskonale wszystkim już wiadomo, że sami UFOauci wszelkimi dostępnymi im środkami starają się też uniemożliwić ludziom uzyskanie przekonujących każdego dowodów na swoje własne istnienie i nieustanne działania na Ziemi.

Jeśli faktycznie przeanalizuje się owe rzekome "Prawa Murphy'ego", wówczas się okazuje, że ich działanie doskonale ukrywa wrodzone złośliwości UFOonautów. Jak to bowiem wyjaśniłem w punkcie #A2 strony internetowej o "bandytach w naszym własnym gronie" (patrz strona internetowa o fizycznej nazwie "bandits_pl.htm"), a także w punkcie #C9 strony internetowej o "wehikulach czasu" (patrz strona internetowa o fizycznej nazwie "timevehicle_pl.htm"), UFOauci są ogromnie szatanscy. Faktycznie to glebi ich szatanskosci i wewnętrznej zła nie daje się przyrównać do niczego co my ludzie znamy na Ziemi. Na dodatek do bycia aż tak szatanskimi, owi UFOauci posiadają do swojej dyspozycji ogromnie zaawansowaną technikę. Wszakże ich cywilizacja jest o około 500 milionów lat starsza od naszej. Przykładowo, mają oni urządzenia które umożliwiają im stawanie się niewidzialnymi dla ludzkiego wzroku, oraz które umożliwiają im latanie w powietrzu jak ptaki, czy przenikanie przez nasze mury i meble tak jakby były one wykonane z płynu a nie z materii stałej. Owe urządzenia opisane są pod hasłem "stan telekinetycznego migotania" w punkcie #C1 strony internetowej o "Koncepcie Dipolarnej Grawitacji" (patrz strona internetowa o fizycznej nazwie "dipolar_gravity_pl.htm"). Mogą oni też na każde swoje życzenie np. zwalniać szybkość upływu czasu (patrz strona internetowa o fizycznej nazwie "timevehicle_pl.htm"). Kiedy więc taki niewidzialny dla naszych oczu UFOonauta

Y-376

znajduje się w naszym mieszkaniu oraz zobaczy że właśnie upuściliśmy coś ciężkiego, wówczas tylko z czystej wewnętrznej złośliwości i z chęci sprawienia nam bólu, zwolni on czas i tak przekieruje trajektorie upadającego nam obiektu, aby upadek owego obiektu spowodował zniszczenie czegoś, co dla nas jest najcenniejsze. My zaś w swojej naiwności, oraz w niewiedzy owej potrzeby szkodzenia odczuwanej nieustannie przez UFOonautów, twierdzimy że właśnie zadziałały "prawa Murphy'ego". Wszakże jedno z owych praw stwierdza, że "upuszczone narzędzie pada zawsze tam, gdzie wyrzadzi ono najwięcej szkody". W podobny sposób owi niewidzialni dla nas UFOnauci dla zwykłej chęci zaspokojenia swojej wrodzonej złośliwości błądą ukrywali przed nami to co właśnie najbardziej nam potrzebne, błądą psuli nam komputer kiedy jest nam pilnie potrzebny, czy błądą odcięli nam połączenie internetowe kiedy otrzymujemy ważny email. W punkcie #A4.1 odrębnej strony internetowej o "Wszewilkach jutra" (patrz strona internetowa o fizycznej nazwie "wszewilki_jutra.htm") opisałem też jak to w moim własnym przypadku zawsze kiedy powinienem być fizycznie sprawny, lub kiedy mam dużo pracy, UFOnauci podczas nocnych uprowadzeń do UFO przepolawiają mi paznokcie - tak aby bolał kiedy pisze na komputerze, zarazają mnie jakimś chrobakiem - kiedy mam gdzieś stawić się zdrowy i pełen energii, wyrzucają mi dysk w kregosłupie - kiedy mam nosić coś ciężkiego, odbijają mi ciało na stopie - kiedy mam dużo chodzić, wstrzelują mi pod skórę twarzy jakieś kryształki które powodują owrzodzenie jakie nie chce zaniknąć przez całe miesiące - kiedy powinienem wyglądać przyzwoicie, czy wylupują mi plombę z zęba - kiedy jestem nowym mieszkańcem i ciągle nie mam dostępu do dentysty. Zawsze też czynią to kiedy śpię - około 3 nad ranem, tak że kładę się do łóżka zdrowy, a budzę już chory, pobijany i pokaleczony. Oczywiście, w moim przypadku, ja już wiem że to wszystko są złośliwości UFOonautów. Nie uważam więc już tego za działanie rzekomego prawa Murphy'ego, oraz wysyłam karmę" (patrz strona internetowa o fizycznej nazwie "karma_pl.htm") za te nieczności już pod właściwym adresem. Inni ludzie ciągle jednak wierzą że podobne przypadki i zdarzenia dotyczą ich właśnie z powodu zadziałania owych rzekomych "praw Murphy'ego". Prawa te doskonale więc wypełniają funkcje "zasłony dymnej" którą UFOnauci na nie nałożyli aby ukrywać z ich pomocą swoje złośliwości i nieczności.

Odnótuj że "Prawa Murphy'ego" wcale NIE są jedynym rodzajem "zasłony dymnej" oraz "hamulca postępu" który UFOnauci celowo wprowadzili do ludzkiej nauki. Inne idee o podobnych funkcjach to "brzytwa Occama" (Occam's razor) - która skutecznie powstrzymuje m.in. naukowe badania UFO, Boga (patrz strona internetowa o fizycznej nazwie "god_pl.htm"), duchów, diabłów, aniołów, itp., a także "teoria względności" - która skutecznie powstrzymuje nowe badania w kierunkach objętych obecnie przez teorię naukową zwaną "Konceptem Dipolarnej Grawitacji" (patrz strona internetowa o fizycznej nazwie "dipolar_gravity_pl.htm"). Jedną z bardziej szkodliwych dla ludzkości teorii jest też Druga Zasada Termodynamiki. Wszakże jej umiejętnie wykorzystanie przez UFOonautów podszywających się pod administratorów nauki skutecznie blokuje na Ziemi rozwój tzw. "telekinetycznych generatorów darmowej energii" (patrz strona internetowa o fizycznej nazwie "free_energy_pl.htm") w rodzaju "ogniów telekinetycznych" (patrz strona internetowa o fizycznej nazwie "fe_cell_pl.htm").

W inżynierii i technice też mamy podobne sytuacje. Przykładowo UFOnauci powprowadzali tam najrozwniejsze "blokujące technologie". Jednym ich przykładem może być dzisiejsza technologia bazująca na falach radiowych - która skutecznie blokuje rozwój na Ziemi technologii bazujących na falach telepatycznych opisywanych dokładniej na odrębnej stronie o "telepatii" (patrz strona internetowa o fizycznej nazwie "telepathy_pl.htm"). Innym zaś przykładem jest technologia seismografów inercyjnych - którą UFOnauci obecnie umiejętnie wykorzystują dla blokowania badań nad rozwojem telepatycznych urządzeń do wykrywania nadchodzących trzęsien ziemi, w

Y-377

rodzaju tzw. "seismografu Zhang Henga" (patrz strona internetowa o fizycznej nazwie "seismograph_pl.htm").

Oczywiście, przykłady które wskazałem tutaj stanowią jedynie mała krople w ogromnym morzu przypadków celowego spychania ludzkości w dół, zwodzenia, wywodzenia w pole, itp. Faktycznie to opisy podobnych przypadków przepelniają praktycznie każdą książkę na temat losu wynalazców - jak to wyjaśniłem bardziej szczegółowo w punkcie #11 strony internetowej o "ogniwach telekinetycznych" (patrz strona internetowa o fizycznej nazwie "fe_cell_pl.htm"), poświęconym wyjaśnieniu tzw. "przekleństwa wynalazców".

Powyzsza interpretacja faktycznego pochodzenia rzekomych "Praw Murphy'ego" oraz zrodla zdarzen ktorych faktyczne powody ukrywane sa przez owe rzekome prawa, opisana zostala w punkcie #H1 z "czesci H" najnowszej aktualizacji strony internetowej o "dowodach dzialalnosci UFO na Ziemi". Strona ta nosi fizyczna nazwe "evidence_pl.htm". Jej najnowsza aktualizacja nosi date nie wczesniejsza niz 17 marca 2007 roku (moze jednak juz nosic pozniejsza date). Owa strona "evidence_pl.htm" opublikowana jest juz na serwerach totalizmu. Powinna ona byc dostepna m.in. pod nastepujacymi adresami - gdzie rownoczesnie z trescia niniejszego wpisu do bloga totalizmu bede staral sie zainstalowac nawet jeszcze nowsza jej autualizacje)

http://bandits.netfast.org/evidence_pl.htm

http://two.xthost.info/evidence/evidence_pl.htm

http://god.43i.net/evidence_pl.htm

http://god.ez-sites.ws/evidence_pl.htm

http://healing.happyhost.org/evidence_pl.htm

http://gravity.my-place.us/evidence_pl.htm

http://parasitism.about.tc/evidence_pl.htm

http://rubik.hits.io/evidence_pl.htm

Odnotuj, ze dowolna strone wskazywana lub referowana w tym blogu daje sie uruchomic jesli w jednym z powyzszych adresow czlon "evidence_pl.htm" zastapi sie fizyczna nazwa danej strony. (Np. gdyby ktos zechcial uruchomic strone o fizycznej nazwie "military_magnocraft_pl.htm" z adresu <http://energia.sl.pl>, wowczas w wyniku takiego zastapienia czlonu powinien otrzymac dzialajacy adres o zapisie http://energia.sl.pl/military_magnocraft_pl.htm.)

Niech totalizm zapanuje,
Prof. dr inz. Jan Pajak

Y-378

POST (in English) number #113E

Blogs: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Dates of publishing: 2007/3/11, 2007/3/11

Elaborated in: #A4.1 from the web page (in English) named " [wszewilki_jutra_uk.htm](#)"

#113E: "[Once professor, always professor](#)" means it is God who decides our fate - English version ([polska wersja](#) [ponizej](#) [w nastepnym wpisie](#)) (totalizm.blox.pl/html and totalizm.wordpress.com)

Motto: "Trust in the Lord with all your heart" (Bible, Proverbs 3:5)

Herewith I have the pleasure to inform all totalizts and sympathizers of totalizm, that I was invited by a renown university to take the position of a full professor in it starting from 1 March 2007, until 31 December 2007. The title of a full professor is the highest academic title in existence. There is nothing higher than that. So it is an immensely honourable event for me. After all, in order to become a full professor at such an university, one needs to not only have the knowledge required, but must also fulfill a whole array of conditions. I was granted this honour. At present I am already on my duties in this honourable position. I know that this is NOT well taken by these ones, who used to write various accusations in internet about myself and about my totalizm. After all, the full professorship is not granted to people whom they portrayed in their accusations. I also know, that this my full professor position at a renown university is going to cheer up all these people who believed in totalizm, in morality, in God, and in me. After all, it means that there is such a thing as an universal justice, and that God grants to us what we deserve. The writing that follows explains most vital implications of this my highly honourable position.

Our planet is secretly occupied and tormented by evil creatures since the most ancient times. In past people used the name "devils" to describe these evil creatures, while presently they are called politely "UFOnauts" (see the web page of a physical name "[ufo.htm](#)"). The reason why they are so devilish and so mischievous is explained in item #C9 of the web page about "time vehicles" (see the web page of a physical name "[timevehicle.htm](#)"), and also in item #A2 of the web page about "bandits amongst us" (see the web page of a physical name "[bandits.htm](#)"). In fact all people are afraid of these creatures. After all, they are like a horde of biting dogs - killing and tormenting everyone who only happens to be in the reach of their fangs and claws. Even the so-called "atheists" and orthodox scientists, who do not believe in the existence of anything other than the "natural evolution" (see the web page of a physical name "[evolution.htm](#)") or the present action of the "climatic El Nino" (see the web page of a physical name "[tornado.htm](#)"), still were forced to acknowledge the evilness of these creatures in their activities. So they willingly accepted the scientifically sounded fable about apparent existence of the so-called "Murphy's Laws" - which was provided to them by agents of these evil creatures. With these supposed "Murphy's Laws" they explain now all mischievous things done secretly to people by these evil creatures. In old times people also tried to protect themselves somehow against persecution by these secretive occupants and exploiters of the Earth. So they invented a principle, that each time "when giving a large candle to the good God, just in case they also gave a small candle to these devils".

Since the time when via the philosophy of totalizm I disclose without any compromise the secretive presence of these brutal occupants of our planet on the Earth, an entire fury of their anger is focused on my person. In fact I am persecuted by them almost continually. As I explained this on several web pages and blogs of totalizm, e.g. about "bandits in our midst"

Y-379

(see the web page of a physical name "bandits.htm") or about "destructive capabilities of UFO vehicles" (see the web page of a physical name "military_magnocraft.htm"), and also on this blog of totalizm, there is no such manner of inflicting a pain to me, that these bandit creatures would not try on me. And so, they ruin my health during night abductions to UFOs, they torment my family and my close ones, they spit on me and on my totalizm in countless discussion lists and internet web sites, they instigate my continuous redundancies from jobs, they block my applications in every case when I try to compete for a decent place of employment, and they even murdered with some fur scorching radiation my innocent cat "Teecee" (see the web page of a physical name "bandits.htm"). No wonder, that after causing that I was made redundant from the last position at a Polytechnic, I was afraid that in the matter of my invitation to the post of a Visiting Professor at a renown university - as described in item #A4 of the web page "wszewilki_jutra_uk.htm", these evil creatures also manage to find a way to make impossible for me the taking this highly honourable position. After all, shortly before getting this position, UFOnavts demonstrated to me how they could shift time back and in the new elapse of time cancel the job advertisement at the AUT, for which I tried to put forward my application (an exact history of the cancellation of that job advertisement is explained in item #C6 (case 2) from the separate web page about "time vehicles" (see the web page of a physical name "timevehicle.htm"). Unfortunately, God created us in such a manner, that the tendency for doubting we have written into our nature. So in spite that I knew about the recommendation from the Bible mentioned in item #A4 of the web page "wszewilki_jutra_uk.htm", i.e. "Trust in the Lord with all your heart" (Bible, Proverbs 3:5), when preparing myself for the assuming my duties as a (full) professor, all time I was scared that these evil creatures somehow manage to prevent me from getting this highly honourable position.

In fact these "evil creatures" (see the web page of a physical name "evil.htm") used all powers in their disposal, to make the getting this professorial position impossible for me. After all, they knew, that when it comes out that I was getting such a high honour, people will stop taking notice of nonsense that agents of these creatures write about me in the internet. Therefore, when it only become clear, that I am going to be invited to take this professorial position, these creatures as many as two times released the virus of the "bird flu" - which could become a beginning of a world-wide pandemic. (In turn such a world-wide pandemic would spoil everything, including also my professorial post.) Firstly, at the end of January 2007, the virus of the bird flu was released by them in Japan. In turn when the situation over there got under the control, and it would not escalate into a world-wide pandemic, at the beginning of February 2007 the same evil creatures instigated the massive outbreak of the bird flu on a huge farm of turkeys in England. In the meantime the same creatures also blocked my email addresses to make difficult the communication between myself and my future employers. For example, when the most vital document regarding this professorial position, i.e. the invitation to take this professor job - which needed to be confirmed by me, was send to me by an email, these evil creatures shut down the entire world internet system. In the result this document did NOT arrive to me. If not an accidental email from the future employers, I would never learn that I received this invitation. In turn my silence would probably be assumed to be my refusal to take the position. This swindle of UFOnavts with shutting down the entire internet system was later revealed to me by the direct intervention of God. Namely, in the New Zealand newspaper "The New Zealand Herald" (issue dated on Friday, February 9, 2007), which I read systematically, on page A7 an article appeared entitled "Attack of the zombie computers fails: a bid to bring down the worldwide web used a network of hijacked PCs". In this article was explained, that at the time when this immensely important email was posted to me, an entire worldwide web ceased to work for a short time, because someone unidentified took the control over a network of

Y-380

computers which belonged to some housewives and grandmothers, and then with the aid of these computers blocked addressing servers which control the flow of internet messages. So an undisclosed number of messages got lost in the result. As if everything this was not enough, on Wednesday, 21 February 2007 - means a week before I supposed to start my new professorial position, around 3 am, I was abducted to a UFO where I was infected with a horse dose of some virus similar to flue. For several next days I was lying overpowered by fever and almost dead. But again, by the intervention from God, my body managed to bit this illness by the first day of assuming my professorial duties. Of course, about subjecting me by these evil creatures to slightly less damaging tormenting just before assuming my professorial duties I will not even write here (of the type that they cut my fingernails in half during a night abduction to a UFO - so that each hitting a computer keyboard is painful for me, or about purposeful pulling a disc from my spine - so that I am unable to walk straight in my new job, or about biting my foot again - so each my step is painful, or about removing my filling in the tooth at night - so that instead of doing my duties I must worry about getting to a dentist, etc., etc.)

When finally I assumed my duties at this professorial position - in spite that UFOonauts literally were raging to make this impossible for me, it was for me a kind of shock illustration for the statement from the Bible "Trust in the Lord with all your heart" (Bible, Proverbs 3:5). I got to understand then, that in fact these "devils", or "UFOonauts" - as we call them now, are for God kinds of "scary dogs" which God keeps on a short leash and controls absolutely. Although these dogs bark at everyone like crazy, and show their teeth, they are able to bite or to torment only these people whom God allows them to torment, because these people need to be punished for something. In turn when God considers that someone does NOT deserve to be bitten by them, then God keeps these dogs on a very short leash and does NOT allow them to touch this person. This practically means, that even if the logic tells us otherwise, in fact we should believe in words of the Bible "Trust in the Lord with all your heart." It is not worth to waste even a "small candle" for these devilish creatures. After all, everything that they wish to do, must firstly be approved by God. This is because God has an absolute power over them - in spite that these evil creatures themselves do not believe in God.

The description of the history of accepting the full professor position, that is presented in this item, I included into this web page for several vital reasons. One of these is to cheer up these people, who have dreams and who pursue them, but against whom almost an entire world seems to raise. If they will act morally, their dreams for sure God makes true one day. They do not need to be afraid of evil powers - these powers are entirely under the strict control of God and under the God's command. In turn that everything comes in life with such a difficulty - it is how it should be. After all God wishes to bring us up into hardened people who are used to fight for what is right. According to the will of God we have a duty to know exactly what we want and we must consequently stand by this. Means "we have to be moral from our conviction and always, not just by accident and only when there is a good weather". Another reason is to reveal here how groundless are these damaging writings which "wolves in sheep skins" place in internet about me and about my "moral totalizm" (see the web page of a physical name "totalizm.htm"). After all, people who really are as these damaging writings state, no-one offers full professor position and renown universities. This is because in order to become a (full) professor, one needs to be confirmed to this position by the government of a given country, and also one needs to pass various checks of special services of this country. Another reason for presenting here this history of my professorship, is to make readers sensitive to the fact that on Earth really work in secrecy these "wolves in sheep skins" which devilishly attack me and my "totalizm" (see the web page of a physical name "totalizm.htm"). The point is that from the bad past experience, I do not intend to reveal the name of the university at which I am

Y-381

currently a full professor until the January 2008. (This name is not known even to my close family living in Poland.) In past, when the name of my place of work was publicly known, these "evil creatures" (see the web page of a physical name "changelings.htm") pretended that they are "good citizens" who are trying to warn my employers against "wrong views" that I supposedly have. Thus in past, these creatures flooded my employers with a stream of accusing emails regarding my views. Presently these creatures probably will try this again. But where I currently work only UFOonauts know. So everyone who in internet gives the location of my place of work, or who writes an accusing email to my employers, for sure must be an UFOonaut. In turn, when in future even a single such an accuser shows up, and he will document with his action that he knows where I work, this for everyone should be a proof, that our planet is in fact secretly occupied by evil UFOonauts. After all, no-one in internet knows where I work - apart from these real UFOonauts who continually check on my emails, who watch me day and night, and who repetitively abduct me to their UFO vehicles. Actually, if one thinks the matter over, then even every attempt to initiate in internet the search for place of my employment, also is going to be the evidence for a hidden occupation of the Earth. After all, only hostile UFOonauts can be interested in indicating publicly in internet where I work - so that later these UFOonauts could pretend to be "concerned citizens" and flood my employers with accusations regarding my views.

The above description of history of my current professorial position is adopted from item #A4.1 of the most recent update of the web page on the "future of the village Wszewilki". The web page carries the physical name "wszewilki_jutra_uk.htm". The most recent update of it is dated not earlier than on 12 March 2007 (can be dated even more recent). It should be available under following addresses - where I intend to upload it together with the content of this blog:

http://bandits.netfast.org/wszewilki_jutra_uk.htm

http://god.43i.net/wszewilki_jutra_uk.htm

http://god.ez-sites.ws/wszewilki_jutra_uk.htm

http://healing.happyhost.org/wszewilki_jutra_uk.htm

http://gravity.my-place.us/wszewilki_jutra_uk.htm

http://parasitism.about.tc/wszewilki_jutra_uk.htm

http://rubik.hits.io/wszewilki_jutra_uk.htm

Notice that any web page indicated or referred to in this blog can be run if in an address listed above the segment "wszewilki_jutra_uk.htm" is replaced by the physical named of a given web page. (E.g. if someone wished to run the web page "military_magnocraft_pl.htm" from the address <http://energia.sl.pl> , the outcome of such a replacement would yield the working address http://energia.sl.pl/military_magnocraft_pl.htm .)

Let totalizm prevails,
Prof. Dr Jan Pajak

WPIS numer #113

Blogi: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Daty opublikowania: 2007/3/10, 2007/3/10

Rozwijany w: #A4.1 ze strony " [wszewilki_jutra.htm](#)"

#113: "Raz profesor, zawsze profesor" - czyli to Bog a nie UFOnauci (diabli) decyduja o naszych losach (totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com)

Motto: "Z calego serca Bogu zaufaj." (Biblia, Ksiega Przyslow, 3:5)

Niniejszym mam ogromna przyjemnosc powiadomic wszystkich totaliztow i sympatykow totalizmu, ze poczawszy od dnia 1 marca 2007 roku, az do 31 grudnia 2007 roku, zaproszony zostalem przez jeden z bardziej renomowanych uniwersytetow do zajecia stanowiska pelnego profesora na owym uniwersytecie. Jest to ogromnie honorowe dla mnie zdarzenie. Wszakze aby zostac pelnym profesorem na takim uniwersytecie trzeba nie tylko posiadac wymagana wiedze, ale rowniez trzeba spelniac caly szereg warunkow. Mnie zas spotkal ow zaszczyt. W chwili obecnej jestem juz w trakcie pelnienia tego zaszczytanego stanowiska. Wiem ze jest to ogromnie NIE na reke tym ktorzy wypisywali na mnie najrozniejsze paszkwile w internecie oraz pluli na totalizm. Wszakze pelnej profesury nie przyznaje sie osobom za jaka oni mnie okrzykuja. Wiem jednak rowniez, ze owa moja pelna profesura uniwersytecka doda otuchy tym ktorzy wierzyli w totalizm, moralnosc, Boga, sprawiedliwosc, oraz w moja osobe. Wszakze oznacza ona ze jednak istnieje sprawiedliwosc we wszechswiecie oraz ze Bog daje nam to na co sobie zasluzyliśmy. Niniejszy wpis wyjasnia tez wszelkie inne implikacje tej mojej wysoce honorowej pozycji.

Nasza planeta od zarania dziejow skrycie okupowana jest i wyniszczana przez szatanskie istoty, ktore kiedys ludzie nazywali "diablami", obecnie zas nazywaja "UFOonautami" (patrz strona internetowa o fizycznej nazwie "ufo_pl.htm"). Faktycznie wszyscy sie tez boja owych istot. Wszakze sa one jak wsciekle psy - gryzac i dokuczajac kazdemu kto tylko znajdzie sie w zasiegu ich zebow i szponiastych pazurow. Nawet tzw. "ateisci" oraz ortodoksyjni naukowcy, ktorzy nie wierza w istnienie czegokolwiek glebszego niz "naturalna ewolucja" (patrz strona internetowa o fizycznej nazwie "evolution_pl.htm") czy obecne dzialanie "klimatycznego El Nino" (patrz strona internetowa o fizycznej nazwie "tornado_pl.htm"), tez zostali zmuszeni aby uwzgledniac zlosliwosci tych szatanskich istot w swoim postepowaniu. Chetnie wiec skorzystali z podsuwanej im wlasnie przez owe istoty naukowo brzmiacej bajeczki o istnieniu jakoby tzw. "Praw Murphy'ego". Owymi wiec rzekomymi "Prawami Murphy'ego" tłumacza oni teraz wszelkie zlosliwosci wyrzadzane ludziom przez te szatanskie istoty. Dawniej ludzie rowniez starali sie jakos zabezpieczac przed zlosliwoscia owych sekretnych okupantow i eksploatorów Ziemi. Wymyslili wiec zasade, ze kiedy "dobremu Panu Bogu dawali swieczke w ofierze, tak na wszelki wypadek owym zlosliwym diablom/UFOautom dawali ogarek".

Od czasu kiedy ja za posrednictwem filozofii totalizmu rozpoczalem bezkompromisowo demaskowac skryta obecnosc na Ziemi owych brutalnych okupantow naszej planety, na mojej osobie skupila sie cala ich furia. Faktycznie jestem przez nich maltretowany niemal bez przerwy. Jak to wyjasnilem na licznych stronach i blogach totalizmu, np. na stronie o "bandytach w naszym gronie" (patrz strona internetowa o fizycznej nazwie "bandits_pl.htm") czy o "zniszczeniowych mozliwosciach wehikulow UFO" (patrz strona internetowa o fizycznej nazwie "military_magnocraft_pl.htm"), a takze na niniejszym blogu totalizmu, nie ma takiego sposobu sprawiania mi jakiegos przykrosci, ktorego owe bandyckie istoty by na mnie nie wyprobowaly. I tak rujnuja mi zdrowie podczas nocnych uprowadzen, przesladuja moja rodzine i moich bliskich, opluwaja moja osobe i moj totalizm na setkach list dyskusyjnych i stron internetowych,

Y-383

powodują nieustanne usuwanie mnie z pracy, przeszkadzają w każdym przypadku kiedy staram się złożyć podanie o jakas godziwe miejsce zatrudnienia, a nawet zamordowali mi niczego niewinnego kota "Teecee" (patrz strona internetowa o fizycznej nazwie "bandits_pl.htm"). Nic więc dziwnego, że po spowodowaniu iż zostałem zredukowany z ostatnio zajmowanego stanowiska na uczelni, byłem pełen obaw, że również i w sprawie mojego zaproszenia na opisana w punkcie #A4 strony "wszewilki_jutra.htm" pełna profesura uniwersytecka, owe szatanskie istoty coś wymyśla aby przeszkodzić mi w objęciu tej zaszczytnej posady. Wszakże na krótko przed tym istoty te zademonstrowały mi jak potrafiły cofnąć czas do tyłu oraz w nowym upływie czasu skasować ogłoszenie o pracy na AUT, na jakie starałem się złożyć podanie (dokładna historia kasacji tamtego ogłoszenia wyjaśniona jest w punkcie #C6 (przypadek 2) strony internetowej o "wehikulach czasu" (patrz strona internetowa o fizycznej nazwie "timevehicle_pl.htm"). Bóg zaś nas stworzył w taki sposób, że tendencje do wątpliwości mamy wpisane w naszą naturę. Na przekór więc, że wiedziałem o nakazie z Biblii opisywanym w punkcie #A4 strony "wszewilki_jutra.htm", tj. "z całego serca Bogu zaufaj." (Biblia, Księga Przysłów, 3:5), przygotowując się do objęcia mojej profesury cały czas się bałem, że owe szatanskie istoty znowu jakos zdołają mi przeszkodzić w jej objęciu.

Faktycznie też owe "szatanskie istoty" (patrz strona internetowa o fizycznej nazwie "evil_pl.htm") użyły wszelkich mocy będących w ich dyspozycji, aby uniemożliwić mi objęcie tej profesury. Wszakże wiedziały, że kiedy się okaże iż dostąpiłem aż takiego zaszczytu, ludzie przestaną zważać na owe bzdury które m.in. wypisują oni na mój temat w internecie. Dlatego kiedy tylko stało się jasne że zostanę zaproszony do objęcia owej profesury, istoty te aż dwukrotnie uwolniły wirus "ptasiej grypy" - który mógł stać się zaczątkiem światowej epidemii. (Taka zaś światowa epidemia popsułaby wszystko, włączając w to i moją profesurę.) Najpierw w końcu stycznia 2007 roku, wirus ptasiej grypy został przez nie uwolniony w Japonii. Kiedy zaś tam sytuacja została opanowana i nie zdołał się on przerodzić w światową epidemię, na początku lutego 2007 roku te same istoty dokonały zmasowanego uwolnienia owego wirusa ptasiej grypy na ogromnej farmie indyków w Anglii. W międzyczasie istoty te blokowały też moje adresy e-mailowe aby utrudnić komunikowanie się pomiędzy mną oraz moimi przyszłymi pracodawcami. Przykładowo, kiedy wysłany mi został e-mailem najważniejszy dokument w sprawie tejże profesury, tj. zaproszenie do objęcia profesury - które wymagało mojego potwierdzenia, te szatanskie istoty spowodowały upadek całego światowego systemu internetowego. W rezultacie dokument ten do mnie NIE dotarł. Gdyby nie przypadkowy email od przyszłych pracodawców, o otrzymaniu zaproszenia nigdy bym się nie dowiedział, zaś moje milczenie zapewne by uznane zostało za odmowę. Owo nikczemne podłożenie mi świni zostało potem dokładnie mi wyjaśnione interwencją samego Boga. W nowozelandzkiej gazecie "The New Zealand Herald" (wydanie datowane w piątek (Friday), February 9, 2007), którą systematycznie czytam, na stronie A7 ukazał się bowiem artykuł "Attack of the zombie computers fails: a bid to bring down the worldwide web used a network of hijacked PCs" - tj. "Atak martwych komputerów zawiodł: ci co próbowali spowodować upadek światowej sieci internetowej użyli systemu przejętych komputerów". W artykule tym wyjaśniono, że w czasie kiedy do mnie wysłany został ow ogromnie ważny email, cały światowy internet przestał działać, ponieważ ktoś niezidentyfikowany przejął kontrolę nad kilkoma komputerami jakichś gospodyń domowych i babci, oraz za pomocą owych komputerów zniszczył serwery węzłowe które sterują adresami internetowymi. Jakby wszystkiego powyższego było za mało, w środę dnia 21 lutego 2007 roku - czyli na tydzień przed objęciem nowej posady profesora, około godziny 3 nad ranem, zostałem uprowadzony do UFO gdzie zadano mi konską dawkę wirusa podobnego do grypy. Przez kilka dni leżałem powalony gorączką i niemal nieżywy. Ponownie jednak za interwencją Boga moje ciało zdołało się z tego wykaraskać na czas pierwszego dnia w nowej pracy. Oczywiście, o podkładaniu mi nieco mniejszych świni przez te szatanskie istoty tuż przed

Y-384

podjeciem profesury nie beda juz tutaj nawet wspominal (w rodzaju: ponownego ponadcinania moich paznokci - tak aby kazde uderzenie klawiszy komputera bylo bolesne, ponownego wysuniecie mi dysku w kregoslupie - tak abym niemal nie mogl chodzic w nowym miejscu pracy, ponownego odbicia mi ciala od kosci na stopie, itp.).

Kiedy jednak w koncu podjalem przyznana mi pozycje profesorska - na przekor ze UFOnauci doslownie szaleli aby mi to uniemozliwic, bylo to dla mnie rodzajem szokowej ilustracji dla prawdy stwierdzenia Biblii "z calego serca Bogu zaufaj." (Biblia, Ksiega Przyslow, 3:5). Zrozumialem wowczas, ze faktycznie owe "diabły", czy "UFOnauci" - jak ich obecnie nazywamy, stanowią dla Boga rodzaj "rozwscieczonych psow" ktore Bog trzyma na krotkiej uwiezi i absolutnie kontroluje. Chociaz wiec owe psy szczekaja jak szalone i klapia zebami na kazdego, sa one w stanie pogryzc lub poturbowac tylko tych ludzi ktorych Bog pozwoli im za cos ukarac. Kiedy zas Bog uwaza ze ktos nie zasluguje na ich gryzienie, wowczas trzyma te psy na bardzo krotkiej uwiezi i nie daje im danej osoby ruszyc. To zas praktycznie oznacza, ze nawet jesli logika podpowiada nam inaczej, faktycznie powinniśmy wierzyc w slowa Biblii "z calego serca Bogu zaufaj." Nie warto tez marnowac nawet "ogarka" na ofiary dla owych diabelskich istot. Wszakze wszystko co one chca uczynic musi najpierw zostac zaaprobowane przez Boga. Bog ma bowiem absolutna nad nimi kontrole - na przekor ze one same w Boga wcale nie wierza.

Opis historii podjecia omawianej w punkcie #A4 strony "wszewilki_jutra.htm" mojej pelnej profesury uniwersyteckiej przytoczyłem tutaj az dla kilku waznych powodow. Jednym z nich jest aby dodac otuchy tym ludziom, ktorzy maja marzenia, jednak przeciwko ktorym jakby caly swiat sie sprzyiagl. Jesli bowiem beda dzialali moralnie, ich marzenia z cala pewnoscia Bog w koncu spelni. Zlych mocy nie ma sie co przy tym obawiac - pozostaja one wszakze calkowicie na lasce Boga oraz pod pelna Boska kontrola. A to ze wszystko w zyciu przychodzi nam z trudnoscia - to tak juz ma byc. Wszakze Bog chce nas wychowac na twardych ludzi zahartowanych w walce o to co wlasciwe. Zgodnie z wola Boga my mamy obowiazek dokladnie wiedziec czego chcemy i mamy konsekwentnie obstawac przy swoim. Znaczy "mamy byc moralni z przekonania i zawsze, a nie tylko przez przypadek i tylko przy dobrej pogodzie". Innym powodem jest, aby ujawnic tutaj jak bezpodstawne sa oczernienia ktore najrozniejsze "wilki w owczych skorach" wypisuja w internecie na temat mnie oraz mojego "totalizmu moralnego" (patrz strona internetowa o fizycznej nazwie "totalizm_pl.htm"). Wszakze ludziom ktorzy faktycznie sa tacy jak owe oczernienia stwierdzaja, nie przyznaje sie pelnych profesur na renomowanych uniwersytetach. Aby bowiem zostac pelnym profesorem trzeba byc zatwierdzonym na ta pozycje przez rzad danego kraju, oraz trzeba przejsc przez wymagane sprawdzenia jego sluzb specjalnych. Kolejnym powodem opisania niniejszej historii jest aby uczulic czytelnikow na fakt, ze faktycznie na Ziemi dzialaja skrycie owe "wilki w owczej skorze" szatansko atakujace moja osobe i filozofie "totalizmu" (patrz strona internetowa o fizycznej nazwie "totalizm_pl.htm"). Chodzi bowiem o to, ze nauczony przykrym doswiadczeniem przeszlosci, az do stycznia 2008 roku nie zamierzam ujawniac nikomu nazwy uniwersytetu na jakim jestem obecnie pelnym profesorem. (Nazwy tej nie podalem nawet swojej najblizszej rodzinie mieszkajacej w Polsce.) W przeszlosci bowiem, kiedy miejsce mojej pracy bylo wszystkim wiadome, owe "szatanskie istoty" (patrz strona internetowa o fizycznej nazwie "changelings_pl.htm") udawaly ze sa "dobrymi obywatelami" ktorzy staraja sie ostrzegac moich pracodawcow przed "niewlasciwymi pogladami" jakie rzekomo ja wyznaje. Stad w przeszlosci owe istoty zasypywaly moich pracodawcow potokiem oczerniajacych emailow na moj temat. Obecnie te szatanskie istoty beda staraly sie zapewne uczynic to samo. Jednak gdzie ja obecnie pracuje wiedza jedynie UFOnauci. Kazdy wiec kto w internecie poda miejsce mojej pracy, lub kto napisze paszkwil do moich pracodawcow, z cala pewnoscia jest UFOnauta. Jesli zas przyszlosci znajdzie sie chocby jeden taki UFOnauta ktory udokumentuje swym dzialaniem iz

Y-385

jest mu wiadome gdzie ja pracuje, powinno to dla kazdego byc naocznym dowodem, ze nasza planeta faktycznie jest skrycie okupowana przez szatanskich UFOonautow. Wszakze w Polsce nikt z ludzi nie wie gdzie ja pracuje - za wyjatkiem wlasnie owych faktycznych UFOonautow ktorzy systematycznie mnie uprowadzaja, sledza, oraz czytaja cala moja korespondencje. Zreszta jesli dobrze sie zastanowic, to nawet kazda proba rozpetywania w internecie rzekomych "poszukiwan" mojego uniwersytetu, tez bedzie ilustratywnym dowodem na skryta okupacje Ziemi. Wszakze tylko wrogim mi UFOnauciom moze zalezec aby uniwersytet ten wskazac w internecie kiedy ja ciagle w nim pracuje - tak aby potem UFOnauci mogli udawac "zatroskanych obywateli" i zasypywac moich pracodawcow swoimi paszkwilami.

Powyzsza historia mojej obecnej pelnej profesury na renomowanym uniwersytecie opisana zostala w punkcie #A4.1. z "czesci A" najnowszej aktualizacji strony internetowej o "Wszewilkach naszego jutra". Strona ta nosi fizyczna nazwe "wszewilki_jutra.htm". Jej najnowsza aktualizacja nosi date nie wczesniejsza niz 9 marca 2007 roku (moze jednak juz nosic pozniejsza date). Owa strona "wszewilki_jutra.htm" opublikowana jest juz na serwerach totalizmu. Powinna ona byc dostepna m.in. pod nastepujacymi adresami - gdzie rownoczesnie z trescia niniejszego wpisu do bloga totalizmu bede staral sie zainstalowac nawet jeszcze nowsza jej autualizacje)

http://energia.sl.pl/wszewilki_jutra.htm

http://members.fortunecity.com/timevehicle/wszewilki_jutra.htm

http://milicz.fateback.com/wszewilki_jutra.htm

http://propulsion.250free.com/wszewilki_jutra.htm

http://storm.prohosting.com/craters/wszewilki_jutra.htm

http://timevehicle.150m.com/wszewilki_jutra.htm

http://bandits.netfast.org/wszewilki_jutra.htm

http://god.43i.net/wszewilki_jutra.htm

http://god.ez-sites.ws/wszewilki_jutra.htm

http://healing.happyhost.org/wszewilki_jutra.htm

http://gravity.my-place.us/wszewilki_jutra.htm

http://parasitism.about.tc/wszewilki_jutra.htm

http://rubik.hits.io/wszewilki_jutra.htm

Odnotuj, ze dowolna strone wskazywana lub referowana w tym blogu daje sie uruchomic jesli w jednym z powyzszych adresow czlon "wszewilki_jutra.htm" zastapi sie fizyczna nazwa danej strony. (Np. gdyby ktos zechcial uruchomic strone o fizycznej nazwie "military_magnocraft_pl.htm" z adresu <http://energia.sl.pl> , wowczas w wyniku takiego zastapienia czlonu powinien otrzymac dzialajacy adres o zapisie http://energia.sl.pl/military_magnocraft_pl.htm .)

Niech totalizm zapanuje,
Prof. dr inz. Jan Pajak

Y-386

POST (in English) number #112E

Blogs: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Dates of publishing: 2007/3/4, 2007/3/4

Elaborated in: #G4 from the web page (in English) named "dipolar_gravity.htm"

[#112E: Time is the execution control within the program of our lives - English version \(polska wersja ponizej w nastepnym wpisie\)](#) (totalizm.blox.pl/html and totalizm.wordpress.com)

Motto: "Absolutely everything in the entire universe is only a manifestation of intelligent counter-matter and natural programs which reside in this counter-matter and which control behaviours of it."

The Concept of Dipolar Gravity explained the idea of time in a completely different (software) manner than this idea is explained by present orthodox science. The full explanation of this idea is provided on a separate web page about "time vehicles" (see the web page with the physical name "timevehicle.htm"). Here (below) is only summarised briefly the essence of it.

According to this software explanation, "time is the flow of execution control through natural programs contained in the counter-matter". In order to explain this in other words, counter-matter and natural programs contained in it are like a kind of "liquid computer" which in our physical world assumes shapes of everything that we see around ourselves. (About this "liquid computer" I already wrote in item #E3 of the web page "dipolar_gravity.htm".) For example, our bodies, and also buildings, mountains, or entire planets, are made of just such separate "liquid computers" which assume these shapes. The computers are controlled by appropriate programs contained in them, which command them what supposed to happen, which changes they supposed to endure, etc. Well, the motion of the execution control (i.e. like the motion of a "cursor") through subsequent commands of these programs is actually perceived by us as an elapse of time. Thus our time is actually a kind of "software time", or a software simulation of the true time.

The Concept of Dipolar Gravity states further, that in the process of creation of our physical world, the elapse of time in our "physical world" was intentionally so pre-programmed by God, that God, and also all more technically advanced people, could control this elapse of time in any way they wish. (The description of the creation of our physical world is provided in item #I4 of the web page "dipolar_gravity.htm".) For example, people can control the elapse of time through building special machines called "time vehicles" (see the web page with the physical name "timevehicle.htm"). In order to reassure this control, the elapse of "software time" in the physical world was clearly separated from the elapse of "natural time" (or "true time") in the remaining two worlds of our three-world universe, i.e. in the "counter-world" (in which the indestructible counter-matter resides, which is in the state of continuous motion), and in the "virtual world" (in which the indestructible and timeless universal intellect resides, means which is the home for God - or more strictly the home for this component of God which the Christian religion calls "Holy Ghost" - see the web page with the physical name "god.htm".)

I explain now more accurately the above capability of shifting back in time in this software time of our physical world. In fact, the universe has two kinds of time. One of these is the "absolute time" of the universe - means the time, the elapse of which affects God. This absolute time elapses in a manner as present people on Earth experience their elapse of time. Means, when it already passes, God is unable to shift it back and change anything that with him (means with God) happened earlier. But for God this mechanical flow of absolute time of the universe has

Y-387

no larger significance. After all, God, counter-matter, and programs that God creates, all of them can exist infinitively. The only significance that this absolute time has for God, is that by being aware of its irreversible flow and consequences, God so pre-programmed the physical world, that the software time which works in this physical world could be shifted backward. (The process of creation of the physical world is described in item #14 of the web page "dipolar_gravity.htm".) Therefore, while creating the physical world God so pre-programmed it, that all times of this physical world do exist in it simultaneously, in the form of so-called "timespace". (This "timespace" is composed of many separate like "layers" which represent different physical times.) For example, in separate layers of this "timespace", still at this moment exists and works our physical world in the form that it manifested itself e.g. in the year 1000 B.C. In another layer our physical world is already there which is going to manifest itself e.g. only in the year 8 000 A.D. So if someone knows how, then from the present moment such someone can shift to any selected one amongst these two times (as well as to any other time), through a simple crossing to another layer of this "timespace". Although these times (layers of time) of the physical world are also subjected to the action of the absolute time of the entire universe, this absolute time has no influence on them, as they do exist infinitively long. After all, counter-matter from which they are formed, as well as programs which provide them with the required form and attributes, exist infinitively. Since all time in this "timespace" do exist the entire future and the entire past of our physical world, then God, as well as all more intelligent creatures which populate the physical world, can travel in time both forward and backward. After all, this travelling in time is simply a travelling in various directions across this "timespace" that always exists in its entirety.

The basis for the creation of the fully controllable elapse of this "software time" in the physical world is the existence of this so-called "timespace". The timespace is a kind of like a container separated from the rest of the universe, which the container in every moment of time contains all objects that ever existed, exist now, or will exist in the entire physical world and in all times which constitute this present physical world. Only that, someone's insight to these objects of the entire timespace is limited to the capability to see just whatever was located in a given layer of timespace through which this someone is just passing. This timespace is also timeless and indestructible - although it can be subjected to continuous reconfiguring (i.e. to movements of objects contained in it). In fact it has the same attributes as the counter-world and the virtual world. After such indestructible and fully defined timespace is introduced, the elapse of time is defined as the "path of every object existing in our physical world across this timespace, controlled by appropriate natural programs". Thus the elapse of time in the Concept of Dipolar Gravity is comparable to someone's march through a landscape (where this "landscape" is just the "timespace"). In normal cases, this march always can be carried on in the same direction - which we call the direction of the elapse of time. But if someone gains an access to the control programs which manage this our passage through the timespace, then such someone can move in time in any direction and with any speed. In this way "travels through time" (see the web page with the physical name "timevehicle.htm") are possible. (E.g. it is possible to repetitively shift back in time to years of our youth in order to accomplish the so-called "imprisoned immortality" described in item #E1 of the separate web page about the "philosophy of parasitism" - see the web page with the physical name "parasitism.htm".)

The most vital in this software definition of time is the structure (design) of this "timespace". The closest things to which this structure could be compared are so-called "objects" in a version of present programming of computers which is called the OOP (i.e. Object-Oriented Programming). For example, a given object existing in the "timespace" of our physical world, e.g. a stone, is similar to the OOP computer program which defines a similar object visible on

Y-388

screens of our present computers, e.g. similar to the program which shows a button on the screen of a computer (this button can also be made in the shape of a stone). Means, in fact this stone which we see is actually a program, similarly like a program is also this button on the screen of the computer. But counter-matter from the counter-world, inside of which the program of this stone resides, provides the image of the stone with the required appearance, actual state, changes to which it is going to be subjected with the elapse of time, etc. How this appearance of stone is maintained, one can imagine easily by considering what would happen when present computers are made of a "liquid" and could e.g. assume shapes of any object, e.g. this stone - if the program contained in them would require them to look like a stone.

Furthermore, in our physical world every "object" of this "timespace" is positioned in a "nested" manner in the entire hierarchy of other objects. For example, several such "liquid computers" pre-programmed to form elementary particles from themselves, are combined together to form individual atoms. Then a series of such "liquid computers" forming entire atoms, is further combined together to form crystals from the crystalic structure of a given stone. In turn these "liquid computers" that form crystals are also combined together to form an entire stone. Later this stone is a component of a larger configuration - e.g. a pyramid made of stones. This configuration is then a part of even larger planet. Etc., etc. - almost infinitively.

The subsequent "objects" which form the "timespace" from our physical world are obeying certain laws. For example, they change themselves, they can be relocated in space or in time, etc. The only thing which people are not allowed to do with them is to generate them, or to destroy them before they had opportunity to manifest themselves in our world - this formation or complete destruction of objects is reserved for the universal intellect (God). Therefore time travel is able to change the fate of objects, but is unable to neither completely remove these objects, nor to create completely new such objects. For more information on the same subject see also the web page about "time vehicles" (see the web page with the physical name "timevehicle.htm").

All interpretations provided above are adopted from item #G4 of the most recent update of the web page on the "Concept of Dipolar Gravity". The web page carries the physical name "dipolar_gravity.htm". The most recent update of it is dated not earlier than on 25 February 2007 (can be dated even more recent). It should be available under following addresses - where I intend to upload it together with the content of this blog:

http://bandits.netfast/dipolar_gravity.htm

http://god.43i.net/dipolar_gravity.htm

http://god.ez-sites.ws/dipolar_gravity.htm

http://healing.happyhost.org/dipolar_gravity.htm

http://gravity.my-place.us/dipolar_gravity.htm

http://parasitism.about.tc/dipolar_gravity.htm

Notice that any web page indicated or referred to in this blog can be run if in an address listed above the segment "dipolar_gravity.htm" is replaced by the physical named of a give web page. (E.g. if someone wished to run the web page "military_magnocraft_pl.htm" from the address <http://energia.sl.pl> , the outcome of such a replacement would yield the working address http://energia.sl.pl/military_magnocraft_pl.htm .)

Let totalizm prevails,
Prof. Dr Jan Pajak

WPIS numer #112

Blogi: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Daty opublikowania: 2007/3/4, 2007/3/4

Rozwijany w: #G4 ze strony " [dipolar_gravity_pl.htm](#)"

[#112: Czas jest przepływem kontroli wykonawczej przez program naszego życia \(totalizm.blox.pl/html i totalizm.wordpress.com\)](#)

Motto: "Absolutnie wszystko w całym wszechświecie jest jedynie jedna z wielu odmiennych manifestacji inteligentnej przeciw-materii oraz naturalnych programów które rezydują w tej przeciw-materii i które sterują jej zachowaniami."

Koncept Dipolarnej Grawitacji wyjaśnił pojęcie czasu w zupełnie odmienny (softwarowy) sposób niż pojęcie to wyjaśniane jest przez dzisiejszą naukę ortodoksyjną. Pełny opis tego wyjaśnienia zawarty został na odrębnej stronie internetowej o "wehikulach czasu" (patrz strona o fizycznej nazwie "timevehicle_pl.htm"). Poniżej została jedynie podsumowana jego esencja.

Zgodnie z owym wyjaśnieniem softwarowym, "czas jest to przepływ kontroli wykonawczej przez naturalne programy sterujące zawarte w przeciw-materii". Wyjaśniając to innymi słowami, przeciw-materia oraz zawarte w niej naturalne programy są jakby rodzajem "płynnego komputera" który w naszym świecie fizycznym przyjmuje kształty wszystkiego co widzimy wokół siebie. (O owym "płynnym komputerze" pisałem w punkcie #E3 strony "dipolar_gravity_pl.htm".) Przykładowo nasze ciała, a także budynki, góry czy całe planety wykonane są z takich właśnie odrębnych "płynnych komputerów" przyjmujących ich kształty. Komputery te sterowane są odpowiednimi zawartymi w nich programami jakie im nakazują co z nimi ma się stać, jakim zmianom mają podlegać, itp. Otóż przebieg kontroli wykonawczej (tj. jakby ruch "kursora") przez kolejne rozkazy owych programów jest przez nas odbierany właśnie jako upływ czasu. Stąd nasz czas jest faktycznie rodzajem "softwarowego czasu", albo softwarowej symulacji prawdziwego czasu.

Koncept Dipolarnej Grawitacji stwierdza dalej, że w procesie stwarzania naszego świata fizycznego, upływ czasu w naszym "świecie fizycznym" został celowo tak zaprojektowany przez Boga, aby Bog, a także co bardziej technicznie zaawansowani ludzie, mogli dowolnie czasem sterować. (Opis stwarzania naszego świata fizycznego zawarty jest w punkcie #I4 strony "dipolar_gravity_pl.htm".) Przykładowo ludzie mogą sterować upływem czasu poprzez budowanie "wehikulów czasu" (patrz strona o fizycznej nazwie "timevehicle_pl.htm"). Aby zapewnić owo sterowanie, upływ tego "softwarowego czasu" ze świata fizycznego został wyraźnie oddzielony od upływu "naturalnego czasu" (albo "prawdziwego czasu") w pozostałych dwóch światach naszego trzyswiatowego wszechświata, tj. w "przeciw-świecie" (w którym rezyduje niezniszczalna przeciw-materia znajdująca się w stanie nieustannego ruchu), oraz w "świecie wirtualnym" (w którym rezyduje niezniszczalny i ponadczasowy wszechświatowy intelekt, czyli Bog - a ściślej rezyduje ta składowa Boga która religia chrześcijańska nazywa "Duchem świętym" - patrz strona o fizycznej nazwie "god_pl.htm".)

Wyjaśnię teraz dokładniej powyższą możliwość cofania się do tyłu w owym softwarowym czasie naszego świata. Faktycznie to we wszechświecie istnieją dwa odrębne rodzaje czasu. Jednym z nich jest "czas absolutny" wszechświata - czyli czas jakiego upływu dotyczy Boga. Ow czas absolutny upływa tak jak dzisiejsi ludzie na Ziemi obserwują swój upływ czasu. Znaczący kiedy on już raz przemienie, Bog nie jest w stanie cofnąć go do tyłu i zmienić tego co z nim samym (znaczący co z Bogiem) stało się już wcześniej. Jednak dla Boga owo nieublagane upływanie

Y-390

czasu absolutnego wszechswiata nie ma wiekszego znaczenia. Wszakze Bog, przeciw-materia, oraz programy ktore Bog tworzy, wszystkie one moga istniec w nieskonczonosc. Jedyne znaczenie jakie ow czas absolutny ma dla Boga, to ze bedac swiadomym jego nieublaganego uplywu oraz jego nastepstw, Bog tak zaprogramowal swiat fizyczny, aby czas softwarowy jaki dziala w owym swiecie fizycznym dawal sie juz cofac do tylu. (Proces tworzenia swiata fizycznego opisany jest w punkcie #I4 strony "dipolar_gravity_pl.htm".) Dlatego tworzac swiat fizyczny Bog tak go zaprogramowal, ze wszystkie czasy owego swiata fizycznego istnieja w nim rownoczesnie w formie tzw. "przestrzeni czasowej". (Przestrzen ta sklada sie z wielu jakby odmiennych "warstewek" reprezentujacych odmienne czasy softwarowe.) Przykladowo, w odrebnych warstwach owej "przestrzeni czasowej" ciagle i w chwili obecnej istnieje i dziala nasz swiat fizyczny w formie w jakiej zmanifestowal sie on np. w roku 1000 p.n.e. W innej zas warstwie istnieje tam juz takze swiat fizyczny jaki zmanifestuje sie dopiero np. w roku 8 000 n.e. Jesli wiec ktos wie jak, wowczas z dzisiejszej chwili moze sie przeniesc do wybranego z owych dwoch czasow (jak rowniez przeniesc do dowolnego innego czasu), poprzez proste przejście do odmiennej warstewki owej "przestrzeni czasowej". Chociaz wiec owe czasy (warstewki czasowe) swiata fizycznego tez poddane sa dzialaniu czasu absolutnego calego wszechswiata, nie ma to dla nich wiekszego znaczenia, bowiem istnieja one w nieskonczonosc. Wszakze przeciw-materia z jakiej sa one uformowane, oraz programy ktore nadaja im wymagana forme i cechy, istnieja w nieskonczonosc. Skoro zas przez caly czas w owej "przestrzeni czasowej" istnieje zarowno przeszlosc jak i przyszlosc swiata fizycznego, zarowno Bog, jak i co inteligentniejsze istoty zamieszkujace ow swiat fizyczny, moga sie przemieszczac w czasie zarowno do przodu jak i do tylu. Wszakze przemieszczanie to jest tylko zwyklym wedrowniem w roznych kierunkach owej "przestrzeni czasowej" zawsze istniejacej w swej calosci.

Podstawa dla stworzenia calkowicie sterowalnego uplywu "softwarowego czasu" w naszym swiecie fizycznym jest istnienie owej tzw. "przestrzeni czasowej". Przestrzen ta to rodzaj jakby pojemnika wyodrebnionego z reszty wszechswiata, ktory to pojemnik w kazdym momencie czasowym zawiera wszelkie obiekty jakie tylko istnialy, istnieja, lub beda istnialy w calym swiecie fizycznym oraz we wszystkich czasach trwania obecnego swiata fizycznego. Tyle tylko, ze czyjs wglad do owych obiektow calej przestrzeni czasowej zawsze ograniczany jest do mozliwosci zobaczenia tylko tego co umiejscowione zostalo w danej warstewce "przestrzeni czasowej" przez ktora ten ktos wlasnie przechodzi. Owa przestrzen czasowa jest tez wieczna i niezniszczalna - aczkolwiek moze byc poddawana nieustajacemu przekonfigurowywaniu (tj. ruchom zawartych na niej obiektow). Faktycznie wiec ma ona takie same atrybuty jak przeciw-swiat i swiat wirtualny. Po wprowadzeniu zas takiej niezniszczalnej oraz calkowicie zdefiniowanej przestrzeni czasowej, uplyw czasu jest definiowany jako "sterowana przez odpowiednie programy droga kazdego z owych obiektow istniejacych w naszym swiecie fizycznym na wskros owej przestrzeni czasowej". Stad uplyw czasu w Koncepcie Dipolarnej Grawitacji moze byc porownany do czyjegos marszu w poprzek jakiegos krajobrazu (gdzie owym "krajobrazem" jest wlasnie ta "przestrzen czasowa".) W normalnym przypadku, marsz ten zawsze nastepuje tylko w jednym kierunku - ktory my ludzie nazywamy kierunkiem uplywu czasu. Jesli jednak ktos uzyska dostep do programow sterujacych owym postepowaniem poprzez przestrzen czasowa, taki ktos moze poruszac sie w czasie w dowolnym kierunku i z dowolna szybkościa. W ten sposob mozliwe sie staja "podroze poprzez czas" (patrz strona o fizycznej nazwie "timevehicle_pl.htm"). (Np. mozliwe sie staje czyjes powtarzalne cofanie sie w czasie do tylu do lat swojej mlodosci w celu uzyskania tzw. "uwiezionej niesmiertelnosci" opisywanej w punkcie #E1 odrebnej strony internetowej o "filozofii pasozytnictwa" - (patrz strona o fizycznej nazwie "parasitism_pl.htm".)

Y-391

Najistotniejsza w owym softwarowym zdefiniowaniu czasu, jest struktura (budowa) samej owej "przestrzeni czasowej". Najbliższe do czego struktura ta dalaby się porównać, to tzw. "obiekty" w odmianie dzisiejszego programowania komputerów zwanym OOP (tj. Obiektowo Orientowane Programowanie). Przykładowo dowolny obiekt istniejący w owej "przestrzeni czasowej" naszego świata, np. jakiś kamień, jest podobny do OOP programu komputerowego który definiuje taki sam obiekt widoczny na ekranie naszych dzisiejszych komputerów, np. programu pokazujący guzik (np. o kształcie kamienia) na ekranie komputera. Znaczący, faktycznie to ów kamień jest programem, podobnie jak ów guzik na ekranie komputera. Jednak przeciw-materia z przeciw-swiata która utrzymuje w sobie program owego kamienia nadaje mu jego unikalny wygląd, aktualny stan, zmiany jakim będzie z upływem czasu się poddawał, itp. Jak ów wygląd jest otrzymywany łatwo sobie wyobrazić poprzez rozważenie co by się stało gdyby dzisiejsze komputery wykonane były z "płynu" i mogły np. przyjmować kształt kamienia - jeśli zawarty w nich program tego od nich zarządza.

Na dodatek każdy z "obiektów" owej "przestrzeni czasowej" jest usytuowany w sposób zagłębiany (tzw. "nested") w całej hierarchii innych obiektów. Przykładowo, kilka takich "płynnych komputerów" zaprogramowanych aby formować z siebie indywidualne cząstki elementarne poskładane zostaje razem ze sobą w ten sposób formując pojedyncze atomy. Potem szereg takich "płynnych komputerów" formujących sobą całe atomy, poskładane dalej zostało razem aby formować kryształki struktury danego kamienia. Z kolei owe "płynne komputerki" formujące kryształki też poskładane zostały razem formując cały kamień. Kamień ten dalej jest składowa jakiejś większej konfiguracji - np. piramidy ułożonej z kamieni. Ta konfiguracja jest częścią jakiejś planety. Itd., itp. - niemal w nieskończoność.

Owe poszczególne "obiekty" formujące "przestrzeń czasowa" naszego świata podlegają określonym prawom. Przykładowo zmieniają one same siebie, dają się przemieszczać w inne miejsca przestrzeni czasowej lub do innych czasów, itp. Jedyne czego ludzie nie są z nimi w stanie uczynić, to je formować, lub je niszczyć zanim mają one okazję zmanifestować się w naszym świecie - owo formowanie lub niszczenie obiektów zarezerwował dla siebie wszechświatowy intelekt (Bog). Dlatego podróże ludzi w czasie są w stanie zmienić losy obiektów, jednak nie są w stanie ani całkowicie usunąć określonych obiektów, ani też stworzyć zupełnie nowych takich obiektów. Po więcej informacji na ten sam temat - patrz strona o "wehikulach czasu" (patrz strona o fizycznej nazwie "timevehicle_pl.htm").

Powyzsza interpretacja czasu opisana jest w punkcie #G4 z "czesci G" najnowszej aktualizacji strony internetowej o "Koncepcie Dipolarnej Grawitacji". Strona ta nosi fizyczna nazwe "dipolar_gravity_pl.htm". Jej najnowsza aktualizacja nosi date nie wczesniejsza niz 25 lutego 2007 roku (moze jednak juz nosic pozniejsza date). Owa strona "dipolar_gravity_pl.htm" opublikowana jest juz na serwerach totalizmu. Powinna ona byc dostepna m.in. pod nastepujacymi adresami - gdzie rownoczesnie z trescia niniejszego wpisu do bloga totalizmu bede staral sie zainstalowac nawet jeszcze nowsza jej autualizacje datowana 3 marca 2007:

http://bandits.netfast.org/dipolar_gravity_pl.htm

http://god.43i.net/dipolar_gravity_pl.htm

http://god.ez-sites.ws/dipolar_gravity_pl.htm

http://healing.happyhost.org/dipolar_gravity_pl.htm

http://gravity.my-place.us/dipolar_gravity_pl.htm

http://parasitism.about.tc/dipolar_gravity_pl.htm

http://rubik.hits.io/dipolar_gravity_pl.htm

Y-392

Odnótuj, że dowolna strona wskazywana lub referowana w tym blogu daje się uruchomić jeśli w jednym z powyższych adresów człon "dipolar_gravity_pl.htm" zastąpi się fizyczną nazwą danej strony. (Np. gdyby ktoś zechciał uruchomić stronę o fizycznej nazwie "military_magnocraft_pl.htm" z adresu <http://energia.sl.pl> , wówczas w wyniku takiego zastąpienia członu powinien otrzymać działający adres o zapisie http://energia.sl.pl/military_magnocraft_pl.htm .)

Niech totalizm zapanuje,
Prof. dr inż. Jan Pajak

Y-393

POST (in English) number #111E

Blogs: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Dates of publishing: 2007/2/24, 2007/2/24

Elaborated in: #D9 from the web page (in English) named "god.htm"

[#111E: Cancellation of "limbo", means the removal of evidence on UFOs - English version \(polska wersja ponizej w nastepnym wpisie\)](#) (totalizm.blox.pl/html and totalizm.wordpress.com)

Motto: "Foundations of church are traditions. So when someone keeps removing selected traditions we have a duty to notice 'why' and 'who really forces these removals'. After all, replies meaningfully hit us in the eyes from the general trend in these removed traditions."

Still in the times of my youth, means during 1950s and 1960s, practically almost everything in Christian churches contained some unintended references to the robbery which humanity is secretly subjected by owners of UFO vehicles. Some out of these references are described on web pages of totalizm. For example, in item #16 of the web page about the city of Wroclaw (see the web page which has a physical name "wroclaw_uk.htm"), and more briefly also in item #17, and in caption under the "Fig. 18", from the web page about the town of Milicz (see the web page which has a physical name "milicz_uk.htm"), is described how old church altars refer to the interior of UFO vehicles. After all, these altars imitate the control leavers and steering instrumentation from a pilot cabin on decks of UFO vehicles. In the same item are also described further details of the interiors of Christian churches, which originate directly from the equipment of UFOs. These details include confessions, christening dishes, columns, domes, towers, and the appearance and use of space in the entire old churches. An extended description of "confessions" is also contained in item #C6.1 from the web page about time vehicles (see the web page which has a physical name "timevehicle.htm"). In turn the caption under "Fig. #2" from the same web page about the city of Wroclaw (see the web page which has a physical name "wroclaw_uk.htm"), explains the symbolism of church "rosettes" which are imitations of outlets from sixteen-sided Oscillatory Chambers (see the web page which has a physical name "oscillatory_chamber.htm") assembled into every propulsor of UFOs of the third generation (called also "time vehicles" - see the web page which has a physical name "timevehicle.htm"). These "rosettes" imitate the appearance of UFO propulsors sighted in the overhead view by a witness who is unfamiliar with the operation of the propulsion system of these space vehicles. In addition to the above, in subsection P6.1 from volume 13 of monograph [1/4] (see the web page which has a physical name "xext_1_4.htm") described is the evidence which reveals that ancient description of the "Eden" was in fact a description of a UFO vehicle type K7.

Such huge saturation of Christian churches with the symbolism which directly refers to UFO vehicles, must enormously worry UFOonauts-changelings (see the web page which has a physical name "changelings.htm") who for sure must also operate in ranks of this church - similarly as they operate practically in every other institution on Earth. After all, data which started to stem from the increasingly more reliable reports of people abducted to decks of UFOs, could inspire humanity to make analogies that could be dangerous for the secretive occupation of Earth by UFOonauts. Therefore, a mass removal from Christian churches of everything that directly refers to UFO vehicles has begun starting from around 1978. At the very beginning removed were two most meaningful such symbols, namely artistically priceless old church altars, and also the general architecture of churches - which since then could NOT imitate motives copied from UFO vehicles.

Y-394

An idea, which in old Christian church referred directly to the content of UFO vehicles that for thousand of years rob our planet and rob humanity, was the so-called "limbo". This limbo was described in the Christian church as a kind of large hall in which accumulated are all human children that died without being christened. These children supposed to float over there without any motion nor will, placed in kinds of glass jars or test-tubes.

What in fact was this "limbo", we know now jolly well from present reports of people abducted to UFO decks. Many of these people describe huge halls which on decks of UFOs are filled up with thousands of glass "test-tubes". In these test-tubes human foetuses are technologically being grown. UFOonauts obtain these foetuses through the fertilisation (inside of UFO vehicles) of the eggs (ovule) robbed from human females during these mass abductions to UFO vehicles, with sperm robbed from human males. These foetuses, after they are carried to planets of UFOonauts, are then grown into a kind of slaves, which UFOonauts use for all most dirty, most dangerous, and most unpleasant works. These slaves, or more strictly these our (human) children robbed from us without our knowledge and consent, in the UFO literature are described under the name of "biorobots".

Of course, knowing that the original models for "limbo" are still contained in UFO vehicles, one can easily understand where the old Christian church came with this idea. Namely, most probably UFOonauts accidentally show to an old human dignitary from the church, who was abducted to a UFO, such a hall with these thousands of human foetuses. So when this dignitary asked what are these foetuses, UFOonauts in their typical cunning manner explained to him that these are "children who died without being christened". After all, how well skilled are UFOonauts in lying to people, is indicated not only by my own research, but also by the research of many other rational UFO investigators. For example, in subsection VB3.4 from volume 17 of monograph [1/4] (see the web page which has a physical name "xext_1_4.htm") quoted are various findings of other rational UFO researchers about lies of UFOonauts (including findings of the late Dr Karla Turner - who was murdered by UFOonauts in revenge for her research that disclosed a hidden occupation of the Earth by UFOonauts). For example, a well-known rational UFO researcher, Budd Hopkins, expresses about UFOonauts the following opinion, quote: "Out of all things that we know about these creatures, the most important are their two attributes: their tendency to cheat and their capability to implant in our minds views and pictures agreeable with their will. No-one should believe in any their assurances more than in publications of air force about the reality of UFOs existence."

In present times many people are surprised why on 4 October 2006 Catholic church decided that "limbo" is cancelled. The reason for their surprise is, that in fact church is not competent to decide what should exist in the afterlife. After all, in the understanding of many people, about how the afterlife should look like decides God (see the web page which has a physical name "god.htm"), not the church. But if someone understands, that in this cancellation of the "limbo", actually the intention is to eliminate from the Christian church another direct reference to the secretive occupational activity of UFOonauts on Earth, then this recent move of the church is not surprising anymore. The only problem which in such a case should bother us, is from whose exactly initiative this systematic removal of direct references to UFOs from our churches is in fact continued.

If one analyses the attributes of this removal from churches direct references to UFOs, then it turns out that these attributes are very meaningful. For example, this removal lasts already for the duration of two papal cadences, and spans the duration of two human generations. So whoever inspires it, acts on very long-term principles - similarly as this was the case with the

Y-395

persecution of the village of Wszewilki (see the web page which has a physical name "wszewilki_uk.htm"). This someone also caused the removal of altars - which in fact were not only hearts of churches, but also almost always represented art objects of priceless value for the human culture. So whoever carried out this removal of altars needed to have huge influence and big power of persuasion in the body of church. This removal is also dictatorial - no church obtains a right to voice its opinion or to choose whether to implement it. So whoever inspires it, is used to act accordingly to canons of the philosophy of parasitism (see the web page which has a physical name "parasitism.htm") - so contradictive to the totaliztic spirit of Christianity. This removal is also agreeable with the content of old folklore prophecies about the end of the church and Christianity. (These prophecies are partially discussed in item #4 of a separate web page about prophecies (see the web page which has a physical name "przepowiednie.htm" - unfortunately, still available in the Polish language only), and also very briefly summarised in item #G2 of the web page "god.htm".) So whoever is the propelling force for this removal from churches all direct references to UFOs, is not too respectful for consequences of action of prophecies, destiny, fate, etc.

This fairly recent cancellation of the "limbo", and also all previous manoeuvres of the authorities of the Roman Catholic church aimed at the removal from the church all unintended references to UFO vehicles, are only a small part of a huge campaign of UFOonauts carried out lately on Earth. In this campaign, UFOonauts-changelings (see the web page which has a physical name "changelings.htm") who look exactly like people and who secretly hold important posts in human societies, systematically destroy all traces of the activities of UFOs on Earth. This destruction of traces is omnipresent. Only a small section of it concerns the removal from the Earth all traces of a material character, such as these which are described on the web page of totalizm about evidence of UFO activities on Earth (see the web page which has a physical name "evidence.htm" or page "tapanui.htm"). Other sections of this destruction involves increasingly more secretive methods of action of UFOonauts on Earth - similar to these described on a number of web pages of totalizm, e.g. on web pages about destructive capabilities of UFO vehicles (see the web page which has a physical name "military_magnocraft.htm"), or about bandits in our midst (see the web page which has a physical name "bandits.htm"). The removal of these traces includes even human minds. From these minds the knowledge about UFOs is eradicated with various methods that remain unnoticeable for ordinary eaters of sandwiches. One such a method is a wave of scoffing and lies which UFOonauts-changelings for a long time carry out in the press on Earth. For example, in the scoffing article "Americans still convinced there are aliens about", which appeared on page A15 of newspaper "The New Zealand Herald", issue dated on Wednesday, February 21, 2007, some agent of UFOonauts claims, that the percentage of people in the USA who still believe that aliens had visited Earth fell from 25 per cent in 1983 to 15 per cent in 2006. I am not sure where this agent of UFOonauts took his data from, because only several years ago research confirmed that in the same USA over 60% of people believes that UFOonauts raid our planet. Highly unfair is also this hidden scoffing tone of that article. After all, it was published in the country (New Zealand) in which in 1979 a UFO vehicle was documented on a film long for several hours, over the town of Kaikoura. The authenticity of this film no-one managed to undermine. Another good example of such methods of "manipulations of UFOonauts on views of people", is many years long scoffing campaign of UFOonauts-changelings against totalizm and against the creator of totalizm. After all, amongst people who encounter examples of this campaign, rarely someone asks the following question. "Why against such morally verifiable philosophy as totalizm (see the web page which has a physical name "totalizm.htm"), and also against the creator of totalizm who, after all, accomplished the level of an university professor and whose credentials everyone is able to verify, some masked individuals who are not able to even put full-stops in correct places of

Y-396

their sentences, viciously write such mischief and nonsense in internet?" Expressing this in other words, if for the persecution escalated against totalizm i totalizts by UFOonauts-changelings, one tries to find a physical comparison, it could be compared to "a horde of masked creatures with red horns on their heads, murdering people on prayers in a church, and yelling that they do this to defend faith and morality."

All interpretations provided above are adopted from item #D9 of the most recent update of the web page on the "scientific view of God". The web page carries the physical name "god.htm". The most recent update of it is dated not earlier than on 21 February 2007 (can be dated even more recent). It should be available under following addresses - where I intend to upload it together with the content of this blog:

<http://energia.sl.pl/god.htm>

<http://milicz.fateback.com/god.htm>

<http://nirwana.terramail.pl/god.htm>

<http://propulsion.250free.com/god.htm>

<http://storm.prohosting.com/craters/god.htm>

<http://timevehicle.150m.com/god.htm>

<http://totalizm.20fr.com/god.htm>

<http://ufonauci.w.interia.pl/god.htm>

Notice that any web page indicated or referred to in this blog can be run if in an address listed above the segment "god.htm" is replaced by the physical named of a give web page. (E.g. if someone wished to run the web page "military_magnocraft_pl.htm" from the address <http://energia.sl.pl> , the outcome of such a replacement would yield the working address http://energia.sl.pl/military_magnocraft_pl.htm .)

Let totalizm prevails,
Dr Jan Pajak

WPIS numer #111

Blogi: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Daty opublikowania: 2007/2/24, 2007/2/24

Rozwijany w: #D9 ze strony " [god_pl.htm](#)"

[#111: Uniewaznienie "limbo" - kolejne posuniecie usuwajace wpisane w tradycje referencje kosciola do okupacji Ziemi przez UFO \(totalizm.blox.pl/html i totalizm.wordpress.com\)](#)

Motto: "Tradycje formuja fundamenty kosciola. Jesli wiec ktos selektywnie usuwa wybrane tradycje mamy obowiazek poznac 'dlaczego' oraz 'kto naprawde za tym sie kryje'. Wszakze odpowiedz wymownie rzuca sie w oczy z generalnego trendu owych usuwanych tradycji."

Juz za czasow mojej mlodosci, czyli nadal przez okres lat 1950-tych i 1960-tych, praktycznie niemal wszystko w kosciolach chrzescijanskich zawieralo jakies niezamierzone referencje do rabunku ktory na ludzkosci skrycie dokonuja posiadacze wehikulow UFO. Niektore z owych referencji poopisywalem na najrozniejszych totaliztycznych stronach. Przykladowo, w punkcie #16 strony internetowej o miescie Wroclawiu (patrz strona o fizycznej nazwie "wroclaw.htm"), a bardziej skrotowo rowniez w punkcie #17 i w podpisie pod "Fot. 18" na stronie internetowej o miescie Miliczu (patrz strona o fizycznej nazwie "milicz.htm"), opisalem jak do wyposazenia wehikulow UFO referuja dawne oltarze koscielne. Wszakze oltarze te imituja urzadzenia kontrolne w kabinie pilota wehikulu UFO. W tym samym punkcie opisalem tez wywodzenie sie bezposrednio z wnetrza UFO takich dalszych elementow wyposazenia dawnych kosciolow chrzescijanskich, jak konfesje, chrzcielnice, kolumnady, kopuly, wieze, oraz zagospodarowanie i wyglad wnetrza calych dawnych kosciolow. Poszerzony opis "konfesji" zawarlem takze w punkcie #C6.1 strony internetowej o wehikulach czasu (patrz strona o fizycznej nazwie "timevehicle_pl.htm"). Z kolei w podpisie pod "Fot. #2" z tamtej strony o miescie Wroclawiu (patrz strona o fizycznej nazwie "wroclaw.htm") wyjasnilem symbolike koscielnych "rozet" jako imitacji wylotow z szesnasto-bocznej komory oscylacyjnej (patrz strona o fizycznej nazwie "oscillatory_chamber_pl.htm") zawartej w pednikach wehikulow UFO trzeciej generacji (zwanych takze "wehikulami czasu" - patrz strona o fizycznej nazwie "timevehicle_pl.htm"). Rozety te imituja wyglad owych pednikow UFO kiedy te ogladane sa przez widza nieobeznanego z dzialaniem napedu tych pozaziemskich statkow kosmicznych, jesli widz ow stoi pod spodem przelatujacego UFO. Na dodatek do powyzzszego, w podrozdziale P6.1 z tomu 13 monografii [1/4] (patrz strona o fizycznej nazwie "xekst_1_4.htm") opisalem material dowodowy jaki ujawnia ze dawny opis "raju" byl faktycznie opisem wehikulu UFO typu K7.

Tak duze nasycenie kosciolow ziemskich symbolika ktora bezposrednio referowala do wehikulow UFO, ogromnie musialo martwic "UFOonautow-podmiencow" (patrz strona o fizycznej nazwie "changelings_pl.htm"), ktorzy z cala pewnoscia musza dzialac tez i w szeregach dostojnikow ziemskiego kosciola - podobnie jak dzialaja oni w kazdej innej ziemskiej instytucji. Wszakze dane ktore zaczynaly wynikac z coraz bardziej wiarygodnych raportow z uprowadzen ludzi na poklady UFO, mogly sklaniac ludzkosc do czynienia niebezpiecznych dla UFOonautow skojarzen. Dlatego poczawszy od okolo 1978 roku, nagle zaczelo sie masowe usuwanie z chrzescijanskich kosciolow wszystkiego co bezposrednio referuje do wehikulow UFO. Na samym poczatku usunieciu ulegly dwa najbardziej wymowne takie symbole, tj. artystycznie bezcenne dawne oltarze koscielne, oraz generalna architektura kosciolow - ktora od owego czasu nie mogla juz nasladowac soba motywow zaczerpnietych z UFO.

Jednym z pojec jakie w dawnym kosciele chrzescijanskim bezposrednio referowaly do zawartosci wehikulow UFO od tysiacleci rabujacych Ziemi i ludzkosc, bylo tzw. "limbo". Limbo

Y-398

owo opisywane było przez kościół chrześcijański jako rodzaj hali w której gromadzone są wszystkie ludzkie dzieci jakie umarły przed tym zanim zdążyły być ochrzczone. Dzieci te miały tam zawisnąć bezwolnie i bez ruchu, poumieszczane w rodzajach jakby słoików czy probówek.

Czym faktycznie było owo "limbo" wiemy to już doskonale z dzisiejszych raportów ludzi uprowadzonych na pokłady UFO. Wielu z tych ludzi opowiada bowiem iż na pokładach UFO widzieli oni ogromne hale całe wypełnione tysiącami jakby szklanych "probówek". W probówkach tych są technicznie hodowane plody ludzkie jakie UFO-nauci otrzymują poprzez zapładnianie we wehikulach UFO jajeczek (ovule) rabowanych od ziemskich kobiet podczas owych uprowadzeń do UFO, sperma rabowana od ziemskich mężczyzn. Plody owe, po przewiezieniu ich na planety UFO-nautow, są potem hodowane w rodzaj niewolników których UFO-nauci używają dla wszelkich najbrudniejszych, najbardziej niebezpiecznych, oraz najbardziej przykrych robot. Niewolnicy owi, a ściślej nasze (ludzkie) dzieci rabowane nam bez naszej wiedzy i pozwolenia, w literaturze UFOlogicznej opisywane są pod nazwą "biorobotów".

Oczywiście, wiedząc że pierwowzory dla "limbo" znajdują się we wehikulach UFO, łatwo sobie dopowiedzieć, skąd dawny kościół chrześcijański wziął owo pojęcie. Mianowicie, prawdopodobnie jakimś dawnemu dostojnikowi kościoła uprowadzonemu do UFO, UFO-nauci przypadkowo pokazali hale z owymi tysiącami owoców ludzkich. Kiedy więc ów dostojnik zapytał czym są owe plody, UFO-nauci w typowy dla siebie kłamliwy sposób wyjaśnili mu że to "dzieci umarłe bez chrztu". Wszakże jak bardzo wprawieni w oklamywaniu ludzi są UFO-nauci wskazują nie tylko moje badania, ale także badania wielu innych racjonalnych UFOlogów. Przykładowo, w podrozdziale VB3.4 z tomu 17 monografii [1/4] (patrz strona o fizycznej nazwie "xekst_1_4.htm") zestawiam niektóre ustalenia innych racjonalnych badaczy UFO na temat kłamstw UFO-nautow (m.in. ustalenia s.p. Dr Karli Turner - która UFO-nauci zamordowali w rewanżu za jej badania demaskujące ich skrytą okupację Ziemi.) Przykładowo, znany racjonalny UFOlog, Budd Hopkins, wyraża o UFO-nautach następującą opinię, cytując: "Ze wszystkich rzeczy, jakie wiemy o tych istotach, najważniejsze są ich dwie cechy: ich skłonność do oszukiwania oraz umiejętność implantowania w naszych umysłach poglądów i obrazów zgodnych z ich wola. Nikt nie powinien wierzyć jakimkolwiek zapewnieniom z ich strony bardziej niż publikacjom sił powietrznych na temat realności istnienia NOLi."

W dzisiejszych czasach wielu ludzi się dziwi dlaczego w dniu 4 października kościół katolicki zarządził że "limbo" zostaje skasowane. Powodem ich zdziwienia jest, że tak faktycznie to kościół nie posiada kompetencji aby zdecydować co ma istnieć a co nie ma istnieć w życiu pozagrobowym. Wszakże w zrozumieniu wielu ludzi, o tym jak owo życie pozagrobowe wygląda, decyduje Bóg (patrz strona o fizycznej nazwie "god_pl.htm") a nie kościół. Jeśli jednak ktoś zrozumie, że w owym usunięciu "limbo" chodzi jedynie o wyeliminowanie z kościoła katolickiego kolejnej bezpośredniej referencji do skrytej działalności okupacyjnej UFO-nautow na Ziemi, wówczas owo niedawne posunięcie kościoła przestaje już nas dziwić. Jedynym bowiem problemem jaki w takim przypadku powinien nas nurtować, to z czyjej dokładnie inicjatywy owo systematyczne eliminowanie z kościołów bezpośrednich referencji do UFO jest faktycznie kontynuowane.

Jeśli bowiem przeanalizować cechy owego usuwania z kościołów bezpośrednich referencji do UFO, to okazuje się że cechy te są bardzo wymowne. Przykładowo, usuwanie owo trwa już przez okres dwóch kadencji papieskich, oraz obejmuje ono okres życia dwóch pokoleń ludzi. Ktokolwiek więc je inspirował, działał on w sposób wysoce długofalowy - podobnie jak to miało miejsce w wyniszczaniu wsi Wszewilki (patrz strona o fizycznej nazwie "wszewilki.htm"). Ktoś ten spowodował też usunięcie ołtarzy - które faktycznie stanowiły nie tylko serce kościołów, ale

Y-399

także niemal zawsze reprezentowały obiekty sztuki o niemal bezcennej wartości dla kultury ludzkiej. Ktokolwiek tego usunięcia ołtarzy dokonał, musiał mieć ogromne wpływy i ogromną moc perswazji w łonie kościoła. Usuwanie to też ma charakter dyktatorski - żaden kościół nie otrzymuje ani prawa do głosu, ani wyboru czy ma je zrealizować. Ktokolwiek więc je inspirował jest nawykły do działania zgodnego z kanonami filozofii pasożytnictwa (patrz strona o fizycznej nazwie "parasitism_pl.htm") - tak przeciwstawnej do totalitarnego ducha chrześcijaństwa. Usuwanie owo stoi też w zgodzie z treścią dawnych przepowiedni ludowych o końcowych latach kościoła i chrześcijaństwa. (Przepowiednie te częściowo omawiam w punkcie #4 oddzielnej strony internetowej na temat przepowiedni (patrz strona o fizycznej nazwie "przepowiednie.htm"), a także pokrótce streszczam w punkcie #G2 strony "god_pl.htm".) Ktokolwiek jest więc siłą napędową dla owego usuwania z kościoła referencji do UFO, nie bardzo respektuje on następstwa działania przepowiedni, przeznaczenia, losu, itp.

Owo niedawne skasowanie "limbo", a także wszystkie poprzednie posunięcia władz kościoła katolickiego usuwające z kościoła wszelkie niezamierzone referencje do wozów UFO, są jedynie małą częścią prowadzonej ostatnio na Ziemi ogromnej kampanii UFOautów. W kampanii tej "UFOauti-podmienci" wyglądają dokładnie tak jak ludzie (patrz strona o fizycznej nazwie "changelings_pl.htm"), skrycie wypełniający istotne funkcje w społeczeństwach ludzkich, systematycznie niszczy wszelkie ślady działalności UFO na Ziemi. Niszczenie tych śladów jest wszechogarniające. Tylko jedna jego faza obejmuje usuwanie z Ziemi wszelkich śladów o charakterze materialnym, w rodzaju tych opisywanych na stronie totalizmu o dowodach działalności UFOautów na Ziemi (patrz strona o fizycznej nazwie "evidence_pl.htm", czy strona "tapanui_pl.htm"). Inna faza niszczenia owych śladów obejmuje coraz bardziej skryte metody działania UFOautów na Ziemi - w rodzaju tych opisywanych na całym szeregu stron totalizmu, np. na stronach o zniszczeniowych możliwościach wozów UFO, (patrz strona o fizycznej nazwie "military_magnocraft_pl.htm"), czy o bandytach w naszym własnym gronie (patrz strona o fizycznej nazwie "bandits_pl.htm"). Usuwanie owych śladów obejmuje nawet umysły ludzkie. Z umysłów tych wiedza o UFO jest zawzięcie rugowana najroźniejszymi metodami jakie pozostają nieodnotowalne dla zwykłych zjadaczy kanapek. Jedną z takich metod jest kłamliwa kampania wyszydzająca jakiegoś UFOauti-podmienci od długiego już czasu prowadząca w ziemskiej prasie. Przykładowo w szwajcarskim artykule "Americans still convinced there are aliens about" (tj. "Amerykanie ciągle przekonani że istnieją kosmici"), który ukazał się na stronie A15 gazety "The New Zealand Herald", wydanie datowane w środę (Wednesday), February 21, 2007, jakiś agent UFOautów twierdzi, że procent ludzi w USA którzy ciągle wierzą iż kosmici odwiedzili kiedyś Ziemię, spadł z 25% w 1983 roku, do 15% w 2006 roku. Nie bardzo wiem skąd ów agent UFOautów zaczerpnął swoje dane, bowiem jedynie kilka lat temu badania potwierdzały że w owym USA w naloty UFOautów na Ziemię wierzy ponad 60% ludzi. Wysoce rzadkie jest też owo ukryte szwajcarskie tonu tamtego artykułu. Wszakże opublikowany on został w kraju (Nowej Zelandii) w którym w 1979 roku utrwalono UFO na kilkugodzinny filmie ponad miejscowością Kaikoura. Autentyczności zaś tego filmu nikt nie zdołał podważyć. Innym doskonałym przykładem takich metod "manipulacji UFOautów na poglądach ludzi" jest wieloletnia już obecnie szwajcarska nagonka owych UFOautów-podmienców na totalizm oraz na moją osobę. Wszakże wśród osób które natykają się na przykłady owej nagonki, rzadko znajdzie się ktoś kto zdobywa się na zadanie następującego pytania. "Dlaczego przeciwko tak moralnie weryfikowalnej filozofii jak totalizm (patrz strona o fizycznej nazwie "totalizm_pl.htm"), a także przeciwko twórcy totalizmu który przecież osiągnął poziom profesora uniwersytetu i którego kredencje każdy jest w stanie sobie sam sprawdzić, jakiegoś zamaskowanego indywiduala które nie potrafi się wylegitymować nawet stawianiem kropek we właściwych miejscach zdania, tak zawzięcie wypisują w internecie najroźniejsze złośliwości i banialuki?" Wyróżając to innymi słowami, gdyby dla napadcy które UFOauti-podmienci eskalują przeciwko totalizmowi i

Y-400

totaliztom starac sie znalezc jakies fizyczne porownanie, to daloby sie je przyrownac do "hordy zamaskowanych malpoludow z czerwonymi rogami na glowach, wrzeszczacych ze walczą w obronie dobra i moralności podczas gdy własnie mordowali by oni ludzi przybyłych na modlitwe do jakiegos kosciola".

Powyzsza interpretacja opisana jest w punkcie #D9 z "czesci D" najnowszej aktualizacji strony internetowej o "naukowym zrozumienia Boga". Strona ta nosi fizyczna nazwe "god_pl.htm". Jej najnowsza aktualizacja nosi date nie wczesniejsza niz 21 lutego 2007 roku (moze jednak juz nosic pozniejsza date). Owa strona "god_pl.htm" opublikowana jest juz na serwerach totalizmu. Powinna ona byc dostepna m.in. pod nastepujacymi adresami - gdzie rownoczesnie z trescia niniejszego wpisu do bloga totalizmu bede staral sie zainstalowac nawet jeszcze nowsza jej autualizacje datowana 23 lutego 2007:

http://energia.sl.pl/god_pl.htm

http://members.fortunecity.com/timevehicle/god_pl.htm

http://milicz.fateback.com/god_pl.htm

http://nirwana.terramail.pl/god_pl.htm

http://propulsion.250free.com/god_pl.htm

http://storm.prohosting.com/craters/god_pl.htm

http://timevehicle.150m.com/god_pl.htm

http://totalizm.20fr.com/god_pl.htm

http://ufonauci.w.interia.pl/god_pl.htm

Odnotuj, ze dowolna strone wskazywana lub referowana w tym blogu daje sie uruchomic jesli w jednym z powyzszych adresow czlon "god_pl.htm" zastapi sie fizyczna nazwa danej strony. (Np. gdyby ktos zechcial uruchomic strone o fizycznej nazwie "military_magnocraft_pl.htm" z adresu <http://energia.sl.pl> , wowczas w wyniku takiego zastapienia czlonu powinien otrzymac dzialajacy adres o zapisie http://energia.sl.pl/military_magnocraft_pl.htm .)

Niech totalizm zapanuje,

Dr inz. Jan Pajak

Y-401

POST (in English) number #110E

Blogs: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Dates of publishing: 2007/2/17, 2007/2/17

Elaborated in: #D5 from the web page (in English) named "bandits.htm"

[#110E: Do not count there is no God to make you pay for it - English version \(polska wersja ponizej w nastepnym wpisie\)](#) (totalizm.blox.pl/html and totalizm.wordpress.com)

Motto: "The first programmer in the universe was God, the first program in the universe which was highly prized by a majority of users was our physical world."

If one is to believe in press articles and television news, everything looked like an instruction quoted from the chapter "how to abduct people in way which does NOT induce anyone's suspicions" in a textbook for UFO-nauts. On 11 January 2007, 39 years old Australian adventurer named Andrew McAuley, left Fortescue Bay, Tasmania. He intended to cross alone in kayak from Tasmania to New Zealand. No-one previously accomplished such a feat of crossing the Tasmanian Sea in a kayak. So he had a chance to be the first who accomplishes such crossing in a kayak. He had a significant experience in the use of sea kayak in similar conditions. So he prepared himself for this trip very thoroughly. His equipment included, amongst others, the satellite telephone which kept him in touch with the land all the time, and also a computer which allowed him to be in touch with family and friends via internet.

Problems started when he was around one hundred kilometres from the destination. (This destination was Milford Sound in New Zealand.) At first completely unexpectedly his batteries for the satellite telephone got flat. As he was an experienced adventurer who for long time used this kind of equipment, we should not suspect that he forgotten to charge his batteries, or that he wrongly calculated the electrical capacitance of batteries taken in this trip. After all, we already know jolly well, that the nearby presence of invisible UFO vehicle causes a rapid flattening down batteries. But before he completely lost his link with the land, he managed to send a last message about a rapid exhaustion of his batteries, giving his current position and the expected time of arrival at the destination point. Soon after the silencing, exactly at 7:19 on Friday, 9 February 2007, the rescue centre in New Zealand intercepted a garbled message on the maritime distress channel. Someone identifying himself as "kayak one" asked for help - for details see the article "Kayaker's family wait to see if search will go on" from page A2 of the New Zealand newspaper "The Dominion Post" (see their web page <http://www.dompost.co.nz>), issue dated on Monday, February 12, 2007. This request for help was very strange though. Firstly it was supposedly sent by a radio, while this adventurer had no radio but just a satellite telephone. Secondly, English was his native language, so how then this message could be sent in a garbled English. Tertiary, the voice from the recording of this request for help was described by his own family as NOT his voice. For example in the article "Now he may never be found" published on page A1 of the newspaper "The New Zealand Herald" (see their web page <http://www.nzherald.co.nz>), issue dated on Monday, February 12, 2007, his own brother, Michael, stated that - quote "the voice on the message did not sound like his brother". So someone impersonated this adventurer - but who and why? In the result of this request for help, the rescue centre sent helicopters and airplanes for search. On Saturday, 10 February 2007 his kayak was found turned upside down. The kayak was only around 80 km from the destination of his trip. But neither him, nor his body, was ever found. Later examinations of the kayak indicated, that the kayak was in a perfect technical condition and could continue the trip. The only thing which was missing, was a 70 cm tall fibreglass safety bubble that set on the back. This safety bubble was to maintain the right positions of the kayak in the wavy sea at

Y-402

nights. Although even in case of cutting it from the kayak the bubble still should float nearby, it disappeared completely. Most clearly it stood on the way of something that approached the kayak from the above.

If one assumes that this entire event was NOT fabricated in a purposeful although very clumsy way by UFO-nauts, then nothing in the case makes any sense. But such sense immediately appears when one accepts that these were UFO-nauts who decided to kill the adventurer, and thus UFO-nauts fabricated the entire chain of strange events. UFO-nauts had a valid reason to kill him. After all, he was showing a positive example to other people - this never is liked by evil UFO-nauts who enslave humanity. Therefore they "arranged" an accident for him, and make sure that his disappearance is loudly announced and it gives a discouraging example for all others who could follow his trail. The killing described here is not the first one, nor probably the last one, such a case when UFO-nauts murder courageous people who took at some accomplishments not attempted yet by other people.

One more curious aspect of the above mysterious event, is the fact that this particular expedition was filmed for a documentary film. As this was explained in the article "Kayaker 'not your typical blokey adventurer'" ze strony A4 nowozelandzkiej gazety "The Dominion Post" (see their web page <http://www.dompost.co.nz>), issue dated on Wednesday, February 14, 2007, which (article) discusses the matter of that film, one amongst most vital reasons for which the "Australian Geographic Society's journal" sponsored this film, was that the kayaker could inspire others with his qualities such as self-reliance, responsibility for one's own actions, innovation, teamwork, and collaboration. However, most clearly some dark forces were interested in not letting this film gave others a positive role model to follow. Although a film crew was not present at the time when this courageous adventurer crossed the sea, nor when he was killed, still his departure from Tasmania, as well as the rescue efforts and the moment of finding the overturned kayak, were captured on film. So from the filming point of view the above case is very similar to another killing of the Australian hero named "Steve Irwin" - frequently called also the "crocodile hunter". Steve Irwin was also providing a positive role model for others, and also died during filming a documentary. (He died on 4 September 2006). Although he was killed by the barb of a stingray, still it is known that UFO-nauts are able to induce telepathically attacks of animals on people. (It was just such a telepathic steering that around 2005 UFO-nauts induced with it a world-wide epidemic of attacks of dogs on people.) So most clearly UFO-nauts do not like courageous people, who can inspire others to positive actions, and about which documentary films are just recorded.

All explanations provided above are parts of explanations from item #D5 of the most recent update of the web page on "bandits in our midst". The web page carries the physical name "bandits.htm". The newest update of it is dated not earlier than on 15 February 2007 (can be dated even more recent). It should be available under following addresses - where I intend to upload it together with the content of this blog:

<http://energia.sl.pl/bandits.htm>

<http://milicz.fateback.com/bandits.htm>

<http://nirwana.terramail.pl/bandits.htm>

<http://propulsion.250free.com/bandits.htm>

<http://storm.prohosting.com/craters/bandits.htm>

<http://timevehicle.150m.com/bandits.htm>

<http://totalizm.20fr.com/bandits.htm>

<http://ufonauci.w.interia.pl/bandits.htm>

Y-403

Let totalizm prevails,
Dr Eng. Jan Pająk

P.S. If we ask any person, which profession is the most similar to the profession of God, the majority of people would tell that this is the profession of priests. However, in the light of item #I4 from the web page "dipolar_gravity.htm" - which was summarised in the previous post #109E, it turns out that "the profession which mimics exactly the profession of God is a programmer". Especially if such a programmer prepares programs of a technical nature and designation, which service some devices. In fact it turns out that "the profession of a programmer is a godly profession". So programmers can proudly state, that not only their bodies are created into the image of God, but also their professional activities imitate the most fundamental skill of God.

This close relationship between the profession of programmers and the fundamental skill of God, introduces vital consequences. After all "nobility obliges". For example, it imposes a duty onto programmers, to not limit their activities to just multiplying programs. Since they have a godly profession, they should also try to act similar to God. Means they should try to increase their knowledge on every subject, not just on the subject of programming, and also try to contribute actively to perfecting everything around themselves. This perfecting includes also the more thorough learning principles of the philosophies of totalizm and parasitism (see the web pages "totalizm.htm" and "parasitism.htm") - so that the morality of programmers begins to coincide with intentions of God as well.

In order to learn more on the subject of God as the first programmer of the universe, you need to replace the segment "bandits.htm" in addresses provided above with the name "dipolar_gravity.htm", and then look at "part I" of the web page "dipolar_gravity.htm".

WPIS numer #110

Blogi: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Daty opublikowania: 2007/2/17, 2007/2/17

Rozwijany w: #D5 ze strony "bandits_pl.htm"

[#110: A oni w swym bezdennym samozadufaniu wierza ze Boga nie ma a stad wszystko to ujdzie im na sucho](#) (totalizm.blox.pl/html/ i totalizm.wordpress.com)

Motto: "Pierwszym programista wszechswiata byl Bog, zas pierwszym programem wszechswiata chwalonym przez wiekszosc jego uzytkownikow byl nasz swiat fizyczny."

Jesli wierzyc notatkom prasowym oraz wiadomosciom telewizyjnym, wszystko wygladalo jak instrukcja zacytowana z podrozdzialu "jak dokonywac porwan ludzi aby nie wzbudzac niczych podjerzen" z podrecznika UFOonautow. W dniu 11 stycznia 2007 roku australijski poszukiwacz przygod o nazwisku Andrew McAuley, 39 lat, odplynal z Fortescue Bay, Tasmania. Wyruszył on samotnie morskim kajakiem do Nowej Zelandii. Nikt poprzednio nie probowal przeplynac kajakiem Morza Tasmanskiego jakie rozciaga sie pomiedzy Australia i Nowa Zelandia. Mial wiec szanse byc pierwszy ktory takiego przeplyniecia kajakiem dokona. Mial duze doswiadczenie w uzyciu kajaku morskiego oraz w tego typu wyczynach. Przygotowal sie wiec do podrozy bardzo starannie. Jego wyposarzenie obejmowalo m.in. telefon satelitarny ktory przez caly czas dawal mu polaczenie z ladem, a takze komputer jaki umozliwial mu lacznosc z rodzina poprzez internet.

Kłopoty zaczęły się kiedy był już około stu kilometrów od celu podróży. (Celem tym był "Milford Sound" w Nowej Zelandii.) Najpierw zupełnie niespodziewanie baterie mu się wyczerpały w jego telefonie satelitarnym. Jako że był on doświadczonym poszukiwaczem przygod który przez długi okres czasu używał tego rodzaju sprzętu, nie powinniśmy tutaj posadzać że zapomniał naładować swoje baterie, lub że źle obliczył on pojemność elektryczną baterii zabranych w tą podróż. Wiadomo nam już bowiem doskonale, że pobliska obecność niewidzialnego dla oczu UFO powoduje nagły zanik elektryczności w bateriach. Zanim jednak całkowicie stracił on łączność z ladem, zdołał nadać ostatnią wiadomość o nagłym wyczerpaniu się jego baterii, podając swoją aktualną pozycję oraz spodziewany czas dotarcia do celu jego wyprawy. W jakimś czasie po zamknięciu, dokładnie o godzinie 7:19 w piątek dnia 9 lutego 2007 roku, centrum nowozelandzkiego ratownictwa morskiego otrzymało przekaz nadany "kulawa angielszczyzna" (po angielsku "garbled message") w której ktoś identyfikujący się jako "kayak one" wzywał pomocy - po szczegóły patrz artykuł "Kayaker's family wait to see if search will go on" ze strony A2 nowozelandzkiej gazety "The Dominion Post" (patrz ich strona <http://www.dompost.co.nz>), wydanie datowane w poniedziałek (Monday), February 12, 2007. Owo wezwanie było jednak ogromnie dziwne. Po pierwsze podobno nadane zostało ono radiem, podczas gdy owego poszukiwacza przygod nie miał radia a jedynie telefon satelitarny. Po drugie język angielski był jego wrodzonym językiem, trudno więc zrozumieć dlaczego wezwanie o pomoc nadawał "kulawa angielszczyzna". Po trzecie głos nagrania owego wezwania o pomoc przez jego własną rodzinę został opisany jako wcale nie jego głos. Przykładowo w artykule "Now he may never be found" opublikowanym na stronie A1 nowozelandzkiej gazety "The New Zealand Herald" (patrz strona <http://www.nzherald.co.nz>), wydanie datowane w poniedziałek (Monday), February 12, 2007, jego własny brat Michael wypowiedział się, że - cytując "głos na owym wezwaniu wcale nie brzmiał jak głos jego brata" (w oryginale angielskojęzycznym "the voice on the message did not sound like his brother"). A więc ktoś podszył się pod tego poszukiwacza - jednak kto i dlaczego? W wyniku owego wezwania o pomoc, centrum ratownictwa morskiego wysłało helikoptery i samoloty na poszukiwania. W sobotę 10 lutego 2007 roku znaleziony został jego

Y-405

kajak wywrocony do gory dnem. Kajak znajdował się jedynie 80 km od celu podróży. Jego samego, ani jego ciała, nie znaleziono. Późniejsze oględziny kajaka wykazały, że ciągle był on w doskonałym stanie technicznym i mógł kontynuować podróż. Jedyne czego w kajaku brakowało to rodzaj 70 cm bąbla z włókna szklanego jaki kajak miał zamontowany na swoim tyle. Ten bąbel bezpieczeństwa służył nocami utrzymaniu kajaka na falującym morzu w pozycji pływania. Choć nawet w przypadku oderwania od kajaka ciągle powinien on pływać w pobliżu, bąbel ten całkowicie zniknął. Najwyraźniej więc przeszkadzał on czemuś co zbliżyło się do kajaka od góry.

Jeśli pominie się możliwość, że całe zajście zostało sfabrykowane celowo aczkolwiek bardzo nieudolnie przez UFOautów, wówczas nic w tym wypadku nie czyni sensu. Natychmiast jednak sens taki się pojawia, jeśli zaakceptuje się że to UFOanci postanowili zgładzić owa osobę, a stąd UFOanci sfabrykowali całe to zajście. UFOanci zaś mieli ważny powód aby go zgładzić. Wszakże dawał on pozytywny przykład innym ludziom - co UFOautom zniewalającym ludzkosc nigdy nie jest na reke. Dlatego zaaranżowali dla niego wypadek, oraz upewnili się aby jego zaginięcie zostało głośno rozpopularyzowane i stało się zniechęcającym przykładem dla wszystkich innych ludzi którzy mogli by zechcieć podążać jego śladami. Opisany powyżej wypadek jest zresztą ani nie pierwszym, ani też zapewne nie ostatnim, przypadkiem kiedy UFOanci mordują odważnych ludzi którzy pojeśli się jakichs wcześniej niedokonanych wyczynów.

Jeszcze jedna ciekawostka powyższego tajemniczego zdarzenia jest, że faktycznie o całej tej wyprawie kajakowej nakrecał właśnie film dokumentarny. Jak też napisano w artykule "Kayaker 'not your typical blokey adventurer'" ze strony A4 nowozelandzkiej gazety "The Dominion Post" (patrz ich strona <http://www.dompost.co.nz>), wydanie datowane w srode (Wednesday), February 14, 2007, który to artykuł omawia sprawę owego filmu, jednym z najważniejszych powodów dla jakich "Australian Geographic Society's journal" sponsorował ten film, było właśnie aby ow kajakarz mógł zainspirować innych swoimi jakosciami, takimi jak samodzielność, odpowiedzialność za własne działania, innowacja, działanie w zespole, oraz współpraca. Najwyraźniej jednak jakiejs mrocznej sile zależało aby film ten nie dał innym pozytywnego wzorca do naśladowania. Aczkolwiek filmowcy nie byli obecni w chwili gdy ow odważny podróżnik przepływał morze ani gdy zginął, jednak jego odpłynięcie z Tasmanii, jak również akcja ratunkowa i znalezienie wywroconego kajaka, zostały utrwalone na tasmie. Pod tym więc względem jego przypadek staje się bardzo podobny do śmierci innego australijskiego odważnego bohatera o nazwisku "Steve Irwin" często zwanego także "crocodile hunter". Steve Irwin także bowiem dawał pozytywny przykład innym ludziom oraz także zginął (w dniu 4 września 2006 roku) w trakcie nakrecań filmu dokumentarnego. Wprawdzie jego zabił kolec ryby zwanej "stingray" (płaszczki), jednak wiadomo że UFOanci są w stanie telepatycznie indukować ataki zwierząt na ludzi. (To wszakże w taki telepatyczny sposób około 2005 roku UFOanci wywołali światową epidemię ataków psów na ludzi.) Najwyraźniej UFOanci zdecydowanie nie lubią ludzi odważnych, którzy mogą inspirować innych do pozytywnego działania, oraz o których nakrecają się właśnie filmy dokumentarne.

Powyższe historia opisana jest w punkcie #D5 z "części D" najnowszej aktualizacji strony internetowej o "bandytach wśród nas". Strona ta nosi fizyczna nazwę "bandits_pl.htm". Jej najnowsza aktualizacja nosi datę nie wcześniejszą niż 12 lutego 2007 roku (może jednak już nosić późniejszą datę). Owa strona "bandits_pl.htm" opublikowana jest już na serwerach totalizmu. Powinna ona być dostępna m.in. pod następującymi adresami - gdzie równocześnie z treścią niniejszego wpisu do bloga totalizmu będę starał się zainstalować nawet jeszcze nowszą jej aktualizację datowaną 15 lutego 2007:

Y-406

http://energia.sl.pl/bandits_pl.htm
http://members.fortunecity.com/timevehicle/bandits_pl.htm
http://milicz.fateback.com/bandits_pl.htm
http://nirwana.terramail.pl/bandits_pl.htm
http://propulsion.250free.com/bandits_pl.htm
http://storm.prohosting.com/craters/bandits_pl.htm
http://timevehicle.150m.com/bandits_pl.htm
http://totalizm.20fr.com/bandits_pl.htm
http://ufonauci.w.interia.pl/bandits_pl.htm

Niech totalizm zapanuje,
Dr inz. Jan Pajak

P.S. Gdyby spytać jakiegokolwiek człowieka, jaki zawód jest najbardziej podobny do zawodu Boga, większość ludzi odpowiedziałaby że jest to zawód kapłana. Tymczasem w świetle punktu #15 ze strony internetowej "dipolar_gravity_pl.htm" - streszczonego w poprzednim wpisie #109, okazuje się że "zawodem dokładnie mimikującym zawód Boga jest programista". Szczególnie jeśli taki programista przygotowuje programy o technicznej naturze i przeznaczeniu, które obsługują jakies urządzenia fizyczne. Faktycznie więc okazuje się, że "zawód programisty jest boskim zawodem". Programisci mogą więc z dumą stwierdzać, że nie tylko ich ciała są stworzone na wzór i podobieństwo Boga, ale również to co zawodowo czynią imituje sobą jedną z najbardziej fundamentalnych umiejętności Boga.

Owo znaczne pokrewieństwo zawodu programistów do fundamentalnej umiejętności Boga wnosi określone następstwa. Wszakże "szlachectwo zobowiązuje". Przykładowo, nakłada ono obowiązek na programistów, aby przypadkiem nie ograniczali swej działalności wyłącznie do mnożenia programów. Wszakże skoro posiadają już boski zawód, powinni starać się też postępować podobnie jak Bog. Znaczący aby starali się zwiększać swoją wiedzę na każdy możliwy temat, nie zaś jedynie na temat programowania, a także aby aktywnie przyczyniali się do udoskonalania wszystkiego wokół siebie. Udoskonalanie to obejmuje także dokładniejsze poznanie zasad filozofii totalizmu i pasożytnictwa (patrz strony "totalizm_pl.htm" i "parasitism_pl.htm") - tak aby również i moralność programistów zaczęła nabierać zgodności z intencjami Boga.

Aby dowiedzieć się więcej na temat Boga jako pierwszego programisty wszechświata, trzeba zamienić segment "bandits_pl.htm" w poprzednio podanych adresach na nazwę "dipolar_gravity_pl.htm", potem zaś na stronie "dipolar_gravity_pl.htm" która się nam otworzy przeglądać "część I".

Y-407

POST (in English) number #109E

Blogs: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Dates of publishing: 2007/2/10, 2007/2/10

Elaborated in: #I1 to #I5 from the web page (in English) named "dipolar_gravity.htm"

[#109E: The evolution of God and the creation of man - English version \(polska wersja ponizej w nastepnym wpisie\)](#) (totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com)

Motto: "Absolutely everything in the entire universe, including also people, represents only various manifestations of the same counter-matter."

At the very beginning of everything the universe was composed of just a single world. This most primary world is called the "counter-world" by the Concept of Dipolar Gravity. The entire counter-world was filled up exclusively with one kind of substance which this Concept of Dipolar Gravity names "counter-matter". Counter-matter is the substance which presently displays intelligence in the natural state. But at that initial stage of the existence, when God was still in the process of evolving, this counter-matter had only a potential for becoming intelligent, although in such ancient "times" it did not have intelligence as yet. Counter-matter was similar to a self-learning computer in which there is no any program installed yet. After all, counter-matter in the natural state is able to accumulate and to store information, is able to think, etc. Also every single particle of counter-matter has attributes which in human computers are assigned only to the so-called "accumulator". While displaying the potential for self-acquiring intelligence, this counter-matter is a highly moveable form of liquid - slightly similar to water. So in these distant "times" it streamed from one end of the universe to other, formed whirls and streams, and played with its own capabilities. Because a potential attribute of this counter-matter is the ability to self-learn, during this playing with itself it gradually learned about itself. In turn, this knowledge was accumulated in it as increasingly more complex programs which started to fill up the memory of this counter-matter. At some stage of the development of the universe, these natural programs become so developed, that they obtained a self-awareness. This self-awareness was the beginning of the formation of what we now call God.

In the initial stage of the evolution of this software self-awareness in the counter-matter of the universe, almost for sure several different creatures appeared, all of which had self-awareness. After all, the theory of probability states, that if any process is possible in a relatively large area, then for sure this process occurs in a number of places simultaneously. The above suggests, that at the very beginning more than one such self-aware software programs-creatures appeared in the counter-matter. These separate programs-creatures with self-awareness probably began to compete with each other. So in the memory of counter-matter a kind of "wars of self-aware programs" probably took then place. In these wars the winner was a single program which overcame or subdued all other programs. Probably the source of its advantage over other programs were principles which it used in fight, and which at present we would call "fairness" and "justice". This victorious program is our present God, or more strictly - this component of God which the Christian religion calls "Holy Ghost" - see the web page "god.htm" (the Concept of Dipolar Gravity calls it the "universal intellect"). In turn these other programs which lost the wars and were destroyed or made to comply, are probably the source of the idea which presently we call with the use of general name "evil". Probably the memory of this first competition or battle, which with the elapse of time led to the creation of the single unifying program-being which presently we call the universal intellect (God), survived to our times in the form of idea of a fight of good with evil. In later times God has embedded the experience from this fight of good and evil into the principle of operation of the physical world

Y-408

described in item #I4 of the web page "dipolar_gravity.htm".

In the result of this competition of self-aware programs-creatures, which with the elapse of time led to the appearance of single God (or more strictly to the appearance of this component of the three-componential God, which the Concept of Dipolar Gravity calls the "universal intellect" - see the web page "god.htm"), the universe went through a dramatic change. Namely, to the initially existing "counter-world" filled up with potentially intelligent and self-learning counter-matter, another "virtual world" was added, which was inhabited by the universal intellect (God), and by other natural programs that control the behaviour of counter-matter and that remain under the control of this only God.

Of course, God draw correct conclusions out of this first period of its own evolution. For example, one of these is the principle to never form competition for itself (i.e. if different beings need to be created, then these must be placed in a separate world). Another conclusion is that the fight of good and evil can be utilised as a vital factor which accelerates the development and evolution, and which increases the quality of the final outcome.

The prejudice which we nurture allow many people to accept the "self-evolution of man" (see the web page "evolution.htm"), but do NOT allow them to even think of the self-evolution of God. But in spite of these prejudices, in fact self-evolution of God is structurally much more easy to appear than the self-evolution of man. God is structurally consistent intellect, as it has the character of the huge self-aware program. Thus for nature was much easier to complete the self-evolution of this structurally consistent God, than it would be in case of accomplishing a self-evolution of such structurally complex creatures as man. In fact, when there is a computer, than a program for it is much easier to create than to create e.g. a living tissue. The evidence for it can be our present scientists - a large proportion of which writes good programs, but none of them is able to create even a smallest blade of a most primitive grass. Counter-matter is a kind of self-learning liquid computer. So if these is somewhere such a self-learning computer displaying attributes of counter-matter, then even if initially it is empty, with the elapse of time it must evolve inside a kind of self-aware program. This thesis can be tested experimentally in the future, because one day humanity probably develops such self-learning computers having characteristics of counter-matter.

To summarise this item, the Concept of Dipolar Gravity confirms that in fact accidental self-evolution similar to the one which present orthodox science attributes to the origin of man did take place in nature. But the outcome of this accidental self-evolution was the appearance of God (see the page "god.htm"), not the appearance of man. Only this God later created man with the use of empirical method of trial and error - which could also be called the "intelligently controlled evolution".

In this first stage of the existence, when God still did NOT create the "physical world", he must feel very lonely. After all, he was the only intellect having self-awareness in the entire universe. So on some stage he decided that he should create various other beings on his own image - means slightly similar to him.

A relatively accurate description of each one amongst six basic phases of the creation of physical world is described in the Bible - see there the Book of Genesis, 1:1-31. On the basis of findings of the Concept of Dipolar Gravity I can definitively state, that this description is correct and true - only that it is made with the use of ancient terminology, and reported extremely briefly. Evidence which confirms this correctness is the fact that each one amongst six phases

Y-409

of the creation of the physical world described in the Bible, depicts the solving of a subsequent problem which stood on the path to the formation of this world and which is indicated by the Concept of Dipolar Gravity as the problem which really existed and which really needed to be solved at a given phase. Furthermore, the mutual order of solving these problems is agreeable with the order which, according to findings of the Concept of Dipolar Gravity, must be followed during this creation. So let us now translate these descriptions from the Biblical into ours, means let us explain how according to findings of the Concept of Dipolar Gravity the subsequent phases of this six-stage process of the creation of physical world and evolution of humans looked like - if these phases are described with the use of present terminology.

(1) The creation of the earth and light. The first phase of the creation of our physical world that fulfils the requirements and conditions described in item #I3 of the web page "dipolar_gravity.htm", required development of natural programs which transformed counter-matter from the counter-world into matter from our world. Counter-matter displays attributes which are exactly opposite to attributes of our matter. Therefore these natural programs needed to cause such behaviour of counter-matter, that attributes of this substance were reversed into exactly opposite. Due to this, "objects" representing all chemical elements (means "earth" - as in old terminology these elements were called), and also software "objects" which represented all basic phenomena of the physical world (means - mainly various kinds of electromagnetic radiation, or "light"), were formed from such natural programs and from counter-matter which implemented commands contained in these programs. These "objects" are simply natural programs and appropriate clusters of counter-matter which implement the content of these programs. Their description is provided, amongst others, on the web page "dipolar_gravity.htm" in item #G4, and also on a separate web page about "time vehicles" (see the web page "timevehicle.htm"), where these objects are explained as basic components of the so-called "space time". In general, these "objects" can be compared to objects from present OOP (i.e. "Object-Oriented Programming), e.g. to an object of a "button" which appears on the screen of our computer. This is because these "objects" are very similar to such computer images (e.g. the image of a "button"). For example, on a computer screen such a "button" look as if it is a solid form, on which one can implement various manipulations, e.g. can shift it into a different area of the screen, change colour of it, enlarge or shrink it, etc. But in reality this button is still a program and an image formed by this program with the computer's hardware. Similarly these "objects" formed from natural programs contained in counter-matter, and from images formed by hardware of this counter-matter, also look as if they are solid, they can be subjected to manipulation and shifting, etc.

(2) The creation of a dome which divides two fluids (waters). After the matter and basic physical phenomena were created, God separated this matter and these physical phenomena, from counter-matter and from phenomena of the counter-world, through placing these inside of two completely separate worlds. In this way God created then an entire "physical world" - which the Christian religion calls "God Son" - see the web page "god.htm". (This is a very accurate name, considering that this religion calls "God Father" the counter-world, while it calls "Holy Ghost" the "universal intellect" contained in the "virtual world".) Then God created an impenetrable barrier which separates this physical world from the counter-world. Through this barrier almost nothing can pass, apart from these natural programs that reside in the counter-matter.

Although in the description provided here this second phase of the creation of the physical world may appear to be a simple and easy, in fact it required the carrying out the complete reconfiguration of the counter-world. After all, every object from the physical world received

Y-410

then its counter-material duplicate in the counter-world. Furthermore, the maintaining of the existence of this impenetrable barrier between both worlds, and also the software communication through this barrier, required the preparation of a huge amount of indescribably complex software, which maintains the cooperation of both worlds while physically separating them from each other.

(3) The clarification of lands and seas and the evolution of plants. After the separation and enveloping the physical world with the use of appropriate software, God began to define, using a different kind of software, the subsequent laws that prevail in this physical world. These laws gradually allowed God to subdivide matter into different consistencies of gases, liquids, and solid matter, separate these kinds of matter from each other, and also begun to experiment with creating first living organisms - which by the nature of things needed to belong to plants during that phase of creation.

(4) The creation of stars and planets. After the laws established by God for the physical world were programmed out and tested, God decided to enlarge and extend the developed then (small) prototype of the physical world. This enlargement and extension depended on the creation of an entire present physical world and the entire "time space". In this way the volume of the entire universe was formed, which included all stars, galaxies, planets, etc.

(5) The creation and evolution of living beings in seas. After the basic principles of work and development of plants were mastered, God began to gradually introduce and evolve various animals. At the beginning he did it mainly within waters of oceans.

(6) The creation and evolution of land animals and a gradual creation of human beings. After all details of genetic codes and principles of evolution were programmed and tested, God finally could proceed with gradual development of increasingly more perfect land animals. In the final stage he could also evolve human beings. How he accomplished the evolution of humans it is explained on the separate web page about the "evolution of man" (see the page "evolution.htm").

All explanations provided above are parts of explanations from items #I1 to #I5 of the most recent update of the web page named "dipolar_gravity.htm". The newest update of it is dated not earlier than on 9 February 2007 (can be dated even more recent). It should be available under following addresses - where I intend to upload it together with the content of this blog:

http://energia.sl.pl/dipolar_gravity.htm

http://milicz.fateback.com/dipolar_gravity.htm

http://nirwana.terramail.pl/dipolar_gravity.htm

http://propulsion.250free.com/dipolar_gravity.htm

http://storm.prohosting.com/craters/dipolar_gravity.htm

http://timevehicle.150m.com/dipolar_gravity.htm

http://totalizm.20fr.com/dipolar_gravity.htm

http://ufonauci.w.interia.pl/dipolar_gravity.htm

Let totalizm prevails,
Dr Jan Pajak

Y-411

WPIS numer #109

Blogi: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Daty opublikowania: 2007/2/10, 2007/2/10

Rozwijany w: #I1 do #I5 ze strony "[dipolar_gravity_pl.htm](#)"

#109: [Jak przebiegala ewolucja Boga oraz jak potem Bog stworzył człowieka](#) (totalizm.blox.pl/html/ i totalizm.wordpress.com)

Motto: "Absolutnie wszystko w całym wszechświecie, włączając w to ciała ludzi, jest tylko odmiennymi manifestacjami tej samej przeciw-materii."

Na samym początku wszystkiego wszechświat musiał być złożony z tylko jednego świata. ow najbardziej pierwotny świat Koncept Dipolarnej Grawitacji nazywa "przeciw-swiatem". Cały przeciw-swiat wypełniony był wówczas wyłącznie jednym rodzajem substancji, przez ow koncept nazywanej "przeciw-materia". Przeciw-materia jest substancja obecnie posiadająca inteligencje w swoim stanie naturalnym. Jednak w owych początkach istnienia wszechświata, kiedy sam Bog dopiero zaczynał się ewoluować, owa przeciw-materia posiadała tylko potencjał do gromadzenia inteligencji, jednak w owych "czasach" inteligencji tej ciągle jeszcze nie zawierała. Była bowiem podobna do samouczącego się komputera w którym nie zainstalowany został jeszcze żaden program. Wszakże przeciw-materia w stanie naturalnym jest w stanie gromadzić i przechowywać informacje, myśleć, itp. Każda też jej cząsteczka posiada atrybuty które w ludzkich komputerach przyporządkowywane są tzw. "akumulatorowi". Owa przeciw-materia posiadająca potencjał do gromadzenia inteligencji jest wysoce ruchliwa. W tamtych więc czasach przelewała się ona z jednego końca wszechświata na drugi, formowała wiry i strumienie, oraz bawiła się swoimi własnymi możliwościami. Ponieważ jedna z potencjalnych cech jej inteligencji jest zdolność do samonauki, tak bawić się sama ze sobą owa przeciw-materia stopniowo sama się uczyła na swój własny temat. Owa zaś wiedzę gromadziła w formie coraz bardziej złożonych naturalnych programów jakie zaczęły wypełniać pamięć owej przeciw-materii. Na pewnym etapie rozwoju wszechświata programy te stały się aż tak rozbudowane, że uzyskiwały one samoswiadomość. Owa samoswiadomość była początkiem kształtowania się tego co obecnie nazywamy Bogiem.

W początkowej fazie kształtowania się softwarowej samoswiadomości w przeciw-materii wszechświata, niemal z całą pewnością powstało aż kilka istnień obdarzonych ową samoswiadomością. Wszakże teoria prawdopodobieństwa stwierdza, że jeśli jakiś proces jest możliwy do zajścia na relatywnie dużym obszarze, wówczas z całą pewnością zachodzi on aż w całym szeregu miejsc naraz. Powyższe sugeruje, że na samym początku istnienia wszechświata musiało w nim pojawić się więcej niż jeden taki program-istnienie posiadające własną samoswiadomość. Owe odrębne programy-istnienia obdarzone samoswiadomością zapewne zaczęły też ze sobą konkurować. W pamięci przeciw-materii nastąpił wówczas rodzaj "wojny samoswiadomych programów". W wojnie tej jeden program zwyciężył i podporządkował sobie wszystkie pozostałe. Prawdopodobnie źródłem jego przewagi nad innymi były zasady które stosował on w walce, a które obecnie generalnie nazywalibyśmy "sprawiedliwością" oraz "dobro". ow zwycięski program to właśnie obecny Bog, a ściślej ta składowa Boga która religia chrześcijańska nazywa "Duchem świętym" - patrz strona "[god_pl.htm](#)" (Koncept Dipolarnej Grawitacji nazywa ją "wszechświatowym intelektem".) Natomiast owe inne programy które przegrały ową batalię i zostały zniszczone lub podporządkowane, to zapewne prapoczątki idei które obecnie nazywamy z użyciem generalnej nazwy "zła". Prawdopodobnie więc pamięć tamtej konkurencji czy batalii, która z czasem doprowadziła do uformowania się jedyne go unifikującego programu-istnienia jaki obecnie nazywamy wszechświatowym intelektem

Y-412

(Bogiem), przetrwała do naszych czasów w formie idei walki dobra ze złem. W późniejszych czasach Bog wpisał swoje doświadczenia z owej walki dobra ze złem do zasady działania świata fizycznego opisywanego w punkcie #I4 strony "dipolar_gravity_pl.htm".

W wyniku tamtej konkurencji samoswiadomych programow-istnień, która z czasem doprowadziła do powstania jednego Boga (a ściślej do powstania tej składowej trzysobowego Boga, która Koncept Dipolarnej Grawitacji nazywa "wszechświatowym intelektem" - patrz strona "god_pl.htm"), wszechświat uległ drastycznej zmianie. Mianowicie, do początkowo istniejącego "przeciw-swiata" wypełnionego inteligentną przeciw-materia, dołączył się wówczas kolejny "świat wirtualny" zamieszkały właśnie przez owego wszechświatowego intelekt (Boga), oraz przez inne naturalne programy zarządzające zachowywaniem się przeciw-materii w przeciwświecie, które pozostają pod kontrolą tego jedyne Boga.

Oczywiście, Bog wyciągnął właściwe wnioski z tamtego pierwszego okresu własnej ewolucji. Przykładowo, jednym z nich jest zasada aby nigdy nie stwarzać sobie samemu konkurencji (tj. jeśli stwarza się jakieś odmiennie istnienia, wówczas aby umieszczać je w odrębnym świecie). Innym zaś wnioskiem jest, że zmaganie się dobra i zła może być wykorzystane jako istotny czynnik przyspieszający rozwój i ewolucję oraz powiększający jakość jej produktu końcowego.

Posiadane przez nas uprzedzenia pozwalają wielu ludziom zaakceptować samoewolucję człowieka (patrz strona "evolution_pl.htm"), jednak nie pozwalają im nawet myśleć o samoewolucji Boga. Na przekór jednak tych uprzedzeń, faktycznie samoewolucja Boga jest strukturalnie łatwiejsza do zaistnienia niż samoewolucja człowieka. Bog jest bowiem strukturalnie jednorodnym intelektem o charakterze dużego samoswiadomego programu. Stąd naturze było znacznie łatwiej dokonać samoewolucji strukturalnie jednorodnego Boga, niż byłoby to w przypadku samoewolucji tak strukturalnie złożonej istoty jaka jest człowiek. Faktycznie bowiem jeśli tylko już istnieje jakiś komputer, wówczas program do niego jest znacznie łatwiej stworzyć niż np. stworzyć żywą tkankę. Dowodem tego są nasi dzisiejsi naukowcy ziemscy, spora część z których pisze doskonałe programy, jednak żaden z których nie jest w stanie stworzyć choćby zdżbła najprymitywniejszej trawy. Przeciw-materia jest rodzajem samouczącego się komputera. Jeśli zaś istnieje gdzieś taki samouczący się komputer o cechach przeciw-materii, wówczas nawet kiedy początkowo będzie on pusty, z upływem czasu sam wyewolucjonuje się w nim jakiś samoswiadomy program. Tezę tą zresztą w przyszłości będzie można przetestować eksperymentalnie, bowiem kiedyś ludzkość zapewne dorobi się takich samouczących się komputerów o cechach przeciw-materii.

Podsumowując niniejszy punkt, Koncept Dipolarnej Grawitacji potwierdza, że faktycznie kiedyś zaistniała w naturze przypadkowa samoewolucja, w rodzaju tej której dzisiejsza nauka ortodoksyjna przypisuje powstanie człowieka. Jednak wynikiem tej przypadkowej samoewolucji było pojawienie się Boga (patrz strona "god_pl.htm"), a nie człowieka. Dopiero owego Boga dokonał potem stworzenia człowieka z użyciem empirycznej metody prób i błędów - która też mogłaby nazywać "inteligentnie sterowaną ewolucją".

W owym pierwszym stadium istnienia, kiedy Bog ciągle nie stworzył jeszcze "świata fizycznego", musiał on czuć się dosyć samotny. Wszakże w całym wszechświecie był on wówczas jedynym intelektem posiadającym samoswiadomość. Na jakimś tam etapie postanowił więc zapewne, że stworzy też jakieś inne istoty na swój wzór i podobieństwo - znaczy nieco podobne do siebie.

Relatywnie dokładny opis każdej z sześciu podstawowych faz tworzenia świata fizycznego zawarty jest w Biblii - patrz tam "Księga Rodzaju", 1:1-31. Na bazie ustaleń Konceptu

Y-413

Dipolarnej Grawitacji moze definitywnie stwierdzic, ze opis ten jest calkowicie poprawny - tyle ze dokonany z uzyciem starozytnej terminologii oraz podany w ogromnym uproszczeniu. Wszakze kazda z owych szesciu faz tworzenia swiata fizycznego opisanych w Biblii, opisuje rozwiazanie kolejnego problemu jaki stal na drodze do uformowania tego swiata, a jaki zgodnie z ustaleniami Konceptu Dipolarnej Grawitacji faktycznie istnial i faktycznie musial zostac wowczas rozwiazany. Ponadto kolejnosc rozwiazywania tych problemow jest zgodna z kolejnoscia jaka wedlug ustalen Konceptu Dipolarnej Grawitacji w tym tworzeniu musiala byc przestrzegana. Przetlumaczmy wiec teraz tamte opisy z biblijnego na nasze, czyli wyjasnijmy jak zgodnie ze wskazaniem Konceptu Dipolarnej Grawitacji, wygladaly poszczegolne stadia owego szesciostopniowego procesu tworzenia swiata fizycznego oraz ewolucji czlowieka, jesli stadia te opisane sa z uzyciem dzisiejszej terminologii:

(1) Stworzenie ziemi i swiatla. Pierwsza faza tworzenia naszego swiata fizycznego spelniajacego wymagania i warunki opisane w punkcie #I3 strony "dipolar_gravity_pl.htm", wymagala opracowania naturalnych programow ktore transformowaly przeciw-materie z przeciw-swiate w materie z naszego swiata. Przeciw-materia wykazuje atrybuty jakie sa dokladnie odwrotne do atrybutow materii. Dlatego owe naturalne programy musialy powodowac takie zachowania przeciw-materii, aby jej cechy ulegly odwroceniu na dokladnie przeciwstawne. Dzieki temu z owych naturalnych programow oraz z przeciw-materii ktora realizowala zawarte w tych programach rozkazy, uformowane zostaly "obiekty" reprezentujace wszelkie pierwiastki chemiczne (czyli, jak w dawnej terminologii je nazywano, obiekty reprezentujace "ziemie"), a takze softwarowe "obiekty" reprezentujace wszelkie podstawowe zjawiska fizyczne swiata fizycznego (czyli, glownie najrozniejsze odmiany promieniowania elektromagnetycznego - znaczy "swiatla"). Owe "obiekty" to po prostu naturalne programy oraz odpowiednie skupiska przeciw-materii ktora realizuje tresc owych programow. Ich opis przytoczony jest m.in. w punkcie #G4 strony internetowej "dipolar_gravity_pl.htm", a takze na odrebnej stronie o "wehikulach czasu" (patrz "timevehicle_pl.htm"), gdzie sa one objasniane jako podstawowe skladowe tzw. "przestrzeni czasowej". Generalnie owe "obiekty" daja sie porownac do obiektow z dzisiejszego OOP (tj. Obiektowo Orientowanego Programowania), np. do obiektu jakiegos "guzika" jaki pokazuje sie na ekranie naszego komputera. "Obiekty" te bowiem sa bardzo podobnie do owych obrazow komputerowych (np. obrazu "guzika"). Przykladowo, na ekranie komputera taki "guzik" wyglada na twor solidny, na ktorym daje sie realizowac najrozniejsze manipulacje, np. daje sie go przenosic w inne miejsca ekranu, zmieniac jego kolor, zmniejszac go lub zwiekszac, itp. Jednak w rzeczywistosci jest on programem, oraz obrazem formowanym przez ten program za pomoca komputerowego hardware. Podobnie owe materialne "obiekty" formowane z naturalnych programow zawartych w przeciw-materii, oraz z obrazu formowanego przez hardware owej przeciw-materii, tez wygladaja solidnie, poddaja sie manipulacji i przemieszczaniu, itp.

(2) Stworzenie sklepienia oddzielajacego plyny (wody). Po stworzeniu materii oraz podstawowych zjawisk fizycznych, Bog oddzielil owa materie i zjawiska fizyczne od przeciw-materii i od przeciw-swiate, umieszczajac je obie w dwoch zupełnie odrebnych swiatach. W ten sposob Bog stworzyl wowczas caly "swiat fizyczny" - ktory religia chrzescijanska nazywa "Synem Bozym" - patrz strona "god_pl.htm". (Jest to bardzo trafna nazwa, zwazywszy ze przeciw-swiate nazywa ona "Bogiem Ojcem", zas wszechswiatowy intelekt zawarty w "swiecie wirtualnym" nazywa ona "Duchem swietym".) Nastepnie Bog stworzyl nieprzenikalna barriere jaka oddziela ow swiat fizyczny od przeciw-swiate. Przez barriere owa nie jest w stanie sie przedostac niemal nic poza wlasnie naturalnymi programami rezydujacymi w przeciw-materii. Aczkolwiek w podanym tu opisie owa druga faza tworzenia swiata fizycznego moze wydawac sie prosta i latwa, faktycznie wymagala ona dokonania calkowitego przekonfigurowania

Y-414

przeciw-swiata. Wszakże każdy obiekt ze świata fizycznego otrzymał wówczas swój duplikat w przeciw-swiecie. Ponadto utrzymywanie istnienia owej nieprzenikalnej bariery pomiędzy światami, a także softwarowa komunikacja poprzez owa barierę, wymagały przygotowania ogromnej ilości niewypowiedzianego złożonego oprogramowania które utrzymuje współdziałanie obu światów fizycznie oddzielonych od siebie.

(3) Wyklarowanie się lądów i morz oraz ewolucja roślin. Po softwarowym wydzieleniu i wyodrębnieniu świata fizycznego Bog zaczął softwarowo definiować poszczególne prawa fizyczne panujące w owym świecie fizycznym. Prawa te stopniowo pozwoliły mu z czasem posegregować materię na odmienne kosystencje materii gazowej, ciekłej, oraz stałej, pooddzielać owe rodzaje materii od siebie, a także zacząć eksperymentować z tworzeniem pierwszych organizmów żywych - którymi z natury rzeczy musiały należeć do rodzaju roślin.

(4) Powołanie ciał niebieskich. Po opracowaniu i wytestowaniu działania ustanowionych przez siebie praw fizycznych panujących w naszym świecie, Bog zdecydował się poszerzyć wypracowany wówczas (niewielki) prototyp świata fizycznego. Poszerzenie to polegało na stworzeniu całego dzisiejszego świata fizycznego oraz całej "przestrzeni czasowej". W ten sposób uformowana została przestrzeń całego wszechświata, obejmująca wszystkie gwiazdy, galaktyki, planety, itp.

(5) Stworzenie i ewolucja żyłatek wodnych. Po wypracowaniu podstawowych zasad działania i rozwoju roślin, Bog zaczął stopniowo wprowadzać i ewoluować najroźniejsze odmiany zwierząt. Na początku czynił to głównie w wodach oceanów.

(6) Stworzenie i ewolucja zwierząt lądowych oraz stopniowe stworzenie człowieka. Po dopracowaniu wszelkich szczegółów kodów genetycznych i zasad ewolucji, Bog w końcu mógł sobie pozwolić na stopniowe wypracowanie coraz doskonalszych zwierząt lądowych, w ostatniej zaś kolejności - na wyewolucjonowanie człowieka. Jak dokonał on owej ewolucji człowieka, wyjaśnione to zostało dokładniej na oddzielnej stronie o "ewolucji człowieka" (patrz strona "evolution_pl.htm").

Powyższe wyjaśnienia stanowią fragment prezentacji opublikowanej w punktach #I1 do #I5 z "części I" najnowszej aktualizacji strony internetowej o koncepcji Dipolarnej Grawitacji. Strona ta nosi fizyczną nazwę "dipolar_gravity_pl.htm". Jej najnowsza aktualizacja nosi datę nie wcześniejszą niż 7 lutego 2007 roku (może jednak już nosić późniejszą datę). Owa strona "dipolar_gravity_pl.htm" opublikowana jest już na serwerach totalizmu. Powinna ona być dostępna m.in. pod następującymi adresami - gdzie równocześnie z treścią niniejszego wpisu do bloga totalizmu będę starał się zainstalować nawet jeszcze nowszą jej aktualizację datowaną 9 lutego 2007:

http://energia.sl.pl/dipolar_gravity_pl.htm

http://members.fortunecity.com/timevehicle/dipolar_gravity_pl.htm

http://milicz.fateback.com/dipolar_gravity_pl.htm

http://nirwana.terramail.pl/dipolar_gravity_pl.htm

http://propulsion.250free.com/dipolar_gravity_pl.htm

http://storm.prohosting.com/craters/dipolar_gravity_pl.htm

http://timevehicle.150m.com/dipolar_gravity_pl.htm

http://totalizm.20fr.com/dipolar_gravity_pl.htm

http://ufonauci.w.interia.pl/dipolar_gravity_pl.htm

Niech totalizm zapanuje, Dr inż. Jan Pajak

Y-415

POST (in English) number #108E

Blogs: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Dates of publishing: 2007/2/3, 2007/2/3

Elaborated in: #B3.2, #B8 and #H1 from the web page (in English) named "evidence.htm"

#108E: [Of course we can, but is it wise - English version \(polska wersja ponizej w nastepnym wpisie\)](#) (totalizm.blox.pl/html and totalizm.wordpress.com)

Motto: "The fact that in present times people can apparently get unpunished when they spit on God, rational UFO researchers, builders of telekinetic generators of free energy, or adherers of the philosophy of totalizm, does NOT mean at all, that someone's joining such an organised propaganda spitting is wise or moral. After all, no one really knows what mechanisms and consequences this spitting may trigger one day. And we need to remember about life teaching us continually that no improper behaviour in the final count is left unpunished. Only that the punishment for wrong behaviour life always serves in such a manner that the punished person does not even know what is hit by and why."

Let us consider the following case, a description of which I encountered in a brief article entitled "Search for plane crash called off", which was published on page A9 of the New Zealand newspaper "The Dominion Post", issue dated on Tuesday, January 30, 2007. In this article was written, amongst others, quote: "... two golfers at Te Kauwhata reported hearing an explosion and seeing a ball of flame going down over the lake." ... "at Lake Waikare, northern Waikato" ... "No aircraft has been reported overdue." Means, reliable witnesses reported a descending ball of fire and a sonic bang, but it was not an aircraft. So what was it? Why no-one from authorities tries to establish what such events really mean and what kind of threats to citizens of the country hides behind these events?

Until the time of the case of a highly public dropping in New Zealand a large piece of the "onion charcoal" described in item #B3.1 of the web page "evidence.htm", I encountered in New Zealand press literally tens of reports of people who saw landings, or flights, of four-propulsor UFOs. But previously after each encountering such reports, and after a brief reflection about the close-mindedness of local people, I kept forgetting fast all these reports. In the result, tens of these reports remain undocumented. But after the case described in item #B3.1 of the web page "evidence.htm", I decided that each next such a case that I encounter, I am going to describe briefly on that web page "evidence.htm". The case described in the first paragraph above, was the first out of these documented new reports concerning raids of four-propulsor UFOs at the territory of New Zealand.

Available data indicate that UFO vehicles also empty sewage tanks from under their toilets in the air high above the Earth. In 2003 a favourite country over which this emptying of UFO toilets frequently took place was New Zealand. In the result, roofs of a number of New Zealand houses, as well as roofs of cars, were covered at that time by fresh muck of a well known brown colour and not very pleasant smell. For example, the article "More mystery showers of unidentified muck" from page A2 of the New Zealand newspaper "The Dominion Pos", issue dated on Thursday, September 25, 2003, indicates as many as 7 such cases from that time, plus one case dated 11 years earlier. It also shows a photograph of a new roof covered with such "bombardment" which took place in Te Awamutu. The problem with this emptying of UFO toilets over roofs of New Zealand houses was such, that local scientists were unable to determine what actually this muck is. Although it appeared familiar and smelled in a known manner described as the smell from a "long drop", laboratory research did not confirm it to be

Y-416

human faeces. Most clearly local laboratories either did not have an idea, or did not wish to have an idea, how really faeces of cosmic humanoids look like and by which properties these faeces differ from the human ones. It is pitty, because it would be enough to read for this subsection JE9 from volume 9 of my monograph [1/4].

As it is explained on web pages "better humanity" (i.e. see page "humanity.htm") and "party of totalizm" (i.e. see "partia_totalizmu_uk.htm"), in our everyday life we are surrounded with increasingly tight ring of limitations and bans. Do not deposit chuming gum on street because you are going to pay a fine, do not cross a street outside of pedestrian crossing because you are going to be hit by a car, do not criticise your government because agents of it will somehow persecute you, do not photograph because you will be accused of spying, do not inform because you break the Privacy of Information Act, do not forget to fasten belts in your car because in case of an accident you do not get insurance, etc., etc. In the result, the venting of increasing frustration is done by many people in areas where their experience taught them that they are not going to be immediately arrested, bitten, imprisoned, fined, made redundant from jobs, etc. In this way for example many frustrated although thoughtless people make the use of hue and cry of orthodox scientists against God (see "god.htm"), So they begin to behave as if it is absolutely sure that God does NOT exist. Or they allow to be misled by official claims of UFOnauts-changelings (see "changelings.htm") that UFOnauts do not exist, while all reports on UFOs are simply creations of imagination of alcoholics and drug users. Or they are impressed with sarcasm of loud condemnation of totalizm by agents of dark forces (see "<http://totalizm.blox.pl/html/> ") and they join the choir of condemners of this moral philosophy - in spite that they know nothing about it. Or they conveniently forget that Biblical texts were written in conspiracy when agents of cosmic occupants of the Earth (see "evil.htm") watched hands of writers. So such frustrated people begin to condemn the Bible for supposed inconsistencies or ambiguity of the texts. Of course, all these things people can do. This is why God (see "god.htm") gave them the so-called "free will". So they can support with their actions the misleading reassurances of orthodox scientists that God does NOT exist. They can also join histeric condemnations of reliable UFO research. They can scoff at totalizm as much they wish, and practice parasitism (see "parasitism.htm") if they desire so. They can also consider the Bible to be just a book of fables of ancient people. But the question which it is worth to ask is "whether it is wise to act that way". After all, "the fact that something can be done, does NOT mean that we get away without a punishment for doing it". After all, what happens if a given activity has a punishment written permanently into it, about which no-one wished to loudly warn us earlier. Or, if one supports with vigorous action a matter which actually is going to have a catastrophic consequences to the doer and to all other people. On the other hand, every area being spitted at by frustrated people, as described above, in fact does contain a true potential for bringing a serious punishment to a spitting person, or for causing a catastrophe which is to hit this person in a manner that he will not even know what hits him.

Let us consider here for example the matter of present turning by people their back sides to God. After all, none of these people who turn their back sides to God has any specific evidence that God in fact does NOT exist. Rather opposite, numerous evidence and scientific proofs confirm the existence of God - as an example see descriptions from the web page about the universal intellect - God (see the web page "god.htm"). In turn, if God does exist, while people behave immorally as if He does NOT exist and as if he did not established any moral laws (see the web page "totalizm.htm"), then really is anyone so unwise to believe that such a behaviour gets unpunished. After all this God continually tests us - amongst others to document for us how immoral we really are. All this until a time. One day God will have already an exact illustrative documentation as to how we broke his moral laws. What then happens to us? Only

Y-417

those deprived logic can still believe that they get away unpunished. What even more interesting, the majority of people who turn their back sides to God, would not have a courage while facing an important person, e.g. a president of a superpower, to turn their back side to this person, or to say into eyes what they truly thing of him, or what they dislike about his actions. And such an important person at most shakes only several scared countries on Earth. But simultaneously these people dear to turn their back side to the most superior being which shakes the entire universe and which openly states that is going to judge exactly everyone later, to reward or to punish whatever he or she did in entire life. Is such a turning one's back side to God a wise behaviour?

Or let us consider the matter of persecution of a rational UFO research. After all, even the Bible warns us that the Earth is ruled by Satan and by his devils. In turn the name "Satan", "devils", or "fallen angels" in biblical times were assigned to the same beings which presently we call "UFOonauts", while their breathing fire vehicles w call now "UFO vehicles". So if the Earth is ruled by these evil creatures for thousands of years, then this practically means, that such creatures cannot be recognised by us, because they are so similar to people. Furthermore, it also means that in fact these creatures live amongst us, occupy prominent positions in our civilisation (see the web page "changelings.htm"), and skilfully use entire their intelligence and the entire human propaganda machine (which they control) against these ones who try to disclose their presence on Earth. So these people who join the present persecution of rational UFO researchers actually support with their actions the further keeping humanity enslaved by these evil creatures (see "evil.htm"). This in turn means the arrival to people soon even more suffering, destruction, wars, terrorism, enslaving of people, etc., etc. So it is highly unwise to allow that anyone continues the present persecution of rational UFO researchers. It is as if we allow that in a next home secretly lives a well-known murderer who at nights raids our own bedroom, while we sit passively and do nothing to get rid of him, and we even spit at a detective who investigates this murderer.

The above analyses from this post I am presenting for a specific reason. I wish to inspire people to understand one vital truth. Namely, the fact that if in some matters we do not see instant effects triggered by given causes, this still does NOT mean that such effects do not exist at all. In other words, the real live is not like television or computer games. If in the real life we do something wrong today, then consequences of this wrongdoing may hit us only after tens of years - when we least expect this. Then we get a hit without even realising what actually hits us. Therefore "even if we can do many things, not always doing them is wise or moral". In turn it is worth to be wise and moral in our lives, as it saves ourselves and other people from a lot of pain in later times.

All explanations provided above are adopted from items #B3.2, #B8, and #H1 of the most recent update of the web page on the evidence of UFO activities on Earth. The web page carries the physical name "evidence.htm". The newest update of it is dated not earlier than on 3 February 2007 (can be dated even more recent). It should be available under following addresses - where I intend to upload it together with the content of this blog - of course if the uploading of this web page is not sabotaged this time:

<http://www.angelfire.com/psy/antichrist/evidence.htm>

<http://energia.sl.pl/evidence.htm>

<http://milicz.fateback.com/evidence.htm>

<http://nirwana.terramail.pl/evidence.htm>

<http://propulsion.250free.com/evidence.htm>

<http://timevehicle.150m.com/evidence.htm>

Y-418

<http://totalizm.20fr.com/evidence.htm>
<http://ufonauci.w.interia.pl/evidence.htm>

Let totalizm prevails,
Dr Jan Pajak

P.S. I should also add here, that comments to this blog can be prepared by every willing reader. In order to add such one's comments, one does not need to be a member of any secret organisation, nor even an UFOonaut. In addition, according to a long tradition, these comments rarely are on the topic of a given post, but most frequently concern everything that a given person wishes to share with others, while in case of UFOonauts - everything that only comes to their twisted minds. In order to write any comment under this blog, it is enough to do as follows. (1) Visit the blog under which one wishes to add a comment. The majority of Polish readers seem to write their comments in the blog that has the address <http://totalizm.blox.pl/html> . However, I read also comments which are written in mirror copies of this blog available under addresses <http://totalizm.wordpress.com> and <http://totalizm.blogspot.com> (actually I would prefer comments to be written on the <http://totalizm.wordpress.com> .) (2) Click on the Polish word "Link Skomentuj" (meaning "link to comments") which appears under the TOP post of the blog of totalizm. (Please notice that blogs of totalizm are in two languages, the top writing is always in English, the lower one is in Polish. Also note that if one places his comments in other than the top post from a given blog, it is possible that this comment will NOT be noticed by readers.) After one clicks on this word "Link Skomentuj" (i.e. "comments") a new windows is to open - which, amongst others, is going to show also all comments written previously. (3) Write in a small window marked "Login" a PSEUDONYM under which a given person wishes to be known in comments to this blog - I strongly advise to NOT write on any blog (including this one) one's true name. (4) Do NOT worry about writing anything in the small window "Haslo" (i.e. "Password") - as the server anyway is going to take and to remember the IP of the computer which one uses (as you probably realise this IP number is being taken and remembered each time you visit any web page or blog). (5) Write into a large window, or copy and paste from a file which one prepared in advance, the content of a comment that one wishes to make under a given post.

P.P.S. How it happens that only a year ago almost all scientists competed with each other in official denying that there is such thing as warming of Earth's climate. But rapidly this opinion was reversed immediately after in item #B16 of web page "[military_magnocraft.htm](#)" I started to explain to people that the warming of Earth's climate is caused by huge amounts of thermal energy transported to Earth in oscillatory chambers of UFO vehicles. Now rapidly all scientists compete in claiming that it is the fault of humans that the Earth is warming up. (In order to read about this climate change induced on purpose by UFOs, it is enough to replace the segment "[evidence_pl.htm](#)" in the internet adresses provided before by the segment "[military_magnocraft_pl.htm](#)".)

Y-419

WPIS numer #108

Blogi: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Daty opublikowania: 2007/2/3, 2007/2/3

Rozwijany w: #B3.2, #B8 i #H1 ze strony "evidence_pl.htm"

[#108: Chociaz mozna - to jednak czy jest to przezone](#) (totalizm.blox.pl/html i totalizm.wordpress.com)

Motto: "Fakt ze w dzisiejszych czasach ludzie moga pozornie bezkarnie pluc na Boga, rzeczowych badaczy UFO, budowniczych urzadzen darmowej energii, czy zwolennikow filozofii totalizmu, wcale nie oznacza ze czyjes przylaczenie sie do takiej zorganizowanej nagonki jest przezone lub madre. Wszakze tak naprade to nikt nie wie jakie mechanizmy i nastepstwa owo plucie kiedys wyzwoli. A przeciez zycie nieustannie nas uczy ze zadno niewlasciwe zachowanie w ostatecznym rozrachunku nie unika kary. Tyle ze kary za takie zachowania sa zawsze serwowane w sposob iz ukarany nie wie nawet co go uderzylo."

Rozwazmy nastepujacy przypadek ktorego opis napotkalem w krotkim artykule o tytule "Search for plane crash called off" (tj. "Odwołanie puszukiwan katastrofy samolotu"), opublikowanym na stronie A9 nowozelandzkiej gazety "The Dominion Post", wydanie datowane we wtorek, January 30, 2007. W artykule tym napisano m.in., cytuje: "dwoch grajacych w golfa z Te Kauwhata raportowalo uslyszenie eksplozji oraz zobaczenie opadania kuli ognia ponad jeziorem." ... "Waikare, polnocne Waikato" ... "Nie raportowano zaginięcia żadnego samolotu." Znaczy, powazni swiadkowie raportuja opadajaca kule ognia oraz grzmot soniczny, jednak wcale nie byl to samolot. Coz wiec to bylo? Dlaczego nikt z wladz owego kraju nie stara sie ustalic co takie wydarzenia faktycznie znacza oraz jakie zagrozenie dla mieszkancow owego kraju ukrywa sie poza takimi wydarzeniami?

Az do czasu opisanego w punkcie #B3.1 strony "evidence_pl.htm" przypadku wysoce publicznego zagubienia w Nowej Zelandii duzej grudy wegla warstwowego, napotykalam w prasie nowozelandzkiej doslownie dziesiatki raportow ludzi ktorzy widzieli tam ladujace lub przelatujace czteropednikowe wehikuly UFO. Poprzednio jednak po kazdym natknieciu sie na takie raporty, oraz po chwilkach refleksji nad twardoglowoscia miejscowych ludzi, szybko zapominalem o owych raportach. W rezultacie cale dziesiatki z nich pozostaja tam nieudokumentowane. Jednak po owym przypadku zagubienia przez UFO wegla warstwowego opisanym w punkcie #B3.1 strony "evidence_pl.htm", postanowilem ze kazdy nastepny taki przypadek z jakim sie zetkne opisze skrotowo na owej stronie. Przypadek opisany w pierwszym paragrafie powyzej byl pierwszym z tych obecnie dokumentowanych raportow dotyczacych najazdow czteropednikowych wehikulow UFO na terytorium Nowej Zelandii.

Wszystko tez wskazuje na to, ze wehikuly UFO oprzoniaja w powietrzu ponad Ziemia zbiorniki pod swoimi ubiakcjami. W 2003 roku ulubionym krajem ponad ktorym oprzoniaenie to czesto miało miejsce byla Nowa Zelandia. W rezultacie dachy calego szeregu nowozelandzkich budynkow, a takze samochodow, pokrywane byly w owym czasie swiezym swinstwem o dobrze znanym brazowawym kolorze oraz niezbyt przyjemnym zapachu. Przykladowo artykul "More mystery showers of unidentified muck" (tj. "Ponowne tajemnicze prysznice niezidentyfikowanego swinstwa") ze strony A2 nowozelandzkiej gazety "The Dominion Post", wydanie datowane w czwartek (Thursday), September 25, 2003, wskazuje az 7 takich przypadkow z owego okresu, plus jeden przypadek wczesniejszy o 11 lat. Pokazuje tez zdjecie jednego z nowiutkich dachow pokrytych takim "zrzutem" jaki mial miejsce w Te Awamutu. Problem z owym oprzoniaeniem ubiakcji UFO ponad dachami Nowej Zelandii byl taki, ze

Y-420

miejscowi naukowcy nie byli w stanie okreslic czym wlasciwie jest owo swinstwo. Aczkolwiek bowiem wygladalo to i smierdzialo na znajomy sposob opisywany jak smrod dolu dawnych ubikacji wiejskich, badania laboratoryjne wcale nie potwierdzily ze jest to ludzki kal. Najwyrazniej miejscowe laboratoria albo nie mialy pojecia, albo tez nie chcialy miec pojecia, jak naprawde kal istot z kosmosu wyglada oraz jakimi cechami on sie rozni od kalu ludzkiego. A szkoda, bo wystarczyloby w tym celu poczytac podrozdzial JE9 z tomu 9 mojej monografii [1/4].

Jak wyjasniaja to strony "lepsza ludzkosc" ([humanity_pl.htm](#)) oraz "partia totalizmu" ([partia_totalizmu.htm](#)), w naszym zyciu codziennym otacza nas coraz ciasniejszy pierścien ograniczen i zakazow. Nie rzucaj papierka na chodnik bo zaplacisz mandat, nie przechodz ulicy poza przejsciem dla pieszych bo zostaniesz potracony, nie pyskuj na rzad bo jego agenci jakos cie zalatwia, nie fotografuj bo oskarza cie o szpiegostwo, nie informuj bo zlamiesz ustawę o prywatności informacji, itd., itp. W rezultacie, upustu dla swojej narastającej frustracji wielu ludzi daje tylko tam gdzie doswiadczenie ich nauczylo ze nie zostana za to natychmiast arestowani, obici, oblozeni mandatami, wyrzuceni z pracy, itp. W ten sposob przykladowo wielu sfrustrowanych bezmyslnych korzysta z nagonki dzisiejszych naukowcow ortodoksyjnych na Boga (patrz ["god_pl.htm"](#)) i zaczyna sie zachowywac tak jakby bylo absolutnie pewnym ze Bog wcale nie istnieje. Albo daje sie zwiesc oficjalnym wykrzykiwaniami "UFOonautow-podmiencow" (patrz ["changelings_pl.htm"](#)) ze UFOnauci nie istnieja zas wszelkie opisy UFO to wytwory wyobrazni pijakow i nalogowcow. Albo tez zaimponuje im sarkazm glosnych obszczekiwan totalizmu przez owych agentow mrocznej mocy (patrz <http://totalizm.blox.pl/html/>) i sami przylaczaja sie do psioczenia na owa moralna filozofie chociaz praktycznie nic na jej temat nie wiedza. Albo wygodnie zapominaja ze teksty bibilijne byly pisane w konspiracji kiedy agenci kosmicznego ukupanta Ziemi patrzyli piszacy na rece, stad zaczynaja potepiac Biblie za rzekome pomyłki i niejednoznaczność owych tekstow. Wszystko to oczywiscie ludzie moga czynic. Po to Bog dal im tzw. "wolna wole". Moga wiec popierac swymi czynami zwodnicze zapewnienia ortodoksyjnych naukowcow ze Bog nie istnieje. Moga przylaczac sie do potepiania rzetelnych badan UFO. Moga wyszydzac totalizm i do woli uprawiac pasozytnictwo (patrz ["parasitism_pl.htm"](#)). Moga tez uwazac Biblie za zwykłe bajdurzenie starozytnych ludzi. Jednak pytanie jakiego warto sobie zadawac, to "czy jest przezorne takie wlasnie postepowanie". Wszakze "fakt ze cos mozna czynic wcale nie oznacza ze ujdzie to nam bezkarnie". Co bowiem sie stanie jesli ma to wpisane w siebie kare o jakiej nikt nas wczesniej nie zechcial halasliwie ostrzec. Albo jesli czynem poprze sie cos co faktycznie wniesie katastroficzne nastęstwa zarowno dla winnego jak i dla innych. A kazdy z opisanych powyzej obszarow sfrustrowanego opluwania faktycznie wnosi potencjal sprowadzanie na plujacego powaznej kary, oraz spowodowania jakiejś katastrofy ktora plujacy kiedys zostanie dotkniety w sposob ze nawet nie bedzie wiedzial co go uderzylo.

Rozwazmy tu przykladowo sprawe dzisiejszego odwracania sie ludzi tyłem do Boga. Wszakze zaden z owych odwracajacych sie wcale nie ma konkretnego dowodu ze Bog faktycznie NIE istnieje. Wrocz przeciwnie, opracowane juz sa liczne dowody na istnienie Boga - jako przyklad patrz opisy ze strony o "wszechswiatowym intelekcie (Bogu)" (patrz ["god_pl.htm"](#)). Jesli zas Bog istnieje, zas ludzie zachowuja sie niemoralnie tak jakby On wogole nie istnial i jakby nie ustanowil on zadnych "praw moralnych" (patrz strona ["totalizm_pl.htm"](#)), to czy rzeczywiscie ktos jest na tyle nierozsadny aby posadzal ze takie zachowanie naprawde ujdzie mu na sucho. Wszakze ow Bog bez przerwy nas testuje m.in. aby nam udokumentowac na ile moralni my naprawde jestesmy. Wszystko jednak do czasu. Pewnego dnia Bog bedzie juz mial dokladna dokumentacje obrazowa tego co nabroilismy przeciwko jego prawom moralnym. Co wtedy z nami sie stanie? Tylko zupełnie pozbawieni zdrowego rozsadku moga ciagle wierzyc ze

Y-421

wszystko ujdzie im na sucho. Co ciekawsze, wiekszość z owych ludzi odwracających się tyłem do Boga nie miałaby odwagi aby powiedzieć w oczy jakiejś osobie przy władzy, np. prezydentowi USA, cokolwiek co o niej naprawdę myśla, lub co im w niej nie leży. A taka osoba przy władzy trzęsie co najwyżej kilkoma zastraszonymi państwami na Ziemi. Jednocześnie ci sami ludzie mają czelność odwracać się tyłem do nadrzędnej istoty która trzęsie całym wszechświatem i która otwarcie zapowiada że będzie potem każdego dokładnie osadzała za wszystko co uczynił. Czy jest to przezorne postępowanie?

Albo rozważmy tu sprawę nagonki na rzeczowe badania UFO. Wszakże nawet Biblia nas ostrzega że Ziemia znajduje się we władaniu Szatana i jego diabłów. Nazwa zaś "Szatan", "diabły", czy "upadłe anioły" w biblijnych czasach nazywano te same istoty które dzisiaj nazywane są "UFOonautami", zaś których zionące ogniem maszyny nazywamy teraz "wehikulami UFO". Jeśli zaś Ziemia jest we władaniu owych szatanskich istot aż przez tysiące lat, wówczas praktycznie to oznacza, że istoty te wcale nie mogą być przez nas rozpoznawane z powodu ich identyczności do ludzi. Ponadto oznacza to także iż faktycznie to istoty te żyją wśród nas, zajmują prominentne stanowiska w naszej cywilizacji (patrz strona "changelings_pl.htm"), oraz używają całej swojej inteligencji a także całej maszyny propagandowej jaką zarządzają przeciwko tym co starają się zdemaskować ich obecność na Ziemi. Ci więc ludzie którzy przyłączają się do obecnej nagonki na rzeczowych badaczy UFO faktycznie popierają czynem dalsze utrzymywanie Ziemi w mocy owych szatanskich istot. To zaś oznacza nadejście dla ludzi jeszcze większej ilości zameczania i cierpienia, więcej wojen i terroryzmu, większego zniewalanie człowieka, itd., itp. Jest więc wysoce nieprzezorne dalsze pozwalanie aby ktokolwiek kontynuował dotychczasową nagonkę na rzeczowych badaczy UFO. To tak jakbyśmy pozwalali aby w sąsiednim domu sekretnie zamieszkiwał znany morderca który skrycie nocami wdziera się także i do naszej sypialni, zaś my siedzielibyśmy cicho i nic nie czynilibyśmy aby go się pozbyć nawet jeśli napotkamy detektywa który o niego się dopytuje.

Powyższe rozważania z niniejszego wpisu przytaczam dla konkretnego powodu. Chcę bowiem nimi napomnieć ludzi do zrozumienia jednej bardzo istotnej prawdy. Mianowicie, fakt że w jakiejś sprawie natychmiast nie widać skutków pociąganych określona przyczyna wcale nie oznacza że skutki takie wcale nie istnieją. Innymi słowy, prawdziwe życie wcale nie jest jak telewizja czy gry komputerowe. Jeśli w prawdziwym życiu dzisiaj nabroimy, skutki tego nabrojenia mogą nas uderzyć dopiero za kilkadziesiąt lat - kiedy tego zupełnie nie będziemy się spodziewali. Oberwiemy wtedy wcale nawet nie wiedząc co nas uderzyło. Dlatego "nawet jeśli wiele rzeczy możemy czynić, nie zawsze owo czynienie jest przezorne ani madre". A przezornym i madrym warto jednak w życiu być choćby tylko po to aby zaoszczędzić sobie i innym bliźnim wiele bólu i cierpienia w późniejszych czasach.

Powyższe wyjaśnienia zostały zaczerpnięte z punktów #B3.2, #B8, oraz #H1 najnowszej aktualizacji strony internetowej o dowodach działalności UFOonautów na Ziemi. Strona ta nosi fizyczną nazwę "evidence_pl.htm". Jej najnowsza aktualizacja nosi datę nie wcześniejszą niż 1 lutego 2007 roku (może jednak już nosić późniejszą datę). Owa strona "evidence_pl.htm" opublikowana jest już na serwerach totalizmu. Powinna ona być dostępna m.in. pod następującymi adresami - gdzie równocześnie z treścią niniejszego wpisu do bloga totalizmu będę starał się zainstalować nawet jeszcze nowsza jej aktualizacja datowana 1 lutego 2007 (oczywiście - jeśli UFOnauci mi w tym nie zdołają przeszkodzić):

http://www.angelfire.com/psy/antichrist/evidence_pl.htm

http://energia.sl.pl/evidence_pl.htm

http://milicz.fateback.com/evidence_pl.htm

http://nirwana.terramail.pl/evidence_pl.htm

Y-422

http://propulsion.250free.com/evidence_pl.htm

http://timevehicle.150m.com/evidence_pl.htm

http://totalizm.20fr.com/evidence_pl.htm

http://ufonauci.w.interia.pl/evidence_pl.htm

Niech totalizm zapanuje,

Dr inz. Jan Pajak

P.S. Powiniennem tu tez dodac, ze komentarze do niniejszego bloga jest w stanie dopisywac kazdy z jego czytelnikow. Na dodatek, zgodnie z dluga juz tradycja, komentarze te rzadko sa na temat danego wpisu, a najczesciej dotycza wszystkiego czym wpisujacy zechce sie podzielic z innymi, zas w przypadku UFOntow - wszystkiego co im slina przyniesie na jezyk. Aby zas podzielic sie uwagami pod tym blogiem, wcale ne trzeba byc czlonkiem jakiejs sekretnej organizacji, ani nawet UFOnta. W celu wpisania swego komentarza do niniejszego bloga wystarczy bowiem uczynic co nastepuje. (1) Odwiedzic blog w ktorym zechce sie dokonac swego wpisu. Najwiecej czytelnikow blogow totalizmu wpisuje swoje uwagi w blogu o adresie <http://totalizm.blox.pl/html> . Jednak ja czytam rowniez rzadkie uwagi jakie czasami wpisywane sa w lustrzanych kopiach tego bloga dostepnych pod adresami <http://totalizm.wordpress.com> oraz <http://totalizm.blogspot.com> . Faktycznie tez to raczej tam rekomendowalbym wpisywanie swych uwag. (2) Kliknac na link "Link Skomentuj" widniejacy pod NAJWYZSZYM wpisem w jezyku jakiego chce sie uzywac. (Prosze odnotowac ze blogi totalizmu sa w dwoch jezykach - swoje uwagi nalezy wiec wpisywac pod postami w jezyku jaki sie uzywa w swoim komentarzu. Ponadto, jesli ktos dopisze swój komentarz pod wpisem innym niz najwyzszy do danego bloga, komentarz ten moze NIE zostac odnotowany.) Po kliknieciu na ow link "Link Skomentuj" otworzy sie okienko do wpisu nastepnego komentarza, pokazujace jednoczesnie komentarze wpisane juz poprzednio. (3) Wpisac do okienka "Login" jakis PSEUDONIM pod ktorym ma sie zamiar wystepowac we wpisach do tego bloga - ja osobiscie goraco odradzalbym wpisywanie tam swojego faktycznego nazwiska albo faktycznego imienia. (4) Nie przejmowac sie wcale wpisywaniem czegokolwiek do okienka "Haslo" - serwer sam pobierze sobie numer IP komputera jakiego sie wlasnie uzywa (jak zapewne czytelnik jest tego swiadomy, jego IP numer jest zawsze automatycznie pobierany i zapamietywany kiedykolwiek odwiedza on jakas strone internetowa czy blog). (5) Wpisac w duze okienko komentarzy, lub tez skopiowac i wkleic w nie z juz uprzednio przygotowanego sobie pliku, tresc komentarza jaki wlasnie chce sie po sobie pozostawic na danym blogu.

P.P.S. Jak to sie dzieje, ze jedynie rok temu niemal wszyscy naukowcy przescigali sie nawzajem w oficjalnym zaprzeczaniu iz istnieje takie cos jak ocieplanie sie klimatu Ziemi. Jednak nagle ta ich opinia ulegla odwroceniu natychmiast po tym jak w punkcie #B16 strony internetowej "military_magnocraft_pl.htm" zaczalem ludziom wyjasniac ze ocieplenie klimatu Ziemi spowodowane jest ogromnymi ilosciami energii cieplnej przywozonej na Ziemi w komorach oscylacyjnych UFO. Teraz nagle wszyscy naukowcy przescigaja sie w twierdzeniu, ze ocieplenie klimatu Ziemi to wina ludzi. (Aby poczytac o owym ociepleniu klimatu indukowanym celowo przez UFO, wystarczy w powyzej podanych adresach internetowych, czlon "evidence_pl.htm" zastapic czlonem "military_magnocraft_pl.htm".)

Y-423

POST (in English) number #107E

Blogs: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Dates of publishing: 2007/1/27, 2007/1/27

Elaborated in: #G6 (and #G3) from the web page (in English) named "parasitism.htm"

[#107E: Illusion of time travellers that they can escape God's punishments - English version \(polska wersja ponizej w nastepnym wpisie\)](#) (totalizm.blox.pl/html and totalizm.wordpress.com)

Motto: "Owners of time vehicles believe in their arrogance that they become more powerful than God. But in fact God purposely designed the work of time in such a manner that their arrogance would facilitate keeping them under even more strict control and doing with them whatever God wishes."

The owners of time vehicles can at any moment of time shift back in time and relive again a given life situation. After all, it is due to such a repetitive shifting back in time to years of their own youth that they implement a version of everlasting life which in item #E1 of the web page "parasitism.htm" is described under the name of "imprisoned immortality". Therefore, if they practice the philosophy of parasitism, while after breaking any moral law this law puts them in the situation that they can be punished somehow, then they shift their own time back through the use of their time vehicles, while in a new passage of time they experimentally avoid placing themselves again in the situation in which it would be possible to punish them. Therefore in fact moral laws are NOT able to punish owners of time vehicles for breaking any of these laws - as moral laws do with ordinary mortals. Thus, the more evil amongst owners of "time vehicles" (described on the web page "timevehicle.htm") are able to break moral laws as frequently as they only are pleased to do so. In addition, they have an illusion that they get away from being punished for this breaking of moral laws. In the result, they begin to feel even more powerful than God Himself. This in turn pleases their pride and additionally increases their arrogance. However, all this up to a time!

The manner on which owners of time vehicles are able to find experimentally a solution for every situation in which they are, so that in this situation they avoid being punished by moral laws, and they even turn this situation into their own advantage, is perfectly illustrated in the film entitled "Groundhog Day". This manner results from the mechanism of cooperation of human memory with natural programs which implement time travel. (The mechanism of this cooperation is described in item #B1.1 of the totaliztic web page about "time vehicles" called "timevehicle.htm".) Namely, these programs work in such a manner that if someone shifted back in time and relives again a given passage through the time, then in his memory the details of this new passage through time are registered at the very end of his (or her) memory. In the result, such a someone who was shifted back in time with a time vehicle, remembers events from both passages through the time, i.e. the old passage as well as a new one. But if someone was NOT shifted back in time, but still relives a given passage through the time again because someone else shifted time back in his presence, then such a casual witness records in his (or her) memory the new passage of the time exactly on the top of previous memory of the same passage of the time. In the result, such a casual witness of repetitive unveiling of the time erases from his (or her) memory the previous record of passing through the same time. So he (or she) always remembers only the most recent passage through a given time. All previous passages through the same time are erased from his (or her) memory - so that they can only return to him (or her) in the form of so-called "deja vu". Due to the mechanism of operation of memory (including the human memory) described above, owners of time vehicles can shift back in time any number of times, while no-one, apart from themselves, notices that

Y-424

they relive a given passage through time once more. In turn, for these subsequent repetitive passages through the same time they know exactly how other people are going to behave during specific events, and also know exactly what and when supposed to happen. So in this new passage through the same time they behave in such a manner, that they avoid everything that does NOT suit them. In this way the owners of time vehicles are able to avoid practically everything that is unpleasant for them. They simply repeat a given passage through time for so long, until they find such solution which shapes a given passage in manner that suits them the most. Of course, in this situation moral laws are unable to prepare any unpleasant surprise nor punishment for them.

The film "Groundhog Day" illustrates perfectly how owners of time vehicles find empirically this most beneficial for them solution for every life situation with which they are confronted in their lives. It is known to us, that creatures who practice "imprisoned immortality", find solutions for life situations which trouble them with the use of empirical method of "trials and errors". (Means, they shift their time back and repeat a given life situation for so long, until they find a solution which suits them.) Therefore, in fact the illustrative value of the film "Groundhog Day" is so high, while the coincidence of this film with the mechanism of actual operation of time - so wide, that I personally believe that the scenario to this film originates from some "UFOnaut-changeling" (described on "changelings.htm") who personally used time vehicles and who practically know what then happens and how it feels after the use of these extraordinary devices. At this point it is worth to remind ourselves, that many enthusiastic writers of science fiction create various stories about time travel. Some of these stories later reach us in the form of films. For examples of these, consider the American film "Back to the future", or the English film "Doctor Who". However, the content of these other films indicates such enormous discrepancy with laws which govern the actual travel in time, that everyone who at least partially learned these laws without any difficulty recognises that is dealing with fictional works of some average people. But with the content of the extraordinary film "Groundhog Day" the matter is exactly opposite. The film "Groundhog Day" is discussed in more details in item #C8.1 from the web site about "time vehicles" - named "timevehicle.htm", and also in item #F3 from the web site about "universal intellect" (God) - named "god.htm".

Of course, in spite that these owners of time vehicles feel completely unpunished in their breaking of moral laws, actually the universal justice always finally gets them. This is because the punishment has been written into the mechanism of operation of their time vehicles, and into the manner on which these time vehicles allow them to accomplish this "imprisoned immortality" described in item #E1 of the web page "parasitism.htm". After all, their civilisation in practice exists only for as long as long the "universal intellect" (means God - for details see the web page "god.htm") allows them to lead their lives within this "non-existent existence" described in item #E5 of the web page "parasitism.htm". So when within this "non-existent existence" finally the members of this parasitic civilisation are shifted into the phase of "non-existence", then every one amongst them unavoidably receives exactly what he (or she) deserves. Means then he (or she) is judged and punished in the same way as every ordinary mortal. So if during the life as an "imprisoned immortal", such a member of civilisation which owns time vehicles was especially nasty and tormenting towards some creatures which were in his (or her) power, then after he (or she) is shifted into the phase of physical "non-existence" he (or she) can be reincarnated by the universal intellect (God) e.g. into the body of one of these unhappy creatures which previously he (or she) persecuted so viciously. Or can be send to spend his (or her) next life as a slave on a most enslaved and persecuted planet of the universe. In the final result, in spite that the universal justice works slowly and with a significant time delay, in the final count it is executed very precisely also to these owners of

Y-425

time vehicles.

All explanations provided above are adopted from the most recent update of the web page on the philosophy of parasitism. The web page carries the physical name "parasitism.htm". The newest update of it is dated not earlier than on 12 January 2007 (can be dated even more recent). Even a newer update of the web page "parasitism.htm" is to be published on servers of totalizm simultaneously with this blog. It should be available under following addresses - where I intend to upload even a newer update (dated 27/1/07) together with the content of this blog - of course if the uploading of this web page is not sabotaged this time:

<http://www.angelfire.com/psy/antichrist/parasitism.htm>

<http://energia.sl.pl/parasitism.htm>

<http://milicz.fateback.com/parasitism.htm>

<http://nirwana.terramail.pl/parasitism.htm>

<http://propulsion.250free.com/parasitism.htm>

<http://timevehicle.150m.com/parasitism.htm>

<http://totalizm.20fr.com/parasitism.htm>

<http://ufonauci.w.interia.pl/parasitism.htm>

Let totalizm prevails,

Dr Jan Pajak

P.S. I should also add here, that comments to this blog can be prepared by every willing reader. In order to add such one's comments, one does not need to be a member of any secret organisation, nor even an UFO-naut. In addition, according to a long tradition, these comments rarely are on the topic of a given post, but most frequently concern everything that a given person wishes to share with others, while in case of UFO-nauts - everything that only comes to their twisted minds. In order to write any comment under this blog, it is enough to do as follows. (1) Visit the blog under which one wishes to add a comment. The majority of Polish readers seem to write their comments in the blog that has the address <http://totalizm.blox.pl/html> . However, I read also comments which are written in mirror copies of this blog available under addresses <http://totalizm.wordpress.com> and <http://totalizm.blogspot.com> . (2) Click on the Polish word "Komentarze" (meaning "comments") which appears under the TOP post of the blog of totalizm. (Please notice that blogs of totalizm are in two languages, the top writing is always in English, the lower one is in Polish. Also note that if one places his comments in other than the top post from a given blog, it is possible that this comment will NOT be noticed by readers.) After one clicks on this word "Komentarze" (i.e. "comments") a new windows is to open - which, amongst others, is going to show also all comments written previously. (3) Write in a small window marked "Login" a PSEUDONYM under which a given person wishes to be known in comments to this blog - I strongly advise to NOT write on any blog (including this one) one's true name. (4) Do NOT worry about writing anything in the small window "Haslo" (i.e. "Password") - as the server anyway is going to take and to remember the IP of the computer which one uses (as you probably realise this IP number is being taken and remembered each time you visit any web page or blog). (5) Write into a large window, or copy and paste from a file which one prepared in advance, the content of a comment that one wishes to make under a given post.

Y-426

WPIS numer #107

Blogi: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Daty opublikowania: 2007/1/27, 2007/1/27

Rozwijany w: #G6 (i #G3) ze strony "parasitism_pl.htm"

#107: [Skad u posiadaczy wehikulow czasu bierze sie aroganckie zludzenie ze potrafia oni unikac kar za lamanie praw moralnych](#) (totalizm.blox.pl/html i totalizm.wordpress.com)

Motto: "Posiadacze wehikulow czasu w swojej zarozumialosci wierza ze stali sie potezniejsi od Boga. Faktycznie jednak Bog uformowal dzialanie czasu w taki wlasnie sposob tylko po to aby ich zarozumialosc pomagala mu latwiej utrzymywac ich pod scisla kontrola i czynic z nimi co tylko Bog zechce."

Posiadacze wehikulow czasu moga w kazdej chwili cofnac sie w czasie do tylu i przezywac ponownie okreslona sytuacje zyciowa. Wszakze to wlasnie poprzez takie powtarzalne cofanie sie w czasie do tylu do lat swojej mlodosci uzyskuja oni odmiane wieczystego zycia, ktora w punkcie #E1 strony "parasitism_pl.htm" opisana jest pod nazwa "uwiezionej niesmiertelnosci". Dlatego jesli praktykuja oni filozofie pasozytnictwa, zas po zlamaniu jakichs praw moralnych prawa te stawiaja ich w sytuacji, ze moga oni zostac jakos ukarani, wowczas za pomoca swoich wehikulow czasu cofaja oni wlasny czas do tylu, zas w nowym przebiegu czasu eksperymentalnie unikaja juz ponownego postawienia sie w sytuacji w jakiej byloby mozliwe ich ukaranie. Dlatego faktycznie prawa moralne NIE sa w stanie ukarac posiadaczy wehikulow czasu za zlamanie ktoregos z owych praw - tak jak prawa owe czynia ze zwyklymi smiertelnikami. Co bardziej szatanscy z owych posiadaczy "wehikulow czasu" (opisywanych na stronie "timevehicle_pl.htm") sa wiec w stanie lamac prawa moralne tak czesto jak tylko przyjdzie im na to ochota. Na dodatek maja oni zludzenie, ze owo lamanie praw moralnych uchodzi im bezkarnie. W rezultacie zaczynaja sie oni czuc nawet silniejsi od samego Boga. To zas laskocze ich pyche i dodatkowo powieksza ich zarozumialosc. Wszystko jednak tylko do czasu.

Sposob na jaki posiadacze wehikulow czasu sa w stanie eksperymentalnie znajdowac wyjscie z kazdej sytuacji w jakiej sie znajduje, tak aby w owej sytuacji uniknac zostania ukaranym przez prawa moralne i aby obrocic ja na wlasna korzysc, jest doskonale zilustrowany na filmie fabularnym o tytule "Groundhog Day" (tj. "Dzien swistaka"). Sposob ten wynika z mechanizmu wspoldzialania pamieci ludzkiej oraz programow realizujacych podrozowanie w czasie. (Mechanizm tego wspoldzialania opisywany jest w punkcie #B1.1 strony internetowej o "wehikulach czasu" - nazywajacej sie "timevehicle_pl.htm".) Mianowicie, programy te dzialaja w taki sposob, ze jesli ktos cofnal sie w czasie do tylu i ponownie przezywa przejście przez dany czas, wowczas w jego pamieci szczegoly tego nowego przechodzenia przez ten sam czas utrwalane sa na koncu jego pamieci. W rezultacie taki ktos cofniety do tylu w czasie przez wehikul czasu pamietä zdarzenia z obu przebiegow czasowych, tj. zarowno starego jak i nowego. Jesli jednak ktos wcale nie zostal cofniety do tylu w czasie, jednak ponownie przezywa dane przejście przez czas poniewaz ktos inny cofnal swój czas do tylu w jego obecności, wowczas taki przypadkowy swiadek zapisuje w swej pamieci nowy przebieg zdarzen z danego okresu czasu dokladnie na poprzednim zapisie zdarzen z tego samego czasu. W rezultacie, taki przypadkowy swiadek ponownego rozgrywania sie czasu wymazuje ze swej pamieci poprzedni zapis przechodzenia przez ten sam czas. Zawsze wiec pamietä on jedynie najbardziej ostatnie przechodzenie przez dany czas. Wszystkie bowiem poprzednie przejścia przez ow czas zostaja wymazane z jego pamieci - tak ze moga jedynie mu sie nasuwac jako "deja vu". Dzieki opisanemu powyzej mechanizmowi dzialania pamieci (m.in. ludzkiej), posiadacze wehikulow

Y-427

czasu mogą cofać się do tyłu w czasie dowolną liczbę razy, zaś nikt poza nimi samymi nie odnotowuje że przeżywają oni jeszcze jeden raz dane przejście przez czas. Z kolei przy ponownym przechodzeniu przez dany czas, wiedza oni dokładnie jak inni ludzie zachowują się w owym przejściu oraz co dokładnie i kiedy ma się zdarzyć. Tak więc zachowują się w owym ponownym przejściu przez czas, aby uniknąć wszystkiego co im nie odpowiada. W ten sposób posiadacze wehikulów czasu mogą uniknąć praktycznie wszystkiego co dla nich nieprzyjemne. Po prostu tak długo powtarzają dane przechodzenie przez czas, aż znajdują empirycznie takie swoje postępowanie przy którym przechodzenie to przyjmuje charakter jaki im najbardziej odpowiada. Oczywiście, w tej sytuacji prawa moralne nie są w stanie przygotować im żadnej nieprzyjemnej dla nich kary czy niespodzianki.

Film "Groundhog Day" doskonale ilustruje jak posiadacze wehikulów czasu znajdują empirycznie takie właśnie najkorzystniejsze dla nich rozwiązanie dla każdej sytuacji która tylko napotkają w swym życiu. Jest nam już wszakże wiadomo, że istoty praktykujące "uwięzioną nieśmiertelność" znajdują rozwiązanie dla nurtujących ich sytuacji życiowych za pomocą empirycznej metody "prób i błędów". (Znaczący, cofają one czas do tyłu i powtarzają daną sytuację życiową przez tak długo, aż znajdują dla niej rozwiązanie które im pasuje.) Dlatego faktycznie wartość ilustratywna filmu "Groundhog Day" jest aż tak wysoka, że jego zbieżność z mechanizmem faktycznego działania czasu - aż tak duża, że ja osobiście posadzam iż scenariusz do niego wywodzi się od jakiegoś "UFO-nauty podmiennca" (po informacji o owych podmienncach patrz "changelings_pl.htm") który osobiście używał wehikulu czasu i praktycznie wie co się dzieje i jak to się czuje po użyciu tego niezwykłego urządzenia. W tym miejscu warto wszakże pamiętać, że na Ziemi wielu entuzjastycznych pisarzy tworzy o podróżach w czasie najrozsowniejsze dzieła "science fiction". Niektóre z owych dzieł przyjmują potem formę filmów. Jako ich przykłady rozwiązań amerykański film "Back to the future", czy angielski film "Doctor Who". Jednak treść tamtych innych filmów wykazuje tak dużą niezgodność z prawami które rządzą faktycznymi podróżami w czasie, że każdy kto chociaż częściowo poznał owe prawa bez trudu rozpoznaje iż ma do czynienia z fikcyjnymi opracowaniami jakichś przeciętnych ludzi. Zupełnie jednak odwrotnie ma się sprawa z treścią owego niezwykłego filmu "Groundhog Day". Film "Groundhog Day" jest omówiony bardziej szczegółowo w punkcie #C8.1 strony internetowej o "wehikulach czasu" (tj. strony "timevehicle_pl.htm"), a także w punkcie #F3 strony internetowej o "wszechświatowym intelekcie" (Bogu) (tj. strony "god_pl.htm").

Oczywiście, na przekór że owi posiadacze wehikulów czasu czują się zupełnie bezkarni w swoim łamaniu praw moralnych, wszechświatowa sprawiedliwość zawsze w końcu ich dosięga. Kara bowiem została wpisana w sam mechanizm działania ich wehikulów czasu oraz w sposób na jaki wehikule te umożliwiają im osiągnięcie owej "uwięzionej nieśmiertelności" opisywanej w punkcie #E1 strony "parasitism_pl.htm". Praktycznie bowiem ich cywilizacja istnieje tylko przez tak długo - jak długo "wszechświatowy intelekt" (Bog) - patrz strona "god_pl.htm", pozwala im prowadzić życie w ramach tzw. "nieistniejącego istnienia" (opisywanego w punkcie #E5 strony "parasitism_pl.htm"). Kiedy zaś w ramach owego "nieistniejącego istnienia" w końcu mieszkańcy owej pasożytniczej cywilizacji zostaną przeniesieni w fazę "nieistnienia", wówczas każdy z nich nieodwołalnie otrzymuje dokładnie to na co sobie zasłużył. Znaczący, jest wtedy osadzany i karany tak samo jak każdy zwykły śmiertelnik. Jeśli więc podczas swego życia jako "uwięziony nieśmiertelnik", taki uczestnik cywilizacji posiadającej wehikule czasu był wyjątkowo swinski i przesładowczy dla jakichś podległych mu istot, wówczas po przeniesieniu go w fazę fizycznego "nieistnienia" wszechświatowy intelekt (Bog) może go reinkarnować np. w ciało jednej z owych istot które poprzednio on sam tak zawzięcie gniebił. Albo wysłać go aby swe następne życie prowadził jako niewolnik na jakiejś najbardziej zniewolonej i gniebionej planecie wszechświata. W rezultacie końcowym, na przekór że działa ona powoli oraz ze znacznym

Y-428

opóźnieniem czasowym, wszechświatowa sprawiedliwość w ostatecznym rozrachunku jest precyzyjnie wyegzekwowana również i dla owych posiadaczy wehikulów czasu.

Powyższe wyjaśnienia zostały zaczerpnięte z najnowszej aktualizacji strony internetowej o filozofii pasożytnictwa. Strona ta nosi fizyczną nazwę "parasitism_pl.htm". Jej najnowsza aktualizacja nosi datę nie wcześniejszą niż 21 stycznia 2007 roku (może jednak już nosić późniejszą datę). Owa strona "parasitism_pl.htm" opublikowana jest już na serwerach totalizmu. Powinna ona być dostępna m.in. pod następującymi adresami - gdzie równocześnie z treścią niniejszego wpisu do bloga totalizmu będę starał się zainstalować nawet jeszcze nowszą jej aktualizację datowaną 27 stycznia 2007 (oczywiście - jeśli UFO-nauci mi w tym nie zdołają przeszkodzić):

http://www.angelfire.com/psy/antichrist/parasitism_pl.htm

http://energia.sl.pl/parasitism_pl.htm

http://milicz.fateback.com/parasitism_pl.htm

http://nirwana.terramail.pl/parasitism_pl.htm

http://propulsion.250free.com/parasitism_pl.htm

http://timevehicle.150m.com/parasitism_pl.htm

http://totalizm.20fr.com/parasitism_pl.htm

http://ufonauci.w.interia.pl/parasitism_pl.htm

Niech totalizm zapanuje,

Dr inż. Jan Pajak

P.S. W komentarzach do poprzedniego wpisu któryś z czytelników dopytywał się wysoce podejrzliwie czy można cofać się do przodu. Chciałbym tutaj więc wyjaśnić, że TAK, można zarówno cofać się do przodu jak i postępować do tyłu (w tym ostatnim mistrzami są okupujący Ziemię UFO-nauci, którzy postępują do tyłu przez ostatnie co najmniej kilkaset tysięcy lat). Najbardziej ilustratywnym przykładem cofania się do przodu były kiedyś stare lokomotywy parowe. (Odnótuj tu jednak, że wehikuly czasu mają sporo cech wspólnych z takimi lokomotywami - po więcej danych patrz strona "timevehicle_pl.htm". Cokolwiek więc tu wyjaśnię o lokomotywach, jest to również ważne dla owych wehikulów czasu.) W lokomotywach tych bowiem ich konstrukcja wyraźnie odróżniała tył od przodu (z przodu one miały okrągły kocioł, zaś z tyłu doczepiony do nich był specjalny jakby wagonik z węglem). O toż ci co mieszkali kiedyś przy torach kolejowych mieli często okazję zobaczyć ich cofanie się do przodu. Na stacjach bowiem które nie posiadały nawrotnic dla lokomotyw, często doczepiano do nich wagony z niewłaściwej strony i kazano im przewozić te wagony do następnych stacji poprzez takie cofanie się do przodu. Tak nawiasem mówiąc, to właśnie aby nie być zmuszonym do zadziwiania ludzi dlaczego koleje czasami operują poprzez cofanie się do przodu, nowoczesne lokomotywy zwykle są teraz tak konstruowane, że mają one aż dwa "przody", z dwoma identycznymi układami sterowania z każdego przodu, zaś zupełnie nie mają one "tyłu". Myślę że taki właśnie "lokomotywowy" system postępowania usiłowało też przyjąć wielu komentujących tego bloga. Niestety, przez nieuwagę, zamiast przerobić swoje tyły tak aby stały się one przodami, faktycznie postąpili oni odwrotnie. W rezultacie tylko sadzą, że w jakimkolwiek kierunku by się nie udali, dla nich zawsze będzie to do przodu. Tymczasem ich problem polega na tym, że zupełnie nie odnotowują iż przez zaniechanie odróżniania przodu od tyłu, faktycznie to ci komentujący bez przerwy teraz cofają się do tyłu.

P.P.S. Powinienem tu też dodać, że komentarze do niniejszego bloga jest w stanie dopisywać każdy z jego czytelników. Na dodatek, zgodnie z długą już tradycją, komentarze te rzadko są na temat danego wpisu, a najczęściej dotyczą wszystkiego czym wpisujący zechce się podzielić z

Y-429

innymi, zas w przypadku UFOonautow - wszystkiego co im slina przyniesie na jezyk. Aby zas podzielic sie uwagami pod tym blogiem, wcale ne trzeba byc czlonkiem jakiejs sekretnej organizacji, ani nawet UFOnauta. W celu wpisania swego komentarza do niniejszego bloga wystarczy bowiem uczynic co nastepuje. (1) Odwiedzic blog w ktorym zechce sie dokonac swego wpisu. Najwiecej czytelnikow blogow totalizmu wpisuje swoje uwagi w blogu o adresie <http://totalizm.blox.pl/html> . Jednak ja czytam rowniez rzadkie uwagi jakie wpisywane sa w lustrzanych kopiach tego bloga dostepnych pod adresami <http://totalizm.wordpress.com> oraz <http://totalizm.blogspot.com> . (2) Kliknac na slowo "Komentarze" widniejace pod NAJWYZSZYM wpisem w jezyku jakiego chce sie uzywac. (Prosze odnotowac ze blogi totalizmu sa w dwoch jezykach - swoje uwagi nalezy wiec wpisywac pod postami w jezyku jaki sie uzywa w swoim komentarzu. Ponadto, jesli ktos dopisze swoj komentarz pod wpisem innym niz najwyzszy do danego bloga, komentarz ten moze NIE zostac odnotowany.) Po kliknieciu na owo slowo "Komentarze" otworzy sie okienko do wpisu nastepnego komentarza, pokazujace jednoczesnie komentarze wpisane juz poprzednio. (3) Wpisac do okienka "Login" jakis PSEUDONIM pod ktorym ma sie zamiar wystepowac we wpisach do tego bloga - ja osobiscie goraco odradzalbym wpisywanie tam swojego faktycznego nazwiska albo faktycznego imienia. (4) Nie przejmowac sie wcale wpisywaniem czegokolwiek do okienka "Haslo" - serwer sam pobierze sobie numer IP komputera jakiego sie wlasnie uzywa (jak zapewne czytelnik jest tego swiadomy, jego IP numer jest zawsze pobierany i zapamietywany kiedykolwiek odwiedza on jakas strone internetowa czy blog). (5) Wpisac w duze okienko komentarzy, lub tez skopiowac i wkleic w nie z juz uprzednio przygotowanego sobie pliku, tresc komentarza jaki wlasnie chce sie po sobie pozostawic na danym blogu.

Y-430

POST (in English) number #106E

Blogs: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Dates of publishing: 2007/1/20, 2007/1/20

Elaborated in: the web page (in English) named "humanity.htm"

[#106E: The lack of search for better solutions shift back our civilisation - English version \(polska wersja ponizej w nastepnym wpisie\)](#) (totalizm.blox.pl/html and totalizm.wordpress.com)

Motto: "Everything that already has proven itself to only make our situation worse, should be quickly replaced by something better - otherwise it is going to push us down infinitively until we hit the hard rock bottom."

I wonder whether the reader considered ever how just is the present system of justice. Interesting results of research on this subject were published in the article "Cost of justice is too high", published on page A1 of the New Zealand newspaper "The Dominion Post", issue dated on Wednesday, January 3, 2007. This article states, amongst others, quote: "Justice is the preserve of the rich, a clear majority of New Zealanders believe. Seventy per cent of respondents to a Justice Ministry survey about the court system, said the cost of going to court was too high for most people." And we need to remember that the justice in New Zealand is proud of being one of the best in the world. So what about their own justice must be thinking people from other countries which are not so fortunate like New Zealanders? In turn, when a justice needs to be purchased, and it is affordable for only the most rich people, then is it really decent to call it "justice". On the other hand, when the so-called "justice" is not what it is called, then what is it?

On Tuesday, 13 September 2005, at 22:40, in news from channel 3 of television New Zealand, a New Zealand citizen was reported, who because of the crossing of his telephone line with some other line, accidentally overheard that criminals planned the committing of a serious crime. As a law obeying citizen, he reported this overheard crime to police. So how he was rewarded for this prevention of crime? Well, New Zealand police charged him with the committing a crime, because in a documented manner he broke the "Privacy Information Act" due to official repetition of private information which he accidentally overheard. (I did not hear though, that the police did anything to catch these criminals and to charge them.)

In New Zealand - similarly as probably also in every other country of our immoral world, lives presently a number of sexually perverted males, who pray sexually on children (i.e. so-called "paedophiles"). Unfortunately, the rigid obedience of the "Privacy Act" described in item #B3 of the web page "humanity.htm", does not allow inform the society whom exactly males are these. So in almost all life situations it is assumed that every male is a pervert. Therefore in New Zealand one can get into serious problems if e.g. on a street one opens mouth to an unknown child. In turn a public touching of a child to which one is not a father, as it was innocently a normal practice only around 50 years ago, almost cannot be comprehended now. On 29 November 2005, in all New Zealand television news discussed was vividly ("pro" and "contra") a case of "Qantas" airline passenger, who was forced to swap a sit with a female passenger, only because by an accident his sit was next to a sit of a boy who travelled without parents. The male passenger felt ashamed, because he suspected that all other passengers of the plane thought that he was shifted because he was accused of sexual perversion. As it later turned out, both major airlines which operate in New Zealand, namely "Qantas", and "Air New Zealand", have internal rules, that a male cannot sit next to a child which travels without parents. A next day almost all New Zealand newspapers discussed the "pro" and "contra" of

Y-431

this rule (to not sit males next to children whom these males do not know). For example, only in the newspaper "The New Zealand Herald", issue dated on Wednesday, 30 November 2005, two articles on this subject appeared, namely "Airlines demonise male passengers" from page A8, and "Airline seating policy may breach Human Rights Act" from page A3. In turn the newspaper "The Dominion Post", issue dated on Wednesday, 30 November 2005, on page A4 published an article "No men near kids policy criticised". Further articles on the same topic were published continually every day at least until around 7 December 2005 - i.e. when I stopped reading them and looking for them. Interesting, however, that NONE of these articles, nor none voices in the discussion, not even suggested, that the entire this problem would solve a simple cancellation of the unfortunate "Privacy Act", which initiated this problem in the first place. After all, it is this Act that criminals and perverts it lifts to the treatment like decent people, while decent people it pushes down to the level of criminals and perverts. For example, by allowing the society to learn, whom exactly males are in fact these perverts who pray on children of other parents, there would be no need to suspect of perversion all males.

The legal system on Earth to-date is so strangely invented, that every person all times enjoys the "human rights". Means, this system works according to the rule, that "fair means everyone exactly the same". As the result, e.g. a murderer, a criminal, or a rapist, has all the same rights and privileges, as a decent citizen, although with his or her actions does not deserve these rights and privileges. In New Zealand in years 2004 and 2005 newspapers described various cases relatively frequent, when criminals in prisons received huge compensations from the government, because someone make a mistake in something, or look at them in a wrong manner. Simultaneously, victims of these criminals were deprived not only any compensation, but even a help in calming their nerves and mourning. (This means that in practice the law gave more privileges to criminals than to decent people.) An example of just such a situation, when a murderer and criminals received exactly the same privileges as decent people, are described in the following two articles from New Zealand newspapers, namely the article "Killer wins more compo - millions could be paid to inmates after court ruling", which appeared in the newspaper "The Dominion Post", issue dated on Friday, December 9, 2005, page A1, and the article "Inmates in line for millions after Appeal Court decision", which appeared in the newspaper "The New Zealand Herald", issue dated on Friday, December 9, 2005, page A3. In these articles a situation is described, when a murderer, after being shifted to a solitary confinement cell, sued the prison for breaking his human rights, while the New Zealand appeal court ordered the amount of 65000 dollars to be paid him in the compensation. Immediately afterwards a queue of around 200 further prisoners placed similar demands for compensations (newspapers estimated, that compensations for all of them would cost the New Zealand taxpayers around 4.5 million dollars). Therefore totalizm recommends that "rights of criminals cannot be the same as rights of decent people, while no rights of criminals in practice may overweight rights of victims of their crimes". I.e. totalizm recommends accepting the moral rule which is written permanently into moral laws, namely that "fair means to everyone according to his or her previous conduct." (After all, if God would act as this is described above, means giving the same to everyone, than all devils would land in heaven.)

All cases provided above are adopted from the most recent update of the web page on problems of our present civilisation on Earth, and on methods of elimination of these problems postulated by the philosophy of totalizm. The web page carries the physical name "humanity.htm". The newest update of it is dated not earlier than on 12 January 2007 (can be dated even more recent). Even a newer update of the web page "humanity.htm" is to be published on servers of totalizm simultaneously with this blog. It should be available under following addresses - where I intend to upload another update together with the content of this

Y-432

blog (of course - if the uploading of this web page is not sabotaged this time):

<http://www.angelfire.com/psy/antichrist/humanity.htm>

<http://energia.sl.pl/humanity.htm>

<http://milicz.fateback.com/humanity.htm>

<http://nirwana.terramail.pl/humanity.htm>

<http://propulsion.250free.com/humanity.htm>

<http://timevehicle.150m.com/humanity.htm>

<http://totalizm.20fr.com/humanity.htm>

<http://ufonauci.w.interia.pl/humanity.htm>

There are vital reasons for which our present human civilisation becomes increasingly parted from logic and from so-called "moral laws" - i.e. laws executed directly by God Himself. These reasons result from the ceasing by present people the custom of listening to whispers of their own conscience before they undertake any action (i.e. the ceasing of so-called "intuitive totalizm" in people), linked with the passiveness, avoiding engaging into anything, and seeing the world from prospective of the picture that is shown in present television so saturated by propaganda. These problems could be solved for the good of all of us. But in order to solve them, we cannot limit ourselves to exclusively whatever is offered by the already existing political parties. After all, these parties try to improve the world already for last several centuries, while the world instead of being better is increasingly worse. In order to find solutions for our problems, we need to reach for something completely new, what was not tried on Earth ever before. For example, as the requirement that politicians must display absolutely moral behaviour. Also the requirement that politicians works for free (i.e. just after covering by the government costs of their activities) - as the present taking big salaries by politicians attracts to the politics a wrong kind of people. Also the requirement that every politician can represent the nation only if he or she manages to accomplish the state of so-called "nirvana" which is granted by God to only the most moral people - for details see the web page "nirvana.htm". Such drastically new approach to the improvement of our lives is suggested by a new political party which still awaits to be organised. This party is called the "party of totalizm". The description of it can be found, if in the internet addresses above the name "humanity.htm" is replaced by the name "partia_totalizmu_uk.htm". So what we are waiting for? Lets us roll up our sleeves and get to action. After all, the more we procrastinate with doing anything, the more desperate and non-repairable the situation becomes. In turn if we procrastinate for another several years, then probably nothing will be left on the Earth for repair, as still not killed remains of humanity will return back to trees and caves.

Let totalizm prevails,

Dr Jan Pajak

P.S. This blog was prepared in two language versions simultaneously, namely in English and Polish. Refer to it these ones amongst your friends and correspondents who know any of these two languages - especially if they have technical skills and are interested in building telepathic devices. Possible comments in English can be written under this English version of this blog, which is made available at the address:

<http://totalizm.wordpress.com>

In turn possible comments in the Polish language should be made under the Polish version of this blog, which is made available under the address:

<http://totalizm.blox.pl/html/>

WPIS numer #106

Blogi: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Daty opublikowania: 2007/1/20, 2007/1/20

Rozwijany na: stronie "[humanity_pl.htm](http://humanity.pl.htm)"

[#106: Obecny zanik poszukiwan coraz lepszych rozwiazan cofa nasza cywilizacje do tylu \(totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com\)](#)

Motto: "Wszystko co juz dowiodlo ze tylko pogarsza nasza sytuacje, powinno byc szybko zastapione przez cos lepszego - w przeciwnym przypadku bedzie to nas spychalo w dol w nieskonczonosc az osiagniemy samo dno."

Ciekawe czy czytelnik kiedykolwiek sie zastanawial jak sprawiedliwy jest dzisiejszy tzw. "wymiar sprawiedliwosci". Interesujace wyniki badan na ten temat publikowane byly w artykule "Cost of justice is too high" (tj. "Koszt sprawiedliwosci zbyt wielki"), opublikowanym na stronie A1 nowozelandzkiej gazety "The Dominion Post" wydanie ze srody, January 3, 2007. Artykul ten stwierdza m.in., cytuje w moim wlasnym tlumaczeniu: "Sprawiedliwosc jest ochrona bogatych, wierzy wyrazna wiekszosc nowozelandczykow. Siedemdziesia procent odpowiadajacych na ankiecie Ministerstwa Sprawiedliwosci Nowej Zelandii na temat systemu sadowego, stwierdzilo ze koszta pojscia do sadu sa za wysokie dla wiekszosci ludzi." A musimy pamietac, ze wymiar sprawiedliwosci w Nowej Zelandii chlubi sie ze jest jednym z najlepszych na swiecie. Coz wiec o swoich sadach musza myslec mieszkancy innych krajow? Jesli zas sprawiedliwosc trzeba sobie kupowac i stac na nia jedynie najbogatszych, to czy naprawde wolno ja wowczas nazywac "sprawiedliwoscia". Z drugiej strony, jesli tzw. "sprawiedliwosc" wcale nie jest tym czym sie nazywa, to czym wowczas ona faktycznie jest?

We wtorek, dnia 13 wrzesnia 2005 roku, o godzinie 22:40, wiadomosci z kanalu 3 telewizji Nowej Zelandii raportowaly o obywatelu nowozelandzkim ktory z powodu skrzyzowania sie jego linii telefonicznej z jakas inna linia, przypadkowo uslyszal jak zloczyncy planowali popelnienie powaznego przestepstwa. Jako szanujacy prawo obywatel zaraportowal wiec owo podslychane przestepstwo policji. Jak zostal z tego powodu nagrodzony za owo zapobiegniecie przestepstwu? Ano nowozelandzka policja oskarzyla wlasnie jego o popelnienie przestepstwa, bowiem w udokumentowany sposob zlamal on "Privacy Act" (tj. prawo o prywatnosci informacji) poprzez oficjalne powtorzenie rzekomo "prywatnej" informacji ktora niechcacy podslychal. (Niestety, nic mi nie obilo sie o uszy, ze policja uczynila cokolwiek aby zlapac owych zloczyncow i aby wniesc tez oskarzenie przeciwko nim.)

W Nowej Zelandii - podobnie jak zapewne w kazdym innym kraju naszego niemoralnego swiata, zyje obecnie dosyc sporo zбочzonych mezczyzn, ktorzy seksualnie wykorzystuja dzieci (tj. tzw. "paedophiles"). Niestety, ostre przestrzeganie przez wladze tego kraju "ustawy o prywatnosci informacji" (tj. tzw. "Privacy Act"), opisywanej w punkcie #B3 strony "[humanity_pl.htm](http://humanity.pl.htm)", nie pozwala poinformowac spoleczenstwa, ktorzy dokladnie mezczyzni to sa. W niemal wszystkich wiec sytuacjach zyciowych zaklada sie tam, ze kazdy mezczyzna jest zбочzencem. Dlatego w Nowej Zelandii mozna napytac sobie powaznych klopotow, jesli np. na ulicy otworzy sie usta do nieznanego sobie dziecka. Publiczne dotkniecie zas reka dziecka ktorego ktos nie jest ojcem, tak jak bylo to niewinna normalka jedynie jakies 50 lat temu, jest tam niemal nie do pomyslenia. W dniu 29 listopada 2005 roku, we wszystkich nowozelandzkich dziennikach telewizyjnych dyskutowany byl zywo ("za" i "przeciw") przypadek pasazera samolotu "Qantas", ktoremu stewardessy nakazaly zamienienie sie miejscem z jakas kobieta, poniewaz przypadkowo jego miejsce znajdowalo sie tuz przy miejscu nieznego mu dziecka

Y-434

podrozujecego bez rodziców. Chłop najadł się wstydu, bowiem inni pasażerowie samolotu sadzili że został on "przeprowadzony" ponieważ jest on oskarżony o seksualne zбочenie. Jak potem się okazało, obie główne linie lotnicze operujące w Nowej Zelandii, tj. "Qantas", oraz "Air New Zealand", mają wewnętrzne przepisy, że mężczyzna nie może siedzieć obok dziecka które podróżuje bez rodziców. Na drugi dzień niemal wszystkie gazety nowozelandzkie rozpoczęły rozważać wszelkie "za" i "przeciw" zakazowi sadowienia mężczyzn koło nieznanym im dzieci. Przykładowo, tylko w gazecie "The New Zealand Herald", wydanie z srody, 30 listopada 2005 roku, ukazały się aż dwa artykuły na ten temat, mianowicie "Airlines demonise male passengers" (tj. "Linie lotnicze demonizują męskich pasażerów") ze strony A8, oraz "Airline seating policy may breach Human Rights Act" (tj. "Zasada sadzania linii lotniczej może łamać Prawa Człowieka i Obywatela") ze strony A3. Z kolei gazeta "The Dominion Post", wydanie ze srody, 30 listopada 2005 roku, na stronie A4 opublikowała artykuł "No men near kids policy criticised" (tj. "Krytyka zasady że mężczyznom nie wolno w pobliżu dzieci"). Dalsze podobne artykuły na ten sam temat publikowane były codziennie co najmniej aż do około 7 grudnia 2005 roku, kiedy to ja przestałem je czytać i za nimi dalej się rozglądać. Ciekawe jednak, że żaden z owych artykułów, ani żaden z głosów w dyskusji, nie zasugerował nawet, że cały ten problem rozwiązałoby proste wycofanie "ustawy o prywatności informacji" (tj, wycofanie owego nieszczęsnego "Privacy Act" który zainicjował całą tę historię). Wszakże to właśnie owa ustawa jest źródłem ogromnej ilości zła. To ona złoźcynców podnosi ona do potraktowania jak porządnych ludzi, zaś porządnych ludzi obniża ona do poziomu złoźcynców. Przykładowo, poprzez pozwolenie aby społeczeństwo się dowiedziało którzy dokładnie mężczyźni faktycznie są owymi zбочencami dybiącymi na dzieci obcych sobie ludzi, nie będzie już potrzeby aby podejrzewać o zбочenie wszystkich mężczyzn.

Dotychczasowy system legalny na Ziemi jest tak jakos fikusnie wymyślony, że każdemu człowiekowi cały czas przysługują wszelkie "prawa człowieka i obywatela". Znaczący system ten działa zgodnie z zasadą, że "sprawiedliwie znaczący każdemu dokładnie tak samo". W rezultacie przykładowo morderca, włamywacz, czy gwałciciel posiada wszelkie te same prawa i przywileje co porządny obywatel, chociaż swoim postępowaniem już na prawa owe nie zasługuje. W Nowej Zelandii w latach 2004 i 2005 relatywnie często gazety opisywały najrozniejsze przypadki, kiedy złoźcyncy we więzieniach otrzymywali ogromne odszkodowania od państwa, bowiem ktoś w czymś się przejeździł, czy krzywo na nich popatrzył. Jednocześnie zaś ofiarom owych złoźcynców odmawiano się nie tylko odszkodowan, ale nawet pomocy w ukojeniu ich nerwów i żaloby. (Czyli w praktyce prawo dawało więcej przywilejów złoźcyncom niż porządnym ludziom.) Przykład takiej właśnie sytuacji, kiedy mordercy oraz złoźcyncom przyznano dokładnie takie same prawa jakie przysługują porządnym ludziom, opisane zostały w następujących dwóch artykułach z nowozelandzkich gazet, mianowicie "Killer wins more compo - millions could be paid to inmates after court ruling" (tj. "Morderca wygrywa kompensatę - miliony mogą być wypłacone więźniom po wyroku sądowym"), który ukazał się w gazecie "The Dominion Post", wydanie z piątku, December 9, 2005, strona A1, oraz artykule "Inmates in line for millions after Appeal Court decision" (tj. "Więźniowie w kolejce po miliony po decyzji sądu odwoławczego"), który ukazał się w gazecie "The New Zealand Herald", wydanie z piątku, December 9, 2005, strona A3. W artykułach tych opisano sytuację, kiedy to morderca po przeniesieniu w więzieniu do odosobnionej celi zaskarżył więzienie o naruszenie jego praw człowieka i obywatela, zaś nowozelandzki sąd przyznał mu z tego tytułu 65000 dolarów odszkodowania. Zaraz też po tym jak on wygrał owo odszkodowanie, około 200 dalszych więźniów ustawiło się w kolejce po wysunięciu podobnych roszczeń do odszkodowania (gazety oszacowały, że odszkodowania dla nich wszystkich będą kosztowały nowozelandzkich płatników podatkowych około 4.5 miliona dolarów). Dlatego totalizm zaleca, że "prawa złoźcynców nie mogą być takie same jak prawa porządnych ludzi, zaś w żadnym wypadku prawa złoźcynców w praktyce nie mogą dominować

Y-435

ponad prawami ich ofiar". Tj. totalizm rekomenduje przyjęcie tej samej zasady moralnej jaka jest wpisana w prawa moralne, mianowicie ze "sprawiedliwie oznacza kazdemu odpowiednio dla jej lub jego poprzedniego postepowania". (Wszakze gdyby Bog postepowal tak jak powyzej to opisano, znaczy dawal kazdemu tak samo, wowczas wszystkie diabły ladowaliby w niebie.)

Wszystkie powyzsze przypadki zostaly zaczerpniecie z najnowszej aktualizacji strony internetowej o problemach naszej dzisiejszej cywilizacji oraz o postulowanych przez filozofie totalizmu metodach eliminowania tych problemow. Strona ta nosi fizyczna nazwe "humanity_pl.htm". Jej najnowsza aktualizacja nosi date nie wczesniejsza niz 12 stycznia 2007 roku (moze jednak juz nosic pozniejsza date). Owa strona "humanity_pl.htm" opublikowana jest juz na serwerach totalizmu. Powinna ona byc dostepna m.in. pod nastepujacymi adresami - gdzie rownoczesnie z trescia niniejszego wpisu do bloga totalizmu bede staral sie zainstalowac nawet jeszcze nowsza jej autualizacje niz ta z 12 stycznia 2007 (oczywiscie - jesli UFOnauci mi w tym nie zdolaja przeszkodzie):

http://www.angelfire.com/psy/antichrist/humanity_pl.htm

http://energia.sl.pl/humanity_pl.htm

http://milicz.fateback.com/humanity_pl.htm

http://nirwana.terramail.pl/humanity_pl.htm

http://propulsion.250free.com/humanity_pl.htm

http://timevehicle.150m.com/humanity_pl.htm

http://totalizm.20fr.com/humanity_pl.htm

http://ufonauci.w.interia.pl/humanity_pl.htm

Istnieja istotne powody dla ktorych nasza dzisiejsza cywilizacja ludzka staje sie coraz bardziej niezgodna z logika oraz z tzw. "prawami moralnymi" - tj. prawami egzekwowanymi przez samego Boga. Powody te wynikaja z zaniku u dzisiejszych ludzi zwyczaju sluchania podszeptow wlasnego sumienia zanim podejmie sie jakies dzialanie (tj. zaniku "intuitywnego totalizmu" u ludzi), polaczonego z pasywnoscia, unikaniem angazowania sie w cokolwiek, oraz widzeniem swiata zgodnym z obrazem jaki pokazywany jest w naszpikowanej propaganda telewizji. Problemy te moznaby jednak rozwiacz dla dobra nas wszystkich. Aby jednak je rozwiacz nie wolno ograniczac sie wylacznie do tego co oferuja nam juz istniejace partie polityczne. Wszakze partie te usiluja usprawnic swiat juz przez ostatnie kilka wiekow, zas swiat ten zamiast byc coraz lepszy, staje sie coraz gorszy. Dla znalezienia rozwiacz naszych problemow trzeba bowiem siegnac po cos zupełnie nowego, co nigdy przedtem nie bylo jeszcze probowane na Ziemi. Przykladowo, jak wymog absolutnie moralnego postepowania u politykow. Takze wymog aby politycy wykonywali swoja prace zupełnie za darmo (tj. jedynie za pokryciem przez panstwo kosztow ich dzialalnosci) - jako ze obecne pobieranie przez politykow tlustych pensji przyciaga do polityki niewlasciwy rodzaj ludzi. Albo wymog ze kazdy polityk moze reprezentowac narode tylko jesli zdola osiagnac stan tzw. "nirwany" ktory jest przyznawany przez samego Boga wylacznie tym najbardziej moralnym z ludzi - po szczegoly patrz strona "nirvana_pl.htm". Takie drastycznie nowe podejście do naprawy naszego zycia sugerowane jest przez nowa partie polityczna ktora ciagle oczekuje zorganizowania. Partia ta nosi nazwe "partia totalizmu". Jej opis mozna znalezc jesli w powyzszych adresach nazwe "humanity_pl.htm" zastapi sie nazwa "partia_totalizmu.htm". Na co wiec czekamy? Zakaszmy rekawy i do roboty. Wszakze im dluzej zwlekamy z uczynieniem czegokolwiek, tym sytuacja staje sie coraz bardziej nienaprawialna. Jesli zas pozwlekamy jeszcze dalsze kilka lat, prawdopodobnie nic juz nie zostanie do naprawienia na Ziemi, jako ze ciagle niewybite resztki ludzkosci powroca wowczas ponownie na drzewa i do jaskin.

Niech totalizm zapanuje,

Y-436

Dr inż. Jan Pajak

P.S. Ostatnio odnotowałem ze "wilki w owczych skorach" wymyślili kolejny zarzut jaki postanowili dodać do całej litanii zarzutów wytaczanych przez nich przeciwko totalizmowi, przeciwko moim wynalazkom, oraz przeciwko wynikom moich badań. Mianowicie, wymyślili oni sobie, że powszechnie znany fakt iż tzw. "radia kryształkowe" przestają działać kiedy słuchawki zastąpi się w nich głośnikami, są jakoby dowodem na błędność moich twierdzeń że radia te zawierają wbudowaną w swoje obwody tzw. "ogniwo telekinetyczne" (ogniwo to opisane jest na stronie "fe_cell_pl.htm"). Otóż wszystkim zwolennikom totalizmu pragnę tutaj wyjaśnić, że ów rzekomy dowód na niepoprawność moich twierdzeń w rzeczywistości jest kolejnym dowodem na PRAWDĘ twierdzenia iż radia kryształkowe faktycznie zawierały ogniwa telekinetyczne wbudowane na stałe w swoje obwody. Tyle tylko, że jak "wilki w owczych skorach" mają w zwyczaju zawsze to czynić, diabelsko przekreśliły one ten dowód "na", tak aby używać go jako dowodu "przeciw". Ci zaś ludzie którzy nie bardzo znają się na radiach kryształkowych, ani nie poczytali sobie dokładnie o budowie ogniwa telekinetycznego, są nawet gotowi uwierzyć w owe powykreślane "dowody". Wszakże większość ludzi nie wie, że aby efekt telekinetyczny zaistniał w jakiejś cewce, cewka ta musi być unieruchomiona w stosunku do magnesu trwałego na jakim została ona nawinięta. Jeśli bowiem cewka ta może się poruszać względem magnesu na jakim została nawinięta, wówczas zamiast efektu telekinetycznego generuje ona wibracje mechaniczne. Tymczasem różnica pomiędzy słuchawkami starego typu jakie używane były w radiach kryształkowych, a głośnikami, jest właśnie owa ruchliwość cewki. Chociaż więc oba te podzespoły, tj. zarówno słuchawki starego typu, jak i radia kryształkowe, zawierają w sobie cewki nawinięte na magnes, tylko w dawnych słuchawkach cewka jest unieruchomiona w stosunku do magnesu. Natomiast w głośnikach cewka może się poruszać (wibrować) w stosunku do magnesu. W głośnikach więc efekt telekinetyczny NIE może być wzbudzony. Z tego powodu, jeśli w radiu kryształkowym ktoś wymieni słuchawki na głośniki, wówczas faktycznie odbiera temu radiu możliwość zaistnienia w nim efektu telekinetycznego. Czyli odbiera mu możliwość telekinetycznego samozasilania się w energii elektryczną wymagana do jego poprawnej pracy. Chociaż więc zasada działania "radia jako radia" wcale nie ulega zakłóceniu przez taką wymianę słuchawek na głośniki, zamiana ta zupełnie rujnuje pracę ogniwa telekinetycznego wbudowanego w owo radio. Podsumowując więc, ów fakt że radio kryształkowe przestaje działać kiedy jego słuchawki wymieni się na głośniki, faktycznie jest DOWODEM że radio to ZAWIERA ogniwo telekinetyczne wbudowane w swoje obwody (a nie dowodem na odwrotność), oraz że usunięcie słuchawek rujnuje działanie owego ogniwa. Z uwagi na hałaśliwe upowszechnianie tego typu zarzutów, powyższe wyjaśnienie włączyłem jako podpunkt #5.1 do najnowszej aktualizacji strony "fe_cell_pl.htm" (datowanej 18 stycznia 2007). Dlatego jeszcze raz tu apeluję do wszystkich zwolenników totalizmu, aby nie dawali się zniechęcać do działania przez tego typu przewrotne argumenty "wilków w owczych skorach".

Y-437

POST (in English) number #105E

Blogs: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Dates of publishing: 2007/1/13, 2007/1/13

Elaborated in: the web page (in English) named "parasitism.htm"

[#105E: "Totalizm" or "parasitism": whom we are - English version \(polska wersja ponizej w nastepnym wpisie\)](#) (totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com)

Motto: "Totalizm requires from us an effort in every possible dimension. But we surround to parasitism if we only do not have brakes."

In our lives we would like to get clear directions. In turn nothing is so clear as the idea of "good" and "bad". In this idea everything that surrounds us belongs to one out of two major categories, namely either to the category of "good", or the category of "bad", means everything is either "white" or "black". So although with the elapse of time we usually discover that in true life nothing is really completely "white" nor completely "black", and that everything belongs to some shade of greyish, or even is colourful, we still like to categorise everything to one out of these two categories. After all, it simplifies our life, and makes all decisions much easier. Therefore, we are eager to listen to claims and to read articles, which explain to us that e.g. butter is "bad" for us while margarine is "good" (or vice versa). Or that blessed breeding of children for given religion is a "good deed" while a pre-marital sex is a "sin". Or that capitalism is a source of "prosperity", while communism is a source of "deviations". Etc., etc.

This convenient categorisation of everything to the categories of "white" or "black" fails almost completely when comes to applying it to people. After all, in people we do not know really what we should categorise by - e.g. by someone's dressing, or perhaps by someone's look, or by how funny they are and by their sense of humour, or perhaps by an amount of money which they accumulated. In American films they easily solved this problem, ordering to dress in white all characters whom we should like, while dress in black - all characters which we do NOT supposed to like. However, as we know, in real life people do not wish to follow these rules. In the result, many of us spend life being linked to undesirable people, and then paying for this a big price. Fortunately, also in relationship to people there is a criterion of qualifying, which well explains who is for us "good" and who is "bad". This criterion is based on morality, or more strictly on categorising people to two major philosophical categories which define principles of behaviour of these people. These two categories qualify every person to either the group of these people the life philosophy of which orders them to act in principle "morally" in their lives, or to the group - which act in principle "immorally". Thus every person on Earth in fact belongs to only one out of these two categories. People who in principle act morally are called here "totalizts". This is because they adhere to a form of philosophy of life called "totalizm". They could dress in white, because in general they are "good" both to themselves, as well as to all other people. In turn people who in principle act immorally are called here "parasites". After all, they practice a form of philosophy called "parasitism". They could dress in black, because in general they are "bad" both for themselves as well as to all other people.

Of course, the sole knowledge that our planet is populated by two categories of people, namely "totalizts" and "parasites", nor the knowledge that every person living on Earth belongs to one out of these two basic categories, is not much useful - if we do not learn how to recognise fast who belongs to which out of these two categories. So here turns out, that we need web pages such as "parasitism.htm", and also the related to it web page "totalizm.htm". After all, these web pages teach us how to recognise who in our surroundings belongs to which out of these

Y-438

two categories. Thus, these pages inform us also our contacts with whom potentially can turn good for us, or not so good, with the elapse of time.

The recognising of the philosophy of people with which we deal represents only a marginal knowledge at the moment. The reason is that "evil powers" (see "evil.htm"), which secretly operate on the Earth do not allow correct knowledge about philosophy to be disseminated amongst people. Because of them, practically almost all descriptions of philosophies in existence on the Earth, almost exclusively concentrate on the presentation of arguments pro and contra of some views invented by such or other philosophers. But almost completely they omit providing the practical knowledge needed to categorise people. However, it is this knowledge which is enormously vital for us. Therefore, one amongst accomplishments of the web page "parasitism.htm", is that it reveals a simple and proven in action criterion of classification, plus a whole range of principles, which allow everyone to categorise people that they must deal with, to one out of these two most vital categories, namely to totalizts and parasites, means to the ones who in principle are moral, and to the ones who in principle are immoral.

Even a bigger problem depends on the fact, that by not knowing about these two major categories of people, means about totalizts and parasites, it can happen that we ourselves (or our children) unwillingly begin to act like these parasites. So if we do NOT know what the such a parasitic behaviour is all about, then we are not able to get rid of it from our habits. Thin in turn with the elapse of time becomes a source of pain and disasters for ourselves, and also for many other people with whom we deal. The web page "parasitism.htm", as well as the web page "totalizm.htm", explain to us comprehensively, which tendencies we should in ourselves (and in our children) fight out, so that we do not become such parasites.

The reason why totalizts are "white" characters with a good influence onto others, is that in their actions they try to always be "moral". In turn the reason why parasites are "black" characters, which always exert evil onto others, is that in their actions they do not try to be moral at all. So in the majority of cases parasites behave "immorally", even if they do not know that they act immorally. Unfortunately, one of the problems of our society depends on the fact, that in reality people do not know what is truly "moral" and what is "immoral". After all, the source of entire our knowledge about morality and immorality are religions. Unfortunately for us, religions were created in times when the human knowledge was in a cradle. Thus religions do not know that there is such thing as "moral field" (i.e. a field similar to the gravity field, which, however, instead of acting on motion of masses rather prefers to act on our actions), nor that there is such a thing as "moral laws" (i.e. laws similar to laws of physics, but which govern exclusively outcomes of our actions in life). In turn without the knowledge about moral field and moral laws, is almost impossible to define precisely what in fact is moral and what is immoral. Therefore, it is also good to read the web page "parasitism.htm", as well as a related web page about totalizm, in order to learn what exactly is moral, and what is immoral.

Our religions to-date, and our traditions, reinforced also in people an interesting belief. Namely, the majority of people believe, that "in order to be moral one needs to do nothing, in turn to be immoral one needs actively and intentionally spread evil and do immoral things". In the result of this belief, when for example there is an accident, hundreds of onlookers who believe that that act "morally", do nothing, allowing that the victim bleeds to death. Just because of this common belief, the philosophy of totalizm has now a hard life. After all, it discovered that "in fact moral are only these activities which climb uphill in the moral field". Everything else, including also such NOT doing anything, is fully immoral. Thus, the difficult life of totalizm

Y-439

results from the fact, that this philosophy must now completely change these old thinking habits of people. It must teach people that "in order something is 'moral' it must be active and intentionally completed in such a manner that it lifts us uphill in the moral field; in turn all other manners of doing this something, including also NOT doing anything, are 'immoral'". Because of this, another important reason for which it is worth to read the web page "parasitism.htm", is just to learn this unknown earlier truth about what really is "moral" and what is "immoral". Namely learning that only things that are "moral" must be completed purposely in a manner required by moral laws. In turn whatever is "immoral" can be done in any other way, e.g. being guided by the laziness, lack of discipline, contradiction, wishes, impulses, stupidity, lack of knowledge, etc. Immoral things can also not be done at all (while they should be done) - and still they will be immoral because they will lift us uphill in the moral field.

The fact explained above, at which the philosophy of totalizm direct our attention, namely that "only moral must be completed intentionally, while immoral can be allowed to happen just by themselves", introduces a very vital consequence for the philosophy of parasitism discussed here. Namely, it realises to us, that "the philosophy of parasitism does NOT need to be practiced in an intentional or aware manner, but it suffices when we allow that it practices itself through us". Means in order in our life we act according to the philosophy of parasitism, in fact we need to do or know nothing. It is enough that in whatever we do we surround to our natural inclinations, such as laziness, impulses, humours, tantrums, anger, contradiction, jealousy, etc. This is the reason why in our world there is so many parasites. After all, the only thing they need to do to practice this philosophy, is to allow that this philosophy practices and manifests itself through them. So just in order to realise this shocking truth, it is also worth to read the web page "parasitism.htm".

Totalizm is a philosophy which is exactly opposite to parasitism in every possible aspect. And there is a lot of these aspects. For example, "totalizm needs to be practiced intentionally, while in parasitism it suffices to not have any brakes". Totalizm is moral, while parasitism is immoral. Totalizm generates so-called "moral energy", while parasitism dissipates this energy. Totalizm lifts in people the feeling of happiness, while parasitism leads to a psychological depression. Practicing totalizm allows to accomplish so-called "totaliztic nirvana" (see "nirvana.htm") while surrounding to parasitism leads to so-called "death through moral suffocation". Totalizm is good for these who practice it, as well as to all other people from their surroundings, while parasitism is bad for everyone. Practicing totalizm is rewarded by moral laws, while practicing parasitism is punished by these laws. Etc., etc. One most vital aspect which we need to take notice of, is that totalizm is a permanent state, while parasitism is a deteriorating process. This process always leads downwards. Therefore, if e.g. one year a practitioner of parasitism swears at us, a next year he can bit us, while in several years he may even kill us. After all, these ones who surround to parasitism, continually slip down in moral field. So similarly like stars the matter of which also continually slips along the gravity field, also these adherers of parasitism with the elapse of time reach the level of so-called "black hole" in which any normal life is impossible. On the other hand, if in a long term we know a practitioner of totalizm, then his moral state remains almost unchanged all this time. Means, the morality of a totalizt remains always almost the same. After all, the philosophy of totalizm is a permanent state, not a process. Thus during all years a totalizt can be trusted almost the same, can be relied upon almost the same, and is going to be helpful almost the same. In order to learn just these facts it is also worth to read the web page on parasitism.

The technology on Earth seem to continually develop. So if these "evil powers" (i.e. "ufo.htm") do not manage to stop us soon, then not long in the future people may build so-called "time

Y-440

vehicles" (i.e. see "timevehicle.htm"). On turn, at that moment instead of the living through just one life, and then dying, these people can live forever. This is because they are able to repetitively shift back in time to years of their youth. This in turn allows them to relive again and again the entire their life, and simultaneously to remember these repetitions of their lives through which they already lived. Unfortunately, such everlasting life obtained through the repetitive shifting back in time has one major drawback. Namely, sitting infinitively long in front of television sets and viewing again and again the same films, is no funny then at all. In turn when someone realises then, that is unhappy, then through repetitions of this unhappy life such a person only makes deeper and more powerful this feeling of being unhappy. In the result, if time vehicles are given to the civilisation which practices parasitism like our present one on Earth, then instead of making people increasingly happier, they make members of this civilisation to experience the true "everlasting hell" (see "timevehicle.htm"). The only salvation from this "everlasting hell" is if before the first shifting back in time, these people earn for themselves a kind of heavenly state described on the web page about the "totaliztic nirvana" (i.e. see "nirvana.htm"). Therefore, learning the significance of such accomplishing of the totaliztic nirvana for our future, and also understanding how practicing parasitism makes impossible for us to accomplish this nirvana, is an absolutely necessary condition for saving ourselves from "everlasting hell", and for accomplishing the state of "everlasting happiness". The gaining of knowledge about the necessity of fulfilling this condition is still another one amongst a whole array of vital reasons to read carefully the content of the web page on parasitism.

All explanations provided above are adopted from the most recent update of the web page on "parasitism", named "parasitism.htm". This update carries the date not earlier than 13 January 2007 (can be dated even more recent). An update of the web page "parasitism.htm" dated 14 January 2007 is to be published on servers of totalizm simultaneously with this blog. It should be available under following addresses - where I intend to upload another update together with the content of this blog (of course - if the update is not sabotaged this time):

<http://www.angelfire.com/psy/antichrist/parasitism.htm>

<http://energia.sl.pl/parasitism.htm>

<http://milicz.fateback.com/parasitism.htm>

<http://nirwana.terramail.pl/parasitism.htm>

<http://propulsion.250free.com/parasitism.htm>

<http://timevehicle.150m.com/parasitism.htm>

<http://totalizm.20fr.com/parasitism.htm>

<http://ufonauci.w.interia.pl/parasitism.htm>

Let totalizm prevails,
Dr Jan Pajak

WPIS numer #105

Blogi: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Daty opublikowania: 2007/1/13, 2007/1/13

Rozwijany na: stronie "[parasitism_pl.htm](#)"

#105: "Totalizm" czy "pasozytnictwo" - która z tych filozofii my wyznajemy (totalizm.blox.pl/html/ i totalizm.wordpress.com)

Motto: "Totalizm wymaga wysiłku w każdym możliwym wymiarze. Pasozytnictwu zaś wystarczy jeśli tylko nie mamy hamulców."

W naszym życiu chcemy otrzymywać klarowne wytyczne. Nic zaś nie jest aż tak klarowne jak idea "dobra" i "zła". W idei tej bowiem wszystko co nas otacza należy do jednej z tylko dwóch zasadniczych kategorii, tj. albo jest to dla nas "dobre" albo też jest "złe", czyli albo jest "białe" albo też "czarne". Chociaż więc z czasem odkrywamy, że w prawdziwym życiu faktycznie nic naprawdę nie jest całkowicie "białe" ani też całkowicie "czarne", a wszystko należy do jakichś tam odcieni szarości, czy nawet kolorów, my nadal lubimy kategoryzować wszystko do jednej z tych dwóch kategorii. Wszakże upraszcza to nasze życie i czyni wszelkie nasze decyzje znacznie łatwiejszymi. Dlatego z ochotą słuchamy wypowiedzi i czytujemy się w artykułach, które wyjaśniają nam że np. masło jest dla nas "złe" zaś margaryna "dobra" (czy też na odwrot). Albo że poblogosławione płodzenie dzieci dla danej religii jest "dobrym uczynkiem" zaś seks pozamalżeński jest "grzechem". Albo że kapitalizm jest źródłem "zasobności", zaś komunizm źródłem "wypaczeń". Itd., itp.

Owo wygodne kategoryzowanie wszystkiego do kategorii "białe" albo też "czarne" zupełnie jednak zawodzi kiedy przychodzi nam zastosować je w odniesieniu do ludzi. Wszakże u ludzi nie bardzo wiemy po czym ich kategoryzować - po ubiorze, po wyglądzie, po zabawności i zmysle humoru, a może po ilości pieniędzy jakie ktoś posiada. W amerykańskich filmach wprawdzie łatwo rozwiązali ten problem, nakazując ubierać się na biało charakterom których mamy lubić, zaś na czarno - charakterom których nie mamy lubić, jednak, jak wiemy, w normalnym życiu ludzie nie bardzo chcą stosować się do tych zaleceń. W rezultacie większość z nas spędza życie wiążąc się z niewłaściwymi ludźmi, oraz płacąc za to potem bardzo słoną cenę. Na szczęście, również i w odniesieniu do ludzi istnieje kryterium podziału, które dokładnie wyjaśnia kto jest dla nas "dobry", a kto "zły". Kryterium to opiera się na moralności, a ściślej na kategoryzowaniu ludzi do dwóch podstawowych kategorii filozoficznych które definiują zasady postępowania tych ludzi. Kategorie te zakwalifikowują każdego człowieka albo do kategorii tych ludzi których filozofia życiowa nakazuje im w życiu postępować z zasady "moralnie", oraz tych - co w życiu z zasady postępują "niemoralnie". Każda też osoba żyjąca na Ziemi faktycznie należy tylko do jednej z tych dwóch kategorii. Ludzie z zasady postępujący moralnie na stronach totalizmu nazywani są "totaliztami". Wyznają oni bowiem jedną z form filozofii życiowej zwanej "totalizmem". Powinni też w życiu ubierać się na biało, wszakże generalnie są oni "dobrzy" zarówno do siebie jak i dla innych ludzi. Z kolei ludzie z zasady postępujący niemoralnie nazywani są "pasożytami". Wszakże wyznają oni filozofie zwana "pasozytnictwem". Powinni więc w życiu ubierać się na czarno - wszakże generalnie są oni "zli" zarówno dla siebie samych, jak i dla innych ludzi.

Oczywiście, sama wiedza że nasza planeta zapelniają dwie podstawowe kategorie ludzi, mianowicie "totalizci" oraz "pasozyty", ani też wiedza że każda osoba zamieszkująca Ziemię należy do jednej z tych dwóch kategorii, nie na wiele się zdaje - jeśli nie nauczymy się szybko

Y-442

rozpoznawac kto nalezy do ktorej z tych dwoch kategorii. Tutaj wiec okazuje sie, ze bardzo potrzebne sa nam takie strony jak niniejsza, oraz jak pokrewna jej strona o totalizmie (tj. strona "totalizm_pl.htm"). Strony te wszakze uczą jak rozpoznawac kto z naszego otoczenia nalezy do ktorej z tych dwoch kategorii. Stad informuja one nas z kim nasze kontakty z czasem potencjalnie moga sie okazac dla nas albo dobre, albo tez juz nie tak dobre.

Rozpoznawanie filozofii ludzi z ktorymi mamy do czynienia w chwili obecnej stanowi dla nas jedynie marginesowa wiedze. Powodem jest ze "mroczne moce" (patrz strona "evil_pl.htm") sekretnie dzialajace na Ziemi nie pozwalaja poprawnej wiedzy o filozofii upowszechniac sie wsrod ludzi. Z ich powodu praktycznie niemal wszystkie opisy filozofii istniejace na Ziemi niemal wylacznie nastawione sa na prezentowanie argumentow za lub przeciw jakimś tam pogladom wymyslonym przez okreslonych filozofow. Niemal zupełnie zas pomijaja one praktyczna wiedze kategoryzowania ludzi. Tymczasem wiedza ta jest ogromnie dla nas istotna. Dlatego jednym z osiagniec stron totalizmu jest ze ujawniaja one proste i sprawdzone w dzialaniu kryterium klasyfikacyjne oraz caly szereg praktycznych zasad, jakie pozwalaja kazdemu prosto kategoryzowac ludzi z ktorymi ma sie czynienia, do jednej z owych dwoch najwazniejszych kategorii, tj. do totaliztow lub do pasozytow, czyli do tych z zasady moralnych, oraz do tych z zasady niemoralnych.

Jeszcze wiekszy problem polega na tym, ze nie wiedzac nic na temat owych dwoch kategorii ludzi, tj. totaliztow i pasozytow, moze sie zdarzyc ze my sami (lub np. nasze dzieci) zupełnie niechcaco zaczynamy postepowac jak owi pasozyci. Jesli wiec nie wiemy na czym takie pasozytnicze postepowanie polega, wowczas nie bedziemy w stanie wyrugowac go z naszych zachowan. To zas z czasem stanie sie powodem bolu i nieszczesc dla nas samych oraz sporej liczby innych ludzi ktorzy maja z nami do czynienia. Niniejsza strona, a takze strona o totalizmie (tj. "totalizm_pl.htm"), wyjasnia nam dokladniej jakie tendencje powinnismy w sobie (lub w naszych dzieciach) zwalczac, aby nie stac sie takimi pasozytami.

Powodem dla jakiego totalizci sa "bialymi" charakterami o dobrym wplywie na innych, jest ze w swoich dzialaniach staraja sie oni zawsze byc "moralni". Z kolei powodem dla ktorego pasozyci sa czarnymi charakterami ktore zawsze wyrzadzaja innym glownie zlo, jest ze w swoim dzialaniu wcale nie staraja sie oni byc moralni. W wiekszosci wiec przypadkow pasozyci postepuja "niemoralnie" zupełnie nawet nie wiedzac ze wlasnie dzialaja niemoralnie. Niestety bowiem, jeden z problemow naszego spoleczenstwa polega na tym, ze tak naprawde to ludzie nie wiedza co faktycznie jest "moralne" a co "niemoralne". Wszakze jedynym zrodlem naszej wiedzy o moralnosci i niemoralnosci sa religie. Pechowo dla nas, religie owe powstaly w czasach kiedy ludzka wiedza byla w powijakach. Stad religie nie bardzo wiedza ze istnieje takie cos jak "pole moralne" (tj. pole podobne do pola grawitacyjnego, ktore jednak zamiast oddzialywac na przemieszczanie sie mas, woli oddzialywac na nasze postepowanie), ani takie cos jak "prawa moralne" (tj. prawa podobne do praw fizyki, ktore jednak zarzadzaja wylacznie wynikami naszych dzialan w zyciu). Z kolei bez wiedzy na temat owego pola moralnego i praw moralnych, tak naprawde to jest niemozliwym precyzyjne okreslenie co faktycznie jest moralne a co niemoralne. Dlatego dobrze jest zapoznac sie ze stronami internetowymi "parasitism_pl.htm" oraz "totalizm_pl.htm", aby dokladnie dowiedziec sie co naprawde jest moralne, a co niemoralne.

Dotychczasowe religie, a takze nasze tradycje, ugruntowaly tez w ludziach dosyc interesujace przekonanie. Mianowicie wiekszosc ludzi wierzy, ze "aby byc moralnym nie trzeba nic czynic, natomiast aby byc niemoralnym trzeba celowo i aktywnie wyrzadzac zlo i czynic niemoralne rzeczy". W rezultacie, jesli przykladowo na ulicy jest wypadek, setki gapiow wierzacych ze

Y-443

postępują "moralnie" nic nie czyni, pozwalając aby ofiara wykrwawiła się na śmierć. Właśnie z powodu owego powszechnego wierzenia, filozofia totalizmu ma obecnie trudne życie. Wszakże odkryła ona że "faktycznie moralne jest tylko to co aktywnie wznosi się pod górę pola moralnego". Wszystko zaś inne, włączając w to owo nie czynienie niczego, jest już niemoralne. Trudne życie totalizmu wynika więc z tego, że filozofia ta musi teraz całkowicie podwracać tamte nawyki myślowe ludzi. Musi bowiem nauczać ludzi, że "aby coś było 'moralne', musi to być aktywne i tak celowo wykonywane że wznosi ono nas pod górę pola moralnego; natomiast wszystkie inne sposoby wykonywania czegoś, włączając w to NIE wykonywanie niczego, są już 'niemoralne'". Z tejże przyczyny, kolejnym powodem dla którego warto przeczytać stronę "parasitism_pl.htm", jest właśnie poznanie tej nieznannej wcześniej prawdy na temat tego co jest "moralne" a co "niemoralne". Mianowicie poznanie, że tylko to co "moralne" trzeba celowo wykonywać w sposób wymagany przez prawa moralne. Natomiast to co "niemoralne" można sobie wykonywać na dowolne inne sposoby, np. kierując się naszym lenistwem, brakiem dyscypliny, przekorą, zachciankami, impulsami, głupotą, niewiedzą, itp. Tego co niemoralne można też nawet w ogóle nie wykonywać (kiedy jednak powinno być to przez nas wykonane) - i też będzie to niemoralne, bo nie wznosi się to pod górę pola moralnego.

Wyjaśniony powyżej fakt, na który nasza uwaga zwraca dopiero totalizm, mianowicie że "tylko moralne trzeba celowo wykonywać, natomiast niemoralne wystarczy pozwolić aby wykonywało się samo", posiada ogromnie istotną konsekwencję dla omawianej tutaj filozofii pasożytnictwa. Mianowicie uswiadamia on nam, że "filozofii pasożytnictwa wcale nie trzeba praktykować w sposób zamierzony czy świadomy, a wystarczy pozwolić aby ona sama się przez nas praktykowała". Znaczący, aby w życiu postępować w zgodzie z filozofią pasożytnictwa, faktycznie nie trzeba nic czynić ani nic wiedzieć. Wystarczy jedynie aby w tym co się czyni zawsze poddawać się naszym naturalnym skłonnościom, takim jak lenistwo, impulsy, humory, złość, przekora, zazdrość, itp. To właśnie dlatego w dzisiejszym świecie jest tak dużo pasożytów. Wszakże jedyne co muszą oni czynić aby poddać się praktykowaniu owej filozofii, to pozwalać aby filozofia ta sama się poprzez nich zmanifestowała. Choćby więc dla dowiedzenia się owej szokującej niektórych prawdy też warto przeczytać stronę "parasitism_pl.htm".

Totalizm jest filozofia dokładnie przeciwstawna do pasożytnictwa pod każdym możliwym względem. A względów tych jest ogromnie dużo. Przykładowo, "totalizm trzeba praktykować w sposób zamierzony, w pasożytnictwie zaś wystarczy nie mieć hamulców". Totalizm jest moralny, pasożytnictwo zaś niemoralne. Totalizm przesparza wyznawcom tzw. energii moralnej, pasożytnictwo zaś owa energię im rozprasza. Totalizm podnosi w wyznawcach poczucie szczęścia, pasożytnictwo zaś wiedzie do psychologicznej depresji. Praktykowanie totalizmu pozwala osiągnąć tzw. "totaliztyczną nirwanę" (patrz strona "nirvana_pl.htm"), natomiast poddawanie się pasożytnictwu prowadzi do tzw. "śmierci przez moralne zaduszenie". Totalizm jest dobry zarówno dla praktykującego, jak i dla wszystkich ludzi z jego otoczenia, pasożytnictwo zaś jest dla wszystkich złe. Praktykowanie totalizmu jest nagradzane przez prawa moralne, praktykowanie zaś pasożytnictwa jest przez te prawa karane. Itd., itp. Jednym z istotniejszych takich aspektów na które musimy zwracać uwagę, to że totalizm jest trwałym stanem, zaś pasożytnictwo jest pogarszającym się procesem. Proces ten zawsze też wiedzie w dół. Dlatego jeśli np. jednego roku jakiś wyznawca pasożytnictwa nam nawymyśla, następnego roku może nas już pobić, zaś za kilka lat może nas nawet zamordować. Wszakże ci którzy poddają się pasożytnictwu, bez przerwy zesługują się w dół pola moralnego. Podobnie więc jak gwiazdy których materia bez przerwy zapada się wzdłuż pola grawitacyjnego, również poddający się pasożytnictwu z czasem osiągają poziom tzw. "czarnej dziury" w której żadne normalne życie nie jest już możliwe. Tymczasem jednak, jeśli długoterminowo znamy jakiegoś zwolennika totalizmu, jego stan moralny pozostanie przez cały czas niemal bez zmiany. Znaczący

Y-444

moralność totalisty pozostaje w przybliżeniu zawsze taka sama. Wszakże filozofia totalizmu jest trwałym stanem, a nie procesem. Stąd przez wszystkie lata totalizmie będziemy mogli niemal tak samo ufać, niemal tak samo na nim polegać, oraz niemal tak samo liczyć na jego pomoc. Dla poznania tych faktów także warto przeczytać sobie stronę o pasożytnictwie.

Technika na Ziemi zdaje się nieustannie rozwijać. Jeśli więc owe "mroczne moce" ("evil_pl.htm") nie zdołają nam w tym przeszkodzić, wówczas już niedługo ludzie mogą wejść w posiadanie tzw. "wehikulów czasu" (tj. "timevehicle_pl.htm"). Z owa zaś chwila, zamiast przeżyć jedno życie poczyni umierać, ludzie ci zaczną żyć wiecznie. Bada wszakże mogli powtarzalnie cofać się w czasie do tyłu do lat swojej młodości. To zaś umożliwi im przeżywanie całego swego życia od nowa, oraz jednoczesne pamiętanie tych powtórzeń swego życia które już przeżyli. Niestety, takie życie wieczne poprzez powtarzalne cofanie się w czasie do tyłu, ma jedną wadę. Mianowicie, siedzenie w nieskończoność przed telewizorem i oglądanie w kolko tych samych filmów przestaje wówczas bawić. Jeśli zaś ktoś wówczas się zorientuje że jest nieszczęśliwy, wtedy poprzez powtarzanie swego nieszczęśliwego życia tylko pogłębia i eskaluje własne poczucie bycia nieszczęśliwym. W rezultacie, jeśli dać wehikuly czasu cywilizacji która praktykuje pasożytnictwo tak jak dzisiaj nasza cywilizacja na Ziemi, wówczas zamiast być coraz szczęśliwsi, mieszkańcy tej cywilizacji zaczynają przeżywać prawdziwe "wieczne potępienie" (patrz "timevehicle_pl.htm"). Jedyną dla nich ratunkiem przed owym "wiecznym potępieniem" jest jeśli przed pierwszym cofnięciem się w czasie do tyłu wypracują oni dla siebie rodzaj niebiańskiego stanu opisywanego dokładniej na stronie o "totalizycznej nirwanie" (patrz "nirvana_pl.htm"). Dlatego poznanie znaczenia jakie osiągnięcie owej totalizycznej nirwany ma dla naszej przeszłości, a także zrozumienie jak praktykowanie pasożytnictwa uniemożliwia nam osiągnięcie owej nirwany, jest absolutnie koniecznym warunkiem dla uchronienia się przed "wiecznym potępieniem", oraz dla osiągnięcia stanu "wiecznej szczęśliwości". Zdobyć wiedzę o konieczności spełnienia tego warunku jest jeszcze jednym z owego szeregu istotnych powodów aby zapoznać się z treścią niniejszej strony.

Wszystkie powyższe wyjaśnienia zostały zaczerpnięte z najnowszej aktualizacji strony internetowej o pasożytnictwie noszącej fizyczną nazwę "parasitism_pl.htm". Aktualizacja ta ma datę nie wcześniejszą niż 12 stycznia 2007 roku (może jednak już nosić późniejszą datę). Owa strona "parasitism_pl.htm" opublikowana jest już na serwerach totalizmu. Powinna ona być dostępna m.in. pod następującymi adresami - gdzie równocześnie z treścią niniejszego wpisu do bloga totalizmu będą starał się zainstalować nawet jeszcze nowsza jej aktualizacja niż ta z 12 stycznia 2007 (oczywiście - jeśli UFO-nauci mi w tym nie zdołają przeszkodzić):

http://www.angelfire.com/psy/antichrist/parasitism_pl.htm

http://energia.sl.pl/parasitism_pl.htm

http://milicz.fateback.com/parasitism_pl.htm

http://nirwana.terramail.pl/parasitism_pl.htm

http://propulsion.250free.com/parasitism_pl.htm

http://timevehicle.150m.com/parasitism_pl.htm

http://totalizm.20fr.com/parasitism_pl.htm

http://ufonauci.w.interia.pl/parasitism_pl.htm

Niech totalizm zapanuje, Dr inż. Jan Pajak

P.S. Chciałbym tu podziękować "sam22" za inspirujące poruszenie sprawy zaniku pożądania rzeczy materialnych oraz wizji Lenona. Wkrótce będę musiał aktualizować strony "nirvana_pl.htm" oraz "partia_totalizm.htm". Postaram się więc w nich zwrócić uwagę czytelnika również i na te istotne sprawy.

Y-445

POST (in English) number #104E

Blogs: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Dates of publishing: 2007/1/6, 2007/1/6

Elaborated in: the web page (in English) named "partia_totalizmu_uk.htm"

[#104E: How the party of totalizm would eliminate money - English version \(polska wersja ponizej w nastepnym wpisie\)](#) (totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com)

Motto: "The party of totalizm has a simple and easily verifiable method of blocking the access to government for all immoral kinds of people and for "evil UFO-nauts". Namely it imposes the requirement that for the governmental positions only these ones can volunteer who already accomplished the NIRVANA. This is because God makes sure that the nirvana cannot be accomplished by any immoral person nor by evil UFO-naut. In turn experiencing the nirvana by someone is well visible and verifiable by the entire nation. After all, the nirvana is clearly etched on faces of these ones who are experiencing it."

Let us assume that one day the "political party of totalizm" (described on the web page "partia_totalizmu_uk.htm") wins elections e.g. in Poland. Because the party is aware of the importance of the phenomenon of "nirvana" for the happiness and for the fulfilled life of the entire society, one of the first schema of this party after winning the election would be that the government would propose an unique kind of "contract for nirvana" to all people with moral habits, who are employed in nirvana-inclined kinds of jobs. These "nirvana-inclined jobs" are all ones which are allowing people who work in these jobs to earn nirvana just through carrying out their professional duties. (To the group of such nirvana-inclined jobs belong, amongst others, jobs of farmers, gardeners, millers, bakers, cooks, waitresses, nurses, brick layers, miners, metallurgists, machine operators, assemblers, etc. - means all jobs the major part of which is heavy physical work, although which also contain a requirement of intellectual and moral contribution, and which generate products that are sought by all people.) Namely, within the scope of this "contract for nirvana", the political party of totalizm described on the web page "partia_totalizmu_uk.htm" would propose to people who have required moral inclination and who work in these nirvana-inclined jobs, that for one year they would receive from the government everything that is necessary to do their job and to lead a fulfilled life, and that during this time they will be released from all payments towards anything (means from taxes, cash purchases, etc.). But in return they will earn the "nirvana" (described on the web page "nirvana.htm") for themselves during this year of time. Because earning the nirvana requires altruistic carrying out heavy physical work which is fully oriented towards the good of other people, these participants of the "contract for nirvana" would do their jobs for the duration of a year without getting any payment, means completely for free and exclusively for the good and benefit of other people. Furthermore, all products of their work would be given away, also for free, to indicated people or institutions, which would process them further also without any payment. In turn these amongst such people, who after a year of time would actually prove heaving the totaliztic nirvana, with their agreement the contract would be extended for another year.

Let us now consider what would be consequences of the above action. For example, these farmers and gardeners who would sign this "contract for nirvana" would work for free. In turn all products that they would harvest would be passed for free to millers who also signed this contract. These millers would produce flour for free, which would be then passed for free to bakers who also signed this contract. These bakers in turn, after getting the free flour, would bake bread - also for free. The bread would be passed for free not only to these farmers,

Y-446

millers and bakers who produced it, but also to miners, smelter workers, metal turners, assemblers, etc., who also signed this "contract for nirvana". In the result all these other people would produce machines, tractors, cars, and airplanes, also without the use of money - only to generate nirvana for themselves while working on their jobs. When machines, cars, and airplanes would be available for free, then everyone could use them also for free whenever he or she would wish so. In the result, starting from these nirvana-inclined jobs, after a short time everything in a given society would be for free. After all, even if for producing something components would be needed which must be bought for money, these components would be financed by the government. In turn this government would acquire its finances from export, tourism, international trade, etc. In addition, all these products generated for free would be a highest quality that is possible in given conditions. After all, having all basic components for free, and trying to put into the work as much effort and heart as possible in order to accomplish the nirvana, producers of these goods would try to generate models of best quality possible, which are most developed technically and requiring the highest contribution of human labour. What even more vital, all people would rapidly find an employment which they would like the most. After all, budgets and limits of employment would then stop to apply. The work of everyone for free would always be accepted with the highest gratitude and would serve to good of the entire society.

When someone earns the nirvana for once, he or she wants to maintain it forever. Furthermore, nirvana is very infectious. After all, when someone learns how magnificent influence the nirvana exerts on these ones who earned it, immediately wants to also experience it by himself or herself. So when with the schema described above the political party of totalizm introduces the tradition of earning nirvana by people, this tradition starts spreading increasingly wider until soon envelops all members of a given society. In turn when the nirvana encompasses all people, then rapidly the society discovers that is completely transformed into the society which lives on totaliztic principles.

The most difficult aspect of the above schema of transformation between the present system of labour forced by money, and future system of voluntary labour rewarded with nirvana, would be the cooperation between both these systems. After all, in the so-called "changeover period" both these systems would need to exist and operate in parallel within the same country. Means, there would need to exist and to operate institutions in which people would work for money, and also separate institutions and organisations in which people would work just for nirvana. Because the amount of goods generated in such a country through nirvana would increase with the elapse of time, while the amount of goods generated through paid labour would decrease, there would also need to exist a manner with the use of which the wealth and products could flow from the part of the society which was rewarded with nirvana, to a part of the society paid with money. These flow would be accomplished through specially formed for this purpose centres of goods transfer. These would include institutions the services of which would increase the wealth of both group of the society, such as public transport, hotels, restaurants, etc. For an example of principle of operation of these centres could serve the functions performed by a "chain of public restaurants" run by people that are rewarded with nirvana. To these restaurants goods would flow from farmers, gardeners, and bakers rewarded with nirvana. Over there these goods would be transformed by cooks rewarded with nirvana into highly tasty meals, which would be also scientifically balanced from the content point of view. Then these meals would be served to clients by waitresses - also working for nirvana. But for the use these restaurants would be invited all members of the society who would feel hungry. In this number also people who would still work for money. Because these on paid jobs would obtain food for free in such restaurants, increasingly larger proportion of their salaries

Y-447

they could designate into the purchase of other goods that they would need. In this way the labour rewarded with nirvana would increase the prosperity of the entire nation, not just these people who would work for nirvana. In addition it would increase the health of entire nation. After all, meals in these restaurants would be not only highly healthy and tasty, but also would eliminate fridges and preparation of meals from the private homes. In turn these are the main reason for the obesity in a significant proportion of present people. Of course, with the elapse of time the number of people working for nirvana would gradually increase, until at some stage the entire given country would work exclusively for nirvana. At this moment the "changeover period" would finish, while the society fully totaliztic would be born.

The totaliztic society will be organised and operate on completely different principles than the present one. Differences will NOT boil down to just a complete elimination of money and elimination of the labour forced from people with this money, nor to just replacing money with nirvana while forced labour replacing with voluntary labour. In fact vital differences appear in everything. For example, all people will rapidly gain jobs and work, will have all goods required, and will have a deep sense for their lives. There will be no unemployed people, nor benefits, nor salaries. Everything in such a country becomes available for free to everyone. Numerous "invention centres" become organised, in which every citizen will obtain professional support, materials, and prototyping power to develop over there his or her own improvements and inventions. In the result, the creative potential of the nation rapidly becomes released to benefit everyone. Furthermore, special research and development centres become created, the major goal of which will be to develop futuristic technologies of the kind of "telekinetic cells" described on the web page "fe_cell.htm", "telepathic projectors" described on the web page "telepathy.htm", "Oscillatory Chambers" described on the web page "oscillatory_chamber.htm", "Magnocrafts" described on the web page "magnocraft.htm", "time vehicles" described on the web page "timevehicle.htm", etc. Also all people will be equal. There will be no subdivision into e.g. office workers and physical labourers - all will be contributing both these kinds of work for the good of their society. Because the nirvana perfects human character, personality, and behaviour, people become extremely nice to each other. All social evils will disappear. So there will be no drug additions, drinking problems, crime, biting, etc. Everyone will be safe. All will help each other and will be extremely nice to each other. The jealousy and material differences will disappear, Everyone will be allowed to use whatever wishes from goods available to the entire society. Everyone will also be indescribably happy. The life in such a country becomes for all a single string of "everlasting happiness".

All explanations provided above are taken from the most recent update of the web page "partia_totalizmu_uk.htm". This update carried the date not earlier than 7 January 2007 (in future, however, can be dated even much later). The web page "partia_totalizmu_uk.htm" is to be published on servers of totalizm simultaneously with this blog. It should be available under following addresses - where I intend to upload it together with the content of this blog (of course - if UFOonauts do not stop me from doing this):

http://www.angelfire.com/psy/antichrist/partia_totalizmu_uk.htm

http://energia.sl.pl/partia_totalizmu_uk.htm

http://milicz.fateback.com/partia_totalizmu_uk.htm

http://nirwana.terramail.pl/partia_totalizmu_uk.htm

http://propulsion.250free.com/partia_totalizmu_uk.htm

http://timevehicle.150m.com/partia_totalizmu_uk.htm

http://ufonauci.w.interia.pl/partia_totalizmu_uk.htm

Changing slightly the subject, I would like to remind again that the Bible in several places

Y-448

warns people against the activities of "wolves in sheep skins", which is to especially intensify in our present times. Recently I noticed that these "wolves in sheep skins" write various strange things in internet, signing with my name, and even adding at the end this most painful for them greeting "let totalizm prevails". For a long time UFOonauts liked to impersonate Jesus and Mother Mary in order to deceive people. But lately their preferences seem to change, and now with a devilish pleasure that seem to impersonate me. So I am warning here against unwise taking as mine all the words that in internet are signed with my name and that easily can be fabricated by UFOonauts. These products of UFOonauts can easily be distinguished from my own words - according to the biblical hint "you recognise them from their actions" (which, the hint, for this particular case could be expressed with words "in small people their smallness sticks out even when they impersonate someone larger than they are"). Namely, this creativity of "wolves in sheep skins" always is so devilishly formulated, that in the worst possible light it shows either totalizm or my person. After all, if people awake from the present hypnotic mesmerism into which UFOonauts lured them, and begin to look at totalizm rationally from the prospective of their own logic and their own mind - not from what UFOonauts tell them, then both totalizm and the other knowledge which I try to pass to people, becomes enormously dangerous for the secretive occupation of the Earth by evil UFOonauts. Therefore, with their cunning tricks UFOonauts try to discourage the more mindless people against taking any notice of what humanity supposed to learn via my publications and via totalizm.

Let totalizm prevails,
Dr Jan Pajak

P.S. This blog was prepared in two language versions simultaneously, namely in English and Polish. Refer to it these ones amongst your friends and correspondents who know any of these two languages - especially if they have technical skills and are interested in building telepathic devices. Possible comments in English can be written under this English version of this blog, which is made available at the address:

<http://totalizm.wordpress.com>

In turn possible comments in the Polish language should be made under the Polish version of this blog, which is made available under the address:

<http://totalizm.blox.pl/html/>

WPIS numer #104

Blogi: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Daty opublikowania: 2007/1/6, 2007/1/6

Rozwijany na: stronie " [partia_totalizmu.htm](#)"

#104: "[Pieniadze szczescia nie daja](#)" a sa powodem wielu zla - stad partia totalizmu postara sie je usunac z uzycia (totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com)

Motto: "Partia totalizmu ma prosta i latwo sprawdzalna metode blokowania dostepu wszelkich niemoralnych typkow i "szatanskich UFOonautow" do rządu i do kluczowych stanowisk. Mianowicie nalozy ona wymog ze do pozycji rzadowych oraz do kluczowych stanowisk w partii moga ochotniczyc tylko ci co juz wypracowali dla siebie NIERWANE. Wszakze sam Bog dopilnowuje aby nirwany nie uzyskal zaden niemoralny karierowicz ani zaden UFOnauta. Z kolei przezywanie przez kogos nirwany bedzie juz doskonale widoczne i sprawdzalne przez caly narod. Nirwana jest bowiem wyraźnie wypisana na twarzy tych co ja przezywaja."

Zalozmy, ze pewnego dnia "polityczna partia totalizmu" (opisywana na stronie internetowej "[partia_totalizmu.htm](#)") wygra wybory np. w Polsce. Zdajac wiec sobie sprawe z istotnosci zjawiska "nirwany" dla szczescia i spelnionego zycia calego spoleczenstwa, jednym z pierwszych posuniec tej partii po zdobyciu wladzy byloby, ze panstwo zaproponowaloby unikalny rodzaj "kontraktu na nirwane" wszystkim ludziom o moralnych nawykach zatrudnionym w "nirwana-zorientowanych" rodzajach zawodow. Owe "nirwana-zorientowane zawody" to te ktorzych wykonywanie z wlasciwa motywacja jest w stanie doprowadzic wykonujacych je ludzi do wypracowania dla siebie nirwany wylacznie w ramach wykonywania swego zawodu. (Do takich nirwana-zorientowanych zawodow naleza np. zawody rolnika, ogrodnika, mlynarza, piekarza, kucharza, kelnera, pielegniarki, murarza, gornika, hutnika, tokarza, monter, itp. - czyli wszystkie te zawody ktorzy glowna skladowa jest ciezka praca fizyczna, aczkolwiek zawieraja one rowniez wymog intelektualnego i moralnego wkladu, oraz ktore generuja dla spoleczenstwa cos poszukiwanego przez wszystkich ludzi.) Mianowicie, w ramach owego "kontraktu na nirwane", owa polityczna partia totalizmu opisywana na stronie "[partia_totalizmu.htm](#)" by zapronowala osobom o wymaganych inklinacjach moralnych wykonujacym te zawody, ze przez jeden rok otrzymywali oni beda od panstwa wszystko co im konieczne aby mogli wykonywac swoj zawod i wiesc spelnione zycie, oraz ze zwolnieni oni beda od dokonywania jakichkolwiek oplac na czyjakolwiek rzecz (w rodzaju podatkow, koniecznosci zakupow, itp.). W zamian za to w przeciagu owego roku postaraja sie oni wypracowac dla siebie nirwane (ta sama ktora opisana jest na stronie "[nirvana_pl.htm](#)"). Poniewaz wypracowanie dla siebie nirwany wymaga bezinteresownego wykonywania ciezkiej pracy fizycznej nastawionej na dobro innych ludzi, owi uczestnicy "kontraktu na nirwane" wykonywali by swoj zawod przez dany rok bez zadnej zaplatty, znaczy zupełnie za darmo i wylacznie dla dobra i uzytku innych ludzi. Ponadto wszystkie produkty swej pracy przekazywali by oni, rowniez za darmo, wskazanym ludziom lub instytucjom, ktore przetwarzaly je beda dalej rowniez bez oplac. Tym zas z owych ludzi, ktorzy po roku faktycznie wykazaliby sie przezywaniem totaliztycznej nirwany, za ich zgoda ow kontrakt zostalby przedluzony na nastepny rok.

Rozwazmy teraz jakie bylyby nastepstwa powyzzszego posuniecia. Przykladowo, ci z rolnikow i ogrodnikow ktorzy podpisali by powyzzszy unikalny "kontrakt na nirwane", pracowaliby za darmo. Z kolei wszelkie plony ktore by zbierali przekazywaliby tez za darmo mlynarzom z takim samym kontraktem. Owi mlynarze produkowaliby za darmo make, ktora nastepnie by za darmo przekazywali piekarzom - ktorzy rowniez by podpisali ten kontrakt. Owo piekarze z kolei po otrzymaniu darmowej maki wypiekali by chleb rowniez za darmo. Chleb ten bylby przekazywany

Y-450

za darmo nie tylko owym rolnikom, młynarzom i piekarzom którzy go wytworzyli, ale także gornikom, hutnikom, tokarzom, monterom, itp., którzy także podpisali ow "kontrakt na nirwane". W rezultacie ci inni produkowaliby maszyny, traktory, samochody i samoloty, również bez użycia pieniędzy - jedynie aby wygenerować dla siebie nirwane. Kiedy maszyny, samochody i samoloty byłyby dostępne za darmo, każdy mógłby z nich korzystać bez opłat kiedy tylko przyszła by mu na to ochota. W sumie wychodząc z owych fundamentalnych zawodów, po jakimś czasie wszystko w danym społeczeństwie stałoby się dostępne bez opłat. Wszakże nawet jeśli dla wyprodukowania czegoś potrzebne byłyby jakieś odpłatne składniki, owe składniki byłyby finansowane przez rząd. Z kolei ow rząd pozyskiwałby swoje finanse z eksportu, turystyki, handlu zagranicznego, itp. Na dodatek wszystkie owe produkty wytwarzane za darmo byłyby najwyższej jakości jaka jest możliwa. Wszakże mając wszystkie podstawowe składniki za darmo, oraz starając się włożyć w swoją pracę jak najwięcej wkładu i serca aby wypracować dla siebie nirwane, producenci wszelkich tych dóbr staraliby się wytwarzać modele najlepszej jakości, najbardziej rozwinięte technicznie, oraz wymagające najwyższego wkładu robocizny. Co jeszcze istotniejsze, wszyscy ludzie nagle znaleźliby zatrudnienie które by im najbardziej odpowiadało. Wszakże przestałyby wówczas obowiązywać budżety oraz limity kadrowe. Za darmo praca każdego byłaby przyjmowana z najwyższą ochotą i służyła dobru społeczeństwa.

Kiedy ktoś raz wypracuje dla siebie nirwane, chce ją utrzymać na zawsze. Ponadto nirwana jest też okropnie zarazliwa. Wszakże jeśli ktoś pozna jak wspaniały wpływ nirwana wywiera na innych ludzi, natychmiast chce również doświadczyć jej samemu. Kiedy więc opisanym powyżej posunięciem polityczna partia totalizmu wprowadzi do społeczeństwa tradycję wypracowywania dla siebie nirwany, tradycja ta stopniowo zacznie się rozprzestrzeniać aż po jakimś czasie rozszerzy się na wszystkich członków tego społeczeństwa. Kiedy zaś nirwana obejmie wszystkich ludzi, nagle społeczeństwo odkryje, że zostało całkowicie przetransformowane w społeczeństwo żyjące na totalistycznych zasadach.

Najtrudniejszym punktem opisywanego powyżej schematu transformacji pomiędzy obecnym systemem pracy wymuszanej pieniędzmi, a przyszłym systemem pracy ochotniczej nagradzanej nirwana, byłoby współdziałanie pomiędzy obu tymi systemami. Wszakże w tzw. "okresie przejściowym" musiałby równolegle istnieć i działać w tym samym państwie oba te systemy naraz. Znaczący musiałby istnieć i działać instytucje w których ludzie pracowaliby za pieniądze, a także odrębne instytucje i organizacje w których ludzie pracowaliby za nirwane. Ponieważ ilość dóbr wytwarzanych w takim państwie poprzez nirwane z czasem by rosła, zaś ilość dóbr wytwarzanych za pieniądze by malała, musiałby istnieć również jakiś sposób kiedy zasobność i produkty narodu mogłyby przepływać od części społeczeństwa wynagradzanej nirwana do części społeczeństwa wynagradzanej pieniędzmi. Owemu przepływowi służyłby specjalnie formowane w tym celu ośrodki transferu dóbr. Obejmowałyby one te instytucje których usługi zwiększałyby zasobność obu grup społeczeństwa, takie jak transport publiczny, hotelarstwo, jadalnie, itp. Przykładem zasady działania owych ośrodków mogą być funkcje wypełniane przez "łańcuch publicznych jadalni" obsługiwanych przez ludzi wynagradzanych nirwana. Do jadalni owych napływałyby produkty od rolników, ogrodników, piekarzy i cukierników wynagradzanych nirwana. Tam byłyby one zamieniane przez kucharzy wynagradzanych nirwana, w wysoce smaczne posiłki które byłyby także naukowo zbalansowane pod względem składu. Następnie posiłki te podawane byłyby klientom przez kelnerów - też pracujących za nirwane. Do korzystania z owych jadalni zapraszani by jednak byli wszyscy członkowie społeczeństwa którzy poczuli się głodni. W tym także ludzie którzy nadal pracowaliby za pieniądze. Ponieważ owi wynagradzani pieniędzmi uzyskaliby tam wyżywienie za darmo, coraz większą część ze swoich zarobków mogliby oni przeznaczac na zakup innych dóbr jakie byłyby

Y-451

im potrzebne. Dzięki temu w owym okresie przejściowym praca wynagradzana przez nirwane powiększałaby zasobność całego narodu, a nie jedynie tych którzy pracowaliby za nirwane. Ponadto poprawiałaby ona zdrowie całego narodu. Wszakże posiłki w owych jadłodajniach byłyby nie tylko wysoce zdrowe i smaczne, ale również eliminowałyby lodówki i przyrzadzanie posiłków z prywatnych domów - które wszakże są podstawową przyczyną nadwagi u sporej proporcji ludzi. Oczywiście, z upływem czasu liczba ludzi pracujących za nirwane stopniowo by się zwiększała, aż w pewnym momencie całość owego państwa pracowałaby wyłącznie za nirwane. W tym momencie "okres przejściowy" by się zakończył, zaś społeczeństwo całkowicie totalitacyjne powołane byłoby do życia.

Totalitacyjne społeczeństwo wyglądało będzie i działało na całkowicie odmiennych zasadach niż dzisiejsze. Różnice zaś wcale nie będą się sprowadzały tylko do całkowitego wyeliminowania pieniędzy i wyeliminowania zmuszania ludzi do pracy owymi pieniędzmi, czy do zastąpienia pieniędzy nirwana zaś pracy wymuszanej przez pracę ochotniczą. Różnice pojawia się bowiem we wszystkim. Przykładowo, wszyscy nagle otrzymają pracę, utrzymanie i sens dla swego życia. Nie będzie bezrobotnych, ani zasiłków, ani pensji. Wszystko w takim kraju stanie się dostępne dla wszystkich za darmo. Powstanie liczne "osrodki rozwoju wynalazków", w których każdy obywatel otrzyma fachowe wsparcie, materiały i siłę wykonawczą aby rozwijać tam swoje własne usprawnienia i wynalazki. W rezultacie, potencjał twórczy narodu nagle zostanie wyzwolony aby pracować dla wszystkich. Ponadto stworzone zostaną specjalne osrodki badawczo-rozwojowe których głównym celem będzie rozwijanie przyszłościowych technologii w rodzaju "ogniów telekinetycznych" opisywanych na stronie "fe_cell_pl.htm", "rzutników telepatycznych" opisywanych na stronie "telepathy_pl.htm", "komór oscylacyjnych" opisywanych na stronie "oscillatory_chamber_pl.htm", "magnokraftów" opisywanych na stronie "magnocraft_pl.htm", "wehikulów czasu" opisywanych na stronie "timevehicle_pl.htm", itp. Wszyscy ludzie będą też sobie równi. Nie będzie pracowników umysłowych ani robotników fizycznych - wszyscy będą wkładali oba te rodzaje pracy dla dobra społeczeństwa. Każdy też będzie wynagradzany nirwana nieskonczenie sprawiedliwie - intensywność nirwany zależy bowiem dokładnie od wkładu pracy. Ponieważ nirwana udoskonala ludzkie charaktery, osobowości i zachowania, wszyscy staną się ogromnie mili dla innych. Zanikną też wszelkie społeczne problemy w rodzaju narkotyżmu, pijanstwa, rozboju, przestępstw. Każdy będzie bezpieczny. Wszyscy staną się nawzajem sobie pomocni i ogromnie zyczliwi. Zaniknie zazdrość i różnice materialne. Każdy będzie mógł używać co tylko zechce z dóbr dostępnych całemu społeczeństwu. Każdy będzie niewypowiedzianie szczęśliwym. Życie w takim kraju stanie się dla wszystkich jednym pasmem "wiecznej szczęśliwości".

Wszystkie powyższe wyjaśnienia zostały zaczerpnięte z najnowszej aktualizacji strony internetowej "partia_totalizmu.htm". Aktualizacja ta nosi datę nie wcześniejszą niż 7 stycznia 2007 roku (w przyszłości może jednak nosić późniejszą datę). Strona "partia_totalizmu.htm" opublikowana będzie na serwerach totalizmu równocześnie z niniejszym blogiem. Powinna ona być dostępna m.in. pod następującymi adresami - gdzie będzie starał się ją zainstalować równocześnie z treścią niniejszego wpisu do bloga totalizmu (oczywiście - jeśli UFO-nauci mi w tym nie zdołają przeszkodzić):

http://energia.sl.pl/partia_totalizmu.htm

http://milicz.fateback.com/partia_totalizmu.htm

http://nirwana.terramail.pl/partia_totalizmu.htm

http://propulsion.250free.com/partia_totalizmu.htm

http://timevehicle.150m.com/partia_totalizmu.htm

http://ufonauci.w.interia.pl/partia_totalizmu.htm

Y-452

Zmieniając teraz nieco temat, to ponownie chciałbym tutaj przypomnieć ze Biblia aż kilka razy ostrzega przed działalnością "wilków w owczych skorach", która szczególnie się nasiliła w naszych dzisiejszych czasach. Ostatnio odnotowałem że owe "wilki w owczych skorach" wypisują najrozwniejsze niesamowite rzeczy w internecie, podpisując się pod nimi moim nazwiskiem, a nawet dodając na końcu owo bolesne dla nich pozdrowienie "niech totalizm zapanuje". Od bardzo dawna UFO-nauci lubowali podszywać się pod Jezusa oraz pod Matkę Boską aby zwodzić ludzi. Ostatnio jednak ich gust najwyraźniej się zmienił i teraz z szatańską rozkoszą podszywają się właśnie podemnie. Ostrzegam więc tutaj przed braniem za moje słowa wszystkiego co w internecie podpisane jest moim nazwiskiem a co z łatwością knują sobie UFO-nauci. A owe wypociny UFO-nautow łatwo odróżnić od moich własnych wypowiedzi - zgodnie z biblijną wskazówką "po czynach ich poznać" (która to wskazówka dla tego przypadku można by wyrazić słowami "u małych ich małostkowość wyłazi na wierzch nawet jeśli podszywają się pod kogoś większego od siebie"). Mianowicie owa twórczość "wilków w owczych skorach" zawsze jest tak diabelsko uknuta, aby w możliwie jak najgorszym świetle pokazywała albo totalizm albo też moją osobę. Wszakże jeśli ludzie zbudzą się z hipnotycznego omamu jaki UFO-nauci na nich nałożyli, oraz zaczną na totalizm patrzeć trzeźwo z perspektywy własnej logiki i własnego rozumu - a nie tego co UFO-nauci im wmawiają, wówczas zarówno totalizm jak i inna wiedza która ja staram się ludziom przekazać, staje się ogromnie niebezpieczna dla skrytej okupacji Ziemi przez szatańskich UFO-nautow. Dlatego swoimi kretaczymi wybiegami UFO-nauci starają się zniechęcić co bardziej bezwolnych ludzi do zwracania uwagi na to co ludzkość miała się dowiedzieć za moim i totalizmu pośrednictwem. Swoją drogą to ciekawe czy nazwa "mały człowiek" (po angielsku "a small man") używana w wielu językach świata do opisu ludzi o szczególnie diabelskim charakterze, nie weszła czasem do ludzkiej kultury właśnie ponieważ UFO-nauci (oraz dawne "diabły") typowo to kurdupelki niewielkiego wzrostu.

Niech totalizm zapanuje,
Dr inż. Jan Pajak

P.S. Kumotrzy, proszę wyjaśnijcie mi dlaczego tak łomoczą Indonezję, a szczególnie Jawę. Dnia 26 grudnia 2004 zafundowaliście jej słynne tsunami (patrz "day26_pl.htm"). W 2005 roku załaliście sporo Jawy błotnym wulkanem. Dnia 26 grudnia 2006 załaliście Banda Aceh 2 metrową falą deszczu i powodzi, choć zaledwie odbudowała się z tsunami. W dniu 1 stycznia 2007 wprowadziliście lot KI-574 z 102 pasażerami lecący z Jawy do Manado na Sulawesie (wiem że to wy kumotrzy, bo rozpaczliwe sygnały tego samolotu pochwycone były aż ponad 6 odmiennymi miejscami - tylko wasze UFO mogło nimi tak rzucać po niebie). Proszę też o dokładne miejsce gdzie porzuciliście szczątki owego samolotu? Mogłbym wówczas wskazać gdzie je znaleźć!

Y-453

POST (in English) number #103E

Blogs: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Dates of publishing: 2006/12/30, 2006/12/30

Elaborated in: #H3 (formerly #F3) from the web page (in English) named "god.htm" and in #B7, #B10 and #E1 from the web page "timevehicle.htm"

#103E: "Non-existing existence" - means why they torment us although they do not exist - English version (polska wersja ponizej w nastepnym wpisie) (totalizm.blox.pl/html and totalizm.wordpress.com)

Motto: "Evil and immortal means forever dangerous even for their own descendants."

If one checks the opinions of people about UFO-nauts, then it turns out that around a half of people believes that UFO-nauts do exist, in turn the remaining half believes that UFO-nauts do NOT exist at all. These two groups of people usually fight with each other, because out thinking habits cause that everyone believes that only one out of these groups can be right. However, the research on so-called time vehicles (described more comprehensively on the web page "timevehicle.htm") reveal very clearly, that both these arguing groups actually are right. It turns out that UFO-nauts at the moment do exist and enormously harm humanity, but in the future is going to be discovered that they never existed. This is because UFO-nauts are just in the process of so-called "non-existent existence".

A comprehensive explanation of this "non-existent existence" is explained in item #B8 of the web page "timevehicle.htm" about time vehicles. In general it results from the time that in civilisations which practice the so-called "imprisoned immortality" described in item #F1 of the web page "god.htm", all generations of this civilisation are alive all the time. After all, these generations lead the "everlasting lives". So such immortal civilisations always have still alive ancestors, who at any moment can come to mind the idea to blow their civilisation up. So their ancestors are a continuous threat, especially that with the elapse of time they become increasingly unhappy. Such a situation is an exact opposite to the situation in mortal civilisations - such as ours on Earth. After all in civilisations of ordinary mortals ancestors do not exist - so are unable to blow their civilisation up. When in such a civilisation of immortals their ancestors blow their civilisation up, then they also blow up all their descendants who were born from them. Thus these descendants live all the time on "mercy" of their own ancestors. In any moment may turn out that they do not exist any more. So the life they lead is a kind of "non-existing existence".

All civilisations which live in the state of "non-existing existence" finally always blow themselves up. This happened with ancestors of humanity from the planet Terra. This is also going to happen with the civilisation of UFO-nauts who secretly occupy the Earth. Their blowing themselves up is just a matter of a number of repetitions of their increasingly more unhappy and more evil life. But because these civilisations manipulate on time, in spite that their blowing themselves up is going to occur in the future, in fact when it already happens then it turns out that it occurred in a far past. Thus in spite that these evil creatures do exist still right now and still get behind the skin of all of us, in fact they do NOT exist for many thousands of years. From our point of view it is only worth to realise, that in spite that these evil creatures still do exist until today, and that they still torment us enormously - as this is described e.g. on the web page "military_magnocraft.htm" about the destructive use of UFO vehicles, in fact one day it is going to turn out, that they have NOT existed for thousands of years, in this number they have not existed also in present times.

Y-454

The main reason why these immortal civilisations always finally blow themselves up, is that they live forever in the state of so-called "everlasting hell". Totalizm defines the "everlasting hell" as a situation which members of the civilisations that already have time vehicles accomplish at the moment when they acquire the ability to generate the "imprisoned immortality" described in item #F1 "god.htm", and when they implement this immortality without previously maintaining in themselves the state of continuous "nirvana" (see "nirvana.htm"). As this is explained in that item #F1, such an "imprisoned immortality" depends on the repetitive shifting a given person back in time after each becoming old. But after each such shifting back in time to the years of his or her youth, the memory of this person, as well as habits, personality, character, envy, evilness, etc., remain the same as they were when this person was old. In the result, because of this repetitive shifting back in time to years of the youth without previously accomplishing the state of the "totaliztic nirvana", the level of evilness of such a civilisation is continually growing. After all, they are lacking the nirvana which would exert its saving impact on them. This is because nirvana changes the character and personality of people who just experience it. Such people in nirvana become extremely nice in companionship, indescribably friendly, helpful, daring, loving, always satisfied with everything, etc. In turn in the lack of this nirvana, all members of this "nirvana free" civilisation create mutually to themselves a kind of continuous hell, and are extremely unhappy all the time. But they still are unable to resist the temptation to shift back in time after each reaching an old age, and to relive their life again and again, even if this turns to result in life of misery and unhappiness, and even if each such shifting back in time makes them even more unhappy. Thus such infinitive repetition of someone's life which makes this person increasingly more unhappy, totalizm calls the "everlasting hell".

Civilisations which just experience such "everlasting hell" are forced to impose a huge number of restrictions onto their members. These restrictions concern the selection of actions which they are allowed to undertake during each subsequent repetition of their lives. This is because, if they for example use slaves from the Earth, they are not allowed to enable these slaves to free from UFO-nauts that occupy their planet. Therefore the life in "everlasting hell" allows to keep shifting back in time infinitive number of times, but after each such a shifting back each immortal member of these civilisations do not have a choice how is allowed to act. He or she must act in a way as other members of this civilisation order him or her to act. This practically means, that even after they return to the time of their youth for over 1000 times, they still must again and again go to the same school, write the same tests, accept the same bullying of increasingly immoral colleagues, meet the same people, loose the same dog, etc., etc. Notice, however, that such a boring repetition of the same life thousands of times does not need to be taken by participants of the "everlasting happiness" described in item #F2 of web page "god.htm" - who in each repetition can change their path through the life.

An example of civilisation which right now experiences such everlasting hell are these "evil UFO-nauts" (see web page "evil.htm") who secretly occupy our planet, while whose descriptions are provided in part D of this web page. There is a film made in 1993, entitled "Groundhog Day". The scenario for this film was probably written either by a UFO-naut who uses time vehicle for such a repetitive shifting back in time and for reliving the same day and events, or by someone whom such a UFO-naut explained how it feels such a repetitive reliving the same events. This is because the film perfectly reflects the feelings and fate of a given participant of such "everlasting hell", who must relive again exactly the same events infinitive number of times. In this film Bill Murray plays a television reporter, who via a time vehicle (NOT shown on the film) is repetitively shifted back to a beginning of the same day. Because it is his time being repetitively shifted back by a time vehicle, he remembers exactly all previous events and

Y-455

versions of the same day. However, all other actors from this film, including Andie MacDowell and Chris Elliot, represent us, people, who live through a given day in a natural (first) passage of time without being shifted back by a time vehicle. Because for us the same day is lived for the first time in a natural course of our time, we do not remember subsequent repetitions of it. Therefore for us people everything that happens during such repetitions of the same time is always happening for the first time. In total the film represents a perfect illustration for numerous aspects of the "imprisoned immortality" practiced without reaching a nirvana. For example, it illustrates perfectly which capabilities of the shifting back in time the immoral aliens (e.g. UFOnavts) are able to utilise for accomplishing various material benefits. It also illustrates the experimental "method of trials and errors" enforced via such repetitive shifting back in time, with the use of which UFOnavts are able to solve for their own benefit practically every situation that they encounter in life. The film shows as well why, and in what manner, such an "everlasting hell" is practically also a kind of refined torture for these ones who experience it through the technical shifting back in time without previous accomplishing a nirvana. Of course, in reality lives of UFOnavts are much more sinister than it is shown on this mild film.

Independently from the web page "god.htm" extensive descriptions and explanations concerning this "everlasting hell" are provided in items #B7, #B10 and #E1 from a separate web page "timevehicle.htm" about time vehicles. In turn explanations as to what is this "imprisoned immortality", are provided in item #B7 of that web page about time vehicles.

I personally am the most fascinated in this "non-existing existence" with the skill and easiness with which god controls UFOnavts. In fact god controls them even easier than these UFOnavts control the most stupid people. Namely, god so formed the conditions in which these UFOnavts act, that UFOnavts voluntarily and at their own will behave exactly as this is required from them so that later they could be erased completely from the surface of the universe in most easy manner. After all, when from the present phase of the "existence" UFOnavts are going to be moved into the future phase of "non-existence" that dates back several years ago, then god must erase from the surface of the universe all traces that they left behind themselves. We can imagine how difficult this erasure would be if e.g. UFOnavts had their own embassy in the UN in New York. After all, then it would be necessary to erase from the face of the universe not only the building of this embassy, but also everything that about the activities of it was written in newspapers and books, and also the memory of its existence in thousands of people. Therefore god so controlled UFOnavts that that hide from all of us with everything. Furthermore, they destroyed themselves all traces of their existence. So when a day comes when they are erased from the existence, practically there will be nothing needed to change in the universe to erase all their traces.

All explanations provided above are taken from the most recent update of the web page "god.htm". This update carried the date not earlier than 27 December 2006 (can, however, be dated much later). The web page "god.htm" is to be published on servers of totalizm simultaneously with this blog. It should be available under following addresses - where I intend to upload it together with the content of this blog (of course - if UFOnavts do not stop me from doing this):

<http://energia.sl.pl/god.htm>

http://jan_pajak.com/god.htm

<http://members.fortunecity.com/timevehicle/god.htm>

<http://milicz.fateback.com/god.htm>

<http://propulsion.250free.com/god.htm>

<http://timevehicle.150m.com/god.htm>

Y-456

<http://totalizm.50megs.com/god.htm>

<http://totalizm.20fr.com/god.htm>

<http://totalizm.nazwa.pl/god.htm>

<http://www.anzwers.org/free/wroclaw/god.htm>

The biblical expression described in the latest update of the web page "god.htm", such as "final judgement", "everlasting life", "everlasting happiness", "everlasting hell", "resurrection of dead", etc., contain an extremely vital warning which the entire humanity should study thoroughly. Unfortunately, "UFO-nauts-changelings" (described on the web page "changelings.htm") on purpose so distorted religions, that these incline us towards ignoring such warnings. This is because all religions suggest that such warnings do NOT apply to our physical life, but to the afterlife. Furthermore, they imply that the reality presented in these warnings was already preprogrammed into the fate of humanity - thus actions of individual people is unable to change them. However, the newest research of the philosophy of totalizm, which implements the emerging knowledge about time vehicles, and also the knowledge about so-called "telepathic projectors", explains something completely opposite. Namely, it reveals that "an array of biblical expressions in fact describes and explains the warning against the trap of selecting a wrong path, into which people can fall when our civilisation builds first time vehicles". In turn saving ourselves, and also the entire humanity, from entering this wrong path lies in capabilities of every person. After all, it boils down to earning by each one amongst us the "totaliztic nirvana". A whole selection of biblical expressions which contain this warning, interpreted from the point of view of explaining to us the wrong manner of using time vehicles, is described in part F of the above web page "god.htm".

Let totalizm prevails,
Dr Jan Pajak

P.S. This blog was prepared in two language versions simultaneously, namely in English and Polish. Refer to it these ones amongst your friends and correspondents who know any of these two languages - especially if they have technical skills and are interested in building telepathic devices. Possible comments in English can be written under this English version of this blog, which is made available at the address:

<http://totalizm.wordpress.com>

In turn possible comments in the Polish language should be made under the Polish version of this blog, which is made available under the address:

<http://totalizm.blox.pl/html/>

Y-457

WPIS numer #103

Blogi: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Daty opublikowania: 2006/12/30, 2006/12/30

Rozwijany w: #H3 (były #F3) ze strony "god_pl.htm" oraz w #B7, #B10 i #E1 ze strony "timevehicle_pl.htm"

[#103: Nieistniejące istnienie - czyli dlaczego nas tak wyniszczają, chociaż kiedyś okazywało się że nie istnieli](#) (totalizm.blox.pl/html i totalizm.wordpress.com)

Motto: "Diabelski i niesmiertelny to faktycznie niebezpieczny na zawsze nawet dla własnych potomków."

Jeśli przebadac opinie społeczeństwa na temat UFOautów, wówczas się okazuje że około połowa ludzi wierzy że UFOanci istnieją, z kolei pozostała około połowa wierzy że UFOanci wcale nie istnieją. Owe dwie grupy ludzkie nawzajem ze sobą walczą, bowiem nasze nawyki myślowe powodują iż każdy uważa że tylko jedna z tych grup może mieć rację. Tymczasem badania tzw. "wehikulów czasu" (opisywanych dokładniej na stronie internetowej "timevehicle_pl.htm") ujawniają bardzo klarownie, że obie te spierające się ze sobą grupy faktycznie mają rację. Okazuje się bowiem, że UFOanci w chwili obecnej wprawdzie istnieją i solidnie dają się ludzkości we znaki, jednak w przyszłości się okaże że w rzeczywistości to nigdy nie istnieli. UFOanci są bowiem właśnie w trakcie tzw. "nieistniejącego istnienia".

Dokładne wyjaśnienie "nieistniejącego istnienia" zawarte jest w punkcie #B8 strony "timevehicle_pl.htm" o wehikulach czasu. Generalnie wynika ono z faktu, że w cywilizacjach praktykujących tzw. "uwięzioną niesmiertelność" opisywanych w punkcie #F1 strony "god_pl.htm", wszystkie generacje tej cywilizacji przez cały czas są żywe. Wszakże wszystkie owe generacje prowadzą "wieczne życie". Owe niesmiertelne cywilizacje zawsze mają więc ciągle żywych przodków, którym w każdej chwili może wpasć do głowy aby wysadzić swoją cywilizację w powietrze. Ich przodkowie są więc nieustającym zagrożeniem, szczególnie ze z upływem czasu stają się oni coraz bardziej nieszczęśliwi. Taka sytuacja jest dokładnym przeciwieństwem sytuacji w cywilizacjach zwykłych śmiertelników - takich jak nasza na Ziemi. Wszakże u zwykłych śmiertelników przodkowie już nie żyją - nie są więc w stanie wysadzić w powietrze swojej cywilizacji. Kiedy zaś w takiej cywilizacji niesmiertelników ich przodkowie wysadzą swoją cywilizację w powietrze, wówczas wysadzają oni również wszystkich swoich następców jacy z nich się zrodzili. Stąd owi następcy cały czas żyją "na łasce" swoich przodków. W każdej też chwili może się okazać że już nie istnieją. Prowadzą więc jakby życie które jest rodzajem "nieistniejącego istnienia".

Wszystkie cywilizacje żyjące w stanie "nieistniejącego istnienia" w końcu zawsze wysadzają się w powietrze. Tak właśnie stało się z przodkami ludzkości z planety Terra. Tak też kiedyś stanie się i z cywilizacją skrycie okupujących nas UFOautów. Ich wysadzenie się w powietrze jest jedynie kwestią liczby powtórzeń ich coraz bardziej nieszczęśliwego i szatanskiego życia. Ponieważ jednak owe cywilizacje manipulują czasem, na przekór że ich wysadzenie się w powietrze ma dopiero nastąpić kiedyś w przyszłości, faktycznie kiedy będzie ono już miało miejsce, wówczas się okaże że nastąpiło ono w dalekiej przeszłości. Stąd na przekór że owe istoty obecnie ciągle istnieją i nadal paskudnie dają się ludziom we znaki, faktycznie to ich już nie ma i to od wielu tysięcy lat. Znaczący, z naszego punktu widzenia warto sobie uświadomić, że chociaż istoty te nadal istnieją aż do dzisiaj, oraz że umęczają nas szatancko - tak jak to opisane jest np. na stronie o "military_magnocraft_pl.htm" o zniszczeniowym użyciu wehikulów UFO, faktycznie to kiedyś się okaże, że one wogóle nie istniały już od wielu tysięcy lat, w tym

Y-458

wogole nie istnialy juz nawet i w dzisiejszych czasach.

Glownym powodem dla jakiego owe cywilizacje zawsze w koncu wysadzaja same siebie w powietrze, jest ze ich obywatele nieustannie zyja w stanie tzw. "wiecznego potepienia" ktore czyni kazdego ich obywatela wiecznie i gleboko nieszczesliwym. Totalizm definiuje "wieczne potepienie" jako sytuacje ktora mieszkancy cywilizacji dysponujacych tzw. wehikulami czasu uzyskują w chwili kiedy nabywaja oni umiejetnosci realizowania owej "uwiezonej niesmiertelnosci" opisanej w punkcie #F1 strony "god_pl.htm", oraz kiedy urzeczywistniają ta niesmiertelnosc bez uprzedniego wprowadzenia i utrzymywania sie w stanie nieustajacej "totaliztycznej nirwany" (patrz "nirvana_pl.htm"). Jak to wyjasniono w owym punkcie #F1, taka "uwiezona niesmiertelnosc" polega na powtarzalnym cofaniu sie danej osoby do tyłu w czasie po kazdym dozyciu do czasow własnej starosci. Jednak po kazdym takim cofnieciu sie do czasu swej mlodosci, pamiec cofnietego w czasie, a takze jego nawyki, osobowosc, charakter, zlosliwosc, szatanskosc, itp., pozostaja w nim takie jakie mial on po osiagnieciu swej starosci. W rezultacie, z powodu powtarzalnego cofania sie w czasie do tyłu bez uprzedniego osiagniecia "totaliztycznej nirwany" poziom szatanskosci takiej cywilizacji nieustannie rosnie. Brak im przeciez nirwany ktora wywarlaby na nich swoj zbawienny wplyw. Wszakze nierwana zmienia charakter i osobowosc tych co ja własnie przezywaja. Ludzie w nirwanie staja sie ogromnie mili w obcowaniu, przyjazni, pomocni, uczynni, kochajacy, zawsze ze wszystkiego zadowoleni, itp. Natomiast przy braku owej nirwany, wszyscy mieszkancy takiej "beznirwanowej" cywilizacji stwarzaja sobie nawzajem rodzaj nieustajacego piekla i sa bez przerwy niewypowiedzianie nieszczesliwi. Jednak nadal nie moga powstrzymac sie przed pokusa aby po osiagnieciu starosci ponownie cofnac sie do czasu swej mlodosci i jeszcze raz przezyc własne zycie - nawet kiedy jest ono jednym pasmem nieszczescia, oraz nawet kiedy kazde cofniecie sie w czasie dla ponownego przezycia swego zycia czyni ich jeszcze bardziej nieszczesliwymi. Takie wiec nieskonczone przezywanie swego zycia bez osiagniecia nirwany, powodujace coraz wyzszy poziom nieszczesliwosci, totalizm nazywa "wieczystym potepieniem".

Cywilizacje przechodzace przez takie "wieczne potepienie" zmuszone sa nakladac ogromna liczbe restrykcji na swoich obywateli, co do wyboru postepowania jakie wolno im podejmowac w kazdym powtorzeniu swojego zycia. Wszakze dla przykladu, aby moc wykorzystywac ludzkich niewolnikow z Ziemi, nie wolno im pozwolic aby niewolnicy ci sie uniezaleznili od okupujacych ich UFOonautow. Dlatego zycie w "wiecznym potepieniu" wprawdzie pozwala na niezliczone cofanie sie w czasie do tyłu, jednak po kazdym takim cofnieciu dany niesmiertelnik wcale nie ma wolnego wyboru jak wolno mu postepowac. Musi bowiem wowczas postepowac tak jak nakazuja mu to inni jego niesmiertelni wspolziomkowie. Praktycznie zas to oznacza, ze nawet po tysiecznym z kolei powrocie do czasu mlodosci, kazdy taki niesmiertelnik tez musi ponownie isc do tej samej szkoly, pisac te same klasowki, znosic te same wybryki swoich coraz bardziej niemoralnych kolegow, spotykac tych samych ludzi, tracic tego samego psa, itd., itp. Odnotuj jednak, ze takiego nudnie powtarzalnego tego samego zycia tysiace razy wcale nie musza znosic uczestnicy "wiecznej szczesliwosci" opisanej w punkcie #F2 strony "god_pl.htm" - ktorym za kazdym powtorzeniem wolno zmieniac swoja droge zyciowa.

Przykladem cywilizacji ktora własnie doswiadcza takiego "wiecznego potepienia" sa owi "szatanscy UFOnauci" (patrz strona "evil_pl.htm") ktorzy skrycie okupuja nasza planete, zas ktorzych opisy zawiera czesc D strony "god_pl.htm". Istnieje amerykanski film fabularny nakrecony w 1993 roku, a noszacy tytul "Groundhog Day". Scenariusz do tego filmu napisany zapewne zostal albo przez UFOnaute ktory uzywa wehikulu czasu do takiego powtarzalnego cofania sie w czasie do tyłu i do ponownego przezywania tych samych dni i zdarzen, albo przez kogos komu taki UFOnauta wyjasnil jak to sie czuje takie powtarzalne przezywanie tych samych

Y-459

zdarzen. Film ten bowiem doskonale odzwierciedla odczucia i losy danego uczestnika takiego "wiecznego potepienia", który nieskonczona liczba razy musi przezywac dokladnie te same zdarzenia. W owym filmie Bill Murray gra reportera telewizyjnego, który za pomoca wehikulu czasu (wcale nie pokazanego na owym filmie) jest powtarzalnie cofany w czasie do tyłu do poczatką tego samego dnia. Poniewaz to jego czas jest cofany do tyłu wehikulem czasu, on sam dokladnie pamietá wszystkie poprzednie przebiegi i zdarzenia tego samego dnia. Jednak wszyscy inni aktorzy z owego filmu, wlaczajac w to Andie MacDowell i Chris'a Elliot, reprezentuja nas, ludzi, którzy dany dzien przezywaja po raz pierwszy wcale nie bedac cofani w czasie. Poniewaz dla nas ten sam dzien jest przezywany po raz pierwszy w naturalnym przebiegu naszego czasu, my nie pamietamy jego kolejnych powtorzen. Dlatego dla nas ludzie wszystko co sie zdarza podczas takich powtorzen tego samego czasu, zawsze zdarza sie dopiero po raz pierwszy. W sumie film ow stanowi doskonała ilustracje dla wielu aspektów "uwięzionej niesmiertelnosci" praktykowanej bez osiagania nirwany. Przykładowo, ilustruje on doskonale jak taka mozliwosc cofania sie w czasie niemoralne istoty (np. UFOnauci) sa w stanie wykorzystac dla osiagania najrozniejszych korzysci. Ilustruje on rowniez eksperymentalna "metode prob i bledów" za pomoca ktorej UFOnauci poprzez takie powtarzalne cofanie czasu do tyłu sa w stanie rozwiázac na swoja korzysc praktycznie kazda sytuacje jaka tylko w zyciu napotkaja. Film pokazuje tez dlaczego i w jaki sposob takie "wieczne potepienie" jest faktycznie rowniez rodzajem wyrafinowanej tortury dla tych którzy go doswiadczaja poprzez techniczne cofanie swego czasu do tyłu. Oczywiscie, rzeczywiste zycie UFOnautow jest znacznie bardziej zlowieszcze niz to pokazano na owym oględnym filmie.

Niezaleznie od strony "god_pl.htm", szerokie opisy i wyjasnienia dotyczace "wieczystego potepienia" zawarte sa tez w punktach #B7, #B10 i #E1 z odrebnej strony internetowej "timevehicle_pl.htm" o wehikulach czasu. Natomiast owo wyjasnienie czym jest "uwięziona niesmiertelnosc" podane zostalo w punkcie #B7 tamtej strony internetowej o wehikulach czasu.

Mnie osobiscie najbardziej fascynuje w owym "nieistniejacym istnieniu" umiejetnosc i latwosc z jaka bog wodzi UFOnautow za nosy. Faktycznie to kieruje on nimi nawet jeszcze latwiej niz owi UFOnauci kieruja nawet najbardziej glupimi ludzmi. Mianowicie, bog tak uformowal warunki w jakich UFOnauci dzialaja, ze UFOnauci ci ochotniczo i z wlasnej woli zachowuja sie dokladnie tak jak to wymagane aby potem z mozliwie najwieksza latwoscia wymazac ich calkowicie z oblicza wszechswiata. Wszakze kiedy z obecnej fazy "istnienia" UFOnauci ci przejdá w przyszła faze "nieistnienia" datowanego wstecznie na kilka tysiecy lat temu, wowczas bog musi wymazac z oblicza wszechswiata wszelkie slady jakie oni by zostawili po sobie. Prosze zas sobie wyobrazic jak trudne owo wymazywanie by bylo, gdyby np. UFOnauci mieli wlasna ambasade przy ONZ w Nowym Jorku. Wszakze wowczas trzeba by bylo wymazac z oblicza wszechswiata nie tylko budynek owej ambasady, jak rowniez i wszystko co o jej dzialaniach pisaly by gazety i ksiazki, a ponadto pamiec ich istnienia i dzialan u tysiecy ludzi. Dlatego wiec bog tak posterowal UFOnautami aby ze wszystkim ukrywali sie oni przed wszystkimi. Ponadto aby oni sami niszczyli wszelkie slady swego istnienia. Kiedy wiec nadejdzie moment ich wymazania, praktycznie nie bedzie trzeba dokonywac niemal zadnych zmian we wszechswiecie.

Wszystkie powyzsze wyjasniania zostaly zaczerpinięte z najnowszej aktualizacji strony internetowej "god_pl.htm". Aktualizacja ta nosi date nie wczesniejsza niz 27 grudnia 2006 roku (moze jednak nosic pozniejsza date). Strona "god_pl.htm" opublikowana bedzie na serwerach totalizmu rownoczesnie z niniejszym blogiem. Powinna ona byc dostepna m.in. pod następującymi adresami - gdzie bede staral sie ja zainstalowac rownoczesnie z trescia niniejszego wpisu do bloga totalizmu (oczywiscie - jesli UFOnauci mi w tym nie zdołaja przeszkodzic):

Y-460

http://energia.sl.pl/god_pl.htm
http://jan_pajak.com/god_pl.htm
http://members.fortunecity.com/timevehicle/god_pl.htm
http://milicz.fateback.com/god_pl.htm
http://propulsion.250free.com/god_pl.htm
http://timevehicle.150m.com/god_pl.htm
http://totalism.50megs.com/god_pl.htm
http://totalizm.20fr.com/god_pl.htm
http://totalizm.nazwa.pl/god_pl.htm
http://www.anzwers.org/free/wroclaw/god_pl.htm

Biblijne wyrażenia opisywane w najnowszej aktualizacji strony "god_pl.htm", w rodzaju "sad ostateczny", "wieczne zycie", "wieczna szczesliwosc", "wieczne potepienie", "wstawianie umarłych z grobow", itp., zawieraja w sobie ogromnie istotne ostrzezenia ktore ludzkosc powinna uwaznie studiowac. Niestety, "podmiency-UFOnauci" (opisywani na stronie "changelings_pl.htm") tak celowo powypaczali religie, ze naklaniaja one nas do zbagatelizowania owych ostrzezen. Wszakze religie te sugeruja, ze ostrzezenia owe wcale nie odnosza sie do zycia fizycznego, a do zycia pozadoczesnego. Ponadto implikuja one, ze zaprezentowana w nich rzeczywistosc zostala juz wprogramowana w los ludzkosci - stad dzialania indywidualnych ludzi nie sa w stanie jej zmienic. Tymczasem najnowsze badania filozofii totalizmu, wykorzystujace rodzaca sie wiedze na temat wehikulow czasu, a takze znajomosc tzw. "rzutnikow telepatycznych", wyjasniaja cos zupełnie odwrotnego. Mianowicie ujawniaja one, ze "caly szereg bibilijnych wyrazen religijnych faktycznie opisuje i wyjasnia ostrzezenie przed pulapka wyboru blednej drogi, w jaka ludzie moga wpasc w chwili kiedy nasza cywilizacja zbuduje wehikuly czasu". Uchronienie zas siebie i calej ludzkosci przed wejście na ta bledna droge lezy w mozliwosciach kazdego czlowieka. Wszakze sprawdza sie do wypracowania dla siebie przez kazdego czlowieka "totalizycznej nirwany". Caly szereg bibilijnych wyrazen zawierajacych owo ostrzezenie, zinterpretowanych wlasnie pod katem wyjasnienia nam blednego sposobu uzycia wehikulow czasu, jest opisany w czesci F owej strony internetowej "god_pl.htm".

Niech totalizm zapanuje,
Dr inz. Jan Pajak

P.S. Niniejszy wpis przygotowany zostal w dwoch wersjach jezykowych, tj. angielskiej i polskiej. Odsylaj wiec do jego wersji angielskojezycznej (udostepnianej powyzej) tych swoich znajomych i korespondentow ktorzy nie znaja jezyka polskiego - szczegolnie jesli posiadaja oni zdolnosc do majsterkowania i moga byc zainteresowani zbudowaniem urzadzen telepatycznych. Ewentualne polskojezyczne komentarze prosze wpisywac pod polskojezyczna wersja niniejszego wpisu udostepniana na blogu pod adresem:

<http://totalizm.blox.pl>

Natomiast ewentualne angielskojezyczne komentarze do tego wpisu prosze dokonywac pod angielska wersja powyzzszego wpisu udostepniana na blogu o adresie:

<http://totalizm.wordpress.com>

Y-461

POST (in English) number #102E

Blogs: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Dates of publishing: 2006/12/23, 2006/12/23

Elaborated in: #C4 and #C4.1 from the web page (in English) named "telepathy.htm"

#102E: [Telepathy - the key to a different world and a window to minds of others - English version \(polska wersja ponizej w nastepnym wpisie\)](#) (totalizm.blox.pl/html and totalizm.wordpress.com)

Motto: "True understanding starts from telepathy."

Imagine an extraordinary means of communication, which allows people to build devices that in an instant manner give to us multifunctional links with practically every corner of the universe. In this way we could carry out "live conversations" with aliens who live around stars from which the light travels to the Earth for many millions of years. This means of communication would also allow to have live conversations with our astronauts who visit these distant stars. Furthermore, this means of communication and technical devices which utilise it, would allow people to carry out conversations via thoughts passed directly from one mind to another - means without the use of speech. Even more, they allow people to communicate via thoughts not only with other people, but also with animals, insects, vegetation, and even with creatures that populate distant star systems. Devices which use this way of communication could replace eyes in blind people, so that these unlucky ones who were deprived their eyes could see again. This extraordinary means of communication is called the telepathy. This blog, and also the web page which is recommended for reading by this blog, tries to explain most vital facts and findings that we already managed to accumulate regarding telepathy.

According to explanations of the relatively new scientific theory called the "Concept of Dipolar Gravity", which additionally were reinforced with empirical findings, telepathy is a special kind of conversation carried out in another world. This conversation propagates through a parallel world (called the "counter-world") via sound-like vibrations which are formulated into a kind of spoken language called the ULT and which are sustained by substance which prevails in this other counter-world. In our world this sound-like vibrations can be defined as purely magnetic waves.

One of the most vital consequences of the above dipolar understanding of telepathy is that it indicates the manner and a technical principle for a practical implementation of devices for telepathic communication. These devices are going to allow people not only to effectively exchange thoughts with each other, but also to communicate with all other inhabitants of the universe, e.g. with animals, insects, and even vegetation.

Telepathic vibrations which propagate through the counter-world can take two main forms, namely they can be (a) modulated, and (b) non-modulated. The modulated telepathic vibrations are all these which carry a kind of "speech" imposed onto it. This speech allows counter-bodies of all objects that populate the universe to communicate with each other. So they are in counter-world like equivalents of sounds which come out from speakers of our radios and television sets. In turn non-modulated telepathic vibrations are all these which our counter-bodies do not understand to contain a "speech". But these counter-bodies still perceive them and still read the information contained in them. After all, even these non-modulated vibrations always contain some sort of information. This is because in the counter-world they are like equivalents of a whistle or a siren from our world. But we remember, that even a

Y-462

whistle or a siren, although cannot be understood the same as speech, still always carry some sort of information. For example a whistle informs, amongst others, about our location, informs that we are still alive, discloses the power of our lungs, sometimes lets others to know that we are impolite or badly brought up, and in some cases it can even pass a message - e.g. via the use of Morse's code. Similarly a siren can raise an alarm, or inform about finishing a working day, and furthermore it informs everyone that someone just switched it on. A special version of the non-modulated telepathic waves is so-called "telepathic noise". This noise is a kind of unpleasant signals which are damaging to our counter-bodies. In turn through these counter-bodies such telepathic noise can act destructively also on our physical bodies. The most powerful and the most destructive "telepathic noise" is generated by electrical sparks. This is why electrical sparks cause, amongst others, jamming of our telepathic implants that UFO-nauts inserted into our heads (e.g. see the "MIR test"). It is also for this reason that people who live close to sparking high tension power-lines with the elapse of time fall victims of various illnesses. Very destructive telepathic noise is also generated by every version of friction. This is because of that reason why every earthquake which is just brewing up is always preceded with an intense telepathic noise generated by the layers of rocks which move in relationship to each other thus creating powerful friction. Also this is why the telepathic noise generated by earthquakes which are just brewing up is sensed by animals which then begin to panic. Other widely known telepathic noise with destructive influence on people is so-called "radiation of underground water veins" - which is generated when water pushes its way through soil. This radiation belongs to a wider group of destructive telepathic radiation, by radiesthesia described with the general name of a "negative green".

The telepathic waves are obeying the same physical laws that are obeyed by acoustic waves. Only that the action of telepathic waves limits itself exclusively to the counter-world. Thus, if their action someone wishes to shift to our world, then must utilise for this purpose a phenomenon which transmits them here, e.g. the "piezoelectric effect". Most vital laws which are obeyed by telepathic waves, and which help us in technical utilisation of this effect, include "the law of bouncing of telepathic waves from flat surfaces", "the law of focusing and concentration of telepathic waves by concave surfaces", and "the law of resonance instigation of vibrations in objects of a similar frequency of own vibrations". The interesting aspect of telepathy is, that already ancient Chinese had an entire branch of science which was researching consequences of bouncing, deflecting, concentrating, etc., telepathic waves, and their influence on health and on fate of people. This ancient branch of Chinese knowledge survived until today. People in the world know it under the name of "feng schui".

Telepathic projectors are technical devices which allow to utilise telepathic waves for sending pictures, thoughts and feelings directly to minds of living creatures which can be physically located at any distance, including other solar systems. Thus they allow to induce visions (similar to these which various saints experienced on Earth in old days) in selected individuals from these other civilisations, and also to advice our allies that live within populations from other civilisations. In the sense of principles of operation "telepathic projectors" are an exact reversal of the operation of "telepathic telescopes" - similarly as known for a long time on Earth optical projectors are exact reversals of optical telescopes. Telepathic projectors are described in more details in item #C4 of the web page "telepathy.htm" recommended below.

In the telepathic projector discussed in item #C4 of web page "telepathy.htm", the most vital component is so called "telepathyser". After all, it is just this telepathyser that translates optical pictures, thoughts, and feelings, into the ULT language, and then expresses them in the form of appropriately modulated telepathic waves. It is also this telepathyser that absorbs telepathic

Y-463

waves returning from the addressee and converts these waves into pictures, thoughts and feelings that are inserted directly into mind of the user of a given telepathic projector.

The design and operation of a simplest telepathyser called the "telepathic pyramid" was given to humanity by a totalistic civilisation of "angels" which for thousands of years remotely helps tormented humanity. (For details see also the web page "god.htm".) For this giving the civilisation used a telepathic projector. For the address of the gift for humanity in the form of description of the design and operation of the "telepathic pyramid" was selected Mrs Daniela Giordano - the co-author of the treatise [7/2], and a slightly older version of it published as a treatise [7]. Here is how in these treatises [7] and [7/2] this gift she describes herself:

- One night around the summer 1978 I was sleeping in my bedroom. Unexpectedly my dream was interrupted. And as it sometimes happens when a film breaks during the projection of a movie, only a big black screen without borders remained in my view.

- On this black screen a "Being" appeared, possibly of male gender. Actually "He" was a little bit strange. He had a head quite big and round like a billiard ball. His skin was milky-white and it was possible to see thin, clearly blue and pink capillary vessels on His cutis. The pattern of these vessels reminded me of delicate wrinkles on the facial skin of a prematurely-born baby. The nose was just outlined, the mouth was only a short, horizontal cut on a little chin. But the eyes were big, clear blue in colour, sweet in glance, placed on very high cheekbones. It didn't appear that the skin of His face had ever known a beard. He had no hair at all. The neck was thin but not very long. The thorax, the arms and the hands were white-grey, maybe only a half-tone darker than His head - as if He wore a very thin and tight suit. I don't remember having seen nails or ears.

- Between His hands He held a pyramid of about 27.5 [cm] high (see "Fig. #3"). At the outside it was of lacteous colour and looked made of opaque plastic or perspex ("perspex" is the commercial name for a material made of "methyl methacrylate resins"; popularly it is also called "organic glass" or "plexiglass"). The inner space was not visible. With the open palm of His right hand He supported the pyramid's base while the open and tight palm of His left hand rested on the cusp of the pyramid.

- He was facing me as in a half-length photograph. He did not seem to be very slim nor fat. Surely you could not define Him as a lean guy. It gave the impression He had never done gym exercise in His life.

- He let Himself be watched by me for a moment before beginning to talk. He didn't move the mouth and His words arrived directly to my mind in Italian - as if I have had the ears over there rather than on the sides of my head. When He talked the pyramid emitted an intense and soft white pulsating light following the same rhythm as His words and emotions.

- "You must build a pyramid like this one", He said.

- "Why?" I replied. (I don't like strangers telling me what I should or shouldn't do.)

- "To talk better to each other", He answered.

- (...) Here was the description of technical details of the "telepathic pyramid". The reader can find these details in subsection B2.1 from volume 11 of monograph [1/4].

Y-464

More comprehensive descriptions of design and operation of telepathic projectors and telepathysers are provided in the most recent update of the web page "telepathy.htm". This update carried the date not earlier than 15 December 2006 (can, however, be dated much later). The web page "telepathy.htm" is to be published on servers of totalizm simultaneously with this blog. It should be available under following addresses - where I intend to upload it together with the content of this blog (of course - if UFOonauts do not stop me from doing this):

<http://energia.sl.pl/telepathy.htm>

<http://jan-pajak.com/telepathy.htm>

<http://members.fortunecity.com/timevehicle/telepathy.htm>

<http://milicz.fateback.com/telepathy.htm>

<http://telepathy.50megs.com/telepathy.htm>

<http://totalizm.nazwa.pl/telepathy.htm>

<http://www.anzwers.org/free/wroclaw/telepathy.htm>

This year Christmas probably will realize again to many of us, that significant numbers of gifts prepared by someone with a great contribution of effort, costs, and love, are actually wasted by these who received them. Many addressees of these gifts do not understand that a gift is not just an object - it is also the carrier of a piece of the soul of the one who prepared it, and the expression of someone's views how to help best the one who received it. Therefore I propose that for this Christmas, and also for the entire new year that is to come, we adopt a principle for ourselves, that we "do not waste gifts that someone prepared for us with a significant effort". So let us utilise the best way we can all gifts that God, nature, family, friends, and even strangers, give to us in a good faith. This principle we should also extend to the gift in a form of "telepathic pyramid" described here, which was given to us by a friendly civilisation of "angels" from stars. Let us reassure with our common effort that in the incoming year we actually build this pyramid and allow it to serve for the good of our persecuted civilisation.

To all readers of this blog I wish cheerful, fulfilled, peaceful, and Merry Christmas, as well as a happy New Year.

Let totalizm prevail,

Dr Jan Pajak

P.S. This blog was prepared in two language versions simultaneously, namely in English and Polish. Refer to it these ones amongst your friends and correspondents who know any of these two languages - especially if they have technical skills and are interested in building telepathic devices. Possible comments in English can be written under this English version of this blog, which is made available at the address:

<http://totalizm.wordpress.com>

In turn possible comments in the Polish language should be made under the Polish version of this blog, which is made available under the address:

<http://totalizm.blox.pl/html/>

WPIS numer #102

Blogi: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Daty opublikowania: 2006/12/23, 2006/12/23

Rozwijany w: #C4 i #C4.1 ze strony "telepathy_pl.htm"

[#102: Telepatia - klucz do innego swiata oraz okno do cudzych umyslow](#) (totalizm.blox.pl/html i totalizm.wordpress.com)

Motto: "Prawdziwe zrozumienie zaczyna sie od telepatii."

Wyobraz sobie niezwykle nosnik informacji ktory umozliwia ludziom budowanie urzadzen komunikacyjnych jakie w sposob natychmiastowy pozwala im sie komunikowac praktycznie z kazdym zakatkiem wszechswiata. Znaczy, za pomoca tego nosnika i wykorzystujacych go urzadzen mozna bedzie prowadzic rozmowe na zywo z kosmitami zyjacymi przy gwiazdach od ktorych swiatlo podrozuje do Ziemi az przez miliony lat. Mozna tez bedzie prowadzic rozmowy na zywo z naszymi astronautami wizytujacymi tamte gwiazdy. Ponadto ow nosnik informacji oraz zbudowane w oparciu o niego urzadzenia pozwalaly beda ludziom komunikowac sie ze soba myslami przekazywanymi bezposrednio z umyslu do umyslu - znaczy bez uzycia mowy. Nawet wiecej, pozwola one ludziom na komunikowanie sie myslowo nie tylko z innymi ludzmi, ale takze ze zwierzetami, owadami, roslinami, a nawet z istotami z odmiennych systemow gwiazdnych. Dzieki nim niewidomi lub pozbawieni oczu nagle beda tez mogli widziec swoje otoczenie. ow niezwykle nosnik informacji nazywany jest telepatia. Niniejszy blog, a takze strona internetowa ktorej przeczytanie blog ten poleca, stara sie wyjasnic wszystko co najwazniejsze z tego co obecnie nam juz wiadomo na temat telepatii.

Zgodnie z wyjasnieniami relatywnie nowej teorii naukowej zwanej "Konceptem Dipolarnej Grawitacji", ktore dodatkowo poparte zostaly ustaleniami empirycznymi, telepatia jest to szczegolny rodzaj konwersacji prowadzonej w odmiennym swiecie. Konwersacja ta propaguje sie po owym odmiennym swiecie (zwanym "przeciw-swiatem") za posrednictwem wibracji dzwieko-podobnych jakie sa formowane w rodzaj mowionego jezyka zwanego ULT, zas w jakie wpada substancja panujaca w owym odmiennym przeciw-swiecie. W naszym swiecie owe wibracje dzwieko-podobne moglyby byc definiowane jako fala czysto magnetyczna.

Jedna z najwazniejszych konsekwencji powyzzszego dipolarnego zrozumienia telepatii jest, iz wskazuje ono sposob i zasade techniczna dla praktycznego urzeczywistnienia urzadzen do lacznosci telepatycznej. Urzadzenia takie pozwalaly bowiem beda ludziom nie tylko na ogromnie efektywne porozumiewanie sie miedzy soba za posrednictwem bezposredniej wymiany myśli, ale takze na porozumiewanie sie ludzi ze wszelkimi innymi mieszkancami wszechswiata, np. zwierzetami, owadami, a nawet roslinami.

Wibracje telepatyczne propagujace sie w przeciw-swiecie moga przyjmowac dwie formy, mianowicie moga byc (a) modulowane, oraz (b) niemodulowane. Modulowane wibracje telepatyczne to takie ktore posiadaja nalozony na siebie rodzaj "mowy" w jezyku ULT, za posrednictwem ktorej przeciw-ciala wszystkich obiektow zapelniajacych wszechswiat porozumiewaja sie nawzajem pomiedzy soba. W przeciw-swiecie sa wiec one jakby odpowiednikiem dzwiekow ktore wychodza z glosnikow naszych radioodbiornikow lub telewizorow. Z kolei niemodulowane wibracje telepatyczne to takie ktorych nasze przeciw-ciala nie rozumieja jako "mowy" w jezyku ULT. Niemniej ciagle je odbieraja, oraz ciagle odczytuja informacje jaka jest w nich zawarta. Wszakze nawet owe wibracje niemodulowane takze

Y-466

zawsze przenoszą w sobie jakąś noszoną przez nie informację. W przeciwieństwie są one przecież jakby odpowiednikami głosu gwizdka czy syreny z naszego świata. A jak pamiętamy, nawet gwizdek czy syrena, aczkolwiek nie mogą być rozumiane tak jak mowa, ciągle są nosnikami jakiejś informacji. Przykładowo gwizdek m.in. informuje innych o naszym położeniu, informuje że ciągle istniejemy, zdradza jaka jest moc naszych płuc, czasami daje innym do zrozumienia że my jesteśmy niegrzeczni lub źle wychowani, a w niektórych przypadkach może nawet coś nadawać kodem innym niż "mowa" - np. nadawać jakąś wiadomość kodem Morse'a. Podobnie syrena może podnosić alarm czy informować o zakończeniu dnia roboczego, a ponadto zawsze informuje wszystkich że ktoś właśnie ją włączył. Szczególną odmianą niemodulowanych fal telepatycznych jest tzw. "halas telepatyczny". Halas ten to rodzaj nieprzyjemnych sygnałów telepatycznych, które działają szkodliwie na nasze przeciwciała. Poprzez zaś owe przeciwciała halas ten działa również wysoce szkodliwie na nasze ciała fizyczne. Najsilniejszy i najbardziej szkodliwy "halas telepatyczny" jest generowany przez iskry elektryczne. To dlatego iskry elektryczne powodują m.in. "zatykanie się naszych implantów telepatycznych" wprowadzanych do naszych głów przez UFO-nautów (np. patrz tzw. "test MIR"). To także z jego powodu ludzie którzy mieszkają w pobliżu wydzielających iskry linii elektrycznych wysokiego napięcia z czasem wpadają w najrozwniejsze choroby. Bardzo szkodliwy halas telepatyczny generuje również każda odmiana trzęsienia. To właśnie z tego powodu każde gotujące się trzęsienie ziemi poprzedzane jest intensywnym halasem telepatycznym generowanym przez trzęsienie o siebie warstwy skały jakie już wkrótce mają popekać. Także to właśnie dlatego owy halas telepatyczny generowany przez gotujące się trzęsienie ziemi jest wychwytywany przez zwierzęta które z jego powodu wpadają w panikę. Inny szeroko znany halas telepatyczny o szkodliwym działaniu na ludzi, to tzw. "promieniowanie żył wodnych" - generowane kiedy woda przeciska się przez glebę. Promieniowanie to należy do szerszej grupy wysoce szkodliwych promieniowań telepatycznych, przez radiestetów opisywanych ogólną nazwą "zielen ujemna".

Fale telepatyczne podlegają wszystkim tym samym prawom fizycznym co fale akustyczne. Tyle że działanie fal telepatycznych ogranicza się wyłącznie do przeciwświata. Stąd jeśli ich działanie ktoś zechce przenieść do naszego świata, wówczas musi w tym celu wykorzystać jakąś przenoszącą je zjawisko, np. "efekt piezoelektryczny". Do najważniejszych praw jakie wypełniane są przez fale telepatyczne, a jakie pomagają nam w ich technicznym wykorzystaniu, należą "prawo odbijania się fal telepatycznych od płaskich powierzchni", "prawo koncentrowania fal telepatycznych przez powierzchnie wklęsłe", oraz "prawo rezonansowego wprawiania w wibracje obiektów o zbliżonej częstotliwości drgań własnych". Interesujące, że już starożytni Chinczyki posiadali całą galaz wiedzy która zajmowała się badaniem następstw odbijania się, załamania, koncentrowania, itp., fal telepatycznych, oraz ich wpływem na zdrowie i na losy życiowe ludzi. Owa starożytna galaz wiedzy Chinczyków przetrwała do dzisiaj. Ludzie na świecie znają ją dzisiaj pod nazwą "feng schui".

Rzutniki telepatyczne są to urządzenia techniczne które pozwalają na wykorzystanie fal telepatycznych dla wrzucania myśli, obrazów, oraz uczuć bezpośrednio do umysłów odbiorców odległych od nas o dowolne dystanse (np. znajdujących się na innych systemach gwiazdnych czy planetarnych). Stąd umożliwiają one indukowanie wizji (podobnych to tych doświadczanych w dawnych czasach na Ziemi przez najrozwniejszych świętych) w wybranych osobnikach z innych cywilizacji, a także na doradzanie naszym sprzymierzeńcom żyjącym w gronie owych cywilizacji. W sensie zasady działania "rzutniki telepatyczne" stanowią dokładną odwrotność zasady działania "teleskopów telepatycznych" - podobnie jak już znane od dawna na Ziemi rzutniki optyczne są dokładną odwrotnością teleskopów optycznych. Rzutniki telepatyczne opisane są dokładniej w punkcie #C4 strony "telepathy_pl.htm" polecanej poniżej.

Y-467

W rzutniku telepatycznym omawianym w owym punkcie #C4 strony "telepathy_pl.htm", najbardziej istotnym pozespołem jest tzw. "telepatyzer". Wszakże to właśnie ow telepatyzer tłumaczy obrazy optyczne, myśli i uczucia, na język ULT, oraz wyraża je w formie wiązki odpowiednio modulowanych fal telepatycznych. To także ow telepatyzer tłumaczy wracające z powrotem of odbiorcy fale telepatyczne i zamienia je na obrazy, myśli i uczucia które wkładane są bezpośrednio do umysłu użytkownika danego rzutnika.

Budowę i zasady działania najprostrzego telepatyzera zwanego "piramida telepatyczna" przekazała w darze ludzkości totalitarna cywilizacja "aniołów" jaka od tysiącleci na odległość wspomaga umęczoną ludzkość (Po szczegóły patrz też strona "god_pl.htm".) Do owego przekazu cywilizacja ta użyła właśnie telepatycznego projektora. Na odbiorczynię tego daru dla ludzkości w postaci opisów budowy i działania "piramidy telepatycznej" wybrana została Pani Daniela Giordano - współautorka traktatu [7/2] oraz jego nieco starszej wersji opublikowanej jako traktat [7]. Oto jak w owych traktatach [7] oraz [7/2] przekaz ten opisuje ona sama:

- Było to jednej nocy około lata 1978 roku. Spałam w swojej sypialni. Niespodziewanie mój sen został przerwany. Podobnie jak to się czasami zdarza gdy film urywa się podczas projekcji, jedynie ogromny czarny ekran bez zaznaczającego się obrzeża pozostawał w zasięgu mojej widoczności.

- Na tym czarnym ekranie pojawiła się "Istota", najprawdopodobniej płci męskiej. Właściwie to "On" wyglądał nieco niezwykle. Miał głowę dość dużą i okrągłą jak kula bilardowa. Jego skóra była mleczno-biała. Możliwym było dostrzeżenie przez nią cienkich, czysto niebieskich i różowych zylek włoskowatych na Jego karnacji. Wzór tych zylek przypominał mi delikatne zmarszczki na skórze twarzyczki u przedwcześnie-urodzonego noworodka. Nos zaledwie się zaznaczał, usta były jedynie krótkim, poziomym odcinkiem na małym podbródku. Jednak jego oczy były duże, czysto niebieskiego koloru, słodkie w spojrzeniu, osadzone nad bardzo wysokimi kośćmi policzkowymi. Nie wyglądało na to, że na skórze jego twarzy kiedykolwiek rosła broda. Nie miał on też wcale włosów. Szyja była cienka jednak niezbyt długa. Klatka piersiowa, ramiona i ręce były białoszare, być może jedynie połowę tonu ciemniejsze niż głowa - tak jakby ubrany był w niezwykle cienki kombinezon ciasno przylegający do jego ciała. Nie pamiętam abym widziała jego paznokcie lub uszy.

- Pomiedzy swymi rękami trzymał On piramidkę około 27.5 cm wysoka (patrz rysunek N1). Na zewnątrz była ona mlecznego koloru i wyglądała jakby wykonana z matowego plastiku lub perspex'u ("perspex" jest to przemysłowa nazwa dla materiału konstrukcyjnego wykonanego z "methyl methacrylate resins"; popularnie jest on także nazywany "szkłem organicznym" lub "pleksiglasem"). Przestrzeń wewnątrz pozostawała niewidoczna. Jego prawa ręka podtrzymywała piramidkę od spodu, podczas gdy otwarta i zaciskająca się dłoń Jego lewej ręki spoczywała na jej wierzchołku.

- Zwrocony On był do mnie jak fotografia paszportowa (połowa długości ciała). Nie wyglądał na szczupłego, nie wyglądał też na grubego. Definitywnie nie można by Go nazwać chudym. Sprawiał wrażenie jakby nigdy nie wykonywał żadnych ćwiczeń gimnastycznych przez całe swe życie.

- Pozwolił mi patrzeć na siebie przez chwilę czasu zanim zaczął mówić. Nie poruszał przy tym ustami i jego słowa docierały bezpośrednio do mojego umysłu - jakbym miała swe uszy tam raczej niż na bokach swojej głowy. Kiedy mówił jego piramida wydzielala intensywne i miękkie

Y-468

białe pulsujące światło jakże odzwierciedlało rytm Jego słów i emocji.

- "Musisz zbudować piramidę taką jak ta", powiedział do mnie.

- "Dlaczego?" ja zapytałam. (Nie lubię gdy nieznajomi mówią mi co powinnam albo też nie powinnam uczynić.)

- "Abysmy mogli lepiej porozumiewać się z sobą", On odpowiedział.

- (...) Tutaj nastąpił przekaz szczegółów konstrukcyjnych owej "piramidy telepatycznej". Szczegóły te czytelnik znajdzie w podrozdziale N2.1 z tomu 11 monografii [1/4].

Bardziej dokładne opisy budowy i działania telepatycznych projektorów oraz telepatyzerów zawarte są w najnowszej aktualizacji strony internetowej "telepathy_pl.htm". Aktualizacja ta nosi datę nie wcześniejszą niż 15 grudnia 2006 roku (może jednak nosić późniejszą datę). Strona "telepathy_pl.htm" opublikowana będzie na serwerach totalizmu równocześnie z niniejszym blogiem. Powinna ona być dostępna m.in. pod następującymi adresami - gdzie będę starał się ją zainstalować równocześnie z treścią niniejszego wpisu do bloga totalizmu (oczywiście - jeśli UFO-nauci mi w tym nie zdołają przeszkodzić):

http://energia.sl.pl/telepathy_pl.htm

http://jan-pajak.com/telepathy_pl.htm

http://members.fortunecity.com/timevehicle/telepathy_pl.htm

http://milicz.fateback.com/telepathy_pl.htm

http://telepathy.50megs.com/telepathy_pl.htm

http://totalizm.nazwa.pl/telepathy_pl.htm

http://www.anzwers.org/free/wroclaw/telepathy_pl.htm

Tegoroczne święta zapewne ponownie uzmysłowia wielu z nas, że spora część prezentów przygotowanych przez kogoś z wielkim nakładem trudu, kosztów i miłości, jest potem marnotrawiona przez tych, co je otrzymują. Wielu obdarowanych nie rozumie bowiem, że prezent to coś więcej niż tylko obiekt - jest on wszakże nisicielem fragmentu duszy tego, co go przygotował, oraz wyrażeniem jego poglądów, jak odbarowanemu można najlepiej pomóc. Dlatego proponuję, aby dla tegorocznych świąt, a także dla całego nowego roku, jaki po nich nastąpi, przyjąć dla siebie zasadę "nie marnotrawienia darów, które ktoś z wielkim wysiłkiem zdobył i nam sprezentował". Spożytkujmy najlepiej jak tylko potrafimy wszystkie dary, jakie Bóg, natura, rodzina, przyjaciele, czy nawet nieznajomi nam w dobrej wierze dają. Owa zasada powinniśmy również poszerzyć i na prezent w postaci opisywanej tutaj "piramidy telepatycznej" darowanej nam przez życzliwą cywilizację "aniołów" z gwiazd. Spowodujmy wspólnym wysiłkiem, aby w nadchodzącym roku owa darowana nam piramida została w końcu zbudowana, oraz aby nareszcie zaczęła ona służyć dla dobra naszej umęczonej cywilizacji.

Wszystkim czytelnikom niniejszego bloga życze szczęśliwych, spełnionych, pogodnych, pokojowych i wesołych świąt oraz Dosiego Roku.

Niech totalizm zapanuje,

Dr inż. Jan Pajak

P.S. Niniejszy wpis przygotowany został w dwóch wersjach językowych, tj. angielskiej i polskiej. Odsyłaj więc do jego wersji angielskojęzycznej (udostępnianej powyżej) tych swoich znajomych i korespondentów, którzy nie znają języka polskiego - szczególnie jeśli posiadają oni zdolności

Y-469

do majsterkowania i mogą być zainteresowani zbudowaniem urządzeń telepatycznych. Ewentualne polskojęzyczne komentarze proszę wpisywać pod polskojęzyczną wersją niniejszego wpisu udostępnianą na blogu pod adresem:

<http://totalizm.blox.pl>

Natomiast ewentualne angielskojęzyczne komentarze do tego wpisu proszę dokonywać pod angielską wersją powyższego wpisu udostępnianą na blogu o adresie:

<http://totalizm.wordpress.com>

Y-470

POST (in English) number #101E

Blogs: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Dates of publishing: 2006/12/16, 2006/12/16

Elaborated in: #E15.1 (former #B15.1) from the "military_magnocraft.htm" (in English)

[#101E: Australia is just being burned on stake - English version \(polska wersja ponizej w nastepnym wpisie\)](#) (totalizm.blox.pl/html and totalizm.wordpress.com)

Motto: "UFOonauts are not afraid of people, nor weapon which people have. They are not afraid of God, nor punishment which God sends to them. The only thing which UFOonauts are really afraid of, is that they are caught and disclosed to secretly occupy and exploit our civilisation. Therefore the most effective defence against UFOonauts depends on disclosing publicly everything that they do to us."

On Sunday, 11 December 2005, UFOonauts tested inhabitants of Australia. As I described this more comprehensively in item #4 of web page "changelings.htm", that particular day UFOonauts used "self-deleting" SMSes in order to organise on the beach in Cronulla near Sydney a massive racial unrest. When it happened I was warning, that for our defence we should loudly and widely disclose this provocation of UFOonauts, otherwise UFOonauts are going to repeat their attack soon. I wrote about this, amongst others, on the blog of totalizm (<http://totalizm.blox.pl>) (in Polish - see there the note #50), and also on web pages of totalizm - e.g. see the web page "changelings.htm". But almost no-one believed me. UFOonauts encouraged by this lack of the reaction from people that the Cronulla unrest is their work, repeated the attack on Australia in the last quarter of 2006. They decided then to burn Australia on a stake. At the time when I wrote this information on 15 December 2006, forests ignited by UFOonauts burned in Australia a huge area, approximately equal to the size of Poland. In turn the reason for which these thousands of people affected by such gigantic fires were suffering, was just that these people avoided learning the truth about UFOs. After all, if these people started to question openly the origin of these strange fires, then they would gradually discover that the gigantic fires in Australia were ignited by UFOonauts. In turn, according to what I explained in item #D3 of web page "military_magnocraft.htm", UFOonauts would be forced then to stop these arsons. After all, UFOonauts are afraid that people may discover their secretive occupation of the Earth. But Australians behaved in opposite. The changelings from UFOs who seem to act amongst them, imposed a ban on publishing anything on the subject of these fires for the first two months. In the result, until 8 December 2006, I managed to find in New Zealand newspapers only two very short articles on this subject. In turn, when finally newspapers began to publish about these fires, published was mainly trivial which was stripped of all vital information which could suggest the participation of UFOs in the igniting and spread of these fires. On the other hand, while watching TV even for a blind person it could then become increasingly clear, that this burning of Australia on a stake was carried out by UFOonauts. Here are the most vital premises, that indicate the direct involvement of UFOonauts in secretive igniting and control of these fires:

1. The ban imposed on publishing the written information about these fires. Fires from previously dried like a pepper Australia, in fact burned for the duration of almost an entire last quarter of 2006, starting from October. Since almost the first moment it became obvious, that these destructive fires are ignited by UFOonauts. But in spite that they raged for the duration of couple of months, no-one even mentioned officially a word UFO in connection with them. Until around 22 November 2006 these fires spread along a huge area of Australia, and already then there was one loss of a human life. The matter which intrigued me most in these fires, was that during these first two months of burning, means almost until the December 2006, no New

Y-471

Zealand newspaper to which I had an access then, mentioned them with even a single word. Simultaneously, in some days almost a half of television news was devoted to the presentation of these fires. Such "silence in newspapers about the most vital event of a given time" is rather extraordinary. Most clearly UFO-nauts-changelings who control these newspapers were afraid that the world may learn one day about the "contribution" of UFO-nauts to the igniting of these fires. So just in case they blocked all written information on this subject. After all, television news disappear immediately after they are broadcasted. In turn written words from newspapers may survive for thousands of years.

2. The ignition of these fires in a manner which immediately indicates a "scapegoat" for blaming. This strange lack of reliable written information in newspapers about the Australian fires of the last quarter of 2006, was not the only their extraordinary attribute. There was a whole range of other strange attributes which should make wondering every careful observer. These attributes indicated that the Australian fires for certain were ignited and controlled technically by UFO vehicles. For example, in order to not induce suspicion that these were UFO-nauts who hide behind the fires, this time UFO vehicles ignited them with extraordinary "dry lightning bolts" - similar to the ones described in item #B14 of the web page "military_magnocraft.htm". The strange thing that a careful observer could notice in these lightning bolts (shown in television), but which was NOT even mentioned in newspapers nor commented in television, was that these lightning bolts were hitting like crazy, while there was NO rain. I personally could not believe what I am hearing, when instead of researching how it is possible that so dense lightning bolts are hitting from almost a "blue sky" and completely without a rain, Australians rather ignored them. They just invented a new name "dry lightning" and accepted the existence of these bolts as if these were the most normal thing in the world. "Where to hell are Australian scientists", that they do not begin an alarm when near them such "dry lightning" bolts are hitting from almost a "blue sky". Is it possible that these scientists do not know about the mechanism of natural lightning, and also do not know that for this mechanism a rain is absolutely necessary? Just before a middle of December 2006 UFO-nauts most clearly come to a conclusion, that over two months of burning Australia with these "dry lightning" bolts may become suspicious. Therefore, on 14 December 2006, in the place called "Coopers Creek" (to southeast from Erica) UFO-nauts used their old trick of an "arson by team of two UFO-nauts-arsonists". (Notice that human arsonists, as a rule, almost always act alone.) For this purpose, they send two human-looking UFO-nauts, to manifest themselves firstly to locals by carrying around on a loud motorbike a huge canister of petrol. To make this canister even better visible, they painted it in red. Then this two arsonists ignited the fire and typically for UFO-nauts simply disappeared.

3. "Jumping" through all barriers and obstacles. Destructive fires from Australia showed one extraordinary, almost "supernatural", attribute. Namely, no matter what barrier or containment line fire brigade would make on their paths, these fires in some extraordinary manner always jumped through this barrier. (In Australia huge crowds of firemen, army, and citizens, did nothing else but build such containment lines on paths of these fires.)

4. Visual sightings of UFO vehicles which jumped from fires and crossed containment lines. In the article entitled "Firestorm races to doomed homes" published on page A1 in the newspaper "The New Zealand Herald", issue dated on Friday, December 19, 2006, a meaningful information is provided. Namely, here is what information said about Tasmania, quote: "At a nearby seaside community of Four Mile Creek, residents fled to the beach after what some described as 'a fireball' jumped containment lines and raced towards them." This ball of fire then razed four houses and other property on its path. In old times just such flying balls of fire

Y-472

were called "UFO vehicles". It is strange that in New Zealand and Australia these balls of fire are again considered to be natural phenomena which should NOT induce any questions nor suspicions.

5. Optical blackout of the sky with magnetic lens of UFOs. In several areas of Australia, for example in Glengarry and in Sale, locals reported the appearance shortly before the fire this unique for UFOs phenomenon of causing the optical blackout of the sky through the formation of the so-called "magnetic lens". According to descriptions of locals, in the middle of day over there become rapidly as dark as at nights.

6. Frequent whirling of flames together with whirling magnetic field of UFOs. Several times in reports from these fires, TV cameras captured "circularly whirling flames" - means flames which behaved exactly as they must when over them an invisible UFO vehicle is hovering in the magnetic whirl mode of operation.

7. Igniting of fires around a circumference of discoidal UFO, exactly in spots where UFO propulsors were located. Another time a television picture illustrated effects of these supposed "lightning bolts" how they ignited fires around peripherals of a huge circle similar to a shadow from a UFO type K10. Interesting was that every "lightning bolt" must hit in the place where this UFO had its side propulsor. In the result the burned forest clearly indicated the location of subsequent side propulsors of this invisible UFO around peripherals of a circle and in equal distances from each other.

8. Formation of a "ionic picture of a UFO". Another unusual picture was, that on one footage recorded by a TV camera, smoke from these fires was captured by the magnetic field of a UFO and formed a clear image of so-called "ionic picture of a UFO whirl", which frequently is registered on photographs of UFO vehicles.

9. Exploding of buildings in a manner unique for the UFO's "inductive shield". In turn witnesses of burning of houses in Scamander from Tasmania on 12 December 2006 claimed, that these buildings "exploded" at the moment if igniting. A brief mentioning of these explosions appeared even in newspapers - see the article entitled "Bushfires' triple threat" from page B1 of the New Zealand newspaper "The Dominion Post", issue dated on Wednesday, November 13, 2006. This is an extraordinary phenomenon - I personally never heard about a case that a building exploded at the first moment of being ignited (in Tasmania over ten of them have exploded in such a manner). But I know that invisible UFO vehicles have several different ways of causing that buildings do explode. For example, UFO vehicles can crush these buildings with their magnetic field - this would be perceived by witnesses as if the buildings did explode. In just such a way UFOs crushed the hall in Katowice (see page "katowice_uk.htm"), Poland. UFO vehicles can also whirl their magnetic field, thus causing an inductive explosion of metals. This in turn causes, that all conductive metals contained in such buildings blast like explosives - as this is described in items #B7 and #B22 of the web page "military_magnocraft.htm". In fact, on 12 December 2006 in Tasmania television cameras documented that all metal objects contained in these exploded buildings were torn apart and broken into small pieces. Simultaneously, all objects made of non-conductive for electricity plastics survived completely undamaged. Therefore, I personally believe that explosions of Tasmanian buildings described here were caused by UFOs through just such inductive exploding of metals.

10. The presence of phenomena which document the "magnetic induction" originating from UFO propulsion". Other eye witnesses complained that just before the eruption of these fires,

Y-473

an intense heat started to prevail, which they felt as penetrating into their bone marrow. It is interesting, that identical feeling of penetrating heat reported also people who got under the influence of a powerful spinning magnetic field from UFO propulsion system. It would be interesting to investigate in the future, whether this "penetrating heat" caused that people who experienced it are going to get cancer soon - this is explained on web pages "bandits.htm" and "wtc.htm" that such cancer seems to always appear in people who were exposed to the action of a whirling magnetic field from a UFO propulsion system.

11. Intelligent behaviour. I should not even explain here, that fires from Australia were ignited by technically induced "dry lightning bolts", and then controlled by winds, in a highly intelligent manner - so that they caused the maximal damages.

From what I know about UFO-nauts, to defend themselves Australians should point out, discuss, and make a lot of noise, about each single puzzle which suggests the participation of UFO-nauts in these fires. After all, as I explained it in item #D3 of the web page "military_magnocraft.htm", only a fear of being detected and disclosed is able to stop UFO-nauts from repeating their attacks. So if Australians are going to keep silent again - as they did it in the matter of provocation of UFO-nauts on the beach Cronulla near Sydney, then we can guarantee that soon Australia is going to be attacked again by UFO-nauts with even a greater fury.

The above my "call to wake up", this time directed to Australians, is originally published in former item #B15.1 (present item #E15.1) of the most recent update of the web page "military_magnocraft.htm". This update is dated on 17 December 2006. It represents my attempt to defend Australia against complete burning on stake by evil UFO-nauts. The method of this defence which I recommend here, always turned out to be highly effective so far. It is described in item #D3 of the web page "military_magnocraft.htm". In general, this method of defence depends on a public disclose that the burning of Australia is secretly carried out by UFO-nauts. The web page "military_magnocraft.htm" is to be published on servers of totalizm simultaneously with this blog. It should be available under following addresses - where I intend to upload it together with the content of this blog (of course - if UFO-nauts do not stop me from doing this):

http://energia.sl.pl/military_magnocraft.htm

http://jan-pajak.com/military_magnocraft.htm

http://members.fortunecity.com/timevehicle/military_magnocraft.htm

http://milicz.fateback.com/military_magnocraft.htm

http://totalizm.nazwa.pl/military_magnocraft.htm

http://ufonauci.w.interia.pl/military_magnocraft.htm

http://www.anzwers.org/free/wroclaw/military_magnocraft.htm

Let totalizm prevails, Dr Jan Pajak

P.S. This blog was prepared in two language versions simultaneously, namely in English and Polish. Refer to it these ones amongst your friends and correspondents who know any of these two languages - especially if they are Australians. Possible comments in English can be written under this English version of this blog, which is made available at the address:

<http://totalizm.wordpress.com>

In turn possible comments in the Polish language should be made under the Polish version of this blog, which is made available under the address:

<http://totalizm.blox.pl/html/>

Y-474

WPIS numer #101

Blogi: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Daty opublikowania: 2006/12/16, 2006/12/16

Rozwijany w: #E15.1 (byłe #B15.1) ze strony "[military_magnocraft_pl.htm](#)"

[#101: Australia własnie plonie na stosie - UFOnauci spalili juz tam obszar wielkosci Polski \(totalizm.blox.pl/html i totalizm.wordpress.com\)](#)

Motto: "UFOnauci nie boja sie ludzi, ani broni ktorymi ludzie dysponuja. Nie boja sie oni rowniez Boga, ani kar ktore Bog im zesyla. Jedyne czego UFOnauci faktycznie sie boja, to zostania zdemaskowanymi ze skrycie okupuja i eksploatuja oni nasza cywilizacje. Dlatego najefektywniejsza obrona przed UFOnautami polega na demaskowaniu tego co oni nam czynia."

W niedziele dnia 11 grudnia 2005 roku UFOnauci przetestowali mieszkancow Australii. Jak to dokladniej opisalem w punkcie #4 na stronie internetowej "[changelings_pl.htm](#)", w owym dniu UFOnauci uzyli "samodeletujacych" sie SMSow aby zorganizowac na plazy w Cronulla pod Sydney rasowe rozruchy. Ja w owym czasie ostrzegalem wszystkich, ze w ramach naszej obrony trzeba glosno i szeroko demaskowac owa prowokacje UFOnautow, w przeciwnym wypadku UFOnauci powtorza swoj atak. Pisalem na ten temat m.in. na blogu totalizmu <http://totalizm.blox.pl/html/> (np. patrz tam wpis #50), a takze na stronach totalizmu - np. patrz owa strona "[changelings_pl.htm](#)". Jednak niemal nikt mi nie wierzyl. Rozzuchwaleni brakiem rozeznania ludzi ze rozruchy w Cronulla to ich sprawka, UFOnauci powtorzyli wiec atak na Australie w ostatnim kwartale 2006 roku. Zaczeli wowczas palenie Australii na stosie. W chwili kiedy pisalem niniejsza informacje w dniu 15 grudnia 2006 roku, plomienie wzniecone przez wehikuly UFO trawily w Australii ogromny obszar w przyblizeniu rowny powierzchni Polski. Powodem zas dla jakiego cierpialy owe tysiace ludzi dotknietych tym gigantycznym pozarem, bylo własnie ze ludzie ci unikali poznania prawdy o UFO. Wszakze gdyby otwarcie zaczeli oni dociekac pochodzenia dziwnych cech owych pozarow, wowczas stopniowo wykryliby ze owe gigantyczne pozary w Australii zainicjowane zostaly własnie przez UFOnautow. Zgodnie zas z tym co wyjasnilem w punkcie #D3 strony "[military_magnocraft_pl.htm](#)", UFOnauci byliby wtedy zmuszeni do zaprzestania tych podpalen. Wszakze UFOnauci panicznie boja sie odkrycia przez ludzi ich niewidzialnej okupacji Ziemi. Jednak Australijczycy zachowywali sie wrecz odwrotnie. Dzialajacy wsrod nich podmiency z UFO ([changelings_pl.htm](#)) przez pierwszy okres tych pozarow nalozyli zakaz publikowania czegokolwiek na ich temat. W rezultacie az do 8 grudnia 2006 roku w calej prasie nowozelandzkiej udalo mi sie znalezc jedynie dwa bardzo krotkie artykuly na ten temat. Kiedy zas w koncu prasa zaczela cos o tym publikowac, byly to glownie trywialne odarte z niemal wszelkiej istotnej informacji jaka moglaby zasugerowac udzial UFO w inicjowaniu i rozprzestrzenianiu tych pozarow. Tymczasem nawet dla niemal slepego i gluchego staje sie coraz bardziej jasne ze owego palenia Australii na stosie dokonuja UFOnauci. Oto najwazniejsze przeslanki ktore wskazuja bezposrednio ze to UFOnauci skrycie incjuja technicznie oraz steruja tymi australijskimi pozarami:

1. Blokada nalozona na publikowanie informacji pisanej o owych pozarach. Pozary w wysuszonej uprzednio jak pieprz Australii faktycznie palily sie przez okres calej koncowej czesci 2006 roku, poczawszy od miesiaca pazdziernika. Juz od pierwszej ich chwili stawalo sie jasne, ze owe niszczycielskie pozary lasow zainicjowane byly przez UFOnautow. Na przekor jednak ze szalaly one przez okres az kilku kolejnych miesiecy, nikt oficjalnie nawet slowem nie baknal ze moga one wywodzić sie z UFO. Do okolo 22 listopada 2006 roku pozary te rozprzestrznily sie juz na olbrzymie obszary Australii, oraz juz wtedy pochlonely jedna ofiare ludzka. Sprawa ktora

Y-475

mnie w owych pożarach najbardziej fascynowała, to że przez pierwsze dwa miesiące tych pożarów, znaczy aż niemal do grudnia 2006 roku, żadna z gazet nowozelandzkich do których wówczas miałem dostęp nie wspomniała o nich nawet jednym słowem. Jednocześnie jednak czasami nawet ponad połowę dzienników telewizyjnych każdego dnia poświęcane było na omówienie tychże pożarów.

2. Inicjowanie tych pożarów w sposób wskazujący natychmiast "kozła ofiarnego" do obwiniania. Ową niezrozumiałą brak w gazetach rzetelnej informacji pisanej na temat tych australijskich pożarów z ostatniego kwartału 2006 roku, wcale NIE był ich jedyną niezwykłą cechą. Występował też w nich aż cały szereg innych dziwnych cech jakie powinny zastanawiać każdego uważnego obserwatora. Cechy te nadawały owym pożarom wyraźne atrybuty zostania zainicjowanymi oraz sterowanymi technicznie przez pojazdy UFO. Przykładowo, aby nie wzbudzać podejrzeń że to UFOanci stali za tymi pożarami, tym razem pojazdy UFO inicjowały je za pomocą niezwykle "suchych piorunów" - podobnych do tych opisanych w punkcie #B14 strony "military_magnocraft_pl.htm". Jedyną niezwykłość którą uważny obserwator mógł odnotować w owych piorunach (pokazywanych nawet w telewizji), jednak na temat której gazety i telewizja milczały jak zaklęte, było że pioruny te były jak grad, zaś wogóle nie było tam towarzyszącego im deszczu. Ja osobiście nie wierzyłem własnym uszom, kiedy zamiast dociekać jak możliwe są tak gęste pioruny zupełnie bez deszczu, Australijczycy zaczęli je nazywać "suchymi piorunami" i przeszli nad ich istnieniem do porządku dziennego jakby były one najnormalniejszą sprawą na świecie. Co u licha czynią naukowcy australijscy, że nie podnoszą krzyku kiedy w ich pobliżu biją jak grad takie "suche pioruny". Czyżby tym naukowcom nie był znany mechanizm formowania naturalnych piorunów, ani fakt że w mechanizmie tym deszcz jest absolutnie niezbędny? Tuż przed połową grudnia 2006 roku UFOanci najwyraźniej doszli jednak do wniosku, że ponad dwa miesiące podpalania Australii "suchymi piorunami" może komus wydać się podejrzane. Dlatego w dniu 14 grudnia 2006 roku, w miejscowości zwanej "Coopers Creek" (na południowy-wschód od Erica) UFOanci użyli swego starego triku polegającego na manifestacyjnym podpaleniu przez dwuosobową bojówkę UFOautów-podmienców (changelings_pl.htm). (Odnótuj że ludzie podpalacze jako reguła niemal zawsze działają samotnie.) W celu podpalenia tym razem wysłali więc dwojkę ludzi wyglądających UFOautów, aby ci najpierw pomanifestowali się miejscowym obywatelom na głośnym motocyklu ogromny karnister benzyny. Dla lepszej widoczności karnister ten pomalowany został na czerwono. Potem owa dwójka zainicjowała pożar i typowo dla UFOautów zwyczajnie zniknęła.

3. "Przeskakiwanie" wszelkich zapor i przeszkód. Niszczycielskie pożary z Australii wykazywały jedną niezwykłą, niemal "nadprzyrodzoną", cechę. Mianowicie bez względu na to jaką zapórę strażacy by nie stworzyli na ich drodze, pożary te zawsze w jakiś "niewyjasniony" sposób przeskakiwały przez ową barierę. A w Australii aż całe chmary strażaków, wojska i mieszkańców nie czyniły nic innego poza własnym stawianiem przeciwpożarowych zapor na drodze owych pożarów.

4. Wizualne obserwacje pojazdów UFO wyskakujących z płomieni i przeskakujących zapórę przeciwogniową. W artykule "Firestorm races to doomed homes" (tj. "Ognisty szturm przebiega do potępionych domów") opublikowanym na stronie A1 w gazecie "The New Zealand Herald", wydanie datowane w piątek (Friday), December 19, 2006, zawarta jest wysoce wymowna informacja. Mianowicie napisano tam o Tasmanii, cytując w moim luźnym tłumaczeniu: "W pobliskiej społeczności z brzegu morza z Four Mile Creek, mieszkańcy uciekli na plażę po tym jak coś określone jako "ognista kula" wyskoczyło spoza zapor przeciwpożarowej i ruszyło w ich kierunku." (W oryginale angielskojęzycznym: "At a nearby seaside community of Four Mile

Y-476

Creek, residents fled to the beach after what some described as "a fireball" jumped containment lines and raced towards them.") Kula ta następnie obalila aż trzy domy i poniszczyła wszystko na swej drodze. W dawnych czasach takie właśnie latające "ogniste kule" nazywane były "wehikulami UFO". Dziwne że w Australii i Nowej Zelandii ponownie zaczęto je uważać za naturalne zjawisko jakie u nikogo nie powinno już indukować zastanowienia się ani podejrzeń.

5. Optyczne zaciemnianie nieba soczewka magnetyczna UFO. W kilku miejscowościach Australii, przykładowo w Glengarry oraz w Sale, miejscowi raportowali pojawienia się przed pożarem owego unikalnego dla UFO zjawiska powodowania optycznego zaciemnienia poprzez uformowanie soczewki magnetycznej. Zgodnie z opisami miejscowych, w środku dnia nagle stawało się tam zupełnie ciemno niemal jak w nocy.

6. Częste wirowanie płomieni w ślad za wirującym polem UFO. Aż kilkakrotnie w raportach z owych pożarów kamery telewizyjne zdołały uchwycić "koliste wirujące płomienie" - czyli płomienie które zachowywały się dokładnie tak jak musiałoby, gdyby nad nimi zawisał niewidzialny wehikul UFO w trybie wiru magnetycznego.

7. Inicjowanie pożarów wzdłuż obwodu wehikulu UFO, dokładnie pod miejscami gdzie położone były pedniki UFO. Innym razem w telewizji pokazywano jak "pioruny" zaincjowały owe pożary dokładnie wzdłuż obwodu ogromnego okręgu podobnego do cienia wehikulu UFO typu K10. Ciekawe było przy tym, że każdy z owych inicjujących pożar "piorunów" uderzył w miejsce gdzie owego wehikulu UFO miałby swój pednik boczny. W rezultacie płonący las wyraźnie zaznaczał rozłożenie poszczególnych pedników bocznych owego niewidzialnego wehikulu UFO naokoło obwodu okręgu i to w równych odstępach od siebie.

8. Formowanie "jonowego obrazu UFO". Kolejnym niezwykle obrazem było, że na jednym z ujęć uchwyconych przez kamery telewizyjne, dym z owych pożarów został pochwycony w powietrzu przez pole niewidzialnego UFO i uformował wyraźny zarys tzw. "jonowego obrazu wiru" - który często utrwalany jest na zdjęciach wehikulów UFO.

9. Eksplozowanie budynków w sposób unikalny dla "pancerza indukcyjnego". Z kolei świadkowie zapalania się budynków w Scamander z Tasmanii w dniu 12 grudnia 2006 roku twierdzili, że budynki owe "eksplozowały" w momencie zapalania się. Wzmianka o owych eksplozjach pojawiła się nawet w prasie - patrz artykuł "Bushfires' triple threat" ze strony B1 nowozelandzkiej gazety "The Dominion Post", wydanie datowane w środę (Wednesday), November 13, 2006. Jest to ogromnie niezwykle zjawisko - ja osobiście nigdy nie słyszałem o przypadku aby budynek eksplodował w momencie zapalania się (tam zaś eksplodowały ich aż kilkanaście). Natomiast jest mi wiadomym, że niewidzialne dla ludzi wehikuly UFO mają aż kilka odmiennych możliwości spowodowania że budynki eksplodują. Przykładowo, wehikuly UFO mogą zmiążdżyć owe budynki swoim polem - co na widzów sprawi wrażenie jakby one eksplodowały. W taki właśnie sposób UFO zmiążdżyły przecież hale w Katowicach (katowice.htm). Wehikuly UFO mogą także zawirować swoje pole magnetyczne powodując tym polem indukcyjne eksplozowanie metali. To zaś spowoduje, że wszelkie przewodzące metale zawarte w owych budynkach eksplodują jak materiał wybuchowy - tak jak to opisano zostało w punktach #B7 i #B22 strony "military_magnocraft_pl.htm". Faktycznie też 12 grudnia 2006 roku w Tasmanii kamery telewizyjne udokumentowały, że wszelkie obiekty metalowe zawarte w owych eksplodowanych budynkach były porozrywane i polamane na małe fragmenty. Jednocześnie zaś wszystkie obiekty wykonane z nieprzewodzących elektryczność mas plastycznych zachowały się tam zupełnie nieuszkodzone. Dlatego ja osobiście uważam, że

Y-477

opisywane tu eksplozje budynkow spowodowane zostaly przez UFO wlasnie takim indukcyjnym eksplozowaniem metali.

10. Obecność zjawisk dokumentujących "indukcję magnetyczną" wywodzi się z napędu UFO. Inni naoczni świadkowie narzekali, że tuż przed wybuchem pożarów nagle zapanowało tak intensywne gorąco, że czuli je aż do szpiku kości. Ciekawe, że identyczne odczucie przenikliwego gorąca raportowały też osoby które dostały się w zasięg wirującego pola UFO. Byłoby interesującym zbadać kiedyś, czy ci co narzekali na owo przenikliwe gorąco już wkrótce zapadną na raka - tak jak na stronach "bandits_pl.htm" oraz "wtc_pl.htm" wyjaśniłem, że dzieje się to z ludźmi którzy dostali się w zasięg wirującego pola UFO.

11. Inteligentne zachowanie. Nie będa już tutaj wyjaśniał, że owe pożary w Australii były zawsze inicjowane piorunami, oraz potem sterowane wiatrami, w wysoce inteligentny sposób - tak aby wywołać jak największe szkody.

Z tego co mi wiadomo na temat UFOautów, w celu samoobrony Australijczycy powinni wskazywać, dyskutować, oraz czynić hałas nad każdą zagadką jaką sugeruje udział UFOautów w wywołaniu tamtych ich pożarów. Wszakże - jak to wyjaśniłem w punkcie #D3 strony "military_magnocraft_pl.htm", tylko strach przed zdemaskowaniem jest w stanie powstrzymać UFOautów przed powtórzeniem swoich ataków. Jeśli zaś Australijczycy ponownie będą milczeć - tak jak to czynili w sprawie prowokacji UFOautów na plaży w Cronulla pod Sydney, wówczas można im zagwarantować, że już wkrótce Australia będzie zaatakowana przez UFOautów ponownie i to z jeszcze większą furia.

Powyższe moje kolejne "wołanie głuche na puszczy" aby tym razem Australijczycy przejrżeli na oczy, oryginalnie opisane jest w punkcie #E15.1 (byłym #B15.1) najnowszej aktualizacji strony internetowej "military_magnocraft_pl.htm". Aktualizacja ta datowana jest w dniu 17 grudnia 2006 roku. Stanowi ona moją próbę obrony Australii przed całkowitym spalaniem jej na stosie przez szatanskich UFOautów. Metoda obrony którą im zalecam jak dotychczas zawsze okazywała się wysoce efektywna. Opisana jest ona w punkcie #D3 owej strony "military_magnocraft_pl.htm". Generalnie obrona ta polega na publicznym demaskowaniu, że wypalanie Australii dokonywane jest skrycie przez UFOautów. Strona "military_magnocraft_pl.htm" opublikowana będzie na serwerach totalizmu równocześnie z niniejszym blogiem. Powinna ona być dostępna m.in. pod następującymi adresami - gdzie będę starał się ją zainstalować równocześnie z treścią niniejszego wpisu do bloga totalizmu (oczywiście - jeśli UFOauci mi w tym nie zdołają przeszkodzić):

http://energia.sl.pl/military_magnocraft_pl.htm

http://jan-pajak.com/military_magnocraft_pl.htm

http://members.fortunecity.com/timevehicle/military_magnocraft_pl.htm

http://milicz.fateback.com/military_magnocraft_pl.htm

http://totalizm.nazwa.pl/military_magnocraft_pl.htm

http://ufonauci.w.interia.pl/military_magnocraft_pl.htm

http://www.anzwers.org/free/wroclaw/military_magnocraft_pl.htm

Niech totalizm zapanuje,

Dr inż. Jan Pająk

P.S. Niniejszy wpis przygotowany został w dwóch wersjach językowych, tj. angielskiej i polskiej. Odsyłaj więc do jego wersji angielskojęzycznej (udostępnianej powyżej) tych swoich znajomych i korespondentów którzy nie znają języka polskiego - szczególnie jeśli są oni Australijczykami.

Y-478

Ewentualne polskojęzyczne komentarze proszę wpisywać pod polskojęzyczną wersją niniejszego wpisu udostępnianą na blogu pod adresem:

<http://totalizm.blox.pl>

Natomiast ewentualne angielskojęzyczne komentarze do tego wpisu proszę dokonywać pod angielską wersją powyższego wpisu udostępnianą na blogu o adresie:

<https://totalizm.wordpress.com>

Y-479

WPIS numer #100

Blogi: totalizm.blox.pl/html/, totalizm.wordpress.com

Daty opublikowania: 2006/12/9, 2006/12/9

Rozwijany w: #A2 ze strony "[bandits_pl.htm](#)"

#100: [Dlaczego UFOnauci sa tacy diabelscy i jak gleboka jest ta ich szatanskosc](#) (totalizm.blox.pl/html i totalizm.wordpress.com)

Motto: "Diabelskosc i zlo nabywa sie dopiero niemoralnym zyciem - nikt tez nie rodzi sie juz diabelski. Jednak kiedy raz juz sie ja nabadzie, staje sie ona jak sadlo: latwo je powiekszac, trudno sie jej pozbyc, zas jesli ma sie jej zbyt dlugo wowczas bedzie kosztowala nas szczescie, zycie, a w koncu i istnienie."

Jesli studiuje sie dawne opisy "diablow" - czyli dzisiejszych UFOonautow, wowczas szokuje nas glebia zla i zezwierzecenia jaka istoty te kiedys ludziom ujawnialy. Z drugiej strony, kochajac innych oraz samemu zyjac w otoczeniu kochajacych ich ludzi, wielu obecnych mieszkancow Ziemi uwaza te dawne opisy szatanskosci diablow-UFOonautow za wysoce przesadzone. Szczegolnie ze z raportow ludzi uprowadzanych na statki owych krwiopijnych istot wraca do nas propagandowy ich obraz, w ktorym sa oni jakoby uprzejmi i rzekomo pokojowo nastawieni. Poniewaz zas jednoczesnie mechanizm jaki wywoluje owa szatanskosc diablow-UFOonautow ciagle pozostaje ludziom nieznanym, niemal nikt z ludzi nie jest w stanie zaakceptowac ani zrozumiec, ze owa szatanskosc UFOonautow faktycznie istnieje, oraz ze posiada ona racjonalne i wyjasnialne pochodzenie. Dlatego w niniejszym wpisie postaram sie wyjasnic mechanizm ktory powoduje ze UFOnauci faktycznie sa nawet jeszcze bardziej szatanscy niz znamy to z danych opisow "diablow". Tyle ze jednoczesnie owo bandyckie spoleczenstwo z jakiego sie oni wywodza, wytrenowalo w nich umiejtnosc aby dobrze ukrywali swoja faktyczna potwornosc.

Szatanskosc UFOonautow wynika bezposrednio z faktu, ze sa oni w posiadaniu "wehikulow czasu" opisywanych na stronie internetowej "[timevehicle_pl.htm](#)", oraz ze uzywaja oni owych wehikulow czasu do unikania smierci poprzez powtarzalne cofanie sie w czasie do tylu do lat swojej mlodosci. Takie zas powtarzalne cofanie sie w czasie do tylu prowadzi do tzw. "uwiezonej niesmiertelnosci". Owa "uwieziona niesmiertelnosc" ma jednak to do siebie, ze daje ona szczescie tylko tym ludziom ktorzy przed cofnieniem swego czasu do lat wlasnej mlodosci osiagneli stan tzw. "totaliztycznej nirwany". Jednak planeta UFOonautow w chwili zbudowania pierwszych wehikulow czasu byla zbyt niemoralna aby jej mieszkancy byli w stanie nirwane owa osiagac. W rezultacie wiec zamiast szczescia, owa "uwieziona niesmiertelnosc" przyniosla UFOautom meki, cierpienia, oraz wieczysta nieszczesliwosc. Wszakze "majac wehikuly czasu do swojej dyspozycji UFOnauci nie sa w stanie powstrzymac sie przed unikaniem smierci poprzez powtarzalne cofanie sie w czasie do lat swojej mlodosci, jednoczesnie jednak kazde takie cofniecie sie w czasie do tylu czyni ich coraz bardziej nieszczesliwymi". Wynikiem wiec jest, ze z kazdym powrotem w czasie do lat mlodosci staja sie oni coraz bardziej zli, az do poziomu ze kazdy z nich faktycznie zaslujuje na miano "diabla" czy "Szatana". Ponizej wyjasnie wiec teraz krok po kroku, jak owa nieskonczona glebia zla UFOonautow-diablow powstala i z czasem sie poglebiala.

Wyobrazmy sobie przez chwile planete gdzies przy dalekiej gwiazdzie, na ktorej obecni UFOnauci zyli kiedys w czasach tuz przed wejsciem w posiadanie swoich wehikulow czasu. Na owej planecie zycie prawdopodobnie bylo podobne jak to ktore dzisiaj panuje na Ziemi. Znaczy jej mieszkancy zadreptywali sie nawzajem w pogoni za pieniadzem i za bogactwem. Na ulicach bylo niebezpiecznie. Wszakze wszystkie formy zycia publicznego owej planety uczyly ludzi

Y-480

wylacznie bandytyzmu, wzajemnego wyzysku, oraz braku skrupulow. W zawod politykow wpisany byl obowiazek oklamywnia. W domach tez tam bylo niewesolo. W telewizji wszakze pokazywano wylacznie zabijanie, morderstwa, torturowanie, smierc, zniszczenia, itp. Dzieci zabawialy sie jedynie narzedziami do zasiewania smierci i zniszczenia. Natomiast rodzice zupełnie stracili kontrole nad wychowaniem wlasnych dzieci, bo panstwo ustanowilo tam prawa karzace surowo rodzicow za kazda probe wyegzekwowania dyscypliny od swoich pociech. (Tj. prawa w rodzaju owego "zakazu dawania klapsa", ktory to zakaz w listopadzie 2006 roku ustanawiany zostal przez parlament Nowej Zelandii - patrz artykul "Smacking ban gets the votes to become law", tj. "Zakaz dawania klapsa otrzymal glosy aby stac sie prawem", ze strony A1 gazety "The New Zealand Herald", wydanie datowane w czwartek (Thursday), November 21, 2006.)

Oczywiscie, taka sytuacja spoleczna wywierala niszczyielski skutek na psychike mieszkancow tamtej planety. Wszakze niemal wszystko co chcieli oni osiagnac w swoim zyciu przestawalo im wychodzic. Spoleczenstwo w jakim zyli im to bowiem uniemozliwialo. Byli wiec bez przerwy nieszczesliwi. Ponadto caly czas zyli w strachu, niepewnosci jutra, sfrustrowaniu, stresie, psychologicznych mekach, oraz rozczarowaniu do wszystkiego. W rezultacie, w ich duszach przez cale zycie narastalo poczucie nieszczesliwosci, zgorzknienia, rozczarowania, przekornosci, checi zemsty, itp. Na stare lata kazdy z mieszkancow owej cywilizacji stawal sie psychopata, do ktorego "bez kija nie podchodz". Znaczy kazdy starszy czlowiek byl tam rozczarowanym zyciem zrzeda, nudzierzem, pierdola, przeszkadzaczem, zlosliwcem, nieszczesliwcem, itp. Oczywiscie, kazdy byl taki tylko w srodku. Na zewnatrz musial bowiem udawac ze sie usmiecha i musial zachowywac sie grzecznie - wszakze otrzymanie pracy i zycie spoleczne tego od niego wymagalo. Kiedy jednak policjant ani przelozony na nich nie patrzyl, ow potwor jaki w kazdym z nich sie ukrywal wychodzil na zewnatrz.

W takiej oto sytuacji owa cywilizacja nagle weszla w posiadanie wehikulow czasu. Kazdy z jej mieszkancow mogl wiec przeniesc wowczas swoj charakter starego zlosliwca, zrzedy, nudziarza, pierdoly, nieszczesnika, itp., do mlodego ciala - tak jak dla "uwiezionej niesmiertelnosci" jest to opisane w punkcie #B7 strony o "wehikulach czasu". Nagle wiec cala owa cywilizacja zaludnila sie ludzmi o mlodych cialach, ktorzy jednak mieli w sobie osobowosc i charakter owych starych, nieszczesliwych, zlosliwych i dyszacych zemsta starcow. W rezultacie tego, niemoralnosc, szatanskosc, zlosliwosc, bandytyzm, oraz bezpardonowosc calego owego moralnie chorego spoleczenstwa jeszcze bardziej sie poglebilily. Zycie na owej planecie stalo sie prawdziwym pieklem. Wszakze kazdy z jej mieszkancow przekszaltcil sie w potwora przesiaknietego niewyobrazalna dla nas szatanskoscia. Na dodatek potwor ten zmuszony byl butelkowac swoje prawdziwe uczucia. Wszakze spoleczenstwo w jakim zyl wymagalo aby bez przerwy sie usmiechal i zachowywal grzecznie. Oczywiscie, ow cykl poglebiania ich szatanskosci nigdy sie nie skonczyl. Jest on wszakze poglebiany z kazdym cyklem cofania sie mieszkancow owej planety w czasie do tylu do okresu swojej mlodosci, tak jak to sie czyni dla zrealizowania "uwiezionej niesmiertelnosci".

Z takiej oto cywilizacji wywodza sie UFOnauci ktorzy od niepamietnych czasow sekretnie przylatuja na Ziemi. Nic dziwnego ze nasi przodkowie nazywali ich "diablami". Takimi tez istotami sa owi "UFOnauci- podmiency" ktorzy trzymaja w swoich rekach wszelkie kluczowe stanowiska na Ziemi. Aczkolwiek wytrenowani sa oni aby dla niepoznaki udawac grzecznych i cywilizowanych, faktycznej glebi ich zdziczenia i zla po prostu ludziom nie daje sie nawet opisac. Teraz owi wygladajacy identycznie jak ludzie UFOnauci-podmiency tak rząda ludzkoscia, aby bylo absolutnie pewnym, ze ludzkosc stanie sie rowniez podobnie szatanska i podobnie nieszczesliwa jak sa oni sami. To dlatego bez przerwy szerza oni na Ziemi smierc,

Y-481

moderstwa, cierpienia, zniszczenia, wojny, kleski, ucisk, itd., itp.

Glebi szatanskosci UFOonautow nie daje sie ani wyrazic zadnymi slowami, ani przyrownac do czegokolwiek co znamy na Ziemi. Aby ja chocby czesciowo ogarnac, nalezy sobie uswiadomic, ze wszystko zlo jakie dzieje sie na Ziemi, oryginalnie wywodzi sie wlasnie od owych UFOonautow. Nie na darmo dawniej ludzi nazywali ich "diablami". Przykladowo, to ich wehikuly UFO wyrzadzaja ludziom skrycie wszelkie owo zlo jakie opisane zostalo na stronie "military_magnocraft_pl.htm". To takze oni powoduja wszelkie zlo ktore opisane zostalo na stronach "bandits_pl.htm", "wtc_pl.htm", "day26_pl.htm", "shuttle_pl.htm", "landslips_pl.htm", "katowice.htm", "katrina_pl.htm", "tornado_pl.htm", "hurricane_pl.htm", "plague_pl.htm", "mozajski.htm", "evolution_pl.htm", oraz "predators_pl.htm". Co jednak najgorsze, wszelkie to zlo UFOnauci wyrzadzaja ludziom faktycznie bez logicznego uzasadnienia ani bez potrzeby. Znaczy ot tak wylicznie z "dobroci ich szatanskiego serca", oraz tylko po to aby nasycic swoje zadze zasiewania zniszczenia oraz wyrzadzania bolu i krzywdy swoim krewniakom z Ziemi.

Warto tez wiedziec, ze UFOnauci sa szatanscy nie tylko w odniesieniu do ludzi, ale rowniez i w stosunkach pomiedzy soba. Jak bowiem wynika to z moich kontaktow z nimi, zdecydowania wiekszosc UFOonautow jest oklamywana przez swoich przelozonych w nawet najbardziej podstawowych sprawach. Przykladowo, na przekor ze kazdy z nich uzywa wehikulow czasu, tylko nieliczni sa uwazani za wystarczajaco godnych zaufania aby ich poinformowac jak wehikuly czasu naprawde dzialaja. W rezultacie wiekszosc UFOonautow okupujacych Ziemie dowiaduje sie o dzialaniu wehikulow czasu dopiero po przeczytaniu moich opracowan. Nie maja oni tez zupełnie pojecia o istnieniu "faktycznej niesmiertelnosci" opisanej w czesci D strony "timevehicle_pl.htm", ani o mozliwosci budowy wehikulow czasu ktore taka faktyczna niesmiertelnosc urzeczywistniaja. I to na przekor ze od niepamietnych czasow owa nadrzedna kategoria wehikulow czasu jest juz uzywana we wszechswiecie. (Tyle ze przez cywilizacje ktore nie naleza do bandyckiej konfederacji UFOonautow.) Nie beda tu juz wyjasnial faktu, ze na temat Konceptu Dipolarnej Grawitacji, totalizmu, oraz roli "totaliztycznej nirwany" w uzyskiwaniu wiecznej szczesliwosci UFOnauci rowniez dowiedzieli sie dopiero z moich opracowan - choc mogli byc o tym poinformowani przez wlasnych decydentow i naukowcow jacy znaja te sprawy juz od tysiacleci.

Wiedzac z powyzzszych opisow, jak szatanscy sa UFOnauci, oraz skad owa ich szatanskosc sie bierze, nie powinno nas teraz dziwic, ze "z czystej potwornosci ich serc" bez przerwy ponawiali oni beda wysilki aby przyslac nam na Ziemie swego szatanskiego Antychrysta. Wszakze dla tych szatanskich istot nie ma juz wiekszej przyjemnosci od ujrzenia jak ludzie cierpia z ich powodu!

* * *

Powyzsze wyjasnienie mechanizmu i powodu stojacego za faktem ze UFOnauci skrycie okupujacy Ziemie sa az tak szatanscy jacy sa, opublikowane jest w punkcie #A2 z najnowszej aktualizacji strony internetowej "bandits_pl.htm". Aktualizacja ta datowana jest w dniu 9 grudnia 2006 roku. Opublikowana ona bedzie na serwerach totalizmu rownoczesnie z niniejszym blogiem. Bedzie ja tam mozna znalezc pod fizyczna nazwa "bandits_pl.htm". Strona ta powinna byc dostepna m.in. pod nastepujacymi adresami - gdzie planuje ja zainstalowac rownoczesnie z trescia niniejszego wpisu do bloga totalizmu (oczywiscie jesli UFOnauci mi w tym nie zdolaja przeszkodzic):

http://www.geocities.ws/immortality/bandits_pl.htm

http://totalizm.zensza.webd.pl/bandits_pl.htm

http://tornados2005.narod.ru/bandits_pl.htm

Y-482

http://magnocraft.site88.net/bandits_pl.htm
http://quake.hostami.me/bandits_pl.htm
http://totalizm.com.pl/bandits_pl.htm
http://cielcza.cba.pl/bandits_pl.htm
http://energia.sl.pl/bandits_pl.htm
http://pajak.org.nz/bandits_pl.htm
http://totalizm.pl/bandits_pl.htm

Powszechnie jest wiadomym, że jeśli ktoś przygląda się z boku sytuacji kogoś innego niż on sam, wówczas widzi wszystko znacznie ostrzej i precyzyjniej. Ta zasada odnosi się nie tylko do nas oglądających problemy miłośnych naszych znajomych, czy kłopoty finansowe naszych sąsiadów, ale także i do ludzkości właśnie przyglądającej się żalosnej sytuacji UFOautów. Z naszej ludzkiej perspektywy jest bowiem znacznie łatwiej odnotować nie tylko dlaczego UFOanci są aż tacy szatanscy jak to powyżej opisałem, ale także i jakie wyjścia oni ciągle mają aby z powodu owej szatanskości z czasem nie wysadzić jednak swojej cywilizacji w powietrze. Szczególnie jeśli - tak jak ostatnio, UFOanci otwarcie pokazują ludzkości swoje prawdziwe kolory, prawdziwy charakter, prawdziwe intencje, oraz prawdziwe zdolności do skrytego wyniszczania ludzi. Na temat różnych ciągle istniejących wariantów jak nasi szatanscy krewniacy ciągle mogą ratować się przed samozagładą napisze na jednym z następnych blogów. Oczywiście, nie będę tego wyjaśniał wyłącznie z dobroci własnego serca. Chodzi tu bowiem o to, że losy ludzkości i UFOautów są już tak bardzo splecione ze sobą, że jeśli UFOanci pójdą w dół, wówczas niestety pociągną ludzkość w dół za sobą. Jeśli zaś my pomożemy im jakos wydzwignąć się nieco w górę, wówczas i my na tym tylko skorzystamy.

Niech totalizm zapanuje,
Dr inż. Jan Pająk

P.S. Przypominam czytelnikom tego bloga że jedna z form sabotowania stron totalizmu przez UFOautów polega na wprowadzaniu rodzaju "dozwolonych kwot" do oprogramowania systemowego serwerów zawierających strony totalizmu. Owe kwoty powodują, że jeśli jakas totaliztyczna strona otrzymuje więcej połączeń niż to wyznaczone dla niej przez UFOautów, wówczas dostęp do tej strony zostaje jakos odcięty dla wszystkich dalszych oglądających. Jak odnotowałem, niniejszy blog również posiada nałożone na siebie takie kwoty. Jeśli ktoś chce mieć jednak możliwość odwiedzania wybranych stron totalizmu nawet kiedy pod niektórymi adresami UFOanci zablokowali dostęp do owych stron, wówczas zalecam posiadanie w swoim komputerze kopii źródłowej strony o nazwie "menu.htm". (Kopie ta można sobie sprowadzić poprzez wpisywanie w wyszukiwarce któregoś z powyższych adresów, w jakim zamiast "bandits_pl.htm" podana zostanie nazwa "menu.zip", a potem przez odzipowanie sprowadzonej sobie kopii owego menu.htm.) Strona ta bowiem zawiera linki do niemal wszystkich adresów zawierających poszukiwaną przez nas stronę. Jeśli więc pod jednym z owych adresów dostęp do danej strony (lub bloga) został zablokowany, wówczas poprzez kliknięcie następnego linka można stronę tą, lub bloga, oglądać pod innym adresem. Linki do blogów totalizmu są na owej stronie "menu.htm" podane na samym jej początku.